Оссолінсъкі колекції.

CD – диск виконано в рамах угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 4.
Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

54. Dziejów polskich od śmierci Władysława IV aż do pokoju Oliwskiego Xiąg dziewięć... od r. 1648 do r. 1660 przez Wawrzyńca Jana Rudawskiego, szlachcica polskiego, kanonika... ołomunieckiego, najj. Cesarza oraz najj. Leopolda Gwilhelma arcyksiążęcia austryackiego sekretarza i radzcę napisana. XVIII w.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

ЛЬВІВСЬКА НАУКОВА БІБЛІОТЕКА
ім. В. СТЕФАНИКА АН УРСР
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ
Фонд
ОПИС
Од. зб. Бар. - 54 54а

Nr. 54. I. c/4.
BIBLIOTEKA W.B.
Nº
L. Dembowski
II. A. 1.

Rudawski Jan Wawrzyniec, 1617-1690.

Pisał po łacinie. Główne jego dzieło:

"Historiarum Poloniae ab excessu Vladislai IV

" ad pacem Olivensem". Lipsk 1755-

(przekład polski Włodz. Spasowicza, Petersburg 1855, 2 t.)

E.M.

DZIEJOW POLSKICH
od Smierci
Władysława Czwartego aż do Pokoiu Oliwskiego Xiąg dziewięć
czyli rozne dzieie.

Za Panowania Jana Kazimierza Polskiego y Szwedzkiego Króla

Od Roku 1648, aż do Roku 1660.

Przez Wawrzynca Jana Rudawskiego Szlachcica Polskiego Kanonika Katedralnego Ołomuyckiego Nayiasnieyszego Cesarza, oraz Nayiasnieyszego Leopolda Gwilhelma Arcyxiążęcia Austryackiego, Sekretarza y Radcy

Napisane.

BIBLIOTEKA FUNDACYI W. HR. BAWOROWSKIEGO

Do Jaśnie Oświeconey Xiężney Imci z Sawiszow Barbary Radziwiłłowey Woiewodziney Nowogrodzkiey.

Jaśnie Oświecona Imci Xiężno.
Pani y Nayozdobniwsza Dobrodziko.

Od powzięcia doskonalszego rozumu mojego, gdym zaczął przysłuchywać się między znakomitemi y godnemi wiary ludźmi o wielkich dziełach y wspaniałych zdaniach w rożnych, a tych wielkiego szacunku okoliczności Osob nayznaczniejszych w Rzeczypospolitey, które niepochlebne ale prawdziwe odbierały pochwały swoich cnot y na nich gruntuiących się dzieł, zawszem słyszał o naywybornieyszych przymiotach JO: Wszey Imości Dobrodziki takich, iakich zacność urodzenia y godność wysokiego do xiążęcego oraz Senatorskiego Stanu JO: Wszmości Dobrodziki poniey żądały, w ustach wielkich Obywatelow wyborne tudzież prawdziwe świadectwa. Y gdy to słysząc wzbudzałem pragnienia we mnie szukać tego szczęścia, abym mogł poznać tak wspaniałego Umysłu Osobę na Świecie, o Której Całey Polskiey y W.o X.a Lit.o z postronnymi narodami iednostayne iest zdanie, że iedna z naydoskonalszych w wysokim Rozumie naywiadomsza Spraw Oyczyzny y nayzdolnieysza do zdrowey okoliczności rady, nayżarliwieysza w utrzymywaniu Sprawiedliwości, oraz kochaiąca Praw bez przywiązania do krwi y własnych pożytkow, byłem zaiste w tym pragnieniu moim uszczęśliwiony od lat przeszło dwudziestu przez poznanie razem z naygodnieysza Osobą JO: Wszmości Dobrodziki tych nieograniczonych w wielkości y nieoszacowanych w Istocie doskonałości ich, o których słyszałem, y abych tych był świadkiem Oczywistym, byłem obdarzony takowym szczęściem iakie dla mnie iest y będzie przez całe życie iedynym zaszczytem na Świecie żem się liczył sługą na Dworze JO: Waszey Xiążęcey Mości

Dobrodziki, dopierom widział naywybornieysze Cnoty wro=
dzone wspaniałey Krui, z ktorey pochodzi WXmość Dobro=
dzika, nasłuchałem się dość wysokich zdaniow z ust Iey, nad
ktore niebym subtelnieyszego z naymędrszych y naydoskonal=
szych ludzi na Swiecie ust nieusłyszał, tak iż gdybym zakon=
nym niebył Obowiązany Posłuszeństwem, nic cobym się nie=
starał na Swiecie, tylko słuchać tych tak doskonałych we
wszystkich rzeczach JO: Xiążęcey Mości Dobrodziki zdaniow
złączonych z Cnotami przyzwoitemi wspaniałym Osobom.
Pierwsza zaiste jest cnota dziedzicząca WXmości Dobrodzi=
ki hoyność, ktora procz tylu ust do wychwalenia iawne ma
dowody z Domow Bogu przyozdobionych wielkimi iey na=
kładami mianowicie w Kościele Farnym Zdzięcielskim
Wileńskim WWXX Karmelitow pod imieniem S.o Jerzego,
XX: Karmelitow Bosych w Berdyczewie, XX: Bernardynow
w Ałusku, iest y innych tak wiele mieysc oraz osob w nędzy
podzwignionych przez litość JO: WXmości Dobrodziki.
y lubo takowe dzieła chce JO: WXmość Dobrodzika przez
gruntowną pokorę aby barziey Bogu niż Swiatu były
wiadome, iednak one prawem wdzięczności należy sławić.
Ani w prawdzie zamilczeć mogę o tey gorliwości w Wierze,
łaskawości ku poddanym, roztropności w rządach, boto widzi
każdy wszystko, iż iest w naydoskonalszym Stopniu JO:
WXmości Dobrodzice. Do tych zaś wspomnionych Cnot
Chrześciańskich JO: WXmości Dobrodziki łączy się rządząca
naydoskonaley we wszystkich narodach a naypotrzebnieysza
w narodzie Polskim lubo rzadka miłość ku Dobru Oyczyzny
w Iey naypoważnieyszey Osobie, oraz przy niey wielka wia=
domość w rzeczach rownaiąca się, ze wszystkiemi Osobami,
ktorych kiedy liczył y teraz ma Swiat nayoswieczeńszych
tak, iż niedość na tych Swiadectwach tey Cnoty do rządow ścią=
gaiącey się, w JO: WXmości Dobrodzice ze ułatwionych
iest przez nią wiele trudności między Stanami Rzeczypospo:
między Domami, ale przez Nowe ieszcze wydaie się Sposoby,
ponieważ y Ustami nieprzestaie JO: WXmość Dobrodzika
wrażać w Obywatelow to, Narodu Polskiego, ktoremu rządce
y pokoy z nim swoią radą ugruntowała JO: WXmość Dobr.
aby wiedzieli przypadki iakie miała Oyczyzna, oraz iak Onym

onym niepomyślnym wczesnie zabiegać, y na pismie choć to JO: Wxmość Dobrodzika z prawdziwego Obowiązku iako Senatorka Obiasniać Wszystkich Oyczyzny Synow, kiedy dzieie za Panowania Nayiasnieyszego niegdy Jana Kazimierza Opisane ięzykiem Łacinskim przez Wawrzyńca Jana Rudawskiego Kanonika Olomuyckiego na Oyczysty ięzyk mnie słudze swoiemu przełożyć Kazała JO: Wxmość Dobrodzika, dla tego aby wszyscy wiedzieli iak się zachowiała była w swoich Wolnościach y mocy Praw ta Rzeczypospolitey oraz oddalali zdrowemi radami podobne przypadki, które nabywaią się z wiadomości dziejow zaszłych w Państwie y z naśladowania przez Czytanie dzieł Prawdziwych Oyczyzny Synow Którzy tamtego wieku żyli, oraz Starania dokładali około Rzeczypospolitey dla wydźwignienia iey z Stanu niebezpiecznego. wypełniła Wxmość Dobrodzika zaiste dwa Obowiązki, Kazawszy mi wspomnione przekładać na Polski ięzyk dzieie: miłość Narodu Polskiego abyśten mogł czytać, ile że nie każdy z niego umie Łacinę, y Rozstropney w rządach Domowych Pani chcąc mnie iako sługę od Proiektowania nieco odsunąć, co Ja iako uważałem że ten rozkaz Pański pochodził z Kochania narodu, tak chętnie poświęciwszy się na ten rozkaz JO: Wxmci Dobrodzikii wziołem przedsię to pisanie, które gdym dokończył mam Honor zupełna służbę razem z czołem u nog Pańskich JO: Wxmości Dobrodzikii składać, życząc Sobie tego iedynie, ziem wola Pańska iako sługa Obowiązany na Całe życie wypełnił, oraz życzę nieustannie lat nayszczęśliwszych y nay pomyślnieyszych powodzeniow JO: Wxmości Dobrodzice.

DO
Czytelnika. (Human)

Lubo wielu opisało mężow Panowanie nieszczęśliwe Jana Kazimierza w Polszcze iako to Kochowski pisał dwa Klimakterycki Językiem Łacińskim o tym Królu, drugi Twardowski wierszem Polskim bunt Chmielnickiego za wspómnionego Jana Kazimierza Króla opisał. Trzeci Jemiołkiński ieszcze niedrukowany, żaden iednak tak doskonale nieopisał Okoliczności tamtych Czasow iako Rudawski. Powinien by ten zaiste Pisarz Dziejow Jana Kazimierza od Oyczyzny swoiey Obywatelow mieć wieczną sławę, gdybyśie był zbyt piorem nieuwiodł jadowicie pisząc przeciwko niektorym Domom wielce w Rzeczypltey zasłużonym, y gdyby Niemom niepochlebiając wiele nieprzypisywał, do Których tak umysłem przylgnął, iako Plastr do rozciętrzonej Rany. Te dwie namiętności odłączywszy od Rudawskie wiele światła do wiadomości tamtych czasow można nabyć z Jego pismow.

BIBLIOTEKA FUNDACYI KS. BAWORowskiego

Dzieje

Dzieie Krolestwa Polskie°
od Smierci Wladyslawa Zwarte°
pod Panowaniem Jana Kazimierza
Polskiego y Szwedzkiego Krola
opisane
Przez Wawrzyńca Jana Rudawskie°
Kanonika Katedralnego Olomuyckie°
Łacińskim Językiem dawniey, w Ro-
ku zaś 1750. na Polski Język przełożone.

Rozdział Pierwszy.
Xięgi Pierwszey.

w Ktorym opisuie się Krolestwo Polskie ta-
kosz dawnego narodu wyliczaią się dzieła, czy-
ni się wzmianka o Stefana Pierwszego y
Jego wspominaią się Cnoty Krolewskie,
takosz wspominaią się Zygmunta 3ciego
nieszczęśliwości, y Władysława 4° zwycięstwa.

Dzieie naszego Wieku Polskie nieznyslowym Poetow
ani nadętym Krasomowcow pisaniem, ale prostym zebra-
ne sposobem potomnym wiekom maiąc podać, o nieznaszkach
Domowych czyli Kozakow upornych o dziesięcioletniey woy-
nie, o Tureckim y Tatarskim z niemi z towarzyszeniu się
pisać zaczynam. Obszerna iest praca, do ktorey przywią-
zuie się, Kozakow nieposłusznych naprzod wynadana
wściekłość, Tatarow pomagaiące Woyska, zniszczone wszy-
stkie Obozy. Polskie, poymani Wodzowie, nieszczęśliwe
po tak wiele kroć potyczki, utracone zgoła całe iednego
Roku, a odyskane drugiego naymocnieysze Krolestwo Pol-
skie, oderwana przez Moskwę od Całości Krolestwa, do
ktorego przybączyła się Litwa, wydarta przez Kozakow

Kozakow Ruś, ztupiona przez Szwedow y Węgrow Polska, podeptane przez Brandeburzkiego Elektora Prusy, odięte przez moskwę, Inflanty, kuszenie się Polakow o Pomerania Marchia y Siedmigrodzka Ziemię.

Przeszłego czasu dzieie opisał Paweł Piasecki Biskup Przemyślski Senator Polski od Stefana Pierwszego Króla Polskiego do Władysława Czwartego. Ja zaś od Jana Kazimierza Ostatniego przez mathę Jagiellona do końca Panowania iego piszę dzieje Polskie. On o trzech Krolach, ia o iednym Ktorego nay nieszczęśliwsze czasy pamięci bym podał: On Całey Europy, ia Polskiey iedney Cuda dla całego Świata Opisuie. On od Infuły, ia od dzieła y materyi mam zaszczyt. Obadwa iednak ku Wierze rowną miłość y ku Oyczyznie wierność mamy. Że tedy dwa srzodki mnie przymuszaią, wiara y miłość iako mowie, azebym pisał. Niech zmyślaią zagranicznie, co chcą niech wkładaią przeciwnicy, nic iednak takiego zarzucić się mnie może, ktory będąc dawno zaszczycony z Stanem Duchownym, ani pobłażać mogę, ani pochlebiać niepragnę, w Posrzodku też powołania mego położony y życia swiątobliwość wyznaiący, ani Rzeczypospolitey Polskiey ani Ligi iakiey staraniami nigdy niezawikłany bez żadnego przywiązania zmysłu rzeczy, iak są uczynione w sobie Opowiadam, tak iż ani Kłamliwego nic niepowiem, ani prawdziwego nic nie opuszczę. Zachowałem iakom mogł y porządek czasow y przydałem Kraiow Opisanie, szperałem w radach niezbyt głęboko zakopanych albo w niezgwałconey skrytości Zawartych. przydałem dzieła, przyłożyłem rzeczy Wielkich razem z ich przyczynami przypadki Chwaliłem, y ganiłem rady w rzeczach wykonanych, sposobu powieści, y uczynku postrzegaiąc. Ztąd ia nic sobie iako Cztowiek podły nieprzywłaszczam, praca y pisanie tylko moie za wszystkie zaś rzeczy maią swoich Wynalazcow. Żadney nieod kogo nieoczekiwam nadgrody, niech Niebo mi będzie nagroda, co niech udzieli Sprawiedliwy mnie oddawca Bog. Upomnieć tylko chciałbym Czytelnikow, Ktorzy te prace swoim staraniem za godne rozumieć będą, azeby oni takiey miłości ode mnie zadaia, taka y sami do czytania przykładali, zaniedbawszy tym czasem slepey Pospolicie na tę albo na owa Stronę miłości. Ty Teraz nayuprzeyszy rzeczy rządco y Sędzia, Ktory Krolestwami y Państwy według

Co

według upodobania swego rządzisz, ty Pokoiu y Woyny Boże
Który władzę z narodu do narodu przenosisz, wszechmogą-
cy nad wszystkie dzieła y dziwny w mocy twoiey, ty piorem
ty myslą moią rządź, ażebym szczęśliwie za twoim Sprzy-
ianiem zaczętę prace przyprowadzić mogł. Nareszcie
nim wyznaczone mnie zacznę dzieło, nagadzam się z same-
go początku do opisania dla Zagranicznych Polska, takoż iaka
Królestwa żywność, dostatki, siły, y powaga, ma się takoż pono-
wić stan, iaki pod Władysławem był, iakie pierwsze Ko-
zakom buntowania się początki, iakie zagranicznych na
Rzeczpospolitą oziątrzenia, usiłowania, y iawne nienawi-
ści, iaka Polakow ku Janowi Kazimierzowi Wiara, Posłu-
szenstwo, y iaka usługa, iaka w przeciwnościach miłość y
iaka wierność.

Polska więc ze wszystkich Pułnocnych Kraiow nayobfitsza, Opisanie Polskiey.
przez wielkie ziem rozległości między Baltyckim y Czar-
nym rozciąga się Morzem, przez płodność Ziemi wydaie
wszystko Obficie, czego tylko do dostatkow, wygod, sił Wo-
iennych smiesz potrzebować. Żywi zbożem Obywatelow
gdzie kolwiek tylko niepłodne pola, Baltyckiego Całego
Brzegu, Olędrow, takoż Szkotow przypalonych Słońcem
Hiszpanow y same często Włochy y Boginią Swiata Całego
Rzym od szkodliwego uwalnia głodu. Zgoła wszystkich
z tych odziewa narody niezmierną wełny, lnu, konopi, y
skur Obfitością, wołow trzodami napełnia Niemieckie
Kraie, woiuiącym Koni, Sąsiedzkim morzom drzewa
na Okręty y maszty dodaie, z puszczow Litewskich albo
Pruskich płynie się do Indyi statkami, żelazem y Ołowiem
wszędzie woiowało się za dawnieyszych czasow Polskim.
Że Polski narod naybitnieyszy był, dzieła iego Poczy-
nione swiadczą, gdy w szczupłych narodu swego początkach
Tłukszy się z nayokrutnieyszemi narodami, zwycięzcą zgoła
zawsze zszedł z placu, y swoie Państwo od Brzegow morza
Baltyckiego aż do samego Czarnego bronią pomnożył. w Je-
den potym gdy z Litwą stan spoili się uskromiwszy Krzy-
zackie siły, Ktore Obadwa te narody Polski y Litewski za
ztowarzyszeniem się Niemieckich Państw razem z Niemi
przez Całe Trzysta lat zbyt ostro trapiły. Żywotnego
pokoiu nabywszy iako nieznanego przed tym Dobra czyli to

to słodkością panowania, czyli szczęśliwym powodzeniem rozpieszczeni, surowemi przedtym, przez które nie-
zwyciężeni trwali Karności Woyskowey Prawami pogardziwszy, wnet wiele z dawney Ustawiczney Cnoty. Łatwo
zdaią za Skłonnością swoich Krolow rzną dzielności męstwa słynęli zdawą, ale czasow szczęśliwość wymogła to,
iż w spokoynym stanie rządu, gdy wszyscy za pożytkami
pokoiu skwapliwiey zdaią niż bardziey dostatkami, niżeli
sławnemi Czynami bydź znakomici, dosyć maiąc od nay-
laskawszych Krolow (niemowię niewieścrech) w wielkich
co dzień y aż szkodliwych pomnażać się wolności nadawiali.
Zkąd w niezmierna wpadszy nadętość zapomniawszy Kar-
ności Woiennej y Sztuki w domu mieszkaiącemi pokoy pa-
tali roztyrkami, zewnątrz wydani na krzywdy y zdzier-
stwa Nieprzyiaciol gmuseli, z uprzykrzeniem wybrzymu-
iąc moskiewskie Woyska wzdłuż y wszerz w Litwie plądru-
iące, z drugiey zaś Strony Krymskich Tatarow Ruskim
Ruskie kraie nędznie szarpać pozwoliły.
Zaczasem przez los szczęśliwy gdy wybrany był Stefan
Batory za Króla wspaniałego umysłu Rządca y dowci-
pu Królewskiey naygodnieyszy dostoyności, Cnotą walecz-
nych Rycerzow nad żadnego niepoślednī, którego wspania-
łe dzieła tak wiele w umysłach Obywatelow mogły, iż
wszyscy znagła Króla pobudzeni przykładem zaczęli odrze-
kać się gnuśności, gardzić zbytkiem, iść za przystoyności
umysły do Chwalebnych czynow powstawać, Szlachetno-
ścią mocne zaraz wydawać rady, y obumarłey Sławy
pałać pragnieniem. Przez takowe umysły obrociwszy
się na nieprzyiaciela łatwo zwycięstwem nad Litwą Chcb-
dziwego moskala, wielkiemi zemściwszy się nad nim Kle-
skami ustawicznemi przemożonego zwycięstwy odebrawszy
Inflanty, y wostatnie iegoż zapędzonego prożnie do pada-
nowienia dla Odkupienia się przymiarb Polocia. Z Dru-
giey zaś Strony tak Tatarow niespokoyna odpadł zu-
chwałość, iż naród ten nayzhrubnieyszy poruszyć się za pa-
nowania Stefana niesmiał. Zdało się iż nowe Sarmackie-
mu Światu światło wniosł Stefan, przywróciwszy dawną
Chwałę narodowi Rycerstwa, zemściwszy się nad krzywdzą-

cym

nad Krzywdzącym Nieprzyiacielem, przeniosłszy do Li=
twy rządy swoie, y iey lepszą po Swiecie utwierdziwszy sła=
wę swoiego zaś Imienia prawdziwą y szczyrą w umysłach
ludzkich pomnożył Chwałę. Potym do ułożenia wewnę=
trznego rządu obrociwszy usiłowanie położonym został
w zazdrościach y nienawiści, powagę Krolewską iednak
wybornie obwarował maiąc być przykładem wszyst=
kim następnym Wiekom, rządzącego albowiem powaga
ze wszelką pospolstwa Wolnością, gdy niezbywa na
wspaniałym umyśle y roztropności, naylepiey zgodzić
się może. Po Stefanie nastąpił Zygmuntt tego Imie=
nia trzeci Szwecki Krol barziey znaiomy przez Pokoy
niż Woynę, Rządca, ktorą że poniewolny wiodł z Nieprzy=
iacielami, widziany był, wszystek czas zwykł zwłaczać
między Lutnistow y Spiewakow z graią, co barzo rzadko
Krolowi, chyba w naywiększym Uspokoieniu zostaiącemu
pozwalaią rządow prawa. Tance albowiem Krolow
smiercią są często poddanych. Wiadome barziey są, niż
ażeby moim piorem wspominać się mogły sławne Zygmun=
ta Trzeciego nieszczęśliwości Przykłady. Utracona nay=
przod Szwecya, Chwieiący się przez Lat dwie Polacy,
Moskalow Władza dziwnym nabyta szczęściem, dziwną
utracona niewiem czyią gnusnością, oderwane ktemu
od Całości Krolestwa przez Gustawa Adolpha Krola
Szweckiego Inflanty, rychło potym podeptane przez
tegoż Prusy, dwa w Mołdawie Stracone Woyska, zatrwo=
żona przez Osmana Polska, sromocone podziesięć kroć
y więcey przez Tatarow Podole, zaniedbane pogody uczy=
nienia wstrętu ich szkodliwemu Sąsiedztwu, gdy czę=
sto oni przeciwko Tomanowi buntowali się y siebie sa=
mych ze wszystkiemi Siłami pod naypewnieyszemi
warunkami Ofiarowali.

Po Zygmuncie nastąpił Władysław Iego pierwszy
Syn z Karola Arcyxiążęcia Austryackiego Istyryi
Corki Anny urodzony nayszczęśliwszy Rządca, gdyby
się godziło było być mu szczęśliwym przez Polakow.
Upadaiącego ten Krol do nog swoich Michała Fiedoro=
wicza

Fiedorowicza Wielkiego Xiążęcia Smoleńskiego Astrachańskiego y Kazańskiego Króla naymocniey-
szego odpuszczenia za niesłuszną Woynę zebrzącego
miał. Przez sam pozor Woyny y swego Imienia zdawę
Amurata Tureckiego Cesarza przeraził. uwolnił od Szwedz-
kiego Jarzma Prusy, uwolniłby był y Inflanty, gdyby byli
Polacy woynę barziey pewną, niż niepewną, Obrali byli
społowność, właśnie iak za dopuszczeniem Boga, iż przez
nieznaiomych nieprzyiaciół, y w ten czas w Polszcze Zwy-
ięzców Szwedow Zarpane było. Niemieckie Państwo
Których w ten czas żadna potęzna, gdyby się potkać byli
chcieli Polacy, zgładziliby byli ich. w Głębokim po tym
pod tym Chwalebnym Królem przez Cztyrnaście lat
Polska Szlachta w Domu żyła w pokoiu, y iako w pro-
zinowaniu dziać się widziemy, w zbytku y dostatkach ogo-
ła Wszyscy zatopiwszy się, nietylko społozem, ale przez
niezwyczayną, y nieznaioma dawniey nieiakoś właśnie
szczęśliwość, przypadkami Inszych Królestw pełnemi za-
mieszania bespiecznie pogardzali, y miłczącym często
umysłem Chwieiącym się, y z gruntu Obalonym wyło-
manym Europy Prawom Polozu oraz zbrodni y Kar
zwłaczaiąc, szacunek dziwowali się, ale niedługie takiey
społowności w Polszcze miał Świat Widowisko, bo po-
przenieśieniu się z pomiędzy żyiących do Nieba wbadzyba-
wa, właśnie iakby przez też same wyroki, co y inszych
Państw nieszczęśliwe upadła y Polska szczęśliwość, wszy-
stkie rzeczy na gorsze podpadły, tak Omylny Polozy ieat
Proroctwem złego zbliżaiącego się, gdy niedaleki od sm
w Letargu bywa.

Rozdział Drugi.

w którym opisuie się Dniepr Rzeka y nad Dnieprem Obywatele Kozacy, ich pierwsze początki Narodu y woyny, rozdrażnienie Chmielnickiego, Czaplińskiego, początek ich zwady razem y wszystkiego złego. Pierwszy Buntownik Chmielnicki, którego bunt pomnożył dzień, którego okrutnie Syn iego był zbity Kijmi.

Roku tedy 1648. Panowania y razem Szczęśliwości Władysława 16. Roku pierwsi że wszystkich buntować się poczęli nad Dnieprem Rzeką mieszkaiący Obywatele Kozacy nazwani.

Rzecz wyżey o sławnym Dnieprze y dzielności Kozakow dla przysługi Zagranicznych ponawiam. Opisanie Dniepru Rzeki.

Dniepr z pułnocnych Rzek naysławnieyszy, z błotnistych Moskwy wypływaiący lasow od samego Smoleńska iuż sposobny do spławow, nayobszernieysze Białey Rusi wymierzywszy Kraie, przez wiele pomnożony Rzek, mnogością wod podniesiony. Kijow naysławnieysze niegdy Roxolanow miasto stołeczne Oblewa, ztamtąd w zbyt szerokie rozlał się morze, zalawszy z krzywdą Tatarow Pola czyniąc że do zmieszkania niesposobne między Rusi Dacyi, Tartaryi Obywatelami przyległe, iuż bliższy Krymskich Tatarow, których od Polskiey dzieli na mieysca skaliste y wyniesione przez gory przykre w spieniony wpływa, y przez nię gdy się przedziera mieysc przeszkodą sądziłbyś rozdrażniony z taką siłą y ostrością, poobalawszy szeroko skały, podpodrywawszy gory przez Skaliste, y rowne Nilowy toczy się zawady, y ztamtąd wielkością wezbrany wod oraz z wielkim Szumem spadaiąc w Zapędzie swoim niższe mieysc znalazłszy drogi, na wielorakie

na wielorakie ie przerywa, Koryta y niezmier-
ne rowniny zatopiwszy, przez wielkie Rzek mno-
stwo, które tym położeniem niższych mieysc niby
ubiegaiąc się ze wsząd częścią z niezliczonych Mo-
skwy dziczyznow, częścią z pobliskiey zbieraią się
Tartaryi; między wylewaiącemi z brzegow Wod po-
wodziami y wielorakim płynieniem mnogość wys-
pow zgładza, mnogość Oblanych pokazuie, mno-
gość zakrywa pagorkow, rożnym między bagniste-
mi zakrętami igraiącey natury Rzemiosłem, y ro-
żnym Ziemi y wod dowcipem, z wyspow insze ze chro-
powacieią niby Hakami, insze nay gęstszemi drzew
pokrywaią się cieniami, insze wesołemi rozpuszczaią
się Pastwiskami, wiele z nich niepłodnym zaostrze-
niem, y wielu trzcinami nieprzebyte ie się naieżaią
widzieć można. Niektóre między temi mieyscami
pagórki gdy naysposobnieyszym do pożytkow y żywno-
ści położeniem wznoszą się, nadość Obszerne rozciągnio-
ne rowniny, ani skaliste ani zalania nieobawia-
iące się ile tyle zdolne mieszkańcow obiąć, bo mieysc
od przyrodzonego położenia mocą, iż w małych siłach
broniąc się żadną ludzką mocą niemogą być dobyte
tymi wod wygodami Opatrzone, y z całego Swiata
wszelkiego rodzaiu wodne Statki naybespiecznie-
yszym obiąć mogą przystępem, tym na ostatek przy-
rodzenia dobrodzieystwem obdarzone, iż ani głodu, kto-
ry ze wszystkich rzeczy, co kolwiek tylko iest nay-
mocnieyszego pod słoncem, naymocnieyszy burzyciel
może zniszczyć nieobawiaią się, gdy niezbywa
na niezmierney Obfitości Ryb z pobliskiego morza
Czarnego, która do tey słodkich wod mnogości gę-
sto przyspiesza z dziwną liczbą, między temi niezli-
czonemi Wyspow Rowami łowienia Ryb nayłatwiey-
sze z Swiata Całego rownie y bogate zawieraią się.
A le co rzeczy treścią iest, że przez te morza Czarnego

Wrota

Wrota czyli Uyścia Ilman nazwane naybespie-
cznieyszym niemniey y wygodnym w same morze Czar-
ne wpływaiąc można biegiem y w południowe peł-
ne zysku mieszkania Tureckiego Państwa ba y do sa-
mego miasta Konstantynopola w krotkich dniach
za pomocą żaglow albo wioseł, ponieważ biegu żadne
niezatrzymuią Wyspow ani uprzykrzonych gor zawady,
ale przez Otworzyste y wolne morze iednym od
puł nocy Wiatrow powionieniem w samym Oprzeć
się można Carogrodzie. Gdy Greckie Państwo
trwało często z tamtey Strony Rusi Obywatele przez
woysko Wodne w małey liczbie ludzi, bo tylko po 50.
biorąc na jeden Statek żołnierzy, iakie y teraz statki
wodne iest zwyczay u Kozakow budować, że te kra-
ie pustoszyli czytaliśmy. Gdy zaś potym pod Władzą
Polakow podbite były niektóre Ruskie kraie Pol-
ski Król Bolesław Cesarzowi Greckiemu przez Woy-
ska Tureckie strapionemu tymże samym Spławem
Pomocy y wielką żywności moc podesłał, iako dzieie
Polskie ogłaszaią. I gdy potym przybliżali się w te
Sąsiedztwo dzikie Tatarow pułki y wszystko długo y
szeroko pustoszyli, te mieysca opuszczone leżały. Gdy
Polacy o dzierżawę Brzegow morskich niewiele tro-
szczyli się, Tatarowie takoż według swego zwyczaiu
na Polach ustawicznie zabawiali się poty, poki aż we
wnętrznościach Rusi łupiectwu żadnego końca nie-
uczynili, y ustawicznemi wpadywaniami nędzny narod
trapili, tedy niektórzy z Obywatelow Ruskiego Pospol-
stwa ze wszystkiego odarci dobra, y ani dotąd bespie-
cznie mieszkaiący przez ostatni niedostatek y Usta-
wiczne nieprzyiacioł widzenie odważnieyszemi stali-
się, ponieważ uczynili związek wzaiemnie rozbijania
y tak wyborną tą smiałością osiedli te mieysca, o któ-
rych wyżey wzmianka była, y porobiwszy prętko łod-
ki częścią łowiąc Ryby, częścią Sąsiadow takoż łupy
zabieraiąc Tatarow życie utrzymywać, w prętce potym

Do tym y rzeczy pomnażać poczęli, przez takowa-
mieysce sposobność y pomoc łodzi, gdy dohad chcą nie-
spodziani do rozboiow przybiegaią, y odbiegaią w
swoich Domach naybespieczniey si za pomocą szczę-
ścia y niezbywaniem na pomocnikach, ktorych wspar-
ci liczba, gdy ziuzi ani chcą, aby byli uhryci w lochach
ani mogą, gdy przez częste przypadki pomnaza się
y mieysc poznawszy moc nayprzednieysza obieraią
wyspę y samym nayniedostępnieysza położeniem przy-
dawszy doniey okopy czynią, niedobyta, y iuż roz-
boie na żołnierstwo odmieniwszy miała im być za za-
mek pod czas Woynow. Wtenczas między sobą za-
częli stanowić żołnierskie Prawa Urzędy Woysko-
we dzielić, wodza obierać sobie y wszystkie rzeczy
według postaci istotnego Woyska układać, w czym
ufaiąc dobrowolnie za podaniem się pogody wybie-
gać na nieprzyiacielskie Ziemie pustoszyć wsi, mie-
czem y ogniem takoż burzyć, a naybarziey powraca-
iących z łupiestwa Tatarow osobliwie oko to przeprawy
nad rzekami przeymować, y naycześciey z wielkiey tu-
pow części ich wyzuwać zaczęli, y ani na tym przestaiąc
ale dawnych Obywatelow Ruskich przykładem budować
statki na wodzie woienne zaczęli, y probować morza
mieli, gdy wielka zdobycz zbogaceni między pospolstwem
stanęli, dla wielu byli przykładem, którzy tegoż same-
go szczęścia swobodney woyny skwycili się, y od tąd
chcieli nazwać się Kozakami.
Uczyniwszy trochę takim sposobem wstręt naiazdom
Tatarskim z tey osobliwie Rusi części, która blisko
Dniepru iest, za pomocą Szlachty Ruskiey wielu z ludzi
zaczynali dzieła chwalebne brać przed się, y tak za pogo-
dą rzeczy znowu swoie w tych mieyscach, które iuż by-
ły przyszły do Obszernych Pustyniow, zabudowywaiąc
dobra osobliwie możnieysi nowe tam ludzi zaprowa-
dzali Osady, które gdy naybarziey Kozakow napeł-
niła ta Labadztra y swoią iakby osobliwą rzeczpospo-
lita

Rzeczpospolitą tu y owdzie przez te Rusi Kraie miała do takiey wielkości w krotkim czasie pomnożyli się, iż każdemu z Nieprzyiacioł Strasznemi stali się, naybarziey zaś Ludzi wydała się odwaga, gdy nad Morskiemi zachęceni zdobyczami nieiuż pokątne sprawiać zaczeli potaiemnie rozboie, lecz zgromadziwszy kilkaset łodzi przez wielkie zgoła wodne woysko wszystkie Czarnego morza brzegi pustoszyć, przeymować Spławy, miasta złupiać poczeli, y często do tego przyszło iż gdy bliskie Konstantynopola miasteczka y wsi pod ich stękały boiem, iaśniały pożarem, on sam straszliwy Całemu Swiatu Tyran Cesarz Turecki od pomieszanego Strachem miasta był przymuszony patrzyć na nieprzyiacielskie Ognie, y sprowadziwszy wodne woysko w tak wielkiey liczbie opatrzone we wszelkie do woyny potrzeby dowcipnie nigdy iednak niemogł ich odeprzeć ani ukarać surowości, zawsze albowiem zbyteczną mieysc mocą w swoim Dniestrze ubespieczeni, zawsze przez wielką Sposobność czynić Klęski Tatarom y Turkom łacni byli. Co gdy się tak działo, poznać potrzeba zaiste że nie bez wielorakiey opatrzności Boga rzecz tak się miała, że tych mieysc położenia y wszelkiey snadności mieć chciał taką własność y istotę, iż zdawało się iak by umyslnie zrobione były do pohamowania wielkiey tey y tak wielu Królestwom straszney Ottomańskiey potęgi, gdy w samych nieprzyiacioł wnętrznościach zostaią, ani przez żadne Chrześciańskich Panow Starania utrzymuią się te mieysca, które Bog dziwną swoią mądrością do bronienia Hałastrę podłą y hultayski Ludzi stek naznaczył. Zkąd gdyby Królowie niegdy Polscy y insi Panowie do lepszey myśli obrociwszy się poznać to chcieli, że się kiedyż tedyż przez złość wyrokow

wyrokow miały odkryć niebespieczeństwa, naybespieczniey y niemniey naybatwiey mogła by była dobyć się ta grubość narodu szkodliwego Tatarskiego y Tureckiego, oraz smiertelną raną upaść. Rozmyslniey wprawdzie y sama w tenczas Polska Rzeczpospolita uczyniła była, gdyby narod ten zdobyczą po tak wielekroć zachęcony ustawicznemi za granicą zabawiała była woynami y wydała była na bespieczeństwa. Tak zaiste stałoby się było, iż Kozacy nieporuszyliby byli nigdy Polakow, ktorych władzą nad Sobą uznawali. Ta iedyna Skryta rada przeciwko Kozakom była ze naybitnieyszych. Ludzi ta iedyna skryta moc utrzymania w posłuszeństwie y miłości skłonnych do buntu Rusakow, ktorzy za podaniem się przypadku wszystko mieli smieć popełnić. Nauczało y samo doswiadczenie że niemogli Kozacy tak bitni gniuśnieć y w proznowaniu zyć. Ilekroć bowiem albo popaliwszy łodzie albo rozstawionym Woyskiem Hetmani Polscy przeszkadzali Kozakom kusić się o morze Czarne y plądrować w miastach y wsiach nad iego brzegami, tylekroć prędzey nad powieść maiąc mścić się tego zabronienia, spisawszy we mgnieniu Oka straszliwe Woysko targali się na Polskie siły, aż poki niewybudowali wielkiemi nakładami Zamku Kudackiego y potrzykroć niebawiąc potym zbiwszy Kozakow naywalecznieysze ale buntownicze Woysko w spokoyności do czasu przymusili ich zostawać Polacy, zawsze iednak zajuszeni przeciwko Polakom byli dla odięcia Sobie wolności do łupiectwa, podniosł wyżey ich przeciwko Polakom zagniewane umysły rozkaz Władysława Krola, ktorym zalecono było Kozakom aby nagotowawszy 600. statkow wodnych kusili się o morze czarne, y prosto do samego Konstantynopola aby płynęli, nimby tym czasem Krol z naywalecznieyszym Woyskiem ziemią nieprzyspieszył do obalenia zgruntu Ottomańskiego Państwa, ktore całemu Chrześciaństwu

Chrześciaństwu groziło niewolą, ponieważ naiechało Wenecką Rzeczpospolitą. Lecz gdy te wszystkie zamysły za sprzeciwieniem się Polskiey Szlachty Króla żadnego inszego niemiały skutku, tylko że za przybyciem wielkim sił Woiennych pomnożyć naszego wzgardzili Państwa, y wesprzeć bez własnego krwi kosztu wspoł Towarzyszow y przyiacioł w całym Chrześciaństwie, dobrze zasłużonych Wenetow niechcieli Polacy, y owszem zelżywą, y ani mniey szkodliwą, iako wiecznie ohydliwą radą, na własną obrocili szyię Kozakow, w przeciwnych rzeczach naywiernieyszych zawsze przeciwko wszelkich Nieprzyiacioł Żołnierzy, y nad których, byleby im mały żołd był wyliczony, ~~wiernieysi~~, wiernieysi nieznaydą się, osobliwie przeciwko grubiańskim Turkom y Tatarom. Tey więc broni, która na krew Pogaństwa była Ofiarowana chcący doznali wtenczas na Sobie Polacy. Ztąd albowiem złe zewsząd spływaiące, ztąd woynow wewnętrznych początek, ztąd pierwsza złego wszystkiego zmaza, ta przyczyna następuiących zamieszaniow, y iako bliżey przystępuie głęboki Polski pokoy zbytek nabawił, za którym nadętość y pogarda Boga y cnoty nastąpiła, do tych przybyło czci pragnienie y nienawiść Panow, którzy przez wielkie dziadow y Pradziadow zwycięstwa przez szlachetność swoią wyniosłe myśli y Chełpienia się prożne głosić. Te złe nałogi zatraciły Rzeczpospolitą a nadewszystko Opatrzność Boska, która gdy za zbrodnie nasze karać y szczęście odmienić postanowiła, roztropność odbiera, y rady psuie. Tymże zgoła nieszczęśliwym losem Rzymska Wolność y rownie Karthagińska niegdy upadła.

Nadarzył się wtenczas dziwny przypadek w Osobie mniey znakomitey Bohdana Chmielnickiego, który gotowy y do buntu skłonny tym barziey zapalił Ruski lud. Miał ten grunt niedaleko od miasta Czehryna, którego zbytecznie Czapliński, Koniecpolskiego żołnierz y sługa żądał od Pana, ostro oskarżywszy przed Koniecpolskim Chmielnickiego iakby Buntownika. Zapozwany od Koniecpolskiego Chmielnicki

Przyczyna Buntu Chmielnickiego.

stanoł y oddany do więzienia długo siedział, aż za prożbą Sobieskiego Woiewody Ruskiego y inszych Panow był uwolniony. Był albowiem domowym u wielu Panow Chmielnicki, y samemu Władysławowi Krolowi dobrze znaiomy, to iest za iego staraniem gdy nalegał na Krola Jan Tyepoli Poseł Wenecki, nad morskie Woysko te Kozakow wyprowadzić zamyslał, Władysław przeciw Turkom, y wyprowadziłby był bez wątpienia, gdyby w tenczas zezwolili byli na to Polacy. Tak to iest, iż dobrze zaczętym dziełom niekiedy złe przeszkadza się. Uwolniony z więzienia Chmielnicki y powziętey od Czaplińskiego zbyt pamiętny krzywdy, groził się na tegoż, y iuż będąc w niebespieczeństwie czapką ukrywał przyłbicę na głowie y Pancerz Suknią naodziawszy nosił. Gdy owo znagła niektorego dnia oba ziachali się y pierwszy Czapliński zgoła nadbiega z Szablą w postaci groźliwey y w głowę Chmielnickiego dosyć przyłbicą Okrytą uderza, oszukawszy w ten sposob, uderzenie, obraca y on do Czaplińskiego y sług iego siły, ktorych trzech wiodł z Sobą Czapliński, ale oni ucieczkę niewielką w umyśle rozważaiąc zwycięzcy uchodzą Chmielnickiemu razem z Panem. Doniesiona ta rzecz Koniecpolskiemu, ktory za naleganiem Czaplińskiego, Chmielnickiego iako zdraycę znowu pozywa do swego sądu, przydaie pogrożki, ieżeliby niestanoł. Lecz Chmielnicki wiedząc o złey Koniecpolskiego ku sobie woli, y o nieuchybney gdyby był stawił się u Sądu smierci, prosto do Krymu poiechał y tam padszy do Nog Islan-Gereja wielkiego Krymskiego Hana prosił o politowanie nad Sobą, y ażeby iemu strapionemu oraz Rusi Całey był Ratunkiem, modlił. Naymilsza była Hanowi Chmielnickiego na Koniecpolskiego Skarga, bo Koniecpolski Roku przeszłego pustoszył Tatarow Ziemię. Y tak powrociwszy na Ruś z naypewnieyszą Pomocy Tatarskich nadzieią Chmielnicki, wynalazcą był Rusakom aby myslili o wolności. Więc oznaymiwszy tę pospolstwu pomoc nayprzod 300. potym niebawiąc 600. zgromadził Rybakow, długo piekielnemi myslami y szalonemi rozważał się przeciwko Polakom buntu występek, aż za czasem o dostatniey

o dostatniey tey pułnocnego Kraiu wybuchnoł jaskini.
Zapalił albowiem gorętszey szaleiącego Chmielnickiego
Oycowskie serce ten dzień, którego nayokrutniey Kijmi był
zbity Syn Chmielnickiego za rozkazem Koniecpolskiego,
porozg znowu plagach z podnuszczenia Czaplińskiego
zabity tenże Syn, Oyca niewinna Ofiara, którą zuchwal-
stwu swoiemu poświęcił Czapliński, y tak nieutrzymu-
iąc dłużey żalu swoiego Chmielnicki namowiwszy
do swoiey myśli Pospolstwo Ruskie pod pokrywką Wia-
ry, na którą wielki maią Ruś wzgląd, cały ten Kray
przy Dnieprze swoim przykładem wzruszył, y nieomie-
szkanie do pierwszych Buntownikow od miast y w wier-
ności zostaiących Obywatelow gmin odpadłszy przyłą-
czył się był przytomny sam po tak wielekroć zapalacz do
buntu Chmielnicki, y szczupły w początku, niebawiąc
zas słusznego Woyska Wodz Bohdan w podłym (iako
powiadaią) urodzony w miasteczku na Rusi do rozruchow
skłonnych Ożywiał, w naywiększych rzeczach surowości
iakby cnoty zażywał. Albowiem co mogło być okru-
tnieyszego nad ieden, ieden iego wyrok. Gdy wszystkich
którzy byli na Rusi Polakow przez wielki występek y nay-
większą niegodziwość pozabijać kazał. Takoż zaiste
Domy Szlachty, Kościoły Ołtarze Prawa wszystkie
Boskie y ludzkie pogwałcone, y ten Postrach dalszy mu
otworzył Kray. Na resztę ten w krotkim czasie ludokup-
cow y wysiekaczow bezbożnych Wodz oraz nowy Tamer-
lan swoich Kozakow, znacznieyszych y prostych nabywszy
przychylności, do przednieyszych miast Ruskich niepod ie-
dną pokrywką udał się, zwierzchności w nich upominaiąc
aby powszechney wolności y starania o wiarę niedopuści-
li wydać, wrażaiąc w umysły, że przez nayniegodnieysze
rady Szlachty pustoszy się Ruś, aby pamiętali o sobie że
pod iednym Królem a niepod wielu Okrutnikami zostaią
dodaiąc więcey ieszcze rzeczy, przez któreby ku litości
nad sobą nakłonił umysły Rusi, albo do boiaźni. Gdy
przez te słowa pobudzonych widział niby poufaley po-

stępuiąc

stanoł y oddany do więzienia długo siedział, aż za prożbą Sobieskiego Woiewody Ruskiego y inszych Panow był uwolniony. Był albowiem domowym u wielu Panow Chmielnicki, y samemu Władysławowi Krolowi dobrze znaiomy, to iest za iego staraniem gdy nalegał na Krola Jan Tyepoli Poseł Wenecki, nad morskie Woysko te Kozakow wyprowadzić zamyslał, Władysław przeciw Turkom, y wyprowadziłby był bez wątpienia, gdyby w tenczas zezwolili byli na to Polacy. Takto iest, iż dobrze zaczętym dziełom niekiedy złe przeszkadza się. Uwolniony z więzienia Chmielnicki y powziętey od Czaplińskiego zbyt pamiętny krzywdy, groził się na tegoż, y iuż będąc w niebespieczeństwie czapką ukrywał przyłbicę na głowie y Pancerz Suknią naodziawszy nosił. Gdy owo znagła niektòrego dnia oba ziachali się y pierwszy Czapliński zgoła nadbiega z Szablą w postaci groźliwey y w głowę Chmielnickiego dosyć przyłbicą Okrytą uderza, oszukawszy w ten Sposob, uderzenie, obraca y on do Czaplińskiego y sług iego siły, ktòrych trzech wiodł z Sobą Czapliński, ale oni ucieczkę niewielką w umyśle rozważaiąc zwycięzcy uchodzą Chmielnickiemu razem z Panem. Doniesiona ta rzecz Koniecpolskiemu, ktòry za naleganiem Czaplińskiego, Chmielnickiego iako zdraycę znowu pozywa do swego sądu, przydaie pogrożki, ieżeliby niestanoł. Lecz Chmielnicki wiedząc o złey Koniecpolskiego ku sobie woli, y o nieuchybney gdyby był stawił się u Sądu smierci, prosto do Krymu poiechał y tam padszy do Nog Jslan-Gereja wielkiego Krymskiego Hana prosił o politowanie nad Sobą, y ażeby iemu strapionemu oraz Rusi Całey był Ratunkiem, modlił. Naymilsza była Hanowi Chmielnickiego na Koniecpolskiego Skarga, bo Koniecpolski Roku przeszłego pustoszył Tatarow Ziemię. Y tak powrociwszy na Ruś z naypewnieyszą Pomocy Tatarskich nadzieią Chmielnicki, wynalazcą był Rusakom aby myslili o wolności. Więc oznaymiwszy tę pospolstwu pomoc nayprzod 300. potym niebawiąc 600. zgromadził Rybakow, długo piekielnemi myslami y szalonemi rozważał się przeciwko Polakom buntu występek, aż za czasem o dostatniey

o dostatniey tey pułnocnego Kraiu wybuchnoł jaskini.
Zapalił albowiem gorętszey szaleiącego Chmielnickiego
Oycowskie serce ten dzień, którego nayokrutniey Kijmi był
zbity Syn Chmielnickiego za rozkazem Koniecpolskiego,
porozg znowu plagach z podnuszczenia Czaplińskiego
zabity tenże Syn, Oyca niewinna Ofiara, którą zuchwal-
stwu swoiemu poświęcił Czapliński, y tak nieutrzymu-
iąc dłużey żalu swoiego Chmielnicki namowiwszy
do swoiey myśli Pospolstwo Ruskie pod pokrywką Wia-
ry, na którą wielki maią Ruś wzgląd, cały ten Kray
przy Dnieprze swoim przykładem wzruszył, y nieomie-
szkanie do pierwszych Buntownikow od miast y w wier-
ności zostaiących Obywatelow gmin odpadłszy przyłą-
czył się był przytomny sam po tak wielekroć zapalacz do
buntu Chmielnicki, y szczupły w początku, niebawiąc
zas słusznego Woyska Wodz Bohdan w podłym (iako
powiadaią) urodzony w miasteczku na Rusi do rozruchow
skłonnych Ożywiał, w naywiększych rzeczach surowości
iakby cnoty zażywał. Albowiem co mogło być okru-
tnieyszego nad ieden, ieden iego wyrok. Gdy wszystkich
którzy byli na Rusi Polakow przez wielki występek y nay-
większą niegodziwość pozabijać kazał. Takoż zaiste
Domy Szlachty, Kościoły Ołtarze Prawa wszystkie
Boskie y ludzkie pogwałcone, y ten Postrach dalszy mu
otworzył Kray. Na resztę ten w krotkim czasie ludokup-
cow y wysiekaczow bezbożnych Wodz oraz nowy Tamer-
lan swoich Kozakow, znacznieyszych y prostych nabywszy
przychylności, do przednieyszych miast Ruskich niepod ie-
dną pokrywką udał się, zwierzchności w nich upominaiąc
aby powszechney wolności y starania o wiarę niedopuści-
li wydać, wrażaiąc w umysły, że przez nayniegodnieysze
rady Szlachty pustoszy się Ruś, aby pamiętali o sobie że
pod iednym Królem a niepod wielu Okrutnikami zostaią
dodaiąc więcey ieszcze rzeczy, przez któreby ku litości
nad sobą nakłonił umysły Rusi, albo do boiaźni. Gdy
przez te słowa pobudzonych widział niby poufaley po-

stępuiąc

sobie niedostatek między wzdychaniami iuż to iawnie
iuż do Uszu przedniejszym Kozakom przekładał, ażeby
zdawało się że on przez pobożną trosklliwość więcey
obiecywał, niż śmiał co wyiawić. Wdzięcznie przyi-
muie się opowiadacz, y usłyszana wraz była trąba
przez powszechne wszystkich przytomnych okrzyki woy-
nę ogłaszaiąca. Podziękowano Chmielnickiemu za
przyięta Obronę tey Sprawy, y okrzyknięto po całey Ru-
si Chmielnickiego za Oyca Oyczyzny, Wiary Schyzma-
tyckiey za odnowiciela, y że on iest dawney Wolności
wybawicielem. Przez taki sposob tedy nawidoma Woy-
nę bunt wybuchnął. Jak mężowi nawszelkie Cny-
trości tacnemu nadaia się zdrada. Jak węda do poy-
mania ludu, tak staraniem zatosnym wszystka
Szlachtę znienawidzieli, powszechnego pokoiu burzyciе-
le Rusacy, poszli za oszukiwaiącym głosem iako Syre-
ny Chmielnickim. Wten sposob gotowych iuż umysłem
y bronią upomina, że niebawiąc do woyska ich y do Pomo-
cy Rusi maią przybyć Tatarowie, których on iuż przed
tym wbasnie iak do gotowych Potraw na Ruś wezwał;
na który Kray iuż zdawna iakom powiedział Czy hali
Tatarowie. Pokazywał zdaleka Ziemię Obiecaną, y przy-
obiecywał zdobycz, że się miała dostać Zwycięzcom.
Że takie Obietnice, te ofiarowane ziby Tatarskie,
że zbow przykłady, skłonny iuż przedtym do woyny Cały
lud Rusi pociągnęły. Jak która Strona do Czerkasow
z opuszczonych pol albo stepow leży Polska, tam za-
częła się wasnia, y wydzwignąć się na wolność narod
ufaiący mieyscu Obronnemu, które lasami do koła
przykremi, morzem Czarnym, stawa zwłaszcza za-
słona y stepami niedostępnemi z drugiey Strony za-
myka się.

Rozdział

Rozdział Trzeci.

w Którym opisuie się pierwszy buntownikow związek około Dniepru, zbite ktemu przy wodach zobtych Polskie woysko, poimani Sapieha, Czarnecki, Szemberg, sam Potocki poległ na placu. opowiada się przy Korsuniu potyczka, gdzie wzięci w niewolą byli oba Hetmani razem z Sieniawskim y Odrzywolskim, ztąd buntownikow zuchwały umysł y szczęśliwy znak. Chmielnicki przez list wymawia ten postępek.

Już ziednoczyła się z ostatniego narodu podbey Hataastry za przysłaczeniem się Tatarow Budziackich, mocnieysza niż kiedy na Polską Rzeczpospolitą, buntownicza kupa, iuż nagabane były miasta, spisani Żołnierze, a tym czasem głębokim snem tego zasypiali Polacy, zgoła iuż w Obozie byli, gdy pierwsza Obrona mężom woiennym mieysce Zaporohy nazwane z samego przyrodzenia naymocnieysze około szczęśliwych Dniepra wod podobało się, gdzie wszystkie rzeczy tam y Owdzie znaydowały się, Polakow mieczem y ogniem pustoszyli Kozacy, y iuż nieociągaiąc się Chmielnicki za usilnym naleganiem Hataastry do wod zobtych/ mieysce tak nazwane/ Polską prawdziwie krwią zafarbowanych właśnie iak nigdy do wod/ Sexcid nazwanych, gdzie niemieckie woyska poległy/ nieszczęśliwych Niemcom hardzie pomyka się. Wtenczas dopiero przychodzącemu Chmielnickiemu zachodzi z wybranym poiazdem dawnego żołnierza drogę w małey cząstce Lubkow Polskich Stefan Potok Potocki Syn Hetmana Wielkiego Koronnego, Który doznał zaraz trudnych woyny początkow y szczęścia niezawsze młodym przyiaznego. Żołnierzy Polskich liczba pod wodzem Stefanem

Czarneckim nieprzewyższała sześciu Tysięcy, dwa zaś tysiące Polaków, a trzy Kozaków pod władzą Stanisława Szemberga (ci Regimentarzami byli) y wystarczyłaby była bez wątpienia odważnemu młodemu żołnierzowi Potockiemu tak mała garstka Woyska przeciwko zajuszonej Pierwszej Tatarskiej nataczywości, gdyby przez zdradę okrążona niebyła nieumieiąca Chytrości Polska Cnota. I tak ufaiąc w pięć Tysięcy żołnierza Potocki waleczne następował na nieprzyiaciela z dwudziestego szóstego zeszłe niewyszedszy Roku wieku swego młodzian wspaniały, na którego z nagła pierwszey stawy zadaiącego młodziana między błotnistemi mieyscami napadaią Kozacy, którym gdy mężnie odpor daią z przodu Polacy, alić z drugiey strony przez zdradę otoczeni z tyłu to ześć tegoż Kozaków, których miał Szemberg kupa uderzyła zbuntowana. Rozna tam wszystkich domowych broni, która nigdy niemogła przytrafić się postać była. Nie przez utarczkę, ani przez przeciwne Obozy, ale z tychże samych towarzyszów, których razem spokoyny dzień, razem spokoynych noc iedna miała. Ci dzieląc się na przeciwne części, uderzaią z tyłu na swoich wiarołomni, wrzawa, rany, zaboystwa, krew jawnie. Tak wtedy na dwie części iuż podzielone miał Polaków woysko, y niezwyciężona zimszey miary Potockiego Cnota przez zdradę upadła. Żołnierzy część przez świętokradzkie zginęła Żelazo, część uszła za Tatarami Tauryckiemi iść Kazano, sam Potocki wziękiem Achillesa upada na bojowisku śmiertelnie zraniony, któremu na Kształt zwycięzkiey krwi wbaśnemu młodzianowi pogrzeb uczynić trzeba, tak na głowę napadł dziki zwierz Chmielnicki. Ta Cała Klęska błędowi Hetmana Wielkiego Potockiego przypisana iest, który przeyrzeć Chmielnickiego pomnażanie się w ludzie był powinien zawczasu, iżeli Kozacy, których zawsze niestateczna wiara była za Chmielnickiego zakoś się stało nieśli Skinieniem. Lepiey byłby y z większą roztropnością stawa, gdyby ostrożniey

Te zniszczenia woyska Polskiego było 15. Kwietnia, gdzie w niewolą wzięci Sapieha, Czarnecki y Szemberg y zaprowadzeni do Taurycz. Kli. Ru 1648.

X kw

ostrożniey był postąpił, niezbył ufaiąc tym, którzy wierności niemieli. Królowie zaś y Xiążęta niech się ztąd nauczą, że żadnego nieprzyiaciela niesą tak małe siły, aby ich lekce ważyć, ma y mucha śledzionę, y mrowkom niezbywa na żołci czyli gniewie.

Od żołtych Wod niedaleko iest Korsuń Ruś dosyć sławne mieysce. Tam drugie woyny niebespieczeństwo stożyło się za samego iuż Mikołaja Potockiego Hetmana Wielkie°, któremu często smiałość na Chwałę przydała się, y pod Marcinem Kalinowskim Woiewodą Czernihowskim Polnym Hetmanem. Ci dway Wodzowie maiąc się podkać zbuntownikami spieszyli do Kozakow. Z temi był przytomny Adam Hieronim Hrabia na Granowie y Szkłowie, ieden z nayprzednieyszych Rusi Panow pod czas wyprawy żołnierz y niebawiąc potym oboźnego sprawiał Urząd. Chmielnicki usłyszawszy że przez wielką podroż spieszy Potocki z przyrodzenia Chciwy woyny nic nieociągaiąc się na tymże mieyscu zakłada Oboz dość ufaiąc mieyscu, y za rozrzadzeniem się pod czas pierwszego switania Cieniow na odkrytym polu uderzyć na Polakow postanowił, lecz Potocki niewiele maiąc z sobą Żołnierza zabrania nieprzyiacielowi Pola, który od Xiążęcia Wiszniowieckiego powinien był czekać przyobiecanych Posiłkow, y tak do dnia trzeciego przewleczona iest ta Klęska, która na Karki Polakow wtenczas przybliżała się. Trzeciego dnia w wątpliwości zostaiącemu Potockiemu co by potrzeba czynić było, podobało się z całym Woyskiem powoli nazad wstępować, ponieważ niesmiał z nieprzyiacielem ztoczyć bitwy przez szkodliwą y niebespieczną potyczkę. Nazad odstępuiącemu z rozwinionemi Chorągwiami y przy biciu Kotłow Woysku Polskiemu, Tatarowie y Kozacy drogę zagradzaią, Balki y drzewa wiążą poganie, którędy przechod był Polakom. Żołnierzy Kozakow y Tatarow społecznie, którzy się mieli bić podzielił na mieysca Chmielnicki. Gdy Polacy usiłowali iść z drugiey Strony wszelką mieli trudność

przez

BIBLIOTEKA

przez uczynione groble nieprzebyta na rowninę droga.
Y tak na ostatek, że żaden iuż nigdy niemiał się widzieć
sądził Polakow poty Zwycięzcow y co na woynie osobliw-
szego starego żołnierza wyborne Pułki y Chorągwie,
które zdobycze tylu poddanych wiozły, cztyrytysiące let-
kich, a dwa Tysiące zbroynych, takoż Piechotę razem z
Hetmanami znieśli Kozacy, y zwycięstwo otrzymał narod,
iako iest pewna od Polakow Wiadomość samych, nieświa-
domy woyny, y do sprawienia roli przyzwyczaiomy przed
tym barziey niż do broni. Acz y samo mieysce wiele
Chmielnickiemu pomogło do zwycięstwa, ponieważ na wą-
tpliwą pol szerokość, gdzie nic wody, nie drew ani Pastwiska
niebyło, przez tychże Hetmanow zaprowadzone było Woy-
sko Polskie, gdzie nieprzyiacielowi zewsząd wystawio-
ne było. Te prętko otoczywszy złamali Kozacy, złączy-
wszy siły y umysły z Tatarami Budziackiemi, y z ich
Hetmanem Thokaybejem, którego Tatarski Han Chmiel-
nickiemu podesłał, y zalecił iako Wielkiego Woyska
Wodza y iako wybornego Wojownika. Tak na Kształt
gradu y dżdżu gęste Tatarow pociski y strzały Polakow roz-
proszyły, y tym sposobem pomieszane Chorągwie nędzną
żal się Boże porażką, zgładzone są dnia 26. maia trze-
ciego od dobywania obozow dnia dla polakow nay nieszczę-
śliwszego, nierowna ani sposobna prawdziwie liczba
żołnierzy, nierowna y mieyscem (bo nieprzyiaciel miał
sposobnieysze) ta woyna była. na resztę czyli dobro-
wolnie czyli przez błąd Potocki bez wody Pastwiska o-
siadł z woyskiem mieysce? Wielu powątpiwało. Ja zaś
tylko sobie mniemam, że Hetman niedobrowolnie to
uczynił. Zdawało się bowiem że nayostrożnieyszy
Wodz był y wiadomy wszelkiey Sztuki Woienney. Oko-
liczności wszystkie pilnie zważywszy ledwo inaczey y
lepiey Rzeczypospolitey w tenczas poradzić można było,
iakoby zaraz ztoczył bitwę z Nieprzyiacielem, wrodzo-
nego przodkow postrzegaiąc zwyczaiu. Ztąd na otwar-
te wystąpił pole chociaż roztropniey uczyniłby był,
gdyb

gdyby Kozakom przeyścia samego wtenczas był zabronił przestaiąc na tym, pokiby tym czasem oczekiwane Wiszniowieckiego nienadeszły były posiłki. Ostatek Woyska, dokąd kogokolwiek porwała ucieczka nayprzod do bliskich gaiow potym do Wołoszczyzny, do Mołdawiy y Bulgaryi rozpierzchnowszy się, ledwo opowiadacza takiey klęski wydało. Hetmanow Woysk razem z Hrabią Sieniawskim y innemi Polskiemi Panami y z wielu Szlachtą wokropną y ścisłą Tatarowie zmownie odprowadzili niewolą. Naylepszy rzeczą samą maiącey być ugłaskaney Polakow ku Poddanym zuchwałości Sposob, ściste za Sobą pociągnoł Tatarow więzienie. Łagodnieje w więzach u nieprzyiaciela każdy wolny choćby surowy y nieuhamowany był na poddanych. Tak więc ci Hetmani wyzuci z Obozow insi zaś rozproszeni. Zginełaby była iuż wtenczas bez wątpienia Rzeczpospolita Polska razem y zwolnością gdyby Ieremiey Michał Korybut xiąże Wiszniowiecki Woiewoda Ruski drugi Rzymski Maryusz polskiey wtenczas nienadarzył się Rzeczypospolitey. Ten smiał z buntownikami złożyć bitwę wraz żołnierza sześć Tysięcy za własny zaciągnowszy żołd w Obozie trzymał, ale ta zbliżaiącego się złego mała była Pociecha, ponieważ przytrudna rzecz iest iednemu Człowiekowi z swoiey kieszeni długo utrzymywać Woynę, y tak Kozacy świeżemi podniesieni zwycięstwy ochoczo iako grozili się trzema Rotami y dziwną prętkością pozalegawszy wszystkie Szlaki, po wielkiey części szczęśliwe te przy Dnieprze Kraie właśnie iak iednym potopem osiedli y opanowali. Do Wielkiego xięstwa Litewskiego wtargneli pod Wodzem wierutnym łotrem nieiakim Semiluno nazwanym. Insi Podole pustoszyli Kray Polski pod Wodzem z naybezecnieyszych naybezecnieyszym Krzywonos nazwanym. Sam zaś Chmielnicki Opanowawszy tym czasem przez poddanie się bez liczby Miasta, które

kar

lekce niemaią być ważone Rusi pod Białą Cerkwią
miastem takoż Ruskim obozem się położył. Potey sro=
motney Klęsce Woyska Polskiego wziowszy wiado=
mość Rusniacy swoie wyżey podnieśli umysły try=
umfuiący z radością tę wieść przyieli. Y tak iak tylko
im zaświeciła bliższa okoliczność, niewątpili razem
z inszemi na iawny wysypać się bunt. Dobrowolnie
iuż wzywaiąc Chmielnicki przez rozesłanych nieco Assa=
wułow (Rotmistrzowie do rady woienney należący Assa=
wułami nazywaią się) namawiał na oczywisty bunt
Ruskich Obywatelow umysły, tych podobno, których ie=
szcze do iawnych nieprzyprowadził zbrodni nieposłuszeń=
stwa, y łatwo wmowił w nich to, co Lukan powiada, co
kolwiek wielu pobroią, to bez kary zostaie. Takim
sposobem postanowiwszy Rady swoich Kozakow
Chmielnicki, obrony włożywszy maszkarę y pier=
wszą wielkością woyny czyli pierwszym ogromem
zatłumiwszy Polskę, wybranych do Króla, ktorzyby
odnieśli sprawiedliwey woyny iako on twierdził
przyczynę wysyła, przydawszy tymże Posłancom
skryty list do Adama z Brusiłowa Kisiela Woie=
wody pod ow czas Bracławskiego, w którym naygo=
rętszey żalił się według dawnego swego z nim przy
iacielstwa na wyuzdaną Szlachty Polskiey ku
poddanym y Kozakom wolność y na okrucieństwo
tychże trudne do wymowienia, ktore takich zamiesza=
niow y następuiącey Klęski były przyczyną. Przydał
też własną sobie nietak dawno uczynioną krzywdę
od Czaplińskiego Sługi Alexandra Koniecpolskiego
Chorążego Wielkiego Koronnego Syna umarłego He=
tmana. Wołał że Syn iego był zabity, twierdził że
Czapliński czuwa na iego życie, skarżył się że mu
dobra wydarte, wzdy prosił aby chciał trzymać stronę
upadłych u Króla y całey Rzeczypospolitey, gdyż trudna
rzecz jest żyć z tymi, którzy nieumieią miary w rządzeniu.

Rozdział

Rozdział czwarty.

w Którym opisuie się Smierć Władysława Króla za Którą nastąpiły dziwne znaki. Tegoż Króla chwała postednia, Polakow z przyczyny Smierci Królewskiey smutek w Warszawie od Prymasa Koronnego naznacza się ziazd, na Którym byli przytomni rożnych Królow Posłowie, spisuią się zaś tego ziazdu postanowienia, Kozakow Poselstwo y skargi Polakow, odpowiedź na nie.

W posrzodku miesiąca Lipca Chmielnickiego Posłowie do Warszawy przybywaią, wdrodze iuż o Króla smierci uwiadomieni, albowiem ten Pan we Hereczu Mieście Wielkiego Xięstwa Litewskiego gorączką y srogiemi Kamienia męką zwatlony w dzień Lekarstwa około piania Kurow zakończył życie 20. Maja Roku 1648., y z nietrwałego tego bez watpienia mieszkania wszystkiemi Opatrzony Sakramentami uczyniwszy takoż ostatnia wola mianuiąc Królem po Sobie Brata swego Jana Kazimierza Szwedzkiego y Polskiego Królewica do bogostawionych przeniosł się mieszkania, wszystkiemi opatrzony Sakramentami, Roku wieku swego 53. panowania zaś w Polszcze 16., w Szwecyi 17. Roku. Smierci iego niespodziana iasne po ziemi y niebie ukazały Znaki, niebawiąc bowiem gdy zaczął chorować, widziany był na niebie nad Warszawą Kometa, z początku niezbyt iasny, lecz za wzmaganiem się choroby Królewskiey przez też pomnożenia rozpościerał się swiatłem poki obrociwszy się na wystawiony Kolos od Władysława Zygmuntowi S. Oycu promieniami Okropnemi, o Którey godzinie Król żyć przestał y on być widzianym przestał. Miało y to wielkie podziwienie, że widziani byli dwaj Rycerze na powietrzu

na powietrzu z Sobą walczący, ieden z Kopią, a drugi prosty Kozak rurę żelazną przydługą, z Którey ogień wybuchał trzymaiący iawną y Okrutną woynę Ukazuią, czyli obiawiaią prawdziwe y Okrutne znaki. Ciało Krola czwartego dnia po smierci w Trumie uczciwie zawarte z Merecza do Warszawy przeniesione iest, za Którym iechali Stanisław z Bużenin Pstrokoński Biskup Chełmski y Opat Tyniecki, drugi Kazimierz Leon Sapieha Podkanclerzy W.o X.a Lit.o, Słonimski, Wołmiński, Luboszański Starosta z Wdową nayżałośnieyszą Królową, Która w ten czas dziwnemi strapiona boleściami z Wilna do Warszawy powrociła. Wyszli takoż przeciwko pogrzebowey tey wspaniałości Senatorowie, y przyięte ciało iako nayprzystoyniey w Kościele S.o Jana Kollegiaty Warszawskiey, potym złożone.

Y tak dopełnił dni życia swego Władysław od dzieł szczęśliwie poczynionych nazwiskiem Wielki. Miał on dziesięć Woien Okrutnych za Oyczyznę z nieprzyiacielami, pięć zwycięstw Bazylego Szuyskiego Wielkiego xiążęcia Moskiewskiego, razem z Janem y Dymitrem bracią y z Wodzem Zapalaczem Woyny Sehinem (Któby wierzył aby do ostatniego poniżeni byli) pod rządem Oyca swego Zygmunta trzeciego ledwo z dziecinnych lat wyszedłszy, zgoła młode pachole zwyciężył, y zwycięzcy w nadgrodę po wzięciu w niewolą Szuyskiego y w zwycięstwie do Warszawy powprowadzonym cała dostała się Moskwa Władysławowi, ponieważ od samych Moskwy Panow y Pospolstwa za wielkiego xiążęcia Moskwy y za Astrachańskiego, Kazańskiego Króla y innych Kraiow za prawdziwego Pana zwycięzca Władysław był Obrany y ogłoszony. Tak uprzykrzono y długą w Moskwie skończył Woynę, y co zdawałoby się w nadgrodę, to było stopniem do zadatku nowey ozdoby (Moskwa niedla inszey Przyczyny w ten czas, za xiążęcia Wielkiego Obrała sobie Władysława tylko, ażeby zagniewane ku sobie Polakow umysły ułagodziła, y razem

przez

przez ten sposob aby zmyslonego Dymitra siby przemogbe, sadzac iz obaliwszy zmyslonego Dymitra a rzeczą samą Stryszka Utrepieja szczęście łatwiey, potym mogli się oprzeć Polakom, co się też y stało, działo się to pod rokiem 1610., niebawiąc potym mocnego y hardego Osmana Azyi Tyrana nayokrutnieyszego z sześciukroć sto tysięcy Woyska całey Europie niewolą grożącego na samey granicy Polskiey, dzielnością y szczęściem swoim przemogł, y do proszenia pokoiu przymusił go. Działo się to Roku 1621.° Władysławowi zaś na miejsce nayważnieyszego Tryumfu Grzegorz Piętnasty Papież dzień ten na podziękowanie Bogu za zwycięstwo corocznie naznaczył. Trzecią Woynę szczęśliwie z niepostusznemi Szwedami w Prusach zwycięzca wiodł Władysław, z rozkazu iednak Oyca na małutki czas broń zwycięską na Szwedow zatrzymał, pokiby albo oni nieupamiętali się albo on Panem y rządcą niestał się. Do Rzymu ztamtąd pozechawszy z Rzymu za życia Oyca przyniosł nazwisko Wielkiego Króla, y niebawiąc potym gdy umarł Zygmunt trzeci Król, przez wolne głosy Stanow obudwu narodow obrany za Króla Polskiego y ukoronowany w Krakowie. Odprawiwszy Koronacyą zaraz nakazał Obozom ruszać się, y do Moskwy wszedł zbroyną Ręką, szło się przez lody y sniegi przez skały y okopy przeciwne, przez ciasnośći dolinow aż poki Oblężonego Smoleńska nieotrzymało Woysko. Jest zaś Smoleńsk miasto w Moskwie, y polakom pogranicznę nad Dnieprem położeniem rownie y sztuką zbyt zmocnione, y co zacnośći przydaie, wieżami y barzo obszyrnym Zamkiem sławne. Te miasto Roku 1633. Michał Fiedorowicz nieprawy Moskwy Xiąże wzgardziwszy pokoiem Ofiarowanym od Polakow zerwawszy na 14 lat zawarte przymierze Woyskiem moskiewskim obległ, y sztukami Cudzoziemskiemi dobyć usiłował Tarczę Państwa Polskiego, ale na daremne były te iego usiłowania. Poszło zamie

cate

całe iakie było przez siedm lat przygotowanie z tarła Moskwy potęga, wniwecz tak wielu Kraiow obrocone Woysko nad upadaiącym do nog Fiedorowiczem zlitował się Władysław, Królow y xiążąt niestateczne głębiey uważaiąc szczęście. Przytrafiła się ta Moskwie Klęska Roku 1634, Tegoż Roku przestraszonym został samym pokazaniem broni Polskiey amurat, który Osmana Oyca swego szedł mścić się krzywdy pod Chocimiem poniesioney za podniszczeniem nieiakiegoś Abassy nazwanego Baszy. Uwolnione wzdy od długiego okrucieństwa Prusy Szwedzkiego, wypędzony chciwy Królestw Gustaw Adolf Szwedow uporny Król za Elbę y Salę rzeki, y tym sposobem przywrocone są Prusy do bogactw obszerności, żyzności, handlow, iakie były przed początkami woyny. Siodmą miał woynę z buntownikami, Kozakami za Oyczyznę, z których na małym przestał Tryumfie, dosyć sądząc aby ukarać wynalazkow zbrodni a niewesełić się z wylaney poddanych krwi. Trzy ostatnie woyny z sprosnymi Tatarami szczęśliwie wiodł, iednak nigdy z nich nieodniosł zwycięstwa, iakby nad Zboycami y powszechnemi Chrześciaństwa nieprzyiacielami. Wielką ieszcze nieiakoś rzecz rozważaiącego myślą w posrzodku broni, któremi powinien był być zakryty dziesięć razy zwycięzce, pięć razy tryumfuiącego wspaniałego Króla Polskiego szczęśliwego Sarmacyi Monarchę, Władysława mowię wielkiego niespodziana smierć przemogła, na którey zaxłośny odgłos w ten czas wielu z Panow do Warszawy boiaźnią y strachem przerażeni ziechali się, przybył y sam Maciey Lubinski w latach podeszły, ponieważ iuż 76. przebył Rok, Arcybiskup Gnieźnieński Prymas Polski, do którego samego w ten czas należy dźwigać namiesnictwo rozporządzenia rad po smierci Króla, y odprawiwszy pogrzeb za Dusze umarłego Króla z Senatorami, których wiele było na Dworze obecnych ustanowiwszy Radę o opatrzeniu bespieczeństwa nim Król się Obierze, obwieścił pod imienia swoiego dostoieństwem wyrok, przez który

przez który smierć Króla wszystkim Stanom Koronnym oznaymił, y tymże wyrokiem naznaczył dzień, to iest 15. lipca powszechnemu zjazdowi Szlachty w Warszawie (iako zwołanie Stanow nazywaią) gdzieby o mieyscu y dniu Obrania nowego Króla wyznaczonym maiącym być radzili się, y obwarowali tym czasem powszechne bespieczeństwo.

Już zaiaśniał dzień zgromadzenia się 15. lipca do którego, z całey Europy naywybornieysi zebrali się Posłowie Królow y Koronni, których bez odwłoki naywspanialszemu Senatowi każdego według porządku obecnie wprowadzonego Koleią, y naznaczonych czasow przyimować podobało się. Oddany nayprzod iest list czci naygodnieyszego Cesarza Rzymskiego Ferdynanda III. Niemieckiego, Węgierskiego, Czeskiego Krola do Rzeczypospolitey pisany, którego ta iest treść.

Ferdynand Trzeci z Bożey łaski Rzymski Cesarz zawsze czci godny.

Załosną o smierci Nayiasnieyszego niegdy Władysława Krola Waszego powinowatego naszego y brata nayukochanszego sławney pamięci wieść odgłos przed tym dawniey do nas przyniosł nim nam Wasz list dnia osmego przeszłego Miesiąca pisany o tym iest oddany. Y iuż uczciwego naszego y S.go Państwa Rzymskiego wiernego Kochanego Franciszka de Lisola Konsyliarza naszego czyli Radcę do Polskiey naznaczylismy, aby tam zostawał Sławnego tego Krolestwa y W.o X.a Lit.o Stanom y Radom, nim z przykrego tego trefunku żal powzieliśmy byli, y razem który miał otworzyć myśl naszą z iakim usiłowaniem zachowania y pomnożenia dobrego Sąsiedztwa Przyiaźni y Przymierzow dotąd tak wiernie y bogoboynie czczonych trwalismy, iako z tegoż w Obecności obficiey możecie porozumieć.

Tym czasem zaś do tego od przodkow wyczerpnionego y podanego oraz własnego usiłowania miłością naszą ztwierdzonego ku sławnemu temu tak mocno z nami złączonemu Krolestwu przylipszy, tego iedynie życzemy aby przez rostropność Waszą taki na mieysce Obumartego naylepszego Krola wprętce był Obrany następca, z ktòregoby cnoty niemniey my y Chrześciański Swiat cały Obrony, iako te Krolestwo powzieło radości, ktòrzy trwałego Krolestwu Waszemu uspokoienia życzemy, y każdego z Was sprzyianiem y łaską naszą Cesarską ściskamy. Pisan w zamku naszym Linceńskim drugiego dnia miesiąca Lipca Roku 1648. Panowania naszego Rzymskiego 12., Węgierskiego 13., Czeskiego 21. Roku.

Drugiego rania Chrześciańskiego Francyi y Nawary Krola Ludwika 14. nadzwyczayny do Rzeczypospolitey Polskiey Poseł Jaśnie Wielmożny Hrabia Darpaion imieniem swoiego niezwyciężonego Europy Krola tak mowił.

Jasnie Oswiecony xiąże Prymasie Koronny Nayprzewielebnieyszy, y Jaśnie Wielmożni Senatorowie oraz Rady Nayiasnieyszey Rzeczypospolitey Polskiey y WXLtt.° Panowie y Przyiaciele nayszacownieysi.

Na weyrzenie tego wspaniałego zgromadzenia wzdryga się umysł y w mowie zgoła odstępuie, mieyscu podziwieniu maiąc zostawić, prawdziwie gdy ia to widzę, co o dawnym Rzymie wspomina się, gdzie tyle zdawało się Krolow wiele Senatorow. Ztąd mi do rozważania to nagadza się, iaki musiał być ten, ktòrego tak ~~wyborne y czci godne Senatorow y Szlachty zgromadzenie~~ wspaniały Senat za głowę miał, y iak wielki być musiał ten, ktòrego tak wyborne y Czci godne Senatorow y Szlachty zgromadzenie za Krola Obrało.

y

y iemu zbyt chętnie było posłuszne. Przestał iednak ach żyć wielki ten Władysław Czwarty naygodnieyszy Król Polskiey y Szwedzkiey niewiernych Krom Chrześciańskiey wiary Obrona naypoufalszy Francyi przyiaciel, y naszey Rady wspaniałą miał być ozdobą. Ztąd żałość całemu Rycerskiemu Stanowi wynika, tego Polska, tego Francya, tego wszyscy Chrześcianie opłakuią, nad któremi takoż płakać potrzeba. Sami Tatarowie wesolą się, y sami pożytki ztąd odnoszą. Sprawiedliwa by rzecz więc była, ażebyśmy wiele nas iest Chrześcian powszechną razem potęgą razem na nich uderzyli. Idę ia za myslą Chrześciańskich Królow, ktorzy rozkazali mi, abym ofiarował walecznemu temu Rycerzowi wszelką ich pomoc, ieżeli by podobno spokoyność tego Królestwa Tatarowie mieszali, y ani nayprzychylnieyszy Chrześciańskich Monarchow umysł cierpiałby insze granice, chyba te przepisaliby przez baczność nayiasnieyszey tey Rzeczypospolitey, którą doskonale znali, że tego wielkiego Monarchy do podięcia się naytrudnieyszych rzeczy ku wykonaniu łacnego rządcy Zamysły miarkowała, którego zaiste niespodziana smierć przeieła mi ten honor służyć mu. Godziło mi by się z radą Króla mego y Pana nayszczyrsze iego przychylności oświadczyć żądze, które Pan Poseł Hrabia de Bregij razem ze mną ofiaruie wmwnPanom y tak oraz wyraźnym nayiaśnieyszych Królow rozkazom zadosyć czyniemy y pozaleceniu mnie przez własne usta pragnienia swego tego tak wielkiego Ministra Kardynała Mazaryniego, pod którego radą tak szczęśliwie Sprawy Francuskie rozporządzaią się, który, iak wiele nasi Królowie mężni bronią, tak wiele on radą dokazał, ażeby Monarcha nasz y od Sprzymierzonych był Kochany y w młodym wieku chociaż, aby był nieprzyiaciołom straszny, będąc pewnym iż niemoże lepiey zasłużyć się we Francyi, tylko gdy tak wspaniałemu y bitnemu Narodowi Polskiemu usłuży.

Trzeciego Dnia List pisany do Krystyny Królowey Szwedzkiey do Senatu był czytany, Którego była treść taka.

My Krystyna z Bożey łaski Szwedzka, Gotzka, Wandalska przeznaczona Królowa y Xiężna Dziedziczna Wielka Xiężna Finlandyi. etc.

Z Niedawnego z tego Świata zeyścia Brata y powinowatego naszego naymilszego nayiaśnieyszego niegdy Króla Waszego Władysława 4. naysławnieyszego Pamięci do strony Smutku y żalu idziemy z Wami, że tak niespodzianie z pomiędzy żyiących wyrwany iest Król nayściśleyszym krwi związkiem y przyiaźnią z nami złączony, wczasie tak Rzeczypospolitey waszey, iako też Całemu Chrześciańskiemu Światu zbyt niebespiecznym, iż ieżeli kiedy takiego Króla zdawało się być pożyteczne życie y potrzebne, tedy teraz zapewnie naybarziey, ażeby było wystawione była potrzeba tego. Ubolewamy więc nad wszystkiemi temi do których należy, a nayprzod nad Rzeczą pospolitą Waszą, żeśmy Utracili Przyiaciela, y że ście wy postradali Króla swego oraz gorliwie Boga prosiemy, ażeby według swoiey Boskiey szczodrobliwości y mądrości te Świata Chrześciańskiego y Rzeczypospolitey waszey szkodę nadgrodził, powzięta ranę zleczył, oraz was dobrym, szczęśliwym y pokoy kochaiącym Królem opatruiąc, przyiaźń nasza z Wami aby uczynił mocnieyszą y stalszą na pożytek y Ubespieczenie Królestwa naszego y Rzeczypospolitey waszey, oraz Całego Chrześciańskiego Świata teraz rozerwanego y upadaiącego. Te rzeczy słusznie rozważaiąc y razem ważąc, które z obrania nowego Króla Waszego pożytki y niepożytki ku sprawom Obuyga narodow naszych y powszechnym Chrześciańskim wyniknąć mogą, iak nam tylko doniesiono iest, że wy w krotce macie się zgromadzić dla obrania y na mieysce Umarłego postanowienia Króla, niemogliśmy przestać na tym, ażebyśmy przez pisanie te nasze żalu naszego powszechnego z Śmierci Króla nieoświadczyli, y razem abyśmy nieotworzyli się z tym, iak iesteśmy troskliwie, ażeby

ten

ten u Was nastąpił, Któryby w zachowaniu z nami przymierzow y w Kochaniu w zmocnieniu Oraz w pomnożeniu Przyiacielstwa przodkowi swemu nieustąpił, lecz temiż idąc slady, ażeby tego przewyższył y uprzedził. Niemamy zaiste umysłu mieszać się do rzeczy y rad waszych, ani zapewne nic niebędzie czynionego od nas, chyba na pożytek Rzeczypospolitey waszey y Chrześciańskiey oraz przyiacioł, tak do stwierdzenia y pomnożenia przymierzow y Przyiaźni ich z Nami. Jednak gdy do Obudwuch nas należy, z iakim umysłem y miłością, ten był, Który świeżo byłby Obrany Król, w tym nayprzod ostrzedz Was za rzecz słuszną osądziliśmy, y iako się spodziewamy za Waszą pomocą ażeby w Obieraniu Nowego Króla Waszego oczy oraz y umysły na iego naybarziey skłaniały się, Któryby przymierza dnia drugiego Września Roku 1635. umowione y zakończone nieporuszenie Zachował, Które rzeczy od tych nienależyte aby poprawił, Które trwałe y zupełne Przyiacielstwo zawodzą albo przeszkadzaią, niech się od takowych wstrzyma. Za Którym powodem y wy y Król wasz, poznacie żemy do wszelkiego Przyiaźni y usługi rodzaiu z wami szczyrze zachowania między Przyiaciołami y Sąsiadami Waszemi pierwsi będziemy. w Tym ażebyśmy pilnie ostrzegli, y usilnie żądali przynagla nas ochrona obudwu Królestw przez długi Woien upał niemało strapionych y nadwątlonych, Które przywrocić się y zachować niemoże, chyba przez umiarkowane spokoyne Rady. Skoro więc zdaią się być między inszemi, Którzy do rządu Rzeczypospolitey Waszey piąć się mogą naypierwsi, niedawno umarłego Króla Waszego Brata naszego powinowatego po Oycu y Krewnego naymilszego nayiaśnieysi Królewicowie Kazimierz y Karol Ferdynand. Tych sprawę y żądzę wam iako naypilniey polecamy, takoż że bliskiey krwi związek nam nadzieię do myśli podaie, powinowactwa umysły, takoż że ich cnoty naybarziey są nam zachwalone, do Których gdy Wasza roztropność wzgląd y powaga przystąpi, tuszemy iż nietrzeba wątpić ażeby y sprawy wasze szczęśliwie nieposzły, y przy-

iaźn

y przyiaźn nasza z Wami ażeby gruntowna y trwała niemiała być w krotce pomnożona, oraz nieprzestanna. Ten list nasz odda wam Sekretarz nam szczyrze Wierny Szlachetny Wawrzyniec Kantersten, y ieżeli będzie potrzeba dostateczniey otworzy rzecz. Boskie nathnienie przez Prożby czciemy, ażeby rady wam zbawienne dodało, y te uszczęśliwił według Spraw Waszych y Całego Chrześciaństwa. Tym pisaniem Naszym was Boskiey Opiece polecamy, y wszystkich szczęśliwości życzemy. Pisan w Zamku Naszym Krolewskim Sztokolmskim. 7. Lipca 1648.

Wasza Dobra Przyiaciołka y Sąsiadka.

Krystyna.

Potym znowu Fryderyka Wilhelma Marchiona Brandeburskiego w obecności Rzeczp: przypuszczony Poseł Jan Owerbach tak imieniem swego Pana mowił.

Ponieważ żaden nieżest z Was naywybornieysi y JwPanowie, Ktòremu by tayno było, że J.° Elektorskiey mości takie są z Domem Kròlewskim Krwi y powinowactwa związki, te z nayprzewielebnieyszemi y JWWmw Panami pokrewieństwa y takie z Rpltą Spraw wszystkich złączenie, iż każdy z nich Obu tych Państw szczęśliwe y przeciwne okoliczności sądzi słusznie do Siebie należeć, przynaymniey to myslą chcieycie poymować nayprzewielebnieysi y JwPanowie żaki z niespodzianey Nayiasnieyszego y naymocnieyszego Władysława IIII. niezwyciężonego y spokoyne° Krola Wasze° smierci powzięty J.° Elektorska mość w Sercu tłumi żal. Z ubolewa zaiste J.° E: mość dla Utraconego Kròla naylepszego y Oyca nayłaskawszego, Ktòry nigdy od nieprzyiaciela nieodstąpił chyba zwycięzca, nigdy obywatela od siebie odpuścić chyba zwyciężony nieodwłaczał, nietylko nayprzewielebnieyszych JwWPP. y Domu swego Elektorsk° nad tak wielką szkodą lecz y nad Całe° narodu Chrześciańskie°. Y ani tak łaskawego swiatła siły w iednym okręgu ani takiey głowy dowcip w iednym Nayiaśnieyszey RP. zgromadzeniu zawierać się mogły. ale owszem tu y owdzie zabawiać się powinne były. Jakie zaś utracone te są dobra nasze ani możemy rozważyć nam po tak wielu zagranicznych Kròlow xiążąt y powszechnego żalu znakach, odnawiaiąc boleść ztąd zadaną szyrzey rozwodzić się, gdy y od niepomyslności naszych tych dalsi to obficie ztąd poymuią, kiedy kwitnącą do zayzdrości swiata Polskę pod Kròlem Władysławem z teraźnieyszy

Zteraznieyszym nędznym Sieroctwa Rzeczy
pospolitey Stanem rownaią. A tak więc
Skracaiąc mowe naszą Samą Władysława
Chęc do wzrastania się tey Rzeczy pospo
litey wielkosci rowną twierdzic Smiemy
poniewaz po Jego przeniesieniu się do wiecz
nosci widziemy Jak się nachyla y kurczy
Zbytecznie Rzeczy pospolitey Siła. pozwo
licby tu trzeba nie co Zalowi gdyby Insze
przyczyny powszechnego tego Zalu nie były.
Jako ogołoconych Ziakiego Dobra tam bowiem
z Samego Smutku Szukac Smutku godziłoby się
pociechy. tu Zas po utraconym Oycu Jakimby
Sposobem radzic O ochronie Oyczny należy do
miłosci ku niey. Jest to co z tey przyczyny Jego
Elektorsciey mosci umysł trapi. poniewaz
Ciężkiemi S^o Panstwa Rzymskiego y wielkiego
Szacunku Sprawami Zatrudniony, podług miłosci
ku Oyczyznie y przez wzgląd na powinnosc Swoią
Jako pierwszego po Krolu Senatora pod Czas teraz
nieyszych wątpliwych rzeczy, O Całosci Oyczyzny
z nayprzewielebnieyszemi y Jasnie Wielmoznemi
Wac Panami w posrzodku ich obecnie radzic
nie moze, teraz Zas Jezeli ktorego Inszego Czasu
Do Swiadczoney Jego Elektorsciey mosci woli Zycz
liwey podaiąc się okolicznosci kiedy Rzeczy p. Stanu
wszelką pod Krolami rozdzielono rządu tresc y po
wage do siebie przywroconą maią Stany y uczestni
kami poniekąd stali się Boskiey władzy według
tego wspaniałego Sądu nie naruszoney wolnosci,
Krolewską o Krolach y naywyszych władzach Zu
pełnym prawem Sprawiaią władzą y razem Sta
nowią, Co z przeszłych ustaw Krolow nieważonego
bydz powinną Co zas na potym Za miast prze
wodnika Chcieliby miec Zaczasem

Stanowią

stanowią: komu y na jakich prawach siębie samych
oddaliby w posłuszenstwą: azeby Jednak nie wino-
wano Jego Elektorskiey mosci O uliczoną zgoła
ku Rzeczy pospolitey y Domu swoiego oraz pos-
polstwa sobie poddanego posługe swoię zaiste y
Xięstwa swoiego żądze oraz uciążliwosci kto-
reby z Innych Stanow krzywdami umiarkowa-
ne były nayprzewielebnieyszym y Jasnie WW.
Panom ktore oddajemy zapieczętowane przysłał,
Nayprzod zas te dla poprawienia Rzeczy pospolitey
szkody osądził do przełozenia srzodki: azeby wspo-
koiwszy z miłosci Braterskiey ktoreby mogli mie-
szac Rzecz pospolitą wynikaiącym tak względem
wiary jako y stanu rozterki poniewaz przywrocić
przez żal y żądze wielkiego Władysława z Smier-
telnych popiołow nie mozna, tedy nayprzewie-
lebnieysi JWW. Panowie bierzcie bardziey niz
szukaycie Krôla, ktoryby naychwalebnieszego
S° Krôla do dostoynosci prawem przyrodzenia
radą, Cnotami sztuką wojenną y zasługami
ku Rzeczy pospolitey naybliszy był. Takiego
bowiem teraznieysze Rzeczy pospolitey niesczęsli
wosci y stan żąda, Co samo Jego Elektorska
mosc" razem z Wac Panami według Prawa słu-
zącego mu w obiraniu Obficiey pokazac ma.
y azeby wspokojenia na wolne Głowy srożącey
się woyny zamieszaniow ~~według~~ według przy-
kładu naymocnieyszych tego buntowniczego
wieku krolow ten postanowic chcieliscie Wac Pa
nowie sposob, azeby przez otwarte woynę prze-
ciwko wiarołomnemu Tatarsciemu norodowi
przyłączonemu przez niegodziwą zbrodnie do bun
townikow dla sprawowania surowosci nad
poddanemi nie wiele mscili się. Szczegul-
nie bojazn na wielu rozciągnieycie y na tym.

Dosc

Dosc bydz sądzie; Z inszey miary. Jezeliby nadymaiąca się przez pomyslne prowadzenia Gromada Rzeczy pospolitey z Miłosierdziem wzgardziła na przybicie teyze posiłkowe woysko podesłać nie będzie odmawiał Jego Elektorska Mci y Dokąd by nayiasniesnieysza Rzecz P: ze wszech stron bezpieczna wszystkie siły tam obrocić mogła, Jezeli to WWMc Panowie będzie podobało się, według swego urzędu posrzedniczego, zadney pracy y nakładam Jego Elektorskiey mosc nieprzepusci, przez coby z Nayiasnieyszą Rzecz P: y Krolestwem Szwedkim; wieczny y trwały pokoy za pierwszą pogodą ziednoczył się; Coby zas mogła bydz szczesliwego WMc Panom y wszystkim Sprawom Chrzescianstwa całego, Zyczemy tego; Imieniem Jego Elocktorskiey mosci znowu a znowu. aby obrany krol, tylu zwycięstwami Chwałe narodu rozszerzył. przez wiele Dni uczyniony obrania przeciąg przez pragnienie y miłosc teyze WMc Panowie uprzedzic postanowiliscie.

Ze wszystkich ostatni Wilchelma Kettlera Kurlandyi y Semigalij Xiązęcia Poseł Imieniem Szlachty Kurlanskiey tak mowił

Jasnie Oswiecony Prymasie Koronny. Jasnie Wielmozni nayprzewielebnieysi Panowie Senatorowie JW: W y WW. Ziem Posłowie y Stany. Panowie a Panowie nayłaskawsi

Jezeli iedno to widzi Stan Szlachecki Kurlanskiego y Semigalskiego Xięstwa iak przeciwnym rzeczy Ludzkich wyrokiem Jego Krolewska Mc Pan. a Pan nasz nayłaskawszy Sławney pamięci niespodzianą Dosc Smiercią zszedł z tego swiata naywiększa Szczodrobliwosc Krolewska y naymocnieysza kraju naszego obrona w Cale zniesiona, y z gruntu obalona iest, zaden nie jest rowny Smutuk. zaden rowny zal nad ten przytrafic się nie moze. niepomysl-

nosc

Niepomyslnosc Oyczyzny naszey nad Łzy większą dobrotz
wolnie bydz poznajemy, upadła Zgoła Rzeczp: nasza
y że nadziej mało zostało bydz wolnemy, y to rychley
y Jawniey, niz kazdy z nas mniemałby, że ozdoby Rze-
czy p: odmieniły się głenboka ubolewamy Załobą
po Cirytego Stanu postać opłakiwamy, Sławnemu Se:
natowi y Stanom Długym Smutkiem Zemdlonym,
Wierne usługy Szlachty naszey Oswiadczamy: Ledwo
ktorego z Krolow tak pożądanym pragnieniem Chwaleb:
nego tuszylismy bydz, y to dla Rzeczy p: oraz dla Łas:
kawych wybornego; Nie te bowiem naywiększym Rze
czy p: Ozdoby, ktora pomiernym Domom y miastom
przystoi z swiezego Zalu Załoba, y z smutku radość,
trzeba odciąc tesklinotę powinnie się wrocic do:
stałosci umysły. Krolowie bowiem Smiertelni,
wieczna zas Rzeczp: iest powinny się powtorzyc zwy
czaje y staranie zwyczayne niech się zachowa kto:
rym zwyczay w Sławnym tym Krolewstwie Krolow
staranie przez wolne stanowic Głosy niech przy
naymniey mała Cząska iego Szczesliwosci kwitnie,
naywolniey bowiem nie bezwieczney narodu Chwały
przez Cały głosi się Senat, że potomstwo Krolew:
skie w takowych przypadkach Zyiące bez naruszę:
nia prawa wolnosci w obiraniu Krolow nigdy
nie mineli ani przyrodzenia porządku czyli kaz:
dego urodzego Szczescia; Chociasz uwija się mię:
dzy Bracią z kazdey strony za sprzyczaniem
Rzeczy p: Cnota y zdolnosc do wyniesienia pod czas
obirania nigdy nie zaniedbali przodkowie tey
Rzeczy p: Smiele zatym wylewamy prozby nasze
do nieba; azeby Naywyższy rzeczy Sędzia Bog
teraznieysze Działo obirania Krola szczęsliwie
uczynił, y serca oraz rady Całey Rzeczy p:
do zbawiennego aby wiodł konca, azeby zwy

czyem

Zwyczajem Przodkow, Jedno-Staynym Głosem, bez żadnego uporu ten był obrany, ktorego Krol Krolow y Pan Panow przez porządek przyrodzenia y Cnoty Krolewskie do rządu naznaczył, ktorego Całey Rzeczyp: Całosc iako nay wyższe prawo iedynie pragnie y żąda, potych pokornie, y aby Szczesliwie wyrazeniach wprzod, do nay gwałtownieyszych Stanu naszego Szlachetnego Ządzow przystompic nam by było trzeba, gdy wzgląd na Czas y Rzeczyp: postanowienie teraz nie zagradzało, Jedna rzecz Jednak do złożenia na łono Rzeczyp: Koniecznie przychodzi. Juz to 87 Rok przemija, iak Inflanty do sławnego Krolewstwa Polskiego y W: Xtwa Litt przyłączone są: posrzednicze ustawy od obu stron nieskazytelnie zachowane są tylko że niewiedzie przez czyią winę y przez iakie nie-szczęscie obywatelstwo Nasze, według ktorego bylismy zdalni do Krolewszczyzn trymania y urzendow w Polscze y W W: Xtwie Litt az dotąd y teraz iesteśmy, a tym Czasem pod wątpliwasc te nasze obywatelstwo pod pada, y Kurlandczykowie między Inflantczykami nie liczą się. Zatym przymierzom nie co uwłacza się przez ten sposob Sądzi Cały Stan Szlachecki, y dlatego aby wszytko według opisania przymierza mogłą się do skutku przywisc y aby obywatelstwo zachowało się nienaruszenie usilnie nalega, y prawdziwie przez Jawne obywatelstwa naszego prawa aby nayiasnieyszey Rzeczyp: y Całemu Swiatu z ukazania y zeznania tym bardziey wiadome były, Kazalis my wydrukowac, ktore pokornie oddajemy, y Nay rostropniey szemu Chwalebnego Senatu y Stanow rozsądkowi nielękliwie poddajemy, Nienawisci Zaiste

Zaiste powinne bydz oddalone, nadania y wolnosci rozpotrzenienia Zondaią ani Zadnego scisleyszego nie przypuszczaią wykładu, Iedne słowko Inaczey przyiowszy przez Zezwolenie, obawiac się należy, aby Cała rzecz nie upadła, wolnosci sposob, Chociasz przez wyborne rozkazy podoba się, Zmowy Iednak y Ztowarzyszenia naywiernieyszy narod Polski nieskazytelnie Zawsze Chował, ani my na złe Zazywamy wolnosci, iaki koniec tych by Czekał, ktorzy Zwyciężonych Za Cudzych wspoł Towarzyszow Za niewolnikow by mieli, Swiadczą otym Dzieje, daleko roztropniey przodkowie wasi Zgoła wszytek Lud do Krolewstwa nie przyłączony, tegoz Dnia Za nieprzyiacielscy y obywatelow mieli, narod nasz nie przez woyne ani mocnieyszy Ztowarzyszyniem się, Lecz przez samą miłosc ku Rzeczyp: Zawiernoscią y mocą iey idąc podał się, Ze Ziemia nasza dla Litwy y Zmudzi Zamur stała, Zwoień dotąd wiedzionych pokazuie się, Znadna unas woyna nie prowadzi się, wktoreyby naszey nie stawili się, wktoreyby Imieniowi waszemu dla sławy nie ofiarowali krwi swojey, Częscią Chwalebnego tego Krolewstwa iestesmy, iezeli niepierszą to przynaymniey ostatnią &c.

Na ostatku Czytany był List Thohaybeja Tatarskiego Xiążęcia w Zupełnym Senacie takowy

Nayiasnieyszemu y nayzacnieyszemu Chrzecian y Polski Krolowi Władysławowi Czwartemu Kuningiery Thohayliey Budziaikich Tatarow Xiąże pozdrowienie pozdrowienie

Dobrowolnie y przez naywiększą was Zaciętosc y przez hardą Posłom od nas do Dworu waszego posłanym odpowiedz daną Z siedlisk naszych wywołani tu przyslismi Z rozkazu Nayiasnieyszego

Nayiasnieyszego y niezwyciązonego Rządcy y Pana naszego Islana Gereja Sirobodnego Krymskich y innych ordow Hana, odmowionego Posłom naszym od was niechętnych mając upomnic się Zołdu, y tak więc poslismy naprzeciw Synowi Hetmana, oraz Ledwo widziano kiedy Zniesli my go; potym Zaslismy Droge y Samym Hetmanom pod Korsuniem y tych ze wkrotce wzielismy, y niewolnikow Rządzcy naszemu przesłalismy; tak Kazacy Znami, my Z Kozakami Złączeni oba Zwycienscami Zostalismy; więc dokąd was wasze szalenstwo y harda od powiedz Zaprowadziła uważaycie, gdy my tym Czasem Zwycienstwa odnosiem y aż do waszego Tronu Krolewskiego razem Z Kozakami postempuiemy, Bądzcie Zdrowi y nas wprędce w Warszawie, albo jezeli się podoba w Krakowie Oczekiwaycie: Ta tresc Listu była Tatarskiego—

Przybyli Zaczasem y Posłowie Zobozu Kozackiego, ktorym Kazano powiedzic Co przyniosły ich urazy y skargy ktore nayiasnieyszemu Krolowi Chcieli opowiedzic to Senatowi opowiadaią, Tych Skarg takowe były tresci

I Arędarze męzow woyskowych Kozakow na kszt: alt niewolnikow przymuszaią aby im byli posłuszni

II w Dolrach ich włąkach y wszytkich maiętnosciach według upodobania Swego rządzą się

III Dziesiąta Częsc zewszego dolra biorą

IV Zony Kozakow podobnym Sposobem rodzicow y inszych krewnych do podłych usług przymuszaią nie mając wzglendu ze Syn albo mąz woyne Służy

V Rotmistrzow y obroncow pospolstwa ktorzy by nas mieli ratowac Jescze gorzey uciemię-

zaią

Ucienienzaią: bydło owce razem Znaiemnikami do swoiey władzy bydz przywłasczaią.

VI Łowienia ryb y wszelkiego na Rzekach zabraniaią; Lisa od kazdego wyciągaią; w niedostatku ktorego grabią bran, tak dalece że same Elemęta w naszey Rusi podlegaią dani.

VII Zdobycz oprocz tego, ieżeli iaka trafunkiem z bliskiey Tartaryi zdarzy się wszytką sobie Rotmistrze y woytowie przywłasczaią, Trzody kaze klacze stada bydła nadto Gwałtem wymuszaią.

VIII Z małey przyczyny naszych wiązą y w więzieniach tak Długą trzymaią poki w Dziesięć razy więcey nie zapłaci, czego ieżeli nie ma sposobu wypłacić, tedy wiecznym staie się woyta niewolnikiem

IX Rozkaz y wola umarłego Krola była wyrazna azeby Liczba szesciu Tysięcy woyska naszego była pomnozona, na co zesłana Zwierchnosc na to zadną miarą nie zezwoliła, więc pokornie prosiemy abysmy Liczbą 12 Tysięcy byli pomnozeni woyska

X Zołd nadto iaz od Lat pięciu przeszłych nie zapłacony, wiary Schizmatickiey aby nie naruszone wolnosci zachowały się prosili, oraz aby były przywrocone Cirkwie Lubelską, Sokalska Włodzimirska Krasnostawska razem ze wszytkiemi w Wielkim Xięstwie Litewskim do iednosci Rzymskiey przymuszonemi

To Posłowie Kozakow przynieśli do Senatu, domagaiąc się wraz pewnosci iakiey. Polacy przeciwnym sposobem do Dnia 6. Września swoie zesłanie do Kozakow, na ułatwienie zaszłych trudnosci odkładali, y obrał Senat z pośrzodka siebie Adama z Bruselowa Kościela Wdę Bracławskiego, ktore sam Kozakow tłum kochał y pragnął, nieinaczey tylko

Tylko iako niegdy Pospolstwo Rzymskie zbuntowane
Menenniusza Agrypy zgadzało; z trzech kollegow z Sa-
nu ryerskiego Franciszka Dubrawskiego Podkomor:
Przemyskiego, Alexandra Selskiego Podkomorze
Poznańskie, Iewdora Obuchowicza Podkomorzego
Mozyr. Tych Senat obrał, do zawarcia przymierza
z Woiskiem Polskiem z Kozakami, ktorzyby iachali
do Kijowa nie opatrzywszy ich dość pewnemi ospi-
saniami, według ktorych by z Kozakami umowi-
lisię. Porządku zaś mianowicie od Senatu wzięte
ta była treść opisana.

1. Aby więźniow Polskich Kozacy wypuścili wszystkich.
Broń Woienną, ktore podczas woyny Kozacy zabrali
2 aby wraz powrocili
3. Wszelkich przymierzow ktore z Tatarami zawarli, abyże
odprzysięgli, y aby nową na wierność Rzeczp: przysięgę
wybrali, przydawszy to do niey, iż nie będziecie od Kr
Kozakom przymierza żadnego, nisłum czy nie y słowa
rzyrzućię bez wiadomości Rzeczp:
4. Aby ustawicznie na granicach przeciwko Turkom
y Tatarom na straży stali, y ieżeliby Rzeczp: stra-
ży Da kiedy ich użyć pomocy przeciwko Tatarom y in-
szym pogranicznym Nieprzyiaciołom, tedy za pozwo-
leniem iechać, aby w taygnech w kray nieprzyiacie-
ski, stali zgotowi do pełnienia wszystkich.
5. Kudależ żarnch żadnym sposobem od Kozakow nie powi-
nien być zgwałtowny, chociażby ich pomocy Rzeczp: użyła
przeciwko Tatarom, czyli przeciwko inszym nieprzyiaciołom.
6. Wynalazcow buntow, y tey woyny zapalaczow, Kozacy
wydali w taley zostawionych od Rzeczp:, niektorych za-
kowych buntownikow, aby tamże zostani na przykład
inszych ubarali za popełnioną zbrodnię, inszych zaś
aby do Warszawy przyprowadzili.
7. Kopia nie dawno umarłego pismow, ktore iakoby nie-
ktorzy Kozacy chcą przysłać aby unichże zostali upomnie-
lisię, ktore to pisma zawierali w sobie Obietnicę wol-
ności y pomnożenia Woyska Kozackiego.
8. Że żołd oddany im był podczas powszechnego buntu
aby twierdzili zostani, dla tego nic nie należy do
Rzeczp: czyli zginęły przeniżdże ich podczas za-
mieszania albo nie ktore potym zdobyczą Po-
lakow.

BIBLIOTEKA W.B.

Polakow obficie nadgrodzili sobie. Potym zaś gdy się wrocą pod Posłuszeństwo Rzeczyp. tedy po wykonaney na wierność przysiędze nowe im aby przyobiecały płace. Wolności ich do zaczęcia pokoiu z nimi odkłada Rzeczp: do potwierdzenia, co ieżeli by niemogli być przywiedzieni do tey karności, tedy aby od Perestawskiey y Kurykowskiey odstąpili Komissyi. Tak spodziewała się Rzeczp: że mogły Kozakow umysły być uspokoione bez woyny y krwi wylania, które zapalczywość uniosła na nieposłuszeństwo, ale daleko inszy koniec Polskie zamysły odebrały.

Rozdział Piąty.

W ktorym opisuie się Potyczka pod Konstantynowem oboiętna, Przysięga Hetmanow, liczba y porządek Komissarzow, list od Senatu Polskiego do Konstantynopola posłany, Poselstwo Carogrodzkiego Cesarza do Hana Krymskiego. Smierć Okrutna Ibrahima. Hana Krymskiego odpowiedz Carogrodzkiemu Cesarzowi. Polacy znowu z Kozakami opisuią się, ktorych opisanie Pokoiu zrywa Xiąże Wiśniowiecki wielkie woyny zamieszanie przeciwko buntownikom, y tychże zuchwalstwo y wszędzie okrucienstwo, zaciągi Woyska Polskiego, y niebawiąc potym pod Pilawcami klęska. Nędzna Polskiey Postać.

Gdy w Warszawie na ziezdzie Rzeczyp: czas obrania nowego Krola, czwarty dzień Pazdziernika naznacza, y tym czasem bespieczność Krolewstwa waruie, Pułk Piechoty umarłego Krola zawsze do boku Krolewskiego przyzwyczajony, to iest niezwyciężoną moc Niemcow pod Konstantynow Rusi miasto wyprawia,

pod Wodzem

Wodzem Samuelem Ossinskim Krolewskiey stra-
ży przełożonym, ktory niebawiąc potym przy
końcu Roku tego, przez naywiększe nieszczęście
poległ naywiększy Rycerz. Do tego przyłączo-
no było Janusza Tyszkiewicza Woiewody Ki-
jowskiego 1200. razem z 2000 Xiążęcia Wła-
dysława Dominika Zasławskiego, Xiążę-
cia znowu Jeremicia Michała Wiśniowiec-
kiego, y tak ta szczupła Ludzi garstka to-
iest 3200. zdawało się że bespieczeństwu Rzeczy-
wystarczy. Wkrotce bowiem okrutna y Pewna
wiadomość o Śmierci Krola po Krolewstwie
rozeszła się całym, którą odebrawszy buntowni-
cy zaraz wesołe sprzymierzeni wrożenia, y powo-
dzenia rzeczy szczęśliwę w nadziei sobie obiecywa-
li, y ochotnieysi Kozacy nie opieszale idą we wnę-
trzności Krolewstwa, pod Wodzem Krzywonos
nazwanym, o którym że Podole łupił wyżey
wspomniałem. Ten wielkiey prętkości użył
mając 60000 chłopow zbuntowanych, za Potwier-
dzeniem Chmielnickiego ten występek, przez
milczenie na Polakow nierozmyślnych nie
daleko Miasta Konstantynowa, znagła uderzyć
postanowił, mniemając osobliwszą woyny
chwile w pierwszych żołnierzy usiłowaniach być,
z kąd chciwy chwały żądał sposobności do po-
tyczki, ani Polacy utarczki zbraniali się,
chociaż y w nieprzyiacielskiey ziemi, y nie-
rowne siłami mieli woysko. A tak Dnia
26. Lipca na Konstantynowskich Polach
potykaną się, zwawa potyczka była, gdy ci nie-
leniwiey za występek, iako Polacy za Powsze-
chną całość y Oyczyzny obronę Potykali się
Niepewny

Niepewny długo los woyny do wygraney, na iazdę, iazda, piechota na piechotę, Rota na rotę, skrzydło na skrzydło, rowną właśnie bitwą zdawały się nacierać. Osobliwa iednak na tey utarczce Samuela Ossinskiego, y Konstantego Lizyusza, Krolewskich Pułkow przełożonych męstwo wydało się, oni gdzie widzieli że Nieprzyiaciel na Polakow smieley następował, obawiaiąc się aby Polskie woysko nie zachwiało się powoli do bliskiego rowu własnie iakby ociągaiąc się bić, w ktorym Nieprzyiacielowi gotowali zdrady wstępuią. Kozacy mniemali iść za uciekaiącemi, y śmieley nacierać iakoby ła rzecz, że byłby koniec woyny, gdyby przez utarczkę zwyciężyli Polakow. Lecz gdy iuż przybliżali się do przyzwoitego rowu przeciągu, napadaią na broń, y wielką z swey strony odniosłszy klęskę, gdy iuż noc zbliżała się ustępuią nazad. Ani powoli za ustępuiącemi Nieprzyiacielami, ponieważ nakłaniał się iuż dzień do wieczora szedł w Pogoń żołnierz Polski. Czyli to zdrady od Nieprzyiaciela, czyli iuż pomieszanego swiatła z ciemnościami obawiał się. Tudzież chociaż poźniey 3. Wodzow woyny Rzeczp: naznaczyła, Władysława Dominika Xięcia na Ostrogu y Zasławiu, Woiewodę Sandomirskiego, Alexandra Koniecpolskiego Chorążego WK. Peresławskiego, Korsunskiego, Płoskirowskiego Starostę, Mikołaja Hrabia Ostrogę Podstolego Koronnego z pomagaiącym woyskiem roznych Panow, Tych zaś Panow Imiona, y liczbę tu wyrażam.

Liczba Polskie żołnierza

Stanisława z Potok Potockiego Wdy Podolskiego 1500 żołnierzy było.

Adama z Brusiłow Kisiela Woiewody Bracławskiego Rotow iazdy dwanascie.

Stanisława Witowskiego Kasztel: Sndom 600 Iazdy

Alexandra z Koniecpola Koniecpolskiego Chorążego

Chorążego Koronnego, Syna umarłego W. Hetmana 4000 Ludzi
Mikołaja Hrabi Ostroga Podstolego Koronnego Jazdy 2000.
Samuela Karola, Xięcia Koreckiego 1500. Jazdy.
Jerzego Hrabi na Wiśniczu Lubomirskiego, Generała Krakowskiego, y Stanisława na Wiśniczu Lubomirskiego Syna Wdy Krakowskiego Chorągwie od 2500 Ludzi.
Starosty Trębowelskiego z dawney y naysławnieyszey Familij Zierleja Rot iazdy 12.
Zygmonta Hrabi Donhoffa Woiewody Sieradzkiego Syna, Starosty Sokalskiego chorągwi Dziesięć z Karabinami.
Jakuba Hrabi z Rozdrażew Rozdrażewskiego Kunickiego Starosty Dragonij Niemieckiey Pułk. Prędzey więc niż można mowić, stało przy broni Polakow przyzwoite przeciwko zbuntowanym Wieśniakom Woysko iako wierzyć potrzeba, Oprocz tych zasługuiących, iako nazywają się ochotnikiem, wielka liczba, obrona nie błaga, gdyby się tylko było szczęściło, rozrzucone woysko, gdzie woyna przez odwłokę sprawia się. Prawo zwierzchności przy wszytkich było, pod czas tey woyny co iest naygorsza gdy wszyscy rozkazywać a słuchać żaden niechciał. Ztąd wszyscy Pułkownicy, Reymentarze, Hetmani, Prostego żołnierza pospołu żaden niechciał sprawiać Powinności.
Wykonana zatym Przysięga od każdego Wodza w ten sposób.
Ja N. przysięgam, że będę nad woyskiem mnie powierzonym, wiernie rząd chował, y pomocy iego tylko na odparcie najazdow nieprzyiacielskich zażyię Granice Krolewstwa według możności bespieczne uczynię, dostoyności, y spokoyności Rzeczyp. iak tylko będę mogł, będę bronił, y ieżeli (czego Boże chowaj) za mieszanie na Krolewstwo napadnie, do żadney strony nie przylgnę, Szkod obywatelom Rusi.

Podola

Podola, Wołynia żadnych nieuczynię, y ażeby od żołnierzy moich nie były uczynione wszelkim sposobem zabiegać temu będę. Placy prawdziwie tak od Duchownych iako y od inszych osob żadną miarą wymagać nie będę, y aby żołnierze moj nie wymagali zabiegać temu będę tak mi Boże dopomoż y ten Swięty krzyż.

Komissarzow do Woyska ten był Porządek.

Komissarze stanu Senatorskiego.

Jan Chymon Szczawinski Woiewoda Brzeski, Łęczycki, Golubski Starosta.

Adam z Bruslowa Kosciel Bractawski Wda.

Janusz Tyszkiewicz Kijowski Woiewoda.

Jeremicy Michał Korybut Xiąże Wiszniowiecki Woiewoda Ruski.

Stanisław z Potok Potocki, Podolski Woiewoda

Stanisław Witowski Kasztelan Sądomirski.

Andrzey z Dambrowicy Firley Kasztelan Belski

Adam Stanisławski Kasztelan Halicki

Komissarze stanu Rycerskiego Małey Polskiey

Michał Zebrzydowski Mieczniк Koronny.

Alexander na Wiśniczu Hrabia Lubomirski Koniuszy Koronny.

Adam Hieronim z Granowa Sieniawski Starosta Lwowski.

Konstanty Hrabia na Wiśniczu Lubomirski Sandecki y Bratcerkiewski Starosta.

Zbigniew na Dobrowicy Firley Starosta Lubelski.

Jan z Potoka Potocki Podkomorzy Halicki.

Stanisław na Dobrowicy Firley Starosta Lubelski.

Janusz Brusinowski Podkomorzy Belski.

Stanisław Strzałkowski Podczaszy Krakowski

Wielkiey Polski.

Hieronim Radzieiowski Starosta Lowiczenski.

Stanisław

Stanisław Denhoff Starosta Wielóński.
Andrzey z Grudna Grudzinski Starosta Rożynski
Jakub Hrabia Rozraczewski Starosta Kuninski
Jan Grzybowski Starosta Warszawski.
Woyciech Wesel Starosta Rożanski y Mukowski.
Zygmunt Denhoff Starosta Sokalski.
Andrzey z Ossowa Ossowski
Alexander z Karchow Karchowski
Krzysztof z Arciszewa Arciszewski.
Wielkiego Xięstwa Litewskiego.
Krzysztoff Pac Chorąży W. X. Lit.
Jan Zienowicz Marszałek Oszmianski
Wincenty Korwin Gosiewski Podstoli W. X. Lit.
Bohdan Oginski Chorąży Rad. W. X. Lit.

Ci wszyscy byli Regimentarzami w Woysku dla tego zaś nie leniłem się porządkiem ich napisać, przez co aby się pokazało iak wiele uszczerbku przyczyniły Rzeczyp: rozne od siebie y zgoła nadęte umysły w Panach Polskich. Rządzić oni lubią, a nie być rządzonemi, gdy iednak powinni byli być rządzonemi, nie rządzić. Z tąd mnieyszey Szlachty iako y wieśniaków, albo cudzoziemców rządy y władza szkodliwe, nienawisne y podeyrzane im są, przez co dzieie się że nie cnocie wieśniaczey, albo zagranicznych niepozwalają. Lepiey byłoby gdyby widząc cnotliwego y zdolnego, temu udzielała wiele Rzeczyp: w Urzędach, tak bowiem Szlachcie y wieśniakom Droga do godności społecznie otworzyłaby się, wzbudzałyby się nayzacnieysze dowscipy, ktore Rzeczyp: odmawiają się, ponieważ nie mają nadgrody, chociaż ia nie przeczę że Pierwsi do Rzeczyp: urzędow być powinni, ktorych znakomitsze iest urodzenie

Powinno

Powinno bowiem należeć, coś zasługom ich Przodkow ku Rzeczyp: ktorych owszem domowym przykładem do czynienia dobrze ci barziey że się wzbudzają, tuszyć tak należy.

Na tym rzeczy namienieniu nich będzie dość. Ja wracam się do liczby Kommissarzow niepotrzebney ktorzy urząd Reymentarzow sprawiali. Ci zaiste gdy pod iednego zwierzchnością być odmawiają, wysokim urodzeniem swoim chełpiąc się, do wielkiego częstokroć przyprowadzają Rzeczp: niebespieczeństwa. Z tąd między Wodzami swary, w żołnierzu Poczyna się zamieszanie, Rzeczyp: szkodę, Nieprzyiaciołom zwycięstwo często przynoszą, iako y teraz przyniosły.

Tegoż samego czasu od Senatu Polskiego do Konstantynopola wysłane były listy do Cesarza Tureckiego, pełne skargi że on Przeciwko przysiędze z przymierzem z Polakami, utwierdzonym y wiecznym zdobiąc Pokojem, dopuścił aby Tatarowie Polskie kraje pustoszyli, Kozakom, Buntownikom aby Pomagali, ktorym wzaiemnie wieczne z Towarzyszenie się Kozacy zaprzysięgli. Ten list powiadają iak tylko przyszedł do Carogroda, y wzupełnym był czytany dywanie, bez odwłoki Cesarz pamiętny będąc zawartych Przymierzow z Polakami, Hanowi Tatarskiemu iako swemu hołdownikowi przykazuie, aby rozbrat uczynił z Kozakami, aby więcey w kraje Polskie nie wpadał, Hetmanow Poymanych Polskich aby Polakom wrocił /: To bowiem Senat w listach swoich dołożył do Cesarza Tureckiego :/ aby więźniow Polskich Han Tatarski do Konstantynopola jak nayprędzey odesłał.

Ale

A ten List Cesarza Tureckiego, od Wielkiego Hana
za nic był miany, żadnego nie dostąpił skutku.
I nowu więc do Wielkiego Hana Posła Mieszkają-
cego we Dworze Konstantynopolitańskim na-
gli y z Miasta każe występować, oraz go do Tata-
ryi z Surową twarzą, gniewając się że iego roz-
kazow niesłuchane, y od Wielkiego Hana za nic
ważone były: Prawda że y ten w Ottomańskim
więcey nie pokazał się Dworze. Z kąd rozgniewa-
wszy się mocno Cesarz dn 13. Lipca Kapidyusza
Baszę nazwiskiem Kapadzylar Czyhaie, Ministra
Porty do Tartaryi wyprawił. Idź mowi, więźniow
Hetmanow Polskich do Konstantynopola pręt-
ko przyprowadź. Hana upomni niech odstąpi
zawczasu zawartego Przymierza z Kozakami, ieże-
li nie uczyni pogroź mu woyną, Baszy nadto
Sylistrenskiemu, imieniem moym przykaż aby
nie śmiał żadnego Polaka więźnia od Tatarow
kupować, pod gardłem y owszem gdzie tylko będzie
mogł, tychże Polakow przez moc od Tatarow przez
moc odeymował. Podobnyż wyrok Cesarza w
Mieście Konstantynopolu obwołany był, po
ktorym ledwo przez trzy tygodnie Cesarz panował.
Dziewiątego albowiem Dnia Augusta Janczarowie
rospustny Cesarskich żołnierzy rodzay, świeże za-
mieszania w Konstantynopolu wzruszać po-
czeli, żałosnym postępkiem Cesarza swego podług
przykładu nieszczęśliwego Oyca iego, Osmana za-
dusili, Syna iego imieniem Sołtana Mechmeda od
lat 3. chłopca za Cesarza obwołali, Wezyra zabili.
Przez te czasy Kapidy Basza Kapadzylar Cihaje
do Konstantynopola powróciwszy przez woynę we-
wnętrzną słabiejącą nalazł Oyczyznę, ktoremu
kazano przed świeżym Cesarzem sprawić się z Poseł-
stwa. Islan mowi Jerey wielkich Erdow swobodny iako się

Mianuię

Mianuie Han Krymski, Czerkaski, Nahayski, Petyhoryeński, Szemeński, Perekopski, Tobie Cesarzowi całych wschodnich Państw niezwyciężonemu Azyi, Affryki, y Ameryki, oraz Europy Monarsze naymocnieyszemu pozdrowienie zasyła. Zapiera się że Pod iego władzą zostaią Hetmani Polscy, ale pod Murzow (tak szlachte y Połkownikow Tatarowie nazywaią) znayduią się zwierzchnością, insze rzeczy milczeniem zagmachtał. Murzow gdym namawiał aby wydali Hetmanow, oni nie ociągaiąc się rzetelnie odpowiedzieli, że nie wprzod mieli wrócić Hetmanow Polskich, aż niech Pierwsi Polacy niewolnikow wszytkich przywrocą Tatarow. o Hanie niech Cesarz podług upodobania swego wyrok uczyni, mowili Murzowie. Za Poselstwa treść y ten skutek był.

Wracam się do układania Pokoiu Kijowskiego od ktorego odstąpiłem. Przez te ponieważ czasy naznaczeni od Rzeczyp: w Kijowie zaczeli swoy urząd, z obopolnym między Kozakami y Polakami, iako wyżey powiedział maiąc opisać się pokoiu, gdy pod ten zgoła czas Xiąże Wiszniowiecki, tak sprosnego y plugawego pokoju z zdraycami Oyczyzny żadną miarą nie chwalił, przyłożywszy prawą rękę do rękowieści w zupełnym Senacie. Te, mowił, potrzeba aby Kozakow y Tatarow z Rusi wypędzili. Więc do Niemierowa własnego Miasta na Rusi leżącego chcąc weyść, od swoich mieszczan nie był puszczony. Postępek prawdziwie zuchwały y rzadko użyty od tego narodu, ktoremu pospolicie utrapiony sąd bywa, y od wszytkich słaba boiaźń. Dopiero z obu stron Walka dzieie się zaboystwo wielkie, y na ostateki zwycięzca. Xże tryumfuiący wchodzi do Miasta, oraz

Poddanych

Poddanych wszytkich na kolana upadających
y o przepuszczenie proszących, dziwnym mąk
rodzajem naywymyślniey mordować każe,
często te powtarzając słowa: Kacie tak bij, aże-
by poczuli że umierają. Więc inszym oczy
wyłupić, inszych wieszać, wielu pościnać kazał.
Że usłyszawszy Kozacy odrzuciwszy przymierza
na nową uskarżali się ranę, nowym żegadłem
mowili wyprętnowaną. Przyczynę zerwania
przymierza na Xiążęcia złożywszy, wynalazcy
tego rozerwania się Xżęcia Wiszniowieckiego aby
był koniecznie wydany oni domagali się.
Ani prawda tak wiele wiary tym zaczętym u-
mowom o Pokoy z Kozakami rostropny Senat
dawał, ażeby obrony woyny wszelkim sposobem
zaniechał, czy to pewny o zaciętości nieposłusznych,
czyli, iako w ten czas wieść głosiła woynę przeci-
wko Tatarom, Powszechney chcąc się zemścić Kro-
lewstwa krzywdy, cicho gotował. Więc z wielką
prętkością woyska zaciągano wyprawy z ziem czy-
niły się, wodzem nad całym Woiskiem Wła-
dysław Dominik Xiąże na Ostrogu y Zasławiu
Woiewoda Sądomirski był naznaczony, Pan sła-
wny dostatkami, na ostatek mieysce niedaleko
Wsi Glinian, o cztery mile od Lwowa leżące woy-
sku obrane było. W tych zamieszaniach w ten
czas Krolewstwo Polskie było, gdy y z drugiey stro-
ny zaczętą woynę nie leniwiey Kozacy odnawiali.
Zbyt za wesołemi początkami, rzadko następują
pomyślności szczęśliwe, bo przez wieści prowa-
dzi się woyna, które pierwsze trefunki uprze-
dzają. Tak owi ktorzy do W. X. Litt. weszli pod wodzem
wierutnym Potrem Semiluną nazwanym, niczym
tylko łupiectwami y zdzierstwem tchnący Wszel-
kiego

Wszelkiego Pokoiu nienawidzieli y przymierzow,
tak zbytecznie ogniem y mieczem wgłębszą ślepi
walili się Litwę, Kraje z Miast, Miasta z nabożeń
stwa, Nabożenstwa z Kościołow, Kościoły z Ołtarzow, Ołtarze z Kapłanow, Kapłanow z życia
odzierając. Tak często inszy grzeszy a inszego karzą.
Drugi Swiętokradca Krzywonos bez Prawnym y
on opasany woyskiem, nieświadom Przymierzow,
Bar, Połonne, Ostrog, Konstantynow y inne Rze-
czypi zasłony nad powieść prędzey zburzył, gdy się
srożyli zbytecznie bezprawni na Domy Boże y Ka-
płanow, Szlachte y Żydow na Rusi tym czasem
iakby pociągnowszy iuż granice aż do Wisły
y iakoby dostąpiwszy granic sobie zamierzonych zwy-
cięstwa odnosił. Poddali się zaiste obywatele Baru
złośliwemu Wodzowi, ba ktożby prawem bronił się
od zwycięscow Kozakow, gdy miarkować swoie oni sa-
7. mi nie mogą zwycięstwa rozumem? uzbroieni
więc Baru obywatele, y bezbronni wedle pozabijani
są, porwani od piersi Matek Niemowlęta, tak zby-
tecznie wszelkiemu nayniknczemnieyszemu rośnie zu-
chwałość, gdy czuię że się Ją boją. Ani Połonne nay-
obronnieysze Rusi Miasto, inszy miało koniec, y te-
w tenczas chcąc się stargować z Nieprzyiacielem, bar-
ziey niż piekielnym zgładzone iest zajuszenie,
przez tak sprosną klęskę zdawało się, że żołnierz
broń, zapalczywość okrucieństwo, Lubieżność, swięto-
kradztwo, y w iednym zgromadzeniu wszytkie zbro-
dnie, na iedną z gubę nieszczęśliwego Miasta spik-
nęły się, więc o Połonnym te są sprawiedliwe rze-
czy, ktore o Kremonie Tacit powiada że 60000 Wie-
śniakow wdarło się, wszyscy bez Imienia, bez Poko-
lenia Ludzie, hałastry, y hultaystwa większa licz-
ba na Cielesność y okrucienstwo skażonych. Od ktory

Ani Wiek

Ani wiek, ani godność nie zasłaniła, by gwałty z za-
boystwem, zaboystwa z gwałtami nie mieszały się,
starych y podeszłego wieku Swięte mężatki żołnie-
rze na zdzierstwo y wszeteczeństwo ciągnęły. Suro-
wiey ktemu srożyło się nad umarłemi, zgwałcone
groby, wykopane trupy, ani tego dość, przez zbro-
dnią pastwił się okrutnik nad ołtarzami y sługa-
mi Bożemi, Klasztory y Swiętych kości schowania,
Pudełka złotem y kamieniami drogiemi ozdobio-
ne na łup niecnotliwym przyszły. Odzierano
Zakonników, bito y napotym duszono. Zgwał-
cona była Mniszek czystość, drze opowiadając,
same ołtarze, na których Bog, mocą Sakramentu
codziennie zwykł się wzywać, koni Zasłami były,
y dzielony był owies bydlętom w Swiątyni gdzie się
Manna niebieska chowała. Do tego zuchwalstwa
y zaciętości naostatek przyszło, że sam Bog, nay-
swiętsza ofiara deptana była, y pokarmem stała się
bydlętom zachleb prosty, która nasyca Anjołow. Po
tym cokolwiek bezbożności przeciwko Bogu, cokol-
wiek przeciwko ludziom wymyślić się może, Koza-
cy przeciwko Polakom, Poddani nad Szlachtą, Od-
szczepieńcy nad Katolikami, pastwili się z takim
okrucieństwem, iż mówiłbyś że bez krzy-
wdy woyna przeciwko Ottomanom wiodła się
straszliwa prawdziwie na poddanych się dobrowol-
nie klęska, dzieło okrutne, y tym barziey nie-
przyiemna że bezbronni, y niezemszczeni upadali.
Pod ten czas listy do Senatu przysłane były od
posłanych do Kijowa dla zawarcia Pokoju
w których oznaymili że nic nie wskrotra-
wszy pożegnali Kozaków, y w krotce mieli
do Warszawy przybyć. Więc reszta Panow
ktorzy ieszcze zastanowili się czy dać posiłki
na Woyne tym nagley y ochotniey iednomyślni
Uzbrojeni

Uzbroieni iedną chęcią, nie iedną radą, iednym iednak pędem na Rus iuż dawno przez okrążenie pożartą weszli, samym błysnieniem Oręża iako mowili, mieli przestraszyć Nieprzyiaciela, oraz tegoż do Tatar uciekaiącego, takoż daley za granice Azyi ścigać grozili się, y sobie wzaiemnie iuż o szczęśliwym wyprawy skutku winszowali bez żartu, mało pamiętni tego pospolitego przysłowia na cały Swiat, nie głoś Tryumfu przed otrzymanym zwycięstwem. Trasowliwi nadto o zdobyczy Tatarskiey iakoby Niebios osiągneli sprzyianie, łupy między siebie myslami nie bez poswarku inszych nierozmyslnie dzielili, nie bawiąc sami zdobyczą z igrzyskiem maiąc bydź. Inaczey bowiem szczęściu zdało się, naylepsze Polakow zdobycze na Kozakow przenieść chcącemu. Szło Purpurą iasnieiące y złotem błyszczące Polakow Woysko, wszędzie rospusty zostawuiąc slady y ani wprawdzie tym czasem biło Kozakow, ktorzy iuż Pod Pilawce małe zaiste Rusi Miasto, ale ktore do następnych wiekow przez zwycięstwo nieprzyiacielskie a ucieczkę Polakow ustawiło się: obozy Pomknęli. Wprętce od Spiegow daie się znać Chmielnickiemu, że Polacy z wielką liczbą y kosztem, z wielką iasnością zbroi Przybranych Piorami, Lwow, wilkow, y strasznych Drapieżnych Wilkow Postać maiącemi straszne przychodzi woysko, ani gwałtowny Chmielnickiego opowiadacz oszukał. Ponieważ Polacy przeciwko wszelkim woyny ustawom, wytwornym y prożnym na woynę przybraniem, szubami trefionemi szyszaki pod pierścieniami obciążywszy konie, Pancerzami pozłoconemi błyszczyli się: ani

Tego dosyć

Tego dosyć srogą każdy chciwością na chwałę któ-
rą zbraniał się naśladowcy potyczki żądał. Z Prze-
ciwney strony potykano się bez żadney wspaniało-
ści lecz z większą cnotą y sławą. Zbite Polskie
Woysko pod Korsuniem ktore się kosztownie na woy-
nę iak na wesele przybrało. Naostatek wiadomo
iest że z tąd w prostocie greckiey wojowali Macedoń-
czykowie pod Alexandrem, z tamtąd w niewieścim
zbytku słabi Persowie co zaraz wspomniemy.
Wziowszy te wiadomości Chmielnicki co nay
prędzey swoie ustanawia Pułki. Prawego rogu
bronił Krzywonos, lewy rosporządzał sam Chmiel-
nicki gorzystego y bagnistego nabywszy mieysca
Polakow śmiele oczekiwano przybycia, prętkie-
go do Tatarow wysławszy zawodnika aby przyspie-
szali z woyskiem posiłkującym prędzey do potycz-
ki to iest w tey rzeczy Polakow radę zwąchawszy,
ktorzy dla nieprzytomności Tatarow bez odwłoki
sprawę bitwy z Kozakami począć pragnęli, y było
iedną wszytkich zdanie, że iedną potyczką można
było Kozakow zwyciężyć. Wnet nic oprocz broni na
Polach y Chorągwi niewidać było Polskich, zawo-
łaniem Polskiego żołnierza potyczki, ktorey zbyt
chytry nieprzyiaciel rostropnie odmowił, z wier-
dzami swemi y błotnistym dość mieyscem
oraz y bezpiecznym zasłoniony. Więc przez
trzy ustawicznych Dni nietylko pomiernemi
utarczkami między stoiącemi na skrzydłach po-
tykano się nie bez szczęścia z obustron, aż poki
czwartego od przyiścia Dnia to iest 21. Września
teskniąc w zwłoce Panowie Polscy, w niepogodną
noc nayprzod potaiemnie na zad ustępować
nieśmieli, dając przyczynę zasadzkom w gorach
y skarżąc się na trudne rzek przeprawy, nie ba-
wiąc wziowszy wiadomość o przyiściu Tatarow gdy

Ich

ich nikt nie ścigał zatrąbili do ucieczki, żywność wszelką y woienne wielkie przygotowania Nieprzyiacielowi zostawiwszy: Wierze że tym łatwiey uieżdżali, y tym łatwiey w tenczas ostatni raz Ruś pożegnali. Mogli słusznie tam tego czasu zawołać, nadziejo y szczęście bywaj zdrowe. Straszną więc boiaźnią 40000 bitnego żołnierza (: Powiedziałbyś że Pirrusa albo Antygona Saydaczni byli żołnierze :) Purpurą y złotem błyszczącego się, bronią y dostatkiem poważnego uciekło y rosproszyło się. Zowi to Trojanczykowie owi rycerze ktorzy zdawało się że Niebo z gwiazdami sami zatrzymają, ledwo znowu w Warszawie, insi w Krakowie daley za Wisłą dyszącego odzyskali Ducha. Zbyt więcey temu podchlebuie szczęście, ktory pycho się wynosi. Insi ktorzy ieszcze zastanowili się, Polacy tym przypadkiem zadumieni, to iest ktorzy na nieprzywykłe uskarżali się niezwyczayność woiennego szczęścia dla długiego pokoju, częścią powszechne do zagranicznych, częścią osobne do sąsiadow y powinowatych pełne narzekania y opłakiwania rozesławszy listy. Ztąd męszczyzn wzdychania, Niewiast opłakiwania, z tąd owe głosy Władysława Krola w tenczas opłakiwające słyszano. Taka w ten czasu Polakow iako ledwo kto w tym narodzie pamięta postać była. Cały kray sam sobie Około nieprzyiazny, samych naostatek bliskich Rolnikow do ktorych podobno niektorzy schronienia żądali od Panow tylekroć rozdrażnionych w zwycięstwie okrutnego rodzaju doznali. Byli ktorzy Władysława Dominika Xięcia na Ostrogu y zasławiu Woiewodę Sondomirskiego, tego nieszczęśliwego trefunku wynalazcą czynili, to iest ktorzy za Podnuszczeniem

Podnuszczeniem Ossolinskiego Kanclerza prze-
ciwiającysię obraniu Kazimierza, byli, naybar-
ziey Wiszniowieckiego Xiążęcia, Karola w tenczas
strony trzymającegosię, tym sposobem aby
naybarziey oszukał, y taką zmysliwszy uciecz-
kę, daleko przedtym powiedział w Warszawie
w Pałacu Krolewskim Kanclerz, ażeby tegoż
obalił rady y odmienił przedsiewzięcia. Ani
skąpe było łaiania wrzucić na Wodza Pos-
polstwo, często na Hetmanow gniewliwey
zwykłe od przypadku szacować rady, y cnotę.
Lecz tym mniey należy wierzyć, iuż to za iednym
wielkomyslności znakiem, ktorą Xiążęcia przy-
rodzenie obdarzyło, barziey między panami, nie-
zgoda, całego złego głową y zrzodłem była. Gdy
bowiem każdy dla swego Pułku, ktory prowadził
osobliwey czci szuka, wszytkie do sporu przywodzi.
Mocniey iednak osierociała Piechota biła się, y całą
woyny wielkość sama przez kilka godzin strzyma-
ła pod Wodzem Samuelem Oginskim Mężem
walecznym. Nigdy przedtym nad te męstwo ty-
le sił Polska, tyle godności szczęście, na żadnym
mieyscu nie widziało 100000 Wozow złotem ob-
ciążonych wiozłosię, to iest Pieniędzmi, żołnierzy,
iakom powiedział, 40000. a łoznych 200000 liczyłosię
y byłoby bez wątpienia zwycięstwo Polakow, gdyby
(co nayzelżywiey było) potykać się smieli byli ci,
ktorzy patrzeć y uniknąć potyczki, naostatek
uciec woleli. Wstydził się więcey nad niewoiennym
Polakow woyskiem być przełożonym Xże Zasław-
ski, Więc do wiekszych wezwany godności y sławy,
Woiewodztwo nie bawiąc potym wziął Krakowskie,
pozostałe po smierci Hrabi na Wisznicy zu Lubo-
mirskiego, o ktorego smierci obszernie na inszym
mieyscu opowiem

Rozdział VI.

W ktorym nowego Kła obranie opisuie się Całego

Całego obrania ustawy, Kozakow Postępki, Władysława pogrzeb, Koronacya Jana Kazimierza y tegoż z Ludwiką Maryą ślub.

Już się zbliżył Dzień naznaczony Seymu, nowego Króla do obrania, to iest, 4. Pazdziernika y obawiano się od wielu Panow Polskich aby nie były przeciwności mające poyść w takim razie na rozroznienie, ponieważ znagła przeciwnym skutkiem rozrzewniona boiaźń, dzieła okrucieństwem wszytkich przednich obywatelow zdrygają się umysły, iedna dla wszytkich ruina iest, z tąd zgoda miedzy nędznemi, z tąd umysłow pożądana spokoyność, wiściznie wszyscy zatrwożeni zdawali się być Panowie sądząc że zaginęła Rzeczp: gdyby opoźnili się obrać Krola, w ktorym iedyna po Bogu y SS^o Patronach całość zdawała się Polski. Ani zbywało na tych, ktorzyby z smętney, z sił opuszczoney radzili Krolowey, ażeby opuściwszy Warszawę udała się do Gdańska lepiey od następującey mając umknąć głowę niebespieczeństw, aż poki nie zastanowiłaby się burza zapalczywości pospolitey y poki by łaskawsze wyroki powrotu nie obiecały, Podobała się Krolowey rada, y iuż po prawdzie do rozmyślającey odprozy Grzegorz Hrabia z Tęczyna Xże na Ossolinie y S. Panstwa Rzymskiego Kanclerz Koronny w te słowa mowił Krolowey: Abyś buntownikom Krolewstwa nie wydała Krolowa, ktoż na potym weźmie się do broni za Oyczyznę, kiedy będziesz trwała uciekać. Twoją boiaźnią mając inszych ostrzedz czego się obawiać potrzeba od buntownikow, bez wątpienia mających się wyżey podnieść w pychę. Dostoyności twoiey obecność iest potrzebna, inaczey Warszawa powściągnąć się nie może, czego wżdy obawiać się? Żadnego

rebellibus p. 24

Żadnego nie masz z Senatorow Jego, żadnego
z Szlachty, ktorych tu w Warszawie zgromadze-
nych do obrania swego Krola widzisz, nie masz
żadnego z Pospolstwa strony nieprzyjacielskiey
Jego, ażeby widział cie szczęśliwego a nie żadnego
mocy, oraz twego zdrowia aby nadzwyczaynie nie przy-
kładał, ktorych wszystkich rownie boiaźnią błę-
kającą się przerażisz, y do dania odporu gnuśnych
uczynisz. Jednego szacunku na Woynach iest
obecny Maiestat, że za niego każdy zachowa-
ć bedzie rzecz sobie sądzi y cie położyć.
Ochotnie te słowa od Kanclerza Krolowa przyięła,
y wyrzuciła wszystko rozważanie niebezpieczeństwa
y zaraz odrzuciła ze wszech miar odiazd z Warszawy
rady, gdy Senatorowie zamieszanie nowego Krola
zaraz obranie, wątpliwi ktoregoby za czasem
obrali Krola, tego czasu potrzebnego. Dwoch
ieszcze Władysława umarłego Krola synow wszyst
do Korony czynigcy, w oczach wszystkich y zaraz
Polakow oba rodzeni Bracia Krolewiczowie byli,
ktorzy do stopnioścy Krolewskiey zadali. Jeden Jan
Kazimierz Ostatni y Ostatni Batyborzeński że Szwedzki
Krol, Drugi Karol Ferdynand Wrocławski Biskup
Płocki Biskup Włodzy. Pierwszy sławny Wo-
ienną umieiętnością tudze, bowiem ktory przed
lat 16. pierwszey wojny poczętki pod Władysła-
wem Bratem w Smoleńsku szczęśliwie zaczął,
z tamtąd przez rożne Europy przeciągi dziesięć
lat całych obiaszedł szczęśliwie obszedł, y zdąd
Pielgrzymem nazwany oraz w ten czas do zgro-
madzenia Kardynalskiego od Innocentego 10
Papieża zaciągniony z Rzymu do Polski po-
wrocił chcąc aby na iego wiek w zgrzybiałym
ciele. Drugi Włodzy Karol Ferdynand, Zygmun-
ta po bożnośći gnieśnierstwo dziedzic
Wrocławski y Płocki Biskup staraniem a przy-
ieciał, ale w takim razie zwykło się dziać, mocny

Wodnego

Wodrego Starow osobie szczad postanowienia. Gdy
więc o pogodzeniu Krolewicow przeciwnych Brater-
skich umysłow pilnie Senat dokładał starania,
Wiadomy iakiegoż na Karlu Bolaliwie zbliżyć
Chmielnickiego, y Tatarowie trudno do wymowienia
ani kwitą nabyć że odwrocą do swego kraju zdobycz
sam Chmielnicki nalegaiąc do woyny, na Cesa-
rza Carogrodzkiego, ktorego trwałego w przymierzu
z sobą nalazł maiąc Lwowa swoiego woyska wypad
Towarzyszem zbrodni wiarołomnym Chłopaybe-
iem Tatarow Budziackich ciężkiem do społeczeń-
stwa woyny wziętym w same wnętrzności krole-
wstwa wdzieraiący, ponieważ żadnego wału, ażeby
się strzymał, niemiał, ani żadne zamku Nider-
landzkie, ani Pyrenejskie gory, ani Pyrhen skie
morze zadawało odporu, do wnetrzy otwarte bo-
ła aż do samych Miasta Lwowa iego prowadzity
murow. Szostego więc dnia Października, zaczęto się
obłożenie przez przeciąg dni 22. podobna do cudu
rzecz przez żadnego nie bronny Lwow zotnierza
przyrządał do poddania się, nad ktorym za czasem
ulitowawszy się, a lw nad pierwszym teraz Lu-
ii miastem wielki okup od mieszczan wziowszy,
to iest: Lwowa. 22. Dwudziestego Dnia od począt-
ku do bywania w zamoyscu obozu ruszył. Zamek
ten iest na granicy Ruśi, ktory na bagnie Imienia
od tego, ktory go zbudował, ten był Jan Zamoyski
Kanclerz Polski y za Stefana Hetman W. Kor.
Miasto także nie maiące te lice ważone być w Pol.
szcze, przy tym zamku leży, murem wa-
łem kopnicą z wodą przeciwko nieprzyiacielowi
Tatarow najazdem dość sfortyfikowane, ale ze dru-
giego nie może znieść obłożenia. Zamku więc za dze
wzięcia spieszy Chmielnicki, ktory
poprzednim był obległ Miasto, chytrością z zdrady za-
był, iszcze zdrugi pozdrowiwszy Niemcow ktorychkol-
pod wodzem Ludwikiem cwey Lorezyn Starostą na owego
Walecensis Cwalewskim, a nie bawiąc się tym cudzy Pomoc tam Szczęś-
obwa-

Obywatelow y trefunek niespodziany tam zamknął,
tych nieustraszone abi skłonne do buntu postawszy
z Listem Posła do Starosty kusił umysły, aby poddali
zamek z miastem, y sami złączywszy siły, ieżeli
by mądrzy byli aby poszli za Chmielnickiego woy-
skiem, przez wiadome sobie drogi idącym, za co mia-
ła bydź nadgroda, lepsze życie w obozie Chmielnic-
kiego, y nad to teraznieysza acz bagatelna daro-
wizna to iest 3333. Talerow bitych obiecał, lecz
daremne Poselstwo, albowiem Weyher niemiał
wierności przedażney. z kąd ktorych podarunka-
mi y obietnicami przekupić niemogł, Chciwy pa-
nowania Tyran z woyskiem napada, nayściśley
Miasto obległ, mury 60. armat rozlegających się
hukiem bez przestanku łamie, wały rozrzuca y iuż
przewyższa, pełen zapalczywości tam y sam la-
tając swoich zachęca, mowiąc że nie dłużey iako
iedney godziny iest to dzieło, dla czego zatrzymy-
waliby do nocy zwycięstwa? zburzony iuż Od. Krzy-
wonosa Kudacki zamek, ślepe wspominał woy-
sko, poymanych Hetmanow, odzyskane kraje do-
dając ochoty y serca. Krasomowną Ruską czę-
sto powtarzał mowę. teraz iuż chiba na samym
zwycięstwa przytku zbywa, z tąd odnawiał u-
stawicznym wystrzeleniem armat tłuczenie
Miasta wyprowadzał wały w gore, rozwalał,
gotował do przebycia murow drabiny ręczne,
y iuż w gotowości było dobycie, gdy o to nay-
pożądańszy y właśnie iak z nieba spuszczony
przybywa z listem obranego Krola do Chmielnic-
kiego Posłaniec. Przez te listy Chmielnickiemu
Krol oznaymował, że iednomyślną obudwu naro-
dow zgodą za Krola Polskiego był obrany, ktorego
samże Chmielnicki w liście do Senatu pisanym,
y w osobnych po tak wielekroć pisanych naygoręt-
szey pisanych naygorętszey pragnął. Więc aby wie-
dział, y uznał za Starszego Wielkiego Boga
namiestnika, y aby więcey po nieprzyiacielsku w krajach
Polskich

50 millia florenos p. 25.

Polskich nie postępował, y na reszte aby poddanych Krolewskich nie trapił. Aby odstąpił od Zamoyścia coaby pierwszym poddania się dowodem Krol chciał. Aby zaniechał zdzierstw ktorego Krol wiedział żebył żołnierzem nie rozboynikiem, y aby pamiętał być się chrześcianinem nie Poganinem. Buławę nad to z chorągwią zwyczaiem Krolom Polskim pospolitym, temuż w ten czas obrany Krol przesłał, przydawszy Oycowskie napomnienie, ażeby wielu z niesławy, siebie samego z Smierci wyzwolił. Albowiem w Polszu sądu y zasług upatrywać należy: kiedy zaś do mowa woyna przybliża się, niewinni y Szkodniey wedle upadają. Procz tego przestrzegał, że w krotce mieli przybyć posłowie, ktorzyby zobopolny Pokoy sprawili, byleby nazad ustąpił tym czasem, ani daley postępować w głębszą Polskę nie ważył się, ktorey woyska w ten czas roznie rosproszone ust powoli do Lublina zbliżały się. Ten Chmielnicki przeczytawszy list, odebrawszy Buławę razem z Chorągwią, nad to ucałowawszy pieczęć serdecznie każe tego z samego czasu trąbić do odwodu na samym przestając okupie Wziętym od Miasta 20000 złłch, nad czym przeląkszy się Tatarowie tak niespodzianey zadziwili się rzeczy, ktorzy Wieczerzą że mieli ieść w mieście zapewne Obywatelom przyobiecali. Obrociwszy z tamtąd Chorągwie na Ruś o 10. mil od Zamoyścia ustępuie, slepą zgoła uderzony ciemnotą od Boga, ktoremu osobliwa iest sprawa Krolow. Badającym się podowczas Tatarom, y obawiającym się zdrady, ktorzy o Chmielnickiego wierności troskliwi byli odpowiedział: że Kła iestem poddanym, y dla tego władzy iego powinienem być posłusznym nie ociągając się: Ktory to Krol w tak straszliwych zamieszaniach, y pod samym zgoła Rzeczyp: niebespieczenstwa radzie,

Gdy

iuxta cadere p. 25

Gdy zwycięzca Chmielnicki stał iuż pod bramami, pewne obowiązki Krolewicowi Karolowi Ferdynandowi przyznawszy Dnia 17. Listopada iednostayną wszytkich Stanow zgodą od Łukasza na Bninie Opalinskiego Marszałka Koronnego za murami Warszawskiemi na Polu iako zwyczay iest narodu, za Krola Polskiego W. X. Lit. y inszych krajow należących za Xiążęcia mianowany iest, zarozwodzeniem się Armat y ręczney strzelby wszędzie huku.

Sposob wyżey dla zagranicznych oczynionym obrządku obierania Krolow powtarzam. Rownych czasow iest powstającemu Krolewstwu Polskiemu chociaż nieco przez dziedzictwo niekiedy przerwany, y następowanie obierania Krolow wolnemi głosami zatarszy zwyczay, y tych zaiste gdy nicht z Szlachty nietamuie obierać podobało się, Co prawdziwie do Cudu podobne iest ażeby tak rozne na przemiany umysły, niekiedy do iednego zmierzały Celu, y na iedne wszyscy złączyli się zdanie. Z tąd niespokoynych pospolicie spodziewać się Seymow, z tąd Woien wewnętrznych obawiają się zamieszania, wiele nadto rozroznieniow y osobliwe niektorych nienawiści. Z chociaż te zawady osobliwa Boska opatrzność od Polskiego odwraca obierania Krolow, obawiać się iednak kiedyż tedyż trzeba, aby po tak wielekroć rozbiciem grożące znaki, za czasem nie zatopiły Rzeczyp: Łodkę niemającey styrnika. Mając obierać Krola na Otwartą ruinę y pole następują Polacy, y rowno Litwa gdzie Wwdztwa y Ziemie iak do Potyczki właśnie o obraniu Krola przez całe 6. niedziel naradzają się, starających się o dostoyność Krolewską Senatorowie wystawiają na ktorych, iako kto miłością albo nienawiścią unosi się, tak nieuważając na urodzenie na Cnotę Krolewica, na Niebespieczeństwo Oyczyzny na zasługi Oyca gniewa się często dla tego

Co iest

Co iest bagatelą, insi fałszywe pospołu właśnie iak przez sen chwytaiąc słowa, ani sobie przytomni wrą szydzą, mowiłbyś że w iednego szalonego głowie cała Rzeczyp. iest szczęśliwość, rożne takoż od Senatu przyimuią się poselstwa rożnych Europy Krolow, na ostatek obiera się Krol, tak więc odprawia się obranie Krolow.

Wracam się do obrania Jana Kazimierza Szwedzkiego, Gotskiego y Wandalskiego Krola Dzicznego Krolewica Polskiego Opolskiego y Ratyboryenskiego Xżęcia, od ktorego nie co odstąpiłem. Czwarty więc iakom wyżey namienił naznaczony Dzień Pazdziernika zbliżył się, rzeczy zwyczaynym sposobem tylko że zamieszania pełnym porządkiem zaczęte na otwartym Polu. Dnia wzdy dziesiątego od zaczęcia obrania Jan de Torres Arcybiskup Adryanopolitański, imieniem Papieża Innocentego X. tak do Rzeczyp: w zupełnym Senacie mowił.

Osierociałą nie mniey z Oyca iako y Krola Władysława czwartego naygodnieszego czci Jagielonow domu Polską Rzeczp:, iako z nay wyższey stolicy Watykańskiey widzi oko swiata nayczuynieyszy Innocenty Dziesiąty Powszechny Pasterz tak nad teyże osierocenie nie bez ubolewania lituie się, Nayprzewielebniey ci JJ WW: oraz wyborni Senatorowie. Z sprawiedliwym zaiste żalem nad taką Rzeczyp: Waszey lituie się osierociałością Nayukochańszy z pomiędzy żyiących oyciec. Jakiż bowiem Oyca żal być może sprawiedliwszy nad ten, ktory iedyna ku ubolewaiącym synom wyciskami łość? Już to szosty przemija zgoła miesiąc, iak smętney żałuie Polska Krola naypożondańszego szkody, tak zbytecznie że przez cały iuż zgoła świat długo y szeroko rozlany rozszedł się żal, y całą do opłakiwania wzbudził ludzi Pow

szechności

Powszechność. To iest nie iedney Polski łzami
mogł dosyć być opłakanym obumarłym Wła-
dysław Krol, ale całe iakie tylko iest przy
pogrzebie tak wielkiego Rycerza też poruszyć
powinno pospolstwo, ponieważ ktogo dzieł
chwalebnie poczynionych sławą dopełnił
żyiąc naypożondańszy Krol. Wybyie się iednak
kiedyż tedyż cały Narod Ludzki z smutku bez wąt-
pienia, gdy żałobny Polska złoży ubiorno-
wego za Czasem obrawszy na Czczy Tron wybra-
nego Krola. Do obrania ktorego gdy iuż bliżey
zmierzacie, y usilnie przykładacie się wszyscy,
y na iednego głosy wszytkich bez żadney roz-
niących się umysłow rostyrki zmawiaią się.
Prze ze mnie Posła swego ze wszytkich sił
upomina was iedności y Pokoiu miłośnik
Innocenty. Albowiem iako przez zgodę
rzeczy małe wzrastaią, tak z wyroku da-
wnego przez niezgodę naywiększe upadaią.
Dla czego aby Waszey Rzeczyp. upadku, ktorey
Wspaniałość naywiększa iest, nie pożytecz-
nemi kiedykolwiek łzami opłakiwać nie
byli przymuszeni, iedyney między sobą roz-
niących się umysłow niezgody Krolewstwo bez
wątpienia wszytkich oraz Rzeczowp: nie
Ludzkiey burzycielki chronić się nayprzod należy.
Iak długo całego ciała dobra insze części pa-
trzą, iedna od drugiey nigdy nie oddziela się,
y ich bowiem odłączeniem całe ciało niespodzia-
nie upadać musi. Waleczni wy częściami
wielkiemi Ciała iesteście wielu, tylko na to
mieysce nowego Krola maiąc obierać zgro-
madziło się Was, Wielkim Rycerzom rowni
mężowie, ieżeli dobro Pospolite szacuiecie wszyscy

Osobne

Osobne względy precz oddalcie, ktore gdy niezgo-
dę czynią, całego ciała koniecznie Krolewstwa
bez wątpienia y Rzeczyp. upadek ciągnie za sobą
nieuchronny. Tego nad to za godnego do Tronu
Waszego sądźcie męża, ktoryby tak o Rzeczyp:
miał staranie, ażeby poważnieyszych Wiary
Katolickiey spraw nie zaniedbywał. Nie day te-
go Boże Obieraczom takim, ażeby takiego
na Polskę swoją nasadzili Krola, ktoryby
Rzeczyp: przychylny cały co wszystkich Krajow
y Towarzyszow iest Katolickiey wiary sta-
ranie albo małe albo żadnego niemiał. Wia-
ry Katolickiey obroną nierozdzielną Pol-
ska Wasza słynie, lecz to tak długo będzie, iak
długo Krola będzie miała Katolickiey wierze
sprzyiającego, ktorą więc od tylu wiekow do
tych aż czasow po całym swiecie chwałą sławili,
ście się tak znakomitą, bądźcież teyże na potym
sprzyiający iakimbyście sposobem zatrzymali,
y to Wam obszernieyszą uczyńcie takiego imie-
nia chwałę, ktorą iako dziedziczną od Przod-
kow waszych mieliście. To zaś gdy swią-
tobliwie czynili zawsze zacieszeniem się całego
zgromadzenia Katolickiego, ktorzy na Wa-
szym Tronie siedzieli z Jagiellonow Krolo-
wie, y gdy dwoch macie z teyże krwi zrodzonych
Krolewicow obu do rządu naygodnieyszych
iednego z tych że wam trzeba obrać żaden
wątpić nie może. Płod ten dwojaki wy-
borny iest Zygmunta trzeciego Krola
niegdy waszego. Z iak wiele ach prze Bog
w obudwuch na kształt Oyca pokazuie się
cnoł, że Szwedcyi Krolewstwa swego wezwany

Do Waszego

Do Waszego Krolewstwa, o Szwedach swoich nad
Was nie tak barzo miał staranie, chociaż oba
dwa Krolewstwa mogł ogarnąć Zygmunt;
Wielu zdolna ta wspaniała Dusza Krolew-
stwy władać. Z miłość ku Wam taka nay
lepszego Pana to u Was wymodz nie będzie
mogła, ażebyście w Synach następcach Kro-
lewstwa czcili Oyca Krola? Mieliście nie
dawno naychwalebnieyszego przez dzieła po-
czynione Cnotą y sławą Krola Władysła-
wa z teyże samey familij Rządce nayszczę-
śliwszego wspomnienia. Opłakiwa do tąd
Polska Rzeczp: takiego Krola że wydarta
iest ozdoba, ani od tez ona łatwo ułamuie
się, chyba w iednym ze dwoch Braci obaczy so-
bie przywrocnego Władysława Króla. W tey-
że bez wątpienia wielkości poznać można
nasienia Cnoty, ktore w umysłach potom-
stwa wszytkiego zaszczepił Zygmunt Oy-
ciec, y abym się nie zdawał że mowie to ku za-
leceniu Nay iaśnieyszey familij nadarem-
nie, proszę Was stanąć na świadectwo Xią-
żęta y inni Nayszlachetnieysi Panowie
ieżeli straszliwym swiatłem iaśniejącego
Ottomańskiego Miesiąca, y do Was niebes
pieczniey zbliżaiącego się, daleko od Polskiego
nieba rozrzuconego nie widzieliście: ieżeli
odzyskanym do Krolewstwa Waszego smo-
leńskim tegoż Krolewstwa obroną naymoc-
nieyszą chełpić się nie możecie! tak zby
tecznie nie iedna zwycięstw chwała straszny
Sąsiadom był Władysław z iakim prawdziwie

Usiłowanie

Usiłowaniem wiarę Katolicką razem z Władysławem Synem Krolem wywyższał Zygmunt Krol Oyciec, na Coż się więcey przyda mowić! gdy y to w oczach wszytkich było, y we wszytkich Narodow widoku iest widomo, sprzyiali oni zawsze, ani to w milczeniu ma być zawiniono, y Krolewskich zgoła usiłowaniem sprzyiali Katolickiey wiary Pomnożyciele, wiadomi bez wątpienia. Że wielka Rzeczyp: twierdza gotuie się, ieżeliby wierni w Chrystusie wiele ich pracy użyli. Zawsze bowiem Rzeczyp: wierny iest, ktokolwiek Xtusowi iest wierny. Wielebnego rownie Duchowieństwa y zgromadzeniow Zakonnych kochającego Krola że potrzeba obrać każdy z was to widzi, ieżeli nieskazytelną wszyscy y całą Rzeczp. waszą zachować chcecie długą. Ci bez wątpienia Katolicką wiarę nie przerwaną nigdy pracą pomnażają żołnierzem do obrony Rzeczyp: waszey wiernym. Wielu więc u was wszelką rostropnością zaszczyconych Mężow używać nie potrzeba słow mądrym bowiem rzecz namienić dosyć iest. Dla czego Czyńcie, y złożywszy na iednego głosy, wszelką precz oddaliwszy serc niezgodę, według tey ktorą możecie wiele wolności, Krola obieraycie Rzeczypo: Polskiey pożytecznego, wiary Chrześciańskiey Miłośnika Jagiellońskiey familij chwalebnego. Tak Jan de Torres

rozumnie

Rozumnie y pięknie mowiło podał Papieża do Rzeczyp: pisany list w ten sposob.

Wielebnym Braci y Kochanym Synom, Szlachetnym mężom, Arcybiskupowi Gnieznieńskiemu Polskiemu Prymasowi, y Senatorom Krolewstwa Polskiego y W. X. Litt:

Innocenty Papież X.

p. 28

Wielebni Mężowie Szlachetni, Bracia y kochani Synowie, pozdrowienie y Apostolskie błogosławieństwo. Władysław Krol, ktorego umarłego ze słyszemy z wielkim żalem, teraz w niewczesny czas wyrwany z pomiedzy żyiących Rzeczyp: Waszey z wielkim y przykrym umysłu żalem troskliwości nasze pomnożył. Bo nayszlachetnieysze, y rownie naymocnieysze narody, ktore w Rzeczy Chrześciańskiey ustawicznie pilne y czułe są na łonie Apostolskiey miłości trzymamy, za zbuntowaniem się Kozakow, z gdy wpadaią Tatarowie, Turcy, oraz na Chrześciańskie imie gdy się srożą, że ogołocone są z głowy niewcześnie osobliwie żałujemy, osobliwie gdy ten Krol utracony, ktorego doświadczona Cnota y zwycięska Chwała, samym imieniem przestraszyć nieprzyiacioł, y niebespieczeństwa wszystkie oddalić wystarczyć mogła. Ale miłosierny Bog że przybędzie swoią pomocą wam, iako swoiey sprawie, zgoła ufamy ani wątpiemy. Że wy według swoiey miłości ku Oyczyźnie, y wiarę Katolicką, y wszystkie rzeczy w takim zamieszanym bez kła czasie y rostropnie

rosporządzicie, y Rządzic

Rządzić będziecie niewątpiemy. My zaś pra
wdziwie pobożnemu y w tey Stolicy apostol-
skiey zasłużonemu mocno Krolowi, iuż to
osobliwie, iuż to w powszechey Stolicy Apo-
stolskiey za zgromadzeniem się Senatu Apo-
stolskiego, y Prałatow wszelkie miłości u-
sługi wypłaciliśmy, Boga za dobro Powszech-
ne tego Krolewstwa nieustannie błagamy,
wszytko według możności mając czynić przez
co mogłoby się poznać, iaki apostolskiego ko-
chania miłością Polski y Litwy Rzeczp: ści-
skamy. Wam wielebni Bracia y Szlachetni
mężowie, ktorych osobliwą ku tey S. Stolicy
przychylność, takoż w Listach waszych wyra-
żoną poznajemy y miłuiemy, Błogosławien-
naszego po Oycowsku udzielamy. Dałt w Rzy-
mie u S. Maryi pod pieczęcią Rybacką Dnia
25 Lipca R. 1643 Papiestwa naszego Ru 4.

Franciszek
Herbius. — (Herlius)

Następującego zaś poranku przybył Poseł
Krola Francuskiego Ludwika 14. Imę
Vicecomes Pan Hrabia de Arpajon ktory imieniem
Pana swego tak mowił.
Ktoby sobie przed oczy wystawił w pośrzodku
morza mocą zewsząd wiatrow skołataną y
grożącym oblaniem otoczoną łodkę, ktoraby
mocna y nieporuszona została, niewiele wpraw-
dzie od podobieństwa z Rzecząp: Polską u-
żyłby porownania. Ilekroć bowiem nayza-
patrzywsi tey Nayiaśnieyszey Rzeczyp: nieprzy-
iaciele ją ucisnąć grozili się chociaż w nay-
większych woynach, że się zdawali iakoby narod

y Ziemię

Ziemię swoie do Polski zagnali, tylekroć wzel-
żywość y niesławę wpadli. Niech się dość dą-
zaią na Polskę Tatarowie, y iey obalenie co-
dziennemi wpadaniami niech knuią, kno-
wać zaiste tylko mogą, zepsuć zaś nigdy nie
potrafią, niechay niewierni wściekłość swoią
na zgubę iey z Swoiemi niezliczonemi Pułka-
mi pochłonąć usiłuią, niech na Całą władzą na-
trą powinną utwierdzić swoie Państwo
nich przyidą w takowym umyśle, będą zwycięże-
ni, y wasi Buntownicy naostatek, niech na Panow
przyrodzonych powstaią, na waszą niech nastąpią
Powagę, Cała y nieskołatana będzie trwała. Cho-
ciażby iednak aż do tąd był stan Rzeczypi waszey,
y przez Waszą Cnotę y przez osobliwą nie iako opa-
trzność Boską zachowany będzie się zdawał; we-
dług niepewnego Rzeczy ludzkich stanu, między
tylu wiszących nad wami nieprzyiaciół, sądziemy
za rzecz słuszną aby nie było zaniedbano do
uszczęśliwienia, do których więc poniżenia dwa
potrzebne srzodki iamniemam. Pierwszy nay-
doskonalszy JWW. obudwu Narodow zgoda
y iedność, y iak nayprędsze nowego Kła obra-
nie, któryby dzielnością swoią y umiejętnością
woienney sztuki, wzbudzone zamieszania mogł
uspokoić, y mocno broni rozpędzić. Wszytkie
Krolewstwa które sztukami nieprzyiaciół po-
dzielone nigdy nie były, tegoż niebespieczeń-
stwa y całości nam dają przykłady, którzy w tych
rosterkach byli przetrwali y tychże upadku do-
znali. Lecz którzy w przepaść nie wpadli, oczy otwo-
rzyli, niebespieczeństwa swego przyczynę odkrywszy,
rozsypanych obywatelow do iednego złączyli mieysca,
nieprzyiaciół zdrady słusznie wyśmieli, y do dawney
znowu sławą wynieśli się. Dawne Rzeczyp: szczę-
ście prętko między swoiemi członkami Swiętey tey Ied-
ności

Sed nosii z wyżkich zwyczaiow zrzodła mającego
wyrodzić nam każe się spodziewai, y że żadne wo.
brania Krola stronienia iednych od drugich nie
będą pewne dowody nam do obiecuią. Gdy wy nay
zacnieysi Panowie w polu dwu Krolewskim
dwuch macie Krolewiczow, obudwu rzeczkich, obu.
dwu dziwnemi ale rożnemi przymiotami przy.
rodzonych, obudwu także Rzeczyp: pożytecz.
nych. I: ale Bog ze wszech miar Dziecka swo.
ie obiawia, nay barziey podczas woyny, temu
pierwszeństwo, yuny st, że z nierzem z Rospod.
stwem rządzenia pozwolił. Tego bowiem cwi.
czenia się w sztuce rycerskiey y sztuk by by incd.
tuiąc Władysława S.P. zwyczaiow, w których krew
swoią nayprzod Rzeczyp: poswięcił, nauczył się
z wyczaiow zagranicznych Państw, obrządkow, czy.
kow, sposobow, strzodzi, nayostatek rad do utrzy.
mania Państw zgoła potrzebnych, y aby na ni.
czym mu nie zbywało, przez cwiczenia Rze.
czyp: godnym się stał, uprzedził Brata swego w porzą.
dku urodzenia bo zawsze, także w nayważnieyszych
rzeczach obierania na Państwo pierwsze urodzeniczy
szczone było. Tym wszystkim Bog nayiaśniey szle.
Kazimierza Krolewica przyozdobił, z nayiaśniey.
szego Karola także rozstropnością, pobożnością, ży.
wym zamiłowaniem na Bogomyślności odznaczył, że rady
swoiey pomocy Bozkie, za przykładem swoich
ził, iako Aaron, Brata swego Rzeczyp: zwycię
stwa przymnie z pomnoży. Gdy iest nayzacniey
si Panowie, ze imieniem Majestatu Trzeciańskiego
wam Kazimierza Krola życzemy a życzyć bo bie
nie wroi, że Majestat Trzeciański, w łaskawemu dy
cie albo kogo innego pożyczywszy, a nie Polskie do bra
przez te swoie zgoła sprzyia. Cała Europa widziała
z iaką dobrodzieiskiemu wiarą z naszem
sprzymierzeńcem. Poznali Holendrzy gdy pozwy
cenia tych tak tęgich ludzi y prędzy przy nad nicm
zostali, cby stawicich służyli, nigdy przeciw tu stoia
rzyszącym Krzyżowi

Inszey rzeczy nie knowaliśmy albo też inszą ra-
dę mieliśmy, iako utwierdzić prawego Krola
y iego samego przyrodzonym iego Poddanym
przywrocić. Szwedzi y Hassowie naszego sprzy-
mierzenia się z niemi pożytki często wyznaią.
Te wszytkie rzeczy iuż w Was łatwo wmowią
iak wiele my z towarzyszonym z nami do-
gadzamy, z iakim usiłowaniem ich sławię
całości, y pomnożeniu sprzyiamy. Z tak gdy
nay gorętsza Francuzow miłość ku rozumie-
iącym iedno y osobliwa ku Waszey Nay-
iaśnieyszey Rzeczyp. przychylność wszyt-
kim zgoła iest wiadoma, tedy nam od te-
go nay wspanialszego Senatorow y Szla-
chty zgromadzenia niech się godzi takich
Przyiaciół żądzom przyzwoitego skut-
ku spodziewać, niech się godzi Kazimie-
rza Krola żądać, ktoryby nieprzyiaciół
waszych nadętości niechował, y tę Chrze-
ścian wszytkich twierdzę y zasłonę Polskę
nieskazytelną y nienaruszoną zachował, o-
raz nasze Kraje, iuż z kąd inąd umysłow
podobieństwem między sobą zgadzają-
ce się świeżym y wiecznym przymierza
z miłości obowiązkiem lepiey ieszcze
aby złączył.

Po przepędzeniu kilku dni Poseł Nay-
iaśnieyszey Szwedzkiey naznaczoney
Krolowey Wawrzyniec Kanthersdrhen
do obecności Rzeczypospolitey przy-
puszczonym tak Pani swoiey imienie
mowił

Jaśnie

Jaśnie Oświecony Xiąże naprzewiele-
bnieyśi, Jaśnie Wielmożni, Wielebni,
y Wielmożni Panowie nayiaśnieyszey
tey Rzeczyp: y stany Krolewstwa Czci nay-
godnieysze.

Swięty Jey Krolewskiey Mci Majestat Pa-
ni moja nay łaskawsza, Jaśnie Oświeco-
nym, Jaśnie Wielmożnym Wielmożnym
Waszmość Panom usiłowania y chęć swoią
z ochotną miłością donosi, Boga nadto
prosząc, ażeby wszelkich szczęśliwości wam
udzielić chciał, y aby to zrządził ażeby
za radami y dziełami Waszemi pomysł-
ny zawsze następował skutek. Albowiem
Jey Krolewska Mość wielkim żalem
napełniona iest, że wyrozumiała nie
omylnie to, iż Brat Powinowaty y
Przyiaciel iey naymilszy Nayiaśniey-
szy Pan Władysław Czwarty Krol
Polski chwałą dzieł wielkich wybor-
ny z tego świata zszedł, y ani mogła,
ażeby tego przypadku żałosnego Nayia-
śnieyszey tey Rzeczypospolitey niepo-
czuła ciężko, życząc, ażeby stanowiciel
wszytkich rzeczy Bog według dobroci
swoiey tę osierociałość nadgrodził, y zem-
dlonym Chrześciańskiego świata spra-
wom, rownie Rzeczyp: tey zbawiennym
y opatrznym radom W mcę Panom
przybyć na ratunek chciał, y gdy nie
tayno iest Jey Krolewskiey mci co nayprzod

Powinno

Powinno bydz w zbaraniu, osobliwie w tym Czasie gdy zbrapione Europy y Chrześciańskiego imienia są rzeczy, ażeby nayw spanialszey tey Rzeczyp: opatrzono było tak barzo y rządowi godnie dogodzono, dla tego chociaż o Troskliwości y usiłowaniu WMć Panow w tym, w zachowaniu y zmocnieniu przyiaźni mocą przymierzow, ktore sławne te Krolewstwa łączą żadnym sposobem nie wątpi Iey Krolewska Mość, iednakże sobie mniema że WMć Panowie tęż samą łączyć, y własną oraz wieczną dla tychże Krolestw czynić zechcecie y stalszą przyiaźń tudzież wszelkiemi sposobami ktoremiby ści sleyszego Przyiacielstwa związek rozwiązać się y przerwać się mogł zabieżycie temu. Za rzecz słuszną osądziła Iey Krolewska Mość WMć Panow łaskawie y po przyiacielsku ostrzec, ażeby w obieraniu nowego Krola te wszytkie rzeczy oddaliliście y przeyrzeliście (ktoreby) albo nie zgody wzbudzić, albo ustawiczną między obu Krolami y Krolestwami przyiaźni zatamować mogły. Czego wszytkiego słusznie postrzegając, iako WMć Panowie tych rzeczy skinienia według wrodzoney sobie rozdropności y skromności łatwo znacie rozsądzić. Iey Krolewska Mość nie sądzi zamilczeć, iż żadnemu barziey do sdoyności Krolewskiey w Polszcze nie życzy

Iako

Jako Króla Zygmunta Synom Nayiaśnieyszym Królewiczom, Janowi Kazimierzowi y Karolowi Ferdynandowi, których sprawę Jey Królewska Mć WMć Panom zalecić chce, także bliskiey krwi złączenie nadzieje ieyże władzą złączenia umysłu, tak że Ich cnoty naybarziey są Jey Królewskiey Mći zachwalone. Do tego gdy z opisania ostatnich Przymierzow przynagląd y nalegał naypilniey JO. Xiąże Kurlandski, ażeby gdy trwa przymierze, opisanie pokoju wiecznego odnowiło się, nie będzie to dalekie od skutku y nakłonienia się Jey Królewskiey Mći, byleby tylko Nayiaśnieysza ta Rzeczp: toż myśl, y toż żądzę miała, ażeby iak nayrychley wysadzeni do tego dzieła obudwu Królewstw ziachali się, y wtę weszli srzodki, któremiby Pokoy z przyiaźń wieczną bezprzestanną uczynić mogli, iako to wszystko w dwóch listach obficiey y obszerniey iest wyrażone, które z rozkazu Pani moiey nayłaskawszey oddaję, mając odnieść iako ufam w krótce odpis oczekiwaniu iey Królewskiey Mći, oraz Przyiaźni sławnych Królewstw nayprzyzwoitszy. Na ostatek WMć Panom wielce dziękując za tak łaskawe mnie pozwolone wysłuchanie, ich że mnie do broci, y łasce usilnie polecam, o to iedynie prosząc iż gdy iakie nowe zlecenia od Pani moiey nayłaskawszey na na potym odbiorę, niech mi się będzie godziło

Toż zaraz

Też samę według naywiększey ludzkości Waszey, albo obecnie, albo na Piśmie zalecić.

To w porządek włożyć nieleniło się ażeby pokazało się, iak wiele do obrania Kazimierza podpisało się Europy Panow, co onim w ten czas rozumieli, y czego od tego obrania oczekiwali.

Powracam do obranego Jana Kazimierza, ktory bliskiego od ogłoszenia Dnia, Farski S. Jana Krzciciela w Warszawie Kościoł wgromadnym Senatorow y Szlachty orszaku odwiedził, y po odprawioney przez Prymasa Mszy, przystąpił do Ołtarza wielkiego gdzie mu wyrok obrania na Pargaminie napisany od Prymasa oddany, wszytkich Panow y Szlachty ktorzy byli przytomni, podczas tak uroczystego obrania znacznieyszych podpisami y pieczęciami stwierdzony. Za Czasem trzeciego Dnia Senat w Pałacu Krolewskim zgromadziwszy się, Posłom zagranicznych Krolow odpisy oddał, dziękując wielce Papieżowi, y Krolowi Francuskiemu, Ponieważ ich żądzom przez obranie Kazimierza Rzeczp: zadość uczyniła, Szwedzkiey zaś Krolowey w tę słowa odpisał Senat.

Nayiaśnieysza y niezwyciężona Krolowa Pani y Sąsiadko nasza Czci naygodnieysza.

Tak przykry umysłu żal maiestatowi Woszemu przyniosła prętka y okrutna smierć Nayiaśnieyszego y niezwyciężonego Krola Władysława 4. Pana naszego nayłaskawszego łatwo zrozumieliśmy, gdy nayściśleysze krwi związki, ktorymi on z Wkręią był złączony, sami z Sobą rozważamy. Jeżeli bowiem nad zeyściem z tego świata takie Krola naydłuższego życia dla rzadkich Cnot godnego ubolewali, żadnym krwi powinowactwem z nim nie złączeni, stać się koniecznie niemoże, ażeby Majestatu waszego, tak ścisłym Pokrewieństwem z Krolem naszym powinowatego z Smierci Jego

Tego naycięższy żal nie napełnił. Ale W. Kmci Ża-
łość owszem nad krwi y Braterstwa granice roz-
lewa się, gdy Majestat Wasz umiejętny y do brzeźwia-
domy iakiego y tak wspaniałego Krola Rzeczp: na-
sza y Cała Chrześciańska utraciła, y dobrowol-
nie według swojey rozdrobności, y nay lepszego
ku rzeczy Chrześciańskiey umysłu razem ubo-
lewa. Wielom wprawdzie nayiaśnieyszy Krol
nasz y niezwyciężony godny opłakiwania umarł,
lecz nikomu barziey iako temu Krolewstwu, że
pod nayszczęśliwszym iego rządem, sławą Pokoiem
y wszelkim bespieczeństwem wykwitło. W takim
Rzeczyp: naszey żalu wielką odbieramy pociechę,
że W. Kmci żałoby naszey mamy Towarzyszkę, iako
przez listy swoie y Jm Pana Wawrzyńca Kat-
hersthren Sekretarza swego naydostateczniey to
W. Kmci objaśniła. Za co W. Kmci mocno dziękuje-
my, y Boga prosiemy ażeby tak okropne przy-
padki od Domu Maiestatu waszego odwrocił, y ią
pożądanemi powodami wiecznie uczynił szczęśli-
wą. Co zaś należy do Drugiey Części listu W. Kmci
w ktorey Majestat Wasz po oświadczeniu żalu
swojego nad śmiercią Nayiaśnieyszego Krola Na-
szego to, co przez osobliwą swoją opatrzność dla
obudwu Krolewstw y Całey Rzeczyp: Chrześciań-
skiey pożytecznego przeyrzała W. Kmci nam
wystawia przed oczy, to iest że wiele należy, aże-
by w obieraniu nowego Krola na Tego obrocili-
śmy oczy, y aby ten na panowanie u Polszcze
nastąpił, ktoryby przymierzow zawartych, y ich
zachowania oraz Szanowania przyiaźni był
iako naywiększy miłośnik, y nad to aby od-
dalił to, co się im sprzeciwia. Poznajemy
w tym W. Kmci Prawdziwie Chrześciański
umysł, to szczegulnie żądający, aby po utwier-
dzeniu wiecznego pokoju między dwoma
temi Krolewstwy broń nasza na Powszech-
ney

Powszechnego nieprzyiaciela barziey Chrześci-
ańskiego imienia aby była obrocona, chwa-
lebniey y pożyteczniey tam mająca się za-
prawiać. Z tak Maiestatowi Waszemu
wiernie obiecuiemy że Rzeczp. nasza nic bar-
ziey nie życzy, iako po zgładzeniu y oddale-
niu przyczyn do Woyny ażeby wieczny y trwa-
ły pokoy oraz przyiacielstwo między temi dwo-
ma Krolewstwy y z W. K. Mcią zachowywały
się. Dla Czego na tym zgromadzeniu obrania
Krola wszystko postanowiono y opatrzono iest
co do tak wielkiey sprawy umiarkowania y za-
kończenia oraz pokoiu zawarcia wiecznego
iest potrzebnego y przyzwoitego. Co zaś na
osłatek iest do doniesienia, przynaymniey
z tąd Waszemu Majestatowi pokaże się, iakim
Rzeczpospolita nasza pała usiłowaniem
wieczney y nienaruszoney przyiaźni z Ma-
iestatem Waszym zachowania, że na
tym zgromadzeniu obrania Krola nowego
pierwszy y osobliwy wzgląd był nie tyl-
ko osobliwey zalety, którą W. K. Mć nayiaśniey-
szych dwoch Braci Krolewiców zalecała,
ale takoż chciała, ażeby koniecznie woli
Majestatu Waszego zadosyć stało się, gdy oso-
bliwie Nayiaśnieyszego Krolewica Jana
Kazimierza w drugim liście godnym W. K. Mci
sądziła, któryby Krolewską u nas dostoy-
ność otrzymał. Spodziewamy się więc że
ta będzie staraniu Waszego Majestatu
wdzięczną tudzież y obudwu Krolewstwom

zbawienno

Zbawienno, o Co całym sercem prosząc Boga, Maiestatowi Waszemu szczęśliwego z długiego Panowania życzym, oraz gotowe chęci y usługi nasze offiaruiemy. w Warszawie Dnia 28. Listopada Roku 1648.

Iest y drugiego listu do Krolowey Szwedzkiey przepis następuiącego zgoła dnia do teyże z przyczyny odnowienia Przymierzow w te słowa ułożony.

Nayiaśnieysza y niezwyciężona Krolowa Pani y Sąsiadko nasza Czci naygodnieysza.

Wiadome y doświadczone iest Rzeczypospolitey usiłowanie y staranie J.O. Xżęcia Kurlandskiego, ażeby za trwaniem przymierza opisanie pokoju między Nayiaśnieyszym Krolem Rzecząp. y Krolewstwem Polskim oraz między Maiestatem waszym odnowiło się. To bowiem ieszcze za życia Nayiaśnieyszego Krola naszego czynił, y przeniknął że tak nayiaśnieyszy niegdy Krol nasz, iako Cała Rzeczp: nasza chciwa pokoju tego żądała, ażeby po zniesieniu przyczyn woyny wieczny pokoy y przyiaźń z W. K. Mcią umocniło się. Na ktorą rzecz gdy Maiestat Wasz listom swoim nas namawia mamy się czego spodziewać, za nakłonieniem się iuż z obustron do Pokoju wiecznego umysłow, że Bog powszechne te pragnienia nasze szczęśliwym skutkiem obdarzy. Pośrzednicy ile należy są oni zaiste w umowach mianowani, ktorzy wezwani y uproszeni maią przybyć, y pomoc pobożną y zbawienną

w tey Sprawie

W tey sprawie Zdobudwu Krolewstwom oswiad-
czamy nie wątpiemy. Na ostatek gdy nayiasniey-
szy Krol Angielski domową woyną zatrudnio-
ny przybyć nie może, ponieważ podoba się Ma-
iestatowi Waszemu na mieysce iego obrać Rzeczp:
Wenecką y my chętnie na nią zezwalamy.
Zyczylibysmy byli prawdziwie ziazd ten
w Frankfurcie nad Odro mieć, y wiele oraz
sprawiedliwych przyczyn tego naszego żą-
dania mielismy, ale przemogła powaga
W.K.Mci, azebysmy na Lubek Miasto zgodzi-
li się, tam maiących moc do Stanowienia
Pokoju wyslemy iak tylko od Posrzedni-
kow o Czasie będziemy upewnieni, o ktorey
rzeczy woli ich dowiadywać się nie zaniecha-
my, zapewne toż uczyni Maiestat Wasz
azeby iako nayprędzey za ziednoczeniem się
Posłanych naszych na mieyscu Dzieło te
obudwu Krolewstwom pożądane godniey
pożytecznie dla obudwu Narodow dokona-
ło się. Zo Maiestatowi Waszemu znowu
przyrzekamy, że Rzeczp: iako do tąd zawar-
te przymierza wiernie zachowała, tak u
sławiczney z Maiestatem Waszym przy-
iazni iest pragnąca y wszystko to na teraz-
nieyszey walney radzie opatrzyła y posta-
nowiła Co do złączenia trwałego pokoju
pożytecznego y potrzebnego osądziła. Ma-
iestatowi Waszemu opowie Jn Pan Wawr-
zyniec Kathersteren W.K.Mci Sekretarz
My nayszczęsliwszych tym czasem y nay-
pożądańszych rzeczy powodzeniow Ma-
iestatowi Waszemu od Boga życząc
usługi nasze ochotnie offiaruiemy

W ten Czas

W ten czas Senat podpisał ustawy obrania ziazdu, w których Seymiki ziem osobliwie na Dzień 13 Grudnia, radę zaś walną dla ukoronowania Króla w Krakowie na Dzień 17. Stycznia naznaczyły się.

Gdy się do zmroku Dzień zbliżał oznaymiono Królowi że Litwa około Pińska Miasta Ruskiego, z Otyk Xżąt Radziwiłłów Miasta 20000 Kozaków położyła na placu spaliwszy Pińsk, który iuż dawno Wulkanowi był naznaczony, za niewierność Miasto, y Samego hultaja Wodza Semilunę zabiwszy, który w pierwszym szyku mocno potykając się, iako Hetman poległ; I ta była pierwsza zwiarołomnych swiętokradców zemsta w W. X. Lit. Na tego mieysce zbrodnia Drugi od Chmielnickiego okrutnika Człek bez imienia, bez pokolenia Niebaba zwany, był naznaczony. Lecz y ten w krótce Litwy mściwych doświadczył woysk, na Pal wbity nie iako żołnierz ale iako bezecny zboyca, słuszne odniosł kary. Po tym nastąpił niebawiąc nową poczęstowany męką Głowacki szlachcic iako powiadają Polski, lecz który nay obrzydliwszą buntu winą wszelką złożył szlachetność. Po tych więc nastanowiony obłudnik Krzywonos. Rzecz godna postrzegania, że Litwa aż do tego czasu używała pomyślnego szczęścia, zawsze sławszy trupem kozaków w mnieyszym woysku. To się w Litwie działo pod Hetmanem Januszem Radziwiłłem, S. P. R. Xiążęciem ieszcze przed obraniem Króla.

Ledwo obranemu Królowi Polskiemu zaraz bez imienia przyszłe przepowiadają Wieszczbarze rzeczy rożnych narodów. Między inszemi wrozbiłwami ta była przesłana z Francyi

Królowi

Krolowi w tym ułożeniu: Przez dwanaście bę-
dziesz rządził lat, a zawsze w Woynie.

Drudzy tego ostatniego Krola Polski, w ktorym
odmieniłoby się Krolewstwo, z Kochanowskie-
go Polaka proroctwa naznaczali. Wyko-
pywali y dawne o Krolu Cudzoziemcu wy-
roki, ktore do żadnego tylko do samego się sto-
sowali Jana Kazimierza. Przydawali że miał
być utrapiony od Polakow y nie iakiego ręką
zboycy poledz 12 Panowania Roku. Były
insze bałamuctwa ktore ia umyślnie opu-
szczam, (bo gdyby było wrożono że po złoże-
niu dostoyności Krolewskiey miał um-
rzeć Opatem S. Germana we Francyi, tedy
dałbym wiarę tym proroctwom.) Jegomina w druku p. 32. w nocie u Midera - jest

Tym czasem powiadają że nad Dnieprem Kudac-
ki Zamek wzięty był przez Kozakow. Jest ten
Zamek Kudacki tam, ktoro stroną Dniepr
do Morza Czarnego wpływa, przyrodzeniem
mieysca mocny, y Rzeką Dnieprem pa-
nujący w powściągnieniu łupiectwa, kto-
re przez wycieczki Kozakow w Państwa Otto-
mańskie zwykły się dziać, stanowisko spo-
sobne, przez twierdze 40000 Woyska zmo-
cnione. Zamek ten opatrywał Grodzicki
zasłużony żołnierz y stary. Tam się uda-
ła buntownikow zuchwałość. Po osmym
od oblężenia pierwszego Dniu, Wały nad okopy
wyprowadziwszy muru dosięgali Kozacy, kto-
ry nie bawiąc podkopawszy iamę mieli
rozwalić, tym czasem oblężeni rospaczając
zgoła o Posiłkach na poddanie nakłonili się.
I nie bawiąc wyszedszy Dobosz, prosił o sposobność
Rozmowy

Rozmowy, Co y otrzymał. Treścią prozby było życie y wolność, o Statek zaś wszystkiego woli zwycięzcy poruczono. Przyiemne miał chytry Wodz hultaystwa pod tym prawem poddanie się. Dzieie się tym Czasem nagłe wysiekaczow do Zamku wpadnienie, nie zachowana żołnierzowi y obywatelom Kudackim wiara, ścietą narażonych Żelazem zajuszeni Kozacy, Rotmistrzow z Powrazow rozwiązawszy zaprowadzają w niewolą. Ten Kudackiego Zamku koniec. Jaką pomocą dla Polakow zamek ten był, iuż z samego nieprzyiacioł wyznania można pomiarkować, ktorzy wolne przeyście do złupienia Thracyi wziowszy w moc Kudack że mieli, chełpili się. Tak barzo motyka y rydel, iako zamek budują tak obalają. Lecz Krola większy frasunek przyciskał, iakichby za Czasem z naywiększą władzą Posłow do buntownika posłał Chmielnickiego, powoli do Pokoiu nakłonionego, y sprawę Pospolstwa iuż przez Litość u nowego Krola popierającego. Zwłokę więc nie jako Kozakom podobało się wrazić. Wybrani iednak że do opisania pokoju od Krola Posłowie, Adam z Brusiłowa Kisiel Wwda Bracławski, Woyciech Miaskowski Podkomorzy Lwowski, Mężowie zacni. Ci zaraz pierwszego Grudnia zaczęli podroż, aż około końca Roku 1648. w Pereasławiu aż ~~około końca~~ głębszey Rusi powiadają że odebrane od Krola y Rzeczypospolitey zlecenie opowiadali Kozakom zawiesiwszy zobu stron do Czasu woynę.

Drugiego po tym dnia po wyieździe z Warszawy posłow, nad wspaniałością pogrzebu Władysławowi naradzano się, ktorego Ciało aż dotąd od 15. Czerwca w Warszawie w pierwszym Kościele S. Jana Krzciciela już dawno złożone, ostatniego oczekiwało pochowania. Znowu

o Koronacyi swojey

Swoiey Ob obrazu Dlach Krol z roznemi ozbami na-
radzabsie, Z niebawig drugiego Dnia stycznia
nastepuiacego Roku 1649. J: Wtorego Zbigniew
Hrabia Zirley S:Da Lubelskie umarS. J: Krol
Jiczny Senatorow y Szlachty oZczony or szalic,
z Warszawy do Krakowa, przeZdawszy przed lid.
lu Dniami brata swego zwZoli, swoia Krolew-
skig zaczaS podroz. w przod idgc ale wyboczy Dowge-
Zdchowy, chcgc uczcic obraz Cudami slynigcy
N. P. M. P. z potym 14 tegoz miesiqca Dnia o-
wego godziny 11. przez brame Florydanska na-
zwang do Miasta tg wspaniaZoscig wiecha-
iz barziey tryumf niz wiazd sig Dziwy. Szly
w przod migdzy wezdemi trzby y tZdow dzwig-
kami, z migdzy armatS z strzeZb brzmieniem
Miasta Krakowa, z rozngch Panow Chorggwie
za ktoremi nastgpowali: Po Zdwie Ziemscy
Pomieszani z wielkg mZodzieg Szlachetnego
kupstwa wspaniale ustroyang. w Nastym od
tych odlgczeniu sig, wiecey niz 600. Staro-
Kasztelanow Woiewodow y innych Swoim hoz-
dy przezdzieniem na koniach iechali, tych or-
szak zamykali Opaci oraz Prelaci y inszego
duchownego Stanu Ludzie. Przed samym zas
Krolem iechali Biskupi, Stanisław z Bu-
czenim Szebrzeszynski Biskup Chgmiriski
Ospad Lyniecki, Andrzey z Lesna Leszczynski
Chgmiriski Pomezanski Biskup z Pod-
lan derzy Koronny, Jerzy Lyszkiewicz Bi-
skup Inowgdzki, Pawel Piaseczki Przemysl-
ski Biskup, Andrzey Szoldrski Poznanski
Poznanski, Mikolay Wojciech z Oleszna Gnie-
wosz Biskup Chgmiriski Piotr Gembicki Bi-
skup Krakowski, Stacey Lubienski Arcy-
biskup Gnieznenski, Prymas razem z Mar-
szalkami Obojga narodow z Lukaszem z Boni-
Opalinskim Wielkim Koronnym, y z Janem
Antonim Lyszkiewiczem oraz z Adamem Ossa
Czasnikiem

Czasnikach Kozanowskim wprzod szli. Po tym
z nowu Krol Sam na Koniu białym w Fran-
cuskim był widziany zbroiu. Wiezdzaiące-
mu Krolowi pierwsze zastanowienie się było
w Farskim Kosciele, y Pierwszy Krola w Bie-
ście przywitał Kościoł za przedmową Du-
chowienstwa. Po przespiewanym zaś S. Am-
brozego y Augustyna Hymnie, gdy tysiąc pochod-
ni oswieciło noc udał się na Zamek Krolewski,
szli za nim okrzyki pomieszane wołaiących,
ze Czterdziestu sztuk armat wystrzelone na mu-
rach przysztucznych całą noc oswiecaiących
ogniach.

Nazaiutrz po tym dniu naznaczony był dzien
pogrzebu Władysława czwartego (to się działo
miesiąca Lutego) więc rano szła owa żałobno wspaniałość
za poprzedzaiącym długim zakonow przeciągiem, y księ-
ży Orszakiem, same mary na których Ciało nie-
siono złotem przetykanemi okryte dywanami,
na których Korony, sceptra, y inne znaki Krolew-
skie złożone były. Szli przed ciałem Biskup
Chełmski, Chełminski Zmoydzki, Poznan-
ski Kujawski Krakowski, razem z Prymasem
y nuncyuszem apostolskim Janem de Torres
Arcybiskupem Adryneapolitanskim. Za Cia-
łem szedł Krol z gromadą Senatorow y Szla-
chty, barziey umysłem niż ubraniem żałosny.
Po bokach Szła Gwardya przeciwnym sposobem
broń y Chorągwie niosąc niż iest zwyczay dla oka-
zania smutku. Przed Gwardyą Zachodzi Chorążo-
wie trzymaiąc wszytkich Krajow Woiewodztw
y Ziem Chorągwie, na których herby Krolewstwa
y Woiewodztw złotym haftem wyszyte widzia-
ne były. przez takową tedy pogrzebową wspa-
niałość, wniesiono iest Ciało Krolewskie do
Kościoła S. Stanisława. Tym Czasem odpra-
wił się Pogrzeb nie tylko w Krakowie, ale też
y po wielkich Europy miastach przy wspaniałości
y żalu które wszędzie Władysława wystawiały

Nadgrobki

Nadgrobku, którym życie iego było wiadome. Iak go w młodzienczym wieku do przyzwyczajenia prac woiennych uczono, iak rosł w obozie, iako nie składał był broni aż po zwyciężonym nieprzyiacielu. iako trwał yaż do starości w pracach, iako naostatek do stąpnięcia Królestwa, życie iego było spokoyne y łaskawe nad żądze swoich obywatelów krótsze. To wyrządzała Władysławowi Miasto wszytkich Rzym głowa, Zoz Shantua Królow Hiszpanskich chluba, y że tak wielki Europy zszedł ze Swiata Król opłakiwały go. Odprawiwszy Krol Brata swego pogrzeb, pochowawszy ciało iego przy Cecylij Renacie Zonie iego pierwszey Ferdynanda drugiego Cesarza Corce, Ciało mowię pochowawszy Krola tego, któremu na przemiany Cnoty służyły wszytkie nad inne zas hoyność. Często on był wszytkich rzeczy rozdawcą gdy kogo proszącego poznał tak dalece, że nie kiedy przez rozsypane hoynością dochody niezmierną potrzebował do życia samych żywności, których od poufałych sobie przyiacioł był przynaglony pożyczać dawniey rozdanych z kądby żył. Iedna w nim była od lubieżności przywara Krolom występek mnieyszy. Więcey bym przydał o tym Krolu gdy by przedemną niepisał był życia iego Wasemberg y Piasecki. Krolowa na tak żałosnym męża pogrzebie nie była, albowiem na Febrę aż do tego czasu w Warszawie chorując leżała. Iak tylko Polacy Władysławowi ostatnie usługi oddali, zaraz Janowi Kazimierzowi odnowiona była przysięga y postąpione od żałoby do radości y pociech. oraz gotowano wszytko co tylko mogło służyć do Koronacyi na którą była Polska, cała zgoła Europa, Xiążęta Hrabiowie y Szlachta zjeżdżali się. W przod iednak Ceremonją wszystkim Krolom Polskim wprzod nim się ukoronują zwyczayną azeby wykonał, Karetą był wieziony do mieysca Męczęstwa S.o Stanisława na Skałce, gdzie bowiem ten Swięty gdy mszą odprawiał od Krola Polskiego Bolesława Smiałego Roku 1079.

Dnia

Dnia Osmego Maja był zabity, nieszczęsliwa zuchwal:
stwa pamiątka, y wielka niesława Narodu natym mie:
scu, że y Biskupowi nieprzepuszczono. Ztamtąd piechotą
do inszego Kościoła tegoż Swiętego w Zamku Krolew:
skim położonego szedł Król, ktorego Krola powracają:
cego zgromadzenie Ludu gęste wesołemi po części okrzy:
kami przyimowało.

Drugiego potym dnia przystąpiono do Vroczystosci Ko:
ronacyi. Gdzie Maciey Lubinski Gnieznienski Arcy:
Biskup w ubierze Biskupim z roznemi Biskupami, O:
patami, Infułatami, y zcałym Duchowięstwem do Pa:
łacu Krolewskiego poszedł, do ktorego z Samemi Bisku:
pami wszedłszy, Króla tym czasem przez Marszałka
w Sandały, Suknią do Koronacyi przynależytą, w ręka:
wiczki, w Białą Dalmatykę y Płaszcz ubranego, między
Panami stojącego wodą swięconą pokropił, potym
wziętego między Biskupem Krakowskim y Kujaw:
skim porzodku, gdy Senatorowie wprzod niesli, do:
ktorych to należy Koronę, Sceptrum, Jabłko złote, y
Miecz goły, do Kosciola Swiętego Stanisława wspa:
niałym postempowaniem przyprowadził. Tam gdy zna:
ki Krolewskie, ktorzy ie niezli Senatorowie, na Ołta:
rzu położyli, Krol z ułożoney Formy Przysięgę wzglę:
dem zachowania y utrzymywania Praw, Przywilejow,
Nadaniow y wolnosci Duchownych y Swieckich, w powsze:
chnosci y szczegulnosci, Korony y W.o X.a Litt.o nadanych
Obywatelom wykonał w ten Sposob:

Ja Jan Kazimierz, Obrany Krol Polski, Wielki Xiąże Litew:
ski, Ruski, Pruski, Mazowiecki Zmuydzki, Inflantski, Smo:
lenski, y Czernichowski, oraz Szwedzki, Gothski, Wandalski
dziedziczny Król przez wszystkie Krolestwa Stany Obudwu
Narodow tak Polski, jako y Litwy, y wszystkich Krajow do
Polski y Litwy przyłączonych za zgodą powszechną Obrany
wolno slubuię, y Uroczyscie przysięgam Bogu Wszechmo:
gącemu na tą Swiętą Ewangelią Jezusa Chrystusa

że wszystkie

ze wszystkie Prawa, wolnosci, nadania, Przywileja, ogulnie y wszczegulnosci Prawu pospolitemu obudwu narodow, jako tez y Krajow przyłączonych, oraz wolnosciom nieprzeciwne, Duchowne y Swieckie, Kosciołom Katolickim Rzymskim, Xiążętom, Baronom, Szlachcie, mieszczanom, Ziemianom, y wszelkim Osobom, jakiegokolwiek Stanu y kondycyi będącym, przez Swiątobliwych y Prawych Przodkow moich Królow y jakichkolwiek Xiążąt Krolestwa Polskiego y W. X. Litt. przez Władysława drugiego, Jagiełły Syna, Kazimierza trzeciego Jagiellona, Jana Alberta, Alexandra, Zygmunta pierwszego, Zygmunta drugiego, Augusta, Henryka, Stefana, Zygmunta trzeciego, Władysława Czwartego, Swiętey Pamięci Oyca, y Brata Królow Polskich y Wielkich Xiążąt Litewskich sprawiedliwie y słusznie nadane, pozwolone, wynikłe, y darowane, y od wszytkich Stanow pod czas Interregnum postanowione y uchwalone, mnie podane, takoz Pacta Conventa przez Posłow moich ze Stanami Korony y W. X. Litt., oraz Krajow przyłączonych zawarte, będę utrzymywał, postrzegał pilnował, y pełnił we wszystkich kondycyach, artykułach, y Punktach, w nichze wyrazonych. Pokoy takoz y jednosc między sprzecznemi w Wierze Chrzescianskiey będę utrzymywał y w Opiecę miał, y ani zadnym Sposobem, ani przez władzą naszą, czyli tez Urzędow naszych, ani przez powagę Stanow niektorych zadnego uciemiężyć z przyczyny wiary niedozwolę, ani sam nieuciemiężę, oraz to wszystko co przy obraniu naszym Warszawskim postanowiono, y co na Ziezdzie Koronacyi naszey będzie postanowiono będę zachowywał, y zadosc temu wszystkiemu uczynię. Wszelkie kraje niegodziwie od Korony Polskiey y W. X. Litt. czyli od Panstw tychze jakimkolwiek Sposobem oddalone, czyli to przez Woynę, czyli jakim inszym sposobem oderwane, do własnosci tegoz Krolestwa y W. X. Litt. nie

umnieyszę

nieumnieyszę, ale będę bronił odzyskiwał, y rozszerzał. Sprawiedliwości wszystkim Obywatelom Koronnym według Praw pospolitych we wszystkich Krajach będę postrzegał, y bez żadnych zwłok y przeciągow ją pełnił, żadnego ni nakogo niemając względu, a jezeli /: czego uchoway Boże :/ wczym przysięgi moiey naruszę, tedy żadnego mnie Obywatele Krolestwa y wszystkich Krajow Obudwu Narodow posłuszenstwa czynić niepowinni, y owszem wraz od wszelkiey wierności, posłuszenstwa Krolowi powinnego wolnych Czynię vel uwalniam, ani uwolnienia od tey moiey Przysięgi od żadnego niebędę prosił, ani dobrowolnie ofiarowanego nieprzyimę. Niech mi tak Bog pomoże y ta Swięta Chrystusa Ewangelia.

Po takowey Przysiędze Dalmatykę y Kapę z Siebie Krol zdiął. Potym od Arcy Biskupa Gnieznienskiego, Olejem Swiętym na Krolestwo Polskie namaszczony, y nad rządami Krolestwa przełożony, a po namaszczeniu Mszą Arcy Biskup odprawiał. Po przespiewaniu Epistoły goły miecz z Ołtarza Krolowi podał te spiewając słowa: Bierz miecz na Obronę Swiętego Boga Kościoła, y na Zemstę Złoczyncow, do boku tym czasem przypasał. Krol przyięty miecz Bogu zastępow Ofiaruie, wnosi się w Ołtarz miecz uczyniony przez Ofiarowanie poswięconym. Znowu włożył Koronę Arcy Biskup na głowę Krolowi mowiąc: Przyimuy Koronę Krolestwa, Swiątobliwości chwałę y cześć, oraz dzieło mocy. Znowu złotym Jabłkiem lewą rękę Krolewską, a Sceptrum prawą napełnił mowiąc: Bierz rozgę Cnoty y prawdy. Co zwyczaynym obrządkiem zakonczywszy, Krol chleb y wino pod czas Offertorium Ofiarował, y pocałowawszy w prawe Ramie Arcy Biskupa, oraz Ołtarz, przyiął Ciało Chrystusowe.

nie ma w druku p. 36

Po skonczoney zas Mszy na Tronie siedzącego Krola Naprzod Arcy Biskup powitał Żądze w te słowa wyrażając: Na tym Krolestwa Tronie, niech cię Bog utwierdzi, siedz y zatrzymuy teraz mieysce Tobie od Boga naznaczone. Na ostatek zaczął Hymn S.o Ambrozego, y Augustyna Te Deum Laudamus &c. Nastąpiły Senatorow powinszowania

powinszowania, y Pospolstwa wielkie okrzyki. Rozrzucone między Pospolstwo pieniądze, częscią złote, częscią srebrne, z obu stron pieniędzy z obłokow wypadała ręka małą kłodeczkę z literami trzymająca w te słowa. Oprawiono jest zgory. Po drugiey stronie, druga ręka snopek zboża roznego Herb Królewski z Koroną Krolewską pokazująca z Napisem: Pan przyzwał mnie.

Tak Jan Kazimierz przez Swięte namaszczenie ogłoszony y namaszczony stał się Król Polski y W. Xże Litt: Pod czas nachylenia się dnia ku wieczorowi powrocił do Zamku. Nieśli przed nim Koronę: Jeremiey Michał Korybut Wiśniowiecki Xiąże na Lubnie Wojewoda Ruski, Jabłko złote Stanisław Witowski Kasztelan Sendomirski, Miecz goły Michał Zebrzydowski Miecznik Koronny. Gdy zas do Zamku przyszli, Król zdjowszy Krolewski Ubior, siadł na starozytnym Oycow mieyscu, y ziadł Obiad. Stali swoim porządkiem Senatorowie. Po zakonczonym Obiedzie Król na Rynek Miasta postąpił y na Theatrum przed Ratuszem w pysznym Ubierze stanowszy, poddanstwa przysięgę, oraz y dań od Raycow y Mieszczan Miasta Krakowa odebrał, y tamże w prawey ręce Miecz goły, a w lewey Jabłko złote trzymając: Niektorych dobrze zasłużonych w Rzeczy p: do godnosci Stanu Szlacheckiego wyniosł, niebawiąc za Koronę Szyszak, za Suknią pokojową, Pas Rycerski, za Sceptrum Miecz mając wziąc. Ogłoszone takoz powszechne Stwierdzenie Praw w ten Sposob.

My Jan Kazimierz z Bozey Łaski Król Polski, wielki Xiąże Littewski &c. Oznaymuiemy ninieyszym Pismem Naszym do kogo należy Wszem w obec y każdemu z osobna. Gdy nic na Ziemi szczęsliwszego Ludziom przytrafić się niemoże nad słodkie Wolnosci uzywanie, Prawami y naytrwalszemi Ustawami stwierdzone, y ugruntowane, dlatego nic nigdy chwalebnieyszego Krolowie y Xiążęta uczynić niemogą, jako Lud sobie poddany przy dawney zachowac wolnosci, y tak rządzic, azeby wyłączywszy Majestatu wolnosci, takoz Praw y Przywilejow szacunek, zadney niecierpieli szkody y uszczerbku. Dlaczego

gdysmy

gdysmy za sprzyianiem Nieba, rządy Krolestwa tego wy
bornego przez wolne Naywspanialszych Jego Stanow obranie,
y przez Uroczystą w Kosciele Krakowskim obrządkiem
dawnym Katolickim od Nayprzewielebnieyszego Arcy
Biskupa Gnieznienskiego Pana y Koronnego Prymasa
Koronacyą szczęsliwie obieli, pierwszą tę y nayosobliwszą
rzecz w rządzach mamy, azebysmy przychilnym ku nam
Całey Rzeczyposp: staraniem, przez ktore rzadkim zgody
przykładem, gdy nikt niesprzeciwił się, y gdy za wszy
stkich zgodą za Krola obrani y ukoronowani jestesmy,
wzajemną woli naszey oswiadczyli wdzięczność, oraz
powinnym skutkiem to wszystko abysmy wypełnili,
co przy dziele tak obrania Naszego, jako tez y Korona
cyi Naszey uroczystą Przysięgą z ułozenia dawnych ustaw
y Praw slubowalismy. I chociaz zaiste w zadnych opisa
niach niemoże bydz taka wiara, jaką na Sercu Naszym
Krolewska Cnota, y wrodzona ku powszechney tey Oyczy
znie napisała miłosc, jednakże abysię niezdawało; ze
od nas należy coś, y od dawnego tey Oyczyzny zwyczaju,
oraz od chwalebnego Nayiasnieyszych Przodkow naszych
przykładu, tedy to Pismem stanowiemy, oraz warujemy,
co w Rzeczy samey Nayswiątobliwiey zachowac, utrzymy
wac, y miec w pilnosci chcemy. Dla tey przyczyny do bro
wolnie, y umysłem rozwaznym idąc za zwyczajem y Pra
wem Przodkow naszych Krolow y Panow Polskich, oraz
wielkich Xiążąt Litewskich, wszystkie Przywileie, Da
rowizny, Zapisy, Dożywocia, wolnosci, godnosci uwolnie
nia od Ciężarow Krolestwa Polskiego y W. X.a Litt.o Rusi
Pruss, Mazowsza, Zmuydzi, Kijowa, Wołynia, Podlasia,
Inflant, jako y wszczegulnosci Xiążęcych Pruss w potrzebie
stwierdzenia Prawa nadanego, jaką istotą potwierdzenia
naszego na kształt od chwalebnych Przodkow naszych
wydane, z Kancellaryi naszey wydac, y do Ustaw Seymu
teraznieyszego włozyc rozkazalismy, y innych Krajow
do Polski y Litwy przyłączonych, razem, czyli wszczegul
nosci

wszczegulności pozwolone Duchowne y Swieckie, tak wyzszego jako y niższego Stanu Osob, jakiegokolwiek Stanu y Kondycyi, oraz płci będących, miast y mieysc jakichkolwiek przez Przodkow naszych Krolow Polskich y W. X. Litt. y Ziem do nich przyłączonych, przez Krolow, Xiążąt, Hrabiow, Panow, tak w ogulności, jako y w Szczegulności, osobliwie jednak przez Kazimierza W. Ludwika, Władysława drugiego Jagiełłe nazwanego, y Braci Jego Witolda, oraz Zygmunta, wielkich Xiążąt Litt: przez Władysława trzeciego, Kazimierza trzeciego, Jagiełły Synow, przez Jana Albrychta, Alexandra, Zygmunta pierwszego, Zygmunta drugiego, Augusta, przez Henryka, Stefana, y Zygmunta trzeciego, oraz Władysława Czwartego, Panow, Oyca y Brata naszego Nayukochanszych Krolow Polskich, y wielkich Xiążąt Litt: oraz takoż przez Mistrzow Pruskich, jako też przez Arcy Biskupow, Biskupow, przez Mistrzow Nauczycielow Inflantskich, swiezo zas po odzyskaniu Inflant przez Krola Stefana, y Xiążąt Panow Ziem Rusi, y Mazowsza, sprawiedliwie y słusznie nadane, y wynikłe, a Prawu powszechnemu Obu Narodow nieprzeciwne. Y takoż Prawa, Postanowienia, Uchwały, Sądy Trybunału Ostatniego, roztrząsnienia y wyroki, Wolności, uwolnienia na powszechnych Krolestwa zjazdach jakichkolwiek, rozporządzenia do wiadomości podane, y postanowione, mianowicie zas Wolności, y Prawa, na zjeździe Obrania Henryka Krola, y na Zjeździe Andrzejowskim, y na Koronacyi Stefana Krola, takoż konstytucye o Sądach Trybunału na Zjeździe Warszawskim, y Postanowienia na Koronacyi S. p. Oyca naszego uchwalone chwalebne, y znowu Prawa y ustawy na teraznieyszym Zjeździe Koronacyi Naszey postanowione albo też ktore jeszcze uchwalą się, y nam będą podane, tak jednak, azeby szczegulność ogulności, ani ogulność szczegulności nieuwłaczała. Takoż znowu umowy przez Posłow Naszych z Stanami zawarte, we wszystkich Ich częściach, Punktach, Klauzułach, zakładach stwierdzie,

zmocnić,

x niema w druku p. 37

zmocnić umyslilismy, oraz stwierdzamy, zmacniamy, ni-
nieyszym Pismem Naszym, sądząc je, y to wszystko, co wy-
zey iest wspomniono, ze powinne wiecznego, niewątpliwe-
go, oraz nienaruszonego Szacunku moc otrzymac, oraz przyi-
muiemy, slubuiemy, y słowem naszym Krolewskim przyo-
biecuiemy te umowy wwspomnionych Częsciach ich, Arty-
kułach, Klauzulach, zakładach, mocno nieporuszenie, nie
zgwałcenie trzymac, zachowywac, wypełniac y czynic,
oraz wszystkim, y poiednemu znich zadosc uczynic z
Skutkiem, y aby były trzymane, zachowane, y pełnione
przyrzekamy. Takoż przyobiecuiemy, przyimuiemy, y Slu-
buiemy; ze wszystkie kraje przez Nieprzyiacioł pogranicznych
niesłusznie od Krolestwa y W. X. Litt., tudziez od Panstw
tychże, jakimkolwiek sposobem zaięte, czyli to przez Woy-
nę, czyli inszym jakim sposobem oderwane, do własnosci
y iednosci tegoż Krolestwa Polskiego y W. X. Litt. przyłącze-
my, ani tez Granic Krolestwa Polskiego y W. X. Litt., takoż
y Krajow do nich przyłączonych nieumnieyszemy, ale we-
dług sił naszych rozszerzemy, y pociągniemy. A jezeli-
bysmy co przeciwko Wolnosciom, Prawom, Przywilejom
przerzeczonego Krolestwa y W. X. Litt., oraz inszych Krajow
do nich przyłączonych uczynili niezachowując /: czego ucho-
way Boże :/ czego znich we wszystkim, albo po Częsci; tedy
to wszystko za nieważne, y prozne bydź stanowiemy, y ogła-
szamy. Co zas wyzey wtym Pismie naszym Przywileie wol-
nosci Duchowne z Inszemi stwierdzilismy, oraz w Przy-
sięgze naszey Kosciołу Katolickie Rzymskie wspomnie-
lismy, to nic wszystkim Cerkwiom Greckim y Przywile-
jom ichze szkodzic niepowinno, owszem one wswoiey
mocy zachowuiemy, oraz ani Artykułowi Przysięgi tey
nigdy uwłaczac niechcemy. Ze mianowicie Pokoy y po-
ufałosc między niezgadzającemi się o Wiarę będziemy utrzy-
mywac, y postrzegac nieporuszenie, mocno, oraz wca-
łosci y z Skutkiem: Ze będziem tego postrzegac przyobie-
cuiemy, y Slubuiemy. Prawa takoż Ziem Pruskich, Oso-
bliwie zas Obywatelstwa, czyli Indygenaty we wszystkim

zachowamy

Zachowamy, y w swoiey mocy utrzymamy, oraz Urzędy wszy-
stkie w Ziemiach wspomnionych według opisania Praw
Ziem przerzeczonych, y Postanowienia Roku 1647. Obywa-
telom Ziem Pruskich dawać będziemy, y artykuł o ro-
zdawaniu Urzędow do Unow szczęśliwego obrania na-
szego za Króla: ze osobliwemu Prawu Ziem Pruskich
niepowinien uwłaczać przyrzekamy. Dając nad to moc
Kanclerzowi y Podkanclerzemu Koronnemu, ażeby te
Pismo stwierdzenia powszechnego Praw, Przywileyow
y wolnosci Korony Polskiey y W. X. Litt. y Ziem do nich
przyłączonych autentycznie pod Pieczęcią Koronną Sta-
nom, Ziemiom, y Poddanym naszym, ktorzy go będą
potrzebowali, nieczekaiąc na inszy rozkaz Nasz oba-
dwa, albo jeden z nich wydał. Dla wiary czego ten
Opis ręką naszą podpisalismy, y Pieczęć do niego
Koronną zawiesić rozkazalismy. Dan. w Krakowie.
Dnia 23 M^ca Stycznia Roku Pańskiego 1649.

Zakończywszy obrządki Koronacyi według zwyczaju Przod-
kow, powszechne Obrady tamże Stanow Król zaczął,
na ktorych niczym, tylko o obronie Rzeczy posp: przez
cały czas mowiono, y ogłoszono Stanom Koronnym
oraz W. X. Litt. Króla ukoronowanego pewnosc przez
taki Wyrok:

Ogłoszenie Króla Ukoronowanego
Jana Kazimierza.

Jan Kazimierz z Bożey łaski Król Polski, Wielki
Xiąże Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Zmu-
dzki, Inflantski, Smolenski, Czernichowski, oraz
Szwedzki, Gothicki, Wandalski dziedziczny Król.

Wszem w Obec Hetmanom Xiążętom, Hrabiom, Baro-
nom Krolestwa naszego Duchownym y Świeckim
Arcy Biskupom, Biskupom, Woiewodom, Kasztela-
nom, Starostom, Dignitarzom, Urzędnikom, Sędziom,
y Ich Namiestnikom, Jakoż Woytom, Radzcom, oraz
wszelkim innym Krolestwa Naszego Magistratom,
albo też Ich Namiestnikom, y innym wszelkiego
Stanu Ludziom, do ktorych wiadomosci przydzie te-

Pismo

tę Pismo nasze, szczerze y wiernie nam mili. Wam przez naywiększą nieszczęśliwosci zawziętosc w Naytrudnieyszym Rzeczyposp: czasie Nayiasnieyszy Krol Brat nasz S. niegdy pamięci Władysław Czwarty z Ziemi przeniesiony do Nieba jest. Wielkiego w tym całego Krolestwa Polskiego, y W. X. Litt. ku Jagiellonskiey Krwi doznalismy przychilnosci, y wdzięcznosci dowodu, ze z powszechnego zezwolenia, y z naywiększey wszystkich stanow zgody Nam powierzyc sławnego tego Krolestwa Koronę chcieli. Ztąd gdy za sprzyianiem Nieba, y przez wolne całey Rzeczyposp: głosy, zwyczajem y postanowieniem Przodkow na Seymie obrania w Warszawie Mca Grudnia Roku teraz przeszłego słusznie odprawionym, obrani za Krola y ogłoszeni jestesmy, oraz po uczynioney od nas tamze w Kosciele Kollegiackim S. Jana Krzciciela uroczystey Przysiędze, powszechne obrania diploma y wyrok wzielismy byli, na tym Nam zbywało, azeby na naznaczony czas Koronacyi Naszey do Krakowa poiechalismy, gdzie za pomocą Boską 15. Stycznia stanowszy y powinnym obrządkiem Nayiasnieyszemu Bratu naszemu, pierwszego Dnia Niedzielnego, ktory był 17. Stycznia Pogrzeb w Kosciele S. Stanisława na Zamku Krakowskim uczyniwszy wprzod, przed Ołtarzem Wielkim w ręku Nayprzewielebnieyszego Pana Macieja Lubinskiego Arcy Biskupa Gnieznien. Prymasa, y pierwszego Xiążęcia Koronnego zułozonego kształtu o zachowaniu Praw, y utrzymywaniu Przywilejow, Wolnosciow Duchownych y Swieckich, ogulnych, y szczegulnych Korony Polskiey y W. X. Litt. wykonawszy Przysięgę, namaszczeni Swiętym Olejem jestesmy, y Krolewską Koroną, ktorą Krolowie Polscy od Naydawnieyszego Czasu zwykli się koronowac, obrządkiem Katolickim Rzymskim w Obecnosci Nuncyusza Papieskiego, gdy stał y patrzył Senat, oraz Ziem Posłowie, y wielu Dygnitarzow, Urzędnikow, y Obywatelow, oraz W. X. Litt. od tegoz Nayprzewielebnieyszego Arcy Biskupa Koron. ozdobieni, y Koronowani jestesmy. Po ktorey zaiste Koronacyi

Koronacyi Naszey słusznie y prawnie odprawioney, już co Nam y Rzplitey oraz całemu Swiatu Chrześciań szczęśliwego y zbawiennego byłoby, za pomocą Boga Rządy Krolestwa obieliśmy, y nas do rządzenia Ludu od Boga powierzonego przywiązaliśmy, odebrawszy od przytomnych Panow, Senatorow, y inszych Dygnitarzow, oraz Urzędnikow Koronnych y WoXa Litt., takoż y od Miasta Krakowskiego, y od wielu inszych wierności Przysięgę. Co do wiadomości wszystkich, y każdego przywodząc szczerości, y wierności Wasze, do ktorych należy upominamy, y Im przykazuiemy, ażeby tę Koronacyą Naszą y Wolnościow oraz Praw uczynione potwierdzenie od Nas jawnie w Miastach, Miasteczkach, Parafiach, y Wsiach w Dni Targowe; albo Uroczyste przez Woznych, y przez zanieszenie tych uwiadomieniow, na mieyscach jawnych opowiedzieć y ogłosić, y do Xiąg Grodowych wpisać starali się, y uczynili. Co zaś na Ostatek należy szczerości y wierności Wasze opuszczone pod czas Interregnum Urzędy y powinności swoie wykonawszy, wprzod przysięgę odnowcie, Sądy tak Ziemskie, jako y Grodowe, Starościnskie Spraw tak Sądow, jako y Urzędow: Trybunału takoż przyzwoite Koronnego, jako też pospolite insze powagą, y pod Imieniem Naszym, oraz Tytułem sprawiaycie, y wszystko to, co albo Praw Opisaniem, albo że zwyczaju do Ich powinności należy, już czynić zaczynaycie, y wykonywaycie, oraz staraycie się, aby Prawo y sprawiedliwość, ktore Naywiększą Krolestw zasłoną są, y mocą dłużey opuszczone, nieleżały, y nie zaniedbywały się dla Łaski Naszey, y powinności Urzędow swoich. Dat w Krakowie na Seymie szczęśliwey Koronacyi Naszey Dnia 1 Mca Lutego. Roku Pańskiego 1649. Panowania Naszego Roku Pierwszego.

Jerzy z Tenczyna Ossolinski
Wielki Kanclerz Koronny.

To wszystko zakonczywszy Krol, rozsadzonemi Konmi poiechał do Warszawy, Krolowę Wdowę odwiedził, ktorą bez sił y mdlejącą cieszył. Wysłał w ten czas z Krakowa do Rzymu Jana Mambreta Jezuitę, do Innocentego dziesiątego

dziesiątego Papieża po Apostolskie pozwolenie, azeby ie otrzymawszy, wolno y za błogosławięstwem Apostolskim Ludowikę Maryą Gonzagę Xiężnę Mantuanską y Montis feracką Władysława Czwartego Brata Zonę, Polską Krolową Wdowę Jemu za Zonę poiąć mogł. Po ktorym pozwoleniu otrzymanym Krol pierwszego Maja jawnie do Slubu Małzęskiego bez zadnego Zachodu przystąpił. Niezbywało na ten czas na takich Osobach, ktorzy słowy y Pismem odradzali takiego Małzęstwa Krolowi, y Latały przez te dni kartki po Mieście y Dworze Krolewskim, ktorych ta była tresc: Kazimierz Krol zrodzoney Siostry urodzony, zrodzonego Brata Zoną złączony, nigdy nie będzie uszczęsliwiony. Przybywały roznych Doktorow o Potomstwie zdania, słyszane były Krola Władysława Zale przedtym obwiniaiąc Krolową jako niepłodną y niezdrową. Procz tego wiek uwazającym przychodził na Mysl Jey, ktora już 42 Lecie przezyła, na ostatek zadnego niebyło, ktoryby nieodradzał Krolowi tego Małzęstwa, procz Senatu, ktoremu dwie potym zynie Krolowe cięszko wten czas zdawało się, ale ani Senat Krola przynaglic mogł opieraiącego się, bardziey Francuzkiego Posła Barona de Bressyi omamienia, ktoremu on wikłał umysł Krola, ku Francuzom choc nieprzyiaznym skłonny.

Rozdział Siodmy.

W ktorym Umowy Kozakow wyrazaią się do Pokoju y gotowanie się na Woynę przeciwko nim Polakow.

Po zakonczonym Weselu tym czasem troskliwemu Krolowi długo oczekiwane od wysłanych do Kozakow oddano Listy, o skutku wszystkich rzeczy Krola uwiadamiaiące, ktorzy szczegulnie w Listach Krola prosili o to; aby przez Swywolą Polskich Zołnierzy przeciwko Pokojowi opisanemu z Kozakami wczym niezgrzeszono, Pokoju zas tego naybardziey te istote przesłali.

1mo Ze Kozacy zadney niechcą cierpieć Wiary na Rusi, oprocz Greckiey Schizmy y Rzymskiey Katolickiey.

2do Azeby Wolnosci dawne Rusi Rzeczpospolita Polska odnowiła.

3tio

3tio Wojewoda, Kasztelan, y Starosta Kijowski, aby Greckiey Schyzmatyckiey Wiary na zawsze byli.

4to Metropolicie Kijowskiemu, aby w Senacie między Senatorami Duchownemi aby Krol naznaczył.

5to Zydzi razem z XX Jezuitami, aby z całey Rusi ustąpili.

6to Azeby Czaplinskiego, jako wynalezcę szczegulney krzywdy Chmielnickiego Kozakom Rzplita wydała.

7mo Azeby Woyska Kozackiego nieustannie było Czterdziesci Tysięcy po wszystkie Czasy, y te Woysko, aby nie Rzeczypospolitey rządu, ale do samego Krola należało.

8tavo Azeby wszystkie występki popełnione pod czas tego zamieszania Rzplita w wieczną niepamięć puściła y to Pismem stwierdziła.

Usłyszawszy o Czterdziestu Tysięcy Woyska Kozackiego, przerazili się Polscy Panowie, y bez odwłoki, od pożądanego Pokoju, wcale odwracają umysły, niezbywało na usiłowaniach niektorych Osob, aby pomnożyć Woynę, ktore dosc były zdolne. Zkąd zerwawszy z Chmielnickim dzieło Pokoju, Posłowie wrocili się do Krola, z niechęcią przyimując to, że zerwane od Zołnierza Polskiego wytchnienie od Woyny, ktory pod ten czas, jak umowy czyniły się z Chmielnickim, bez wiadomosci Krola, sposobney nabywszy pogody, na roznych mieyscach to jest: około Baru, y Ostropola Kozakow po Chałupach rozłożonych, y nic się nieobawiających, takiego krwawą pozaził Woyną. Rychley więc na Woynę Krol każe się gotowac, y uchwala się nowy zaciąg Zołnierza. Nadtym Woyskiem przełożeni byli Wodzami: Andrzey na Dombrowicy Firley Kasztelan Bełzki, y rowną władzą Stanisław Lanckoronski Kasztelan Kamieniecki, Mikołay takoż Hrabia Ostrorog Podczaszy Kor. Do tych przyłączeni od Rzplitey Reymentarze, Mężowie Sławni Jeremiey Xiąże na Wisniowcu y Lubnie Wisniowiecki Wojewoda Ruski, Alexander z Koniecpola, Koniecpolski Chorąży Wielki Kor, Adam Hieronim z Granowa Sieniawski Stta Lwowski, ktory pod czas Woyny

dawniey

dawniey pod Korsunem dostał się był w niewolą do Tatarow, u ktorych wielkim okupem wolnosc sobie kupił, to jest za 200000 Złłch. Był y Demetry Xiąże na Zbarazu Wisniowiecki młody zaiste Zołnierz, ktory niewyszedł jeszcze z Roku 16, ale Oycowskiey chwały Dziedzic, heroicznych Stryia Nasladowca Cnot, wielkiego Oyca wielki potomek, nayprzod wyszedł na Pole Marsa, niewinną krew za Oyczyznę ofiarując, y Marsowi poswięcając. Tak wszędzie błyszczy się Dyament, y rozswiecasię Złoto, ani bez bronego nierodzą Orły gołębia. Licznieysze nad to codziennie inszych Panow przystępowały Woyska: Jakuba Hrabi Rozrazewskiego Kasztelana Kaliskiego, Jana Hrabi Zamoyskiego Starosty Kaliskiego, Marka Sobieskiego Starosty Krasnostawskiego, y wielu inszych dobrowolnie pomoc Oyczyznie w ostatniey zgoła toni będącey niosących, do ktorego Woyska Krol miał swoie siły przyłączyć ze wszystkim pospolitym ruszeniem Szlachty, ktorych tym czasem przez wici spiesznie wzywał, y przyobiecał swoją bytnosć. Ostatni ten był sposob przygaszenia pożaru Wojennego. To tak rozporządziwszy y Woysko uwiadomiwszy Miesiąca Maja z Ołyki wysli Polacy w Ruś, juz trzeci raz zbroyni wchodzą, mając utracone niedawno odzyskac kraje y Siedliska, ktorego czasu Maxym Krzywonos Okrutny Tyran, smiertelną pod Barem zabity Kulą sprosną wyzionął duszę y swoim nieszczęsciem zatrzymany, gdzie niedawno popełnił zbrodnie, toz samę występku y kary miał mieysce, zostawiwszy wszego złego podzegacza Syna, dawniey sromotnemu Wodzowi dosc była łaskawa fortuna.

Tego czasu Chmielnicki za Zycia Czaplinskiego niepamiętny na Boga, ani na Ludzie, pojął za Zonę sobie Czaplinskiego Małzonkę. Wtenczas nayprzod sztuką y zdradą od Polakow po odrzuceniu Przymierza obaczywszy się okrązonym Chmielnicki, podobny szalonemu bierze broń, wkrotce mając się zemscic nad Polakami za zdrady zelazem, juz razy dwa przez Polakow zerwane przymierza Pokoju, zaczym chlubił się; ze niegodni łaski

zdawając się

zdawaią się bydź ci, ktorzy Swiętosc Przymierzow splugawic smieli. Naostatek jakoby zwątpiwszy o rzeczach Posłow do Wielkiego Hana Tatarskiego proszących o posiłki, posyła razem z Listem zbyt Ludzkim: Przybądz mowi, jako Pomocnik, jako Opiekun, jako Głowa, czegosię ociągasz? wkrotce mając tryumfowac na Rynku wKrakowie. Powiadają Insi że Sam Chmielnicki padł do Nog Wielkiego Hana Tatarskiego, prosząc o Pomoc Woyskową, y wiernego Przyiaciela jako Achatesa wtenczas, dwa razy podstrzelonego pod Zamoyscem Wodza Tatarskiego na Imie Thomaibeja ze odprowadził, ktory niebawiąc potym wKrymie wyzionął duszę. Cozkolwiek bądz, drogo to kosztowało Krolowi y Rzeczypospolitey, co było pod Barem, y Ostropolem zwycięstwa, jakosię zwykło dziac pod czas wojen domowych, ktorych skutki załosne. Dokądkolwiek nakłonisię szczęscie, powstanie z Prochow Smiertelnych wkrotce zywy bunt po klęsce mocnieyszy.

Miesiąca więc Maja jakosię powiedziało z Ołyki wyszedłszy Polacy, do Miedzyborza przyszli, y zgromadziwszy do iednego mieysca siły, pod Konstantynow znowu poszli, y tam mając radę Wojenną przez koło, badalisię o zdaniu każdego, coby trzeba czynic? czy daley postępowac zdałoby się, czytez tam zatrzymac się? jezeli isc, czyli do Kamienca na Podole, czyli do Czarnego Ostrowia? Jezelibysię podobało stac na mieyscu? zkąd zywnosc ma bydz zgromadzona; Niezgodne odwielu wtey radzie były słyszane głosy: do Kamieńca Insi, insi do Ostrowia, insi do Zbaraża isc Woysku radzili: Przeciwnie insi głosili ze Nieprzyiaciel już był pod murami Konstantynowa. Gdysię ważyły te zdania, między sobą rożne, tym czasem do Zbaraża oboz pomknąc ogłosili Wodzowie Woyny. Jest zaz Zbaraz Wołynia sławne Miasto Xiążąt niegdys Zbaraskich dziedzictwo, ktore teraz razem zespadłemi wielu Rusi miastami Xiążąt Wisniowieckich Władzy posłuszne, zjedney strony oblewa Staw te Miasto Konstantynow, zdrugiey strony żadnych niema murow, ani wałow, oprocz Pałacu Xiążęcego. Trzydziestego dnia zatym Miesiąca Czerwca do Zbaraża przychodzą Polacy, Zbaraz mieysce spodziewając się miec za schronienie się

przed

przed burzą od wschodu Tatarow. y Kozakow w Ucieczce. Przybywają tam rozdrażnieni Kozacy samym pierwszym Impetem zatrzymani przez Wał. Doswiadczyli Wierzę Polacy iż mocnieysi są ci, ktorzy Nieprzyiacielowi Wał, albo mury, niż ktorzy piersi wystawują.

Oboz zatym Chmielnicki natym mieyscu gdzie napadł na Polakow zakłada, mniemając: że wprzeciągu kilku godzin miał miec z Polakami sprawę, wktorey nadziei jako nadętey zawiedziony, gdy obaczył; że Polacy odważnie y mężnie wojowali pod Wodzem Jeremiejem Wisniowieckim, ktory dniem przed oblężeniem do Obozu przyszedł, tedy Chmielnicki ciesnieyszym oblężeniem jeszcze opasał Oboz Polski. Posyłając aby bez odwłoki wydali Polacy Wisniowieckiego Xiążęcia, ktorego groził się y za gorami Alpes scigac, y znim aby był wydany Alexander Koniecpolski Chorąży Koronny, Jnszym Polakom, wziowszy od nich słuszne Prawo poddania się wolnym odeysc pod przysięgą obiecywał. Upominał nadto: aby radzili o zdrowiu swoim, jak długo by się godziło radzic mowiąc: iż jezeli do ostatka trwac będziecie wuporze, tedy ostatnie kary poniesiecie, obie dwie te następują na was klęski. Wstydził się Polski zaiste Zołnierz dłuzey byc słabym do Woyny pod Wodzem Lwem Wisniowieckim, Polskim Maryuszem, Ruskim Herkulesem. Zkąd smiechem przyięte Chmielnickiego Posselstwo, nic wten czas stałych nieporuszyło Zołnierzy, ktorzy na wszelki przypadek byli zacięci; nie o poddaniu się, ale o Smierci, albo o zwycięstwie myslili, Nad czym Chmielnicki zdaleka zadumiewał się, ktory niekiedy ze zwyciężonych Polakow od siebie, niezwyciężył jeszcze wyrzuconych po wielekroc z Rusi, dziwował że niezwyciężył. Więc szturm niesłychany wprzod wory z piaskiem przesyłając gotował. Szli Niewolnicy Polscy do długiey przywiązani Zerdzi; gdy Im na karkach Wory napełnione piaskiem wisiały, do tych przymieszane było gromady, wyborne Kozackie Woysko. Za Kozakami następowały nakształt Wozow Wojennych Armaty drewniane do wymowienia niepodobne, y jak Paki naywiększe, wktorych naywycwiczęsi taili się Chmielnickiego Zołnierze. Moznaby było mowic wten czas: że koń ow Trojanski odżył. Te wozy gdy powoli zbliżyły się do Wałow Polskiego Obozu

Habe

własnie

własnie jak Miasto widzieć dalisię. Hałas Nieprzyiaciół pod czas nieznajomy, wiele hukow, brzmiących Armat do przestraszenia sporządzonych ze trzech części obozu, gęste zewsząd wypuszczone pociski, częste napadanie na oboz, wszystkie na Ostatek usiłowania na ostatnią zgubę widziałysię bydz czynione od Kozakow, ktorych jednak chociaz Liczbą mnieysi, większą jednak ufnoscią uczyniwszy wycieczkę z obozu Polacy częstą, wielu trupem położywszy, inszych ustępować, y wozy owe straszne porzucać przymusili. Zkąd granaty, granatami, Kule, kulami, grzmoty grzmotami oddawane były z Zemstą. Przydana od Polakow Żywica, y smoła, y wszelkiey sztuki Ognie, ktore Kozakow Szałasze popaliły, te Ognie Kozacy niezasztuczne, ale za Czarodzieyskie mowili bydz. Te gdy zamysły swoie postrzegł bydz przełomane dzielnoscią Wiszniowieckiego Chmielnicki, wnadziei juz podniesioney wzbudzony, pełen zapalczywosci, że tak małe Polakow Woysko, zwycięzkie Jego az dotąd zabawiało zgraie. Tedy wkoło obieżdzając oboz, swoich pobudzał, aby szli odwaznie na Nieprzyiaciół, ktorych po tak wielekroc już zajęczego Serca doswiadczyli wpotyczkach, oraz aby niecierpieli tey obelgi, zeby tak mała cząstka Nieprzyiaciół, zcałego zwycięzkiego Woyska Kozakow nienagrawałasię y nieszydziła. Ufam mowił waszey dzielnosci wspoł Rycerze, biycie się męznie tylko, tedy pracą trzech godzin zwycięzcami się uczynicie. Y wyprzedzając szyki na twierdze pierwszy skakał, szli za swoim Wodzem Kozacy, ale ani wten czas zaiste pomyslnym powodziłosię Im skutkiem. taka bowiem była Xiążęcia Wiszniowieckiego sława, iz na same Jmienia Jego wspomnienie mieszali się Nieprzyiaciele. Niemnieysza y oblężonych była odwaga, ci nierowni wprawdzie siłami Kozakom y Tatarom, jednak stoczyc bitwę za Wałami często smieli, często Zwycięzcy, rzadko zwyciężeni byli. Niepotykalisię Nieprzyiaciele mocniey, ani uporczywiey. Słyneli męstwem między Koronnemi Rycerzami Jeremiey Michał Korybut Wisniowiecki Wojewoda Ruski, Andrzey z Dombrowicy Firley Kasztelan Bełzki Stanisław Lanckoronski Kasztelan Kamieniecki, Alexander Koniecpolski Chorąży Koronny, Mikołay Hrabia Ostrorog Pod

czaszy

Podczaszy Koronny. Tych wszystkich Kozacy postanowili po-
grzeb odprawić.

Gdy się to pod Zbarazem działo, Król tym czasem rostropney
użyt rady, zaniechawszy wszelkiey zwłoki, nad zwyczay przez
Poselstwo odnowił Przymierza z Siedmigrodzkim Xiążęciem
Jerzym Rakoczym, y z Wielkim Xiążęciem Moskiewskim, słay-
tego chuć nienawiście z Chmielnickim obudwu przez Woy-
ska społeczeństwa. Postem był do Siedmigrodzkiego Xcia
Jan Hrabia na Pieszkowey Skale Wielkopolski Stn Bieckі
Wielichski y Bochenskich Zup dozorca. Do Moskwy był
posłany Bolesław Cieklinski Kasztelan Czechowski. Potym
Wodzom swoim Król zalecił, ażeby złączywszy Woysko, na Nie-
przyiaciela natarli, y aby czasu sposobnego do dzieł chwa
lebnych nieopuścili, do rozterznienia wskrytszey radzie
postanowiwszy materyą, co lepiey, czy zabieżeć wraz Nie-
przyiacielowi drogę, czy też nowego czego o Woysku zachcał.
Wielu było takich, którzy niedozwalali Królowi, aby zasma-
szoną swoią głowę na tak jawne niebespieczeństwo nie-
wydawał. Nakoniec przemogło przeciwnie powzięte
zdanie: Że Lekarstwo na przygaszenie Woyny domowey
naylepsze jest Króla obecność, tego sam użytek Majestatu
wyciąga, y doświadczaią codzien skutki: że nigdy większą
bojaźnią buntowników umysły nieprzyjaciół, jako kiedy
słyszą że Król następuie do zgładzenia kary zuchwałych,
o których z samego charakteru wyrażonego dzieła, żaden
niewątpi. Więc powinien iść Król, y wystawić swoy maie-
stat na przeciwko krnąbrnym buntownikom, mającym w
stąpie swoiey zaczętości, gdy obaczą Pana Nayuiższego
przez długie doświadczenie surowości y dobroczynności.

Tego czasu pełen dni y zasług w Rzpltey zakończył żywie
Stanisław Hrabia na Wiśniczu Lubomirski Wojewo-
da Krakowski, Mąż z Familij sławny, Cnotą wojenną
y dostatkami wiele mogący. Jego urodzonych wyprawach
strawionego czasu Dziejopisy wspominaią z chwałą, na
jaką przez te czasy ledwo drugi zasłużył, zkąd sławne
Jego imie godne pamięci jest. Winne jemu jest zwy
ięstwo nad Turkami pod Chocimem, zawsze wzdy
wielkiemi w Polszcze jaśniał honorami. Niebawiąc bo-

wiem

bowiem potym będąc Wojewodą Ruskim, naznaczony był Krakowskim, zasłużył sobie na to: aby onim mowiono, że Naylepszy był Obywatel Oyczyzny. Po nim Król Woje: wodztwo Krakowskie Dominikowi Xiążęciu Zasławskie: mu, jako wyżey namieniło się Wojewodzie Sendomirskiemu oddał. Wojewodztwo zas Sendomirskie Andrzejowi Fir: lejowi Kasztelanowi Bełzkiemu Wodzowi w ten czas Woy ska naznaczył. Smierć Lubomirskiego wielu poprze dziło sławnych mężow. w Rzplitey: Samuel jako wyżey namieniło się Ossinski Gnerł Gwardyi Krolewskiey, ten w Warszawie zachorowawszy, niebawiąc potym umarł Rycerz Naywiększy. Niebawiąc znowu umarł w Krakowie pełen dni, y dobrych uczynkow Stanisław Zadorski Pod: czaszy Krolewski Mąż wielkiey Cnoty, Życie on prowa dził w niewinnosci bezżenne, zkąd wielka dla niego chwała u Ludzi Naywiększa, że w Bogu żył, kwitnąca y gorejąca Lilia miedzy Cierniami, to jest Człowiek niezepsuty we Dworze, sam sobie naznaczył pogrzeb y założył mogiłe w Kosciele S.o Marcina u Augusty nianow. Tegoż Miesiąca zszedł z tego Swiata w Kra kowie Piotr Łassicz Regimentarz przeciwko Tatarom, gdy wielką chwałą podstarzał był przez Woyny. Tych że zgoła dni przeniosł się do wiecznosci Stanisław Ra kowski Opat Płocki, mąż wielką ku Bogu pobożnością zaszczycony, y w Krassomostwa Nauce swego wieku Nay pierwszy. Załosna nad inszych przytrafiła się Smierć Janusza Tyszkiewicza Wojewody Kijowskiego. Ten gdy z Krakowa do obozu się wybrał, niedaleko od Lublina w drodze zachorował, w ktorey dni Życia swojego dokonczył. Mąż był z Familij sławny, wielkiey wiadomosci w Woy nie, ubogich Oyciec, y nędznych Pomocnik. Po nim Wojewodztwo Kijowskie Król oddał Adamowi z Bru siłow Kisielowi Wojewodzie Bracławskiemu, Bracław: skie zas Stanisławowi Lanckoronskiemu dostało się Kasztelanowi Kamienieckiemu drugiemu Wodzowi Woyska. Około tychże Czasow wypłacił dług smiertelnosci Paweł Piasecki Biskup Przemyslski Senator Koron. z Domu

tamtych

tamtych uchow znacznego nauką y rzeczy wiadomo:
ścią nahomity, wyzwolone Nauki jako od młodzi kochał,
y wziął przedsię, jako uczonych Ludzi kochał, y powazał uzeł:
ką miłością Ku Rzpltey stawny, mamy wiadomość otym
z Historyi dowodow, ktore pilnie wydał zebrawszy od Stefa:
na Batorego, az do Konca Władysława Czwartego Panowa:
nia. Zagraniczni wdzięczność mu oznaiamiaią że zebrał
Dzieie Europy osobliwsze, y chwalą go niezłapę, chociaż
niestarasię o chwałę cudzych ten, kto sam sobie jest ogło:
szicielem Cnoty, czyli obaczysz Żyiąc, czyli ślęczki, ktore pi:
sał, wdzięczna Jego y wymowa y pisanie Łatwe, ale tro:
che na Dom panuiący Austryacki, jakby należało Bisku:
powi przygorzący. Nawostatek gdy wystąpił niektorych
Panow Polskich piorem przeniknął, oktamstwo mąż
Dzieiepiszący strofowany został. Ztąd zgoła u wszystkich
Polakow na mieysce tamtej upadł wpowszechną nienawiść,
jako unadgrodę tego Narodu wszystkim piszącym przyzwoitą.
Pomałym czasie pożegnał żyiących ią ostatnią starozakonny
biały Abraham Wojna Bishup Wileński, idący z Znaczney
Litewskiey Familij: Ten będąc Bishupem, Cnotą y nieswin:
nością jaśniejąc, wiarą nienaruszoną Krolom, Zygmuntowi
III. Dzieiowi, Władysławowi Czwartemu, czynił Domo:
wym rządach. Po tych Śmierci Bishupow, tym sposobem prozne
bez Pasterzow Kathedry rozdzielił Król: Przemyślskie Bi:
skupstwo Zamoyskiemu Bishupowi Wołoskiemu Zakono:
Dominikańskiego oddał. Bishupstwo Wileńskie Jerzemu
Tyszkiewiczowi Bishupowi Żmuydzkiemu, Żmuydzkie
zaś Parnawskiemu na ow czas Bishupowi Smoleńskiemu,
Nawostatek Smoleńskie Referendarzowi Litew Franuszkowi
Dolmat Esaiowskiemu Proboszczowi Wileń dostawuię.
Takim sposobem wewnątrz rozporządziwszy rzeczy, bliskim
już niekiedy pożarem Król obudzony, dwa Listy upomnalne
przestał do Chmielnickiego: Mowiąc że ubolewam mo:
cno, kiedy od buntu całe nieodstępuiesz. Nieżbym mnie
na zdobrosc surowie zemscicielą, wolę jednak Kazakow
Laskawością niż bronią zwyciężyć. Upominał więc
ażeby od przedsięwzięcia swego odstąpił, bronzłożył

Spotęgnowi &c

społeczność z Tatarami rozerwali, wszystko co ich obra:
zało aby szczerze Krolowi otworzyli, jezeli zabespieczniey
szemi chcieli iść radami Kozacy, inaczey, tedy niemiało Kro:
lowi zbywać na Sposobach zemszczenia się, woli jednak
aby przepuściło się Potomstwu, Zonom Kozackim, te były wy:
rażenia Listow Krolewskich do Kozakow. Ale jaka nadę:
tość Chłopow, ktorzy szczęśliwości swoiey niepoymując umo:
wili w Siebie: że można pogardzić Krolem w Osobie Posła.
I tak Rafała Sniarowskiego Posła Krolewskiego przeciw:
ko Prawu Narodow, nie mieczem jako Zołnierza, ani bar:
tą jako ofiarę, ale Siekierą jako Drzewo zabili; Zkąd spra:
wiedliwy Zal ku Chmielnickiemu miał Krol za zgwał:
cenie Prawa Narodow.

Więc nie nieodwłaczając od uciech weselnych, na woynę wyie:
chał Krol, kazawszy; aby na dzien bliski, wszystkie rzeczy
były w gotowości, nakazawszy iść Zołnierzom. Sam nie zin:
szą jako tylko Pułku obroną, wprzod poszedł, niepamiętając
na owe po całym Swiecie latającą przypowieść: Że mało ma
bespieczęstwa Majestat bez Sił, czego niebawiąc potym do:
swiadczył. W Dzien tedy S. Jana Krzciciela naznaczony Pospo:
litemu ruszeniu z Warszawy ruszył się. Przyłączyli się w tę
Drogę do Krola Adam z Brusiłow Kisiel Wojewoda Kijow:
ski, Stanisław z Potoka Potocki Wojewoda Podolski,
Krzysztof Koniecpolski Wojewoda Bełzki, Stanisław
Witowski Kasztelan Sendomirski, Jerzy Xiąże na Osso:
linie, Hrabia na Tenczynie Ossolinski S. P. Rzymskiego
Xiąże Kanclerz Kor. Kazimierz Leon Sapicha Podkan:
clerzy W. X. Litt. Andrzey z wielkich Konczyc Mniszech
Kuchmistrz Kor, Tomasz Lezynski Opat Wąchowski
Pisarz Skarbowy Naywyzszy. Jerzy Lubomirski Hrabia
na Wisniczu Generał Krakow. S. P. Rzymskiego Xiąże
Hrabia na Lesnym Leszczynski Generał Wielkopolski,
Samuel Xiąże Korecki, Jan Hrabia Zamoyski Stta Ka:
łuski, Zygmunt Hrabia Donhoff. Stta Sokalski, Hiero:
nim takoż Radziejowski Łomzienski, Jan Sobieski Jac:
korowiecki, Baldwin Hrabia na Tenczynie Ossolinski
Stobnicki, Grzegorz Rzeczycki Urzędowski Starostowie,

następowała

następowała Szlachty gęsta gromada, rzadki Zołnierz. Krolowey zostawiono Andrzeja Hrabie na Lesnym Leszczynskiego Chełminskiego Biskupa Podkanclerzego Kor, takoż Stanisława Hrabie na Dąbrowicy Firleja Podkomorzego Lubelskiego.

Wyjezdzającemu z Warszawy Krolowi dał błogosławięstwo w Fasze S^o Jana Jan de Torres Arcy Biskup Adryanopolitanski Nuncyusz Papiezki, Chorągiew y miecz według zwyczaju poswięciwszy, potym zyczył szczęsliwego zwycięstwa Królowi. Ztamtąd udał się Krol nad brzegi Wisły, y usiadł z Krolową y Karolem Ferdynandem Opolskim y Ratyborskim Xiążęciem Bratem do Krolewskiego Batu, gdy podniesiono Zagle wgore, y odpłyneli za pomocą służących Wiatrow od Warszawy, smętna Krolowa widzi Osieck Andrzeja z Wielkich Konczyc Mniszcha Kuchmistrza Koron Starostwo, y za 4 mile przeprowadza Krola y Pana. Trzeciego naostatek Dnia między wzdychaniem y płaczem Oboie rozjezdzając się przy Serdecznych uciskaniach się y ucałowaniu pożegnał Brata. Potym wsiadłszy na Konia Kazimierz y wypusciwszy go z Oczu zemknął się Królowey. Y tak rozjechawszy się Krol do Obozu, Krolowa do Warszawy uczciwie odprowadzona od Karola Ferdynanda Polskiego y Szwedzkiego Krolewica.

Między dziesiątym więc dniem od wyiazdu swoiego z Warszawy Krol do Lublina w Wielkiey wspaniałości Woyskowey od Szlachty y mnostwa Ludu tego Wojewodztwa przyięty wiechał. Tegoż bowiem zgoła czasu przybył do Lublina Jan Kantarynus S^o Marka Prokurator, Weneckiey Rzplitey Poseł. Ten naygorętszemi zadzami, y pragnieniami nayusilnieyszemi usiłował wmowić w Króla y w Rzplitą, ażeby uspokoiwszy domowe rozruchy Polacy wspomagali Rzplitą Wenecką, Tracyi Woynę wypowiedziawszy, y przez wiele Przykładow pokazował, jak łatwym sposobem można było zwyciężyc Turkow, ale darmo takie rzeczy wspominał, gdy Polacy dokąd inąd mysl obrocili. Tym czasem gdy pod Zbarazem wątpliwym zwycięstwem rzeczy szły, straszna y pewna wieść

na Rusi

wiesc na Rusi postawszy, po dalszey wkrotce rozeszła
Polszcze, że Wielki Han Tatarski w Sto Tysięcy Woy-
ska Ordy na początku Lipca w nayrozległeysze Podola
wtargnął Włosci, y że się miał wkrotce przyłączyc do
Woyska Kozackiego. Ktorey to pogłoski tak zbyte-
cznie niezaniedbał Król: że na pierwszą iey powieść y
nagłą, z Lublina wraz nic nieociągaiąc się, chociaż ma-
łym jeszcze wsparty Woyskiem, y gdy jeszcze nieprzyspie-
szyły, ktorych się spodziewano posiłki dnia 17 Lipca po-
iechał wpodroz ku Zbarazowi, wktorey drodze Ledwo
15. Dni strawił. Nim zas do dalszey przywiązał się
wyprawy Wojenney, Jerzego z Tenczyna Ossolinskiego
S. P. Rzymskiego Xiążęcia Kanclerza Kor. namiestni-
kiem swoim nad Woyskiem, ktore miało wraz cią-
gnąc za Królem postanowił Kazimierz. Nazajutrz
do Krasnostawu przyszedł, gdzie wszystkie siły, ja-
kie mogł miec zgromadziwszy, przez wielkie drogi
Krol Oboz ku Sokalowi pomykał, przyimując przez prze-
ciąg Czasu ztąd y zowąd przychodzące posiłki. To szcze-
gulnie Krola niespokoynym czyniło, że wysłani naro-
zne Części Szpiegi, nic pewnego o Nieprzyiacielu nieprzy-
nosili; ani ci, ktorzy przekupieni za wielkie Pieniądze za-
niedbawszy niebespieczęstwa zdrowia, zakupioną przy-
sługę dotarcia, do obozu oblężonych łozyli, niepowracali,
nic wcale od Woyska Oblężonego pod Zbarazem, gdy u-
padało wiadomosci niemogł miec Kazimierz. W Sokalu
więc nakazano zatrzymac się, przy niespokoyney Krola my-
sli, wktorąby Stronę udał się z Woyskiem, czyby się zatrzy-
mał między Sokalem y Lwowem, czy też prosto miał
ciągnąc do Zbaraża. Chwiejącego się wmysli, y wątpli-
wego Krola, do dalszey zapalają Panowie podrozy, mowiąc
że zwolnieją wobecnosci Króla Poddanych buntowni-
kow umysły, ktore zdaleka wrą, zmiękczeją na widok
Krolewski, przez uszanowanie, albo postrach dzikosc
sobie odmowią. Dosyc jest /: powiedział Kanclerz :/ Kro-
lu natym, gdy będziesz trwał wgrozeniu się, y gdy pokażesz
nieco uzbrojone Woysko, tylko aby bojaźń pokutę przy-
spieszyła Miast, od ktorych wkrotce oczekiway Posłow do

Siebie

do Siebie. Tymi namowami zachęcony Krol, napełniwszy
nowym Zołnierzem przy sobie będący Pułk, skwapliwie do
Taporozu pomknoł się, do ktorego zbliżającego się niejaki
waleczny Zołnierz Jan Skrzetuski od Wodzow oblężone-
go Woyska List przywiązł; że wsusłym zostawało oblę-
żeniu, y że niedostatek był rzeczy do woyny służących oznay-
mując, oraz zakilinając Krola; aby pomoc dał jako Nay-
prędzey, bo niebespieczęstwo było blisko, poniewaz zby-
wało już na Prochu y Kulach, granatach, y innych potrze-
bach do Woyny. Tedy wprawdzie już jako nayrychley
y jako Nayblizszemi drogami pospieszyć zdało się na ra-
tunek opłakanego zgoła Woyska, chociaz jeszcze y wten-
czas niezgromadziły się wsłuszne Woysko Krolewskie
Siły, tę jednak drogę obrawszy, ktorą przychodzące ode
Lwowa Pułki Krola dosięgnąć mogły, y zywnosc
od tegoz Miasta dla posiłku Zołnierza osobliwie pie-
szego sprowadzić mozna było. Pomknięty więc oboz do
Miasteczka Biały kamien nazwanego, gdzie dla usta-
wicznych słot 4 dni strawiło się nie bez wielkiey Krola
troskliwosci: że o Nieprzyiacielu nic niewiedziało się. Cho-
ciaz bowiem niezbywało na tych, ktorzy pogardziwszy niebe-
spieczęstwem zdrowia, z obozu Krolewskiego wybiegając
chwytali Niewolnikow, ale ze znich, ani o siłach Nieprzyia-
cielskich, ani o radzie nic pewnego niemozna było zrozu-
mieć, tedy w tey niewiadomości jako y przedtym o Nieprzy-
iacielu Krol zostawał. Tey bowiem Chmielnicki użył sztu-
ki; że wezwawszy na pomoc sobie wielkie y nigdy przedtym
niewidziane Tatarow Woyska, ktorym by razem z złączone-
mi Pułkami Kozakow Krolewskie Woysko obległ, tak
w posłuszenstwie utrzymał swoiey chałastry Woysko, że
zadnego ztamtąd wybiezenia, własnie jakby on sam oblę-
żeniem był opasany, niepozwolił, ale czego tylko do potrze-
by żądało Woysko, do obozu Jego wnosić starał się. Idące-
mu dnia 13. Sierpnia Krolowi z Woyskiem od Złoczewa
zaszły w drodze Chorągwie Wojewody Krakowskiego, y
poymanego Tatara przyprowadziły, od ktorego o tym tyl-
ko dowiedziano się: że Han Krymski znaydował się w obozie
już Kozackim, na Ostatek jaka rada była Nieprzyiaciela
y jaki

y jaki Woyska Polskiego pod Zbarazem stan, nic pewnego od niego niemozna było zrozumieć. Postempowało jednak tego dnia Woysko wokazałym dosc szyku, ktory Krol sam, jako y w insze dni zpodziwieniem Zołnierzy rozporządzać zwykł.

Takowym porządkiem gdy tego Dnia postempowało było Woysko, Krol gdy już się do Wieczora nachylał dzien opuł mili od Zborowa, ktory o szesc mil od Nieprzyiaciela lezał, zatrzymał się. Oboz rozporządzał Arczyszewski zasłużony Holendrow w Jndyi Zołnierz, Generał Artyleryi na ow Czas w Polszcze, dla pomocy był mu przydany Zygmunt Przyiemski, dla rozważenia mieysca sposobnego na oboz przestany był Marek Gdeszynski stary Rotmistrz, ktoremu przydane były niektore lekkie Chorągwie z przyczyny Szpiegowania Nieprzyiaciela. Powrocił niebawiąc potym Gdeszynski, niezewszystkiem cnotliwie swoy Vrząd wykonawszy, y opowiedział Krolowi, że na przeciąg mil trzech wszystkie mieysca na koło przepatrzył, y że ani sladu nawet Nieprzyiaciela nieznalazł. Zajasniał dzien 15 Sierpnia, Dzień mowię Wniebowzięcia Maryi Panny Tatarom Straszny, Polakom załosny, obum radosci niemająca przyniesc, gdy oto straze obozow widząc nieco wprzod idące Pułki Tatarskie, Krolowi opowiadają: że juz jest Nieprzyiaciel, nie z całym jako oni mniemali Woyskiem, ale ze zmocną częscią przychodzący. Ktorą powziowszy wiadomość, wcale nieprzestraszony Krol zwaławszy wraz swoich prac Towarzyszow, y naywiadomszych w Sztuce wojowania Zołnierzy, o potkaniu Nieprzyiaciela wchodzi wradę. Częsc Woyska ktore bagniste drogi przebyło przeciwko natarciu przychodzących Nieprzyiacioł wzmacnia, ale Naywsciekleyszy y naypretszy Nieprzyiaciel, nie bronią nie biesagami obciążony, ani zadnemi ciężarami, y zawsze zwielką prętkoscią zwykły wojowac, takoż uzywszy prętkosci niedługo bawiący 5 mil tey nocy upadłszy w 100000 Tatarow y 15000 Naywybornieyszey piechoty Kozackiey Krolowi zachodzi w Oczy, gdy insze 100000. następowało Kozackiego Woyska, ktore tegoz samego dnia nad wieczor przed Obozem Krolewskim

pokazali się

pobazalisię. Gdy zas przystąpił bliżey Nieprzyaciel, 50000. na drugą stronę bagnistey drogi swoich dla ujęcia bytu Polakom naznacza. 100000. na Czele Króla szykuie, azeby tak z obudwu stron Woysko Krolewskie swinął. Krola Woysko tylko z 15000 Lekkich, z 6000 zbroynych. z 4000 Dragonij z 8000 Piechoty składadatosię Woysko. Nieprzyacielskie do wielkiey zbyt liczby przychodziło Woysko, tak wielu gdzie indziey mocnych, w Domu stają się słabi. Wspominaią ze nim uczynił potyczkę Król początek, y nim Nieprzyaciel przyszedł na widok, Chmielnickie mu była wrazona bojazń w umysł tym sposobem: Jrzbacz z rozkazu Krolewskiego przeklętą, bezbożną, y buntowniczą Chmielnickiego głowę, przedawczą, wdzięczne do Kozakow pisanym przetozył dziesięć Tysięcy Czerwonych złtch Zaboycy Jego naznaczywszy. Usłyszał Chmielnickiego Zołnierz przez głos Trębacza, ze głowa Wodza Jego była podzieloną, zkąd na Chmielnickiego bojazń napadła, y niewrzetlna ufnosc napotym w Zołnierzu swoim, gdy szedł na przedanie z Życiem. Nim więc jakosię powziało na widok był przyszedł Nieprzyaciel, z tyłu mianowicie grzęskiey owey drogi, nad ktorą Polakow Wozy w Nayuszczelniszey gromadzie przeysc oczekiwaiące zabrzymałysię wszczynaiąc zgiełk, y niezgadzaiącsię wrzawy, ktorem przerazona część owa Woyska, ktora jeszcze nieprzeszła, obrocilasię na Nieprzyaciela z Swoiemi Rotmistrzami, y Pułkownikami. Sam niewiedzieć przez jakie błędy Pułki Polskie daleko od Wozow, y Miasta, gdy już był Zołnierz zmocniony odprowadzone, odstąpiwszy nad to Piechoty rozstawionej, aby bronila przeysc Nieprzyacielowi nad głębokim mieyscem, ktorą to Piechotę zasłonic powinne były, y tak dały przyczynę tak do zgładzenia owey Piechoty, jako swoiey klęski, ktorąż odniosły. Zginęli wten czas Baldwin Hrabia z Jenczyna Ossolinski Synowiec Kanclerza W. Kor. Felix Tyszkiewicz Wojewody Brzeskiego Syn, Grzegorz Rzeczycki, Starosta Urzędowski, oprocz innych mężow znakomitszych, mnieysze jednak było, niż według zamiękania

Zaboy stwo

zaboystwo. Licząc albowiem takoz y podleysze Osoby niewię
cey z Polakow z tamtey strony błotnistey drogi, jako tylko
Tysiąc poległo. Insi, ktorym tylko Los woyny przepuscił,
między Wozy się schroniwszy, y obrociwszy się na Nieprzyia:
ciela tego męznie odbili, y potym przebywszy owę trudną
drogę, do Krola się y do Woyska swego przyłączyli, odda
liwszy wszelką wczorayszą sprzeczkę, ktorą Samuel Ko
rycki, Władysława Dominika Xiążęcia Ostrogskiego, y
Zasławskiego Wojewody Krakow. Chorągwi Nayuyższy
wodz z Krolewskimi Zołnierzami był wznowił, niechcąc
wchodzić do Obozu Krolewskiego, bez osobliwego Xiążęcia
swego rozkazu, ktorego aż dotąd oczekiwał mającego
bydz w Woysku Krolewskim. Gdy się tak rzeczy czyniły na
tey stronie, tym czasem zwolna obrociwszy znaki wo:
jenne, do Krolewskiego zbliżały się widoku Kozacy, y Ta
tarowie dwoma rotami, azeby większym strachem Po
lakow małe przytłumili Woysko. Przystąpił nieznaj
omy hałas zachęcających się wzaiemnie do zwycięstwa.
Z tymi Naypierwszy ze wszystkich stoczył bitwę Samuel
Korecki, długo mąż Naymocnieyszy wytrzymał nieprzy
iacielskie natarcie, naostatek niezmiernym zawalony
mnostwem, powoli bijąc się, jednak ku obozom Krolew-
skim udał się z Ludzmi, gdy Nieprzyiaciel uporczywie na
stępował na Jego Slady. Cały więc dzień 15. Sierpnia mię
dzy bojaźnią y spolną bitwą przepędzony. Po ogniu Woy:
ny między odartemi trupami znaleziona jest Kobieta, wysoko
sci wielkiey, ktora zmysliwszy płeć pod ubiorem męskim długo
wytrzymywała bitwę, poki między zgromadzonemi Nieprzyiacie:
lami niepoległa na Placu. Pod ten czas 100050. 150 tysięcy Kozakow
ktorzy przychodzili Tatarom, swieże mając dać Posiłki, zda
leka Woysko y oboz Krolewski okrążając podobieństwo oble
gania pokazywali.

Naostatek gdy się Tatarowie do Obozu udali swego, Krol z Senatem
obecnym, obyczajem Woyskowym na Koniach radził, coby po
potrzeba czynić, widząc tak wielkie mnostwo Nieprzyiacioł
Liczbę 300000 przewyszających, oprocz inszego Woyska Nie
przyiacielskiego, ktore Krolewskie Woysko, już zgoła wpuł po
grzebione

pogrzebione pod Zbarazem w oblężeniu trzymało. Snowało się przed Oczyma niebespieczęstwo, azeby y tę Woysko razem z Krolem niebyło zamknięte oblężeniem, gdy się już zewsząd Nieprzyiaciół rozłożyło Woysko, do znoszenia zas oblężenia ani mieysce zmocnione, ani dostatek żywności, ani nadziei zkąd pomocy niebyło, ani prozna ta bojaźń, chyba zeby się jako Cudem Bog obroncą Krola pokazał, w ktorym stanie wszystkie rzeczy w rozpaczy być wierzono. Chmielnickiemu Żywność, y Kray ktory posiadł był przyiazny w tyle. Krolowi zas przeciwne rzeczy wszystkie obracały się. Ztąd żywności trudnieyszy sposob, y co się przez czaty wysłane długiemi y niebespiecznemi pustoszeniami szukało.

Niezgadzały się w tym pełnym rozpaczy czasie Senatorow zdania, niektorzy mowili: ze rostropnieby Krol uczynił, gdyby przez Ucieczkę schronił się do Polski, poniewaz blisko jest poymania od Nieprzyiaciół niewinny Król: nic łagodnieyszego niemozna się spodziewać od szalejących, chyba znaczney siebie samych obelgi, albo zapewnie Smierci; a do tego niejest zadna potrzeba Namaszczoną głowę poswięcać Oczywistemu upadkowi, gdy jeszcze Polska otworem stoi, z tyłu mająca przyiąć nieszczęśliwych do czasu Naybespiecznieyszym mieszkaniem. Niektorzy jeszcze mocnieyszemi radami wzmacniali umysł Krola, azeby pogardził głosne Pogan y prozne pogrozki, więcey tam dzikości, niż Cnoty widać. Niewojenni y bez broni Tatarowie ustąpią wraz, według zwyczaju swojego Narodu, gdyby tylko Zelazo y Cnotę zwyciężających, potyle kroć przedtym rozpędzeni obaczyli. Takoz mało jest takich w Pułkach, ktorzy utarczki odpędzali. A ztąd wiele do chwały Krolewskiey przybędzie: ze małym Woyskiem, tak wielkie mnostwo przepędziłby Ludu, gdy wszyscy smiec będą y sprobować ostatnich sposobow za Zdrowie y dostoyność Krola. Szczęscie y Bog przybędą na pomoc usiłowaniom, ktorzy lepszą sprawę utrzymują zawsze. Naostatek chociaz były przeciwne zdania słyszane, jednak potym wszyscy na to się zgodzili zdanie: ze albo Krola potajemnie odprowadzić trzeba, albo Hana Krymskiego pochlebnieyszym Listem ułagodzić, y razem od społeczęstwa Kozakow roznemi obietnicami odciągnąć. Kanclerz zas, gdy ani Kryiomego sposobu odprowadzenia Krola do Polski, ani oczekiwania Posiłkow ze zadney drogi, ani potrzeby wynaleść niemozna, był powiedział: ze wszystkiey nadziei Zdrowia y ochrony od opatrzności Boskiey

y od dzielności

y od dzielności naylepszych woyny mężow prosić potrzeba, gdy to rzekł. To jest zgromadziwszy Woysko mocą przedrzeć się, y odrodze myslić przez stratowanego Nieprzyiaciela, albo jezeli tak będą niesc wyroki, lepiey chwalebnie poledz na Placu, a ostatek Bogu polecić. Jednakże nieod rzeczy bydz sądził uszanowac Listem Hana, jednakże nie wtakim wyrazeniu, ktoryby niegodność jaką, albo jakoby juz zwyciężonego Krola prozbę zamykał wsobie. I tak więc gdy Król ucieczki wyprzysiągł się, y zbrzydził, za tym ostatnim poszedł Kanclerza zdaniem. Zlecił Kanclerzowi, aby ten List do Hana posłał, ktory on wtakim ułozeniu Regentowi napisac kazał.

List Krolewski do Hana Tatarskiego.

Jan Kazimierz z Bozey Łaski Krol Polski &c. Wielkich Ordow wolnemu Hanowi Islan Gerejowi, Czerkaskiemu, Nahayskiemu, Petyorenskiemu, Szemenskiemu, Perékopskiemu, Krymskiemu &c. Przyiacielowi y Bratu Naszemu pozdrowienie.

Gdy wiemy; ze ty iestes pamiętny dobrodzieystw od Brata Naszego Nayiasnieyszego, y Naymocnieyszego Pana, Pana Władysława Czwartego, niegdy Krola Polskiego, ktory juz Krolestwa Niebieskiego zazywa wzięty. Ktory ztobą łaskawie się obchodził, zdrowego zachował, wolnoscią udarował, ktorą otrzymawszy, dostąpiłes tego rządu y Panstwa, ktore teraz trzymasz. Dziwuiemy się, ze gdy pamiętny jestes takiey Nayiasnieyszego, y Naymocnieyszego Władysława Czwartego, Brata Naszego ku Tobie łaski, gdy my przyszli do uspokojenia rozruchow Panstwa naszego, y przeciwko Woysku Naszemu wziołes broń, chociaz bez zadney twoiey pociechy y pozytku. Spodziewamy się bowiem, ze ani napotym Bog usiłowania twoie nieuszczęsliwi. Jednakze za rzecz słuszną osądzilismy przyobiecac Tobie przyiacielstwo Nasze, y przywiesc na pamięc Tobie Brata Naszego Dobrodzieystwa. Teraz przyiazn Tobie Naszą ofiaruiemy, y aby kwitneła z obu stron żądamy. Dat w Obozie pod Zborowem Dnia 15 Sierpnia. Roku od Urodzenia Panskiego Iezusa Chrystusa 1649. Panowania

Naszego

Naszego Polskiego Roku Pierwszego, Szwedzkiego Drugiego.

Ten List jednego z Niewolnikow Tatarskich przyzwawszy Król, tym Prawem do swoich wypuscił, azeby Hanowi go oddał, mniemając: ze skwapliwe Nieprzyiacioł Szalenstwo, niewymaga dłuzey powolnych srzodkow. Ostatek co zbywało Nocy, bezsenny Król strawił pod Niebem, ani na miękkiey posieli, ale na Ziemi przy Ogniu wykrzesanym od posługujących, walcząc rownie z Nieprzyiacielem y rozkazując spracowany y zmordowany spoczął. Częsc Woyska około Króla swojego zbroyna stała, częsc tym czasem, za rozkazem tegoz Króla za przyswiecaniem miesiąca, na przemiany wał y row przed obozem sypała. Na tych mieyscach, gdzie wystarczyc niemogli Ludzie kopac, wozami ostawiwszy. Na samym zatym brzasku srodze widziec było spracowanych zgoła wszystkich Polakow, gdy oto przy zbliżającym się do Południa Słoncu Han Tatarski jednemu wzajemnie z Polakow, ktorych miał więzniow poymanych, List do Króla Polskiego odnieść wten nizey sposob pisany oddaie.

Z Bozey łaski Nayszczęsliwszy, y Nayiasnieyszy Islan Gerei Han Janowi Kazimierzowi Bratu Naszemu Nayukochanszemu, Naywybornieyszemu Polski Krolowi pozdrowienie.

Wyznaię Ja ze Majestatu Waszego Krolewskiego Dom przed kilku lat nayobszernieysze włozył na mnie dobrodzieystwa. Przyczyny zawartego z Kozakami społeczęstwa, y wpadnienia w Nayobszernieysze Majestatu twego kraje nieinsze bydz poymuy, tylko same milczenie Rzplitey pogardzającey mnie, y Naybitnieyszego mojego Narodu. Przyszedłem zatym zumysłem zimowania w Kraie Polskie, ale ze ofiarowanym Przyiacielstwem, y Braterstwem od Majestatu Waszego mnie gardzic niegodzi się, dlatego, do tegoz ugruntowania y utwierdzenia za rzecz potrzebną sądzę, azeby nad wszystko Majestat Wasz Wielkiego swego naznaczył, y zesłał Ministra, ktoryby razem z moim Ministrem, rozmowę poufałą y Braterską miał, y Nas do dawnego Przyiacielstwa, oraz Braterstwa, aby przyprowadził.

Do tegoż

Do tego Listu przyłączony był takoż Chmielnickiego List pisany do Krola z wielkim upokorzeniem umysłu, z okolicznosci Listu Królewskiego przed kilku dniami jako się namieniło wyżey przez Trębacza do Obozu Kozakow przesłanego, w ktorym Król Chmielnickiego za Buntownika, y Wiarołomcę ogłosił, zgładzając jego władzę daną nad Woyskiem Kozackim, Kozakow nadto upominając, azeby więcey niebyli posłuszni rozkazom Chmielnickiego, ale aby tego słuchali, ktorego nad nim Król w Liscie swoim jawnie przełożył. List zas Chmielnickiego był ten.

Nayiasnieyszy y Naypotężnieyszy Krolu, Panie y Dobrodzieju Nayłaskawszy.

Bogiem się swiadczę, zem Ja zawsze był naypokornieyszym W.K.Mci Pana mego Nayłaskawszego Poddanym y od samego własnie dzieciństwa, az do tey Siwizny wieku mojego, o zadnym nigdy przeciwko W.K.Mci buncie anim myslił, anim brał go przedsię, y owszem wierna moja usługa, razem z S.P. Oycem moim Michałem Chmielnickim Podstarosciim Czehrynskim wszystkim jest wiadoma, kiedy na usługach wspaniałego niegdy Zygmunta W.K.Mci Naychwalebnieyszego Oyca, y całey Rzplitey na Woynę niedaleko od Czeczory ztoczoney poległ, Ja zas poymany, przez Lat dwie byłem zatrzymany w więzieniu. Pozyskawszy przez Wolą Bozą wolność, raz zapisany w Woysku Rzplitey, wiernie służyłem. I teraz Bogiem się samym Swiadczę, chętniebym powsciągnął się od rozlania Krwi Chrzescianskiey. Ze zas W.K.Mć dwa razy w Listach swoich mnie Naypokornieyszego Poddanego swego buntownikiem nazwał, co daleko od umysłu mego odpędzono jest, y złosliwego bardziey Nieprzyiacioł moich udania na Imie buntu zasłużyło. Przeto chciey W.K.Mć Pan moy Nayłaskawszy na uwagę Krolewskiego rozsądku y łaskawosci uziowszy roztrząsnąc, y mnie łaskawe dac ucho, za Swiadectwem y Samych Panow przy boku W.K.Mci zasiadających, jak wiele krzywd od JPP. Dzierzawcow Kraju naszego poniosłem. Dla czego, niezadną podniesiony nadę-

toscią

nadętością, ale nieskonczonemi przymuszony biedami, uciemiężony, y ze wszystkich Dobr Oyczystych wyzuty, uciekłem się do Nog Wielkiego Hana Krymskiego, azeby za nim Wodzem do Łaski WKMci przypuszczonym mogłem bydz. To ze się stało z niewinną wielu Dusz zgubą, Naywyższy rzeczy Sędzia niech Osądzi Bog, za ktorych przyczyną stało się te Krwi rozlanie. Ja zas y Naymnieyszemu skinieniu WKMci Pana mego Nayłaskawszego przeciwnym zyc odmawiam. I takoż Naznaczonemu swiezo Woyska Kozakow nowemu Hetmanowi Zabuskiemu ustąpic gotow jestem, oddawszy mu Buławę y Chorągiew Hetmanską, ktorey teraz z Łaski WKMci uzywam, byłem tylko pewny był o litosci WKMci, y ze pod Jego opieką bespiecznie y nie skazytelnie mogł zyc. Dat w obozie pod Zborowem Dnia 16. Sierpnia 1649. Roku.

Po przeczytaniu obudwu tych Listow, Krol na List Hana Krymskiego odpisał, ze miał naznaczyc Kanclerza, y Jemu zlecic azeby na mieyscu jakim posrzodku między obu obozami z Wezyrem Hana sposobnie mogł się rozmowic. Nad wieczorem donoszą Straże obozow: ze Wezyr Krymski na Polu znaydował się Kanclerza oczekiwający. W ten czas Kanclerz z obozu wyszedłszy, między niezliczonemi Ludu Orszakami, opodal od mieysca spotkania się z Wezyrem stojących, Osmiu z swoich Towarzystwa wziowszy na dolinę rowną do Wezyra zstąpił. Tam przywitawszy się wzajemnie nayprzod, Kanclerz łagodnie pytał się Wezyra, coby Jmieniem Pana swego przyniosł, krotko odpowiedział Wezyr, ze był posłanym od Hana Krymskiego Pana swego z Oswiadczeniem przychilnosci y Przyiacielstwa braterskiego ku Krolowi, do ktorey pociągnęły Hana dawne dobrodzieystwa Krolewskiego Domu. Ztąd do dalszych rozmow między Kanclerzem y Wezyrem przyszło. Gdy Kanclerz natężeniey usiłował azeby myśl Wezyra wyzey doyrzec mogł, czegoby pod pokrywką przyiazni Pan Jego chciał. Gdy zas zrozumiał, ze więcey nieproszono, tylko o Zołd zdawna od Krolow Polskich Hanom Krymskim zwykły dawac, y oprocz tego o Łaskę Krolewską dla Kozakow, przyobiecał Kanclerz to wszystko co usłyszał Krolowi wiernie Oznaymic, y starac się, azeby przyiazn, y braterstwo między temi Panami odnowiła się. Umowiwszy zobopolnie, ze nazajutrz mieli się powrocic, y zaczętą rozmowę daley konczyc, tym czasem po przy

iacielsku

po przyiacielsku do Obozow się rozjechali. Natych miast jednak Wezyr tak do Kozakow, jako y do Tatarow miasta Zborowa bez ustanku dobywających, Posła jako nayprędzey wysłał, y Ich, przydawszy pogrozenia, upomniał, azeby wraz od dobywania miasta strzymali się, y przygotowania do Szturmu opuscili. A Tatarowie aby z Pola ustąpili; tak ułozyła się tego dnia między Wezyrem y Kanclerzem o całey wielkosci woyny sprawa.

Drugiego dnia rano to jest 17 Sierpnia wyszli znowu na Pole Kanclerz y Wezyr, między wielkiemi z obu stron rozsypanemi Woyskami, y wzaiemne uczyniwszy powitanie zaczasem na te Pokoju zgodzili się Prawo.

1mo. Od tey godziny niech będzie między Janem Kazimierzem, y Jego następcami Krolami Polskiemi, y między Islan Gerejem Hanem Tatarskim, Jego Familią Gerejowską Przyiacielstwo y Braterstwo na Wieki.

2do. Król. Polski z hoynosci, y dobroczynnosci swoiey da napotym Zołd pospolity Hanowi Tatarskiemu, corocznie dziewiędziesiąt Tysięcy Złotych Polskiey monety, o ktorą Han przez Posłow swoich będzie prosił, posłanych do Kamienca na Podole. Naostatek teraz dwoch lat należący Zołd Hanowi Tatarskiemu odesle do Jego Obozu Polski Krol.

3tio. Han Tatarski wzajemnie obowiązanym będzie przybywac Krolowi Polskiemu ze wszystkim swoim Woyskiem przeciw wszelkiemu Nieprzyiacielowi.

4to. Juz więcey niebędzie się godziło y iednemu Tatarowi nieprzyiacielskim umysłem wpadac w Granicę Krola Polskiego

5to. Od Obozu Zbarazkiego Oblężonego, wraz tak Tatarskie jako y Kozackie Woyska uwolni Han, y te Woysko do Obozu, albo JKMci, albo dokądkolwiek Krol rozkazałby, przechodzące nic wcale zaden niebędzie turbował.

6to. Z Krajow JKMci bez zadney odwłoki Tatarskie Woyska y cokolwiek jest Turkow Wromelskich Han wyprowadzi y do Ich siedliskow odesle.

7mo. Król Polski dla przyiazni Hana Tatarskiego Woysko Kozackie, Zaporowskie, pokornie o odpuszczenie proszące, y za zbrodnie swoie przepraszające od wystempku

wspomnionego

wspomnionego uwolni, y do Łaski Krolewskiey przyimie.
Tych zmow postanowionych za Rękoymią znacznego jakiego
we Dworze Krolewskim y Rzplitey Męża Tatar usilnie do-
magał się, y dany mu jest wzastaw wiary, poliby Pieniądze
niebyły wypłacone Zygmunt Hrabia Donhoff Wojewody
Sieradzkiego Syn Stta Sokalski; Wielkiego Kanclerza
Zięć, ani odjechali Tatarowie, aż w obozie przerzeczone
z podroznych Zołnierzy y Samego Krola Pieniądze Jm nie-
wyliczono. O tym Zołdzie, ktory się zwykł Tatarom był da-
wać dla postronnych powtarza się wiadomosci. Że zbyt wiel-
kie Woyny zdawna z Rusią, Litwą, Prussakami Polacy
wiedli; wielu godnych Wiary o tym Dziejopisow swiadczą,
ktorym gdy siłami niekiedy nierowni byli Polacy, Ostatka
Europy Ludzi z Azyi przychodzących na pomoc wezwali,
ktorzy koło Czarnego Morza Kąt, to jest na Trapezunt-
skie Panstwo w Sławne Miasta gęste Osadę Genuen-
czykow przed tym pod Rokiem 1455. naszli, y po posią-
dzeniu Konstantynopola przez Machometa, łatwo było
azeby przebywszy ciasne Morze, Krolestwo Pontskie
w Anatolij osiedli. Tych więc koło Czarnego Morza mie-
szkancow, Tatarow mowię Naysprosnieyszy z Ludzi Narod
na pomoc wezwali Polacy, pod tym umocnionym zakładem.

1mo Że Tatar Krolowi Polskiemu całe Woysko bronią opa-
trzone, przeciwko wszelkiemu Nieprzyiacielowi ma dawać
na Pomoc.

2do Krol Polski Dziewięćdziesiąt Tysięcy złoch na ka-
zdy Rok bez zawodu ma płacić Tatarom.

Tak pod pokrywką wolnosci, kupiona była niewola.
Zkąd pokazuie się: że przedtym dobrowolna była płata
Tatarom, ktora napotym przez złosc czasow, y Woyny
ucisk odmieniła się na potrzebę. Chociaż ani na tych Pie-
niądzach nieprzestając Tatarowie, często Polskie turbowali
kraie, tąż samą szypkością prześladowali Polakow, y
uciekali; opuszczone, y prozne od Ludzkiego Sprawiania
bardziey osiadając mieysca, aby dla Koni pastwisko niż
Miasta, albo obfite role, w ktore bogaty Polski Kray nie-
gdy sławny Owidyusza Wierszami, Azyi nadto y Europy

Tureckiego

Tureckiego Cesarza Strozami są. Nazwani Tatarami od rzeki Tatar, która wielką część tego Państwa obiewa, krubi grubi wodi
uzycia y odzieniu, Samemi korzeniami żyiąc, Ziela Hippace nazwanego, które iż zbyt grube y stodkie nabiektabt Pasternaku. Powiadaią o tych korzeniach, że na dwanaście dni pragnienie, y głod usmierza. Maią Tatarowie y drugie Ziele które im za Lekarstwo służy Strindypa ich językiem nazwane to iest Erodynia z rodzaiu Cykorij. Jak wychodzą na woynę Tatarowie, tedy każdy z nich powinien mieć pięć strzał za pewny maiąc pocisk, y ta iest ich broń nay przyzwoitsza, do ktorey od dzieciństwa przyuczaią się. Ieśc nieda Matka Synowi, chyba że trafi do tego Celu do ktorego mu każe wypuszczac strzały. Maią teraz y inszą broń, iako to Strzelby od Persow y Turkow.

Jak Han Tatarski monety Bogini Tashami atudzony, Zagodnieyszemi zawrzał tchnąc duchami. Jak zaczętość złozyła, zmęczeniem Chmielnickiego dziwość, Jak mała Bieniędzy Liczbą spoczynek Polski, y wieczna: jako mniemano: z Hanem Tatarskim ugruntowana zgoda, czy to wten czas Kozakow Tatarowie, czy Kozacy Tatarow oszukali. O potym rożni mowili, y wierzyli rożnie. Rozchodzącą się tym czasem Kanclerz y Wezyr zradosią y pociechą całego Woyska, rozkazuiąc Kanclerz Chmielnickiemu, ktory iadąc z wezyrem tam był przybył, azeby między dwoma godzinami, postał niektorych z swoich do Króla imieniem Woyska Zaporowskiego prosić o odpuszczenie winy za zuchwalstwo, co on niebawiąc wypełnił. Przychodzący więc do Obozu Krolewskiego, ktorzy od Chmielnickiego posłani byli, byli prowadzeni między gęstemi rotami Zołnierzy do Namiot dosć wspaniały Krolewski do Jana Kazimierza siedzącego na Majestacie, na ktorego widok gdy przyszli, upadłszy na Ziemię, występek całego Woyska ze łzami wyznali, y odpuszczenia prosząc Supplikę imieniem całego Woyska Królowi podali, ktorym Kanclerz imieniem Krola wten sposob odpowiedział, że Krol imć według urodzoney sobie łaskawosci od wylania krwie

krwie Ludzkiey wzdrygasię zwielu przyczyn, ztąd oso=
bliwie, ze Boga Wszechmogącego Obraz w Człowieku okrutnie
szarpiesię, y ginie. Zkąd nietylko Woyn domowych, jako
szkodliwego Krolestw Powietrza trzeba zaniechac, aletez
starac się pilnie należy o wszelki sposob, przez ktoryby w
zgodzie razem zyli Krolestwa Obywatelę, dla czego ma
bydz zgładzona pamiątka tego szkaradnego dzieła, je=
zeli napotym Wiarą y posłuszenstwem dopuszczone zbro=
dnie zmyiecie, y jezeli na wierność nową przysięgą obo=
wiązecie się. Abyscie złozyli zamieszania przewrotnie czy
nione, y złosliwe rady, pod tym zakładem, Zycie y wszelka
wolność nienaruszona niech napotym będzie. Ta jest Nay=
łaskawszego Krola wola; aby jednak wpokorze przyszedł
Chmielnicki, do uszanowania Krola, dla ktorego jednego,
wielu Ludzi nakształt Ofiar pobitych, jeden szczegul=
ney krzywdy wpowszechnosci zemscił się, jeden zwyciężył,
jeden strony nakłonił. Ani pozniey jak przyobiecali Po=
słowie przybył Chmielnicki następującego poranku, prze=
wazywszy wmysli, już wymysłow swoich zelzywość, kto=
ry między gęstemi Zołnierzy porządkami, do obecnosci
przypuszczony Krola, jednym Kolanem upadłszy na Zie=
mię, y podniosłszy twarz, po głębokim uczynienia uszano=
wania Krolowi, te słowa mowił: Juz to wiele jest Lat
Nayiasnieyszy, y Naypotężnieyszy Krolu Panie, Panie
nasz Nayłaskawszy, albo co wolisz, y zasługuiesz Nay=
lepszy Krolu, albo co bardziey Majestatowi Twoiemu
służy. Nayspokoynieyszy Ludu Twojego Oycze Kazimie=
rzu Panie nasz nayłaskawszy, wiele mowię jest Lat, z
ktorych wiedziec mogł W.K.Mć, dokąd zapalczywe y skry=
te wszystkich zgoła Panow Polskich na nas wiernych
Poddanych Twoich zmierzały rady. Ci zewszech miar
Przodkow naszych Przywileja splugawili, Kozakow Za=
porowskich już nie za Zołnierzy W.K.Mć, ale za wła=
snych Kazdy Niewolnikow sądzili bydz. Machometanow,

Bałwochwalcow

Bałwochwalcow nad obrządkami naszey Wiary stanowili; na Seymach, wolnego głosu, gdysmy żądali, surową twarzą po tylekroc zabraniac. O czym niewiedział W.K.Mć Nayiasnieyszy Brat Władysław Czwarty S. P. Pan nasz nayłaskawszy Polscy bez kary ważyli się Szlachta, jako (Poloni) opuszczam gwałty, zaboystwa, krzywdy, y wszystkie naostatek ostatnie biedy nam od nich poczynione. Wybacz wolnosci mowy moiey z Krolow Naywspaniałszy miłosciwych uszu Twoich nieoszukamy wynalazkami, y przyczynami, ktoremi przymuszeni jestesmy do pilnieyszego starania Zycia. Ktokolwiek zas znaszych przeciwko takim złym do Prawa się uciekał, albo gdy powszechnych Stanow czekał wyroku, mieczem był stracony, Naostatek cierpliwosc nasza pod długoscią krzywd upadła. Więc Przyiacielstwa z Zagranicznemi nabylismy, Jch naybardziey usługi tego czasu przeciwko Szlachcie uzylismy. Kto zas potępiac może, ze Zycia y Fortuny Obrony szukalismy, ktorych miłoscią y same zwierzęta, do ostatnich sposobow przynaglone bywają. Albowiem y naypodleysze Zwierze, gdy będzie niesłusznie przesladowane, na przeciwko powstaie. Zelazo więc na W.K.Mć wyiskrzac nigdy umysł niebył, jako na Niewinnego Pana y Krola naszego Nayłaskawszego. Tych szczegulnie przesladowac y scigac usiłowalismy, ktorzy Kozakow gorzey nad więzniow uciemiężali. To krotko Chmielnicki, y jawnie powiedział, potym podał Krolowi Supplikę, ktorą Kanclerz wziowszy, w te słowa wraz Jmieniem Krola, Chmielnickiemu Pokoju opowiedział tresc:

1mo Aby z Pola zeszli Kozacy proszone pokornie od Krola otrzymają y wymodlą odpuszczenie.

2do Przy dawnych wolnosciach, nadaniach, godnosciach, Przywilejach JKMć zachowac nazawsze Kozakow Zaporowskich Krolewską obiecuie Wiarą, y na to Jm nowy Przywiley nada.

3tio Liczbęcie

L. I. Ch.

3tio Liczbę Czterdziesci Tysięcy znakomitych Kozakow potwierdza.

4to Dobra Czehryn Hetmanom Kozackim na zawsze naznacza.

5to Niech będzie z obu stron wieczna niepamięć, y pokrycie wszystkich tych rzeczy, ktore od początku tych rozruchow na ktorymkolwiek mieyscu, y jakimkolwiek sposobem, od jedney, albo od drugiey strony, dobrowolnie, albo poniewolnie po Nieprzyiacielsku stałysię, tak iż ani z przyczyny Osob, albo rzeczy, y mniemania, jeden drugiemu napotym, nic Nieprzyiacielskiego, albo wziątrzenia, uprzykrzenia, albo przeszkody, co do Osob, Stanu, Dobr, albo bespieczęstwa Sam przez się, albo przez Jnszych potajemnie, albo jawnie, rzeczywiscie, albo pobocznie, pod pokrywką Prawa, albo drogą napasci w Krolestwie, albo gdzie indziey nic nieuczyni, ani będzie cierpiał, aby co było uczyniono.

6to Kozakow Loże, nierazem z Polakami będą.

7mo Zydom wszystkim y Dzierzawcom, aby z Rusi wyszli przykaże JKMć, y przyobiecuie.

8tavo Wojewoda Kijowski, y Kasztelan Wiary będą Schizmatyckiey.

9no Metropolicie Kijowskiemu Schizmatykowi mieysce między Senatorami Duchownemi naznacza Krol JMć srzednie między Chełmskim y Kijowskim Biskupem.

10mo Cerkwie Włodzimirską, Krasnostawską, Lubelską, Sokalską Schizmatykom przywraca JKMć.

Tu pierwszy Woyny domowey Zapał mało pożądany ustał, y tym sposobem Zborowska zakonczyłasię wyprawa Wojenna.

Koniec Xięgi Pierwszey Dziejow.
Za Jana Kazimierza Krola
Polskiego.

Historyi albo Dziejow Polskich od Smierci Władysława Czwartego Polskiego y Szwedzkiego Krola

Xięga Druga

Rozdział Pierwszy

w którym opisuie się Seym złożony, Nienawiści między Xiążęciem Wisniowieckim y Kanclerzem Ossolinskim, o związku Zołnierzy w Lublinie o Poselstwie Tatarskim, o ziezdzie Kozakow do Peresławia

Na początku miesiąca września, Król uspokoiwszy iakokolwiek kozakow bunt, kupiwszy od Tatarow pokoy, y tak utraconą iak się zdawało, odzyskawszy Ruś, do Warszawy zwycięzca przybył gdy Królowa o mil kilka wyiechała naprzeciwko Niemu, z którą wespoł prosto z Warszawy do Częstochowy poiechał, chcąc te mieysce zdawna Cudami słynące Panny Maryi uczcić y odwiedzić; złożywszy u Niebios Panny ofiary, znowu do Warszawy powrocił się. (1649)

Na końcu Pazdziernika zszedł z tego Swiata Andrzey Hrabia Firley Woiewoda Sandomirski naywyższy pod zbarazem Woyska kor. wodz nad 60 lat więcey niemaiący. Mąż (wyłączywszy wiarę bo był Kalwin) urodzeniem między kor. Panami, dostatkami, między xiążęty Sztuką woienną między niewielorownym Sobie policzony. Tego Smierć niewinna który od zbaraza powrocił zniosła, Swoim czyli inszym losem niepewna iest rzecz. Byli tacy, którzy twierdzili y wierzyli że przez Sprzeczki y zayzdrość otruty był. Ten naylepszym był pod Zbarazem wodzem y nayodwaznieyszym Zołnierzem. Król po Nim oddał Woiewództwo Władysławowi Marchionowi na Mirowie Myszkowskiemu Sztście Grodnickiemu. Na końcu tego

Roku

Na Iwircu tego Walne Sejm powszechny Polskii naznaczony był do Warszawy. Do tego Sejmu co się na Nim stanowiło nim się przywiąże, nie będzie to od rzeczy ani dalekie od przyiętego opowiadania, iak zwykły się zwoływać w Polszcze gdy tę opowiem Rzecz całe zagranicznym niewiadomo. Niemy iest zpowszechnym Królewstwem Polskim Radow wolnych zwyczay. Że te rady były zwoływane, o tym pisały Prawa Polskie, nie inaczey aż po Dwoie Lat wyiściu Dawne Kazimierzowskie postanowiły Chociaż lepiey by się dogodziło Polszcze, gdyby nie tak gęste bywały rady; Spraw Sądowy, które by tym Latwiey zachowały się, gdyby były rzadsze. Wielkowdzią Prawo naród Polski zawalony, przez co radzą się niezliczeni Przestępcy z więzienia Prawnicy, wiadome mezie się mowić, że przez Prawa upada Polska właśnie iak przez złe Przypadki. Stąd obie utrzymuią się Strony Prawami, Za Stronna Straci przez Prawo, ubogi autor y Winowayca. Patronami tym Czasem napełnione są miasta, albo Pisarzami nayzłaziteli[illegible] ludzi rodzaiem, dla którego iak dla Pawiek Pospolstwa iest Pełny krew Życiem. /: Co się ma rozumieć o bezbożnych Patronach, bo ci się są Pożytecznemi w Rzeczy:/ Pozwolenie na Sejmy nie iest Samych Panow, ani Króla, ale Cały Rzeczy w gwałtownych iednak Królewstwa Rozrzebach, nieuważaiąc na Prawo, ani na Dwuletni Czas, y między bywaią złożone Sejmy, widzieliśmy bowiem za naszego wieku, że iednego Roku po Smierci Władysława Czwartego, Cztery razy były walne rady złożone, y ani do iest Dzisiey: Lepsze bowiem po każdego Króla Smierci zaś sama Czasow wraca się nieszczęśliwość. Że Rady walne pod obwieszczeniem Królewskim we Dwanaście niedziel przed Czasem Rzpta na każdie wszystkiey Szlachty, przez Zwierzchności Ziemie, Starostwa, które obwieszczenie Królewskie Pisarze powinni rozesłać. Odebrawszy Woiewoda albo Kasztelan w szedziesiąt przed Sejmem Szlachcie, Sejmiki na obranie Posłow na miedzie Prawem opisane naznacza. Przepowiedzianego Dnia zieżdżaią się wszyscy na miedzie opisane y naznaczone y zbieraią bez żadney rozmowy iak się komu przytrafi dolegliwości Stanu Swoiego

Swoiego, dla roztrząsnienia, których czytać się zwykli przez Porządek przed Stanami, któreby czysto ułożyli y odrzucili, Jeżeliby co było zbyteczno. Ztamtąd na Seym obieraią się Dwoch przez głosy Posłow, którzy zebrane z wowództw y Powiatow y ułożone Instrukcye między Sobą roztrząsaią, według daney Sobie na to władzy. Ci w Swietnym Przybraniu od Złota, Srebra, Jedwabiu, Czasem aż do zbytku do Warszawy zbieraią się, które mieysce niedawno Zygmunta dla Dobra Pospolitego obrało opatrzenie, iako dozwolania z Całego narodu rady nayspozobnieysze, y dla wszystkich naywygodnieysze, teraz Królow mieszkaniem o uSzlachcone. Cały ten ziazd iest Trzech Stanow, ztąd podział na Trzy Stany zwykł się Dziać, to iest Król, Senat, Duchowny, y Swiecki, y Stan Rycerski, albo Poselska Izba Całey Szlachty wolą zawieraiąca. Ani ważne są Prawa dotąd, dokąd się niezgodzą wszystkie Trzy Stany ani dość iest na woli Króla, y Senatu ale potrzeba zgody y Szlacheckiego Stanu oraz zezwolenia. Początek obrad zaczyna się od wezwania na pomoc P. Boga przez modlitwy. W ten Czas Stanow Posłowie, Króla siedzącego na Maiestacie razy Trzy uczyniwszy uszanowanie według zwyczaiu witaią, po odprawionym witaniu do Powszechney Swoiey Izby w Zamku Królewskim będącey wracaią się, w którey iednego z pomiędzy Siebie, któryby trzymał pierwsze mieysce w tym kole, Marszałkiem Seymowym nazywa się, obieraią, posyłaią się też Często Posłowie Stanow od Izby poselskiey do Króla y do Senatu, y wzaiemnie od Króla oraz Senatu do Poselskiey Izby, Chociaż na Samych mowach Całe Sześć niedziel trawią, y wzaiemnych Sporach tak dalece że lepiey by się Szkołą nazwać mogło niż ziazdem na radę. y częstokroć wielu w Rpltey usiłowaniami y żądzami szczegulne rzeczy ogulnym szkodzą, po wyiściu Sześciu niedziel wszyscy Posłowie, którzy się znayduią na Seymie do Senatorskiey bywaią przypuszczeni Izby. Tam opowiedziawszy po wielkiey Części zdania y razem zebrawszy o powszechnym Dobru pełnym głosem sprzeczaią się, wolno każdemu Posłowi Drugiemu mowiącemu uprzykrzonym głosem przerywać mowę upominać y często prostą y Królewskim uszom przykrą powtarzać słowa: niepozwalam: bo Szlachcic iezdem. Ztąd pod

pokrywką

pod poliżywia Szlachectwa Dzieie się, że Cały Seym
Często Samym tym uroczystym gtosem bywa nie
szany niepozwalam y ani dopozadanego bywa przy-
prowadzony Skutku Zwiellkim y niewypowiedzianym
Króla Żalem, ktorego Często bezsennego Sopozina
wnoc zabawia, sprzeciwiaiąc się Postowie. Seym
uchwaty słusto płaty na potrzeby Rzpltey naybardziey
zwykły się Zrabiowac, ktorym w naywiększym po
wszechnych Dochodow niedostatku bydź postrzegam
trzeba Często na zywaia się Dania Zanowie, ktore
same Pospolstwo wiesniackie mnieyszy Zyciem
inszych Wiłtow płaci, nayuprzywileiowszy zwła
szcza nad Krzyw rolnikow Daniny rodzay, y ani
dotąd dla niezupełney mniey wiadomych przez wrodze
nie osob wierzytli zbyć pozyteczny dla Dobra Po-
spolitego, y dla tego niezdzierżenie pomnażaią się Zły-
sty gdy uciążaią Woien nakłady. Krolkiem ustano-
wieniu y barziey Sprawiedliwe zawarć Dochodow Spo-
soby, często kuszone się ale nigdy szczęśliwym Powo-
dem to się niestety. Czuią za upieraniem się Szlachty
Wielkim udarowanej wolnościami tym barziey
ieszcze przez zdzierstwo srogie y Dziwne, Zych zgo-
ła wszystkich, ktorym godziło się Publiczney Skarbu
dobrać Sposobow. ani Panow Samym za ieden wol-
ność tos godzi się na ich. Zadne zostaiącemu albo
Domowym milszym, ktorzy przynależą do tych Spraw
zkąd wyborzym uy nieście Zydziem wzaiemnie
mogą bydź pozyteczni, gdy z ich przeymowania Czyli
Kradzieże Skarbu przez opiekę Panow uwiązaią
w nieiakowości. Panowie Zaś, iżeliby co na Seymie
Szlachty Zamyślano zgromadzenie, tych stworzić Po-
mocnikow władzy niepozwalania y mieszania wszyst-
kim są bezpieczni. Dlatego nie nie iest tak Sługi tego
uniku y podlegaiącego Zgwałceniu, nie tak nie iest
Praw stwierdzonego obrony, albo Samym przyda-
ge pozazdrowaniem bezpieczeństwa, aby naydrapie-
znieyszych uniknęło tak, gdy żaden zobywatelow
pilnie Skarb Publiczny nieupomina się ani się Zemsty
własnie iak było do nayzazdrosnieyszey należało wol-
ności, że się to bez kary godzi, y owszem ostrożney
radzie o Skarbie albo ciężkich wymagaią wydatkow
rachunkow

rakunkow, tym barziey Zaiste postanowic nabezpieczeń-
stwo powszechney Cnotoi y wielkie Leprzym Spozobem
z względem podziwnaq potrzeby, Progi wolnosci niedo
zwala mitosci, ktora radzi, że tym barziey radzi sie ieden
co dobrowolnie przez długi rozmysł na powszechny
Pożytek uczynia, radzi sa zwodzic Szydzic, obrazac
przez wszelkie zdrady, y podeyscia zwyciezac. Zkad o
Skarbie żadnego niemaia Polacy Szarantad, ani
Prawo Krolewskie umiet, Pospolstwo przynagla do
płaty, ale moc rządu to iest Skarb iest pod rządem
Aptty. Że Rząd Czynia rzeczy z Swoich Krolow Cala
uznane Polska y Szczegolnym tym Prawem iawnie
Zawarwszy wszelkie rady, y Sily rządzic sie Szlachta.
Rząd iest, że krolowie Polscy maiąc to toże na kro-
lewicow Synow przynagleni bywaia zebrac wprzod
w Aptty rim Dzieciąc Zyscy Cer Aptty albowiem nigey
Ludzi pozwoli Szlachta rocznych Dochodow dla nich
od Aptty uproszą. Ponieważ wiadoma tego z Szlachta,
Ciężkiemi Prawami Krolewskie związała y Sama sie
władza y to za nayważnieysza u Siebie sądzi Rządow
bezpieczny Skarb. Niepamiętna wzdy Dobro
dzieystwa od Zygmunta Augusta pozwolonego, kto-
ry pierwszy około Ao 1572 umieraiąc Testamen
tem Polakom wolność, Czyli barziey wyuzdana
przystad, zostawił Swywolay gdy przed wole kro
lowie Polscy aby Ich za Panow y prawych Dziedzicow
nazywano z miano: Ale ani Aptta prawdziwey Aptty
teraz zaiste nosi Imie, ktora nayważnieysza wszechmo-
gącego Boga Trwa opatrznosć aż dotąd albo iakby Sama
Rzecz iest Cudem, dalekobowiem rozmysł Spozobem
y Przyczyna y od inszych Rzep: rządzi sie rządy Zaiste
sa w Polsce z monarchi, y arystokracyi skazy
w Rządach u Polakow żadne nie sa rady bowiem
y Sztuki Rządu wiadome sa wszystkim Prawa. Wiec
Ich, ktore uchwalaią ustawami nazywaią sie albo
iak zwyczay Przyiąć Konstytucyami. Ktore w Paryzu
Przedaine miatem we Francyi, też Same zebrz-
w Carogrodzie przedawane miatem o tym wiadomosć.
W tych ustawach wzdy Zamykaią sie Dostatki po-
wszechne Krolestwa, Skarb, Potrzeby, niebezpieczeń-
stwa Zbliżaiące sie y wiszące. Opisana nadto liczba
Żołnierza, ktorzy z przyrzmierzeni Aptty, ktorzy nieprzy-
iaciele

Stabo

Nieprzyiaciele Iey. Iowszem Często Królewskiego Gabinetu Skrytość, Przyiaciół rady, urzędy woyskowe miedzy Pospolstwem głoszą się tak nieutaionego nie ma w Polszcze. Zdawna Imie Bogini, którą za Patronkę Cała Rptta Rzymska znaywiększym usiłowaniem ukryte było, ledwo niektórym Senatorom wiadome było, ażeby iaki tego nieprzyiaciel niedowiedział, pod nadzieią nadgrody był z miasta zwiedzonego wywołany. Takowym dziś sposobem y daleko pilniey Chronią się Insi, Królowie, ażeby Skrytości niebyły wyiawione Rpttey, Tym, którym nie są zlecone Czego w Rpttey Polskiey doświadczyć byłoby Boskie Dzieło nie Ludzkie.

Liczba Posłow na Seym

Z Wielkopolskiey wyłączywszy Prusy (bo tam niema pewney liczby Prawem opisaney wiele maią obrać Posłow ale obieraią wiele Im się podoba:) powinno bydź pięćdziesiąt ośmiu.

Z małey Polski Siedmdziesiąt.

Z Litwy Całey z Rusią, Inflantami, Pięćdziesiąt Czterech wszystkich Sto osimdziesiąt Dwuch.

Wracam się więc do teraznieyszego Seymu od którego niew odstąpiłem, na końcu Listopada, Krol nakazany wszystkim Stanom Seym w Warszawie odprawia, na którym ochrona Całey Rpttey była. Był przytomny y Ieremiey Michał Korybut Wisniowiecki Ruski Woiewoda, któremu zbliżaiącemu się do murow Warszawskich zaszedł Drogę wyszpany Lud, y zwielką radością przyiął, który że przybył z przyczyny Starania się o Wolność wieść rozeszła się. Okrążyła go gęsta Szlachta, gdy usiłował bydź w skrytości, Czyniła Szelest aż do bramy Dworu, otoczone wszystkich Stanow mnostwo, wypierało weyście znaiomy na przemiany y nieznaioma gromada iż niedaleko była patrzącym od Królewskiey tego Xcia Godność. Opierał się On rzeskim Królestwa Panom, y naybarziey Kanclerzowi niepodobały się Oświadczonemu Żądze y radości Pospolstwa, osobliwie gdy iawnie były Czynione y w obecności Króla. Niewiększą przed tym Ten Xże miał powagę ku pospólstwu nikt go nie poprzedził w Stanie Szlachty w łasce y

przychylności

w Przychylności, Duchowieństwo tu niemu miało wielkie uszanowanie z miłości. Wiarą Stan Duchowny którą wiele zaś był do tego poruszony, Pospolstwo Dyecezya Stawa, wspaniałością umysłu z hoynościami Jego Stan Szlachecki był przywiązany do Jego osoby. Podobno lepiej bym powiedział że na Ladzie u wszyst= kich Sobie zasłużył ten Xże przez nienawiść nie= ugładzana tu Kanclerzowi, którego wszyscy nie nawidzieli. Ztąd jawnie nazwany Wiśniowieckii Bok= lem osobliwym Rusi, Ołtarzem Zdrowia Biskem odszczepieństwa Schizmatyckiego, Prawo wierney wiary Katolickiey opowiadaczem. Ztąd Kanclerza rzeczy Xiąż nienawiści, przy których gdy zwłaszcza Kanclerskiey rzeczy rozsądzenia były, y Dzierżawa wszystkiego, ubolewał, że Xże odziedziczył Serca Ludzkie, y miłości, z których ledzie dla Siebie nie= kiedy wroży Kanclerz był. Zdaley bowiem nawstatek przyczyny, gdy żaden nienawiści nienawiści zaszły między Kanclerzem y Xiążęciem. Przy= bywała wrodzona Xcia ludzkości. Dowcip na wszyst= ko słuchanie się Woli mowienia y wyrażenia woli woli dania, które chciał męża swey brać godne są mało jednak na Dworze przywłaszczania się. Ztąd dla Kanclerza gniew y bojaźń, przeto stało się, że na żadnym Dworskiey łaski wsparciu, tylko na jednej cnoty Stanie Xże polegał.

Przepędziwszy zatym osm niedziel czasu co rzadko przytrafia się, po niezgodnych Szlachty Litewsk, przystąpiło się do jednego zdania za powszechnem trzeciego Stanu zdaniem, obu Narodow, Polskiego mianowicie y Litewskiego, y Punktow opisanych za Treść były.

1. Że odtąd niebędzie się godziło pod karą Zołnierzowi za granicę Polskiey podążowac.
2. Przez całe lato w obozie w Ziemi na Zimowych kwar= tyrach zawsze ukrainy będą się bawić Zołnierze.
3. Wodzom woyska pod Kordunem, Lwowem, Zamoyskim, Kamieńcem pod Zamkiem Kudackim pod Zbarażem y Zbarowem zastępującym na Zołd wszystka ogulne Xięstwa wyliczy na każdy miesiąc w dubletach na koronie y pieniądze jeżeli zaś pożyczy Zupieczeniem będzie
4. się bawić Zołnierz obieszczenie aby był karany
5. Umowiony polny z Starami y Hetmanami we wszyst= kim stwierdza się.

Najiaśnieyszemu Krolowi Ferdynandowi Polskiemu y Szwedzkiemu

Szwedzkiemu Królewiczowi polegaiąc na umowach pod Czas obrania Swoiego na Rządy Królestwa swego opatrzenie skrzętnie zaraz nazrzadza.

6 Kommissya względem bicia Pieniędzy Pierwszych Dni Maja na dźwonie.

7. Ugoda w Lubelu z Koroną Szwedzką o wzaiemnych Przymierzach y owiszney Zgody ugruntowaniu aby była. Tym Sposobem Zakończył się Seym.

Na Dwiu Grudnia umarł Adam na Czasnikach Kazanowski nad: Starszaki Koronny. Jego długa y zastarzała Choroba utrapiła aż do tych Czasow Życia, którego dokończył w Warszawie miedzy Królewskim bez potomny. Żona Jego była Szlachcianka woiewodzka Trockiego Corka, która według Godności pogrzebu czyniła y opłakiwała męża. Rzadka była za Życia mężá za małżeństwa miłość. Dla zbywania na Potomstwie y Choroby ustawiczney Starszaka. Jego iednak niespodziany umieraiącego doznała miłości tak mocz Bosska czyni w ludzkich Rzeczach igrzyska. Są które przy pamiętaią Kazanowskiego: naypierwey umarłym Szczędzin Starostwo po Smierci oyca Bossowiczowie trzymał, potym za Zacha y Przychylnością Króla Władysława Czwartego, za którego panowania naywiększe w Rzeczach trzymał Pany Kazanowscy y wolą Królewską do Kasztelanij poznańskiey Sandomirskiey z Kasztelana wszystkiem Starszaków nad: Kor: y ministrem Króla. Że Szczędzie z tą Cnotą Kazanowskiego; albowiem y przez Cnotę takie rzadko honorowe Dostoieństwa, ani tak zadoże się stało, który na początku Szczędzia miał Ciasne urodzenie, w takie potym wbił się dostatki że niewidziała przed Kazanowskim Polska y ani na potym ma widzieć w Człowieku ubogo urodzenia takiego Zbiory. Starostwa zwiększem Dochodami trzymał, lecz osobliwie miał w gotowiznie bogactwa, że Słusznie podziwienia godne y nie iakoś Stało się, że Człek ubogi do takich przyszedł obszernych bogactw.

Zarzyła się Rok niezgodny przez bunty pewny rożnych Przypadkow, nieszczęśliwy w woynach y rozsiana wszędzie Smierci postania Straszny, który przez ustawiczne Dwoie lat zamieszanie spustoszył Polskie morderstwy ogniem, y upadkiem. Abowiem z zwyczaiu swego Dni Lubieńskim pożegnał świat Stolnik Zawichostski

Dabielowicz Podskarbi W: koł Nadworney Koronney y Szamotuły mocny w pieniądzach z wiele mogący Powagi w Lublinie pochowany u xx Jezuitow to iest, ktorych żyiący był Dobrodzieiem umarły Stanisz Zwarszem przez te czasy Łas Wkł Marszałek Łukasz z Brus Bnina Opalinski iuż zgoła maiący Lat 80, strzybrzywszy sobie na Dworze niedaleko od warszawy udał się na spoczynek mieysce, y gdy powoli wzmagała się w nim słabość przez starość wdzień ledwo przy zmysłach pilnie czynić począł, ażeby tym między wszystkie zamysłow swoich Dzieci utwierdził, ize powinnością urzędu swoiego wypełnić slusznie nie mogł zaraz chciał przenieść na Łukasza z Bnina Opalinskiego Podkomorzego Poznańskiego rodzonego brata woiewody Poznańskiego a swego Synowca marszałkowstwo y tak Łukasz z Bnina Opalinskich Podkomorzy Poznański na mieysce adama Kazanowskiego nadwornym Marszałkiem został wielkim xas niedawno umarłego wdy Krakowskiego Piersszy Syn Starosta Krakowski Jerzy Hrabia na Wisniczu Lubomirski, w czynie podczas Czas będący Na mieysce Opalinskiego położeniu Laski, marszałka Wkł przyozdobiony dostoynością Podskarbim Litwy został Bogusław Hrabia na Lesznej Leszczynski Generał Wielkopolski razem wziąwszy od Króla Chorągwią Szamberskiego dozor Swoy. Przez Cały Ten miesiąc na ostatek zapustnym uiechom Dni [illegible] poświęcone a tym Czasem w Lublinie Żołnierze coś nowego knowali Ieszcze naiąć związek. Ktorych czyli to miłości Ojczyzny czyli nienawiści Zakonu Krolewi, czyli Szarganie ozobie do tego pobudzito niepewna iest rzecz. Przyczyną tego zamieszania iakie twierdzili byli Szeregowe Żołnierze. Ztąd dla niedostatku Pieniędzy nowych się obawiano od żołnierzy zaimszonych wszystkich, gdyby powagi swoią że Wisniowiecki był niezabiegł z tego zamowienia niebyło. Przy tumulcie, ktorego za pali Lat rok wszystkich Tak zbyt tuznie woyska Prawa z Żołnierzy Skarpości Żołnierza Czyto do przeciwnych Stan nakłaniaią. Żołnierstwo bowiem moie Dayl Same ciężkie y niepożyteczne Dzieciom Groszy na dzień Duże y Ciało Same.

Bonien

Bowiem żadni nie są tak pamiętni Prac Swoich iako
Żołnierze, którzy gdy miedzy bitwą albo widziane do
warzyszow rany na pamięć często przywodzą, łatwo do
buntow wzbudzaią się gdy płace nad Swoie Prace mniey
szą podrzegaią. Pierwszego Dnia marca potym wKu
blinie naznaczeni od Xięcia wzgromadzenia liczney
Woyskowych do wypłacenia żołdu Woyskiey Seremey
Nikład Rozbud Że wiśniowiecki wóda Ruski, Ktorem
dla wielkiey Jego ku Xięciu Jeymości zasługi nayswawniey szych
Przodkow za Polskim granicami walecznych mężow, dla
żywego obrazu y ustawicznego do służenia ojczyźnie
usiłowania, woyska Dozor, rząd, y nayuższa władza
dotąd aż wielki Hetman Litewski Potocki do Dawney
nieyż dzierżonych się wodzy król na walney uszyst kich
Stanow radzie oddał, Drugi był Xiąże Janusz Radziwił
wóda Brzeskawski Hetman Polny naznaczony, Jakub Xa
niszaw Witowski Sendomirski, Zbigniew Gorayski Hetm
ski, Kasztelani Bogusław Stratia Leszczyński Podskar
Wkor. z wielu Panow Szlacheckiego kommissarzow by to
naznaczonych. Pierwszego tedy iako się powiedziało Dnia
Marca w Lublinie zaszła ta kommissya ledwo nie krwa
wa skutkiem. Gdy bowiem kommissarze dla zbrodni
Straszliwego ku Sądowi morderstwa żołnierzy do
Sądu zapozywali, oni przeciwnie wiecznego milczenia
popełnionych zbrodni Swoich domagali się z gdy Xiąże
Jak wielkiego Szacunku oprzeszłey nieuchwały kom
missarze, żołnierze podpisawszy na to Imiona Swoie
Domowa, krwawą woyną. Jowszem niedaleko było od tego
ażeby nierządni byli na ojczyznę, chcieli bowiem z miasta
na Pole wyprowadzić kommissarzow na ofiarę Swoiey
Zawziętości. Przez Cały więc Pokoy rożne radzono, aż za
Czasem na żądze żołnierzy nakłaniano się pozwolone
wieczne milczenie bez kary zbrodni, żołdu zapłacone.
Za Swieżym tym złotym ogniwem ściśle obowiązano
była żołnierzy wiernemu ku ojczyźnie.
Nakazał tedy na początku Mar. tego Ro. przywiązliwych
ieszcze niedzy Polakiem y woyną Kozakow umysłach
Chrześcijańskich iawne y nigdy przed tym Dziać się nie
zwykłe na kształt Polski, Ruskim obywatelem w Pe
restawin miedzie dalszey Ruski obrady do odprawie
nia, nad którymi był Przełożony od Kozakow Adam
Kisiel wóda Kijowski mąż pierwszey miedzy niemi
Powagi y godności y nayuższy wszystkich rzeczy
Sędzia Senator Koronny Zakrzewski Bzdęga Chrzno
stow

Schyzmatykow od Dzieciństwa nauczony, od Polakow dla zbytniego z Kozakami przyiaźnienstwa zawsze za podeyrzanego miany, z dlatego im nienawistny, że podeyrzany. Nakoniec Po tam się stało z naszym stanem podczas tey rady, głębokie otym uczynili Kozacy milczenie. Liczby tysiąc kozakow do spełna postanowiona z przyprowadzona Chmielnicki Krolowi następuiącego przestał mieszkać. Tychże zgoła Dnia wielkiego Chana Tatarskiego Islangierep Poset do Warszawy przybyć maiąc przyiechany od Polakow odszkodowanie Exulatum, z wspaniale od Króla był przyięty, potym do Tatar w krótce wyprawiony. Przybyli niebawiąc potym wielkiego ziażenia Moskiewskiego Posłowie Paskin Sawerto, z Sawertowicz, miedzy Trąb, z Kotłow Iuliem, z odgłosie Strzelania do Warszawy wprowadzeni. Ludzi do posługi dość mieli ale nieubranych po ludzku z wieszchych Prostakow. Rad iednak ostre Grekow przewrotnych tchnące dowcipem Rue wgrubym narodzie, z Cale nieumiejącym języka Łacińskiego Bowiem ktory nietylko nauk, ale z Samego literalnie zaiste nieumiał, że do nieiego Stradzydła zdać się podobym mogł. Że może nieumiejący nauk, przez Sam wrodzony zmysł ~~z~~ nayzwyższego wrzeszczał dostąpili dostoieństwa. Inaczey temi Czasy sądzić trzeba o narodzie Moskiewskim ktorego wybornych nauk dostateczna iest teraz wiadomość/ G. Posłowie przyimowani do Króla Listy wielkiego ziażenia przynieśli, pełne Przyiaźni z ludzkowi. Zaraz Im gdz Im kazano powiedzieć, coby też innego przynieśli Czy Poboy, Czy Woynę? odpowiedzieli Posłowie że teraz nienależy nie mowić więcey słuszney tą rzecz poruczony Czasowi Trzeciego zrowu Dnia maiąc słuchanie z Panami Polskiemi schadzkę, ktorzy byli przytomni na Dworze Krolewskim rzecz głębiey powtarzaią. Woyny wiedzione z Polakami wyliczaią Zwycięstwa Polakow dwoiąc z te że byty za wolą Bożą mowili, gdz Grzechy Moskalow na tamte ukazki zasłużyły. Teraz iuż z Strony mocno Sam Boy stoi Mosławy, ktora Zemsty za Grzechy Polakow Pszcha. Dla czego Chyba Polacy Smoleńsk, Miasto obronne przyległe Moskwie poddaliby razem z Księstwami Siewierskiemi z Czernichowskim od Moskwy nie zbyt dawno przez Władysława Oderwanemi, tych tamci, ktorzy w ciemnościach Moskwy wpisanych do niego listach pod czas interregnum z tytułow powinnych niedodali Chyba gardłem pokarałby z tych wszystkich w powszechności, ktorzy w pismach swoich Moskalow trubiaminami nazwali, Chyba skarałby, tedy będzie Poboy, inaczey niema nadziei, żeby sobie Szlachcic możnowania robowali Polacy. Gdy tamowe Punkta więc

Krolowi

Królowi byty Domieszone powiadaią że wraz odpowiedź od Króla odebrali Moskale wte Słowa: Polisz z wozna iest przy Moskalach, Pomsta zastarganie Przymierzow iest przy Samym P. Bogu, ktorego Często iuż mnieyszych rąk do znali Moskale. Czernichow, Siewierz, Smolensk, ze linia własna Przodkuiących Królow Polskich nabyte kraie nie naszey Chyba wytoczywszy Krew Polską doszczętu będzie miała Moskwa nadzieie wtedy, że dzię pod iey Panowanie dostana wspomnione miasta y kraie. Co dzię diaga do pokarania Smierci, Król niemoże skarać gardłem Szlachcica atym barziey Wisniowieckiego, y Inszych Panow ani sama niemoże Kpta skarać zate misania, ktorą cit sami, ktorych idzię kark składaią z stanowią Panowie. Po takiey odpowiedzi rozeszły się obie Strony. Za Czasem iednak Dwoch do W. Xcia Moskiewskiego dla ostatniego rozsądzenia Woyny albo Polwiu z obu Stron obrano Posłow. Z Polskiey Bartlinski ten urząd na Siebie przyiął Króla y Kpty rozkazy do W. Xcia Moskiewskiego niosąc razem z Moskalem mocno do Miasta Moskwy stołecznego o 240 mil od Warszawy leżącego pocichał od ktorego wyiazdu Dnia Trzeciego Junii Moskiewski do Moskalow w Polszcze przytomnych do Warszawy przybył. Ten żadnego do Króla niemowiąc Listu, żadney ludzkiey oznaiamienia z tą iedynie przybył wiadomością Że Xiężna Żona Corkę porodziła, dla ktorey porodzenia wesołe powinszowania, a poczciwe z Pleche Moskale wydali znaki. Co by zaś pod polskiego Dzieciątka tego Postem Moskiewskim przewrotny z Szyfti myślił Jonie Długo to więzło w niewiadomości, aż polski niepowrócił Bartlinski, ktory żagodne dość z Braterstwie od W. Moskiewskiego Xcia niebawiąc potym przyniosł odpowiedzi. Przyczyna więc tey woyny z samego Zapisania Listu, ktory wielki Xże Moskiewski od Xcia Wisniowieckiego pod Czas interregnum iakoś się wyżey namienione odebrał mowy od pożądanego Tytułu. Ktoby to uwierzył, żeby Moskwa z Przyczyny niedodanej iednej Syllaby Woyny żądała. Chociaż to nie Syllabe ale zastarzałemu barziey Moskalowi na Polakom zaimszeniu z zapalczywości rozstropnieyszi przymiesowali, pomieważ żadne morze, żadna Rzeka, żaden z takowych niema poruszeniow Jati, iakie zamieszania ma y przewrotności Moskalow Dowcip. Jak Moskale daley nad Pogrożki wtenczas nieszły, maiący się Stożyć na potym wnastępuiące Lata. Tychże Dni pożegnał Swiat Szlotyski Biskup Poznański

Maż

Maż nay nieskazitelniejszy Nayiaśnieyszego niegdy SP.
Władysława 4to Polskiego ieszcze Krolewica Kanclerzyne=
bawiąc potym po obraniu Władysława za Króla odtęyże
nayprzod Sefferendarzem Koronnym Biskupem zrowu
Przemyskim po Smierci zaś Henryka Firleja niesmier=
telnego naśmiędzie iego Poznańskim Biskupem y Sena
torem Koronnym uszyniony iest. Po Smierci Szoł=
skiego nastąpił Kazimierz Lże Czartoryski kanonik
Krakowski na Biskupstwo Poznańskie, Mąż w kaza=
niach wiele nauki y krasomowstwem gładkim prze
wyższaiący inszych, y który samym Prawdy y nauki
Światłem Drogę sobie do naywyższych godności, przez
iasne zbyt pochwały nieszkli otworzył. Poprzedził zaś
do wieczności Biskupa Poznańskiego Szołdzkiego Jan
Hrabia na Szlitowie Sieniawski Atta Lwowski nay=
pierwszy Senior iakby się wyżey namienito, Pan, którego
Smierć podiętą w powinnym kwiecie młodości, y prze=
wszą Prawdą ozdobionego, po Jego Smierci Król Staro
stwo andrzeiowi z wielkich konieczyc Skrzyszkowi
Kuchmistrzowi Kor. oddał to iest, które on przedtym
miane Janowi Hrabi Sieniawskiemu był ustąpił
za pieniądze.

Rozdział Drugi Xięgi Drugiey
w którym opisuie się w to są Atta w Polszcze Potw
ierdzenie wyiścia z niewoli Tatarskiey.

Tatarskie Poselstwo do króla: Ich rada przeciwko Mo=
skalowi, List wielkiego Xięcia do Króla Polskiego, Moskalow
zadzy y Polskie odpowiedzi; Smierć Kanclerza Ostrorskiego.
Rzecz niemu wyżey powtarzam z Przyczyny Starostw
dla zagranicznych dla których to osobliwie pisze.
Starostwami pospolicie nazywaią Polacy Dzierżawy
Krolewskie, które niegdy były Oyczyzną Królow nayob=
szerniejsza y Dochodami samych naybogatszych Europy
Królow maiącą się rownaiąc z Intratami. Te Dzierża
wy maią ieszcze Imie Krolewczyzn, bowiem którzy
Król iednowładnym iest Szafarzem ale Prawem przez
zbyt chytrze niegdy możniejszych radę postanowio=
nym, które nayobszerniejsze te Dzierżawy y Dochody
znik maiąc wystarczyć wielkiey Potędze Krolow wy=
darte. wszystkie Dobrze zastrzeżonym do rozdzielenia na
znaczy to od Jakowych Strzymany Krol bogactw, sama
tylko zostawiwszy mu władzą hoyności wrozdawaniu
tych Dobr, która Crowa Królow nayswiętszya iest

Bratyzaste

Królewskiey osoby. Dla Całego Stanu z tego sposobu
rozsypowania nadgrodow pochodzą szkody, ani Ich albo
ktorzy znich zasłużyli na dranie zaniedbani bywaią
skargi ani pełny Przystoyniejszych usług Dwor, ani
nayznaczniejszych Szlachty nieprzystoyni Stroienia ani
nay większy tych rzeczy, ktore pod Czas Polowin, albo woyny
słusznie uczynić bydź mogły, niedostatek, ani przykra
żałość Dzienna mozniejszych Zaięć to ie, naostatek ani ca-
ła Sprawiedliwości y Słuszności uwaga do tych Czas
nauczyć niemogła. Że uszydkie, ktorzemi w Swoim rzą-
dzie zbyt często bywaią Ścisnieni, trudności tego nay
barziey zrzodła wypływaią. Gdy tu nay luxuryeysza Szlach-
ta wtaluey ranckenia nierowności, bez żadnego na Cnoty y
zasługi względu Sądząc ie bydź Samą y Swoich Przyia-
ciol w pogardzie, przez obrażone umysły Stron y odpada
od Króla z tąd Insi zbytecznie iuż publicznemi dostatkami
pomnożeni y przez taż ugruntowana Ich Domowe,
nad Stan y Szczęście Pomierniejszych wywyższeni, Same
go Krolewskiego dostoyeństwa Przeciwnikami za przez wro
dzenie przez tych, ktorych maią wspiec, przeuroczoni
nieznośni y ucżuy, y tak zbytecznie Siłą zbroyną oto
czeni, mieszaią według swego vpodobania wszystko po
zyskuiąc na Swoie y Swoich Przyiaciol Pożytki, y kro
tkoui iuż nie tak wdzięczni przez vsługi, iako Straszni
przez moc bydź vsiłuią. Z tąd nieodrzeczy nielitorego z
Dworskich żart, ktory od Cudzoziemca Spytany: Czemu
by na Seymie Sprawy powszechne z łatwością z pragnieniem
niezgadzały się? naprzykład woznicę przywiodł, ktory gdy
Dwa konie do woza zaprzągł iednego zaiste do Pracy przy-
zwyczaionego ale złym y pomiernym tuczeniem nadwą-
tlonego, drugiego wychowanego, tłustego y dlatego przy-
rogiego y oraz na kazde zaięcie bykaiącego, mało albo
zapewnie niemogł siłą postąpić, aż dokąd oba uprzy-
dzorze miarzych zgodnych do Pracy y do Swoiey woli
obyczaynemi nieuczynił. Z tąd iawnie widzieć
można iak nadzieię zgoła wiedzy uszlachetnieni wzgl-
szone Cnoty Starania. Honor, ktory przedtym prace nie
bezpieczeństwo z wszystkich w Chwalebnych Dzieł nadgrodą
y Strażą Cnot nayuiętszą iuż w pogardzie iest. Gdy rzeczy
tylko na widok iakby nie bowiemy za zyskiem wszystkim
ubiegamy się y uprzedzamy się śpiesznie do chodow. Nayłaskawiey-
mościwszym.

Nayskazitelnieyszym tym Czasem zmyslaiąc umysłem bano-
row Dostatkow prożną chciwością wyszypanemi kiesze-
mi nabywaią potym w bogactwie, zbytku, rozwiązłości
przy Gromadach błazrow, pochlebcow z przy ich głoszeniach
zmienia życia pędzą. To krotce ostro napisał Polak o swoim
narodzie. Nemaz.

Bitwie lub oyczyznie nad którą nie niema przystoyniyszego
nie dobremu Obywatelowi godniyszego obrocona iest w szla-
rzanie Szczegulnych pożytkow, y insze zasłużenia dobre wzpty
Przodki zamienity wzaiemną zazdrosci w szkodliwe smier-
li w pochlebstwa siły wchercheli y zdrady przez nie na
syconą bogacenia się żądzą często do szkody pożytkow Publicz-
nych przychodzi. Zbytek rozwiązłości pełnemi więzienia
wozami, zład rozprzestrzanie w szafunku skarbu, y pro-
ste obyczaie w pogardzie są, że żadnego do Publicznych spraw
przysunąć niegodzi się, bo mu niedostarczaią rzeczy na po-
żyte koszta. Leniwstwo, gnuśność wielu wnętrzną zatwi-
la nieprzytomność, gdy indi zbytkiem rozerwani niestaw
godnego, umysłem niepoymuią wiele nabywszy y zbierawszy
z publicznego Dobra oyczyzny, za rzecz słusznieyszą sądzą do
domowego przywiązania starania mniemaiąc że naybe
spieszniejsza iest rzecz zbrzegu inszych widzieć rozbi-
cia się, albo też nabywszy przez przystoyne zabawy fortu-
ny, gdy nie nadzieie w cnocie niewidzą przykładem inszych
za fortuna dobrą godziwość z niegodziwością wiedzie sam
dażyć nayostatek przynayleni bywaią. Naywiększa część
możnieyszych, którzy mniemaiąc że ich nadzieie wszystko
nalezeć powinno miedzy skrytościami swego obcowaństwa, któ-
re przeciwko Prawom y rownosci sprawiaią, to naybarziey
waruią sobie, aby słabszy zobywatelow fortuna nietylko
do nadgrody z Krolewskich, ale też ani do tych Kapty urzę-
dow gdzie cnota swoią oswiadczyć mogł powstać niemogł.
Zład żadney niema cnoty y zbrodni rozroznienia, żadney niema
y złe zasłużonych uwagi czysto mosto y szczerze czyniłby
albo wylnie rownie odbieraią nadgrody, niestychaią za
sprawnie y żelazywie poczynione dzieła kary. Stąd rozni ich
całym y Dziwnym miedzy sobą przewrotnie czynienia ze
zwoleniem, aby gineli wszystko niż przymuszonym gdź do
szczytnych z mroczych zbrodniow za lepszą rzecz wielu maią.

Sam Seymn

Sam Seymu odprawiania Srzodek, to iest ta Postow o Rpte radzenia Palestra niewcale zawarta przed Szlachta zdać się bydź, azeby z tey Szlachcie wolna była do weydzia z aby dała iakie obwiesznosć o sprawowaniu Cnoty. Ale iakowa wielkich morza szerokosciach maluczkie łodzi zagle na mate zgoła przydawaią się, chybo aby większym służyły obrotom, tak tym, w tak wielkim z burzliwym rzeczy Szumie według Swoiey woli, y vrządzeniu ani rozumieć, ani godney Poczciwey osoby vtrzymać godzi się z owszem tacy wrzawa bywaią przytłumieni gdy przystoią do litorego z mocniejszych, którzy na mocnym przewrotności skorzych y maiących w swoiey opiece wsparci Duchu w powszechnym zamieszaniu znaią wybuchnąć z pożytkiem, z swoich nadzieii oraz wygod cel trzymać. Takowych Przykładem aby niebyło tego przewrotnym na złe potrzeba iest wielkiey rostropności aby iakie Ulisse trucizną zaprawione kubki mogły nie z wosztować bez szkody.

Na koniec kwietnia Miesiąca zatrwożna pożaru warthi miasta przytrafiła się blizka z większą niż wymowić można przestrachu, rozszerzył się ten pożar, bliskie naprzeciw potym dalekie pali rowne budynki, y wyniosłe rownie grasuie y mustoszy takiem przykładem wszystko w się nawinęło, że pomocy wszelkiey do ratowania uprzedziła Płomienia mocnośc. Zatrwożna y nieszczęśliwa Mieszczan postać, zatamowanie Rak Białych głow, Płacz Dzieci wszystko napełniły. Bawie się z niemi rownie rzecz niebezpieczna, bo dokąd kogokolwiek dali się tuż następować ogień, ani przeydzie przekutie z opłotkiem łatwe było, które mnostwo Laty z Cegły przez upadek Domow tak napełniły y zatkały, że żadnemu przez woły chyba lazące niebyło przeydzia, łatwo było dopiero liczby bez trudności Budynkow pogorzałych. Dominikanow Klasztor y Kościoł strawiony ogniem 250. Domow. Badaiącym się z kądby nagła ta błyskawica, y z kąd taka ognia oporzywość była wiadoma przyczyna z karczmow kaźdego.

Tegoż zgoła Czasu Mikołay z Potoka Potocki wielki Hetman Koronny po Dwuletnim w Jaworze więzieniu do dawney przyzwoity wolności przez wielki okup wyswobodzony do Warszawy przybył maiąc Króla powitać. Ztamtąd po kilku Dniach ku Pułtowi do woyska powrocił ogłaszaiąc pogrozki na Chmielnickiego, zwyczaiem węża, który postawiwszy głowy ogonem nastatek grozi się. Król z całym Dworem dla niepogody Powietrza na Caty miesiąc wałaszy do Nieporetu za trzy — mile od warszawy. Tym Czasem Kommissarze naznaczeni do umiarkowania monety złotey na Sobie Sprawę 16 Maja zaczęli, wydawszy Ie do rozeznania pytania.

Czy taż Cena

Czy taż Cena ma bydź zatrzymana Monety, która dotąd w używaniu była, czyli ma się odmienić. to iest czy ma bydź pomniejszona Czy podwyższona. Jeżeli ma bydź umniejszona przez przyprowadzenie do pewności, te przyprowadzenie iakie bydź powinne czy Całe Czy po części.

Czy ma bydź bita moneta świeża albo ma bydź zatrzymana, zagraniczna przyprowadzona do Dobroci siebie Samey wewnętrzney.

Jeżeli się maią bić Pieniądze czy z Czystego srebra też z pomieszane go Innym metallem.

Jeżeli z pomieszanego, czy z tegoż Pomieszania wszelkiey postaci maią się bić Pieniądze iako to Talery półtalerki. Czy też każdy Pieniędzy rodzay z innych metallow przymieszania do Srebra.

Jeżeli z innych przez iakie przyrownanie każda mieszczani na powinna bydź rozmiąca się od Drugiey ieżeli z tegoż Pomieszania iakie powinno bydź opisanie Prawa.

Jakie powinna bydź moneta, czy kształtu zkąd inąd maią bydź opatrzone, ażeby wybornie dobra była, Czy też Kształta ma ią bydź odięte od tey monety.

Jeżeli odięte maią bydź nakładzy, czyli odciągnione, czy z Dobroci wewnętrzney Czy Wagi.

Z kądby wiedzieć będą te nakłady odciągnione iakie powinne się odciągać.

Czy dla Aptey nieco ma się odciągnąć z monety, Czy nie.

Bite Pieniądze iakim sposobem maią bydź zatrzymane aby ich niewywożono. Przez iakie sposoby Zagraniczne pofałszowane maią bydź wyłurzeniowane. Jakiemi sposobami warować ażeby wyłurzeniowane znowu nie wpowszechniły się do Polski Pieniądze iaka Cena bydź powinna Złota y Srebra.

Do Tygodni Trzech ułożywszy y ułatwiwszy wyżarnia, ostatnim zaluźczono zdaniem. Że Cena Pieniędzy odmieniona ma bydź przez przyprowadzenie do pewności nie że pofałszowane Hollenderow wyłurzeniwszy z wszech miar Srebro.

To gdy się w Warszawie działo, tym Czasem w Krakowie Studenci Krakowscy zróżniącemi się od wiary zastawą sobie tey zaszli. w Poznaniu nie Swywolni zgromadziwszy liczbę Swoich zuchwałym postępkiem pod pozorem wiary y dawnych Akademij nadaniow napadli na Dom nieiakiego Kupca złupili y z ziemią zrownali też się stało z Jebdowa Dysydentkę. Nieżgodziwy w prawdzie postępek y zuchwały zrzewu na niezgadzaiących się w wierze bez kary Studentow postępek. Tym Czasem gdy Bartlinski w Moskwie sprawował Swoy poselski Urząd, do Warszawy iuż po matowce Ad tego przybył Mustafa Aga od Szlana Zieseja Chana Tatarskiego do Krola przysłany. Przyczyna była tego Poselstwa odrowienie Przymierzow ofiarowane przeciwko Moskiewskiey potędze były Tatarow Siły. Obiecywał Chan Tatarskie że miał podobie szerokie rozległe Państwo

Państwo

Państwo pod władzą Polską, groził aż ze Królewstwa Astra-
chan y hazan miał Im odebrać, by tylko król nomog
Drugiey Strony: bo to pewna rzecz iest że niemog Inszym
Sposobem pacować bezpieczny w Polszcze chiba stanawiąc
za granicą wojny. Mowił ten Mustafa że nie przystoi
aby mężowie wojenni Kozacy y Tatarowie gnuśnieli y
w Domu byli przyięzani do Swoiey roli. Przymuszony po
tym na widok Królewski uczyniwszy głębokie ukłonienie
iednego Chana upominek Strzały y Kolczan z
łukiem oddał Królowi. Jego Posła ubiegł Xiądz Dria-
Bartinski powracaiący z Moskwy. List do Króla pisany
wczoia Moskiewskiego pełen ustług y ludzkości. Przy mi
za że Moskiewskie przypominał obu narodom niena
ruszone dotąd zaczone. Nakoniec co Polskim obyczaiem
Posłowie iak przez ten byli brzydzili o oddaniu sobie Kra
iow y wypowiedzeniu wojny Polszcze, wyraził że to
uczynili bez wiadomości y rady Pana swego, że żądał
Polonia między Moskwą y Polską nigdy niezgwałconego
ten ugruntowawszy, iest nadzieia że złączywszy siły
y umysły wojnę zaczasem ottomanom wypowiemy.
Nakoniec którzy uszczypliwemi wierszami wczoia
Szarpali byli Sławę złych aby kazał odnieść prosił Króla
y tym nadto, którzy Stupskiego Tytułu odmowili, żądał
aby zganiono było. Też sam odpowiedzi przyniósł Mo
skiewski Poseł. Rząd iuż Moskale skończywszy gdy
poczęli do Praw Polskich, żadney o Czernichowie Siewier
y Smoleńsku nieczynić wzmianki iedynie tylko mo-
li o to, aby byli skarani ci którzy sposobem Satyrow śmie-
li się Pismem zelżywym targnąć na Stanisław wczoia y
którzy Tytułow zupełnych odmowili temuż dzięki wiesz
zaś rzeczy że miały być w nienaruszeniu przyobiecywali.
Na koniec z tąd odpowiedzią odiechali do Moskwy: że
że Wiśniowieccy dla niedania powinnych Tytułow
Imu Moskiewskiemu do przyszłego walnego Seymu
przez Stany zapozwany będzie Xiążę Samuela Iwa-
nowskiego do Rąk kata na spalenie oddadzą. Jak Mo-
skalow optowała Zapalczywość która uczyniła Tatarow
opanować Stany. Wziąwszy więc upominki które
przenosiły 12000 złtł w Czerwcu Szóstego po Przybyciu
Swoim Xża w Warszawie pożegnawszy się przyiąć byli
do Publicznego Stołu Królewskiego. Był między inszemi
Prożby Pan Hetman Bychowiec ten nie poślednie ze Domestrego wo
iska Moskiewskiego y Starzyny Serzego niegdy Smoleńskiego
Sandomirskiego

Sendomirskiego wwdy Corki mniemanego iako twierdzili
Syn był, który przy Chmielnickim iakoby się miał znaydo-
wać Stateczna głosiła wieść ażeby Mozhalom tego Syna
wydali Kozacy, w czym zezwolenia zaś wydanie Krolewskie
go y listu do Chmielnickiego Mozhale żądali zezwolona
na prożbę Mozhalow, y pisany był list do Chmielnickiego.
Jego Czasu Ludowika Polska z Szwedzką Krolowa Corką po-
rodziła troiesz Dnia 21 Lipca w Swięto S. Prazedy około to
godziny 9 w wieczor. Imie tey Krolewnie było Chatrya
anna Teresa: Dnia znowu 14 Sierpnia przyszło do
kroztu, krzcił Xiądz Lubienski Arcybiskup Gnieznenski
Prymas. Trzymała zaś do kroztu Lewnera Sapieżyna
Zona Podkanclerzego Litw, Hrabi z Darrowa wwdy wen
deńskiego Corka razem z N: Karolem Ferdynandem Kro-
lewiczem Polskim y Szwedzkim Xiążem Opolskim y
Rayborskim Płockim y wrocławskim Biskupem Krola
Bratem, który kilku Dniami przedtym z Szląska przy-
był. Działo się to w Poniedziałek w Swięto nayswiętszey
Panny w Niebowzięcia w Kosciele Kollegiacklim S.go Jana,
Cała potym noc wiedzy wesołemi obrzędami y Swiatła
mi przy Powinszowaniu Panow y wołamach Rospol-
stwa mieszkt. Jego prawie Czasu w augu Jerzy Ordy- Data tu opuszczona. Patrz niżej str. 63
nad na Ossolinie, Hrabia na Tęczynie S.ta Państwa Rzym-
skiego Xże Ossolinski Kanclerz Kor. wwdy Sendomirskiego
Syn z świata tego. Jego samego Dnia, którego do
Rzymu Jażyć zamyślał, w osobliwey zdatności był. Osta-
tni Jemu był ten Dzień, który Rzymskiey Podroży pier
wszy powinien był. Dniem przedtym zdrow na wszyst-
kiem, Krola Krolowa y żonę pożegnał, Krolewczyzny
za Pozwoleniem Króla w przody rozporządził to iest
na Poczatek przyszłey Smierci; nabstatek przez apopte
zyą we Dwunastu Czterech Godzinach zgasł. Mąż
wielkiego Imienia y któremu Polska wiele winna
Pierwszy od Dziecinstwa wielki w nauki dojrzała
ty dowcipem przemagaiąc wiele krasomowstwa w krot
ce wyszoł Stopień osiągnął. Rożne napotym obiechał
y widział Europy Części. Zkąd mu Skrzętności nauk wiado-
me były, i ałe ledwo otwierania długie lata y wieki. Po-
mnożywszy z Cudzych Kraiow do Dworu był wezwany przez
Xiążąt Zygmunta Trzeciego nayczwalebniejszego Kró-
la y nayrozkropniejszego, którego Postać w namiestni
czey osobie pod czas nayważniejszey wozny do Króla angiel-
skiego Jakuba który przez oddalone ziem przeiażdżenie
szcze mtody niwąc Posła z Krasomowcy Urząd sprawiał
Posła gdy mowił z Ministrami Krasomowcy, gdy mawiał ne
Swego Krola Mowę

na Swego Krola Stronę potęgą angielską z Siodmiu Tysię
cy na pomoc żołnierzy do Polski powrocił się godny zaiste
Którego tenże Krol nayswalebnieyszy niebawiąc nazna
czył Podskarbim nadwor. kor. Edy Zygmunt Trzeci prze-
niósł się do wieczności w posrzodku Życzących Władysław
Czwarty Szlachetne dzieło od Zygmunta zaczęte oyca
w Ossolińskim dokończył, godny takiego oyca Syn uczy-
wszy nauk Cnoci, z miłością. Jak na usługi
Władysławowi Czwartemu Caty oddany Ossoliński
nayprzod do Rzymu do Urbana ósmego Papieża za
świadczeniem posłuszeństwa wysłany, potym do Wene-
tow, niebawiąc na Sejm powszechny Aptey niemieckiey
do Ratysbony poiechał. Od Oyca S.P. Jedynym nazwany
od Ferdynanda Drugiego Cesarza dziękczynieniem Pań-
stwa Rzymskiego przywitany, do Polski powrocił
wrocił Sandomirskim przyszły niebawiąc Pieczu
Całego Krolewstwa powszechney Straż. Ilustry z za
nasładowaniem tu Katolickiey wiekze innych Jey
pomnożycielow woyska na Turkow nowe zgromadze
nie pod wezwaniem Maryi Panny nakształt Kal-
tańskiego zgromadzenia utworzenie dawno przedtym
w myśli, rozgłosił iawnie w Senacie Cel tego Brater-
stwa był opieka Chrześciańskiey wiary obrona
raz Pomnożeniem, ale Polakom to tym barziey by-
ło w podejrzeniu: bo nowego ledwo ośmem na głowy
nieznacili Samego tego zgromadzenia Stanowiciela y Taki tu nie był Ossolińskiego Zamyślane
go Zgromadzenia. Nigdy Ossolińskiemu bowiem
do każdego Dzieła by naytrudnieyszego niezbywa-
ło na Przymiotach rozumu, wrodzonych Cnocie
Podkanclerzym apotym niebawiąc Kanclerzem
będąc naywyższym był Sędzia, ustąpił dotego
Prawow szermowania wielkie, lecz większa uciążliwość
Zapewnie srogą niewolą była, gdy ci wszyscy czuli
tę na które gniewali się szczerze, był prawy, iż
lud zdawna Rzymianie z dziwią się Fabryci
uszow Cyncynnatow, albo Fabiuszow bystrzy, gro-
zny między Pierwszy swego wieku z Krasomowców
Starostwa znacznemi Dochodami miał, Lubel-
skie Lubaczowskie, Brodnickie, Rypińskie, Andrze
iewskie Lubomirskie Bydgoskie. Syna iednego
Franciszka Starostę Bydgoskiego Lubaczowskiego
z Izabelli

z Izabelli z Żurowa Danielowiczowny Podstarbiego kor Corbi urodzonego Ten umarł Roku 23 wieku Swego gdy poiął za żonę potym Dziatyniczkę Corbę wdowę Pomorskiego na Imie Katarzyne Chociaż żona męża poprzedzita do Wieczności lillu Miesiącami iednak zostawiła Trzy Corbi: z których Starsza Helena Tekla, za Alexandra Lubomirskiego Strabi na Wisznim Stę Sendomirskiego z Zatorskiego Koniuszego kor poszła zamąż Druga zaś Anna Tereza za Zygmunta Strabię S. Państwa Rzymskiego Donhoffa Stę Sochaczkiego z Bolestawskiego. Trzecia Urszula Brygitta za Samuela Kalinowskiego na usiatynie Pana Stę Brastawskie Literskiego poszły zamąż. Starostwa wszystkie za pozwoleniem Krola wzen sposob rozdzielił: Lubelskie Pierzemu Opolinskiemu w nulowi Swemu Kazymiriana Opolinskiego Pod: nad: kor Synowi z Stawo Stęzyckie ze wszystkim oddał Samuelowi Kalinowskiemu, Bydgoskie Zygmuntowi Donhoffowi, Lubaczowskie Alexandrowi Lubomirskiemu, ponieważ zas Prawem iest warowano ażeby iedno tenże Dwu Starostw Grodowych nieotrzymywał dlatego Starostwo Stęzyckie krol Alexandrowi Sielewskiemu Podkomorzemu Poznanskiemu Kotmierzowi zastrzonemu oddał. Ciało kanclerzu do Klimontowa dawnego Opolinskich Maiątku uczciwie zaprowadzono z Zamie zwielką wspaniałością pogrzebiono. Kilku Dniami przed Kanclerzem umarł Piotr Dirley Kasztelan Kamienieckie Stę Irzębowskiego mąż Sławny zasługami lu Aptey Iego Syn nauczywie Pilawskiey z złego Powietrza przez Chorobę niedaleko od Zarazy Powietrzney zwątlony gdy poprzedził przedtym do wieczności ledwo co dorosł, y pierwiastkami woienney Chwały ozdobić się gdy umarł.

Na lonu Lipca Stę tak Siarczysta burza była taka Piorunow Szelest błyskawic Spadaiących groźby y wicie row uiania, Iż można było mowić, że niebo podmurowane gorzało wiele kamieni z obfitym deszczem z obłokow Spadło, które na kształt Krzemieni w Warszawie Znalezione na Ulicy pod Dunaiem. Iouszem odrzekania przepadli wielkie na powietrzu wielu uważało które

które od zachodu Słońca, aż do wschodu następującego
Dnia przerwawszy obłoki ognie wyrzucały, z gdzie takie
przepadli Szeregi oddychały Straż Patrzącym ura-
żały a żeby obrazy Ziemi nie były podobniejszy. Iskrami ciemne
niemogą się napowietrzu wodzie ustatrz albowiem gwałtow-
nie wielka siła kamyki, Rybki, kwiatki, porzucają
w dwie niższe y dalekie od tego miejsca znowu na ziemie
rzucają.

Rozdział Trzeci

W którym opisuie się Chmielnickiego upadnienie do Wołoszczyzny, y Porażenie Wołochow. (wyżej brak. Mieter. p. 64.)

W Augustie Król do Czerwinska o siedm mil od Warszawy leżącego dla odwiedzenia obrazu Cudami słynącego Panny Maryi wyiechał, y potym wkrótce do Warszawy powrocił, którego zgoła Czasu na Hospodara Wołoskiego napadł Chmielnicki razem z Tatarami y stupił go zwiellkuł bogactw ani tego dosyć, ale
Zamiechaiącym do Passow Stołecznego Miasta possedł
by był, gdyby przed pewnymi zakładami nie postępował
Hospodar zapalczywość Chmielnickiego zatrzymał,
Nadmato się przyda wszyscy tey Przypadek opowiedzieć, osobli-
wie że po mieszanemi y nieuiadomymi barzo Miej-
ca Stoczona z obu stron woyskami. Jeden Szyk był
Sprawiedliwy, którym zmieszeni Wołosi y z Obozow
stupieni zostali. Kozacy y Tatarowie w tłumy begali
z obiażemi zabranymi Rzeczami, Tatarowie potym zgo-
dzili się na te z Wołochami Prawa.

1. Hospodar Wołoski niech zupełnym Prawem woie-
wody ostrzyma.
2. Syn Chmielnickiego Zięciem Hospodara Wołoskiego
niech będzie.
3. Tatarom y Kozakom wraz niech wyliczy Hospodar
Wołoski Talerow Szczerych Sto Tysięcy.
4. Kozakom aby w cale nie szkodził Hospodar.

Warował y to Chmielnickiemu aby nieprzestawał się pamiętać
Krzywd, y zadrym znakiem wchodzieby przez te Zamie-
szania poczynił się aby we Dworze Ottomańskim
nieuporządnał się ani odzyskiwać. Jak wWołoszczyźnie
zakończyła się wojna miż we Dworze opowiedziano onej
sąsiedniego

Sąsiedzkiego Króla, który tego Czasu niemogąc ścierpieć
powietrza mieszkiego do Białowieża odiechał, Ztamtąd
do Bielska Stwa Acieromina Radzieiowskiego zbiegł.
Że Chmielnicki w Wołoszczyznie bawił się Zupieciwem zda-
wała się ta Rzecz Panom Polskim zbyt szkodliwa Bo-
wiem Przyiazny Hospodar bu Xięty zdawało się że Ząd
szedł za Stroną Króla. Wielkiey Potęgi Polskiey dowod
Hospodarow wołoskich Przyiaciełstwo teraz przynaio-
my Przyczyną, Że Chmielnickiemu y Tatarom sprzyiał na
potym słynął z co naygorsza, Turkow niezabity Zbrodni Xięty
że wszelki miał obawiata się Dla spustoszenia od Kozakow
Hospodara Wołoskiego Państwa, Inni przeciwnie mowili
że to Ien Sam iest Czas zgładzenia od Cesarza Tureckiego
z Kozakami Tatarow zawartego stowarzyszenia się.
Chociaż ani to, ani owo napotym przytrafiło się. Dyro-
stropnie przez ten Czas patrzył przez szpary/ciało mo-
wiąc Turek, któremu cięższy byli wten Czas wenetowie
powodi zwyciężkie Greczy zbieraiąc brzegi.
Niebawiąc potym przybył Szefer Aga krymskiego Chana
do króla ayslany Posel. Treść Poselstwa Jego ta była.
1. Aby Zołnierz Polski z obozu był wypuszczony.
2. Zimowanie tegoż Zołnierza aby nie na Rusi ale w Pol-
szcze było.
3. Aby przeciwko Chmielnickiemu broni nie była podniesiona.
Ponieważ w podeyrzeniu swiezey Potęgi Przyiaciel Chmiel-
nicki wszystkie rzeczy miał. Ztąd Xięta Zleszczenia boni
z strony Towarzystwa obawiać się. Ztamtego mieysca
że Poymani Hetmani wrócen do dawney wolności, grze-
wać się że umarł nawstatek Kanclerz więcey niż Stu-
szności wymagała Zatrwać, to iest którego Sam Chmiel-
nicki iawnie przedtym za swego opiekuna y obrońcę
Króla czcił. Ale zbyteczne boiaźń na zadrzech by
nay mocniey szych stwierdzać nie iest dość.
Przypadł Ienże krymskiego Chana Posel Kwalifikacie miał
przybyć Posłowie Tatarscy do Szwedzyi iadący dlatego
prosili śmierć Pana swego ażeby wolno mogli do
Gdańska płynąć do Szwecyi mu. O Turnacza także z
Polaka iżeliby to mogło być od Króla prosić Strubian.
Zezwolił na wszystko król przydawszy Im Dwuch Turka
czow Polakow Jednego który umiał Język Tatarski y
ten Turczyn na Polski co wziął do tłumaczenia Ich
Języku. Drugiego Franciszka Hilbranta swego Se-
kretarza urodzeniem z Prus męża wielkiego doświad
czenia Rzeczy, Przezorności y dowcipu zwłaszcza Języka
umiejętnego, który z Polskiego Języka na Tatarski, przełożył.

Jak zawsze

Jak zawite Chana Tatarskiego Sensa Ci Duay Tłumacze
Lyscy y Tatarscy przeczytali Swemu Krolowi niż Tatarzy
Posłowie Krymskiemu Chanowi, Chociaż nie godnego prze
to Poselstwo nieskatowali. Widzieli Szwedzi owe nay sodley-
sze Dupe niewolnicze Litorymi wozy skorami obyte Do
my ciągnąc gdy bardziey opasterstwa Stadom, niż opola spra
wie nie starania dig. Ztąd podobno z Przyczyny Cichawodzi
Posłami wzaiemnie znowu Szwedzy Posłowie do Tatar.
Nawstatek nie Tatarskiego, co Chmielnickiemu krowaw nieby to
utaionego przed Potockim ociągaiącym dig przez rozum
y zawsze wykręcaiącym dobrych rady, Co należało co po-
zno odebrał Krolowi kiedyż tedyż przez list oznaymował
Którym rzeczy artykuł moc wten czas y Szczęście obra-
cało dig. Aptly z tąd inąd dobrze działo dig. Chmielnicki świe-
zym podniesiony Zwycięstwem Łupami zbogacony obcia-
nym Tatarz małżeństwem y Przyiaźnistwem Hospodar
Wołoskiego nadzty znowu broń wziąć zamyśla szczęść
liwym przyiaźnistwu broni iuż etyszac. Nadawszli krolik
Chmielnickiemu sprzyia. Tatarzy 30 tysięcy zebrawszy
woyska w Krakowie grozi. Iuż wojny nierozpoczyna
ale zbiegaią dig z Szyplow nieszczęśliwości. Ztąd o Trzech
Głowach Pies piekielny Cerber Chmielnicki. Ztamtego
miejsca Taszczurzym Sadem wybuchaiąca Dayą, ztam
tąd zaiątrzenia Piekielne Tatarow: Ztąd pragnący Tantal
Krul Krzyż niewinny Szwed ztamtąd krol Ciemności Pluto
Carogrodzki Cesarz, litery Chorągiew y Pas Rycerski
przestał dignstwa przywłaszczonego Znak Chmielni-
ckiemu, wzaiemnie z kijowskiego, Czernichowskiego
y Bractawskiego Dań ptanie pod wezyrzyga obiecał.
Ani za Sen niech nikt nie sądzi, kazdy to, że Posłowie
wysłani do Szwedzyi Tatarscy maiąc nalegaie na
Szweda do broni bez ważnienia przeciw Polszcze. Co
Tatarom ze Szwedami za sprawa. Ci ostatni azyi
ani Putnocnego Kraiu mieszkaiący Tatarom ziemi z
wod przeciągiem odległi. Iż ledwo Tatarow Inuit zna-
iome chyba w baykach. Iuż zaś niesłychane od Stwo-
rzenia Swiata do Szwedzyi Tatarow poselstwo, wiele
li niestatecznie upadkiem Polszcze groziło. Sołtan Ausmot
w Mcu Październiku powroczywszy z woiażow, do Tatar
wat dig, gdzie nie zwłocznie przyięty Irymsza od Chana
Krymskiego, który z nim honorem Dowodzi wozy, ani dosć podob
to dig mu to czynstwo czynić wolno szczęty wiadomo by to. Swoich
nieuczy

Iskowili niektorzy do Krola. Ze ze zbliczaiące się wkrótce
odarcie przez rozsyłanie swoiey z między Zabiegi. ko-
mu bowiem nie ieżdż wiadomo ze Chmielnickiego sposobem
(ktorego Lisa tak wielekroć naygrawał się z Polakow y
opluwał, teraz nayleppszey Czuyąc się pogody do wylewa-
nia rzeczy zamyślonych to ieżdż żeby do nas razem zboia
nami nieprzyiaciół pod Lato. Dlatego ieżeli co spos-
obu z Sztuki ieżeli co Sił ma Posłha trzeba obiąć
Chmielnickiego y Kozakow zgładzić ieżeli smętniey-
szych nad wszystkie nieszczęścia Czekać przypadkow, ktore za-
pewnie na stapie maią przez Zdrad Chmielnickiego, ieżeli
bespieczną do wszystkiego zostawienia drogę.
Po tellim Dni Kisiela List był przyniesiony do Krola
w ten sposob pisany.

Chmielnicki Zawisnędznemi oczyma patrzy na Potockiego
te nayuprzeyszą w Radzie Aptę, ktora iuż Chorey za nayzdrow-
szą był, stąd iednak nie może bez uszczerbku Chyba od-
daliwszy od niey Potockiego, ktorego Rządem uszczęś-
liwiwszy brzydzić się zaczęliby, Ja do tey rady nieber-
mieszczeństwem Powszechnym ieżeli za przynagleny. Za
tamow Czyli iedna z Sapiżynem do terminu powrocita czyli
druga na Cherzoniński maiąc się Polacy. Chmielnicki
Staranie czyny Schyzmatyckiey napawnie przywodzi
z głosi że ona dotąd zgwałcona, iuż napotym nie
będzie naruszona maiąc to mieć za Dobrodziejstwo ie-
żeli bez krwi na dawnych Dawnych Prawach prze-
stawiąca się Ruś przez moią dotąd boiaźń Ster
trzymliwość ponieważ ani Przysięgą od naszych zbo-
rowanie Prawa stwierdzone są. Teraz w prawdzie sie
żey Przysięgi żąda Chmielnicki o Szczęśliwia Czyli
Zakład Polwin wprawia ażeby bespieczniey się pone
wać przez niebate Panow Posłow armyi, powoli
u nieprzyiaciół Zaczyna ginąć Polwin Imie. Tego
tak wiele złego dawne wkrótce przez Seym walny
uszykuie Starow iakiemi Zwyczayami do Rad wśród
nych rzeczach Lekarstwem. Po ieżeli te moie rady
w Cale nie podobaią się wprawiam aby iakiem Zba-
wiennym Sposobem dać radę wkrótce y Zabiegać temu,
co się dziąga dominie pożegnam Ruś, w ktorey do
tąd Cień bardziey niż Senator żyie.
Tego Czasu Radeń nie znay dowabia się Senator przy Dworze

Pozbam.

Prozbami zatym y Krola Powagi y następuiących tym Złych Zamieszaniem uzbudzeni do Warszawy zbiegli się y bez adutoli wszyscy iednostayna zgoda do walney rady nakłaniaią się) która aż do Miesiąca Grudnia odłożona była. Postowi Tatarskiemu iednostayna odpowiedziano: Że my Woyny nie pragniemy Polity z Przymierza nie naruszenie chcemy, anie chcielibyśmy w nieprzyiacielskiego ustąpić w uszydkich w Stysli nieszkodzie. Rzeczy nowości, wielkim trosklliwość Krolowa umysł w rozterce. Nabawiaią Krol Potwierdzonym do Polski wrocić się kazał Zotnierzem Zimowanie w Polszcze nakazuiąc).

Rozdział Czwarty

W którym opisuie się Rzecz listu do Innocentego X Papieża, Jego odpowiedź. (Zenty Theil Bok. Mscl. p. 67.)

Krowa do mnieyszych Stad obwieścił się Krol, pisząc w te słowa do Innocentego X Papieża. Zyczyłym Sobie nabytego iuż mocą wzięć Polwiec y z nim z naylepszym Papieżem na Powszechne Dobro radzić Chrześciaństwa, ale że wątpliwe Kozakow umysły znowu się Cesarza nazad do Krolewnosci, y do woyny Domowey nieco cacego wyzywaią. Nadto wzięczony Polski Skarb z Długami obciążony nie iest w tey Sprawności ażeby mogł wystarczyć tey wielkości woyny. Dlatego upraszam ażeby Szwanciącemu Krolestwu y Katolickiey wierze tym barziey w Czasie tak rozległym Powszechney Chrześciaństwa Ocale, nie wzgromadzi, ani w Zołnierzu, ale w mocy nayważszey woyny a Pieniądzach osobliwie gdy mowia Iż Rzym za wsze Kosztownym służyła Sprawom.

Papież na to: Krolowi przesłał Swięte Podarunki razem z błogosławieństwem apostolskim y Zupełnym odpustem dwoym na woyny że zaś Skarb S.ty Piotra wyczerpany iest odpowiedziano nieprzyiemny był Panom Polskim List Papieski to iest iakoby nie Draźnieni byli z to samo napięgania Siebie Mowiąc li: Zkąd do mocnieyszych y Szczęśliwszych Sprzymierzeńców y Krolestwa naylepszy mieli Sposob, do Cesarza Ferdynanda 3.ci pomagaiącego na woyne uprzedzić wczesne przeciw nieprzyiacielowi wielkiey

Przykł.

Przez list y mowę przetożyli niebezpieczeństwa, żalili się
że sprzyjeźrzna na Polaków Maya, gdy mowił mąż zgro
madzenia Jezuitow Jan adryani wtedy do Cesarza
o tym wszystkim postany Cesarz na to krotko odpowiedział
że on był z krajow z Lotmierza złupiony od Szwedow, nawet
teh za Pieniądze Polwy y spokoyności bezpieczna Rzeczy Nie
mieliey odlupie był przymuszony, teraz zbyt sam po
trzebuie wsparcia y zgoła Prożny znayduie się Austryi
Skarb; Jak ani Rzymianie Rzeczy niemieliż nayprzód
Pan Szapiwney z zgoła obumarły śmiał dać Pomoc Pol
szcze. Tym Czasem Seym zaczął się w Warszawie napoczął
lu niezbyt gromadny był ale potym pomnożyły do krajow
zgromadzone Stany. Przybył Potocki, Leszczyński, Lubomir
ski, Opaliński Arabia Ostrorog, Radzieiowski y Inszy Pa
nowie obżtości, Leszczyński wtenczas z Podkanclerzego uczy
niony iest W Kanclerzem Kor na mieysce Opolińskiego
Zmarłego, Podkanclerzem zaś Hieronim Radzieiowski
Stolnik Łowczański, który ożenił się w Stain z Adama Kazanow
skiego Żoną Starostka nad: kor: zbyt bogata wdowa Zalos
kiego Żona Starostka nad: kor: zbyt bogata wdowa Zalos
ona bardzo prędko złużyła Lwow od Smierci męża Trzyme
siąc wdowiła.

Na początku Seymu przybył do Warszawy Hrabia Krafft Kar
la tego Imienia Drugiego Króla angielskiego Posel. Jemu na
niepomyślne króla swego Zalibźią Rzeczpie nieszczęśliwe
ciwstwo Krolowi angielskiemu popełnione wspomniał zbrodnią
przez powszechne, mowił, Królow szczęście, przez ustronne
Krolestwo uzyskali, przez Patronow Polskiego Krolewstwa
przez niewinna Stuarda krew, przybądź na Pomoc między
Zlituy się nad uciśnionymi Polską, którąś niegdy Scheremetowi
Turkow wydzierzy wolności schronieniem z nieczułe Stuarda
Karolowi Duńskiemu krolowi bezpieczeństwem byłą Szanowniejsza
Teraz nayniesczęśliwszemu od początku narodu Ludzkiego
Day wsparcie Krolowi. Ani wierzy długo mnie prosić tera
źniejsze złe, ani powolnie za Catolicia za Catolicią z Kro
na Karola 2 Króla angielskiego usilnie prosić mogli, sto
rego Zaiuszona zbrycow Gromada zewsząd obrażyła. Zato
sne Teatrum widział Krwią oblane Lugdun angielski
Widział Trzech Królewstw Rządce niewinna ofiarze
Królewskie pod Topor poddać głowę, która potym rozpal
stwu obcemu stoiącemu pobłażywał Kat. O nieszczęśliwa
Szkocya, która Dziedzica przedała, o zafarbowana kro
low Krwią Anglia, która iednego wielu Dwie namaszczone
potrzęła głowy. Więc zemsty Anglia pragnie, Szkocya woła

o Pomsty.

o Pomoc, obadwa Królewstwa zwoiuiesk nayiasnieyszy Królu ieżeli Strapionemu dasz Pomoc Krolowi.

Nadmieszczyliwym Króla angielskiego żeńcem ubolewali Polscy Panowie barziey przez nienawiść ku Anglikom wielsza niż przez żal, Kto bowiem kiedy tey angielskiey wsparnalosci, y tey rzeczy ludzkich uwierzyłby tak scenie zkąd wszystkich zgoła Bożkich Panow wzbudziło łzy takiey nieszczesliwosci odnowienie Rokad rozdłożenia do Dnia następuiącego zgromadzenia nierozeszli się Senatorowie. Następuiącego Poranku, wszystkich była podana do uwagi ta potrzeba otwarcie znaiącym Pomagać Krolowi angielskiemu y za zgodą wszystkich Stanow na tym Sanin przestano się. Chociaż w tym Czasie nayiszego miłosci Bożki, iednak trzeba wesprzeć angielskiego Krola niewinnosć. Rokad Dziesięcina Dobr Szlachtom z Anglikom w Krolewstwie z Kwiatek przyległych nakazana, która miłosci Sto Tysięcy Złota y Srebra angielskiemu Krolowi wsparciem była, te zaś wsparcie wiele potym wspomagało Polskie ciało w następuiących Pismach wspomniony. Krolowie w prawdzie y związek ten znaią, że Sceptrum Dobre zdradliwe, ani w samych Dziedzicach Swoich tey ufnosci z Otwartych Dziedzictwem nabytych bezpiecznie spodziewaią. Wszelka bowiem korony Dzierżawa nie iest zawsze bezpieczna. Które iest mocy Królewstwo któremu nie iest nagotowany upadek! ani za przez przeciągi Czasu podzielona, ale do mgnienia Ludzkiey należy powiekszenie miedzy Tronem y Cudzą nisłością

Wostatku Czasu, w ge zbywało o woynie znowu y przygotowaniu się na nią, Całym zgromadzeniem spreczano się, oraz gdy od wszystkich obrzydliwa woyna była przeciwko Kozakom, tedy głosnym woynego głosem nakazana iest, a potym potrzo w noc nazo dzenia Pańskiego zgromadzenie rozmaszczone Sredzie tego utworzenia iest na Czternaście podzielona Czci.

1 Komissya Lubelska iakoż z Dekreta Trybunalskie aby ważney niezywalone były.

2. Pełnomocni Posłowie do kozakow naznaczeni Stanisław Zaremba, Biskup kiowski, Adam kisiel, woiewoda kijowski Zdzan Rycerskiego Jerzy Niemierzyc Stie Czertwertyński z Tyszkiewicz.

3. Wyrok, przez który Dobra konfiskuiąc spadaią tych, którzy pod czas woyny wewnętrzney za Sbena kozakow chodzili we wszystkim kapitule.

4. Biespieczeństwo

4to Bezpieczeństwo, y obrona dla Krolewa podobnym Sposobem
z dla kamienicy Lwowskiego Zamku Zpta aby obmyślił.
5to Warunek pod harmidrum wczytowaq, ażeby Żołnierz dwoboczne napiętrzony złotem y srebrem nieskodził podkarmu
ustawnie Zbiru.
6to Potwierdzenie Pisma względem obronow aby w archivum koronnym były zamknięte.
7mo Czas Trybu Skarbowego w Radomiu do zaczynania naznacza się Dnia 15 Maia Spain.
8vo Kupcy Sto Dwadzieścia Tysięcy Złtych Zpty darowizny Dadzą.
9no Kommissarze do Lubelu naznaczaią się do zawarcia wieczystych Przymierzow między Polską y Szwedzką koronę
Zydzi razem ogulnie wypłacaią y napotym będą płacić
Zpty 70000 Złtych.
10. Anglicy y Szkotowie obywatele królewstwa y kraiow do niego przyległych względem wsparcia króla angielskiego
Dzieciątka części Dobr wypadaią.
11. Hospodar Wołoski obywatelstwem Zpty udarowany
takoż kuchmistrz tegoż Hospodara Secretarz do
herbow y wolności Szlacheckiey przypuszczony.
12. Damina Karowa aby była niezawodnie postawna ustanowia się w cieśc od innego Staia pro Groszy 26.
13. Takoż Demetry Skarbiewicz Woyciech Zochi z Dorosienka kozacy do Szlacheckiego przyimuią się.
14. W przypadku zbliżaiącego się Złego Pospolite Ruszenie
Zpty Szlacheckie nakazuie. Procz tego Żołnierzy Polskich
36, Litewskich 18, Czym prędzey zaciągnie Zpta.
Tym Sposobem Ao 1650 Zakończony iest Seym godzien
iestże przydać nowy rodzay wymyślony radzenia o Zpty
natymże Seymie. Gdy mocnego zbyt pewnego nie pozwala
iącego, którego Imieniu wybaczam zbyt wiele na własny
Pożytek przywłaszczaiącego, y o przywadne zawsze miar
staraiącego się Pożytki w Długo noc umyślnie pociągnowszy rządzących Stosy y Zdania Snem nawstatek
Zwyciężyli, którzy gdyby niezasnęły wiele przeciągnąć
by byli na Swoie Zdania y Zadze. Tak zbyteczney
y niekiedy zawadzaiącey walczy się za Kominy niż Za
Ołtarze y w większym Szacunku bywaią własne
Zadze niż powszechne Oyczyzny Pożytki.



Dziejow Polskich

Dziiow Polskich od Smierci Wladyslawa Czwartego Polskiego y Szwedzkiego Krola.

Xięga Trzecia.

Rozdział Pierwszy.

W którym opisuie się nowa Woyna z Kozakami, Chmielnickiego Bystrość y szczęśliwość obiektu Zołnierza maiącego Sławę się na Woyny. Odpowiedź Chmielnickiemu od Hospitala y Kalnickiego. (treść niewiadoma. Mick. p. 69.)

Przygaszone niezewszystkim Rusi Pożary woienne większym Płomieniem niż przedtym, tego Lu odżyły. Wstydzi się Potocki z Kalinowski, Zuyściwszy inszego Czasu Hetmani że Tatarskie ponosili wieży Ztąd oba poprzysięgli na Zemste. Ani ociągali się używszy Swoich Przyiaciół Starych Tatarzi na Seymie, przez które Szlachcie wrażali wszystkiey że można Kozakow y Tatarow zgładzić. Więc woyna po całey Polszcze ogłoszona iest. Y Chmielnicki wten czas Całe od woyny dalekim niebył Hetmi dowcip Przewrotny Tureckiemi iuż Pomieszany Sztukami. Niebawiąc Posłow do Carogrodu do Cesarza Tureckiego postał o Pomoc mowiących, aby przyiął on pod opiekę Swoią tyle kroć iuż mowiące ono Rusi Pospolstwo Całe, y aby pobożney y Sprawiedliwey sprzyiał Sprawie. Nie niema takowego dzieiszego by się obawiał Potakow, którzy wiedzey Potężne zwycięzcy maią Jego Cesarskie uszcie Purpury. Prosił takoż Chmielnicki aby Rezydent Jego przyięty był do Dworu Tureckiego. Nawztatek do Tatar Xrima wysłał aby czynić trzeba pilnie wybadywał się Hospitala takież y Kalnickiego Hołdowniką Partey Polskiey zawisnych iuż to przez listy iuż przez Darowizny kusił się do Stowarzyszenia nabitnie z Sobą. Jam dosć natym, Posłami są od woyska Tatarskiego za pobudzeniem Chmielnickiego do Szwecyi Posłowie ciało się użyć na mieysce. Iak zby też nie mieć Sam Chciał grzeszyć przeciwko Oyczyźnie Chmielnicki, którego nayucześi y nayrzetsi kozacy wierzyli, że Im był w Podarunku z Nieba zesłany. Zbliżaiącego się złego nie bespieczeństwa Polskie Towarzystwo, uiadomszy się złego dziażdż łatwo z łatwo

na iedno

Pierwszy Cesarz Carogrodzki hasłowiana Sulmia albo kas-
tan do kwiatek przestał Chmielnickiemu na znak
przyznanego Sobie Kraiu y Ternu w Lizne Lita Skutek
Imie Czyli Tytuł nazwaiący. Rządzenta Tatarzi Jego na Dwor
wzięli. Od Stroiny Tatarzego y z Stroiany odpowiedz
odebrali, że sprzyiali Chmielnickiego Sprawie.
Tym Czasem Król Starzaiący się od Smutney Burzy odwro-
cić Zatępienie do Stroiny Posłow bez odwłoki wysłał:
Stanisława Witowskiego Sandomirskiego Kasztelana
y Sekretarza obudwuch Podkomorzego Stroyrskiego
Rodem z Litwy z Imienia obudwu mężow Znakomitych.
Do Lubeku zaś naznaczeni pełnomocni do zawarcia
wiecznych Przymierzow z królestwem Szwedzkiem.
Jan Leszczyński Krzesimirski, Stanisław Koberzyc-
ki Gdański, Zbigniew Gorayski, Chełmski Kasztela-
nowie: z Stanu Rycerskiego Tatarzi Jan Zawacki z
Alexander Nanisewicz. Ci w Pod kwietnia Stycz-
nia zaszli Podroż Swoią do Lubeka, gdzie do ostatnich
Dni Września nie bez wielkiego kosztu na Samych
Sprzeczkach Czas Strawili. Zuchwały naród Szwedz-
ki y Samego Jowisza z naywyższego Nieba wierzyć
że miał Stracić. Posłami Czyim pogardzał, Czy-
im Pogrozkami drażnił. Urazili nadto srodze Posłow-
we Polscy Szwedow, że usłyszawszy niebawiąc potym
o Zwycięstwie Króla nad Tatarami y Kozakami ne-
Talle czyim złote Czyim srebrne na Pospolstwo lu-
bectkie rzucili Tatarzi: Z iedney Strony Cztery korony
Laurowym liściem przeplatane widzieli się daty z
tym napisem: Tym Zwiastuiem: Drugiey Stronyter
tym napis był widziany. Zwycięzcy Tatarom y bun-
tow wspaniałemu: nayiaśniejszemu y nieustraszo-
nemu Jmci Kazimierzowi z Bożey Łaski Pol-
skiemu Królowi W. x. Litew. Tatarzi Szwedzkiemu
Gothskiemu wandalskiemu Dziedzicznemu Królowi
D.D. Zadrzeli Szwedzi na Gothskie y Wandalskie Imie.
Za Czasem gdy Króla Francuskiego Poseł wkładał
w Szwedow gniew y zapalczywość uspiona była.
Artykuły zaś Polskie, które Szwedom Polacy podali
te osobliwie były.

1. Że Królewstwo Szwedzkie Królowi Polskiemu Jmci Pu
Dziedzicznemu Zygmunta Syrocie, y prawdziwego
Jana Króla Szwedzkiego w nabyciu należy.
2. Inflanty przy kturem Pu 1661 aby nay przed uroczystą
do Prawa y Zwierzchności Rzpty Polskiey. Tatarzi Tytuł
Szwecyi

Tytuł Szwedzki przy Imieniu Królewskim Zagrożenia Plemienia abyż zostać.

Przeciwnie Szwedzi ani wspominać Króla Szwedzkiego, ani Inflant więcej na Pamięć przywodzić niechcieli, co raz mowili; bronią nabyte iest, bronią nie mowa na potym odzyskiwać potrzeba. Zygmunt Król Dawno przez zdanie rady z Królestwa Szwedzkiego wyzuty iest y Synowie Jego. Statutek, Ponieważ Całe Inflanty należą do zwierzchności Szwedow ciało zaiste należą teraz tedy do nich niech będzie przyłączona Kurlandia. To tym sposobem iż przez na lat 20 z Polską Polwy umowiwszy y postanowiwszy Szwedzy Komissarze Imieniem nayiaśniejszey Krystyny naznaczonej Królowey Szwedzkiey Dobrą wiarą Szlubuią. Przyimowali Polscy Posłowie 20 lat Polwy iżeliby wraz wrocone były Inflanty Rpltey z gdyby Tytuł Królewski Szwedzi przy Królu Polskim zostawać niegodziwa bowiem iest rzecz twierdzić że odrzucony iest Król prawy y naturalny od Poddanych y wazallow Swoich. Iak obu stronom nie zbywało na przemiany Propozycyami rozmaicie odpowiadać, nakoniec, że Wenecki, Hollenderski y Duński niebyli Posłowie od obu Stron oczekiwani, tedy zobopolną zgodą podobało się Dnia 30 Kwietnia Ao. następującego do odnowienia Pokoiu w Lubelu ziazdu Postanowić. Iak Polacy do Gdanska, Szwedzi do Sztokholmu powrocili. Opowiem wiernie od tożenia ziazdu przyszłego dowod, który wten Czas rozsiała Lubecka Drukarnia.

Instrument Zalimitowania na Pierwszym ziezdzie Lubeckim za utwierdzeniem Pokoiu Francuskiego ugody między Polskim y Szwedzkim Królestwem.

Gdy według Przymierzow Sztumdorfiańskich Ao. 1633. za upomnieniem takież powszechnych Przyiaciół, Krolowey, Rpltey y Za staraniem Jeo Kró. o tę rzecz Kurlandskiego na radzie Polwin wielkiego między Królami y Królestwy Polskiego y Szwedzkiego maiącego ugruntować aż do tego przyszło iż naznaczonego Czasu od Króla Imci Francuskiego Pierwszego

Posrzodniego

Posrzednika z Samemi krolami takiż y inszemi
Posrzednikami Kommissarze z obu Stron obrani na
Koncu teraz przeszłey wiosny z Króla Francuskiego Kon-
syliarzem skrytszym y do tych Traktatow Pokoiu z
Posłem Pełnomocnym. Jr Panem Piotrem Chanut
na mieyscu obranym umowili, Zstało się gdy w samych
z tąd roziechaniu się zgromadzenie trudności nie-
ktore zaszłe zwłoką zarzuciły, z kąd przyięta przez
wielkie przygotowanie sprawa iuż do tego za na-
stępuiącą zimą upadać zdawała się, ażeby zgoła
nic nie wskorawszy, y niezaczętą porzuciwszy odiazd
stał się, Coby było niegodziwie z obu Stron gdyby nad
oczekiwanie taka wielkiey wagi rzecz do oba
narodow zgody y Pożytku postanowiona, upadła
za nic, przy mocnym osobliwie staraniu Krola
Jmści Francuskiego Posła, y ręczeniem się, że gdy
był postrzegł przy częstych rozmowach nayszczyr-
szą w Kommissarzach obu Stron uczynienia Pokoju,
y zawarcia przyiacielstwa wolą. I gdy nadzieia
lepszego skutku zaiaśniała, oraz z przyczyny iey
utrzymywania Srzodki nieiakie od tegoż Posła
były podane do uwagi, tedy my pod wolnym przyięciem
nayiaśnieyszey Krolowey Pani naszey nayłaska-
wszey zezwoliliśmy y zgodziliśmy się aby ziazd
ten Nas według wyżey na mienionych zmowy
Przymierzow odnowił znowu koło Dwudziestego
Dnia Mca Kwietnia Ro 1652 wraz z znastępu-
iącego, którego za naznaczenie Króla Jmści Fran-
cuskiego, też same traktowanie Pokoiu zacz-
nie się y skończy w przeciągu Dwoch miesięcy to
iest Maja Czerwca, który wybywszy wolno będzie
obu Stronom od zgromadzenia odiechać, nie
naruszaiąc Przymierza Chociażby sprawa
do końca niebyła przyprowadzona, która się
będzie traktować Chyba za zobopolną zgodą Czas
ten pociągnie się daley ażeby by ~~nay~~iaśnieyszy
y sposobnieyszy

y sprzedniejszy stąd się Porządek traktowania
gdy się zaczęła przyszła ta rozmowa przez nie
ustanowe Króla Jmci Francuskiego pośrzednictwo
tedy tym samym usiłowaniem, którym przyjęta
ta sprawa od Jkmci tąż samą miłością nie-
skazitelnością, która przez uyżey wspomnionego
Posła czyniony iest sposob do Polowiu będzie się
starato ułym czasie przed odnowieniem rozmow,
ażeby, które do tąd przeszły Słusznemi pożąda-
niem nie spełniały, były uprzątnione, y same
sprzeczki materya całkiem się tylko podała ustąpić
sposoben aby łatwiejsza do traktowania stała się.
Że zaś umowę y przyrzeczenie tak chcemy aby
ważyła, y rozumiemy mając we wszystkim, iż całko
ta uroczysty uyżey wyrażonego JP. Posła Charuk nazwa
nego Powierzamy, tak rowna takowi umowy y
Przyrzeczenie, tey naszey, rownie odpowiadaiąca
z strony Polskiey bez wątpienia aby wspomnionego
JP. Posła złożona była Jsmu PP. Posłow Polskich.
Co dla lepszey wiary Ten niniejszy skrypt ręko-
ma naszemi podpisaliśmy y pieczęciami naszemi
stwierdzilismy. w Lubelu 12 Dnia miesiąca Paździer-
Roku 1651.

Jan Adler Salvius LS
Schoripy Rosenhan. LS
Jan Wachmeister. LS
Wawrzyniec Koterstein. LS.

Exemplarz sam originalny umowy tey wyżey opi-
sanej złożony iest wręku mnim od JJ PP. Posłow
Szwedzkich w nim wyrażonych tu w Lubelu Dnia
12 Października 1651 Charuk LS.

Ja Sekretarz Polskiego Poselstwa wziołem od JP.
na Posła Króla Jmci Francuskiego kopią wyżey
pisaną w Lubelu Dnia y tu całko wyżey:

Lecz Ja do rzeczy Polskich, od których niemi za morzem
bałtyckiem ~~na pocztę~~ na Pocztę tu odstąpiłem,
wracam się znowu. Na ktorym miejscu Stycznia w
Warszawie w Zamku Królewskim o pierwszym Sme
mowy ogień znagła zaczął się do pokoiu Królewny
niedawno urodzonej z tąd gorącością iż ledwo zpo-

z posrzod Ktorych ratowac można było niewinne
Dzieci. Przyczyna wszego tego Pożaru był Stołek
na Stole Postawiony blisko topla krolewny, wkrotce
iednak ten Pożar ugaszony iest.
Tym Czasem Chmielnicki nieprzestaiąc natym że
obcięznie tylko naradzał się z Krolami, widząc zaś
że w krotce zbliżało się niebespieczeństwo dla niego
Tampol, Ściany, Samogrod, Winnicy, Skarawlyczko
ie wrzydawszy Straż wzmacniał które mieysce
Dla Sąsiedztwa z Polakami blisszego podeyrzany
nieprzyiaciel ieszcze były: do krasnego wtenczas
przyleciał znagła z pierwszemi zuiąskowcami, zbro-
mow popłoszył.
Nieczay na zuisszem, buntu przy wyżnieniem zaiąty
Kozak, na którego bez odwłoki natarszy Marcin
Kalinowski wtym Samym mieście krasnym siedząc
y zgruntu zuyszłym woyszkiem 15 Tysięcy Kozakow
zgładził z tego Swiata, nieznota ten y bunto-
wnik ażeby żywy nieprzyszedł ręce zuycięzcow
wolał życiąc poniesć śmierci. Za zuycięstwem
Smiely Polacy poszedłszy Tampol, Ściany, Samo-
grod, Winnicy y Skarawlyczko w krotce bronią do Daw-
ney wiernosci y Posłuszeństwa odebrali. W Winnicy
był mianowanym Bochun Kozakow Pattownik,
który odważnie bijąc się w dobywaniu miasta Po
legł. Z Polakow Ata Czerkaski wodzy kiowskie
Brat rodzony gdy na Skost stoma do zdrady z Chmi-
lem gdy źle zamarzła Rzeka Borysthenesky nieszczy
wskoczył z kilku Szlachty tamże utonął. Ciało
jego Trzeciego Dnia potym znalezione y ta była
nierwsza z tego nadsyłano bratcami Zemsta.
Chmielnicki dochodziwszy się o tym Nieszczą
ściu dobycia krasnego bardzo mzerażony, niebawiąc
gdy Drugi opowiadał o znaymit mu że twierdze
nyżey wspomnione odebrano, Radzili iakby
od rozumu odpędzszy wahanie, z nieprzyiacielem
geiczyć Tatarow woyska stoczyć bitwę z Polaka
mi. Rosła wtenczas w umysłach Kozakow, iakby
za Twierdzą się do Zabarow nieznakome raz Dupey
niemata

bo

niemata boiaźń, że niedawno przed bitwą z Niemcami
w Prusiech Kiowskim wszystkich znacznieyszych po Dwo-
u Dzieci krwią skropione iakoby były, rozgłoszono, do
uwierzenia, Czemu łatwe było Pospolstwo, któremu
dawała się bydź Przyczyna z Niebia swych ustąp
lowo do uharowania. Tak zbyteczne tym znakiem
pomieszana była Cała Ruś, że zby Progresstych
Zwycięstw swoich iuż wtenczas Sobie przepowiadała,
ta, Kalinowski tego Czasu Cały na Postrachach uto-
żony, do Kamienieckiego Zamku wszedł maiąc
tam Czekać na obiecane od Króla posiłki.

Dy Rzeczy Ruski wtym były rozruszu, Król z Warszaw
ku Lublinowi Dnia 2. Wiellicy nocy ruszyć się ka
zał, na znaczny wszystko po Całey Polszcze dla B
myślnego uroczystego Powodzenia, Supliczaye do
Boga przydało Laiskie umysłu Królowi Poselstwo
usparciate przez które Innocenty 10 Papież Szy-
szak z mieszkiem złotem Kamieniami drogiemi
Szmaragdami ozdobne oraz wszystkim obrzą-
kiem poswięcone różą zaś złotą Królowey, iakoż
Katolickiej wiary. Obroniom z Rzymu przysłał
która to Czcze tylko Samym dobrze zasłużony
w wierze katolickiey Czyni się z uszrzadza od Pa-
pieża. Król wiellmi te Podarunki Poswięcone
zgliarz Bissupa Adryanopolitańskiego Nun-
cyusza pod Czas rannej Mszy w Kościele zwycię-
skim przyiął. Ostatek, które zbywały Dnitoż
one były na przygotowanie Króla do wyjazdu,
gdy tym Czasem Dwora wielkie nastyła się, gdy
woysko rozporządzało się, gdy niespodzione kwe-
stye ustąpiły, Królowa boiarom Całym dodaiąc
umysłu Żołnierzom Chciała do Obozu razem z
Królem iechać, mowiąc że Rycerza była Corka
rodzona, ani odrodzona do niebespieczeństw.
Przybywało że nietylko umysłu przewyższaiąc
go Stan Białogłowski, aleteż ułożenia Ciała,
z postępowania która nie tak Białogłowa, iakoby
męskiego Ducha, ale iakoż mąż, ze zmysłu Cnotliwa

B:łogłowa

Białogłowy Dawało się naostatek Dowcip Ich między z Przytomni, y między Czy nie raz nakłaniania na wpełnu Stron obowiązuiącego Dziwna. Zgroza mowiłby że nowa Jowiusz powstała.

Jego Czasu Dwoch walecznych Mężow rożegrzała Swiad to iest Karol Xiże Korealu, y Chilo taxy Strabia Sbieroy Podstoli Kor. Ie bowiem ostatni z Xiążąt Koreliuf Szlachetny odrostek, Stabeui Ludzkiey fara- dek, Bo uiem Litery w samym wielu, szczęliwosci y nadziey swoiey Euiciu prowadzący iest przez Sowiesé Dnia 6 po Sztubie z Dworu koruf polfki Hetma- na Wo kor. pozostała Zona Poznańskiego Wody Opalinskiego rodzoną Siostrą. Zatym nie bawiąc po- szedł do Wieczności ialowie się powiedział Strabia Sbie- roy wody niegdy Poznańskiego Syn maż Wo obycza iow uybom, Dowcipu wysokiego, do wczyn wodzem z do rady, w Dworskiey uymowie obrotny, podczas spoley nodzi natężony do przytrudzenia mitości Białogłowy, gdy wojna była rostworzy nieprzyiaciel, Cnoty mitośnik wszystkie Prace Chętnie znosząc.

Gdy się naostatek Krol iuż do Lublina zbliżał, tedy rady przyiężnych nieprzyiaciół tak otwarte, iako y skry- te przez Listy rożni opowiedzieli. Ani Chmielnie- kiemu złego nie niebyło tayncy, bo wiem tuta- iący się po Miastach y po Starostwiach Domowe Szpie- gi, wszystko mu przemowali y donosili Chmielnie kiemu On wprawdzie Obywatelom Ruśi przez wyrok iawny y przez Listy Znacznieyszym y Starostom podłey Czerni wraz Całey Polszczę przez tułaiących tam z Sam Ludzi uraiał podrząd, że Przyszedł Ten Czas litewskiego by się za obernieystwo nad Polakami zemścili, y żelazem skarali tych, od litewskich by się sądzili miemiężnymi byli, że iest nadzieia że Aptac naby- wszy wolności przez moc mogą odmienić naylep- sza forma że teraz w Jego ręku iest złożona Polska, z Jego Zwycięstwami miała się ulubione zbyteczna Po- lakom swoboda. Zawrząd ostatka Polski obronne mia sta mogą patrzeć przez wiernych sobie Ludzi, naosta tek nie niespodziewanego tego, czym by uiadomym nie był, tego uprzedniego, co się we Dworze Polskim ustroiło, a ieżeby się

mocnym

mocnym odbicia złego pohamuie. Wieści nadto między Pospolstwem o wojnie Tureckiey rozsiał, razem Pana Krymskiego, Daycy y Mołdawy i Rządcow ostrzegaiąc niesłusznie abi gdy Pogoda nabicia królestwa nagotowała się, Szlachta mowił z rozkazu Królewskiego za Królem popędziła prozne miasta, Mastechka y Wsi zostawi. Pisał y do Kalwego wte słowa: Ja wmowiłem to w Pospolstwo aby tym czasem wzięto się do broni z tak aby stytu napadu na niespodzianych, na mnieyszą Kozaków szkodą niebędzie zbywało. Tey niespodzianey z ieuszytkiey Strony od Turek, Siedmiogrodzkiego Państwa od węgier gwałtowny wypadnij, Zamek wawel mężnie obeymij Dwa tydzie Dni do tego potrzeba, Znaydziesz tam Starego Starca (to iest Biskupa Krakowskiego; przez wawel Zamek Krakowski rozumiey tego aby żywego Chował pilnie zalecam y ostrzegam maiąc mieć wielkiey Szlachetną dobroć nad statek Bądź zdrow z zuyciem zay.

Nie tak zbyteczne niema obrotnieyszego nad zbrojne Pospolstwo, nie gwałtowniey szego nad Pobudzone do woyny podła Czernia, której ani rozum od zapalczywości nieodwiedzie, ani niebezpieczeństwo od przedsięwzięcia choćby nayger szego nieodstraszy napocżątku maia Krol z Lublina do Sokala wi obóz ruszyć nakazał: wiele on wten czas zbroi utroszi, wiele w Zołnierzach 40000 było, nay więcey w Szlachcie, której liczba 100000 przeszła, miał, przeto tym nadto Miast odsiedzianie rozkazał iż ieżeliby których zbroia gromadzących się postrzegli z Pospolstwa a żeby na nich wraz zagniewanym umysłem y zbroia rzuciliśi napostrzymienie do każdego Kraiu znowu naznaczeni od Rady zaciągnieni Zołnierze dla większey Królestwa Spokoyności y bezpieczeństwa Chmielnicki poznawszy że Jego rady rozgłoszone były dlatego niepadał na umyśle ani od zaczętego Dzieła nie chciał się, ale iako w zbroi zaciąty y zbyteczny był nadziei, gdy ieuszał spotkaniey zbiegali się do niego na znacznych Mieyscach Czerwiec, którego że miał Polskie prędkie zapewnie obiegowały.

Tym czasem

Tym czasem Szlachta zewsząd do Krola, ktorego Swiatowe
glowe bydziatu w niebespieczeństwie, zgromadzata się.
Krolowa z Lublina do Warszawy na prozby króla z
Caley Szlachty rozstawionemi końmi odiechata. Wiele
wtenczas umyślnie Panowie rozgłosili Polszy, że kozacy
y Tatarowie do Murow Lubelskich zbliżali się y iuż w bliskości
odzierali Usi ze wszystkiego. Niechcieli bowiem aby
Białogłowa Swiata uyrzeli na oczy gruszroźi żołnie
rzem obcemu Swoje w Obozie. Zkąd ij [illegible] warszawie
stanęła, ktorey zaiste skarzydeł do data beriazn bez
zuzytey liczby Dworzan Samego tylko uzyszy do oprzeki
Zołnierza wten czas.

x 24 miliard
conflicto
(u Bud.)

Rozdział. Drugi.

W ktorym opisuie się rada Wisniowieckiego o Przytłumieniu
nieprzyiaciela, o przeciwnym Sensu Wamiach. o Radach
Senatorow aby Krol daley szedł na Rus: o nowych za
mieszaniach w Polszcze. (o tezach więcej. Niesl. p. 74.)

Król przez odiazd zimy wolniey szy, wezwał na radę Senato-
row chcąc się naradzić o sprzobie dalszey podroży. Na tey
radzie byli Mikołay Potocki, Marcin Kalinowski, ktory
wten czas świeżo w Kiiowie Tyzicy wezyha przez Szwedek
Nieprzyiaciół przyszedłszy z kamieńca króla pomno
żył obóz; Hetmani Władysław Dominik Xże Zasławski i ostrogski
wwda Krakowski Jeremiey Michał Wisniowiecki Ruski,
Stanisław Potocki Podolski, Jerzy Lubomirski Marszałek
Koł. Adam z Bruisiowa Kisiel Kiowski, Jan Szymon
Szczawinski Brzeski, Stanisław Lanckoroński Bracław-
ski, Władysław Marchin Myszkowski Sandomirski,
Wwdowie, Jakuż Andrzey na Leszny Hrabia Leszczyń-
ski w Kanclerz koł. Chełmski Biskup Stanisław Zar-
ba. Kiowski Biskup Bogusław Leszczyński Podskarb
koł. Hieronim Radziejowski, Podkanclerzy koł. y Bogu-
sław Xże Radziwiłł. wielu przybyło Kasztelanow do
bolu Królewskiego y Starostow znacznieyszych miast
Hrabiow y Szlachty, ktorych wyliczać byłoby długo, uszy
szy mężowie rada z powagą wiele mogący pod czas tey
burzy osobliwi y nayznaczniejsi Panowie. Wisniowie-
cki nayguzszy woyny Instygator: Prosto mowiąc ciągnąć
trzeba do Zarnopola gdzie teraz Chmielnicki, szczęśliwe
Jego woysko zapewnie wiem, zgdże woysko Zarnopolu
zgdź wzburzowie znayduie się, społecznicy Jego ieszcze się
niestracili, zkąd ma bydź znagła bity nieprzyiaciel, gdy nasze
woysko iest gotowe ponieważ Tatarzy złączeni z Nieprzyiacielem
uszuią się

Zwyciężyć. Inni przeciwnego zdania a lepiey isc Królowi
mowili pod Ukrainę o mil pięć od Lwowa y tam oseść
miesiąc. Przeto radą stanęło, ażeby Chmielnicki
litory Królestwa wtym Ar. żądał dostać i albo obiecywał
Tatarzy do Krakowa nie przyszedł y niewdarł się, gdy mu
woysko Królewskie zabroniło by nayprzod Przeszło.
Wszyscy iednak radzili za rzecz słuszną Czekać na Szlach
tę. Iowszem sam nieprzyiaciel Nikt sam Murza Tatar
od Kalinowskiego przyprowadzony więzień słyszał rady
Panow o napędzeniu na nieprzyiaciela razem z Dowa
rzyszonego z Chmielnickim, Królowi radził mocno Przy
iaciół, aby nieza niedbał tak potrzebnego dla woyska
mieysca pod Tarnopolem, ale że ten przez zdrady radził
Królowi pochazało się do potym. Niebawiąc bowiem po-
tym przybyli od Chana Krymskiego pod Polazywkę Po-
selstwa a Szpiegi Tatarowie, którzy po powitaniu Krolu
prosili aby tego więźnia nikt sam z Przyczyny ludzkości
albo Pana Tatarskiego odwiedzić mogli. Pozwolił król
nauszywszy dwoch nayumieiętnieyszych języka Tatar-
skiego którzy w ubiorze niemieckim przybrani między
inszymi znakomitemi więźniami, żałosc za więźniow po
szłami aby zmyślaliśmy bydź z Cudzoziemcami Niemie-
ckiemi. Wiadomo iest, że wtenczas rożne o Woysku
Polskim Postowie z więźniem Murzą mieszali mowy.
Pobudzał on Chana przez Postow y Strachem iuż
zgoła pogrzebiony albo co się iemu dawało, z czystych
mow Cudzoziemcy Polskich Szpiegow na Pabli rozpo-
rządzeni Tatarowie, opisawszy Królewski Obozu żeby
im Krakowowi dążyli spiesznie, zestawiwszy na Czele
Królowi Kozakow. Iogdy Królowi oznaymiono było
powiadaią, iż Zalewał że pozwolił rozmowy Postow
fałszywych z Murzą, wierzył bowiem że Murza mo-
wiąc woysko Polskie łatwo mogł wrazie Postom
aby namowił Chana na prędkie uderzenie, Lecz potym
wzbudził w Sobie ufność Król iż woysko iego mocne
y codziennie wzrastaiące liczbą miało bydź od Tata
row nie zwyciężone. Iak albowiem więzień powiadał
że źle był nauszony Chan od Chmielnickiego o moc
Króla dodaiąc to, że gdyby mu wolno było do Chana
przystąpić łatwo by go mógł nakłonić do Stron
Krolewskiey, gdyby mu tylko o woysku królewskim y
mocy Rzetelne oznaymił, okolicznie iakoby było u mnie
szero wszelkiego potyczki pod zborowem Chmielnickiego

Chanowi

Charowci czynić nadzieie. Iak nieprzyiaciela mysliwego
o tym Postow uprzedz wyprawiwszy Krol do Warszawy
odestał, y kazał dodislyszego oddać więzienia. To ouia-
tomnym nieprzyiacielu Tatarzynie powiedzieć nie k
będzie dosć. Wracam się do Stad Panow, ohtwych nieco
odstąpiłem z przyczyny mowy. Mowa kiowskich radzi
Królowi tak długo stać pod Sokalem iak długoby się
Szlachta do bolu królewskiego niezgromadziła, gdy się
zas zgromadzi, rozdzielić trzeba mowiąc radzą mocne
woysko gdy rozdzielenie woyska naylepsza bywa Czyść
zdrada na Nieprzyiaciela.

To gdy się pod Sokalem działo, tym czasem w rozney kró-
lestwa brzegach bunty nowe powstały. Pierwszy bowiem
około nowego Targu odległe mil od Krakowa wznieśli
niejaki Alexander Leon Napierski de Stemberg kostha
Człowiek chytry z przewrotny umieiący ięzyki zagra-
niczne, zdrady nietylko skrzetnem ale takze ustro-
niem udaiący pod pobrzytwą Królewskiego Patentu
wolne przeyście dokad chciał Pospolstwu pokazywał.
Ktad tatwo omamił nierozgarniona Czernia, ktora Jego
Rządom gdy posłuszną niewątpiła: On zaś przymuś-
wszy Uiesdrzanie mnostwo obiad Czerstyn zmyslonego
ialem powiedział uszyscy króla Przywileiu y inż tam
nieznaczny Item Slepą y słuszną ofiarą samego
siebie do Posłuszeństwa Jego przyprowadzony powoli
zgromadzał się, gdy oto Piotr Zbirski Biskup krakowski
ze Siewierski tak zbliżaiącym się niebezpieczeństwem
obudzony Starzec Trzysta swoich Zołnierzy do Czerstyna
przysłał postał, y Krolowi przez list o zbliżaiącym się
niebezpieczeństwie oznaymił. Tak zbyteczne uszelki
Iyczy sobie nazwyższey władzy, y Rządu od samego siebie
należeć, gdy nad panowanie nie niema milszego. Wie-
dzieć potrzeba, że przytym Napierskim wiele schrod-
nych listow do Kalwego y Inszych ziązał mieniących
Znaleziono pobudzaiących go przeciwko Aptey, ktorego
potym na Pal wbito.

Podobny Bunt w Wielkiey Polszcze około Poznania
wzbudził takoż bez Imienia bez Pokucenia Kattay.
Do ktorego iuż nie Mieszane byto się Chłopstwa zgroma
dzito się mnostwo ale kazimierza dla Czarnego Kiego
Biskupa Poznańskiego Cnotliwie zatrzymany y przy tu
miony że ieszcze niewskrzewił się. Takim więc niebezpieczeń-
stwom

Niebezpieczeństwom Wiary Korona Polska była wystawiona przez tyle nadgodzi burzow, przez tyle Stworzow nieprzyiaciol, przez tyle Rospolstwa Zamieszania gdzie Boskiey Straży potrzeba było ażeby przeciwny los przewiegł Krol.

Otoż Srzodku Już Czerwca król niewiedząc o zamieszaniu Polskim zgromadziwszy zewsąd do Jednego mieysca pod Sokal Woysko, oboz pod Miastu Bereszteczku nad Rzeką Styr leżące pomknął. Jan Hetmanow znowu do rady wezwał Czy daley iść podobała się za tym wszystkim zatrzymać się. tam nieco y na tym mieyscu zabawiwszy, polubiły o złączeniu się Chana Tatarskiego z Buntownikiem Chmielnickim, który pod Zbarazem obozował pewna wiadomość niebyła, naznaczono Jednak było Zołnierzom ruszenie się dalsze 27 Czerwca, którego zgoła Czasu Królowi przez Listy oznaymiono o Powstałych Domowych w Polszcze Zamieszaniach. Wczas tak niespodziany Polski Krolaw Sene, zkąd Cholerą wzbudzony tydzień razem z tymi przypadłami dobiwszy rzekł Da mi drogę do Ziemstwy który dał Prawo Rządu BOże. Poydę Poydę na zdrayców oyczyzny z nad Ich okrutnym wydzieraniem nam wolności zemszczę się. I niebawiąc Alexandra Lubomirskiego Koniuszego Koronnego oraz Jana Strabie z Ruszcza Branneckiego Stolnika Chrusinskiego z Jrzemma Dzięcami wyborney woyska do Polski posłał. Ci rzecz iak Im była powierzona wypełnili, y iuż pod drogi uszedłszy pospieszali prędzey ku Krakowowi gdy zgoła tegoż Czasu wpadła na oszczep Czerstynska Bestya, y Dzwonną bowiem przewagą dobyły Zamek Czerstynski wydał tak Dzikiego Lwa, który Lwiem Zaiadłym Impetem, zorzem na kształt Szerszenia wojował. Życia tego Kapierskiego Lwa nie był Straszliwy Dziesięć razy bowiem pchnięty, na Pal wbity niebawiąc potym za murami Krakowskiemi, w usłyszaniu krucyfixa skonał Straż, którzemu gdyby mu był to Szczęście posłużyło między krodkim Czasem tryumfowałby w Krakowie Chociaż nieżyczliwy na tamtych który tego Roku Zobrotow gwiazd wróżyli że miało coś nieszczęśliwego Miastu Krakowskiemu przytrafić się. Tym Czasem 27 Czer. który Kuszenia się był Dzień na De Dnem od Pattow Xcia Wisniowieckiego wedy Kuszego oznaymiono Kozakowi, że Chan z Tatarzy zwiarolomcami

Zwiarotem cami Kozakami, iże oba nieprzyiaciele zosta-
wiwszy ciężary połączywszy woysko na Krola Ciągnęli,
y zawsze ze zaludka mil od obozu Królewskiego byli.
Ze wiadomość Krol odebrawszy Ciężarom iako & wozom
których iuż znaczna część wprzod posłał, rozkazał ich
wrocić y natymże miedzy uszykowad Pułki, wystawszy
tym czasem przez pozadnie Drogi naysprawnieysze
Chorągwie, które czego pewnieyszego o zbliżaniu się
Nieprzyiaciela Dowiedzieli się powrócily nadwieczor
wystane na Szpiegi Chorągwie, które iednostaynym
głosem twierdziły, że czesc woyska nieprzyiacielskiego,
iuż ubiiesc byto. Drugiego Dnia zgoła o południu
pokazały się na widok Tatarskie Pułki Polakom.
Niektoremu woyska komnemu za obóz wystąpić
kazał aby tam oczekiwało Tatarzina nieprzyiacielskiego
y na Jego rozkazy. Gdy się zaś im Wielzorem
miało, Dwa Tysiące Polaków pod wodzami Jerzy
Lubomirskim Starostą Lucim wkr. y Alexandrem
Koniecpolskim Chorążym koron. razem z Chorągwia-
mi Potockiego Hetmana wkr. Dzielić Tysięcy nie-
przyiacioł nayuzborniejszej Jazdy Tatarskiey natar-
szy na nich do nieczki przymusiło nabrawszy wiele
więźniow, którzy powiadali że 10 M byto nieprzyiacie-
la. Poznani na tey Potyczce Dwoch znaczniejszych
Murzow Tatarskich tak szczęśliwie tego Dnia Pol
szczę przyczyniwała Fortuna y iuż niezwłocznie, tylko,
ale o trzymaiąc Zwycięstwo nad Nieprzyiacielem spro-
dzieniwali się Polacy.

Zaczasem Pizmierzchłonca Chan razem zbuntowani-
liem Chmielnickim y zuzyckim woyskiem oraz
z Zwycięczonymi Pułkami do Woyny przybyt. Gdy
zaś nierwszy od przyiścia Jego zaiaśniał Dzień
Krol owszystkich nayskrzętniey zeszło przez Szpie
gow Rządzenia wsparciach y Sposobach był uwiado
miony że Chan krymski, większe, niż Pamięć ludzka
mogła przez się miał Siły. Ze ieżt, którego obóz Krome
liczby, Silnieyszy z Dobratynszy, pomnożyli Turcy, Do
wiedział się y o tym Król że kozakow większe było woysko
niż przeszłych lat. Ze wszystkim liczyło się woyska
nieprzyiacielskiego 350000. Przez które więc ugania-
nia się y przez lepsze nauczenia dla Doświadczenia
Sił nieprzyiacielskich podobało się ten Caty Dzień stawić

gdy Chan

Gdy Chan krymski zdaleka mez Perzechetywa na Szoz
nie Swoich y pocżąkli Zaczynaiącey się woyny pattyk.
Iuż wiele Dnia przyminęło gdy oto zwawiey niż z
rosskazu Rządcy na pole wyszykowane woysko do bitwy
przystąpiło z wielkim prawdziwie Siłą y zwiększyło
Impetem Tatarowie pomieszani z kozakami na
obos Królewski natarli. Szli do odbicia Nieprzy-
ciela za rozkazem Królewskim Pattki Jazdy Bisko-
taja Potockiego Hetmana W^o, Jerzego Lubomir
skiego Marszałka woiz, Leona Kazimierza Sapie-
hi Podkanclerzego W^zz. y Braci Jego, oraz Andrze-
ia Hrabi Firleja ostatek tym czasem uszykowano
woyska przed obozem Czekaiącego Królewskich ro-
skazow. Jak wszystkich pierwszym pobudzeniem za-
patem ochoczo Sztuczną na Nieprzyciela y startowie
zwielkiey Siłey rownie y usmysłami z obu Stron: Za
Czasem gdy się nakoniec zwyciestwo do Polakow, tedy
Kozacy y Tatarowie uszli z Plan.

Polegli na Plan z Polakow Jerzy Hrabia na Tęczynie
Ossolinski Stta Lubelski Synowiec kanclerza, który
K^u przeszłego umarł, Jan Kazanowski Kasztelan
Halicki Adama Kazanowskiego Stat. nadwor. Brat
Stryieczny wielu z Szlachty, Chorąży Sandomirski,
Podkomorzy Przemyslski, Mieznik Łęczycki y Inni.
Lecz daleko więcey powszechnaty te Poczęli Tatarow.
Polegli bowiem tego Dnia Sołtan Murzedyn Brat
rodzony Chana, Sołtan kozak Murza, Mustafa Mur-
za, Aulaut Murza, Tohaybey Murza y barzo wielu
innych Chana Krewnych y Tatarow nayprzed
niejszych Panow.

Rozdział Trzeci

W ktorym opisuie się Zupełna Potyczka z nieprzyia-
cielem, Zwycięstwo Polakow. (Mich. p. 17.)

Król wszytko iuż do rzeczy szczęśliwie maiącey się Czyni
rosporządziwszy, wezwawszy na Pomoc P. Boga. iuż więcey
niewdawaiąc Zupełney Potyczki za rzecz stanowszy ostrzeg.
Wiec Bitwy poiechu na Dzień następuiący Pattkowni-
kom, Rotmistrzom, Porucznikom oznaymuie y całemu
woysku wygotowaniu był rozkazał. Sam przed świta
niem wyszedszy mszy S. y kommunii przyiąwszy
wyprowadziwszy oraz z obozu dalej całe woysko obwo-

Jutrzenki

ow Jutrzeńki / grabą bowiem myśla przeszkadzać się da
leyś zaczęli szykować woysko. Wzięła ta robota bitwa go
dzin gdy za rozpoczęciem się myśly przyswiecaiące Pola
tow się Stone z Caty Szyk odkryto na puttnili Wenie
liey rozciągnioney, który zgoła żadnego sposobem rozerwać
Król:
Szrzodek Szyku obrotony na Południe przed nim Staty armaty
naszele nad którymi miał zwierzchność Zygmunt
Przyemski Jenerał Artyllerzyi. Na Samy Czele zaięta
mieysce Piechota Ks. Radziwiłła z na Straży przy
Króla gęste Staty kupce, nad któremi miał władza
Krzysztof Ubalduy Jenerał Stajer za tymi nastę
wały Szwadrony z kopiami wprzod Chorągwie we
Szrodku rozstawiwszy, Staty z obu Stron koni z wielu
Szwadronow Caty Szyk zamykały rozstawione wpo
Szrodku Putki napełnione, maiące zbokow przyta
czone po iedney Chorągwi iazdy. Prawey y lewey Szrzy
dło armatami także zmocnione, tak rozporządzone
były: żeby Szrodek między trzymały po obu Skrzydłach
rozstawieni konni bez kupy, których Czoło, tył y boki
z inszych Chorągwi naprzemiany rozstawiona iuż
to z kopiami Polskich, iuż to Lekkich gromada
obrywała. Prawe Skrzydło do rządzenia Król po
mocny Stanisław Potocki ma. W Hetmanowi koń
gdy natymże rogu z Swoiemi Pułkami Stanęli, Sta
nisław Lanckoroński woiewoda Bracławski, Jerzy
Lubomirski Marszałek koron, Leon Kazimierz Sapie
ha Podkanclerzy Litt y Alexander koniuszy koro
Chorąży Kor. Nad Lewym Skrzydłem Jenze Król
wszystko rządził Marcina Kalinowskiego woiew Cer
nihowskiego Hetmana P.o kor gdy byli przy Nim
obaczy z Swoiemi Pułkami, które każdy prowadził
Jeremiey Michał Ks Wiśniowiecki woiewoda Ruski,
Jan Szczawiński woiewoda Brzeski Stanisław Po
tocki woiewoda Podolski
Szrodek Szyku, który się składał z Cudzoziemskiego woy
ska y z Husarskiego Sam Król do rządzenia
przyiął postawiwszy na Pomoc Szlachty z wiełku
gromadzoną czyszi na Prawym czyszi na lewym
Skrzydle. Las pobliski prawego Skrzydła z które
by Nieprzyiaciel mógł zdrady czynić Polakom iazdą

pomieszana

Pomieszana z Piechotą wzmocnił. Z tak ten Szyk krewkowski był rozporządzony. Wyszedł za czasem na Plac y Chmielnickiemu wielkie za sobą ciągnął 300000 mnostwo, którego obóz w ten sposób rozporządzony także był. Prawego Skrzydła strzegli Tatarzhie Putkiewym Sam rządził Chmielnicki, gdy Chan Krymski stał blisko Lasu. Długi Jego Szyk na grzebacie Gory aż do lewey Strony, którą kozacy osiedli na kształt Pułmiesiąca rozciągał się. Kozacy nayważniejszą moc mieli w Wozach stoczonych razem y pozbijanych, które bydłem były zawalone y obwiedzione, z tych scisłą zrobili twierdzę. Jak rozporządzone Kozakow y Tatarow Putki przysuwały do Polakow Chmielnicki ale oni na pierwszy krolewskiey Postrzał, zdawało się, że nayprzod uciągali się potym zawiązli na mieyscu niebawiąc tyle się. Sam tak Chmielnicki zgoła obrudną nadzieią zdziwiony podobny w ten czas do zadumiałego stał. Nareszcie przez mate Drażnienia Polakow z Szyku wyszłe postanowili Tatarowie, ale gdy żaden z Polakow z Szyku nieuszedł dla pogrożenia kary na życiu, zrocznu Tatarowie powrocili się do Chana. Tym czasem przez Grom z armat za rozkazem krolewskim szykowy Nieprzyiacielskich do ciągaiących poczęto tak, że za każdym wystrzeleniem nieprzyiaciel gęsto był Trupem stany. Już za podniesieniem się Słońca Dnia 11 Lutego, Krol Przodek Szyku za Poprzedzeniem armat naprzeciw pochyłey Gory, na którey Tartarski Szyk zagęścił się, Pomyślał, rozkazawszy aby także Prawe Skrzydło postępowało. Atoli zbywało na tych, którzy Królowi radzili, aby dnia tego dnia bardziey odtrzymał bitwę, powodowiem y podczas przeminionego Sobie uiatrudzenia Jż nienależało potykać się. Lecz Krol za zapałem do Potyczki Żołnierzy tego Dnia wojnę na lewym Skrzydle zapalił na zab. Bez żadney zwłoki że Wiśniowieckiego z Dwunastu Żołnierza Starego Chorągwiami na Nieprzyiaciela na zabł za nastąpowaniem do possillku Tatarow, także Krakowskiego Sendomirskiego Leczyckiego, Sieradzkiego, wwiązło na

ustępowa za

następowała Szlachta Sam Wiśniowiecki z gołym ramieniem y z gołym Palaszem pierwszy poprzedzał Iwana Potyczka była gdy Polacy za oczywistą Tatarowie dla Chwały y zdobyczy, kozacy za wolność bili się. Iuż Nieprzyiaciel całymi Siłami nalegaiąc Impet Polakow zdawało się zatrzymać, gdy Tatarowie po bohatersku y z tym zabiegali, y zdawało się że Polakow Chwiała się Zwycięstwo, gdyby ta podesłane od nayprzezorniejszego na wszystkie niebezpieczeństwa strony Króla Swieże konnych Posiłkuiących Chorągwie, tedy odnowiwszy bitwę Polacy zostali zwycięzcami. Wtedy Kozacy między wozami Chrześcianki razem z Chanem krymskim na wierzch Góry wyszedł. Król złamawszy Nieprzyiacielskie woysko na tey Skronie, cały szyk na przeciw Góry poczyniwszy pomknął, gdzie obfitsze on Sam poniósł niebezpieczeństwo. Podobno bowiem nasz nieprzyiaciel od niejakiego Wiźnia przemanego, że u posrzodku Swoiey Król stał, Sam: czterma kulami z Dwuch armat zmierzył. Trzy kule Króla, Czwarta przed Samym Królem o Ziemię uderzyła się nieruszywszy Króla, ani z miejsca Chorągwi ustąpić. Namaszczony obawiała się dotknąć Głowy. Niewieścialey z Polaków uważali Chana Stanowiska. Ztąd niektórzy z Polakow bieleiącą się Chorągiew nad Zyłkami większą przy boku upatrzywszy opowiedział Królowi że tam był obecny Chan, aby nayprędzey tam kazał Król wyrzucać armaty. Stało się tak y znaczny Tatarzyn, który przy boku Stał Chana przez uderzenie armaty z kolana zwalił się ubity. Cała ta nieprzyiaciół mnóstwo tego z mysleniu oka do mierzenia udała, małe Smyki, które by Tatarow na zbytnie w Europy osiadłości zostawiwszy. To iest kocioł Bałt nazwany, nałto rego za brzemienie nayliczniey niewolnicy byli potrzebni, namiot Chana, woz, Zegar, Flaszę, moczu tego z kobylim mlekiem, który napoy u Tatarow iest nayprzyiemniejszy.

x tympanum niemieckie

Rzadko wprawdzie nie bywa z większym Pożytkiem a mniejszą kosztem Polakow szkodą przez Całą tę wojnę Domowa walczy to się. Wprzeciągu Czterech godzin 500 tylko

niemiecy

niewręcz kiedolicznyto się z nasiego woyska, Całe do wiedli obraniwszy więcey niż 300000 ludzi nieprzyiaciela Polskiey Krol. albowiem y Chmielnicki gdy obaczył że zatrwożali się Tatarowie y Kozacy że się do wieczki gotowali obawiaiąc się dla siebie niepszczęśliwey go dziny z nieliteremi nayposłalszymi z Achanem po sedł, który przed zachodem Słońca 5 niemieckich mil vpedzyły pierzchliwy y bezsenny pod niebem tę całą noc przetrwał. Kozacy gdy vsłyszeli że Chmielnicki z Chanem vszedł y gdy Tatarow więcey na Polu niewidzieli tedy y oni do bespieczniey szych obrocili się, Spozorowey, bez odwłoki maiąc radę o obraniu nowego wodza na miey sce z biega iąlw powiadali Chmielnickiego.

Następuiącego Poranku siostym obłożeniem opasał Burtowniłow Krol Polskie, oni zaś zdrady z zuchwałey Chytrości vżywszy: o litość nad Sobą y miłosierdzie zuzuiąc krola nie bez rzęsistych łez prosili, aby przepuścił Poddanym, dość iuż gniewu, dość zapalczywości vdzielono iuż, dość krwi wylano się mowili. Krol na ich prozby Oczekiwaiącey się zdrady nieuwiedzawszy, niestuszaiące zachował vszy: Ledwey litości mowił niegodni, którzy takie Drogi miey sca Polskie bronią zaiarbowali; przynaymniey teraz aby zrozumieli kozacy iż nigdy nienależy takie ważyć zwiastrości bez kary. Więc ciężkie ie pokie nakazał obłożenie dimissionem poczynaiąc tuierdzą swoią obwoy vszystkie, Wał poczynąć. Kozacy gdy żadney nadziei wspolitowaniu Krolewskim nad Sobą nieuwidzieli, mieszty tym Czasem zbudowawszy opatrzney bez żadnego szczęścia razem z obranym wodzem Dziadziałym nazwiskiem opuścili woyskanie złorzeczą Fortunie y Chmielnickiemu, który ich opuścił.

Gdy Pierwsze szczęście rozbite ciemności. Polacy przez mieszki Kozakow prozny znaleźli oboz. Nauczyli się bowiem kozacy od Tranowza owego, że Polacy przez zdrady bardziey niż przez siłę są otworen przez wiele wiekow Ta wierzą że Ojczyzna Polska tam tey nocy błęd będzie opłakiwała. Od tego bowiem mgnienia oka krzyżowa upadek albo szczęśliwość była zawisła. Jak zbytecznie to uczyniło iednego Burtownikowskiego Czasu zła rada obalita, w wielu Panow Cnota y rostropność Do tego Czasu nabyta: Kozacy wtedy trzeźwi powinni byli siępieni y zniszczeni gdy w ten Czas, iakaś była na Skutecznieysza Ubezpieczenia Generała rada, z Stawami y Przyległemi Bagnistami zadnie Ich należało, zakterenii wszędzie wiel

szyplosem

Szyplowia uszedł potym Polski Letnierz, z dostignawszy Czes
znich od 10 Tysięcy do Rzeczu zniosł gdz oni nad rzeczmawa Rzeki
zawiązki: tak często ulerosłem mgnieniu oka wielkie rzeczy
odmienia się. Zginął na tey woynie Arcybiskup Peloponeńsky,
z Korynthu z Schizmatyk, który za zbrodnie wypędzony do Chmiel-
nickiego przyczyniał się y pobudzał go na Polaków błogosławień
stwy mowiąc Iż iesteś Bohdan od Boga dany na zgładzenie
Imienia ludzkiego to wszystko Pastwyusz
Jedy nay przed kozaky kiedawno przedtym przez okrutna
bojaźń znagła oblenitwieli. Żaden Sch zgoła o niewin-
ney ku Tatarom niemieli Poufałości. Albowiem zda-
wało się że więcey łzy Rusałwom niż Polakom przy-
nosili Tatarowie; Skąd zaiste ku Chmielnickiemu powsze
ki miey posłuszeństwo: y taka bojaźń za łzy Rusi
przyniosła, Iż wielu niewąpliwie zabijaią się własną ręką.
Widać by toby wtenczas inszy kijowianie przedtym, y
insze w nim ludzi twarzy. że żaden niegrzeszył.
Nikt wten czas pochlebnemi Chwałami niepobłażał
Chmielnickiemu, nikt nieurzekał nikt życie Chmiel-
nickiemu niewynosił go pod niebiosa, Smutek y Bojaźń
Winowayców opiadł, w milczeniu tylko oczekiwali wszyscy
coby z niemi postanowiły nieba.

Rozdział Czwarty

w którym opisuie się Powrot Krolewski do Warszawy
o Woyscie Litwy do Kiowa... (Edi. Muller. p 79.)

Nakoniec Krol Zygmunt z Siostrą Cesarską do Polski
wrócił się. Cud wszystkich y niewielki, ale w prawdzie nay
większy Imperator nad Cezara Rzymskiego szczęśliwszy
nad Karolow, większy nad Ziemowitow, Bolestawow,
Władysławow, Chwalebniejszy od swoich ogłoszony iawnie
na które Zwycięstwa wieść niesłychana, Cała wten
czas iakby Polacy mowili zadrżała Azya. Ja mała koza-
kow bliska bardziey a bardziey podniosła Polakow umy-
sły y Samego Cesarza pobudzała Krola, który spieszył
na Ruś dalsza ze Zwycięskim woyskiem Chciał.
Obawiał się Cesarz aby przez Zimę nieprzytomność
Jego Swoie iakie niewzbudziło się zamieszanie tey
do Polski wo Lat powrocie według zadania Swoich,
zostawiwszy Iresze rzeczy przy Potockim y Kalinowskim
Hetmanach. Ani zbywało na Radach Senatorow
niektórych, którzy Szlachetnym uwiedzeni Duchem poczęli
iść na zamieszanie

ise na zamieszania tymi iednak Krol Jatwo wzgar-
dziwszy do warszawy zwycięzca wiechał nie bez wiado-
mych Smutku znalazo. Dnia albowiem Srzeciego mca
Jego przybyciem do tego stawionych bez wątpienia
Przeniosła się mieszkania Corka iedynaczka Maryi,
Anna Teresa Krolewna Polska, która Ciało zawarte
w Kamieniu do Czasu złożone było w Krolewskim Klas-
sztorze Panien Zakonnych S. Teresy w Warszawie.
I z tym Czasem Dawało się ze kozacy do gruntownieyszego
Dążyli Polucji: Szczyry / mowiły Polacy gotowai polu-
mocenie pod warunkiem iakim, anie przez wojny
Kiedyś ze mocą, gdy zwyciężeni kozacy a nie zwoio-
wani nieuwierzcie zeby kiedy byli zwyciężeni Przyiaciely,
gdy raz zwyciężyliście zawsiey za Zemsty niż za wolność
będą walczyć kozacy. Niepierwsza to iest Ruś która
to z Potrzeby Czynita była nastatek, że się zgoła Cały
spiknął Swiat na ukrowana Chmielnickiego zbrodnie
nich wiedzą Polacy. To Chmielnicki, Gładki, Dziadziaty
Pushkarenko, z Inszemi kozakowi Potwornicy mowili.
A ni Potocki, tyleroć doznawszy burzy, odmawiał Porta
albowiem który woyny gorliwsi po tyle krwi slewszwab.
Zkąd Polacy słodycz uznawali, lecz Kalinowski, Wisnio-
wiecki, Lanckoronski, Koniecpolski, nieprzestawali na Po
koy, Chyba po Złapaniu Zwierza Chmielnickiego aby
można z Kozakami co czynić o przymierzach. Kie
dawszy Janusz Radziwiłł Hetman P.L. pomnożył
zbytecznie Pismien w liście pisanym iawnie z wyra-
żnie do Kniazia Wisniowieckiego. Iuż bowiem do kiiowa
z wojskiem zwycięskim Litewskim wszedł był, zkąd
wolnicy nieprzestawał na Przymierzu zawitym Chmiel-
nickiemu dla wymożonego Kacierstwa Syna Jego z
Corką Hospodara wołoskiego: Chmielnicki, w ten Czas
żadnego poruszenia strzeżonego umysłu swoiego koza-
kom nieprzekazał, mowa taż Sama, która y przed-
tym ku Kozakom y Tatarom nie a umysłu ani w
twarzy niewdzięczny, Łagodny w Słowach, nieustraszony
przewrotne swoiey powieciągaiąc Izy y oczyma nie ze
uszeł miał o swoim Szczęściu, które miało wzrosnąć
nieprzestawał. Podczas Czas Filipp Kisiel nie chciał ku bitwie
Ruskiey za żadną rzeczą, nie wprzód Czaplinskiego obcisnie
kazawszy. gdy tak kozacy niespodzianie na Czas nieprzyiaciół

mieszali się, ulerotte znowu za nią wrocić się do ieroslaw, Pol-
skie woysko szło w Dalszą Rus, y pierwszym natarciem
odzyskało Stadnowkę, Krzyżyc zburzyło, Zamek Pawołoczki
zwiellką Potęgą natarszy zaiadem dobyto. Nieprzyiacielskie
te miasto, w którym Cześ Jeremiey Michał wi[illegible]wiecki
Koybut, Ten szczęśliwy Cesar Juliusz Ten Rusi Sterbu-
les, ten mowią nayważszy Imperator nieszczęśliwe Sta-
nowisko Zwycięzca otrzymał. Jeby bowiem uderzony
gromem potym Swiętego Dnia Choroby Swoiey do ostatniey
potrzeby poddania się Jey wszystko wadzony Bogu y wier
rozni na Łup dostać się. Jak krótkie iest odechnienie
które między kolyska y mogiłą zachodzi. Wielki upraw-
dzie umysłu y radzieć cześ y na Chwałe Przodkow Swoich
zbyt Pamiętny. Czy uprawdzie Trucizną którą dosyć zgaszo
nym mogł bydź, inszego kogo przez zdradę poddana
mu była, nie bym ia uprawdzie pewnego nie stanowił
ciału urzeczy wynieszego podeyrzenia nieludzkiey złośliwey.
Umarł wszędzie Zwycięstwa y Szczęścia biegu życia
swoiego 39 Ku Powszechnemu Dobru Wszystkich
wszystkich Sakramentow w ostatnim czasie, chociaż
przez Cały Czas życia Swoiego Czystość Duszy aż tak
pewnie zachował przez wszystkich wiek iż żadney ciężkiey Boga
obrazy w siebie znosić dziecięcy niemogł. Towarzysz żadney
wyprawy nie przyiął, z nieprzyiacielem bitwy nie stoczył
a żeby przed Dniem Potężnie przez nayszczerszą y nay-
pilniejszą Spowiedź Boga litości nie błagał. Co praw-
dziwie w mężu krwi cześ znaydować się, którego od
wielu, od fortuny, od władzy nad woyskiem nayważ-
sza była Wolność, tym milsza, im wobozie rzadsza Cnota.
To zatwierdzone do wynieszości Jego przydaie się umysłu, że
żadnego rodzaiu nieprzyiaciół iuż to liczbą większego
iuż to przez wieść nieznayomego nigdy nie lękał się.
Na woynach zbyt Szczęśliwy nigdy zwycięzcą nie cześ
cia odiechał tak iż znayszczęśliwszemi wodzami
słusznie może się liczyć. Dnia trzeciego po szczęścia z
tego Swiata Wiśniowieckiego wynieszony był do Pawołoc
kiego obozu lub Zamoyskiego przy rozstawieniu Piecho-
ty y iazdy, przybrany w brzegi maiąc przydaną na Głowę
mitrę, ciało się ciężenia koybutowie zwykli grzebać, sto
za Ciałem piechoty y iazdy. Dwa Zydiące broń zatobr
wyrażeniem niosąc. Przy Ciele w Zatobie, Konnej roty,
Zamoyskiego

Zamoyski, Kalinowski, Szczawiński wda. Brzeski, Lanckoroński Bratawski wda. Przez takie w spaniałość ufken że uyśnieżony był, y od całego woyska śmiertelnego opatrzony obfitemi żarni, które wspaniałość tak bardzo odprawiwszy na stępuiącego zaraz dnia rannego wmrzód rady woiennej Potocki ku Tryliszu bez [illegible] ruszył.

Usłyszawszy Chmielnicki o śmierci tak wspaniałego męża, która wiele nie po całym ogłosiła królestwie, do kozaków wten sposób mówił wraz. Do złych naszych dni tedy i przyzwolił Niebo z mocna Prawica Boga naszego, iżbyśmy widzieli że Sam Bóg nasz stoi Stronie, ponieważ że uśmiercił tak dzielnego męża, który tedy zajął miejsce, który niedawno chwalebnie nad całą Ruśią. Tak, ktośmy nasz wzgardził posłuszeństwem Boga naszego, bezbożna zmiażdżył głowa. Teraz więc albo się trwałego spodziewać Polowie albo krwawej z Polakami wojny. Wielkie zaprawdę ulżenie z śmierci tak wielkiego dla wszech radości znaki, wielkie u Polskich żałości wystąpiły niektórych, zatęsli materya. Ani zbywało na tych, którzy nad Potrzebną zadaną Truciznę Dworu z Samego Króla obwiniali otę śmierć, co wielkiej nagrzebali dziś się zuchło. Powzięcia Chanowski, Kozacy, Pawołoczy podatych się Królowi za 15 dni wiele miast y zamków tego Kraiu: To gdy pomyślnie szło w głębsza Rus maiąc się Potocki, do miasta Tryliszy postąpił Pan wielki razem z Lanckorońskim wdą Bratawskim. Ale obywatele Tryliszy y na mieyscu, które umyślnie y dobrze umocnili, y na liczbie swoiey polegaiąc odszuniwszy o poddaniu się umowy bronić się mocno gotowali. Zwiększam więc przygotowaniem y usiłowaniem z obu Stron zaczęła się bitwa z wątpliwym trochę skutkiem sparta się. Ale złotorzy Stron starali się dobyć miasta Niemcy, utraciwszy dwóch swoich Setników taka ich zniestawy zapalczywość y gniew napadł ich gdy zawziętą siły złość postrzegłszy mieszkańcy broniących się mieszczanie przedarli się do miasta y miasta zatrzeszy złożywszy broń ledwo się nie wszyscy poddali. Kozacy zaś rychło walili się na zamek. Zamek więc zbywał do władzy nie tak bezpieczny sam przez się iako przez krnobrnose obrońców hnuśnose nadzieia tuszyła, że nie mogli tak mężko do poddania się gdy przy mu[illegible]ni, ażeby z tym Czasem Posiłki od Chmielnickiego niebyły podesłane. Ale Niemcy mężkość y chuta przemogła wszystko, następowali zwiększa ochota nayszlachetnieyszych Czterech Chorągwi

wodzowie

Wodzowie, z tą zaiś tu[illegible] iż przez Przeciąg Godzin 4,
(bociaż zmordowani Dzienna utarczka) Bramy zawarli
odrzucili, z Zamku tego dostali. Wzięty Bohdan przeto-
rzy nad Zamkiem Żołnierz Chmielnickiego naypierwszy
z Inszi wszytky iuż to przez mieć iuż to przez Szabienice
liary i ałw zdrayce Oyczyzny poniesli. Jak nad nieprzyiaciel-
skim wiarołomstwem zemściwszy się Potocki w Iryście
dowod z Cudzego Niebespieczeństwa podał do uwagi y Iryti-
ey nieszczęsney woynie, pobudził insze miasta, aby się niepo-
rabi Zwycięskiemu Woysku Polskiemu.
Wziąwszy dosc wtak małym Czasie te niedaleko ważące Rusi
miasta Potocki zwycięskim Polskim Woyskiem do Bia-
łey Cerkwi poszedł, do Miasta Rusi znacznego, które wiel-
kie Kozakow y Sam posiadł Chmielnicki. Posłał tam uprzed
kiem Pułkow Potocki, Sam zaiaz w krótce zostałem
Woyska przychodząc Strach Kozakom wbił w umysł,
Wszyscy zgoła wszyscy pod Czas Ciemney nocy wyszli: Chmiel-
nicki ułożywszy List do Potockiego w te słowa pisał: ydo-
nieli ułożywszy List do Potockiego w te słowa pisał: ydo-
tego to iuż przyszło, ażeby rozlanie krwi mieyscem sta-
ło się Cała Rus, Polakom dlatego mitym widokiem, że
Rusakom zatrzymy.
Niedosc było przyczyny do Srożenia się gdy wielu Kozakow
przez zdrady przedtym pozabijawszy wszystkich przez
otwartą woyną iawnie rozpoczęli; teraz dotego przy-
szło że ani niewinność iest bezpieczna, ani wiek od
morderstwa wolny ani Płeć własna iakby wszystkie rzeczy
ludzkie karały się z własnie iakby dosc było popełnić
do przelania krwi zbrodnią kto kolwiek tylko Rusinem
iszcze mnie na Siłach dostarczą, na brom, y kwiat
niezbywa do uprawy; Boży nawstatek y Patronowie
zaszłych rzeczy obrońcy Rusi y Pomocnicy są. Nastą-
tek aby widział Potocki ze wszystkim iest myśl Kozą-
kow ta: Stotku y Chwalebnie za Oyczyznę y wolność
Rusi polec iest na Plan. Te Hasła umysł nasz wzbu-
dza te ochoty dodane do większych Dzieł.
Odzyskawszy Białocerkiew Miasto Potocki mosty dalej do
kiowa Stołecznego miasta, Tam bowiem ostatnia Praca
przeciwko Buntownikom u Dnieprni zostawała, gdy Chmiel-
nicki na wszystkie Polaków usiłowania był nayczulszy
nayostrożniejszy zbliżaiącemu się Polskiemu Woyskowi z
Kiowa zaszedł Drogę spotykaiąc exce Jamusz Radziwiłł
Hetman Polny Litt. Ten gdy nawzaiemnym stanął widoku
Potockiego, Kalinowskiego, Lanckorońskiego, Kisiela y Instych

Ludzieć

tudzież wzaiemnemi powitawszy się uściskaniami y uciechami wiele o ustawieniu Chmielnickiego sbargami mowił, nastałeh. opatrzebach obu woysk radzie mocno życzył, zapalczywość, gniew, y Zemstę na Chmielnickiego iuż to głosem, iuż to skinieniem Sam wyrażaiąc. Lecz niebawiąc tey radzie swoiey Kisiela wdy Kiiowskiego przeniosły słyszał. Koniec woyny, mowił Kisiel, a pożądany bliższy Zwycięstwo nieck będzie polowy. Nawet zwierzow Dzikich Sprzodkow Nas samych, gwałtemy y mieszamy. Trzeba zatrzasem słuszność tey sprzeczki. Przez Polowy zagina hordy, ktore przez woyny wygingć niemogli, nieck się stoy bliższy Zwycięstwo potym bron pożądany Polowy. Woyny za granicą wieść trzeba, a Stadyczą Polowie trzeba zaiąć Pospolstwo Sprzyc się trzeba na Turkow y Tatarow, a zaniechać podanych. Nie bowiem Chwalebnieyszego Chrześcianowi ciału odnosić Zwycięstwo z Turkow nie żelzywszego ciału Poddanych wyciągać krew.

Chmielnicki przyiął mowę wdy Potockiey, wiele y Sam o Ustawieniu Polakow siły, ano naygorszey o zaszłych naiąym się Powietrzu, gdzie, o przykrosciach Czasu, o niepomyślnym y niesprzyiaiącym Szczęściu żalił się. Przydał y to, że pod czas krwawych tych Ustarczliwie pogineło wielu Sprzedniek Panow y Żołnierzy. Potim żal nędzni mowił o czym zaczynaiąc, obym fałszywym był wieszczem, podobno dla mnieyszego będziem woiewał koniepolskiego wtenczas od tey rady potrzebna odprowadzita Choroba ale y ten napotym na Prawa Polskie podniesadzi. Ie gdy rady w Polskim woysku własnie iak wskrzytosia warzy tym Chmielnicki, strasznego przekoczyma nabył widowiska, że widział wbliskości uzbroione woysko Polskie, woysko Litewskie, Pilnie zatrzasem y ochoto Rad polskich umysł przytrzymał, będąc przez Szpiegow uświadomionym że niedaleko było od woyny Polskie woyska, więc Starszim tym sposobem Polowy w umysły wbijać usiłował. Mowiąc Ziemi, ktore Dniepr z tego Swiętego oblewa z tamtąd wiosła zamyka niedawno przedtym byliśmy Panami, teraz uprzeymi Sukcesami, będąc iuż nie o Chwałę ani o wodzy, ale o Zdrowie y Ochronę w ostatek zbywa bliżey potrzeba. Dotego przyszło przez nieszczęśliwy los, z tąd nogi niegdzie więcey uchylić bez hańby całey Rusi albo zupełnego. Więc przez ustanie naszego woyny zawołżeniem się iakiey zwłoki ofiarować trzeba Polakow, dokąd Tatarskie niepowrócą

nie przybędą na Pomoc woyska. Ledwo mowie Ormielnicki
przestał, gdy oto Żołnierze szemrzeć poczęli. Z niebawiąc ad
niestępnego Jego woyska iawnie do sprawiedliwey krzywdy
niektore przeszły Pułku Humańskie nazwane. Dalekow
bowiem inszą postać niż zwykle w obozie Ormielnickiego bywa
zgoła wszystkie bezaźnia dlugiey uymowali Szaleństwo; Czego
że byli domyślali na krole z Apte wtenczas znowu
widzieli mężowie na Pomoc Zbawiennym dla szczęśliwość,
że iuż mi bywały Niebo mszczące się zgwałconego maie-
stat, y Pomieszanie umysłu we wszystkich Stanach po spo
litych Rzeczach złe Prognostyki znalazło. Pomnożyło tych
bojaźni woyska Polskiego obwodu, które miało nayważnieysze
ufność w Siłach Swoich bowiem wstydziło się wstąpić iak
oblężeni w Mieście Kiowie dluższey siedzieć Polacy. Wrócił pom
bnęli obóz od Miasta bliżey do nieprzyiaciela nie bo-
wiem Pożądanieyszego, iako przez stoczenie bitwy do-
świadczyć się nieprzyiaciół, postanowiono wspólnieyszey
radzie Hetmanow. Jeszcze Sam osobie niepewny y
mniejszemi luzowy rodami Ormielnicki do Bożego
pod czas zachodu Słońca przysłał w te słowa.
Tyle tysięcy ludzi, którzy poginęli podczas tey wojny poruszyły
przynayminiey Potentego do ustrzymania się od rozlewania
więcey krwi Chrześciańskiey. Ustaliże kozacy nigdy nie
zgrzeszyli przeciwko Przyiaciołom. Jeżeli kraie całe zpu-
szone, spalone, pożądliwości, Zalumstwu, okrucieństwu otwar-
te stały się. Jeżeli Pola na Pustynie, Miasta na rzezi,
Kościoły Boże poświęcone nabezbożnosc, obrocone są.
Jeżeli rzeczy Stały się przez zawłoś, okrucieństwo y srogość
się Polakow tey ni naszym więcey mieszkodzi, iako Sprawe
dliwych Dobr Swoich Panow z Dzierżaw y z życia uyście,
nigdy iuż dotąd na Ruś niemaiących się bitwie, iuż
mężatek y Panien przez Szalone żołnierzy pożądliwość
Czystość zgwałcona. Cześ" przyzwoita Bogu podług wiary
Brzezbezbożna y Swiętokradzka Miastosc obalona. Że
złe nayciężkie tey woyny Domowey były, których wszystkich
Boska zemsta winowayce złych zbrodni nieli zapewne
do swego surowego Sądu który pierwszy albo bez żadney
albo dla sprawiedliwey Przyczyny stworzył do Broni
niewinnym, spokoynym, ludziom, Poddanym y Niewol
nikom własnym okrutna woyne wypowiedzieli. Nieli

od Leyo Duszy

Niech od Iego Duszy tylu rożnych Dusz, które nayokrutnieyszym Żelazem naysurowsze Żołnierzy rzeź uprzedziły, upomną się. Niech Iemu będą przypisane tyle Straszliwych Zbrodni sprawuiących krwawym Żelazem Pułtusk. albowiem niebyłby Bóg y bez iego władzy y mocy Całe tego świata wielkie obracałaby się, gdyby bezbarna swawolna tylu ludzi niesprawiedliwych złość. Dwoch Polskich Panow Iuż Uśpiono wielkiego y Alexandra koniecpolskiego Sużywotna sprawiła to Zuchwałość, że, pogardziwszy pozwolonemi ~~Nadaniami~~ Nadaniami y podeptawszy Prawo Szawżyne Nas naderopna uyzwała wyrok Polskie. Iam zbyteczne dla tryumfuiącey nadto tey widoku y dla Laurowego wieńca, który się dawał Zuchwałym nigdy. Panowie Wsi Całego Krolestwa bezpieczność ze Szwanku, uczynili dwoy Ci niewazni wodzowie. Czegoż za Czasem spodziewać się potrzeba zobu Stron. Ach biada widzę Ia ostatnią upadaiącey oyczyzny niebezpieczność! widzę Ia że albo na Polskie Krolestwo albo na Ruś nasze ostatnie zbliżaią się nieszczęśliwości y co nay gorsze! widzę desperacie zobu Stron Żołnierzy umysły, co spaw zaś wiele ostatniey rzeczy śmiele sprobować. Ty Rusaky za oyczyznę mamy umierać, Ty Polacy za wolność y Dobra mniemam sobie że się mamy bić. Dlaczego azeby od mnie ostatnią radę Potęchy wziąć zbawienną, aby Polożbarzey niż wojny wziąć przykre Szrzodki, ani niech niewierzy żeby tak trudną wojnę mogł skończyć y nastatek z Kozakow odnieść Zwycięstwo. Często odnosi Zwycięstwo tego Stanu, który drugiego na Tryumf bywa prowadzony, ani rzadko to bywa że niektorego Słońce wschodzące widzi Zwycięzcą, którego Zachod widział zwyciężonego. Nasz z Kozakow mężow mocnych y odważnych całe pomyślne rzeczy niedy niewzruszą, tak ani przeciwne nie trapią. Sąc bowiem woyny niepewne losie y Skarb powszechny, który czyste odbiera ciężary y Chętniącego się obala y popędza od podłego. Towarzysz tyże Samey godziny nie lubi bywa zniesiony od nieprzyiaciela niektory y nieprzyiaciela znosi. Nastatek lepszy zawsze y pewniejszy iest bezpieczny Pokoy niż Zwycięstwo, którego się kto

spodziewa

ktorego się ktos spodziewał. To aby zewspołu niewzięła wiedzy
tedy uważył Potocki, Kalinowski, Radziwiłł, y Inni Panowie
przydał Łatwo ieżeli Potwierdzi tym pogardzili Polacy niechcą
że do stowarzyszenia się nie bezpieczeństwa barzo Tatarow inspe
Kraie potaiemne znami przez Przymierza z Łacinnikami
rałem. Ia Treść listu Chmielnickiego:

Zaprzeczywszy list Chmielnicki Poselstwo te do Potockiego
powiedział Jednemu z Zwierzchow Polskow. Ieść mowił, te
pismo Potockiemu oddaj, Jemu opowiedz że kozaczie rozpasa
iące umysły a y nawszystko gotowe, że Pomoc Turkow
z Tatarow w krotce ma Przybyć, Opowiedz y to wszystko,
obyś wcbodzie nasz pan widział wiernie Doniés.

Rozdział Piąty (Treść Miechow. p. 83.)

Niepodobał się Potockiemu List Chmielnickiego. nabar
zy nad dwoma Imionami Wiśniowieckiego, temie-
rolskiego Zadumiały Zawiódł y Ciż to wielky wodzowie
i wybrani rzkły, krolestwa a Podpory króla mawiali, Aptly
mieysce u Chmielnickiego Za nierozważnych wodzow Tyszka
Ale wi trzeba iednak był Postępu mowił: Potrzebie
niejszy głod zołnierzk wyrogu, Powietrze bez rozu
y Frasunk, kadzieyo odwiecznego nadzieia y ochłota od-
stąpnie nieprzyiazna wod to złych zostać kraina
po niewał Powołowce, Białocerkiew Winnica zmoru
Przez te Czasy dostatky się nieprzyiacielowi, nadzieii
żadney Posiłku od krola niema. Przybywaią zboiarzy,
gdz nieprzyiacielskiemi sprzeczkami iątrzyło się Po-
spolstwo Ruski, ażeby Przychodzione rospaszą do Tur-
kow nieprzyszło Szukaiąc Pomocy. Wiedział albo
wiem Potocki umysł w ten Czas krola gł. y ktory
był Aptky wielu iuż iawnie wziąwszy uniżeno-
ściami krolestwa złączko postępowanie, żadnego
w ten Czas do zwołania narady mieysca nie było
ktorey potrzebna iest do zaiaiania złączkiego y
postanienia Podatkow. Kaluzania w Podpiecze Powaga.
Kozak zchoi rozdrażnieny tym przykrowkami y
uszczypliwemi Pismami, wiedział że odeszłaby do
Prus pobity tym Czasem nieztrzymali gdy całego tu
niemu Szlacheckiego dowcipu Iadu Polaky. Z tąd niedawno

Ojcem

I Ktorzy niedawno ozem, Obrona y Opiekunem Krola nazywali teraz Wydzierazem wolnosci poczęli gtosić, to iest ktory zrzucić usiłowat naygorszego zuczaiu Jarzmo, ktory Rządow wolnosc Polacy obrestili w krolach. Ztąd obaczbach żadney zgody u Panow Polskich niebyło wzmianki, ustawnie iakby albo mocarzyni miedzy sobą wojowali, albo nowi Indyanie. Więc Potocki do Namiotu mniey iaunaradę z Panami znayduiącemi się wobozie sciągnął iakoby maiąc moc pomoc. Wątpliwa rada byta, gdy koniec pospolitego z Polakow Lzie Janusz Radziwiłł z Litwy nie pozwalał na Polowy długo iakim bowiem sposobem Potocki bez wiadomości Krola y Rzpty Przymierze zawierał z Zaszłemi ku Zakami mogł by? maiący wpaść przez to w nienawiść Zapewnie wazwiększa u wszystkiey Szlachty. Rzecz ta iest wielkiego Szanunku, pełna niebezpieczeństwa ani owszemnie Stanowić niemoże Ten, ktory za rozkazem Inszego woiuie, mowiono: nato Potocki odpowiedział: trzeba czynić Polowy Za Caty gniew Krola, Rzpty nienawiść, y Senatorow zapalczywość na mnie przyimuię, Zachowana Rzpta spokoyność mnie uwolni od tego wszystkiego. Ztąd za zgodzeniem się przez Postow nato wyiazd zaraz naiednaz umowy podpisaney Chmielnickiemu artykuty Potockim między przez Krakowskiego Rozmistrza Polskiego odesłane ktore za następuiące.

1. Aby z Chanem Tatarskim Braw Przyiaźni albo spokoyności nie miedzy Chmielnickim.
2. Dobrami raz na zniszczonemi dla Hetmana kozackiego zaszczyt się
3. Liczba Straż trzymaiąca za Krola y Rzpte kozakow 12 aby tylko byta.
4. Dodawszych wolnosci z Dzierżaw takich, ktorzy podczas tey woyny za Stroną Chmielnickiego poszli, będą przymuszeni.
5. Stanowiska osobliwie będą mieli Polscy Żołnierze od Kozakow.
6. Aby ustawa z obu Stron Swięta y niezgwałtowna była wamnieniu, ktoby zaś iedno z niey zgwałcił niech będzie zaraz przyiaciela Ojczyzny uznany.
7. Żydzi znowu na Rusi obywatelami nie będą.
8. Kollegium XX Jezuitow wkiiowie aby ustawicznie było przywrocone
9. Granice Stanowisk Kozakow niech będzie wiecznie kwestuią
10. Liczby kozakow służących. woyny w przeciągu czterech mie-

sięcy

Nieżyły rzka Chmielnickiego razem z uyskiewskiego podpisa-
na do Archiwum Grodu kiiowskiego niech wraz przesłane — B
11. Tatarow z Rusi niech wraz wyprawdzi
12. Granie Wyżey koczący aby niegabali.
13. Woyska kozackiego wyprawą niech uczyni Chmielnicki.
14. Na nastąpiony Seym Postow kozackich aby obrano.

Temi zlecenami kommissarzow wyżadzonych do uczynienia Punktow
w zmienionych Kachowskiego, list do Chmielnickiego odwiezł, wktó-
rym też samo zgoła powtarzaiąc się co wyżey ustawiono y w Ka-
chowskim przez mowy y Pismo od kommissarzow odebrał. W przed
nim Przystany List Czytał Chmielnicki nayprzod bledniey po-
tym zaiąkiwaiąc się począł przed napisem Listu, dla tego, że kom
missarze niedodali mu Tytułu Hetmana. Zkąd mieszy ko-
zakami zgrzytanie zębow usłyszane było powszem iawnie
Imiąc wreszcie Dziadziaty y do tego to iuż rzecz przy-
szła, że iuż powinnego Tytułu wy niedobitkowie Polscy
wodzowi naszemu waszemu zas nie raz Dobrodzieiowi wy
mowili, ktorym raz Darowany iest Chmielnicki od Skonsi
nuie, rozpieczętowany List y głosno wyczytan kozakom oz-
nay. Wybrawszi do ostatniey litery, gdzie się Zwykł Dzien
pisanego listu kłaść. Treść listu ta była:
Przyiemny był List Chmielnickiego Polskiemu wyszły.
Zkąd bez do utrwali Kachowskiego Szlachcica Polskiego do
zobopolnych Przymierzow układania obrali kommissarze.
Tego aby iako Posła Charakterem zaszczytnego Obeymie-
rzeństwie miano, upomnieli kozakow kommissarze, Arty-
kuły Procz tego wyrazili w tymże Liscie Polskim.
Po przeczytaniu listu zaraz Kachowski sam na sam
wraiał w uszy Chmielnickiemu aby odstąpił od przy-
mierzenia się z Tatarami, Towarzystwa aby zta-
czyły. Siły z Polakami y Litwą aby Tatarow z Rusi
wyprawił. Na co Chmielnicki zawahanie y obojętne
odpowiedział. Wiernosć swoią pod Przysięgą Krzyżową
wraiąc przyłączeniu się Tatarow przeciwko inszemu nie-
przyiacielowi było potrzebne twierdził. Przez trzy Go-
dziny zobu Stron przez rożne zdanie się przeciwiano się
nadstatek Potrzeby wtrącił na Chmielnickiego Wyrzuty
przez wszystkie sposoby wierny Przyiaciel Jego, ktorego
Chmielnicki na miejscu Oyca Poważał y Czcił, Przymowa-
nia warunkow do Polakow podanych, względem zniesie
nia Sklavitazem Tatarow. Tak przelamawszy Ten mieszy
lud trudny o kommissarzow znowu y mieysca obrania do
rozstrzygnienia

do rozterminowania tey Sprawy y zawarcia Polowiu Zgrzeza
no. Podobało się Zatym Kozakom Białocerkiewskim miasto
podać do ziazdu Kommissarzow pornieważ nigdzie a ni le
piey ani bespieczniey Polskim kommissarzom zieżdżać, albo
wiem na rownym Polu między obudwoma obozami nie
obiecywać będą Sprzedek bespieczny dla zechcenia się Chmiel
nickiego, lepiey będzie w Mieście Białocerkiewskim mieć. Podnio
szy mocz tego rękę do Nieba przyrzekł zachować wiernoś
ami że nierniad zgwałcić Prawa narodow, ani Prawa Przy
iaciełstwa.

Powracaiąc do Obozu Kalinowskiego, co od Nieprzyiaciela nowiny,
to wiernie Kommissarzom opowiedział. Że Chmielnicki
tym zwyczaiem z Dzikiemi, ustawy wymowy, myślą mężnemu
nie zprzeciwiwszy się zbrodni nieistępował Krola Ieo y Stan
stad y Jemu samemu Fortuny przyznaią y życie podnieca
Swoie. Nayostatek Polowiu Szczerze radą, gdyby tylko na zbo
rowskie Oyczyzny przyzwolił Polacy, żałuie Kommissarzow obrać
prosił, którzyby w Białocerkwi o Ugruntowaniu Zobopol
nych Przymierzow Czynili Starania, tam przyobiecał w
krotce przybyć Sam. Przyłączył Wyrowski osobliwe
Starania w Uprzedzeniu y zniesieniu Tatarow niciałe
nad to z Przyczyny Potockiego, gdy u Stołu wobec Przy
mieszane Zartobliwe Chmielnickiego mowy o tegoż Po
tockiego o sierociatosci bo Syn Jego pod Zotterni Woda
mi poległ opowiedział Kalinowski zawichrzenia Polskim
Panom dawała się być wiernoś Chmielnickiego. Dla czego
bowiem nieprzyiaciel Białocerkiewski dla zawarcia Przy
mierzow obrad był. Chyba ażeby Zamknąwszy tam Pa
now pewnieyszy kraiu Swoiu kozakow. Czy Jego można
wierzyć obietnicom, który y Same Duszę Drazniąc nie za
niechał, że wstał na Króla Wyniewolonego y do niepol
skiego zwanie, gdy się tym czasem nie zgadzały zdania
o mieyscu dla zawarcia Polowiu, tedy listem wołał, że
nie iest iuż Czas sprzeciwiać się przez możne podeyrzenie
y radzac Dni oraz nocy bezsenne trawić albo Polacy ugrun
towac, albo wojnę mieć trzeba, zbliżaiącego się niebezpie
czeństwa z wszystkiemi wielkoscią zwłoki nie mieścić. Co nad to
iest to potrzeba ieżeli za potrzebą powinni będą iak ny
rychley kommissarze, których liczba pomnożyć nie wzbrania
się y Sam listem. Z Zatym bowiem zdaniem Inszych

Posłły Kozy

Posły Stosy ani bawiąc Dłużey, Czego zwłokau niegodziło się bez oczewistego niebezpieczeństwa, drano z Posrzodka Adama Kisiela wwęz kiowskiego z Jerzego Hlebowicza wek Smoleńskiego, do tych przyłączono dla bezpieczeństwa Jmci Pana Pułkownika z 500 Dragonii. Ci sami kommissarze do Białycerkwi wiechali in szym nazad do Obozu wrocili się ha zamo.

Rozdział Szosty (Mielesz. 85. stron.

Ledwo poiechali do Białycerkwi Polscy kommissarze, gdy oto wieść od Chmielnickiego powstała, do zmysienia wielkich Sił utworzona, która wątpliwość o nastąpieniu Polskim w Umysły Ich wbita. Zmyslona bowiem była iakoby Sołtan Galga brat rodzony Chana z 60000 Ja ianow na Pomoc Chmielnickiemu przyszedł był. Trzeciego napotym Dnia gdy kommissarze Stanęli w Białycerkwi naygorzey tam byli uczestowani od zaimpetowanego Pospolstwa tak dalece, że iuż o powrocie Swoim do Obozu rospaczali. Jakiemi zas sposobami u mowie mogli zaimpetowanemu Pospolstwu, że Posłami, y kommissarzami byli, którzyż wszędzie Charakter z Prawa narodow bezpieczeństwem czyni, myslili. Złączywszy się do iednego rady, wnalazłem wten czas rzeczy szczęścia były Stanie Jmci Panu Radziwiłłowi Litewskiemu ięzykiem przez słowy Jasnie opisali. Straszy to zaiste kommissarzow osobliwie rozgłoszone Dostąd Chmielnickiego do Białycerkwi przyiście. Jmci Radziwiłła, gdy żaden niemąpił że Buntownicy bez summienia mieli w uyszłości naprzeciwko kommissarzom Zgią, albo żeby skromniey chcieli podobno z niemi obeyść się tedy mniemano, że do konstantynowa pola mieli Ich odesłać, albo za rzeczywiste zatrzymać albo nawstatek do opisow narodowi Polskiemu żelazny ogień gwałtem zbroią Ich że przynagle, y tak przez oustne Zbrodnie wyiuszać od Bitwy mogą to, czego bez wystrzału Im wybaczyć kommissarze niemogli. Toż samo wrożyli, Potocki, Kalinowski, że Radziwiłł y Żołnierze niestąpi w Lasaria na Potockiego: dlaczego bowiem wiernieyszi hetmanowi, która żadna nieiest, tak znaczne powzięły głowy.

Nawstatek Potocki widząc wielkie nienawiści, która na niego wszyscy miała się złać, ieżeliby nieszczęśliwie mniey miał za sprawą, skrytemi znakami do kiiża Ia pisał to iest Cyframi czy ieszcze dychatby albo uprawdzie bliski śmierci był, oraz aby Jemu iakoby nayprędzey przez iakiego powiatego co pewnego oznaymił.

oznaymił. Tym czasem wyłki do Obozu Polskiego przybiegł Poseł opowiadaiąc że kommissarze iuż byli wdrodze y napadli na Tatarow oraz z Niemi podiachali dig, którzy prosili zatym o niektore Pułki iazdy maiąc Im naprowadz wyść. Ieden gdy ow Goniec nie- dzy wszystkiem powiedział, wraz Potocki Złotnierzem na konie wsiesć kazał, chociaż Jego nastąpiwszy Złotnierza ochota uprzedziła. Zkąd zgoła w oka mgnieniu z trudna dowierzenia Szybkością za 10 niemal z obozu mil upadli maiąc bydź na Pomocy Kommissarzom, którzy niedaleko od Obozu zdrowych y na podchapstwie wzywitali. Przyięci byli od inszych z wielkim radością y uściskaniem zkądalew że niektory radości za Przyczyną tamtych z oczu wyciśnęła. Opowiedzieli kommissarze, że przeciw zdrowi wyszli sami, ale nadto wszelki Sprzęt, to iest złota Srebne naczynie, konie naiwyborniey y wszystkie drogie rzeczy, zkąd Kimidze, które wszystkie rzeczy pułmiliona przeszło dzity na tym dostały Tatarom. Rzecz iuż do tego przyszła, że gdyby Chmielnicki, Wyhowski, Gładki, Bohun, Kumiełwy Inni kozakow Pułkownicy nie za zaimowanego niepszyjaciela gdy. Pospolstwo, które nas tajaniem szarpało iuż by po życiu naszym bytu. Iuż bowiem nas oblężonych w Zamku trzymali Tatarowie pomięszani z mnostwem Ruskim, iuż po tak wiele kroć naieżaiąc zwawie do bycia krwawych w umysłach, których gdyśmy patrzyli od dobywania Zotemu Czeczugami od straszali Pułkownicy to powiele razy powtarzaiąc: nieb was bojaźń Polaky nieobymuie naszemi trupami, ich uprzed, których widzieć mieli uciekaiąc was podeszło przydawali y szczerość Chrześciiego Pułkownika y Przeto żonego nad Białocerkwią. Ten gdy nieżyczaynie burzącego się Pospolstwa widział zaiść tyle nad nasza ulitowawszy się Boga y niewinność naszą niemałe mnostwo Prochu y kul pokazał, y obiecał, że miały bydź na Pożytek Polakom. Rzadka tarzo w Nieprzyiacielu Chrześcianin żadnemi dosć nigdy nieczystawiona Pochwałami. Co się ziąga do kondycyi Polaków, tym wcale niebyło mieszkańcow Chmielnickiego, wyłączywszy tylko Trzy, y zmazawszy. Liczba powiedział: na nogach wiem zawsze stoiących za zdrowie y Całość Króla oraz Aptek, aby było pociągnione do Dwudziestu Tysięcy kozakow. Starowiska dla Polskiego Złotnierza w inszych krainach, a nie na Rusi miał na znaczyć Aptek. Tatarow tamże na Rusi znayduiących się aby kozacy wyprzedzali y bili zaprzysiężone tego zabrania

tego zabraniaią Przymierza y zawarta z obu Stron Przy=
iaźn. Insze wszystkie opisane warunki swiątobliwie zachowywać, y aby niezgwałcone trwały pod przysięgą przyobiecy=
wał Chmielnicki z Pułkownikami. Toż samo powtarzał Li=
twinenko y Gładki Kozakow Posłowie, ktorzy razem z Komissa=
rzami Polskimi przybyli od Obozu, y ktorym wten sposob
odpowiedział Potocki.

Dziwuię (: mowił :) że tak maluczkim dziełem popełnioney prze=
ciwko Rzplitey y Krolowi Naycięższey zdradziectwa Oyczyzny
zbrodni zmyć niemożecie. Tatarow stek plugastwa y chała Stra
Azyatyckiego Narodu obrociwszy broń pędzić obawiacie się;
ale uczyniona was podobno wymawia przysięga. Oswiadczay=
cie im więc wiernosc jak chcecie waszą, chowaycie, ktorzy da=
wno was zwiedli swoią przewrotnoscią y wiarołomstwem nie
winne Dusze. Wiem że wy kiedyż, tedyż będziecie załować,
pogardzając teraz tą moją radą. Naostatek nam do wy=
pędzenia Ich zostawcie. Będę Ja scigał tych Pogan, tak mi Bo=
że dopomoż, Zboycow y onych, aż do kąta Ostatniego zapędzę
Azyi. Co się sciąga do miast waszych Ruskich, mianowicie do=
Kijowa, Czehryna, Korsunia, Perejsławia, Czerkassow za wol=
ne ia bydz od stanowiska Zołnierskiego Polskiego ię rzetel=
nie przyobiecuię słowem Hetmanskim. Potym o liczbie Ko=
zakow na pietnascie Tysięcy rozporządzonych do służby wo=
jenney zgodzili się Chmielnickiego Posłowie, Potockiego wzru=
szeni Krassomostwem, wzruszeni y łzami, kto między rozma=
wianiem żal poważnemu Starcowi wycisnął, byleby tylko
jako nayrychley Polacy do ugruntowania tych przez przysię=
gę przymierzow wybrali dwunastu Posłow, ktorzyby Imie=
niem Krola, oraz Rzplitey, y całego Woyska Polskiego, rownie
y Litewskiego na mieyscu Polowym wposrzodku obu Woysk
przysięgli. Przyzwolił nieociągając się na umowione Kozakow
kondycye Potocki, odłożywszy do dnia następującego zebranie
się Kommissarzow. Z taką odpowiedzią Litwinenko do Chmiel=
nickiego powrocił. Gładki zas przy Potockim w obozie za roz=
kazem został.

Lecz Potocki wypusciwszy Litwinenka, cały wtym był, azeby Ko=
zacy razem z Chmielnickim do zdrowszego wrocili się umysłu.
Zdało się więc tegoż samego dnia około Nieszporu Oboz Polski

y Litewski ku Białey Cerkwi, gdzie wten czas uzbrojony nie-
szkał Chmielnicki pomknąc. Szły dwa wielkie Woyska Polskie
na Siedymdziesiąt Cztyry, na Czterdzieści podzielone Pułki, przez
ustawiczny przeciąg 15 mil Włoskich, długo y szeroko rozłoży-
wszy się. I już na widok przyszły Miasta, gdy oto List od Chmiel-
nickiego był oddany Potockiemu. Dziwił się Chmielnicki coby
jemu tak bliskie sąsiedztwo, y tak sąsiedzka bliskość Polskiego
przepowiedziała Woyska. Przydał y to że Kommissarzow przyobie-
canych od Potockiego czekał, oraz prozby, aby Pułkownika je-
mu odesłał Potocki. Nieociągając się przyzwolił Potocki na
prozby Chmielnickiego, y bez odwłoki wielu podarunkami
uraczonego Gładkiego wypuścił, przyobiecawszy następującego
dnia przybycie Kommissarzow, y wymienione od Potockiego
zaraz obrane do ziechania się z obu stron mieysce Przykroska-
ła nazwane. Liczbę takoż mających isc za Kommissarza-
mi dla bespieczeństwa 600 niewięcey z obu stron nazna-
czył jazdy Potocki.

Rozdział Siodmy. (Mich. p. 87) treść

Odwrociwszy więc od niesłusznego podeyrzenia umysły wszy-
stkich, za weyściem Jutrzenki Potocki, tychże samych Kommissa-
rzow, ktorzy w Białey Cerkwi zaczeli pracować około zawarcia Przy-
mierzow z Chmielnickim do wykonania Kozakow przysięgi Imie-
niem Króla y Rzplitey wysłał, przydawszy procz tego y pisarzy,
to jest, ktorzyby pomnożyli Liczbę dwunastu, wegdług żądzy Chmiel-
nickiego. Po wysłaniu tym sposobem Polakow do Obozu Kozakow,
rownie z obozu Kozakow Chmielnickiego przybywających Posłow
w Hetmanskim przyimował Potocki Namiocie. Co gdy nay-
przod weszli Chmielnickiego Posłowie uczyniwszy pokłon z od-
krytymi głowami, jawnie zalili się: że Polacy zgrzeszyli przeciw-
ko Przymierzom, to jest ktorzy w więcey jak się umowili Chorą-
gwi przybyli byli. Trzy potym znowu kondycye podali do
Pokoju to jest:

1mo Jezeliby Pakta Zborowskie podpisali Polacy.

2do Jezeliby Woysko Polskie nigdy niezimowało na Rusi.

3tio Jezeliby Tatarow Ruskiey Wolności Strozow mieczem nie
wyganiał Potocki, tedy do Pokoju przystąpi Chmielnicki.

Wten

W ten czas nayprzod postrzegli Polacy, ze była Oszukanina w Białey Cerkwi do zwiedzenia Potockiego proznemi Obietnicami wyciągnionego, to jest aby według woli Nieprzyiaciół wlokł się czas, przez ktoryby Chmielnicki mogł się opatrzyc we wszystko, oraz nabywszy dla swoich bespieczęstwa, niespodzianych y nieostroznych zniosł Polakow. Zadziwili się wprawdze Kommissarze, y podobni do zadumiałych, ledwo dla gniewu od porwania się do Zelaza wstrzymali chęci swoie, gdy podobne od Chmielnickiego usłyszeli Pokoju warunki, jak do Potockiego przesłane były wyzey; ze na posmiewisko byli wydani naynikczemnieyszym Niewolnikom swoim, cięszko to na umysle znosili. Mowił wręcz otwarcie Kisiel Wojewoda Kijowski o Chmielnickiego złosci, y przewrotnosci. Niete były w Białey Cerkwi stanowione z nim Przymierza, ze całym Niebem on odłącza się od brzegu pomyslnego, przestałby kiedyż, tedyż bydź szalonym, coby naostatek obiecywał on sobie z całym Woyskiem, lecz podobno nadzieja Tatarskich Pułkow wam czyni zajasnienie w Oczach. Idzcież więc potępione Dusze, ktorym miłe jest rozwięzłe bardziey, niż skromnie zyć, pod okrutnym wydziercą wolnosci, niż pod poboznym, y kochającym swoich poddanych Krolem, za niewolnikow bardziey niż za wolnych. Przybędzie wkrotce mszczący się Bog, ktory jednym mgnieniem oka, wasze szalone y piekielne obali rady.

Na to Posłowie Kozakow często Wojewodzie jednostaynym odpowiadali głosem, jednostayną zgodą: ze nieinszemi opatrzeni roskazami od Chmielnickiego przybyli: ze o Opisach Biało Cerkiewskich, nic wcale niebyło wiadomo Zaporowskiemu Woysku Kozakow. Tak oszukawszy Polskich Kommissarzow, wrocili się do swego Obozu Kozacy, po ktorych prętkim odjezdzie, wrocili się do Obozu Polskiego dwoch w zakładzie będących nad wieczor zdrowi Tysza y Lubie, tegoz samego dnia Kozakom dla przysięgi od Polakow

wydani

wydani. Toż samo y oni powiadali; że Kozakow niemo-
zna było przynieść do posłuszenstwa, chyba przez podpi-
sanie Zborowskiego Pokoju. Tak złośliwy swojego Chmiel-
nickiego umysł pod pożądaną jako zmyślali pokoju ma-
szkarą tającysię dostatecznie Polakom odkryli Kozacy,
o ktorych wszyscy sądzili: że pilnie y szczerze w ten czas
starali się o Pokoy. Potocki więc tylu złego widokiem za-
trudniony, to jest, ktory wierzył; że już był ową Woynę
zakończył, znowu o zdradzie Kozakow troskliwy, Kom-
missarzow wezwał do skrytey rady, po jednemu z nich ra-
dząc się, coby było potrzeba czynić w rzeczy tak nagłey? Tey
albowiem nocy przez mniemanie swoie postanowił na ube-
spieczonych Polakow pokojem napaść Chmielnicki, swieże
zmyślając nad Polakami zwycięstwo, że chytrością y
zdradą zwyciężył bespieczny, y tak zdaleka oliwną roszczkę
Pokoju pokazywał Potockiemu, przestając na tym, że Pola-
kow Liczby zwłoką, głodem, wynudzeniem, y częstemi wypa-
daniami, tym czasem umnieyszał. Wszystkich zaiste je-
dna była myśl; że nietrzeba ustępować nierozważnie miey-
sca Wiarołomcom, ponieważ ma swoie koleje stan Ludzi,
że pomyślne rzeczy z przeciwnych, a przeciwne z pomyślnych
rodzą się. Mars (mowili) powszechny, y zwyciężonego czę-
sto podźwiga, y trapi zwycięzcę. Byłoby to zaiste słabego
umysłu, przez upadek niejaki nieufać wielkiey rzeczy, gdy
przez małe okamgnienie, znagła się nakłania wszystko,
co na Woynie czyni się. Nigdy ukazywany od Chmiel-
nickiego Pokoy, niepodobał się tak Potockiemu, ażeby
niechronił się tym czasem pilno; y nieobawiał się pod
pokrywką jego Ludzką często tającego się Węża. Nikt
bowiem prędzey niebywa uciemiężony, jako gdy niczego
się nieobawia, y nayczęstszy początek nędzy bywa zby-
teczna bespieczność. Mowili y to Panowie na ra-
dzie

radzie przytomni, aby się chronił Potocki nayzłosliwszych, y nay niebespiecznieyszych pocisków Kozackich, które Jm podrzuca rozpacz, ale by dla tego bez zemsty Naysurowszego niezostawił Nieprzyiaciela, oraz aby blisko Kozaków Obozu, takoż Potocki swoy Oboz założył, sami obiecując po pułkostki brodzić we Krwi Nieprzyiaciół bijąc się za Oyczyznę, y umierając za Wolność. Powiedział na to Potocki, że y Ja oraz Życie moie, które Losom powinienem y Szczęściu, Oyczyznie już dawno poświęciłem, abyście wiedzieli, że przyzwalam na wasze zdanie, y chętnie ponieść pragnę ostatnie Życia mojego niebespieczęstwo, byle tylko pierzchliwości y bojaźni na radę niewzywali. Ci którzy Serce w mowie noszą, opuściwszy tym czasem ręce mdłe. Tacy którzy chełpliwym zwłaszcza głosem nacierają bojaźliwych znoszą, procz tego nic; ani zwłocząc następującego poranku Oboz Polski ku Nieprzyiacielskiemu Woysku kazał pomykać, umysłem y twarzą zwawszy, tym porządkiem:

Prawym Skrzydłem rządził Xiąże Janusz Radziwiłł, zawsze pragnący sławy, albowiem uczyniona mu była ta cześć; że był pierwszym Wodzem, choć poźniey z swoim przyszedł Woyskiem, czy też dla tego Potocki na prawym Skrzydle dał temu Panu Władzą, że tam nay większe od Kozaków zbliżało się Niebespieczęstwo, przeciwko któremu świeże należało Woysko wystawić. Lewe skrzydło miał sobie powierzone Marcin Kalinowski Hetman Polny, Sam Srzedni Szyk miał w swoim dozorze Potocki. I w takim porządku idąc przez kilka godzin, na widoki przyszli Chmielnickiego. Wraz zatym Sprawiedliwey bitwy początków skosztował Xże Radziwiłł zbyt rychło na Kozaków wpadłszy skrzydło z nieprzyiemnością zniąsł. Potocki wielu sposobami

wrażając

mazając w umysł Xiążęciu Radziwiłłowi, że sprawowa
ny drogą tego dnia Żołnierz, niemoże tak dobrze spro
bować kości, czyli Losu Woyny, ale zwyciężyła sposoby od
wodzące Potockiego, ufność Xiążęcia, który przymusił
już Nieprzyiaciela kilka opuścić Okopow swoich. Przy:
dał y to Xże; że przyszedł czas sposobny do bitwy, dzień
Sobotni poświęcony Matce Boskiey, że Wiatr procz
tego y Słońce przeciwne Kozakom. Te bowiem swo:
ją jasnością zaślepi ich, Wiatr prochem y mocą swoją
razem bijących się Kozakow, pociskom odymie Zamach,
a naszym doda. Czegoby niekiedy obawiał się stary Wodz,
tedy aby Jemu do bicia zostawił nieprzyiaciela. Przyzwo:
lił za czasem Potocki, bardziey, a bardziey przymuszony
od Xżcia Radziwiłła, który w ten czas zwawiey niż za
rozkazem Potockiego z Litewskim Woyskiem na Nie
przyiaciela pijanego wsiadł, za którym tuż następował
Pułk Wojewody Podolskiego. Przez kilka godzin trwała ta
bitwa na tey stronie, Pol y wsi tym czasem pustoszenie
pozwoliwszy Loznym.. I już Xiąże Radziwiłł niezwy
ciężyć tylko, ale użyć Naypewnieyszego spodziewał się zwy
cięstwa, gdyby Potocki był chciał z całym Woyskiem
natrzeć na Nieprzyiaciela. Ale on niewiedzieć jakie
przywodząc przyczyny, tego dnia od potkania się wstrzy:
mał swoie Woysko. Podczas tey sprawy Kozacy, y
Tatarowie, których kilka Tysięcy przy Chmielnickim
Han zostawił, do Chmielnickiego Obozu z głowy wy
szedłszy od strachu uciekli, który zdaleka utarczki
tey z nimi uważał Woysko. Xiąże Radziwiłł już w
tey walce zwycięzca, a Kozakow Okopy, albo Szańce
z Wozow zrobione, jako o Naywiększą y niezwyciężoną
Rusakow obronę, przez prętkość chciał się pokusić,

posiesi

posiesc usiłował przez Cnotę swoiey y męznosc Litwy, twierdząc ze tego dnia mozna było zwojowac Chmielnickiego, byleby Potocki pomknoł Polskie Woysko daley ku Nieprzyiacielowi. Ale nadaremnie takie przypominał rzeczy Potockiemu Xiąże, obawiał się on bowiem bliskiey nocy, obawiał się procz tego chytrego y przewrotnego Nieprzyiaciela Zasadzek, ktore on czynic bardzo dobrze umiał. Odciągnął więc Xiążęcia Radziwiłła, obiecując łatwieysze zwycięstwo nazajutrz mowiąc: ze teraz dosc WX. Mć uczynił, kiedy zwycięzcą z Placu schodzi. Przeciwnym sposobem mowił Xiąże Radziwiłł: ze Ja nie w Przymierzach, jako Wmć Pan, ale w Bogu y broni mam nadzieję, mozna Kozakow zwojowac zapewnie, dla czego odwłoczy mowił Potocki te Woynę, niewidzę zadney przyczyny, byleby tylko smiało podstępowac kazał Woysku, tedy juz po Zyciu Kozakow. Przepuscic zas Wiarołomcom, y po odebranym dobrodzieystwie, niemniey jak przedtym mającym szkodzic, jest to ostatniego szalenstwa. Wrozę Ja, ze niegodziwey tey Litosci wkrotce będzie załował Wm Pan. Toz samo y Zołnierze, po częsci Potockiemu wyrzucali, ktory głuchym się na to stał.

Rozdział Osmy (Mich. p. 89. treść)

Następującego poranku Chmielnicki Raytarowskiemu Szlachcicowi Polskiemu u Siebie dotąd zatrzymanemu List do oddania Potockiemu polecił, ktorego ta była treść. Dziwuię się mocno, coby zgrzeszyli Kozacy

Kozacy takowego przeciw Przymierzom, albo czegoby chcia:
ło dla siebie tak bliskie Polakow obozowanie, ktorego
zupełnieyszego wykładu żądam. Jakie obietnice moie
były, te dostatecznie zachowałem, Kozakow aż dotąd w
posłuszenstwie utrzymywałem, niedozwalając Im dnia
wczorayszego z obozu występować, wyłączywszy nieco Lo:
znych y Tatarow Cudzoziemcow, jako się zwykło w wielkich
woyskach dziać. Gdyby szczyrze postępowali sobie Polacy,
mianowaliby Kommissarzow do zawarcia z obopolnych
Przymierzow, Ja ani dotąd daleki jestem od pożądanego
Pokoju, chociaż przez zdradę, y chytrość, tylekroć jestem
od Potockiego rozjątrzony. Na ten List do odpisania
proszony był od Potockiego Kisiel, ktory nic niebawiąc
odpisał w te słowa do Chmielnickiego. Prawdziwie mnie
jest wiadomo że Chmielnicki przez sztukę y zdradę chce
okrążyć mnie Potockiego, Kozakom naynikczemnieyszym
niewolnikom według Charakteru Poselskiego zleciłeś upo:
minać się o Przymierza Zborowskie, a czyż była jaka wzmian:
ka o tym w Białey Cerkwi, ani przez sen bowiem o umowach
Zborowskich nieśniło się. Naostatek gdybyś prawdziwą wia
rą o Pokoy prosił, Posłow obrałbyś, dwie godziny nie wię:
cey na to wystarczyłyby.

Tym czasem gdy na Posłow Chmielnickiego czekano, około Po:
łudnia podłe Wieśniaczych Kozakow mnostwo z obozu się
wysypało, razem z kilku Tysiącami Tatarow, podzieliwszy
się potym na Szwadrony Kozacy z przodu, Tatarowie z
tyłu pod Wodzem Ich Kamachmet Murzą na Oboz Pol:
ski napadli. Opierał Im się przez kilka godzin, Xże Radzi:
wiłł razem z Potockim, ale oni na trzy części podzieleni przez
ostatnią zuchwałość po odnowieniu, y powtorzeniu z armat
ognia nic z swojego nieustępowali zajuszenia. Wielu z Pol:
skich prostych Żołnierzy w tym boju poległo, a jeden szcze:
gulnie z Znacznieyszych Mikołay Woronicz Podstoli Kijow:
zabity. Tak do wieczora, aż te Nieprzyiacielskie trwało zamie
szanie, gdy Kozacy pijani, naostatek musieli na zwycięstwo Po
lakom ustąpić.

Naostatek

Naostatek Chmielnicki dotąd wposrzodku wątpliwosci zostający ywątpliwy, oraz jakoby samym czasom zdrady knujący tam ysam rady nakłaniał, potym zas zwyciężony od Fortuny Polskiey, swoją powagę na usiłowanie Kozakow wydał, kazawszy znowu wrocic się nad wieczor Raytarowskiemu do Potockiego. Przydał mu List ydo Kisiela, wktorym się wymawiał, y oczyszczał, że opuszczone były niektore Artykuły dla obwarowania sciągającesię do Wiary Schizmatyckiey Greckiey. Prosił zatym, zeby za złe niemiał Potocki, ze wtym czasie nieprzysłał Posłow, ktorzy wkrotce mieli przybyc dla podpisania Przymierzow. Tak zawsze piękne wSłowach, wrzeczy prozne, yzdradliwe odpisy dawał Chmielnicki, słowa odsyłając na kartach nadętych prozne. Albowiem ani następującego Dnia oczekiwani przybyli od Chmielnickiego Posłowie, y owszem ledwo co zajasniał dzień, gdy oto znowu na widok Woyska Polskiego Tatarowie pomieszani z Kozakami w Wielkiey Liczbie pragnąc potyczki przyszli. Polakow także Pułki, Chorągwie y Regmty uszykowane Potocki na gołe wyprowadził Pole, powszechną tego dnia mając stoczyc bitwę, Ale Kozacy y Tatarowie, tą szypkoscią ktorą przyszli rowną znowu na rozne strony rozsypali się, potym zmyslając ucieczkę koni potrzebowali. Tymczasem grubemi mgłami zaćmiwszysię Niebo, całego tego dnia wydawało ywylewało deszcz, ktory utarczkę, y razem uciekających porwał Kozakow.

Przybyli znowu Chmielnickiego wysłani Posłowie do Potockiego, daleko cięższymi niż przedtym wBiałey Cerkwi opatrzeni Artykułami, razem y Chmielnickiego zleceniami. Pierwszy tego Poselstwa był Roman Kaleczyn, ktoremu kazano mowic coby zatym przyniosł? Pokoy czy Woynę? Pokoy odpowiedział on, byleby tylko Potocki z Kommissarzami, dwadziescia Tysięcy Kozakow za Krola y Rzplitą mających bydz zawsze na pogotowiu, ktoremi rządziłby Chmielnicki, stwierdził. Tych Pułki, azeby wWinnicy, Perestawiu, Czernichowie

w Białey Cerkwi

w Białey Cerkwi, y w Ogulności po wszystkich Dobrach Krolewskich na całey Rusi Stanowiska mieli prosi: ło oto całe Woysko.

Przyzwolił bez ociągania się Potocki na przepowiedziane Chmielnickiego przez Posłow warunki, twardy bowiem Oboz Potockiego trapił głod. Trzysta Piechoty Cudzo: ziemskiey tey nocy od głodu, y od zarazy umarło, Po: wietrze bez roznicy srozyło się. Ztąd Potocki Ostatniey obawiając się klęski, azeby ogołocony z Zołnierza w Chmiel: nickiego znowu niewpadł ręce y więzy, jakiekolwiek nayprzod byłyby ofiarowane Stanowiska dla Zołnie: rza, chętnie postanowił przestac na nim, co zwykli czynic biegli Zeglarze unikając burzy. Zkąd bowiem swiezy Zołnierz, zkąd mozna się postarac o zywność w Nieprzyiacielskiey y zawisney Ziemi. Cokolwiek bowiem y z tyłu y z przodu, y z boku było, to było Nieprzyiaciel: skie. Zdało się więc Potockiemu prędzey Rotmistrza Pol: skiego nazwiskiem Zacwilichowskiego razem z Posłem Kozakow do Chmielnickiego posłac, ktoryby Dobra Krole: wskie, a mianowicie Bracław, Winnicę, Czernichow od stanowisk wyłączył Kozackich. Tym czasem nielorakie gotowano uczty, chociaz w Naywiększym Zołnierzy pospo: litych niedostatku, czymby zaiste z Umysłow Kozakow wszelkie ogłodzie Polakow, oddalili, y wykorzenili powzię: te mniemanie. Gdy juz wposrzodku uczty byli, z przyczy: ny tey Woyny, Roman Kaleczyn Pierwszy tego Poselstwa, wolniey z Potockim częscią sobie postępował, mowiąc: Tur: kow broniliscie Polacy, nam zbudowawszy okopy wycieczek do Tracyi zabroniliscie, niech ze słusznie teraz ponosi ka: ry rozwięzła wasza Rzplita, ktora sama siebie za Woyną do: mową przez rozne sposoby osłabiła, y nadwątliła. Albo przy: namniey teraz pozwolcie Tracyi zwojowac Tyranna, Chrzesci: anskiego Imienia Nieprzyiaciela. Za pozwoleniem Polakow Roman zbytecznie kontent od uczty odjechał. Odpowiedz

Chmielnickiego

Odpowiedz Chmielnickiego tegoz mgnienia oka przysła-
ną do siebie, jawnie wskrytszey radzie przed Potockim y
Kommissarzami mając czytac. Dwa Artykuły do poprawy
wtym Liscie Roman Posłowi przesłał. Chmielnicki to jest
na pierwsze Potockiego przyzwolił żądanie, azeby jednak
wczasie opisanym, to jest Polski Zołnierz pierwszych dni
Grudnia w Wwodztwach Bracławskim, y Czernichowskim
nieznaydował się. Potym znowu Czyrkassy y Borowicz
Dobr Rzplitey, ktore wten czas dozywotnim Prawem od Kro-
la otrzymał Potocki, aby Chmielnickiemu ustąpił.

Nayniegodziwsze wprawdzie były te warunki, na ktore gdyby by-
li pozwolili Polacy, ogłosiliby byli Kozakow za zwycięzcow
a Siebie za zwyciężonych. Na pierwszy Punkt przyzwolono
okresliwszy czas jednym miesiącem mnieyszy, to jest do
Dni Listopada. Do drugiego co się sciągało Punktu odpo-
wiedziano: że aby wiedział Chmielnicki; iż nikt niemoże
Dobrami Krolewskiemi rozporządzac, bez wyraznego Krola
y Rzplitey pozwolenia. To gdy z obustron na jaki czas za-
łożyło się do Pokoju, tedy ow zapał, oraz własnie jak pożaru
moc niejaka zaczeła osiadac. Albowiem Chmielnicki postrzegł-
szy tu pierwszą wątpliwosc za czyims natchnieniem, pewnie
za powodem dobrego Anioła coby znowu był popełnił prze-
ciwko Rzplitey, Lempickiego Rotmistrza Polskiego w swo-
im Obozie do tych czas zatrzymanego do Potockiego ode-
słał, y kazał mu oznaymic, ze był gotow, gdyby to mogło
się stac przez Potockiego, Jegoz wobecnosci, y widoku Całego
Woyska Polskiego uczcic, Oraz Xcia Radziwiłła, Kalinow-
skiego y Jnszych Panow Polskich odwiedzic, nadto wwła-
sney Osobie przysięgą stwierdzic, zawarte swoich Kozakow
Przymierza, byle tylko Potocki wzajemnie dwoch Mężow
w zakład znacznych Zaporowskiemu przez ten maluczki
czas powierzył. Zezwolił Potocki na tak pokorne uszano-
wanie Chmielnickiego, y nic nieociągając się dwoch w zakład
Kozakom posłał: Marka Sobieskiego Starostę Krasnostaw-
skiego, y Krzysztofa Potockiego Podstolego W. X. Litt. wszy-
stko wzajemnie pod przysięgą obiecując Chmielnickiemu
co należało do Jego bespieczęstwa.

Wten.

W ten czas zas Przednieysi z Kozakow gniewac się powali na Chmiel:
nickiego poczeli, mniemając: ze to miało bydz z uymą powagi Chmiel:
nickiego, azeby dawniey zwycięzca do Nog upadł teraznieyszych
Zwycięzcow. On zas powtarzając zgodę Pułkownikom, pełne
Cebry wynosic kazał gorzałki, y rozdawac, y gęstemi przednieyszych
kuflami Kozakow uraczywszy, Jnszym na straze y Sta:
nowiska isc kazał, sam wkrotce obiecując się wrocic. Tak
ułagodziwszy jakokolwiek swoich umysły już pijanych go:
rzałką, gdy na omroczonych sen nastąpił Wyhowskiego
skrytosci swoich uczestnika z sobą wziowszy, gdy z nim
razem pojechał, y Zaciwilichowski Pułkownik Polski do
Obozu Polskiego zbliżył się Chmielnicki, ktory z tamtąd
około pułmili znaydował się.

Dziwna rzecz do wymowienia z jaką siebie ufnoscią y z ja:
kim umysłem do Obozu wszedł Chmielnicki, y do Namio:
tu zas Hetmanskiego wstąpił Potockiego, tam wprawdzie
prosic o litość nie bez wylania łez zaczął, ktoremu Potocki
nic nierozmyslający się odpowiedział: Że juz dawno obelgę
ktorą niesprawiedliwie od niego pod Korsuniem odniąsł,
Bogu, Wierze, y Oyczyznie Ofiarował, zemsty nigdy niema
jąc odnawiac Uroczyscie przysięgał, gdy się to zdało: iz z
Nieba rządow przytrafiła się ta moja zmaza y całego Naro:
du klęska mowił Potocki. Dosyc jest gdy ty uczynienia
przysięgi twoiey będziesz pamiętny, ktorą wiernoscią
ktorą usługą twoją popełniony naycięższy przeciw Rze:
czypospolitey zniesiesz wystempek. Potym znowu Xią
zęciu Radziwiłłowi y Jnnym Panom Polskim, każdemu
swoim przyzwoitym porządkiem kłaniał się. Przystąpi:
ło się za czasem do zawartych Przymierzow, ktore Tręba
czowi kazał czytac Potocki blisko stojącemu, przez
ktore rzeczy przeszłych zapomnienie, y Zamieszaniow od
puszczenie Pospolstwu, Rusi udzielało się. Przystał na wszy:
stko Chmielnicki szczegulnie przydając, gdyby Czyrkassow
y Borowicz dobrowolnie Jemu Potocki ustąpił. Co gdy wielu
sposobami

sposobami pokazałosię Chmielnickiemu: że się to niemogło stać bez Krolewskiego Przywileju y zezwolenia całey Szlachty, tedy za czasem on od przedsięwzięcia odstąpił. W ten czas naostatek podpisane są Artykuły przysięgą z obu stron utwierdziłysię, co uczyniwszy, Potocki Chmielnickiego na ucztę nagotowaną zaprosił, byli na niey zgoła wszyscy Polscy Panowie.

Rozdział Dziewiąty. (Tren u Miel. p. 91)

Gdy już Obiad jedli, Chmielnicki zmarszczywszy czoło wpatrując się w Xiążęcia Radziwiłła, pytał się: czegoby w Obozie Polskim chciała W. X. Mci przytomność; Na co Xiąże odpowiedział: że Ja z Woyskiem Litewskim przyszedłem na poskromienie buntownikow Kozakow, y razem y Przymierzołomcy Chmielnickiego. Ktoremu Chmielnicki odpowiedział: Ale Przodkowie W. X. Mci nigdy Zaporowskiego Woyska niedraznili. Znowu z przyczyny Wołoskiey Woyny prostszemi nieco słowy, że był napiły szalec począł na Xiążęcia Radziwiłła wiele wyzionowszy pogrozek na Hospodara Wołoskiego. Dla czegoby obiecaney Corki, Jego Synowi zaslubić niechciał; mowiąc: Niech Hospodar wiele może, przez bogate skarby, Ja przez moc, niech ma niezliczone skarby, Ja niezliczone Tysiące Ludzi, ktoremi wsparty, wydrę y z samego Łona Oycowskiego przyobiecaną Corkę, złupię Jego pyszny sprzęt, przepłoszę Przymierzołomcę Hospodara, to on między pełnemi kielichami wpomieszaney twarzy, y umysle często powtarzał. Żaden niewątpił: iż ta piekielna bestya, zdawałasię nie z Inszey przyczyny nacierac na Xiążęcia Radziwiłła, tylko z tey, że był zięciem Hospodara Wołoskiego, aniby ta Jemu bez kary uszła była smiałość, gdyby był Xiąże wtedy, Oyczyznie niedarował swoiey urazy. Ztąd na wsciekłe Zatłoka słowa nic inszego nieodpowiedział Xiąże, tylko aby wiedział Chmielnicki, że gotowe było na wszystko przeciwne Hospodara Wołoskiego Serce, ani mu zbywa na Ludziach, ani na radzie, ktorymiby mogł się oprzec Chmielnickiemu. Tym czasem do

wspaniałey

do wspaniałey uczty przybyły obfite Kielichy, ktoremi spełniano Krola zdrowie y Jnszych Panow. Po tych Kielichach następowały wydające huk w obudwu obozach armaty, takoz zdaleka rozporządzeni do wesołosci Trębacze, takoz każdy porządkiem wypijał swoy Kielich. Trzeba zas to uważać, że Chmielnicki tylko z odkrytą głową stał na wspomnienie samego Jmienia Krolewskiego, ktoremu w ten czas każdy swoy Kielich oddawał. Że się tak działo ktoby uwierzył. Wielka zaprawde Senatorow Polskich pogarda. Tym czasem gdy pijani Polacy rozne mowy mieszali o zabiciu Chmielnickiego, on obawiając się nieszczęsliwego dla siebie Obiadu, podobny do pijanego, ale na wszystko baczny dużo, podziękowawszy Potockiemu, gdy się juz dzien miał do Wieczora, wsiadłszy na Konia, do obozu swego odjechał. Odjezdzającemu pysznie ubranego Konia z Siądzeniem Tureckiego Potocki darował, ktoremu on powiedział, na coż to Marnotrawstwo Waszego Potockiego, czyz to on mnie Konia darował, ktoremu Ja dać gotow Trzysta, jednakże dziękuię jako Hetmanowi, jako Jmperatorowi, jako Przyiacielowi.

Nazajutrz barzo rano, nim się ruszyły Woyska, Wyhowskiego, Naywyzszego Ministra, y Konsyliarza swoiego Chmielnicki do Potockiego wyprawił. Tresc tego Poselstwa była. Potockiego zegnał Chmielnicki, y Jego Syna Starostę Kamienieckiego, przybranego wzajemnie z Siądzeniem Konia Tureckiego przesłał. Przydał y to; że prosił Chmielnicki, azeby wczorayszego pijanstwa Jego Potocki razem z Xiążęciem Radziwiłłem za złe niemiał, y niesądził. Ktoremu Xiąże Radziwiłł powiedział; nic mnie nieporusza wczoraysze Chmielnickiego pijanstwo, gotow zawsze zdaleka, y zbliska, gdy toby nie było z uymą moiey godnosci z Chmielnickim się potkać, niech zna bydz teyże zręcznosci, y tegoz umysłu Hospodara Wołoskiego Oyca mego Naylepszego.

Tym sposobem wypędzeni są z Granic Rusi Tatarowie, y dla Polskiego Krolestwa, juz trzeci raz odzyskana była Wolnosc.

Wolnosci. Tak pod nędzow wodami zatopiona znowu roz-
kwitła Palma pokoju. Ztąd na rozne Żołnierze powrocili
Stanowiska. Gdy Potocki do Polski, Xiąże Radziwiłł do
Litwy y do Sąsiędzkich Wołochow, y Chmielnicki do dal-
szey z Kozakami Ukrainy dążył. Podziękowano takoz w
obudwach obozach za Pokoy skonczony y zgruntowany
P: Bogu Zastępow Uroczystemi dziękczynieniami:
Tychże samych dni, gdy się te rzeczy na Rusi działy. Krol
dla Niepogod ustawicznych z Warszawy razem z Krolo-
wą Zoną swoją do Pruss. Wisłą popłynął, do Torunia, Gdan-
ska, Malborga, Elbląga, y insze Pruss. Koronnych miey-
sca odwiedził, wszędzie przyięty z wielką wspaniałością
y z wesołymi po części okrzykami od Szlachty Pruskiey
y mieszczan. Wkrotce jednak tam zabawiwszy się, przy-
koncu Pazdziernika do Warszawy Stolicy Krolewskiey
powrocił.
Wkrotce potym przybył z Niemiec załosny Poseł, ktory Kro-
lowi doniosł o Smierci Anny, Katarzyny, Konstancyi, wy-
daney za Mąż przed dziewiącią lat za Elektora Wojewo-
dę Renskiego Neoburskiego Filipa Wilhelma Wolfan-
ga Wilhelma Syna pierworodnego. Niepłodna ona lat
39. w Kolonij Agripinskiey 9. Pazdziernika z kataru
umarła. Naypobozniejsza Elektorowa, y niebawiąc po-
tym po Krolewsku według zwyczaju Elektorow Bawar-
skich w Duseldorpie pogrzebiona jest. Jey sprzęty wiel-
kiey Ceny, ktore dwa Miliony Talerow bitych przewy-
szały Summę do Niemiec wywiezione, nigdy potym w
Polszcze więcey niepokazały się z wielkim Zalem Polakow.
Rozsiana takoz była wieść niebawiąc potym po Polskich
krajach, jakoby Islan Gerey Han Tatarski, rodzonego
swego Brata Moradyna Sołtana, takoz Szefer Kazy
Agę Sołtana, Kazy Agę, y inszych Agow, Bejow, Mur-
zow z 40000 Ludzi, Miesiąca Pazdziernika do Pol-
ski dla pomocy Chmielnickiego posłał, ale zeto by-
ły bayki, potym się pokazało niebawiąc, chociaz niezby-
wało na Kopiach Listow Hana, y owszem sam Potocki
bojazliwy.

bojazliwy starzec z Stanowiska Rzeczpospolitego wte słowa wyraźnie do Króla pisał.

Przybyły Chmielnickiemu Tatarskie posiłki w Woysku, po-
Zawarciu Przymierzow razem z rodzonym Bratem Stana
za którego pomocą zapewnie ten buntownik, albo WK
mć będzie napastował kraje, albo na Sąsiedzkie napa
dnie Wołochy. Nawostatek chociaż przeciwko żadnym niewy-
kroczy Przymierzom, y Tatarom wrocieć każe, Lecz ciżby
czy przynamniey powracaiąc zwyczaiem Narodu swego bę-
dą się tupiectwem bawić, ktorych czy ścigać, czy cierpieć Rze-
czyp: należy, od WK mci czekam rozkazu. Że wiesci iakie
prozne były, czas otworzył. Albowiem Chmielnicki pona
pisaniu listow do Potockiego, nic nieprzyiacielskiego więcey nie[illegible] umysłu, to iest gdy Woiewodę
Kijowskiego, Polskiego Woyska zkrzywdą y zabiciem miał
na Rusi. Ten bowiem pożegnawszy Dwor y Woysko, y za
pogodą tego Poloiu do Bouszan wdalszą Ruś wyiechał
A nikt tayno było Chmielnickiemu, iak wiele Kisiel mógł,
swoią powagą w Polskim Senacie. Którego wiele słow, ty-
le skrytosci poważnych uważali mędrsi, zgoła iż ten ieden
całemu Senatowi reguły rządu y Rzpltey umiarkowania
pod czas tego zamieszania dać był mógł. Wielki w prawdzie
Minister, litory, gdyby nie w wolnym Krolestwie, ale pod iey-
dnowładnym zyć Monarchą drugiby był, y słynął Richelius.
Ale w Rzplitey, gdzie wiele Senatorow, tyle Krolikow, ci
wszyscy Rzpltą układaią y według woli swoiey nią rzą-
dzą, iakie zdanie męża do wszelkich wysokich myśli u-
rodzonego, y do wszystkich trudnych rzeczy ułatwienia,
ale wniższym Domu urodzonego może bydź szacowane.
Nigdy Kisiel niemowił, ażbysię według Jego zdania nie
przystrafiło, nigdy dobrze się niestało, co się bez Jego rady
działo. Ale o tamtym Bohatyrze obszerniey napotym opo-
wiesię. Tym czasem Król Seym walny, Stanom Polskim
y Woxx Litt. na Roli następuiący 1652 na dzień 23.
Miesiąca Stycznia nakazał. Którego zgoła czasu dług
Smierci wypełnił Mikołay z Potoka Potocki Wielki
Hetman Kor. Długą on miał przez rożne przypadki
służbę &c.

służbę Woyny, doswiadczenie Jey, y przezorność, jako wielkiego rządce zdobiła. Miał po części przeciwne szczęście. Pierwszych Woyny Początkow pod Karolem Chotkiewiczem, mężem Niesmiertelnym, y zgoła do wieczney pamięci urodzonym, Wielkim Obu Narodow Polskiego y Litewskiego pod Chocimem Wodzem uczył się. Zygmuntowi Trzeciemu, Władysławowi Czwartemu, y Janowi Kazimierzowi Polskim Krolom we wszystkim wierny. Naostatek przyiowszy Sakramenta Swięte w Zmysłach Naywiększey pobożności dokączył Życia. Mąż umysłu wspaniałego, y wielkiego wradzeniu o rzeczach doyrzały, wsprawianiu Ich zdolny, ale nieszczęśliwy.

Koniec Xięgi Trzeciey.

Dziejow Polskich od Smierci Władysława Czwartego Polskiego y Szwedzkiego Króla.

Xięga Czwarta.

Rozdział Pierwszy. (Treść u Rud. p. 93. wy. Mielż.)

Wktorym Opisują się ządze Wojewodztw na Seym. Początek kłotni Radziejowskiego. &

Przed koncem Roku 1651. Seymiki wroznych Wojewodztwach y Powiatach wSześć Niedziel przed Seymem odprawiłysię, ktorych te Osobliwe były ządze.

1. Zalecał Stan Rycerski Krolowi y całemu Senatowi dobrze zasłużonych Żołnierzy.
2. Buława Wielka aby odtąd niebyła dożywotnia przy iedney Osobie jako dotąd. Władza dawania Jey, aby przy Krolu była, według zwyczaju Francyi, Hiszpanij, y Niemiec powszechnego.
3. Woyny aby Król nikomu wypowiadac nieusiłował.

4. Dwadzieście

4. Dwadzieście Tysięcy Woyska do zaciągnienia na przypadek zbliżającego jakiego niebespieczęstwa pozwolił Stan Rycerski.

Przy końcu Roku zaczęła się Wasnia między Mężem y Żoną Hieronimem Radziejowskim Podkanclerzym Kor. y Anną Słuszczanką pierwszego Małżenstwa Kazanowską, z którą się potym w dożywotnią przyiaźń sprzymierzył Radziejowski. Początek wasni niejakie bagatele zaszły, za czasem przyszło do większych, gdy złośliwa Niewiasta Sprawę pilnie popierała kłotni. Ponieważ znalazła łaskę Króla, u którego w ten czas postarała się o schronienie się y ucieczkę, znalazłszy farbowanych Żalow wiarę. Ztąd wszystkiego złego podnieta y zrzodło, oraz Woyny na czas zagraniczney, wzięta piękna na pozor przyczyna, Wielu sposobami bowiem zapamiętałą Białogłowę do dawnego Kochania usiłował przywieść Radziejowski. Ale ona zawzięta na Męża, nieprzyiazna Jmieniowi Radziejowskiemu, żadnych Kochaniow, y żadnych ukontentowaniow nie przyimowała, wszelkie użyjących wzgodzie więzy miłości, u zajadłey Niewiasty, pobudki gniewow były. Taki bowiem napotym ta straszna Lwica powzioła jad przeciwko Mężowi, iż nic, chyba tylko o Mężu y Jego Smierci wichrzyła. Przyzwała sobie na obronę Rotmistrza, y żołnierza do obrony siebie, chociaż w Klasztorze S. Klary Panien Zakonnych dość bespiecznie żyła. Swiadectwem napotym wszystkim Mężom y probą Żona gniewająca się. Chociaż Ja wiem że ta rzecz roznemi w ten czas mowami Ludzi była roztrząsana, y teraz we Dworach Senatorow, y wzgromadzeniach Politykow roztrząsa się po Części. Radziejowski gdy żadney nadziei pociągnienia Białogłowy miłością, y gdy takoż Dobra z rozkazu Żony przez Żołnierza pozajezdzane widział, mniemając: że już postąpiła nad granicę złości wyuzdana Niewiasta, tedy y on Żołnierzy y Przyiaciół zebrał gromadę. Wstyd ztąd y politowanie Radziejowskiemu. Albowiem wyszły na widok plugawe na niego pozwy, przed Sąd Nuncyusza Apostolskiego

Apostolskiego, to jest Materya rozwodu dostatecznie usła-
na, ktorą cała napotym czytała Polska. Zapalał złosliwą
Niewiastę Tyzenhauzon niejaki Krola Dworzanin rozwię-
zły w języku, y mieszac stadła Dworską swiegobliwoscią
wyuczony młodzian, zaciętoscią takoż, y przez nienawisci
ku Radziejowskiemu nieprzyiaciel jawnie. Przybył do niey
rodzony Brat W. X. Litt. Podskarbi, ktory z Litwy do smę-
tney przybiegł Siostry. Ani bawiąc potym pod czas usta-
nowienia się Zimy na początku Seymu Radziejowski do-
Warszawy także przyiechał, liczną Mazowsza otoczony
Szlachtą, zaproszony do Krolowey, z uszanowaniem przystą-
pił, za ktorey pomocą y staraniem, ze Krola y Zony miały
ustac nienawisci, obiecywał sobie. Tym czasem przewro-
tna Białogłowa Pałac nad brzegiem Wisły położony, niegdy
kosztem zmarłego męża Kazanowskiego zbudowany, gęstym
Zołnierzem otoczyła. Blisko należący do tego Pałacu budy-
nek takoż przy Parkanie leżący piechocie Brata kazała
osiesc. Tak wszędzie pochop wasni y zapalczywych gnie-
wow zarzucała Radziejowskiemu, ktorego Dworscy, od Jey
Brata zajęty Budynek odyskac usiłując, potajemnie opuł
nocy zdobytemi Szablami napadli, y kogo potkali, pobili
położonych drugich Kanczukami karali. Tedy poszarpanych
y na całym Ciele podrapanych, y niektorych mało co Duchu
mających przed Parkanem zwycięzcy porzucili. Hałas tedy
zbyt straszliwy powstał, ktory aż do uszu Krolewskich przy-
szedł pod czas uciszenia się nocnego. W Dzień naostatek, gdy
Wodza y Zołnierza, przyczynę y dzieło poznano, przyzwany
był do Krola Marszałek Łukasz z Bnina Opalinski, ktore-
mu Krol kazał do swoich Sądow zapozwac Radziejowskiego.
Tedy słowami nieszczęsliwą ową noc zwawszemi opowiadali
rozni, skarzyli: ze cięszka była popełniona zbrodnia, razem
jak wiele poniąsł nieuszanowania Majostat Krolewski przez
to mowiono, y Seymu bespieczęstwo wiele zniewagi otrzy-
mało, litując się nad Prawem obszernie. Gdy był zadumia-
ły Marszałek nad tym przypadkiem, y gdy się nad rzeczą

tak

tak ciężką, pełną niebespieczęstwa dziwował, nadszedł Kanclerz, y potaiemnie y jawnie Radziejowskiego Nieprzyiaciel. Ten nie do Sądow Krolewskich, ale do Vrzędu Marszałka mowił: że takie należą sprawy, to jest przy ktorym na Dworze Krolewskim jest moc na gardło sądzenia, Nac co Krolowi na siebie zaciągac nienawisci Pospolstwa, y zgromadzac odrazenia. Przestał Krol na radzie Kanclerza, y nic nieodwłocząc Łukaszowi Opalinskiemu Marszałkowi przykazał, zeby Radziejowskiego zapozwał do Sądow swoich, y przez Instygatora Kor., aby mu był zadany wystempek przeciwko Majestatowi. To jest ktory przez zuchwałosc więcey niż nierozwazną pod bokiem Krolewskim smiał gwałt Inszym uczynic, y takimi sposobami naprawionego Marszałka z Pałacu wypuscił. Marszałek obiecując sobie przez taki postępek łaskę Krolewską, Radziejowskiego przez Instygatora Kor., na Imie Daniela Zytkiewicza do Sądow swoich zapozwał. Na to Radziejowski naprzod smiac się począł, potym gdy usłyszał, że Krol z porady Inszych na Zycie Jego się usadził. Z Warszawy do Piotrkowa na Trybunał odjechał. Ledwo co tylko wyiechał, gdy oto tegoz dnia, teyże godziny przez Sądy Seymowe od wszystkiego odsądzony, y na gardło wskazany był Radziejowski. Czytany był Dekret Marszałkowski przeciwko Podkanclerzemu w te słowa: Poniewaz z Inkwizycyi pokazało się, że JmP Podkanclerzyna Kor., y Brat Jey JmP Podskarbi W. X. Litt. niezasłuzył na gardło, więc uznaie się na nich Wieża przez Rok y Niedziel szesc, procz tego Sądowi zapłacą po dwa Tysiące Złtch. Poniewaz zas z tychze Inkwizycyi pokazało się, że JmPan Podkanclerzy Kor. sposobem gwałtownym na mieszkanie napadł, y naszedł, y niektorych pozabijał, niektorych poranił. Tedy Sąd JKMci Marszałkowski za włozeniem rady Senatorow znalazł przyczyny, przez ktore tenże JmP Podkanclerzy popadł w kary gardłowe, to jest w karę scięcia. Od ktorey kary poniewaz umknął, tedy

wskazuie się

wskazuie się na Lukra kar, to jest Praw, wieczney hanby, y wypędzenia z Oyczyzny. Do czego przydaie się Woźny do ogłoszenia tego wyroku. Niebawiąc potym Dekrecie w całym Krolestwie Radziejowskiego szukano na karę jako Infamisa, jako Zdraycy Oyczyzny. Przyiaciołom y Jego Dworzanom Imieniem Krolewskim kazano, aby odstąpili gwałtownika Majestatu Krolewskiego Radziejowskiego, jeżeliby niechcieli surowszych czekać od Krola rozkazow. Stało się na skinienie Krolewskie, y zgoła jedney godziny, niemowię jednego okamgnienia, cała ta Dworzan gromada zniknęła, własnie jakby proch y Cień była. Poczuł wtedy Nayprzod ogołocenie swoie Radziejowski, gdy się obaczył od Przyiacioł, od Domowych, y Ministrow Opuszczonym. Zkąd za bespiecznieyszymi poszedłszy srzodkami, gdy się przez kilka dni w Piotrkowie u XX Dominikanow w Klasztorze krył, y ani tam sobie nieobiecując bespieczęstwa, głoszono bowiem, jakoby na niego byli przepuszczeni Zaboycy, potajemnie około teyże samey Pułnocy, gdy taka rzecz zwłoki niecierpiała, niektorych pożegnawszy wsiadł na konia, wziowszy dwoch uwolnionych Poddanych, y trzeciego Szlachcica razem z sobą, od ktorych jednak wprzod wymogł wiernosci przysięgę. Pojechał wułożoną dawno od siebie drogę do Dominika Xiążęcia Zasławskiego Wojewody Krakow, do Wieniorki prosto się puściwszy. Nim zas z Piotrkowa ruszył się, do Stanow w Warszawie Kor. y Litew. zgromadzonych w ten Sposob pisał.

Jasnie Oswieceni JWW. Panowie
Bracia czci Naygodnieysi.

Niezmierną wielkością zazdrosci od przeciwnikow ucisniony, jakiey żaden nigdy Obywatel w tey Oyczyznie niedoznał, prawdziwie mnie utrapionemu rowny żaden nigdy niebył, wiary w tym Rzymian żądam, y do was, jako do jedyney ucieczki Wolnosci naszey mowię, ręcę y oczy Swiadkow podnosząc do Nieba przez krew Szlachecką Brat, przez

Urząd.

przez Vrząd Kollega. Zaiste nędznemu, y zgoła bez Duszy będącemu, trudna jest rzecz słow znalesc, gdy się niedozwala wolnym Izom optalac przypadku. Wzywam samey Oyczyzny, ktora mi Swiadkiem jest, Swiadkiem y ta noc; O gdyby ostatnia była w moim Dworze! w moim mieszkaniu na powszechnym polegaiąc bezpieczeństwie, w Oczach JKMci Pana mojego naytaskawszego, z rzeczy moich złupiony, y w własną zwoiowany broniąc, jeszcze przez wynalazki ludzkie, tak lum Dekretem nawstatek wsiadany jestem, jakiego w Wolney Rzplitey żadna pamięć Ludzi niesłyszała, ani poymuie. Bez dowodzącey strony Ja na gardło osądzony, a druga strona winna Cywilnie na pozor. Przydany boy, ktory się niepokazał, zadano występek przeciwko Majestatowi, ktory nienależał do tych Sądow, ani do tey Zwierzchności. Tym czasem ja ze wszystkich rzeczy złupiony, odarty, y na Smierc, oraz za Nieprzyiaciela uznany jestem. Jeżeli za zdradę przeciw Oyczyzny, jeżeli za zgwałcenie Majestatu mnie obwiniaią, niech sądzi Rzplita cała, poniosę kary za takie zbrodnie, jeżelim godnie zasłużył. Jeżeli zaś złośliwych, na mnie y zawziętych zpiskiem jestem suszony, tedy przez miłość Oyczyzny radzie o Prawach, ktore gwałt cierpią, w moiey Osobie. Dodaiąc nędznemu prawą rękę, oraz z utrapieniow suszonego, y zasłużonego wyrwanie Obywatela. Przyczyniaiąc się do naytaskawszego Majestatu JKMci, aby do zguby niestrudzonego Poddanego, y pokornego sługi. Oczuiąc się Bracia Czci Naygodniey si, gdy blisko siana palisię, y pamiętaycie zetoż samo was, kiedyż, tedyż ma czekać, co mnie teraz gwałtownie przytrafiło się. Zkąd między powszechnemi Sprawami, y moią także, mowiłbym niepryiatną opowiedzieć przeciwność. Chciałbym zaiste powszechnym głosem ieżdżić wobec nowszy zgromadzenie Jeo. Jeow Vmcy Panow, gdyby mnie Sprawy Trybunału dotąd niezatrzymywały tu niektore. Tym czasem mnie samego, y uszniona we mnie niewinność, oraz wolność miłości, y memorowaniom waszym Braterskim jako nayprędzey poleczam w Swietrhowie

Dnia

Dnia 23. Stycznia Roku 1652. Zapięczętowawszy List długo z Sobą biedził się, czyieyby wiernosci te Poselstwo powierzył. Zadnego niemiał, ktoregoby rady użył, od wszystkich opuszczony. Naostatek doswiadczoney wiernosci słudze ten List dla odwiezienia do Warszawy oddał. Przydał y zlecenia, mowiąc: gdy do Warszawy przyiedziesz, drugiego dnia Marszałkowi Poselskiey Izby ten List oddasz, y upewni że Ja mam czekać w Piotrkowie na odpowiedz. Wypusciwszy sługę teyże samey Nocy, jak się wyżey namieniło rozsadzonemi Końmi do Wiewiorki do Xcia Zasławskiego poiechał Radziejowski, gdzie powitawszy Xiążęcia, y Samą Xiężną pawinowatą swoią, nietrzymaiąc dłużey wzdychaniow swoich, opłakiwał nieszczęsną Fortunę swoią twierdząc: iż nigdy przez pomoc, radę, ani ręką niezgwałcił wiernosci, nigdy Krola, ani Rzplitey Polskiey nieobraził, a przecie jednak, pod zbyt wierzącym ach biada Królem na tę publiczną Sądu obelgę zasłużył. I czy jaż to, mowił, między Nieprzyiacioł rękoma, y natrząsaniami się przez Nayostrasznieyszy Koniec Zycia, wdzięczną Im padnę ofiarą; Jeżeli za zdradę Oyczyzny, jeżeli za zgwałcenie Majestatu obwiniaią mnie, niech sądzi cała Rzplita; takie zbrodnie Ja własną zmyię krwią. Podał zatym Xiążęciu Listu tego Kopią, ktorą niedawno do Warszawy posłał Stanom, przydał: że dla niebespieczęstwa swojego, prosi pokornie Xiążęcia; ażeby według zwyczaju przyiętego w Narodzie Polskim, Ochronę na Pismie mu dał Xże, jako Wojewoda Krakowski, albo List zaręczny. Przyzwolił na to Xiąże dla nędznego powinowatego, y niebawiąc List zaręczny, wydać kazał, ktorego ułożenie takie.

Władysław Dominik Xiąże na Ostrogu y Zasławiu, Zasławski, Hrabia na Tarnowie, Wojewoda Krakow, Łucki, Robczynski & Starosta.

Oznaymuiemy tym Listem naszym do kogo należy Wszem wobec, y każdemu z osobna. Ponieważ to do publicznego bespieczęstwa należy, ażeby każdy z Obywatelow, a Osobliwie znaczny w Rzplitey przez dostoynosc mąż w Pokoju był zachowany, oraz ażeby

przez

L. J. C.

przez gniew niejaki Nay wyższego Majestatu, do Nieboszczestwa Życia y fortun nieprzyszedł. Dla czego my maiąc pewną wiadomość, że z przyczyny pewnych urazow od Jmci zbluzaią nieboszczestwo, na Jw Jpa Stiepanii ma na Radziejowicach Radziejowskiego Podkanclerzego Koronnego, Lomzenskiego, Warenskiego, Kozienszczenskiego, Solecznskiego, Bielskiego, Kamionaczskiego Starostę, y Jego nad to nieprzytomnego, y niewiadomego, przez Proces jakis niezwyczayny w Sądach Jw Jmci Pana Marszałka Nadwornego Koronnego osądzono, y skarami jakimis zelzywosci, y gardłowym obwiązono, tak iż za przeszkodą tych Dekretow, y sprawiedliwosci dla siebie, y tasli Jmci szukać niemoże, chcąc za powagą Naszą Woiewodzinskiey z tego, co na niego nałożono zbrawa Koron będzie podźwignioney, tedy temuż Jw Jmci Panu Podkanclerzemu Kor, y Jego całey Familij List za ręczny do Dwoch Mieszcy stosuiących się do Prawa dayemy y dozwalamy, y onego razem z Dobrami Jego na wierność Naszą bierzemy tak, azeby on pod ochroną Listu naszego, wolnie, y bespiecznie wszędzie zył, niewinność swoią wtym, wczym się obwiązonym być czuie w Sądach Trybunalskich uhazał, y o Processie tym y karach na niego otrzymanych, y o niesłusznym otrzymaniu onych rozpart się, y swoią niewinność tamże popart. Tym czasem niechcąc starа pojednać z Jmcią, z tym jednak warunkiem, azeby tenże Jw Jpn Podkanclerzy Kor tego Listu naszego nabronę siebie y Dobr swoich, a nie na złe użył, oraz abyście spokoynie zachował, nikomu krzywdy nieczynił, y ten List nasz publikował, y do Aktow wszelkich abyście starał podać, jako Nayprędzey, y nim abyście wszędzie zastanał. Za włożeniem się Wiary powszechney do wyrażenia wtym Liście. Dan w Wrzewiorce wzwykłey rezydencyi naszey Dnia 27. Męża Stycznia Roku P. 1632.

Takowy List otrzymawszy Radzieiowski, uczyniwszy Testament, nieczekaiąc od Stanow na Swoy List odpowiedzi Pobrał się pożegnał. Mieszała rozjątrzonego wieść przez którą rozgłoszono

rozgłoszono: że List Jego od Stanow w Warszawie był uzgardzony. Biegał więc po Austryi, y Szwecyi żądając na Polskę, y na Króla Woyny, ani się miarkował w zajuszeniu, jako w Jego pokazuie się Manifescie, ktory w Czasie będzie przypomniony.

Rozdział Drugi. (Sen. Miel. p. 97)

Na początku tego Roku urodził się Krolewic, ktoremu 1652.
dano Jmie Karól Ludwik, ale niedługo cieszył Życiem swoim Panstwo, to jest ktory Dnia 20 następującego Miesiąca Lutego umarł kwitnąca y upadająca Lilia. Niech wołają y mowią Jnsi: że rzecz jest pełna niebespieczęstwa, gdy w Rzplitey wolney rodzi się Krolewic, w Polszcze zas większe niebespieczęstwo wprawdzie, gdy Krolewic umiera, doswiadczenie tego uczy. Ztąd bowiem y pogarda powstaie ku Krolowi, ktory niema zostawic zadnego potomstwa, to jest swoiey ku Rzplitey miłości Swiadkow y pokładnikow. Y Senatorom przeciwko Krolowi łatwiey godzi się grzeszyc. Albowiem kto ten będzie, ktoryby Przodka swego krzywdy pomsciłsię. Ztąd może się stac, gdy Krol z przyrodzenia wspaniały, fakcyami do tego przemagający, y wsiły mocny, y zadną nową niepomnożony Familią skłoni umysł do przeciwnych mysli, oraz ogarnieniu Rzeczyp: wradę niekiedy weydzie, y jako drugi Cesarz dla chwały y wieczney w Dziejach pamięci będzie walczył mszcząc się krzywd swoiey dostoynosci.

Tego Czasu Krol Urzędy Koronne roznym w ten Sposob podzielił. Kasztelanią Krakowską pierwszą po Krolewskiey godności Stanisławowi Warszyckiemu Wojewodzie Mazowieckiemu oddał, Wojewodztwo zas Mazowieckie Woyciechowi Wessellowi Rozanskiemu, Makowskiemu, y Tykocinskiemu Staroscie. Są ktorzy twierdzą że była ofiarowana Kasztelania Krakowska Rodziejowskiemu z tym Warunkiem azeby złożył Podkanclerstwo, przydane do tego było

y Starostwo

y Starostwo Lubelskie, ktore przenosi 9000 złotych pewnego dochodu, co wszystko on mniey szacował nad jedne Podkanclerstwo, z ktorego potym wyzuty przez całe Zycie został. Krol gdy niechciał przyiąć Radziejowski Starostwa Lubelskiego, jako głoszono. Starostwo Lubelskie Stanisławowi Witowskiemu, Kasztelanowi Sendomirskiemu oddał. Barskie zas Xciu Bogusławowi Radziwiłłowi, Wistenskie Marszałkowi Wielkiemu Koron. Jerzemu Hrabi na Wisniczy Lubomirskiemu Generałowi Krakow., Ostrskie Bogusławowi Hrabi na Lesnie Leszczynskiemu Podskarbiemu W. Kor. Dobra zas Krolewskie Radziejowskiego w ten czas przez tą przygodę Jego na rozne Części y Familie rozeszły się. Krolowey dostało się Starostwo Łomzienskie. Mszczonow zas Miasto razem z przyległemi Wsiami, ktore Prawem hołdownictwa Nayprzod od Xiążąt Mazowieckich, napotym od Samych Krolow Polskich, od lat zgoła dwustu Radziejowski otrzymał Dom w ten czas Instygatorowi Kor. Danielowi Zytkiewiczowi własnie jak zdobyczą dostało się. Wiele procz tych y Inszych Krolewszczyzn roznym dostało się. Ale Ja teraz wracam się do Seymu, od ktorego trochę wyboczyłem na Stronę.

Krol rozdzieliwszy tym Sposobem na początku Seymu Urzędy, długo słusznie zazytey surowosci radę za czasem wykonać na Radziejowskiego postanowił, y Jego, jako zdrayce wskazanego z Podkanclerstwa wyzuł. Y niebawiąc złozywszy wprzod skrytą radę Senatorow, nowego Podkanclerzego postanowił Stefana z Pilca Korycinskiego, Oswiecimskiego, Oycowskiego, y Wolbramskiego Starostę nad nadzieję y mniemanie. Nadzieje bowiem wszelką odcięło niesłychane w Krolestwie Polskim Podkanclerzego zrzucenie. Przez mniemanie bowiem y głosy wszystkich, gdyby się był taki przytrafił trefunek, należała ta godnosć Stanisławowi Kobierzyckiemu

Kasztellanowi

Kasztellanowi Gdanskiemu, mężowi wielce uczonemu y wybornych Nauk Dobrodziejowi Nayukochańszemu. W ten czas naprzod słyszany był zgiełk, y Szemranie między Posłami, gdy jedni Krolewską, drudzy Radziejowskiego utrzymywali stronę. Ktorzy Krolewską utrzymywali stronę, mowili: iż dobrze się stało z Człowiekiem zbytecznie nadętym, y wpomocy Pospolstwa przewrotnie opatrzonym, ktory ztąd naybardziey Krolowi uprzykrzony y ciężki. Insi wnim widzieli Ostry dowcip, niestateczną wierność, mowili: że gładką y przewrotną mową, oraz wprzewroceniu inaczey rzeczy. dziwney jakieyś dotąd pod Władysławem Cnotliwym Krolem używał szczęśliwości, y niespracowaney, we wszelkim staraniu pracy. Zarzucali nad to: że był on przez wielkie nieprzyiazni znakomity, y podeyrzany, wynalazki Jego podobne były do Katyliny, ktorych przewrotnie używając, przez nienawisc publiczną Stan Rycerski od niewinnego oddalił Krola. Niezbywało y na takowych, ktorzy jednemu Radziejowskiemu, zelżywą z pod Pilawcow ucieczkę przypisywali. Mowiono y to: że odstrychnienie się Zołnierzy y Stanow od Krola pod Beresteczkiem, Jego było robota, niektorzy wten czas pod przysięgą wyznawali. Przeciwnym Sposobem Ci ktorzy byli ze Strony Radziejowskiego, mowili, Iż Radziejowski był tey krwi, y tego w Krolestwie dostojeństwa, oraz starania około Oyczyzny, że niepowinien był bydz pogardzonym. Że drogę Dworu srzednią on zawsze trzymał, oraz wszystko y szczęscie y dobre Imie, y wierność aż do ostatka dochował. Wielkie dostatki, umysł wspaniały, biegłosci y szczęscie wsprawowaniu rzeczy pokazują, jakim był Radziejowski. Przez wielkie nieprzyiazni jeszcze żywy widzianym był, jakim miał bydz wprzyszłe Czasy, w radzie Krolującym Naypożytecznieyszy, pociągnąłby był bez wątpienia przez przychilność, ktorą miał u wszystkich na Stronę Krola Obywatelow, jako drugi Minski Podkanclerzy Kor. pod Zygmuntem Trzecim wielu Wodzow, y zgoła

Całey

Całey Szlachty daleki od Krola umysł. Jakim przemagał sprzyianiem Stanu Rycerskiego Jnszych, swiadczą to Trybunały jasnie y dowodnie. Te y tak wielkie gdy miał ku Krolowi y Rzplitey, tak wielki mąż zasługi, dla czegoż niesłychaną karą bez Seymu, niedoradziwszy się Posłow, bez wiadomosci wszystkich osądzony, y wskazany jest? Niezbywało y na pogrozkach. Wyiechał teraz Radziejowski zaiste, lecz wkrotce zgromem moze powrocić, to mowili Ci, ktorzy stawali przy Radziejowskim. Tak rozni w ten czas o Radziejowskim rozsiewali mowy rozne, nie ktorzy go lzyli, Jnsi jawnie przed Krolem pod Niebiosy wynosili.

Jednostayny jednak wszystkich był głos, lepiey zeby Krol wszystkie Prawa obalił, niz Strozow Jch oddalałby. Owszem zwawiey niz było potrzeba Alexander Zamoyski Miecznik Sieradzki. Poselskiego Koła w ten czas Marszałek wrzuciwszy wzmiankę o Radziejowskim przed Tronem Krolewskim, y przed całym Cnym Senatem, w te Słowa wybuchnął. Pamiętay W. K. Mć, ze w Polskiey Rzplitey y u Polakow Prawo nie Krol rozkazuie, Radziejowskiego Ja się nieupominam, jako o Jnfamisa, lecz przytłumioną w nim niewinnosc utrzymuię y wolnosć Polską. Smiała wprawdzie mowa, zuchwały głos, gwałtowne y nierozerwane słowa przed Krolem przed Senatem.

Zapalił się gniewem Krol, dziwuiąc się ze od tego był dotknięty, ktorego nigdy nieobraził, drazniony ostremi słowy, ktoremu nic złego nieuczynił, pamiętny na urodzoną Jagiellonow y Austryakow łaskawość, nieostroznego w głosie swoim Człowieka y Winowayce Majestatu, przykładem Nielkiego Krola uwolnił od kary, ktorego jednak rostropny Senat wskazanego na kary wziął na Siebie; ze Kochał Krola, y ze Krolewskiey godnosci niemiał w nienawisci, na mieysce kary y morderstwa nad kata dosc się zdawało Krolowi y Senatowi Jego własnego Sumnienia, gdyby poznawszy błąd publicznie prosił odpuszczenia winy Zamoy

ski

Zamoyski, jako się y stało następującego dnia. Po tych nie rozważnych Zamoyskiego słowach, jako w ten czas wielu mniemało, nastąpił tychże dni Krzysztofa z Bnin Opalinskiego Wojewody Poznanskiego y wielkiey Polski pierwszego Senatora zawikłany, y dziwną Polityków sztuką ułożony List do Krola pisany. W tym żalił się: że przez zazdrość niektorych, y przez zbrodnie wielu Dworzan, jego była czerniona nieskazytelność y szczerość, że się gwałciła w nim wolnos Polska, że niedozwolono głosow Senatorom, y do tego już przyprowadzona Rzeczp:, że bardziey służebnica, y Krolow swoich więźniem była, niż wolna z podziwieniem Swiata całego. Przedtym szczyciliśmy się /: wyrażał :/ że żaden z Polakow niebył, ktoryby niebył wolny, teraz przeciwnie, Ja do Dworu y Majestatu Krolewskiego, jako Rokoszanow Wodz, jako uspokojoney Rzeczyp: y Praw Jey rozrywacz, jako zamieszania Domowego pierwszy wznowiciel y herszt, jako Szlachty Wielkiey Polski do buntu poprzedziciel doniesiony jestem /: Te słowo Rokosz ma początek od Węgrow, ktorzy swoie zjazdy do rady nazywali Rokosz od Wsi tak nazwaney; w Polskim języku za bunt się teraz używa /: tak dalece: że kto tylko do wolności y Praw Oyczystych odwoływa się u W.K.Mci wraz za buntownika y Zdrayce Oyczyzny słynie. Życzyłbym y żądał wzdy, ażeby wiecznymi Czasy wypędzone było w naszym Krolestwie odpadnienie Senatorow y Stanu Rycerskiego od swego Krola, ale tey szczęśliwości życzyć można Oyczyznie niedoczekać się. Widzi Stan Rycerski poszarpane całe Rzplitey Ciało, potargane Prawa, Senat z powagi odarty, ubostwo Pospolstwu nakazane y zrządzone, rozsypanych Rusi Senatorow, Szlachtę Woyną wycięczoną, pokoy z Ziemi wywołany. Przydaię że byłaby zakonczona pod Beresteczkiem z Kozakami Woyna, gdyby W.K.Mć zdrowym Szlachty usiłowaniom swoiey powagi Krolewskiey za tamę niepołożył. To tak wiele złego nie Ja jeden, ale cała żałuie Polska z wzdychaniem narzeka Stan Rycerski, że upadła wolność y razem Rzplita. Dla czego ostrzegam W.K.Mć według szczerości y Sumnienia mojego, według żądzy kochającego Oyczyznę Syna, ażebyś W.K.Mć

Rzplitą

Rzeczp: ktorey Oycem jestes nieszarpał, y deptał, y owszem zadaną Jey smiertelną ranę, juz to przez umiejętność, juz przez radę, azebys WKMć zleczył. Ta treść Listu Wojewody.

Krol Naywiadomszy rządzenia, wszystko do czasu sposobnieyszego odkładając, własnym Wojewodzie odpisał Charakterem: że dziękował za przestrogę wiszącego złego nad Rzplitą; y że miał staracsię napotym, azeby wszystko szło podług żądzy Rzeczyp: y Stanu Rycerskiego.

Przydał bojazni Sercu Krolewskiemu Poseł z Obozu przynoszący wiadomość o rozruchach od Woyska. Albowiem po Smierci Potockiego odmieniony Kalinowski, smiałość rozruchow, y jako wierzono Wojewoda krewny Woysku pokazał, Otoż samo bowiem y Woysko od Króla prosiło Oco y Wojewoda Poznanski. Przydało Nieszczęśliwość Krolestwa pod Królem Kazimierzem, ktorego Jmie zawsze było nieszczęśliwe Polakom, szczupłość Żołdu, cięszkość Woyny, domagałosię oraz podziału Wakansow. Takoż upominałosię za trzy lata Żołdu przyobiecanego pod Beresteczkiem od Króla, aby jak nayprędzey był wypłacony, chybaby chciał Król, aby posłani byli do niego Żołnierze razem zcałym Woyskiem.

Na te żądze Król wszystko Woysku obiecując, do Kalinowskiego Naywyzszego wten czas nad Woyskiem Rządcy pisał: Azeby rozdzielił Woysko na trzy Części; zeby Część jedna za Dnieprem Zimowała, nad granicą Litewską, część druga, aby przy bliskości Chmielnickiego, sam zas z Naymocnieyszą Częścią Woyska, niedaleko od tamtych, aby czekał na rozkazy Krola y Rzplitey. Oraz aby Woysku wszystko Jmieniem Krolewskim przyrzekł; że Jego stronę miał, y chciał utrzymywac na Seymie, ktory wten czas bez zadnego skutku odprawiałsię. Tak się stało. Kalinowski na trzy Części Woysko rozdzielił, po ktorym rozdzieleniu, y sprzeczki, y wrzawy, y nadgrody Żołnierzy poszły na Stronę.

Rozdział Trzeci. Tym Czasem

(trzeć. u Mielec. p. 99)

Poznan arkusz 7.

Tym czasem rządą około Dobra publicznego zabawnomu Krolowi, wte dni Kisiel doniosł, ze znowu poczeły się mieszac rzeczy na Rusi, ze Chmielnicki Brata rodzonego Stana na Imie Sułtana Muradyna ze 30000 Tatarow czekał. Wiele ten List troskliwości przyniosł Królowi Kisiela, tojest: ze dla Zimy już głębokiey Pułki Polskie Insze na Zimowa nie posłane, niektore za rozkazem Krolewskim daley za Dnieprem stojące pozno mogłyby się sciągnąc, gdyby nieprzyiaciel nadszedł. Więc Stanom Kor. List Kisiela do czytania Krol oddał. Który przeczytawszy Stany obwiniały Króla: ze przez opieszałość Szlachtę tylko na jakies wystawił igrzysko. Mowili: ze Kozacy y Tatarowie mogli bydz zgładzeni pod Beresteczkiem, tylko ze Krol był tamą usiłowaniom Szlachty, ze mocne Woysko Polskie od stu y więcey Tysięcy wniwecz obrocone. Ze powinien był isc Król sam na dalszą Ruś z Woyskiem zwycięzkim, tedyby ustąpili Kozacy swoiey zawziętosci, gdyby byli obaczyli Króla. Nieporuszony na te mowy Król przez prywatnych y Dworzan odpowiadał na powieści nieprzychilnych ku sobie: ze gotow był isc y scigac zwycięstwo, ale dla czego dalszemu ciągnieniu wszystka sprzeciwiała się Szlachta? Za Swiadectwem Kanclerza Lubomirskiego, wczym Jego wiary żądam y badam się, czy na moiey zbywało w ten czas woli? Obwiniaycie raczey Szlachtę, y was samych Leniwych, y mało pamiętnych na sławę, oraz na Imie Polaka. Tak przez wzajemne niesnaski między Królem y Senatorami wypadał czas radzenia około Oyczyzny, tak Zima nie na nayzdrowszych srzodkach, ale zgoła na proznych strawiona jest y oszukana sprzeczkach Stanow. Gdy jednak nieproznowało Woysko Polskie za Dnieprem od cwiczenia się w Woynie, ktore Cwiczenie się Jabym bardziey zamieszaniem nazwał. Albowiem rzecz daley niepostąpiła jako do poswarow y zabicia kilku. Gdy jednak zwawiey Chmielnicki przed Krolem y Rzeczp: swoich niewinny boy tychze dni zbyt gorąco opowiadał, jakoby się stał. Tym czasem Jan

Xiąże

Xiąże Radziwiłł, ktory wten czas przytomny był w Warszawie, prywatney mając się zemscie, jako zwykli Senatorowie, publicznie urazy, czyli wprawdzie z Zyczenia Wojewody Poznanskiego Seym przez niejakiego Przyiaciela Litwina zerwał, zawiodłszy tyle kosztow wielkich Polakow.

Ku koncowi takoz Marca przybyli do Warszawy Wo Xcia Moskiew Posłowie Jerzy Alexewicz Dołho Ruczka y Fedor Wołkonski. Tych Poselstwa treść była winszowac Polakom pod Beresteczkiem zwycięstwa otrzymanego nad Kozakami. Chociaz te pozne Moskalow powinszowanie, jednak uczciwy na Polskie Woysko był wzgląd.

Po rospuszczeniu Seymu, y po podziękowaniu za powinszowanie Sąsiedzkiemu Xiążęciu Król, Senatus Consilium złozył, czyli radę Senatorską, mając odpowiedziec na List Chmielnickiego swoich Kozakow o boy zwawie dopominającego się, nadto oraz odmienną Krolewską wierność y niestateczną obwiniającego.

Gdy się niezgadzali wzdaniach swoich Senatorowie, tedy Kanclerz potrzebną podał Krolowi radę, ze sztukę Kozakow, sztuką trzeba oszukac Polską, oraz wystawując y zarzucając zdradzie zdradę; azeby Krol Kommissyą dla poznania występku przez List pisany do Chmielnickiego zobustron obiecał naznaczyc, mianując nadto Kommissarzow. Tym czasem powtorzywszy rozkaz Zołnierzom Polskim zalecając; aby nieustępowali zapalczywosci Kozakow y na Krok, y aby nieopuszczali pomyslnych Dniepru Stanowisk, y aby niezaniedbali do rzeczy pomyslney wykonania zadney okolicznosci, poniewaz wkrotce miały przysc posiłki razem z Kalinowskim. Takową radę stwierdzili Jnsi Senatorowie, y niebawiąc Kanclerz pisał do Chmielnickiego: Ubolewa niemniey JKMć jako y Rzplita sama; ze po zawarciu Przymierzach postanowioney wiernosci wzbudziły się kłotnie w obudwuch Woyskach, ktorych azeby ścisłą Jnkwizycyą, y Authorow zbrodni Wojewoda Kijowski

razem

razem z Michałem Achsach, Hieronimem Zawiszą, y Janem Machowskim Kommissarzami od Krola y Rzplitey naznaczonemi wyprowadził, y wszystkiego wybadał się. Upomina nadto Chmielnickiego JKMć, azeby na gwałtowników takoż pokoju publicznego, oraz całego Krolestwa spokoyności, na Nieprzyiaciół Kozakow, jezeli pierwsi podobno wykroczyli przykładem Wojewody on takoż kary naznaczył, y rozruchy sieiących aby pokarał, tudzież napotym srożących się azeby powściągnął.

Ani Chmielnicki zawsze wyuczony zdradzać zbraniał się Kommissyi, ktorego Namiestniczą tamże Osobę Antoni Pułkownik nosił. Tey bowiem Kommissyi skutku żadnego niebyło, ponieważ Chmielnicki Polakow o zgwałcony Pokoy, o zerwanie postanowionych Przymierzow, o postąpienie Woyska za Dniepr, o Nayście Pospolstwa, y spustoszenie wszystkiego winił. Przydał że Kozakow nieco Pułkow w domu swoim bezpieczne wpadli na Polakow za Dnieprem podjazdujące Woysko, y znagłabili się. Przeciwnie Polacy winili Chmielnickiego, zarzucali proszone od Tatarow posiłki, że nalegał na Sąsiadow do stowarzyszenia się przeciw Polszcze, że posłani byli do Carogrodu od Kozakow Posłowie, że się o Małżeństwo kusił Chmielnicki bez wiadomości Krola z Zagranicznym Domem; Zarzucano obelgi przeciwko Krolowi y na Polakow wrzucone. Tak gdy obie Strony winowaycow szukały, żadna nieznalazła, znaleziona jednak była wina na pozor na Symonie niejakim Pułkowniku Kozackim, ktory gdy od Antoniego do Sądu Chmielnickiego odkazał się, od tegoż niebawiąc potym jako winowayca uwolniony, ale jako wyborny Żołnierz Pasem Rycerskim był udarowany. Tą sztuką oszukano Kommissarzow Polskich, ktorzy podziękowawszy obszernie Antoniemu do Warszawy powrocili się.

Rozdział. 4.

L. I. C.

Rozdział Czwarty. (Mieler p. 101.)

Niezbywało na Początku tego Roku na ozdobnych Chaldayskich wrozenia dowscipach Mikołaja Zorawskiego sławnego Akademiy Krakowskiey Matematyka, y Stefana Furmaniego, ktorzy wielkie przepowiedzieli tego Roku Rzplitey Polskiey uciski, poniewaz widzenia Niebieskie nic łagodnieyszego nieobiecywały. Wyzsze Planety razem z Słoncem y Merkuryuszem w Baranie zbiegały się, przepowiadające wszystko złe gwiazdy, upadek y klęskę niewątpliwą ukazujące. Ktore powieści zaiste y Pisma Smiechem były dla wielu, ale te potym, ze prawdziwe były czas odkrył. Albowiem Krakow Miasto Stołeczne Polskie, zgoła tego samego Czasu powietrzem zarazone, przez całe Lat dwie było, tak dalece, ze ktorych dalekich nieprzyiacielski miecz niedosiągł, zajadła Smierć około 40000 Ludzi obudwu płci z Sobą zaprowadziła na tryumf:/ te wieszczbiarstwa wyzey wspomnione bardziey były przepowiedziane o klęskach Polski, z okolicznosci zaszłych, niz zbiegu gwiazd:/ dla tego Smiechem u rozumnych Ludzi były, y teraz są.

Po odprawioney tym sposobem, jako się wyzey namieniło Kommissyi Kozackiey, zdawało się Polakom: ze znowu wrocił się złoty wiek, gdy juz pod Białą Cerkwią ustał był zelazny. Toz samo y Krol wrozył. Ztąd juz więcey niemyslącemu o Woynie przyszło na mysl Pruss widzieć Pola. Jest zas Pruska Ziemia częsc barzo mała Niemiec, nay obfitsza jednak z Pułnocnych Krajow, ktora przed lat 245. po zbiciu Woyska Krzyzackiego na Grynewaldzie po Zwojowaniu Ulryka Wielkiego Jch Mistrza. Władysława pierwszego Jagiellona poczeła odtąd czcic władzą nad Sobą, chociaz sprzeczał się o to Zygmunt Cesarz, ktory twierdził ze ta Prowincya powinna była Rzymskiemu nie Polskiemu Panstwu, y zwierzchnosci nalezec. Ale o tym Kraju

niebawiąc

niebawiąc niżey namieni się. Teraz wracam się do odja-
zdu Krolewskiego do Prus, ktoremu był dzien 9 Maja
naznaczony. Tak gdy Krol y caly Jego Dwor przylgnął do
Pruskich wesołosci. Chmielnicki dawno przed tym o uto-
żonym w mysli weselu z Hospodara Wołoskiego Corką
imieniem Rosanda z Synem swoim Tymoszkiem ja-
wnie przez Posłow traktował, zwyczayem naydawniey
przyiętym od panuiących Osob. Smutny trudna zdawa-
tą się rzadza Chmielnickiego, ktoremu y pogrozki tamoż
jako zbroynego zdobito przydane były. Więc rostropney
Kutnarskiego Dworzanina swego Hospodar wzywszy rady,
nadzieię Posłow Chmielnickiego wątpliwą uczynił, kaza-
tak gdy oni domagalisię czego pewnego, takiey nadziei
sprawę na następuiący Rok odłożył, składaiąc na nie
dotrzate lata Corki swoiey, polegał zaś na nadziei
w mysli swoiey, że buntownikowi będą jakie przeszkody
zarzucone, ktoreby Jego wyuzdaną mysl powsciągnęły.
Ale Chmielnicki też samą zwłokę sądząc za Szyderstwo z
Siebie, cały zapalczywościami pomieszanym będąc, y zaiątrzo-
ny na Hospodara, isc do Wołoszczyzny uzbroionemu Ty-
moszkowi Synowi swoiemu prętko kazał, razem z Taba-
rami, ktorych niedawno Karazbey Wodz 20000 na Ruś
prowadził. Była rozkazy prędzey nad wymowienie wypełnił
Syn, maiąc wojować ochotnie o Zonę, albo gdyby mu się
według zadzy nie powiodło zwycięstwa otrzymać, przynay-
mniey też ulubioną miał uwiesć do Kotchow swoich przy-
kładem Jazona
Ani tayno było Hospodarowi Wołoskiemu, jako wielkose
stego knował Jemu wszystkich sztuk Nauczyciel y Rze-
mieslnik Chmielnicki. Zkąd bez zwłoki Kalinowskiego
Hetmana o zbliżaiącym się przez Kutnarskiego ostrzegł nie-
bespieczeństwie. Do Krola tamoż przez Kutnarskiego wte Sto-
wa, ktore żal wyciągnął, smutny y caly wrozpaczy pisał Sto-
spodar. Wie WKMć jako do zeszłych dostoynosci moiey za
runkow y obowiązkow przed dwoma zgoła laty przynagli
mnie Chmielnicki WKMci buntownik. Ach zbyt szczęśli-
wy y rospustny, teraz obietnicę upominaiąc się y Corkę sta-

rosci

starosci moiey jedyną pociechę, żąda abym oddał za
Jego Syna Tymoszka w małżenstwo, jezelibym nieuczy-
nił zadosc iego rozkazom, grozi Woyną, y już szelost Nie-
przyiacielski jego Woyska od Szpiegow moich daie mi się
słyszeć, ktorego Wodzem y głową Tymoszek z Karabejem
Tatarzynem są. Ten nic dobrego Syn z Tatarzynem Towarzy-
szem y Wodzem ustawicznym, to ma osobliwego w zleceniu,
zeby albo za Zycia mojego, albo po Smierci miał Corkę moją,
ktorąby gwałtownie zabiwszy Oyca wydarł, często mowiąc
ze Jego jest Służebnicą y niewolnicą, ktorey Oyca to jest
przed dwoma Laty mężoboyską bronią do niegodziwego
przymusił małżęstwa, y do zaprzysiężoney wiernośći o
Panstwie Wołoskim, jakieyby był wiernośći potym, miał
się naradzić sam. To Ja donoszę podług moiey wierno-
sci ku Rzplitey, podług bespieczęstwa Krola, podług żą-
dzy Polakow, oraz proszę usilnie y pokornie, azeby wol-
nego przeyscia do Wołoszczyzny niepozwolił Kozakom
y sprzymierzonym Tatarom Kalinowski, y owszem
widzi mi się ze z pozytku Rzplitey należy natrzec na
przechodzących, nieostroznych y nic nieobawiających
się. Dosyc zgrzeszyli Kozacy przeciwko Przymierzom
Krola Polskiego, ktorzy mię pod Skrzydłami Orła Pol-
skiego zostającego, niesprawiedliwą Woyną drażnić
nieprzestają, własnie wprawdzie niedotyka się Ciała,
chociaz naywiadomszy Cyrulik, gdy częsc jaką od
niego odrywa. Ta tresc Listu Hospodara Wołoskiego.
Na ktorego List odpisał Krol Polski. Daremna y
prozna jest wiesc o Chmielnickim na Wołochi na
pasc mającym, y obeymującym ie, ktory kray zna sam
naylepiey, ze zostaie pod Opieką Ottomanską, ktorey
y on Opieki nayskwapliwiey żąda. Prawdziwsze rze-
czy Polscy opowiadają Szpiegowie, ktorzy oznaymują,
ze ta złego wszystkiego Chmura, zbliza się na Krole-
stwo Polskie, y tak wiele wiary przydają, zeby mnie
od podrozy Pruskiey już już wyiezdzającego odciągnęły.
Ten List ze się dostał w ręce Chmielnickiego ztąd jest
wiadomo, poniewaz tychze dni napisany do Kali-
nowskiego posłał był Chmielnicki w tych ułozony
słowach: Chmielnicki

Chmielnicki Kalinowskiemu, Hetman Hetmanowi, Kozak Polakowi pozdrowienie opowiada. Niechcę aby było tayno Wmę Panu ze Swywolny Syn moy Tymoszek zgromadziwszy kilka Tysięcy Woyska do Wesela Corki Hospodara Wołoskiego, y Slubu z nią spieszy się. Ostrzegam zatym Wmę Pana; iż radzic jezelibys chciał o rzeczach Polskich, abys powoli ku Polszcze Woysko ruszył bez zaczepki, Przeyscie do Wołoszczyzny otwarte, ktores Wm Pan osiadł, zostawiwszy Synowi mojemu, ktory młodą zapalony zwawością, podobno na głowie Wmę Pana pierwsze założy wojennego szczęscia swojego fundamenta.

Smiał się Kalinowski z tych oszukaniow Chmielnickiego, sądząc za rzecz niechwalebną Narodowi Polskiemu y Sobie jako Hetmanowi byc bez Czci, y buntownikowi posłusznym Kozakowi. Więc opusciwszy ociąganie się, potkac w Szyku z Nieprzyiacielem gotował się wsparty na mocy dwudziestu Tysięcy uzbrojonych swoich Zołnierzy. Obrał zatym mieysce Bataw nazwane, ciasnemi gorami, y z tyłu lasem zamknięte. Tez same mieysce Synowi swojemu zmocnic rozkazał. Wypełnił rozkazy Hetmana Syn, oboznego w ten czas sprawiając Urząd. Na tymze mieyscu Obozowi Polskiego Woyska, obrał rowninę takiego okręgu, ze jedney mili przechodziła duzość y szerokość. Spytany od Przyiemskiego nad Cudzoziemskim Woyskiem mającego władzę, dla czegoby niezwykłey zdolności oboz zakładał. Powiadają: ze odpowiedział Kalinowski, azeby przychodzące ztąd y zowąd Polskie Woyska, bespiecznie y bez zwłoki mogły się przyimowac. Jest pewna rzecz: ze wielu Pułkownikow y Rotmistrzow ganiło te radę Hetmana, ale on tym statecznieyszy od przedsięwzięcia nieszczęsliwego, zadnym sposobem niemogł bydź odwiedziony. Gdy na tey wielkiey pracy Zołnierz się pocił, dano znac Kalinowskiemu, ze Kozakow, y Tatarow niezliczone widziano gromady, y zdaleka mocne

mocne zdawało się Woysko. Mowićby można było: że się Chmura zgromadzała, ktora rozerwawszy się na Kalinowskiego głowie, wielkiemi niebespieczęstwami okrążyła Rzeczp: Pierwszego Czerwca w dzień Sobotni przed Południem zaczęły się widzieć Tatarskie ztąd y zowąd mijające pułki. Te gdy obaczyły Oboz Polski, prętko jak na łup rzucać się, y Polakow za okop wyzywać do potyczki poczęli. Ani Polski Zołnierz odmowił pocisku za rozkazem Kalinowskiego. Więc za okop wystąpiwszy Polacy Tatarow tego dnia przymusili do ucieczki, za poprzedzeniem hasła Zołnierskiego Imienia Maryi, aż obawiając się zasadzki Kalinowski, gdy Polak błąkających się scigał Tatarow, smiało rozkazał dać znak do wroceniasię, y takim sposobem daley niż za mile dojezdzając Nieprzyiaciela, do obozu pod wieczor wrocili się Polacy.

Szczęśliwsze zwycięstwa już w Umysłach wili Polscy Zołnierze, y niebawiąc następującego dnia prosili Kalinowskiego o Woynę z przychodzących Kozakow Pułkami, ktore w bliskości położyły się na wyniosleyszym pagurku, chcąc się pokusić o nowy los Woyny z Swiezym Wodzem Chmielnickiego Synem. Kalinowski pochwaliwszy ich Cnotę Zołnierską, y heroiczny Szlachty umysł, odpowiedział: że miał pomyslić wątpliwy, coby o jutrzeyszym Dniu postanowił Bog.

Tak ten dzień Nayswiętszey Pannie poswięcony Polakom jako Matkę szanującym pomyslnym bowiem był znakiem, ale takim, jaki rozbijający się poymować mogli Zeglarze obaczywszy Kastora y Polluxa dwie gwiazdy, y nieinaczey przytrafiło się Polskiemu Woysku. Dnia zaiste następującego przybył Tymoszek Chmielnickiego Syn we Dwakroć sto Tysięcy swoich Kozakow, we dwadzieścia zas Tysięcy Tatarow okrążony Zołnierzy, mając się pomscić uczynioney Tatarom niedawno klęski. Prostym więc szykiem ruszył się na Polakow, przesławszy Tatarow, ktorzyby Kalinowskiego draznili, y niechcących bić się Polakow przymusili. Sam powoli łupami obciążony do Polskiego przybliżał się Obozu.

Rozdział Piąty. (Michr. p. 103)

Kalinowski gdy widział tyle Tysięcy wysypanych na widok

nieprzyiaciół

nieprzyiaciol, Polakom za okop surowym rozkazem wystą
pic kazał. Przylecieli tym czasem harpie na wypuszczo=
nych Koniach Tatarowie, y Polakow za okopem do potyczki
wyzywali, na takie głosy głuchych. Tym czasem jednak
Chmielnicki Kozakow Oboz pomykał, y tenże w bliskosci
uszykował, od Oyca mając czekac rozkazu, do ktorego prę=
tko posłał Pocztarza, coby trzeba czynic, y czy pomscic się
trzeba było krzywdy Tatarow stowawarzyszonych? Polacy
niespodzianym Wiesniakow przestraszywszy się mnostwem,
niebawiąc ustąpili z heroicznych owych umysłow, y zgoła
wszyscy Kalinowskiego winiąc, dla czego Pasy Nieprzy
iacielskiemu był zamknął Woysku przechodzącemu, gdy
rowny był siłami. Ostatniego to jest szalenstwa walczyc
z tym, od ktorego mozna bydz zwyciężonym, jako doswiad
czenie nauczyło. Albo czemu Zamku bliskiego nie obrał,
gdzie bezpiecznie z Woyskiem stanąc mogł. To w pier=
wszym szemraniu mowiono, potym wrzaskami na Ka=
linowskiego, po części łajania rzucano. Niezbywało na
poddymaczach tumultow, ktorzy sądzili Kalinowskiego
związanego Tatarom wydac, y jego głową błagac sobie
cięszkich Tatarow, dokąd inąd od Chmielnickiego na
znaczonych. Rzecz pełna niebespieczęstwa doniesiona
była Kalinowskiemu, ktory nad nowoscią rzeczy zdumia
wszy się zołnierzy przymuszał do gromady, aby się ze=
brali, mając nieco mowic do nich, ale zołnierze brzydzic
się Jego mową, y konie do ucieczki gotowac woleli, nize=
li Kalinowskiego słuchac w ten czas rozkazow. Więc gdy
widział rzecz niedaleko od związku bydz, co Polakom w
przeciwnosciach nienowina jest czynic, jako doswiadczenie
naucza pod Czeczorą 1619. Za Zołkiewskiego Hetmana 1620.
szczęsliwego, znowu Kalinowski uzywał na radę Zołnie=
rzow, w te słowa, ktore zal y wstyd jemu podał mowiąc.
Jaka was teraz miota zawziętosc Bracia, y wspoł To=
warzysze moi, po Tysiąc kroc naymilsi przed Woyną wy się
schraniacie y unosicie, mnie Wodza naszego y Brata oraz
wspoł Towarzysza zgwałcic usiłuiecie. Wiedzcie ze Ja

te Siwiznę

tę Siwiznę, już dawno Niebu poswięciłem, jeżeli moją krwią wasze zbrodnie zgładzić y zmyć możecie. Czyncie zemną co się podoba, niech Ja będę Kurcyuszem, ktory za Oyczyznę sam wprzepasc wskoczył, niech będę Oyczyzny Ofiarą, mnie natym jest dość, abym poległ, wam abyscie zwyciężyli. To powiedziawszy Kalinowski Polakom, przeszedł do Cudzoziemskich Regimentow, ktore pod Zygmuntem Przyiemskim Generałem Artylleryi po zmarłym Arciszewskim, y Pisarzem Polnym Kor przewyszały kilka Tysięcy, nowość rzeczy mając opowiedzieć Przyiemskiemu, ktoremu nietayne były Jego słowa, y postępki w Woysku. Takim sposobem Hetman Polski, w Polskim Obozie, krwią swoją Ołtarze, y Boga ledwo niezmazał, ktoremu Nieprzyiacielski Tatarow przepuscił miecz. Ledwo co wszedł do Regimentow Cudzoziemskich Kalinowski, gdy wraz doniesiono od Syna Oycu: że Polacy całym umysłem upatrowali ucieczki, y już gotowi czekać byli zbliżającey się nocy. Rozgniewany Kalinowski, kazał Regimentom, azeby do Polakow y Przyiacioł dały ognia zręczney strzelby, y tym sposobem lękających się uczyniły mocnych, y wspaniałych, mowiąc: gdy żadney niebędą widzieć nadziei Uyscia, odmienią bez wątpienia zelżywey ucieczki radę, y zpotrzeby nabrawszy się sił, mocniey będą się potykać. Tak się stało: Dały Ognia gęstemi kulami sposobnieyszego do postrachu bardziey, niż do zabijania na Polakow Regmty, z takim Polakow pomieszaniem, że ani odetchnąć wten czas niesmiał Polski Żołnierz, ledwo się ruszyć zmieysca, ledwo wymowić prawie obumarłemi ustami słowa, badać się między sobą przyczyny, dziwić się postępkowi zuchwałemu poczeli, dąsali się Polacy, gniewali się naostatek po ponowieniu Ognia od Regimentow zadumiali, sprzysięgli się na ucieczkę, y zostawienie Piechoty Nieprzyiacielowi na Ofiarę, rozjuszywszy się azeby bez zemsty nieginęli, na Regimenta rzucili się niewinną Smiałością. Gdy Kozackie y Tatarskie patrzyło na te zamieszanie Woysko z podziwieniem, ktorzy obawiając się następującey Nocy już, postanowili nienacierać na Polskie

Woysko

Woysko, czy to bojaźń nowy, czy zasadzki od Nieprzyiaciela y zdrady wyrazały. Dwie jeszcze godziny dnia zbywały, gdy Kozacy od Zbiegow, o niezgodach Polakow y Cudzoziemskich Regimentow dowiedziawszysię, rzecz bowiem ta do nieuhamowaney zawziętosci y gniewu przyszła, między obiema Stronami w Obozie Polskim, pogody czasu używszy, obawiającesię jednak, azeby we niezgodnych nieuczynita Przyiacielami, zdrowszey używszy rady, na obie strony Polskiego Woyska zprzodu, ztyłu y zboku z całą natarli siłą. Ani trudno było znieść niezgodnych, ktorych zewsząd otoczywszy ze wszystkim wjedney godzinie, ktoby uwierzył, niezgadzających się nad nadzieję nadządze znosili Polakow, bardzo nieviele wyłączywszy, ktorzy potym byli na tryumf Nieprzyiacielowi, na Dwadzieścia Tysięcy Polakow, y cudzoziemskiego Woyska poległo pod Batowem na tym mieyscu, ani bowiem żywcem brać, ani przedawać, co Tatarom handlem jest, ale do morderstwa, do przykazaney tym czasem zemsty spieszyliśię. Sam: Kalinowski o trzy mile od mieysca nieszczęśliwey potyczki, gdy po gaju tam y sam tagodnie błąkałsię, przez pocisk prostego Żołnierza Tatarskiego poległ. Dnia następującego głowę umarłego Kalinowskiego do Chmielnickiego przyniesiono, ktory z przyczyny nadgrody dał Czerwonego złoty Tatarowi. Takim więc sposobem pod Batowem znieważone jest Polskie y Cudzoziemskie Rzeczyp: Woysko, y tak podłą Cenią głowę Kalinowskiego Chmielnicki kupił, ktora przedtym Nayuyższemu była rowna Jowiszowi, inszych często lekceważowała, jako małych Bogow. Przyiemski, Kalinowski Syn. Hetmana, Strabia Sobieski Krasnostawski Stá Zywi przed: Chmielnickiego przyprowadzeni, pod okrutny miecz kata swoie poddali karku. Przyiemski zas gdy gorętszymi słowy Chmielnickiego tajał, y napominał, za wylaną krew Chrześciańską, naydrobnieyszemi uderzeniami mordowany okrutnie był, a zeby na wszystkich częściach Ciała powoli umierał. Tak w jednym oka mgnieniu czasu, często nayważnieyszych rzeczy

odmieniaiąsię

odmieniają się szacunki. Oto tu w Polakach, kilka godzin
jaką przyniosły odmianę. Dobrze Seneka powiedział:
w oka mgnieniu obraca się morze, y na tymże mieyscu gdzie
grały okręty, pochłonione bywają. Wielkie takoż Drzewa
jedney godziny z Korzenia obalają się. Wiem że rożni Dzie-
jopisowie o Batowskiey nieszczęśliwey pisali woynie,
rożne powieści, ale ta napisana powieść od Rudawskie-
go bardziey z prawdą się zgadza, ktorą zawiera w So-
bie List Biskupa Krakow. do Xiężney Ostrogskiey w ten-
że czas pisany, bo y w przepisie Jemielinskiego takoż
się znayduie opisana ta klęska.

Niebawiąc do Warszawy prętki opowiadacz przybył oznay-
mując o klęsce Batowskiey Krolowi. Przeraził tak smę-
tny Poseł Krolewskie Serce, y całą tak zbytecznie utrapił
Warszawę, że zgoła wszyscy znowu porzuciwszy do Gdan-
ska płynienie w Warszawie myslili; y owszem niektorych
już do Portu zbliżać się gotowych rozkaz przy ostry wrocił.
Ale ani po uwiadomieniu y wezwaniu do Warszawy przy-
bytych spoczywała mysl co godzina wątpliwa. Gotowa-
no z naywiększym staraniem do płynienia wygodne statki,
y już gotowe na srzodku rzeki pływały na Kotwicach,
mając płynąć gdzieby było potrzeba. Taki widok w ten
czas y postać Warszawy była, niemniey y Szlachta tur-
bowała się, jaką bowiem siłą oparłaby się Nieprzyiacielowi,
tyle Tysięcy nadętemu, y zwycięstwy podniesionemu w har-
dość, oraz zajuszonemu? Juz było po Rzplitey, gdyby był w wnę-
trzności Jey wtargnął Nieprzyiaciel. Zkąd wszystkich w ro-
spaczy widzieć było. Insi nie Woynę, nie potyczkę, ale góry,
jaskinie y przepaści Sąsiedzkiego Krolestwa Węgierskiego,
Insi Austryą do schronienia się w myslach wili. Pomnożył
srodze List czytany Krola Łzy pospolstwa y Szlachty, ktorym
przez rozpaczną jeżeli kiedy, to w ten czas całość Oyczy-
zny, przez nayukochansze Jey potomstwa, przez wszelkie
uroczystości Szlachtę rozsypaną po Polach y budach,
jako zarażonego powietrza wymagał czas do
pospolitego ruszenia wzywał Krol, jako do ostatniego
y pełnego rozpaczy umierającey Oyczyzny srzodka.

Mieysce

Miyscc Zas do zgromadzaniarzi naznaczyt Krul Bol
trowin nazwane budem wsliedzionego Piotra Zolnierza
od S: Stanislawa Biskupa Krakowskiego za Panowania
Boleslawa smialego stynce, w Brzodku Lublina z kra
lowa leszce. Nastmiescie dalej postapic ze Duchownem
tym bartzi Rzpolitwa y Szlachta strasny byt. Dodat
Krul wszytki listi obwieszczen albo co w Wsiach za nalaz
szym miyscu miat zagranicznie odalszych woyny sposobag
y iszeliby nieprzyiaciel dospewit Sejm tam wobeszkrzi edzey Rz
pltey miat Krul odprawic, Kaliszem miyscu drugim Bolis
law smialy Roku Panskiego 1077 radz walnz miat

Rozdzial Siodmy

Szosty

(tren tego Rozd. opuszcz. mieli p. 105.)

Tym rozkazem Krulewskim chcze bydz postrzona
Szlachta, juz powoli do naznaczonego miyscia poczinali
zgromadzac pocz swiete Krulewskie wiec odlegnionia
do Warszawy, na Sejm zgromadzitasi. Albowiem Komi.
nicki gdy uszczal ze Szczecinia powiedzi sie pierwsze poczti
woyny Synowi, ktore maice wyprawic posłow do Warszawy
posłał prosząc o odpuszczenie wyprawy iz tak iakim po
spolnie w chorzych dobrowolnie ginic: Rozkazał do Biskupa
Kuraimy smiast listy, aby sie wielkiaty z nieszczesnem woyska
Polskim zniszczone było, iz sie to tym sposobem przytrafiło Sy
nowi Tymoszkowi dzieciom do Bucanego wiesla z Corbe
Gospodara Wołoskiego, razem z towarzyszami Tatarami i
Kalinowskimi z Polskim y z Cadzkiemskim Woyskiem Zaleca
ma droge luboszczy do Wołoszczyzny trakt obwocic, Ze on swe
mu danej wiarności Krolestwu Polskiemu ostrzega pozdr list
dawney Kalinowskiego nieludzkiego aby sie pod przeko
dzeniem Woyska Krolewskiego y Tatarskiemi istkiby nie
chciał doswiadczyc przykrosci: Wyrzekał on mu prze
drogi lubo ze mu prozne były dawanie. Nastepuie ano
Krowa z niebawicie Krolestwo Polskie iako czystoroc ze

Zamek

Ziemskę Bożą przestraszyć zwyczaiu Bożeom Ziemskich
z Morskich drogi z przyczyną Zamyślnego. To on pisał
dla pozoru do Zatwierskiego o słuchanie z ułożenia Niestroż
nych. Albowiem inszych rzeczy w prawdzie Chmielnicki dalekie
przeciwne w umysłu miewał, ponieważ Polaków ujźnion
wyższych pieniędze odkupował od Tatarów, z ich wyłupio
nych siła ofiary nazwyczajnieyszymi Mordersławami mszcze
niał. Mowiąc że naylepiey pachnę pobici Szlachta Polska
które wszystkie rozlicznę sprosne Ojca nazwiernięy syn wyłoni
wał, ten straszny exiodek uczyniwszy ku Wołoszczyznie biegał
ruszyć Woysku do swoiey Obłudnicy, y już część rozbrzmiałego
tego woyska pod Jampolem, część pod Mohilewem Dnie
przebywać gotowała się gdy się na Rusi biegano mu się wrocić
za rozkazem Ojca radzili mu Szpiegowie wysłani z Litewskiey Woysko pod Jam
szem Koniu Radziwiłłem złączyć się z polskim Woyskiem
leżące za Dnieprem Zimowało z intencyą do Obozu Kalinow
skiego z pierwszego powoli ciągnęło. Ale usłyszawszy o Kali
nowskiego klęsce wrócił do Polskiego Woyska które szczęśliwie
drodzy nadarzyło podbać przyczyniło, bo ze dwunastu dni
dwadzieścia pięć tysięcy służnego Woyska Polskiego z Litewskiego
go Ruś wiedziało przybyła z insze Chmielnickiemu boiąc
obawiać się bowiem złey mu podziania maiąc się Ziemskiego
Kalinowskiego klęski y swoiey pogardy, Król z pospolitego
ruszenia Woyskiem uzbroiony nieruszył się z miedzy Lwowa
Domu Chmielnickiego prożnego, gdy gdzie syn inszego
wyparzywał Kraiu, o tos podała Wołoskiego pewny po
z bliskości wesele na insze sposobniejsze odłożyć się. Wrocił
wszy tym sposobem Syna Kamienieckiego Zamek wszystkim
nieprzyiacielom dotąd Zamknięty na Samey granicy podole
skiey, y oderwany Osman Cesarz Turecki wziąć chciał
dzieciom Samego Boga, Rodzicielom Woysku Znagła w
pasi, albo iedliby się zdrada mieniał Swoiey Ojcu
mieć opasać miał Synowi Chmielnickiemu. Słuszniey
Ojca wyłonał Syn Kamieniec nayswiętszy opasać Obłu

Ziemiey

Oblężenia ktore oblężenie pociągnęło do dwuch nie.
dziel żadnemi iednak szturmami nieśmiało probować
szczęścia chcąc wierzyć samym głodem y tułactwem y poże
rozpuszczone umysły Kozakow mogł dobyć Kamieńca spo
dziewało około bliskiej wsi y miasta na dwadzieścia mil,
że dospirować ztamtąd mogł ludźmi siłami dostępić
Kamieńca ktory potrzeba było bardziey Kahowa zwy
ciężyć iako mowił Osman, ktoby nie chciał nie chwalebny
odstąpił ubraciwszy wszystkie dobywania nayprzednieyszych Ko
zakow, iakaby tego chwała w Woysku, iakaby Cesarska
miłość, swoich przychylność, iakaby sława ustawicznych
nastąpiła? Powiadaią Ziemi list Cesarski był oddany te
dzienia pod Kamieniec w ktorym upominał młodego
ażeby zbył nieustał szczęścia młodych. Kamieniec że obleg
ty dobrze iest szczegulnie chroniony Bogu ażeby Kozakow
krwi nielitych ~~więcey~~ nie. Osobie nie nieśpieszał tylko
Ju.
to że pod Korsuniem obóz zakładał. Przysłał tenże Cesarz
nowy list do Mieszczan Kamienieckich pisany inszy sposob.

Woytowi Burmistrzowi Ławnikom, Rzeszczanom
Całemu zgromadzeniu Miasta z Zamku Kamienie
ckiego radzie z całym Woyskiem Zaporoskim pozdrowienie

Chrześcianskie Monarchom z inszym Xięstwom przystaiącym
wszystko to za zrządzeniem Boga y dopuszczeniem Dzieie
się codzienne tego nieby dziwnego dzieła, ażeby cześć wierzyli
iż to iest Boga Wszechmocnego dzieło że Kalinowskiego
Woyska Zniszczone, ktore nie przez Kozakow ale mocna
Boga prawica zgubiła y zniszczyła wszystkie rzeczy nieprzy
yacielskie, ktory nasladnie Kamienieckiey Załodze. Tych że
mowy iako sobie nienawistnych oraz Nieprzyiaciół wiara
z tego rady Kamieniec obległ aby ich mogł mieć ktorych
znał za Nieprzyiaciół. Wspominaią wiec iako wiemy
z Nieprzyiaciół Cesarskich abyście radzili bardziey osobie
y do miasta ubłoconemu Synowi wasze pozwolili albo
byście iego Nieprzyiaciół z Zamku y miasta wygnali a
iako możecie pożądanym pokoiem y wolnością cieszyć pod
Władzą Woyska Kozackiego.

Opis z Kamieńca

Odpis z Kamieńca

Bohdanowi Chmielnickiemu Zaporoskiego Woyska Hetmanowi y Całemu Kozactwu woysku, Obywatelom y Zgromadzeniu Krulewskiego Miasta Kamieńca podolskiego

Wyznaiemy wszytkim tym listem ze Nasz Pan Bog dla zburzenia ostatnio zachowany Polski, y nikczemnego dawnego Diabła Żydow bicia nieprzyiacielowi y owszem mu podobny. Albowiem y Ty prawdziwą Katolicką wiarą nauczonych od Chrystusa z Boga odciągasz, Prawa Rossyiskiego Żywego Boga plugawisz niewinną Chrześcian prześladuiesz krew zwiellia Turkow y Twoich nayprzeklętszych Tatarow vkontentowaniem y radością, ale pamiętay że wszystkim tym samego Boga iest trapić, y utrapionych podźwignąć nędzy y lżey vderzonych, wiemy że by ustał w mocy orężа y vzaiemstwie twoich, ale niech ci niebędzie tayne, że my y całe Krolestwo Polskie w Wspomożeniu Pana Boga swego który może z przychodzącymi przeciw nam z radosnym sercem ieden drugiemu słuszniemu Krzyżu w Kamieńcu Dnia 17 Czerwca 1652

Wiedzieć trzeba że Chmielnicki zpodziewaiąc się odpisu od Mieszczan Kamienieckich, zkąd prędko napisany list przysłał Synowi swoiemu który on iednemu Niewolnikowi oddał który hetmanowi ieden w całym Kozactwie y Tatarstwie znalazł się Woysku zachowany przez iakiś Dobrodzieystwo Tatarzyna, który tenże niewolnikowi aby wraz odpis przyniosł z Kamieńca tym sposobem obiecał go nadarować pełną wolnością, który gdy wrócił wraz z list od Mieszczan Chmielnickiego wprzód niosł Pułkownikowi Lanckorońskiego y innych, dany wraz Chmielnickiemu był przez odpis wyżey wyrażony.

Chmielnicki mniemaiąc że był pogardzonym gniewa się Tatarzyn czuł się gdy mu się zdawało iakoby iuż zawołym Mieszczanom rozkazował, y iuż gotowy w sobie na stali wszystkim nadzwyczay z wyżey wyrażonym wymiesiony na Kamieńcu ostatecznie swoich siłami nadzieie postanowił, gdyż dzieiom Chrześcianom odpowiedz

Czer-

Oyca niepartyzic były napomnienia które wtenczas stale
iącemu temuż Wykrowski przyniosł. Tajemne zbyt że były nie
mogły się ogłosić, gdyby czas sam nienaruszył był że zbytkowna
moc po dobyciu Kamieńca byłaby napotym wspodeyrzeniu Tur
kom Chmielnickiego obawiaiącego się złe podobno Synowi wta
czas oburzeniu myślącemu Kamienieckim Mełowne rany z Hdy
Hospodara Wołoskiego Ociec żądał, uczyniwszy wzmiankę prze
dmuszenia ślubu z Corką Hospodara ktorego imieniem, Wina
z innych potrzeb temuż Chmielnickiemu bliskiey Sąsiedzka
dodawała Wołoszczyzna, ani się za odmawiał żądzom Oyca ni
kosnym przykby pozwolił, ktoremu iuż niebył mocny oprzeć się
bardziey bowiem odkąd owiesiła przyspieszenie niż o Oblężeniu my
śli Zamku. Zatrzymał się iednak nad żądze Obywatelow Kamieńca
z Polakow nadzieye, czyli iesliże wierzył że strachem siebie innych
mogł nakłonić Rzeczy Pos. Obywatelow do poddaniawsię, ieżeliby zda
lekа pokazawszy bron bardziey zasłaniwszy niż Zemsty nadzieią u
żywał. Czyliż prawdziwiey, że swoię zbyt słuchał Rosande wblisku
Wołoszczyznie, ktorey gęsiele zblizka przyszłat w dzychania, gdy się
iey w Sąsiedztwie pasł odgłosem Osmowe straciwszy dni do rozsłaniasię
spod Kamieńca badał otrzebie Chmielnicki, przewruciwszy się z błot
ana w gelenia dla Dzanny Wołoskiey. (tu opuszczone Hayd. z Ruid. 66. miserandę. p. 107.)

Tym sposobem uwolniony Kamieniec od Oblężenia iak wiel
dosci Polskiemu Krulowi y całemu Krolestwu tak wiele Turkow
y Tatarow przyniosł żalu, Wierzyli bowiem Tatarowie że można
po odmienney Polakow fortunie, za pomocą Polakow pod
Chmielnickiego zwyciężyć łatwo zbrzey dostać, ktorey zadrżał
stwo Karakaszy Osmana siły, Abąsz Baszy moc zburzyć niemo
gła, chociaż zaiste u Turkow ale fukali bezprawni Tatarowie
y chciwiey się za pewne mieli tron Polski osiąść gdyby Kamie
ca dostali, ktore kluczem Europy Brama nazywaią zdzieli
wschodni Monarchowie ktorego gdyby kluczy dostali mo
wili że nosiliby klucze u pasa całey Europy. Mezet ta
koż na czesi Machometa gdyby zwyciężcami byli złupow
polskich obiecali tamże wystawić ale rzecz przeciwnie
nadarzyła się, Zkąd złowarzyszonych nienawiści ku Chmiel
nickiemu, zkąd zgrzytania zębow z zapalczywości Chrześcian
byłby iakoby z drabiną Zwiemi postem pozwat ten ktory moc
ich dotąd trzymywał. Bo się niektorzy godni Wiary że

Tatarowie

Tatarowie wtenczas tak wiele znaleźli utrapy przy tym
między Chmielnickim. Dwa bowiem z to przeciwne sobie tego
samego czasu pisał Listy abi dalecki od siebie do Tatarow. Podda
nych Chmielnickiemu Tatarom nad Russią panowanie obiecywał
Poddanych do broni przeciw Tatarom iako nieprzyiaciół Rusi
wzywał. Czym gdy się dosłyszeli Tatarowie obrocili swą drogę od
ciężeni Łupem z Złotem do Tatarzij prędko odiechali grożąc się na
Chmielnickiego Hetmy był głuchy nam przegrożki, bo iednak po
grożki swego czasu niebyły bez skutku iako się nam tego pokazuje
powrót Hetmy.

Sejm tym czasem w Warszawie Krula zdrowiu ze Wiazdowie na
Rzędowieu Warszawskim w Pałacu zaczął się z wielkim upad
kiem chorującego Krula Hetmego na Zdrowiu będącego w tym
położeniu widzieli Senatorowie Hetmy ani wtenczas przepuścili na
boku Krola swego Zwyczajnym kołacem napełniać cały
Pałac parnowcią oddychania cuchnącego z samych Zamerdowy
wiąc. Tak całego panowania swego nayplugawszy Krul między
żaden nigdy znay podleyszego urodzenia nie miał. bo tylko gdzie
pamiętni dzieią że żadnego Krola iedzie Krulestwo Polskie Tronu ne
zbroczyli choć czasem z gniewaią się Trzeciego Sejmu tak dla.

1. Chmielnicki za nieprzyiaciela Polski uznany przeciw którem
Żołnierza z Szlązka, Prus, Pomeranij Polski Krakowskie za
ciągnąć Hetmego Siedmiąt Tysięcy niech będzie. Tym czasem nie
mi radami z Sposobami mają się odwodzić od Woyny przez
Posłow z Łagodnością Chmielnicki. Dla zaciągow wiadomość
Panu Żołnierzowi aby Płaca iako nay prędzy stanęła.

2. Traktat z Krolestwem Szwedzkim aby był odnowiony w Kie
lcu Komissarze do tego iż sami Hetmy z przodku na
znaczaią się.

3. Kilku Mężow zasłużonych w Rzeczy Pltey do Szlacheckiego stanu
aby byli przypuszczeni, między tymi Xięże Sasin Prawnik
z Kuźnicki Kodziwiłłowny urodzony aby miał indygenat

4. Radziwiłłowski Podkanclerzy Koronny iako zdrayca Oyczyzny
osądzony. Dobra Jego konfiskaty podpadaią iako Zdra
yca z Obywatelu. Które uchwały tego Sejmu mowy do
Ksiąg należące obmiadzieią się z Oyczyzny iednak Radziwiłłowskie
iako iest uznany zdrayca Oyczyzny winien opisuiący

Rozdział Drugi

Rozdział Siodmy

(Teatr. Theatr. p. 1087)

Tego Roku 1652 w Lutym iakoś się wyrzy namnieiło za granicę Polski Radziwiłłowi nayprzod do Wiednia w Austryi do Cesarza, stamąd przez Pomeranię do Kuniegsmarcka Szwedzkiego Generała na Ostaboli do Stokholmu Stolicy Szwedzkiey znamowny Kuniegsmarck iedaiąc się nacadzym swoiem schronieniu, oraz wielkiey Krulowey Apieli iako rzadzy, iako lutacz z wygondonec stulaiąc. Gdzie co uczynił poiadrzeniu ziego Manifestu spisawszy słowa ułożone iakoś ogłosiła natenczas Drukarnia

Manifest niewinności JW. Jmci Pana Pana na Radzyjowicach Radzyjowskiego Podlaskiego Krolewskiego Stolnika Lomżyńskiego, Bielskiego, Sieleckiego Warszawskiego, Rzeźnickiego, Kamienieckiego Starosty Drohickiego na Kownie

Niebo podziwienia wielkiego wyrodzi z Zakładzego stanowie do pobudzenia Ludzi dowcipy wy gnanie moie wypełniaią. Że zgoła rozsądzie osobliwie zas w cudzych kraiach takie naymu kara iak Zawiszi z znaczny wystempek powstała, gdy tu macie własnie iakbym się niezbiegaiących do pewnych zbrodni. Albowiem takie czci z Dobr sławę zasprosne z przekładzie przewrotne Oszczerstwie wystempki stanowie iest zwyczay. Lecz za przez spisek Nieprzyiaciół z przez nienawiść fałszywy wystempkami uciemiężony abym prawdzie z niewinności moiey Radnego a Wydzierzy Wolności Szyranna pospolicie z miłości nieboszczego całego świata z naostatek samych przeciwnikow oraz obmowcow Sędu tym moim Manifestowaniem się wzywam niech uznaią ieżeli godna za to moia niewdzięczności znaleziona iest kara. Zaiąłem przy tym z takim natchnieniem opiekę albo naiąłem koniec rozterki oraz naostatek, rozwodzi między mną z Żoną wzbudzony iest całe przepotrzeba oraz wyliczaiąc całemu bo wiem Krolestwa Polskiemu iest to wiadomo z takiey rzeczy mi czniem polerywac, oraz takie z co w Polszcze było bardzo abolirwac należy nadgrodzić nie Mystom zagranicznych Krajow obiawiac gdy z tąd rządu żeby wosi z Zmiata naistemnieii, albo dla iakiego pożytku charakter tego przykładu pachnięcia ma być wzbudzona, dosi nazym że się takie trefunek przytrafił. Podskarbi Nadworzy WXLtwo Brat wtenczas Żony moiey uczynił wiele gwałtow z Zeruie tak mnie iako z Dworzan moich złupiwszy Rzecz

za tobie

Za tobie nie był osądzony, na Dwor także nasz z Żoną y potomy gdy
moie koniey ludzie byli naszedszy y pasłan rozwadziwszy na Inmas
ty drzewi obiol. Jedy Dworzanie ktorym zabrane były koniu chcieli
cię do odebrania rzeczy moich przyiechali, Dwor z nowa bez żad
nego gwałtu odebrac chcieli z gdy bez wiadomości mojey do Dwo
ra były przyszli obaczywszy tam straż pierwszy Chorąszey z ma
szelenie dobiebie z działa strzelby bez uczynienia gwałtu
bez zabicia z iednego człowieka powrocili. Do wszytko Miasto
Warszawskie wiadomo. Że w prawdzie arestowany tym czasem Król
ą mnie iakobym złośliwą wolności żarliwością Szlachty wbior
na pospolitym Ruszeniu przeciw Niemu knował y zdrayctwo iakoby
przeciw niemu powtóre pisał, maiąc wpodeyrzeniu złudzić
przyczyny sposobney do uciśnienia mnie. Chociaż to rzeczy wszyt
kie słabszywe z bardziey przeciwnikow moich wymyślone były, niedu
gie ieonak ociąganie się było dołożone ale wpełnie czasu użyt
do obalenia mnie złey przyczyny nieprzytomnego z żadnego
wysłuchania niewiadomego Nayciężkim Delictem iest złudzac
rozdzierać, iakli przeciwko mnie stanowienie niemogł Jako
wiem stanu Rzeczypospolitego iest powaga y sprawiedliwości z
bary nagardło nad Szlachcicem tym bardziey na przednieyszego
Urzędnika Koronnego uznania nie inszego Sądowi tylko Izby
natu albo walnego Seymu Koronnego podlega. Niepotrzeba
więcey do stwierdzenia tey sprawy dowodow. Dosć iest Konsty
cyi z Statutow Koronnych, nowa więc z żadnego nigdy nie czyta
na czasu złosci z pałamstwo Inkwizytora do uciśnienia mnie
zgromadziła Szlachty. Oprocz tego wiem to że Senatus konsilia
niemoge nic na szkodę prawa uchwalic y postanowic ani na gar
dło Znakomitego w Rzeczpospolitey osobie obyczaiem, że bardzo nad
Zastugi za rozciągnione. Kiedy nayduiesz w całych Xięgach
Praw Polskich prawo którego pod vstadz Marszałka pierwsze
go Urzędnika Koronnego podawało do Sądzenia. Bo Mar
szałkowska Zwierzchności tylko do Dworskich mniey szych
występkow rozciągaiąc, na gardło oraz Sądu niemoże obu
dzywac: to prawda o Marszałku Nadwornym Obilli
zaś ma przy Królu Jupełną moc sądzenia na gardło wszelkie
osoby. Czego to powinno być zaniedbano za Sobieskiego y Sapiey
Pany Koronny Urzędnika, iako winowayca y na Sewiey przy
bad Sądzony Nazwie sprawiedliwszy Delictem iest oskarżony
że bez donoszącey strony za popieraniem Inkwizytora niewiadomego

Na konfirmacyą

na kontumacią Osądzony. A Kroć tego Instygator mi przy
gły; Osoba Niesłachetna wystempna, Iuryy charge y Obrzenia
niem wszelkiego naylebszego dotąd aż może, Ie niewzydesz z pli
dzenia swoiey nad złych Salioz przenosi się

Co trzeźnienia wtey sprawie przysięgę niezwiedzone iako Zoy
czny iest z Plenipotencyą Iuroży się w Delirii pisani żadnego
odemnie pozwolenia bronienia sprawy, mumaiąc, niechcesz
nie się wdzięczali, oraz iako ieden znich w Obronności sądu
Trybunalskiego szczerze wyznał że przymuszony potrzebą dotego
się dostatecznie przekonani złe a żeby odpowiadać był przy pro
wadzony, Iuż dlatego się dostatecznie pozbionami złe Delirez
ten na kontumacią mawić powinien sądzic. Wiellia zaiste tego
Delirezu niedostatkowi, Ze Instygatorowi katano z dostecznemi świadkami
szlachetnego urodzenia mnie przekonywać ludzi znaypod
leyszego urodzenia przyzwawszy do przysięgi Delirezowi zadość uczy
nili oiali podług zwyczaiu głowy Szlachcica

Ku sprawie Zas z niezgadzaniu się Delirezu, samemi rzeczoma
może się znamienać, że widzimy że z tych samey propozycyi strona
iedna wielmi, druga to iest za na gardło iestem przekonana
Zrzodła z tegoż samego Zrzodła wystempku istota bierze się
Że powinien słowa na Podstarbiego z moią Żoną napisane
znayduiemy. Pierwsi wyznali swoią Złość Podstarbiego Zyzas
złości swoiey za przeciwnika się wyznaią, złe chociaż
przytoczonego wystempku istota tylko to iest wzbudzonego
przez Podstarbiego z moią Żoną Plemienia i przyczyna na
mnie Złatasia iednak z reszty kary przeciwko wszelkiey słusz
ności z natury krwawego im kary tych przyczyni
Czyż to będzie spominać, co, chyba tym kary tych obecnie żad
nemu do wierzenia nie iest nie trudnego że Delirez powiat
kroć był odmieniany z przez długi czasu przeciąg na żądanie
moie mi był wydany, tym tylko zamysłem abym spor o prawa
bez Publicznego Instrumentu nimogła wynaleść z abym
wprzód Senatorowie i kary prawo mogli Zarzutnych Listow
udzielać tym że samym wystempkiem byli obwinieni z sądu Trybu
nalskiego rozmaitemi sprobami, nacastek przez istotne kościelne
przez Senatora umyślnie naznaczonego był wprzedzony

Według

Według stanu głowy podmienienia niebyło pozwolenia
lub nieprzyiście nayuiększemu uciemiężeniu z we Francyi
że iest jednowładne panowanie Osobom zbuntowanem na Krula
Jmci Zyczą y iawnie uzbroionym Obywatelom przeciwko niemu
Parlament do upamiętaniaiąc y poiednaniaiąc z Krulem
pozwala Zarzetnych Listow iako niedawno trafiono Legatowi
Hondenszowi. Anas w Wolnym Państwie odeionszy wszelka prawa
Dobrodzieystwo same Zarzetne Listy pod wkłpliwość podpa
daią Kara Zgoła uprzedza Sąd. Albowiem nayuyższey instancyi
Subsellia Delireta swoie dla exekucyi odpuszcza Zeyskty y tak
Zaiste wykonanie niezwyciężo bydź zbyt Niewątpliwe. Blisko
iest ażeby chętnie potentat kto przeciwko, bliskoiest ażeby niespra
wiedliwie kto chętnie. Taka więc y taka niesłychana zuchwa
łość woley moiey sprawie nikomu nieiest tayno, gdy
fortuny wszystkie wydarszy na gardło wiadany z w Wolney Rzeczy
nie cierpi uciemiężenie iakiey przykłada odwiekow niema
Albowiem ieżeli wystempek, niż kara wiekszie przewyższa bydź
wyciąga karac takoż niż grzeszyć powinno Prawo
Cywile daleko insze z Poddanymi postępowania sposob wyżey
Krul. Delireta takoż wykonaniem wiekszie uprzedzaią. Prawo Cywil
nego za koniecznie Dowiadczam że więcey iest niebezpieczeństwa
niewinności niż honoru, że bez Zadnego surowości wspomnionego
postępku moiey nieprzyiaciele moi za przyięciem y dozwoleniem
Krula zewszystkim Zgubili chcieli gdy odtego niemaią czyna
iakiey skłonni pocztek obrażenia maiąc takie uczynili na
na Dwor moy, mieysce mieszkania moiego uzbroiony rękę
nastedt popełniwszy przez cztery godzin splądrowanie, cho
ciaż trzy razy było co nieiestą, przeciwna iest rzeczy wy
rzekli iako z buntowników Delireta to wymozono wszystkie
rzeczy moie z Dworzan moich rzeczy domowe wydarty z rąk
nie Sługy moi spodziewaiąc się że od mia od moiey władzy
przy trafie zastawieni dla pilnowania Dworu, bronili się
wszystko bydź przy tempie nieprzyiaciołom niedozwalaiąc
moi ieg mocą odbiiąc mieli Do bowiem natura mysli uchwy
ale prostaków, bez samym bydź to daleko czynie
Ale iakie za przyczyny biore tak surowego Sądu pochop daty
niech nie pierwey dowody z wszystek sprzęt Zbuntowanej że się Monarchi
stat

stat nowstalch broniż boiemy Mordersiwy wszytko napełnioną
lubo wchimerą złąd wkrotce wznieciwszy nie pewna iest
rzecz. Lecz dla Boga dotąd takie z tak słuszne Oboru
ienstwo sięgaiosie y należało. Ez dla tego aby obrzędzenia
stwie Krolewskim napotym uradzono to iest luboego nie ustąpiw
szy rady nowey do odprawienia niepryiacioł szkody będzie
upomnienie, tegoż karania niechcemość od bronienia odrzu
cenia iest ale gdy można takie wystempki karami mirnemi powściągnąć, słuszna rzecz była uczynić wprzod od gardzonych
o dobr konfederowania wstrzemięźliwość łagodnieyszę wy
stempku zgładzeniu wynalesć

Zgod mnie kozdy zatrzucać może iest Prawo wyraźne wystempek
przeciwko Majestatowi popełniaiący kiedy co się stanu prze
ciwko osobie Krolewskiey ani na żadnego bakiey iakowa Kruta
szkarada urazy nie dziewasie. Prawdziwie czynili co chcieli
Prawodawcy teraźnieysi, zamyślili, co im było miło. Wy stęp
pek przeciwko Majestatowi rozsądzie, ani Marszałka Nad
wornego Sądu, ani Rady Senatorskiey iest to, iest Senato
skiey rady powaga, niecierpi aby odniey Rzeczenie było od
dalone, luboych wielu wkrotce było oddalonych. Jeden przy
lond przywiódł Officiałisty Koronnego osądzonego bydź
niechcący od Sądu Marszałka niepryiacielskiego co widzi na
Sejmie niektóre z gustych skarg oddalaią sprawiedliwie, czyto
prawde uciążliwość, lubo dostatecznie iey wydziwić się może:
uciemiężony zaś niestosownym Sądem gdy mu niedano zdania
ani odpowiedzi

A to gdy tak iest iednak Sądu Marszałkowskiego po
wagę luboremu wiego wrocie nicnie nieuwłacza nad ubez
pieczenie rozciągnąć niebiorąc, owszem iakby Statut Koronny
większym iego niż samego Marszałkowskiego Sądu
zaszłych y chociażby wszystkich potomnych z pozwole
nia sobie sprawach przestąpić sposobu miał, tedy powi
nien sprawiedliwie przed Rzeczą Pltą iako iest opisano. Je
żeli więc On luboego urzędu powaga Woli Rzeczy Pltey za
wisła tak bez klątwy na głowach Senatorow grat, tedy

gorsza

gorszą stanu kondycię, niż w Hiszpanij Kawalerowie orderu Złotego Runa, ktory żadnym sposobem Senatorow Korony Polskiey nie przewyższaią cierpieliby gdy spraw ich żadnemu Majestatowi żadnemu Gubernatorowi, ani Wice Regowi samemu oprocz Krula niegodzisię roztrząsac. Iest także u nas takaż Urzędnikow Koronnych godność że życia ich y śmierci władza samym Seymom walnym przyznaiesię Sądom, nie Marszałka Nadwornego ktory iest niższy y trzeci pomnie Urzędnik w Koronie. Ani takoż Wielki Koronny Marszałek Lubomirski taki postanowiłby był. Dekret nietylko z tey przyczyny że może większym dowcipem niż Marszałek Nadworny, y że nie iest tak ubogi ażeby na skinienie Krula przeciwko wszelkiey słuszności y Prawu powinien bydź posłusznym, ale Oycowską tuczy y żywi wspaniałość ktory gdy Woiewody Krakowskiego sprawiał Urząd, nayzwawszy był Wolności Zemściciel y Obronca ktorego życie wiele wydało przykładow. Rownym sposobem ten Wielki Oyczyzny Obywatel prawdziwie zatrzymuie y posiada Naywspanialszego Ducha dziedzictwo.

Wielką mam obfitość przypomnienia ktorzy Krolowie gniewem ku Poddanym uwiedzeni nieuhamowane rozruchow domowych pożary wzniecali, ale iak wolę mowię, ktore niebak dawno zmarli Krulowie oddaliwszy ku obrażeniu swoy Majestat Drogę ~~słusznie~~ słusznie y porządnie uczynili dzieła. Za naszey Pamięci Władysław Czwarty godny pamięci Krul Piotrowi Zaszczowi Strażnikowi Koronnemu ktory tylu Dekretami słusznie przekonany osobliwy Praw pogardziciel sukni podszywszy Dekretami na siebie otrzymanemi używał Nic z zasług odiąć nie raczył mniemaiąc za rzecz słuszną y Sprawiedliwą bydź radzie o przystoyności aby do niey wykraczaiącego na kłonie niż o zbrodni. Znali Poddani u Sprawiedliwego Krula że niezbroyna surowość, ale łaskawość na pogotowiu była gotową stać za błędami ludzkiemi. Takożnie

dawno Przedtym

przedtym za Panowania Zygmunta Trzeciego w Sa-
lach Krolewskiego we Srzodzie gdy dobyli Szabel do u Jaw-
nego Zabawienia Rudomina z Drohiczkim, Uwinieli z Za-
dowolnem Godebili z Szwedzin przeciwnikiem polowalbili
iednak Krul bardzy coby iego bylo godno, nie coby przeciwko
niom sprawa postanowiono Sadlab.

Dnia 9 padu Roku 1624. podczas Seymu przytrafiło się Za-
stawki na Dwor Referendarza Koronnego Lzerembskiego
wlewawszy tyle z drogich Ludzi nasiadł, Bram zgrunta
Dworu wyłamał pobalicz wszystkie Ludzi bow pobetnął.
Rownie dawniey tego Roku Radziwiłł gdy się Seym odpra-
wiał na Dwor Pana Krancskiego Woiewody Sandomirskiego z
tym Ludzi wiele Zaboystwem pozabiano a iednak te przez
zacne tabie się stały gwałty nieboruczeństwem z niebez-
pieczeństwem powszechnym byli, ani Prawo takim zlęd powstało
ale po poiednaniu obustron umysłow nieuarnosć pozwolona
bez żadnego umniyszenia Majestatu. Nato mam przy pomi
nac Smelszniskiego Ktory w Obecnosci Krula w Mieście Kore-
mie na padł z stumit domy Senatorow Zbarowskich Ktory
woctach Krola Waporskiego Zabił, Ktorych wystempli
nie sądy Marszałkowskie ale Seymy Koronne rozsądzały.
Zaiste ia tak mniemam gdyby takiego prawem przekonanego
dobra konfiskowały się gdy takoby zaczęty natarz do
sciecia bez żadnego względu był ciągniony, tedy pogrzeban
napełniony Swiat samegoby uważał smutku z żałoby
z iednego Roku wszystkich Wałanow rezolucia odprawi
tabysię Nowstałeb Ktoregoby takoby starostwa albo wsi
inszego nadał albo Domu postarawszy się, ateby ten w
liczbę wywołanych z Państwa był, takowo nowym prze
kładem, chciwości swoiey uczynił by żadosć
Czy bardzy przystało Chorążnickiemu tak bez prawne
mu z takiey zdrady przeciw Krolestwu, oraz zamieszania
harmonii zamieszanie Ktory za Nieprzyiaciela Ojczyzny
osądzony wszystkie Boskiey y Ludzkiey Prawa podeptał, nie

Szlachcicowi

Szlachcicowi Polskiemu z Urzędnikowi tak wysokiemu Koronnemu, którego ani dla oczyszczenia się, ani dla zadać uczynienia, ani naostatek dla pokornej prozby od Krula mieysca niedaiesz. Takie więc zkąd ex Szlachty ewigi powstanę ex tego tego pozwa od Magistratow niepomyślności z stronienia iednego od drugiego zawiodę, którym żadnego na ostanie rzeczy niemaiąc względu teraźnieyszych używać maią zruciechy O przyszłych dobrze wynikaiące mogę bezpiecznemi będąc Krulowi z Rzeczpltey ostatnie zgube przynoszą gdy więc na mnie takim z tak niesprawiedliwym Delictem Nieprzyiacielskie natarli, dobrodźstwo Prawa od Rzeczpltey przez ustawy pozwolone to iest Listow Relatoryek, za ktorych prosic za rzecz słuszną osądzilem, z niebawiąc do Biskupa Krakowskiego do Woyewody Krakowskiego do Woyewody Sendomirskiego, ażeby ex dobrego chrześcian mych rychley otrzymać wystarał. Ale oni od Krula poselstwami byli uprzedzeni z długo przyszłemu mnie ostatnowe Listy podłemi wymowkami niedozwolili, ieden tylko obiecuiąc że miał ustnie obrażony umysł Krola ku się podpisać ażeby nie stracił pomyślności. Drugi to iest Woiewoda Sendomirski wymawiał się że choroba Chiragry zostawszy mu dozwolona podpisać się nie sam tylko IO Kże na Ostroga Woiewoda Krakowski mogł z postawionej od przodkow swobody mieć nie pogardziwszy starożytna moiego stanu, którego Krol ostarowat żadnego niemaiąc względu na poselstwo do mnie niesprawiedliwości od Krola, ale dawno prawo do wypełnienia przywodzie mniemaiąc pozwolił zaręczonego Lista. Ten więc otrzymawszy zaręczony List pojechałem do Trybunału Koronnego Lubelskiego, że się tego czasu sądził ostatnim nayprzyiemniey dla zachodzących w sądzeniu spraw koronnych, nieiest bowiem nowego wynalazku, takie sprawy sędzie Trybunałowi ani zkąd pomieszanie za Zwierzchność idzie, ostatnich zamieszanie, gdyby się czynić y sprawiać, pilnie uważać trzeba, którego zamieszania wynalazku Zapozwałem do Trybunału ostatnich tego Delictu takoż z Plenipotentow ex Delictu wyrażonych. Ale Krol nadalsze mnie uczynienie postał Kasztelana Chełmińskiego z Listami Woyciecha Pierskiego z Kuda Trzebiatowskiego swego Sekretarza dla Obiecanych Opactw, niepamiętnego na Summienie z powołanie, aby mnie do wszystkich postępu się

Deputatow

Deputatow tak do Duchownych, iako y Swieckich tym Państwa tamtym Walanse z Krolewczyzny Biskupstwa y tym podobne o„ brocnice wnadgrody. Zamiętnij iednak na przyszłe Deputaci ani prozbami, ani pogroszkami od słusznosci nie odchylani, owszem sądzili za rzecz stuszną radzic o zgatlowanej wiernie Wolnosci sprawę moię osądzili y iednego z Plenipotentow, ktory iakowym wyżey namienił przyznałsię ze przez przymuszony wielaz z nay wyższey Władzę z moiey strony nierat, w składach Marszałkow tych dowodzącą narodu z sześć niedziel wciągali. Nadmieniona na drugiego kara infamij nadto Dekret ten Marszałkowscy skasowali ortym dzięki Trybunalskie świadczą. Tedy Załazem Krol zwawiey pomszony iako nayprędzey do exekucij poczol, y Urzęd moy ktory mi dotychczas przywileiem dany znagła gdy się obrocziła izba Posel skim komu innemu oddał.

Chcieniu nadto niepozwalac Posłowi nieiakiemu ktoregokolwiek stanowania, mianuię Alexandrowi Zamoyskiemu Miedzikiem Biskupskiemu głosu miec zabronic, nizmiałzayni tym stanem ogro dzenie gdy insi tego Biskupowie Wlachie za pierwsze morskiego bespieczeństwa, sądzili bydz przez gotowosc do woyny zbroni, prze to prawa y konstytucie Rzeczpli zgwałcił. ktore niewiadomo teraz pozwala Krulowi obrony własney osoby iako Zycie Oyca cu Polskiego. Dobra Krolewskie ktore niektore Dobrodzieystwa ale od Zygmunta Oyca, tood Władzisława Brata Krulow Pol skich za zasługi Przodkow Oyca y moie nadane miałem, z przez dzie lat w Domu moim bez odebrat oraz ze wszystkich fortun uzyte. Ktych niektore iemu Marszałkowi nadwornemu ktory przeciwko mnie stanął Dekret postanowic iako zdobycz oddat. Słowiczkowi nayniedalszemu Chorwemu, y Łakomemu z Brata Woiewodzie Poznańskiemu przez Postrzelenie podo bnemu, insze insze ktych chociaz on odmawiali tego podzielił. Zostałem gdy chciwy moiey smierci Krul polaczonych za bogow y zasadzili namnie wszędzie rozpostrzedł, gdy potwor nych prozbow y wkładaniasię Zamną Najasnieyszy Krulowy pobożnosciy Dobroci zaszczycona przez nie chciał, gdy prozby y upomnienia Arcy Biskupa Gnieznienskiego Przmaba Ko ronnego nic nie pomogły, ktorego powinnosc iest według Praw naszych Krula kazdym vzywaczaiącego, trzy razy upomnieć potrze ciem tak upomnieniu, iżeli się Krol niepoprawia Zadnego iemu

czynic

Czynic posłuszeństwa nieszobowiązani. Przyjaciele Poddani, gdy
plaszczow moich maiących do nog Krula upadaiących bez łez
dobrey, gdy Krzyżaciele za Nieprzyiaciol byli poczytani, gdy ten list
list moy do Izby Poselskiey oddat widziany był do Sądu, tedy za
powziętem radę, za pomnażaniem się, co dzień namnieyszego
czyny opuszczenia, y za umierzeniem się ieg wygnaniu obrato
gdym słabe tedy obaczył Polskom pomoc, z dobrych iednych bracia
Krul, darami inszych odwieść widzieć abych mnie osparcia, co odbita
daniemsię swoim nieprzyiaciołom, Kiedy pomieszana temi niepogo
dami Rzeczpta ziednoczyć niemogła y bez Słuszku tak dalsza
Sejmy miała. Podali Krulowi y insi przeciwnicy swe rady
ale wyrachuiąc imieniowi ich dobrych tak maiących zbliżyć łas
ska Boga dzieła. Samego Inszego Gubernatora Koronnego z Stanowiska
urodzenia podłego Wieśniaka y Poddanego Woiewody Inszy
ego Krakowskiego niemogę zapomnieć, dobry żadnego niema
spokoienia, nayleppszego bodźca upatrzyliwymi słowami dra
żnić, y przeciwne chęć tłumaczenie gdy był Patronem od urodze
nia słynie wyćwiczył się wspołczesnych rzeczach wspomina wzamy
słaniu iego rada. dobry chociaż tak iest, iednak ze przez nayg
ętą promocią urzędzien, dobry przed tym chyba podczas wyniósł
dawał się obżymać y ma iego Krol za nayzwierniey szego mu
dy inszemi rozumami Radce, On dobrze o rzeczach znaiomi
ych wiersze pisał, komu On iako zniewolniczego, y Wieśniaczego
plemienia urody iednowładnego panowania chciwości y Wale
nia Wolności podał za radą. Ale we Gdańsku dobremiasto
naybardziey Rzeczpty pożyteczne, y dobre dotąd wzgodzie y trwałey
wierności Krolow było teraźniey sze wzbudzić rozsądku y bystro
ci oraz przewrotną dowcipu swoiego, ostrości tak nie zmieć
Zamieszanie ze Obywatele wzaiemnymi zawiłościami pie
niackimi wyprawszy tak pieniądzach hoszku, kupny tak
niemogą dochować Sprawiedliwości, y zkąd nie niecodziwa
wszy znaygorszym przykładem, y chowaj Boże y zamieszania
wrożba wojenne z barbarzyńcem do Domow wracaiących. Rzeczy zaś spokoy
ne tak wiecy zamieszać, niż zamieszane uspokoić. Tenże sam
tak niesprawiedliwego Dekretu burzyciel y wynalazca, dobrego iako
nak wielkiey roztropności mąża będę mianował, iżeli ten Krola
Krola reputacią naprawi, y za dobrzeniemsię dobrze za dobrze

nie bes pieczeństwo oraz gdy ostatnie niepokoiwości grożą
zabiec bydź temu mogł.

Taluż wize za talie podczas potocia z woyny zasługi odebrałem
nad grodz ze trzystkich dobr wzdłuż gdzym przez bezpos
z politowanie Najiaśniejszey Krulowey Szwedzkiey nubył po
dzwgniony, podobno od tego tudz mi zginąć było potrzeba
z łaz to prac moiez iest nadgroda. ktorych wiele ponosi na sy
mie, z w Izbunale, gdzym Marszałkowski sprawiał Urzęd,
oraz na Woynach zawziadczeniem J.K.M. ponosiłem. tez prz
chylności uczynioney iest pozytek, ktorą temu z nim Krulem
moim był oswiadczyłem, y potym na elekcji, podczas Interegnu
gdzym nikotorych Woiewodztw generalnym z pierwszym od całego
Woyska posłem był. Ach dla Boga Krulu z tak gestą za dobrodz
stwo urzędz za honor obelgę oddać? lecz ze w wyrażeniu wdz
nych zasług bydź skromnieyszym przystoi, insze mu y cudzemu
rozsądkowi zasług z nadgrody zostawuię rożność, ale gdy chce
wszym manifestowaniu się wszelkie prawdy wypełnić Liczby,
niemogę tego zaprzeć się, że po śmierci nayspierwszego Senatora
Krzesło Castellanii Krakowskiey, ktora iest pierwsza Koronna
godność z Starostwo Lubelskie, ktore obie godności przeszło
dzą 70000 złotych Polskich oddawał, po wymyślonych lu
mnie przez nayniesprawiedliwszy wynalazek niepokojach,
ciach, ażebym Podkanclerstwu złożył, co naprzemysłnie
do nastempuiącego Sejmu wdziałem, ażebym tym czasem
obrażony Krula umysł przeciwnego podeyrzenia, ktory się
wmogł iego przychylność ubłagać z pozyskać bu sobie mogł.
Y ażeby podobnych rzeczy omnie niepisano staraiem się y zabiega
łem, iakie Piasecki w Dziejach swoich o Dembinskim pisał
ktory opuściwszy Podkanclerstwo dla Calicy Zborowskiego na
stąpił na Castellanię Krakowską. Tymi słowy: postąpieniu
wize z Kanclerstwa Dembinskiego. Taluż za wzmianki obawia
iąc się wpotomne czasy omnie, więcey niżeli nieiwności niż pozyski
miałem wzgląd. gdy Urzęd Podkanclerstwa chociaż iest nie
ste mniejszem, ale prerogatywami czas nad wszystkie godno
ści wyższy tedy z wielkim rozmysleniem wprawdzie używać
go trzeba było Lecz Krol nieżelaiąc do Sejmu, Walanse porozu
dzielał, z mnie taluż nieiemu z tak Delectem

Oczyszczony.

Oyczyzny nayulubhanszy odmian zaluię ze talium utrapi
niami, zamieszaniami, trapię z niskaią litura że dobrze czyniła
co mogła, prawo wypełniła, tedy wszelkiey dobrze zasługenia
się wdzięczności spodziewasz. Więc o Nayiasnieyszy Oyczyzno do cubie mo
ia obracasię mowa idź za wspaniałością od przodkow nadaney
wolności wcześnie przytłumioney wydźwigni, przez Ciebie na
przemiany z bron, niech widzi świat że nieustraszonym nie przy
tłumiona szlachetność nieostygowaney Polskości Skarb, ktę
byś z nowiczki bespieczny że wszystkim nie utracił, ale alż i we
działa że możesz ciebie tąż samą oddać potomnemu nie tempestwu.
Czego się oczekasz: odzelnieyż ludzie tedyż tego letargu pogar
dziwszy wszystkimi przywatnemi obżelowaniami. Jeżeli bo
wiem mowi dawny powszechney starości twoiey y bliskiego upad
ku będzie znak, kiedy w mocarstwie więcey rządzi litera niż pos
polstwo może. Nie zas tak zalecaiącemu się samą z siebie y
ny życia wcałości zachowania, zalecaiącemu się gdy ani w Senacie
Rządzącego bespieczny mogłem bydź dla listow Krolewskich
literemi mnie aresztowac kazał upżedzenia: do Nayiasnie
szey Krolowey Szwedzkiey zdatnie się oddać, nie tym samym ser
ca albo obrońca, albo złośliwy tłumacz, albo tym miał Kro
lestwem wżnieść Wozny, bowiem darowano iuż tąż dawno
wieczny pokoy zawarty do litury nayiasnieyszey Krolowey z wszyst
kich Senatorow dobrze nakłonionych będzie widzę zaiste przez
Nayiasnieyszey Krolowey umiarkowanie Krula powodzenia
maiąc prosić albo powinowaty z krewny y Krolowi albo
Nayiasnieyszy Krol zachowuie nayistalszy pokoy którego znak
miedzy innemi wiele z wdzięcznemi dowodami temu iest dawno
że Nayiasnieyszy Krol krzcin Syna Swoiego który potym wdzię
cznie w wieku umarł Nayiasnieyszey Krolowey Szwedzkiey zapro
sił. Teraźnieyszy wiec stodzieu moi wspaniałe iest dlamnie
że tu za osobliwszym Boga Wszechmocnego powodem przybie
się, gdzie bespieczniejszy życia iestem, że albo Finalandem Kro
lowey litura mnie Krulewskie Dobroci y hoznosci albo dawy
ch Annibala tułacza przykłady racyey. Y prawdziwie albo
litura mnie stodzieu mogła się cwiczyna dać albo ta
że pod opieke tamtey Krulowey zostałe litury Cnot potwar
przykłady zdawały się bydź głoszone teraz gdy wżdy nie mowią

Finalandia

Znalazłem nieobłyszone bydź sądzę z wyznawam niebez
mebez polusty potestley niewierności moiey. Rowne bowiem
łaskawości z moiey wmysłu Iey pochwały wyrazić niemogę
dowcipu iest z bardzy dziwić się talim Cnotom z Aseimil
tenia ustanowaniem. Dlaco rozterpnosi z Opatrzny przeciwko
willich rzeczam będę wspominać. Co o innych Cnotach powin
ludzie do Nieśmiertelności sławy zmowić się. Mylisz się
bobolwiek Rumaczy że co opatrznego, tała z tak opatrzna oraz
przezorna Krolowa na Oyczyznę linuię, gdy tu niestępym da
pędem rzeczy się dziwię ale głęboką radę z powagę, iako przy
le Iey dzieła poiatnię. Albo lepiey było to gdyby od Cnotliwych
Pogan, albo widług mniemania wielu od Bożałow pomo
cy prosiłbym tałudzę radę, wpodobnym z tałim niebi uci
mieniu insty podsiedby.

Gdy się w Szwecyi za Inaydnięsz z mieniam że Jmci Pobożu
niebędzie naidarzone nayczęściey przychylność Oyczyznie
Syc przymierza Wiecznego z Krolestwem Szwedzkim pos
tanowienia z Wszelkich pretensyi, oraz spokoyne rządzenia
Straszne albowiem wszelkiemu Nieprzyiacielowi byłby złączone
Krolestw wmysły, z kolei zbliżaiąc się niebezpieczeństwo tak
wodparte z tobą. Czy niebyłaby nam pożyteczna wszym obcych
mi rzeczy naszych stanie Krolestwa Szwedzkiego przy
iaźni gdyby Krolestwu naszemu ustawicznemi domowey
z Zagranicznej Wojny kosztami wyczerpanemu, przeda. +
liu z tak ewzięciu, które nieprodnuię, przyby to napomoc
Woyskio, Nasz tałoż powinnosci byłby Obowiązek wczasie
potrzeby im podobną dać pomoc. Cwszystko krotko zmoiey
powinnosci z gnitosci ku Oyczyznie nawięcie zarzucz
słuszne wmysłem. Postanowiłem wmysle moim
przez moiey Publiczne Listy moie, tak do Senatu, iako
do Szlachty pisząc, żal moy wdobroczynne Serca tego
z Braterskiey pomocy prosię, ale gdy przykład okrutnego
barą niewinnie swego Sługi od Krula okrutnym wy
key pisaniem podtał przeszłego Sejmu przed Oczyma
swoi, bardzy zdałosię wydrukowanie to wszystko krotko
lecz prostym prawdy napisaniem. Chciałbym prosić
łagodności wiek tych postępków przemiadczenie wew,

pewnętrzne

Wewnentrzne przeswiadczac będzie, azeby tę Prawdę ktura się niemogła zataic niegniewał y nieobrażał. Obawiam się iednak abym mogł tego dostompic. Własna to iest rzecz plemienia Ludzkiego nienawidziec tego, ktoregobys uraził, ieżeli więc znaydzie się taki Zoil, ktoryby chciał odpisac, niech odpisze zaiste, byle tylko pismem prawdy y wewszytkim nale pismo pozwolił. Jeżeli zas fałszywe wkładaiąc zbrodnie złoscią będzie narabiał, niebędę się lenił rownym pisaniem ale nierowną cnotą odpowiedziec y to wszytko co prze wiele względow zatacno odkrye y pokazac.

Rozdział Osmy (treu opus. mieler. p. 115)

Ustąpic trzeba temu Manifestowaniu się ktore nieiest wiadome zaczym y iakim Autorem rozrzucona przyszło, do tegoż Manifestowania się był przyłączony List z przyczyny ktorego owystempek przeciw Majestatowi był obwiniony Radziejowski tego zas Listu te iest włożenie

Jasnie Wielmożny MCi Panie Hetmanie Woyska Zaporoskiego Przyiacielu czci Naygodnieysi

Jaki koniec usługi moie od początku lat Krolom Polskim z Umnieyszeniem Fortun moich czynione miały zgoła iuż całemu wiadomo swiatu. Przyczyna Naypierwsza Krolewskiey ku mnie Nienawisci, że pierwszy smiałem pod Beresteczkiem o Wiecznym zawarciu z Woyskiem Zaporoskim Pokoiu wzmiankę wtazac. to samo Krol tłumaczył za wystempek iako ktory z WMCi Panem potaiemnie przyiacielstwo miałem. zląd często zarzucał mnie Krol że moię iednego słowę stało się to, azeby wszytka Szlachta aż do Kijowa iść niechciała. Zląd wzięła pozorna obwinienia przyczyna, mnie naprzod zgodnosci ktura iest dozywotnia, potym z Krolewszczyzn, ktore od Inszych Krulow Polskich nastempca miałem, Naostatek życia samego gdybym nieuszedł wyzuc postanowiła. Zdarty więc ze wszytkich Krolewszczyzn y Własnych Dobr moich oraz tułacz do ziemi cudzy długo zemno powątpiwałem ktore bym bespiecznie

bespieczne obrac mogł Stanowisko. Y naporzątku Zaraz po
dobatosie Zaporoskiemu Woysku fortuny moie razem z
błahaiącym się Życiem moim pornęły nadzieię niemało
wsparły że Zasławie moiu przyszłe odnowienie Woiennoi Rusi
znowu postępuiąca węsliwey z (hierentique) myśli przyszła
rada, schronić się natemmiysce, naktorym niemmie było
ale całemu Kraiowi Zaporoskiemu przydacsi mogł
Dla wzbonienia ktorey rzeczy całego świata wiadomie Szwedz.
kie obradom Krolestwo z iego Rządzącym Szwecki Krulowa
przy pustelony do Obleżenia Amazonki, moii Kłopoty z wcisku
od Zazdrosnych ktore cierpie zatonie vstawicznie Zacżęłem
Litowac się gdy Zasławska Krulowa nad uciśnionym
tym Troskami y kazała mi być dobrey myśli, swoię we
Wszystkim obiecawszy spiesz przydałem z Zaporoskiego
Woyska sprawę jak Rusi Krol zgwałcił Prawa, kto,
rzym aby dała pomoc potrzebnie prosiłem, ani odmowiła
Krulowa tego przy obiecawszy mieć starannie wszystko sprawi
ć ia otrzymawszy odpowiedź od Krulowey, wraz Towa,
rzysza Jasnie Wielkiego Sługę mojego do Zaporoskiego wysłałem
Woyska z Oznaymieniem tu wam Krulowey Szwedzkiey
obszernego affektu, dwoch rzeczy od Waszego Woyska żąda
iąc troskliwie. Pierwsza ażeby iak nayprędzey razem z mo
im Posłańcem waszych do Sztokholma do Woyska Zaporos
kiego wysłaliście Posłow Greckich przy tym uniżonych, ktoreby
aby tym swobodniey z Krulowę Mcią traktowac mogli, mo,
gli się rozmowic, z artykułach bez Przemiana traktowac,
Druga. aby ten Ktory do Sztokholmu ma być posłany Expedy
cyą moc traktowania z honorem miał od Woyska
iakoż Imieniem całego Woyska Zaporoskiego. Rezydenta
ustawicznego we Dworze Szwedzkim aby miała Rus
potrzeba test. Naostatek abyście wiedzieli że iest taka Kro,
lowa, ktora wszystkich tego wieku Krolow przeszła
rozbroiwszy się Nieśmiertelną Walecznością Rycerzowi, co
się Woienną Wodzow rownie z Sztukami Polskim, co mo,
wi się, Zawsze, w przeszłościach słowie nigdy niełatwo,
dzi za świadectwem całey Europy to krolestwo Zalecić daie iest
Wszystkim iakie dobro Rzeczy Rusi, ieżeli Zawołana radzie

O Rzeczach

Rzeczach naszych zechcecie. Będzie zdrowie y wszelak dobrze Życzeniu. Ten List niech będzie oddany, Studzie mieszczanin Lwowy odebrawszy aby wraz spalił Abrzegam, a gdyż podobno do Rąk Krulewskich nie przyszedł w Stołobonie 30 Maja 1652

W Mci Pana
Przyiaciel dobry
Hieronim Radziwiłł Pod
Kanclerz Koronny

Za treść Listu Radziejowskiego. Przydał drugi do Ilzy Powskiego nayistotniejszego Radcy Chmielnickiego, iżbo tym sam zawieratosię co dosamego pisał Chmielnickiego. Ten List przez cudzego Sługi, nazwiskiem Jasinskiego do Chmielnickiego iako się namienił wszystał aby iechał do Czehryna Stołecznego Miasta Chmielnickiego z aby Jego Imieniem pozdrowił Chmielnickiego oraz całe woysko Zaporoskie. Te Listy aby potem ichowat przysłał Radziejowski Jasinskiemu, że wielkiego znaczenia rzeczy w nich wyrażatasię. Sprawiwszy posełstwo aby iak nayspieszniey Gdanska iako krotszą Drogą powracał. Powiadaią że Jasinski gdy o Chmielnickim usłyszał prosił Pana poiornie coby w tych Listach do Chmielnickiego zawieratosię, aby mu było wiadomo, odpowiedział Pan, nic insżego nie ma wierzaią iako pamięć omnie, boiąc się żeby Tatarzy z Kozacy znowu chcą napaść na Polskow prosię wiec Chmielnickiego, iż gdyby Tey ziemi dostała, by omnie nicia pomniał u Rzeczy Pltz: Zdawatosię że sprawiedliwie Rzecił Pan Studz potrzeby Jasinskiemu ani on odmowił tego Posełstwa, wszystko omnie czyniąc według rozkazow Pana przyobiecawszy, Jak dobrze Przyiacielowi Jasinskiego, wiłu nadto upewnionego obietnicami Radziejowskiego, do Polski z tamtąd na Rus wyrzekł, wprzod obowiązawszy przysięgą ze nikomu z Ludzi nie miał odkrycia tego Posełstwa. Sposzedł on z Stołobonu do Gdanska pomyślnemi Wiatrami, z tamtąd do Lwowa Stołecznego. Ktori Miasta poiechał, gdzie stoi wszystkim Szwedzki wdział polski z upewnieniem że Chmielnicki miał w Czehryniu prosto Pana zdradzić przypadłem wolentem

Do Krzyże

po Sklyce Butawskiey Nikolay Zacwilichowski Pou-
fały Krula niewiedzieć przez iakii Les od Pszyiaciela zacho
wany Kozakia niebawiąc potym posłali urzad sprawiać
od Chmielnickiego do Krula dawno z samemu Znaiomy
Chmielnickiemu Gdy wiec iechał trafiłosię ze nazego
Jasinskiego przypadkiem napadt, ktorego gdy nas przed
obaczył mniemaiąc bydź Czella zobozu Polskiego od Pobockiego
Woiewody Podolskiego Wielkiego Hetmana Koronnego
niedawno po Smierci Kalinowskiego uczynionego do Chmiel
nickiego wysłanego. Coby iż w Obozie Polskim Dziato mie sp
tadsię On Jasinski lirotko y smiato odpowiedział że bu
zobozu, ale od Kasztelanowey Krakowskiey do Chmielnickie
go był postany w Sprawie Syna Starosty Krasnostawskie
go odpowiedział Zacwilichowski, że darowano dobył do Chmiel
nickiego ponieważ Stwierdza Krasnostawskii zapewnienie
Życie ale poległ. Naostatek rzekł iżeli iestże powiedzieć za
mil kilka tedy będzieszę zapewne Lubiły od Kozackich rąk
pomiesanych z pospolstwem, ktorych iezlibys uniknoł
żemu łatwo można wierzyć tedy Chmielnickiego Sta
rszego rąk nieuydziesz, osobii powiedział że był Posłem
od Chmielnickiego do Krula postanym obrocieszsię po
tym do Potnierza ktory za rozkazem Chmielnickiego Zacwi
lichowskiego z przyczyny bespieczeństwa iako Posła prze
prowadzał. rzekł gdyby ten zemno niebył, uzbym odia
chawszy od Chmielnickiego sto raz zginoł był toż aby tobie
się niepszydarzyło chronsię. Nie chce Słowa Zacwilichowskie
go nieporuszyć Jasinskiego, postanowił On dalej iechać
rozkazy Kasztelanowey ktore miał Ekcone chcąc wyłonać
iako nayprędzey. Tak wiec pożegnawszy Zacwilichowskie
go od Niego z iednym Człekiem dalej poiechał. Ruszył się
odalszy do Krula podrożą z Zacwilichowskii. Odiachawszy
nieco od Zacwilichowskiego Jasinskii zawrot przeważa
ewMysli. Słowa Zacwilichowskiego Iż ieżyn natenczas
za pobudzaniem podobno Sumnienia z Smierci ktorą
mu Niechronną przypowiedział Obawiaiącsię tego

Zalewowni

Lalem wnet ruszony zwrociwszy się do pędza, Zacwilichowskiego oboźnego wiedzieli, Niebarzę, Kurdiałczyka zwobiecowała, da Bóg Radziejowskiego ze dzwicą do Chmielnickiego był posłany z Listami Kapitulanowy Imyślicwszy Jemu abyż bespieczniey był przyiął, Potym Listy Radziejowskiego do cwilichowskiemu oddał rozpieczętował ten w Obozie Jasinskiego y przeczytawszy pomienione Listy za Wolał Ozdrayco Oyczyzny Kłobuckiewicius, będź wdzięczny cwilichowi Zbożą ani wzięp: ia cibie wkrotce Krolowi będę stawił w Warszawie. Niebarzę niedawszy spracowanym ani odechnąć koniom do Obozu poiechał Zacwilichowski, do którego przybywszy przed Potockim cwinowayce Jasinskiego stawił, aby Hetman nayspiey pilnował Zdrayce niemby Krolowi nieoznaymił o tak Szlachetney Osobie. Przeto potym Zacwilichowski do Warszawy przyiechał sprawuiąc posłuszeństwo Chmielnickiego Listy y Ustnie na potym było iest aby Krula Jmienim Chmielnickiego Zacwilichowski pozdrowił y odniego odpuszczenia wystarał się dał oraz aby oznaymił że wkrotce mieli przybyć Kozakowie Posłowie. Potym zas Zacwilichowski dwa Listy Radziejowskiego do Chmielnickiego z Ukrahoczskiego pisane Zadumiawszy się Krul nad tak wielkim Dziełem Jasinskiego aby woiewoda do Warszawy był przyprowadzony rozkazał. Przybył on dosć sobie przytomny z zaraz do Więzienia za rozkazem Krulewskim był oddany potym do Jmprzey ij Andrzeia do Laury obrani Marszałek W. K. Lubomirski, Arkom Trzebicki Regent na Ouczas Kanclerz y Daniel Ostrowicz Instygator Koronny wszyscy z tego Zamieszania Więzienia Radziejowskiego, którzy cwinowayca pokazał się niewinnym opowiedziawszy sprawę tak się stało Krolu mianowicie Dzieiowie dobrowolne Zacwilichowskiemu Listow oddanie Cwinowayce znowu w Więzienia osadzili odłożyli sprawę do przyszłego Sejmu nakoniec potym tenże Jasinski uwolniony został

Radziejowski gdy usłyszał że Jasinski z tapany w Więzach u Krula w Warszawie Innych zwaszcza siedleckiego wyiachawszy z Ukrahoczan Zdrayców Oyczyzny naszego przez Delegat Sejmowy

Wolna

była włożona, niebawiąc opisanie do Polski przez Posłańca
Ludzi nowego uwiadomienia swoiego przestał, które wte słowa ubo,
Łyt

Za prawdę od pierwszych świata początków nienawiść na
stępnie z się za prawdę nic niższego niżeli chęć nienawiści
Ludzi na siebie zabiegnąć. Takież opisanie moie które pewną z
porpotitę odebrało rodziczność. Widziało tym ostrzey Król
nienawiść z zazdrość, która wemnie pod nie przeto mają
Szwedzi: opieki tarczą mieszkaiącemu macchy płodzie niemo
głachyba nowych z ubachliwych Inżygatora Tytuwicza
wynalazków ażeby pewniey się za pu moiego dzierżawić miał
uczynić ostanie Posłańca z przez tak wiele lat przeciąg nabytego
dobrego imienia ozdobę obrywać mnie usiłuie z Stara się.
Obwieszam wiec całemu światu z oświadczam się że nowe na
mnie z nad przestałe ciężkie kalitadaią uwiadomienie, Portu
bowiem wszystkich z podziwieniem świata utrata, wygnanie
z Życia obiberspiecznieństwa wszystkie to znowe zdaremnie się Leczto
wielkie co choiz z dobrego imienia, które nad Życie Człowieka
które ani się daie, ani się wydziera takie cierpienie. Nad wy
gnanie z Państwa ciężkie Starey wzgięcia iest, z upadku iey z Stata
z Duszy zgubę rownaiąc. Ażeby niewinność prawdziwych
słow niemowiła, fałszywe na się przestępstwie obelgą wzięta
da. Na naygorszych wiec Inżygatora Tytuwicza potegaiąc ra
dach Król rozgłosił się Chmielnickiego Zaporowskiego Woyska
Hetman za moim podeszłemiem z porade wszelkie te bunie
że rozprzestenie stał Króla Woyska z moiego podeszła pow,
stała, z napotwierdzenie tego na Synu upadek dobrego imie
nia z wdzięczności oraz pouczatowi a Krzeczp: moiey maiąc zbu
dowac pokazał Listy iakby moie rzekę pisane przez Jasinskiego
go do Chmielnickiego posłane, z iakbym w tych Listach ze
czenie się woiennych z Królestwem Szwedzkim Chmielnickiemu
radził iakobym Ligi z nowey zjednał z przez to iakbym cały Krze
czy Stan: bunt wypowiedział z tym podobne rzeczy. Ale to wszystko
fałsz iest z Bogdajcie potrzane Zamachy, gdy z Jasinskiego ten
byt Sługę niebiedy moim, iako z dalekiego wielu innych, Jaiste
gdy iuż od usług moich oddalił się, z do Domu powrócił
tedy zdawało się pewnej Oliaty do Króla iest nie opuścił
ażeby zaniedbania z uwiadomienia moiego na Synu pamiętni

byli

pamiętnu były ~~dałem wrócić~~ Dałem wrócić Blankietow zpod
pisem ręki mojey, z Expedycyą otworzyć dla sporządzenia pisania do rożnych P.P. Senatorow y Urzędnikow Koronnych
teraz przytomnych na Sejmie według woli y rozsądku mających
zapisać. Król wzięć odebrawszy wiadomość że Gdańska zgromiwszy
że Stendzi powracać wrazł szpiegować y pościgionego przy
prowadzić kazał. Przestrzeżony on gdy tamy sam bezpieczeństwa
z przemieszkiwał w Miastach Królowi niewiadomych.
mając kredyt wiadomości wrazy Królewskiey bo mnie ubogo
takoż nadzyma co przymnie były mieszkaią, gdy wramy
rzeczy szpiegowie słowięgli go bedy zastawem pewney summy
go nieprzedawszy, y znalazszy przyjaciół Blankietu, ażeby
tey pogody na Miłościwych Listy do Komunikacyi
zapisać, y nakoniec Sejmu Senatorom oraz Posłom starać się
aby przeczytano te zmyślone Listy twierdząc że odemnie były
pisane ponieważ jedynym fałszem, a nie można się zdwierdzić dowodem.

Po przyniesionych y przeczytanych w publicznym Zgromadzeniu tych Listow Senatorowie zadziwiwszy się y Posłowie
z zadumieniem słuchaiąc, że żadney niemieli Informacyi o
mieszkaniu zastanowiwszy się które mieszkanie za zgodzeniem się
z przyzwoleniem od Króla wzięte y wydrukowana była Ordynacya
Rzeczpospolitey, namnie bez wiadomości y pozwolenia
Rzeczypospolitey, która konstytucia trwać nie może skoro zupełnie
im wolności, Prawom albowiem y dawnym zwyczaiom
oraz Oyczyzny Gwałt przynosi, gdy iest przepisany sądzenia o Zdradę Oyczyzny Proces w Konstytucyach
Koronnych których zwalać Król przysięgę iest obowiązany
y przyrzec. Pozwy powinne się wydać, Patronowie przy
dać się powinni obrony y prawa pozwolone będą powinne
inkwizycya y Examen stanąć y przestrzegać naprzód, Królewski
podczas sądu nie powinien będą. Samemu Senatorowi z
pewney liczby Posłow pozwalaiąc sądzeniu o Zdradę Oyczyzny winnowayce. Teraz zaś tego nie wyzna że prawa się
polargane? Ludzi bez pozwu, bez sądu, ubogo y Autora sądzi,
go y winnowayce składać się powinna, y dwa lat bez dowodu
dowodu bez inkwizycyi. albowiem gdyby może rzecz moia Listy
były pisane

były pisane toby pewny był Dowod, Lecz Cudze z Mniemaniami są pisane, oraz List się nie wstydzi, niewinny bez przeklenania, y niesprzykomny potępiony iestem, oraz całemu Światu do Nienawiści podany. Cz mogłosz się wymysłić większe ucisnienie. Mamy tak ciężkie przykłady, że Boga niesprawiedliwości karze, z przemocy rządy z Krulestwa. Ten się powinna wnosić Konsekwencya Zeluto nendzny, to z Winowayca. Na lito sfiodzenia przyczyny y sposobnie y umysł mieć powinien? Jeżeli dowiesz takie Konkluzie oburzenstwa wnieść może, lito niewinnym będzie? Przynosze mnie tyle przykry gniewienia, ale na temyste sfiodzenia, tak wiele Cyckyzmu mowy słyszało, polu ia żadney nieodnosiłem przykry erady. Jamnie iedyne iest Matka ia tak chot niegodny Ty Syn, ona mnie przyiela, Dziwila wyniosła, Przez nienawiści y Obelgi niektorych Osob od ktorych Żaden Majestat nie iest bespieczny, obalony iestem zgruntu.

Ze z Polski wyiechałem, wtenczas pozwoliłem na tem Sprzedaż, kiedy na Sonie Prawo w Sądach Trybunału polskiego Majestatu Zelżenemu, owszelkim gwałcie z pogroszkach Krola Oznaymiono; ktore gdy się Swality iawnie mnie rady za radą samego Prawiciela posiedłem, maiąc Miasta do Miasta Uciekać. Z nayprzod Krzymskiego Cesarza Sfiuskiem Laski pobudzony była przeszłego wiku przyszła. Dami z mniemaniem że ten ieszt pierwszy przymiot Majestatu nie dzyon przydaie się prostych zastaniać, spodziewałem się że mi miał będzie niktho dostoynosti ale z turwi z poleczeństwem nie K Mieć od Wszelkiego podczenia oczyszczaiącym przez swoie wtoczenie się, ale gdy zaopatrzone były na przesfiodzie Nieprzyaciol Stamtąd do nay tasnieyszy z Nieprzyiętony Krolowey Szwedzkiey ucieć była rada y tu nay spacownieysze Krola moiego ustanowawszy krew Jaiey pomocy z podzwaiemnie że miałem przyść do Laski Krula. Mowię że do Nieprzyaciela Cyckyzny udałem się. Gdy przymiesze Nieprzyaciele mamy, gdy o wieczny pokoy starawszy się oni, iako widzę nie są nam Nieprzyaciele z przyaźni ich nam należy mie.

Cyckiz

Czyliż podtudaby była Rzeczp: iuż Krolestwa tego przeciwnosci? Czy niebyła im obligacia, kiedy rozsypane pod Pilawcami Woysko pod czas interregnum Zgube zgoła Rzeczpltey przyniosło? Kiedy Nieprzyiaciel iuż do Lublina przychodził. Zalicz na Wyprawie Zborowskiey, kiedy iedne woysko obległ Nieprzyiaciel, zdrugim nierownie mocey Nieprzyiacielskiey na przemierz wdług woli przywolitowy. Potym znowu pod Berestecznem ruszenie, kiedy wszystkie siły na Nieprzyiaciela ruszone y obrocone, iego dla Ukrainie szigały. Krolestwo zas Zelbszych ich possiłkow ogołocone, ostatniey otworem było Zgubie: ale piędziesiąt do obalenia iego podnawałasi Krolestwu Szwedzkiemu oliwia? naostatek iakia Szwedom trudnosć była, kiedy nayprzod z Cesarzem Rzymskim pokoy, takiey z tak nieszczęsliwey Woyska przez Slązk tak blisko Krolestwa Polskiemu Kray iż stamtąd nayłatwiey do Polski Woyne przenieść mogli zniemiec przeprowadzali. gdyby im nieporuszona wiara tak y niezałożyła była y umiarkowane byty dzielnosci ich wam do tego nieodprowadziło było. Jowszem tenże sam wynalazek tak niesprawiedliwe Krolestwa tego ostarzenie z tak wielkiey nieposłatości mocna iest że mogłaby Rzymiarzowac, gdyby stałecznosci względ y wrodzyste Rzymianom postrzegania nietabraniało. Cobowiem przyterzey szego bydź może iako przez dolnosć moią względac wiernosci Krolestwa Szwedzkiego, a zatym słuszey druhowac za Rzymianołomcow, y przed całym Szwedem stawe ich opacznie wystawiac. Naygorszy zaiste porządek ten, ktory takowy sposob postępowania Krolowi podał. Gdy wiec wszelka dzielnosć rożnemi wymyslami zelżaiąc przeciwnosciami, niech nikt niewątpi że ta sprawa uczuniżenie na ostatnią dobrego imienia mojego zgubę postanowione opacznemi iuż o mnie mowy Wasciami słuszne uczuią. Przeciwnicy moi powłatość do Rzeczpltey mojey, z tak srogiey zaiadłosci swoiey głowy nanią ktorą przez tak wiele lat w Rzeczpltey nalazłem stawę niszczą. Lecz tak rządek na uciśnienie z mojey u Szlachty cnotliwosci, oraz powłatosci odciągnienie wynaleziony iest z tymże sposobem aby przytłumioney Wolnosci wszystki Szlachta niemogła Zabiczono Zaczasem, aby takowy Szlachcic pomieszany contribuować
wrocić mogli. Y ten był rellatowego nam wynalazku wynalazca z
Zgoła dzieła

z Zgładzenia mojego dobrego Imienia Zatkay się wię-
wszyscy na Zdradliwe złośników Szepłanie aby z opadnego
omnie nieprzyjaciela mniemania. w krotce nayw[illegible]
Rządca iawno Zemsty będzie się srodze z podeyrzeniem ia ni-
sprawiedliwie ucisnionego, sprawiedliwy Bog z darow.
hanemu radosć.

Talion pisarzom Radzieiowskim nendznewoie o ptaliwat
przypadli, u Obcych y Zagranicznych, ale nadarzonni
to on wspomina. Relia tego Katemu Krolestwu Znaiomu
Sługa taliot Sasinski iestże niemczony wszystko wyznał
ze prawda była co pisał Radzieiowski.

Rozdział Dziewiąty.

(Trzeci opusz. vid. Niesiecki pag. 119.)

Gdy tosię w Warszawie działo tym obcym Rotalom
Polowie iuż dobrze wiało przybyli szczelni odzimcom z
Swartami, wtasnie iakby Katobę naśladowali do zacho-
sci bliższe. Gdy pusztelni napotym przed Obliczę Krolewskie
na pżemiany upadaiąc prosili Jmienia Chmielnickiego
aby wybarzył Krul upadłych, y aby prowadził ich na Zagra-
nicznych Nieprzyiaciot. Dana im odpowiedź przez Podkan-
derzego niedawno rzeczonego Koronnego Stefana Ko
rzeinskiego: Że Krol woli polubę poddanych niż Karę odpusz-
cza Chmielnickiemu cobykolwiek zgrzeszył. przeciwko.
Rzeczy Pltej ale iednak prawem aby temu się swiecie Stanu
z Zapalczywości domowe na Zgubę Tatarow aby obrocił wkrot-
ce Zas przybędą Polowie Aborzyby Myśl Krulewskiej z głębo-
Rzeczy Pltej zdanie odwrocili. Taliot zwionych wyslał do Chmiel
nickiego. Ani bawiąc Taliot Zacnitohorskiego Potmistrza
z Zygmuntem Czernym Podstarościm Białocerkiewskim
do Chmielnickiego Polow wyslał Krul

A Aby Niesprzeczliwie poiiatali Chmielnickiemu Państwo
z wschiłtości Uroby iego. Boskiego y Ludzkiego Majestatu
uczyniła winnym. Pierwsze przynamniey tu Rzeczy Pltej
Polskiej Wiernosci z Stanem aby poiiatał Stan. Krolewskiej
Litosci iuż dosć nagle zażył. Aby mu przywrócił na Panstwie
iakowiele krwi Chrześciańskiej wyłatosię Wiele tysięcy Polakow
z Tatarow

z Tatarow na ciż ſtrz odane przez niego niewoly, Wiłkow
zaprzyſiężone na poſmiewiſko, Przymierza, wiłe Duchowieństwa
z Klaſztorow złupiono, wiłe domow Bożych ſplugawiono, po
wiłekroć ſwięte komunikanty podeptano, Poſłowie do Cawgro
du często poſyłani, pobudzani do Woyny przeciwko Polakom
ſą ſiodła obiawione z odkryte, rzeczy ukryte rady ktore powinny
ſię taią zabronione żałoby pogrzeby ktore gdy ſami Cyeżyony
nieprzyiaciele maią, nad poymanymi z Wiłkim okrucień-
ſtwem rozkoſnoſą. Ale bądź to niech ſię to wſzyſtko zaniecha
iąc zaſtarzałe obrazy iest wżdy nie Swieżą, niech ſię to
darmo wdzięczney Zawdzięczoſci, Słodkiemuſą z Obuſtron Mar-
ſowi. Lecz mowią Cyżą odnawiaſą rany, gdy Radzony ka
linowſkiego Woyſka z wutraconym kwiecie, nayprzednieyſzy
młodzi tych iednak wſzyſtkich z brodni odpuſzczeniu Chmiel-
nickiemu Imieniem Krola z całey Rzeczy Pſpty, aby przy obie-
cali chociaż ztaſki barzy iuż z dumy Tatarowac woli, Krol
z Rzecz Pſpta iako niewdzięcznikom czynioną po tyle krwi
Aby o ugruntowaniu ſobuſtron wiecznego Polſkiu Imia-
ku uczynili Poſłowie wżdy ſzy za pośrzednika Hoſpodara
Wołoſkiego.

3 Rekoymie aby byty ſtrony Woyſka Kozakow iako z
z ſtrony Chmielnickiego ſamego, ktorego Syn młodſzy
aby do Warſzawy był przyprowadzony z za Rekoymią aby
był miany bydź domagaiąc ſię Komiſarze

4. Chmielnickiemu z iego Domowi wiłkie przyobiecowa
bydź honory, wżdy Pſpty, inſzym Zas tak Szlachcie iako
wiernianom, ktorzy przydzas tey wojny z ſtrony Chmiel-
nickiego poſzli wſzelka amneſtią. Kozakom nadto Znacznyſzy
bydź radzac wnemyſły: Że iuż potne ſą te rzeczy ktorzych na
powſzechnoſci narodu żądaią. Ale aby na dalſze lata dla wiel
zasługował Rzeczy Pſpty a wrotą odbiłe

5 Miyſce dla umowienia ſią ołatecznych Przymierzy Spra-
wia wiecznego Polſkiu z Zgody, aby obrali radem z Chmiel-
nickim Komiſarze.

6 Aby pomnią Chmielnickiemu co on podał przez Poſłow
swoich Krulowi, teraz iest czas zgładzenia Bunku byleby poſłi
na Tatarow, z pospiechli na Nieprzyiaciół oraz winą na złodzie
obrocili. Na ſtatek wrotą mocną volumy ſą Chmielnickiemu kwie
Kozakow

Ze Strachem z pogroskami, niemogłeś Twey wiary Ty o Rzeczy Pby litore gdy obaczy nakłonionych do Słowności ko
Ialow gdy profesyych poborowie wystucha Jednoże ich mo
Iby przyiąć z do Lepszy przyprowadzi myśli. Dotych dle
dzieniow przydat Krul List do Chomutowskiego ostatni sposob
pisany

Tego ia bytem mniemania, Że za przysiężoney wiernosci
nigdy Chomutnicki wiecey niemiat zgwałcic, co pobudzone
przystrastliwosic nad nadzieie, y oczekiwanie, przeciwko
danej wiernosci, pamiętałby przynamniey Bogumirza
domca na Mscicielego sie Boga, ktory surowych z kastey
czych kiedy kolwiek użyłby na niego ręki, żadne kurzyska
naniedrażnionego z Łopuskiego Kalinowskiego domia
lesnastic na Obóz Polakow zatem z na Hetmana. Jeżeli
Hetman wytrwoczył, ieżeli Żołnierz naruszył Bogumirzow
czy na insze do pomszczenia się Boga wato drodze, tylko
na przekazaniu krwi. Tobie krwie wyłuczonemu Ofiary z
niewinnych sprawiac, chwały Rzeczy Pby naigrawacsi,
cnota będzie, y to bez kary. Kto by wiarę ze Ty podniesienu
tylko we Wszystkim miał o prawdziwy prosic poczcy. Jest
orzest ktorey zwycięstwy podniesiony nayczastey mianowi
dzisz, ten iednak niech przezemnie panuie, y rad tu wiadcz
ony niech wiecznie trwa, w tamtych dobrych Ostatkach Koza
kow. Doswiadcz iestes Łaskawy Rzeczy pospolitey ktorey
iuż dawno nie iestes godzien. Mily odpuszczenie nadawno
barzo popełnionego wystempku, ktory na Tysiąc Łasłużyles
mgły, y na Tysiąc stubienił, odnaszy iednym słowem. Krolew
skiey naszey łaskawosci przychylnosci, ktore tobie naszym imie
niem będą ofiarowac Posłowie Mikołay Jacwili chorosti
y Zygmunten Czernyn Podstarosciu Białocerkiewskim

Jo gdy sie w Polskim Stanie Dworze, tym czasem Chomutni
kim posiłku szukaiąc panowaniu. Tymoszka pierwo
rodnego, Zwycięstwa Buttowskiego towarzysza ktory pow
tarzanemi chwałami przed Ruskim Rzpolitwem czyn
sił, nibawiąc przed Szlachetną Fonc mimy Szlachetny
rzwoy pomnożył Dom, albowiem dumne Rozandz Hospo
darow Wołoskiego z Moldawskiego krew swiętą swoią

co Krwawił

w Prowodzie Familię. Stałosię to w Jassach w Stołecznym Wołoskiey Mieście 31 Augusta z pozoru z postąpieniem tych liter następuie.

Po wyzwoleniu Kalinowskiego z stanu Sił Rzeczy Pospolitey, pomnożeniu mocy, potwierdzonych posiłkach dla Polski przez przysłanych po Obleżeniu Kamieńca, wyiściu całey Rusi z Podola Chmielnickiego Posłow do Lupułła Hospodara Wołoskiego postać Córki swey Synowi swoiemu w Małżeństwo, żądaiąc. Zezwolił bez woli Hospodar na Chmielnickiego Wiarę, mieniąc inności odmowić z sprzeciwienia listowego mocy strachać się Sąsiedzkiey sobie y przestrzedz przed Oczy wystawiaiąc przykład. Ani Chmielnicki chciał długo na niepewności Zawiesiać umysł Hospodara, listowego iuż był pewny sobie. Prosił więc o Walitad danego Słowa o wkładach Hospodara, listowego Ubiorsze miał co Rzeby mu za Posła, zatym wodzem Tymoszki do Jassow przybył gdzie Posła od Córki Hospodara Wołoskiego znalazł Tomasza nayzwiszem. Przybył ten odmienionego ubiór iako prywatny maiąc przyiąć Tymoszka Imieniem Córki Hospodara, następuiącego dnia poiechał do Sewlia miasta iuż Wołoskiego, gdzie rodzonego Brata Hospodara znalazł, zdzierżcę Wołoskiego Woyska, listowego się liczy do Tysięcy cztery. Przyiął od Brata Hospodarowego na uczczeniu wiego mieszkaniu, złamiąd przez Bramy, Sadu, Grudki, Krynali płotek obroconego, do Sałow przybył miasta Stołecznego Wołoskiego. Sam Zaiechał mu drogę iuż sam Hospodar, listowego pysznie Sąsiedzkim Zwyczaiem Orientalczyk pomieszani z Wołochami poprzedzali Turcy. Przybył y Chmielnicki otoczony zgrają Hołdalow listowego przybywaiącego wzroku wydawszy na przód wcześnie obłapił Hospodar, potym pocałowawszy go w głowę po wyrzeczeniu wdzięcznemi słowy z iego przybycia uciechy przyczyny, prosił aby Chmielnicki do Miasta zeszedł chat. Chmielnicki także obłapiwszy Oyca za nogi za rzecz lepszą sądził milczec, niż co wczesnie głupie. Zadney więc nie dawszy od powiedzi przy bokach Oyca siadł na

Koniu

na Koniu ktorego prowadzili Wołosi Jurzy z Ogami.
Wielkie zaiste przygotowanie przed ktore, ledwo nie za
całym Zgromadzeniem się wołoskow był przymowany
Kozak w dziwną Ludzkości ią, zgrzytaniami zdaliwaniami gra
niem y śpiewaniem odprawitości to Wsede ią 24 Augu
sta. Po Intronizacyi tego Hetmana wesołym weselowaniem, pal
one zobiestron darowizny, publiczne y prywatne, w
Posagu dana razem z Corką dwanascie Zbroy Czerwonych
Dnia zaś 6 września pożegnał Oyca Chmielnicki, Syna
Rus razem z Żoną powrocił, ktorego za Miasto odiechał
iego Hospodar Wołoski rownym vszanowaniem wypro
wadził znowu stanem y wyprowadził.

Tychże samych Zgota czasow Marcy Lubienski Primas
umarł, żył on osimdziesiąt y nadto lat, w ktorym dalez
wielu zdolny był do rządzenia we wszystkich sprawach
niestaiąc w Biegu tych lat był on najprzod Biskupa
Chełmskim, potym Poznańskim Chełmińskim, y
Gnieznieńską Prowincią starał się o rządy Polskich Granic
obyczaiami nie winny. z ktorych naylepiey naukę mogł
wiele, slużbosci Koronie Polskiey dosć wiadomy. Miał nie
wielkie dostatki według długich rządow, z tąd pokazało się
że on bardziey starał się o Krolestwa dostatki niż o swoie
co rzadko w Polsce y tym chwalebno. Zatym poszedł do
wieczności, niebawiąc Alexander Jan Hrabia Tarło Woie
woda Lubelski, mąż nieustraszony, y sprzęty ostatnią za
many starością. Jan Tarło Gruzdzinski Woiewoda Ka
liski, dostatkami dob ieteli dawnych, ieteli z swiadectwa
to z Lulliusza Krassen y Varronem maiący się rownia
y chociaż przez cały czas życia swoiego podczas zdrowia
z wątpliwym był zgoła u Wszystkich Katolikow ale
nie zaiste iako Chrześcianin prawdziwey Katolicki
nedendi na Zapach przyiemności Zatonął y Życia.
Po tych śmierci pozostałe godności Krolestwa sposob
rozdał. Arcy Biskupstwo Gnieznieńskie Andrzeiowi
Hrabi Leszczynskiemu Biskupowi Chełmińskiemu
Kanclerzowi Koronnemu. Chełmińskie Janowi Gem.
Cichockiemu Sekretarzowi W. Koronnemu, Sekretarstwo
Marcinowi Starzewskiemu urodzonemu z Siostry

Arcy Biskupa

Arcy Biskupa zmarłego Referendarstwo oddano. Ktory na po
ciągu Roku następującego ciężkie strawiony Melancholią Umarł,
na Przedmieściu Warszawskim Zostawiwszy miejsce następcy
Stefanowi Wydżdze Opatowi Siecichowskiemu, Mężowi
sto w onaste mpnieczych latach wspomnionemu wielkich dzieiach
na Referendarstwo postompił, za przychylnością Krolowey Mi
chaley Przazmowskiey Regent Kancellarz Koronny Syn Kasztelana
Warszawskiego. To o Duchownieństwie. Świeckie zaś Godności
nie dwoch Woiewodow Krolestwa zmarłych, Krol oddał Synom
to iest po obudwu wtym pozostali Synowie postompili. Po
iednym Jan Tarło, po Drugim Andrzey Gruszczynski Kasztelan
Nakielski, ktory przed wielkim tym honorem nie pamiętaiąc
na Boga, ani na Ludzi nayprzod wstrasliwie wspadszy Sio
strzeniec, niebawiąc Matkę Ulubiony Oiczyzny Krewnych Zmazał Zgładziwszy
Mężobóystwem niebie z Swoich Krewnych Zmazał Zgładziwszy
przez Nayokrutszą Niegodziwość niewinnego Małżonka Zawa
lugo Szlachcica

Rozdzielinszy wten sposob Urzędy Krol z Warszawy do Sowiska
przeniosł się dla Zarazy Powietrzney, ktora wielko przez cały
ten Rok, w Maley Polszcze wprzod w Krakowie, Zatrzymała się
potym szerzey rozpostarszy się Niebawiąc przeszła całe Polskę
od Ktorego to powietrza Miasto Żaden nastempuiącego Roku
niebyt w całym Krolestwie bez bespieczny. Jest Sowisk
Miasto Mazowsza nad Bzurą Rzeką położony Xiążąt Mazo
wieckich niegdy wesołe Mieszkanie. teraz od Zabicia Kazi Sło
lastyla Połockiego przez Konrada Xiążęcia Mazowieckiego za
winę tą Arcy Biskupow Gnieznieńskich Stolica. Ktory się do
stał Przymasem dioto Roku 1240 za włożeniu Klątwy od Arcy
Biskupa Gnieznieńskiego Pietra. Odzyon Longinus obszernie pisze
Zas Kowicz Konrad wieczystymi dany oddał z przyległościami
Piotrowi Arcy Biskupowi, z następcami iego z Synami. Bole
sławem Mazowieckim z Kazimierzem Kuiawskim Xiążętami
Tak od Kościoła odszedszy odszedszy Konrad, do zgromadzenia
Matki znowu przyłączony za potwierdzeniem Grzegorza 9 Papiey
za, Zaiste te miasto wspaniałszym uczynił Szczęściu Arcy Bis
kup zbudowawszy Zamek na Miejscu obszernym z przyległemi
przedmieściami go uczynił dostoyny Pany, ktory wieżami, z gma
chem z Kamienia ciosanego z Cegły pięknemi. Ten godny Arcy
Biskupa Stolicę Sami miasto opodal Rzeki Bzury położone
ieden na Miejscu

na Mieyscu Wesołym z do Wspelnich Rzeczy potrzeb Zgodnym,
Ulicami Szerokimi, Placami wyborniemi z nay Stachelnieyszemi
ogrodami przyozdobione, Kościoły na nieomałey pracy. Kollegiate
Kształtnym budowaniem, przy Parafialne z do Klasztor Mnichow
Rzeci Piarow. Grunta Tyznescie żadnym w Polszcze nieustępuiące
Dosyć zdaią dziwne, że wszystkym Zgoła powietrzem Powietrzem pewna
daią że się znayduią plastki wielkie za Wroble Bydlo małe do
Sadzenia naywiększem Pożytku, które ratem z Swięcien przyiadą
ią z odlatuią. Krol z Powietrza do Grodna 1706 Xbr. mieszkanie prze
niosł, gdzie oglodniewszy przyszły Sejm do Brzescia Stany Woiat Litew
skiego, nie tylko zasem nieustępuiące od przygotowania Woien
nego, ktory obacżyn w Dniach zastępuiącego Roku. Zerał do
Poselstwa Jacwilchowskiego, z do Woyny z Woyska Kozakow
wracaiących znowu. Sprawuiąc Poselstwo przed Chmielnic
kim Jacwilchowski ratem z Kollegą swoim Pernickim (Czernym) nadz
by Chmielnickiego, po Oddaniu Syna dalsze bardziey, niż przedzy
nowały Vmysł, albowiem co hardszego z Stupszego nad iego
odpowiedź żadney nie potrzebuie słowa, enie nieprzyiaciel: mowił
ktory mi złego nie popełnił przeciw Krulowi, tylko to mi
na Postach wystempku przymatały Przed Pana, że Stoią
Tatarow z Synia Kozakow po Swoiowaniu Kalinowskiego
wwrzyszłości nieprzeciwko Krolestwa. Co się dzieią do Syna
mego, lecz ten ieszcze niedospiele lat za rządzenia, iak dorosnie
niebędzie Obyczaiu na nim do Usług Krolewskich. Honorow
ia Niezgodna, z owszem dobrowolnie od fortuny ofiarowaniu
mi wzgarde, to iest naiburego skromnie nieraz obiżaiąc
Korona Krolewska. Stąd odpowiedziat odprawiem posłowie
Polscy powrocili do Krula, ktory podobno do Zawdzięcznego, gdy
usłyszał że do tak ciężkiego Postanowienia Chmielnicki przyszedł
z wpadł w Woyny na Kozakow iako nayprzedzey począł
Krolestwie wyprawiać kazał. Ale Polski Żołnierz, ktory zaw
sze Krolow swoich Stanowczy rożni rozdziały. Do postąpienia
trudny nakłonić się, y tenczas swiadczo na zimowaniu rospuszcz
ony, ledwo Roku następuiącego na Wiosnę Wobodzie stawitsię
miały w Miastach, białych na Woynie.

Kometa Roku 1702 widziany był Kometa y ao Grudnia
na Postach obłoku iasnego, wielkości niedzbnię, ktora wielkos
powoli wzrastała na początku wschodził o godzinie siodmey od
Południowey Strony, potym przechodząc przez Bylu pod ktorym

Obiemia

Chrześcia obchodzeniu. Rożnych ten Kometa mordował
dowcipy. Zbudził znaki nie bez uwarow niektorych Osob.
Niektorzy bowiem rządzili że miały zagrozić z powiągnęcia
Zarazliwe z nieznajome. Które by szerokie rospędzyło się głod,
powietrze, febry zarazliwe chorobę, Wszemu Ziemi, Straszliwe
grzmoty, gwałtowne Wiatry. Zeznaczyć wrożyli. Niektorzy
odmiany Rządu Srogie Woyny śmierć, na Ostatek Krwia obi,
czwali, z przez siedm lat ządzie porobi, usta wielkie po Europie
niebespieczeństwa, Ktorych wymysły że nieprożne były, dał
pożym nauczyć, nayłepszy Nauczyciel rzeczy.

Przepewdziwszy na próżnowaniu Zimę Krol do Brzeżan
Listu Swym odprawił, należytym niebyło o Woynie, o uchwa
tach na nię pieniężnych dla Zgromadzenia całey Rzeczypo
nosię, Wylany tamoż w Rzpetney Senacie listy, osobliwie po
nieżyli Senatorowie Xięc. Jerzego Zaluskiego Siedmiogrodzkiego
Xięcia List tego treśćenia

Swiętey Mayestatu Krolewskiey
Panie Krayczaskawszy

Zdrowię moię powiadosię: Listy na Krolewskiey Jego prze
chylności złożone mam, przyznawszy tym sposobem, iuż
że maiąc oświadczyć chciałem abym W. K. Mci o niczym wiedział
iak od Woiewody Wołoskiego iakoż J.O. Xięcia Pana Ociec nasz
przedemno panuiący swiatłego Zmarłego, tak i z przyłożo
nym znami J.W. Panem Hospodarem za Alpeyskiey Woloszy
czyzny od Samego Hospodarstwa iego początku przez posta
wienie Pana aby z iawne pogrozki Zdrayczenia iestkowy
Chociaż oprocz Sąsiedztwa prawdobiema nami także z Bg
mierzow wszelkim obowiązany, iednak że na wszelkie obliczu
pilnym iest bacznym, ktoremi by iakopowszechney naszey zgubie
wzięte o własney mowie przeciwko temu Zamysłowi słuszności
żenigdy niechciego złożyć, to samey przysięgą stwierdzić powie
kroc niebawiąc się, iako dawnieyszemi czasy przez iawne za
kaz Woyny na Xięcia Spomnionego Oyca za Alpeyskiego nie
dozwat targnąć się. Zgoły niespokoyliwym tego wymysłom
sunkiom, po Bożu nieżyć Pilnemy, tym że zapędem Xięcia
wdzięcznego Spomnienia także Oycu memu z tym że Krayom
zgubę przynieść starali się. Za Temsią Boga obrzucony,
Zwyczaiey dosię nato przychylności wpoiednaniu się dosyć
sistemisię Rządzimi Obowiązał, Mało to iednak iego
ważyło ani kiedy umysł Nieprzyiacielski, chociaż postać rzeczy
odmieniła.

odmienił. Którego takie knowania gdy codzien przyspiesza
y nagle iako ogien ulicznik nastawaią Woyny ze wybuchnąć podobne.
Bogiem swiadczyć się, niechcemy takowey wyzwany, żadnę Panowa-
nia nieprzyswiadczonę chciwością, lecz gdy niewinna opieka wie-
dzącey się uprzedza, nieostrożnego złowienia, y przyczyny po-
sług mniey rady, Sąsiedzkie tak przodkowy zamysł, gdy dawne
niegodziwości bronią od Sąsiedztwa oddalać, przynamniey pow
ściągnąć za Miłosierdziem Bogiem, umysłem. Co W K Mść
wiadomie oznaymić chciałem, abyż przez mnie Wiadomi
uprzedzony W K Mć nieuwierzył. którey całym usiłowaniem
do tego wszelkę obowiązany iestem, iakoby przeciwko niemu
y Jego Poddanym co knował z owszem sprawiedliwych postępku
mojego przyczyny y Demonii tak powszechnych niech będzie dalekie to
od W K Mci aby się gniewał W K Mć na sprawiedliwość moią
Jemość, abyś W K Mć złowienia swoim zdaniem potwier-
dził że nie iest poprawionym żadnym Sąsiedztwem ani po-
ufaty, z usiłowania moie w Bliższym pracowania mieć nie
przestaie pochlebstwa iego. Tego przychylna łaska Maiey,
tak W K Mć raczy spodziewać się łaski, tak iemuż trwałe.
go z kwitnącego rządu całym umysłem życzę. Dat w Mirmi
mori Albie Julij die 25 Marca 1653.

Kayserskiey Jego Mości
Waszego Mci przychylnieyszy
Sługa
Jerzy Rakoczy

Kopia Rakoczego Listu tak dana do poprzedz.

Według tey litery zawsze ku pomnożenia spraw Chrze-
ścianskich z wodzeniem przychylności z miłością, nie nam row
nie z rozsiegłego przestrasz się niemoże, takoż gdy słyszemy że
Rzeczpa Chrześciańscy wzaiemnym między sobą zamieszaniu
rozrywaią się. Nie inaczey bowiem sądziemy tylko że domowe
wina siebie zmaża, kiedy między sobą straszliwe zaczynaią
Wozny i probuią sił, których daleko sprawiedliwiey prze
ciwko powszechnemu Chrześciańskiego imienia nieprzyia-
cielowi probowaliby. Ani Imnieyszym Zakon naszym to odbiera-
my, że W Xcia Mć z Jasmi W. Hospodarem Wołoskim na Węgliz
ley wyprawy nieczyni, z położoną dosyć Wołoszczyzną wtrąca.
Postępek ten uznaiemy wielu nieprzyiacielowi, Jeżeliż tego
my sami Buntownikowi naszych niechcemy bronić do stanowczey

Myśli

Nyesli przy wiecznemu. Ale tamoż Gemiedtwo nasze, ktoremu wedtug praw z przymierzow Przyiacielstwa a Obsługiego dobra z Społeczności Rzeczy Pospolitey zachowane bydz ma. Dla ktorych uczynionych WX. Mościwemu od Hospodara Wołoskiego z pobrzeżnemu tego JW Woiewodzie z Alpystiemu Wołoskiemu nie nam dotąd nieboło wiadomo, z nie wiemy tego teraz nie radzimy iako nadprzeciwnym przyszciom obudwu stronnie ubolewac. Jakoż tak dalsze umysłu naszego zdaniu rzeczy ma bydz dla WX Mć. za przyłożeniem starania, wkrotce zmieniamy się. Czym zaraz będzie to WX Mć. mile widziane, kunam powtarzamy do wodem czynby s WX Mć. wiedział za rownie dopowiemy temu Kloremu trwałych przy bywaniow szczescia z radem od Boga nayleppszego zdrowia życzemy. Datt. w Brzesciu die 12 Decembris Roku 1653.

Niniejsza Instrukcya Pisze Andrzejowi Trzebickiemu oddana iest Regentowi Kancellarii Wilkiey, gdy wyiazd na odgłos z powiatu do rzeczy zadamielisiey o wrzedy tak nagle zadziwiliśy. Albowiem iakoż tego pospolstwa z zgromadzenia zgoły chciał, by pierwey za Trzebickiego zdawał się iak Gembicki Sekretarz W. Koronny gdyby zasługi z cnoty swoiey, tego nikomu bardziey nie należała za godności tey podkanclerstwa chiba iednemu Stefanowi Wyzgodzie Opatowi Sieciechowskiemu. Na ostatek Krolowey wszystkich, temu oddał podkanclerstwo, ktorego sobie nayblizszego mieć chciał. Nieba wiadę tego Trzebickiego do Ratzbony na Poselstwie posłał na Sejm Rzeczy Pospolitey. ktory ostatni czas z wielkim Europy ukontentowaniem Prawlebnego Ferdynanda trzeciego Cesarza. Pierworodnego Syna Ferdynanda 4. za Krola Rzymskiego obierał. Jak naostatek rozpuszczeni od Krola Senatorowie Woyny Chmielnickiemu pocztu ktorego wyprawiaiący. ktory potem zaraz na Mołdawię z Kalicza uderzy postanowił, gdyby uprzedzony od Obudwu nie był Hospodar Wołoski.

(Trzebickiego, rondz. u miel. p. 1254)

Rozdział Dziesiąty

Na początku Roku 1653 iest początek Woyny Wołoskiey niepszczęśliwey zgoła Polakom, straszney Kozakom Tatarom, ani wiele szczęśliwey, gdy się pierwsze zawiązuią skutki Woyny, saoym Węgrom, z Mołdawem z Rzymskiemi Cesarzem ktory przeciw Hospodarowi powstawszy miał przyszłą wiosną rzadkie w Towarzystwie zgodę. Opisz czyni niewątpliwy się zgadzaią

ich ktorzy

za litosc wiecz ia byla przyczyna Woyny z Hospodarem dla
swiezego sie poturzenia z Chmielnickim przez Malzenstwo
przez podezdzanq moc Szwiadom Hospodara byla. Przydawali
z polskiego Krola orat Caly Rzecz Pilly osobliwe ku Hospodar
wi milosc. Byli z talowi listy dawno tych dzien glosili Wa
mie, coy sam Siedmiogrodzki Woiewoda w Liscu swoim
do Krola pisanym wyznawat. Talos Chotowicz bad ototo stwo
lu Lwowskiego po pisanym Liscu iako sie wyse powiedziate.
z podanej Krola odpowiedzi od Krola Polskiey wesplive z
dziekowaiacq sie myst Polskiego Krola uwadaiqc myst,
sadzil zaraz potrzebna radzic o swoich rzeczach Posłom do
Warszawy wyslat maiqcych starania dokladac o Zawarcia
Zapospolitych Przymierzow iego z Moldawskiego Woiewody
Szwedem. Ani Polski odmowit Krul, ani wstydaiqc na
Hospodara Wołoskiego ze Corke Za Szyna Chmielnickiego
za plubit, Jadne tam nie wadzil wyciecki litore dosc odpier
ne przygotowat Krulowi z Krola Hospodara Wołoskiego
do Brzezia posłany Poset, za naleganiem znowu Posła Wę
gierskiego, Krol do Warszawy odbyt cala rzecz, gdzie da
wato musiq ze lepiey miec naradzic sie z Senatorami; kto
rym dzien Ostatni 25, ~~Ostatni~~ Maja, maiqc Szwedzkiego
do siebie wyszego wyznaczonego dnia Krol Posła Węgierskiego
nalegaiqcego do Zaczęcia sit przeciw Hospodarowi z Chmiel
nickiem wprowadzi iakat nie ten tylko to, coy przedtym
niepowiedzial. Kazano mu znowu troche zabawic sie w War
szawie. potym pożądany odebrat odpowiedz, ze Krol z prawa
dziwy Woiewodow Siedmiogrodzkiego z Moldawskiego spra
wia z prawie z im słowarzyszone Rzeczy p: przeciwko Chmiel
nickiemu obiecanie sity. Hospodarowi Wołoskiemu nic niedodano. Z
taliq odpowiedzia wypuszczony Poset Węgierski, Krol odwłocze
nie Krol potym dnia 5 do Lwowa, z tamtąd do Obozu niedaleko
Glinian poiechat. Maiqc kilka Tysiecy z sobq zostawiwszy tym da
lem Krulowq w Warszawie. Ledwo do Glinian przybyt, gdy oto
od Zołnierzy zniszczone z niespodziewanq przez radosc, wy
dzaiqcych Panow, ktorych wstali w Obozie zastała, gdy sam przez
wa Imperator tam nieco dni stawiwszy do Lwowa wrocił.
Jest ten Lwow stołecznym miastem Rusi o 60 mil zgoła od Kra
kowa lezqce, nazwany od Leona Daniela Rusi południowy ob
mniey szego rzędu Romana, Włodzimierskiego, Halickiego Xcia
wnuka, ktory to Lwow Niemcy po swoiym nazwisku Lemberk

Nazmudaiq

nadmiarzig y potażnig miasto dwoiakim obopasnim figu
kiem y głębokim murem, gęstymi Wieżami rożnigcymi
ne wpuszczaiącego żadnego woron woienne przeciwko nieprzyiacio
łom, naiazdom obficie opatrzone. Stoiu tamma iedna Polski
ey Biskup, iako y dwa insze Ruskie iedna Ormiańska iedna
podbite pod władzę Polskę około Roku Panskiego 1340 po ustanu
Męskiey płci potomstwa Daniela Panskiego Krola za panowania
wieczney pamięci w polskie Kazimierza drugiego Wtedy stanęła
We Lwowie dnia 25 Augusta niebez ostrożnych mutkuszą.
cow musiał zatrzymać się Krul gdy tym czasem o pisfata płata
z powoli pieniądze liczyli Żołnierzom po dwoie wyżdanym
wypuszczenstwie po 25 z Augusta ze Lwowa ku Halickiem Wo
łowi ruszyć się kazał. Krol, od Bostow Siedmiogrodzkich listy
pod owczas od Krolowey w Obyczaiu przynagloney. Przed nadcha
niem do Halicza musiał się Posłow WX Litewskiego ze Krolew
skim przymowiać przy braniu. listy bardzo z prigcami iako
z przed tym mogą się nadawać. Nie oni nieprzyiaciele, coby nabliżo
do Bostow, tym iedynym na pozor przyiacielstwa przy bliżaiącym
sobie pokoiu maiąc niby układać, między Chmielnickim y Kró
lewskim Krolem dążnicie. Ani Krol odmawiał pokoiu za pow
nemi Kozakom, iako z przeszłym Chmielnickiemu warun
kami. które Nieprzyiacielowi Smutkiem były, Moskalom po
dziwieniem kedy posły nadarzenno, gdy Krol tym czasem do
Halicza pomyślał się.

Jest zaś Halicz Ruskie miasto niegdyś za panowania Włady
mira Krolestwa głowa y Stolica, teraz samego Kasztelana
zaszczyciące się tytułem, nadanym spaniałym dziwie
rożwalinami, które ledwo dla starości widzieć można w Hali
czu Położenia przez Dniestr Krulowi odmaymiono od Kor
sunskiego Rotmistrza iazdy, który dla wyszpiegowania woy
nieprzyiacielskiey przed Polskim wprzod posłał Węgrzyna
ze Tymoszka Chmielnickiego Syn Starsz do Wołoch wysłał
w Kilkanaście tysięcy Piechoty Kozakow z wielką tysięcz Tata
row nayzbornieyszey iazdy, ani stamtąd daleko w Dolinie
Zamku Wołoskim ratem obłożona z Dwoma Roxsenda Lupułta
Hospodara Corteg. Moldawowie z Węgrzy samego otoczyli.
Oblężenia zaś Tymoszka ta była okoliczność. gdy usły stała o
kolicznosć Krola Polskiego Hospodarowna Wołoska bez odwło
ki skarbami ratem z skarbami przeciw pieszy wprzod poda
runkami tego miejsca Władce Potockiego do Wołoszczyzny odia
chała maiąc

maią Chmielnickiego Zaporoskiey Ludzi do Sedro tys. Ledwo
mil pietnascie przeiachała od granic Polskich napadła
na Moldawskie z Węgierskie tamtym sam przez Wołoszy
bez tiary błąkaiącesię Kutki. Niebawiąc Sołtanowskiemu sobie
y Skarby swoie powierzyła Zamkowi, ktory iest Blisko granic
sii podaty radzem, z przypodaniem gdy się ona naradzano co
daley czynic, aby Niemiec albo Margos, albo Badorcka wzięte
go spacunku Zamku obiąć. Gdy rożni wmieradzili, tym czasem
Sołtanowie z Hospodarowne Obleżono Siedmio tysięcy spoldanow
z ośmy tysięcy Węgrow. Usłyszawszy Chmielnicki o Oble
żeniu Sołtanowie wraz Syna Swego tam z wybornym Kozakow
Węgierskim postał, aby wyrwał tak szlachetny klejnot
dzielnie nieprzyiaciot, y aby odyskał skarby iemu należący
z Jeby walczył o chwałę ktorey koniec rządy Moldawy sobie
by obiecywał zwycięzcą z tyrana, y inwazora Oyca. Rozkaz
iego wraz wypełnił syn, do Wołoszczyzny zabrany wszedł
naturego przyszli zondy wtenczas tak z Węgry y Moldawo
wie rozpuszczą oblężeni, iakoby siłami nieroznymi tak z
Kozakow, ktorych wtenczas pomocnych posiłkow gdy wi
dzieli iakoby do Wielkiey liczby przychodzili, podobno ze
samey chęci przeląkliwie. Tymczasem porozpuszczonym Obl
żeniu wtamtu iakoby się wszelka trwożliwość był zostat uspo
koiwszy wszedł do Zamku iakoby na sam Zamknia iego odpo
czynek przyiaciele zalękliwie. Powiadaią że tych czasu wszyst
stow. przy przodkiem z Zwycięzcą nieprzyiaciot bespieczny wiec Zwycięstwem rozpuścił Pochod
na rodną Wołoch stronę. Ledwo siedm tysięcy sobie Zosta
wiwszy. Stanęli oblicza Węgrz huczącą na przybycie Chmiel
nickiego Harmaty, z niebawiąc o Rospuszczeniu Zołnie
rzy Kozackich, powziąwszy wiadomość wielmożnego Pocka
mek nayscisley obległ opasaniem Krowny rozkaz
Chmielnickiego Syna Niepostrzeżnego wystawszy gon
cow do Hetmana Polskiego ostał Stanowczy Zabiegi pomyśl
nie donoszące wiadomości, rozkaz wtedy do Stowarzyszenia
się przeciwko Chmielnickiemu przynaglaiąc. Tym
czasem Kozacy, ktorzy dla Zwodzi wyszli w powrocie do
Chmielnickiego rożni od Moldawow Węgrow Tamtych

Odstąpiwszy

Przyiaciół Wołoszow nacz[ą]tek pozabrani, iacowie wpadli rozsypawszy się na gromady nie iako Żołnierze ale iako Zupiectwem się bawiący Ztoliwi. Ani Polski Krul towarzysza odwołać siły, y owszem isc kazał co nayprędzy do Wołoch Konradowi z Wybranym Sześcią Tysięcy Polaków Podiążdżon do tego przyiąchł Hendrika Donhoffa z Tysiąc pięcset Dragonij Imocz Woyska. Wziętnie przyieli posłki od Krola Polskiego Daciy y Moldawi Krolikowie, ani odwłoczą do Kanclerza Koronnego Stefana Zpitela Korzenskiego, ktory niedawno w Dzierzni exkot pięcset exc Koniow Pisał Ratiory.

Jasnie Wielmożny Panie Przyiacielu Nam Czci nayzodnieyszy.

List W[aszej] Pana z 25 augusta pisany Dziesiątego dnia przyszłego tegoż Kontarta nam oddany wdzięczni przyimuiemy, ktorego Zaiste odestanie dla Słabości koni, chociaż przyszłą okliadzi odwlekliwemy, wtenczas iednak wystac wtasnie iakby co nowego Za pismo przez tegoż zgadzac się z W[aszą] Panem y odmagowac o Woyskiem nigdy nic opuszczamy. Widzieliśmy więc nam było do W[aszej] Pan, iako o J[ego] K[rolewskiej] M[ości] iako z swoim Xiążęcym affekcie y ratem oblizaniu się Woyska J[ego] K[rolewskiej] M[ości] oraz o nayleppszym rozporządzonym wyekompleu, chociaż nas upewnisz, iako bowiem nie o tym zdaniu się J[ego] K[rolewska] M[ość] Woyska Jna Pszemi nie dowiedziliśmy się żadny niemaiąc o pewnej obłudności z owszem Zasiewna Pilgrzosci to zdaniu. J[ego] K[rolewskiej] M[ości] nadgrodzicmy: ktore wzdy Zdaniem Woyska W[aszej] Wołoszczyznie pod Zamkiem Sołdawa nazwanym, wkrotce się granicą, iakoś się do tego miejsca schronił W[aszej] Przyiaciel nagły Zaczną się z zdrady, nim rewizja nasze Woyska do tego Miejsca przyść niebyło z Woyskiem J[ego] K[rolewskiej] M[ości] zdążyć się mogli, za powiedzenia Stefana Woiewody Nieprzyiacielskie Woyska lu kutnarskiemu dążące, z po wtórzym odgłosie iako nasze przyiaciela nastąpili, y Zaliczon skutkiem dosyć Nieprzyiaciela opasali, to Wszystko że było wiadomo W[aszej] Panu nie wątpiemy. Ieżeli zaś według Informacyi W[aszej] Pana pierwsze J[ego] K[rolewskiej] M[ości] Woysko do Tyru albo Dniepru Rzeki ku Mohilowi przyszło Że Komisarzowie Synowie z Woyskiem Batzki Hospodar Wołoski

Za swoią

Jas swoiey Jaśnośći z Dobrom w Lidzyn co Woysku mo
gą dać pomoc, racią y Stan Woyny ledwo radźić może.
Wszelkiego onibż dogodzenia ułożyć sposobu, oba przez wi
lęy dziwne ofiary będą się starać u Turkow iako y Tatarow
iak prezentuiąc ich Dzieci, ich takoż pomocą ochronić się
będą mogli gdy inaczey do ostatniey zguby, przyde. Dlatego
naypotrzebnieysza iest rzecz powściągnoność z przewide spo
sobow potrzebna, gdy tak y sama rzecz pokazuie, wielmoż
WM. Pana prosimy według swoiey ciekawey mocney powagi
Staray się u JK Mć. ażeby iako będźie mogł nayprędzey mog
łasz zaiść droga aby posiłkow Oblężonemu Powściągli
wemu Nieprzyiacielowi przestać niemogł Chmielnickiemu
Bałyk z Przyległości Kozakow, oliborego słuszne ostrzeżeni
iesteśmy, od Woiewody Mołdawskiego przez List y zobu
gusta pisany do nas, iak Basza Sylistryiski swoie także
z gromadzaiąc woysku z przyzwaniu do siebie Tatarow Du
nayu przeprzyniąć albo nadopiero dzięone nasze Woysku na
posć albo na samego Woiewodę natrzeć zamysla, tym prze
widzeniem ażeby przez natarcie naszego Oblężenia uwolnić
y Kozakow woysku z Synem Chmielnickiego. Tamtędy
do Bramy Bałtyckiego uwolnić mogł. Jeżeliby nasze woy
sko potrzebowało Oblężenie na pomoc Maiestatu Woiewody
postało, tedy pewnas wszystkich będźie, jeżeli nas oblężonu przez
nas pociągnie się, pomniony Woiewoda porażony zmie
sca swego będźie wyprzedzony y po oddaleniu tey przeszkody
Kozakow y Tatarow oblężonych wraz mogą przyjść napo
moc, jednali znowu wtym przypadku nasze takie rozpoczę
tey Woysku, aby z przemożonym Woyskiem naszego o
Nayważnieyszego Generała napomoc samego Woiewody
przestali, y Owszem gdy tak rzeczy wyniągaią takoż sam
w Osobie naszey przybędziemy, pociągnowszy tym czasem
z woyskiem Wołoskiem y nie będącym oraz z Jm. P. Konrade
z dołożonym y Woiewodzkim iednali jeżeli inaczey niebędzie
się mogło stać, oraz insze Woysku teraz na pogotowiu
będące jeżeliby zapewne oprzeć się temu turecczemu nie
wystarczyły Oblężeniu rozpuściwszy Sobie Woysku
tego przeciw Turkowi aby było obwarowane, jeżeli Jm. P. Konrade

aby do usług

do Vsług J K Mći Rzeczy Pltej aby była wystana tak
w spełnię naszej Jegrosi, tak w pomyślonych ialo y expe
dycyonych fortuny Przypadkach J K Mći oraz Rzeczy Pltej
przyobiecana nierozerwanym węzłem obowiązane
trzymać będziemy. Podobnego tako J K Mći Rzecz Plta
oraz WMć Pana assekuracyi podtrzymamy się y żądamy
Ponieważ Pan Posłow zaszłymi zaszłymi trudnościami do
J K Mći wyslać niemogliśmy Prosimy WMć Pana
abyś wymowie u J K Mći nas Chciałem krotce bowiem
z Posłami z przemienionych maiąc wyslać naszych.
Nowstałych żądamy aby WMć Pan według żądy swoiey
był zdrow. Datum w Pałacu naszym Pierzemyślu Dnia
4 Września 1653

Jegomości Pana
Wyacek Pawłowy na
Wsztelnie ustęp Gotow
Jerzy Ralicy.

To Ralicy Kanclerzowi na Mukich Koronnemu Krol
Jmci Pana do Wiszyna y Kalisza Starosty do Kamieńca
posłedł, ktory niezadna Rzemieślnika rzecz ale przyrodzenia
Pana iako się wszy namienita wybudować rzy nalazł
przybliżaiącemu się do Murow Kamienieckich Krolowi
oddany Leż był ze Chmielnickiego, ktorego trzeci za był
przeprzątnąć za wyslem pełny nayprzemyślnieyszą radzą
od pustrzenia a nay zaszłego Krula Radzono z Całym
Senatem coby przymierzonemu odpisać Krol Chmielnic
kiemu, coby odpisała Rzecz Plta, gdy wszystko przebrzmy
Drog trudności stanęło iuż pod Kamieńcem, ale iuż
niesłuszny przy oblężeniu Wołoskiego na Obu stronę godziło
się odpisać troskliwemu y bawiącemu się Krolowi
Zaloniczonemu Zadanem naszym aby Krolnie nieodpisywał
Chmielnickiemu iako niegodnemu, ktoremu wiszy po
walatoby się wybaczenie, ale tylko aby pisał Kanclerz
y Hetman Koron obiecuiąc mu do dosłę pienia odpuszcze
nia y łaski nadziei, Jeżeli stronę swoię położy y pos
tuszeństwo Dzieci iakim Zmarłym pobrzeczeli.
Radzili tako iako przyiaciele aby posłał do Krula iako
nayprędzy z swoiey swiery y Stug przednieyszych iako to y

Wy chowskiego

Wy hovvskiego y Bohuna Klorzyby do Obozu przybyszy
Polskiego warunki opisane vvziąli powinni maiąc mie-
vvpuszczaiąc bespieczeństwo. Ani Antoni Publiovvski Zatrzyma
ny nie nadzniesie żadnym Plugavvym vvizerunku, ale pod
uczciva trzyma się straży Zołnierskiey odnayomili. Gdy tym czasem
pożądany y bezurvavvny uczyni się Pokoy takim sposobem vv
łożony List iednemu z Hołtaiovo Mitiuta nadpisanym listoy wa-
pol z Antonim Posłem od Obozu pod Gliniany przybyt, od
dano aby odniosł Chmielnickiemu. Gdy tym czasem Kuba
rovvi isc Woysku Krol kazał. Chociaż byliby listy radzili
iż dosć miało być Chwały vvielkopomny Krola, gdy by Oblę-
nie Społeczeństwa vvzięły Nieprzyiacielskie Obozy Skutek po
żądany otrzymało, czas vvoyny sposobny niedługo miał
trvvać, przemogła iednak y tey vvażaiącey Strony ra-
by dalszy bieg pociągnąć rada. Nieden był vvzgledy przy
czyna J K Mci movvi do Kamieńca przez drogi nieprzyiaz-
ne isc aby Społeczna od Polaków iako Pewt Cudzy Fortuny
była dobyta, ale aby Nieprzyacielowi droga do dania pomo
cy oblężonym niebyła otvvorem. Jest pevvna rzecz mowili
że Bohun od Chmielnickiego do dania posiłkow oblężo-
był nadsłany, który vviadomości o Krolewskim przy
bliżaniu się do Kamieńca pieczarow zaślubiaią się zawart y odwrócił.
Może vvię trzeba czasu gdy nieprzyaciel lękaią się gdy się
pornie prosi, aby potym niebyła oblężna prożna.

Rozdział Jedynasty

(Treść u Nied. p. 128.)

Podobałasię Krulowi rada dalszy Obóz pomieszczą nim
iednak do dalszey podróży przyszli, Machorzińskiego do
oblężonych z listem w Społeczne Hołtaiovo Posła wysłali.
treść tego Poselstwa była. Że miał Krol za Zgubionych
vvobleżeniu Zostaiących, ieżeliby czas rozumieli, ten swoy
stan nieszczęśliwy, y rozkazy na potym vvierność Krola vzglę
dy vvato chcieli tedy na litość Krolewską niżby im niemiało
zbywać. Listnie Ponie Bazylego radzono oblężonym aby radzi o
Życiu swoim z Kanclerzem zbiorach oddalasię w Opiekę Kro-
la Polskiego. Wysłano ten sposob Machorzińskiego Krol
do Baru isć Woysku rozkazał. Gdzież gdzie oboże dwoch

Mit

Mil Krol, tedy oddano mu List od Hospodara Wołos.
kiego, y do Hetmana W. w ktorym on oznaymowało
nagłym Tatarow w Ladzieniu na Ruś przeprawie ta wiść
Krolewskie serce odmieniaią się w duchu gnieniu rady
Potrzebom na tymże miescu Radzonowi Zatrzymać Wielkie
napotym nastompiło rozmyślanie, radzono bacznie przy
kładem na ta sprawę trzy rady zadawano. Pierwsza,
gadzały zdania, co się tylko zdawało zbywać nadto czasu
obrocono do Umocnienia Obozu, y ostrzeżenie. Bartzie nie
nad radą isc podobało się z tąd bespiecznie, niż na Bezpie
czeństwie, ani do braku głodnego oraz y domyślna prze
wodzenia y położenia swego prędko dobrze do Zakładania
Obozu mniey sposobnego wchodzie, Lepiey ludzie rzad
miata się nadać, gdy przy granicy Wołoskiey obaczą
kładał, że tak mogło się przytrafić iż o Obozie Soldaty
Szczęśliwy Zakończyć się y z Nieprzyiacielem przemierzonym
Panami Radzie nie mogło. Przydawali to
niektorzy że nayprzykro Nieprzyiacielskiego napadnienia
przypadek, między Rzekami położenie Obozu może się w
czymie bespiecznie ostrzedz y z honorem w Osiadłym bartzie oraz
sąsiedztwie Wołoskiey Ziemi Krayu mieć można obaczyli, Bo
stat nayostatek Krol na te Konsiliarzow Racye, z powszech
nym przyzwoleniem Zatym postąpi zdaniem wszyscy.
że Zaciąganiem się trzeba wiele Wagi, tym czasem gdy
spodziewanych pomagaią Rzeczy Pan Bog posiłki. Zabrania
wiz Woiewody Ruskiego Miasto y Zamek do niego przy
łączony nad rzeką Tyrą na przeciwko Chocimowi z drugiey
strony y naprzeciwko te Wołoskiey Ziemi Pola pasterskie Miesce
do rozłożenia woyska obrano. Pod wieczor Wieczor do Po
laków przybył opowiadaiąc, o tym mieście że tymoskie Chomi
nicki niczym, Przydano y sposob mierzi, to iest Lisowy pisko
wat aby wat wypasany był wzgore. od Kuli Harmatny
miał zgruchotany Potem upadł zkonia y umarł. Powiada
ią że Ciało iego tak się odeto że dosi Pierwiastka z Bazlego
Lisowy zbyt był obaczy Sukienia obiąć Umarłego niemogła
y ten był Koniec Chmielnickiego Klorowy Niebaczney
grzeszney pochlebstwo niebieskie dawaty pochwaty, y

postąpić g.

wznaszac go Chwalebnego Menedemnika, prawdziwie
Jak rzekł, był władnym Tłuscem niewiadomym mocą, iaka
głupie Zaiączony iak Zwierz.

Dnia Trzeciego Lotym poluiwszy się o wszystkim Oblężeni
Żołnierza Węgierskiego y Polskiego przy wałach niepilnie-
strzegaiącego do Ucieczki przymusili, y gdyby Konrad z Dorhosth
niestrzymał do Lotuania się niebespieczeństwo było, żeby iuż
na Tryczistki obóz nieprzyiaciel z nieba spadł. Y
ten pierwszy postrzegł Chodrowuusza obranego Kozakow
Wodza na miesce umarłego Chmielnickiego pociągaiąc
się tym czasem do dalszych Zwłok oblężenie, aniż się można
było spodziewać poddania, tylko gdy się iuż przybliżała Zima,
ani prożne było mniemanie, gdy bunt wielki niemiłosierny
przepuścił był czas poddawania się. Barzkiego Żona Hospodara
gdy widziała wiele od buntu być niedaleko proponowała
Chodrowowi że lepiey będzie Zamek poddać, niż przez dania
życie tego Kozakow podziękowali na tesci z niezgodą Tatarską
Wojskami mowiła mocą nieprzyiaciół Tryczistki będziemy
z niebawiąc Ogniem z Mieczem spustoszeni będziemy
Tedy lepiey pod prawo dobrowolnego poddania się przyidziemy
ocalicie nam Życie Wolności nasze stanie y dobro Taboru
się niebawiąc Komendant Zamku za Radą Niektórych
postawił do Obozu trzecia powiedzieć kazała. Ieżia nas
Konradowi Imienicom Mścia cos odmayomie, Nazwiska pisarzy
posłali było te poddanie Zamku pod pieczęcią Warchulskiemi.
Konrad Machowskiemu służyło a powiedział, on Tamu
Panu Kiemieniemu Generałowi Siedmiogrodzkiego Kró-
lestwa, którego treść wszystko portuchił. Za którego nastała
staraniem Stocawa poddana była. Naszych Warchulskich
Punkta Krzysztofa Krola Polskiego. Komisarzowi
JOKi Siedmiogrodzkiego mazowieckiemu Podkowi Koza
kow y Obłężonych podane

Aby koniecznie Zaprzysiągli Wierności Naszemu Krolowi
Polskiemu oraz Rzepl. JOKi Siedmiogrodzkiemu tudzież
dwuch Woiewodow obu Wołoszczyzn Dobre Sąsiedztwo

Na Imaby

2 Uznali wdzięczności y Pokory aby Chorągwie przed Generałami y Komisarzami złożyli, które będą dla Naj Krola y Siedmiogrodzkiego Xcia zachowawszy u siebie z łaskawego Generała y Kommisarzow pozwolenia Imieniem Naj: Krola y JO Xcia Siedmigrodzkiego dziesięć tylko chorągwi.

3 Broń y Harmaty dotąd nieprzyiacielskie, podobnym sposobem przed tymiż złożone, po wykonaney przysiędze znowu przywrocą;

4. Aby nie z dobr w zamku podczas przyscia ich znalezionych z sobą niebrali pod iaką pokrywką y nadto aby przysięgli

5 Dobra Tymoszka podobnym sposobem niech zostawią w ręku Komisarzow oraz rzeczy Kosciołom Moldawskim wydarte niech przywrocą.

6 Żadnego z zamku niech niewyprowadzaią z sobą y nam nieyszego z Ludzi, z wierząd.

7 W wyściu Mieszkancom żadney szkody niech nieczynią

8 Do rzeczy Woiewody, Baronow y Inszych w zamku będących niech się niemieszaią. ani żadnego wkładania się za niemi niech nie czynią, na tym wszystkim wiernie z Uszanowaniem Chrzescianskim każdy po iednemu przysięże.

Napotym wykonana iest od każdego Przysięga Wiernosci co uczynili y Wszyscy podniosszy do nieba ręce obowiązuiąc się wiarą, ktorą niebawiąc potym przewrotnosci grecka zerwała y niestatek. Tym sposobem poddał się zamek Szoczawski Podzielone potym Bogactwa Dostały się Węgrom rownie y Moldawom Nieprzyiaciołom, gdy na samey Chwały Nieśmiertelnosci przestał Krol Polski.

Krul gdy usłyszał że się poddała Szoczawa wraz na Rus z przymierzonych obrocił Woyska. Woiewało owe trzydzieści tysięcy Polakow, Dwadzieścia tysięcy Niemcow osim tysięcy Węgrow Piechoty na brzegu drugim Rzeki, widziane były trzy Pułki Moldawow przychodzących ktore niebawiąc potym powstawszy Kozakow y Tatarow przychodzących boiaźn do dalszey błąkaiąc się zapuściło nazad Moldawy oddany był w tych dniach Silistrzynskiego Basydo Wielkiego

Wielkiego Kanclerza Koron: z obozu Tureckiego List pisany
wten sposob

Wybrany między wielkiemi Monarchami, Stawiony między
Senatorami Potentata Messiaszowego, Radca Spraw Krolestwa
z Starszych Katarzyńskiego, Przykładzie wszytkich cnot, Zwierciadło
do prawdy z prędkości, Krola Polskiego Mayestatu Naywyższy, Za
miestnikow Stefanie Korycinski, Przyiacielu nasz kte-
rego rzeczom z Życiu aby był Szczęśliwy Skutek, z Konice, a
Żeby tobie wszytko podług Życzenia z prozby Boga.

Po oddaniu wiela Pozdrowienia Oznaymuiemy Wam że
przyszedł do rąk naszych przyiacielskich List wasz z Liborego dos
obszernie przyiazn wasza poznalismy, To się zciąga do Pokoiu
Krola Polskiego, ktorego niebawiąc do Mayestatu iego z Mowy
Odpowiedzi Cesarza moiego wyraz ewnysliwszy, Chwale radę
waszą, bylismy naypredzy wyłuszczenie, co obiecuie się omnia
iako o Przyacielu wszytko dobre obiecuie. Nadstatek Modlitwy nasze
ofiaruiemy temu ktory iest drogą prawdy.

Tamten Listu Sillustryszego Pany od Kanclerza Koronnego iako
był w sobie.

Nazaiutrz przybył Poniec Moskiewski do Obozu Polskiego, ktorego
Woła posłuchania była abyby przed: gardłem skarata tych wszyt-
kich ktorzy kolwiek pisząc Listy do Wielkiego Xięcia Moskiew-
skiego podczas Interregnum powinne Jego Mayestatu opuścili
Tytuły. Gdy się zmieli Senatorowie Polscy że z Carowami walczyć
mohąc. On groził Woyną Imieniem Xięcia, tym sposobem
odiechał.

Ledwo co odiechał Poniec Moskiewski, gdy oto przybyło trzech
Posłow od Siedmiogrodzkiego Krolika wysłanych do Xięcia
Polskiego ktorzy gdy weszli do Namiotu Krolewskiego, przed Jego
Oblicze byli przypuszczeni, w Ruskiey Senatu mieli mowy
Dosć Statecznę z wyborną Łaciną dawnego Barbarzyńcy Węgierskiey
Jo z Polski Pilę z wielorakiego Xięcia się wspaniałą uczyniło
szy wzmiankę. Potym o przyiaźni Krolika swego ku Rzeczy-
pospolitey z Krolem z mianą dosć obszernie do niego, Ofiarowawszy nato
z Konia Dzielnego z Rzędem kosztownym. Zaraz pieniędzy za
niepotrzebnych osob panskich niektore podał, ktorych ta Załoga

Panska

Punkta przed JKMć y JWW Senatorami przez Posłow
J.O.xcia Siedmiogrodskiego podane

Gdy z przez List Pana Tatarskiego y przez Mirzę wobec Pierwszey
niey szym Sołtanskim JO. xcia Siedmiogrodzki Pan nasz Mayst.
hawszy z dwoch Woiewodow tych z przymierzonych ostrzepi byli
po wiele razy abysmy posiłkow zadnych niedawali JKMci y on
sam chciał abysmy się z nim nie ruszyli z Podzamy. Tatar ten potwierdz całego
Woyska naszego niebyt opatrzył odchodzącego, Dla tego chociaż my
kolorysować, iakby Rzeczy mogły postępek nasz nowy uczynić
iednak iest to niezawodna rzecz że się dowiedzą Turcy y Tata
rowie, y urażeni będą iż my mamy dać pomoc oraz wymagał
kow będą szukać do tego sposobu: Wtym padnie wiec ktory
przez Woyne od tych Krajow Rzeczy pospolitey zagabani pomoc
nej nie bedzie przeciwko nam, z potrzebi zgoda od JKMci, Mayą
Rzeczy pltey JOxcia co za powodem Boga spodziewa się Otrzy
1. Radzi Waleczności JKMci dac nam pomoc z rozsadku Cesarza
Rzymskiego
2. Chwalebna ta po całym Swiecie sława Rzeczy pltey Polskiey
ktora iako od Chwalebnego Władysława Krula przodkow Jego
kom zalecała ustawicznem chwałą Węgrow, tako z przeciw Turkom
iedyne Chrześciaństwa Zasłonę słynie
3. Wiadome te Woyska Węgier ktore JOxcia iest postąpienie, co
ciąż nachylać za powinieniem Wiąbrzego Tatarskiego,
aby iednak niebyła przełamana potrzeba Przymierza Chrześcian
skiego: Podzwignie ono zaraz z wytrzyma pierwszy impet busu
oraz oprzesie Wydziercom Europyskim aby Rzeczy pltey nie
otrzymali Protektor
4. Słuszności wymaga. Gdy bowiem JO xcia wnosi Woyska JKMci
oraz wyborney Rzeczy pltey podobac niedowarzia, gdy tez
potrzeba wyciąga słusznie tako z spodziewanie Posiłkow JKMci
w swoiey potrzebie.
5. Chociaż Sąsiadow, bliskich Narodow Polskich y Pltych nam
podzyrzane całe bic powinne bydź, gdy nam nie dawnieyszego
go nie iest nad Wiarę Chrześciańską powszechnie, iednako
odmianie podległe są Ludzi iako Kondycie, tako z dowcipu, ani
rządu ich a Ludzi złe z przyiaciół nieprzyiacielmi przyiaciół
stwarzać iednak iako Los albo Nieszczęście Nieprzyiacioł, nie
spodziany

Niepodzianyes zlicz inge sprowadzic, uprasza Jo Kze
abzby Jo Kmć, May: Rzeczp: im nieprzyiaciel oraz ab
ani przez kogo albo sami przez sie Gotnierzy zaciągac
wolno nam w Swoich Państwach nie pozwolili, y nieurpie
tego y owszem im wszelkim przypadku abz J. Kzie z zacią
gac Woysko z bron wszelkich zkładac oraz kupowac wolno
było.

6 Abysmy poliązali iak wielce Szlachtę Polską Szacunku
Zalu stałego oraz trwałego Vtrzymania pragniemy y upo
dobawamy sie. Zada Jo Kze swego z May: Rzeczp: dzie
cie Syna. Tak bowiem sądzi, abzby Xsstyan Vczynka
mogł bydz, kedy powinien sie stac Polakiem ze zaz Vczy
Vczyły swoiey Stanie stupnie Jo Kze wschodnych Państw
mistrzes swoiego kraiu Panach abzby z dzieci ich do May:
Rzeczp: przyiąc mogł po przyiacielsku uprasza. Tak
Vtrzymanie wiecey z poddanych, zwycięzonych Woyn
narodow obywatelow przypuszczali oraz tak Swiata vzy
nabyli, tym bardziey z Towarzystw y przyiaciol odpędzał
Nieprzyiaciol May: Rzeczp: litwy pomnożenia vczemy

7 Bo sprawiedliwości cnotliwego iest oddawac kaze litwy bydz
słusznemi z Cnotliwi bydz litwy oprocz nieba nie nad kogo nie
widzą, abzby Jo Kmć y nayiaśnieysza Rzecz Pta Dobra Duchow
skie w powiedzi dziedzictwa swego Jo Mć Domowi Batowskiu
mu przeciw Prawuy Stupnasi przez moc Zwłaszcza przez
Jo Mć Pana Pilotaia Lubieowskiego wydarte z wiele o
raz przez lat osm zatrzymane, litwy Dowodzący Summa zło
dziesie tysięcy Ktich przechodziłaby starałsie przy wroci: Stuk
nosi radzi z Jo Kzie Jmością a dnewa prosił swoia z Jo Kmć
May: naśnieyszy Rzeczp: usług oraz zawdzięczenia chcy pra
gnienie, Zamym wyiadrzeniem rzeczy niepodobny ~~[illegible]~~
stadze oswiadczaiąc.

Odpowiedz od Krula k wzieli Polskiey przez Kanclerza.

A. Gdy niemniey do Turkow iako y do Tatarow Xięzę Sied
migrodzkiu Nieprzyiacielskiego wtargnienia Polska sie z
ciągła do Tatarow ponieważ iawnie z Polaky Rzeczą Pta
Nieprzyiacielami, kedy przeciwko nim bez oczekania sie pomoc

godzie

gdzie będzie obliczona wyciągata można dać o Turkach
z wielkim naradzeniem nie trzeba rzec czynić listów bez
nowey Krolestwa potwierdzenia postanowienie nie może więc
odkładać się to do Sejmu Warszawskiego.

2. Oniepryjaciułi nowym, jeżeliby nadszedł zachowanie miedzy
przymierza z Najiaśniejszym Domem Austryjackim pana
ięcym według praghnienia pokoiu Siedmiogrodzkiego nie
będzie obywało nawstrzymuje Rzeczypltą.

3. Złoto Prawa Obywatelstwa albo Indygenatu Jo Kr. M.
nowi z rodem Panom Węgierskim potwierdzenie maiącego
że się będzie o to starać na Sejmie J. K. M. Królewskim stanom
to przyłożenie.

4. Względem prelenty Dziedzictwa Batorowskiego, Domu,
ponieważ sprawa iest prywatna z prywatnym Obywatelem
Dziedzicem aby zachowiły się Dobra, albowiem w Sądach dopo
wiedziat będzie upomniony o to przez Jo Kr. M.

Tym czasem gdy się nad odprawieniem Posłów Siedmiogrodz-
kich Krol bawił przybiegł powiadac wataiące się do Obozu
Krulewskiego przystempowali Tatarowie, którzy na samym
wyprawieniu wtenczas przestaiąc z wielkiey hyperbolen
gdy wielu z Polaków potrzebowałamy sam bezgłowiących się
dzieią z dobrawy bez porządku żadnego powracaiących się
nieco byli odprowadzali odestli mazad obiedzia miedzy do Obo-
grodu, gdzie przez cały miesiąc spoczywali gdy nie przybiegania
Tatar, aż poliżaczasem miesiąc przybiegł do Tatarzewskiego
gdzie bawieniu się w Grudniu znowu przypadło na Obóz
Krulewski których niebawiąc potym czasu Commissarzy opie
szałym krolem wiegat. Ledwo na Obiedz Krulewskiego Obo
przyszedł Han gdy oto zaraz posłany był do Obozu Krulew-
skiego Poseł będące rozmowy z Wielkim Kanclerzem Kor.
ani Kanclerz domowił sposobu rozmowy, który iuż ota
była. Za przybyciem powitał Krola Cesarskim mego Pana
z Dziedzicem dziedzicznego Obozowskiego przymierza
listowemi wzaiemnie umowiwszy się miedzy Krolem, Stanami
o Rodzaiu płacy Tatarom należącej, która teraz Sto
Arszy Ich przychodzi, iż Summa, gdyż oddaie Krulewskie
Teraz mówią się ab pozdany spotkaniu Posłów o Rożdaiu

mmy

mniey Troszkowy iest Chan, toiest Listow od Krolestwa
dobrze woli bardzo Znaczni zgodzic sie nie zdupuie Perekop
To Loset Tatarski Litorecmu Kanclerz. Imieniem Krolestwego
wten sposob odpowiedziat.

Za wstawieniem wzlaski Chana Imieniem Krola mojego
ze od Chana zgwałcone Zborowskiu Odemienia dziwi sie
temu cała Europa. Co sie zeiscia do Stu Tysiecy Tatarow
mawia Krol Polski. gdyby na wiernosci swoie z Zawarte
Odemienia pamiętat Chan Tatarski z godzby Kozakow
iako Nieprzyiaciot Ogczyzny Publicznego Pokoiu gwałto
wnikow odstąpił Wiernie Krol Odiedzie Zada.

Poley rozmowie obaspolnie rozsiadaliscie. Tym czasem nas
tempuiąca Zima niespodziana do Obsiedzenia z Woiowania
przez ustawiczne Deszcze błota Zlenia oraz powyskich
rowninach rozlana Wody upominaty Krola aby pokoiu
Tarzcy nie Wojny iak sie rady. Toz wradali Senatorowie.
Trzeciego wiec dnia powrocit tenze Attalik. z urodzenia za
torow imie iest od Widzu przyiazny maiący sie umowic
o wstawieniu Karola miedzy Chanem y Polskim Krolem,
ktory niepredzy aż dnia 27 Grudnia Zaczatem spoit sie w te
ułożone słowa

1 Chan Tatarski odstąpi Chmielnickiego y Kozakow.

2 Polski Krol Chanowi Tatarskiemu Sto Tysiecy Złotych wy
liczy w czasie Roczney Miesiecy.

3 Zborowskie Odemienia Tatarom wiecznym Nieprzyiacielem
ia sie.

4 Swisla Przyiaźn Potowie Tatarscy na nastempuiącym
Sejmie w Warszawie stanom Polskim zaprzysięże.

5 Dwoch wzacnego Urodzenia zawsze bedą miesz
kac w Stolecznym Miescie Tatarow.

Tak wtenczas wyiąwszy Chmielnickiego zawarł Szymuszka
Chan Tatarski z Polską Rzecząpospolitą, ktoremu z przyczyny za
stawy dano dwoch godnie urodzonych Młodzianow Olemie
nskiego Kasztelana Wisnickiego Syna z Lanckorońskiego
Woiewody tamoż Ruskiego Mazuchowskiego Syna, Odpisali.
znowu ku stwierdzeniu Poley, z Polskiem Kanclerz, Marszałek
Potocki z Inni przytomni Senatorowie z Tatarow Soliman
Aga, Sefer Kaki, Aga, Subchan gati Berybey, Gazaibey
Karaibey Murtazabey

Skutka tego Kazania

Po podpisaniu Polskiu Chan Tatarski Bazylego Lupatta Hospodara Wołoskiego dobrowolnie wtenczas prostego do Kryymu odesłał na Zgnanie z Karą Lenadzkiego Skarbu w Sochawie mianego, wyznał Listem Tatarom Sułtan. Tego sposobem Król do Warszawy na Koncu iuż Roku, Chan zas pełen złości z Ziemi na Chmielnickiego z Lupula do Kryymu odiechał.

(Treść w Mscl. p. 133.)

Rozdział Dwunasty.

Dotąd z Woiennie Polski przez bieg Roku tego wspaniałem dzieła, teraz z powracaniem do Publicznych spolecznych spraw Rzeczy Pltey, które Roku tego rozmaitymi Królestwa Senatorskie. A nay przod nadarzaiąc do wspomnienia Ich Xiążęcia Andrzeia Trzebielskiego Podkanclerzego Koronnego na Sejm Rzeczy Pltey Warszawskiey do Ratysbony. Dwoma raz onitey podroży przy tem rozsi na siebie przyiął, ale nay bardziey tego Roku nadzwyczaynego Polska turkom z prawiaiąc Posłowie Trzy Polskiego Roku tego ansam w Ratysbonie ogłosił tuż, a powziąda od Niego ułożone pod tytułem:

Obiaśnienie Niebezpieczeństwa S. Cesarskiey Mci. Krolow. y S. Państwa Rzymskiemu zbliżaiącego się z strony, przy woyny, ktorą przeciwko Polsce Kozacy Tatarowie y inni Dzicy Narodowie wiodą, aby sobie do innych Państw, zaniebiąc Krolow dla wtargnienia y woyny drogę otwo. rzyli.

Gdy to iuż wyłożył J. K. Mć. Pan moy Nayłaskawszy za Wozgnała z Kozakami, z Tatarami nieżyczliwe Krolestwa Polskiemu zgubę grozi, ale też razem wielkiemi Niebezpieczeństwami, wiara, wiekia Cesarza Imci. Rzeczy Kraiu, wielorakie butta wstrzęsła, iż ledwie się, Państwie iuż nadzwyczaynego Niepszczęścia z Krymian bezprawnych Monarchą odeprzeć niemogąc, iakoż uprzedzi odeprzeć niemogąc dla niezliczonego Monarchy Tatarskiego y buntownikow przeciwnych Trzykroć Sto Tysięcy, ktorym Siły Pol. skie nie są rowne do Wydotania, iakoż bez pomocy Zadnego miana Wojska Krolewskiego otrzymać się niemogąc przeciwko

przeciwko niedbałemu y Nieuważnemu krubrat
bezprawnych Kozaków mieszkaniu pozwolenia Za tego
Woyska nabytym iestże niezbyte Żadney niemasz na
Dzieci zdrowia y ocalenia. Żadnych bowiem w Polu Obozu
ma gor, Żadnych Zamków y Miast Obronnych, ktoreby
nieprzyiaciela zabawić albo zatrzymać mogły. Rzecz iawna
y widoma na Krolu J. Cesarskiey Mci Zbliżasz Niebezpie
czeństwo y podobno nadsz, iakie teraz cierpi Krolestwo
Polskie wiszą.

1 Nigdy bowiem Kozacy y Tatarowie niesprzysłane nasz
po Zawoiowaniu Polski, ale od Krain Niemieckiego Państwa
iako bardziey blisskie wpadną. Na podstawie tey Woyny Kozacy
domagaliśie pozwolenia za Wołoszy Gdzie oraz sami Woiewo
dowie Siedmiogrodzki, Mołdawski y Wołoski, wiedzą iż
że Polska takiey Woyny była uczyniona, aż oto Cesarz sam Ko
zacy na podstawie na Wołoszczyznę żadnego niemaiąc względu
na Cesarza Tureckiego, Tylko mi Obywatele chcą Polan zwoie
wodzo grozą się że na Siedmiogrodzkie maią napaść Ziemię
y Litewską tedy iuż ale potym Rzeczy Cesarza, że odpowiedzą
się swoich z Woyskiem Tureckim nie dbaiąc, dla za
bieżenia tym Złym. Takim więc sposobem tamci wierzyć
można, że Zawoiowawszy Polskie Narody te Tatarskie y Ko
zackie oba drapieżne y dzikie zaiątrzone Srogie nie napadli
y na Krolestwo, a naypierwey na Dziedzictwo
Cesarskiey Mci Kraie, na Morawy Szląsk Czechy, z przed tego
na Węgry Ruś z innym blisskim potym przyległościam
na Małopolskę y Pomeranię. Przychodzi na wspominać dawne
przykłady Hannowy, Gotow, Wandalow, ktorzy Niem
cy y Włochy Hiszpanię rozległe zaimowali y zwładli, ktorym gdy
Tatarowie y Kozacy podobnie z wyniszczeniem obsłużą
~~Obra~~ mnostwo, nie tylko Dzieci od nich spodziewać
się trzeba iżeli przykładu zabrzeżenia nie przydzie się.

2 Polski przystępu do Słonska y Czech tak Latwy iest
iż nie tylko do Krzyżu Odry ale aż do Elby samey Latwey bez
żadney przeszkody przyść można. Y podobnym sposobem
od Krakowa bez wszelkiey zawady Polskie do
Szląska y Moraw Dzieci Kozacy y Ruś z innych Polskich
Krzeci do Węgier iak iest Latwy przystęp ma tedy

Rolan

Roku 1594. ktorego Roku Tatarowie zaniechawszy Po
lakow małosci ktorzy im przechodzic niedopuszczali
do Węgier przez Rus Turkom na pomoc przedarli się
y tamże dwie lecie strawili:

3. Pilnie uważać trzeba, iak wieleby z Przyscia Tatarow sił
y potęgi Turkom w Węgrzech przybyło, y że nic prętszego
y łatwieyszego, byłoby im iako do Austry y do inszych J.o
Cesarskiey Mci Kraiow wpadać: Co o Kozakach sądzić trzeba
ieżeliby do Węgier przyszli każdy wiadomy mieysc y rzeczy
łatwo osądzi:

4. Po osiądzeniu Polski wieleby hrubiańskim y dzikim
narodom sił przybyło z rożnego Rodzaiu Ludzi ktorzy
osiedli Polskę.

5. Wynalazek sam wolności wymyslony pomnożyłby po
tęgę Kozakow, Wielu bowiem znaleźliby w Slonsku
y Niemczech ktorzyby z przyczyny Wolności za niemi
poszli.

6. Chociaż hrubiańskie te narody niemogły panowania
założyć w Niemczech, iednak iak ciężka y uprzykrzona rzecz
będzie, gdy osiadłszy Polskie wpadaniami mordować
będą sąsiedztwa z bliskości y nędznie będą Kraie te Niemieckie
Sami bowiem Tatarowie wyznaią że niemogli dotąd
do inszych Chrześciańskich Krolestw wpadać, teraz po za
woiowaniu Polski iako sobie obiecuią mniemaią że
bramy im do takowych wpadaniow będą otwarte:

7. Jak długo ieszcze trwa Krolestwo Polskie iuż zmordo
wane y nadtłuczone mogłby J.o Cesarska mość y Rzesza
pomierną pomocą za biedztym zbliżaiącym się złym
y radzić o pokoiu oraz y obespieczeństwie Niemieckiego
Państwa. Jeżeli zaś Krolestwo Polskie upadnie, y ieżeli
Nieprzyiaciel ktory do zgładzenia iego tego Roku wszyt
kie siły wywiera obeymuie po utraconym tym Krolestwie
trudno by iuż było J.o Cesarskiey mci y Rzeszy całey powiedz
te hrubian y zwycięskie Woyska ich powściągnąć.

8. Tu się ściąga że Niemieckie Państwo pokoiu swoiego przez
Staranie y pracę nabytego pewne bydź niemoże iak długo
w Polszcze

w Polszcze za Obrutna z wszytkim sąsiedztwem Chrześcianskim
ustawicznie straszliwa trwa Woyna.

Y że obiasnienie niebespieczeństwa dla Niemiec zbliżaiących
sie z istney prawdziwosci potwierdzaią te okoliczności. Ze Cesarskiey mci z Konstantynopola dnia 10
Kwietnia Roku teraźniejszego napisano: Oznaymiono
bowiem na dniu iest 12 Kwietnia. Posłowie Kozakow
do wyprawiania w Porty Ottomanskiey przyszłemi
z Kazaney Chanowi Tatarskiemu abiż obsytliwie
przy z siły swoiey z Kozakami złączywszy przeciwko Naiaśniejszemu Krolowi Polskiemu z jego Krolestwem
Turkom także ktorzy blizy Polski maią swoie mieszkania
pozwolono aby pomoc Kozakom dali. Pozwolonaią obiecana przeciwko Nayśnieyszemu Hetmanowi Kozakow
Wołoszyzna z Moldawią z wszelka opiekią tylko
iedyby hołd płacił obiecana. Gdyżkolwiek także Krolestwo
z dotąd na szczęście Polakow zapatrywał się z Krolestwa Polskiego gdy iuż teraz widzieć się Polakom nie
wątpione z dodania oporu nieprzyiacielowi. Woyska Nayśn.
Krolowi wypowiedział z Woyskiem mocnie na granicach
Krolestwa postał z buntownikami Kozakami potrzebuiąc
Krolestwa Polskiego nie wątpiąc. Tak wielkim
z mocnym Nieprzyiacielem z Rożnych stron na Krolestwo
Polskie bliżeym ostawione Nayśniejszego Krola się
wcale oprzeć się nie mogę ale za upadnieniem Polski
wszystkie te krolestwa niezłożone z niezłomione Niemcy
do Niemiec w Wali.

To woyne tak widome y iawne niebespieczeństwa nie dla
dalekich z cudzych nie dowcipnych Polski sięgaiących się, ale
za wstawne y tutey oraz na progu będących Niemiec
iuż stoią tak Jo Cesarska mć iako Nayśniejszy Elektorowie z Xięstwa Szkockie powinni z to zaraz wszystkim
ze siły Polskiego Roku wielkiey z powodu Kozakow
oraz buntownikow wielkiey niezwyciężonaią oraz tey wszytka
ta burza w Niemcie Niemieckie się przeniesie.

Dlatego

Dla tego będzie to Wielkiey J^o Cesarskiey Mci, Panu memu
łaskawemu Xiążęcia rostropności dzieło Nieprzyiaciół tumultowania
prędko uprzedzić y pomierzyć Combe do Polski posłanych
bez odwłoki tak drogie Niebespieczeństwa odwrocić.

Stoi się zapewne że tak nagłey Potrzebie Polski niebezpieczeństwo
nayprzedniego Ceiarstwa wyciąga ieżeli zas wszelkim dla niego
gotowe Woysko pytamy się tedy: Co niech Bog odwroci
by to Imienie Polskie Woysko, prawdziwie powinnego
się gotowac czuy tu dla odporu Nieprzyiacielowi: Ktore
co bysię wtym przypadku stało, tedy teraz trzeba czynić,
Nieprzyiaciela uprzedzić; posłanych do Polski posiłki
rama racia radzi.

Do tak Znacznie trzeba się w Polsce do Woyna długo
ciągnąc niemałe stad mordy y zniszczenie Państwa
ięzyn Nieprzyiacielem, lecz wtych dwoch albo nayda-
lszych Miesiącach w Cierpniu, albo Wrzesniu
ciężki albo Zginąć potrzeba, Do otrzymania Elzy na dalszy
czas by Krulestwo te zas przed Mus Chrześciaństwa, niżgineło
y swoim upadkiem Niemcu nie obalało prosi J^o Mci aby
powszechnym Niebespieczeństwie opomoc ktora będzie potrzeb,
na y Rolicz Chrześciańskiey pożytczna jeżeli przedrzeć
Niemcom dni tych trzech Miesięcy podczekać.

Za istota Konkluzya tego była; Ze dat gtos Polskiego Kro
la na obranie Leopolda Rzymskiego Krola Pokoi.

Odpowiedziano było od Nayprzedniego Chrześciaństwa Postaw
ze dziwnie J^o Cesarskiey mci Krolowi Powinno za
gtos na Cesarstwo dany. Woysko przeciwko buntow
nikom tak prędko wyprawić niemoże. Na ostatek pil,
nie prosił posłow J^o Cesarska Mci aby dat pomoc Ce
sarowi Krulowi Brata Rzymskiego Panu y do brze
wCzech Chrześciaństwie zasiadłego y Rzeczy Polly

Powtornie do Polski Tribueli był uderzowany od Krola
Pańskiem Cerwinskim, ktore wtenczas prędko było bez
Pana ponieważ tenże dniemarł Ispiskup Krzysztof
Trzy Biskup Lowinski Opat Cerwinski, tuberego somure
nionz Pa Cesta.

Roku tysiąc sześćset trzydziestego ósmego Dnia Szóstego Miesiąca Maja
Roku nabożnego Jana Jarmowskiego Archidiakona Krakowskiego
Sekretarza Królewskiego poprzedzić do Woiewodztwa Krakowskiego
Stanisława z Kalinowa Zaremba, Biskupa Kijowskiego
Senatora Koronnego, którego nastempuiąc Jan
z Lestna Leszczyński Opat Paradyski. Rodzonego Brata Biskupa Gnieznieńskiego

Na tych Tabulach przy tranzakcyi śmierci przełożonego Jana Konrada Młynskiego pod Sukcessora Rycerza z Wodzisławia którego z Robertowy powinowatego napisanego Testamentu, prawny zgładził dziedzic tego Seniora, o którym iż Jan z Marty Heroiny Chorążego Koronnego Żony Magdaleny Zamoyskiego Siostry Wielkiego niegdy Kanclerza Tomasza Zamoyskiego Córki, której pogrzeb Małżonkami uczcił. Między innemi Artykuły którymi się tego Roku pod dniem pamięci Sobótkowej przy tranzakcyi tey postanowiła zgodzili się Protestacyą Ustąpiona od Stanisława Małego Pobiedzińskiego Duchownego Testamentu onego sposób.

Do Urzędu Actorów teraźniejszych Grodzkich Starostwa Krakowskiego osobiście przystępuiąc Wielmożny Jan Duszka Braniecki ~~Podkomorzy~~ Podkomorzy Woiewodztwa Krakowskiego partykularnego Sejmiku Proszowskiego teraz odprawionego Marszałek, Imć Pan Marcin Pieniążek Podstarości Krakowski. Alexander de Wilczow Pisarz Starostwa Radzięcki. Hieronim z Wodzisławia Cześnik Stanisław Bożechalski od Całej Szlachty Woiewodztwa Krakowskiego natenże Sejmik partykularny Proszowski we Wtorek przeszłego Tygodnia odprawiony Tygodnia Dni dziesiątego pisanego maiącego uczynili profesyą z naznaczeniem Manifestu swoiego Woiewodztwa Szlachty Woiewodztwa Krakowskiego Imieniem przeciwko Wielmożnemu Jmci Panu Janowi Dembowskiemu Starościemu Krakowskiemu z Altarami obwarowaniami Manifestacyami, o to, że Dziedzictwa tego Woiewodztwa Storuiącego się do Woiewodzkich powinności Jego Królewskiej Mci Pana swoiego Miłościwego na Sejmiku Partykularnym wydanych, natenże Sejmik nadesłanie onegoż tym odprawionym Proszowskim Conuiat Luchowatami przeszłymi, y tego Roku dzisieyszym

Stanęli

szescia pieniężnemi podadkami iest wycięzona
szlachta iednak gotowi są pewną Liczbę uchwał
stanow na zaciągnienie Zołnierza Powiatowego iedno-
stayną zgodą ułożoną dać y złożyć. Lecz ponieważ z kła-
dek Liczba bez Dobr Duchownych iest barzo mała y szczup-
ta. Panowie zaś Duchowni większą y lepszą część Dobr
Woiewodztwa tego dzierżą, natymże Seymiku Partyku-
larnym Proszowickim przez swoich Posłow składek
dawać odmowili, y tego ciężaru z Woiewodztwem pon-
sie niechcieli. Dlatego wszytka Szlachta tamże ze nie
przez nich ale przez P. Duchownych zatamowała się
aby wyprawa w Woiewodztwie postanowiona do
Skutku niebyła przyprowadzona; Protestowała się
Szlachta, Tak y teraz o toż samo Manifestuiący się
Obiecuiąc ten swoy Manifest do Aktow Zapisać. Działo się
w Grodzie Krakowskim w Poniedziałek po Swięcie S.
Piotra w Okowach bliski Roku Pan. 1653

Po tey protestacyi niebawiąc potym nastąpiła Repro-
testacia Duchowienstwa przeciwko Szlachcie w ten
Sposob

Do Urzędu y Xiąg obecnych Grodzkich Sławstwa Kra-
kowskiego osobiscie przyszedłszy Nayprzewielebniey
w Bogu Jm XX. Jakub Sarnowski, Kantor Mikołay
Oberski y Jan Cynerski Kanonicy Krakowscy swoim
y JW Jm X. Piotra Gembickiego Biskupa Krakow-
skiego Xiążęcia Siewierskiego oraz całego Ducho-
wieństwa Diecezyi Krakowskiey Imieniem Jak tylko
Jm o niezawodnym Manifeście dostało się wiedzieć
u Jmo Pana Jana z Ruszcza Branickiego, Podkomo-
rzego Generalnego Woiewodztwa Krakowskiego y Seymi-
ku Partykularnego Proszowickiego teraz odprawio-
nego Marszałka tudziesz y Jmo PP. Marcina Piegłow-
skiego Podczaszego Krakowskiego, Alexandra z
Mciow Płazy Starosty Rubsztynskiego Hieronima
z Wodzysławic Cichowskiego Stanisława Bałtha-
ckiego Imieniem Szlachty na przerzeczony Seymik
Krakowski

Krakowski Dnia 29 Lipca Roku teraźniejszego do prawo-
nych Egzekucyi przed Xięgami Ziemskimi Woiewodztwa Kra-
kowskiemi uczynione Statecznie po Swięcie S. Piotra Roku teraz-
bliskiego przeciwko Stanowi Duchownemu uczynionym, gdy So-
lenny Manifest wzaiemnie dymia a Manifestu powiadaiąc
takowa zawieraiącesie w Manifescie Xiędza Prebendzkiego iest
wyciętona Szlachta przez Publiczne podania ich Stan Du-
chowny tegoż przynaymniey może się twierdzić że też same po-
dania wspomniony Stan Duchowny z swoich Poddanych
wymaganiami ustawicznymi wyciągaiąc, same mało Sta-
nowiska oraz potowe wspomnionych Poddanych Publicznych
za Obywatelow Stanu Szlacheckiego z Dzierżeń potrzebnych
Rolnych Posłuszeństw y przynależytości płacić bywaią przymu-
szani: Napotym Stan Duchowny zastrzega sobie Stanowi Duchow-
nemu, że wiele ma Dóbr Duchownych w Woiewodztwie Kra-
kowskim znayduiących się iawnie położonych. Na 31
Miast Szlacheckich Ale 6372 Krolewskich Na 9
takowe Miasta Siedm dziesiąt w Woiewodztwie Krakowskim zno-
rasie ich liczbę znayduie. Niemasz więc co Sprzeciw 29371
Stanow opisanych Dostatnich Swiadectwich znayduiących się iako
się twierdzi było gdy sam Arcy Miast z Przedmieściami Dóbr
Duchownych takowe gdy iako się powiedziało 29371 Stanow
od Obcego Rodzaiu usługi Wiecznej Prawom Koronnym
uyętych od Samey posługi Duchowney przynależnemu
dane fundowane zawieraią co dziwnak nie Mieszczanie Woie-
wodztwa bez przydatku Stanu Duchownego rownie dzierż
uczynić y wyłudzić wyprawić Potrzeba. Nastałe co
należy do potwierdzenia Duchowieństwa bez którego Stan Szla-
checki do Poddanych Duchownych y nastempnie żadney Stron
niemoże uchwalić nic Pewnie y ubezpieczonego przy tym
wzgląd honoru y dobrego imienia tego Woiewodztwa przez
wyż wspomniony Manifest Zaliwie Prawdziwa boiaźń Bo
że na Duchowieństwo niebez potwierdzenia Duchownego
stwa uchwalicsie Niemoże gdy iest rzecz Pewna Przy
dstadaiącej się Ex iednak Duchowieństwo z Dóbr Duchow-
nych do wyprawy powszechney y tey służby Woiennej
iako kolwiek ona Farbę domalowane mogłaby iako to
Prawami y Konstytucyami Koronnemi drobiazgi

Exc Rolin

Za Roku 1607 z 1635 tyleśmy roczne Duchowieństwo
uchwalili Sejmikowi Relacyjnego teraz przyszłego maiąc obstrą
go Lipca naznaczony Jm. istotnymi słowy: Wyżej Exp. Ich
Mości do Służby Woiennej nieś obowiązani zawsze wyznawali
Stan za Stachcicki przez Wieki naprzód pospolite ruszenie które mogą
Duchownych nie obowiązuie do pospolitego ruszenia, teraz
był wzywany aby dotwalaiąc iednak tego, aby, ieżeliby chciał tę
wyprawę wyprawić wsi Zamorzych albo innym iakimś spo-
sobem za swoich Kontrey odzemogł. Jakoż gdyż ordynaryy-
sposobem Woiewodztwi iako pospolicie się nazywaiących
Ktory iednak niedawno pod Kłecz Batorowskiej niepraktyki
y bezpożytecznej obrony z posiłku Exp. Ich ale wielkiego uci-
mienia Exp. wasalowi Tak Krolewskich Dobr iako y Duchownych
oraz Daremnego całego Woiewodztwa zakładu proby dał
ktoraz dotąd nie był uchwalony, to nadrodz pospolitego ru-
szenia Natoby się rozumiało się do służącego Ladnym sposobem
y wymyślonę pożytku Stan Duchowny iako się iuż powiedało
niebyłby obowiązany, dlatego ich z innych przyczyn, wzięcie
miejsca maiąc ich się uniesc niechcąc y dla nayprzyszłej
na Duchowieństwo Zatrosci przyczyny y okoliczności ad memo-
ye posiłku do służby Jey Kr. Mci Pana Na. M. Stan Stachcicki
przez wieki był wzywany, na Stan Duchowny z Kosztem iedney
Kapituły przenaszę, ktoraz do żadnych takoż ordynaryy nie
Dalszo, bez wiedzenia iednostayniego nadzymi Kozann. Jmm.
Biskupow zeszłe Exp. Ich naradzenia się y umocnienia do
Extraordynaryynych y nowych Oczarow iako się wspomnione
rożne podatki bez pozwolenia Stolicy Apostolskiey y pow.
szechnego Synodalnego pozwolenia Duchowieństwa przy na-
glenia być niemogą. Znowu a znowu Remanifest czynię o
starunię, że Jmieniem wyż wyrażonego Duchowieństwa przez
modlitwy y Msze SS. Dotąd powołani y fundowani się po
wszechnie przy potrzebie Exp. Ich przyszłą na pomoc y wielkie
im łaski były pozwolony, tedy tymże takoż za Ojczyznę maią
starować! Dziatosię w Grodzie Krakowskim w Komisyi Statu
po D. S. Lichta w Niedzielę Samy Na. blisko Roku A. 1635

Vide ult. volum

Tak iuż wtenczas powwoli wdrażały się wzaiemne Nienawiści
i Duchowieństwa przeciwko Szlachcie z przeciwnym sposobem
Tak wybuchały rozterkowy y niezgody iż ledwie Państwem zapstomanie
z ogien maiące wypaść

Tegoż Roku zaloniły Życie Mężowie Znakomicie Adam z Brzezin
sitowski Kasztel Woiewoda Lwowski, zgoła w Oyczyźnie zasłużony
ge miano y u mnie gas za Wiernego Obywatela Były lecz ubo
gych zadrayce Ogłądny Stygnął Przez Niepamiętliwość Państwo do
Woiewoda przy wiedziony Był ołoto Sturego stały zawsze za zdrow
ci, y zgody niestatecna Polakow zwiernosć Zdradliwe Polakow
lemy się codzienne y Conzene Niebespieczeństwa na Państwowisku
wrodzie zawsze y wdomu przez Podrzucane dary, przez letnicz
pały, gdy ziemia Zobustron niepryiazna Pustat Tymora, otwie
rony sam Znaiomy y nieznaiomy, iak potrzeba Znosił y dary
pominał. Będzisz dziwować zaiste nastempstwo, że nie
człowiek nie wasze iako rozumna obrona oba wszystkie Wrogi
y potwarz Losy

Niebawnie pożon Lubasz z Bzina Opatinski starawszy się ożenić
pożegnał Swiat wyborny mąż stawy przeciwy Życia swoy
miał Lat 82 nieobrażony przestępnie honorow cnotę poli
Był wileńst Marszałek Woiewodz: Kaliski y prawiał chwałę
Urzęd nastempca po Mikołaiu Wolskim, odkąd ten dobrowolnie
niepłoży Urzędu ołoto Roku 1649 odkąd bez Urzędu Życie swe
niebawnie Woiewoda Sandomirski ogłoszony Publiczne osob
nosci własnie na ogrzystu Smierci, gotowałsię przez cztelat
6 Salonice Chrześciańskiej, który do Wielkiem zapoleniu
wzpełnił aż do Zydrosci szczęśliwy, Niedaleko mieszkał wyżej
tkim, który maiąc Rzetelny rządzenia Staranie y miłowanie
Opatinskiego starego poprzedził do Wieczności Młody
z pierwszym Kwiatem Rzeki Stawska Wileńskiego Hrabia
Don Kasper Woiewody Miedzy Sieradzkiego Syn.

Clemens Kalisz Filip Stuhan Rzeczy iazdy Cudzoziemskiej
Szlachcic Latorzski Kawaler Rosty Orbogi Magnuszek
Dworzc Polskim Delatorowy Lisiarz Krola abarthey Krolowey

Magnificencyi

Naywiernieyszy Sekretarz. Ten Rudawskiego był Oyczy-
mem mąż Nayenotliwszy w Prawie tak biegły, iż za pierwszego
w tey wiadomości był miany w polszcze, y chociaż podeyrzana ręka
o Oyczyznie pisząca zakonczyła iednak Chwalebnie życie Wielki
Rzeczy Plty Obywatel Dwoch nieprzerwanie Krolow Zygmunta
Trzeciego y Władysława Czwartego iedyna Rozkosz.

Tenże Rok nieszczęsliwy przytrafił się Matce moiey /: mowi
Rudawski :/ Naylepszey Annie Baronownie z Familij Znaczney
Gissiow w Frankonij Urodzonych. Ta po smierci Oyca moiego
przed Lat 13 poszła za Macieia Barona de Wołczyn Zup Wie-
lickich y Bocheńskich za Naywyższego Dozorce za Człowieka
znakomitego, ktorego potomstwo ieden rosci Andrzey Brat
moy przyrodni

Koniec Xięgi Czwartey

Dzieiow Polskich
Od Smierci Władysława Czwartego Krola Polskiego y Szwedzkiego

Xięga Piąta

Rozdział Pierwszy.

(Freid. u Niedera p. 140)

Roku woyny Tatarskiey y Kozackiey siodmego Panowania Jana Kazimierza Polskiego y Szwedzkiego Krula szostego od Znacznego Zniesienia Moskalow pod Smolenskiem przez Władysława Czwartego uczynionego Roku 20 Zaczeła się Woyna straszna y niesprawiedliwa. Na Rus od Chmielnickiego wezwany w zbroynym Woysku wpadł Przymierzołomca Moskal przewrotnosci Greckiey iasny Europy Dowod Srożył się y pastwił się nad przyiaznym y sąsiedzkim Litewskim Narodem Zwoyskiem Składało się Jego Woysko z Dunastu Tysięcy Francuzow z Szesciu Tysięcy Szkotow y dwadziescia Tysięcy Kozakow naypierwsze na tey wyprawie siły. Moskwy procz tego Liczyło się dwakroć Sto Tysięcy. Zmowił się z Moskalami Krol Szwedzki, ktory wtenczas z Moskalami y Kozakami potaiemną chował przyiazn y Proził się na Polakow, za naleganiem Radziejowskiego ktory zwawiey zapalał umysł Krolewski. Przyczyna Woyny zgoła wstydu godna. Błąd Syllaby, ktory Moskale za wzgardę mieli. Naostatek podniesiony Wielkiemi Duchami nadęłosci Moskal, całey Litwy y gdyby mogł Rządzą Polski pałał. Nadzieie y ufnosc dawali ci Sprzymierzone Chmielnickiego Woyska ktoremi byli rozłączeni Polacy. Wzywała sama pogoda y ogołocony z Zołnierza Panstwo boli pokazywał się

Przyiaciel

Przyiaciel Serwed z Liste Radadziwitt

Na odgłosten Polacy nay przed Lzhac się poczęli niebawnie potym żadney wiary powiadaiącym niedawali perswadowąc robic se to smiac się trzeba tego Jakoby bonylu byly, co powiadali szpiegi o Nieprzyiacielu wtasnie iakby prosne wzięcy ktore powiedali sąsiedzi Litewczykowie y inne tey, ale tego za gdzie miato przestrasic nikt nie wierzył, aż dzieło skutek pokazał Konie waz Tatarowie podaiom Conym pod Zwaniem z Polakami Polskim pokazaniu przymierzow trzema Kolumnami na szyplice Koniacz na Wołyn z Polesie wpadły, trzydziestu tysięcy szlacheckych głow wsurowa Zaprowadzili Dziwnie ubyt bezpiecznych z popolacz wszędzie Panych: co Polacy pokazał się Boże żądzicie maiąc porpolicie wiernich ani się mazwa co Wtasnych miejscach mieszka, podobni tym dobrzyn, Nidow, y Tatarow, kiedy bliskich się dom nadszedł Tatarow rospac się. Powpadaniu Tatarow Król Szym do Warszawy powrocił, potat dwie zwykły się odprawiac, gdzie im tędy Krajow Cudzoziemcow Postowie Zagranicznego Żadnego niebyło, po wyiściu Tatym czasu szlacheckiego wielkiemi sprzeciwiami Postow obcych co napotkała Nasza postrzegano dzieci, z ktorym radzącym upatrzyły z Wilna do, brych wszystkich Zalecz bez żadnego skutku rozpuszczony Szym szczerdzierskiego powtego pokazaniu dnia

Rozpuszczony Szym rożnie rożni przymowali po całym Kro lestwie iako kazdy albo strony Krolewskiey albo Kro. Pry był tak sądził mierzwiato nad tak straszny niezwrocony obwi niali Krola mianowicie że Buławy Wielkie Polskie z Litew skie wdowoda rzeku Król trzymał aż dotego czasu, y Krzy szcz Jacuszowie gdy stany do niego zgodzi, przywrocic ma wiat, wstydził się bowiem nieżyczliwy Król niechciał, aby mu niewydarła niewdzięczna Ojczyzna Władzy, ktorey tak dawno ostrzey pozwolił głowę, pozwolił z Krwi iako Żołnierza, tak Hetmana Sprawiwszy Wiedz. ale wmi gdzie, spekulacyjnemu wrodzaiu Szlachty in praxi dostarczyć Tynk. Widział Kayrostrzegniejszy Król że dalszego Wojny od Niego

od Niego Ozdzona z Stany Oyczyzny, ktore maiąc Sejm
głupie nadymaiącesie przyszły maiąc się sprzeciwac ale
Rzeczpospolitey przed Krolem: Ustawy Rzeczy o fundamentach
z wiązkach o Krolu y o Opisanym Krola Maiestacie, o do
chodach o Wladzy Krolewskiey, ktorey się obawiali, Nabyte
rako Krola, ale kaliscz Hetmana dwuch Woysk oba Narodow
iego czcita Polska dla tego obawialisie Panowie Ta Rzeczpo
nigdy Juliusz Dyktator Swiata całego Cesarzem Rzymskim
Sey inne rzeczy przeniwiaiąc, głosiey Krolowi podobatosie zaraz
na początku swoiey wystawie władzy przeciwko Stanom, Oba
wiaiąc się na potym aby od swego Ludu, od Szlachtic niby
wzgardzony Narodow, gdyby nakrzeczy wraz naypierwey dano
pozwolił ktorych Rzeczypta wymagała przez gwałt, teraz
odmowił albo inszy był obrany Hetmanem, gdy on sam był
Imperatorem. Ktora odpowiedz od Gniewliwych, Dalibog
od Krola na gorsze przyszła, gdy Senatorowie z Polskie
nastrony posłi rożne z Swemi zdaniami Krol rozpuscił tego
miedzenia y Sejm

Ten koniec był tego Roku Sejmu, ktorym niebawiąc przyszli,
wyzn Sukcessorem, iżeli zapatrzyć się na pragnienia Stanow
nastoi pita Konwokacya z wiązku z nim nadal Rzeczy
iżeli szczerosci rządu nie wątpi Buława W. Kor: Stanisławowi
Lotochiemu Hetmanowi Polnemu Woiewodzie Kijowskiemu
dostałasie Koniuszia albo Polna Stanisławowi Lanckorońskiemu
Woiewodzie Ruskiemu Buława WXLtu Xięciu Janusz.
wi Radziwiłłowi Krolikowi Litewskiemu Woiewodzie
Wileńskiemu dobrego pożytku był Hetman Polny za Kosiey
Wincenty Korwin Gąsiewski Podskarbi WXLtu Pułkownik
kowski Starosta

Tak wtenczas stałosie rządom Stanow od Nayslawnego Krola
Tak własny Koniec dla rospolitego pospolitego rozruchu
Zwłi Krolowie Polscy chociaż te zadość uczynieniu stanow
pożądliwie był kroluie było: Wraz bowiem po pozwoleniu ich
ny niegodziwosci wiecz prosiła od Majestatu Krolewskiego
Stanow pożądliwosci, gdy pożegnał nie rady Stanisław Skarbek
ski Starosta walenckas Radomski Nie nabyte dla tey rady nie
prawny z pod baranicy słuszy wilk nazdrapiemiey. Ten pod

Warszawę pobożności które mowę głosił, a które wszem
zapisrał się Jey, to iest chęć podwignąć Rzeczpospolitey Szlachty
niedostatek Stanom wyradzał wolnymi, a dzy po dzisiey many
wielkiey różności, na mniejszą z swoiemu ubostwa bardzy
miłościwą zabarli. Gdzie Sol litera dotąd Polskich Królow
stoła porcia niemała była aby uprosili z Mayestatu Krolewskiego, kiedy na ostatek głowę Szlachty, gdzy tym prawem miała
być ocalona Ojczyzna wocatorii Krulowi Krulestwo z miała
się tym talonem sposobem konwokacia Stanow

Długo opierałasię Krulewska przeciwrobliwość Stanow Rzeczpospolitey na ostatek ich przynagłony prozbami Krul ratom
pogrozkami nawszystko potwolił niewiadomy, że zgoła
Francusię gnostałek które aż dzisiego dnia była Krolom Polskim
wielkiego szacunku potrawa ani przeniłkość rodnego dzieciństwa
Rzeczi, które stale stałe z zdrady pod owe czasy szczęść
przychylności Rzeczpospolitey Talium wize sposobem talonem stali
Stanow konwokacia ale krolewska podeptana dostrzegnosi
podeptane Mestwo, wydarta Krulewskiego z przebogi ostatnia porcia

Porcia z niedzwiata tego Rolu przyszłych wcisnione na inszych
dziwach z przygnostkach. Obserwat dnia tutego Konwokacia Stanow w Warszawie zastałasię Widzenie dziwnemu
horyzoncie pokazałosię Warszawskim. Napocz tu ukazała
słońca pokazywała straszliwy krzyż, które z nowa porcia pos
tac wydatii straszną dosc zniknionym na Skros Strasznym
Niebiem, które zatem z przebitym sercem do lewey słońca
strony przysunęło się, gdy prawa wydarłasię ręka, zabobie
krolewskie trzymaiąca z pokazuiąca które gwałtownie całego
nie wyimowione przez prawą przebiegło dzesi, ociebawszy podzi
wpoz Rzeczku zaczęły nawszystkie się znowu na dzwy zabłka mniejsze
podzielitosię niebawiąc gdz te dzwy zabłka mniejsze wzięły
niestysię pokazałasię róża, i tym sposobem napotym te
widzenie Emineto dzisiego widzenia niezawrzi głosił Smierc
Krula, ostatek wszystkiego całego Krulestwa zmusiły Ustąpienie
Na ostatek wynosili znowu straszliwe przymierze mięcia
otworzyć przez nity wielu ludzi. które miało na dzwy Rzeczi
pozrzywać Krolestwo. Inni mowili Krzyż grodzi gniewem na ostatek
przez Rowieście Zarazę, złąd Pozwolenia Ogdzie Empione Polskie Krolestwo.

Krolestwo. Pomnożyło Straż po wielkiey, ześci dnia na
Augusta Zaćmienie Słońca z Zastraszyło tak Lud iż na mie-
ce cudu miane było od wielu, ktorzy zniść na Planten stadu
z Nienawiścią Lupatrzącsie, y do niego przez Zrzenia swoie
niebo Miarkuiąc Zaćmienie, oraz rozdzielone niedawno przed
tym Sabatha Krulewskie z Szczęciem Krula y te wkrotce miało
nieszczęśliwie Zayść Krulewstwo bez powstania bratki. Ani
miało te mniemanie Zatszymych Stronnikow iako się rodzi
na mieni. Pomnożył boiaźń upodległych iuż domięszany
tow nastąpiony za Radzieiowa pożar w Warszawie
albowiem w Stopę, gdzie robiono siarkę, ogień z to przypad
łszy z zdrady wrzucony z baretki Proch wyłożonego po
stłogi Ludzie, tak wielkim skotałanego Miasta poruszeniem
oraz Lutnim te zgoła wszystkie Kamienie z bliskiego grzmotu
gdy się chwiały budynki pierzchały bez pamięci.

Ale ia do rzeczy skorbliwszych od ktorych wybodzę oznamię.
Po poddaniu się iako wyżey zamieniono się w Miesiącu Styczniu
przez Kozakow Alexemu Michałowiczowi Williemu Moskwy
xiążęciu, Astrachańskiemu y Kazańskiemu Krolowi,
Rusi po wyżnowany od Chmielnickiego przez Polakami
wiernosci przysięgi w Mieście Pereynie, za rozkazem Xcia
Wielkiego Moskiewskiego. Perejtawy, Bractawy, a nayzbar
dziey i osobliwiey Humanskie Zamek y Miasto Lizowo tak w
Imaginie Zaczęli Kozacy, że pozwolony dobry waiskiem niedostatek
się Polskiemu Jest nie Krowi
Rusi tym sposobem rozpoczęli przeszły z Postanowieniem tak z
dwier Gawszy, tak z dwier Gawszy Zotnierzem Jan Xcia
Moskiewski z Całą Państwa swego mocą wyszedł się do Stawek.
lucy Litwy niemniey za niechcący Polakow wzgarda, iako Mos.
kalow wrobie upadki, odchodzącemu Xiążęcia według Zwyczaiu
dał Patriarcha Błogosławieństwo, wkrotce maiąc powrocić
cały Ruś y Litwę za Rządu Xiążęcia Williem Xiąże Stanisław
ley wyprawy nayważnieyszy Wodz Jutgniewa Kanclerz Jan
Piotrowicz Odoiewski Chowanski, Siemianowicz Dzonis
Basilowicz Xiąże Ludowski, Kundrowicz Berlizewski, Trube
ski, Kierlin, Szymon Lukianowicz, Artemon Surgiewicz

Rytel

Wchodzącemu do Litwy Moskalowi podobało się nayprzod pierwszą mocą zaraz uderzyć na Smolensk Miasto nad Dnieprem przyrodzeniem y Sztuką mocne 300 Gruzami wymurowane, y przez nayobszerniejszy Zamek Stawne niebawiąc wszerzeu tak Miasto nayrzetelniejszym oparat obleżeniem także aż do dni Zadzierzenia nayskutecznie wytrzymali Niemiecy y Polacy Żołnierze pod wodzami Korsem y Filipem Obuchowskim pierwszym Woiewodą Derpskim, Drugim Woiewodą Smoleńskim oraz tym sposobem, gdy krzewitalis Żołnierz Litewski zrażony Woiewodą Smoleńskim za odmawianiem podatu piastę Korsa Smoleńskiego Obuchowicz Moskalom podał z Wielkiego tego skrzętnistwa sposobu y Sułkiem Litewskim Czwartego Trzeciego Roku, iak się dostał podczas tym trzecim w Władzę Moskalow Smoleńsk. Gdy podobno, dziś pod Waly Xięstwa Moskiewskiego powiadali mu o pogodzie y także pod Sechmem uczynionej przez Władysława Czwartego, przed laty 20 Xięcy rzeczą albo historyą wzięcia zaraz Smoleńskiego pogrzebu. Wielkiego Xięstwa Czyli W. Litwy, tam zabrane Chorągwie, nayprzod pokrowska Gorzeiżona Gura, długo Moryszyn Xięstwo wypędzony, zaborego miejsca Dzwona Stanowisko było dobrze wane, gdzie Huberta z Lesnia stanowisko zagranicznych rozwalony Obóz Skrzywronkow obiegte gory, Moskalek iak Chorągwi z Zbroni Moskwy najgrawanosi przez Polskę nadeszły y Sydzono.

Po wzięciu Smolenska tymże Straumieniem Księstwo Witebskie dobyty, Potock, Bychow Starz Zlobin, Mscisław, Mohilow, Newel, Krzeczica, Medzyr, Homel iuż to przez mocniąż poddaniem się Nieprzyiaciołom dostały się na Lupy tak pyszny ze mnodzy dziecin miesiącami sedno Lupieżnymi nastosowerz na sto piendziesiąt wzdłuż mil Woiewodzie wszystka postempił y obiot Moskal, Zabiegł w Prawdzie co nayprzedzy chociaż nierownym Woyskiem Janusz Xięstwo Radziwiłł Litewski Moskwie, Jey Carskiemu Mci y Rzeczypospolitej

z Kierlinowi Wodzom pod Slutowem Hrabi swea
Sieniawskich gdzie Szczesliwym powodem Xiąszę
gmimi bitwę miał zwyciestwo Woyske Litewskie przez to
rego Walecznosc pod na placu Kierlin drugi Wodz Nie
przyiaciol

Nastałek gdy niebawiąc potym Trubeckiemu stu Zyscą
cami przyszłemu z nadymaiącemusię Wodzowi pod
Szepelowiczami Mężnie opierał się Xiąże niedługo
Mohilow otoczony mnostwem Litwy odluczonsliey Trubec
kiego vszedł, w Rzecz bowiem w Warszawie o Kro
Radziwiłła nie Obiecowali Litwy wiadomo było

Sieremet Witepsk, Połock, Mohilow, Mozyr, Rzeczy
tomel, zmocniwszy litore on prozne bez Zołnierza zna
lazł miejsca, osobliwie Witebsk z Połock opatrzone dostat
Zyszczami straże Ludzi, gdy mu do głębszey Litwy vszli ot
twarły do pustoszenia obrocił się do Smolenska, gdy nie
chciał Radziwiłł odchodzących wiyść drażnic Nieprzyiaciol
ponieważ zdradą bardzy Opwolenczas nie przebiadz a
stempować przed Litwę miał Czarnyż Jaciewski wiąc
Nieprzyiaciela, ale iego zdrada. Gerhardski z Trubecki abo
dostawnem Wodzowie, którzy owsen czas gdy im żaden się
nieopierał, tam z sam po Litwie chodzili z Woyskiem Nie
przyacielskiem

Y aż do granic Kurlandzi powoli Obligalisię gdy nie przyszły
owoli Jakuba Kettlera Xięcia Kurlandskiego, z dobrany
strony nieiedzyli się znowu do Litwy na potym gdy Zima
nadeszły dzy rozdała, na białą Rus ku Smolenskowi ni
tępili maiąc dlęszym powodem roku nastempuiącego
odwrocic Woyne Moskale, Wystat wolen czas do Wiosna
potom Moskal do Cesarza Ferdynanda z oznaymiaią
ycz potrzeb Litewskiey Woyny iakoby swoie odysiowat
y zabrane od Polakow z rownie do Litwy przywracał słowy
aby oddał zaligowdzy z temcił się za obelgi, że on oposzia
dał przy dzy listowemi, prawiedliwe z Polakami z Litwą
zmowił by Cesarzowi woyne. Nato od powiedział Cesarz
że Niarodomnie Moskiewski Xięże iednym z Polskim Krolem

za Obelgi

Za Obelgi, krzywdy, szkody, mogł on inszą Drogą y inszym sposobem pomścić się. Własne że odzyskiwał dziwkie się że Moskal własnym to nazywa co dawno przez Woynę dostało się Krolowi Polskiemu iako przyrodzonemu y prawdziwemu Panu. Lecz y to mogł Moskal inszego zaiste czasu odzyskać, nie takowego ktorego upada zgoła Krol razem z Krolestwem dla buntow, ale na daremnie terzeby przypominał Cesarz Moskalowi zbyt cieszącemu się w odebraniu Smolenska. Ofiarowawszy więc upominki Cesarzowi od Xiążęcia swego w drogich Futrow Sobolach y innych Tatarskich, do Litwy wrocili się Posłowie oto iedynie naygorętszą prosząc Cesarza rzecz, aby sąsiadowi y Krewnemu Krolowi posiłkow nie dawał. Ofiarował Cesarz staranie swoie y usiłowaniu w poiednaniu y uspokoieniu obu Przyiacioł. Tak tę dawszy odpowiedź w Wiedniu pożegnali Moskali Cesarza

(Treść u Miel. p. 143.)

Rozdział Drugi

Tym czasem usłyszawszy Krol Polski o Porażce Litwy y o Umyśle Kurlandzkiego Xiążęcia dalekim od każdey Strony w Jesieni iuż głęboki biorąc podroż przed się Litewską do Grodna stanoł mniemaiąc że strachem Majestatu swego może bieg zwycięstwo orła Moskiewskiego zatrzymać, co y stało się. Takoż znowu niezgadzaiących się niektorych Senatorow y przeciwnych osobliwie Xiążęcia Radziwiłła y Gąsiewskiego woyny Gromow iako Hetmanow wzaiemnie w ten czas niezgadzaiących się do czasu poiednał. Słyszał takoż o Posle Xcia Kurlanskiego wybaczenia postempku proszącym y musiał wybaczyć, gdy nie było potemu ani sił ani sposobności do pomszczenia się. W ten czas z Grodna wysłał do Szwedcy Andrzeia Morsztyna z Raciborska Sendomirskiego Stolnika maiącego odnowić

Przymierza

Przymierza dawne z Domem Palatynow y Krolestwem Szwedzkim, To iest coś niepomyślnego o Szwedach zwąchał przed wyiazdem z Warszawy, gdzie Jana Kocha Krola Szwedzkiego, Posła słyszał obszernie o powinowadztwie Krwi Domu Palatynow z Krolami Polskiemi o przymierzach Krolestwa Polskiego z Polską Rzpltą mowiącego y tegoż udarowanego Krolewskim upominkiem do Szwedcy niedawno wypuscił listu zas ktory Koch Krolowi Polskiemu ukazał tabyła treść

My Karol Gustaw z Boży łaski Szwedzki Polski Wandalski Krol wielki Xże Finlandzki etc. Nayiaśnieyszemu Xiążęciu Bratu Pokrewnemu Sąsiadowi y Przyiacielowi Naszemu Nayukochańszemu Panu Janowi Kazimierzowi Krolowi Polskiemu Wielkiemu Xżęciu Litt. etc. etc. pozdrowienia y wszego szczęścia Nayiaśnieyszy Krolu, Bracie pokrewny Sąsiedzie y Przyiacielu nayukochańszy

Gdy zatego poruszeniem, ktory wszytkie rzeczy Ludzi rozsądza y Krolom, Krolestwom daie, zdało się Nayiaśnieyszey y Niezwyciężoney Krolowey y Pani Pani Krystynie Szwedzkiey Polskiey Wandalskiey, Krolowey Wielkiey Xiężnie Finlandzkiey etc. Matce naszey wszelkiey czci Synowskiey y uszanowania naygodnieyszey, bardziey niż Macierzyńskim Staraniem y Miłością ku nam, oraz z pewnych przyczyn rządu Państwa dziedzicznego złożyć, y treść rzeczy w panowaniu na nas za przystąpieniem wszytkich Stanow tego Krolestwa zgody przenieść, Więc gdy nastempuią Koronacy naszey uroczystości, dalekie to od powinności y umysłu naszego bydź sądziliśmy, chyba abyśmy na początku rządzenia naszego Boga Naywyższego prosili aby on te panowanie nasze Swiatu Chrześciańskiem

Nam y

Jam z Krolestwem nie ſzemu oraz W K Mci, y powſzechnym
przyiaciołom za ſpołeczne y pomyślne tego chcia-
my. W K Mć ſtoiąc na tym ſtopniu krwi swoiey
ziel ktory nas W K Mci ſzczyto oraz darowanie pomiędzy We-
ma by mi Krolestwy przyiaźń przez wiele lat Stryma
ſtami odnowiona y rozgłoſzona niepſtowanie y ſzczy
ſtanowania naſzego znaleźć, abyśmy wiadomi oraz
wſpołecznego ſtanu W K Mci y Krolestwa Polſkiemu
chyon narodem abyśmy. Y gdy ſie ſtudzieſz o ſłużbach na
ſtych gotowych, y obłotnich od Przyiaciela oraz tak
blisſiey krwi pochodzi może wiernie przez nayſtoſz
ſzefel y honorne domieſz. Dlatego ieſli wiadomy ſtanu
wdzięczne W K Mci ſłużby uczynić będziem mogli po
trzeba aby nam W K Mć nadawał tak honor maiąc rez
porządzenie tak obu nam ſpołecznem będzie będzie
K Mci iako ſzczyrym ſtanom. Y W K Mć ten affekt row
ne łubiąc y Krolestwu Szwedzkiemu wolę ſtarcie będzie
den List do przeniesienia y ieſli będzie potrzeba dowrzyć
nia obſtoiny oddalimy ſtanowi naſzemu we Jandu
wybornemu y Uczciwemu Znakomitoſcią nam ſzczeſ
wiernemu Janowi Kochowi, ktorego W K Mci ſpoł
ecny nas aby wdobroczynnoſci swoiey mieć chcieć ſta
nowne proſimy y ſtamy, ktorym honorę Boga dawny
y proſimy aby W K Mć miał wdzięczny łaskawego y
zdrowego, oraz aby dopuścił wdrożyć y pomyślny mi
ławſze ciągnie ſie ſtarami. Dat. w Rolig naſzy Stołobowie
dnia 3 Lipca Roku P. 1654

W K Mci

Dobry Brat pokrewny y ſzczy
Karol Gustaw.

Na ſtotę Listu Krola ſzwedzkiego do Krola Polſkiego
Lect. Mortyn wiezł Listy z Lozon przez Inſtanty Jacobo
wſzy podrot do Szwedzi nie zbyło obote Stalo ponta Dur
ſtuzo S. Lundy nazwanego robitrzie Jadro do dnia przyſz
łany przy pisrot uſtoſz ſonierei we Szwedzi Ex bawiąc

przez pust Rolia bez przypuszczenia do Krola, ma ewodt
jego bez wyruchania do Polski przybit Krolewanie Rolu
nastempuiącego

Tegoż samego Rolu imieniu 1054 za Zycia Anna Ke
rowna Alexandra Xcia na Ostrogu Woiewodzina Wo
woda Cortha Wilkiego niegdy Xcia Constantyna Chodkiewicza
Woiewody Wileńskiego, y pod Chocimem Nazwyszego
wodza, Xona przez niemal dni wdowa zyiąc od Lat 32 Swoią
Xiążęcą Chodkiewiczową, y wszystkim wiadomey Dobr wiel
kiego Dochodu zostawiwszy Dziedzicami XX. Synow swoich
Xiąg umierającego, posłał Mikołay Wojnicz z Alexow
Wnicwoz Biskupi Kuiawski, Poselstwa Zagranicznego
Woiewodzi Francuskiey Szwaycarskiey chwalebnie sprawu
iąc Krolow następnie Zygmuntowi Trzeciemu,
Władysławowi Czwartemu Janowi Kazimierzowi
wiernie y z nieskazitelney co dnia na dzisiejszy Koniunkt
potym następuiąc Zamoyski mianowany Kuchi po
Ostatnim wstała Gehenna mąż Pobożnie Znamienity
ale nagle Znagonkiey, niż przed Biskupi Woiewodzi za
bioną Dominikańskiego wdzięczy, potym niezgasło Pa
mięci nabożnie po Zmarłym, gdzie się namieniło Ge
liona, Liturgiey powszechney Duchowy sprawuiąc na podziękowa
nie Rolu mianowany Kuchi, gdy powoli do Kaledzy rozu
mu wiecznego stanęły nad Siedmdziesiąt letniego umarłe
Krol na głowę Xcia Casimirskiego Biskupa poznańskie
go wtedy Kuiawskiego Insuły, oddawszy Biskupstwo Poz
nańskie Woyciechowi Sulimirskiemu Piotrowi Sapie
janowi Mężowi Stanowemu Kuchi dzis Biskupstwo
dostatecznie Stefanowi Wydze, Wilhelmu wolendzkiego Sekre
tarzowi

Ten tomiec Rolu 1054 niepodległowego, niepodległego
dla Utraconego Smoleńska, y Smoleńskiem na Sto Mil
nybogatszego Kraiu, którey teraz zgoła Moskalem, y Polakom
dziś wszystko, iako Cilicia niegdy Kartaginenczykom,
Rzymianom Tanaszego czasu Babilonem Turkom, Liron

Rozdział 3

(Teczka w Miel. p. 145)

Rok Dziat Trzeci

Naiscompuio Roku 1635 niepomyslny Polakom za-
toiny Litwie obronny Maiurbon, Calemu Krolestwu Krzy-
zowemu Krolowi nieszczesliwy blizmalibozny, y wiecz
nie godzien wspomnienia. Koniec nieszczesliwego
Roku od Niepamyslny pod Stawiszyn ow bitwa Wozny
stoiasi dnia pierwszy Lutego zaczeta, przez pietnascie dni
trwala. Nadstawek gdy Polacy, spotkawszy Tatarow
wie zpoda uszczpili, a piechota Cudzoziemska gdy do szczu
bytaEmicionaz. Przez wszy powtarkam.

Gdy naiwiecznego Chmielnickiego z Orilkim Xiezcem Mos-
kiewskim iako wyszy pamietnosz, spoiasi Jakim
Polacy tas wypatrowszy Sto Tysiecy Zlotych Pol: Tatarom
iako naiwiecznego do slowaszczenia, wrzucali na Wozy
chana dawna nienawistnego. Moskiewskim Xiezcem
dla oderwanych niegdy pod Batiliderem Krolestw Mosk-
kiem Astrachanskiego, Kazanskiego Krolestw Tatarom
Krolom. Ktod pogrosli, y goniwszy, zawzieli na Mohalow
Tatarskie. Gdy dalasi, y inna chociaz ogrubiansich
Maehometanow Skara przyczyna, ktora radzi Krolow
mocnych sasiedzkich, dla stali zawsze, a tak potym nie
brosli, niezbiodzili bes karnie, gdy niemasz takich
ktorzy by sie im oppatli, Ktod slabszemu zawsze wstrek
Krolowi sprzyiaiq zgoda Politycy, a tak wielkym slawy
sie nie nadzymal sie, Latwo wiec skutkuiasi, Jakisa mie
dzy Polskim Krolem, Chanem Tatarskim, zawiasi dzy
mierka, Jakustron przez Posow przyszcze, ktorzy dzie
ktorych ta trese

Polski Krol Chanowi Tatarskiemu corok Dzieci
sie Tysiecy Zlotych Rocznie wyplacat iako Pol: Monstat
iakby chciat Wozyka z broni Tatarskiej Rocznie uzywat

Y sie nimadym nie dzwiadz do doskonalego przyiazni Znaku
chiba tylko na dowiadczenie sie, ktore gdy od Chana Ta
tarskiego do Polski gotowaty sie aktu do widzenia nie mogli

Obracaiąc ta treść rzeczy Chan Tatarski przeniosł się do
pielda maiąc od wiedzu Machometa wielkiego Proroka
swego przez którego śmierć całe mieszkaiący Państwo Ta-
tarskie gdy za rządy y Panowanie pierwszi Narodu wiadz.
tizc Woddowiu. Chociaż niedługo trwały rozterki między przy
niey będzi Panami Tatarskimi, y między Jerzeiem Domow
gdy Carogrodzki Cesarz Tatarskiemu rządowi Jerzeiowskiemu ustą
pierdzić polskiemu, którego pierwszemu Xięciu u
marłego rodzoniemu Bratu Machmetowi Jurzeiowi od
dał dostoieństwo naywyższe Tatarskie, tegoż honorem
podwyższonego y Konstantyno pola do Tatarz iako Chana
odesłał Rotu przeszłego w Roku Pierwszym, gdzi zaraz
wrócił powrót Potocki śmierzeniem Krolaz całą Rzeczą Pol
za stedł drogę do powracania maiąc powinszowac Tronu y
rządu Chanowskiego iako Przyiacielowi y Sąsiadowi, y odpro
wadzał go aż do Stampola Miasta Stołecznego Tatarskiego
odkturego wyszłe otrzymał według żądania Krola Polskiego
Przybyli także potem sam aż do Stampola Posłowie Kozac
maiąc wtaiemnie z Tatarami porozumienia przemierzka ale od no
wego Chana wyrzuceni z wyszydzeniem obelżywemi vstami
Strasznimi powrócili, niebawiąc potym do Chmielnickiego
Hetmana wtedy nayprzod prawdziwa z Chanem Tatarskim Polakow
zkoiarzystanie przyiaźni, Niebawiąc bowiem pod Woddem
Podlaskiem w Stuleiu Chana na poczętku tego Roku przyszły
pomagaiące do bitwy Tatarskiey Woyska którey przyszłego
Tysiący Liczyć się wyborney iazdy przychodzącego Podlasz
potkał około Obodowa Polocki Hetman Wiel. Kor. maiąc
przyiacielskiego przyiacielskie gościa odkturego Łagodnie przyiął
po rożnych wiedzeniach swoyey radach podobałosię Podlaskiemu
zgodzonymi Sztami vderzyć na Human.

Iest Zas Human Miasto na ostatnich Bracławskiego Woiewod
twa granicach położone Kozakow niegdyś zbyt sławne stano
wisko, że stamtąd Kalinowski kturemu niegdyś te miasto
cały tego Kraiu trakt był posłuszny, przydawszy dosyć
Tysięcy Ludzi Woiennych y wyprowadził na pole. Gdzie mimo

Hudolste

(Brodnicz)

Niedobytz, ktory mogłby walczyć z Prodzelkow Zamku
y Wzlema watami, y tylko suchemi drzewami Dom rozwa-
le mięsce Bohun ze Stodzierska Zyrzy ostrad z Kotlarow
y zdrugimi Pułkownikami Chmielnickiego Woyska, y przez
mięsca tamtego nazwiskiem Sundarbe Mełem Walczy
Sam wiec zgoła dogdz Potockiego, mowmaiąc że podobzeiu
Humania, po Kotlarzy iuż miało bydz, y po wszytkich Ukrainy
Zamkach. Tot samo y Tatarowie radzili. Wzięła dobrze y niedba
ny mocnieyszego Kotlarza tedy volnosc poddadzą się imp
Ukrainy, y Ruś nie posłuszne Miasta, ani Kijow bedzie
go opierał się Twyerdzeniem gdy wszystkie zupadał Humań
Gdy to tak mniemali Tatarowie z Kozakami Polakow zbi
wszy bitwy zyęd brali pogodę, aby tym Tatarzy napotym
zgładzeniu pogranicznych Polek się y powracaiąc do Tata
ry z dobrze obciążeni mogli, gdy bez niego to nie coby Tatarzy
czynić obiecowali.

Wiec poodebraniu Wrocławia Starogrodu, Bursta Tul
czyna y inszemiasta do Obiernosci Rzpltey. dnia 20 Stycznia
zaczęsze Humanskie oblężenie. Pierwszym impetem y dzwo
sztu uderzono na Miasto Polskiego y Cudzoziemskiego Zołnie
rzami, obiegaiących dzielo od parte zwiellkę Polakow
y Cudzoziemskich Zołnierzy, ktore niepodziewszy. bez dalszego
nieponiechał przedsiewzięcia Polaki, owszem podanym
rozkazom pilnego dnia Tatarowie pobudzał do spolnego pow
szechnego dobywania, zaprzestał aby z siedli Ludzi y pieknego
pomieszkania z polskiemi y Cudzoziemskiemi Zołnierzami
aby przedsiewzięli Wał, maiąc bydz niepodziewanem boiaźnią
y dziwem, ale ani wtenczas to się wykonało, gdy Bohun
za drugi wyłompił Wał z dwadzieścia Tysięcy swoich Po
lakow y Tatarow, iuż iuż przewszy wał powrocił przemaga
iących, Hamiło nieboszczyka dzielo niespodzianie odpę
dził, y mieszkanie doniesiono od Pułkownika Tatarskiego Poloc
kiemu z Chmielnickiego z pomocnym Woyskiem Mostowy
y Kotlarow zgoła nieobiętnego nadchodzić, że iuż o mil pię
nayd, wał się od Humania przeraził niespodziane pod Zia
Chmielnickiego, Potockiego radzem y Tatarow, obz mie

Zyni. Gdy naymocniey[sz] nieprzyaciel ze wsze[sz] z przodu
y z tyłu bratt[sz]. Wchodzi wiec pod wielkoł wrade z Pobo
lion Tatarowie. ktorz radzi tesi była Podlisc Chmielni
ckiego Fortawiroszt nieco na potok Polakow, Tatarow Zysiey
Nibawiz naylepszego dnia owschodu pisttenki, obo
ssy. Oba ale bez bataya, bez wotnaey Zołnierskiey ludzi
Zatt[sz] mile posz[sz]y ku Złoczi. gdzy oto Licznie pohadzaiosz
woysko Kozackie ktore 60000 Moskwy pieszy pomnoszy to
Siedmdziesiat zwierszch Armat stowarzyszy ze woysko Koza
kow wszyscy była niz 200 dziesiat Tysiecy wyborney Zołnierza
Zołoczi nie dziwuiony Jakom monstrowem tego samego wie
dzia hadat na Nieprzyaciela widzsz z obszirzy Taborow
ktorz wtenczas pod gradkiem oriad Zadwo
rowanym Byt postawiony Rotmistrz od bateryi, Wie
gdy iuz do Wiedzma zachodziło słonce, nazaytrzey drabnima
by[sz] miedzy obiema Woyskami, Nibawiz ciaz sprawiedliwa
Wojna poczęłasz od Chodzieyskich Regimentow pieszych
gdy Chmielnicki wielkim hatmat hulicem Zimie po
wiatr cuby, mowic mozna było ze wtenczas Niebo pod
mieszane gorzało tak krwawosci nabrzmiałsz dnia, przez prze
cay pizcu godzin nayzaporniey sza nocna trwała potyczka
Kozakow, gdy kilka Tysiecy wstępiło z Pola Moskiewskiey
Piechoty ktorz bez odwłoki schronilisz do obozu Chmielni
ckiego Fortawiroszt z 16 Armat mniey szego kalibru Ivoz
dzicy Polskiemu Zołnierzowi, Tym czasem Chmielnicki
przez całe noc aż do nayzaporszego dnia bez wzmacniał
obozysz swoy Wozami, Moskiewskimi Kibitkami, od
pozadzit procz tego zkąd z owąd Armaty, z Piechoty Mos
kiewskiey ktorzy wyszedsz wtasmie ad Zbrodow Tatarow
odpirali, z Polakow niedopuszczali. Powiadaią ze wtey
dzicy pomieszaniu, z oblatnion sposobie rozwadzał sam
wsobie kalby iawney twarzy, idlotymiat sie wtasna
zabic ręka gdy by Chorągwie Sobieskiego od Obliczonego sie
Nieprzyaciela przymuszone prozni wcieczki niedały by[sz]
z Chmielnickiego nie podniosły by[sz] wzroku a Polakow
niepzestraszły by[sz]

Pod Złoczi gdy

Potocki gdy usłyszał że się Chmielnicki dobrze z nieprzyjaciół nie miał uderzyć na niego, ale obległ Kozaków Woyskiem Tatarami. Jakiś do pięćdziesięcy dnia oblężony Chmielnicki nie dostawszy wrade inszego Karachometa Murzę Tatarskiego Wodza dawnego przyiaciela wynoch do Obozu swego zaprasza z tego Dziękczynienia Tymi słowami. Ktoś nadarowanego wypuścił wiecznie pułnoc. On powracając się do Obozu Sołtanowi radził że Tatarowie ustawicznie dla Koni, gdy wkrótce ustanę na siłach żołnierskich, Chciałby wyginęli Jacek Kozacy głodni maiąc posiłki Koniu y samych siebie. Przywiódł Sołtan na tę radę Wodza, niewidząc że się taki wiek odmienny wtrawić, y gdy niechcąc nieprzyjaciół Potockiego ktorego aż się temu nieprzeciwić obawiał się Tatarow wypuścił, aż na dawszy Chmielnicki z całym woyskiem te strony koło Tatarowie odieli od strachu wyszedł wyżdżając wkrótce tam z samo nadobnie swoie wyżpuszczającego Zgoda, Zadziwił się Potocki gdy obaczył, że Chmielnicki oblężony bez wyjścia krwie wyszedł aż gdy usłyszał, zrozumiał Tatarow Wracać się stało się być dziwować, Jako chodzącego jednak czynność Woyskiem radzem z Tatarami ku Humańcowi ze polu za Chmielnickiego nieszczęśnie Woyska, po złożeniu się tych rzech, nierowny w dziale Potocki znowu wrócił do swoiego wia y przyległości jego radzem z Towarzyszami Chorągwiami Tatarami, rozstawszy się Polskie Woysko nad Ogniem na stanowiskach a Cudzoziemskie całe mieszkanie dla Tatarow Tatarow ktorych nie bawiąc i potym obciążeni dobrze, Bogactwem Łupami Ruskimi wsparciwszy nadrogę potrzebami ktore z drogi od Kozaków wzmusili powrócić do Tatarz odbywszy powrot swoy do Ostrogorskiego Zakonu, Zdrowie dobrze jednak ust wsiom polu stalisz

A poniewczas Rokiem potignął swoiat Innocenty Dziesiąty Papież z Domu Panfilowo siedząc na stolicy P. S. lat 10 miesięcy 5, Surowy z posempne on miał hwałę nie nawiśnie wielom Jego Panowaniu osobliwie gdy się

Rzymskie

szędziwości wielu zbliżyła Naywiększa władzay rząd Rzym-
skiey Państwo przez iego Papiestwo w początkach Lat był przy
iedney Olimpij Brata Żonie potym przy Astaku Pan filu
naostatek przy żadnym niebył.

Po Innocentym nastąpił Fabius Gwiżiusz, który miał
Imie Alexandra y tego Urodzenie u Senatorow było znacz-
ne Rozumu siły wielkie, Nauk Miłości y Sądu iakie bydź
mogą.

Przedtym Biskupem był Herytowenskim Stolicy Apostol-
skiey do Traktatow powszechnego Pokoiu Niemieckiego
niezwyczayny Postrzednik do Cyrkułu Renskiego y inszych
niemiec był postany w dostoieństwie Nuncyusza ledwo od
lat dwoch Kardynał wezwany był na Tron Apostolski 4
Kwietnia Roku wieku swego 50

Przez te czasy Litewskie Woysko pod Hetmanem Xiążęciem Janu-
szem Radziwiłłem Mohilow oblegało prożnym skutkiem
którego dwadzieścia Tysięcy Moskalow broniły. Pociągnęło
się Jednak te Oblężenie aż do 15 dnia Maja, byłoby się udało
bezwątpienia gdy Xiążę niebyła Chwiejąca się wiara y mi-
łość ku Oyczyźnie

Rozdział Czwarty (Treść u Miel. p. 148)

Krol w Warszawie Stanom Krolestwa w te czasy zebranie
się nakazał na dzień 29 Maja, maiąc się naradzić z Sena-
torami y Obespieczeństwie Krolestwa y Rzeczy Pltey, Pom-
nożył bojaźni Krola List Szwedzkich Senatorow do Polskich
P.P. pisany którego ta treść

My Senatorowie Sławnego Krolestwa Szwedzkiego
nayprzewielebnieyszym w Bogu JWW Przewielebnym
WW Im PP. Senatorom Krolestwa Polskiego y W. Xtwa
Litt.o Sąsiadom y Przyiacielom naszym Czci naygodnie-
yszym pozdrowienie y szczęśliwey rzeczy trwałości.

Nayprzewielebnieysi w Bogu Wielebni JWW WW Mcm
PP. Sąsiedzi y Przyiaciele Czci Naygodnieysi

Widzieliśmy

Widzieliśmy ich często przeszłych niedawno Lat ludzi
pod wyborem y wspaniałym wyniesienia Polowo
Tytułem tak do Najiaśnieyszej oraz Nayiaśniey
przedtym Krolowey naszey Krystyny, iako y do Najiaśney
pamięci Nayiaśniey Krola P. W. Nayiaśniey pamięci Jmienia
Najiaśniey Pobliego Krula przyiść tak, Teraźniey
czasu że przybyć nie iakiś Nadzwyczay Monarchy zrozumiliśmy
ludzi sprawy do pierwszych podobne z Posłania Krola wasze
do Zalecenia przyszły, chociaż Nasze ich Nasze ludzie po-
dawać miał potrzeby nim się nam wcale godziło spodziewać
aby do Obiecia Krolewskiego był przypuszczony takiu podać
się ludzie dorobku stania tak y krolow naszych nie do poiednania
ich bliskie się mowienia iednak że Nasza potrzeby nie wia-
nosci swoiey Nay: Krol. P. W. nayiaśniey, a tym y
czasem według powinności naszey Stanowi Nasze
Senatorskiemu niektore rzeczy zdarzyć y Obcenie przed
ten List przepowiedzieli: Jeżeli Jego Krulewskie Jmość
postanowił, albo przez pochyłości swoie rzeczy nasze grunto-
wnie y bespieczeństwu naszemu przywoiły Tenże stan Przy-
dnowia, albo też zaciągiem to czynić, aby tu tego stanu
swoiey y Krolestwa swego godności, oraz obchowaniu
za pomoc Zasłu Dostoiey od listwo naszych y obliżonemi
niebespieczeństwie radzie był przymuszony, także wedle
swoiska y wszystkich Nasz Panow Rzeczpospolitey nasze
widząc tey trudności sposob y rozgląd aby był swoiey
domy. Jak długo postom wolnemu ustawaniu zmawia
niasię wspraw nasz y godzenia odnowić zdało się y podobało
niektho waszey Nay. Krulowa Krystyna nayłagodniey
przypuszczą, ale sama wolnemu rozdziału ustugan
przykładaiąc. Nie takowego nie czyprada tego pomey
Ludzie, gdy to było potrzeba aby traktat pokoiu Kwestyi
ich Komissarzow swoich dotych Traktatow zakończenia
dispanie y przyzwoicie natnadzie nie ubliżyła. Gdy nas
postrzeżono w Kabelu przez powszechne Poselstwa Obcych
że nie przyszedł takiey sprawie bez Plenipotencyi ani
Komissarze wasi przy chyłności do polożenia pow spiech.

Nego nie mogli

niemogli gdz pornsteni, ateby wszech rzeczach, ktore
nam y Stanowi naszemu niegodziwosci zaniedbac
wasn ies do kolonu skutkowym otrzymac ni nacowac
przedatorie, od zniemczania swego nico odstapili
nicio zatwo bylo przewidzic, ze podobne dzialy dawne 3
rzawne skutki miedz mieg. 6

Kiedmu wiec dziwno zdawac sie niebedzie mogto, gdz
postom swa[illegible] krowa ziawnie oswiadczyli sie przez
batamuctiba y slowa samskutek pswiqci narod nasz
ludzisc, co ani przystoyno dla niego, ani znamo iest. Sta-
rodne Dziadow Oycow naszym byto postanowienie tez
samo iestes y nasladowac sie przystoyny znami, pilny zdaycz
bardzy niz vstawnie y spokojnie y Lachowac Wiebe, ktoby
Krolow sprawiedliwie nam panuiacych y krolestwa tego
honor y bespieczenstwo skutecznie czy o patrzone, ze zaste
rzonym stem Nay: Krul P. W. naylaskawszy, gdz niedawno
za wiadomo Wieba Lachowac, przez nayslawniyse
cnoty swoie do Nay wyszszy dostoynosci wnas wyniesiony
iest, wsamych panowania poczatkach nayluszey naypsz-
wolit se do wyprowadzenia ztrudnosci wspolnicma krwawe
drogi, otworzyc.

Nadaczysz bowiem kanadyiuszowi samego Momenta
tego przemowieniey na P. Bie wstadz zelubyt przystoyny
chowiac on wprawdzie do Nayas: Krulowey Kyiszy co
Nay: Krula Polskiego przyszt poznawat iednak zesto do
tego Krulestwa byt postany wsprawie przygotowania
policiu, y terat takoz towarzyszby zedlatz przyszty o rozlicznie
przyszt Krom iemu myszli swoiey przez Lonarlego terat
S.P. Krolestwa tego Konclerza nay pewszy dworzanin rozka
zat. Lonawat bowiem splachtoyn Krula, Lotuch y ich
Wasz wstowanie y chyci Ulyczenie swiadczyt ze dospolny
znami przyiazni naltamiaciesie, tak zrozumiat ze y nas
tat sama przyiazn iest vodtyczona, Naostatek ani to pomaga
honorowi obudwu Krolestwo ani iest pozytczna, zeby do za
konczenia y przeciek naszych wyczekiwanym przez nas Traktatow

rzeczy

rożnym iednak wieściom dali się Materia Pośredników
usługę, którzy vżywaią się czynieniu Krolom, Panom insze
u przystępienie z Zakładem pod pilnym przygotowaniem wsta
nie iakby nayviększe rzeczy w Obcem nosi Swiata miejscu czyni
ziedziamy się napotym pilne iakich dowiedz nayznalezli, znowu
rozsiedziamy się tych od Swiadomych Barzom zmiech, nam zas
do wiadomych nienawiści podezrzenia z Mniemania wtrudza
ią się z tąd gdy umysły do pożądania mniey sposobne z obu
stron odstępujemy potym nie przestaiemy się uchalizmy się
tym sposobem Ladne Kalorie Tradutaty niepodobaią się animo
sow Krzyżowicka iesteśmy obowiązani gdy ote Tradutaty raz y
drugi znowu bytnemy luszeni, Zostali nasty radzi Władzia
iestże mocna, gdyż Nay. Król Mość z Rzeczpltą wiąsana
mieysce tu Posłow biegaiących Wiele dostatecznia do tey rzeczy wta
dla z patrzonego do JKMci nadziei tu. Rożnie nasze do
inszych Narodow niewątpię zamych lat wybiegiem powsil
kiey rzeczy zgładzone bydź zdaniu powinne. Tym krocziu bya
pożądaniu umiarkowac się mogą, gdyżeby do Nay. Krolow
Waszemu y VMci Panow wcale niewmalowato, gdyż to
niebyło godzisię przed JKMci P. M. Miłościwego czynić, alenow
nie tako iest pożytecznie, aby żadny więcey niedowiadomy Władzy
odmienionej tu sprawie tu niepozdany był, ponieważ nie in
szym sposobem nambyśby przyszli, chiba iakowychwiek zadawa
rać nie dzierz potrzeb tych takowe badaniu czyna zaszłości. Gdyż do powiedzi, nad które iawniyszego nic z ia
niszego dzieiać niemogł Kanały luszt do polski powrocił.
Nayiaśnieyszy Zas Król P. M. nay łaskawszy abdy Nayiaśnieyszy
Krolewiczowi za tudzież nie nieuwłaszcza oswiad czył. Kto
wszy sam Ministra swego Pana Kochą do Nayiaśnieyszego Krola
Polskiego posłał z Listem, w którym polecał ze tych Seruicy
przyiął on z radem nay przyiaźniey Krolowi waszemu usi
towania z usługi ofiarował, Ale potym niedziałosię między
nami, poki przed ludźmi Miedzielami Mosiężu do tego Miasta
niepżybył minięcie się Posłem od JKMci P. M. nay łaskawszego
od Nayiaśnieyszego Krula Waszego pożądanym, Nadarzyła pożądku
iącym Zakład powtorzony tych rzeczy progy tem postania sposob
Głobizne.

124

Oblivio ponowy wiecznym przeciwnie ogłoszeniu się naszym
obiecywał że nie stałego nieprzyiaciela, Nadarzyło się nas daleko
więcey nad odelżywanie tego obamgnienia listowego Jorące
Krola waszego nayhartiey affektu nam miały być exrabione
z kopij listowych, ktory on sobie przywiózł posyłaiąc to
żądzimy z Krolewskiey godności z Stanu naszego być napisany.
Tak się łacyna ten Resdens ze rownością Krolow naszych nie
związała, tak się koniecz iż pod Krolestwo wnikaiąc się takowe
wstępniące honorow z przykładu nieszczęścia nam do mieszczenia
Krola waszego przeciwko Panowi Bratowi przebrzydłego
Mostalek co wymowie się niemogło chiba stanowi dowodami
Posel nam rzekł abyto Niedbalstwu Kancellarij waszey było
przypisano. Na niedbalstwo Pisarzow waszych domagać
się tamy nie będziemy nam łatwiejsze, ani trudniejsze iesteśmy
z zbytecznie przewrotne te niedbalstwo iest alebo nigdzie nie
Łacińca tosię chiba kiedy nam potrzeba widzieć: Jednak daleko
o waszey rozropności sądziemy stanowcy nie iakie sprawy przez
takie tego Narodow z poliony się wszystkie, tak nieostrożnie trak-
towac zwłaszcza aby do superiorata, ty rzeczy nie godzi tak
poruszyć a bytność Krolewi waszemu iakby nayspawiedliwszy
było iż przyiąć łacinom iednak mniemał JK Mć, że dosi na
tym listu ani odbierać ani posłu przysłać. Przez tego tak
gdy porozumiał iż żadney mocy niemiał chiba ale Inowa
starał się o przygotowania do potkania y o insze rzeczy nimby ten
poliow ugruntowany był przez daremne prace przełożyć
by się tedy chciał pomienionego Mostyna nayspodziewszy JK Mć
ostrzec, ażeby nie postanowił sobie rzeczy insze y takie kolwiek
Listow od Krola swego. Albowiem tenma JK Mć P. M. nayspa-
rawszy przedsięwzięciu tutecznemu opowiedziano, iż chcia z
obiedwiey swoiey Kanaliey u proow dany daley Zaiść dotąd
myśleć niemoże ponieważ dotąd nadaremna była, nie
ma iednak cierpiecego oderwanym być od postanowienia
swego listownby poliow nad wszystkie inne batamuctwa
starował, byleby ozim iako Kanaliey u proow powiedziano się
y według potrzeby czasow tych rychło stawania czyniono, y byleby
tym poliowiem mogło się otrzymać przez listy gdyby swoiey
Krolewskiey widział napotym z Krolestwa poddanych swoich
bezpieczeństwu dosc opatrzenia. Tego samego abysmy Vmci
P. P. przepisali tam nayhartiey radzili obiecuiąc się Vmci

opowiedzieć

Z oprzednieyszym Jk. M. Panu istotnemi słowy o innym
wam Zdaliśmy. To bowiem iest o Nayexpansiach Pana
waszym Jk. M. vczciwe zdanie, y tak dam ieb exradono
vbiemy się iż z Mc. Panami wyborne rostroppnosci Chwała
Zasłużonemi ochodzeniami ku Zachowaniu Oyczyzny swoiey
z dawnego narodu swego wspaniałości naśladowaniami
wydasie, orat teraźnieyszych stanow z rzeczy wszelkich trwi
nigdzie pilniey iako u Vmc. P. P. zesię rozsterzone mniemamy
My zaiste gdy zgoła nico badawszy się, godziby zdosci taiby się
zdad nadaremne potak wielkie pobożne ku wspokoieniu
naszemu vsiłowanie, nieważpiemy bod Imć. Panom pisać
bo, ktoby hibato sławnie zrumienia, coby rozsądkow naszych za
iżdżenia pamięć ostrzyło dosć zdawa się iż nie się dla siebie o
krotni: Czy zaś ten iest oraz przyzwoitszy zdrzenia rany sposob
zawinięty bliznę często drapać sami Vmć. Panowie zrobi
rozważenie y spomysłie. Trudno doniedzie było z ludzmi po
wielkiej swoiey ulesłości godzitosie, pokazczym pierwszy
Za pokoy vmysłom zwrocić aby bron złożyli y pozwolili miło
przeświecy, zdzieby zdagodzić się mogły: Gdy Pan osobliwey łaski
Boga nayprzod stesciu a potym dowodnieyszu stesciu Lat wy
chnieniom od wojny, sposob był wynalezion nayob
fierniejszy przeciwy, zaiste otworzyć się przed tobą nay za
gniewanie znowu bodzdego poruszenia albo przed obłudzi
nosci rzeczy samych albo dwoio samodługosci dla pozostałych
spokoynosci zmiarkowaty by się. Zadnie chania Woyny na
dasiadu stratę znowu znalezienie Kraiu chwycitsmy się
ani tym, albo takoż jakiemkolwiek imieniem to zaniecha
nia woyny nieminio nam takżeto abyśmy niechcieli pozo
stali do chwytania się tych okolicznosci, które albo wodach
nych sił albo zdad inąd nanieprzyiaciel y usterzeby Wasze wy
nurzyć się. Nayiaśnieysi Krulowie nasi swoimi przyiacielskie
Zdaniami ku Nayiaśnieyszym Krulom krewnym swoim
nayprzod ku Dzieyszemu Krolowi Waszemu niechcieli
abyśmy na pewnych dowodach rzeczy zdzwato tak zaiste iż
cokolwiek Nayiaśnieysza Krulowa Krzyżna Zaleceniem swoim
u Rzeczy Pos. Waszey dostompić mogła to wszystko do
wzmocnienia nayiaśnieyszego Krola wszego obrania zdzia.

Sprzeczki

Sprzeczki albowiem nasze iżeli się spór się powinne tedy
wzaiemnie powoli usługi y Ludzkości nierożdzielania przystoi
czyż gdy rowną chęcią z strony Krulow Waszych nam opo
wiedziano było y czy to zaprzeczywne statosie iakowemy Krolu
mieli Rzeczy Pltz takoż waszej przez Wiadomość przytrafi
tosie rozdrażac nam teraz chcieli wcześ ze się wiadomie
naszliwe naszej przeszłych przedsym czasow oraz dziwowy
zaiste takowak zaniedbac zgodzilismy; ze wolniey obliżac się nam
godziło by się przez Chołcznosci ustopolożenia naszych rozerwo
zaczasem gdy bogat wzdy oliamgnienia dworego powiadaią
że polowia wrazy znami trzeba wchodzic, y gdy w inszych nie
male na uwtoczenie Krolestwa tego, rady tosie dziwuią poz
nawamy, oraz gdy sam Krola waszego Kredens Posłowi
dany ma lekce ważenie, Krola braz Stanu naszego, tedy
osobliwy za rzecz stuszną to oznaymie WMciom Panom
abyscie sami rozsądzili, czy tak znami teraz czyni potrzeba
czy to wzbudzaiąc, na pożytek oraz uspokoienie pow szechne
affektowi naszemu przystoi.

Jakoż ostrzeżeli trzymali zgodom naszym nayoniezbędniey
szym ma bydz, pragniemy abysten List był wiadomem ze dla
tego zawarcia pokoiu, y zachowania bespieczeństwa na
szego przedsięwzięcia WMciom Panom z strony naszey
było odkryte. Ciakoż my według niezbędnego affektu
naszego ku całości y obronie obu Krolestw niechcemy
aby było tayno WMciom Panom, tak owtaiemney ich
życzliwości nie wątpiąc Rzeczy Pltz waszej wszystkich pomyś
nosci życzymy, oraz zgodamy ab WMci Pt. wonaleszym zdro
wiu Datt w Sztokholmie 8 maja 1635

Na trzecie do Polakow, Szwedzkich Senatorow. Zadziwiaią
nadali słow, nie racej pełni Polski Senat. Przeto wtodzie
ieste wte prawdziwie wtożone słowa odpisali Polacy

My Senatorowie Stanowego Krolestwa Polskiego
Wielkiego Xięstwa Litewskiego y WW. W Jmc
Panow Senatorow Krolestwa Szwedzkiego

Sąsiadow

Sąsiadom y Przyiacielom Naszym czci Naygodniey-
szym Zdrowia, y Szczęśliwey rzeczy trwałości.

JWW. WW. Mciwi Panowie
Sąsiedzi Przyiaciele czci Naygodnieysi.

Nietylko dawnego toiest postanowienia między
Sławnemi Krolestwami ale umowow y Przy-
mierzow wiarą ugruntowano, iż chociaż nay-
iaśnieyszym Krolom naszym nieschodzi na nieiakich
przyczynach rożnienia się Krolestwa iednak te nayuspa-
nialsze, ktore powszechne ugody chciały wymienić, w
tym powinne łożyć starania, oraz troskliwości siły, ażeby
narodow y pospolstwa obu Krolestw powszechna była
opatrzona spokoyność, y ta powinność iuż to obu narodow
nayuspanialszemu Senatowi iest zlecona, ażeby za
włożeniem się tego poufały pokoy y wiara Przymierzow
nieporuszona trwała. Słusznie więc oraz porodnie
to od WMci Panow stało się, że nadawnym polegaiąc
zwyczaiu WMci Panowie o tych rzeczach ktore od powszechney
Krolestw spokoyności widzą się należeć przez List swoy,
ktory od Posłańca iegoż niedawno powzięliśmy, Nam
iako szczerość zo popolna wymaga otworzyć chcieli ktore
skłonne ku pożytkowi powszechnemu usiłowanie
WMciow Panow iako wdzięcznym przymuiemy
umysłem, tak nad wszelką nadzieię y oczekiwanie
owszem nad zasługi nasze poznaliśmy że WMci
Panowie nas o przewleczone staranie pokoiu
upominacie. Lecz my na doświadczeniu Przymie-
rzow bespieczni; Sędziego Swiata Chrześciańskiego
niewzdrygamy się ponieważ nie przez nas
niepopełniło się ani opuściło się coby do zobo-
polney przychylności do Nieporuszoney Przy-
mierzow

Przymierzow wiary między temi Krolami y naro-
dami uczynić zdawało się. Tak tylko bowiem JKMć
Pan nasz nayłaskawszy otrzymał rządy w Polszcze,
chociaż ieszcze nie małych lat, ciągnienia się Przy-
mierzow zbywało przeciąg, wynalazcą iednak Noy-
iaśnieyszemu Krolowi był Senat, ażeby za zwło-
czeniem się Krajow Chrześciańskich, Pokoy grun-
towny y mający trwać obu Narodom ułożył się.
Dlaczego mężowie znakomici Posłowie Senator-
skiego Stanu y Szlacheckiego posłani byli do
Lubeku, ażeby to, co do pokoju należało czynili.
Co iak się działo, tak staranie posłow naszych, kto-
rym unosili się, ku gruntownemu złączeniu sła-
wnych Krolewstw widzieli Krolowie przyiaciele
obu Krolewstw, y narodow, y szczerości oraz Stało-
ści naszey przez wszelkie wyłączenie większi byli Swiad-
ki, tak, iż chociaż pierwszy bez skutku rozpuszczo-
ny był ziazd, kończyć tenże po przeciągu kilku
miesięcy miłością pokoju nie wątpili, dla ktorych
zaś przyczyn, y przeciągnione te dzieło na Czas
nie otrzymało pożądanego końca, nie bierze mi-
tego rozsądek przed się. Gdy zaś ostatniemi Stan-
derfenskiemi umowami opatrzyło się, ażeby z bla-
hych okoliczności do nienawiści powszechnych
y do wojen nie zapalały się Krolowie oraz aby nie
raz tylko ale y drugi raz znowu, gdy trwa za-
miar do czasu postanowionego, te pokoju pow-
szechnego trukataty odmowiły się, y chociaż też nie
nadały by się, nienaruszone iednak z obu stron
trwały by, przymierza do zamierzonego czasu, My
byliśmy wynalazcami że wysłał do Szwedcyi JKMć
Posła Kanazyliusza, ktory by y oświadczył wolno
JKMć wolą do Pokoju, y o waszey dowiedział się ktory
iak tylko doniosł to JKMci Panu naszemu nayłaskaw-
szemu że wy

że wz nieodałeczego iestestwie umysłu, do odnowienia
traktatow, z przyczyny pozwu zaprzestać, aże-
by Jkmć Pan nasz nazbawszy y Rzecz.sp. z pod-
ną mocą Posłow wzstała do Sztokholmu, ktoreż by-
łamie sprawę istotną zabroniły, w tamą nieszpo-
sobną zimę gdy zamknięty był ocean pozstał Jkmć
Posłu swego Jp. Morsztyna, ktoryż by iawnie o-
świadczył nieznymi słowy Jkmć, iż gdy ten pokoiu,
oraz denzie samo by był przesłanie, z opowiadaż
przyszłych postow, ktorzy iuż w ten czas byli na-
znaczeni. Będzie wiadomiey. Chociaż bowiem
dosyć czasu widziało się Jkmci, że powinna odna-
wiać nie wprzod ten miesca tak nazpoważniey-
sza sprawa, łatwo iedna drugą wzkroluje Jkmć gdy nieto-
tym dniu postanowił był w umyśle, ażeby przez tych
postow dawne uspokoiwszy się wzstrzymie, ale osobli-
wie po uspokoieniu tych, ściślejsza przyiaźń, y przy-
mierze wieczne przeciwko powszechnym nieprzy-
iaciołom zawarszy się. Ktorzy postowie gdy iuż by-
li na samym wyiezdzie maiąc pozwrot przez
Cesarstwo, tedy drogę zatrzymała niewiadomość, czy był
przyięty nasz postrzy, o ktorym teraz zdiestylowała
nowszą rozumieiemy, że przed obliczem Kla wasze-
go nie iest przypuszczony; dalsze ani kredens
od niego nie przyięty ani wysłuchany od Kla wa-
szego, ażeby mogł wyiść Krola nadzego pragnie-
nie pokoiu. Dalszy zaś przyczyny był winien
ten pozew, prawdziwie odsłać z błahey, a lekkiey
że cie sami by Sędziami, ieżeli opatrzone zdanie
z bycie dla przypuszczonego iednego dla macze-
nia, ktore nie od praw przymierza iest podawnia-
ne, ale przy kładem tych dwu tych przymierzow między
nami wzmoczone. Co że to nie było umyślnie u-
czynione na pogotowiu to mamy, gdy niedawno prze-
szły list z temiż tymi słowami do Was. Kla waszego przy-
słany Para kocha przyiaciele był, podług
ktorego wasze z umysłu wyrażony, gdy sam posłanie-
obiczywał

W

Obiecywał być, ze wczy miał list przyiść z Polski
z gdy iuż w obietnicy ustawicznej. Gdy zaiście tak bła-
ha niedostatnabić, mieliśmy zobustron tak szczerą
do pojednania umysłow, z sprawy ugruntowania
pokoiu między temi krolestwy wiecznego nie
szac nie powinna była. Przeczu dałbym, ze nie
ciałomi postawienaś, do bądź mieli o bróść dro.
gę gdy in szego listu uchaią do Szwecyi. Pierwszy
Posłstwa tego mąż znalazłby tak zle dan kijow
stii umarł, oraz nowe przyszło starannie dłu-
o naznaczeniu nowych posłow, ktorzy iuż miano
wani tych dnia maią odiechać z pełną mo-
cą od Nayiaśn. Krola z Rzeczypospolitey. Ktora
zaiście sprawę z bydź powaźną, chociaż iey uczynić byśmy
krolestwa za w dzięczeniem się iednaią czych Krolow,
w tak wielkiej umowy należało czynić, zabez
dobrze zasłużeni u nas panowie, ktorzy iuż po.
moc swoie raz wżyli, niestudnie od nas nie
zdawa tyśmy być odrzuconemi. Jeżeli iednak ty
iaśn. Krolowi waszemu z wszy panom zdaie się, że
to powszechnemu uspokoieniu barziey przyszło; ale
bydź tym sposobem rzecz tak wielkiego Szacunku u
dzi dzie, tedy ani my od tey rady niechcemy da-
lecz, przynaymniey iednak Nayiaśn. Krola Francuskie
go Kto. ktora Brandeburg skiego Posłowie w wadzy
Dworze będący Sędziemy abydź bydź wezwani. Tymcza
sem zaś niewątpiemy o ludzkości nayiaśn. Kro
Waszego zwyczaynemi dzy Krolami, że z widzę
nie iuż Posła naszego przyimie oraz tego oświad
czeniem wzaiemnego afektu, z ktorym tu upo.
kojeniu powszechnemu woli wypuści. Posła
tch iakoż nie dawniey tego nie mieliśmy, nadzia
chowanie powszechney wiary przymierzow, tak
ego zaszonej wam Panow tu nam woli wzaiem
stwa naszych oświadczenia czynieniu, oraz wspie
biego naypomyślniey tego, z długiego zdrowia życze
rze życzemy. Datt. w Lowiczu 15 Maja 1635.

Rozdział Pięty.

(Tsen u Mietera p. 153.)

Rozdział Piąty.

Za treść listu Senatorow Polskich do Szwedzkich Panow. lecz ia od konwokacyi, o ktorey wyżey nie wnamieniłą się, oraz od zapalczywości woyny do żałosnych tym czasem kilku Panow przychodzę pogrzebow. Pierwszy nadarzył się Pogrzeb Zygmunta Hrabi Donfoffa Starosty Sokalskiego, wielkiego niegdy Sieradzkiego Woiewody Syna, ktorego całe opłakiwało Sieradzkie Woiewodztwo. Po tym niebawiąc poszedł do wieczności Gremboszewski Starosta Urzędowski, niegdy poufały Krola przyiaciel potym nieprzyiaciel. Nadtychwszytkich żałosnieysza przytrafiła się prętka zbyt Smierć Karola Ferdynanda Krolewica Polskiego. Jedyny ten Brat Krola, Zygmunta trzeciego y Konstancyi potomek, Wrocławski y Płocki za pozwoleniem Papieża Biskup. Ratyborski y Opolski xżę dla nadziei Krolewstwa żył sławą u zagranicznych głosny, tak, iż Krol Władysław chory, gdy pochlebcy do koła stali, ktorzy mowili że koniec Krolstwa zbliżał się, ieżeli by się w nieszczęśliwego przytrafiło: odpowiedział że ma pomoc Rzeczyp: gdy zaś prosili w iakim by naybarziey był ten posiłek? gdy dwoch ieszcze było Krolewiczow: przydał: w Karolu Ferdynandzie. Ciało umarłego u XX Jezuitow w Warszawie pogrzebione w wielkiey wspaniałości y żalu na nadgrobku Dany iest napis takowy

D. O. M.

Ktokolwiek wielkich rzeczy troskliwy Szukasz
Przystąp bliżey: wielki tu masz zebrany w małym
grobie Łup smierci.
Karol Ferdynand Jagiellończyk Polski y Szwedzki Krolewic w tey mogile zamyka się;
Jak wielkim nazwałem Xżęciem, Karolem Ferdynandem gdym wymienił.
Jaka iest mogiła Xżęcia, ktora takiego obeymuie?

Za Zygm.

Za Zygmunta Trzeciego Krola Polskiego urodził się
Oczyma w tenczas coś wielkiego swiecącemi
Dwor Polski obiaśnił.

Czyż wszytkich Cnot nayprzyiemnieyszą Duszą spe-
jony Oyciec Krol, Syna Krolewica zrodzić nie
mogł. Cnot wszytkich naywybornieyszą ozde-
bą utworzonego.

Lecz nie iedna ozdobną korona krew od ro-
dzica wzięła.

Nad pradziada albowiem miał Gustawa, Pra-
dziada Henryka Dziada Jana Sławnych Szwedzkich Krolow.
Konstancya Austryaczka, Karola arcy Xiążęcia Ty-
rolskiego Corka, Ferdynanda Drugiego Cesa-
rza Siostra Ferdynanda trzeciego Ciotka Matka
iemu była.

Jak wielka iemu ztąd ozdoba przybyła? gdy Cesarzow
razem y Krolow krwią złączonych w sobie iedynie nosił.

Władysława czwartego y Jana Kazimierza Polski
y Szwedzyi naymocnieyszych Krolow Rodzonych
Braci swoich starszych na Tronie witał.

Lecz nayczystsze Nayiaśnieyszey Przodkow Przyjaciel Swia-
tło rzadkim sam swoich blaskiem Cnot pomnożył
Cesarskim Ferdynanda drugiego, Dziada, y Krolew-
skim Zygmunta Trzeciego Oyca mianowaniem
Wrocławski y Płocki Biskup ogłoszony zda-
wał się że nic dawnieyszego niemiał iako gdy
Człowieka widział przemienił się w Anioła.

Ażeby zaiste ludzkie temu barki cię zarowi
nie poddał którego barki y anielskie strachają się.
Xięstwy Opolskim y Ratyborskim w Sląsku
uraczony.

Swiętą Biskupa dostoyność przydawszy
Xiążęcia Majestat uczynił wspanialszą.
Obu iednak wystarczył; rownie podzieliwszy się.

Powinnościom

Powinnościom Biskupa y Xiążęcia
Xiążęcych wprawdzie Dusz powinność iest obszer-
nego chociaż Państwa, własnie iak wielkiego
ciała członki wszytkie równie informować.

Mogilnicki był przełożony opatem y Pro bo-
szczem Miechowem rządził rostropnością y miłością równą.

Nie tylko bowiem iest Xiążęcia Cnota naywiększa
znać swoich, ale tychże takoż kochać.

Swoiey pamiątkę nieśmiertelną hoyności
Nowicyat Jezuitow Wilęski w Litwie nayobszer-
nieyszym wsparciem utwierdził

Nie może więc Szlachetność Karola Ferdynanda
imienia niekiedy zamilczeć sława, ktore powszech-
ną wieczność kratomowcie marmury głosić będą y sławić.

Dowcipną Szlachetney młodzi pojętność niwie-
dney Akademiy pięknemi wyćwiczoną nauka-
mi widziała Polska, gdy on Szczodrobliwie dodawał Kosztow.

Tak błędy usiłował poprawić Fortuny ktora rozumow
znakomitych często albo zaniedbywa, albo niewi-
dzi ślepym zawsze zwykła się rządzić gieniuszem.

Rzeczpospo: pod naytrudnieysze woyny Czasy Przeciw-
ko Buntownikom woyskiem y złotem wspomagał.

Duchowne zgromadzenia y wszelkiego Stanu lu-
dzi niedostatkiem rzeczy uciśnionych ratował
niemniey przyjaźnią iako hoyną ręką.

Dawał nazyskiem tak Bogu gdy ubogiemu dzielił
Tak ludzi gdy całość dostała się na daninie pewney
tytułem rękoymi iuż dostało się Same Bostwo.

Ktorego rownie wpowinną oraz wpożądane żeby
wszedł dzierżawę, gdy przez żądze wszytkich
oczekiwa się nieśmiertelny przez Zazdrość
napaśliwey Smierci wydarty z Życia.

Z Wielką życia Szkodą nędznieyszego, ktore nay-
żywszem samey hoyności Duchem cieszyło się y ożywiało. Odmowiwszy

Odmowiwszy przodkow grobu w Krakowie, chciał
u Warszawie pogrześć się, on sam Krolom umysłu
wielkością rowny, Krolewski tam Grob mając
uczynić gdzieby spoczywał
Spoczywać chciał u XX Jezuitow, niecierpiąc aby
od nie był oderwany w Smierci, ktorych uko
chał iedynie gdy żył.
Pożegnał Swiat w Wiskowie Roku 1655 9 Maja
Życia swego Roku 42.

Odeydź iuż podrożny.

Azebyś wiele pochwał gdzie indziey czytał zale
ty ani bowiem cały tu leży, ktory chwalebne
go imienia sławą wszędzie żyie

Karol Ferdynand.

Wracam się do Seymu, od ktorego dla smierci Kro
lewica odstąpiłem, ktory, iako się namieniło Krol
w naywiększym w tenczas umysłu y całego Krolewstwa
żalu odprawiał, na początku y koncu był zamieszа
ny iakoby mający konać. Przyczynę zaś do zamie
szania dał Woiewoda Smoleński Filip Obuchowicz
ktorego w tenczas na poddanie Smoleńska wini
ła cała Rzeczp:, poki za usiłowaniem Krola
nie uspiła się sprawa, odłożywszy sporu przyczy
nę do przyszłego Seymu. Woiewoda iednak w ten
czas przytomny, z mieysca Senatorskiego aby
~~zamo~~ ustąpił kazano mu. Przed Seymem dość
uczenie y wyraznie miał kazanie X Karwat Je
zuita Teolog Krolewski Kaznodzieja wziąwszy
początek z Izaiasza proroka 51. rozdziału w te
słowa: Podnieś się, podnieś się powstań Jeruza
lem, ponieważ wypiłaś z ręki Pana kielich gnie
wu iego, piłaś do nasycenia, piłaś aż do drożdży, nie iest
znaleziony, ktoryby cię żywił, z Synow ktorych zro
dziłaś, nie iest znaleziony, ktoryby twoią wziął rękę
z Synow

z Synow litery ſt wyſkarmiczas. Przyſad ze ſwiecz zbli-
zaiąc ſzczery przez grzechy ziemſty zgadzaiąc. Podyr
upamiętanieſzcz z zagnieuanego Boga przebłagaiąc
zalecam, za ſwoczywſzy w ſtawamowę. Gdzie usta-
ną Ludzkie, Boſkie bez wątpienia zbliżą ſię pomocy.

Pomnoży ſi Seymu zgromadzenie Litewſzcz Panowie
ſtie Radziwiłł, Zoſiewſki Sapiecha, Pac, oprocz Podlaſ
Panow, Lubomirſkiego, Leszczyńſkiego, Opalińſkie,
do tych przyſzł duchowny Senat: Dwoch arcz
biſkupow, z ſzeſcią Biſkupami. Wſpoczęſzł
więc Seymu uspiewſzy do czaſu woiewody smoleń.
Sprawę, król Płockie Biſkupſtwo Janowi Gębic.
kiemu, Chełminſkiemu w tenczas oddał Biſku
powi poſunowſzy do Chełminſkiego Biſkupſtwa
Leszczyńſkiego kijowſkiego na owczas Biſkupa.
Biſkupſtwo kijowſkie Tomaſzowi wieczſkiemu
Proboſzczowi warmińſkiemu Płockiemu opato-
wi dostało ſię. Ostatek zaś Duchownych Urzę dow
u ten sposob rozdzielił król: Proboſtwo Mieczew
ſkie które pod tenczas Dow. czyniło Korycin
ſkiemu Kanonikowi Krakowſkiemu, opactwo
Mogilnickie Lwowſkiemu arcz biſkupowi, Para-
dyſkie Wieborowſkiemu królewica zmarłego
Panderzowi dano—

Radzono na potym poſelſtwie do Szwedzy wyſłą
ſzą gdy Zbigniew Gorayſki pod te dni umarł w Dobrod
ſwoich, który poſłał wrzęd przed tym przy ſ z Szwe-
dzie. albowiem donoſzono, ze ſzę gotowały Szwedzkie
Państwi, ktoreby naſzły wiedług Polſkiej, z ze nazna-
czony był na zburzenie Poznań. Więc g to ſamo wſzyſt
kich obrany był woiewoda Łęczyckie Jan Straba do
ſzczyńſki, razem z Aleſandrem Kanuſzewiczem
Referendarzem Litewſkim Starosta Ludzkim, któ-
rzy zaczęli podług morzem do Sztokholmu, Dwor u
Szwedzkiego, z za pomyślnym wiatrem przyſzły
nędi, tam ſzczęśliwie. Przyięci od Panow Szwe
ſkich ſtentowaniem.

Rozdział Szoſty. (Trau. Mod. p. 157)

Tym czaſem zakończył ſię Seym ſ Zw. odjazdem
na ktory

Na którym pospolite ruszenie wszystkiey Szlachcie nakazano po całym Krolewstwie przeciwko nieprzyiacielskim Tatarom przybliżaiącym się. Iuż bowiem szalejący z wszechstronnego Brzegu y Ludzkiego Prawa gwałciciele Kozacy kamienie obleglli, oraz z drugiey strony pustoszyli Mozdok, Kinch, a perzyne obracawszy, Zołnierz tamtey z podatkiem Szlachty tych zaciągaiący, co wszystko podpisała Szlachta y Duchowieństwo. Prawo zakazuiące w szkołach zbytecznych na odzienia Sumptuarium nazwane Liturgia y Mszy odsłużbie, którego po tym wyłomanie wraz z niknęło. Czytany tamże list Chana krymskiego, w którym obiecuie wałczyć wszystkie czynił, bedeby tylko Rzeczp: zaciągnęła woyskie, którey remuszę pod Bereszteczkiem cała zadziwiła Rus. Kaźdateli gdyż małe, albo żadne nie polakie woyskie Polskie, nie będę obowiązany za Rzeczp: Polską dobrowolnie umierać, y ginąć w swych stronach. Tym sposobem zakończony Seym Polski na którym to stanu godne pamięci y pisania przytrafiło się czemu zaiście dziwić się będzie następstwo. Znalazł się tam Mszczuy Krasiński, który był wtenczas posłem na Seym, gdy mu sprzeciwiał się wgłębienia unii Dzienia Łasockiego, nazwrzod łaiał go począł, na ostatek z dobytą szablą skoczył do niego, y był by przebił gdyby Łasockiego uchyleniem się nie oszukał Krasińskiego zwawości, ani prozny wyszedł; ponieważ nie przestał Krasiński y nabegłszy na twarz Łasockiego, łoi samą przestrzegaiąc, którą zaczął dziedzicznat złośliwą relacyą wyciągnąwszy Łasockiego łaiąc: Złość się stała w obecności Króla, w pełnym Senacie y Rzeczp: w przytomności bez barzy żadney, gdzie nie zadziwisz Dzierżawie? z złe Polskie z tak nieporządney nie będę Był zaiście na pozór łaiąc na Krasińskiego, a dlatego za wkładaniem się Woiewody Połockiego stryia pozwał Krasińskiego Dnia 6tego Lipca z niknął z godzinach. Potym wyłomany Krasiński widząc, odjechał od Króla Senatorowie, nie bawiąc potym maiąc się pokazać pod znaka mi innego Króla, na zgubę swoią y wtadrzeczney Oyczyzny. wtenczas zaiście sposób zaczął radzenia

Rada

Radzenia nay przod we Dworze Polskim, do tąd nie-
uiszy słuszey słuszności taienia

Po zalwczeniu Litewskiego Seymu y po odprawie Po-
grzebie Karola Ferdynanda Brata nayleprzego, krol za
iednę iść woyną postanowił. z tąd przez Swiecy zapat,
nową radą nowemi taiwszitami podiąć się postano-
wił, ieżeliby z pokoiem mogł bez li pomyślnie pozią danego-
dań Cudzoziemskim Regimentom z Litwy wrocić się do Pras
kazano. Sam krol do Radberga poprzestrzeiąc a lu
nayrzadszey umyślił, przesławszy przed przy by-
ciem swoim węgierską Piechotę y Dragonią wybor-
Gdy krol z Warszawy wyiechał, donoszono że Po-
słowie Polscy do Gdanska powrocili, y niebawiąc iechali
by Krol bliżey do Warszawy mieli przybyć. ostrzeże-
ny o niebezpieczeństwie krol, trochę czas w Warszawie
zatrzymałą. Pewnieyszych chcieiąc od posłow odpowiedzi.
Lecz Polscy Posłowie 29. Czerwca do Olandu przeniesz-
ni, Lonca wraz posłali z listem do Krolewskiey, literyy
by oznaymił że mieli przybyć Posłowie. Odpisali
Senatorowie Szwedzcy, że bardzo wdzięczny będzie przy-
iazd posłow, razem tak wi posłani byli, ktorzyby
gdzie powitali, y przyjęli krolewskim przedstawieniem.
Dwiema więc wspaniałościami przyięci byli Posłowie,y
przez dni pięć krolewskim kosztem uczynionego do-
dawane, gdy Sekretarz Poselstwa tym czasem odwiedzał
oraz witał Posłow Francuskiego y Duńskiego oraz
y rezydentow na Dworze wszystkich, Cesarskiego,
Portugalskiego, Brandeburgskiego y Kurlandz-
skiego; Lecz ani dopuścili tego, aby Ludzkości usłu-
go zwyciężeni byli od Polakow, ale wiarne gościnne
oświadczyli Ludzkości usługi, gdy namienił Poseł
Francuski że za przybyciem Polakow, umniejszony był
niemi, zapodczas Szwedzkiego krola umyślą. Naostat-
ku nim byli przypuszczeni przed oblicze Krla Po-
zen heym, y Baner oba Szwedzcy Senatorowie odwiedzili
Polakow, y pierwszy Rozenheym mowił w te słowa.
Ważniejszy y naymocniejszy krol Szwedzki, Pa-
nas nayłaskawszy przeze mnie, oraz takżi przez
Kolegę mego Cząsz Panom zdrowia oznaymić ze przy-
byciem ich razem takżi krolestwu Polskiemu

umyślił

Umysł wdzięczny iest, y tak nic niechce JKMć opu-
scić, czego wzajemnie do poznania żądzy y naylepszey
woli tego przychylności mogliby sue WMć Panowie
oczekiwać; Tego iednak iedynie żałuie że gdy wie-
lu znowu Posłow tu znaydowało się, ktorzy grun-
towne uspokojenie stron obudwuch obiecywa-
li, to iednak aż do tego czasu pociągnęło się, gdy
tym czasem JKMć i to, co iest prawa narodow czy-
nić, y to, co do tąd do tego konca nieuczyniło, od-
zyskiwać potrzeba. Iednak nieodstępuię JKMć
y teraz od tego usiłowania, ażeby ta sprawa pod
bronią iuż błyszcząca zobu stron, y tarczą trakto-
wać się niemogła. Ponieważ zaś JKMć iuż po-
droż wziął przedsię, to WMć Panom do uwagi
zostawuie, czy tu, (co iuż ledwo stać się może) czy-
li pod bronią y tarczą tę sprawę czynić chcecie? Ze-
koniecznie WMć Panom pragnąc być wiadomo, zaś
JKMć tak tu, iak y wszędzie za usiłowaniem poko-
ju idzie, y do niego zawsze ma skłonny umysł.
W czym nam o woli WMć Panow wyrozumieć, oraz
takoż Sobie opowiedzieć JKMć kazał.

Chciwie przyięli Resenheyma mowę Polscy Po-
słowie, y niebawiąc w te słowa odpowiedział Woiewoda.

Niespodziane wcale nam przyszło Nayiaśnieyszego
Krola Szwedzkiego oznaymienie. Nayprzod bowiem
przypomniawszy to, co się w Lubeku stało, nie naszych
tylko ale samym takoż WMć Pana tamże w tenczas
przytomnego Sumnieniem wyznać trzeba, że
trudność Sprawy tey postanowienia pokoju
wiecznego, nietylko przez Postrzedników Krolow
y Rzeczyp:, ale też przez same strony obie u-
znana była. Iednakże z tamtąd tak wspokoy-
nych y złączonych takoż oraz w ukontentowa-
nych umysłach, zobu stron za Swiadectwem sa-
mego WMć Pana odiachaliśmy, iż żadney na
potym umysłow odmiany spodziewać się niemożna
było. Gdy

Gdy zaś traktaty same pokoiowiecznego według opi-
sania krotkich Przymierzow, raz y drugi powto-
rzyć się y odnowić powinne były, co o wielu razach
powtorzenia tego, nikt nie wątpi że rozumieć
potrzeba dla konczenia dalszego tey sprawy, te-
dy czas ieszcze sprawiedliwy y wystarczający zda-
wał się że zbywał. Mianowicie gdy według samych
do lat przymierzow pewnych zamierzonych, cho-
ciażby traktaty takowe nie wzięły konca, iednak
te do czasu przymierza zawsze w całości y nie na-
ruszone bydź powinne były. Do zerwania których
gdy żadne sprawiedliwe przeciwko nam nie mo-
gą się przywieść przyczyny, zbyt dziwno nam być
powinno, że WMć Panowie pod tarczą broni
umowy pokoiu nam ofiaruiecie. Ponieważ pod
tarczą przymierzow zawartych którym ieszcze
czas nie skonczył się, a nie pod krzywdami tra-
ktować powinniśmy. Ani tu tylko tey spra-
wy, lecz takoż większego związku, y z przyczyny
przyiaźni od WMć Panow zaproszeni przybyliśmy.
owszem taką ludzkością przyięci iesteśmy, ia-
kiey ieżeli też samę WMć Panow oznaymienie od-
powiada ich samych rozsądkowi zostawuiemy.
zaiste wbyśmy na takow zagadnienie odpowiedzie-
li, trzeba nam namyślić się, którego iednak namy-
śleniasię naszego wkrotce wziętego przedsię y WMć
Panom otworzyć nie zaniedbamy.
Następuiącego znowu dnia to iest 7. Lipca odpowiedzie-
li Polacy przez Sekretarza Poselstwa Rosenheymo-
wi y Bannerowi Szwedzkim Senatorom. żemy
na Instrukcyi Krolewskiey, y na zwyczaiu wszyst-
kich Dworow y narodow polegamy, y tak nay
przod o wysłuchanie nas prosiemy od Krola, oraz
w iakimkolwiek stanie rzeczy są już to, co do
przyiaźni obudwu Krolewstw należy, y co nam po-
lecono iest to wyłożyć chcemy Krolowi Jmci.
Co oni Krolowi

Co oni Królowi swemu obiecali donieść. O godzinie więc
11. w dzień posłano Karet 12. razem z Rosenheymem
y Bannerem, których podkał zaliż Marszałek
y tym sposobem do Króla siedzącego na tronie po-
słów wprowadził. Gdy Król nieco kroków postąpił
ku Posłom, y wrócił się do Tronu, tedy Alexander Na-
ruszewicz W. X. Lit. Referendarz Łacińską wymo-
wą w mału słowach wiele zamknowszy rzeczy mo-
wił. Prawa Sąsiedztwa przypominają y Przod-
ków przymierza często powtarzając. Któremu Kan-
clerz Szwedzki w ten sposób odpowiedział.
Król y Królewstwo te, niczego barziey zawsze nie pra-
gnęło, iako pokoju oraz dawnego tego obudwu Kró-
lewstw odnowienia przyiaźni y dla tego JKMci
usiłowanie takowe oraz Rzeczyp: Polskiey, tudzież
przybycie wmć Panów iest naymilsze, z któremi
tak postępować będzie Król, y Królewstwo te ażeby
wmć Panów sami szczerości iego mogli być świadkami.
Mówił po tym Król z Wojewodą, zbytecznie zaczow-
szy się badać o zdrowiu Kła Polskiego, takoż y o innych,
czego na pozór ludzkości opuścić ani hrubianie nie zwykli.
Dnia drugiego Wojewoda iako Królowey Polskiey
Marszałek, Szwedzką odwiedził Królową imieniem
Pani swojey, od którey oddał list ieyże, która ten list
przyięła kobiecą grzecznością, troszcząc się na pozór
o iey zdrowiu, o którey gdy się dowiedziała że zdrowa
była Królowa Polska, z weselszą twarzą oświadczo-
no niż przed tym Posła wypuściła; Troskliwe-
mi czyniło Posłów Polskich w tenczas te Faktowa-
nie Króla Szwedzkiego pod Tarczą broni pokoju,
niemniey w podziwieniu był taki Szwedów ku
Polakom zbytek iako ku nieprzyiacielom, z kąd
gdy się zamyślili, y gdy nieszczęśliwey ranie z obu
stron lekarstwa szukano, przybył Kanclerz Szwedz-
ki, razem z wielkim Ministrem Gabinetowym,

Imieniem

Imieniem Bielskie, y z De La Garde. Ci powiedzieli
się bydz posłanemi od Krola, ktorzyby wczorayszeod
Polakow Podane Punkta lepiey rostrząsneli. Zezwo-
lił Woiewoda na żądze Krola, y ponowił wczorayszą
Propozycyą przywiodszy racye przeciwko Moskalom,
ktorych przewrotnosci rownie y Krolewstwu Szwedz-
kiemu obawiacsię potrzeba było. Ktoremu Kanclerz
Szwedzki z Xięgi Oyca, ktorą dla lepszego podniesie-
nia pamięci przyniosł, właśnie iakby z Karbowicy
rządow odpowiadając. =
Nic bowiem Krolowi pozondanszego niebyło, ani
iest nad sam pokoy między temi sławnemi Kro-
lewstwami, ktory fundamentem przyiazni być
powinien, lecz gdy iuż wcale przybycia Imięiow Panow
Posłow niespodziewałsię, y wybrałsię w podroż, wtym
pierwsza trudność zawierasię. Iuż bowiem do te-
go przyszło, iako onegdayszego dnia posłom kazał
opowiedzieć JKMć iż woyska do Polski wprowadzić
przymuszony iest, y to z naycięższych przyczyn,
ktore JPP Posłom będą wiadome, y całemu ta-
koż Swiatu iawne staną się. Iako bowiem in-
sze opuszczają się. Pamiętna dobrze że Krolowi z woy-
skiem przez Kraje Polskie z wielką niewygodą
woyska Szwedzkiego przeyscia pozwolili, arma
ty na pewnych mieyscach wykopali, y Boty usza
do Inflant z pewną gromadą posłanego, dla Tra-
ktatow Dunskich względem Oszlij wyspy zatru-
dnili: y niedawno z Holendrami o morzu Baltyc-
kim umowili się y zgodzili, nad to że Morsztyn
z temiż Samemi dla ktorych woyny wiodły się
roziątrzeniami, do tego Krolewstwa przyszedł.
Ztąd Krol y Krolewstwo inaczey czynić nie
mogły, ani powinne, tylko chyba aby o spokoy-
nosci Swoiey y bespieczenstwie takim sposobem
radzili. Tym czasem iednak Krol nasz koniecznie
żąda

Żąda pokoju, gdy tylko szczerze o nim traktowałoby się, lecz gdy iuż traktowania takowego mieysce y czas dla szkody Krola mającego tu niemało część woyska, oraz Szacunek woyny nie dopuszcza, życzy aby Jmć Panowie Posłowie albo insze mieysce obrali, albo żeby z Krolem do Pomeranij iachali, gdzieby tym większym czasem y sposobnością tak ciężka sprawa traktowac się mogła.

Na te wspomnienie Kanclerzowi odpowiedział Wojewoda.

Przyczyny tak niespodzianego przeciwko Rzeczypospolitey naszey postępku od Jmć Pana Kanclerza przywiedzione, nie tylko zgoła wszytkie są zastarzałe, lecz y wszytkie sprawiedliwości y słuszności wcale niemają, oraz ia y Rzeczp w nich Sumnienie mamy wolne. Co się ściąga do Krola, tedy żadnemi przymierzami niebyliśmy obowiązani, ktorych mocą iemu spokoynego przeyścia zabronić powinniśmy byli, lecz gdy nam niebyło wiadomo, ktorym y iakim umysłem on wtenczas do krajow Krolewstwa uzbroiony bez żadnego oznaymienia się, własno swoią chęcią wszedł, tedy woyska nasze wprawdzie naprzeciwko niemu postawilibyśmy byli, gdybyśmy iakie wtenczas w bliskości mieli byli, ale gdy inaczey stać się niemogło, to takoż z krzywdą naszą musieliśmy znosić. Do Poznania iednak temuż wniść niepozwoliliśmy, aż pewnych w zakład ospokoynym y nieszkodliwym weyściu swoim dałby był. Z czyż Bannerowi takoż waszemu z swojemi y reszty woyska zastawami y sprzętami oraz z tysiąc y dwustu żołnierzami przez Krolewstwo nasze dobrowolnie y chętnie niepozwoliliśmy przeyścia, owszem tegoż zewszelką ludzkością przyieliśmy.

Niebyliśmy

Niebyliśmy bowiem przeciwnie albo przez rząd albo
przez umowy z obudwoma miane obowiązani, ani
iesteśmy. Dzieło Botyusza bez wiadomości Rzeczyp:
razem z Władysławem Krolem umarło, ani takie
rzeczy od was w Traktatach Lubeckich od was pro-
ponowane były. o wykopaniu armat, y o Ofizyi
wyspie pierwszy iest głos, ktory z ust wmę Pana
słyszę. Ani o traktatach Holenderskich wie-
le mi trzeba mowić gdy do nich żadne zezwole-
nie Rzeczyp. nie przystąpiło. Gdy zaś zawsze
w podeyrzeniu mieliście Kłow naszych, dla tego
chcieliście żeby za nich Rzeczp: ręczyła się, y z nią
razem przymierza zawarliście do czasu nazna-
czonego, ażeby Kłom tego niepozwoliła, Co się
y stało, tak, iż żadney przyczyny sprawiedliwey
zerwania przymierza przeciwko nam pociągnąć
nie możecie. Co do Morsztyna y Tytułu o ko licz-
ności: Wiemy że Krola Angielski, Francyi, Duński,
Gothskiego y Wandalskiego, Francuski Polskiego
Kła tytułu, y insi przez wiele czasow, takoż bez
żadney, albo całe z mizerney przyczyny używali,
iednak z tych przyczyn woyny nie wiedli. Ale to na
stronę uchyliwszy, gdy szczerze z obu stron trzeba
postępować, podaycie srzodki y z iakim pożytkiem
waszym byleby z ozdobą, y godnością Krola y Rze-
czyp: naszey; żebyście z tąd Szczerości naszey do-
wody powzieli. Co chociaż wielkość sprawy inaczey
wyciągać zdaie się, przynaymniey w niezakim dni
przeciągu z obu stron mogłoby się pokazać. Zaby
materya takowa twardsza, łagodniey poszła
niech się to stanie ieżeli nie przez iednacza, przy-
naymniey przez układanie się czyie ktory by
umysły z obudwu Stron opowiedział.

Takimi Dowodami Kanclerza Szwedzkiego dowody

Dowody zbijał Woiewoda. Z by to zbicie tak mo-
cne, iż Kanclerz iawnie wyznał, że potrzeba do od-
powiedzi na to Oyca mojego, który lepiey wiadomy
był tych rzeczy. Usmiechnąwszy się napotym uda rza
wszy imie tego, który by się w układ do Polwsia, mo
wiąc że lepiey trzeba proponowai Szlachci, y opowiedzieć
które on Klowi miał opowiedzieć iako obiecywał.
Tak dnia tego zakończona była Sessya, po której
nastąpił przyięcie posła Francuskiego, dla oświad-
czenia wzaiemnego ludzkości Pozdrowienia Polskiem
ktoremu wszystkie poprzedzaiące do polowania szczegu-
powiedzieli uiemnie. On starannie wszystkie obie-
cuiąc, do Króla w ten czas do tarł, z nim podiie-
chał za miastem iadąc w karecie, wiele o Pola-
kach mowił, y dokazał, że Król na pozor odeyście
swoie aż do pięctego dnia od Łowczy dla polowania. Tymcza-
sem ktory te mieszaiące rady, nikt nie pokazy-
wał się ktory by odpowiedział na dowody Woy, albo
żeby zaczęcie sprawie kwestyi uczynił, wszyscy do
wojennej przywiązani podróży, o woynie myśleli
polowaniu nienawidzieli.
Woiewoda gdy widział że rzecz do tego była przyprowa
dzona, że chyba rozsądzić bronią potrzeba było, zeszłe
się Kanclerz z polowania, a woynę kwestyi do Kancle-
rza przyszedł, z wielu rzeczy przepowiadał, że odiazd
den Króla nie iest do Polski, o wszem do Szlodzy
zaiąć trzema obudwu krajow. Mowił że stanu na-
szego nie ma w takiey rozpaczy rzeczy, ażeby z my mie-
mali że zachowanie nad ma być zdrowe. Przy-
mianie zawarci w jednym Kapitulum, zaczasem
nieprzyiaciół swoiech zniosły. Francyą całą angielu-
cie obiedi, y obiedli, iednak zaczasem gdy, iednia dzie-
rela do obrony zawołała dziewczyna, z zgubą y ubezpie
nieprzyiaciół swoich wydzwignęła się. Z ktoż poznał
myśli Pana? kwestyi znać, czy też obiema upadku obyść
mchać potrzeba. Nie przyślimy my zaiste z dobrą
y prozumieniami dla kwestyi tu, nie powinniśmy iednak
powinności mężow składać, y dla tego, gdyż Polski do dal
rego wezwani iesteśmy tu nie odmieniemy Woi-

Woli z Sądom Boga te sprawe podewić powinniśmy
Dzienny. Wapotym prosił o Audyencyą Króla, którego iuż o dalsze raz pożegnać chciał. Zezwolił Kanclerz na iądze Audyi, y do niego stawszy do Polucju słudzenemi mowił. w rzeczy zaś samey do odiazdu ubżonemu. Do Progow mieszkania odprowadził, Królewskiey wzmowił naznaczywszy Woiewodzie czasu godzinę trzecią po Południu, która poprzedził Sekretarz radz Kanclerskiego, zadaiąc od Posłow imieniem Senatu Szwedzkiego, aiżeby kredens do traktowania wodnie y zupełnie, razem z Pismem na Komissarstwo bydł Posłany. Przydał tenże przystawszy, że traktaty miały być zaczęte polucju tu, zręczniey załatwione w Pomeranij dla bliższey miejsca wygodności zaczęć mogą. Na to Woiewoda. Iadze że gdzie się mazaczną tam y potrzeba tuniczyć. Chociaż bowiem wiadomość sprawy przez tyle lat zpadz morzedowała była, iedna iednak godzina rzecz zmienić może być, iżeli zobopolna przybędzie wola, oraz bliższe gdy nam przyiazni owocow zdadz, nie z Pomeranij należy spodziewaćsię, z przymierzeńców do Gratu postanowionych myśl iest ta, aiżeby zmięszczyć wszystkie a nie rozciągnąć wszystkie zaczęte traktowanie Sprawa polucju, ewmiędzy bronią, bez rozciągnienia dziaćsię nie może, owszem same traktowanie między bronią zdaiesię niepodobne. Kredens z dymczasem z przymierzeńcem na Komissarstwo, gdzie odniósł Komissarzom Szwedzkim Sekretarz Poselstwa, odebrawszy kredens albo instrukcyą. Pismo na Komissarstwo zaraz zostawił.

Przyszło więc nad słowo bałamuctwa, nad przymowę ceremonij, na ostatek nad mowy maiące urazić duchy. Dwóch Dzielii sprawy znacznieyszych wstrząsanie przedmiotu. Wayprzod zaś ze wszystkich zarzutow zbił to wszystko Woiewoda, czym by zerwana była z Strony Polskiey wiara Przymierzow, a to Kanclerz Szwedzkie przywiódł. Po tym o Prawie Krolewskim, znowu o Jmdł. Po tym o Prawie Krolewskim, znowu o Jmdł. Po tym o Prawie Krolewskim, znowu o Jmd

Że tak szła Sprawa iż niezbyt w długich dniach skon-
czyć się mogła, gdyby Krol Szwedzki zwłokę iaką
podroży Swoiey nałożyć był chciał. Lecz on żadny-
mi racyami żadną mową nakłonić się niemogł,
aby dłużey zatrzymał się w Sztokolmie. Osobliwie
zaś twierdził, że rzeczy iego y Krolewstwa wymaga-
ły koniecznie iego w Pomeranij przytomności,
to iest przyprowadzenia do Skutku tego co od Po-
słow Polskich ułożono, dodając iż lepiey stać się
tam może, ieżeliby on sam niedaleko znaydywał
się. Nie taili się z tym Polacy że im się to nie podo-
bało zbyteczne Krola kwapienie się, w prosrzodku
biegu mając zastawić traktaty. Gdy iego widzie-
li iednak nieporuszonego, y pewnego zgoła aby za-
trzymał się y nieszedł, stać się inaczey nie mogło,
iak ażeby na inszy ziazd nie w Szwedcyi z obu stron
zgodziło się y zezwoliło mieć go. Prosili znowu Po-
lacy, armistitium aby było tym czasem, ani wpraw-
dzie przystoyna rzecz, owszem przeciwko wszelkiey
godziwości traktować to, gdy iuż szelest wydaie
broń ktore pod tarczą przymierzow traktować się
powinne były Pokoju sprawy. Lecz Szwedom nie
zdawało się z pożytkiem swoim ruszony y dobyty
raz miecz, zaraz odłożyć do Pochew. Więc po wielu
z obu stron roztrząsnieniow naostatek zgodzono się
ażeby 14. Sierpnia znowu Posłowie do Stetyna przy-
byli, y zaczęte rzeczy dokonczyli. Iako to z Polakow
manifestu iasniey pokazuie się.

My Nayiasnieyszego, y naymożnieyszego Xiążęcia
y Pana, Iana Kazimierza Polskiego Krola, Wiel-
kiego Xiążęcia Litewskiego Pana naszego
Nayłaskawszego y Rzeczyp. Polskiey Posło-
wie nadzwyczayni, Jan Hrabia z Leszna Le-
szczynski Woiewoda Łęczycki Malborgski
Starosta, y Alexander Naruszewicz WXLit
Pisarz y Starosta Lidzki, iawnie czyniemy.

Że gdy

śliey do Nayiaśnieyszego y naymocnieyszego ~~Pana~~
Pana Karola Gustawa Szwedzkiego, Gothskiego Wan
dalskiego Krola, Wielkiego Xięcia Finlandzkie
go &c. poddani bysmy, ażeby smy o Polskiem wiecznym
y pożytkach obu Krolestw stanowicie traktaty
y do skutku przyprowadzili, oraz zaczęte uż przez
nas z iednej, y przez Illustrissimow tegoż Nayiaśnieyszego Krola y Krolestwa Szwedzkiego Komissa
rzow, Imć Pana Henryka Oxenstyerna Hrabie
na Morei Austryackiey, Cesarskiego Barona na Kin
ku, Pana na Zydow, Wibij y Studzianie, oraz Sędzie
go Prowincyalnego zachodnich Hortandzow Saporisp
Horneckiey y Templij Pana. Przez wielkiego Gabriela
de la Gardye Hrabie na Leckiu, y Arkensztury, Cesar
skiego Barona na Edichholmen, Pana na Lolce, Kiżie,
Kapsalu Kunszt. Kr. Mci y Krolestwa Szwedzkiego
podskarbiego, Gubernatora Inflant, cywylu w Inflan
tach, Estonij, Ingiermanij, nazwyż szego Generała, Aba
demij Upsalskiey Kanclerza, w Wormlandzy y Dalij
Sędziego y Prawodawce. Pana Gustawa Bnielke Cesar
skiego Barona na Kompie, Pana na Uzarze, y Aeberow,
Nayuyższey Kamerey Sztokholmskiey Kunsztiarza
przez Oyczyste Kr. Mci y Krolestwa Szwedzkiego Senato
row, oraz przez Imć Pana Cawarzyneca Kanclerskiego
ria, dziedzicznego na Bogawie, y Rychalin Kr. Mci
Sekretarza Stanu, z drugiey strony Traktaty dla
wiekszey y ciężkosci sprawy, y dla odiazdu Nay
iaśnieyszego, oraz Naymocnieyszego Krola Szwed
skiego tu w Sztokholmie do konczenia nie mogą,
dla tego, gdy to iest dalsze od obudwu stron po
stanowienia, aby też same miały się zrzywać,
tak umowione iest z obu stron, ażeby w Szte
tynie wspomniane traktaty w Pomeranij
kuńczyły się, oraz maią odnowione ich konczenie 4 Dnia
Sierpnia tego Roku. Tu te racze za pomiąca

Zaslu

Łaski Bożey trzeba weyść, któreby ostatniego końca tak zbawiennemu dziełu położenie uczynić mogły. Działo się w Sztokolmie Dnia 4. Mca Lipca Roku 1655.

Drugiego Dnia Woiewoda do Krola przyszedł, od którego zbyt ludzko przyięty był, gdy iednak do Samey istoty Sprawy wspomnienia przyszło, Krol obojętnych użył słow y wątpliwą dawszy odpowiedź, Woiewodę wypuścił razem y Naruszewicza udarowawszy ich, która darowizna Osm tysięcy Czerwonych Złoch Szacunek przenosiła, razem y zobietnicami, któremi Krolewstwa łowią się nie inaczey tylko lepem Ptaki, albo wędą ryby.

Takim sposobem oba wyszli, y rozjachali się, Krol Szwedzki do Szczetyna w Pomeranią, Polscy Posłowie do Gdańska w Prusy.

Rozdział Siodmy. (treść u Miel. p. 162)

Usłyszawszy Krol Polski o powrocie Posłow, y będąc pewnym o nieprzyiacielstwie Szwedow, Pospolite ruszenie nakazał wszytkiey Szlachcie Polskiey, razem o zbliżającym się niebespieczeństwie takoż ostrzegł Somsiedzkich Xiążąt, Posławszy do Cesarza Posła duchownego Chełmińskiego Biskupa, któryby nalegał o pomocne woysko. Do Rzymu takoż wysłał do Papieża Alexandra 7. oraz y do Hiszpanij do wuja Krola y do inszych włoskich y Niemieckich Xiążąt. Pisał y do Krola Francuskiego oznaymując co iego kinował sprzymierzony Krol. Ani na tym dość, posłani do Carogrodu Posłowie do Wielkiego wschodniego Cesarza Tureckiego mający prosić o pomoc. Wysławszy Gońca do Chana Krymskiego, nakłaniani byli Kozacy do wzajemney zgody, Węgrzy do Spolnego zwycięstwa, Niemcy do spolnego ratunku, Zgody się

To gdy się działo z wielkim Szelestem y zwiększym za-
mieszaniem we Dworze Polskim, Witemberg
przewrotny używszy rady Radziejewskiego, który
w tenczas zwygnania powracał, zgromadziwszy
pod Huscem Miateczkiem Wielkiey Polski
Woiewodztwa, do młodzi pisał w te słowa.

Jaśnie Wielmożni Mći Panowie

Jakim sposobem JW Imć Pan Hieronim na Radzie-
iowicach Radziejowski Koronny Podkanclerzy wło-
żenie się swoie u mnie uczynił, z własnych iego Po-
~~z własnych~~ iego znaie listow. Gdy więc niewątpli-
wo nadzieie utrzymuie że WMć Panowie z przyczyny
zbliżających się y cięszkich Szkod nie których naprze-
ciwko mnie, macie wysłać, y te ~~w~~ strzodki podać, prze-
które by ci, którzy pod ochronę y opiekę umyślili
poddać się, zachować się bespiecznie mogli, niechcia-
łem mu, gdy znowu pilnie nalegał listu tego
do WMć Panow dla bespieczenstwa tych, których
macie przysłać odmowić. z moiey Strony każ-
demu opiekę JKMći Pana mego Nayłaskaw-
szego pragnącemu przyiąć zachowanie iego są-
dze nie zayzdrosną, y JW Imć Panu Podkanclerze-
mu przyobiecałem, że ia ieżeli z tych niektórych
do mnie wyszlecie WMć Panowie, tych nie tylko
ze wszelkim bespieczenstwem mam przyiąć y przy-
puścić, ale y żądze ich chętnie wysłucham oraz
nad te według wyciągania potrzeby, y iak się bę-
dzie zdawało sposobem woyny wymagać ogłoszę
się, y tych rownie wysłanych bespiecznie do swo-
ich wypuszczę. Co niechciałem aby było tayno
WMć Panom, którym zdrowia życzę w ~~Sztokolmie~~ 12
Sztetynie
Lipca Roku 1655.

Ta istota Witemberga listu do którego przydał wła-
sny list y Radziejewski, wielu przedtym od nie-
winnego Krola oddalony uważając umysł, osobli-
wie Krzysztofa Opalinskiego Wdy Poznańskiego
któremu

ktoremu uż dawno Skrytość zgubienia Oyczyzny ob
iawił. Temiż tistami Szlachtę od Króla odcią
gnąć, wiarołomstwo na Poddanych wymodz zamyślał,
y obie te rzeczy otrzymał od złośliwych, z dawna zawzię
tych na Imię Królewskie, iakowąś w czasie wspomnie. Czę
ść na List Wiedemberga w dese Słowa odpisali Woiewodowie.

Jaśnie Wielmożny Mci Panie.

List Wmci Pana do Stanow Woiewodztwa Poznańskiego
y Kalisskiego pisany, dnia wczorayszego odebrałem,
na który wraz odpowiedzieć z datą nazaiutrz. Rozumie
my ze iest nie tayno Wmci Panu, iż przed kilku dnio
dniami wedle mocy przymierzow między Oyczyzną
mi dwoma Królestwami zawartych, takowe z po
mienionych, oraz wiecznego uspokoienia zgody, do którego nas
chociaż nayskutecznieyszych. List Senatorow Królew
stwa Szwedzkiego, do Senatu naszego nie dawno przy
słany tym barziey zapalił, Ostatnieyszy z nayważnieyszych
do Traktowania y tłoczenia, pozwoleniem od całey Rze
czypp: do Nayiaśnieyszego Króla Wszego posłani, kto
rzyby sprawę wiecznie mającego trwać pokoiu za rad
nieniem Boga zawrzeć mogli. Gdyż za rzeczą Stanow nasze
y tey Rzeczypp: ustanowienie zabrania, ażeby my
nie poradziwszy się innych tegoż Rzeczypp: członkow,
prywatnych nieiakich Komissarzow, osobliwie wre
czy do nas samych sciągaiących się nie wysyłali, żadny
sposobem nie wątpiemy, aby Poselstwie od powsze
chnych Stanow nie dawno posłani, rzeczy do ko
nanej z Całey Rzeczypo: przeciwiącey zba
wiennej nie przynieśli. Na ostatek, iżeliby
cokolwiek przeciwnego przytrafiło, wszystkie nasze
rzeczy Bogu polecamy, oraz z słuszności spra
wy żadnym sposobem nie dowiedziemy. Czę
Panu pomyślnego zdrowia życzę. Datum w Obo
rzie Roku 1655. 13 Lipca.

List Samo z Radziejowskiemu odpisali cho
ciaż inszego rzeczy tuszy i w umyśle nie bawiąc
bowiem po tym to iest 24 Lipca do Wittemberga

pod

Pod Miastem Husce przyłączyli się pierzchliwe
Polaków Połki pod Wodzami Opalinskim y Gru-
dzinskim pierwszym Poznanskim drugim Ka-
liskim Woiewodą. Ich tęskanie się za zwycięstwo
Witembergowi było. Tak zaraz Wielkiey Polski
Woyska, pod pokazaniem na pozor Pokoiu sci-
snione były. Tak bez boiu y krwi Dwadzieścia
tysięcy woyska, czemu dziwiłbyś się po zdradzie
przez naywiększą niegodziwość Szwedzką usza-
nowało Purpurę. Tak przez poddanie się Wi-
temberg woysko wziął. Napisane po tym
Artykuły uspokoienia w te własne Słowa.
Artykuły ułożenia pokoju Nayiaśnieyszego Kła
Szwedzkiego Imieniem, między Krolewstwa Szwed.
Generałem Feldmarszałkiem JW Panem Arnol-
fem Hrabią de Witemberg, y między dwu Wo-
iewodztw Poznańskiego y Kaliskiego JWWJPP
Woiewodami y Kasztelanami Senatorami, y
Całą Szlachtą iednostaynie. Za włożeniem się
y iednaniem JW Imć Pana Radziciowskiego Podkan-
clerzego Koronnego postanowione y ogłoszone 25 Lipca.
Wskoro tylko Nayiaśnieyszego Krola Szwedzkie-
go Woysko pod rządem JW Imć Pana Generała Mar-
szałka polowego Hrabi de Witemberg, pod
Miasto Husce przyszło, y Szlachte obudwu
Woiewodzt Poznańskiego, y Kaliskiego, z Woyskiem
podobnie swoim na polu podkało było, Stało się,
iż za radą y przywodzeniem JW Imć Pana Radzie-
iowskiego Podkanclerzego Koronnego rzeczy ze-
wszech miar przeważywszy wszyscy każdy do wspom-
nionego JW Pana Generała Marszałka Polnego
zgromadzili się, y do Nayiaśnieyszego Kła Szwedz-
kiego przyszłego potwierdzenia w te Poko-
iu powszechnego ułożenie weszli takim za
iste sposobem y zmową. 1. Ażeby

1. Ażeby od Początku ułożenia, od tego dnia, teraz y zawsze Województwa obydwa Poznańskie y Kaliskie zostawało pod opieką Nayiaśnieyszego Kła Szwedzkiego, któremu wierność, takoż y posłuszeństwo iako dotąd Krolowi Polskiemu czyniły, rownym sposobem że maią czynić obiecuią.

2. Nayiaśnieyszy Krol Szwedzki Dobra Krolewskie iakie kolwiek, tak duchowne iako y świeckie, według woli swey moc rosporządzania będzie miał, Cła zaś y ich dochody na używanie swoiey Rzeczyp: obróci.

3. Nad zwłokę Poznań, Kalisz, Miedzyrzecz y inszemieysca obronami żołnierskiemi stwierdzi, ażeby kto na potym niewziął pochopu obudwu Woiewodztw klocenia.

4. Szlachta do żadnego ruszania iako do tąd z naywiększą tego Stanu Szkodą działo się, nie ma być używana Lecz żołnierzem ze Skarbu zaciągnionem przeciw nieprzyiacielowi będzie się woiowało

1. Ztąd po oświadczeniu wierności y uszanowania dosyć, wzaiemnie Nayiaśnieyszego Kła Szwedzkiego Imieniem JW Imć Pan Generał Marszałek wiarą Publiczną przyobiecuie wszytkim y każdemu iakiegokolwiek stanu y kondycyi byliby, wolność wiary.

2. Żadna Praw y postanowieniow odmiana, nie ma się wprowadzać, ale dla większego uspokoienia wszytkich sposobu dawnieyszego postrzegać y zatrzymać obowiązuie się.

3. Szlachcie żadna przykrość nie będzie się działa od żołnierzy ze skarbu zaciągnionych, czy to leżenia zimowego, czy to żywności żądać chcieliby, inaczey ieżeliby uczynili, tedy kara wszelkiemu występkowi przyzwoita naznaczy się.

4. Sądy wzaiem zwykłem przez wrodzonych Polakow Szlachta inszych z narodu naznaczonych będą się odprawiały.

Ieżeliby zaś kto nieposłuszny tym ułożenia uspokoienia artykułom sprzeciwić się śmiał y ważył, y któryby Kłowi Polskiemu znowu chciał być posłusznym, y Doniego

Do niego przylgnąć, tedy takowy wypędzeniem zo-
budwu Woiewodztw, y odebraniem wszytkich dobr
iego będzie skarany. Co dla większey wiary y bez-
pieczeństwa tak nayiaśnieyszego Krola Szwedz-
kiego Generał Marszałek Polny, iako JWW Pnę
Panowie Senatorowie, y Panowie obudwu Woie-
wodztw podpisali y pieczęciami własnemi przy-
pieczętowali. Działo się w obozie Dnia y Roku ia-
ko wyżey.

Adnorf Hrabia De Witemberg nayiaśniey-
szego Krola Szwedzkiego imieniem
Krzysztof z Bnina Opalinski Woiewoda
Poznańskiemu Swoim y całego Wdztwa Imieniem
Andrzey Karol Gnudzinski Wda Kaliski
swoim y Całego Wdztwa imieniem
Paweł Gembicki Kasztelan
Maximilian Mieszkowski Kasztelan
Andrzey Słupecki.

Dnia znowu piątego same miasto Poznań za zdradą
tychże samych zdraycow Oyczyzny usiłuiących pod-
dało się pod opiekę Szwedzką. Jest zaś Poznań Mia-
sto Krolewskie Wielkiey Polski Stolica, ktore
Niemcy Pozen nazwali nad Wartą rzeką zdol-
ną do spławow, y drugą Prosno między pagurkami
zbudowane, dwoiakim murem y rowem głębo-
kim opasane. Temu miastu nie mało ozdoby zie-
dnała Biskupa godność, ktora tenże początek
z Chrześciańską wiarą miała, to iest: od Mieczy-
sława (ktory Pierwszy z Krolow Polskich okrzczo-
ny) przyiął obrządki Chrześciańskie. Prawo
nad to pieniędzy bicia y inne należące do Krolow
powinności Władysław nazwiskiem Plwacz na-
dał Biskupowi Poznańskiemu, Miasto same
mieszkania z kamienia ciosowego ma piękne
zbudowanie, kościoły takoż rożnych zakonow ra-
zem z Akademią y Klasztorem wspaniałym Jezuitow.
Ledwo co wszedł do Poznania Witemberg, gdy otworzył
Scene Polakom Dziełem żałosnym Branicki Poznańskiemu
Sufragan. Przyczyna gwałtowney śmierci była gdy się

Szwedom

Szwedom poddał Poznań, Wittemberg według artykułu uspokojenia tenże Poznań wzmacniać walemi kazał, oraz z zbyt leniwych Polaków do brych rzemieślników w tenczas uczynił. Ztąd skargi z Przymierzan, nieszczęśliwy swoy stan opłakujących, ztąd przekleństwa na Wojewodów na zdrayców króla swego, ale te mniey szkodzily. Większa była widzieć ascie tych odszczepieńców, na ambonie katedralnego kościoła kazących, czego gdy zabraniał wiernym pasterz Suffragan, trzema niespodzianie zarostkami Wittemberga zabity ludźmi, zawiarczy kościół w swarny kościoła zgromadzeniu mężczyzn stwo odnowił, z którym uwodzeniem znaczny, y wprzew szy odszczepieńców liczba biegu zwyciestwo pierwsza ofiara. Na to szkaradzieństwo poczęła cała Polska, ale naybarziey Duchowieństwo gdy odszczepieńcy tryumfowali nad zniemczonym Katolikiem.

Za Poznaniem insze Wielkiey Polski miasta, iakoż Gniezno, Kalisz, Międzyrzecz, Leszno, Wschowa poszły. Lecz gdy miasta odworzyły wszędzie Bramy, niedziwo gdy Szczecin w tenczas nie tylko Szwedzkie ale y stałe pewne weszło do Polskiego tocowey załogi y murów.

W Warszawie jeszcze nie wiedzieli iakoby byli Szwedzi w Wielkiey Polszcze, słyszeli iednak o Szwedzkich Panach w Polszczerozruchu, zaczęli się bać miasto. Niedwłocznie Królową Senatorowie z Warszawy do Krakowa razem y Sprzęty Królewskie odprowadzili. Tym czasem z Prus z Rusi szła wojska, za którego przyiściem, Król 17 Sierpnia z Warszawy do Łowicza Rusz ył, z tamtąd do Wolborza Biskupa Kujawskiego miedzkania, przesławszy Czarnieckiego Kasztelana Kijowskiego Polskiego Szyprona, który Wielkie palanow, albo do zdrowey myśli przyprowadził, skąd ych wrocicielą albo żeby buntujących się Królowi Swemu posłuszeństwo zaszkodzić. Ten odebrawszy rozkaz prosto do Kalisza razem. Ten odebrawszy rozkaz prosto do Kalisza poszedł, y tamże nieostrożnych Polaków, którzy nie wdy szczabią Pułków razem z Towarzyszami Szwedami nad samo wieczór przedrzeli, gdy inni pouciekali pouciekali

Powiadaią że Sam Radziejowski w ten czas przy tamtym
w Kaliszu, ledwie czarnieckiego uszedł ręk przezpo-
mocnocy ciemney.
Co w ten czas w Królewskim dość małym w ayskim
pod wodborzem działo się, z gdz zamorski Król tych
czasem w Poznaniu tryumfował, do którego tri-
umfalney nim wszedł Bramy manifest na ślepe
popodstwo rozrzucił w ten sposob. Ale aby teżnie
zwycięstwo było że Wittemberg wszedł.

Stabo

Królewicz poprzedzaiące wyliczenie przyczyn, dla któ-
rych Waszmościowie z naymocniey, że y Pan, Pan
Karol Gustaw, Szwedzki, Gothski, Wandalski Król,
Wielki Xiąże Finlandzki, Xiąże Estheniy, Karelij, Bre
mu, Werdu, Stetyna, Pomeranij, Kaszub, y Wanda
lij, Xiąże Rugij, Pan Inger: y Wismaru, oraz
Hrabia Olda Rendzki, Bawarzy; Leuchtenberg, Kleviy,
y Gor Xiąże Przymuszony z Królem Polskim woiewał

Dawne przysłowie iest że gniewem stare często urazo-
na cierpliwość. Że zaś niecierpliwość zwłaszcza Swe-
dow, lecz także Przymierzow wiara z Strony Pola-
kow przez wiele sposobow obrażona y zgwałcona iest,
na ostatek potrzeba przywiedziony iest Króle do
wzięcia Broni przeciwko Królowi Polskiemu, y do-
dwrocenia tego złego, które iuż iuż widzi Rzpita
iącesię od przerzeczonego Króla, to na ten pewią
mi Szwierdzi się dowodami.

Albowiem chociaż Przymierzami zumowanemi Stum-
perskiemi postanowiono iest, ażeby Krolowie
z Królewstwo Polskie odwiecznego pokoiu
nieprzyiacielskiego Strzymali się, gdy trwałe przy-
mierza do czasu naznaczonego przeciwko Kro-
z Królewstwu Szwedzkiemu, oraz im przeszłe albo
potaiemnie przezpodległe kraie, obozy, Stroia,
y Powiaty, nic nie knowaty, oraz aby nie kusili się
ani pozwalali kusić na Szkodę Króla z Królew
stwa Szwedzkiego, albo na uymę Prawa z zwierzchno
ści, iednak to Zakładanie iest odrzucenie, ale
wierzyć można że Bo tyusz z Woyskiem, ale by

Bez wiad

Bez wiadomości y chęci Króla Polskiego wtaidy stawa
Czwartego tylu Krajom y Stanom mogł wrażać
umysły, aby nagabały y zaczepiały po nieprzyiacielsku Inflanty, owszem bardziey pewnie mi dowo-
dami pokazuiesie, że nalegał y podiegał. Król Pol.
skiego z Bożyusza aże by te wyprawę do Inflant przy-
iął. że przed tym wspomnionego Bożyusza postano-
wienie y przedsięwzięcie chociaż nie miało skutku wie-
dzieli tego z Bożyusza aże by te wyprawę do Inflant przy-
których rzeczach, wiele iednak z tego nie spodziane
iego w targnienie Poddanym Krolestwa Szwedskie-
go na tym miejscu przynosiło, albowiem wie-
lu umowom y przymierzom ufaiąc wiersze, pozabijano,
dobra ich wydarte y złupione, oraz wielki strach te-
mu krajowi przyniosło y Stat. a Chociaż o tos har-
zyliśię Senatorowie przez listy Krolestwa Szwedz.
przed Senatorami Krolestwa Polskiego y W. X. Litt
nie iednak do ukontentowania nie odnieśli zkąd dowode
iest, że to nie tylko za wiadomością ale też za przyzna-
dzeniem przytrafiło się, dla tego ani od prawdy dale-
kie iest że Litwa miała w tenczas napogotowiu
wojsko, którym by odzyskała Inflanty, zwoyska y ob-
ny w tenczas ogłoszone, gdyby to przedsięwzięcie Bo-
tyusza według zgody nadało się, naymniey tego dzie-
ła wynadzieię słusznie liczyć się, że gdyby kiedy
mogliby bydź przeszkodzić.

Rowny także w targnieniu spokoy Króla do Pomeranii był,
który iawnie Polska odwrócić mogła by ła, tylko że
chciełiby li Polacy, aże by rzeczy Szwedow w Niemczech
rozstargnione y zamieszane, oraz y ten kray aby był
zburzony iako bliskie we wszelkiey niepomyślno
ści schronienie się y ucieczka. Niedość by to Polakom
Królowi przeyścia pozwolić, lecz ieszcze y Zamku
Putcenskiego y z innych w Prusach mieysc posił
ki y armaty temuż podesłane. Gdyby ani przy
iaciele tegoż wojska, mocą Hrabi Konnigsmarka,
na owczas Generalnego straży wodza, odpędzenie
by ły, tedy tem bardziey, iako y przyłączony do niego mo-
rza Baltyckiego do ostatnich granic szko-
dy przyprowadzić by by ły. I gdyby chciele nie mie
wiemy byli Polacy, wszakże gdy Szwedzi prosili, azeby
powrotu Krolowi

Puck

Krolewi przez Polskę zabroniono albo ze by tego z sięgał
Szwedem gwałtownie nie tak trudno niepozwolić by by-
li Polacy, by tłuste iawnie by li nieprzyiaznym Szwe-
dom umysłem. Za liemi przewrotnemi y zdradliwe-
mi sztukami, Oxelia Wyspa, ktora przez odstąpienie
z K'lem Duńskim woyne y poczynienie pod Brom
sembrą, polożu Krolestwu Szwedzkiemu dostała
się od Krola Polskiego była ludzona, y iak do stanie-
się, że wyspy przeszłe Dziś uzidował. Tego z Krola
Do Oxelianow listy przywiezy Polskiemu, iego
dany Berlowi, ktorym ich do odpadnienia przymu-
szał y namawiał, dość y nad to poiazuie. Albo-
wiem chociaż żadnego nigdy prawa probliwie przed-
tym na wspomnioną wyspę, przez cały ten czas,
ktorego pod rządem Krola Duńskiego była nie
słuchał, oraz wiedział zapewne że się ta wyspa do-
stała K'lowi y K'lestwu Szwedzkiemu, przez
pewne z Krolem y Krolestwem Duńskim umo-
wy z ugody, gdy Krol Francuski, y Stany powsze-
chne sprzymierzonych Szwaycarow pogodzenia
nas z Danią oświadczyli usługi, nie tylko że
dnał władzi stawu tu Szwedom umyślu niepry
iacielskiego, rzeczą samą oświadczonego czynic, y
podobno na radzie swoiey niezawiodł by się by,
podczas, tak świeżey odmiany rządow gdy by o-
patrzne y przezorne Gubernatora Szwedzi stra-
ranie że K'la Polskiego zdradliwą z tułu nie obalił.
Do tego z pewnych dowodow wiadomo iest, że od-
ciągano od wierności Poddanych Krolestwa Szwed-
kiego w Inflantach, ktorzy, chociaż w poddaństwie
stwie trwali, nie mogł iednak być bezwinny
zgwałtownych przymierzow Krola Polskiego.
A nie zbywało z Krolem Duńskim trzymanych
Wartym, podowczas daleką przyiaźnią z arnhey-
mem oraz z Baudyszem na konferencjach
tu zgubie Krolestwa Szwedzkiego, ktore ze-
czy wyliczać długo by było by z odprzedaż wszelkie
[illegible] przez zbior do tego.
Do zaczasow Władysława Zwarłego Dziadu,
tez oraz do tych czasow w ktore Brat iego nat Zgca
Krol Jan Ka

Jan Kazimierz nad Polską przełożony do rządow
trzeba przystąpić. Albowiem miała te Postanowie
nie u siebie Nayiaśnieysza y naymożnieysza Szwedz
ka Krolowa, Pani Krystyna z Xiążętami Polskie
mi, szczero przyiaźń zachowywać y czcić iako zwła
szcza z tak bliską krwią sobie złączonemi, y że
dość długiego Czasu przymierza zdawały się czy
nić nadzieje że uspić się niekiedy mogli obudwu
Krolewstw sprzeczki, y że stała przyiaźń mię
dzy Krolewicami y Krolami tak ścisłym zwią
zkiem krwi złączonych pozyskać się. Z to Proz
bą wspomnionych Krolewiczow, to iest Jana Ka
zimierza y Karola Ferdynanda, Braci nieodwło
cznie zaletą swoią do Senatorow y Stanow Kro
lewstwa Polskiego oraz W. X. Litt. w łożyła się, aże
by na obieraniu nowego Krola, osobliwie na prze
rzeczonych Krolewiczow wzgląd mieć chcieli. Przy
dała takoż znowu ten osobliwy afektu swoiego
ku dzisieyszemu Krolowi Polskiemu dowod, iż iego
sprawę Rzeczypos: zaleciła, y usiłowała wszelkim spo
sobem ażeby przedtym wspomniony Krol uczęst
nikiem żądzow swoich stać się mogł. Z ktorego sta
rania Krolowey chociaż pomyślny żądzy przerze
czonego Krola y przyzwoity skutek nastąpił, on
jednak wcale spokoynieyszym się nie uczynił, ani
był skłonnnieyszy do wiecznego z Krolową Szwedz
ką pokoju, iako w następuiącym piśmie dowiedzieć się.

Początki znaczney tey przyiaźni, ktora się wtedy o
biecywała, te były: że w pisaniu listow do Krolo
wey Szwedzkiey, Łacinskiego ięzyka używać nie
chciał, nie dla żadney przyczyny, tylko ażeby tym
sposobem uniknął tego sposobu tytułow, kto
ry w ugodzie przymierzow do czasu naznaczo
nego iest wyrażony. y Tytuł Krolom Szwedz
kim przysądza a Krolom Polskim uimuie, to
iedynie czyniąc ażeby tą drogą samu mowy fundament
rozerwał. Po tym

Potym znowu prawie krol Polski nad odpadnieniem
pokazanym wyżey poddanych Szwedzkich w Inflan-
tach, z wzięcia Rygi u stawa radzy zapewnie.
Potym znowu ze Kozakow narod od krola Polskiego
często był wzywany, ażeby do Inflant wpadł, z
wszystkie rzeczy Szwedow na kazdym mieyscu po
miedzał. Przez wiadomość Jkmci. Jako gdy nie nawidzy krn.
o tym wiadomość Jkmci. Jako gdy nie nawidzy krn.
la Polskiego ku Szwedom umysł, nic nie zby-
wało, chyba, ażeby nazgorzey umysłowe rady
przeciwko nieszkodliwym z zachowaniem oraz
postrzegaiącym przymierzow, ktorych ani wiedzy
z przyczyny złamania Polskiey. Naród Polski wi-
nic nie mogł; wytłumaczyć nie dopuścić za zrządze-
niem tak Boskiey sprawiedliwości.

Są inszych wiele rzeczy przeciwko ogłodom z wiersze
powszechney, oraz poddanym Jkmci. Poczynionych
ktore obszerniey szemu objaśnieniu przyczyn
są mych dzieł y pismow do do wiedzenia zosta-
wuiąc. Z mogłoby się to nie wdłużey podobnobez
zemsty znosić. Lecz iak ty ligą Szwedzką krol y
Rzeczp: Polska ludzeniem prożnym wiecznego
polowu tyle razy mamiła, z tym zatem przez
gęste gońcow posłanie, tym zatem dwoma zoba-
stron komissarzami ziechaniem się odzwłanie
Szwedom uczyniła, że iakoby nie była dalekoad
polowu wiecznego, nic inszym celem, tylko ażeby
stad ciągnęła, z złudzenia spodobność powzię-
ła, rożnych na Krolestwo Szwedzkie nieprzy-
iacioł pobudziła, aby spodobność od dla Szwedo
do lwrzenia naycięższey tey sprzeczki, ktora
oba te Krolestwa nayucięższą woienną przez
wiele lat utrapiła, tedy potrzebę Jkmci. y krn.
lestwu Szwedzkiemu wspomnieny krol Pol-
ski y Rzeczp: włozy twypowiedzenia woyny
albowiem iakowe inszerzeczy opuszczaiąc się, że
ktore powierzchownie mowić potrzeba z opowie-
dzieć, znaczyć mogą, iako nad umysłu Krol
y Krolestwo Polskie do polowu wiecznego miało.

Prawiem

Bowiem w pierwszym ziachaniu się Lubeckim Kom
missarze Polscy, wielu błędami nadziane Ple
nipotencye przywiezli, gdzie tytuł JKmci Kro
la Szwedzkiego sobie przywłaszczył Polski Krol
obaliwszy takowym sposobem samugody fun
damęt. I chociaż wyżey mianowani Komissa
rze Szwedcy między przeciągiem trzech albo
czterech niedziel insze y poprawione Plenipo
tencye oraz gdy Komissarze Szwedcy ~~tą~~ nadzieją
w Lubeku tak długo oczekiwali, żadne iednak
nie przyszły, uznawszy na siebie samych winę
że do Krola swego od tak ciężkiey, iako mnie
mali oddalonego odmiany w tey rzeczy udać się
nie śmieli

Podczas drugiego Lubeckiego ziazdu to procz inszych
rzeczy było w zwłoce, że pieczęcią Plenipoten
cye Krola Polskiego, herby Krolewstwa Szwedzkie
go były wyrażone, przeciwnym sposobem, iak umo
wom przyzwoito było, y że nie kiedy tego postrzega
no, za Swiadectwem wielkiego pod owczas Kan
clerza Krolewstwa Polskiego Zadzickiego, Pier
wszego pod te tego zamieszania Polskiego Poselstwa,
Posłow Anglij y Szwaycarskiey Rzeczyp. dość
y nad to było wiadomo. I chociaż znowu tego
Komissarze Szwedcy oswiadczyli się z tym, że chcie
li inszey plenipotencyi, gdy mogła się mieć,
czekać byli gotowi, iednak rzecz nayslusznieysza
od Polakow za naleganiem porrzednikow, nie
mogła się uprosić. Tak iż te naycelnieysze było
staranie Krolowi Polskiemu, czym by czas
oszukał y zwlokł, oraz taką poprzedzających
rzeczy zwłoką wystawiono, aby Szwedow zatru
dnił, przez coby do traktatu samego doyść nie
mogli, dla tego o zgwałcenie zmow y ugod
żeby się żalił, y zadość uczynienia żądał.
Do tych wszytkich rzeczy przytrafiło się też y to
że chociaż Kanazyliusza do Szwecyi posłanie no

Oznaymił.

Oznaymił Krol Polski że chciał Posłow swoich, y Rze
czyp. Polskiey do JKmci przysłać, ktorzyby Tra
ktat o pokoju wiecznym przed JKmcią zaczeli, y za
kończyli, oraz na to gdy zezwolił JKmc tym ie
dnak prawem, aby Posłowie Polscy iako nay
rychley przybywali, Chociaż nie był obowiąza
ny JKmc do odnawiania y powtarzania Tra
ktatow, gdy raz y drugi nadaremnie kuszono
się o nie, iednak wcale Posłowie czasu umo
wionego nie przybyli, ale na mieyscu ich Go
niec nieiaki, Jan Morsztyn nazwany, ktory
żadnych do Traktowania y stanowienia o po
koju wiecznym nie przywiozł, lecz tylko list
czyli Pas od Krola, tyle uymy w sobie zawiera
iący, iż pod latami Krolewstw iego (: gdy tyl
ko ma zwłaszcza Krolewstwo Polskie :) na kon
cu Pasu wyrażonemi namienił że iest Krolem
Szwedzkim, oraz Tytułu tego Krolewstwa kto
rego na wierzchu Pasu JKmci według umow opisa
nia udzielił był, sądził, że nadaremny y proz
ny był, aby milczeniem był opuszczony, żeby
to opuszczone et cettera. iedne na tytule JKmci,
ktore rownosci między obudwoma Krolami, we
dług opisania umow zachować powinney u
wlaczałoby.

Lecz co między osobliwemi rzeczami liczyć się powin
no słusznie, to iest iż ażeby nie opuścił Krol Pol
ski nie sprobowawszy, czymby zabicia stanu
Szwedzkiego szukać mogł, tedy cudze takoż
okręty na morze Baltyckie nie tak dawno
wprowadzić usiłował, oraz przymierza z roz
nemi Xiążęty, y narodami ktore pod wspo
mnionym morzem mieszkaią, y uczęszczaią
na nim zawierać y wchodzić w nie nie zanie
dbywał, samego JKmc wyłączaiąc, co nad słon
ce o południu iaśniey iest, że wspomnione okrę
ty przeciwko JKmci y Krolewstwu Szwedzkiemu
były naznaczone, gdy iednak w ugodzie Stumdorfienskiey

Postanowiono

Postanowiono iest, ażeby Krolowie, albo Rzeczp. Polska przeciwko Krolom y Krolewstwu Szwedzkiemu, oraz Poddanym kraiom y przyległościom żadnych okrętow morskich nie używała, gdy przymierzom czas ieszcze zamierzony nie wyszedł do trwania, ponieważ toż samo pokazuią takoż Kła Gustawa Wielkiego z Miastem Gdanskiem ugody, oraz Xiążąt Pruskiego y Kurlandskiego warunki. Po tym żadnych takich okrętow tego czasu nie miał potrzeby Krol Polski, Ponieważ Morze Baltyckie iest wolne od zamieszaniow, ani od ko go wolność ta y handlow nie napastuie się, tak iż na te naybarziey obrocił cel Krol wspomniony, czym by opiekę przerzeczonego morza z dawna Kłow Szwedzkich osobliwą mieszał, y one aby Ikrei oraz tym, ktorych ochrona wiegoż handlow wolności zamknięta iest, uczynił nieprzyiacielstwu, oraz aby przez zawarcie z inszemi Towarzystwa, tym sposobem między Ikmęią y przyiacielami iego roznice wzbudził, oraz tychże na przemiany rozłączył, wielu Ikmęi y Krolewstwu Szwedzkiemu tym sposobem nieprzyiaciół gotuiąc.

A gdy nie wątpi Ikmę ażeby Krol Polski u niewiadomych y nieznaiomych rzeczy postępkow Ikmęi nie miał rozwodzić albo otrzymaniem ugod, albo inszemi dowodami. To iest nayprzod że sprzeczki powstałe powinne przez Komissarzow obudwu narodow na granicach Inflant uspić się, y rozsądzić; Powtore że chociaż traktat pokoju wiecznego raz y drugi nie nadał się iednak powinne trwać mocney niezgwałcone przymierza do czasu naznaczonego. Po trzecie wyżey wspomnione słowa, że nie powinne się brać za dwa razy, ale za wiele powtorzonych, y tym do Traktatu a nie do woyny przystępować potrzeba. Przeciwko pierwszemu to się mo że odpowiedzieć: że przez Komisarzow na granicach Inflant nic więcey nie mogłoby się otrzymać, iako przez dwa w Lubeku Solenne ziazdy, na potym

Zakaby była

Zaleby by ta nadzieja rozsądzenia sprzeczek przez Komissarzow na granicach Inflant wspomnionych, ponieważ ani poprzedzające umowy za powtrzeniem w Lubeku ziazdu, gdy starali się y dokładali Pośrednikowie gdy dzących Pośrzednie nie mogły się ułatwić. Przeciwko Drugiemu. Gdy żadney obrony niemiał JKMć w ugodach to iest powiedzieroć od Króla Polskiego zgwałconych, tedy do broni dłuższy potrzeba mu była. Do tego też iest zaś kontrakt w y ugod wzgląd oraz iżte ta, iż gdy przez zobopolny trwają obowiązek, aby iedna z Stron mniema, że nie iest obowiązana nadtey zachowywać ugody, z gdy od iednego ze dwuch zgwałcone, ani bez nayważnieyszego szwanku JKMć y Królestwa Szwedzkiego nie mogą się zachować, to nie u mow za dawczych temi y innemi Króla Polskiego przewrotnościami, na trzecie odpowiadaią: ażeby więcey, niż razy dwa Komissarze obudwu stron zjeżdzali, tedy to przeciwko ułożeniu ugod iest, które potrzeby nie iakąś Stronom tym samym nadzieię chciały zakłonienia sprawy, ażeby nie skutecznie z powtorzoney ziazd często u myślow nie rozsądzony z Stron nadzieię wszystkich narodow nie wypadł, y nayważnieyszych kwestyą przyczyną nie był. Do tego iedna dawszy przywiedli JKMć iż według swoiey zgody z przychylności do wiecznego pokoiu zezwolił na dokładania, skądey y mającey trwać przyiazni, z tym warunkiem ażeby Poddani Polscy według nadziei od Karany ludzka uczynionej przybyli. Dych za dy wszystkich dowodow Swiata Chrześciańskiego iasnie być może wiadomo, iakie sprawiedliwo JKMć przeciwko Królowi Polskiemu czynią, iakie potrzebna do odsądzenia y zrzucowania z tronu wych wspomnionego Króla Polskiego zdradowych. Dla tego JKMć nie dla przed Swiatem Chrześciańskim ufa się będzie wymowiony, decz dla tych de racye wszystkim dy, którzy w te wczytują podanym Rzeczyp. Polskiey zdrad y przewrotności nie wiadomy do wieść y wypróbować może.

Pisał y List do Cesarza Ferdynanda trzeciego, Autor Drukarnia Szlotyna podczas tego zamieszania dyabła w te ubiory słowa, rzecz niegodziwą, którą nieukwie na stępstwo. Ważniey szy

Krayiaznieyszy y Krayznoznieyszy Cesarzu Panie,
Bracie Polrewny y Przyiacielu naymilszy.

Chociaz niewątpiemy ażeby Wasz Krayestat, iuż dawno od
Rezydenta swego, we Dworze naszym bawiącego się nie
wiedział, na iaki koniec przygotowanie Woyska wko
w Krolewstwie y Kraiach naszych nadzwyczaynie
dawno przeszłych miesięcy naznaczyliśmy, radzą
iednak przyiaźnie y Sąsiedzkie Prawa ażeby my
W Cesarskiey mci pochop y przyczyny podeyrzenia,
w Listy teraz przeciwko Krolowi Polskiemu wcho
dzieny y zaczynamy dalsze przez list otworzyli.
Zaszła iuż dawno między Przodkami naszemi kro
lami Szwedzkiemi z iednej, z Polskiemi Krolami
z drugiey Strony sprzeczka. Która że w dalszy po
czątku nie mogła się umorzyć, tedy w woyny dłuż
dłuższe y ciężkie obadwa narody uwikłała, y za
czasem razem z nayważnieyszą Krolewstwa
Szwedzkiego na nas spadła, ale iednak z nieja
kim odetchnieniem woyny, tak, iż gdy z rzadzy Kro
lewstwa przyiechali my, z przymierzow dzieś zgodzo
ieszcze tego wytchnienia zbywało, tedy my więc nay
wyższych w Szwecyi rządow do siebie y na naszą
osobę otrzymali, tedy powinności naszey racya wy
ciągała, przenikaiąc, w Działy do tąd między obie
ma Krolewstwy, gdy trwały te przymierza do Zadu
z wiałim by stopnie rzeczy zobudwu stron w tedy był,
aże by, gdy y umysłu naszego z tey powinności, y z Pra
wa ugody Sztumdorfskiey, o zachowaniu przymie
rzow y uczynieniu wiecznego pokoiu radziliśmy, nad
nadzieie w przeszłościach nieuchronnych, z woyny Szlu
Dziwey nie bylismy uwikłani. ażeby zaś ta rzecz cała
lepiey z rozumiała się, przykłada do uwagi, że między in
szemi, przez wspomniane przymierzow postano
wienia, zgoda znosi się na tym: Naprzod ażeby z Krolew
stwa Polskiego z W X L D żadne potaiemne zamachy
nieprzyiacielskie postępki nie mogły się przeciwko

Krolow

Krolom z Krolewstwu Szwedzkiemu. Potym aby Krol
z Rzecz. Polska zadnych obiegtow wojennych przeci
wko Krolewstwu Szwedzkiemu nie uzywala albo in
dzych ialkich kowich na pomoc niepodzyala. Potrze
cie, azeby podczas biegu przymierzow staranodze po
wy wieczny, tak iednak, iz iezeliby trakkat zawy
raz y drugi nieuczynil kwica, tedy, aby iednak moncz
nie naruszone trwalo przymierze do czasu sobie nazna
czonego. Co przeciwko wyraznym dym ugodz warun
kom Krol Polski Wladyslaw czwarty iz to niepriy
aciolskie wpadnienie do Inflant, czy to przez dozwa
lanie, czy to przez pomoc pomyslal, iz to na indzych
mieyscach, indzych namowienczas zawidnych wspie
rac pomocq, iz to Szwecyi od Danij ustapienia wy
spe Ozelij oderwac, y wszelkim sposobem z Przyiacio
nieprzyiaciol czynic, owszem poddanych do odpadnienia
przymuszac vsilowal. Lo wszystkim Sonsiadom dak zne
czy wiadomosci, iako zjawnych Pismow iest wiadomo tak,
iz teraz dalszego dowodu niepotrzebuie. Przy za nadzyi
czasow blizsze po czesci nazgrawania, poczesci szkody z
wprawdzie nam samym oraz Krolewstwu naszemu
od teraznieyszego Krola Polskiego, pod powabnym pobu
nie obrazem nagotowane, y iuz zbliza iacedzie szkod
liwe rady wspomnieny. Ledy nazgod nieyszla czy nadta
Matka y polnocna Kaz. iasnieyszo Krolowa Szwedzka
Krystyna po smierci Wladyslawa Krola Polskiego by
la proszona, azeby Braci iego Krolewicow zyczych, Jana
Kazimierza y Karola Ferdynanda zalecila Senatowi
z Stanom P. Polskim, oraz W. X. Lit. azeby na nich nazprzo
dzy wzgled na obieraniu nowego Krola. Lo zaiscie za
obudwuch zosobliwym staraniem uczynila, a nazy
przod do podwyszszenia na Krolewstwo Jana Kazimie
rza iako starszego urodzeniem, wszystkiego dwegodst
wania y udzielowania przyczyla, z tad dla siebie upe
szyciu czekaiac, azeby iuz sam Krolewic Jan Ka
zimierz do Krolewskiey godnosci podwyszszony
tym rzeczy rzecz do wiecznego Polskiego na stwierdzenia
wariantach uczynienia byl wzbudzony, albo iezeby
li by polskiego zaniedbal, iednak aby to by to wiadomo
swiadu, iako wiele heroiczny umysl wiecznej sobie chwa
zdziekowal. Lecz wprawdzie ktory Jan Kazimierz Kro
lewic

Krolewie z przyczyny zaledy szedł Król z damą po Ty przy
odobiony koronę Polskiey przeciwko opisaniu ugod po
winną koronę szczęć uraczyć ociągadzy. A damych
przymierzow opisach, wyrażony iest wzaiemnego da
wania tytułow sposob, ktory w ładnie iak fundą
ment dla zamiechania wojny dodany, maiącym się zo
bu stron napodzy zachować y postrzegać, z to w dra
ktacie Szumderpienskim względem Polski, z ieg
że pierwszy Komissarz przysłał list do Komissarza
pierwszego z strony Szwedzkiey, wyraził, gdy swiad
czą nad to Król sam nie tytułu Krola Angielskiego
y Stanow sprzymierzonych Szwayczarow podwoie,
ade y samo używanie y zwyczay. Lecz wzaiemnego pr
zania grunt maiąc obadwie dzisieyszy Król Polski,
albo niedal wyżey wspomnionej Krolowey tytułow opi
sanin ugod przyzwoitych, używszy Francuskiey mowy da
lekiey od zbioru tytułow, albo w Łacinskich listach, ty
tułu iey, zaiste Krolestwa Szwedzkiego widzieć, ale
sobie y tytuły y Herby Krolestwa Szwedzkiego za
chowuiąc, y to teraz w pisaniu listow albo Plenipo
tencyi: iuż w pieczęci poczęci całey strukturze, po
częci tychże albo nadaremny pochlebstwem iak
pierwszym albo uwinięciem. Gdy za wkładaniem
się pośrednikow Lubeckie dwa ziazdy, do postanowie
nia pokoiu wiecznego były naznaczone, y postanowione,
pierwszą y nayosobliwszą zawadę dał zbawiennemu
przedsięwzięciu zarzucił Król Polski, niesłuszny y nie
nadzytym sobie tytułow przywłaszczaniem. Albo
wiem oprocz że Polscy Komissarze tam pokazywa
li Plenipotencyi rozmemi błędami nadziane, da
bez Król Polski w tychże samych Plenipotencyach
sobie tytuł Krola Szwedzkiego zatrzymał, z gdy wra
żano w umyśl dość było, że takie rzeczy bezprawie
przynoszą ugodzie, zwyczayny pisaniem y napoczęt
ku traktatu w tedy obecnego w dalszym postępie
nin Komissarze Polscy poznawszy błąd, przyzna
bią Krola Francuskiego Pozwoli że za trzy albo
nayodaley za cztery tygodnie Szwedzkim Komissa
rzom na dalsze dać zadość odmaganiu od mia
ny plenipotencyi. Lecz daleko to było, aże by we
Plenipotencyi umowy poprawione odebrali
czę, iż po stracie długiego czasu ledzie przyczy

Dali

Dali że nie śmieli przymuszać Krola swego w opu-
szczeniu Tytułu Szwedzkiego. Ponadaremny tedy
zdzie dalsi słuszek iest podobny. Albowiem w tedy
zaiste Krol Polski w pisaniu Plenipotencyi za
niechał Tytułow Szwedzkich, lecz zatrzymał też
samey Krolewstwa Szwedzkiego Herby w samey
pieczęci przyciśniwney do Plenipotencyi. Gdyby-
li gotowi Komissarze Szwedzcy czekać prawy
pieczęci, ażeby tak przez nienaruszone Plocy rzecz
sobie pozwolone zaczęli, tedy tym czasem odpowia-
dzie, że Krol Polski zabawny zawołowaniem Ke-
zalowskiego przypuści te pieczęci odmianę, z chęcz-
by się to wprowadzić mogło, tedy nie może na tamtym
miejscu rzemieślnika zdolnego nową pieczęć zrobić,
tak dalece, iż dla tey sprzeczki drugi ziaw Komissarze
zerwałuję z nazgodniejszey części naszey. Mądrze y polo-
wney, w tedy Szwecya rządzącey dosyć nad to pokazałey,
że Krol Polski odmieniwszy tytułu igrzyska czad cią-
gnął, oraz zdrady bracie takowey pogardą, za która
uspokoiwszy rzeczy wdomiu do Szwecyi mogłby-
się zbliżyć. Gdy więc wspomnioną y nazgodniey-
szą część Mądrą naszą rolę przeszłego iedzcze wśród
czy trzymała rządy, y gdy by ten postany w tedy za
imieniem Krola Polskiego Lorice, Kanazy Lisp
swiadczył, że Krol iego y Rzeczp. Polska chce
podług swoich zupełną mocą do Szlubu mu spo-
stać mających zabronić całą sprawę: Lecz
Lenczowi Polskiemu, My wraz poprzyięciu Ko-
rony przez naszego, y Krolewstwa naszego Kan-
clerza oznaymiliśmy. Że my zaiste pragniemy
owbliwą drogą umiarkowywać dawney brwa-
we rozterkie a dawniey zaszłych traktatow
ostrzeżenie y napomnienie składamy obawiamyśię,
iuż to wmieszanych do tey nazgrawanie, y burzy
iuż to rzeczy prozney z odzielniwających we Lwow.
Od strony Szwecyi dosyć obpicie, iest zadość uczy-
niwszy przymierzow ugodom, że raz y drugi na zie-
dzie Lubeckim szydzenia Krola Polskiego znad
znaczitych. Że zaś tak uroczyście przezpisz

Pierwszego

Pierwszego z iazdu upomniwszy den Krol, z nowdzie-
dnal na drugim powtorzywszy zamyslby, y az do
tego bonca nadega y popiera pierwsze odzubanie
nay cierpliwszego krola umysl obrazilby. Gdy by krol
Polski miał w myśli y w sercu gruntowny ma-
jący trwać wieczne polwy, poszlaje nie potrze
bne Poselstwa, przykre y bez bata mucdwa przed dwo.
ich z Rzeczyp. Plenipotentow przyszedby do
teraz nieszczey rzeczy mające odzwiadczyć we wszyst-
kim z dabdzie Waszey. Gdyby nie szedł w swoim
przedsiewzięciu, to iest podzlając tych naodzu-
banie nad z Colego Swiata Gonców, z Listem Pa.
wom y dobrotliwości naszey uwlaczający, tey
niemozemy rzy dy lu dowodami nauczeni in
szego rozdzdlu z zdania wnosić ociego podzgłoski,
dy dlu ze krol Polski wiare ugod z poddanowieniem
za nic w cale ma. Zym iednak pogardziwszy, przy-
szło zimy przedzdley do Szwecyi nie posel stwo iakie
Polskie, z pełną mocą, ale iako sam miał w zalece-
niu, poprzedzenia względem niey zdy z Rasu przy-
szłego zdu mając udatwić, Krolewski Polskiey
Korzdtyn. Kredens albo Par dla wiary, od krola
Polskiego do nas naznaczony zomylał w sobie dy dy
dy, uprawdzie o budwu nam przyzwole, ale krol Pol-
skie aby chimerycznie to prawo, które do Krolew-
stwa nadszego ściele iakim sposobem wyrządzeniu
iu z Szwecyi. Dy dy by zachowadzić, na lonciu Kreden-
su przypisał sobie wiele Krolewstw, gdy iednak dy dy
by iednym zaszczycać się y ma. A zeby zmy nic nie
dodawało opuszczonym iedny z pisania ugod, y maią
cym się wdawać w pisaniu edytera, przeds wniedoda-
niu Krolow nowości uwłoczyć, Niemogli zmy
z nieukontentowaniem zniesć, że znad dab poszczy-
-rych upomnieniach y przestrogach w których Kanaz
lusz był odprawiony dab ieszcze dzydzono. Ku
bez żadnego bezprawia zdwoy wzumem uważy,
postrzeże, że nie mała y nay mniey sza wyrzuce-
nia iakiego słowa zawierają się racyi y dzieduc enia

Ale

A le niesprawiedliwość wiedu Królewstwo przywłaszczanie
wstrasnie iakiemś ciężkiem uderzeniem stłuczeńe grozi
Królewskiej korony y fundamentu ugod, przeciętko zgo-
la nadzieją przyszłego vmiarkowania. Więc dozwo-
liliśmy ażeby nasi, y Królewstwa naszego Senato-
rowie przed Senatem Polskim o tę niegodność żalili się.
Tym czasem gdy się to działo z rożnych mieysc upew-
niaią nas, że ten że Król Polski nietylko nad wy-
rzeczoną Podanych Szwedzkich w Inflantach
odpadnieniem zwiastuiem staraniem pracuie, lecz
vdpowiedzy iuż Kazalew Inflanty vm na dupo-
fiarnie dawne. I co nas, Królewstwo, Kraiey Pod-
danych naszych barziey do tyłu, tegoż samego Gada
ktorego chce być widziany vnad Król Polski, że pil-
nie staraiąc o polowy, Pomsadowy Przyiaciół naszych
osobliwie nad morzem Bałtyckiem albo miedzia-
iących albo nam vczęszczaiących. od powszech
nego z Iowarzyszenia nas wyłączywszy, przyiście
y przez vdzioną przymierza formę iuż, ani ze iemskie
woienne okręty na iawne y nie nad grodzone Pra-
wa y przyczyn naszych bezprawie wprowadzie na
wspomnione morze vdalić. Ktorzy albo nie dość u
ważywszy stron przyczyny, y okoliczności rzeczy, albo
przychylnicy ii. Podczas postrzegaią się że owy z wyra
żonych o zdatnich przypadkach wnoszą zdanie,
ze mieszkaią, że tak się zdać zdaie według ugod
y zachowuiąc przymierza od Komissarzow obu
stron na mieyscu iakim na granicach Inflant
powinne będą rozstrzygnione, rozsądzone, y umorzone.
Wzbrania by się ten ich zarzut na iakim prawa
pozorze, gdy Polska wtedy, gdy albo Senatorowie
Szwedzy, albo woysko Szwedzkich wodzowie, y mi-
nistrowie, często zalilisię o bronienie zdra
dliwey Królow Polskich, y o nieprzyiacielskich
zamysłach przeciwko Szwecyi Komissyą za
leca dla zleczenia sprawiedliwych Szwecyi żalow
y skarg przynaymniey raz pilnie z mocno

Wyprowadzita

Wyprowadziła była. Czy Krol zataił przed Senatem skargi Szwedczyi, albo czy Rzeczyp. takich rad uczyniła się uczęstniczką, teraz nie badamy się.
Jednak pewna iest, że Szwedzkim skargom odpowiedziano niekiedy, albo wycięczeniem dzieła, albo tegoż niewiadomością, kiedy żadney odpowiedzi nieprzynoszono. Żaden nie sądziłby daleki od przywiązania do stron, gdy rady y umysły Polakow tak nagotowane, ażeby to było z ozdobą y pożytkiem słuszności Krolow Szwedzkich, kommissyą od Krolow polskich zebrać y ktoby kommissyi na granicach Inflant mających się złożyć inszego sobie skutku, iako miały dwa te ziazdy Lubeckie obiecywał. Albowiem na tych kommissyach nic, co się do trzeciey rzeczy ściąga nie może się czynić bez plenipotencyi, a w Lubeku pokazywali Polacy pełno błędow. Gdy więc Krol Polski słusznemi sposobami umiarkowania pogardziwszy szyderstwa szyderstwami pomnaża y zanieważąc szkody przed tym Szwedczyi poczynione, teraz ostatnim zagwożdżeniem stanu naszego y zabiciem obalenie przymknąć gotuie się, Maiestatowi Waszemu to do uwagi zostawuiemy w bytnie Wasz Maiestat w takim rzeczy stopniu sobie czynić sądził. My nadaremnie chwytając się spokoynieyszych srzodkow, y ugod obowiązując się przyzwoitemi sekretami to naostatek, co do utrzymania y do zyskania naszych Praw, zachowania dostoyności, do opiekowania się poddanemi y kraiami naszemi Boskiemu Maiestat powierzył wziąć iesteśmy przymuszeni. Co wszytko y po iednemu dla tego przynaymniey Waszemu Maiestatowi troche obszerniey teraz opowiadamy, ażeby Wasz Maiestat nietylko tego naszego przeciwko Krolowi Polskiemu postępku przyczyny w cale wiedział, lecz razem aby

był

Był Wasz Maiestat upewniony: że my chcemy nie tylko pokoy w Osnabrugu y Monastyrze Westfalskim uczyniony tym staraniem, iakiego dana wiara, y ugod poszanowanie wymagają zachować, lecz procz tego takoż nic z tych nie zaniedbać rzeczy ktore będą się zdawały co czynić do dobrey przyiaźni y odpowiedzi. Czym Maiestat W. Boskiey opiece trwale polecamy. Dał w Wolgust cie d. 13 Lipca Roku 1655.

Maiestatu Waszego
Dobry Brat, Pokrewny y Przyiaciel.
Karol Gustaw.
M. Biörenklau

Opowiedziałem wiernie treść listu do Cesarza Ferdynanda trzeciego, przez ktory natrząsał się z Krola Polskiego Szwed, przyczyn nabywszy, ktoreby y Sam Cyklops odrzucił, czy też Europa ten list sądziła za sprawiedliwy y przyczyny wątpię. Iest wiadomość że przyczyny woyny za słuszną nie sądziła sama podła czerń Szwedczi ktora w tym Krolewstwie czwarty wyraża Stan należący do obrad.

Rozdział Osmy

Tym czasem Dzień 14. Augusta naszedł odnowienia Traktatow naznaczony w Sztetynie, niewątpił nikt że Tryumfujący Szwed miał odrzucić przymierze, ktore zdawali się dobrowolnie Polacy ofiarować. Na ostatek ażeby nic starania Kla y Rzeczyp. nieopuścili Posłowie Polscy we Gdansku w ten czas mieszkający upomnieli przez List Kanterstejna Stanow Szwedzkich Sekretarza o czasie przeszłym, on wątpliwą dawszy odpowiedz w te słowa odpisał wdzięcznemu.

Gdy z Listu Wmć Pana niedawno do mnie pisanego zrozumiewam że naznaczył Wmć Pan przez tąż Wielką Polskę do Sztetyna dążyć do Konczenia wraz z Komissarzami JKmci Pana mego nayła

wszego

Nayłaskawszego Traktatu, zdaniu cmu Pana, wzio-
przedsie to przestać. czy też nie sądzi cmu Pan ze to bę-
dzie z uważaniem stanem sprawy o budowie stron
y znayważszy wspomnionym traktatom pożyt-
kiem, gdy teraz widzie cmu Pan Ekmu powiada, z
rozmowiszsie, albowiem y sama potrzeba zdaiedzę
tego wyciągać ponieważ nie pomału odmienidzie po
odiezdzie cmu Pana rzeczy stan, z pożytek sama ra
dzi aze bys z myśli Ekmu o tak dalszy Traktatow
sprawy wcale porozumiał cmu Pan, gdy cmu Panu
y wolnego Pasu, y poselstwa Trębacza dość za dłużną
rzecz sądze. Lecz ieżeli ieszcze czego będzie potrzeba,
iak nayprędzej cmu Panu imieniem Ekmu doniesć przy-
obiecuie y służbie. Nayostatek cmu Pana Bogu-
poleca. Dato w Obozie pod Lydzą 6. Augusta 1635.

Za istą za listu Kanclerskiego, przez który on pobu-
dzał cnie do uszanowania Krola Szwedzkiego ma-
dząc przy tym o Traktatach wzmian bę. Nayosta-
tek Krol Szwedzki utwierdziwszy umysły Szla-
chty Wielkiey Polski. za wodzem Radziejowskim
Wielkiey Polski. za wodzem Radziejowskim
tnął zdrady dla Mazowsza wystawiwszy prze-
ciw obozowi Krolewskiemu Witemberga. Służy-
ło Krolowi Polskiemu woysko w tenczas 3000
piechoty, y 2000 iazdy, nadliczbę woyska
Witemberga ktorego było blisko 20000.
Gdy Krolowi Polskiemu Szpiegowie opo-
wiedzieli, on krzyżowa Przyiemskiego wrazuy.
stał do Kla Szw. y kazał mu nayskorzey tesze prze
nikngć zamysły, y za przyczyna zapadczywości?
woza gwałtownose tak wiey rady? Co za kwestia
kurkawey mię dzy powinowatemi woyny? Słuchał
rozkazu Przyiemskiego Kla Polskiego. Zniebawię
Krola Szwedzkiego o tak dalszy Traktat przyiaciel na zwa
nego dosięgnowszy w te słowa Witał.

Nie mogę się dość cny Dziwic Nayiaśnieyszy Krol
y Pan moy nayłaskawszy Jan Kazimierz z Senato-

Swoim

Swoim wziowszy pierwszą wiadomość że w szeńć W. K. M. pod
Wodzem Witembergiem obóz ugranice Krolewstwa ie
go, tedy zaiste dziwiłem się, tak bardzo za czym, gdy zro-
zumiał że z osoba W. K. M. obrażona woyskiem innych
znaydzieszy. Smie więc tak Waszacznych Krolewy
iąc y Senat do W. K. M. wysłać chcieli, ażeby tym
bliżej z dedy z wiedzieć mogli, co to iest za bunt albo y
myślu y zapędu. który aż do tego W. K. M. zapędził
wielkim y gorzkim być potrzeba, który ani żadnemi
ządami drzewami, ani Traktatami opolowie, ani Po
sełstwy do Szwecyi posłanemi, ani surowemi u-
gody y przymierzow związkami nie mogł się pow-
ściągnąć, ponieważ do zapalczywości y gniewu niewidzie-
my dość przyczyny. Coż bowiem za występek takiad
bo Krolewie nosi, albo Rzeczp. popełnili, ażeby tak
surową karą zemścić się na niego W. K. M. y stan.
My za świadectwem Boga nie takiego nie wiemy
ani znamy do nas. Przymierza raz uczynione uroczy-
ście ześliśmy. Gdy Szwedzi woyne niemcom wypo
wiedzieli, a my gdy w ten czas w polowie Kwietnia
chociaż powiedzieroć do stowarzyszenia woyny byli
śmy wzywani przeciwko im, nigdy zednak iawnie
nie chcieliśmy zdawać. Dawniey zaś bowiem my za-
wsze mieliśmy wiarę nie powszechny pożytek. Zaś
Liżaś Prywatnie nie którzy sprzyiali Cesarzowi; wie
le takich było tych, którzy Szwedom pomagali, ty
le Panow Inflantskich, Kurlandskich Krolestwa
Polskiemu Poddanych, tak wiele y sami Polacy, gdy
żaden niezabraniał, w naszym woysku służyli
woynę. Swiadek iest sam Brat moy Zygmunt Bis-
kupiemski, dobrze W. K. M. znaiomy, z iak przezdaw-
nąd te nasze woyne zabity. Lecz to ia sam który
nie tylko pod znakami Gustawowego wielkie-
go wuia W. K. M. w początkach woiowania ćwicz-
Lem się, ale także nie tak dawno Francuzkiemu
Krolowi sprzymierzonemu ze Szwecyą nie ma-
le Polakow woysku do dobywania Dunkierki.
przyprowadził
W

Przyprowadziłem, y pożyteczną iako sądzę przez trzy lata
czyniłem usługę. Kancelaryi błędy zaiste, albo insze
małe, niebyły takie, ażeby się za nie mścić woyną po
winną było. Nieco więc inszego musi być. Mowiłbym
że iest chciwość Bogactw, ale wiemy że ta namiętność
od Przyrodzenia Waszey Kmć iest daleka, y z Krolewstwa
tak nędznego, spustoszonego, y poszarpanego, cóż iuż wię
cey wycisnąć się może? Iuż to osm lat, iak te Kłstwo
y zaiste naystraszliwszemi woynami trapi się, oraz
wiele lat, tyle klęskow zgoła y woyska albo pobite,
albo rozproszone, y tylekroć znowu zaciągane y od-
nawiane. Iakieby za czasem Państwo było, ktoreby
niepochiliło się przed takiemi uciskami, iakieby
były skarby ~~się takiemi uciskami~~, ażeby się niewy-
niszczyli? Wszedłeś Krolu do mocnieyszego y żyz-
nieyszego Kraiu do Wielkiey tey Polski, y iako do
dalszego odszkod woyny, tak do szczęśliwszego. Uwa-
żay nędznych ludzi ubostwo, y z tąd o inszych sądz
kraiach, iakim sposobem woiska twoie od nich
zapomagają się. Żadnych tu miast bogatych, ani
kupcow dostatnich ani złota y srebra kruszcowniena.
Bogactwa nasze roczne owoce są, y trzody bydła Po-
lowego, co wszytko ieżeli od woysk tak W Kmci, iako
y od naszych wytrawi się, sprawianie rolustanie,
ani żadnych nigdy składek niemożno się spo-
dziewać, owszem obawiać się trzeba ażeby nam
y woyskom W Kmci głodem nie przyszło ginąć.
Ieszcze więc niedość przyczyny do zawziętości, ani
wiele żądzy do chciwości W Kmć ma, tedy
przymuszeni iesteśmy sądzić, że W Kmć
inszą podnietą przywiedziony abyś woynę nam
wypowiedział, sławą zwłaszcza y chwałą nay
ukochanszemi do wszcipu ludzkiego pieszczo-
tami. Lecz iaka ta chwała, gdy my z Nieprzy-
iacielami nayokrutnieyszemi za zdrowiey
życie walczemy; Ty Krolu Naymożnieyszy

Nas bronią

Nas bronią obeymuiesz, ieżeli chwały chcesz, praw-
~~dziwe~~dziwey nieprożney szukay. Prawdziwa bowiem
będzie, ieżeli cudzego nie będziesz pragnął, y co iest
czyiego oddasz. Iest u nas wieść że ty chcesz opie-
kować się Rzecząp. ieżeli to iest zasłaniay narod
przed nieprzyiacielami nayokrutnieyszemi, a wol-
nemu narodowi wolności nieodbieray, Krolowi od-
nas wolnie y słusznie obranemu y z tobą krwią
złączonemu Krolewstwo choway, tedy ciebie nieza-
opiekuna tylko, lecz takoż za Dobrodzieja będziem
mieli, y zasłonicielowi naszemu tobie wystawie-
my kolos. Większey z tąd dostąpisz chwały niż
gdybyś nayobszernieysze Kraie do twego przyłączył
y przydał Krolewstwa. Lecz ieżeli te Krolewstwo
mocą y woyną W. Kmę objąć postanowił w umy-
śle, mniemasz że te będzie mocne Panowanie, przy-
łączyć do Szwecyi Polskę? zbytecznie są rozłączo-
ne te Krolewstwa, rozdzieliło przyrodzenie morzem,
rozłączyło ustawami, wiarą, prawami, obyczajami,
Odzieniem ięzykiem. Zakte narody żadną rzeczą so-
bie niepodobne, chyba samą zawziętością roztyr-
kow wszytkich podnietą. Ażebyś więc Państwem
pożądanym dobremi sposobami rządzić mogł W. Kmę
niespodziewaysię, ale zawsze do Karkow siekier-
kę przykładać y do morderstwa uciekać się trze-
ba będzie. Iakaż zas ta chwała z Krola łaskawego
y łagodnego, odmieniać się w okrutnego straszli-
wego nie litościwego Pana? W inszą więc dzielny
y wspaniały Krolu wchodź chwały drogę, a nam
przepuść iuż o pokoy prosiemy, odpraszamy się od
woyny, y Czego W. Kmę od nas żąda, ażebyś o two-
rzył prosiemy. My we wszytkim W. Kmę
zadość uczynić będziem usiłowali, tylko
zastanow krok, y z woyskiem daley nie postę-
puy Oraz o Pokoju

12.

Oraz o pokoiu po tylekroć ofiarowanym z nami traktować nie ociągay się.

Ta istota mowy Przyiemskiego do Krola Szwedzkiego, ktoremu on powiadaią że krotko odpowiedział. Że przyczyny ruszoney woyny iuż są wiadome Całemu Swiatu, ani potrzeba iest, czego by się więcey badał Krol Polski, gdy to iest nad słońce iasnieysze. Naostatek, ieżeli pokoiu dobrym sposobem będzie żądał, tedy mogą się kończyć Traktaty Pokoiu zaczęte w Sztokolmie, byle tylko szły z Pożytkiem Szwedzkim. Przydał y List do Krola Polskiego w ten niżey sposob.

Karol Gustaw Szwedzki Gothski y Wandalski Krol, Wielki Xże Finlandski Z Nayiasnieyszemu Xżęciu, Bratu pokrewnemu, y Sąsiadowi naszemu Panu Janowi Kazimierzowi Krolowi Polskiemu Wielkiemu Xżęciu Litt. JJ zdrowia y Całości

Nayiasnieyszy Królu, Bracie, Pokrewny y Somsiedzie.

Gdyby WKmć pokoiu wiecznego tak był chciwym, wszakże niezbywało było na tylu sposobnościach do zakonczenia tey sprawy, ani byś był takiey poprzedzaiących trudności zwłoki niepodrzucał, y to ani nadwszelkie mniemanie WKmci przytrafić się nie mogło, że po tylekroć oszukani, drażnieni y zle częstowani przeciwko ugodom Woynę WKmci wypowiedzieliśmy, y w uprzykrzonym oraz nieprzyiaznym woysku naszym przed skończeniem się czasu przymierzom w kraie takowe weszliśmy. Bowiem gdy widzieliśmy że ani przestaie postanowienie WKmci, owszem aby tylko czas przez powierzchowne pokazywanie pokoiu

Wiecznego

Wiecznego WKMć wlokł, y wielu tym czasem
Nieprzyiacioł pobudził, niegodziwym przeciwko do-
stoyności naszey prawem, y ugod opisanych powin-
nością, tedy mieliśmy potrzebę udać się do broni
y te złe ktore od WKMci zbliżały się odwrocić, y
obalić, zwykłym wszytkim narodom sposobem
y prawem przyrodzenia utwierdzonym. Przed koń-
cem Przymierzow takoż do WKMci inszemi woy-
nami zatrudzonego, gdy nie daley zasłony nie mie-
liśmy y w ugodach, iako że strony WKMci zgwał-
wnych uprzedzić chcieliśmy y przewrocić. Ani zda-
ie się żeby sumnienie WKMci sprawiedliwości przy-
czyny naszey przyganiało, gdy nie kiedy nie na-
takie nieprzyiacielstwo godzi się zasłużyć iako
przyzwoleniem milczącym WKMci twierdzi.
Na ostatek gdy WKMć świadczy, że masz zna-
iomy, y przenikniony umysł nasz, y wma-
wiasz sobie że my odmienności ludzkiey wia-
domi nad przypadkami WKMci mamy ubole-
wać, y dla tego przysłałeś do nas z Pana Przy-
iemskiego Gabinetu swoiego przyiaciela, a że
camere suae familiarem
by oznaymił nam o umyśle chciwym pokoiu
WKMci, y aby do niego traktowania nas imie-
niem WKMci zaprosił. Dla tego według umy-
słu naszego do pokoiu y zgody skłonną wolą
naszą za rzecz słuszną osądziliśmy w tych li-
stach naszych wyłożyć. To iest nie iesteśmy
my dalecy od pokoiu byle tylko uczciwy, bez-
pieczny, y przystoyny był, y dla tego znowu
chętni zezwalamy, a żeby zaczęte w Sztokol-
mie Traktaty kończyli się, mniemając że te
będzie szczęście iż bliskie iakie mieysce nam zo-
stron wspomnionym traktatom naznaczy się. Dla
czego y dla przyprowadzenia do skutku tym krotszym
czasu przeciągiem tak zbawienney sprawy nie
mały postępek sądziemy, Jeżeli WKMć Posłow do nas

Przyśle

Przyśle dostateczną mocą od Akty z Rzeczyp
Polskiey utwierdzonych, z któremi by o nieyscu
szanie, zkądzie od naszych Poselstw umowiczey, ju
pewnego postanowić można było. Tym czasem nie
wątpiemy że Akty z Rzeczyp Polską wejdzie
w te sposoby z zrzodła, które do zaburzenia tey
słusznie naznaczonego uśpienia należą y do
bezpieczeństwa oraz do zadość uczynienia nasze
iako teraz naszych rzeczy Stanieść. Co zaś osta
tecznego iest, życzylibyśmy ażeby Akty Rze
czyp. Polskiey w tey stanie, y abyście
szniey o sobie niż przedtym radzili czym by do
tych ostatnich ruin nieby ta przyszła. Zaklinaią
te mitością Krolewskiey krwi, zaklinaią y ludz
kością Unięią oraz odmianą rzeczy ludzkich do
brze wiadomi, nad nieszczęściem Akty z wspom
nionej Rzeczyp szczerze ubolewamy. w czym Akty
żądamy dobrzeby mieć. Datum Obozie nasze bliskie Kta.

Do on do uciśnionego Krola Polskiego pisał, wielką
iego poufałością z większą pogardą. Tym czasem
większemi zaciągami codzień poprawowałsię
Szwedzkie Woysko. Polskiego wielka część Kla
swego odstąpiciele do strony Szwedzkiego Kla
przeszli. Xiąże Janusz Radziwił przez pomyśl
ne Szwedow w Polszcze powodzenia Mazkarg
z Litwy, y Litwę Szwecyi podał pod opiekę, iako
niżey wspomnię. Radziejowskiemu w czym ich sposobow
nie zaniedbał pod Warszawą do zamieszania, ani
proźne usiłowania, razem z Szczęsnym Sapiehą
niecierpliwy w sobie, y mi Dzinił nowych rzeczy.
Opiekun Anglij prowadził ze Szwedami handlezprzy
jazń oraz groźbę na Polskę. Holendrowie mu dawne
z przymierzy się z Xięciem Prusk. Xie Kurland.
Słuszkiewiczem omamiony wrogami. Jako to na Pol
skiego Kla Jakuba? który w tenczas nayprzod do Wolborza
nie bawiąc po tym Do Sulejowa ruszył obozu gdy Witemberg
wzięzie z tym Woysk Krolewskie sie skład, Sam Krol
Szwedzki za Wodzami Radziejowskimi y Oxenistyerne

Wielkę

Wielkiey szyp łościąc przebywszy Drogę, wziowszy Leciey
Arcybiskupa Gnieznieńskiego mieszkanie, ktory
prózny nadzat, do Warszawy Stolicy Mazowsza,
gdzie się nikt nieopierał podobny. Trzy umyślonemu
wszedł w Sam Dzień Narodzenia Panny Na-
rzy: Jak z bystrznie było widzieć z zwyczaiyc War.
szawę. Jest zaś Warszawa nad Wisłą na podro.
czystawną rzekę położona, całego Xięstwa Maze
wieckie Stolica, z Królew Polskich mieszkanie
ustawiczne. Pałacami Panow w całym Królew.
stwie sławna, kościołami na całą Europę słynie
Jak ludne Miasto, że dwakroć sto tysięcy Dusz nie.
dawno w nim liczono. Przybyło temu Miastu sły.
mow zgromadzenie przez które pomnożyły się zby-
tecznie obywatelow do statku. Że Miasto przez na
to straż polecił Król do bronienia Wesołow. Mało
ich siłom u Starościc. On usłyszawszy że przez
wielkie Drogi śpieszył Radziejowski niegdyś ie-
mu
, iawny nieprzyiaciel, z sprzecznik do stat kow, Mia.
sto opuścił razem z obywatelow. Z tąd bogactwa.
zito się u Szwedow z Radziejowskiego przybycie. Jak
mało dwie straż żołnierzy wszedł do obronnego
Miasta Warszawy Król Szwedzki, bardziey
uprzedzią niezgody Polskiey niż zgody swoiey. Zaległy
Radziejowski w tajne dobra w Warszawie zna
lazł po całey Polszcze tyranosię, tak w tenczas
Królewska osiądziona Stolica nienaruszona aż do
tąd, spługawiony z rzetwony Klasztor PP Ber
nardynek. Jak sprowadzone do Mazowsza od.
szczepieństwo gdzie się Radziejowski w tajnej mieści
brzywdy. Ciekawiey po tym przepatrywał Miasto sprze-
czającemu Szkockowi, z Starościc Miasta, pochwa-
liwszy zamku Królewskiego wielkość Szwed. Po tym
odwiedzał skład woienny w tadyż stawa, gdzie dto
większych znalazł Armat z tyloż Beczek prochu
wewnątrz. y niebawiąc zestawiwszy Radziejowskiego
razem z Oden sztyernem, iednego do obrony a drugie
do rządzenia Miasta. Król z 2000 Jazdy przy tego po
tym Dniu, Armaty razem z sobą zabrawszy, czyby
zdawał się straszniejszy do Quistembergu swoie

pod

Pod Przedborzem złączyły siły. Który iakby strza-
te przebity Smierdelnie, wieść w tenczas w War
szawie głosiła. Ani Mazurom za kla Polskiego
do zemsty niezbywało na umyśle tym bowiem
nie mieli
Za Warszawą poszły Bliskie Mazowsza zamki
Nieporęt, Czersk, Osiecko, Garbo, które żadnemi
stwierdzone obroną o dziad Szwed. Iakby tem nie
zamachem Szwedzi wszystko uczuneli. Wieka-
wiąc po tym zarozhazem Radziejowskiego War-
szawy obywatele, tak z broni ogołoceni, iż ledwo
im zostawiono żelazo, które ziemie sprawiają
Krzątano się po tych na nieprzytomnych Mieszczan,
y szlachte, żołnierzy y wieśniakow ze ich dobra pod
zabierania podpadły, ani Kościoł Dom y Ołtarzom
przepuścił Ozenstyern, które ostawiwszy mu-
rowy ołupem zabrał do skarbu Żołnierskiego
Po złączeniu się Woyska Krolewskiego z Witemberga
obozem wiadomość przeraziła Polaków umysły,
nay barziey Szlachty z Panow, których do obozu ie-
go wielu ciągnęć prawami potrzeba, ani wadecz-
nością rządzącie iakby przed tym czylito wielu przyia-
ra wszystkie rzeczy naygorsze prowadzącego, czy li to spra-
wia sbyteczne do Filozofij przykładanie się, który
dowadami uczemy się na woynie stronić czy ran, y
niebać ich, którey iednak za Oyczyznę y wiarę od-
nosić dawno Przodkom za Cnotę y sławę było,
teraz zgoła wszystkich Narodow iest rozlewza
iedyną. Ledwo więc obaczywszy Szwedow szyki, Pol
ska szlachta przez wątpliwą boiazń, bez dzy za-
mieszanie w tym wspieraią się oprocz Starych zol-
nierzy niebawiąc po tym zbuntowanych.
Nauczyć się wtedy achbiada zbytnierzący
Krol Polski, obawiać się zawsze Polaków,
iakby Rzymskich Appiuszow y Klaudy
uszow. Witemberg postrzegszy zdzyw
Szlachty Polskiey ucieczkę, niedmiał
ścigać uciekaiących, wpadł do Obozu, obiął
y złupił trzy tysiące Wozow na ładowa
nych z bogaciwszy się sprzętem rożnym, razem
z żywnością

y żywnością. Wierzę że wtedy same westchne-
ło niebo na takie Polaków wiarołomstwo y
boiaźń. Tedy gdy rozsypała się Szlachta Pol-
ska, Witemberg Polskiego Krola ogłoconego
zmiast, takoż zgranic swoich y Krolewstwa,
błąkającego się ścigać postanowił ktory wten-
czas z Przedboru ku Krakowowi powoli u-
stępował, od wszytkich opuszczony y same-
mu Bogu ufający.
Ani leniwiey Krol Szw^m swoy pomykał oboz, y
w nieprzyiacielskim woysku do Krakowa dą-
żący, Krola Polskiego ściskał stali. Ten gdy wi-
dział że Krol Szwedzki przybywał, z Krakowa do Tar-
nowa, z Tarnowa do Szańca, z Szańca do Głogowa
w Słonsk ustąpił y schronił się; Nim iednak
Krakow pożegnał, przed tym do Sląska wysław-
szy Krolowę, Czarneckiemu Kasztelanowi Ki-
jowskiemu mężowi naymocnieyszemu miasta
oddał straż, y rząd, razem y piechoty wyborney
5000. Procz tego przyłączył Wolfa, Gizyusza, Ma-
chowskiego, Starych w Woysku Pułkowników, y
to obroną zmocniwszy Krakow Krol, sam iako
się wyżey powiedziało do Tarnowa odiachał. Lecz
Krol Szwedzki, tym czasem przez Radoszyce,
Małogost, Gowarczow, Chęciny, y Andrzejow prze-
szedszy, Kielce, Wisliczy, Pinczow, Wiśnicz, Lanckoron,
Bochne, y Wieliczkę miasta nie zamknięte wałami
ani wzmocnione osiadł y złupił, mniemaiąc
że Powygnaniu Krola Polskiego mogł nie bawiąc
w Krakowie biesiadować, co y nadało się, iako
w następuiącey xiędze pokaże się.
Tak zbytecznie pierwiey w ostatniey Polszcze
był Witemberg razem y Krol Szwedzki, niż
obawiano się go przyiść do ostatniey połnocy.
Czemu wprzod dziwisz się w tey woynie? czy prętko-
ści że dnia Sześćdziesiątego dobył y wziął Kra-
kow? Czy ślepemu szczęściu, że mało swoich utraci-
wszy nayobfitsze posiadł Krolewstwo? zwyczaiem
piorunu, ktory iednym y tymże Okamgnieniem

Przyszedł

Przyszedł, uderzył, y odszedł. Ani Prozna Chluba o Sobie Szwedzkiego Krola. Że wprzod zwyciężony Polak niż widziany.

Koniec Xięgi Piątey.

Dziejow Polskich od Smierci Władysława Czwartego Polskiego y Szwedzkie Krola.

Xięga Szesta.

Rozdział pierwszy. (Treść u Miel. p. 179.)

Zamieszanie Radziejowskiego szerzey wtedy przez Polskę rozszedszy się, potym do bliskiey wyboczyło Litwy. Chociaż Litwy klęska nie tak Radziejowskiemu iako Januszowi Xięciu Radziwiłowi powinna się przypisać. Był Radziejowski pierwszy złego wynalazca y pierwszy Oyczyzny zdrayca oraz Lupiciel, ktorego do gruntu zgładzenia Rzeczyp. nayprzod zemsta, potym niedostatek przynagliły. Tego urodzeniem Xiążęcia, dostatkami możnego, dostoynością kwitnącego, pragnienie większych dostatkow do złych przyprowadziło rad. Podobno y Kalwinska wrodzona proffessya naumyśley w sercu zastępiła, oraz w zamieszanym Rzeczypospolitey Stanie szukać zyskow nauczyła. Złość Radziejowskiego y wściekłość między Mazowsze się zawarła iakoby mająca tam skonać. Xiążęcia Radziwiła zapalczywość Ruś, Litwę, Zmoydz, Kurlandyą, y Polesie utrapiła; ani z Litwinow można się badać o Litwie, byliby obywatele Litwy ostatnich chwycili się sposobow, gdyby był chciał Xiąże Radziwił ktorego staraniu y wierności wtedy był ten nay obszernieyszy kray polecony. Pierwszy tego występek, y pierwsze z Oyczyzny było zwycięstwo, po zerwaniu Seymu. Zkąd klęska

Zkąd klęska nastąpiła Batowska, iako wyżey na
mieniło się. Za Buławą potym gdy chciwiey się w War-
szawie uganiał, Smoleńsk utracił, y iednym słowem
początkiem y Przyczyną było Woyny Litewskiey
nienasycone honorow Radziwiła pragnienie,
ktory drugi Rzymian Maryusz dostatkami
mogący, Gosiewskiego niecierpiał opierającego się
w iego możności, ktorego po tysiąc kroć zgubić chciał.
Tak Radziwiła chciwość rządzenia zgubiła y zagrze-
bała Litwę. w Mohilowie Handlarz, w Wilnie
zdzierca sławny, ktore aby zgubił wprzod cało
chciał zgubić Litwę, dobrowolną swoich żołnie-
rzy ucieczką, ktorey ani sam stanowniczy nie
zatrzymałby był Jupiter. Więc lepiey Radzi-
wiłowską niż moskiewską, iabym sądził te
Woynę. Z barziey domową niż zagraniczną.
Chociaż ani Moskal był sobie nieprzyiacielem
ktory wtenczas gdy się mu nikt nieoparł
Minsk w popioł y Perzynę obróciwszy, gdy widział
że iego gromem wszyscy przerażeni byli do Puste-
go Wilna wszedł. Był wtedy strachwielki od Ra-
dziwiła pomnożony zbytecznie, iakoby z tyłu
Szwedzi z boku Moskale napadali na Miasto
naypięknieysze Giedymina Dzieło y Litwy stoli-
ce. Wspomnionego przypadku nauczył znak, nim
bowiem Moskale obaczyli Miasto, Radziwiłu-
żywszy Szyplusu mieszczan z dobr złupiać, nako-
ściołyy napadać, schowania potaiemne przepa-
trywać, wydzierać powszechny skarb y od tylu
lat zgromadzone dostatki, naostatek, czego ani
Moskal nie zdawał się żądać śmiawszy, napotym
gdy Moskiewski zbliżał się Xiąże na Zmoydz do
Kieydan umknął się obciążony Łupami Litwy.
Tak gdy zgoła otwarta była Brama wzięte od Mo-
skala Miasto tym sposobem w ubostwie iakim
opisaliśmy, ktore iednak wprzod wziął Radziwiła.

Z tąd Mos

I tęd Moskalow na Widną z obywatelow Wiłkomirskich
okrucieństwo takie, iż z ziemią zgoła rownia tasznę
Litwy Stolica, ani tatwo w Samym Wilnie dziś
mozesz znaleść Wilno. Takie miasto zburzone by-
to rzadko o Innych rzeczach widzę y uż ogniem
zwłaszcz mozesz się twierdzic, to iest bowiem przez
ustawiczne siedmnaście dni, ledwo mogł się po-
żar ugasić który na Domy z Kościoły Moskale
przepuścili. Tyś czytałem z sposobem wzięta iest
Litewska Kartagina chodząca w sprzeczki prędko
ścią z Krakowem, y z nią bow y więcey miastky
zamkow Panskich spustoszone były. / Rzecz dziwna
że ten książe dalekiego stopnia przyszedł za wię-
dzi ia tu Radziwiłli opisznie niemiał on że krwi
tey z dzici, ponieważ tam nigdy nie była posłuszeństwa
w niemiłości z niewierności ku ojczyźnie, owszem
tyle iest dowodow iakby ta krew radowała Ojczyznę
y ratuie teraźnieyszych wielkich, musiał za tym zkład
winszkiey ielity przez zarliwość o nią ialubywa nay-
większa w Ludziach o wiarę tego naprzeciw iadu
y nie ludzkości /
Po wzięciu Wilna, na pustynney bliza wszy wszel-
ki rozpierzchnęły się ludzi. Więc Moskal mieczem
y ogniem wszystko pustosząc, nayprzod Kowno po-
tym Grodno wziął y spalił, gdy książe Radziwiłł za-
stało nakłonione zapatrywał się widowiskiem. Z po-
szłby był dalej Moskal, tym kiem go zwycięzkie
w Polszcze Szwedzkie Woyska razem z Radziwiłłem
trzymałby to Poddanie się tym ze szwedom. On bowiem
długo przed tym upatrowany postępek, w dzy przymu-
szony wykonał całey Litwy poddaniem. Niepodo-
bała się odmiana Nieprzyiaciela Panom Litewskim, nay-
barziey Gosiewskiemu, Hlebowiczowi, Pacowi, Sapiehom,
ludzkiemu. Więc przeciwnie niż Radziwiłł radzili
radzili oni radzili czynić. aże by Polacy nie
stanowiąc bez wiadomości Krolą y Rzeczyp.
aże by odmiana nieby ła przyimowana, oraz za
Moskale

Moskala aby nie Tryumfował nad Litwą Szwed.
Xiąże Radziwił sprzeczającego się Gosiewskiego, y Ludyc-
kiego Kawalera Maltanskiego podpokrywką nieja-
kiey skrytości zwabionych oddał podwartę.
Tak więzienia karą naymocnieyszego Hetmana Gosiew-
skiego potępiona wierność ku Oyczyznie od Xiążęcia Ra-
dziwiłła. Lecz nie dla tego iego skażony honor, mądra
stateczność, owszem nad tych wszytkich możniey-
szy y nad samych nieprzyiaciół, naybardziey nad
Xcia Radziwiła dziwnieyszy wielkiemu Gabrye-
lowi de la Gardie kochanszy y milszy co bowiem
inszego obarczony czynił wtedy Gosiewskiego umysł
iako o zwycięstwie z wodza y fortuny przewrotney
Gosiewskiego to sztuko uchwyciwszy, y zamknąwszy
w Katuszy wolniey według żądzy swoiey postępo-
wał Radziwił. Niebawiąc wielkiemu Gabryelowi de la
Gardze Inflant Rządcy przykładem wielkiey pol-
ski Senatorow Litwę poddał. Przyiął on imienie
Krola Szwedzkiego W X Litt opiekę ktorą w te słowa uło-
żył Xiąże Radziwiłł.

Ponieważ w nayzamieszanszey rzeczy teraznieyszey
burzy, nieinaczey ani pożyteczniey niemogło się stać
gdy pomoc Nayiasnieyszego Krola Polskiego zgoła
zniesiona, y obumarła, tedy my Senatorowie y Stany
W X Litt. pod opiekę Nayiasnieyszego Krola Szwedz-
kiego, potrzeby pociskiem przymuszeni, nas pod
pewnemi warunkami poddalismy.

1. Aby woyska z obustron złączyli się przeciwko Powszech-
nemu Nieprzyiacielowi wyłączywszy Krola y
Krolewstwo Polskie.

2. Bierze zamek ze wszytkim Krola Szwedzkiego
przywroci wraz Namiestnikowi Xżę Radziwił
z przestrogą.

3. Dobr Duchownych, y całey Rzeczypospolitey roz-
porządzenie wolne przy Krolu Szwedzkim niech
będzie, iako dotąd przy krajach Polskich było,

zachowując

Zachowując we wszytkim prawa y dostoyności wiary
Katolickiey.

4 Utracone kraie, Ma. stat zamku y ich dochody odbie-
rze Król Szwedzki, y one w stanny przyroci Pan
przez te woyny o wolność wypędzony.

5 Wolność wiary zachowaią we wszytkim, podobny
sposobem wszelkiego godności, nadania, Przywileia
wolności, zwyczaiu, obrządku wszelkiey wiary, Bis.
kupow dostoyności Senatorow Krzesła, Swierzchno.
sci stanu Rycerskiego, stat. Opatow, Proboszczow,
y stanu Rycerskiego, Kanonikow, Plebanow, Mnisz-
kow, Kollegiow, z
Mniszkow, Zakonnikow z Zakonnic, powaga, dobra
Prawa, Przywileia, fundusze, dochody, osoby w cał-
sci ze wszytkim będą zachowane.

6 Wielkie Xięstwo Litt. żadną miarą do Krolewstwa
Szwedzkiego nie przyłączy się, ale nawet Szwedzkie
do narodu Litewskiego, Senat do Senatu, Szlachta
do Szlachty przyłączeni będą.

7. Wolność głosu na Sejmie żadnemu nie zabroni się

8. Nayiaśnieyszy Król Szwedzki będzie się starał, aże-
by Moskiewskie woyska ze wszytkich Litwy gra-
nic ustąpiły y od dalszey machinacyi a by się cał-
kowicie wynagrodziły.

9. Traktaty ieżeli iakie będą z Krolewstwem Polskim
stanowione od nich a by Litwanie byli odrzucone
ieżeliby Polacy wiedzieli od Xięstwa. Nayiaśnieyszego Króla Szwedzkiego, aby tej Xięstwa zaszczycała się
Litwa, ktora dobrowolnie, y chętnie teraz opuściła
wiedzieli Króla szuka.

10 Karność żołnierska będzie się zachowywała.
Za które złey wolności Litwy, za ktorey nie bawiąc
ze strony nieswoia nastąpiła od Szwedow. Będą
zaiste dziwić się następujące wieki, że przez cztery
Swiatła Polskie nayzeszłyszy buntu zbrodnia
była ukrowana spokoyniey szym umysłem mogła
by znieść, gdy z podłey Ziemi wodzowie ustawney
nemu, niesprawiedliwemu z niewolniczemi podług
mi nayharbarzieyszy zwyczaiami, albo gdy by Szlachta Szcze-

płoyszey

Szczupleyszey fortuny, walecznego Ducha Hetman
stwo przez Zbrodnie czynili byli y dobijali się, lecz
Radziwił, y Senatorowie Krolewstwa. Zaś za Wiel
ką Polską poszła Litwa, ani napotym w całym Kro
lewstwie nie się nieuchroniło od ręki nieprzyiaciel
skiey coby bronią nie było dotknięte, zgoła wła
śnie rok w ten czas nieszczęśliwy albo ostatni
zdawał się dla Krolewstwa niezgodami rozszarpa
nego, y zgodą niespoinnego. Szwedzka przyięta
opieka zdawało się że Moskiewskiego wypędzi
zgranic Litwy Cara, lecz on dlatego nieustąpił cho
ciaż iego zwycięstwa biegu nieco zatrzymała y za
trudniła. Około Bychowa cała iego woyny
wielkość była. Bowiem ktorego wałem y więza
mi Sztuką woienną naywyborniey opasanego
3000 Sapieżynskich wiernych broniło żołnie
rzy. Zbyt rozszedł się po całey Litwie wstyd,
y Moskalow zapalał że tryumfował wierny
Bychow wielkich Sapiehow zamek, ktory nasta
tek, po przeciągu trzech lat przez Kozakow oblę
żenia głod uskromił, y do poddania się przymusił.
Z tąd o siłach całey Litwy, o złey wierze Radziwiłła
niech sądzą zagraniczni. Co była za potrzeba Cudzą
przyimować opiekę, ktory był większy y liczniey
szy nad samą opiekę. Szwedow wtedy 3000. tylko
Litwy zaś trzydzieście liczyło się Tysięcy, Przyby
łoby było więcey, gdyby rozkazać wieśniakom nie
wzdrygał się był ~~rozkazać~~ Xcia Radziwiłła umysł
przywykły za czasem Krolowi swoiemu gro
zić, nad ktorego y wierzył się bydź starszym. Nay
bezecnieysze wprawdzie Poddanego z Panem porow
nanie, ktore gdy Krolowi iest wiadome, nie
może się znosić cierpliwie. Zaiste lepiey by
sobie był poradził wtedy Krol Polski, gdyby
w czasie niespokoyne Radziejowskiego y Xięcia
Radziwiła głowy roszczką sprawiedliwości
był zbił. Litwa iako za Wielką Polską tak
za Litwą poszła Mazowsze. Za Mazowszem

La Mazowszem podług Prawa Mała Polska, którey prierwszy Sieradzki Woiewoda Witembergowi w tenczas oprzeciwić nie mogący, czyli nie chcący Szwedzkiego Króla przyiął opiekę. Spisane podług Artykułów w tey własnie rzeczy.

Artykuły ugod uczynionych między Woyskami Jego Królewskiey Mci Karolem Gustawem Królem Szwedzkim, y Woiewodztwem Sieradzkim przez ułożenie się JW Jmci Pana Hieronima Radziejowskiego Podkanclerzego Koronnego w Kaliszu spisane y zaburzone.

Iakoż to JW. Jmć Pan Witemberg Polny Marszałek Jeneral przez pismo swoie wey[illegible] Woyskami Jego Królewskiego y Naymocniey[illegible]szego Króla Szwedzkiego do Polski ogłosił, y nam podał do uwagi, iż Jedzy przy władzy Wielkiey Polski Woiewodztw, które dobrowolney uczynności Woyskami Jego Królewskiego Króla y przeciw bezpieczeństwu powszechney Rzeczypospolitey Nieprzyiacielskim oprzeć się dowiadczyły, za powodem y namową JW Jmci Pana Hieronima z Radziejowic Radziejowskiego Koronnego Polskiego Podkanclerzego, ze wszystką Szlachtą Woiewodztwa Sieradzkiego pisma z dwiema na ten rozmyślność uczynioney, tym sposobem z JW Jmci Panem Jeneralem Polowym postanowieniem Jego Królewskiey Mci Szwedzkiego zgodzić się raczyli.

Naprzód zgodzić się y zaburzyć się: że od tego dnia Woiewodztwo Sieradzkie ze wszystkiemi swoiemi ziemiami, Miastami y dobrami Królewskiemi y Duchownemi powszechnie wszystkiemi pod opieką Jego Królewskiey Mci Szwedzkiego Pana naszego naymiłościwszego zostaie, któremu wiernością y posłuszeństwo ma[illegible] ieden z Królem Polskim czynić, przyobiecuią y przyrzekaią wszyscy Panowie y cała Szlachta, pomienionego Woiewodztwa Sieradzkiego.

2. Króla Polskiego Jana Kazimierza iuż więcey za Króla nie będą uznawać y iego Kanclerzów

3. Królewskie wszystkie dobra do rozporządzenia Jego Duchowne, iako do tąd Król Polski miał Jako

Zalwi cła z wszytek dochod przed tym zwykły się dawáć
Woyewodzie z Król Pol: będzie miał

3. Warując bespieczeństwo tego Woiewodztwa Sieradz-
kiego wszędzie w Dobrach Królewskich, gdzie tyl-
ko mieysce sposobne dla umocnienia y obrony Król:
Szwedzkie, czyli iego Ministrowie będą radzić, wol-
no będzie wzmacniać y obronę stwierdzać.

4 Piechota z obrony Woiewodztwa Sieradzkiego wraz po-
rządkowanie Króla Jmci Szwedzkiego poddana będzie

5. Woiewoda Jmci Pan Witemberg Polowy Marszałek Je
nerał Króla Jmci Szwedzkiego Jmieniem wierno-
ścią powszechną dla Woiewodztwa Sieradzkiego
Woiewodą obowiązał się.

1. Ażeby każdy iakiego kolwiek stanu, y urodzenia, wsze
kiey wierze bespiecznie y bez przeszkody był, y obrzędu
swojey wiary w kościołach swoich sprawiał.

2 Zalwi każdy w swoiey dawney, y przywileiami ty-
Królewskiemi prawami stwierdzoney aby był wolności.

3. Legowiska zołnierzy zimowe, tym barziey ranienia
wey Dziedzictwa, Kupiectwa, y krzywdy w dobrach Ziem-
skich Szlachty aby nie zdawały się, owszem gdzie-
podobne przez zołnierzy rospusty będą się czynić, za-
rowie takich karać będą Ministrowie Woiewo-
mieyszego Króla.

4. Sądy y wszelkie dawne zwierzchności, aby każdemu
według sprawiedliwości Woiewodztwa będą
ne, pod Jmieniem Króla Jmci Szwedzkiego, ia-
kie oprócz tego będą odprawiać, zalwi dożywo-
mi Senatorskie y urzędy od Królów Polskich zwy-
kły się nadawać, od Króla Jmci Szwedzkiego obyw-
watelom Polskim będą rozdawane.

Jeżeliby zaś kto z obywatelow tego Woiewodztwa Sie-
radzkiego temu oprzeć, iakby dobru powszechnemu
y powszechney powszechności oprzeć się y sprzeciwiał, albo do strony Kazimierza przy tym
iego do bra Dziedziczne do dzierżenia Królewskiego
Jmci Szwedzkiemu oraz do skarbu tego dostawę
Co dawiary z świadectwa ręką naszą podpisaliśmy
Działo się w Kaliszu Dnia 17 Augusti 1655.

Przez

Przez te Artykuły obywatele Woiewodztwa Sieradz-
kiego przyiełi opiekę Szwedzkiego krola, chociaż gdy
z tyszeli ozgwałconey w Poznaniu od Widemberga
powszechney wiary, w powszechnym Boga Mini-
strze Suffraganie Poznańskim, wotelli iednak wodow-
ści wtedy, niż krwi z fortun szkodę y utratę cier-
pieć jeżeliby przeciwko wspol obywatelom Wiel-
kiey Polski wojować przymuszeni byli.

Lepiey poznały Prusy zdradliwe całowania Szwedow,
ktoremi pod polorzywką opieki zgładzili być Pana-
mi Morza Baltyckiego razem z Prus. Smiałyż
więc z zdradow nadętey wiary, ktorą ie miał Szwed
odnowić z mysł dał, y dobra powszechnego farby wda-
wał. Albowiem co iaśniey szego nad odprawiedz Gdańszcza-
now? Gdy ciągnęcemu na stronę Szwedzką Krolewskie-
mu rezydętowi odprawiedzieć za sześć dat znowu obie-
cali, kiedy przymierza Szwedow z Polakami skończy
cali, kiedy przymierza Szwedow z Polakami skończy
ły być. Z prawdziwie zdrady tai tyż pod polorzywko
przychylności, co nie bawiąc po tym postrzegli
Gdańszczanie. Flota bowiem pod rządem Urangielia-
sza że 27. okrętow złożona w samey morza y Wisły
bliskości do przystaini Gdańszczanow przybiałą
chociaż miał na niey być żołnierzy. Ten Urangie-
liusz wyiąłdzenie przez barki pierwszego Dnia ude-
rzył na ląd pod Puckiem, ale nadaremnie. Ponieważ
tył na ląd pod Puckiem, ale nadaremnie. Ponieważ
żołnierzy Jakub Weyher Woiewoda Malborskiego przeciwnego
bronił brzegu, maiąc wielkiego umysłu, Gnuża
trzeciego ani flagi y woiennego mięszczania.
A prawdzie większym gromem niż kuli z dział
pisty Weyhera żołnierzy, y armaty ustawicznego
nieustanne wystrzelanie od okrętow Szwedz-
kich, aż Polacy mocą wiatrow, y nieszczęściem
Rycerza statecznością, oraz zarazliwemi chorob-
ami, na ostatek z morza w miedzięcu Gnudnie
Baltyckiego nie byli wypędzeni Szwedzi.
Gdy pod zamkiem Puckiem bawiłsię Szwedzki Admirał

Urangielius

Wrangielius, ziomne Szwedzkie woyska od wiedliwy
Dolskie przychodzące, Jordan, Bydgoszcz, Choynice,
Swiec, Wyburg, y inne Prus kommunych oziadły
mieysca, bardziey przez niedbalstwo Panow Polskich,
niż przez męstwo swoie zdrady y tyrańskie sztuki prze
wrotni Rzemieślnicy: I iuż w wdolu Torunia
now pustoszyć Szwed, y wszelkich dokładaiąc sztuk
ktoremiby przeciągnął na swoią stronę miasto za-
wsze wierne Królom: Znayduiąc Gustawa Otto.
na Stembocka Szwedzkiego w Mazowszu Generała
pisany do Torunianow List w ten sposob.
Szlachetni, Znakomici y nayprudnieyśi.

Nie może wam być tayno z ktorych przyczyn poru-
szony iest Jkmć do wzięcia przeciwko Królowi Polskiemu
broni, y do odwrocenia tego złego, ktore Jkmć Dwu-pom
nionego Króla iuż iuż na siebie zbliżać się widział. Ley
broni Szwedzkich sprawiedliwości, tak do pomagaiąc Pol-
skiey pomocy dobroci, iż zdrowey nienaruszone woy-
sko, oraz bez żadney przeszkody przez nieiakie miasta
do Warszawy przyszło, y do Dawney Królow Polskich swe
y to stolicy, ktoremu przyszły to: że Bog nayłepszy
y nayważnieyszy tak pobłogosławił Woysku Woyewo-
dzkiemu Króla naszego, iż za rozkazem iego aza moy
prowadzeniem, też woysko Mazurow przy tłumie
y ścisnieniu, ktorzy nam się zastawiali, y wcale do ucieczki
z pola zgnieść, oraz procz tych zabitych, chorągwie y arma-
ty ich oraz wozy wszystkie zabrało. Tak rozporządziwszy
Jkmć Pana mego nayłaskawszego rzeczy, gdy mia-
sto Wasze między pierwszemi nayDawniey szemi Ewan-
gelickiey wiary w Prusach iest, poprzyiaciołkim czas
przez te pisanie moie upomnieć zgodziem zarzeć
słusznie, a żeby ście do łaskawości, opieki, y obrony
Jkmć Pana mego nayłaskawszego spieszno uciekli
bo liczę pewni będąc, że Jkmć y według wzaiemney
wiary związku, y według wrodzoney wobec łaskawo-
ści, o zdrowiu y całości waszey obycie radzić będzie.
Jeżeli zaś na oczekiwaniu Jkmć będzie zbywało
od was, gdy zaięte barziey rady, niż bezpieczne y zbawien-
ne naśladować zechcecie, winni będziecie sami sobie, ieżeli

C. przeciwney

przeciwnego y nieprzyiacielskiego wam, oraz Miastu waszemu od strony Jkmci przytrafiszy. Jakiego powas
spodziewaiąc się, odpowiedzi waszey ufnością moią przy
zwoitey czekam. Oraz tymże pismem moim was Bo-
skiey opiece iedynie polecam. Datt w Obozie pod Ko-
swym. Dnia 11 Septembra Roku 1655.

Wasz powolny
Gustaw Otto Stemboke.

Toruniance, aniż się brzydzili, a nie wcale przyimowali opia-
rowaną list Stemboka, y odesławszy wątpliwą odpo-
wiedź, rzecz w zawieszeniu mieli, polibyda trzy po-
wodom czego potrzeba było fortuna uhazała.
W tych roznicach wtenczas Prusy Koronne były, aniż
ięce próżnowały słysząc o Szwedzkiey woyney. Więc Woy-
sko za rozkazem Elektora Brandeburgskiego w cały
dzietwie zaciągano. Wezwana do broni Jazda zaciągnio-
na Piechota, przy broni stali wszyscy żołnierze. San
Elektor Brandeburski Wilhelm z Berlina z Pome-
ranij do Krolewca przybył. Miał on zaciągnionego
żołnierza dwadzieścia tysięcy z podanych Prusach.
Osm z sobą przyprowadził tysięcy, Armaty barzdie,
proch tego, prochy, Bomby, y Colubrich do Woyny na
leży. Wchodzącego z Pomeranij do Prus Elektora, nay-
przod Weyher u Dobrach swoich, potym w Oliwie Opat
tamtego mieysca Aleksander Kessowski, na ostat
to Gdańszczanie wspaniale przyimowali. Od
iezdzającemu nowe obrony, nowe cuda pokazali wi
dowiska z podziwieniem Elektora, gdy miasto iego
opieką gwałtem przyimowało. Podziękowawszy Gdań-
szczanie za opatrzenie im Polski Elektor y odpowie
dzieli że mieli gotowego Woyska 12000. y że maią mieć
więcey gdzie będzie potrzeba, y ufali sprawiedliwey
Polaków sprawie, która bez wątpienia na ostatek
miała by tryumfować.
Odiezdzającego napotym Elektora z tąd czcią zacna przyprowadzili.
zaledwie zgoła mile od miasta przeprowadzili. Jachał wte-
dy Elektor na rosłym białym koniu miał zbroią wieczy-
stą Czerwoną złotem przeszytą, która gościa zdobiła.
poprzedzało dziełnych przybranych dwanaście koni,
szło za nim 300. żołnierza Straży. Jechał taboka na

koniu

konia z Elektorem Jakub Weyher Woiewoda Malbor
z tym sposobem przyięty był, z wypuszczeny Bran
chior Brandeburgski Swięty Państwa Rzym
skiego Arcy podskarbi y Elektor w Prusach Xięże

(Treu. Mel. p. 842)

Rozdział Drugi.

Ledwo odiechał Elektor, gdy Woiewoda Chełmińskiego, ktorego, w nieobecności Warmińskiego albo Chełmińskiego Biskupow, wiedła w Prusach powaga, Starostwem Pruskim w Malborgu ziazd naznaczył. Bylo naprzod Posłow Elektora Brandeburgskiego oprzeć z obrony ofiarującey Prusom Koronney Imie niem Xięzcia nadostatek dla nieprzybycia Posłow Terminska ziazd ten odłożyć do Dnia 15 Sz. dziernika. w Większey więc liczbie niż przedtym zbierać się na naznaczony Dzien Szlachta. Przybył wtenczas samsztan y Stanow Pruskich przeciwny, Wacław Hrabia na Lesnie Leszczynski, Warmińskiego Sambinski, Biskup. Trzech Woiewodow, pięciu Kasztelanow, oprocz podkow zagranicznych Brandeburgskiey y mazowieckiey Szlachty. Przybył z Krola Polskiego Posel. Wszyscy rozne drzodkiem podawali, wszyscy oroznych zpierali się sposobach y rozneg. zumieli być do postanowienia. Polskiego Krola Posel pobudzał stany ażeby nieodpadały od Prawdziwego Krola swego, że w krotce miały przybyć posiłki, byle by na ten czas mieli cierpliwość, Brandeburskiego gwałtem swoją Koronny y Biskupim to iest Warmij skiem ofiarował opiekę, podawał proce tego ten erzodek do uwagi, aby wzaiemnie zdzierzyć siły. Mazowsza zaś Senatorowie przez Kasztelanskiego y Warszawskiego, pierwszego Woiewodę Mazowieckiego, drugiego Kasztelana wyszogrodzkiego stowarzyszenie przeciw Szwedom zgadzali. Długo Senatorow Pruskich odprawiedziwiały wątpliwości, aż powzięciu Krolewa upomnienie by o tym nieobpieczeństwie. Zaleczyć się więc ziazd według myśli y zgody Elektora Brand., zdzerzenie się od Senatorow przyięte, oprocz Posłow Biskupich, ktorzy podejrzane Elektora za prusy zbyteczne zarliwość. Zdzerzenie zaraz

Ze umysłow

Ie umysłow, iż i w te w takiwe udzione słowa.

Wiech będzie wiadomo wszem w obec y każdemu zosobna
do tego należy iż między nayiaśnieyszym y naymożniey-
szym Xiążęciem y Panem Fryderikiem Wilhelmem
Marchionem Brandeburgiskim S.P. Rzymskiego Rze-
szy Niemieckiey Archypodskarzym y Elektorem Y
iako Xięciem Prus, z iedney, taki między w Bogu nayprze-
wielebnieyszemi IWW, WW, Ptmi Panami
Stanu Senatorskiego y Rycerskiego Szlachtą ziem
Prusk[ich] na walnym zieździe Kalborskim zgromadzo-
remi, z drugiey strony społeczny umysłow y rad złączenie
dla bronienia przeciwko wszelkim nataryiwo-
sciom, y nieprzyiacielskim wtargnieniom takow Prus-
kowanne iako y tąż złączone zawarte y iako na ten punkt zawi-
czone iest.

1. Wiech to złączenie będzie bez uymy prawa Kla Rzym. Polskiego.
2. Wiech trwaią wszystkim y każdemu zosobna, tak powszechne
iako y szczególne, tak duchowne iako y świeckie, tak
pospolite, iako y osobliwe prawa nienaruszone y całe.
3. Niech żadna nie dzieie się uymowanie Rzymskiego Ko-
tolickiey, albo Dobrom Duchownym, według praw Ko-
lewstwa Polskiego.
4. To złączenie niech nie zmierza na zaszkodę żadnego, ale
tylko do obronienia obudwu Prus, y do staraniu się o u
spokoienie tych krajow niech będzie obrocone.
5. Uroczyście y nienaruszenie aby się zachowało y pilnowało
te postanowienie, y żadna strona bez pozwolenia dru-
giey od tego złączenia aby nie odstępowała.
6. Żadna Strona bez powszechney woli y zgody w Polszy, Rzy-
mierza, Obcingtnoiie, albo w iakąkolwiek ugodę nie wchodziła.
7. Niech się godzi Nayiaśnieyszemu Elektorowi w Prusach
Koronnych albo w ich granicach tamtych, mieć swoich
Konsyliarzow, y tos niech się godzi takiey złączonym Xięstwy
w Nayiaśnieyszego Elektora zamtach.
8. Wiech ma nayiaśnieyszy Elektor woyska tego złącze-
nia, y wszystkiego co do niego należy albo może na-
leżeć nayuyższy dozor y rząd.
9. Niech stawią Stany Koronnych Prus do tego złącze-
nia 4000. zołnierzy na zołd zaciągnionych oprocz tego

Nayiaśnieyszy

Kay ia s nieprzyiacielem Elektora z otnierzy na straży w kaz-
dym Prus Mieście, zamku y Forteccach, w następu-
iących artykułach zawartych będących będą zyć
y utrzymywać, ale iednak aby między externa ty. 14.
siącami Prus Koronnych z otnierzy ich liczyć nie
rych Stany Prus Koronnych na strażach postanowi ty.

12 Razem iak te złączenie zalecznione, y rozdziały wyżey po-
dane, y niżey maiące się kłaść obustron stwierdzo-
ne będą, aby się posłał do Krola Jmci Polskiego, ażeby
Krlmci o tym złączeniu y ugodzie upewniony był, z prośbą 15.
Jego Maiestatu oraz o pozwolenie aby się posłał.

11 Tym samym sposobem aby się posłał do Krola Szwedz-
kiego, z temu Krolowi Jmci aby się wyłożyło, że umo-
wa y złączenie to zalecznione iest z tym, aby od Krlmci Jmci
stronny sposobem do magało się, żeby woyska swoie od gra- 16
nic tych ziem odprowadzić mieysca obiedwie wrocić, y po-
lecz szczerze szczęścia chciał. Że złączenie to wiecznego
trwania, y przy-
prowadzenia polecz się powszechnego, y wiarę moie
uczynić, bez zadney iednak wyiątki y krzywdy Krola
Jmci y Korony Polskiey. 17.

12 Co ieżeli Krol Jmci Szwedzki tym zadzom y prozbom
mieysca dać y szczerego polecz się z temi ziemia-
nami odmowi, tedy obie strony, wszelką wiarą, pomocą po-
sitkiem y siłami ciała iest umowiono sobie wza-
iemnie będziemy pomagać 13.

13. Tym czasem, polecz się, Krol Jmci Szwedzki w tey rze-
czi nie postanowi czynić, nie będzie wiadomo, tedy
do Generałow Szwedzkich powszechnym imieniem pi-
sać, y ich upomnieć powinna ażeby od wszelkich na-
iazdow, łupiestw zaymowania mieysc zaniechali.
Ieżeliby zaś niechcieli, y nie chcieli Krolowskiego
postanowienia, na szkodliwaniach swoich wprzód
y daley postępować by się chcieli, tedy mocą postępo-
wać daley będzie się im bronić, y wszelkim sposo-
bem postępowania ich zatrzymywać się będą, de-
kędkolwiek czyto w Koronnych
czyto w Litewskich
prusach wpadnienie będzie y do złączonemi siłami
niechcą Jmci, ażeby iednak złączona do przeciwko

Trzy Kie.

13.

Tey Nieprzyiacielskiey wyprawie była wystawiona, która naybarziey szkodliwa y z niebespieczeństwem złączona postrzeżesię.

14. Jeżeli za powstaniem woyny, y trwaniem iey, mieysca niektore od Nayiaśnieyszego Elektora iego Woyska w Koronnych Prusach zajęte będą, te gdy woyna, albo przez Pokoy, albo przez ugodę, albo inszym iakimkolwiek sposobem umorzy się, złączonym iako prawdziwym Panom aby się wrociły.

15. Obustron Woysko złączonym szkody aby nieczyniło, albo wydzierstw, rozboiow, albo kradzieży, y ieżeli w takowego stanie się, wynalazcow tych zbrodni aby surowie karano.

16 Wiele razy będzie się zdawało, niech się woyska złączą, tak iednak, ażeby w tym wszelkim inszym przypadku były Naywyższe rządy przy Nayiaśnieyszym Elektorze, nad Pospolitym zaś ruszeniem ten niech ma władzę, któremu ta zumowy między JWW Imć PP Woiewodami dostanie się.

17. W obudwu Woyskach wszytko aby według porządku działo się, y to pilnie powinni się starać Generali, y insi Urzędnicy Woyskowi, ażeby y żołnierze y Poddani razem byli ochronieni, czy to wewnątrz, czy zewnątrz Woyna będzie się wiodła.

18. Woyna iak się tylko stać może, ażeby y obozowanie y stanowiska zagranicami stron złączonych wiodła się y te były, ieżeli zaś potrzeba niekiedy wyciągała, iż albo dla zbytecznego Mrozu, albo inszey iakiey powietrza przykrości woysko na polu stać niemogłoby, y tak w poszrzodku granic Prus Koronnych potrzeba by stanowiska rosporządzić, niech się to stanie od Nayiaśnieyszego Elektora, złączywszy z JW Panem Generałem Prus Koronnych, iako też y z komissarzami tychże prus Koronnych radę, y potym według żądzy Nayiaśnieyszego, JW Imć Pan Generał naznaczy te stanowiska, iak sposoby stan woyny będzie wyciągał.

19 Do Malborgskiego tak w mieście, iako y w zamku iuż do stoiącego garnizonu Krola Polskiego z 500. ludzi złożonego swoich Nayiaśnieyszy Elektor tyleż naraupe.

Przyłączy

Przy tey zaczy żołnierzy. Jeżeli iednak przyczyna gwat
towna, albo potrzeba Woyny będzie wyciągała, wolno
będzie Hay: aśnieyszemu Electorowi ten garnizon we.
Długu tey ilości powiększyć, złączywszy iednak wprzód te.
mi radą, którym od Krola Jmci Polskiego poruczone
Miasto y zamek, to iest: z JW Jmcią Panem Woiewo.
dą Malborgskim y Jmcią Panem Jegmontem de Ba.
ronem de Guldenstern, przy którym iakoteż do tey ilości
y rapotty w całości nienaruszona będzie Electorowska
z zwierzchnością do niey należącą. Jeżeliż niech
będzie nagwałtownym przełożonym nad Miastem
zamkiem aby chował z wiarą Electorską od Bramy ha.
sło żołnierskie Jeneralowi Electorskiemu, y inszym
Officerom niższym, od niego dla dzielenia aby się nazna.
czało. Jeżeliby zaś Jmć Pan Guldenstern wiachał w drogę
tey Electorskiey Woyskiego Electora Jeneralowi
tym czasem aby oddawał.

20 Osadzi także Woyskiemu Electorowi Garnizonami dwie.
mi następuiące miejsca, iakoto 400 piechoty y 100.
iazdy w Dyrzchowie, iedną kompanią Dragonij, y ie
dną kompanią Kawalerij w Lochburgu, Grzywaczewskim
burgu, 200 piechoty z 100 iazdy w Prudzią Dzu, które ie.
dnak garnizony, ieżeli będzie potrzeba, Electorowi
pomnożyć może, aczeby iednak za ustaniem niebez.
pieczeństwa garnizony do dawney y pierwszey liczby
przyprowadzony były.

21 Dla Malborka, y iego zamku oraz dla wszystkich
teraz wyliczonych y wymienionych miesc y miast, Ko.
ny Koronnych Prus, z potrzeb, y wnosin y rzeczy, tak
do wielkich, iakoż y do małych dziedzicznych należą.
cych, iak nayprzedzey opatrzą.

Garnizony czyli straże będą zywic y opatrywać stany Koron.
22 nych Prus y tak Woyskiemu Electorowi, iakiego
mię liczą za każdego żołnierza na straży będącego, liczą
tak też y officerow od Stanow Koronnych Prus aby
się płacily na złote Polskie, razem z długami we
dług zwyczaiu przyięgo u Polskiego żołnierza. Jeże.
liby także stany nie mogły całą summę pieniędzmi
to wymi wypłacić, niech im wolno będzie część prowian.
tem dodawać, która aby się od ciągała za pieniądze Jże mają
cesię liczyć, tak iednak, aczeby sprawiedliwą z tą cenę

żołnierzom

Żołnierzom przysiężonym był wyżey wspomniony Kwar-
tał, y iak na rynku tego miasta w którym garnizon
iest postawiony przedaie się.

28. Dragonia aby nowy z Mieszczanami brak żadny mieć
tego kwitow ich zwyczayny y potrzebny dawaiąc fura.

24. Jeżnemu to iest Towarzyszowi każdego mięszczca aby się płaci-
ło 22 złpe Pruskie, albo siedm talerow y groszy B. dobrych,
tak iednak, aby y ci ieżeli zawsze gotowe nie będą pieniędze, prowizan tow część na mieyscu pieniędzy według
Artykułu 22 aby byli gotowi brać obowiązani.

23. Jeżeli tamci z mieysca w Artykułach 19. y 20 wyrażone bar-
ziey y lepiey ieszcze zmocnić Kay iaśnieyszemu Elektorowi
zdawałby się, tedy stany Koronnych Prus mocą tego zło-
żenia się aby były obowiązane tyle do dać pomocnikow
wiele do wykonania dzieła będzie potrzeba, do tego niech
będą obowiązani, ieżeli Elektor im będzie żądał za pe-
zytek przy Wiśle albo na innym powszechny zbudować
zamek. Wolno iednak będzie na żądze Elektora Imci Pu
Imć Panu Generałowi Koronnych Prus z którychkolwiek
mieysc Koronnych postać, którzy by robili około tego
dzieła, y do kierca oraz do dokonania tey rzeczy przy-
prowadzili, wspomnione dzieło.

26. Wszystkie wyżey wspomnione miasta, zamki y fortece
od Kay iaśnieyszego Elektora, przeciwko nieprzyiacielom
obudwu Prus, aby były zachowane y obwarowane. Po zakoń-
czonej zaś woynie aby były oddane bez żadney prze-
tenzyi aby były powrócone, iakie y nowo wybudowane
fortece, albo aby były zepsute, albo aby Panom przyzna-
ciły się.

27. Ażeby żołnierz z żołdu wsiędzie zyskał.

28. Jeżeli by do tego złączenia wiele przystąpić chciało tak
z państw Królestwa Polskiego iakoż z insz[ych], niech
przystępuią y owszem niech się zapraszaią

29. Podatki żadne nowe nie wzwaw szy Szlachty a bydź nie
uchwalaty, albo żeby ich nie żądano

30. Miasta większe, gdy przystąpić do tego złączenia mają
chcą aby w przeciągu dni 20 ogłosiły się.

31. Wszystkie Poselstwa y pozwy tkie aby upełnomocnione abu stron
kosztem były wysłane, tak iednak aby stanęły
Prus który teraz umowił się do trzeciey części tych kosz-
tow swoich aby był obowiązany.

32 General

32. Generał nad Garnizonami Sądy woyskie we obustron
Officerow Garnizonu aby słuchał, y tego sądu będzie
Rządcy. Ieżeli zaś winy tego pełni gardłowey będzie, kara niech
będzie od tego postanowiona, pod którego zwierzchno.
ścią winy tego pełniący zostaie, y tey kary od przełożonego
naywyższego wskazanej żadną miarą odstąpić niepo.
winien. Przymierzcy się zaś winy tego pełni swoich bez-
winien. Przełożony aby powściągnął.

33. Żaden do Miasta ani do zamku aby nie był przyięty
albo do Szpitala wpuszczony, którego imie w przód
do Generała nie będzie doniesione.

34. Szlachty czyli Duchowieństwa przez Żołnierza Woyskiego
Electora przed tym poczynione, ieżeli od Komissarzow
obustron za prawdziwe y istotne będą uznane, Dupie.
dwemu bawiącey aby wrocił, y ieżeli przeciwdzia
nie ma, innym sposobem niech płaci.

35. Wraz od Dnia zaloczonego do złączenia się z Woyskiem Koron.
nych Prus, woyska swoie, oprocz tych które na stra.
żach są aby do iednego miejsca zgromadziły, z Woyska Pana
Woiewody uniwersały aby wyszły, y alarm na woy.
ska Rzpltey uniwersały aby wyszły.

36. Duchowieństwo tak Brunsbergskie, iako y Chełm.
mińskie, Kollegia Xx. Jezuitow, Szlachty, niech w cało.
ści będą Wiary Rzym. Katolickiey wolney wyznawanie,
żadne inne inszey, od Rzym. Katolickiey nie zgadzaiące czynić.

37. Jw. Jchmć Xx Biskup Warmińskie, z Chełmińskie,
razem z Wielebnemi Kapitułami, y z Klasztornemi Bi.
skupstwami, aby się w tych ugodach złączenia zamyka.
zachowuiąc bez naruszenia Przywileiow y wolności Biskupst.

38. Stan w Brunsbergu Electora Jmci aby miała Generała
Katolika Rzymskiego, ieżeli w Woysku Electora
Jmci, iakiego znaydzie, które mu te miejsce
mogło być powierzyć.

39. Pałac Biskupi w Brunsbergu będący niech będzie
Dzie wolny od wszelkiego Żołnierza na straży Offi
cerow, y Generała Straży. Gospodowania y mieszka
kania, w którego używaniu y Dzierżawie Xiędza Biskupa
nego Jw. Jmci albo iego Officyalistów
bez żadnego [illegible] przeszkody niech mieszkaią

40 Względem uczynienia garnizonu Lidzbarskiego, przyobiecały stany Koronnych Prus, prócz dwóch tysięcy ummowionych, iedenaście tysięcy utrzymować, y opatrywać trzysta Ludzi iżeli będzie potrzeba.

41. Jeżeliby Waszaiaśnieyszy Elektor w Zamkach przytomny nie był, Jego Elektorskiey Mci Jenerał niech ma władzę y pozwolenie rozkazywać Woyskom Elektorskiemu y wszystkie rozporządzać, cokolwiek do Woyska Polskie zaś Woyska niech będą pod rządem JW Imci Pana Woiewody Malborskiego. Cokolwiek do hasła codzienney, między JW Imci Panem Woiewodą y Imci Panem Jenerałem, teraz namienionemi, abyście według słuszności y poprzyiaciołku umowili.

42. Przyobiecały prócz tego Stany Koronnych Prus, że wraz nie bawiąc mają uczynić, aby most na Wiśle był zbudowany, oraz tak przeyście iako y powrót, obiema stronami był wolny, y latuy był y trwał. Skoro zaś będzie most powinnością budować, mając nad to między obiema stronami radę naznaczyć. Dla większey wiary rzeczy tak a nie inaczey ustanowiwszy, Dwa Exemplarze iednostayne sporządzone, y wzaiemnie Stronom wydanego. Działo się w Bydgoszczy dnia 12 Listopada Roku 1655.

My Senatorskiego y Rycerskiego Stanu Koronnych Prus Stany, iednostayną zgodą tym opisem przyobiecuiemy. Że my pilnie będziemy się starali, y według możności naszey promowowali, ażeby Jego Elektorskiey Mci za zasługi tak krajowi temu y tak Rzeczyp. tutey, godna nadgroda od Imci y Rzeczyp. Polskiey powolona była. Działo się iako wyżey.

Waszaiaśnieyszy Elektor tym opisem waruie y ostrzega, że Jego Elektorska Mć tak Koronnym Prusom względem tego wyżey położonej obietnicy nic nie będzie chciała dać, ale tylko co Imci Stany do pilnego starania y promocyi, iako mogą będą obowiązane. Działo się iako wyżey.

Gdy mi czasem gdy w Malborku rado od prawiadaią Szwedzkie woyska napadszy na Prusy, też obiecuią za nieprzestrzeganiem Elektora ani bronić ieden za nieprzestrzeganiem Elektora ani bronić, owszem na Jego uniżanowe dla nieprzyiętego towarzystwa, do Woyny był nagniewanszy, y iawnie

Wspomnienie

Nieprzyiacielem. Tak gdy Rzymianie radzili o po-
siłkach dla Saguntczykow Miasto Sagunt wzięte,
gdy Prusy cudzey względ ich obrony zgubiły.
Lecz mi o Prusach tyle razy wzmiankę czyniącemu
za rzecz słuszną zdaie się, nie o ich początkach
statkach, Sitach, Woyskach, y oumysłach obszer-
kow powiedzieć, iako rzecz dla Niemieckiego Pań-
stwa pożyteczną, ktore temu Państwu aby się
dostały, na pomnożenie chwały y mocy.

Prusy dawna Vtmigawią nazywały się, teraz u zagra-
nicznych Borussią nazwane, część Europy mała, nad-
to cały północny kraiu naypiękniey sza iest ziemia,
nie obfitszego y żyzniejszego nad Ziemię, że dwa raty
kwiaty wydaie, osobliwie na zachodnim południe
ktore dawniey ich Weder nazwali. Nie wygodniey sze
nad morze z tąd te sławne Porty y miasta
nad Morzem Baltyckim albo Niemieckim nay-
mocniey sze. Such Brunsberg, Pilawa, Memil,
Krolewiec, Elbląg, y sama głowa miast Gdańsk,
teraz nie dziwo trzema nay większemi, Amsterdamo
Wenecyą y Lizboną policzony. Za iste cały kray Pras
na ięzyk 12 podzielony iest, to iest Księstwo Sudaw-
skie, Sambinskie, Natangienskie, Hadrowien-
skie Sławonienskie, Bartolomeyskie, Gałdyńskie,
warmińskie, Hogberlandskie, Chełmińskie, Pome
zańskie, y Michałowskie. Miast w tym kraiu
wałami opasanych prze opasanych nowych
opasanym wielkością. 92 zamkow. 77. Wsi więtszych
więcey niż 5000 liczy się. Żołnierzy zaraz Liczbę
całemu Krolestwu Rzymu, albo więtszą pod-
czas woyny wprowadzić może, piechoty 30000. Jazdy 6000.
zupełnie ma.
Widzieliśmy za naszego wieku, tego samego czasu ktore
piszemy, że za ciągnął Elektor w Prusach 20000 ludzi,
tylko, ktorym panowie przed tym nadali grunta za
obowiązali do usług woiennych, bez zmowienia ieg
niczego na to, przez pospolitego ruszenia. w Konw-
nych Prusach że ledwo pułk 6000, pod ortem
chorągwiami nie wyprzeczarnią, ale te stale się przez
niebezpieczeństwo Polskie, ktore z tąd dziwszy albo zwy-
cięzywszy obywatelow wolelibo Lotaryńczyki,
y krwawych nie żołnierzy woiuiących. Przy złączyu się
Do-ednoc

Do iednego Miasta Torun, Elbląg, y Gdansk orim
tą ięcy zaciągnęły zołnierza. Do tych przystąpił
Biskup Warmiński y w swoim Biskupstwie Sow
liczył zołnierzy razem z Szlachtą tego kraiu. Tak
niech nie łatwo kto pogardza Prus pospolstwo y ich
Siły.

Dziwuią się wprawdzie Ministrom nayw spaniałsze-
go domu Austryackiego, że mało do tych czas starali się
o Prusy, oczyść Niemieckiego Państwa nayszlachetniey-
szą y do Państwa Niemieckiego zawsze należącą część
chwalę y bez żadnego dowodu napisał Ruda, iakoby
Prusy należały do Państwa Niemieckiego, co iest oczewi-
wistem fałszem. Po zniesieniu bowiem Panowania
Krzyżakow, dla słusznych przyczyn Prusakom wrocona
iest wolność, którzy przystąpili do Polskiey dawnieg-
szemi laty od niey zawciągowani, która pozwoliła ten
kraiu Krzyżakom oniey dla pomocy przeciw Litwie
w pogaństwie ieszcze obrzędach będącey. Stanęli Szwedzi
te myśl y Kanclerza była rada, który umieraiąc między słu-
żącemi Panowania opowiedzieć chciał, y opowiedział, Prus
Opanowania. Z tąd Panowie Europy y Rzymskie Pan-
stwo Zamorskiemu obiecywał Rządcy, iżeliby Prus do-
stał. Ani groźna obietnica. Postrzegał albowiem tendy-
try morza Baltyckiego szpieg zgoła Prus że mogł
spłynąć do Indyi. Widział w iednym ciasnym szczy-
mie brzegu więcey z tych kilkoset że wypadł ołowiu, ni-
że w całey słabiutkiey nieszczęsney y nieżyznej Szwecyi.
Ile więcey dzielnych ludzi żywił ieden Prus, niż
rzi Senator Szwedzki. Rzecz bowiem oczywista
iest że ieden rolnik Prus 50. a czasem sto liczył ludzi,
ani na przeciwdziałach zbywa Prusakom, które Indow Gan-
ges Holenderskim Oceanem y tu Baltyckim albo
Pruskim przeszyła Morzem. Z tąd Austryiusz między in-
szemi panowania skarbami położył Prusy że gdy
dem przymusiłaby Europę, którąby kiedyś z Krolow
Szwedzkich ten kraiu, y zamknięcia ziemi oraz morza
chciał blokim garnizonem przeciw kwietnim
woyskiem osiadł był. Z tąd że zwycięskie przez Morze
Baltyckie, z tamtąd przez Ocean przeprawiać mógł
Gustaw Woyskie nauczał Kanclerz, ani doświad-
czyli sztuki pływania żeglarskiey ludzie, zgadzaią
ich umysł z wodami, na których pływaią. Ziemia wszędzie
obfita uzboża y nasladuiąca kompanią żyskiem rożni

Z Przysłowie

Że Przystarowiźc powietrze winnie niepozwala mieć
obywatelom, ktorzy Niemcy są ani brzydzą Pana-
waniem Nieraiecliem, mowiąc czyliem niemieckim.
Chociaż że pod Polskiem panowaniem do tąd trwają Cze-
chy, bardziey miłość Austryackiey z krewi związek z Krola-
mi Polskiemi, niż sprawiedliwość była. Zkąd niechcą nau-
czą zagranicznie, za wzięcia na Austryackie obymogli Nie-
mcy do dnia dzisieyszego Cesarza czynić niechcieli
iakoby iego z Saxonskiemi Krolami y Xiążętami przy-
iaźń iak mocne dotrzymywanie przymierzow.
I te Rudawskie uniesienie pochlebstwem onoż
przestaje Dziejopisa. Dziejopisa bowiem onotaisz
a nie przyiacielem, ani nieprzyiacielem pochlebiać, ani
złorzeczyć, ale iednąż miarą sprawdy pisać nie-
zna, lepiey wprawdzie milczeć niż pochlebiać.

Smiętię ia, że znowu z nierozważnych niewiem iakich
zdaniow Grammonda Francuza kobierzyć chcącego Pia-
seckiego z innych Polakow oraz wielkiego owego Jana
Zamoyskiego o Austryakach, iakoby ich za mych dnicm
szy był, obrocił panowania Europy y całego nowego
świata. Zkąd owe o Austryakach u Grammonda
groźne iale, że Kardynała Klessela, więzy, na które
zasłużył przymusił ponowić, że Burtownika nie-
posłusznego Fryderyka Elektora, naprzod z krole-
stwa Czeskiego, potym z pałatynatu Reńskiego
wszedzie y nawzgranie wsbazał, że Arcybiskupa
Trewirskiego, pod obrzydzą Króla Francuskiego za-
stającego, nowych rzeczy przygnającego złapał, że
Trewirskich, albo bardziey własność odzyskali
z bowiem nagłowę woyska Francuskie. Że Ru
pelli Hiszpanskie Krol na pomoc chciał przyio
przez Fryderyka Palatyna. Jakoby dalcie więk-
szych rzeczy niepoczynił Krol Francuski, zkąd
by zasłużył nagniew Austryakow, y nawiętszą
całey Rzeczy Niemieckiey nienawiść. Woyna Czes-
ka, Austryacka, Luzacka, Morawska, Szląska, Brand-
felska, Duńska, Prussicka. Siedmiogrodzka, dru-
ga Austryacka, trzecia Siedmiogrodzka, Hiszpańska, Bawar-
Holenderska, Włoska z Czwartą Siedmiogrodzką, zmię-
dzy Lipskiem, y Gustawa zapędy, przeciw ogromnej
granicy, y wszelkiemu Cesarskiemu zamieszania Lordzey
za podniesieniem Krola Francuskiego by by bespie-
czeństwem y staraniem tamtego

Zamknął zaś Scenę ostatnią Francuską Woyny z Here
tyką. A nie tu koniec złego. Zawarte często między Der
kiem y Królem Francuskim przymierze, chowane
bez przerwania z odszczepieńcami aż do dnia dzisiejszego
przyiaźni więzy, przez nienawiść ku naywspanialszemu
Domowi Austryackiemu, od lat stu y więcey zaprzątnie-
niem się całego świata, kusząc się zniszczyć ten niebieski
dom, a niemogąc zwyciężyć go, bo iest wieczny. Na ostatek
nienawiści, y wolność pióra, iakie w mieszczących płaszcz
Jowisza sprawca pogardza kat, chociaż Austryacy nie-
przyiaciel nie maią, chiba tylko odszczepieńcem
y ich zycia wrogich.

Wracam się do Prus, z kad troche więcey boczyłem do Au-
stryi. Po ułożeniu w ten sposób rzeczy w Halberbu
iakiem więcey namienił, szczęśliwsze nad insze kraie
Polskie zdawały się Prusy, gdy by tak wiernego były
znalazły Towarzysza, iako przewrotnego znalazły Obron-
ce, o czym niżey wspomnię.

Gdy się pod Krakowem bawił Król Szwedzki nawed
łą Polskę napaść zamieszanie. Swiczy bowiem
polacy niepodobało się Polakom, narodowi nieprzyzwy
czaionemu do więzidła niewoli. Z kąd wspaniałe
ich hasła, od wbitego nie dawno pocześci odpadłymi
Pozbiciu na głowie w zamku Kościańskim garnizo-
nu Szwedzkiego, w tak nieiakby umyślnie spomyślonej
przeciwności zaiaśniała, lecz nad wszystko za to
mieszczy wtenczas przytrafił się ten Derzkowi
Hrabi Dąbrowskiemu, który gdy gościem do Kościa-
nskiego przyiaznego zamku ubezpieczony wejść za-
mierzkiego, dołą przez powietrza Poznańskiego nie-
myślił, dołą przez powietrza Poznańskiego nie-
miarkowanie udał się, podobno przypadkiem od
Babimowskiego Starosty poznany, y kazano mu
z bizie broń, aby się poddał w niewolą, on niewia-
domy gdy nagotowaną, dla siebie iako na przy-
godą, zemścić się tey krzywdy Hrabia zamyślał,
dwoma kulami śmiertelnie raniony w samym
zamku wczasie poległ. Słysząc Szwed o zamie-
szaniu Wielkiey Polski, y o śmierci powin-
nego wraz czterem Pułkom zamiść kazał,
przydawszy Jolnierzowi, przy surowszy rozkaz, ażeby nie wy-

Jako

Jako cudzy, ale że utracił iako wydarty brzeg z zamek
prawem woyny odzyskał, ani aby nieprzebaczył
złazem buntownikom z zaciągiem, aby zburzył mu
ry dobro będące, aby nowe wzniecał walki, aby pod
łe role, między Dziećmi Dziećiątarzych, z niewiastą abym
ieli; aby zaieli rozboie, y powściągnęli buntuiących
dzięy, aby zbili nienawistnych mieszaiących ła-
ptury, aby niepohamowany naród Polski hamo-
ziemie przynaglili. Że rozbiory żeby ty do postrachu
bo niewie, ażeby, którzy opierali się, oznaymili in-
szym. Przydał Król Szwedzki List do Senatorow
Woiewodztw Lagodniey szy w ten sposob.

My Karol Gustaw z Bożey łaski Szwedzki, Gothski,
Wandalski Król, Wielki Xiąże Finlandyi, Xiąże
Estony, Karelij, z Bremu, Werdu Sztetyna Pome-
nij Kassub y Wandalij, Xiąże Rugij Pan Ingr y z
Wismary, oraz Hrabia Vda Renski, Bawarski,
Juliacki Kleui y Gor Xiąże &c.

Jww. Wielebnym Ichmciom Panom Senatorom,
Dygnitarzom, Urzędnikom y wszystkiey Szlachcie
poznańskiego y kaliskiego Woiewodztw szczerey
wiernie nam miłym Łaskę naszą Królewską.

Nie wątpie że w świeżey pamięci y postanowa-
nu Ktore nasza u was stoi, ktorą o skoro pierwszego
do Polski wozka naszego wyścia przez W. Hrabię
Witemberga Marszałka polowego y Generała woy-
ska naszego oglosilismy, gdyśmy was y dobra wasze
pod opiekę Królewską, rząd oraz obronę naszą przy-
ielismy, y warunki zawarte na sprzodky pierwszych
Senatorow, tych że Woiewodztw taskawie potwier-
dzilismy. Spodziewalismy się więc, że żaden nie-
mial się znaleść w tych Woiewodztwach, ktoryby
by listu naszey ktora od ostatniego was wy-
dzwignęlismy upadku, z powinną wdzię-
cznością y poddaniem się nie uznał y nie
przyiął. Lecz gdy zrozumielismy, że wie-
lu z Stanu Szlacheckiego owszem y z Sena-
torskiego znaydzie się w Woiewodztwach wa-
szych, ktorzy odrzuciwszy y pogardziwszy
Łaskę Naszą

16

Naszą ugodom oprzeciwiąc się, ani im chcąc się poddać, zbyd
talwi kar we wszystkie opisach zawartych winnemi się po-
kazują. A żeby więc nie winny z winnym nie był karan
ny, y abyśmy wiadomość wiernych. oraz niepostu-
pnych, krnąbrnych, mieć mogli, Wam wszystkim
wspomnionym Senatorom, Urzędnikom, y Stanu
Szlacheckiego ludziom poddanemy do wiadomości,
y tego od Was łaskawie żądamy, ażeby wszystkim, któ-
rym kolwiek będzie podobałość, pod obroną naszą
zostawać, y oprzeciw wszystkich znami postrzegał,
Jmiona swoie, do ksiąg Grodzkich Poznańskich Kali-
skich, y Wschowskich, y oglszenia wierności swo-
ich nam wpisać, y podać w przeciągu trzech tygo-
dni starali się, y zeznania tym imieniem do Urzędu
Grodzkiego, albo od Komissarza naszego ziębyście wzięli,
którzy gdy to uczynią wiernie y szczerze, tedy od nas
wszelkiey łaski, ochrony, y obrony, według wspo-
mnionych artykułów Ucieszeń będą oczekiwać, y ża-
by od żołnierzy naszych krzywdy nieponosili, będzie
my się starali temu zabiedz. Którzy zaś inaczey
uczyniliby łaskę naszą wzgardzili, y artykułom
Ucieszeń się oprzeciwili, za nieprzyiaciół naszych będą
oglaszamy, Oraz według artykułów wyżey namie-
nionych dobra ich do skarbu przyłączonemy naszego.
(A żeby każdemu było wiadomo, przez woźnego to
Miastem więszym obwołać, y do ksiąg ich to Grodz-
kich czy miejskich ten list nasz wpisać zlecilismy.
(pieczęć Gruwiana) Dan w Mieście Kazimierzowskim. Dnia 23. Września 1655.

Karol Gustaw. (L.S.)

Do tego pisma z sam[ym] oryginalem Królewskim
słowo w słowo zgadzaiące tłmc: Kto Szwedzkiego: Jaśnie
Wielkiego Polskiego postanowienia Woyewodzkiey Komissarz
y dozorca, pierwszy według podpisania się własnego
y przyłożenia pieczęci wyznaię y potwierdzam
Dan w Poznaniu dn 13. Października Roku 1655.

a. Weremu mpp

Tegoż zaraz czasu Mazurowie bezbronni, uzbroionych
y mocnych Szwedow po Mazowszu przestraszali,
iakby nie ktory był, ktoryby wtenczas z Mazowsza
Szwedow.

Szwedow wypędzić mogł razem z Radzieiowskiego,
ale groźne bez siły y mocy pogroźki. Przezorny Na-
ród, z siłami naszemi zgromadzony, osobliwie ichanowskiey
ziemi Szlachty, iedenkrotnie Króla Szwedzkiego wy
rok ostatecznie y powszechnie ogłosił.

My Karol Gustaw z Bożey łaski Senatorom Dy-
gnitarzom, y wszystkiey Szlachcie ziemi iechanow-
skiey w Woiewodztwie Mazowieckiem, łaskę przy-
chylność naszą osobliwą.

Niemoże Wam bydź tayno, iakeśmy ieszcze przy czy na-
mi poruszeni iesteśmy do wzięcia przeciw Królo-
wi Polskiemu broni, y dla odwrocenia tego złego,
które na nas y Królestwo nasze wspomnione Króla
iuż iuż widzieliśmy że się zbliżało. Przy broni na-
szych sprawiedliwości, tak pomogła Bogu dobroć,
iż bez przeszkody nieiakiey we wszystkiem podnaszą
władzę Miasta Stolice Królewską Warszawę, ale-
bez szczęśliwym postępkiem przez wielką część
Polski w zwierzchności naszey rzeczpospolitey. Na-
pewnieyszey nadziei wsparci że Bog naylepszy rady
y postępki nasze pomyślnym skutkiem ubłogosławi.
Chociaż zas Woyska nasze daley pomknąć mogły
śmy, oraz tu, iako piszemy, teraz zwycięstwa uży-
przeciwko tym, którzy do strony naszey nieprzyia-
ciołki, iednakgdy tak iest myśl nasza, którą y łaska
woiż bartszey naszą nieprzyiaciel y zawziętość owiad-
czoną czynić chcemy. Dla tego tym pismem na
szym łaskawie, y pilnie zapraszamy, ażeby widząc
y czytaiąc ten wyrok spiesznie do obrony y oswobo-
dzenia naszey uciśnionej się, y wszelkiego społeczeństwa z Kró-
lestwem Polskim odstąpili, oraz abyście przed Dniem
20 Października następuiącego do Warszawy, albo
sami przybyli, albo obranych od siebie do stałeczne
mi zleceniami opatrzonych wysłali. Gdyż uczyni-
cie, przyobiecuiemy wolność obrzędu swiary zacho
wać nieodmiennie. Po tym żołnierzy naszych
od wszelkiego Panow, Szlachty, miast, y poddanych,
gwałtownego napadania, łupiestwa, zdzierstwa stro-
mamy, oraz handle z Sąsiadami iak tylko można

Dla tych

Dla tych nierpolowznych czasow, ubezpieczemy, y nastałe tych pragnienia w ktore do Stanu godnosci, oraz Praw waszych sciągacie godny wzgląd będziem mieli. Jeżeli zaś tą zasługą y dobrocią naszą wzgardzicie, a nie od Krla Polskiego nie odłączycie, ani spolownie zyć będziecie, tedy was za nieprzyiacioł mieć będziemy, y dzierżawy dobra wasze pod skarb nasz podbiemy. Tym czasem Bogu was zasławie polecamy Dan w Kazimierzu pod Krakowem 15 Go Września Roku 1655.

Karol Gustaw Krol Szwedzki.

Rozdział Trzeci. (Tren. miech. p. 193.)

Zali Mazurowie na głos wszego srogość swoją zto. ięli. Wielkopolanow zaś bunt, nazprzod miecz, głat, po tym garnizony po strażach rozstawione y zamkach więcey niż dwudziestu ustromiły. Zali na ostatek wtedy był polny w Polszcze, iż od mieszkańcow ludzie, insza ziemia, y niebo zarne inszе zdawałosię. Przytępiący do rad Szlachta, złożywszy przy bramach Szable, Szwedzkiego Krla słuchali rozkazow, złąd tem rozumieć iż mowiono była, że to Studenci nauczyciela słuchali. Godzien przynayprzod zgłd chwały zdawa się Radziejowski od wszystkich zagranicznych, ktory przez Szwedzkie bron Polskie wyuzdana przywrocił swobodę, y bez postrzymania sprawom nauczył nieugłaskany naród, dotąd niepostronniwy. Ziemia zarna nieluciey niepłodna wszerz czas rozkazom Szwedzkim była posłuszna, Niebo nasłała tak zarne powietrza powciągnęło srogość, gdy łagodniejszym nadzwyczay zdawałosię, gdy się Krlu mie nachylał. Złe ieszcze przed wzięciem Krakowa większe rzeczy dokonało przytrafiły się postrzymanych nad Krakowem zwycięstwach, ktory naostatek potyczkach Szwedzkiemu dodały się szczęście w ten sposob.

Gdy ustąpił, iakom wyżey napomknął nazprzod Krol Polski do Sarnowa, potym do Stońca, naostatek gdy Pogorzelu z Zywca wierzchodłach złączałosię, gdy ostatku Krolewstwa swego trzymał Szwedzki Krol, Czara, Alexandra, y inszych szczęśliwości oraz szczęśliwie używszy Krakow obległ. Jest zaś Krakow Stolica Polski

Polskie, y całego Królewstwa skarbem, przy górze Wawel
przez okrutnego niegdy Smoka sławney, położony, y do Kraka
przerzucego wynalazcy, Polskiego dzięcia królewem na-
zwany. Nayławnieyszew całey Sarmacyi, y nayuspa-
nialsze Miasto Królewstwa Stolica y królew mieszkanie.
Ziemię ma iuż to zielenieiących się drzew rownina, iuż trud
y ogrodow uprawa, iuż to Wisły y Rudawy wygodami, nie.
tylko weselą y wygodzą, aleteż w zboża, owoce, talwi oraz
w złoto, srebro, sol, olow, miedz, żelazo, kamien cudowny,
Marmur, y w alabaster, oraz insze z ziemi pochodzące po-
żytki obfitą. Powietrzem czystem y zdrowym zaszczyca,
Miasto same budynkow piękności Riemcom winne, ale
insze miasta Polskie, gnuśność zaś w szukaniu y wybu.
dowaniu Kruszcow samym Polakom winna bydz.
wzdy tu im gandzą. Przy miescie też zamek Generalk
dziela, na gorze Wawel z bytszenkiem położony wież
Polski, tak obszerny, pomierny Miasteczka bar.
ziey, niż zamku postać wydaie, tak wspaniały iż
z Juliusza Rzymskiemi mogłby się przeczac gmachami.
Ani temu zamkowi zbywa na opasaniu murem y basz.
tach, daley dla garnizonu który de Staroity Maiestat.
skiego, tuspetnie należy. W tym zamku, ale in szych
rzeczy zamedzam, Klow Ciała chowaiących przy kościele
Postanisława niegdy tego mieysca Biskupa, w którym
Kaplic rożnych Krolow 23. z nayduią się. Liczba xxiij
przy tym kościele 30. liczy się. Iest y drugi kościoł
w tym zamku S. Michała Archanioła, Prebostwa
tym tytułem zaszczycony, którego Kawalerowie Maltanscy
dosponuią do tych kościołow pomnieysze dwa
przybywaią S. ten zrzędy, y S. Władysława. Że się zawsze
raza w zamku ktoś nieznadziwuie? Niech więc się dla
owielkiey Miasta zagraniczni, którzy bez wątpie.
nia nad taką Machiną zamku dziwuią się. Przy kro.
lewie dwa proch tego też miasta, Kazimierz od wielkie
Kazimierza nazwane, y zbudowane, który wiele tego
imienia nabył wpotomne czasy od wielkich dzieł, Dzie.
gie Stradom, o których miastach gdy in ii obszernie
w Teatrum Świata opowiedzieli, tedy ia daię spokoy zpisy
wać, szczegulnie tym dodaiąc to z przyczyny Dzieła. że
Krolew przez mądrą y uczoną Akademią sławny z Szczy.
ku walecznie w naukach, oraz przez Swą y chwalebną Ich rekitudę
B. Salomea

Salomei, Maryana, Jacka, Stanisława, y innych świętych
ciała, tak iż ledwo samemu Rzymowi w tey mierze
ustępuie Kraków, obszernością, obywatelów mnieystwem,
zagranicznych gościnnością, kościołów wspaniałością, handlów
obfitością, mieszkaniem przy wszystkich rob, nad żadne
nie podlegaiący Królew. Zaby zaś na czym takiey
wielkości miasta niezbywało, tedy Kasztelana Woiewo-
dy, Starosty, albo wielkiey Urzędy, Cyrkuła zaszczytny
tytułami. Jedynie tylko ubolewać potrzeba, że nie
przyiaciołow, tak iak przyiaciołow wszystkim dosyć
iest, iako y w innych Miastach Polskich.

Że tak obszerne Miasto, którego żaden nigdy przez lat
365. nie stracił Strach, Szwedzki Król zaczął dobywać,
ostatnich dni Września, y wziowszy w pozdzie natarcia
Kazimierz Miasto, łatwo po tym Miastu samem uspry-
surnowszy armata, wyłupawszy mury, zgubą groził, y nad
grodę zwycięstwa zyskać Polski. Cała tu Królewska Pol-
skiego szczęście woyny była. Bronili
mężnie nayważnieyszego Miasta Czarnieccki, Wolf, Gyllenhielm y in-
ni Rudawy, ale nadaremnie. Dostał się on Królow
i Rudawy, ale nadaremnie. Dostał się on Królow
za czasem do ostatniego przyprowadziony po nieustan-
nym trzech niedziel oblężeniu, zwycięstwa Szwedzkie-
wieczna pamiątka, a szczęścia Karolowego nieśmier-
telny znak zwycięzcy dzierżyć. Warunkiem
które bardziey ich zwycięzcami niż zwyciężonemi y bili.

Punkta względem utrzenia Polski z Nayiaśnieyszym
Królem Szwedzkim y zgarnizonem miasta Krakowskiego.

I Żeby Wiary Rzymskiey katolickiey wolność, y ieyże
używanie, oraz sprawowanie obrządków iawne nienaru-
szone y całe zachowaiąc, tudzież aby przez żadne nappa-
ści nagabania, któreby wzgardę czyniły, albo uprzy-
krzenie przynosiły nie były mieszane, kościoły Klasz-
tory, Kollegia, Szpitale, y inne wszystkie zakonnikow y
zakonnic mieszkania, wszelkiego zgromadzenia, aże-
by w swoich Dziedzinach, wolney nienaruszone zosta-
wały, oraz aby swoimi prawami, nadaniami, przywi-
leiami, Placami y dochodami, całey bez żadnego
umnieyszenia zaszczycaiąc się, y onych używały,
y ażeby też same kościoły, Kollegia, Klasztory,
oraz wszystkie wszystkich zakonnikow y zakon-
nic mieszkania, nadto wszelkich duchownych Domy

Dobliwie

Osobliwie, ktore ią Prawa Kościelnego ażeby żadnemi ur-
waniami Swieckiemi, y Stanem żołnierzy, ani tym bardziey
Koni, y ich żywnością nie obciążałyby, ani żadne
żydzierstwo żołnierzom nie było wydawane, lecz od wszel-
kiey bezprzecznie napaści, od dobr y sprzętu tak kościelne-
go, iako Dworowego wyżywania za wolne aby miały
ani Stany Duchowne, żadnemi płacami nowemi,
nieżwyczaynemi aby nie były obciążane, ale wszyt-
kie duchowne osoby tak Swieckie, iako y zakonne
oboygo płci wolne od wszelkiey krzywdy y pogardy
napaści aby zachowane były. Z tym że aby tak godzi-
to według swoich Praw, zwyczaiow, y ustaw iey, y cz-
nie bez żadney od kogokolwiek przeszkody, a wszyt-
ko Nayiaśnieyszy Krol Szwedzki aby osobliwym
swoim pismem y nadaniem stwierdził

2. Urzędnicy zamku Krolewskiego, Szlachta, wteraźniey-
szym obżeniu znayduiący się, ażeby ze wszech miar bes-
pieczność dobr swoich ruchomych y nieruchomych,
Ziemskich Krolewszczyzn, y mieyskich, oraz osob
swoich, wszędzie w Krolestwie y zagranicą zdzie-
rżeli tam y nazad przyscie aby mieli, ktorym aby
wszystkie prawa, Przywileia, Wolności, Dostoien-
stwa, nadania wolności według obowiązku vrzą-
dzenia Statutow y ustaw Krolestwa Polskiego, cale
y nienaruszone zachowały się, y ktokolwiek z nich
w Dzierżawie dobr swoich iakichkolwiek aby mieli
lat, osobliwie wszystkie urzędnicy zamku krolew-
skiego według przyięthego zwyczaiu aby byli zachowa-
ni, y bez żadnego iakiegokolwiek wyięczenia wolni
aby trwali. Do ktorey bezpieczności przedtym wspomnionę
Nayiaśnieyszy Krol Szwedzki osobliwym pismem,
aż pod Rzeczp. czego zupełnieyszego z dokładnieyszą
nie postanowi warować będzie raczył.

3. Ażeby Miasta Krolewskie przy Przywileiach wszystkich
y dostoynościach, oraz wolnościach od chwalebnych kro-
low Polskich nadanych y pozwolonych, nayba-
pełna wolności, od wszelkich ciężarow y gorszą Dworzan y
nierzy, osobliwie Mieszczanie, Magistrat, y Urzędnicy za
chowani byli, oraz wszelkie osoby, teraz w Magistratach y
rzędach będące, w swoich Magistratach y urzędach oraz mie
scach aby trwali, na mieysce zaś schodzących, osoby katolickie
Kościoła Rzymskiego ażeby nieustannie nastawiały się y wszystkie

Zwszytkie ich Przywileia y Dekreta aby były po-
twierdzone, ani też żadną nadzwyczayną Daniną
aby niebyli obciążeni, oraz aby Miasto niebyło
zbroni ogołocone

4. Ażeby Akademia Krakowska przy Przywileiach wszyt-
kich y dostoynościach, Prawach powszechnemi Krolewstwa
ustawami stwierdzonych zachowana była, ani aby Do-
ktorowie y nauczyciele inszey wiary do niey niebyli
wprowadzani, oraz aby zwyczaynemi dochodami swe-
mi cieszyła się y zaszczycała.

5. Ażeby Nayiaśnieyszy Kl. Szwedzki JWJmć Panu Kasztela-
nowi Kijowskiemu Gubernatorowi teraz zamku y Mia-
sta Krakowskiego, takoż y inszym wyższym y niższym
Urzędnikom, iakoteż y wszytkim żołnierzom z bronią
swoją, iakiegokolwiek byłaby rodzaiu, z Chorągwiami
rozwinionemi, z biciem kotłow zwyczaiem żołnierskim wol-
ne y bespieczne weyście uczynił y opatrzył.

6. Ażeby Żywność żołnierzom, osobliwie zaś dla Pułku
JWJmć Pana Kasztelana Kijowskiego, takoż dla Pułku
JWJmć Pana Pułkownika Wolffa, niektore Dobra Kro-
lewskie na granicach przy Sląsku będące, dla sta-
nowiska przez trzy miesiące były naznaczone
y tymże aby napotym godziło się ze wszytkiemi żoł-
nierzami swemi dokądby chcieli.

7. Piechota Woiewodztw y Powiatow, na tę wyprawę Woienną
podesłana, wszyscy ze wszytką takoż bronią swoją
zwyczaiem żołnierskim do swoich Woiewodztw y Po-
wiatow, bespiecznie aby powrociła y tam rozkazy
Woiewodztw swoich aby odebrała.

8. Ażeby wozy wszytkie ze wszytkiemi rzeczami y końmi
należącemi żołnierzom wolno wypuszczone były, y do
mieysca naznaczonego aby od żołnierzy Nayia-
śnieyszego Krola Szwedzkiego z przyczyny bespie-
czeństwa były przeprowadzone.

9. Armaty ze wszytkiemi należytościami swoiemi kto-
re tu do Krakowa przywiezione są, z końmi, y powoź-
nikami ich, wolno aby były wypuszczone, y aby przy
JWJmć Panu Kasztelanie Kijowskim aby zostawały.

10. Urzędnicy wszyscy, y insi Ministrowie Dworu Nay-
iaśnieyszego Krola Polskiego aby wolno byli wy-
puszczeni, y tymże aby bespieczny do Nayiaśnieysze-

Krola Polskiego

Polskiego odiazd był uczyniony, y dla lepszego bespie-
czenstwa Trębacz od Nayiasnieyszego Krola Szwedz-
kiego był przydany

11. Więznie ażeby z obustron wolno wypuszczeni byli, y gdy
niew Moskiewskich więzniow mamy, tychże na ręce
Nayiasnieyszego Krola Szwedzkiego zostawiemy, usil-
nie prosząc, ażeby J.K.mć Krol Jmć Szwedzki więzniow
takoż naszych od Moskalow uwolnił, osobliwi Jchmć
P.P. Jana, y Pawła Potockich, Bałabana, Machow-
skiego, y innych wielu.

Po wzięciu w ten sposob Krakowa, większe wtedy było
szczęscie Szwedcyi, iako ażeby zagranicznemi siła-
mi przygasić się mogło, ani więcey Polski Orzeł smiał
oprzeć się północnemu Niedzwiedziowi. Nieszczęscie
więc gniazda swoiego wijąc, wolał zwyciężającego przy-
iąć, niż zwyciężonego na wnętrności srożącego się do-
swiadczyć. Trzeciego więc iak wszedł dnia, z Podbi-
tey tryumfując polski Posłom Woiewodztw, Kra-
kowskiego Sondomirskiego, Kijowskiego Ruskie-
go, Wołynskiego, Lubelskiego, y Bełskiego takowe-
przez wybranych swoich dał obietnice.

Nayiasnieyszego Maiestatu Szwedzkiego obietnica
dana Posłom Woiewodztw Krakowskiego, Sondo-
mirskiego, Kijowskiego, Ruskiego, Wołynskiego,
Lubeckiego, y Bełzkiego, w tych Punktach ktore kło-
wi Jmć Szwedzkiemu od wspomnionych Posłow podane były

Ponieważ wyżey namienione Woiewodztwa pod
rząd, y opiekę Krola Jmć Szwedzkiego pod-
dały się, dla tego ażeby tymże Woiewodztwom
było wiadomo, że te ich uczczenie y posłuszeń-
stwo J.K.mć iest wdzięczne, y łaskawym affektem
przyimuie się. tedy J.K.mć przyobiecuie, y sluba-
ie pomienionym Woiewodztwom.

1. Wolność Sumnieniow y sprawianie obrządkow
wiary bez naymnieyszego naruszenia y gwał-
tu ma bydź.

2 J.K.mć Pod władze y rząd oraz opiekę swoią przy-
imuie też Woiewodztwa, ze wszytkiemi ich
Urzędnikami, y obywatelami, oraz tychże dobra
Ruchome, y nieruchome tamże należące ktore

Jeszcze

Jeszcze od Mohilowa y Buzałowa nie są zabrane, według
możności będzie zastanawiał o bronił. Na ostatek
tych którym dobra zabrane są przy zwrocie względ
będzie miał.

3. Przyobiecuie Jkmć że żołnierzy swoich od wszelkiego
Panow, Szlachty, Miast, Grodow y poddanych swo-
rzonych w tych Woiewodztwach gwałtownego na
padania, łupiestwa y złodzieystwa na strzymać, oraz
handle z pogranicznemi, iak tylko można się stać dla
zamieszania czasu bespieczne uczynić.

4. Dobra Szlachty dziedziczne przy dzierżawcach swa-
ich będą trwać, ani stanowiskami żołnierzy przeciw-
ko zwyczajom y prawom Oyczystym będą obciążane.
Jeżeli czas, potrzeba y przyczyna woyny będzie radzi-
ła, iż żołnierzom przez te dobra będzie potrzeba
przechodzić, tedy barnoć między niemi zewszech
miar maią się postrzegać.

Co iednak tym prawem przyobiecuie Jkmć.

1. Azeby rzeczi wspomnione Woiewodztwa odstąpiły
Krola Jana Kazimierza, y wszelkiego z nim albo
z iego pomocnikami, y złymi którzy Jkmć iakim
kolwiek sposobem szkodzić starają się przy iaciel-
stwa pisma odrzegania nie miały.

2. Azeby wszyscy y każdy tych Woiewodztw obywatel
Krolowi Jmć. Szwedzkiemu, iako prawdziwemu
Krolowi swoiemu wiernym y posłusznym we
wszystkim stanąć y przeciwko wszystkim.

3. Azeby w mocy Jkmć. były miejsca dla bespieczeń-
stwa swego y Polski, gdzie kołwiek Jkmć będzie się
zdawało, wzmacniać y garnizonami radzić, aż po-
kiżeń woyny zapał nie będzie ustnierzony.

4. Azeby przednieyszi wyżey pomienionych Państwu
pismem powszechnym na przód się obowiąza-
li że o ich posłuszeństwie y wiernosci pewny
y bespieczny być może Jkmć.

5. Azeby Miasta y zamki Krolewskie wszelkie Woie-
twa będące Jkmć. były poddane Starostowie
zaś y garnizony tamże znayduiące się Jkmć.
nie nie rzecze Jkmć aby pospolitego

6. Azeby postki tak względem piechoty w każdym
iewodztwie, iakoteż względem podatkowania na

Potrzeby

Potrzebę wojny, teraz naprzeszłym Sejmie uchwalo
rego bronczyłysię, y dostatkiem sprzywodzitysię ar
Polskim z tym, ktore Polskiemu Dzia bronieć nie
będzie zatrzony, y to co ieszcze zbywa aby według uch
wały wykonano aby Jkmć słusznie uczynitosię.

17. Azeby Szlachta Woiewodztw, ktora do Dunieburze do
swoich domow ustąpiła za Dni 14. y tam aby spo
kojnie żyła, ieżeli niechce aby iey dobra do skarbu
Jkmci według opisania obwieszczenio w przytą
czaly się. Działo się (w Krakowie) Dnia 21. Października 1655.

Ktedtugo oprzeczyły się za Dze Polakow tym rozkazo
Szwedzkim owszem gdy Krol nalegał tegoż samego
Dnia nad wieczor wzaiemne oświadczyli Krolowi
Szwedzkiemu postanowili, w ten sposob.

Ktymi niżey podpisani Woiewodztw Portowie wszyt
kim y każdemu zosobna maiącym widzieć ten
opis y czytać wiadomo czynieny.

Ponieważ Nayiaśnieyszemu y nayłaskawszemu
Panu, Panu Karolowi Gustawowi, Szwedz
kiemu, Gotskiemu, Wandalskiemu Krolowi,
Xięciu Finlandskiemu, Xięciu Estonij, Karelij, Brem
Werdu, Stetyna, Pomeranij, Kaszub y Wandalij,
Xięciu Rugij, Panu Jngrij y Wismaru, oraz Hra
bi Woiewodzie Rhenskiemu, Bawarij, Julij,
Kliwij, y Gor Xięciu Panu naszemu nay
łaskawszemu według wwdzonej sobie Laski
wosci, y nayłepszego bytnie Woiewodztwom
affektu swego, zdałosię na nayłpotrzebniejsze tychże
Woiewodztw rzadzenie, tym, ktory w obiecnicy Krolew
skiey opisany iest, sposobem zezwolić, tedy wnie
niem wyżey pomienionych Woiewodztw, szczere
go nieporuszenie przyrzekamy.

1. Że też Woiewodztwa Krola Jana Kazimierza maią
odstąpić zicgo pomocnikami, y stemi, ktorzy Jkmci
ialim kolwiek sposobem szkodzić usiłują od tego
teraz nastawa y przyiazni mamy odstąpić.

2. Przymuiemy wszystkich y każdego tych Woiewodztw aby
watelow Jkmci Krola Szwedzkiego, ialo prawdziwe

Prawdziwemu Krolowi swoiemu, wiernych y posłusznych w przyszły czas maiących być we wszytkim y przeciwko wszytkim.

3. Przerzeczone Woiewodztwa pismem wzaiemnym się iak nayprędzey obowiążą, że o ich wierności pewny ma być JKMć

4. W mocy będzie JKMci mieysca dla bespieczeństwa swego y Polski gdziekolwiek JKMci będzie się zdawało, zmocnić garnizonem osadzić, aż poki ten pożar woynie będzie usmierzony.

5. Miasta y zamki Krolewskie w tychże Woiewodztwach będące JKMci Poddane będą, Starostowie oraz y garnizony tamże znayduiące się ieżeli odmieniać nie zechce JKMć tedy przysięgą obowiążą się.

6. Posiłki tak względem piechoty w każdym Woiewodztwie, iako względem podatkowania na potrzebę woyny niedawno przeszłego Seymu uchwalone, będą do skutku przyprowadzone, aż poki tym złym koniec nie będzie uczyniony, ktore Polskę nędzą, to zaś co zbywa, ani według ustaw wykonane iest, JKMci słusznie wykonają się.

7. Szlachta Woiewodztw, ktorzy żołdu niebiorą za 14. dni do domow odstąpią, y tamże spokoyni będą żyli pod karą utracenia dobr ieżeliby inaczey uczynili. Na co dla lepszey wiary te pismo rękoma naszemi podpisane pieczęciami stwierdziliśmy. Działo się w Krakowie 22 Pazdzier 1655.

Stanisław z Brzezan (zia) Chrząstowski Podsędek Generalny Krakowski.

Andrzey z Przesławic Przesławski, Adam Skarbek, Krzysztof z Samek Wiszowaty, Andrzey Bronicki z Wdztwa Krakow.

Marcin z Dębicy Dębicki Chorąży Generalny Woiewodztwa Sądomirskiego Poseł Ziemski imieniem wszytkiey Szlachty.

Stefan z Czernichowa Niemierzyc Podczaszy Kijowski, Poseł Ziemski Woiewodztwa Sądomirskiego imieniem wszytkiey Szlachty.

Andrzey z Rotnicy (Rki) Dersniak Starosta Radoszycki Poseł Sondomirski imieniem wszytkiey Szlachty.

Poweł

Paweł Szuleszewski Poseł ziemski Sądomierski.
Stanisław z Ozarowa Ozarowski.
Z Woiewodztwa Ruskiego Poseł ziemi Lwowskiey Mikołay Bieganowski Chorąży tey że ziemi Stá Mostowski
Stanisław Rzewuski Woyciech Chrzanowski
Aleksander Niezabitowski
Stanisław Koźłowski Podczaszy Sandecki
Andrzey Sokolnicki, Mikołay z Niecznjow Wapowski
Adam Szczytnicki
Jakub Łomaszewski z Woiewodztwa Bełzkiego
iminieniem Szlachty, ktorego ieszcze Mosbale z ko-
zoc nie zawadzwali podpisuię się.
Piotr Tomysławski.
Do Krolewo wspaniałe wieżdżaiącego krola Szwedz
kiego witał mową wyraźną Adam Brochow-
ski Kasztelan Sochaczewski, Polskiego Krola
Poseł w te własne słowa.
Wielmożnie W Krnę że Poselstwo teraznie nie teraz
naprzod własnie iakby się wznieciło, ktore opo-
wiedzieć w Warszawie powinienem był, dziś
między Bramami. Niasta tego opowiadam.
Ciało zgoźniorą z zawiłaną niektory między zdaie,
iednak że ieszcze, moim zaiste zdaniem krzywdy
tym nieszczęśliwościami wyrządzonych zbyt wy-
pędzona nie opuściła Miłość Oyczyzny, ażeby gdy się
kto z między sobą powinowaci Krolowie, z wy-
storzonym żelazem spotne boie rozłania krwi
przyrodzą, za pomocą łaskawego Nieba na rato-
ek przybyć nieraczyła. Podniosły błąkaiącey się
z zbiegłą do nowych nadziei, sławny zobostron Krolew-
skiey krwi dowcip, z rzadka w ranie znacznych wdzy
z nalezionego przyrodzenia ludzkości, nie nazgubi, iakos
mniemam, narodu ale dla zysku chwały zasyden
takim usiłuiącym. Ani za dalecko rzecz sądzi od
chwały Wodza Nayiaśnieyszy Krol moy, gdy ostatnią
bronią ieszcze nie walcząc, woynie tym czasem stoy mal-
ce leże, z odwiwszy od rękawnieści ręce spod przyiaźl
stwa iścisła, z zobozu przezemnie Porte swego dzi-
ś mu wspolnego mowi. By tby kiedyż tey czasow
z mieysc zaniedbanie? albowiem z Bogow wyrok
wszytko

Wszytko barziey, niż obyczaie wasze, ile was iest
o krolewie obwiniać wolałbym: że takim ziemi
morza przeciągiem rozłączonych, zgoła Swiedzkie
sprzeczki y dwczesne zatrzymywałby; ani pożyt
tecznie przez Posłow vspatrzone we wszytko bar-
stwa, tak zadnej, oraz i ałe tak powiem, pla-
gawey woynie sposobiy bowiem postanowiłby:
Teraz gdy obustronglowy wblisłości są, wzagrodza,
przy całey sławie woyny, złożywszy tym czasem
broń, chorobę tey początku sperać, abysmy zdrowia
szukali, y woyny tractat pilnie abyśmy odnowio-
ny: czego zaiste oczekiwamy, ażeby pustyniazbu-
rzenie wszytkiego bowiem woyny uczyniła, y aby szer-
mierze zcałego świata zebrani, niebez strachu, y nie-
bezpieczeństwa, czego choway Boże takuż przy mo-
gile zwycięscow bowiącey Oyczyzny naszey walczyli:
Bądź bowiem srodze ktokolwiek sądzi, że tak wybor-
ne Dziedzictwo spokoynie iemu dostanie się! to iest:
tylko pożądaiących czy i sprawiedliwymi oczami na
cudzą szczęśliwość będą się zapatrywać? y czy niebar-
dziey każdy z sąsiadow krolow widok ten swoim
pożytkiem zamknąć nie zechce? obacz Nayiaśnieyszy
szy Krolu Swa naprzeciwko Państwa, czym dur-
czy y Niemcy chlubią się y trzecie południey przy-
brey, iuż niemniey się chciwości naszym bezpieczeń-
przynoszące. Co nadstatek Nadmorskie siły z tąd y za-
wąd sprzeczne? czy i dopuszczą Wkrzy: szczęściem iuż przed-
tym straszennemu tak z bytecznie wzrastać, y czynić
barziey powszechnym trzeciańskim narodom
zwyczaiem wagą rownoćią utrzymać wszytko niezre-
chcą. Wierz Wkrzy że czym cnocie woiennej bliższe
pozwolto ufnością umiarkowania krolewskiego
powiedzieć, y tym niebezpieczeństwu mię dzy zma-
wiaiącemi się przeciwnikami będziesz, y ieżeli my gi
niemy Wkrzy szwarkuię. Będą się między sobą tak
zamieszania głowy, y woyny swoien niesłuszonym
przeciągiem rodzić się będą. Używam znowu dwoge
dobro dzieystwo o krolu, y więcey mowię, że iest zwy
cięstwo które pożytek zwycięstwa traci. Bez że tym
pięknieysze, tym bezpieczniey sze są, nadostąpionej
iuż spoczęć chwale, y myślić się dowiedziemy być wrodzony

Oroz

Oraz udzielaiąc bardziey ludziom, niż wydzierając
dobrodzieystw, naśladować Boga? Dwie słuszne wyprawie woien bieżą przyczyny, obrona siebie samego y obrona stowarzyszonych. Do tych przydaiąc nasze Polityków podobo względ nachylenia y na rozszerzenie granic Państwa swoiego. Ale
ściąga do nas, prawdziwie aniśmy urazow żądali, bo
ani wystawiwszy poselstwa gwałtem o przyiazn prosili,
ani cudzych rzeczy czego dotknęliśmy się. Zaiste ieże-
li w krwy pociągnąc daley granic podobało się, ieże-
li chwały dostępować, iakaż to może być gdy ugrun-
towawszy z przyiaznym narodem przymierze prze-
ciw przymierzonemu Moskalowi sprawę naszą
do zalecenia a przymieszał ani dochwalitey mey
się stałby się przykład, gdy broni Północy złączywszy
z Polakow Woysk am sceptrum Szwedzkiego żadnym
sposobem niepostłuszną ie mu nauczyć słuchać.
Co za nieszczęśliwym Neptunem, iak nie dobrze,
przez iakie przyczyny do tąd nie zgadzało się, według
wrodzoney tobie rostropności Nayiaśnieyszy Królu
pomyślisz. Ani będziesz zaprzeczał według tego, ieżeli
tak zda to w rokowaniu ze nastawny przez woyny naród
padłeś. Będąc zaiste wiedziały wiele po sprawowaniu
y zamordowaniu się, gdy nieczym, iak tylko o Szwedz-
kim Woysku będą myślily ieś niespodziany przyszedł
Waleczny Królu. Czyż nie iest Pan zastępow Bog? czyż
nie iest to Bog nasz? tak u małych i silach iak y
w wielkich zachować u zdrowiu. Zchociaż świeże sta-
tysty umysły, często woyny od przypadku szacuią
się, iednak do tey przyczyny rzadko mogą rozdzielić.
Czyż nie iest także pospolita woyna, iż gdy siły nasze
spróbuiemy, razem y oszczęście myślić będziemy.
Słuchać Boga nie iest niemniey ięzyk, iako y nayłatwiey
dowierzaiąc. Rzeczy zaś ludzkich igrzysko tylko być nauczy
ły się między tronem y innych upadkiem, iednoż iest
obamgnienie. Proś szczęście twoie własne u Boga nico
Króla uczyń umiarkowany. Albowiem y wielkie-
go tę tonąc cześnicy niż rzekę. Prócz tego ponieważ
wszystkich niewolnikami uczynić nie możesz obiecz
wszych być miał Przyiaciół. Znaleźć wiernych szczerych na

rod

Narod zdradow nieumiejący, nie będziemy zdzierżawiony
nazwaliśmyśię Towarzyszami, w pomyślnościach odiąć
w przeciwnościach zasłonę. Ja zaś W.K.M. chwaląc bez ob-
mowienia, przybytkow szczęścia bez sporu życzę, osobliwie
gdy nie zbywa na oblicznościach innych, w których się
Królewiła rozlewa zwycięzka, z nadzieją w tym W.K.M.
stwie, chybaić wszystkiego własnie iak z zwyczajnych będzie
ią Dat. Jego będą w dzień, od Przyiaciół Prawem Towarzystwo po-
nieśiesz, z to przez powagę Sejmu naznaczeni Posłowie, któ-
rzy iuż w Warszawie na W.K.M. oczekiwaią. Gdzie będziesz
zdawał te dzieło zacząć, aby pewniey zaleciły, któ-
rych ia przyłączony kolega po wszystkich Polach stadz
W.K.M. zbieraiąc, tamże oczekiwaiących zostawiłem. Które
że się podoba teraz krotkiego przeciągu, gdy w polu to-
się rozstrząsa od wojny uwolnić, żeby chrześciańskiey krwi,
której wnayleszych Krolow zawsze iest ucieczę się spokoiney
nie w wątpliwość. Słowa Listu W.K.M. któremi mię-
sce do leczenia traktatow, zdaniu Pana mego na-
łaskawszego poleca W.K.M. sudzbie Królewskiey Naiaś-
nieyszy Krolmoy przyłożyć, z wzaiemnie podaie
ra wolą, gdzie pozytecznie będzie się zdawał, w tym no-
bliwe rzeczy stanie bez żadnego niepozwalania albo
zblizka gdzie postrzeżenia Listu W.K.M. za wezwaniem
sprawy uważaią. Za same miejsce Krakow Miasto
Panuiące Mieszkanie Krolow Polskich, teraz Woy-
skiem Szwedzkim pozaięte, za samo miejsce przez
które stabości sudzbie strony obie odmianą upo-
minaią się, nienawiści z uspokoieniem a spokoiney wroz-
trząsaniu celem niech będzie. Aby we wnętrzną przy
chylnością wiernie czynili się, więźnio w wszystkich
wiedzem ia od iednoczących się obozie zostawił, dzięki za
wolnych ogłasza Naiaśnieyszy Krolmoy przyrodze-
niem polorewny, y Brat społeczeństwem godności.

Takim sposobem na Krola Szwedzkiego Karola Gusta-
wa nazwiszkiem y nayobszerszą Europy Księstwo gwałto-
wne zbyt szczęście przeniesło. Chociaż on iakoby wątpliwy
Panowania, wszystkawtedy, iakby dawną Rzeczą: zaczynał
ani traktatow z błagaiącymi się Krolem nie odrzucał,
dawszy przez Wdę Łęczyckiego odpowiedz, że on od traktatow
wcale nie był daleki. Przydał y List w tekście.

My Karol Gustaw z Bożey Łaski Krol Szwedzki
Naiaśnieyszy dzie, Bracie, polorewny y Sąsiedzie.

Rociaż

Kociaż za pomocą Boską wielkie zwycięstwa bronią
naszą postępku uczyniliśmy, nie odmieniliśmy
iednak przychylnego do pokoju umysłu. I gdy doszło
czy tey omieszkanie idzie, dla dobrowolnienia Traktatowania
znaczyć ie, zdaniu to Wkmci zostawuiemy, czy też
nagle wiązyć mamy potrzebę stałe y pewne miejsce
postanowiwszy nie może, z przedtym rzeczy tak zba-
wiennej czynić nie będzie przystało, aby naznaczony
od Wkmci Pan Woiewoda Łęczycki iakby naypry-
dzey o warunkach Polskich z strony Wkmci obiaśnio-
ny był, tedy my, poydziemy tam, gdzieby ypra-
wa tym lepiey wylunowana była. Co czynić mocnie
nie będziemy starało, iakby gdy Wkmć uważy wszystkie
Rzeczy, y na iakim miejscu rzeczy naszey stanęły
są, y iakie pomnożenia za dobrodzieystwem Boga
wziąć ieszcze mogą w tę myśl weydzie, przez którey
nam według zapisu nie stanie zadość mogło, y
pomienione Traktaty iakby nayprędzey poprzeczy
y ustanowić. Co wszystko Imć Pan Adam Brochow.
ski Kasztelan Sochaczewski Wkmci obficiey opo-
wiedzieć będzie umiał. Zdy nad nieprzemyd-
rym losem Wkmci nayszczęśliwszą miłością ubolewaiąc
oraz szczęśliwszego iemu powodzenia życzę, iżbym
aby Wkmć był dobrze zdrow. Dan w Kazimierzu pod
Krakowem Dnia 29 Września 1655
Karol Gustaw.

Co że Król Szwedzki pisał pod pobytu swego na postoy
dla utwierdzenia Króla Polskiego ktoby nie poznał
wchodzić w ugody z wygnańcem okrutnieństwo, przez
Strach siebie nabyte, stałe zyobięte, bazdy wyprawi-
dzie z politykow wierzył, chociaż puścił wieść, aby
wezwany y obrany barziey od Rzeczyp: zdawał się być
niż że przez chciwość wpadł. Dowzięciu więc Króla
wa Krolestwa Stolicy, cisnąć się do niewoli Króla
Szwedzkiego, Polscy Senatorowie poczęli Szlachta
wytaczywszy Duchowieństwo, chociaż przed wzięciem
ieszcze Krakowa pierwsi z Gwardyi pod wodzem Ko-
niepodległem na wierność przysięgli Króla Szwedz-
kiego. Wraz po wzięciu Krakowa poszedł zaniem

Senat

Senat, Żołnierz, y Pospolstwo. Pomnożyło bogactwo Chmielnickiego y Morałow towarzystwo, tego albowiem czasu zbity pod Konigrodkiem nayw[illegible]
Wowz Potocki, wzięta w niewolą z Polakow nayznamienitszych dwoch Potockich, Balaban, Gosiewski Machowiecki, y inszego wszystkiego Polskowniey Rotmistrze.
Trafiło się ta klęska Polakom Dnia 23 Września
oczterey mile od Lwowa
Wtedy Chmielnicki z przyrodzenia surowy, y chciwy mści
Lwowa we 300w swoich Kozakow, y we 4000w Morałow obległ Lwow, przydany częsty Szturm przez dwa ustawiczne miesiące, aż potym Zgoliczey iż ieden nie był odpędzony zimnem. Miasto bronił naymocniey mąż Grodzicki, Kuiawskiego przedtym lat zamku Rządca, ktorego Chmielnicki iawnie przez zakładnikow do siebie wezwawszy, troskliwie baiąc się za czasu o postępku wojny Króla Szwedzkiego, y Jana Kazimierza przypadku o ucieczce. Przystąpił potym do przyczyn wojny Szwedzkiey do własnych poczynionych krzywd y do pogardy Morałow. Tego y wspomniał Chmielnicki przerwał mu mowę Grodzicki, y zaczął mu opowiadać o zdradach Króla Szwedzkiego, o odbieraniu Panowania, o Jana Kazimierza przychylnym ku Kozakom oblicznie ku Chmielnickiemu umyśle o tegoż stałych, ktore nie bawiąc od nowić miał Rzymskiego Cesarza, razem y Chan Tatarskie. A iż wątpić o Polakach w krotce mających przyiść do zdrowszego rozsądku, gdy ciężkie poczuią iarzmo Szwedzkie. Czuć do mnie ściągaj: mowił Grodzicki, abyś wiedział Chmielnicki ze ia wolę tysiąc razy umierać barziey, niż wiernością obwiązanym Królowi złożyć. Gdy Chmielnicki rzekł: abyś wiedział że ia także Jana Kazimierza wiernym Ministrem iestem, czego znakiem mieczy mey ostrzeszy odiazd od Miasta, y Królowi oznaymi. O Morałowie a chciwości, stanowi, iako ich pospuszczam y pierwszy na dno głębszą Bayde. Podziękował Grodzicki za odiazd od Miasta Chmielnickiemu, y tegoż Dnia nad wieczor znowu do Lwowa powrocił.

Następuiącego Dnia koło godziny dziewiątey przed południem obietnicy swoiey. Chmielnicki pierwszy odiechał od Miasta Kiedy

Ktorych ani Judya ani Arabia nienasyci laby złotem
swoim. Przymuszony Magistrat Xięcia Mosticwskiego
mu na wierność przysiągł, na ostatek wezwawszy Koza-
kow do zdarcia miasta Moskal, tu Krasnostawowi dą
ktorą przyszedł wrocili drogą razem z Kozakiem.
Jak nieszczęśliwego Października dowiedział Lublin. Chociaż
ani Król Polski źle sobie poradził wtedy podczas za-
mieszania, wezwawszy na pomoc przeciwko Krolowi
Szwedzkiemu Chmielnickiego. Ofiarował temuż część
Rusi ktorej przedtym zgdał, y zdobyć nadto z Naro.
du hardego. Lecz nie mogły w tenczas u zbrojnego
bezbronne Krola Polskiego prozby, pewny bowiem o-
stowarzyszeniu Krla Szwedzkiego, Polskiego Krola
potrzebiał rady, podobno z ognuszości.
Nie wtedy nadumyły Kozakow, goretszego nic bronią
mocniejszego nie było. Ktorą Chmielnicki dobrowol.
nie Krolowi Szwedzkiemu do uskromienia bunta
jących Polakow ofiarował. Zaiste mniej tę bie za-
dającemu się, y szperaiącemu w Chmielnickiego radach,
nay bardziey to mnie się zdaie żeby to: że Chmielnicki
raz na zawsze chciał aby była zwyciężona Polska z Polacy
zgd broń Krolowi Szwedzkiemu przeciwko Polakom
ofiarowawszy, powiadaią że nie ktoremu Polskiemu
Krolu Polskiego odpowiedział: Nie ufam ia w tku Pol.
skim, ktory wszystkiemi nadzy, w nędzach poleruią.
cym tyle razy doznał, obawiam się aziby on zwycięzca przez
wojska Kozakow po dozwoleniu Polakom przeszłych zbr.
dni wybaczenia, za tychże prozbami przygnębiony nie
wtargnął w Ruś, y aby nie złupił iey wyciężony
żołnierz Polski. Zgd Polskiego Krola uprzedzony
radami Chmielnicki ofiarował wtedy Szwedzkiemu
Krolowi nowey potęgi. Przyiacielowi pomocy nowo
wybranego woyska, aziby używał woienny narod
Szwedzki przeciwko Polakom żołnierzy z broni
Chmielnickiego. Tak większą niż licey wagę
uwidać chciał Polakow, na ktorych upadłem
on by rad razem y Ruś, ktorey aby Polacy sta.
ić chciał, zgd zaś niespodziana ta warty zde
Chmielnickiego odmiana wtenczas, a nieznay Dnie

Przy

17

Przyczyny. Są ktorzy powiadaią że on to prozbom daro
wał żony swoiey, ktory niedawną przedtym wiel-
kiego szacunku Porte z Opola przesłała Krolowa. Jn-
si dochodzą że cięszka y nieznośna potęga Moskalow
Chmielnickiego w tym zamyśle złomała. A nie zbywa-
ło na tych ktorzy wierzyli że dobrowolnie wyzwany
w tenczas od Chmielnickiego Chan Tatarski z sie-
dlisk swoich dla oszukania Moskwy. Coż kolwiek
iest wielkiego w tenczas dobrodzieystwa doznał od
Pogańskiego Xięcia Kazimierz Krol. Usłyszawszy
bowiem Potocki Lanckoronski y insi Wodzowie,
o związku scisleyszym Kozakow z Tatarami wraz
pożegnali Krola Szwedzkiego. Nad mniemanie więk-
szą Tatarow y Kozakow moc udaiąc za pokrywkę swe
pożegnania przez list do Duglassa co niżey wspomniony
To działo się w Polszcze większą szyplkością niż piszemy
gdy Krol Polski tym czasem w Opolu mieszkał, nad
ktorym wtedy nayprzod iako nad wygnancem y błąka
iącym się ubolewać mocno poczęła Europa, a nie żaden był
niepamiętny odmian ludzkich ktoregoby nie poru-
szyła ta postać, że Polski Krol y Szwedzki przedtym
dziedziczny Pan opuściwszy fortuny swoiey siedlisko
przez Poddanych wyszedł z Panstwa. Nic takiego
nie widzieli, y nic nie słyszeli nad to. Nagła moc Angiel-
skiego Krola ucisnęła Karola, to iest potaiemne często
zdrady. Mało takoż y teraznieyszemu smutkowi
przyzwoitego mowił Lubomirskiemu Marszałkowi Krol.
że Ja ustępuie z przyczyny Pokoju y Rzeczyp. ie-
dnakże ażebyście pamiętali o mnie.
Tym czasem Nayiaśnieyszy Ferdynand Trzeci Rzym.
Cesarz swoią Cesarską włożył Powagę, ktorą nad Krolow
słusznie ma y pisał w te słowa do Krola Szwedzkiego
Ferdynand Trzeci z Bożey Łaski, obrany Rzym-
ski Cesarz zawsze wspaniały, oraz Niemiecki, Wę-
gierski, Czeski, Dalmacki, Kroacki, Sklawoński
Krol Arcy Xiąże Austryi, Xże Burgundyi, Sty-
ryi, Karyntij, Karnioli, Witemberski Hrabia Tyrolu.
List W Kmci 12 Dnia przeszłego Mca w Kazimierzu
Pod Krakowem pisany odebraliśmy, y z niego

Procz

Procz tego, w nam o swoich w Krolewstwie wspomnionym
łaskawie oznaymuiesz powodzeniach naychętniey
zrozumieliśmy, że nic mu w tey bliskości pierwszego
y dawnieyszego być niemoże, iako ażeby y przyiaźń
naszą wszelkim lepszym utrzymać, y o te rzeczy
starać się mogł, ktore sąsiedztwa prawa między
przyiacielami sobie zdają się przywłaszczać, iako
wzaiemnie ufay że my zawsze rowne odnosić będzie-
my, y affekt nasz ku WKMci cały y nieskażony my
chować będziemy. Zupomniał nas WKMć tak
Przyiacielskim oswiadczeniem nie tylko oto, w
WKMć częścią przez listy, częścią przez Mini
strow swoich iuż przed w tey materyi do nas pisał,
y chciał donieść, ale też odpowiedź od nas 24 Sierzpnia
dano, przez ktorą tak WKMć o wzaiemnym szczerey
przychilnosci Afekcie upewniliśmy, iako też to
nie dawno oznaymiliśmy, że niczego my barziey
nie żądamy, ani Rzeczyp. Chrześciańskiey niebar-
ziey potrzebnieyszego y przyzwoitego nie sądziemy,
iako ażeby wzniecone między nim oraz Kłuevem Pol-
skim roznice, iako nayprędzey przyiacielską ugodą
umorzyły się y uspiły, ktory to zaiste list, ażeby
prosto do WKMci niemiał doyść wcale niewątpiemy.
Iuż od tego czasu też same pokoiu odnowienia staranie
u nas wcale nie odmieniło się, ale pomnożone y natężo-
ne było, ile ktorzy zbieżenie się y szelest, tyle y tak
roznych Woysk, w bliskości nie inaczey tylko że
cięszko czuć musieliśmy, mniemamy więc że WKMć
według swoiey rostropności łatwo osądzić może.
Była zaiste ta nadzieia nasza iż Traktaty Przy-
iacielskie za powszechnym zezwoleniem do
Sztokolmu a potym do Sztetyna naznaczone do
skutku miały się przywieść. I przez te niebezpie-
czeństwo na S. P. Rzymskie, oraz Sąsiedzkie tego
kraie, z tego tyle y tak roznych narodow w Kro-
lewstwie Polskim między sobą walczących
zbieżenia się wiszące miało się odwrocić. Zubo-
lewamy w prawdzie, że pierwszy ten pałającey
Woyny zapęd, czyli też podobno insze przyczyny
dziełu temu y ugodzie mieysca niedały, y miał

tym czasem

Zasem W.K.M. że w tym Królestwie powiedzia o których przez teraźniejszy ostatni list do przyiaźnie tu mu oznaymuie chciał. Lecz bowiem gdy przez nię iako przez Wojny promieszana iest iako by iednak przyczyny były odmienione iey, albo umysł W.K.M. od rady przeciw addalony nie trzeba będzie, Ponieważ z tego W.K.M. oświadczone zawsze przyiaźnie iey ugody Starania nie znieszcy, u nas w mowie niedopuśći. Bowiem iako inszego rzeczy zamierzamy. Wiadoma iest, iak wiele na dzisz do całego świata Chrześciańskiego Krolestwo Polskie, tak że na mieyscu zasłony przeciwko wspólnym nieprzyiaźnym najazdom trwało, przez tego z tąd inąd wytrzymanych Wojen. Stąd, że iesze nie zwyciężone w cale, do ostatniego Zaboru Lwowa nie przywiedzione, u sami bezmiecznie ze dwa Sama na pa przyprowadzenia pokoiu trudności wore. od W.K. M. nie inaczey tylko na naylepszą Stronę przyięta będzie.

Ponieważ nie wątpiemy, azeby daleko iaśniejszy Król y Krolestwo Polskie do tego ugody nie na bliżaniu się według tey zaiste powinności Stroną ma nas w kupie Chrześciańskiey Klamy. Azeby iesze nayuszpaniec Bozha nayniższą w tey rzeczy inaczey nie mogliśmy, iako azeby tego obiecych sprobie do tego nas przynagłaiących Starania pokoiu rzeczy przyłożyliśmy się dla tego więc Starania wtożenia się naszego do pośrednania umysłu między tą baczenia obu Stronom przyiaźnie oświadczamy. Gdy to u względnia W.K.M. złożoną mamy ufność spodziewamy się że ani W.K.M. tey Spokoyney, y tak do uniwersalney Krześciańskiey iako nie mniey y do W.K.M. dobra należącey mieszczącey intencyi naszey nie sprzeciwi się ale barzey za wdzięczną przyięcie nie ią będzie owsze umiarkowanego Pokoiu chwale nad wspólnie inszego zwycięstwa niebez wielu niewinnych krwi na bycie albo mające się nabywać przekładać będzie W.K.M. oraz nay barziey nie wątpiemy, azeby y do broc Boska do tey rady naszey niemiała przystępie dostawanie y tego aby nie miała pozwolić, dzieby Wojnie krwawey y wspólnie pustoszącey do dna

Do Sprawiedliwey nadgrody wszytkich y bespieczenstwa
koniecuczynić się
Dla tego W.K.Mci tak przez list ten nasz iako tez przez
oddawcę iego wyraznego Posła naszego Strabic a Poettin-
gen o tey radzie naszey oznaymić chcielismy, iako
tez niemniey przez inszego wyraznego Posłanca
naszego wspomnionemu wyzey Nayiaśn. Krolowi y Kro-
lewstwu Poll. oznaymić staramy się mając czekać
od W.K.Mci nie tylko pożądaney o ktorey nie wąt-
piemy obietnicy ale tez wyrazenia na ktorym
mieyscu y czasie ta Sprawa dla pożytku tak
W.K.Mci oraz Krolewstwa Poll. iako dla naszego
przyimie się iak nayprzytecznieyby Sądziłby W.
K.Mć dokądby y my y Nayiaśnieyszy Krol Poll.
co do zaczęcia tego dzieła y promowowania nateży
wczesnie rosporządzić y przygotować mogliśmy.
Na ostatek iako nam to W.K.Mć przez list, tak
tez przez Konsyliarza swego tu przy Dworze
naszym będącego o Szczerym Swoim ku nam przy-
iazni y dobroci usiłowaniu oswiadczyć chciało
swiadczenie te zbyt wdzięczne przytrafiło się tak że
tez Samę o rownym usiłowaniu naszym y
afekcie ku sobie aby W.K.Mć był bezpieczny
chcemy. Co do ostatnich Przedsięwzięciow W.
K.Mci od Rezydenta na pismie podanych do
Odpowiedzi naszey w tych temusz rezydętowi
daney my Stosując się W.K.Mć Boskiey o pie-
cze usilnie polecamy. w Wiedniu 16. Listopada 1655.
Pisał Cesarz y do Jana Kazimierza List w ten
Sposob. Ferdynand Trzeci za Sprzyianiem
Boskiey Litości obrany Rzymski Cesarz.
Oddał nam List W.K.Mci pierwszego tego miesiąca
z wyzszego Głogowa pisany iegoż rezydęt Baron
Jan Baptista Wiskonty y razem tak sło-
wnie iako y na pismie obszernie opowiedział
iakiemi przyczynami przynaglony W.K.Mć
za czasem do Krajow naszych schronić się mu-
siał wykładając takoż iako inszych czasow
Często w Trudnosci

Zesło w Grudnia y ucisku Sam W.K.M. y Stan.
Rzeczy iego oraz wyborney Krolestwa Pol. y Sławney
z woiny od Blagiasm. Krla Szwedzkiego wyprowadziany obłocone
Jako więc odmiany y przypadkowi oraz Stan dzisiejszy
W.K.M. y naypotężniejszego przedtym Krolestwa
według tego ktorym tak tu wszystkim jako tym
bardziey tu terazniey ktory nam dla Krolewskiego do-
stoienstwa y godności Brat, a dla dzisiejszego
nia Sic. Krzan oraz powinowaty iest, tak wy tu
Krolewstu Szwedzkiemu y przyiaznemu
naszym affectem nie możemy zadosnie
nie uważać. Tak mito nam było do zrozumie-
nia ze W.K.M. iako nigdy tak ani teraz zaj-
ste od przyiacielskiey ugody, y sprawiedliwej
nie wzdrygaią nie zaniedbalismy zajste my wspo-
mnionego Krla Szwedzkiego tak tez y po zaczętey
woynie gdy o iey przyczynach do nas obszernie
był posłał do Polski wspominał. Y chociaż w za-
sie ta nagła rzecz w Krolewstwie Polskim na
stąpiła odmiana, iż tak pod trzeba mamy ze u-
myślu zdaią Krola nie do brania traktatu ugody, ale
do uniedzenia woyny skłonniejszymi się stali, iednak
dla tego my starania naszego o pokoy nie złożyli my
lecz według tego ktory dług naylepszy y nayuży-
szy między Krami y Xięstami Chrześciańskiemi
na nas w dzisiejszym czasie zamysłali my y pomnażai
bardziey ten pokoy y dla tego często wspomnionemu
K. Krolowi Szwedzkiemu iako dla pewnych przyczyn
do tąd zwłoczyli my, y według ułożenia naszego
do ugody Sprawiedliwey między nimy W.K.M.
zjednoczenia dobrowolnie przyrzucić umyślili my,
iako tak przez list, iako przez wyraźnego
Posła naszego Franciszka Eusebiego (Gumtema Pettingen)
y to według, ktory tak w zwłocznosci y umie-
szkaniu W.K.M. iako według oniadczonej
takoż często pokoiu zgody Obszerną mamy upo-
wszechnione nieczynić y spodziewamy się ze W.K.M. tey
radzie y naylepszym zamysłom naszym nie
sprzeciwią. Bo nie

Bo wiem ktorzy nic czego inszego szukamy, iako
aby zgasiwszy straszliwey y wszytko pożeraią
cey woyny iskierkę y sprawiedliwy tak iedney ia
ko y drugiey stronie ktorego by napotym nie żal był,
Pokoy ustanowiwszy ażeby dalsze rozlanie krwi
Chrześciańskiey zatamowało się, y większe niebez
pieczeństwa (chiba wodą zaleią się) nie tylko na Kro
lestwa y kraie nasze dziedziczne, y na insze Sąsiedz
kie przyległości, ale y na cały swiat Chrześcian
ski zdawaią się że maią wybuchnąć, dla tego więc
nadzieie mocno utrzymuiemy, że naywyższy Bog
w Imie ktorego całą tę sprawę przymuiemy, to
tak uszczęśliwi że pożądany skutek będzie miał.
Takaż nam ani powinną bydź wątpliwością
ażeby W K Mć z Sławnym Krolewstwem Poll
według tego ktore zawsze miał przed sobą usiłowa
nia tegoż Pokoiu starania naszego nie miał po
twierdzić, y usługi poświęconey ofiary naszey wdzię
cznym umysłem nie miał przyiąć. Przychylnie
W K Mć tak przez ten list nasz, iako przez wy
raźnego posłańca tego Hrabię o tym oznaymu
chcemy. Czekamy takoż razem przez tegoż
odpowiedzi pożądaney W K Mć dokąd byśmy
w do tey sprawy zaczęcia y promowowania na
leży, wcześnie rozporządzić y przygotować mo
gli się. Ktorzy na ostatek W K Mć affekt przy
chylności naszey Cesarskiey po przyiacielsku
chowaiąc. Boskiey opiece W K Mć szczerze pole
camy w Wiedniu Austr. d. 16 Listopada 1653.
Posłał Cesarz y do Xiążęcia Pruskiego Elektora
Bram. w teyże sprawie posła Hrabię de Sch
renberg ale to wszytko próżnym y bez przytecz
nym było usiłowaniem, ktoby bowiem wtedy
tryiącey Kłowi Szwedzkiemu przepisał Prawa
dalej iuż on postąpił niż ażeby cofnął się nazad.

Na ostatek

Na ostatek ubogi u rady Polski Król z Głogowa do
Opola Senatorow boiaźnią rozpierzchnionych zwo.
łał na dzień 28 Sierp: Upriedziła wieść iakoby
od przysłane od niego było Panowanie y oddalone,
pisali rozni do przyiaciół y do Sąsiadow Swoich.
Przybyli dwu Senatorowie Arcybiskupow z przy-
dz. Biskupami y zgoła wszyscy Senatorowie y na ostatek
cały Dwor Królewski.

Rada tam od wszystkich podana była ofiarowania bi
skiemu cesarzowi Królewstwa nie już iako obiorącego Króla,
ale iako dziedziczne czyniby barziey Austryackiey przeciwko
Szwedom w zbudzeli bron. Na ostatek iż chciey Króle
stwa przyiąć nie chciał cesarz, aby przez czy z przy
mnieyszy zołnierzy, a na miejsce zastawy abymu,
wrot dać Sieradzkiey Królewskiego Xięstwa z przy
leżeniem Szamberskiego Starostwa y Zyrzeckiego
Hrabstwa. Nayberspiecznieysza z tych zdawała się ra
da przenieść Królewstwo na Pana Katolika, gdy
by a by w prawdzie gdyby był cesarz przyiął Ko
stwo. Za tym więc opatrzywszy prowizorem Ksią
żęcego w tedy Woiewodę Pana Hrabię Leszczyńskie
go do Wiednia wysłali bez zadnego z ludzi. Po
nieważ Woiewoda do Wiednia w tem czasie przybyw
szy za Leszczyńskiego Schorsa Leszczyńskiego, gdzie brzeg, iakoż
zdawało się rady y prosił zbyć osobę oraz z my
słu tey by przywatnym, który był do publicznego
szych tych urzędów. Przyczyna dla czego zmydlenia się z
zenia Koronskiey dostoyności pierwsza innna iest
Sanemu Woiewodzie, który z tey wolności Polskiey
iako twierdził dostoyności nie chciał przydać pod
Austryackie rządy. Że iest ony tey nadziei ad ostro
do przyszłych w krotce z tego zgodzenia y przeciwko
ktoreby podług Inwentarzy wolności obrocił umysł.
zapadał Woiewodę Schenkowa dla tey który
dzie, aszeby dobrowolnie Sceptrum polskiego nie
ofiarował aby z tey barziey czas trawił oraz
abyście bądź tym czasem co dla zaszły by tey
za, przyczyny z pieniędzy do poparcia woyny
aby samo z prowincyał Królewskiego
wspaniałemu Senatorowi

Senatowi. Przydawał zezdrzęsła by aby rada gdy Au
stryja prosiła o Koronę Pol. Zalewszym bowiem przy
padkiem naydzieyniey byłaby handlowała z Cesarzem
o Krolewstwo, zawiszny podług y zagnieżdżony na
Dom Austryackim jawnie protestował zaczęł przeciw
Wojewodzie Austryackiemu radzy, iakoby to opieszałe ia.
ko protestacyom zawsze prudzey czynić, iako wątpliwe
do iednowładnego przynależące panowania.
Schemska mowę potym Pan Stanisław Lenc.
ki Kasztelan Wolski, y u tedy tego poselstwa Sekretarz
Kuncey z tym exkwizytu prudzy wszego zaiu że nie
nie hadzcy w tey rzeczy z Xiążęciem ab Auspercb
z pierwszym tamtego czasu Ministrem trakto.
wał ale lepiey przez Hiszpanskiego Posła Ka
stellego Lidgrzyda prod den czas we Dworze Cesa
rza bawiącego, ktory tą drogą nalegał na Cesarza, aby
prosbę podług traktatu prowincyi Krolestwa
nad tatek, nadzieję tylko panuiącego Szczęśliwe
Lekka prokazał rzecz Hiszpanom naypierwiey
Dał wagi ma Staroście poselstwa zasadniadzieję
Woiewoda iako prywatny przyiaciel do minister
Cesarza prosząc o prudki, gdy potrzeby tym czasem
W Polskim ozubaństwem Hiszpańskiego czy
wnia od Posła. Ale darmo Hiszpana polityka
Xiążęcia Włoch oszukiwał. Gdy bowiem inaczey
by te Ministrom Dworu Cesarskiego zeonie in
pege Woiewoda miał prosić iako tylko o pomoc
imieniem Króla, rzecz takiego Szacunku do rozdra
żenia wzwyczaiu, zwłaszcza odedzia do dnia dat
od prawdy Woiewodzie azna ostatek dana iest od
powiedz taka: że sprzyia Cesarz Polskiemu kro
lo naysprawiedliwszey sprawie, ani bez dzie zbyt
na pomocy gdy od iaśnie wdzięcznego przez Króla
Szwedzkiego odstąpi Polska Szlachta. Zaostatek bez
oczewistego niebezpieczeństwa nie może Cesarz gdy
upadłym stanom Polskiey przybyć na pomoc gdy
za nie mechcą Polacy. I taką odebrawszy odpo
wiedź, bez słuchu prawnych Woiewoda do Dworu Króla

Polskiego

Polskiego prodobry do Szczęścia, y zaraz rozsiana
była po Europie wieść: że Cesarz nie chciał przy
jąć rządow Polskich, dobrowolnie od Woiewody opisa-
nych. Wynalazca tey wieści w Skrytości tainey y naj-
wiedszey Scenpuszczał w bycie, przy tym czasem Cesa
rza źle odmalowanego Przyiaciołom y nieprzyiacio-
łom wielce nienawistny przekładał nie o trzy pyse
nator y dziąd. Tym czasem gdy miał radę w tey kon
list mu do ręki przyszły od Senatorow Polskich
to iest od Xięcia Kazimierskiego, od Lubomirskiego,
Wiśniowieckiego, Zamoyskiego y od innych w Lubo-
lu zgromadzonych Panow w którym przykiego Kró
lewicza do Krolestwa żądali przybycia. Boz Samą przy
Boża swego Abrahamowi Kuszenie y przymnożył Cesar.
Boz wzbudzał przez Posła Papieża, aby Posłu-
bą Xiążęcia Krolowa y cały Senat. Przynaglali
Kalez Francuzy Matematyczny, gdy nowe Turcy cesarza
y Rakuzy mogły nadgrodzić Kazimierza Krol
przekładaniem gwiazd tuienzili. Zezwolił zaraz
sem Krol na prozpeche wszystkich zgodze, wspar
ty tego czasu Szczęścia Xiąże Alexander. T. na ten Stan
ek hoynie prodestarzymi. Nie odwłocznie za
przez Boży Karpatskie udaiąc Kazimierz w drogę
22 Grudnia mrozney w niżey wspomnieny.

Rozdział Piąty.

Gdy te w Radzieczce y Xięstwa Działo się tym czasem
przy Inflantach Magnus Xiążę Jakodze tego kraiu
rządca y cały Liwy administrator, w praktyce wo-
jenney wspaniałym usiłowaniem prawnou[wa]ł Inflant.
czykow Sprzysiężę wzdy dziedzę, nie mniey szczęśliwie
trudnoście w zbudowaniu mostu y złączeniu obu
dwoch brzegow Niemena. Ktoś Radziwiłła da-
lez 15. tysięcy Woyska obiecuiącego do Szwarzy
pieniąsz zgromadzał na woynę. Na ostatek gdy
się nie pokazało woysko Radziwiłłowskie Pan Krc
Radziwił wielki wobietnicach, a zdrad Liwy w u
czyniło od Wielkiego Xiążęcia Jakie nie baczące prze
y za prodegrzanego

[illegible] podejrzanego stycznej. Iuż prawdziwie gdyby oprzeć
wzajemnych powinności z podaniem się Królowi
Królewstwu Szwedzkiemu wiecznej uległości od
Senatorów y Stanów W. X. Lit. w jedy nie wymagał
by z powagą swoją ale Radziwił y nie słuchał
by z podpisem się by stygnął.

Instrument Poddania się Litwy

Stan W. X. Lit. Senatorowie y Stany niżej podpisani wia-
domo y iawnie czynimy. Ponieważ w tym nagłym
Stanu naszego przeciwności nieprzyiacielskiej uciemię-
żeniu, gwałtownie oraz y ogniem Xięstwa Króla JW. nieprzy-
iacielskim od państwienia, okropna nieiakie y zgoła nie-
uchronna potrzeba nas przynagla, ani żadnego ratun-
wania Stanu naszego sposobu nie znaydujemy, iakby do
iednej ze dwu woyny nas uciążliwszych teraźniej-
szej przylgnąć, oraz Stany Xięstwa nasze przeciw
iej tej woynie przymuszeni. Dla iaśniejszego zaś y nay mo
żniejszego Xięcia y Pana Karola Justawa Szwedzkie-
go, Gothickiego, Wandalickiego Króla Wielkiego Xięcia
Finlandzkiego, Estonij, Karelij, Bremy, Wendu
Szlezyey, Pomeranij, Kaszub, Wandalij Xięcia, Xięcia
Rugij Jngrij y Wismaru Pana oraz Hrabi We-
cia Lenzburgskiego, Bawarij, Juliy, Kleviy, y Gorlic
cia, Jmienia tegoż Xięcia y Krolestwa Szwe-
cij Senatorów y podskarbi Generalny Xięstwa inflan-
skiego z miasta Rygi Gubernatora, Generał woyska
y Stanu Woiennego przez Jnflanty Estlandią oraz
Rugią pamiestnik, Kanclerz Akademij Upsal-
skiej Kanclerz oraz Gothij y Dalij Xięcia, JW
pan Magnus Gabryel dela Gardye, Hrabia na Lecke
y Arnsbergu woiny Baron na Wilchołmie, Pan na
Adapie wielki Hoff Hogendorf Tasbey y przy-
rosłe wyżej mianowanego Klastry, nam ogłosiły
wezwał ażeby my nasz na następcow naszych pod-
dali się Krolu JKMci. nizmiernie podaiemy, warunkiem pewne
z obu stron bez najmniejszego przestąpienia słowa
przyimujemy, oraz one podpisami y pieczęciami
naszemi za nas y za nasze następcow przyobie-
cujemy y uznawamy że my w wiernosci podległe
stanie Krolu JKMci

Ku JK Mci z wspelnem upanowaniem, pod protekcyą
JK Mci nas poddanie opisawszy, oraz napotym w ten
rosci y przestrzenstwie ku JK Mci, albo ku W. X. Lit.
niezgwałcenie trwac będziemy, ten opis podpisawszy
y pieczęciami stwierdziwszy, za nas, y następnow nasz
przyobiecuiemy y waruiemy, tak iednak azeby JW Pan
Hrabia wzaiemnie podpisał y imieniem JK Mci Kra
wdzicie warował ze w pewnym czasie potwierdzo
ne y zmocnione maią być, nizey opisane od tegoż gw
Pana Hrabi podane, y od nas do Stanu naszego ste
rzącego Warunki. Wojsko nasze wszytkie JK Mci od
dawszy y do Szwedzkiego przyłączemy, wielekrotny we
dług potrzeby, oraz zleszpszy radę zobu stron będzie te
go rzecz wymagała by te nieboż przeciw Krolewi
y Krolestwu Polskiemu. W Sprzob z inszemi Stana
mi W. X. Lit. wyidziemy przez ktorych by wojsku Szwedzkie
mu do Litwy nie wchodzącemu o żywności o zołdzie
radzicie mogło, by tedy względ miano na zrujnowa
ne y wyczerpane kraie, y na stan poddanych z depta
ny, a naprzod zaś płacenia długow nie Wojsku y
garnizonom W. X. Lit. zołdow y kosztow przez tego
na żołdy y żywności tegoż Wojska oraz garnizonow
napotym maiących się dosyć.
Bierze z miłości ku Ojczyznie tęgi ku JK Mci Krolowi
Szwedzkiemu J.O. Xże Janusz Radziwił z Bezey
tarki Xżę Bierzow y Dubinkow. S.P. Rzymskiego
Xżę Hrabia na Nieswiezu y Sebieżu, Woiewoda Wileński Hetman
W. X. Lit. na usilną prozbę Stanow, JW Pana Pana
strikowi K'la Generalowi, y iego Pleni potentio
ris poddaie kaze by tedy się obowiązował wrocenie, iak
by Ich Wojna zaburzyła albo niebespieczeństwo odda
lisię, aby wolno było przenieść ruchomości ich y de
bry y by się podobało wszytkie, tak J.O. Krola, iako tych
wszytkich ktorzy sam z przyczyny niebespieczeństwa
rzeczy swoie z dzi, oraz woienny sprzęt y przyrzą
dzenia, armaty spiżowe y żywność wspelnego wiza
nia aby wolnej cale zostawały, ani z Garnizonow za
den nie był zatrzymany, albo przyięty. Zwierzchność

Dochod

Dochod, Dzierżawa, y wszystko w Mieście oraz w całym
Xięstwie Birżańskim do Pana należące aby zachowały się.
Wszystkie Królewszczyzny y prawa w Królewszczyznach, ja
ko y prezenty w duchownych Dobrach JKMci całe docho
wywać się będą, iako do tąd Królom Polskim służyły
według ustaw y praw oraz zwyczajow WXLitt zachowa
ją się naprzod nienaruszenie Kościoła S. Katolickiego
obrządku Prawa, przywileje zwyczaje wdawanie Dobr du
chownych y kawalerow Maltańskich.

Gdy Jmć Szwedzkiego imieniem od JW Pana nastą
piła Gnáda Łaski, zaraz po przyięciu Królewskiey wszy
stkim urzędnikom WXLitt Żołnierzom, podanym, aby
ze dobr ruchomych y nieruchomych w Xięstwie będących
które od Moskalow y Kozakow opuszczone zostały
y obronę wdzięcznym umysłem przyimuiemy. Tego zaś
żądaiąc ażeby zabrane, Słudze do dawnego stanu wra
cały się, własnym Panom y iakim kolwiek sposobem słu
żnym oraz prawnym dzierżawcom winny były, JKMci
mieniem aby to wanwalonę y to samo Xięstwo w Inflantach
niedawno zabrane.

Łaski wdzięcznym umysłem przyimuiemy przyobiecane Wol
nyWXLitt y wszędzie nienaruszone zachowanie torzącze wara
iąc, ażeby przywileiá, Prawa, Nadania, używania y zwyczaie
Dobr, osob y wszystkich duchownych iakiego kolwiek zakonu,
naprzod iednak Kościoła Swięgo Katolickiego Dotoczen
stwa, honory, Senatorow Xięstwa przy Godności y zwycz
ch nosić zakonników y zakonnic, konwenty y Kos.
legia wszelkie, Opactwa, Probostwa, Kanonie, Plebanie
y ich dochody oraz dobra zadnych nieuymuiąc, ta.
kos Kościoły, Szkoły y Szpitale y wszystkie mieyscá Swię
te z ich fundatorami przywileiami Sprawowanier
obrządkow Publicznym y prywatnym oraz Ceremonij,
y w kościołach do tychże godności ozdoby y honor w służbie.
należeć może aby nienaruszenie to utrzymywało się y
w całości zachowało się. Przyobiecane oraz od zo tnicznych
wewnętrzne y drog oraz handlow bezpieczeństwo.
uznie Dziękczynnym umysłem przyimuiemy, y aby tam że
karnose zołnierstwo nikt od JW Pana Hrabiego Damy
Wyznaią tudzież Stany WXLitt że im to iest zbyt mi
ło że wyznaie nam będą w Xięstwach naszych
w kładaiąc się przytem JW Pan Hrabia tym czasem

zgadzamy się

Żądamy, ażeby, Stan godności, Prawa, Przywileja zwyczaie wolności Nadania Urzędy Sądow Formę z wierzchności nam JKMć zachował, y prawdziwie przyobiecał. Oraz ponieważ Locum nieprzyiacielskim, y za przeznaczeniem Boskiem do Tego przyszłości ze W. Xięstw Litewskie pod władzę Krolewskiego Szwedzkiego dostaje się, tedy tu nam jak naylepszym sposobem warowacz się żądamy, ażeby do Krolestwa Szwedzkiego W. X. Lit. nie przyłączało się, ale z tym obowiązkiem może być przyłączone jakim opisem z Kl. 200. do tąd było złączone to iest aby nad z Narodem, Szlachta z Szlachtą porownani byli. Prawa iednak, zwyczaje, ustawy, tedy aby wszelkie każdego trwały, Wolność wszelka nayprzod Prawa W. X. Lit. a by nie naruszona zachowana się, by ba co z umowy JKMci za przyzwoleniem naszym zdało być się w odmienie dla pożytku Pubblicznego. A żeby tym przyzwoitsze, zrozumieniejsze stało się Seym dla obu Narodow do opisania y ustanowienia w obudwu Rzpoltey: aby od JKMci Krla Jmci. Szwedzkiego naznaczy się na mieyscu dla obu narodow żądamy wygodnym, y to dla nas przewodnie w opisie przyłączeniasz się JKMci WXLt Hrabia będzieva nował. Nayprzod aby przyobiecał JKMć Krol Jmć Szwedzki wszystkie przez Wojnę utracone y derwane odzyskał, y do W. X. Lit. oraz w starym albo iakim kolwiek sposobem prawnym Dzierżawcom przyłączonym y wrocił do tego y W. X. Lit. pomoc y posiłki dać obiecuje

Te warunki rąk naszych podpisami stwierdzamy y znaczniamy oraz Warujemy aby tym ktorzy nieprzytomni wolno było przyjąć prawa, y podpisywać, iak by dlu im to według obliczności rzeczy będzie można uczynić ani przeciwko nim tym czasem nie Surowego y nieprzyiacielskiego aby nie dopuszczało się

Odmawiających tey ugodzie y oprzeyających się ieżeli upomnieniu w czasie pewnym z powszechney zgody naznaczonym y sprawiedliwie postanowionym do podpisania się nie stanę tedy dobra gdy będą konfiskowane nie będzie my to miec za wrazie. Do zaś warujemy aby z konfiskowanych, albo z Krolewskich dobr, tym ktorzy Dzierżawy dziedzicznych od nas mieli nie wyzuci, te warunki iżeli by z nami podpisali, tym czasem wsparcie by do tego do Dzierżaw Seyf nie będą przyzwoleni

Za nieprzyiaciół

Za Nieprzyiaciół zaś takuż sprzeciwiaiących się tym naszym
aptum nie czy z tey przyczyny brat kazdemu nie dług siebie
z bydł przykro y ciężko zdaiąc się, iż zgoda wszyscy obieraią barzi
się podawać pod moc mocarzow, dla czego nakazuie azeby od
przekładowania wszelkich bez nam wodnemi godzi się.
Do zas nadwszystko warunkuiemy aby imieniem K. M. i W. X. Lit.
bio wyprawić do wielkiego Xięcia Moskiew skiego y do Woyska
iego całego y onym aby doniosł, że przez podobieństwo K. M.
Szwed. W. X. Lit. zostaie, y aby od niego proch azeby od tego
wszelkiego przeciwko W. X. Lit. nieprzyiacielskiego zaniechał
postępku wraz aby się powściągnął od obłożenia, albo
iezeliby niektore miasta albo zamki obległ, aby rozpuścił
obłożenie, z tych krayow ktore są za Dnieprem aby woysko
wyprowadził y bezalowu wpadania aby powściągnął od wsy
tkich W. X. Lit. Granic kraie około Dniepru ogniem y mieczem
spustoszone aby opuścił mostwa, y od napadania aby wolne
uczynił. Co woysko także W. X. Lit. z Strony Swey uczyniło
polig przez Pakta kawenta ograniczaiąc W. X. Lit. od K. Mci
Szwedzkiego z dzięciem Moskiew. nie postanowiąc. Co iezeli
by Moskal zaczęcie wspustoszeniu W. X. Lit. albo miasta
y zamki stwierdzone obłożeniem albo dobywaniem u
ścisku nie zaniechaią azeby woysko K. M. do woyska W. X. Lit.
przydane naprzeciwko nieprzyiacielskim nie szło
niom Moskwy prosto y zastania broniąc W. X. Lit. ma
ie oraz miasta opiece K. M. polecaiąc. Iezeliz zaś
ugody między obudwu Krolami y Krolestwy przyszłe azeby
W. X. Lit do tychże ugod razem z Krolestwem Polskim przy
mowione było oraz aby wolno iakby wtedy rzeczy będzie rzma
gać z K. M. Krolem Szwedzkim sprawy Swoie u kładaiąc
azeby przez nie naruszone ziednoczeniu się przy zwoity
ze strachanie Polskiem względ miałby y na tym niechcąc
godzi kazdemu do iedney ze dwuch Stron przyiść dobra
swoie nie ruchome oddawszy albo insze sprzedawszy
oddawszy, ruchome zaś bezpieczanie do tego by chciał
przeniosszy. Iezeliby zaś co procz tego od K. M. Krla Szwd
Krlestwu Polskiemu przywodzono było, to W. X. Lit. ma
bie takież warunkuie do przywodzenia. Iezeliby zaś Krlestwo
Pol. upasc y na gorszych warunkach z K. Mcią ugadzaiąc
o dan Swoy trafiło się, W. X. Lit. iednakże iako do trzymania
y tego nie przystępuiąc, to warunkuie dla siebie do trzymania

Uroczysty

Vroczystym o prziem zgoda, ani inaczey nie warutie co bie do
odmienienia rzeczy tylko chiba na Sejmie wedtug umowy
z Klem gmizą za wolną zdanow pozwoleniem W. X. Lit.
Do wszytkiu podpisano y zapieczętowano wzaiemnie dla te
przez Wiary moiey y pewności, azeby od JW. X. Pana Hrabi by
to podpisano y pieczęcią zdwierzono. Działo się w obozie
pod Kappodanem Roku 1655. d. 19. Sierpnia
Piotr Larczewski Biskupz Inowrocławski
Kazimierz Białozor Archidyakon y adm. Biskupstwa Wileń.
Janusz Xże Radziwił na Birzach y Dubinkach Xże
Wojewoda Wileński Hetman W. X. Lit.
Wincenty Korwin Gosiewski Podskarbi W. X. Lit. Hetman Pol. Lit.
Bogusław Xże Radziwił Wojewoda Smoleński
Adam Kongrowski Gubernator Orzeski
Alexander Skirzewski Dworzanin Klewiński
Przez tałuwą więc oblicznose wielki Dela Gardie Gosiew
ski iego wezwał zwięzienia niegodziwego Xcia Janusza Radzi
wiła, wziowszy od niego wzaiemny opisanie Sprzod.
Wincenty Korwin Gosiewski Podskarbi W. X. Lit. y Hetman
Polny Lit. Czynie tym pismem, że gdym był zrozu
miał, iż za przepuszczeniem woli Boskiey do zatrzymay
dawniey wolności za wdzięczeniem Najiaśnieyszego y nay
możnieyszego Pana. Pana Karola Gustawa Króla Szwed
skiego y nadzieią w tym rzeczy zdanie spodziewaiąc mo
gł. w mocney nadziei Jk. Mci obietnicy, tym przeymu
ią. upros od JW. Pana Gabryela dela Gardie Hrabi
na Decknie K. Szwedzkiego, y Woyska Klewskiego na
mieszkania, Generała uprosiem abym mię zaś do Długo za
obozem tegoż JW. P. Hrabi ieździe ze dworem moim gdzi
wię. Azebym zaś inszym pomienionego Pana Hrabie upe
wnił o mey osobie podałem y zamiast przysięgi to
wem mego podpisawszy ręce tym opisem przyobie
ią, że ja ani przez nieiaką w drodze będę osobie radził,
ani radą, mową, listami, machinacyami ani żadnym po
stępkiem, albo kuszeniem Sam przeciw Mci albo przy
tego inszego nic nie mam Krewnego Sługi zostawuiąc za obozem
JW. Pana Hrabi będę chodził y Jk. Mci woli y obietnicy cier
pliwie mam oczekiwać. Na co dla lepszey wiary tenże
iemu opismu moiey ręką własną y pieczęć przycisnąłem
Dan w Kiey Janach 21. Października 1655.

Punkta

Punkta ugody Polskiey między K.M. Szwedzką
a Miastem Elblągiem.

1. Miasto nasze Elbląg, y iego cały Powiat, teraz y nawiecz
li od stępuie Zamku Kazimierza K.M., y odpada od ziem
ności oraz od Państwa Pruskiego, a K.M. Karola Gustawa
razem z tego prawdziwemi Dziedzicami za przyzwoite
go y prawdziwego Pana niech uznaie.

2. K.M. przyrzeka, iedynak Boga nie
zdanie przed prawodem iego, y wprzod, iak ca te prawy
w bezpieczną w dalszą wezmie.

3. Wszystkie przywileie, ktore nam od K.M. Pana
Panow nadane są nie tylko zachowane ale też
według okoliczności czasu pomnożone y Stwier
dzone powinne.

4. Powinno miasto tego czasu dla trudności woyny Krode
wskiey Zołd wypłacić, a to w przyszły czas przez Komissa
rzow y miasta naszego Deputatow postanowiony będzie

5. Podczas zas Polskiey miasto zadnemi podatkami
nie będzie obciążało, chiba kiedy K.M. Pana y miasto za
przyzwoleniem nie bezpieczeństwa na pomoc przyby
są obowiązani

6. K.M. będzie starał, azeby miasto z zagranicznemi
nie lzey duchod w tym Pomorskim handlu miało odrzymać

7. K.M. ich tylko mozne miasto od wszelkich ciężarow
uwolni.

8. Przedmieście nowe y Stare miasto będą miec klucze swoie
Zołnierzy dla obrony gumna zas y Spichrze będą wolne
wiec postawą tych Zołnierzy

9. Mieszczanie Starego Miasta zowsząd w swoiey Łasce ustrzec
trzymaią mieszkania od Weyścia Zołnierzy na Straży
będących w mieszkania.

10. Rzemieślnikow Towarzysze ktorzy do tey miedzy zolnie
rzami Miasta spisanemi y liczby przyiętych gdy co wyp.
szczenie będą mieli, aby zo wolnych ogłoszeni byli.

11. Dobra Kuchome z przyczyny nie bezpieczeństwa do mia
sta Wzięcie, iakowy rzeczy do ktorych należą aby by li
zachowane bez Szkody y aby używali prostych ich.
bo nad mniemanie niektorzy zaczęci y zbędliwi będą
ustug powinnych odmawiać zdawali, będą ktorych
K.M. Sam Sąd Sądzić weźmie.

12. Kontrakty y zastawy między ludźmi będą trwałe.

naruszone

Naruszone ani pod Kadutt abbo konfiskaczyą nie podpadną.

13. Wały Wieże obuppy aby od miasta utrzymałyśię y ieżeli które nowe budowania potrzebne w przyszły czas będą, tedy Gubernator Miasta Elbląga z Miasta bez trudności ugodzi.

14. Armaty Woienne dla obrony miasta zawsze na mieyscu będą zostawać.

Do zatwierdzenia tym sposobem y podpisu dnia 22. Grudnia stego godzinie zgoła pięćdziesiąt po południu Kr. Szwedzkiego Kanclerz Oxenstiern do Elbląga wszedł, gdy przez całą ulicę rzędem mieszczanie stali. Jechał w przed Major Sachen sam na koniu z gniewliwą twarzą zumysłu ułożoną, abym barziey wierzono że on był starszem Szwedzkim pomim nastąpiwszy 2. chorągwie złączone ze Stu żołnierzy Szwedzkich, chorągwi 2. ieden biały drugi błękitno zielony chorągwi rozniosły się od siebie, potym znowu dwie następowały chorągwie sto zawierających w sobie Szwedów z dzidami y dobrze z Flintami z swoiemi chorągwiami błękitnemi rozniesionemi. Potym na ostatek 4. Lagwey Elbląskich w karecie. na ostatek Kanclerz na koniu Dzietkym pysznie przybranym siadał chad twarzą wesołą y do Lagodności ułożoną zachowawszy porządek następował Marszałek Pol. de Linde Szwedzkim Gubernator Miasta Elbląga. Podczas wjazdu 12 actu strzelano z Armat w mieście, tedy też z nowym wystrzelono z Armat wesołe y pomyślne wiwatujących y oglądających znaki. Wspomnieni byli o dawnie obywatele Elbląscy o poddaństwach Papierskich, o Prawie Cesarza do Prus, o zaprzysiężonej wierności Króli. Pol. o Szwedzkim dawnym odstąpieniu. Nie poruszeni na to wszystko odpowiedzieli: Papieża ani trzeba wspominać ktoregoż gorzey nad Psa y Węża nienawidzi Elbląski Lud. obawiamy się znowu mowili ażeby za czasem pod Papieża y zwierzchność Papiezow ze wszystkim co dalekie iest od ustaw nasz. Pan nie dostawiwszy. z Cesarzem nie dobrze zgadzaiąc się Ewangelicy owszem wszędzie podpisali Katolikom jarzmem ciężkim wolni ludzie, zalicz się że od Dworu Polskiego ciężko urażeni byli, naostatek że Król Polski z Królestwa ujechał którem uprzyjęliśmy. O Panowaniu Szwedzkiego nigdy nie doznali owszem opowiedzieli uciskaniow Gustawa

y nayczęściey

y nayszczerszey z marszego Ozensterna miłości ktorodo tąd nienaruszoną zgodą wszyscy Elblonga obywatele
w nayściślejszych Skrytościach chowaią, do odpowie.
Dzieli Obywatele Elbląga
Toruniance jakom przedtym namienił poddanego swe-
ła Swego twierdzili by Jey naznaczą Komissarza Ins-
tygatora Daniela Lydtkiewicza y był w prawdzie zdra-
dliwy człowiek zwodzicielnieprzyiacielu. Tym sposobem
za zgodą Kanclerza Koron. y innych Senatorow wydał
z Opola Instygatora pan Kazimierz do tymczasu
tego dał mu niecu Glanckow Królewskim pod-
pisanych charakterem, ktorych by on zazyć swedy
czasow potrzeby. Tak obficie opatrzonego wydał
do tymczasu tego do Kozakow Senat. On za
miast Chmielnickiego prosto do obozu zuyszy Kr.
Szlacheckiego wdarszy y onemu Skrytosc przybycia swego
Erycha Kanclerza ab Oxenstierna Skryć mieniąc ze
tym postępkiem zasłużyć mogł na łaskę Kla Szwed.
y odpuscić w tenczas złe zaiścia swoie na
Rzeczpospolitego złe, ony y tak. mogła w czasie Sky.
tosc Instygatora w Gdańsku Kla Toruniu y Instyg.
Kor. Instygator aby tym bezpiecznie przewrotny Swoy de
wstęp Kludi zadocie, Skrytosc do Toruniow przed o.
wiedzieć, ktorymi by ich zburzyć Szlacheckosc,
Na tatach oney zmysłił Porta do Kla Kazimierza.
do Torunianow wyższego, rzeka do Smieckie podbra
dzał się nay przod Torunianom przed bawiem na
tym Glanckiecie Instygator, jakoby Instygator na
czynaniu w rzeczach odrzeczbie iuż był Kazimierz na
tym tronie panowania, y uwodnił od przyięcia na nier.
rone Lud, Toż samo y Instygatorowie w Kat.
szu Toruńskiem prowadzał Wiarołomny Toruń.
Powzięcia Toruńia, gdzie prywatnych skarg Gł. Kla.
re ze wszystkich na dwa miliony powinowaty Instyg.
do Kassy zdrowiczej zwiozł, nie w całości był
w całych Prusiech gdy następował przeciw Woy
sko Brandeburskie z obcych zamkow, bez zadney
więc pracy nieżwyciężony Kassenburg przed Zdo
Gdańsk Helm, Puck, y in re Prus wszystkich
miejsca objął Król Szwedzki aż do Elbląga ktory

Instyg.

Exzry ... wybranej przyszłe na Wiernosc na last
iakosz wyżey namienio, do Warmin, biegu na pry
wszedszy Xięstwa tu Medzalowi stabil obwid
postawiwszy abos podewszy Kurtzberg w prusach
dzięczych, z tąd przez list widad dingi Edelstora
ktorego listu ta iest istota.

My Krol z Bozey Laski Krol Szwedzki Jmc ia
smiczny, y D. dzięc polskiey przy iacielu regulata
Do zadney rzeczy wyprawy bazicy u niektorym uzy
de nie przy szpiwalismy, iakosmy teraz do dzięstwa
W Elektorskiey Mci, nie dla tego ze iakosmy da
wno Sprawiedliwey wojny przy czyn niemieli, lecz
ze przy iazni naszey fundamenta, prawa Bzy
ki, iakosmy nieinnone podanych, obrzęstami lia
ry iednemu znami zaszczy tającym wszystkie po
dzięstwie zyskowniejsze brac przedsię radzą, naypierwo
ażebysmy W Elektorskiey Mci y Koronatarzem zdro
szdu, wystalismy. A ze w chorey znowu odpowiedz
nam pod dniem 9. y 19 tego miesiąca w krolewcu
pisana potym oddana przyniesiona bylismy, w
przeciągu czasu woyska nasze weszły trzy mili zgeg
Prus pomorzu, azeby tu tym bliżey W Elektorskiey
przedsięwzięcie poznabiemy. W czym W Elektorskiey Mci
w wspomnionych wyżey listach swoich winę pomie
parzy przyiazni od siebie oddalic, y ona na nas mo
nieść, między inszemi przezwiedzcy: Nayprzod zeta
i ministrowie y zaiste publicznie w Elektorskiey Mci
prostestuie sprawiaiący, iakoby tegodnieslicomy w umy
le niebysmy względem portow Pilauskiego y me
melskiego, nam tak zbytecznie potrzebnych, po
tym ze wszystkie nie na przeszkodzie traktatow od nas
przytomnych niebyło wspomnione prozby, ale
unich czestnictwo y handlu rzecz y inszey
rowne rzeczy wymagadzieć, azeby, iakoby nie
tylko od wyrażonych zdzy nie mogło bydz odmiedzie
ni, ale nowe tamze dostojnosci y bezpieczeństwa
W Elektorskiey Mci, zuczynieniu z wymienionych zdzie na

przeciwko

Przeciwko usiłowaniom W. Elektor. Mci wystawili-
śmy. Przybył Marszałka Polowego naszego Hrabi
Witemberga List, w ktorym W. Elektor. Mć pisał, ja-
koby on na Woyska ktore W. Elektor. Mć w pomoc daie
miał napaść owszem my Posłom W. Elektor. Mci u nas
nie bawiącym się, iakby należało często zanieśliśmy
że my z W. Elektor. Mcią w Prusach nie inaczey tylko
iako z nieprzyiacielem iako podczas inszego Stanu
Polskiego mieliśmy postąpić. Że okoliczności y insze
na nas tam zgromadzaiące się, chibaby nie kiedy
tych według czasow swoich y w nich wynikłe
rady roztrząsnęli się, łatwoby niewiadomych rze-
czy z obu stron poczynionych na oprawne o nas myśli
obrociły oczy tak więc krotką postać rzeczy W. Ele. Mci
przed oczy wystawiemy, azeby W. Ele. Mć mogł
pamiętać uczynki swoie, albo ieżeli co mimo
rozkazow iego uczyniono, o tym abyś W. Ele. Mć w roz-
sądek wszedł. Gdy my uważamy z obopolney przyia-
zni więzy, to iest krwi bliskość, krajow obudwu nas
Sąsiedztwo, Praw takoż racyi obcowanie, a raz zbyt
nasze z obu stron dobrze czynienia potrzeby, łatwo
była wyperswadowana W. Ele. Mć ze oświadczenia nie
w ustach ale w skrytościach szczerego umysłu wro-
dziły się. Ani dalekich nas od zobopolney przy-
chylności pokazaliśmy, ktorzy wraz po przyięciu
Królestwa Naszego rządow, pierwsi W. Elektor. Mć przez
Ministra naszego odwiedziliśmy, y wszelkiemi
na potym okolicznościami znaki szczerego u-
mysłu W. Elektor. Mci oświadczyliśmy, Niezaiste
wspomnionemu naszemu Ministrowi uzlecenia
nie daliśmy, czymby winien mogł się stać gniew-
czy iego względem portow Piławskiego y Memel-
skiego. Y nie wiemy ktoinszy z naszey myśli
skrytość taką ktora nigdy umysł nasz nie zaprzą-
tała rozgłosiłby był. Niech będą roztrząśnione
wszytkie rozmowy a poznasię że zbyteczney y

niewczesney

niewczesney troskliwości urodziło się to podyrzenie.
Dalebo to iest odnas azebysmy z nas samych wspo-
mnionych przodow Szubiat zamyślali iż po usi-
waniu woyny przeciwko Podszczego gotowi bylismy
upewnic W.Ct.Mć. że nic tak dziedzicznego na W.
Ct.Mć. nieniało przyiść by tego W.Ct.Mć. upra-
nicachsię trzymał, y nam w niczym nie powinien.
Lecz W.Ct.Mć. ociteżym węzłem ieszcze ziednocze-
nia znami pragnącey Spiey dobrowolnie nayprzod
przez Swego Ministra, a przytym własną Swą
osobą rzeczy Jentowi naszemu na dworze Swym
będącemu oznaymił, że y przodkowie iego dzyedzow
Prusiom iuż dawno tyle od Krolow Polskich
y Rzep. y samemu W.Ct.Mć. bylo przeciwne
krzywdy iż kiedy żaden w spomnionych
Skargach Srzodek nie był wynaleziony, tedy
insza droga w rozstrzęsieniu onych trudnosci
Szubiat, y iuż dawno była Szubiana. Gdy więc
nam podoba się wezwać W.Ct.Mć. za Senatorską
Woyny y uradowanie oraz nazadosc uczynienie
węzarow wcyby, przyobiecac iemuż nie tylko Ks.
Stwo Warmińskie Ziemie y prawe Szwo
Ruskie, ale też Mazowsze y Litwy, oraz tak
Xięstwa, ale też Mazowsze y Litwy, oraz tak
zbyteczne wspomnione Xięstwo Warmińskie y
Mazowsze oraz Litwy części, razem z Ruskiemi Xię-
stwami na zupełney absolutne panowanie
W.Ct.Mć. potwierdzić y w tym utrzymywać, ta
kież że chciał W.Ct.Mć. przy końcu woyny przeci-
wko Podszczego przeciwko innym, w te mieszaiąc
się ochotnie nie nie nam pomagać. Jaże-
by potym przedsięwzięciu rada wszelka to się mia-
ła y do Pol. linij nie wyszła, przydano. że mało by
to się y do Pol. linij nie wyszła, przydano. że mało by
tego y uradowych. Gdy my na tak potężnego nieprzyia-
ciela mieliśmy rozkaz y gdy my nie inaczey tylko do
wszystkich rad od nieprzyiaznego nam Xięcia accedi-
ali, podobałoby się W.Ct.Mć. zamysł y złączenie Woysk

Woyska z nami ani Warunki nam nie były opowiedzia
ne niepodobne ale wielkie zdawały się. Postanowi
wszy więc Komissarzow ktorzyby w miesiącu Maju
teraz przeszłym z W. El. Mci Ministrami zeszli się
było od nas zalecono azeby (prócz iednak cele pryncy
palnego obrazy) do umiarkowania tych dwoch
rzeczy wielkie Staranie y usiłowania łożyli. Że
zaś portow tych 2. Piławskiego y Memelskiego,
uczestnictwa ceł y handlow rosporządzania po
tym żądaliśmy, tedy przyczyny mieliśmy y
sprawiedliwey potrzebne. Jazebyśmy od ostatniey
żądzy, to iest: od rosporządzenia handlow teraz za
czynali, my zaiste tak znaliśmy że Krolowy Rzp.
Polskiey tak względem Prus koronnych, iako pra
wdziwego panowania nad Xiążęcemi Prusami nie
małe służą prawa iakie zas w partykularności
w tedy byliby, nie można tak wraz rozeznać było.
O Prawie więc Kla y Rzpltey Polskiey, mającym
się nam umowić, potrzeba było ostrożności, gdy
każdemu służące prawa wzbudzały się. W Zalewych
tedy rzeczach Strona iedna, drugiey Strony racyi do
wiaduię się, aby nie na swoich, ieżeli na żadnym fun
damencie nie wspierającesię polegała, ale żeby pozna
wszy fundamenta tym bespieczniey uchodziła wu
gody. Nad uczestnictwo ceł Co sprawiedliwszego kie
dy od nas mogło się żądać w takim razie. wprowa
dził te Cła naychwalebnieyszey pamięci Przodek
nasz Krol Gustaw Wielki Prawem woyny. y Gdy
według przymierzow Swieżych powinnesię były zno
sić tedy prawdziwie od W. Elektor. Mci takiego Cza
su przeciwko przymierzom kontynuią się. Godziło
więc nam się Czy to nasze względem Szwecyi Prawo
czy tą przymierzę z W. El. Mcią. y koronne Prusy Sza
cuiemy y uważamy w tę roztrząśnienie rzeczy wey
y mających się dalej ciągnąć Ceł uczestnictwo słu
śnie nam przysądzać y to tym barziey że nadgroda od
ktorych by się cło wymagało rownie od Prus Kroron
nych Zalewy od Xiąż:

Jakie y od Xięzcy[ch] przyiechali, y dla tego W.Kr. Mć nie
mogła y Słupsk nie sobie wszelkich dochodow przyznawać.
Co się tknęła do zgody Lotow Litawskiego y memelskiego
tego gdy by W.Kr. Mć Ministrowie o bezpieczeństwo przy
szły, y iak długo chcieliśmy y trzymać wiernie
szczerze przebyli, tuż Sam W.Kr. Mć z nich nas
uwolni od podezrzenia iakby tych miejsc z ich dobro
na y bezpieczeństwo dzieych Prus że zawisły po
wiadaią przez wzgląd na Sam nasz przykład przeto
dowaliśmy. Gdy w Samym rozpoczęciu wy dnia Xięs
twa naszego Stalismy y pod tym przestrzegli mie
ięca Lipca do Pomeranij przeciwieliśmy się by li, zo
zumieliśmy z W.Kr. Mć tego czasu które nas
do powszechnego przeciwko Polszcze przymierza
to praszca, y w tym traktat z nami zaszła na wy
mę praw naszych y zaiste tejże przeciwko tejże.
przeciwko polszcze wyprawy tejże przeszkodę wzbu
czać przymierze tenięc. Radzilismy więc aż eby,
gdy u prze dnich nas traktat tenięc odebrał, Mć
ci w Szwajcarach był zaczęty y za częcie nape
zaniechaliby, Lecz gdy bez zadney na nasze przestro
gi uwagi usłyszeliśmy ze Szwajcarskiey traktat przy
spieszaią, tedy do pane domagaliśmy się aż eby W.Kr. Mć
tenięcznie chciał Szwajcarskiey traktat do tenięca przy
prowadzić, aby z nami pilnie iednał czynił, y nam do
tego aż do tenięca Woyny dwa te przy, Litawskiey y Pru
skiey dla bezpieczeństwa naszego zatrzymać aby
pozwolił W.Kr. Mć Poselstwo W.Kr. Mć mało uważa
iąc obligacyą tey naszey Sprawiedliwey zgody za
miast przyzwoitey odprawiedzi, przykrzeli się tey, nie
wierny iakie z pugan y z Samego Pisma prze
ciwko nam przyzwania pomocy chlubiąc się z
Stetyno wzięcia. Gdy więc w Szczecinie ieszcze będąc
usłyszeliśmy że wraz Woyska a Kr. Mć w Estlo
rasie y w Pomeranij zciągaią się nie bez przyczy
Podczas Marszałkowi naszemu, Hrabi Witemberga
w Wiedniey

u Wielkiey Podczas stoiącemu z Lecielismy, azeby radzili
o Sobie, gdy tey mowili y czynili Ministrowie z gdy
uczuwali listy mię dzy Polskie y W.Ct.My. Dworem y aby
ta bez wymowniał W.Ct.My. Generałow, iż jak długo nie
bylismy złączeni przymierzem, albo lepiey o samey
W.Ct.My upewnieni z Wojskiem aby do Prus Korony
nie wchodzili, chiba chcieliby, aby ich miano za nieprzy
jaciół. Niebawięc my sami z Pomeranij ruszylismy
i wdey Dnia 4. Sierpnia do nas naszych wchodzie
w Granice Polskie, przybyłe W.Ct.My. Poczestwo do ad
wienia pierwszego Traktatu. Czy z mocą mowie, że
my wdedy od wyrażonych wyżey zdań, zadrym z pro ber
nie mogliśmy by odmiedzienia, y nowy z tąd, tak do tey
nocy jako y bezpieczeństwu W.Ct.My. Silnie dzące obo liż
nocy, iako bysmy usiłowaniom Waszym wystawili na
przeciwko, Sam W.Ct.My z przemiadczenia w tamtey
ogdz Summnienia. Wiedział W.Ct.My że my wtedy
ustąpili na Prusy z Warmińskie Xięstwo
nasz wyższey w Radzy wotney, zachowawszy tytułowanej
następcom naszym, iakie kolwiek dobroczynności
Prawo, znał to W.Ct.My. że my chcieli uwolnić tey
Samie Prusy, od owey wcanej ustawy, znał tabor W.Ct.
My. że my wstrzymaliśmy od pretensyi portowych
Lauskiego y Memelskiego. Że zas wzajemnie na
uczestniczenie przedstawiamy, prazem domaga
liśmy się, azeby przymierze zawarte tym razem u
Swiadczało tym czasem ustało ze tym dniem.
Jak to zawartym uwolnieniu, za dem tak kich
rzeczy Stanowienia zadne nie pocz tak by. Czego
procz inszych wspomnionych rzeczy wszystkiem
dla tych Pretendowaliśmy że niewyrażoney
my tez nie wiemy: chiba podobno, istoty depen
in westytury do rozumienia się chce W.Ct.My.
Pragnąc bowiem W.Ct.My wspomnionych Xięstw
z upełnienia y iedności w Radzie Panowania, ate na
potym według woli naszey remonstracyi, po
stanowienia przez nas Augusta proszonego
u Xięstwa

w Rogoznie, przna to W.Ct.Mć. na zawsze umysłu nasz
przychylnieyszego Świadectwo, że skoro W.Ct.Mć od nas
y Koronny Szwedzkiey często wspomniane dzieło prze-
liczy Warmińskie, aby na hołd były przyznane. Jeż
in pego od nas w Prusiech nastąpiącego dnia wyma-
gaiąc y ponieważ W.Ct.Mć teraz iest Lenenten, wdz.
dy w Rogoznie ~~ofiarowanem Warunkom~~ ofiarowa-
nem Warunkom, dla czego Rogoznińskie za Gre
nem. Warunkami, dla czego Rogoznińskie za Gre
nem. Warunkami, dla czego Rogoznińskie za Gre
inisze. Oupem. W.Ct.Mć. prześcia odieżdżaiąc zdawa-
lość nam że otrzymało swoy koniec, chiba tylko
żalić że w niektorych obiektach, do stateczne
nie nie było obiasnionej opatrzony w dowody, y da
tego chciało od W.Ct.Mć. dalszych rozkazow requiro.
hań. Oy wsparcia na obowiązkach W.Ct.Mć. ku słuszn.
dzeniu rzeczy raz tak zbyt teen nie zaczętey, y zaczętey
nię traktować nie na Prusy ale ku wiedney ma.
Ley Kościele obracaiąc woyska y broń. Oy dnia 5.
Września, o kto. Oprzeczna zastanowiwszy się, trzeci
raz do nas przybyło W.Ct.Mć. prześcia często wspomnio.
ne przynaszące nam list W.Ct.Mć. w tazową
rzeczy pisany y dawny ale nie na dzisieyszą miłość ku
ram teraźszą. Oy gdy wspomnione prześcia
do rzeczy teraźnieyszey y do Samego traktatu odnowie.
nia przyszło, nic zgoła z pierwszych u bezpieczeniow
obraźliwego nie zostawiło. wymyślone by z racy ekte.
remi by umowionych warunkow inpe zalimitowaiąc
in pe przez Exceppe ostabiaiąc, cały traktat aby że
wszystkim był zruinowany. Tym czasem Oy W.Ct.Mć.
prześcia pod zastawą tworzenia traktatu na
nas wkroczyć usiłuie gwałtem Prawa przynagla-
nie od W.Ct.Mć. w Szwagrach nie tylko odmiana
Stwierdzeniu rzeczy nam przeciwnych, ale też Flota
maiąc na morzu Baltyckie przeciwko nam wy.ie.
Pomnażaiąc procz przedsięwzięcia naszego przewrotne
zgoła niesprawiedliwość, w łasnie iakby od nas to wszy
stko pochodziło y W.Ct.Mć. iakoby nic przeciwko prawom
przyiaźni nie popełnił by ti zaprzestaiąc dalsze Prusk
y Kościele

Bliskie Polskiey Woiewodztwa do prawdziwey przeciwnam obrony. Gdy my to powtrzemy Panom w Electo-
mowiemy że my iuż chcemy W. K. M. w tych prożnych
truad, chcemy nie inaczey tylko iako z nieprzyiacielem albo
Polski, iakim Stanem czynic, nie bez Słuszności my to
Sądzimy, mowic, że zaś W. K. M. Poselstwo tym czasem
u nas zatrzymane iest nie nam to stoy na Waru-
kach potegać chcemy żadney rzeczy nie odstępuiąc
zgadzaiąc chiba podobno nieco przez ustawiczne
my dzieła iesteśmy zatrudnieni ale barziey albo W. K.
zamysłem na wszystko przeciwnie rozporządzonym, ale
bo Panu przeciwnym pretensyom będzie przy-
sano. W. Electorska M. mogł w granicach przyiaźni
zatrzymacie, y tym czasem albo maiąc będą-
nie od nas assekuracyą na piśmie, albo słowem
lewskim pospieszny w swoich krayach mieszkał.
ale Sam Wasza Exc. M. obrał wojny z Carstwo
którym zamysłem czy Szczerem, czy też z gniew
tym zatrzymaniem zatrzymać gdyby Samuel
mogł uzbroić, iego Sumnieniu to zostawuiemy.
Bez wątpienia gdy do spodziewanego wojny przy-
ciwko Polszcze W. K. M. przyimowaliśmy przez nie
iakiś czas z przyiacielem zdawaliśmy że Stad za
naszą Stroną też wprędce obrociwszy się do prze-
ciwney Strony wspólnie nieprzyiacielstwa nam
li nam Radami y rzeczą Samą pokazał. że się do-
brus pod nie którymi postanowieniami wdzię-
nie za radą Szczęściem Kla Kazimierza przy-
że chciał W. K. M. to nas nayprędzey wraz z Pa-
dy wynaymy Stany Prus Koronę nieuszy-
ieszcze od nas prędzey, y prawem wojny nam
poddane ale zchciała ich tak Sama Opatrzy-
Fortuna, między Polski Stanem wtym przy-
padku, dla dobrodziejstwa Stanu wszy wojny
mogłyby wspomnieniu Pruskich Stanow
ciwko nam o brocone przez nie iakiem Sprzy-
bem wymawiać, dla tego że ieszcze a nie do-
u Woyska naszym nieprzyiaciołmy, albo zemy
protekcyą nie opiarowali naszą przypadek
y vdarne.

Własne nie litorych wyznanię teraz nauczą, że
wiedu znich barziey za nastawaniem Koznicy
szych, niżeli za przysługą na ostatnie ten obrony
ten udaliśię. W Ct My łaś litory nas na Wyrzą gu-
twych, swego przyłączeniaiąc obiectnicą barziey
ieszcze pobudził, y Prusy Koron. przez Balta nad
ieżeliby Swoie zewszytkim pretensye otrzymał
byli dawno przypisywać zaczął przeciw Luna do
Polskiey Prus in tieresow, ledwo przedtym przy
mieszywaciq mogli, nim Traktatowo ieszcze
trwaiących słuszym sposobem odstąpił byli.
Wiralże by W a mowiono, ażeby Prusy Koron. nam
się dostały. W litorym przedięwzięciu łatwie zda-
wał. W Ct My Stateczny przedpowziąciem dratta-
tow, iż Gdy my ieszcze w Szwecy byli przez Swego
Ministra oznaymił zechciał W Ct My na napisy
powszechnych przymierzon pozwolił, wzięcie ieja
lie mieysce nad Wisłą. Gdy Posełstwo W Ct My.
ieszcze u Kr a Iwowie przy nas bawiącego przydany
do nas był Szlachcic niejaki Podhamer aby
oznaiomił ze W Ct My pobrał nie litore mieysca ustr.
sach Koron. przy Swoich Krajach blisko, ażeby Stet
za bamieniałych ludzi tamy sam bez rządu
y zwierzchności żadney błąkaiących się do tych mieys
nie schronili, y nam też mieysca zechciał W Ct My.
odsłać Gdy przymierza miały się ze wszytkim zło
czyć, a teraz uczyniwszy Swieże przymierza na litty
we nasze ustnie mieyscowych odanie przyobie
cuiesz, w Samey zaś rzeczy, na zawsze zatrzymu
zamyślasz. Ani zaiste trzeba probazywać czy iest
przeciw Luna nam rozporządzony związek, z nie litore
mi Stanami Prus Koronnych zawarty, przy nie
waż iasne są słowa warunku nam dość Szlubione
y nieszczere. Niech się Sądzi świat cały, owszem
niech Bog Sądzi, z ligi pomieszanej przyiaźni przy
czyny czy od Sądzow rożnych Religiynowierskich, litore
W Ct My potwierdza y nie mogą się nic o sprawiedli
wość, czy też od ługu insze litory przez zapewnie nasze

Powtdzeniu

Zawodzeniow W. K. M. na nas nic tak ludzkiego nie zadziw
ryć pobudzi, prawdziwie przyznawać czy urazitto.
ry przyiaciela y towarzysza Pisma Serdecznie, gwiskych
my zdach nie tylko chowac ale uczciwosci postanowa.
nie z powagą oddac zgoda, czy ten list przeciwko
obietnicy własney y stałości prawdziwey przyia
zni, gwnieprzyiazne rady bez zadney sprawiedli
wey przyczyny wpadszy, ostatnie krzywdy przyia
cielowi
spokoy gotowac zdaie się? to iednak iest umysłu naszego ku W. K. M. y iego wybornemu domowi
prawdziwey przyiazni powinnemu wlozeniona przykładnosci, iz wszystką uczciwą uprzedzoną
czą niepamięcią zagrzebszemy, bolesny ludzkiego
tedy obawi. prawe, y szczere znami ugodzenia się
przedsięwzięcie, a nic czasu na daremnie nie nade.
szły trzeci aby mam czynienia między nie upadały,
a złośliwym na nas nie uszrastały się. Osobliwy
y nieporuszony naszych zgody iest cel, aby, ten, kto
ry między Krolem Janem Kazimierzem do zgody
y Rzpltą polską z iednej Strony, a między W.
M. z drugiey Strony wzgledem prawdziwey
kwitney związek, potym zas między nami y
Sąsiedzkiem naszym iakiegokolwiek zatargu
zaszedł. Jeżeli W. K. M. w inszych rzeczach chcesz pragnie
abyś był umiarkowano, aby mi. wyłączywszy abyś comu
niebyło szkodliwego i przyiacielskiemu z tym Sp.
sobem umowię. Co ieżeli że nasze ofiarowanie się
teraz nie naydzie uwagi, może się stać że y brat uca.
le opuszczi y W. K. M. ubliży trakt towania obu
raz dobra dla siebie y dla wybornego domu iego na
potym nieprzetoczonego. Polecamy zatym W. K. M.
Bozkiey opiece pilnie dabywszy Brus dzy gdz Kwi.
zborg dz 16 Grudnia 1655.
Za trzeci list Kla Szwedzkiego do Elektora Brd.
Miał Król Szwedzki cudzoziemcow w cudzym woy.
sku 12000 tylko konnicy polskiey przeciwko polak
kom sporzy koronny potoki bowiem z Lanckoron
skim był, naznaczony aby się pod Sędomierzem za
trzymał.

zatrzymał. Był to oprócz Wittemberga Krakowskiego Gar-
nizonu. 6000. Duglasa 3000 Wybornego Wojska pod
Sędomierzem znajdowało się. Elektor także Brandeb.
15000 Wtedy Swoich zaciągnął nad Nadbereski,
Newenelii, Szlumelii, Szuchowelii Brunsbereski,
y Aldenzeglii gazi. 2000 dosć mocne. Wiedli prawdziwie
żołnierz Pewnay wręcz Elektora złożone było zwycięstwo,
gdyby był poznał że Szwed był nieprzyiaciel który-
go iakby przyiaciela zaprosił dawno przedtym przy-
mierzeny Francyy Szwecyi Królow. Więc właśnie
z tego tą wyprawą od Króla Szwedzkiego, nayprzod Gnie-
wa się cysarz Gniewa się na potym całkiem z Cesarza
uzywał Pomocy, zaboże ieszcze potrzebuie Europy pano
na ostatek po przeciągu Sześciu miesięcy wytrzymuie
ceng, Magdeburg Składał przed y wziął osobę taką
iakim był przedtym. Miesiąc tedy przez całe
2. tygodnie w Krolestwie Króla Szwedzkiego Kanclerz
Oxenstyerna, jakoby Elektorowi polecaiąc w tedy po
dawał kundygye, w prawdzie zaś, o buntowaniu woy-
ny, o napadnieniu na Cesarza, o Pomaganiu Francyi,
o rozdzieleniu Polski, mowę onemu rade miał. Z tym po-
sobem zdawało się że cała Europę mamił, Szwedy Ele-
ktor Brandeb. Chociaż nietrzymaiąc wraz od początku
tey Wojny, nie bardzo ieszcze przed wyprowadzeniem
Wojny, przeciwnych uważał Elektora umysł. Pomnoże-
ny bowiem potomstwem Steinmetzkiey Elektor nie in-
cyi iako Króla Szwedzkiego obiad Cyrkuiącemu za
obrony zastępia. Przez cały ten miesiąc upadumar-
te Woyska Szwedzkie zywnością posiłek, na ostatek
po oswiadczeniu przyiacielstwa y wspólney ludzkości
wolnego przez Kraie Pomeranii do Polskiey przeciąd
przeszła. Przybyć nieprzerwane dzięki Samy tam
bezpieczeństwo aniżbywało na pogrzebach Hrabi Wal-
deka y Fabiana Dawona Woiewodzica: ze ubrodzeniem
li przybyć Grecie, którzy wygnali Bazilow z Kras. Gu-
bernatorem nastatek P. Lauskiemu z Kamieńca Kapel
ustąpić niedało im pey przyszłey, tylko że cały Luter
nym Kościołom. Spytany nazaiutrz od Hrabi
Kamberga

Stamberga Lanta Cesarskiego aby Sędzia o wyniesienie, od powiedział, że całe nic wiedział: Gdyż tym rzeczy nie wiedział że by Prusa moja rad moich ieszcze uiadomą, wraz, z rzuciwszy wątpienie by mu rzucił podobne przyiaźni dowody, mogł uważać y Sam Gubernatora w Królu Szwedzkim. Wolne do Prus Książęcych płynienie. Electora Syna Warmińskim Xięciem nazywanie. Skazany był z tego między innemi tamtych Kla Szwedzkiego, że ia iestem od Electora wezwany do Polskiey, z ten uciemiężonym na pomoc przyszedł. Przy bywały tym podobne mowy do repodczytanym czynią Electora u rostropniejszych

Więc ofiarowawszy nayprzód Polskę niebawiąc musiała runkiem pokoiu w zamku Królewskim publikowano Electorowi wiele sobie winszuiąc, że tym sposobem ofiarował Papistow y Warmińskie Biskupstwo bez nadziei uwolnienia był

Punkta między Królem Szwedzkim y Electorem Brandeburskim Roku 1656. 7 Stycznia ogłoszone.

1 Nayiaśniejszy Elektor będzie obowiązanym na wieczne przyszłe Króly Szwedzkiemu w przód nim na Polskę iadącym Sejmie być ułożonowanym obranym

2. Xięstwa Polskiego Prus Książęcych Kla Szwedzkiego od Królestwa nie oddalać chiba za pozwoleniem Stanow Królestwa Polskiego

3. Podczas interregnum postanowiem Elektor trybunału Królewskiego nie ma z Szeregu Senatorskiego do którego odesłanie apellacyi należy pokiey Król Polski nie obierze

4. Gdy pokoy między Electorem y Królem Szwedzkim będzie potwierdzony, przymierze przeciwko Szwedom y Przymierzonym Szwedzkim z Szwagrami będzie zerwane z Belgami

5. Za Szlubą od Szwedów poczynione, otrzyma Elektor Warmią prawem Xięstwa.

6. Z tych piechoty, 500 Jazdy Elektor Szwedzkiemu na wrocenia y tych zawsze jak będzie requirował oddawa

7. Vegetnictwa Ces w Pilawie y Memlu Królowi Szwedzkiemu pozwala Elektor

Co za tureczenia w ten sposob pokoiu nie dowiodło publikował ugrok Elektor Brandeburski w Mieście Królewcu Liturgia przy bezpieczeństwie tego prawa Polskiego y Litewskim Panom Ubogim w Cieszaś tem

21. Xięstwie y Litewskim Panom Ubogim w Cieszaś tem

Przy

Treść tego wyroku Electorskiego tak była.

My Fryderyk Wilhelm z Bożey Łaski Książe Brandenb. Xięstwa Rzymu, Arcy Kamerarzy tey Mag. Sprzymierzonych Xiążąt Kleryjski, Stetyna, Pomeranij, Kaszub. Hrabia na Marchij y Ravensbergu Pan na Ravenstejnie &c.

Wszem y każdemu komu wiedzieć należy oznaymuiemy Ponieważ po zawarciu zawiedzionego Traktatu Welawskiego z Królem Szwedzkim Przymierzow do zachowania pokoiu y oddalenia ruiny Xięstwa naszego uczynionych y Krajow ludzie do naszych krajow schronienie przeciwko którym Królowi Szwedzkiemu do Lądu towarzyszą wojnie, z których przyimowac nie zabraniaiemy. Jednak wiedzieć zgodzie iakie stosuią z Sprawuią te mi zawartemi przymierzami wzpierzamy y przykazuiemy wszystkim y każdemu z osobna obywatelom do tego w Krajach naszych bawiącym, aby w przeciągu pięciu tygodni, od publikacyi tego wyroku uczynionej przeciwko Królowi Szwedzkiemu, gotowi przysięgę wykonać na wiernosc y prawe wpełnie postanowienie pełnic. albo odrzucaiący do zrzekli Krajow w czasie mianowanym ze wszystkiemi dobrami swoiemi, wziowszy iednak uprzednio wolne ustępowali, oraz niewłamze bawiący się od wpełnich machinacyi y podeyrzanych fakcyi niemi utrzymaliśmy, inaczey maiący uznie konfiskaty dobr swoich y innemi karami porta. nowanemi będą karani. Co dla wiary naszey Xiążęcey pieczęcią zaprzeczonego kazaliśmy. Dan w Kn. Lenc 31. Stycznia Roku 1656.

(Fryc. Mod. p. 220.)

Rozdział Szosty

Przymierzenie z prowincyą Kurlandzką, tak Wyborem, iako y insze z obywatelow Xięstwa y Xiążęcym nieszczęśliwym Rządzcy Stanie zawarte.

Dzieie się w Jyszkuncach 19. Grudnia Roku 1655

Niech się nie dziwi świat cały, ani nichtnieich niedopuszcza aby na nieqo na władzcę wdzięcznego, oraz niech niemnie ma za Stawny Polakow narod, fałszywemi łagodnie mowy Przymierza Krola z bezecznie ostatnie więcey y obietnicami aczby Krola Swego wiedle prawa

y wolnemi

do wyrażenia Łzami przestaiącey tychże, azeby sprzęt
Kościelny y inszy ktoremu oczyszczenie swięte brać zlewa
wali; rozmemi aż do Smierci mękami nabawia. Dzwony
us nieznośnemi Złotami dzwonienie opłacaią niepo-
zwala aby dzwonity. Owszem Dom Bożey a błogosławionej
nieiaśby Matki Bożey w [illegible] tychże ustawa-
mi stawiony nie tylko w Kapłey ruiney a lecz cudzy
swiecie nabożeństwem gotowi dawnych attestatem za
pisczętuią, dla tego Duchowny wydarcia Skarbow Boga
poświęconych obłec Swiętokradzką ręką z ołtarzów
targaiącey złupieżbezbożney. Dobra zaś służących od
Xt Pana według praw Rzpltey: duszy ostatniey rozda-
nie gwałtownie z tychże wypędzaią
Dobra zaś Duchowne Ludziom Swieckim a co większa
rzanych bezbożnością nabadawcom oddaie. z Prowincyi
Kościoły ogołacaią złupią: Skąd te krwawe rzezanye
Swoim Kapłanom gwałcą przywileia rozdaią.
Odnowienie Kontraktu z Jo Chanem Krzyżackim
zawartych y zaprzysiężonych zaniedbywa, ojczyzny nay-
stkliwszemi ojczyzny naszey nieprzyiaciołami.
złączenie ich zawiera wiecznemi y nas ostatecznie dyta
złem zmordowanych. a Woynę Turecką na ostat.
nią zgubę naszą wmieszaniu zamyśla. Cokolwiek
zas obietnicami Swiemi fałszywemi Ich Woyska
ia ku y Rzpltey przyrzekł, to wszystko wraz Swiętey
złamał y zgwałcił. Dla czego nim tak ciężkiey
nieuiszczy nieprzyiaciół Rzpltey dałey Siły Swoy ni
pociągnie y turecka Klątwa ktore ieszcze wolne
swoie władze nieposiadaią oraz nim nas [illegible] Bóg
iaśnieiszy Król nasz Jan Kazimierz wolnemu sfe-
stami od nas obrony Pan nasz nie upewnił y nie ubez-
pieczył, że dla utrzymania całości wiary katolickiey
za Kościoła Pana oraz wolności naszych przyrzenie
Całym chętnie ofiaruiemy Ty to wię Swoią Krewską
za Całym Ojczyzny odważnie razem z nami wystawią
Bóg będzie oraz mocne pomoc przyobiecuiąc
Dzie. z Tych więc wszystkich przyczyn, oraz z wrodzo-
nej Polskiemu nawdowi ku Swoim Krom wiernemu
y prozarnowania, oraz dalszemu Kościoła pusz-
nemu Cudzieziemu Ojczyzny a temu y upadłemu
[illegible]

zabiegaiąc wspomnionego K[ró]la Szwedzkiego ani mie
ani ufnie nie możemy, y wspomnione pokoiu oraz
wspomnionym sposobem nadania poczynione za nieważne w
znajemy, Samiąc zaś ze wspomnieniem, polecaiąc ka
ktorzy do niego przystąpić albo przylgnąć chcieli za
nieprzyiaciół Rzpltey naszey ogłaszamy, y przeciwko
iego pomagaiącym zgoła iako przeciw nieprzyiacielo
ni Kościoła Bożego y Rzpltey naszey mamy prawo
Za Wiarę Swiętą za kościoły za ołtarze za krzywdy za
prawa y wolności nasze wspolne razem iako y całe wo
stwo same: nie ociągaiąc się przeciwy ociąganiu się
do takiego tak godnego vprzedzonego vpolożenie do spo
łecznych za pomocą Pana Boga oczywistą czasow za
chowuiąc, iako też także Stan Rycerski Bez przes
ludzi praw vpełnich przestych czasow, ztąd oczywi
cie, że mamy przeciwko nieprzyiaciołom pospo
stanowiamy, y w tey wojnie mamy z tąd czas nie trwa
aż pokoiu ogłoszonego pokoiu nie będzie zażywać
Submittuiemy się przysłanemu oraz wzaiemnie
sobie przysięgamy vstrzymuiąc. Dla czego żaden drugiego
w naycięższych także Rzpltey, czego uchowaj Boże
nie bezpieczeństwa kadzie powiat albo na stwory inne
przechodzić nie może żadnych także z nasz ludzi osobno
sie oraz z dzielaniem, albo Dziadow od wojska
ludzie machinacyi związkow, że nie Stanowiąc
Składania listami schadzek nie będziemy czynić
ani cieszyć, zgodni sami nienawiścią serca
Do obrony Rzpltey ofiarujemy gotowość ze zasadu
Rzpltey zamieszkanie nie ktorzy zobowiązkowego
rzy kraj do stron Swedzkich, dla tego tych wspo
tkich z pewnych przyczyn zapraszamy upomina
my, aby nim do starcia się z nieprzyiacielem rzecz przy
dzie do związku naszego y do obrony Rzpltey przystąpili
oraz z nami razem dzielnie te trwały. Do tego wzy
wamy, za dowodzili którzy by za zdaniem trwali do
bra ich pod Hetmanow y Komissarzow tego gotowi
wspolnie dla tego nieszczęsnego Stanu bedziem nieżyli
dobrze zasługującego w Rzpltey pole otwierającego
tego oby się

ale też obowiązkowe Podaiemy do dalszego nowiny Swobod
Stanowiskich, ktoryżby kolwiek z nich według rozpo
sięcia Swoich do usługi Rzpltey oraz do zwiększenia zape
go przy tym czuwaniu z pomocą bożą oczywiście, iż na stoj nie
opatrzony. Przebywaiąc tym sposobem bezpieczeństwo
Rzpltey i to zarówno tak w granicach jako y gruntownie
ięcia do traktowania takowych rzeczy obieramy czte-
ry wszystkich JJWW Bpy Braci naszych, Jana W. Pana Sta-
nisława z Podhorzec Potockiego Woiewody Kijowskiego
Koronnego Hetmana Wielkiego Koronnego Kawalerstwa
lich, Kijowskich. Hetmana Wielkiego Koronnego Komisarzow
Sołtanowicza, y Stanisława Krzysztofa Lipnickiego Wojewodzica
z Wojska Kor. JW Pana Krzysztofa Lipnickiego Wojewody
Czernichowskiego Star. Ty tomyślnego JW Pana z Potoc
Potockiego aboznego Kor. Pana Szembeka Star. Bydgo
skiego, Stanisława z Skrzeczewa Skrzeczewskiego Star.
Handlowskiego Stanisława z Domaniewskiego Potkow.
wnikowskiego za strony Pana z Brzezian Lanckorońskiego Pkt.
Szamowskiego Towarzysza Pkt. naszego Komi
sarzow z Woiztwa. Stan Rycerski z drugiey strony
dla siebie z tey wszystkiey zgodnie umysły według
większości głosow obierają tych Ko
lasze i ich za nie Ko Woiztwa przysłanych Swo
ich Komissarzow obrali, daią im wszelkie moc pełno
mocnym Komissarzom którzy do tey sprawy ustawa
prawnie y bez niczyiey tamy, zawady
ich wyrokom nikt nie oprzeć się ma. Wszystkie zaś
czynności ich zupełnie będą z Rzpltą
zawarte wszelkim Rzpltey niebezpieczeństwom Rzeczp.
zabiegaiąc gorąco wspomnionemi radami ratowania spowinni będą.
Poselstwa wszelkie będą przy innowacyi dawnieyszego
granicznemi Koronnemi y Litewskiemi y Inflanckiemi będą
radzie y rozmowie, Uczynienia breve Pakta przy
mierza będą zawierać pieniędzy na ostateczne używanie
do zachowania tey Rzpltey Stanu będą mieli. Ze-
gdzie wszystkiego swoiey Sumienia Boguracunek
mają bydź pilnie odnale uważać powinni będą y
Hetmanowie z naszych wodzow przez Taborowe Sądy
Obozowych z naszych wodzow przez Taborowe Sądy
dobra Rzpltey w takowey potrzebie napey
będzie

będzieć starał tak Samo JKMć przez pismo oznaj-
mi, wszystkie rady względzie wanie bez przeszkody nie
przytomnowe innych wszędzie kancelaryi Rzeczy pruinne będą
nie czynić bez prawie prowadzą JW Hetmana, a dowią-
wania w radzie y przeciwko oraz rzeczy z nierzeczy ale
by zaś rady tej sprawy Rzpltej, ale nad dalsze nadej
odprawiczyć y sprawiedliwie czynić tych z wzięch.
ten tak sprawiedliwy skutecznie w swej mocy y Sze
cunku trwali. Przysięgę przed stanie w Koronie przy-
nas uczyniony w sposób niżej następujący Stwierdzamy

Przysięga Hetmana

Ja NN. przysięgam wszechmogącemu w Trzy-edynemu
Bogu, zewsztug obowiązku tej konfederacyi artykułów
Woyska obywatelow Koronnamnie włodnemu według
mocnosci y sił moich zadosc uczynie ani używać będę
tego urzędu według Boga y sumnienia y Prawa Pow
pszechnego, starać się o komon w sprawach tak Rzpltej
prywatnych albo publicznych, jakiej w zadnierzchich
żadnego względu nie mam mieć, a niżadnych ich.
z tych nie mam pułkać, ani żadnemu nikomu rad nie
mam objawiać y opowiadać. Tak mi Boże dopomóż
mę ka Syna Bożego JEZUSA Chrystusa.

Przysięga Komissarzow.

Ja NN. Przysięgam wszechmogącemu w Trzy-edynemu
Bogu że jawnie tug obowiązku tej konfederacyi, ktą
dawi od Woyska y od obywatelow Koronnych, na mie
włodnemu według mocnosci y sił moich mam zados.
uczynić, i zdaniach y radach moich, które teraz i czesz
do Boga Sumnienia y Prawa Powszechnego dawisz.
Dnych w tamtych naszych przykłow nie mam Szuka
wszędzie ani miedzy przyiaciół ani nienawiści z
nie przyiaciół podarunkami, obietnicami nadzie
zyskiu niebędzie uwodzić y przekupić ani zamieszania
nie mam czynić, idąc za Sprawiedliwością y Sumnieniem
dobra Rzpltej we wszystkich Sprawach y Jak ma
wypełniać w pełnich rad nie mam objawiać za.
Dnemu. Tak mi Boże dopomóż mę ka Syna Bożego
Jezusa Chrystusa. Ten przysięgę

Do przysięgałd Woiska y obywatelo Koronn:

Jus Tedy w imię Pańskie wspierając się na przymierzu
wyprawę Woienną powszechną Stanowiemy, y uchwalamy
do przydaiąc aby wszyscy, iakokolwiek zwierzchnością
mi y urzędnikami nazwanemi przy
bywali zbrojnie pod Gardłem y utraceniem dobr. ktorych
do kar przyprowadzenia do Skutku nadrzędnego spra
mi y buntuiącemi się przeciwko związkowi naszemu
wszechnemu mocy Hetmanow y Komissarzow naszych
trzymiemy y chcemy aby gdy będzie tego potrzeba
używali woiska do tłumienia takowych oraz aby żad
nemu Rodzajowi ludzi ani osobom nieprzepuszczali.
Teraz zaś ponieważ wiele obcych Ludzi z Województw
z ziem Koronn. dla niebezpieczeństw teraźniejszych przy
być do traktowania tego związku y tłumienia nie
mogło, tedy po bratersku prosimy do społecznego obro
naszego zapraszamy, y aby przybyli rozkazuiemy, maiąc
nych przy tłumieniu w przod przysięgi podobnej ktorą
my Sami uczynilismy do społeczeństwa y gwarancyi naszego
ią. do ktorego zjednoczenia naszego tak powszechnego
ale y jednostaynego W. X. Litt. Woiska y całych Stanow
li nowym obowiązkiem y ochotą za mocą Boską swoie
znaku na obronę ojczyzny złączyli y przeciw nieprzyiacielowi
mieny. dla tego aby tamtych przeciwnikow y gwałtownikow
umysły wszystkich nas ustawicznie y silny oraz gotowych
lu obronie Ojczyzny naszey iedynej poświęcenie mogę, ofia
iako Braci naszym chętnie ofiarowiemy oraz gwarancyi
Hetmanom naszym y Komissarzom dla Porządku związku naszego
go zamierzonego y ustanowionego za
pewnienia mającym by zawartego y ustanowionego za
pewnienia mocą daiemy. ktory to związek nasz y powszechny ter
oraz chcemy aby przysięgami naszemi stwierdzony, tudzież
pod utratą czci y dobr ustawicznych, pod mocą do przywo
dzenia do Skutku powyższych Hetmanow y Komissarzow
naszych podległemy. oraz onego we wszystkich punktach
tak w całości, iako y poszczegulnie, do trzymywania chcemy
y upełniać nayuroczyściey przyobiecuiemy, co dla
tego uwiary wszystko to za rzecz mocy chcemy y komu
napełnienia podpisaliśmy Dan w Lublinie dnia tego roku
naszego.

Za Krolem

Za treść związku Sciśleyszey między Szlachtą Polską była
Ten iedyny sposob ratowania Oyczyzny, Za drogą zrzucenia Jarzma
nie przyiacielskiego, za Rzecz prawdziwą Sądzili w tedy Polacy
w prawdzie, ow Kolendrow znak y napis, że Przez zgodę rzeczy ma
łe rosną, a niezgodę naywiększe rozwalają się y upadają.
Y tym związkiem y Godnym wspomnienia u potomnych
czasow, właśnie jak trojakim Sznurem zelżywy w ten czas
zamknęli rok, Przy końcu ktorego Wielkie miasto Gdańsk
pod Mindą poniosło gdy by było nie bespieczeństwo, gdyby
był zdrayców Boy Sam cudem właśnie nie pokazał.
Minda zamek Gdańszczanow iest przy Wiśle rzecę
położony, gdzie pochiła Rzeka w morzę Baltyckie upa
da, iedno zgoła milą oddalony od miasta swego. Tego
zamku ktoby kolwiek dostał Gdańsk w krotce poddaiący
się miałby. Za iednak zdrada ostrożnie w tedy odkry
ta się y w krotce potym umorzona została bez żadney
kary winowayców wrzucona była na żołnierzy Szwedz
zdrada, ktora podobno na Wielkich innych obywate
low paść powinna była koniec tak wielkiey rzeczy uczy
niła
Niebawiąc potym Klasztoru na jasney gorze Częstochow
na ostatnich Polskiey granicach leżącego, zakonu
Stego Pawła pierwszego Pustelnika przekopem
y murami opasanego mocno, gdzie całego Kilstwa dzi
wna Patronka z Swojego nayświętszego Syna znaydu
ie się obrazem, Szwedzi naymocniey dobywali, po trzykrot
nych natarciu, mamieniu y zdradach, ustawicznym
biciu Sześcikroć bez odpoczynku ciągnąc oblężenie
aż pomocą niebieską obroniony ten Klasztor został,
Gdy go Generał Miler y Hrabia Wrzesowicz nada
remnie dobyć usiłował. O powiem Milera List
ktory w tedy do Pawlinow Pisał.
Wielebni w Bogu y nayszlachetniejsi Oycowie, oraz
insi zamku y Klasztoru Częstochowskiego mieszkańcy Panowie y Przyiaciele czci Godni.
Donaszam

Donaszam Wmć Panom z oświadczeniem uchwały przy-
tym roncz ze Gdy krol Jmć Szwedzki Pan moy nayła-
skawszy o uzitowaniu nie ktorych osob u W. ktiey
podziczce pewne odebrał był wiadomosci buntuiących
się ludy Krmć nietylko do powszechnienia onych ale
y do pogranicznych zamkow takze na przeciw tey wpad-
liemu gwałtownemu zagrzeniu jako obrzęd nayczy-
bye zwierzchnych mnie tam z Szlacheckim woyskiem przy-
dać był przyrzuczony. Kiedy więc do tych granic przy-
szedłem, y do Klasztoru Waszego gdy wszedł Krolewskie
Woysko zbliża, w ktorym azeby przyzwoita obrona po-
stanowiła się, stateczny y nieuchronny Krmć ieszcze
bacz Za Sądzidem że ta rzecz będzie z pożytkiem wa-
szym gdy z przyczyny tey woli Krmć nayprzod przed
wam ostrzegam. Gdy czynie was pilnie upomina
azeby sie bez dalszey chytrosci, nie ktorych zwodzących
się wystali, ktorzyby o liczbie Garnizonu, y innych
rzeczach do tego Sciągaiących się mogli co mniey wia-
dzieć, Czy nie sie tym samym krolowi Jmć rzeczy-
pospolitey ktory nie zadnie dba wasz y wasz Klasztor wpad-
liwą ktorey Krolewskiej stowarzyszaiąc. Ani
bez litości Krolewskiej łaski, ale gdy wasze obrzędliwiary będą nienaru-
szone, ia na ten raz nawiedzieć was samych nadto
bym barziey zechcy wonc nie będzie czy nie na, pomoc
ni inszego tytułu oprocz Krolewskiey łaski y granic bezpie-
czeństwo Szukaiąc. Na ostatek ieżeli po obroconiu
się w adey ymielkiey podobiey powodzi Klasztor
Szw. y po niespodziewaniu się pomocy trwać jednak
wzaruszonej bedzie chcieć ważyć się, nie inaczey będzie wy-
ia bez teraz nieczym broni dla bezpieczeństwem Was y spa-
lenie całego Klasztoru do szczętu przyna-
przestrzeństwa, do azeby się nie stało do wasz to będzie
należeć nie przeciwiąc się nieszczęściu ale przez uchronienie po-
dawanie nayiaśniey szego Krla Jmć.

Datum w Obozie 8 Listopada Roku

Zostaiąc ich dzwm

Roku 1655. Wasz życzliwy Burhardus Miter Gnat
Namiestnik. rpp
Tegoż Roku sławni mężowie u Rzptey zakończyli życie
Krzysztof na Bninie Zalinski, Wda Poznanski
umarł. Na dworze długo nie bywał przedtym
Krolewskim dla niecierpliwości, że nad niego nie
był przełożony Korycinski na Urzędzie Wielkiego
Kanclerstwa po oddaleniu Radziejewskiego.
z Tąd powiadają że nienawiść zawziął ku Krolowi
ktora potym za zdarzeniem się okoliczności wy
buchnęła Mąż był wielkiego rozumu, rowny
urodzeniem ktorego wspaniałe wieść ze krwi da
wney przyrodzenie dało. Wielu temu za niedosko
nałość przypisywało to że się tam zbyt szacował
lecz mała to doskonałość y przywara mężowi
Senatorowi, ktory gdy przymiotami umysłu mo
że, dla czego ma się zapierać daru przyrodzenia
wspaniałym osobom Swiadectwo własney Cnoty
nigdy przywarą nie iest, ani ma za występek to
przeswiadczenie zewnętrzne, bowiem rzadko do wiel
kich rzeczy droga iest przez zaniedbanie y pogardę
siebie. Wiele należy między Xiążęciem y niższego
urodzenia Szlachcicem do roznosci. Ton do sławy
wszytko rozporządza tam ten się zawiera w małym
obrębie, Co temu iest plamą często tam temu iest
cnotą co człowiekowi mniey sławnemu nadęto
scią Xiążęciu wspaniałoscią iest.
Gęstsze na Potym powtorzyły się przednich obywa
telow pogrzeby. tegoż bowiem Miesiąca Janusz
Xżę Radziwił. Xże Wojewoda Wilęski Krolik Liter
ski y Hetman W X Litt nad los swego Szczęscia oby
watelom swoim Srogi, Potokom groźliwy umarł
swoją czyli od kogo Smiercią niewiadomo. Są ktorzy
powiadają że przeswiadczeniem nowych Rzeczy kto
rym się pokazał obrońcą przez Straszliwą Strawio
ny melancholią umarł. Xżę w prawdzie wysokiego
Ducha

19

Ducha, y ktory za Oyczyzne ostatnich chwycił by się był
sposobow, gdyby były niezagradzały Krolewskie oskar-
zenia. Po Witeskim Woiewodzie w Krotce poszedł
Witeski Biskup do wieczności Zmieniem tersy Tysz-
kiewicz mąż Wielkiey ku Bogu pobożności, nay
większey ku Oyczyznie miłości w Krolewcu tam
na wygnaniu o połnocy dnia 17 Stycznia następu-
iącego Roku wszedł do wieczności. Niebawiąc po-
tym tenże Sam wyrok spełnił Kazimierz Sapie-
ha podkanclerzy W. X. Litt. w Brzesciu Litt.
Mąż rodowitością sławny y dostatkami możny.
Ludwik Łakuz Weyher Wda Malborski. Nie-
bawiąc ponim Dominik Xże Zasławski. Albrycht
Xże Radziwił Kanclerz W. X. Litt. Franciszek Hra-
bia Na Czarnkowie Czarnkowski Kasztelan
Poznański. Woyciech Gorayski Regent Kor.
Jan Hrabia Leszczyński Biskup Kujawski, gdy
powietrze tam w Klasztorze S. Marcina w Klasz-
torze Szerzyło się, z tego Swiata zszedł. Mikołay
Hrabia Oszorog Sta Drohowicki rodowitością
sławny, Dobrych Nauk czciciel Dziwny y wspa-
niały y muzow iedyna roskosz ktore wielkim
by tego męża uczyniły byli w Oyczyznie gdyby go
prędko Smierć nie poprzedziła była.

(Fresc. w Miel. p. 227.)

Rozdział Siodmy.

1656 Początek Roku iest od powrotu Jana Kazimierza do Pol-
skiey albowiem jakom niżey wspomniał wroco-
ny przez listy Senatorow Polskich Krol, ktory
obmierzła Szwedow zuchwałość. Upewniony za
istę będąc, że go żałowali Polacy y bespieczniey-
szy przyiściem Tatarow na pomoc według żądzy
Cesarza y na prozby Papieża do Polski przez Gory
Karpackie na początku tego roku przybył y wro-
czyście od Lubomirskiego Marc. W. Kor. Zamoy-
skiego Wielopolskiego Kasztelana Woynickiego
y od inszych nayprzod w Lubomlu przyięty był
do mieszkania potym do Krosna z tamtąd do Łan-
cuta od tych że odprowadzony gdzie sprzymierzeniec

Woyska

Woyska nastąpiło niebawiąc potym w Sposob-
niey opisany.

Sprzymierzenie się Stanow y Woyska Xięstwa Pol-
skiego do zachowania nayiaśnieyszego Kła dostoy-
ności y do Przywrocenia Rzp: całości w obecności
uczynione 1 K Mci w Łancucie Dnia 2. Stycznia 1656.

Jako własna iest rzecz y dzieło Boskiey Prawicy ugrun-
towane wieku wiekow przezez powodzenia pomyl-
ne, y mniemanie Ludzi Niezwyciężono Krolow Szczę-
śliwość mało przeciwnego Szczęścia burzą obalać,
tak teyże prawicy Boskiey powinno się przypisać
y tekroć nie mogący bydź naprawiony ~~przypadkami~~
ludzkiemi siłami upadek y wielkiemi przypadkami
potęga iednym okamgnieniem do naylepszych rze-
czy skutkow gdy powstaje, Doznaje tego dobrodziejstwa
Polska Rzeczp. niezliczonemi zatopiona nędzami
y uciskami ktorą nie mniey przewrotnemi wia-
rołomnych nieprzyiaciół zdradami upadło, iako
pozornemi oszukano y zwiedziono obietnicami po
tylu wiekow ozdoby iednym zgoła uderzeniem utraco-
ne zostatnich niespodziewanego się Szczęścia Po-
piołow, Boska dobroć podnosić zaczyna y iuż przy
boku Nayiaśnieyszego Kła naszego, Senat Stan Ry-
cerski y Woyska do tąd siło y przedziewięciem roz-
dzielone znowu zgromadza, Kiedy obumarłow ser-
cach zarliwość nad wszytkie oczekiwania znowu
zapala y w umysły moc wraża ażebyśmy iednostajnemi
żądzami krzywdy wiary y kościołow, Oyczyzny cało-
ści żadney nieskalaney przodkow naszych obelgą
chwały zemścili się. Ten Naszych usiłowaniow
Koniec iest, Boską w Przeciwnościach Cześć Opa-
trzność, y z tąż naszymi Staraniami wespoł
pracować. Ponieważ zaś w niebytności Nayia-
śnieyszego Kła P. N. Miłościwego, Bog dobrotliwy
Hetmanom y Woysku oraz Stanowi Rycerskiemu
te myśl zesłał ażeby zaprzysiężone przymierze
y zgodę pod Tyszkowicami zaczęli oni ktorzy w tak

zamieszanym

16

Zamieszanym Stanie rzeczy przybyć na pomoc mogli
teraz uszliwszy ugruntowania przymierza udadzą
do tegoż obecnego ciała do nayukochańszego Oyca ktory
nas sobie swoiem miłości Węzłem, y obietnicami
Starania się o nas obowiązał przystępujemy y uza-
iemnie przyrzekamy, według przykładu Przodkow
naszych nienaruszoną wiarę y całość ustawow dochować.
Stan tak w obecności Ważnieyszego Krolestwa naszego,
nie mniey Stanow Rzeczp: jako y Sercami uzajemnie
złączeni uroczyście przysięgamy ze my dla zachowania
Wiary powagi Krolewskiey y Całości Rzeczp: zycie nasze
tęgtnie mamy wydać, a ni żadnym jakim tym bądź
mozno niebezpieczeństwem, ani w żadnym nie mamy
ustąpić względom, Statecznie y nie przekmanemi u-
mysłami żadnym wodrzucić wymawianiu albo Prawa
Stanowionego o trzymaniem mamy do Ważnieyszego
Kroku przystąpić do tego dzieła z pracą naszym po-
mysłem, los nie zajaśnieie tak długą truiącej, Woy-
ny tak zaraz chociaż teraz nie przytomne przez Swo-
ich tłumaczow nie zawodnie przyobiecuię wierność,
y Swoie do obrony powszechney wiary Katolickiey, Rze-
czp: Starozytney wodności nieustraszone Starozytne
usiłowania, żaden niech buntu nie czyni, nikt nie bę-
dzie przynagłał o złoto, ani Swoich wodności nie bę-
dzie domagał się przed przyrzeczonym które u nie przy-
iacielskim ręku zostaje, u Oyczyznie uspokoienia.
Jeden drugiego u naycięższych niebezpieczeństwach nie
opuści, na inną Stronę nie przeydzie, do buntow y rozter-
kow nie przystąpi, żadnego knowania albo Schadzek
nie będzie zbierał ani się w nie nie wmięsza, Jedna
będzie wszystkich wola, jedno Serce, praca dla pow-
szechney Jedności Jednemu Stanowi Rzeczpospolitey
ważność Statutu przysięgi Stwierdzone, My wszyscy ko-
rzystaiąc do tego przymierza podpisaliśmy się, in fidem
którego przybyło dla niebezpieczeństwa y dla zachowania
na iednym miejscu wiernosci Swoiey Stanowi, nie mo-
żna było do tego zaprzysiężonego Towarzystwa zwiększe-
nia bydź, do tego zapraszamy, ażeby Stanowie przy kazdem pobudzeniu
do przystąpienia y uczynili przez Ustawy Oyczyzny która
wszelkie

wszelką inszą miłość zamyka zaklinamy. Na potym
ażeby tego złączenia wiadomość, do wszytkich y każde-
go doszła Nayiaśnieyszy Krol nasz pozwolił nam
donieść y obiecić przez listy do powiatow y krajow oraz
do WWodztw przesyłać ten obowiązek będąc pewny że
żadnemu na Swojej powinności, miłości ku oyczyźnie po-
słuszeństwie nie będzie zbywało, owszem że wszyscy pię-
kny iedności dadzą przykład, y Swoją myśl osobli-
wemi pismami wyłożą. Day Boże by tak było aże-
by te Szlachetne Polskiey Swobody Dzieło, ktore Pan
łaskawie począł nam się nadało nay lepiey, y aby zno-
wu w Polskim Krolewstwie Wiara chwała Nayia-
śnieyszego Kła naszego potęga przez zwycięstwa zakwitła.

Naradzano się potym o dalszym woyny sposobie
y Skończono na tym.

1 Gwardye y Woyska razem z Koniecpolskim, Wiśnio-
wieckim Sobieskim, y inszemi Koronnemi Senatora-
mi iuż to daninami iuż to obietnicami od usług
Kła Szwedzkiego oderwać.

2. Gdańszczanow iuż w Wierności chwiejących się o po-
wrocie Krolewskim upewnić toż uczynić z Inszemi
Senatorami Koronnemi.

3. Stwierdzić w Wierności Brandeburskiego Elekto-
ra ktorą iuż złożył.

4. Dana Tatarskiego ktory iuż ku Krymowi powra-
cał się, jak nayprędzey przez Posła cofnąć na zad.

5. Szlachty Związek potwierdzić.

6. Kozakow podobnym Sposobem do zdrowszey myśli przy-
wieść.

7. Rakocemu pod Pewnemi Warunkami Kleństwo ofiarować

8. Cara Moskiewskiego do Traktatu pokoju, za włożeniem się
Cesarza Rzymskiego za prassać co się y stało wraz. Posłany
bowiem list przez Posła Galinskiego pisany w ten
Sposob.

List do Wielkiego Xięcia Moskiewskiego.

Wzdychać iesteśmy przymuszeni y nieszczęśliwy
rzeczy naszych poznawać obchod, gdy bez wszelkiey na-
szey winy, to ponosić teraz od nayw yższego Boga mu-
siemy, co gdyby miało przyść nikt nigdy nie wierzył,
ani mniemał

Ani mniemad. z tąd tak wielkie krwi chrześciańskiey
przez całe te dwie lecie wylanie, pobadanie oltarze,
podeptane Swiętości zlupione Klasztory gdy się, tedy
z ciężkiem zalem to czujemy z przymuszeniem, wspomnie
ga Sędziemu z uymuszeniu za tyrazdy przyznaje,
Ktorego iest wszechmocnosci przemoc Krolestwa od na
rodu do narodu, y naymocniejszy lud zetrzec u chwiangnie.
niu. Ani mozemy to u mowie u nas, jakiby wspom
nieniu. Ani mozemy to u mowie u nas, jakiby wspom
Estat czy godny w takiym poruszeniem nasz Krajem
naszym woyny uypowiedzial barziey to zbyt zajuszonemu
Swiadomi Kraiowi Szwe. przyznajemy z tak uymnie.
ktorym przyymiemy poddanym naszym. Waesta
tak gdy woyny kazdey bluscem, polecz pozadany iest.
Dla tego Wielu Xiązat chrześciańskich a naypierwey
ciąsniejszego z naypotężniejszego Ferdynanda Trze.
cie za pomocą Litosci Boskiey Rzymskiego Cesarza
zawsze wspaniałego Brata naszego nastąpuiąc y idąc
zamysły uyszłamy Laski naszego Uwdzonego Piotra
Galinskiego Marc Orsan de Majestatu waszego,
ktoryby imieniem naszym Krolewskiem y całego Se.
natu naszego naywspaniałszego. traktat polubie po
dał domyśli, y pałacz gdy z niewem Maiestatu wa
szego umysł do dawney przyiaźni przychylnosci
ktoremu zupełną wiarę dać W.K.M. y onego z łaski
ugi oraz z Sprzymierzeńcem do nas odesłij odpowiedzią.
Datt w Krosnie dn 10 Stycznia Roku 1656
Ta iest istota Listu Krolewskiego do W Xięcia Mosciem
skiego pisanego.

(tu opuszczony list Senatu do Bojarow)

Warszawskiego, y o miejsce Krolewskiego Mieszka
nia na ktorym by dworzanie Krolewskie bezpiecz
nie byli, oraz Skarbowa na tym, iż Lwow
ski y Luck miałby miejscem na przeciwko Ducha
na Kurmiałby miejscem na przeciwko Ducha
ne jako nieprzyiacielskie. To iest Kozakom Sie.
dmiu gradzianowe, y Mołdawom pogranicznie, z ktorymi
nawdamis zniewolenia Szwedzkiego przeciwko
Szwedzkiemu Krolowi. Obrany tez był z jednomyślnem
zdaniem Pan Czarnecki ktoryby nie przyiaciela

Wstrzymał

Strzymał tak długo poki by albo Woyska żołd, biorą-
ce niepowrociły od Szwedow, albo wszystka do Kla swe-
go niezgromadziła się Szlachta. To tak ugruntowa-
wszy y postanowiwszy przyłożył Starania Kanclerz
natężony, do wyprawienia w nayprędzey poselstw. Y bez
zwłoki wysłany był do Prus Jan Zawadzki Kiewski
Dworzanin, ktory by list odwiozł do Weyrycha Wdy Mal-
borgskiego, do Magistratu Gdanskiego y do innych
Senatorow. Przydany był list do Elektora Bran-
deburskiego pisany ręką Krolewską, ktory to
list u Elektora na potym Smiechem był jako u czło-
wieka złosliwego y nieprzyiaciela Rzeczypos-
politey Polskiey.

Opowiem Listy do Zorunianow y Gdan-
szczanow Pisane w następuiące Słowa.

Jan Kazimierz z Bożey Łaski Krol Polski W. X. Litewski
Ruski Pruski Mazowiecki Zmoydzki Inflantski Smo-
lęski y Czernichowski, oraz Szwedzki Gothski y Wan-
dalski Dziedziczny Krol

Zacni Sławetni Wierni nam mili.

Przeciwne Wiernosci Waszey Szczęscie niepomału
nas utrapiło, gdysmy dowiedzieli się że nieprzyia-
ciel miasto tę naszę dosc sławne, przez zachowa-
ną Podczas inszych okolicznosci Wierność między
swoimi Liczy łupami. Wierzylismy barziey ze
pozłamaniu pod ich murami Swoich sił, za
chwałę, obelgę y zuchwalenia Swoiego karę
miał odnieść, osobliwie gdy wiernosciom Wa-
szym do wytrzymania Dłuzszego oblężenia, ni
na czym niezbywało. Lecz że ten przypadek
czyli potrzeba czyli zdrada wycisnęła, tedy nie-
szczęsciu barziey niz woli Wiernosci Waszey (: ia-
ko nam oznaymiono :) y go tey nie jakiego zdray-
cy winie czyli Swiadczeniu, gdy niewidział
ani miał zadnego dowodu od nas, przyznajemy
to ponieważ twierdzic miał, ze smy Prusy nie-
przyiacielowi ustąpili. Daleko wcale od tey

myśli

Myśli znayduiemy się, y chociaż pomyślna ta
zbrodnia, iuż wszytko przez nadzieję pożarła, iest
nam iednak ku pomocy Sprawiedliwa sprawa
y mszczący się Bog, ktory naieźdce cudzych ludzi
Granic sprawiedliwszemi kary Swoiey okryśli
granicami. Niezbywa y na ludzkich posiłkach,
iuż bowiem do Krolewstwa naszego Szczęśliwie
wstąpiliśmy. Kozacy ktorzy w tyle złego na nas
wmieszali, uczyniwszy Swieżo wierności swey
przysięgę do Posłuszeństwa naszego za radą Hana
Tatarskiego wrocili się, ktory Sto tysięcy
ludzi Swego Woyska na pomoc nam chętnie
przyprowadził. Zołnierz nasz Zołdowy za
gniewany na nieprzyiaciela gromadnie do nas
przybywa. Pierwsi Koronni Senatorowie
przy boku naszym znayduią się, za ktorymi ochot-
na idzie Szlachta. Od Nayiaśnieyszego
Cesarza także posiłkow obiecanych Rzeka-
my, u ktorego przez posła naszego Urodzone-
go Wdę Łęczyckiego w Wiedniu przytom-
nego, Staramy się o to. Co oznaymić Wierno-
ściom Waszym, oraz onychże upomnieć za rzecz
słuszną osądziliśmy, ażeby pamiętni za
przysięzoney nam Wierności, co quod subditos Poddanych
z dobr deiet myślicy wykonać chcieliście to, przez
coby y krzywda nam uczyniona poprawić się
y tego miasta Sławne Imie do przytomnych
wiekow głośne być mogło. Na ostatek
Wsciu Waszym Łaskę naszą Krolewską ofia-
ruiemy Dan w Krośnie 5 Stycznia Ro 1656.
Panowania naszego Roku Siodmego

Jan Kazimierz

Zacnym y Sławetnym
Burgrabiemu Wojtowi
Burmistrzom y Całe
mu

y Całemu Magistratowi Miasta naszego Toruńskie-
go Wiernym nam
Miłym.

Pisał y do Gdańszczanow w ten Sposob.
Jan Kazimierz z Bożey łaski Krol Polski
Tyle nam sobie o nieskazytelney ku nam wierności y
stateczności, w słudze obiecuiemy, wiele od nay-
skazytelnieyszych Poddanych ku Kłowi y Pa-
nu umysłow oczekiwać się, y obiecywać powinną.
Dla tego gdyśmy porozumieli, że nieprzyiaciel
do napastywania wnętrzności Prus z woiskiem
swoim udał się Pierwszym listem naszym utwier-
dzić Wierności Wasze bez zwłoki za rzecz słuszną
osądziliśmy, ażebyście odważnie y chwalebnie w swo-
iey trwali obronie, co znowu a znowu czyniemy u-
pominając Wierności Wasze, abyście dobre te przed-
się wzięcie jak naylepszym Skutkiem wiedli
do końca, osobliwie gdy wiemy iż na tym co do
odpędzenia Nieprzyiaciela iest potrzebnego Wier-
nościom waszym do stateczne nie zbywa że zas
zrozumieliśmy że do tego Szalonego zuchwalstwa
niektory z poddanych naszych postąpił, iż Smiał
miasto nasze Toruń zdradą zło zwieść, Swiad-
cząc że my mieli Nieprzyiacielowi Prussy
ustąpić do posiądzenia, tedy ostrzec w tym Wier-
ności Wasze chcemy, ażebyście tak bezbożnemu
kłamcy ieżeliby do uszu Wierności Waszych Sze-
ptać chciał wiary niedali. Idziemy my pomy-
ślnym Szczęściem, za powodem niebieskiey li-
tości. y iuż Szczęśliwie z Szląska powrociwszy
się do Krolewca naszego przybyliśmy. Przybywa
nam na Pomoc z naylicznieyszym Woyskiem Swo-
im Han Tatarski za ktorego Przynaglenie
Kozacy

Kozacy iuz do Posłuszenstwa nam wrocili się.
Wraca się dobrowolnie y nasze zołdowe Woysko go-
towym się przez wszelki Sposob do wykonania
roskazow naszych oswiadczaiąc. Lgną do boku na-
szego pierwsi Koronni Panowie y gęsta Szlachta,
ktora zbliżaiącego się jarzma nosić nie może. Bo-
gu więc y Sprawie naszey ufaiąc znowu na Nie-
przyiaciela z bronią naszą nacieramy, ktorego aby
rownie Wiernosci Wasze odważnoy dzielną mo-
cą odpędzali. o czym niewątpiemy, iż Wola na-
sza Krolewska y Cnota Sama ktora miasto na-
sze tak znakomitę zdobi będzie radziła y wno-
wi to. Na ostatek łaskę naszą Krolewską
Wiernosciom Waszym ofiaruiemy. Dan w Kra-
snie 4. Stycznia Roku 1656. Panowania na-
szego Polskiego y Szwedzkiego Roku Siodmego

Jan Kazimierz Krol.

Ta iest y sto ta listu do Gdanszczanow ktory
oni mocno poważali winszuiąc Kłowi Szczęśli-
wego powrotu y przyobiecawszy na ostatek odważ-
ną Miasta Swego obronę co y uczynili z nie-
smiertelną chwałą Gdanskiego miasta
Ani Weyher opieszalszym nie był w przesłaniu do roznych listow
Krolewskich, do Krolewca, do Torunia, oraz
y do obozu Kła Szwedzkiego y do Koniec-
polskiego, Wisniowieckiego Sobieskiego y do
inszych pierwszych wodzow chorągwi zołdo-
wych, a ni to było z proznym usiłowaniem
jako niżey wspomniemy.
Usłyszawszy Krol Szwedzki o Powrocie Kła
Polskiego, podobny do wsciekłego w miesią-
cu lutym spisawszy pod Marzburgiem Woyska
Siedymnascie tysięcy do Warszawy przyszedł
Ciągnącemu ku Lublinowi y przechodzącemu

Przez Wisłę

Przez Wisłę potedzie zaszedł drogę pod Gołębim Czarnecki
z wybornym Polskiego Woyska wyiazdem, Krolowi
Szwedzkiemu podobało się wraz Podkacsię z Czar-
neckim, na ktorego nagle natarszy niemałą
utrapił klęską. Przymusiwszy ustępować ku
zamosciu, Za tym wodzem szedł aż pod mury Za-
moyskiey fortecy Krol Szwedzki, Pozdrowiwszy
ieszcze z drogi ludzko tey twierdzy Pana Za-
na Zamoyskiego, ktoremu Lubelską przez Tor-
giella ofiarował nie bawiąc po tym ziemie y
ieżeliby dobrowolnie ustąpił Zamoyscia albo
przynaymniey Szwedzki przypuscił Garnizon.
Nie zbywało na pogrozkach Duglassa że w prze-
ciągu dni dwuch miał dobyć zamoyscia, Wy-
strzeliwszy na postrach 40. armat tyle bowiem
z Sobą przyprowadził Krol Szwedzki z Pobli-
skiey polski armat pomykaiąc z całym usi-
łowaniem Krola Swego wszelką wyprawę na
Rus Witemberg namiestnik Klewstwa
Polskiego lecz nadaremnie poszły te pod Za-
moyściem usiłowania, nie miał albowiem
Zamoyski przedazney wiary, ani nie rostropney
Boiazni, ktorą Duglass z umysłu uczynił. Wię-
na zad ustępować przymuszony od Zamoyscia
Krol Szwedzki będąc ku Zarosławowi obozu ru-
szyć kazał przesławszy Duglassa przodem aby
Przemysła dobył (tu opusz. Mich. p. 231)
Duglass gdy na widok Przemysła przyszedł
podobny do zadumiałego mowią że się tęskały
dziwił się z kąd by takie Rusi były fortece albo
obronce mieysca, że przez nie Zamoyść y te mia-
sto ktore widział Przemysł, Tym czasem gdy
obierał mieysce zdolne do dobywania, Miasta gdy
Większych

Większych od Krola oczekiwał posiłkow ku zburze-
niu dowiedziawszy się od Szpiegow że Czarnecki znowu
zgromadziwszy do iednego mieysca Siły oblężonym
spieszył na pomoc. Toż Samą przestraszony wie-
scią opuściwszy dobywanie Przemysla, do Jarosławia
nazad się ustąpił, mając złączyć Woysko Swoje
z Krolem Szwedzkim, ktory iuż pod Jarosławem
w bliskości Stąpił za tym nie poszedł Czarnecki,
ale lepszey używszy rady z dziwną Szybkością odwro-
ciwszy się na Krola Szwedzkiego ostatnie Pułki
na tarł, że ieszcze Sanu Rzeki nie dobrze dla lodu
ściśnionego przeyść nie mogł z taką gorącością
y zapędem, iż Przednieysze Starszy na głowę wszyt-
kie Kła Szwedzkiego zabrał też Sprzęty. Zmyślił
wtedy Czarnecki w Samym bitwy upale swoich
ucieczkę przez coby nacierających łatwiey Szwe-
dow zbić, y takim sposobem między wozami ukry-
wających się wyprowadzić w Pole mogł. Co się tak sta-
ło zmykali się Czarneckiego żołnierze z Placu
y zmykających się bili, nacierał zwawie Szwed tako-
my na złapanie Czarneckiego Szalał tym czasem
nieprzytomny ani mogący radzić o Sobie Szwed
widząc na przeciwnym Sobie rzeki brzegu swo-
ich zbyt nędzną klęskę, gdy Część Szwedow od cię-
cia Szabel upadała przeciwnych część ktora
gotowała się lodem przeyść rzeki, z akrę tami
była pochłoniona Sanu. I w ten czas dopiero
Czarnecki odniosł ze Szwedow te zwycięstwo y z Kro-
la ich naypierwsze. Powiadają że zabito w ten
czas Szwedow wybornego Woyska 2000. na
boiowisku krom podleyszych. oraz pierwszy
Czarnecki tego Dnia nauczył że można woiować
Szwedow ktorych aż do tego Dnia wieszcze nie zwy-

ciężonych głosiła

głosiła. Sławne te otrzymane nad Szwedami
zwycięstwo, Lubomirskiego Marszałka Koronne-
go razem y Sapiehę Wileńskiego mianowanego Wo-
iewodę od ostatnich granic Kłstwa Polskiego przy-
wiodło azeby y oni Krolowi Szwedzkiemu przyłączy-
wszy się do Woyska Szwedzkiego oparły się. Więc wkro-
tce przyspieszyły onych Pułki do chwały y zwy-
cięstwa, za ktoremi śli wsłady ochotni Samiż Wo-
dzowie, gdy Koniecpolski, Wisniowiecki, Sobieski,
y insi Panowie przedni Polscy iawnie Krola Szwedz-
kiego zeynaiąc opuszczali. O prawem ich ogłosze-
nia się ktore w te własnie ułożyli słowa.

Ogłoszenie Woyska Polskiego odstępującego z Ko-
niecpolskim, y Wisniowieckim od Szwedow.

Jezeli kiedy komu życia y szczęścia obowiązek ludzie
winni, tedy ten słusznie po Bogu nad inszych
przynosić obowiązani są na pomoc, z tąd bowiem
naywiększa ludzi chwała gdy długie przodkow swo-
ich waleczne zasługi przyłączone do własnych przy-
łączaią sił oraz gdy niespracowaną przez wieki
Narodu Swego za oyczyznę pokazują dzielność.
Niech będzie wiadomo całemu Swiatu, iakim spo-
sobem sławne Krolestwo Polskie całego Chrześci-
anstwa przedmur y Swiętego Rzymskiego Kościo-
ła naymocnieysza od tylu wiekow twierdza a upra-
wdzie przez całe Siedm lat ustawicznemi woien-
rozruchami, oraz Pogan w padaniami zgoła rozer-
wane, aż roku przeszłego naostatek, z tey strony
przez ktorą naybarziey kwitłe y mocne było. Ka-
rola Gustawa Szwedzkiego Karola przez niespra-
wiedliwą broń naiachane y rozszarpane iest. Ten
samą nadętości y pożądliwości przyczyną przywiedzio-
ny zamiast Sprawiedliwości Sądząc że iest dość na
tym mieć Woyny pogodę do napadnienia na in-
szego, oraz łupienia sposobną okoliczność gdy ie-
scze trwał czas kilku lat z Krolestwem Polskim

Przymierzow Na

Nawod nasz natarł, ani tyle Sidom Swoim broz
ufac smiał był, gdyby dezdrowiego iednego zdro
wego y wygranego nieprzyiaciela przewaznq zemstq
nad Oyczyzng nieprzybyła. Tak zdrayey do Wielkiey
podskiey przyprowadzony rzeky y woyskiem, y na
rosto mney oprzeli czyli obrony wymozeney uzywsz
y tutu, naypierwey Woiewodztwa Poznanskiego y
Kalisskiego przed podpisy niektorych obywatelow,
ktorych nie tak Wiarolomstwo iako nieostroz
nosc zwiodło, Szwedzkiemu panowaniu
dowierzanie zwiodło, Szwedzi wszy nietko
re artykuły obyd Kraie y odebrali w Moc, a po
tym do W. X. Litewskiego Wilkierz Baraniq
skiemi odziany wrocily, gdz nacierali na Pol
skie kraie od wschodu mocha do Polskiey
Korony Poznan, Warszawe, Krakow nie tak
ciqgalbo broniq, iako lagodnq mowq odzwiedzily.
Niemogł tak nagły przypadek wewszystkich,
tutu tq urodzie pomieszanie y uzbudzie, ktore
by takuz y na naymocnieyszych wzor padło.
Nayiasnieyszy Krol Jan Kazimierz
z KKM Pan nasz łaskawszy wyiechał z Schronienia
takuz do swoich wiązkow tq ziemi miał, a dzy
ty de zbieraiqcq niebezpieczenstwa y gdz wszyscy
obywatele Koronni wymysleniem obrony Swedz
kiey chwiali sie poruszony y przerazony. Z tq
nam zaiste gdyz tak rzeczy miały wtedy tu
tegoroczna bydz nie mogła rada, iako pod tq obro
ne uspokoniq Szwedzkq nas samych poddaq,
Oyczyzny miarq prawq wolnosci tym sposobem
chowac w całosci. Ktoż bowiem o Oyczyznie tak
jest z tego czuia od tutu tak mocnych nieprzy
iaciel zwyciezony y podbitey nie rozpoczałby KKM.
by tak łatwo dopuszczeniu nie przyzwolił na wszyt
kie przyobiecuiqcemu nie przychylił sie, ani
bo: ktoby nie uwierzył, iż pod przysiegq opiekuna
nym obietnicom, ktoby pod tak wielkie nie
podał wspetliego zachowania Oyczyzny bespiecz
stwa ktoby

Ktoby tylu Dyplomatom niedałby z wiary rę-
ką Krolewską stwierdzonym? Ale Kłamca u-
bogi y Łakomy na Krolestwa Katolickie niedłu-
go taiu się mogł. Pokazał w Krotce wiarołom-
stwo Wiarołomny Krol, y zgromadziwszy Mło-
dney obrony Chorągwie, nieprzyiacielskie postę-
pki, przeciwko Katolickiey wierze Prawomy wier-
nościom Krolestwa Polskiego rozwinął razem
z Woyskiem. Oraz iak tylko Miasta Krako-
wa dostał, mniemaiąc że iuż cały naród Polski
zwoiował do okrucieństwa udał się. Umowę z Ko-
zelanem Kijowskim, względem poddania mia-
sta Krakowa ~~względem poddania Miasta~~
~~Krakowa~~ uczynioną od siebie podpisaną y stwier-
dzoną z gruntu zmazał. Ze wszytkiego nie
tylko złotego y srebrnego a iemnieyszego sza-
cunku sprzętow miasta, Kościoły, złupił, okup-
nie znosny na dzwony Kościelne nałożył, wszy-
tkie Kościoły Swiętokradzką ręką potrząsł, y
gdy co ostrożnieyschowano było nalazł y zabrał
księży, zakonnikow Kleryków naycięższemi
więzieniami cisnął, oraz ogniem y żelaznemi
rozpalonemi koniem piekł, ażeby skarby Kościo-
łow pokazali, y swoie Kościoły od nałożnych da-
nin przez niego obciążone iak nayprędzey odku-
pili. Szlacheckie w mieście domy ze wszyt-
kich rzeczy złupił, na mieszczan Krakowskich
Sześćkroć sto tysięcy złłch do wypłacenia nało-
żył. Naylepszego do wypełnienia posądliwo-
ści instrumentu Afreda Widemberga Finlandczyka
do ktorego gdy mieszczanie Krakowscy dla tak
wielkiey summy na się włożoney wnieśli pro-
by, y gdy od nich 30000. złłch wziął w Podarun-
ku ofiarowane wraz Senat miasta onego wię-
zieniem trapił, ani wypuścił aż poki Sześćkroć
sto tysięcy, oprocz tych 3000 niezłożyli byli. A za
miastem zaś iak wiele kościołow, Klasztorow za-
konnych Szpitalow,

Zakonnych, Szpitalow ubogich, z ziemią zrownał
w inszych zas mieyscach y Miastach, po krajach
wszytkich Kosciołow wszelkie Katolickie na
zdzierstwo zołnierskie wydał, tak, iż z Poswięco
nych Bogu odzieniow, Sromotne niewiasty zoł
nierskie odzienia miały, y Cygani za Woyskiem
Szwedzkim chodząc w ornatach y w inszych Ko
scielnych odzieniach iawnie z obelgą obrządkow
Katolickich pokazali się, Same takoż umarłych
ciała w Kosciołach y na cmętarzach bezbożną
ręką poruszył. Biskupstwo Sopuctwa, y insze
dobra kosciełne między zołnierze podzielił, oraz
pobożne przodkow naszych Fundusze do używania
doczesnego obrocił, nay lepsze onych części od
szczepieńcom pozwalając. Dobra Szlacheckie
od wszelkich przed tym ciężarow wolne, nie
znosnemi podatkami uciemiężył, zołnie
rzy Swoich pod Łupiectwa poddał przeciwko
Chrzescianskiemu wojowania zwyczajowi, prze
zmyslone przed tym słowa obiecanemu, o
gniemy mieczem srożył się. Osoby duchowne
y Szlachetnych mężow, wieszać, w koła wpła
tać, roz-Strzelać, ogniem piec, y inszemi katow
niami męczyć, bez pozwu y Sądu kazał. Wszy
tkie obietnice, opisy ugody od siebie podpisane
y wiarą Krolewską stwierdzone złamały
zgwałcił. W X Litewskie przeciwko pierwsze
mu z Udą Wilę opisowi obrocił y do Krole
wstwa Szwedzkiego przyłączył, oraz wszytkie
wolności nadania, onymże w pierwszym opi
się pozwolone przeciwko obietnicy Swey zgła
dził y poznosił. Wszytkie Miasta Polskie
y miasteczka, ktore zdrady obietnicami tu
dzież powierzchowną wyłudzoną obroną, zabrał
y posiadł, tak słupił, iż gdy nic więcey coby wziął
nieznajdowało się, Same marmory z Pałacow
powyłupać y Sam zamek w Warszawie z Mar
murow Malowania,

Malowania Statuow, z inszych tamże wychodzących, z tupie oraz do Szwecyi przenieść niemogą
Dziwuię. Zamek Wisnicki tegoż samego Dnia tak
rem wspaniałe nieberspieczeństwo y wolności anemy
Stwem Krolewskim warował, z ktorego wszystkich
z broni, z armat szpiżowych wielkich złupił, y nie
bawiąc potym tegoż zamku spalił, oraz 80 przy
dziewiąt wozow rzeczami tamże schowanemi na
ładowanych z Zamku wyprowadził, Samego za
mku Burgrabiego zamkowego ktorego upewnił
wziął w niewolą Oficerom tamże tupiestwa wod.
nose dał, iż wiele ich było tak do zdawania się by Krn.
Low w nabieżdaniu podatkow, w dawaniu pra.
wa y uprowadzeniu do Stanisławowych. Dobra Oy-
czyzny naszey obywatelow, krom Gwardyi Samych
rzeki Swoiey sturierdzonych, y straże zo trzech poste.
wiwszy, po złamaniu wiary spustoszył y złupił.
Jedyną nadzieią Krolestwa Polskiego pociechą
nayczystszey Panny tegoż chowaiącey Klasztor
w ktorym obraz Pocieszenia tey nayczystszey Panny cudami ubo.
gacił, z wspaniałym bronionym dziełem, bez bar
dzo chciał, z wspaniałym bronionym dziełem, bez bar
dzo ogniami Sztucznemi w Dzień y w nocy na
mieniony klasztor bił, oraz obłożeniem przez
niedziel 4. ciągłe azeby do Wiary katolickiey
obronę z Całego Krolestwa zgruntu wy
niszczył wygnał, oraz aby Lutherskiemu Ka
cerstwu Swemu Ludowi swoiemu pozwolił. Czym by
zas Katwicy Swiętokradzkiemu woyzamyslił, Sta
nistrom Swoim obiawiony wtym Demuglu
rzeniem z Krolestwa we trzech leciech, Sy
Kościoła do Stanisławowa przywiodł, Brandeburskie
go Elektora do Towarzystwa woyny przyciągnął
y przymierzoney tegoż, oraz niewdzięcznego
Krolestwa polskiego Hołdownika dawnego od
Korgiela odszczepieńca Sukcesorem Luparii zdoł
Korcielnych Biskupstwem Warmiy pomie-
szał. Tu więc Całe wielkiemi przezeń nam
wyrządzone nie możemy dłużey pod Całe bezbożne
wprowadzenie trwożnych oney ieszcze tey wiary Lewey
go Krola obwinę trwożnych oney ieszcze tey wiary Lewey

O pieki odstępuiemy y wyprzysięgamy się, tudzież
Samego Karola Gustawa Szwedzkiego Krola, za nie-
przyiaciela Oyczyzny y narodu naszego, oraz S. Kato-
lickiego Kościoła razem ze wszytkiemi do niego
tgnącemi ogłaszamy, y przeciwko onemu y tego
naśladowcom, do ostatniego tchu, za Kościoły y Oy-
czyznę naszą że mamy woiować uroczyście, ieden
drugiemu przysięgamy. Przystępuiemy więc
do naszey Rzeczypospolitey ktorey po Bogu
życia y Fortuny nasze winniśmy, ani od niey
nie odstąpiemy poki oyczyzny naszey od nie-
przyiaciela nie odyskamy y niewydźwigniemy
oraz poki Nayiaśnieyszego Krola naszego y Pa-
na naszego nayłaskawszego Jana Kazimie-
rza do pierwszego y Spokoynego Stanu Kro-
lewstwa nie przyprowadziemy. W czym tako
Maiestatu Boskiego pomocy pokornie upa-
dając prosiemy, tak przed Majestatem Bo-
skim y przed całym Dworem Niebieskim
oraz przed całym Swiatem toż samą ogła-
szamy, y w tym wszytkim uroczyście oświad-
czamy się. Ktore nasze oświadczenie y o-
głoszenie dla wieczney pamięci do Xiąg
Ziemskich kazaliśmy wpisać. Dan
w Zembrowie Dnia 2. Marca Roku 1656.
Za Treść ogłoszenia się Woyska Polskiego od
posłuszeństwa Kła Szwedzkiego powra-
cającego do Krola Polskiego.
Tym sposobem umnieyszony w siłach Krol
Szwedzki z Jarosławia ku Łezayskowi ruszyć się
kazał, chcąc od następujących niebespieczeństw
umknąć głowy Swoiey. Niebawiąc po tym
bowiem tamże dopędziwszy Karola, Lubomir-
ski, Wiśniowiecki, Sapieha, Czarnecki Sobie-
ski, y insi Panowie, ciasnym obłężeniem zu-
snęli onego, ktorego y mieliby oni bez wąt-
pienia niebawiąc poymanego, gdyby byli u-
mieli użyć zuy.

Użyć zwycięstwa, bo tego zwyciężyć pod Zarosławem
mógł Czarnecki, ale on dowiedziawszy się od Szpie-
gów, o pomocy którą Marchio Badenski Krolo-
wi Szwedzkiemu prowadził, wraz opuściwszy
tak Szlachetną Zdobycz Krola Szwedzkiego któ-
rego do pilnowania Wdzie Wiślskiemu Sa-
pieżie tym czasem zostawił, Sam ku War-
szawie Razem z Lubomirskim Marszałkiem
W Koronnym postąpiwszy, blisko Czerska na
idące 2000. Marchiona Żołnierzy, na tarły
też do Szczętu zniosł, na odgłos którego zwy-
cięstwa w Warszawie tęskano się mocno. / opusz. Mid. p. 235.
Tego dwoiakiego w krotkim czasie Czarnecki
dostąpiwszy zwycięstwa, z Bogatemi z Szwe-
dow pomnożywszy się Łupami, z Warszawy
do Torunia z tamtąd do Wielkiey Polski u-
dał się, zamyślając wtargnąć do Pomera-
nij. Całe ta rada w prawdzie nie była doska-
nała, którą cała zgoła naganiła Europa
zostawiwszy Krola Szwedzkiego, ~~zostawi-~~
~~wszy Kla Szwedzkiego~~ we wnętrznościach
Krolestwa do odległych iuż Krajow, y któ-
re za głowę y życie siebie samego nieod-
włocznie przywrócił by był Krol. Gdy tym
czasem stał Krol Szwedzki pod Leżay-
skiem w widoku onego z Sądomierza Pola-
cy dobyli, który niebawiąc potym Szwedzi
minami zburzyli y obalili. Na co Patrząc
Krol Szwedzki wesoły był, gdy owi mocni po-
łacy w Gorę wylatywali y śmiał się. Nie du-
wno zaś przedtym nam dobytą Sądomie-
rza y złupionego, Krol Szwedzki Szlachty
imiona, którzy od niego odpadli, albo raczey
do Krola Swego prawego wrocili się na Szu-
bienicy pod Sądomierzem kazał wieszać. / Vide op. Mid. p. 236.
Takim więc sposobem gdy się w odległy Kray
oddalił

Oddalił Czarnecki Krol Szwedzki dla tego odda-
lenia się, wolnieyszy y bespiecznieyszy spławy bu-
dował zebrawszy deski, y zdarszy chałupy we Wsiach
oraz zgromadziwszy spławy do brzegow Wisły y
Sanu płynących, na ktorę wsadziwszy piechotę
Sam ziemią osmią Zysiącami otoczony iazdy
zdrow do Warszawy wyiachał za tym odchodzą-
cym Szedł z Litewskim Woyskiem Woiewoda
Wileński, y dopędził go iak się przeprawiał przez
Wieprz ktorego znowu Krol Szwedzki nową
sztuką oszukał. Smilił (finxerat) albowiem iakby ku
Lublinowi miał iść, y posłał w Samey rzeczy
półk iazdy dla oszukania Litewskich zasadzek
co mu się y powiodło. Ponieważ Litwa mnie-
mała że Krol sam ku Lublinowi postąpić
chciał, tam rozdzielili Woysko y dwoiakim
szykiem ten Pułk dopędziwszy ze wszytkim
znieśli. Gdy Krol Szwedzki tym czasem try-
umfował w Warszawie. Wielki ten zaiste
Litwy błąd, ktora nad Głowę Krolewską Lu-
blin przekładała, ktory chociaż odzyska-
ła wtedy bez żadney iednak chwały, że tak
Szlachetny wypuściła łup, ktory chiba same
wieki przynoszą. Osiadłszy Lublin ktorego bo
broniło Laponczykow, pod Wodzem Suchodolskim
Szlachcicem Polskim. Ten bowiem po Hrabiu
Wolmarze od postrzału zmarłym w Lublinie
nastąpił. Długo opierał się Suchodolski, aż
otwartą siłą gdy w zwawość wstąpiło woysko
Litewskie dla uyscia Kla Szwedzkiego po-
legł na placu. Zmarłego Wolmara ciało
zatrzymała Litwa ażeby bez wielkiego o lu-
pu nie było Wydane bez wiadomości Sa-
pieh. Hetmana albo Krola Suchodolskiego
ranionego ieszcze w życiu znaydującego się
upartego Krolowi do Lwowa odesłali wkrot
a potym wolnego. Miedzy

Między inszemi zdobyczami, pod Czerskiem
Marchionowi zabranemi, znaleziony był
List Protektora albo opiekuna Angielskiego
do Krola Szwedzkiego pisany w te słowa.

Oliwaryusz opiekun Rzeczypospolitey An-
gielskiey, Szkocyi, y Hiberniy &c Nayiasniey-
szemu, naymoznieyszemu Xięciu Karolowi
Gustawowi z Bozey Łaski Szwedzkiemu Got-
skiemu y Wandalskiemu Krolowi, Wiel-
kiemu Xiążęciu Zentandskiemu, Xięciu Esto-
niy, Karelij, Bremu Werdenskiemu, Szte-
tynu Pomorskiemu Kaszubskiemu, y Wan-
dalskiemu Xciu Rugij, Panu Ingryi y Wi-
smaru, oraz Hrabi, Palatynowi Reńskie-
mu Bawarskiemu Julij Kliwij y Gor Xią-
zęciu &c pozdrowienie.

Nayiasnieyszy y naymoznieyszy Krolu, do-
bry przyiacielu oraz S. przymierzony.

Ponieważ Przyiaciół między sobą spolne wszyt-
ko, tak przeciwne, iako pomyslne, oraz Powszech-
ne ze powinno być Sądziemy, każdy to wie y rozu-
mie, że y WKMć nayprzyiemnieyszą Zęsci przyia-
zni to iest radości Swoiey udzielić nam
przez List Swoy chciał, nie mogło zaiste to
nam nie być nie miło, gdy więc y ten osobli-
wszey znak Ludzkości oraz Prawdziwey Kro-
lewskiey iest, azeby ani żyć tak ani cieszyć się
sprawdzie Sam chciał WKMć tylko aże-
by toż ktorą Sam radością napełnionych przy-
iacioł y sprzymierzonych czuł być. Więc Krolowi
tak znakomitemu y że się Syn urodził Xiąże
ktorego spodziewamy się być Oycowskiey cnoty oraz
chwały dziedzicem słusznie cieszemy się y tegoż
czego Krolowi nigdy naymocnieyszemu Filipowi
Macedon.

Macedonskiemu winszowano coby mogło czy
to Szczęścia czyli ozdoby w Panstwie razem y zagra
nicą przytrafić się życząc winszuiemy, ktore
mu tego z czasu y Syn Alexander urodził się y
Myrykow narod naymocnieyszy podbity że
był wspominano. albowiemy Polskie Krole
wstwo WKMci od panowania Papieskiego
iakby iaki rog oderwany bronią, y z Xiążęciem
Brandeburskim pokoy nie nazbyt dawno
uczyniony, że ma mieć do pokoiu Kościoła y
do Wielkiego pożytku wagę niewątpiemy.
Niech tylko da Bog koniec tak sławnym
początkom godny. Niech da tylko Syna, cno
tą pobożnością, y dziełami wielkiemi do Oyca
podobnego! Zocy wrzemy za prawdę y od Bo
ga naylepszego naywiększego tak WKMci
rzeczom, iako przed tym błaganym umy
słem życzemy. Dan w Pałacu naszego Wosma
nasterskiego Dnia 7. Lutego Roku 1656.

Majestatu Waszego
Dobry przyiaciel
Oliwaryusz Kornivel. rom. mp.

Ta iest istota listu Kornivela rom. do Krola
Szwedzkiego, ktory wtenczas zostawiwszy
w Warszawie Witemberga, dla Strzeżenia Mia
sta, z nim 5000. Woyska niemieckiego y Szwedz
kiego, Sam ku Toruniowi razem z Bratem
Adolfem pociągnął, wysławszy Duglassa y Wran
giela do Wielkiey Polskiey, ktorzyby Czarnec
kiego y Lubomirskiego znieśli, albo do niego
poymanych przyprowadzili. Z Torunia na
potym do Elblonga. u Elblonga barzo mało
z Oxensterem Kanclerzem mowiąc do Mul
borga razem

Razem z Krolową Szwedzką, ktorą do Polski przedtym z Stołecznego Miasta Sztokolmu Szwedzkiego przyzwał, udał się; y nieodwłocznie dwa tam wyroki ogłosić kazał: opowiem one jakie tamtego czasu druk obiawił.

Wyrok Pierwszy albo obwieszczenie, ktore Krol Szwedzki Karol Gustaw przeciwko niepo-słusznym Szlachcie Polskiey y onych Poddanym kazał ogłosić Dnia 1. Maja w Ratborgu Roku 1656. Drugi Dnia 8. Maja

My Karol Gustaw, z Bożey łaski Szwedzki Gothski y Wandalski Krol Wielki Xże Finlandski, Xże Esthonij, Kretij, Bremu, Werdu, Sztetyna, Pomeranij, Kaszub, y Wandalij, Rugij, Pan Ingryi y Wismaru oraz Hrabia Palatyn, Rhenski, Bawarski Julij Kliwij y Gor Xiąże.

Senatorom w godnościach będącym osobom Urzędnikom y Szlachcie tudzież onych Poddanym w Wdztwach Poznańskim, Kaliskim, Sieradzkim, Łęczyckim, Rawskim, Brzeskim, Kujawskim, Inowrocławskim, Krakowskim, Sądomirskim, Lubelskim, y w ziemiach wszelkich Mazowsza łaskę z przychilność naszą. Niemoże wam być tayno z jakim nieukontentowaniem przyimuiemy, że Wielu w Polszcze od danej nad wiary, tak się odłączyło, iż mając osobie pieczę, broń wzięli oraz do Gromady buntowników przyłączyli się, osobliwie gdy my żadney nie daliśmy przyczyny, ktoraby ona tak do szkaradnych rad przynaglić mogła. Za prawdę gdyby gdzieco moi złego byli popełnili, coby Stan w opisach y Warunkach naszey obrony tudzież opieki wyrażone zdawało się obrażać, tedy nayprzod do opatrzności y Starania naszego uciekać się potrzeba było.

17.

było azebysmy wynurzającym się z tym w czasie
robiec mogli. Lecz przytrafiło się nad mnie
manie iż spodziewalismy się, zegdy wszy
scy pamiętni obietnicy Wiary pod obroną
naszą statecznie mieli trwać, tedy wszelka
część że się od niegodziwych y nam przeciwnych
zabłąkała zamysłow postrzegliśmy, czego teraz
łatwo zemscić się moglibysmy, gdy przygrywa
y sprzyia broni naszey, naywyższa moc iż na
dzieia nie mała iest, ~~że sprawiedliwie~~ że spra
wiedliwie tych ukarać można ktorzy od Pra
wego Pana teraznieyszego rządu odskoczyć nie
obawiali się, gdybysmy we wszytkich spra
wach y uczynkach naszych, w ten sposob
osobliwy wchodzić nie pragneli, azeby
litosci y łagodnosci chwałę nad wszytkie
inne rzeczy przekładali. Co azeby znowu było
Swiadomo tym obwieszczeniem naszym y
każdego z osobna Senatorow w godnosci zo
stających, urzędnikow Szlachtę, y onych Pod
danych, ktorzy naszą przychylność dawno
przyieli, kuszeniami zas nieprzyiaciol
albo inszemi przynętami: na potym zwie
dzieni, do złych rad odpadli upomniec po
stanowilismy. Jakosz tym obwieszczeniem
Surowie ostrzegamy, y upominamy znowu
a znowu, uważaycie wscie popełnili, y na
iaki gniew zasłużyliscie, oraz nad to przy
kazuiemy, azebyscie się bez zwłoki zgroma
dy buntownikow wyłączyli, y wszelkiego
z niemi oraz z nieprzyiacielem towarzy
stwa chronili odmawiając onym wszel
kiey przyiazni, oraz po dwudziestym dniu

jak tylko

Zak tylko te się podadzą do wiadomości obwie-
szczenia ażebyście u Generałow, Namiestnikow,
Komissarzow, y rządcow naszych zapisali się, y
tamże wziowszy Swiadectwa na piśmie, u nas
po tym sami, albo przez obranych Posłow upe-
wnili nas o poprawie y odmianie woli Swo-
iey. Ktorych-kolwiek moc albo boiaźń nie
przyiacielska, do takiego daney wiary odstą-
pienia przymusiła, i tak będą opatrzeni
ażeby na onych Stan y przyrodzenie przyzwo-
ity wzgląd miał się, y będzie się starało, iż
gdy do dobr Swoich w spokoynym umy-
śle odiadą, ażeby z żoną z dziećmi y dzierża-
wami bespiecznie żyć mogli. Inszych zaś
ktorzy Samym wiarołomstwem, albo zą-
dzą umysłu spokoyności powszechney, y
obrony naszey prawa rwać nie wstydzili
się, chociażby Sprawiedliwym gniewem onych
prześladować moglibyśmy, ażeby iednak su-
rowością zemsty, niżeli litości odgłosem nie
zdawaliśmy się delektować, postanowiliśmy
za rzecz słuszną osądziliśmy upomnieć.
Ażeby przez te dwadzieścia dni czas ieszcze
był, w ktorym by zdrowemi radami, do
łaski przywrocić się, y oney sobie obiecywać
mogli. Dla czego w czasie naznaczonym
wziowszy także od Generałow, namiestni-
kow Komissarzow naszych Swiadectwa
na piśmie, względem odstąpienia, z upor-
nemi buntownikami y nieprzyiaciela-
mi wszelkiego Towarzystwa, mając za
winę przeprosić, ażeby do nas czy to sami czy
przez przysłanych posłow odstąpili nazad

mając

mając nowymi usługami posłuszeństwa łaskę naszą sobie ziednać, chybaby w te kary wpaść woleli które władzy naszey na Buntowników Bóg y przyrodzenie nasze pozwoliło. y one ozobliwym wyrokiem wyłożemy zapewne twierdząc sobie, że pozne będzie pokuty mieysce, którego teraz my z Samey Krolowskiey przychylności dozwalamy, więcey całe nie będzie. Ta iest wola y dobroć oraz powolność nasza ku każdemu którą iawnie ogłosić że to do Publiczney potrzeby należy mniemaliśmy, oraz aby do oney iak nayrychley ~~iak nayrychley~~ każdy się stosował y wierzył oraz moc dał, imienia naszego podpisem y przyciśnieniem pieczęci Krolewskiey, te obwieszczenie nasze stwierdzić chcieliśmy, w zamku Malborskim Dnia 1. Maja Roku 1656.

Karol Gustaw. (L.S.)

Wyrok Drugi

My Karol Gustaw z Bożey Łaski &c.

Czyniemy wiadomo, że jako dawnieyszym Dnia 1 Maja w Malborgu obwieszczeniem Senatorom w godności będącym osobom, Urzędnikom Szlachcie y onych Poddanym którzy naszą obronę dawno przyięli oznaymiliśmy, że ieszcze iest czas w którym buntu y wszelkiego nieprzyiacielskiego towarzyszenia się odrzec się przeciwko nam y zdrowemi radami do łaski wrocić się mogą którzy tylko, iakimkolwiek sposobem pogardziwszy, obrony naszey prawem do posłuszeństwa y daney nam wiary odsłu

czyli y do Nieprzy

Nieprzyiaciół naszych przyłączyli się, tak spra-
wiedliwe y zbawienne napomnienia nasze
oraz przychylność znowu maiącym odrzucać
to do oznaymienia postanowiliśmy, azeby iak
wiele onym zacięte nieposłuszeństwo kosztowa-
wać powinno, zrozumieli. Rozporządzamy
więc y tym iawnem pismem stanowiemy,
iż ktorzyby naszym obwieszczeniom Dnia pier-
wszego Maja w Malborgu wydanym według
sposobu y czasu tam naznaczonego nie byli
posłuszni y ieżeliby powinnego względu oraz po-
szanowania niedali, sprawiedliwego naszego
gniewu nie wydą, lecz w te maią popaść kary kto-
re w następuiących obwieszczeniach opisuiemy
y upominamy aby od wszytkich zachowane
były. a nayprzod stanowiemy, iż ktoryby kol-
wiek Szlachcic Szlachcica w zaciętym przeci-
wko nam uporze trwaiącego, poścignąć y poy-
mać albo zabić, oraz do władzy naszey głowę albo ży-
wego albo umarłego głowę oddać mogł, temuż
tak poymanego albo zabitego dobr dziedzi-
cznych czyli ziemskich połowę dziedziczny
prawem do używania y dzierżania będzie słu-
żyła, ktorą to część mocą tego postanowienia
że onemu mamy stwierdzić, my to na nas
przyimuiemy. Po tym ktoryby kolwiek
chłop, albo obywatel, y w miastach czyli Wsiach
mieszkaiący, Szlachcica, albo pana swego
na buncie przeciw nam uparcie wspieraią-
cego się czy to żywego czy głowę zabitego przy-
niosł, temuż y onego Dzieciom nie tylko wol-
ność co do osoby y grunt, ktory sprawia wie-
cznie wolność od ciężarow nadaiemy, y doz-
walamy trzymać

Zdozwalamy trzymać, ale też Szlachcica al-
bo Pana iego poymanego czyli zabitego do-
chody do Dzierzenia y zazywania, ktore z dobr
iego Dziedzicznych, co roznie przychodzą przez
lat Sześć pozwolemy. Oraz na potym tak
z nim postępować będziemy, albo obchodzić się
azeby doswiadczoney pracy y prętkosci iego
według rządzy zadosc się stało. Jezeliby zaś z Po-
spolstwa ktory Szlachcica nieposłusznego
mającemu chwytać znaczną pomoc uczynił
albo dopomagał, chociażby ten nam Szla-
chcica nie oddał, onego iednak y następcow
czyli potomkow osoby, dla dawania pomocy
nie tylko od Smętnego niewolnictwa Sta-
nu wydzwigniemy, ale też ten grunt na
ktorym siedzi od niemałych, y bez liczby
będących ciężarow, do okrystoney y Sprawie-
dliwey płaty przyprowadziemy, tak iż ani
Panu nie będzie się godziło mieć życia y Smier-
ci prawa nad takowym poddanym, ani
nad iego z potomstwem używać władzy, ale
takoż opatrzy się, azeby według sprawiedli-
wey miary roczney daniny, y posługi do u-
miarkowanych Praw stosowały się, oraz
uznawanie władzy pomierne aby czyniło
się. Względem czego wszytkiego my w krot-
ce osobliwe ustanowienie, my do prawa
Boskiego y Swiatła przyrodzonego iak
naybarziey stosujące się postaramy się u-
czynić. oraz też ustanowienie za Pomocą
naywyższego Boga, przez Srzodki pod Boga
y przyrodzenia nam pozwolone tak utrzy-
mywać będziemy

Zale utrzymywac będziemy, azeby Poddani nasi
wierności swojey zalowac żadnym sposobem nie
powinni byli. Zudziesz gdy postrzegamy że nie
przyiaciół naszych wiarołomne usiłowania
do tego osobliwie celu zmiarzaią, azeby Polskę
krzywdami, Pustoszeniem zgruntu obaleniem
obalili y zamieszali, o to iedynie starac się
będziemy, azeby temi y inszemi lekarstwy, kto-
re Bog y przyrodzone swiatło rozumu daią
ku zabieganiu, wszytkich nam poddanych y
wiar nieporuszoną obowiązanych od nieprzy-
iaciół y złosliwey Szlachty, oraz Panow onych
nieludzkich, oraz od Chrzescianstwa obrzydli-
wych dręczeniow wolnemy uczynilismy
takoż abysmy Polskę cało do Chrzescianskie-
go Pokoju y całosci przywrocic mogli. Od tej
wiary, oraz woli naszey większey powinnosci te-
pismay imienia naszego, podpisem y przy-
ciśnieniem pieczęci stwierdzilismy, ktorzy
to dalismy w zamku Malborgskim d.
8 Maja Roku 1656.

(L. S.)

Karol Gustaw.

Za iest treść obwieszczeniow Krola Szwedz-
kiego, ktory w tenczas w Malborgu Gdanskie
knut bespiecznie obłężenie, iest zas Malborg
Miasto obszerne przy Nogacie odnodze Wis-
łey o sześć mil od Gdanska leżący Roku
Panskiego 1302. zbudowane, zamek zas
R. 1281. od Krzyżakow zbudowany Pod Mi-
strzem Hartmanem Hrabią Hołdrowicz-
skim, przyrodzeniem mieysca nayobronniey-
szy, wałem naymocnieyszym oraz przekopem

głębokim

głębokim, opasany, murem y basztami, oraz spo-
sobnością przyległey Wisły niezwyciężony.
Tego podczas zamieszania teraznieyszego bro-
nili Weyherowie bracia oba Woiewodowie
Jakub Malborski, Ludwik Pomorski, Byt-
ku pomocy onym Zygmont Guldenstern Sta-
rosta Sztumski, y tegoż Zamku w tedy rządca,
albo jak nazywają wielki Ekonom. Dobywał
przez cały miesiąc, Wonder Linde ~~przez~~ Ca-
~~ty miesiąc~~ Rzodca Elbloński Senator Szwe-
naymocnieyszą Prus twierdzę we 2000 Szwe-
dow, barziey zdradą y Swoiego Krola Strache
niż mocą iawną. Niebawiąc bowiem po
tym godne wstydu zamku Weyher uczynił
poddanie, zwalając winę na niedostatek
żywności y na zaraźliwe choroby, przez ktore
w tym oblężeniu utracił Brata imieniem
Ludwika, y tym sposobem niezwyciężony upad
Malborg, ktory trzyletne łatwo mogł wy-
trzymać oblężenie. Czy to oczekiwałbyś y zą-
dał żywności dostatku, ktorey bliska dodawa-
ła wyspa, czy to przyrodzenie mieysca, uwa-
żając, albo y Same miasto dziełem cudownym
stwierdzone uważałbyś z Zamkiem, ktorego
grubość murow 30 stop staje daie się widzieć, ani
na żołnierza do obrony niezbywało takiego
dzieła, barziey na umyśle Weyherowi y Gu-
ldensternowi, ktorych za wynalazcow podda-
nia Zamku cała obwinia Europa.

Rozdział osmy. (Treść. Mich. p. 241.)

Gdy odszedł na koniec Krolewstwa jako
się powiedziało Gustaw, w ten czas iakby

ze Snu

ze Snu obudzony Jan Kazimierz, nayprzod, naywiększe Bogu zastępow czynił dzięki dla odniesionego zwycięstwa nad Przeciwnikiem dla przyobiecanych tegoż czasu przez Szumowskiego od Kozakow posiłkow, dla skłonnego umysłu wtedy do pokoju Cara Moskiewskiego. Napotym uroczysty ślub podczas Mszy S. Panie Maryi Matce Boskiey uczynił w te następujące słowa.

Ślub uroczysty.

Od Nayiaśnieyszego Jana Kazimierza Krola Polskiego w Kościele Katedralnym przy ołtarzu Wielkim przed obrazem przenaydostoynieyszey Maryi Panny podczas Mszy S. mianey przez JW Nuncyusza apostolskiego przed Samym podniesieniem Czci naygodnieyszey Hostyi, gdy Całe Duchowieństwo słuchało y zezwalało, y gdy cały Senat oraz Dwor Krolewski Słowa Krolewskie powtarzał, y siebie onemiż obowiązując uczyniony.

We Lwowie Dnia 1. Kwietnia Roku Pańskiego 1656.

Wielka Boga Człowieka Matko y Panno Nayświętsza, Ja Jan Kazimierz twego Syna Krola Krolow y Pana moiego, oraz twoiey litości Krol, do nayświętszych twoich nog wielącsię, Ciebie za Patronkę obronicielkę moją y moich Państw za Krolową dziś obieramy, oraz moje Krolewstwo Polskie y Wielkie Xięstwo Litewskie, Ruś, Prusy, Mazowsze, Zmoydz, Inflanty, Czernichow, Woyska obu narodow Lud cały, twoiey osobliwey opiece oraz obronie polecam, o Twoią pomoc, y miłosierdzie w tym nędznym y wątpliwym

Krolewstwa mego stanie przeciwko nieprzy
iaciołom S. Rzymskiego Kościoła pokorny
y upadający na twarz proszę. A ponieważ nay
większemi obowiązany dobrodzieystwy twoie
mi, przymuszony iestem, razem z Narodem
moim, do Swiezego y to do gorącego tobie sło
zyć pragnienia, przyobiecuię napotym mo
im Senatorow y ludzi moich pragnieniem
zedla ciebie y twoiego Syna Pana JEZUSA
Chrystusa iaczesć wszędzie y honor twoy w Kra
iach Krolewstwa mego wszelkim usiłowaniem
mam pomnażać, przyobiecuiąc nad to y slu
buię iż ia gdy za naymocnieyszą twoią przy
czyną y za wielkim Syna twego miłosierdziem
z nieprzyiaciół osobliwie ze Szwedow zwycię
stwo otrzymam, u S. Stolicy apostolskiey mam
się starać, na czynienie Dzięków tobie y Sy
nowi twoiemu, ażeby dzień ten każdego roku
uroczysty y Swięty a to na wieki był czczony
oraz mam się z Biskupami Krolewstwa mego
starać aby to co obiecuię od ludu mego było wy
pełnione. Gdy zas z wielkim umysłu mego
żalem iawnie widzę, że dla ięczenia y ucisku
ludzi urodzenia Mieyskiego na Krolewstwa
moie przepuszczone od Syna twoiego Sędzie
go Sprawiedliwego bicze, Powietrze woien
y inszych złych przygod, przez te lat Siedm,
przyobiecuię nad to y Slubuię, że ia pilnie
wszytkiemi Stanami po ustanowieniu Po
koiu we wszytkie Sposoby weyde, ażeby z Cięża
row niesprawiedliwych y ucisków lud Kro
lewstwa mego był wyłączony. Uczyno nayli
tościwsza Krolowa y Pani, iakoś myśl moią
tą do tego poięcia y ułożenia Slubow mnie

dała

Dała, tak łaskę u Syna Swego do wypełnie-
nia tychże upros.
Podobnym sposobem takoż uczynili Senatoro-
wie Koronni.
Tak w tenczas uciemiężenie Poddanych zle-
czyć Polska chciała, w tenczas poznać grzech
gniew Boski sciągający, w tenczas zlitować
się nad nędznemi, których ustawicznie od
iednego zgoła wieku utrapiła. Tak w tenczas
czuć nauczył niechcąco polskę Bog, która
iego nayświętsze uspokaiała wyroki. Czytany
na potym w Senacie od Chana Krymskie-
go przez Szumowskiego list przysłany w ten
sposob
Nayiaśnieyszemu y niezwyciężonemu Monarsie
Janowi Kazimierzowi Krolowi Polskiemu
W Xciu Litewskiemu, Ruskiemu, Pruskiemu
Mazowieckiemu, Zmoydzkiemu, Inflant. etc.
oraz Szwedzkiemu Gothskiemu y Wand. Dzie-
dzicznemu Krolowi. Mechmet naymożnieyszy
Grecy Chan, wielkich Woysk, Krymski Ocza-
kowski, Nahayski, Perekopski, Petyoryenski,
Czyrkaski, Semenski Kuperacki
Nayiaśnieyszy Krolu y Somsiedzie naymilszy
Poseł WKMci Pan Szumowski Polak listowa-
od WKMci oddał, razem takoż wiele skryto-
ści ustnie opowiedział godnych wiadomości na-
szey. Chociaż ani my z Strony naszey nic nie
opuściliśmy tego, co z Kozakami należało do
ugruntowania wiecznych Przymierzow, y na
ten koniec Sprawcę naszego Age Posła do tych
że nie nazbyt dawno wyprawiliśmy, po kiey
y Woynę ofiarując, wprzod iednak mniema-
my że dostąpiemy tego że odpowiedzi z Posłem
codziennie oczekiwamy. Naostatek we wszy-
stkim uczyn się

w czym się wdzięcznym W. K. Mci być czuię, dostatecznie woli W. K. Mci zadość się stanie. Wiele rysli naszey skrytości opowie W. K. Mci Poseł nasz ktorego razem z Szumowskim wyprawiliśmy. Tym czasem W. K. Mci z nieprzyiacioł zwycięstwa y po tylu nędzach szczęśliwe wrozery czasy. w Balcy-Zary i 27. Lutego Roku 1656.

Według własnego rozkazu Chana nay-
możnieyszego.

Ta iest własność listu Chana Krymskiego do Krola Polskiego. Przydał tegoż Poseł, albo Gońiec, Mechmet, ale Mursa, że miał do Elektora Brandeburskiego list, ktory aby odwiozł razem z Polskim Posłem ieżeliby Krol pozwolił. Podobała się Polakom Tatarow do Elektora Poselstwo. y nieodwłocznie razem z Podłodowskim. Radomskim Starostą do Krolewcawy prawiono Tatarskiego Gońca, tego zas poselstwa żaden nie był skutek, gdy mocniey był urażony na Polakow Elektor dla Czarneckiego do Pomeranij iako twierdził rozkazu, Tatar iednak Elektorowi Brandeburskiemu Chana Krymskiego Pana Swoiego oddał list, ktory u Elektora za Podeyrzany słynął, iakoby podesłany był od Krola Polskiego, nauczywszy Tatarzyna aby się posłem zmyślał być. Tego zas Listu ułożenie było takowe.

Niewątpiemy iż W. Elektor Mć wie że my ku nayiaśnieyszemu Krolowi Polskiemu Panowi Kazimierzowi Bratu naszemu, nieodmienney przyiaźni związki z przysiężonego stowarzyszenia się Statecznym umysłem do tąd zachowuiemy, wszytkie bowiem usiłowania nasze do tego obracamy, aby Nayiaśnieyszy Kazimierz Krol Brat nasz Sobie Państwem od Boga pozwolonym, spokoynie rządził,

oraz aby

Oraz aby Krola Szwedzkiego na przysięgę y Pakta
ze wszytkiemi Somsiadami, niepamiętającego nie-
tylko z Własnego wypędził Krolewstwa a letez aby
z Szwedzkiego Krolewstwa jako Swego Dziedzictwa
wyzuł. Dla czego my gdy dowiedzieliśmy się ze W.E.
Mć stronę Nayiaśnieyszego Krola Jana Kazi-
mierza utrzymuię, poryłamy, Gońca naszego Mech-
meta ani murzę, po przyiacielsku żądając, a że-
by tym Stateczniey W.E.Mć w tak chwalebny
trwał przedsięwzięciu, a fałszywym, obłudnym
Krola Szwedzkiego obietnicom całe niewierzył.
Owszem życzemy aby W.E.Mć ten który Xżę Ta-
należy odnowił umysł, y powtorzył, oraz wydar-
te u Państwie Niemieckim przyległości, do
którego dzieła my także siły nasze przyłącze-
my, teraz odzyskał. Wmowi w W.E.Mć Elektorską
Mć do nieustawania Sprawiedliwego za-
mysłu tak Nayiaśnieyszemu Kłowi Jano-
wi Kazimierzowi przez krew, iako Klewstwu
przez przysięgę, którą nigdy przodkowie W.
E.Mci świątobliwie zachowali gruntowny u-
myśl to: ani dopuści W.E.Mć aby ten w większą
urząść się potęgę, który wszytkim Sąsiadom zwykłe
pokoiu warunki zaprzysiągłszy zawsze onym
wiarę łamię, y złamał. Przestań więc W.E.Mć
na namowę, y na przyiacielskich sądach, to za spra-
wdziwą rzecz mając, że my, poki tylko nasze siły
wystarczą, Nayiaśnieyszego Jana Kazimierza
Krola Polskiego nigdy niechcemy odstąpić, ale
Przyiaciół iego Przyiacielami, Nieprzyiaciół
Nieprzyiacielami zawsze stateczni będziemy.
Tym czasem Szczerze życzemy W.E.Mci
przyzwoitego od Boga zdrowia y nayszczęśli-
wszych powodzeniow. Dan w Balicz za raj 20 Marca
Roku 1656.
Za istota Listu Chana Krymskiego do Ele-
ktora Bran

Brandeburskiego, ktory on iako zmyslony od-
rzucił, ani zadnym nie uraczywszy posła, odpra-
wił go, czyli dla tego ze wybor pisania troskli-
wosci poruszył w Elektorze, czyli że żadne nigdy
z Chanem Krymskim nie pisanie listow ta-
kie Elektorowi przyniosło podeyrzenie.
Wracam się znowu do Rad Kla Polskiego, kto-
rego w tedy odprawiały we Lwowie: wyprawiwszy
w ten sposob nayprzod do Moskwy, niebawiąc zaraz
do Prus Posłow zaczął przez Lubowieckiego Krol.
Polski takoż namawiac y nakłaniac skłon-
ny do pokoiu Chmielnickiego umysł, ani on
nieodrzucił Stanowienia Pokoiu, byleby te
stanowienie z Pozytkiem Stało się całey Rusi
Przydał y to ze ia obiecuię wszytko Kłowi Pol-
skiemu, byleby przez Przyszłych Komissarzow
za walny narod obrociła Rus Rzeczp. Polska
tym Sposobem ktorym Ho-lendrow przed lat
dziesiątkiem ogłosił y uznał Hiszpanski Krol.
Zdumiał się tedy nad przewrotnym greckim
dowscipem Chmielnickiego nayprzod Krol Pol-
ski iednak zakazał iachac iak nayprędzey Lan-
ckorońskiemu Wdzie Ruskiemu do Czechry-
nu aby Chmielnickiego wszelkiemi sposobami
do Kla przynęcił y przyciągnął ale poszło uni-
wec te całe Wdy usiłowanie, gdy Chmiel-
nicki wszytko knował na obalenie Polski
a Lbowiem gdy w Maju do Czechryna Stołecz-
nego miasta Chmielnickiego przybył Lancko-
roński, drugiego zaraz dnia opowiedziaw-
szy przyczynę swego przybycia postrzegł iuż od-
mienny Chmielnickiego umysł, wszytko na
złą stronę tłumaczącego, y maiącego za po-
deyrzane poselstwo Wdy, Własnie ktory
Chmielnickiego Skrytosci y onego nay tay-
nieysze zamysły Moskiewskiemu obrawił

Carowi

Carowi, Czyli tę boiaźń iemu Szweckiego Kła
obecny wyraził Poseł, czyli też toż samo myślą
cemu Chmielnickiemu podobało się zaraz wy-
rzucać Woiewodzie na oczy, czym by łatwiey na
po tym nieostrożnego pochwycił, ażeby iednak
niezdał się wcale odrzucać pokoju, Pierwszy Wdę
upomniał, aby podał Srzodki do uspokoienia,
iakie z Polski przyniosł, ostrożnie wtedy po-
stępował Wda. Więc niczego tylko z towa-
rzyszenia się przeciwko Kłowi Szwedzkiemu
żądał Chmielnickiego, żadney o Moskiew-
skim nieczyniąc wzmianki Caru. Na to
Wdy żądanie Chmielnicki nayprzód uśmie-
chać się, potym gniewać się poczoł. Y ktorez to
ostatnie waszego Kła y Senatu Szaleństwo
iest? stowarzyszonych przeciwko Szwedom
Kozackich żądać sił, ktore nie tak dawno pod
stawiszynem roku przeszłego iedno potyczko
zetrzeć y zgładzić na proch chcieliście a teraz
żadney pewney pokoju nieuczyniwszy wzmian-
ki Kozakow krwi chcecie nazłeużywać? ażeby
ktorzy przez męstwo wam dotąd dali odpor
iako wyborni żołnierze, teraz zawsze zuchwal-
stwo, ciż padli iako ofiary? Dosyć iuż więcey szy-
dzić z mocnych mężow, dość głupie się dotąd
rządził, ktory zbyt Polakom ufał, zawsze przy-
mierzołomcom. Żałuię Ja że niekiedy do fałszy-
wych pokoiu przystępowałem z Polockim stanowieniow,
Lecz ia wtedy stosowałem się do czasu, razem y do
Hetmana Starego ktoregom dość utrapił w Tatar-
skich więzach stosowałem się y do Krola, ktoregom
ia inszego w umyśle moim wystawiałem iako w Rze-
czy Samey doznałem, teraz aby wiedziała Polska
że ja żadnych niechce przyimować postanowieniow,
chyba że były z pożytkiem całey Rusi, to iest aby uzna-
li Polacy za wolno Ruś, y aby czcili, iako przyiaciół
y Somsiadow nie iako Poddanych y niewolnikow,
aby się wyprzysięgli wszytkich przyczyn iezeliby ia-
kie mieli.

iakie mieli do nas wiecznemi opisami Panowie,
Poniewaz mieszkanie razem na Rusi Polowy y Po
lak nie moze.
To grozliwiey niz załosniey bełko tak Chmiel
nicki gdy Woiewoda milczał, ktory potym z my
stając w krotce powrot swoy z Czechryna bez zadne
go skutku ~~powrocił~~ odiachał.
Nadszedł tym czasem Krolewskiego wyiazdu do
obozu Warszawskiego Dzien.
Miasto Warszawa iest Stolicą Mazowsza iako
się przed tym wyzey namieniło, w obronie Szczupła,
y ktore teraz nayprzod trzech Krolow Polskich
sławnym uczyniło mieszkanie, ale nie podow
czas Szwedom nie było pomiernego, ktorzy zcha
ł up wiesniaczych zamki, z miasteczek miasta
duze nie dobyte budowali. Wiele miast tyle oni
mieli zamkow y Strazy, ta zas Warszawa we
sola polami przyległemi, położeniem miey
sca, nie mocna niedługo Sztuką mogła się
utrzymać. Pierwszą tego miasta dobycia wiel
kość Sapieze Wdzie Witeskiemu Krol polecił.
Ten chorągwie Litewskie daleko od murow Po
stawił, nie smiejąc doswiadczyc zapalczywo
sci Witemberga, ktory w ten czas za Szwedzkie
go Krola bronił Miasta nayzuchwalszą w prawdzie
radą. Niebawiąc potym bowiem Bogusław Radzi
wił Xię podesłał 600. piechoty, ktora gdy całe Woy
sko Litewskie patrzyło weszła do Miasta y po
mnozony to liczbo Witemberg, często wypadając
z miasta napadał na oboz Litt. y blisko tego zele
dwo Samego nie uchwycił w namiocie Hetma
na napitego. Tymczasem w pogodę Krol sam Pol
ski naszedł, ktory wiele w dzien z Polakow Po
sitki miał. Powrocił y Czarnecki razem z Mar
szałkiem Wielkiey Polski, y odprowadził z tą
tąd zołnierza. Zamoyski 2000 razem z armata
mi przyprowadził. Pokazali się y zwycięscy Wiel
ką polanie z Opalinskim Wdą Podolskim
o ktorego

o ktorego zwycięstwie niżeysię namieni. Przybyły z Kra-
iow razem złączone woyska. Samego Woyska pod
Warszawą liczył Krol Sto dwadzieścia Tysięcy Polakow,
y w tych siłach dobywał Warszawy przez dziewięć
ustawicznych niedziel, ktory pierwszym mogłby
wziąć natarciem (gdy był Miasta nieochraniał
od ruiny, ktorey żołnierz Polski czekał. Z tąd przed
ostatnim Szturmem pisał do Witemberga Kan-
clerz Polski w te ułożone słowa.

Jaśnie Wielmożny Mć Panie y Przyiacielu.
Odmieniającego się w dzień szczęścia, gdy y teraz
nieysza woyna dostateczne na nas wkłada przy-
kłady, takoż zrażący się spowodzenia dobrego u-
myśl, oraz zadmiany Szczęśliwości z Niebespie-
cznych rzeczy umknąć się y mieysca, sama potrze-
ba radzi. Nie będzie zmazą JWWMć Panu
nim ostatnią bronią Nayiaśnieyszy Krol
Pan moy nay łaskawszy nie postanowi o tym
mieście Surowości na litość iego oddać się.
Niewidzę ia żadnego sposobu w prawdzie, aże-
by JWWMć Pan nadzieją posiłkow iakich tu-
czył umysł, ponieważ drugie woysko nasze leży
mające naprzeciwko tym posiłkom iść, ile-
kroć by się dowiedziało coby się knowało JWWMć Pana.
To ia chociaż wiadomemu piszę, z tąd iednak
zdało mi się począć że pragnę przyiaźń zabrać
na potym mającą trwać dla zabiegania le-
pszego y opatrywania, pożytkow, Krolow, Sta-
now, y Krolestw naszych, ktorych sprawcami
iesteśmy, y spodziewam się, że to, JWWMć Panu
będzie wdzięczną, ktoremu mnie teraz pole-
cam. Dan w obozie pod Warszawą Dnia 3. Czer-
wca Roku 1656.

JWWMć Pana Przyiaciel do wszel-
kich usług gotowy.
Stefan z Pilcza Korycinski
Kanclerz W. Koron.

Tym Listem

Tym listem usiłował namowić Witembergu Kanclerz do poddania się, ale nadaremnie to było, bo on polegaiąc na starym żołnierzu, który dwadzieście nayściśleyszych w Państwie Niemieckim wytrzymał oblężeniow, to wspominał y nie poddawał się. Odpisał więc Kanclerzowi Witemberg w ten Sposob.

Jaśnie Wielmożny Panie y Przyiacielu.

Chociaż Szczęście nie wcale też nam zawsze sprzyia, y tegoż przez wiele przypadkow niezawsze nam łaskawego doznaliśmy, iednak ieszcze na one nie powinniśmy się gniewać. Ani wam od męża uczciwego godzi się żądać, coby temuż zmazą y obelgą było napotym. Żaden nieskazytelny z naszych y Poufały do Waszey się nie uciekał Litości, Waszey Cnocie ieszcze iest mieysce, mnie utrzymywania Miasta staranie polecone iest, a nie na nadziei pomocy Boskiey w nay sprawiedliwszey sprawie JKMci Pana mego nay łaskawszego nie będzie zbywało. Ufność takoż miana posiłkow, gdy rzecz y potrzeba będzie wyciągać mam. O tym gdy sądzę JWWmć Pan wierzy, rownym pragnieniem weyścia w przyiaźń, ile się tylko między nieprzyiaciołami godzi z JWWmć Panem odpowiadam, maiąc takoż wszelkim usiłowaniem to czynić, w tym wszytkim z Strony moiey co z pożytkiem Swiata Chrześciańskiego y Kła Jmci Pana mego miłościwego oraz Oyczyzny moiey być będę widział. Co iako w JWWmć Pana wmowić chce, tak temuż mnie teraz Polecam. Dan w Warszawie 25 Maja 1656.

JWWmć Pana Przyiaciel, do usług gotowy

Alfred Witemberg.

Tym czasem Jan Adolf Krola Szwedzko Brat z Duglassem Gnałem, maiąc dać posiłki Witembergowi, przy Bugu rzece omił pięć od Warszawy zatrzymali się, nie śmieiąc daley postępować, ponie-

wasz

Ponieważ przez Szpiegow byli uwiadomieni, o wiel-
kich siłach Polakow y onych przeciwko Szwedom
zajuszeniu, oraz chciwości bicia się z niemi. Więc
z wielką Szyptkością od dobywania Gdańska odsią-
gneli nazad Kla, ktory w tenczas świeże z Elekto-
rem Brandeburg woysk kończył zawierać z towa-
rzyszenie się. Ani on długo bawił się opuściwszy
naymocnieysze Gdańszczanow Miasto, z osmiu
Tysiącami Swoich do Warszawy przyspieszył,
ktore iuż iednym dniem przed tym, to iest pier-
wszego Dnia Lipca pod następującemi Warun-
kami Kłowi Polskiemu dostała się.
Warunki Poddania się Miasta Warszawskiego między
JW JPanami wyznaczonemi do tego od Nayiaś-
nieyszego Kla Polskiego między JW JPanem Afre-
dem Witembergiem Hrabią Aderben Kłstwa
Szwedz. Polowym Marszałkiem z 1 Lipca Ro-
1656. umowione.
1 JW JPan Marszałek Witemberg, JW JPan Hra-
bia Benedykt Oxensztern, JP Prezydent Tra-
dy Woienney, JP Rządca, Pułkow y Chorągwi prze-
łożeni, Rotmistrze, insi wszelkiego nazwiska
Officyerowie, jako y od Artylery mający dozor
takoż wszyscy urzędnicy Sądowi, niech wolno od
Miasta odjadą y bezpiecznie niech będą wyprowadzeni
Straż takoż wszytka, niech ustąpi z Miasta
z toż różnicą, iż ktorzyby urodzeniem Szwedzi
przyrodzeni poddani Nayiaśnieyszego Kla Szwedzkiego
byli, aby bez trudności wypuszczeni byli, y aby
do Zorunia odprowadzeni byli przez Woyska
Nayiaśnieyszego Krola Polskiego, Poddani zaś
Hołdownicy Nayiaśnieyszego Kla Polskiego
ktorzy do tąd w Mieście, albo pod Chorągwiami
Szwedz. byliby Niech będą na łasce Nayia-
śnieyszego Krola Polskiego, Zagraniczni zaś kto-
rzy w Mie-

ktorzy w Miescie zołd biorą służąc woynie a nie
są przyrodzeni poddani Kla Szwedz, niech mają
wolność, albo z Strażą y ze Szwedami odeyść, albo
służbe odmienić y pod znakami woiować Polskiemi.
2. Straż niech wraz po podpisaniu teraznieyszych
Artykułow, z miasta wystąpi, a Nayiaśnieysze-
go Krola Polskiego, Straży trzy bramy Mia-
sta, Zamek Sam y klasztory za Miastem na-
znaczą się y obeymą się od oney, tak iednak, cz
Oficyerowie Szwedcy ktorymby się podobało wy-
sposobach Swoich zatrzymać żeby przez trzy dni
w miescie wolno y bespiecznie zabawić się mo-
gli, po wyiściu zaś dni 3. od teraznieyszey
godziny mających się liczyć wcale we wszyt-
kim aby w Miescie się nie znaydowali, Straż
zaś Sama wraz z miasta do Pałacu Osso-
linskiego, na przedmieście będzie wyprowa-
dzone, y tam żołnierze przez dni 3. zabawić
się mogą. Będzie zaś występować z miasta
z rozwinionymi Chorągwiami, z biciem w bę-
bny y wszelkiemi znakami żołnierskie-
mi obyczajem Woiennym.
3. Wspomnieni Urzędnicy Woyskowi y Straż
będą przeprowadzeni przez Woyska y straże
Polskie do Zorunia, to iest Przydadzą się
Sto iezdnych stopieszych Zołnierzy do
przeprowadzenia, ziemią albo rzeką ma-
iącym odeyść dla ktorych wzajem nie wol-
ny powrot gdy weydą między nieprzyiaciół
y bespieczny będzie
4. Armaty Woienne, y Wszytko broń tam na-
leżącym w miescie niech zostaią
5. Chorzy y poranieni niech rzeką do Zorunia
bespiecznie spłyną tym zaś ktorzy dla sła-
bości

słabości trudu podrozy znosić nie mogą w mie-
ście zabawić się, aż do pozyskanego zdrowia wol-
no niech będzie, który, gdy wyzdrowieją, za insze-
mi z odprowadzającemi pozwala się.

6. Sprzęt, Łuki, Wozy, konie y insze gospodarskie
ruchomości oraz ostatek ruchomości z sobą
obłężeni, to iest w ich własnego y dawney dzier-
zawy. Że zaś rzeczy, które z łupów Królestwa y
Pospolstwa, oraz Kościołów, które poświęcone
iako to kleynoty, złoto, srebro, tak naznaczo-
ne to iest w pieniądzach, iako y z lane stopio-
ne y w naczyniach znaydujące się, odzienia y or-
naty Kościelne, oraz insze obicia y wszelki sprzęt
to wszytko niech będzie zostawione w Mieście.
Dla rozeznania których rzeczy przydadzą się
według zwyczaiu Komisarze. Wielkość zaś pie-
niędzy podług godności osob mająca być zabra-
na, niech będzie na łaskę JKMci oddana.

7. Płeć białogłowska, niech wolno będzie wy-
puszczona do kądby chciała, ze wszytkim, ra-
zem z dziećmi y potrzebami do drogi oraz z sprzę-
tem, tym sposobem iako wyżey. Ponieważ zaś
nie które mężatki z Rakomite z Królewstwa
Polskiego w Prusach y na inszych mieyscach na
Naleganie Szwedów zatrzymane pod aresztem
niech się obowiąże JMć Pan Marszałek Polo-
wy one wzaiemnie uwolnić, y zakład tey da-
8. W Punkcie dla Xięcia Radziwiła, który pod-
dany iest Nayiaśnieyszego Kła Pol. nic się nie pozwala.

9. Pretensye długów, ieżeli iakie są niech będą
zapłacone nieuprzykrzonym iednak nakładem.

10. Niewolnicy, którzy w Mieście zatrzymani
niech wolno będą wypuszczeni.

11. Warować będą obłężeni że Miasto opuszczą
od zdrad potaiemnych y podkopanie wolne ażeby
żadney.

18.

żadney zdrady w poddaniu Miasta niebyło.

12. Zaraz bowiem Dziewiątego Jan Marszałek Polowy Witemberg, Swoim y wszystkich officerow, oraz zołnierzy imieniem, że ani on Sam ani żaden z officerow, ktorzy miasto poddaią, z Miasta wyiść nie ma ią albo ktorzy maią wyiść w tych Dniach B. za Nayiaśnieyszego Krola Szwedzkiego niema wojować a tak ani się do Woyska Szwedzkiego nie będą łączyć, ani żadnym sposobem broni pod Szwedami, czy li pod ktorym kolwiek Xięciem, przeciw temu Krolowi, y Krolestwu Polskiemu, nie podniosą, oraz nieporuszą do przeciągu tych dni 15. co wszystko ma być ważnoy Stwierdzone.

Alfred Witemberg, Beredykt Ozenpfenn
Alexander Effenbach. A. Wechey. mpp.

Przyiął tedy dostatecznie Względem Podlic-
go Klimata, w ktorego zwyczaiu będąc poddał bez
tu rozkazania Warszawę z tym chwalebnieyszego dla
zachowania obywatelow Warszawskich, ktorym go-
towe były od Polakow w tym mieście, przez
moc z nieprzyiacielem wyciągnie. Gdy bowiem siedli
Pałacy Łazanowskiego Pałac, y powtępieniu z tu-
siewka, y klasztoru S. Bernarda Szwedow, gdy
z tamtych zarmat murz miasto opasuiące, y przez
rzewaliny murow, oraz przez wybite dziury, zust-
liem zapędem y przeraźliwym hałasem na Szwe-
dow uż uż na taryli, oraz gdy armaty, z mozdzere
z bombami przyiętę były. Witemberg zwąt-
piwszy o swoich siłach Ledwo uszedł upadaiących
do Miasta Rąk, nie inszy środek widząc przed
się, tylko Listem Krolewskim, y Warszawę podwa-
runkami wyżey wspomnionemu Polskiemu Kro-
wi oddał.

Ledwo miasto opuścił Witemberg, y inszy znaczny
ci Szwedzi, ktorych wszystkich całych y zdrowych
do obozu Krla Szwed. bezpiecznie odprowadziło
przyrzekli Lecz dowie razem z Krolem, aż
odo powstało zamieszanie między Polskiemi
zołnierzami z przyczyny wydzenia Witemb-
bergowi, ktorego Szlachta z broią na gwałt

domagała się

Domagała się żalowi swemu za krzywdy poświęcić iak
ofiarę ku straceniu. Przydawali że Witemberg Woyny
Szwedzkiey przeciwko zaprzysiężonym Paktom pier
wszy wzruszyciel y zapalacz był. Że tenże Pułkowni
ko Wolfa przeciwko przyrzeczeniu, gdy trwały Przy
mierza w Więzach do Sztetyna posłał, y że iego cały
Pułk przez zdradę przejął y zabrał, że Polskę zel
żywie przez ustawiczne naciski zniszczył, Kościo
ły złupił y przez wyuzdaną zuchwałość, wszędzie y
przez naywiększą niegodziwość całego roku rządy
trzymał. Aby oddał wtedy wyciśnione przez
gwałt Szlachcie pieniądze, aby złotey Srebrne
naczenia wrócił Kościołom, aby zapłacił żołnie
rzom żołd, y z Krakowa aby wyprowadził swoią
straż, tedy tym sposobem mógłby być zdrowy cały
ale nie wolny. Że poczęści wielkiemi hałasami
wzbudzone w całym Polskim Woysku przeciw
ko Witembergowi głosy, Panowie y żołnierzy y Lo
nych. Naostatek Witemberg nieszczęśliwą Po
laków postrzegszy zapalczywość na swoią wzbudzo
ną zgubę, prosił aby mógł stanąć przed obliczem
Polskiego Króla y tamże upadszy na kolana
trządzi wszystek, na twarz przed obliczem Kła
Polskiego upaść usiłował, gdy Król niedo
zwolił tak podłey usługi, y ręką iuż upada
iącego na ziemie przyiąwszy, w te do niego mówił
słowa: Wiarołomna fortuna, która do Szkło
podobna, gdy się świeci łamie się y kruszy, iak złe
z tobą postąpiła, nad przypadkiem twoim ubo
lewam wprawdzie wspaniały Rycerzu, że zwycięż
ny upadasz do nóg moich, ale przypominać powi
nienoś, odmieniaiący się w dzień tey Bogini przy
kłady, które iako w inszych przedtym postrzegłeś
we mnie dziś dziwić się powinieneś y wyznawać że
zaczasem dobra sprawa zwycięstwo odnosi.

Na to

Nato Witemberg nic inszego nierzekł, tylko nazy
wy Bog o miłosierdzie y obietnice prosił Krola oraz
owolno do obozu swego Krola ktory ze iuz w bliskości
naydowałsię, wieść rozgłosiła dopraszałsię przeyscie.
Mowił że to chwała Krolewska przepuscić pod-
danym y zwojować Hardych, że on otym niewie-
dział, comu zarzucali Polscy zołnierze, że był Posłu-
sznym Krolowi Swojemu iako przystało na wier-
nego Ministra, albo sprawce, y że rządził iako
Marszałek Polowy, Naostatek mowił, że mia-
nu nie czynił z Swoiey głowy, ale z rady będących przy
Boku radcow, ktorych mi Krol według rządzy swo-
iey przydał. Więcey mowic zabronił wszelki bot
w nogach, podobno y umysłu, więc o miłosierdzie
y obietnice znowu gorącą prosił Krola wsparszy
się na Marszałkowskiey lasce, drżący, y zaięka-
jący się odstąpił, gdy cała stojących gromada zgrzy-
tała nań zębami, ktorzy wołali Witembergaty
sięcznemi sposobami, y temi roznemi zamordować.
Y nie bawiąc potym pomianey skrytszey radzie o-
powiedziano Witembergowi zdanie Krolewskie Senatu.
Że Witemberga razem z inszemi dziesiąciu przed-
nieyszemi Oficyerami, do zamoyscia dla bespie-
czeństwa wskazano, poniewaz na głowe iego wszy-
scy spiknęli się zołnierze, y że mu bespiecznie
żadnym sposobem udać się do obozu niemożna,
ani mieć przeyscia do Krola swego, dla
zbytnego Polakow zuchwalstwa, aby zatrzy-
mał się tymczasem w zamoyscu troche, poki-
by te zapalczywych nie opłonęły wiatry. Tak
postanowiono iest w skrytszym Krolewskim Senacie.
Zasmuconą twarzą, ścisnowszy ramionami Krolew-
ski przyiął wyrok Witemberg, mało co nabyw-
szy Smiałości, ktorą stracił napotym przeno-
wił, Zawprawdzie Inszą w Krolewskim słowie
pokładałem ufność, niech prowadzą do kądby
chcieli, ia powinienem iść bom więzien.

Zakim

Takim sposobem Witemberga to tąd zwycięsce, zwy-
ciężonego Polska widziała, to iest Wilka drapieżnego
a te ktory rano iako zdobycz wydarł, podwieczor
z Polakami oną podzielił, tego następuiącego
Dnia Mikołay Hrabia, Ostrorog Starosta Drohowi-
ki uczciwie do Zamoyscia odprowadził, y z nim wię-
zniow przednieyszych, młodszego Wrangiela, Hona,
Alexandra Erskiena, Adama Wecheja, Gnałow
Straży, Gnała rady Woienney naywyższego, Szescu
innych Pułkownikow naylepszych, trzech Sekreta-
rzow Krolewskich. Procz Wawrzynca Kanterszty-
na naywyższego Sekretarza Stanow, a Bene-
dykt Oseynsztern w Warszawie chory został.
Torgiel zaś powtornie iuż pod Sandeczem poy-
many do Krakowa w ten czas do zony aby się z nią
rozmowił uwolniony w krotce po tym Polakow
Nieprzyiaciel, na trzecim polu w Potyczce po-
kazał się o czym niżey wspomnię. Tegoż same-
go czasu przez Szczęscie tegoż dnia Piotrkow
Sieradzkiego Wdztwa stołeczne miasto, w kto-
rym druga z Lublinem Stolica Koronnego
Trybunału sławna, Woiewodzie Sieradzkie-
mu, bez rozlania krwi, po nieustannym przez
dwa miesiące oblężeniu dostał się, y tegoż mia-
sta Rządca Jan Babtista Piron urodzeniem
Francuz przed tym Poddyakona zaszczycony
Charakterem zdał się woysku Polskiemu
zaciągnął się do służby razem z 800 Szwe-
dami. Powiadają że ten Piron przed tym
między Paziami Krolowey Polskiey gdy była
Xiężną Niwernenską był, y dla tego na
mowę Krolowey Miasto dość opatrzone poddał,
insi powiadają że głodem przymuszony, y gdy
ustawało na żywności, oraz na prochu, tedy
ochrony do czasu pod przystoynemi Warun-
kami od Polakow szukał.

Opowiem

Opowiem te warunki poddania się które takowe były.

Warunki poddania się Miasta Piotrkowskiego między Jmć Panem Janem Koniecpolskim Woiewodą y Generałem Sieradzkim oraz między Szlachtą Ziemi Wieluńskiey, także y między Dzieci Ziemi Wieluńskiey, także y między Jmć Panem Janem Baptistą Pirnem rzeczą Piotrkowskim Szwedzkiego Regimentu Dragonskiego, przez zestarzych od Kłowcy Jmci Panow Szczubey y Baltusa, zawarte Roku 1656. dnia 1. Lipca

1. Miasto Piotrkow całe, iakokolwiek teraz z Kościołami, dachami domami Mieszczan, z woyskiem miasta, bez poruszenia wszelkiego woiennego przygotowania z Armatami cudzemi, z Smigownicami, Hakownicami, czy z temi które w mieście znaleziono rzeczami, czy z temi przyprowadzone, zapatrzeniem prochu y z kulami inszemi przyprowadzone, y co w mieście do Skarbu należącą, Dnia 2. Lipca ogodzinie 11. przed Południem nadeszła, ieżeli iakie iest w mieście do Skarbu należącą, Dnia 2. Lipca ogodzinie 11. przed Południem nadeszła, takowe ieżeli iakie iest w mieście do Skarbu należącą, Dnia 2. Lipca ogodzinie 11. przed Południem nadeszła, takowe woiewodzie, niech będzie oddane y powierzone, takowe ieżeli iakie iest pod ziemią niech będą zoryte.

2. Pan Komendant, z inszemi officerami y wiedzącemi tego iest zołnierzy niech przyimie z tego Kayestrzego szego Kapitulnego y onemu przysięgę dnia wyrzeczonego y godziny w Mieście Piotrkowskim wykonania.

3. Więźniow wszelkich wiele ich iest wszelkiego Stanu y urodzenia bez żadnego okupu niech wypuszczani zadney więzi od którego obywatela Koronnego umowy nie będzie żądał względem opłacenia.

4. Wyiedzie z Miasta z swoią strażą, y z Officerami z zawiniętemi chorągwiami, z bitym w bębny, z Szpadami, Pistoletami y Lontami z zapalonymi Lontami, z Proch iakowiekolwiek wystarczy, z Zonami Dziecmi Służebnicami y z Pługami wszelkiego stanu y płci, z wszystkimi ciężarami wozami Sprzętem, bez

żadney

Zadney pretensyi y przepatrowania wspomnianych rzeczy dla więzienia zas tego dadzą się onemu Wozow 15.

5. Dla większego bespieczenstwa jadących da się załoga zołnierska w liczbie dostateczney, y zakaże się wszytkim azeby tym iadącym w drodze co z tego na onych dobrach albo osobach niestało się, ale jako biorący zołd Nayiaśnieyszego Krola y Rzeczypospolitey byli miani, y w przypadku potrzeby, gdyby na nich Nieprzyiaciel natarł, tedy da się pomoc do obrony.

6. Z Tych urzędnikow Woyskowych y zołnierzy, Pułk Dragoniy osmiu chorągwi ułoży się, każda zas chorągiew składać się będzie z Stu ludzi azeby dopełniła się liczba osmiuset zołnierzy. Nad ktoremi Sam Pan Piron będzie miał zwierzchność, z Tytułem Pułkownika to przydając azeby Tytuł Leib Gwardyi miał. Co kolwiek mniemają to otrzymają. Wiarę swoią wolnie będą sprawiać sprawiedliwość zwyczajem niemieckim trwać będzie y karność zołnierska będzie się postrzegać ku zachowaniu. Co wszytko w potwierdzeniu JKMci Stanie się, y wolno będzie Pułkownikowi przyiąć y rozpuscić zołnierzy ktorych kolwiek y wszelkiego czasu ktorego będzie chciał.

7. Będzie naznaczone mieysce onemu u Nayiaśnieyszego Krola bespieczne do dopełnienia wspomnionego pułku y do posilenia sił przez oblężenie zmordowanych, do czego mu czasu dwuch miesięcy będzie pozwolono co rzeczą Samą a nie tymi słowy Nayiaśnieyszy Krol opatrzy.

8. Na tym mieyscu, gdzie nayprzod staną, Pieniądze Jmć Panu Pułkownikowi na trzy miesiące dla tych, ktorych w ten czas pokaże wyliczą się, albo pewna assygnacya da się, za ktorych iednak zaciągnienie nie nie uczynie co zas do zaciągania aż do liczby 800. będzie niedostarczył, tedy dadzą

Tedy dadzą onemu albo pieniądze, albo assygnacyą powszechną y zwykło płacą dawać się zwykła na zaciągnienie Dragonij zwyczaiem Niemieckim służącey. W przypadku zaś Smierci Jmć Pana Połkownika na Urząd iego Pan Oberszley tenant nastąpi.

9 Ktorzy kolwiek podczas teraznieyszey woyny oblężenia z nimi służyli albo z obozu Polskiego do zagranicznych uciekli, czyliby to był oficerski żołnierz y Szwed bez wszelkiey pretensyi przy Pułku trwać będą, własnie iak do usług Krola naznaczeni, ani nic onym nieprzypiszesię złego, podobnym sposobem takoż ktorzy kolwiek z Miasta do obozu Polskiego przyszli od Pana Pułkownika nie będą odzyskiwani.

10 Przeszłych wszytkich iakimkolwiek sposobem podczas teraznieyszey woyny poczynionych szkod, krzywd, nacisków, spaleniow przez żołnierski ucisk popełnionych, iakiego kolwiek stanu osobom udziałanych, takoż wszytkich bez żadnego wyłączenia, co na Woynie stało się wieczna niepamięć naznacza się, y powszechna amnestya, ani żaden z tych rzeczy co zostawiać niepowinien, rzecz zaś iaką odnoszący albo odzyskuiący w obecności onych, niech będzie skarany y wszytko niech przywroci.

11 Rzeczy żołnierzy nieprzytomnych pozostałe, razem z żonami dziećmi będą przy Panu Połkowniku, do ktorych, ieżeli będzie można, męzow y onych do Siebie przyciągnąć powinien, y do Służby ich przywroci.

12 A Poniewaz Eldemberg zostawił rzeczy ktore są małego Szacunku, y dziesięć koni podłych na zapłacenie Gospodarzowi Swemu, ktoremu winien Sto Talarow, tedy wspomnione rzeczy y konie niech odbierze Pan Połkownik, y Gospodarzowi niech nadrodzi zupełnie, ostatek zas, ieżeli

by Co było

było będzie służyć dla żołnierzy, którzy koni nie mają, któ-
rych zbierać dla żołnierzy w mieście, żadnego nie
daię się pozwolenia. Podroż swoią ku Częstochowy
albo dokąd Krolowa Jeymć onemu naznaczy
iść, tą iak może być szypkością wypełni y od-
prawi.

Co wszytko mocno y gruntownie, oraz nienaruszenie
od obudwu stron, bez żadney zdrady y podey-
scia zachowa się, ani żadnych warunkow sprzecz-
ki nie będą się wzniecać. Co dla lepszey wiary te
warunki rękoma własnemi od obu Stron z za-
wieszeniem Pieczęci są podpisane Dnia y Roku
iakowyżey Pod Piotrkowem.

Jan Koniecpolski
Woiewoda Jeneralny
Sieradzki mpp

Jan Baptista
Piron mpp

Poddany Piotrkow we dwa miesiące poprzedziło
Wulkanowi poświęcone, y tym sposobem w popioł
oraz w Perzynę obrocone sławne Lesno Faraidy
Leszczynskich gniazdo. Pierwszey Bowiem na te
miasto wielkiey Polski Szlachty srożył się Sztur-
pod wodzem Opalinskim. Woiewodą Podlaskim,
który insze miasta tym strachem objąć postano-
wił. Mocno tu Mieszczan smiałość strzymała
Polakow zapęd, ale za czasem przez moc wzięte mia-
sto, takim iak się powiedziało sposobem zbu-
rzył Woiewoda. Ani zaniechał Potym mąż
naymocnieyszy zwycięską swoich rozpościerać
broń przez Wielką Polskę, aż Szwedow przez
rozne potyczki nadwątlonych na ostatek przy-
musił ustępować z Wielkiey Polski co niżey
namieniemy.

Wracam się do Warszawskiego oblężenia, które
wtedy Polskim powodzeniom naywiększą przydało
Wagę, iako

Wagę, iako przeciwnym Sposobem Kta Szwedzkiego
mocno pomieszało te dobycie Warszawy dla wzięcia
tam Witembergа, ktorego Krol Szwedzki na miey-
scu Oyca czcił. Dowiedziawszy się napotym Krol
Szwedzki od zony Duglassa y od innych mężatek (kto-
re wszytkie bez okupu niebawiąc bespiecznie odpro-
wadzic do obozu Szwedzkiego roskazał Krol Pol-
ski) o mocy swoich nieprzyiaciol zbytecznie
wzrastaiącey, y o srogim zajuszeniu przeciwko
Szwedom, oraz o zawziętosci do bicia się z nie-
mi, łajac Szczęsciu swojemu począł, y wtedy
nayprzod załowac, że Czarneckiego wypuscił był.
z tąd często te powtarzaiące słowa z Szwedzkie-
go Krola słyszeli stojący: ~~Czarnecki~~ Czarnecki
załuię ia żem cię niekiedy wypuscił, ktorego teraz
nieprzyiaciela naystraszniejszego doznaię nad
inszych. Udał się potym do rady, y radzili Radzie-
iewski Xże Radziwił oraz insi na tym że miey-
scu zatrzymac się że należało Krolowi Szwedz-
kiemu. Przydawali Przyczynę, że to niepodobna
będzie rzecz żeby Polacy długą pod Warszawą
tryumfuiący stali. Zwycięsci (mowili oni)
wkrotce do domow swoich zwyczajem narodu,
y według ustaw udadzą się, mniemaiąc że dość
chwały że zwyciężyli Szwedow, że zwojowali
Witembergа, że odzyskali Warszawę. Zedy
opuszczonego od Szlachty Polskiego Krola
osądzili łatwo zwoiowac napotym. ani ich
prozne ułudziło mniemanie. Ledwo bowiem
Warszawa wzięta rozgłosiła się gdy wraz tego
samego Dnia podwieczor, Krolowi przykrzyc
się poczoł zołnierz Polski aby go wypuscił,
że on tak długo w obozie bez dostatecznego opa-
trzenia stac niemoże, gdy się Krol ociągał oni

Następuiącego

Następującego Dnia wraz wracali się do domu.
Pierwsi iednak wielko Polanie oboz wtedy opu-
scili Polskiego Krola, przeraził ich okrutnie
Szwedzkiego Krola wyrok, z tąd obawiali się aby
nie szwankowali na własnych rolnikach, ich nay-
milsze Matki, y naymilsze żony, synowie áby nie
pogineli, za przykładem Wielkopolskiey Szla-
chty posła wraz insza Szlachta, wyłączywszy
Litwę. Mowiłbyś że wtedy iuż było po Kro-
lu Szwedzkim, y poiego Slepym Szczęściu. Tym
sposobem ogłoszony Krol Polski z nayprzednie-
szey mocy Swoich przez cały miesiąc Lipiec
pod Warszawą stał, nie smiejąc postępować da-
ley, y draznić fortuny Szwedzkiey.
Na sławne po całey Europie Warszawskie doby-
cie, y na Witemberga upadek, Wielki wtedy
w obozie przytomnych zagranicznych Dworow
patrzyło posłow, Tatar, Moskal, Węgrzyn, y Francuz.
Ruszyła się y Sama Krolowa polska, z Głogowa
mnieyszego ku Polszcze, ktorą iednak chiba
tryumfującą po dobyciu Warszawy, uciskać
Serdecznie Krol Polski chciał.
Gdy tym czasem pod Warszawą wspaniałe zwy-
cięstwo nad Szwedem chorągwie y znaki rozwi-
jał Krol Polski, doniesiono, że Elektor Brande-
burski, w umyśle nieprzyiacielskim złączył się
z Krolem Szwedzkim, y ze Swiezą woynę przez
woznego wypowiedział Krolowi Polskiemu.

Koniec Xięgi Szostey.

Dziejow

Dziejow Polskich od Smierci W Władysława Czwartego Polskie y Szwedzkiego Kla.

(Tres. Mider. p. 252.)

Xięga Siodma.

Woyna Brandeburska.

Woynę to dziwną Fryderyka Wilhelma Elektora Brandeburskiego niestateczność, oraz ku Rzeczom nowym żądza uczyniła, przystąpiła zdawna z domem Palatynow przyiaźń, z Krolem Szwedzkim stowarzyszenie się y Krwi związek, wiara taż sama y pałająca, skąd wszytko możnieysza Skłonności Panowania chciwość. Z nieukontentowaniem takoż znosił, że Xże Pruski był miany za Hołdownika Polakow ani prostym okiem patrzył na Warminskie Biskupstwo w pośrzodku Prus Xięcych. Czasu takoż y okoliczności sposobney wtedy nabywszy rozszerzenia Państw, łatwo na iedną z Krolem Szwedzkim spoił się fakcyą, ani na Krola Szwedzkiego tak zbytecznie zalić się powinna Polska, nigdy albowiem niepokazałby on się był Polakow nieprzyiacielem tylko Brandeburczyka zaproszony prozbami, zwyciężony dowodami choć złośliwemi, ktore skrytość obiawił wtedy sam że Karol przy wielkim Bankiecie, gdy Roku przeszłego w Prusach Xiążęcych bawił się Elektor. Ani że wielkie woienne przygotowania w Prusach Elektorem przeciwko Szwedzkiemu, kiedy był Krolowi ale przeciwko Polakom. Ociągał się w Krolewcu przez cały miesiąc, ażeby wiarę wrocił swoiey wierności Krolowi Polskiemu, narodzał się przez Posłow w Malborgu, ażeby Biskupstwo Warmińskie y tego mieysca Biskupa

w tedy

w tedy Wacława Leszczyńskiego okrążył y poszed,
y tym sposobem aby bez krwi nayszlachetniey sze
osiadł Biskupstwo, co się też mu y udało, chociaż
za niepozwalaniem z Biskupstwa całego zgro
madzenia Kanonników, y za oświadczeniem
się przed Swiatem że niesłusznie onych Bi
skup z Xciem Pruskim złączył broń, y że
na Biskupstwo natarł. Zaś w tedy pomno
żony znaczno częścią ziemi Xstwem Warmin,
Rownym zuchwalstwem do Krola Szwedzkie
go z dawna przedtym od krewnego, do inszych dą
żył Prowincyi, Biskupstwo bowiem warmin
skie zostawił przyiaźni Biskupa. Więc in
sze zawsze niespokoynym umysłem snując kraje,
ustawicznemi Kla Szwedzkiego przymuszał
potrzebami. Aby ustąpił mu Wielkiey Pol
ski, jako bliskiego Pomeranij Kraju y że to
iedynie przez cały miesiąc Styczeń z Oxenstie
ernem było rostrząsano, można domyślić się.
Z chociażby na inszy czas, w tedy chciwy Elekto
ra umysł rostropnie odłożył był Oxenstiern
pozwoliwszy nieco, w bezwiny Szwedzkiego Kro
la zaraz pozwolić się mogło, iednak Elektor
mowiąc że ta zwłoka Sama Szwedzka była
omamieniemy zabawką iego, dla tego łączyć
swoiego woysko z Szwedami niechciał, ani Krol
Szwedzki nadęty zwycięstwy, z bytecznie niepra
gnął Elektora Zołnierza, na dostatecznym Swo
im wsparty woysku, a tegdy niebawiąc potym do
Prus się powrocił, umnieyszony na Rusi w Zołnie
rzu w łasnym, w tedy nayprzod na Brandebur
czyka przyzwolił żądze y onemu w ten czas Wiel
ką Polskę zupełnym prawem, razem z Czterma
Woiewodztwami, nic sobie napotym z prawa nie
zachowując pozwolił obeymować. y w tedy dopiero

osiągnowszy

Osiągnowszy żądze swoje Bradeburczyk broń dawną gotową obrocił do Polski, nabywszy przyczyny do woyny przez wyprawę Czarneckiego do Pomeranij, Przydał takoż List do Krola Polskiego, ktorego ta istota.

Nayiasnieyszy y Naymaznieyszy Krolu Panie Powinny y Bliski iako Bracie Czci nay godnieyszy.

Inszego często życzylismy Szczęscia, ażeby łagodnieysze losy przygodziły się Krajom Polskim, lecz pokazały do tąd rzeczy skutki, zagniewany Bog, y ieszcze nie iest oczyszczona y odpokutowana przyczyna tego złego. Uczynilismy tym czasem, w się zdawało być w mocy naszey złożonego, ani opuscilismy, co do pokoiu y zatrzymania krwawey zbytkowny sądzilismy, iż mogło nie co przydać się, ale y to nadaremno było. Niemniey iednak woyna sama, y z nią Samą niebespieczenstwa, co dzien pomnożenia brały. Nic bespiecznego około nas y Krajow naszych nie było. Xstwo nasze Pruskie własnie iako oblężone, y na nas zbliżały się iakby ostatnie nieszczęsliwości, tylko te w czasie przez stałe rade na koniec odwrocilismy. Zaiste odciągalismy zawsze umysł od Woien y ieszcze wzdrygasię myśl naszą od krwi ludzkiey, oraz nic barziey nie pragniemy procz pokoiu y bespieczenstwa. Y chcieli-bysmy iak nay barziey ażeby to wszytko bez woyny sporządzić się, y dochować mogło, ale gdy w przyczyny Same, y w publiczny rzeczy Stan wpatruiemy się głębiey, a co nayosobliwszego iest, że naszey y poddanych naszych ochrony mamy wzgląd; że wszad okrążają nas niebespieczenstwa naywiększe, a żadney inszey w nayzawikłańszym y naypomieszańszym Stanie tym rzeczy nagotowania pokoiu dla nas drogi nie

Ofiarowano

Ofiarowano, tylko gdyśmy nie tylko od W.K.Mci opu-
szczeni, y od Samych Polaków napadani pakta z Nay-
iaśnieyszym Krolem Szwedz. ktore z potrzeby zawarli
śmy statecznie dochowali, y ażeby z tymże Krolem
pnęło, naypierwiey gdy nie tylko statecz na wieść, ale
y same rozkazy W.K.Mci Hetmanowi swemu, czy-
li Regimentarzowi Czarneckiemu na piśmie da-
ne, iako y insze przejęte od naszych listy, nam
y krajom naszym gwałt y nieprzyiacielskie ob-
chod ogłosili, ściśley złączyliśmy się. Co samo zai-
ste teraz stało się. Y o czym przez tę pisanie W.K.Mci
Donieść za rzecz słuszną osądziliśmy. Na ostatek aby
W.K.Mci Był pewny, że my pilnie żądamy starać się
o pokoy, y że niemamy zaniedbać nigdy o kolicznoś-
ci żadney, przez ktorąby te dobro nayposondańsze
przyprowadzić się mogło znowu, byleby y W.K.Mci rze-
czą samą to oświadczył, że toż samo w umyśle iest
W.K.Mci, iak niepewna y wątpliwa woyna, ktorey
doznać zaczasem y napotym potrzeba będzie. Na
ostatek żądamy aby W.K.Mci był zdrow. Dan w Zam-
ku naszym Krolewieckim d. 1 Lipca Ro 1656.

W.K.Lewskiey Mci
Krewny y powinny iako
Brat z wielką ochotą wszy-
tko pełniący
Fryderyk Wilhelm Elektor.

Ta treść listu Elektora Brandeburskiego
do polskiego Krola. Na ktory mu Krol Pol-
ski odpisał w te Słowa
Jan Kazimierz z Bożey łaski Krol Polski
Wielki Xże Litewski Ruski Pruski Mazo-
wiecki

Zmoydzki, Inflantski, Smoleński, y Czernichowski, oraz Szwedzki, Gothski, Wandalski, Dziedziczny Krol, Nayiaśnieyszemu Xiążęciu, Panu Fryderykowi Wilhelmowi Marchionowi Brandeburgskiemu S. P. R. Arcypodkomorzemu &c. krewnemu y powinowatemu jako Bratu naszemu nayukochańszemu, pozdrowienia y wszelkiego Szczęścia pomnożenia.

Nayiaśnieyszy Xiąże Panie krewny y Powinowaty iako Bracie naymilszy.

Skromności, y słusznie zachowanego związku, ktorym Prusy Xiążęce z Rzecząp. Polską wiecznie y gruntownie spajaią się, żaden wprawdzie cnotliwy y wiadomy rzeczy chwały nam nie odmowiłby. Owszem podziwienie y żal nas trzyma, że W. E. Mć bez żadney wcale przyczyny z Hołdownika y wiernego Xięcia, w nieprzyiaciela nam, y Krolewstwu naszemu odmienił się. Zastawialiśmy się dotąd przeciwko głosom Pospolstwa ani przestajemy, chociaż po oczewistey krzywdzie na uczciwym iednak y lepszym. W. E. Mci rozumieniu y mniemaniu polegać. Z tąd iuż to przez listy, iuż to przez Gońcow gęsto wysłanych doświadczaliśmy wszytkiego, czy też zaprzysiężona nam y Krolewstwu naszemu, wiara barziey, iako pożytek podobno nie iaki, albo nadzieja niepewna W. E. Mci lepsza byłaby, ani dawny Prus stan żelżywą umysłu niestatecznością y płochemi radami niebyłby skołatany y nadwątlony. Ale znaleść się sposob y przyczyna żadna niemogła, ktoraby zatkane dobrym upomnieniom uszy otworzyła, tak dalece że trzech naszych gońcow bez żadnego na listy odpisu było odprawionych. Czwarty na ostatek ledwo kredens otrzymał.

Od tych

Od tych Stopni do tego przyszło, iż WEMć Pisząc list
na ostatek w Krolewcu Dnia 1. Lipca Towarzysza
Przyiaciela, nieprzyiaciela naszego iawnie wdział
na siebie, y woyne nam oraz Krolewstwu naszemu
ogłosił, na koniec aby słowom nieschodziło na
dziele niedawno tegoż gdy nadaremnie sprzeciwiał
się y do wierności zaprzysiężoney oraz do słuszności
odwoływał się nasz Poseł d. 19 Lipca wybornie woy
sko dla Szwedow, do Krolewstwa naszego, y Sam się
razem do Obozu Szwedzkiego podemknął y WEMć
w tak Szkaradnym tedy prawa Boskiego y Ludz
kiego przestępstwie na co bysmy się uskarżali barziey,
albo iakiego bysmy daley szukali lekarstwa, chyba
gdy pierwszego Boga y Swiata zgwałconey wierno
ści Swiadka y Sędziego wezwiemy. Żadney y nay
mnieyszey przyczyny niewiemy, ktorą WEMć
przeciwko namy Rzeczypospolitey Polskiey chcał
pliwiey kształtnie zarzuca. Woysko Polskie kto
remu zdaie się WEMć. Szkody przeszłey zimy na
znaczaczać w nieszczęśliwym onym rzeczy zamiesza
niu wcale naszey niebyło, My wprawdzie radzilismy,
czynilismy się dalekiemi od tego, zaklinalismy
y nazywy Bog prosilismy o liscie naszym do Urodzo
nego Czarneckiego Kasztelana Kijowskiego nie
gdzie przeiętym tak Swiat niech may Sądzi że
był mniey ważny, ani nic w nim nieprzyiaciel
skiego nie zawierało się, owszem gdy Czarnecki spie
szył y iuż bliskim był strzymać się y Woysku
od Prus naywyższey naszey władzy y prawa oraz Kro
lewstwa Polskiego kraju zboczyć Kazalismy, że za
gniewany na nas Bog, y że ieszcze nieiest dosyć od
pokutowana złego przyczyna co list WEMć wyrzu
ca, ani my według czci Boskiego maiestatu
nieprzeczemy. I toż to iednak słusznie iest przy
czyną co WEMć

Co W.Ct.Mć na Stronę Szwedow zepchnieć. y do vspo
kawania buntu przeciwko nam Waszym Ziemstwu ta
nu y Krolestwu Polskiemu przyiść zechcą? Sposo
bu zaiste takiego y vsmirzania woyny krwawey zbyt
iakiego Listopiewa, zatrzymania, oraz wyrzuca
dzenia Polakow, żaden sprawiedliwy rzeczy Sędzia
nie potwierdzi. Nie to iż prawdzie nieważy, że W.Ct.
Mć nadętym pokoiu imieniem naśmiewaią się z zbro
iony y oszukiwasz. Powinnoś by ć powściągnąć woy
sko w Prusach, ieżeliś się pokoiu zgdza niż woyny bar
dziey podobała. Wpadającemu do Krolestwa przeciw
ko Panu, y gdy się chcesz W.Ct.Mć ze się ieszcze zmie
przyiacielem łączy, a sobie nastałeś swoią gdy wza
stawdaie temuż nieprzyiacielowi W.Ct.Mć, iakim
sposobem pragnienie y staranie pokoiu możemy
mu przyznać. Niepewną zaprawdę y wątpliwą woy
ną W.Ct.Mć nam grozi, ale ani nieprzyiaciel cale
go posiadł łacnie marzą, ani tak silnym
do siebie przyciśnieniem trzyma, ażeby wpaść
z części y niekiedy podźwignąć się mogł. Gdy
zaś publicznego rzeczy stanu y poddanych, oraz
właśnego o nayprzodzdrowia y całości przyczyny
przez list wystawia W.Ct.Mć tedy takowa droga
sposob będzie, ieżeli gdy my pokazemy rzeczy ge
biey W.Ct.Mć uważy y wpatrzy się w nią przez ste
rąd od niebezpieczeństw nayweldzyć W.Ct.Mć a by się
iwodził, y w niepewnym tym oraz nayzamięsza
szym rzeczy stanie, aby W.Ct.Mć Polszy Prusie
mu zachował. Stać tak łacnie za nas przez sprawie
dliwość y za zaprzysiężoną wiarę albo, ieżeli to rze
czom W.Ct.Mć y poddanych szkodzi tedy odstąpić
na zad, y w granicach Prus bezpiecznie czekać bez
ca, tym nayzdrowszem sposobem, Stanu W.Ct.Mć
naylepiey dowiedzy, że wiary nie maie

W.Ct.Mć

WEmę ażeby y więzow razem wszytkich niepotar-
gał oraz Stanu nie przewrocił. Naostatek iaką
ufnością WEtmę postanowił w umyśle donieść
nam o ścisłym Stowarzyszeniu się ze Szwedami.
Zenże my słusznie wprawdzie y wedle prawa od iazd
we trzech dniach z Krolewca naszego z woyskiem
wszytkim WEtmę zalecamy, nakazuiemy, y oznay-
muiemy. Co ieżeli WEnę dłużey nad dni 3. naznaczo-
ne będzie się znaydował, przy stronie nieprzyiaciół,
tedy my iż będziemy od wszytkich obowiązków z nim
napotym uwolnieni donosiemy to WEtmę. A ja-
kim zuchwalstwem WEmę we wnętrzności Krolewstwa
naszego woysko pomknął, tedy przykładem nam
całe niechcącym to będzie, nieprzyiacielskie po-
stępki, rownie w krajach iemu poddanych
smieć, czynić y rozszerzać. Będzie Sądził teraz
nieyszy y przyszły wiek, że złego wszytkiego począt-
ki y postępek od WEtmę wypłynęły. Ktoremu
na ostatek lepszych rad, y dobrego zdrowia od Bo-
ga życzemy. Dan w Warszawie Dnia 22 Lipca
Roku 1656. (Regnor nostror Poloniae VIII. Sueciae vero IX Anno.)
Do tego Listu Krolewskiego przydał y Senat List
własny swoy List, w ten Sens.
Gdy WEtmę dawney nigdy nieporuszone Prus Xią-
żęcych z Krolewstwem Polskim, y WXLitt. więzy
zerwał y za Hołdownika JKMci oraz Rzeczyp:
zwiernego Xięcia, za towarzysza y Sprzymierzonego
Szwedow ogłosił się, naostatek gdy we wnętrzności
Krolewstwa z Woyskiem przyszed, oraz gdy do
obozu nieprzyiaciół, Samego siebie y Siły swoie
przymknął WEnę, za rzecz słuszną osądził
JKMę y Stan Senatorski, oraz cała Rzeczpospl.

Prawo

Prawo naywyzszey władzy na WElmę pobudzić y zgromadzić oraz zaostrzyć, y dostoyność twoią mocnemi ludziez wedle prawa Srzodkami utrzymywać. Zdało się y nam Koronnym Senatorom, do Krolewskiego listu ten nasz przyłożyć, azeby WEl.mę wcale zrozumiał, że z nim przez wczesną y doyrzałą radę y przez publiczny wyrok następuie się. Będzie w ręku WElmę przyiacielski albo nieprzyiacielski wziął przed się sposob. Nas wprawdzie cały Swiat uwolni, ieżeli po Srzodkach wszytkich nadaremnie obroconych, przystoyne na ostatek y godne maiestatu Krolewskiego, oraz Rzeczypospolitey weźmiemy przed się sposoby. Nakoniec WElmę usługi z żądzą dobrego y pomyslnego zdrowia polecamy. Dan w obozie Warszawskim Dnia 24 Lipca 1656.

Za treść listu Senatorow Polskich do Elektora Brandeburskiego w Prusach Xiążęcia, ktory w ten czas dwanascie tysięcy woyska do Szwedzkiego Krola pod Warszawą przyłączył. Gdy przychodził, zajachał mu drogę o mil 4. Karol, y onego po Bratersku uciskawszy do swoiego potym wprowadził obozu. Gdy to oznaymiono Polskiemu Krolowi, tedy wielkiey go nabawiło troskliwosci. Więc bez odwłoki do Cesarza Rzymskiego w te własne pisał słowa.

Nayiasnieyszemu y naymożnieyszemu Xiążęciu Panu Ferdynandowi trzeciemu za sprzyianiem Boskiey Litosci obranemu Rzymskiemu Cesarzowi, zawsze wspaniałemu, oraz Niemieckiemu Węgierskiemu, Czeskiemu, Krolowi Arcy Xiążęciu Austryackiemu &c Panu krewnemu y powinowatemu iako Bratu Ciotecznemu naszemu Naymilszemu. Jan Kazimierz z Bożey łaski Polski y Szwedzki Krol pozdrowienia.

Co niedawno

Co niedawno przez gońca naszego osobliwego donieść
osądziliśmy, to wcale niech będzie doświadczone W
Majestatowi, że Elektor Brandeburgski, żadne-
go godności naszey y wiary nam powinney nie ma-
iąc poszanowania, zacięciey uporczywie za Szwe-
dem stoi, y iuż do obozu Szwedow we dwanaście
tysięcy woyska przyszedł. Zajachał mu drogę posła-
niec nasz, ale u zaciętego y nieużytego przeciw-
ko nam umysłu, żadnych niema sposobow, ani
nie nie ważo zdrowsze rady. Z tegoż Posłańca na-
szego nad wieść wyrozumieliśmy, że pośrzedni-
ctwa waszego Maiestatu Szwedzi nie przyimu-
ią. Ktorey rzeczy dodaie wiary nam, dzisieyszy
do nas posła Francuskiego Delumbres przy-
iazd do Warszawy. My zawsze te stateczność
mieliśmy ku Waszemu Majestatowi, y będziem
mieli za Pomocą Boską, ażeby całość y pożytki
Klewstwa naszego, godności W majestatu y przez
publiczny Swiata Chrześciańskiego pokoy nie rozłą-
czały się. Naostatek że y wasz Majestat do tego sta-
raniu potrzebnego y pilnie przykłada się, oraz radzi
przyszłe przypadki do tego że pobudzaią wierzemy.
Co rostropności W Majestatu tym czasem pada-
iąc do uwagi, onemuż pomyślnego zdrowia y dłu-
giego panowania od Boga życzemy. Dan u War-
szawie Dnia 21. Lipca Roku 1656.

Za treść Polskiego Krola listu do Cesarza, przy-
dany y do Elektorow Niemieckich w ten Sposob.

Wziąwszy przed się nieprzyiacielskie postępki, prze-
ciwko nam y Krolewstwu naszemu, pomierniey
zdawał się używać sobie tego Krol Szwedzki Dzier-
żawca, aż nim Hołdownika naszego, y Krolew-
stwa Zaluz naszego Brandeburgskiego Elektora
przewrotnemi sztukami a potym y przymierza-
mi przeciwko nam nie uwikłał był. Co chociaż

Co chociaż on przez list nam oznaymił, nadzieję iednak
nie jakoś karmiliśmy w umysłach że to miało być,
iż po powtorzonym naostatek poselstwie miałby być do
posłuszenstwa y wierności przyprowadzony. Ale Po
sła naszego w drodze napodkonego daremno było usi
łowanie, gdy był nieporuszony w uporze y zacięty Ele
ktor, od Strony Szwedow nieodstępował, do ktorych
takoż stowarzyszone siły dwunastu tysięcy woyska
przyłączył, y do obozu Szwedzkiego samże 19 Dnia
Lipca wiachał. Daleka to zaiste rzecz y przeciwna
z powinnością hołdującego Xięcia, takoż y z powsze
chnemi Krolewstwa naszego y naydawnieyszemi
z Panstwem niemieckim przymierzami W. Elektorskiey
Mci osądzi że iest. Nakoniec Boskiey opiece nas
y Sprawę naszą polecamy. Jeżeliby zaś co prze
ciwnego Elektorowi y iego krajom zdarzyło się, to
iż się stanie nie przez naszą krzywdę y przyczynę
W. Elektorska Mć razem y Całe Elektorskie koło
rozsądzi. Dan w Wrocławiu Dnia 21 Lipca
Roku 1656.

Pisał y Kanclerz do Xiążęcia Aworspergskiego
do nayuyższego wtedy Ministra spraw Nie
mieckich w ten Sposob.

Jaśnie Wielmożny Mć Panie
Panie przyiacielu Cześci naygodnieyszy.

Nie przez wątpliwą iuż y niby chwiejącą się wieść,
ale przez naypewnieyszą wiadomość mamy to, że
Nayiaśnieyszy Elektor Brandeburgski, z Hołdo
wnika y wiernego Xiążęcia, w nieprzyiaciela JK
Mci y Krolewstwa Polskiego Przemienił się oraz
odrodził się, tudzież, że iuż wjachał do obozu Kro
la Szwedzkiego z woyskiem dwunastu tysięcy,
ktory nic inszego nie knuje w umyśle, chyba zgu
bę naszą Gdy on

Gdy on iachał do obozu Szwedzkiego nadaremnie
mu zajechał w drodze JKMci Poseł, który iednak
rzecz głębiey porozumiawszy; publiczny odgłos twier-
dzi że to ma nastąpić com w ostatnim moim liście
JWWmć Panu przepowiedział, iż pośrzednictwa do zgo-
dy Cesarskiey mci Szwedzi nieprzyimują. Zez sa-
mą nieszczęśliwość opowiadać zdaje się Francuskiego
Posła Jmć Pana Delumbres dzisieyszy do Warsza-
wy przyiazd. o Tatarskich półkach niech będzie
wiadomo JWWmć Panu że one idą nam napomoc,
y że iuż z bliska w iednym albo drugim dniu przy-
dą na widok nieprzyiaciela. w takim poruszeniu,
y zapale rzeczy, ieżeli JO Cesarski Majestat w iaką
radę wniść sądzi za rzecz słuszno, to należy szyp ko
wykonać. albowiem nie pomału JKMć y Rzeczpos:
Polska o spokoyność Państwa Niemieckiego sta-
ra się. Rożnie jednak przygody między ludźmi gra-
ją y dłuższa zwłoka nam zbyt szkodliwa, rostro-
pność JWWmć Pana niech sądzi pilniey mocno.
któremu ia na koniec mniey moią usługę polecam
Dan w Warszawie 21 Lipca Roku 1656.

Rzecz wyżey powtarzam o tey Brandeburgskiey
woynie.

Powróciwszy Krol Szwedzki, iako się wyżey namieniło
od wyprawy dosyć iemu niepomyślney Jarosławskiey
do Prus, Elbląga udał się z tamtąd prętko do Mal-
borga spiesząc, gdzie Posłów Holenderskich wzglę-
dem wolnego spływania na morzu Baltyckim,
y bezpieczeństwa ze Szwedami maiących ugodzić
się znalazł. Zey zas ugody taka była istota.
Artykuły przymierza, y ugod między Krolem Szwed-
kim y Stanami powszechnemi Holenderskie-
mi Dnia Czwartkowego (25 Mca Lipca) Traktaty
(XVI Calend. Sexti) Szwedzkie

Szwedzkie z zsprzymierzoney Brabancyi stanow wyznaczonemi Komissarzami w Ratuszu Elbląskim nie tylko szczęśliwie zaczęły się, ale y to z ręcznością nadały się iż w Miesiącu Pazdzierniku zakonczyły się, y o godzinie iedynastey nocy tey podpisały się z obustron, których zawarcie te iest całe.

Nayiasnieyszego y naymożnieyszego Xiążęcia y Pana Karola Gustawa Szwedzkiego, Gothskiego y Wandalskiego Krola, Wielkiego Xcia Finlandskiego Xcia Estonij, Karolij, Bremu, Werdu, Sztetynu, Pomeranij, Kaszub y Wandalij. Xcia Rugij, Ingrij, y Wismaru oraz Hrabi Palatyna Rhenskiego, Bawaryi, Julij, Kliwij, y Gor Xcia Krola y Pana naszego nayłaskawszego, oraz Krolewstwa Szwedzkiego Senator, Kanclerz, Rządca powszechny Prus, Przełożony zgromadzenia handlow, y Sędzia Prowincyi Norlandyi zachodniey, Lampmarchij, Jemptlandyi Herredalij, Eryk oxensztyerna Hrabia Morei południowey, wolny Baron na Kimitho, Pan na Tydoo, Wybach y Julisztadzie JKMci Admirał, namiestnik, y radca morskiey woyny, Steno Bielke, wolny Baron na Korpie, Pan na Giedoholmie, Grassoonie y Tandze, oraz JKMci Radca woienny y nadworny, Gustaw Barner wolny Baron na Gambe, Kalebie, Kruckieru y na Werplu. Tudziez wysokich y naymożnieyszych Stanow powszechnych sprzymierzoney Brabancyi do Krola Jmci Szwedzkiego posłowie nadzwyczayni, Goddefredus Wan Selingenland. Radca y Sędzia Miasta Dordrackiego pierwszy do ziazdy Stanow Hollandyi y Westfryzyi, Deputat zwyczayny, Fryderyk a Dorp Masdami Pan rządca zwycza w Izbie Hollandyi, Zeelandyi, y Westfryzyi. Piotr de Huybert, radca miasta Medyoburga, Zeelandow, Johan Isbrandts Hoveling

Na

Na Ruyiewardzie obrani do rady Stanow powszech-
nych sprzymierzoney Brabancyi Imieniem Prowin-
cyi Hollandyi, Zeelandyi oraz miasta Groningu
Omlandyi.

Wiadomo czyniemy wszytkim, y kazdemu z osobna do
kogo nalezy, albo iakimkolwiek sposobem nalezeć
może, że iako od wielu w gore lat między JKmci Przed-
kami Krolami y Krolewstwem Szwedzkim, oraz
między wysokiemi stanami Generalnymi sprzy-
mierzoney Brabancyi poufalsza przyiazń y spo-
łeczność nieskazytelnie czczona była y ta przymie-
rzami nieco zawartymi w ten sposob zgruntowa-
na, iż do mocy swoiey niczego tylko trwania y od-
nowienia niekiedy wyciągała: Tak Krol Jmć Szwedzki
y wysokie stany powszechne sprzymierzoney Bra-
bancyi, teraz wzajemnie przed oczy sobie wystawi-
li przymierze, ktorym od Roku 1640 spolnie obo-
wiązały się, y one Roku 1645. do spolnego zachowa-
nia scisleyszemi warunkami z obu stron obowią-
zały, oraz razem według tegoż przymierza wspo-
mnionego postanowienia, iako według kształ-
tu odmieniając teraznieyszych czasow okoliczności,
nam wyżey wspomnianym Komissarzom y posłom
z obu stron postanowionym zlecono, y w kreden-
sach dano, azeby weyrzawszy w opisy często wspomnio-
nego przymierza, onegoż zachowanie stwierdziliśmy,
oraz nadto ieżeliby czego teraznieyszy stan obu-
stron wyciągał, to azeby dla powszechnego dobra
y pożytku przyioliśmy. A tym więc przedsięwzię-
ciu zjechawszy się po zamienieniu z obu stron kre-
densow, za pomocą Boską w zleconych nam spra-
wach następującym sposobem ugodziliśmy się.

Na początku zaiste iako przymierze Ro 1640. się 1.
Września w Sztokolmie zawarty iako y onegoż po-
twierdzenie Roku 1645 się 15 Sierpnia uczynione,
oraz

Oraz rospostrzeniwne tamże y przyłączone dla zachowania spolnego prawa przyrzekliśmy, tak wszytkie wa budwu przymierzach zamknięte instrumętach zamknięte warunki przez ten opis odnawiamy, do całości przyprowadzamy, y w zupełney mocy swojey stwierdzamy, nie inaczey iakby każdy po iednemu artykuł tu od słowa do słowa był wpisany, stale przyobiecując że od Krola Jmci y Krolewstwa Szwedzkiego, oraz od wysokich stanow powszechnych sprzymierzoney Brabancyi, często wspomnione przymierze we wszytkich swoich artykułach y klauzułach nienaruszenie będzie zachowane y wypełnione mocno. Owszem według celu onegoż, ktory w pierwszym artykule wspomnionego przymierza pokazuie się iaśnieysze wyrozumienie ogłaszamy, iż on rosporządzony iest, y napotym ma być przeciwko mieszkającym wszytkim y wszelakim ktorzyby przeciwko zasnemu samego przymierza opisowi cokolwiek czynić dopuścili się. Nakoniec często rostrzęsając pomienionego przymierza zamysł, zawieramy go iż niedokąd dąży, tylko aże by razem z obroną szczegulnie Krolewstw y prowincyi obu stron sprzymierzonych, y zachowanie Państw, wolności, nadaniow, udzielności, ugod, y przyiętych zwyczajow, wolność handlow, y płynienia na morzu Baltyckim z połnocnym wedle ciasności przekopu angielskiego y Francuskiego wyłączając twierdzili się y zmacniały. Dla tego uważając, iak wiele należy do obu stron ażeby to postanowienie w zamieszanym tym Europy stanie całe y nienaruszone zachowało się, do tego myśli y rady nasze obrociliśmy, ażeby nietylko względem inszych przerzeczono płynienia y handlow wolność utrzymaliśmy, ale y wzaiemnie

abyśmy

Azebysmy pewnie postanowili reguły przez ktoreby
wszelkie przeszkody, przeciwko wspomnionego przymie
rza prawom, między sprzymierzonemi, y onych szczegul
nie Krolewstwami, krajami przyległościami, y pod
danymi oddaliły się, owszem ieżeliby co temu przeci
wnego po czasie zaczętych przymierzow wkradło się,
abysmy to wzaiemnie do pierwszey kluby przyprowadzili.
Na ten więc koniec umiarkowalismy się że ani z przy
czyny teraznieyszych woien, oraz rozruchow w Pol
szczę, Prusach, y Krolewstwach Somsiedzkich, ani z in
szych przyczyn, ktore na potym mogą powstać żaden
z Sprzymierzonych, Swojego sprzymierzonego, albo
iego poddanych, wolności płynienia y handlow na
morzu baltyckim y połnocnym oraz na rzekach
wpływających do pomienionych Morzow żadnym
sposobem sam przez się albo przez kogo przeciwko
iasnemu przymierza Roku 1645 opisow, nie będzie
przeszkadzał, ani obciążał, ani od Poddanych swych
przeszkadzać albo uciemiężać niedozwoli, ani za
dney zwłoki onym niezada, owszem z nami to u
ważamy y mniemamy iakim sposobem między
obu stron krajami y poddanemi handlow po
żytek iako naylepiey podnieść się mogł, y samym
doswiadczeniem wybornie stwierdzono iest, iż
cel umiarkowanie niemało do tego przynosi po
żytku, y one podczas zawartych przedtym przymie
rzow oraz w latach niektorych do czasu następują
cych, w obudwu kraiach pożytecznie do tego po
stanowienia przyięte było, przyobiecalismy oraz
tym czasem przyobiecuiemy y slubuiemy, że obie
strony sprzymierzone, wyłączywszy Krolewskiey
prawa wszytkie onych, około postanowienia Cel y
rozporządzenia, według rownego około Szacunku iak
w ten czas postanowione były cła, tez same od tąd
w swoich Krolewstwach, y kraiach, będą do onych się sto
sować y podług ich obchodzić się, tak ażeby iak nay
umiarkowańsze cła y ciężary na handle y spławy od
obu stron nakładały się. Do tego także przydaie
my, że żaden z Sprzymierzonych, w przyległościach swego

Sprzy

Sprzymierzonego, względem ceł płacenia, inaczey nie bę-
dzie płacić, iako nayściśleyszy narod cudzy. A ieżeli zaś
przytrafiłoby się, za przynaglaniem świeżey potrzeby,
większe y cięższe cła w Państwach sprzymierzonych na-
łożyć, tedy wtenczas większe dla tego przypadku od spry-
mierzonego nie będzie się wymagało cło iako sami u ła-
śni obywatele albo poddani płacą. A żeby zaś wszytkim
dostatecznie wiadomo było, że tym traktatem tak Krol
Jmć Szwedzki, iako wysokie Stany powszechne sprzymie-
rzoney Brabancy, nic inszego sobie nie podały do ugody, ia-
ko postrzeganie pierwszych przymierzow, y zachowanie
swoich z obu stron Państw, wolności handlow, oraz płynie-
nia, na tym umiarkowało się y stanęło iako temi opi-
sami ugadza się y zawiera, że Krolowie Francuski, y Duń-
ski, tak z opiekun Anglij Szkocyi, y Hiberniy, tu-
dzież, ~~tudzież~~ Elektor Brandeburgski w ten traktat
wkładają się, y w onym zawierają się, że wszytkiemi oryg-
szczegulnie Krolewstwami y w zawarte tamże wa-
runki aby były przyięte ze wszytkiemi temi warun-
kami, na ktorych w teraznieyszym opisie umowiło
się y ugodziło aby się zaszczycały.
Miasto Gdańsk niech będzie zawartey zamknięte ja-
ko tymi opisami zawiera się y zamyka się ze wszytkie-
mi swoiemi prawami y przywileiami, wolnościami,
nadaniami, y wedle prawa z przyiętemi zwyczajami
bez naruszenia całey wierności, ktorą wspomnione
miasto Krolowi Polskiemu winne tak aby ustały między
Krolem Jmcią Szwedzkim y miastem Gdańskim wszel-
kie nieprzyiacielskie postępki, dla tego ani nayuyż-
szy wspomnieni Krolowie Francyi, Daniy, opiekun An-
glij y Hiberniy, oraz Elektor Brandeburgski ani
prywatne miasto Gdańsk, od żadnego sprzymierzonych
żadnym sposobem przeszkody cierpieć nie będą w pły-
nieniu, oraz w wolnym handlow używaniu, na
wspomnionych Morzach y rzekach iż ani

w Krolewstwach

w Krolewstwach, Krajach, przyległościach, mia-
stach, Panstwach, y Prawach oraz y w wolno
sciach swoich iawnie albo potajemnie z boku za-
dna mitręga, albo krzywda, teraz y napotym od
zadnego sprzymierzonych nie stanie się, ale prze
ciwnym sposobem stała przyiazn, y dobre obco
wanie, spolnie, y wzajemnie z nimi zachowa się
y będzie się czcić.

Azeby zaś to co wyżey napisano iest, tym grun
towniey trwało, y Swiątobliwiey zachowywało
się jako od dnia tego zakonczonego traktatu
to do zachowania nienaruszenie przyieliszy
y przyobiecalismy do dalszego twierdzenia Kro
la Jmci, y wszelkich stanow Powszechnych
sprzymierzoney Brabancyi, ktore we czterech
naydaley miesiącach od tąd oddaney zamie
nione, dwa tego traktatu instrumęta albo
dwie stronice tegoz sposobu napisać y sporzą
dzić staralismy się, do ktorych podpisali
smy się własnemi rękoma, y one przyciśnie
niem pieczęci naszey stwierdzilismy. Działo
się y skonczono w Elblągu (Dnia 11) Urze
snia Roku 1656. (die prima et undecima. 1656)

Eryk Oxensztiern (L.S.)

Fryderyk a Dorp. (L.S.)

Stenon Bielcke (L.S.)

Piotr de Huybert (L.S.)

Gustaw Baner. (L.S.)

Jan Isbrands (L.S.)

Dodefryd von Selingetland (L.S.) Cesarskiego

Cesarskiego Posła takoż dotąd zatrzymanego Hra-
bie a Poetyngen do Wiednia odesłał Krol Szwedz-
ki, dawszy List do Cesarza ktorego ta istota.

Nayiasnieyszy naymoznieyszy Cesarzu.
Panie Bracie y Pokrewny naymilszy

Poznaliśmy z tego wszytkiego co W. Majestat tak
przez opowiedzenie słowne wyraznego swojego
Posła urodzonego nam szczerze kochanego Fran-
ciszka Euzebiego Hrabi a Poetingen W Maiesta-
tu Radey, Podkomorzego Gabinetowego, y Niemiec-
kiego Podkanclerzego, w Krolewstwie Czeskim,
iako też w Listach swoich Pisanych w Wiedniu
16. Listopada Roku przeszłego, nam zas w Pradze
pod Warszawą dnia 5. y 15. kwietnia niedawno
przeszłego oddanych po przyiacielsku nam donieść
chciał, że się podobało W Majestatowi przełożyć
nam, nie tylko że przedtym dnia 24 Sierpnia
Roku przeszłego ku nam oswiadczył się W Ma-
iestat, to iest że nic barziey nie żąda, ani niczes-
go Rzeczypospolitey Chrescianskiey barziey po-
trzebnego nie sądzi, W M. iako ażeby wzbudzo-
ne między nami, y Krolem Janem Kazimierzem
roznice iako nayrychey po Przyiacielsku były
uspione łagodnym sposobem, lecz takoż że też
same odnowienia pokoiu staranie nay barziey
dla tego u W M. pomnożyło się, że zebranie się y-
szelest tylu, y tak roznych broni w Somsiedz-
kim kraju nie inaczey tylko ciezko czuć mo-
że y słyszeć, dla spodziewał się W M tego
ażeby traktaty przyiacielskie za powsze-
chnym zezwoleniem do Sztokolmu po tym
do Sztetyna naznaczone do skutku przy-
wiedzione były y przez

Y Przez nich azeby niebespieczenstwo na Panstwo Rzym-
skie, oraz na pograniczne onegoż kraje z tey woyny
zbliżające się oddaliło się. Teraz zaś ubolewa W. M. że
pierwszy pałającey woyny impet, czyli insze podobno
przyczyny ugodzie tey mieysca niedały. Sądzi ied-
nak W. M. że chociaż Pacz. powodzenia nasze
postać woyny odmieniona iest, umysł iednak nasz
od woyny odwrocony iest, gdy to zawsze oświadcza-
liśmy, y wiadomo nam iest, iak wiele do całego
Swiata Chrześciańskiego należy, azeby Krolew-
stwo Polskie po tylu z kądynąd poniesionych szko-
dach, iuż do ostatnich słabości terminow nieby-
ło przyprowadzone, więc W. M. przez wzgląd na
to, oraz według tego urzędu który w Rzeczypo-
politey Chrześciańskiey między Krolami y
Xiążętami tey że naywyższy Bog na W. M. wło-
żył naywiększy, inaczey nie mogł tylko aby
obiema Stronom Staranie iego włożenia się
do poiednania umysłow po przyiacielsku by-
ło ofiarowane, iako też w tey sprawie nie tyl-
ko naszey odpowiedzi pragnie W. M. ale wyra-
żenia na ktorym by mieyscu y w iakim cza-
się sądziliśmy, aby ta sprawa iako nayspo-
sob niey mogła się zacząć
Powszechna nam y przodkom naszym Klom Szwe-
z wielu inszemi Xiążętami y Rzeczami p: żądza-
była, pragnienie y usiłowanie iuż dawno, aby to
między wspomnionemi Przodkami naszemi y Pol-
skiemi Krolami wzniecone zamieszanie, y raz
z dostoynością Krolewstwa Szwedzkiego na nad
przeniesione na potym między nami y Kazimierzem

Krolem

Krolem roznemi sposobami rozjątrzone, iako
nayrychley przyiacielskim sposobem zakonczy-
ło się. Chociaz iedna krzywda bowiem ktoro Krol
Jan Kazimierz nas rozdraznił nam nayspraw-
dliwszą przyczynę zemsty mogłaby była dać, nie-
tylko przydana wielu krzywd nieprzestanna licz-
ba, y związek ich obrocony na ucięcie y obrocenie na-
szey Krolewskiey Godności, oraz na Szkodę Krolew-
stwa, miłością iednak pokoju y nadzieją zanie-
chaliśmy tego wszytkiego. azeby nasi y Krolew-
stwa naszego Senatorowie wczasie ostrzegli, y upo-
mnieli Krolewstwa Polskiego Senat o wzięciu
przyczyny nayprętszey ugody y umiarkowania.
Nanie zaś mniey niezapatrywali się, iako na
zbawienną y zgoła potrzebną teradę, ktorą
zaiste tak długo przeszkodami zawikłane postrze-
gliśmy, gdy przeszłego lata dla zemszczenia się ta-
kich krzywd woysko nasze do Polski zbliżało się, y
gdy dorozumieli się że my w inszą strone iść chcieli-
śmy, albowiem poselstwo polskie do nas wysłane do
Szwecyi, potym do Sztokolmu przybyło, gdy nasz y Kro-
lewstwa naszego Polowy Marszałek Hrabia Witen-
berg iuz dawno był odebrał rozkaz, na trzeci na
Polskę, y my gdy na wsiadaniu byliśmy do płyn-
nienia morzem do Pomeranij, tak dalece iz nie-
mieliśmy ani sposobności wrocenia nazad wspo-
mnionego Marszałka, ani porada była zatrzyma-
nia się w Domu, ani takoż rozsądkowi była rzecz
przyzwoita zawieść do czasu woyne raz naznaczoną,
kiedy w pierwszych doczesnych przymierzach
zadnego nie było bespieczenstwa; oraz gdy Polska
dwojakiemi przed tym ugodami Lubeckiemi
Szwecyą oszukała byłaby. Więc za przyzwoleniem
obudwu stron ugoda przyiacielska do Szteyna
naznaczona była y przeniesiona poiachaliśmy

tedy

Tedymy do Pomeranij, a Posłowie Polscy do Prus.
Naszym takoż dwom Komissarzom z zupełnomo-
cą y z dostatecznemi zleceniami czynienia, y kon-
czenia Rzeczy w Sztetynie zostało się, Lecz iak my
do Polski ruszyliśmy się, pierwszy z Komissarzow
Polskich wda Łęczycki Hrabia Leszczynski, po
napisaniu do naszego y Krolewstwa naszego Kan-
clerza Hrabi Oxenstyerna Listu ruszył się w podroż-
twierdząc iż wspomniona w Sztetynie naznaczona
nie może się tam wygodnie stanowić.
Owszem Sam Krol Jan Kazimierz przeszłego
lata prosił, y w obozie naszym przed sobą tą wraz
otrzymał wolne przeyście dla swoich Komissa-
rzow, azeby zaczeli ugodę w Polszcze. Przybyli iż
sami ktorzy we Szwecyi byli naszym wolnym przey-
ścia pozwoleniem opatrzeni w Miesiącu wrześniu
do Warszawy; ale rzeczy samey zaniedbawszy odstą-
pili znowu, ieden do Litwy drugi zas do Krolowa do-
nas. zkąd potym do Szląska do swego Krola u-
dał się. Po kilku miesięcy znowu dla Polskich Ko-
missarzow proszono o List wolnego przejazdu, y
znowu był dany od nas: Lecz wspomnieni Pol-
scy Komissarze, nie przybyli, ani pokazali się
ani od Krola Jana Kazimierza żadna wzmian-
ka nie była słyszana, iuż od czasu długiego po-
wna odnowienia ugod, tak iż na wspomnio-
nego przed tym Krola ledwo zdaie się zga-
dzać, co w Liście W. Majestatu w Wiedniu
dę 16 Listopada Roku przeszłego, takoż w tey
materyi do tegoż Krola pisanym znayduie się,
to iest że iako Krol Jan Kazimierz nigdy
przed tym tak teraz wprawdzie, po zawziętey
woyny od nieprzyiacielskiego umiarkowania
wzdrygał się. Albowiem iako Komissarzom
Polskim

Polskim, ktorzy Roku 1651. byli przytomni na
ziezdzie Lubeckim przez list (o czym mamy
z pewnych dowodow teraz wiadomość) dnia 22
Sierpnia wspomnionego Roku z obozu pod
Beresteczkiem, oddany zlecono było, ażeby prze-
niknąwszy na skroś Szwedzkich Komissarzow
umysły y pretensye, ziazd Lubecki przystoynie
rozerwali, y toż ieszcze podczas tegoż y to odnowio-
nego traktatu, nie bez nasmiewiska Szwedcyi
oraz pośrzednikow wyfinali. Tak Krol Jan Ka-
zimierz przez cały czas naszego rządzenia, ta-
koż w poszodku woiennego ognia, pokoy zaiste
przyiąć gotowy, woyne zas w Sercu uknowaną
miał. iż o nim barzo dobrze (o nas zaś niewie-
ialum sposobem domniemać się potrzeba y są-
dzić) mowić się może, iż umysł iego zgoła nie do
powzięcia traktatu ugody, ale do nasladowania
y ciągnienia woyny, y był, y ieszcze iest skłon-
nieyszy. więc dla tego ubolewać słusznie na-
leży, że pierwiey woyny pałającey impet, albo
insze podobne przyczyny, nayprzod uknowana
zas zmyślona iego na nasze Krolewstwo preten-
sya, iako dwiema pierwszemi przed tym tra-
ktatami Lubeckiemi, tak też teraz temi po-
tylekroć od nas ofiarowanemi ugodzenia się
sposobnosciami mieysca nie dały. Pobudza
więc własnie myśl naszą, że zaciętość tych rad-
cow przyczyne dała z insemi tak bliskiemi
iako y z Poddanemi Polski, takoż y nam tra-
pu Polskę y oną osłabiać. Krolewstwa y Sta-
ny insze oraz zgromadzenia między roznemi
Xiążętami y narodami stoią y zmacniaią się
nayprzod czcią y postrzeganiem wiary, oraz stałeż
nością mow y uczynkow. Kiedy więc Polscy czyli
Senatorowie razem z Klem sądzili z przyczyny powszechney

Pokoiu

Pokoju, ażeby tak stron iako y pośrzedników zgodą
postanowione traktaty, y dobrą a niewykrętną wia-
rą z strony Szwedzkiey dwa razy w Lubeku zaczy-
nane sztucznie to iest przez zdradę były rozerwane;
kiedy wiary y przysięgi oraz paktow zawartych
szacunek nad to nie miał Krol Kazimierz, y oną
według sposobności czasu, y dla pożytku własne-
go bez żadnego uroczystych opisow względu, tamy
sam obracał; kiedy teraz Somsiadow spolnie do
niepoufałości, teraz Somsiadow poddanych do odpa-
dania, wzbudzał, za nic nieważąc to: kiedy upo-
mnieni tak Krol iako y Senatorowie, aby o srzod-
kach do zabieżenia temu pomyślili. wszytkie rzeczy
sprawiedliwe y słuszne pogardzić postanowili: ra-
zem oraz przeważyć na umyśle powinni byli, że złe
sztuki, y przewrotne rady, wynalazcom y radom zby-
tecznie są szkodliwe, y że Polska dla tego sobie, niezaś
inszym przypisywać powinna, teraznieyszą swoią
y to godno płaczu postać. Jest iednak w iey mocy
ieszcze, ażeby z tego wybrnąć mogła, byleby dobrym
radom, ugodom, y samey wierze mieysce powinne
zostawiło się. Co zaś do zgromadzenia y Szelestu woysk
w granice W.M. sciąga się, ieżeli W.M. podoba się,
czas przypomnieć, ktorego ten list W.M. do nas
pisany był, postrzeże W.M. iż Wielka y mała
Polska, oraz insze kraje, iako y całe woysko kwar-
cianne, częścią przez dobrowolne poddanie się, czę-
ścią przez broń, częścią przez Pakta pod naszą opie-
kę iuż wtedy poddało się. Wielkie także Xiąże
Moskiewskie do pokoju wtedy z nami przylgnął,
y Narod Zaporowski tegoż czasu przy nas stanął,
tak, iż gdy my spoczywali, y oni wszyscy, tedy nie mo-
żemy poiąć, gdzie y ktory by to był ten tylu y tak
rożnych woysk tłum oraz Szelest, ktory W.M.
nie inaczey tylko Cięszko poczuć mogł w swoich
granicach. Gdyby Krol Jan Kazimierz y Pano-
wie oraz Szlachta z Polski zbiegła albo nie
znalazła

Szląska 271

Nieznalazła mieszkania w Słonsku, albo gdy
by nie z przeszkody oddychze naszemu stanowi
Woyennemu w Polszcze niebyło uczynione, iuż
dawno żadneyby utarczki w krajach W. M. nie
było, y z tey przyczyny osobliwie nabywszy z insze
mi krajami, takoż wielkiey y małey Polski, tak
przez list się 12. Pazdziernika Roku przeszłe
go w Kazimierzu pod Krakowem pisany, iako
y ustnie ministra naszego u Dworu W. M. miesz
kającego słowy W. M. po przyiacielsku o przerze
czonym rzeczy naszych stanie oznaymiliśmy w Pol
szcze, y razem namieniliśmy, że my wspiera
my się nie tylko na Paktach Osnabrugskich
ale też na świeżych y spolnych oraz wzajemnych
ludzkości pełnych oświadczeniach, w postano
wieniu takich rzeczy, y chcemy sami zacho
wać mocno, y od W. M. czekamy wiary, szczerego, oraz
nieszkodliwego Somsiedztwa. Albowiem gdy
pogardził Kazimierz Krol insze umiarkowa
nia się drugi, tenby był naylepszy sposob, y uspo
koienia utarczkow w Polsze, y odwrocenia
od Panstwa Niemieckiego, oraz od Somsiedz
kich Krajow niebespieczenstw. Znam zai
ste jest doniesiono że M. W. surowie zakazał, a
żeby żadne z Sląska do Polski przeciwko nam
od zbiegłych polakow nie czyniły się wyciecz
ki y wypadania. z tamtąd iednak napotym
za pobłażaniem podobno niektorych Ministrow
przeciwko nam pokazały się takowe wypada
nia, y wzaiemnie na tamte mieysca schronie
nia miały wszytkie woyska roty: oraz zgoła
cały zbior machinacyi, niedawno przeciwko
nam wybuchających u Jana Kazimierza
Krola y u inszych Polakow u Szlonsku miesz
kających początek miał, iż nie iest dziwno

Jezeli

Jeżeli teraz do Granic Sląska nieprzyiacielskie woy-
ska zbiegą się y hałasować będą. Jako zaś W. M.
przez naychwalebnieysze postanowienie Po-
laków w swoich powiatach powściągnąć chciał
y kazał. My ta ażeby się to stało rzetelno-
ści W. M. prosiliśmy: tak teraz całe niewąt-
piemy: tak teraz całe niewątpiemy, ażeby
W. M. porozumiawszy z tego, dalszą y przyiaciel-
ską naszą żądze niestarał się, nie tylko ażeby
takow. Kłotniarze spokoyności, godnie na-
potym odparci byli, lecz naszym takoż przez
Kraje W. M. idącym wolney nieszkodliwe aby
było przeyście. Xiążęcia Chrześciańskiego go-
dna rzecz y urzędu, który w Państwie niemiec-
kim, y w Krolewstwach W. M. Prog w Troycy ie-
dyny naylepszy y naywiększy na onegoż nay-
wyższy włożył przyzwoita iest, że iako przedtym
Krol Francuski y niektore insze władze nay-
wyższe nad rostyrkami między Szwecyą y Pol-
ską dla umiarkowania onych pracowali, tak te-
raz w prawdzie W. M. procz osobliwego Państwa
Rzymskiego, y Krolewstw swoich starania ta-
koż od niezgody Somsiedzkich xiążąt a nayprzod do
tey woyny uśmierzenia, pracą y usiłowanie swo-
je dobrowolnie ofiarować chciał. Jeżeli W. M.
według swojey wielkiey rostropności, y bez skłon-
ności, czasy pierwsze a nayprzod sprawy, które oko-
ło tey Szwedzkiey, y Polskiey sprzeczki, mającey być
uśpioney, chce roztrząsnąć, postrzeże W. M. że nie
przez Szwecyą to iest ażeby pokoy iuż dawno mię-
dzy Szwecyą y Polską niestał się, ale Krolow Pol-
skich Zygmunta y iego Synów, którzy albo przez
własną zaciętość albo przez podymanie tych do
których należało dla własney szczęśliwości, roz-
tyrki te tuczyć y pomnażać, oraz Szwedzką przez
nie rozrywać y mieszać że oni są winnemi ze Srzodku
Pokoju

Pokoju nayspraw iedliwszego tyle razy są odrzuco-
ne, a przyczyny zwad barziey a barziey są pomno-
żone y zgromadzone y całe nayświeższey ugody przy-
gotowanie w nayzwawszą tę woynę przemieniło się.
Smie Szwedcya na świadectwo swojego szczerego
zamysłu, y postępkow słusznie stanowionych odwo-
ływać się nie tylko do Sumnienia pośrzednikow
lecz także do Diejopisow Polskich Stanu Sena-
torskiego, owszem do samych Dziejow Seymowych
y ziazdow Lubeckich przez Polakow podpisanych.
Więc po nieszczęśliwie skosztowanych Lubeckich
traktatach, y przez dwakroć nadaremne pra-
co mordowanych Pośrzednikach podobało się obu
dwu stronom postanowienie Traktatow bez
inszych przełożonych Sędziow, na ktorym posta-
nowieniu takoż ieszcze polegamy, nie dla tego
że nie ufamy sprawie naszey albo doznaney po-
śrzednikow rzetelności, ale że tych liczba więk-
sza niż przedtym, niż umysły nieprzyiaciel-
skie ku pokoiowi, sami przez się skłonne zda-
ią się tego nie mieć potrzeby. Z czego smy się na-
uczyli przykładem Traktatu Osnabrugskiego,
że naywiększey y naytrudnieysze sprzeczki, po od-
daleniu inszych Sędziow, między samemi stro-
nami woiuiącemi do pokoju iednak z obu stron
skłonne mogą się umiarkować. Ponieważ więc
W. M. tak świątobliwie oświadcza się, że y słowy
y pracą samą chce przyprowadzić tego poroz-
nienia się y woyny ogień do pożądanego końca,
tedy sam z Siebie łatwo to osądzić może.
Co ieżeli po potwierdzeniu z obu stron trakta-
tu bez pośrzednikow, znowu inszych a oso-
bliwie W. M. włożenie się świeże trzeba będzie
przyiąć, tedy pierwsi pośrzednicy mają być
przyzwani, y że z tąd podeyrzenia nie iakie
mogłyby powstać, właśnie iak z odległo-
ści mieysc z tąd żądaliby się pośrzednicy

wszyscy

Posrzednicy wszyscy przezco wymowki y zwłoki tra-
ktatom pomnożyli bysmy y wystawili, albo z licz-
by Sędziow pomnożoney iakobysmy chcieli pomna-
żać przeszkod, y samey rzeczy między nieprzyia-
cielami mającey być rozwiązaney z trudności, oraz
położyć tamę sposobow tylu między posrzednikami
postąpienia. Dla tego spodziewamy się że to będzie,
iż WM uważywszy wszystkie wyż wyrażone oko-
liczności, te naszą wymowkę naysłuszniey szym
zniesię umysłem chętnie ią przyimuiąc, y to
tym barziey że po złudzeniu przez Kła Kazi-
mierza pierwszych Posrzednikow wielkiego
y pilnego starania, y napotym po potwierdzeniu
traktatow bez Sędziow, zbyt trudna nam by-
łaby rzecz teraz pierwszych posrzednikow do
rzeczy niepewnych przyzywać albo ich minowszy
swieżych przyimować.

Na ostatek iako nam ten, ktory WM. ku nam tak
przez List, iako przez posła swego Hrabie a Po-
etyngen oswiadczył przyiacielstwa y przychil-
ności szczery affekt, nay wdzięczniey szy nadarzył
się, tak Waszemu M. teraz przychilnie y po
przyiacielsku o wzaiemnym y szczyrym na-
szym umyśle, ku żądzy czci y poszanowaniu
pokoiu upewnić chcieliśmy, polecaiąc szcze-
rze W.M. Boskiey opiece w długie y te szczę-
śliwe lata Dan w Strazburgu Pruskim się 24
Czerwca Roku 1656.

Majestatu Waszego dobry Brat
y pokrewny Karol Gustaw.

Pruskiego napotym Xiążęcia przez Posłow
prosił Krol Szwedzki aby z nim się rozmo-
wił u Malborgu, dodaiąc iż rzecz wielkiego
Szacunku była ktorą miał usłyszeć od nie-
go Xiąże. Zezwolił Elektor na tę rozmo-
wę Krolewską, dzien takoż naznaczył

y mieysce

Y mieysce do zjachania się Hollandd ieżeliby Krol
nato pozwolił. Nie bawiąc dnia naznaczonego
przybył Elektor z Przednieyszemi swoich oby-
watelow. Treść zjazdu była ta.

Krol Szwedzki dla oswiadczenia wdzięczności Ele-
ktorowi Brandeburgskiemu wraz wielkiey Polski
ustąpi, to iest Wojewodztw czterech Poznańskie-
go Kaliskiego Sieradzkiego y Łęczyckiego. z kto-
rych mieysc Szwedzkie sprowadzi straże gdy
będą przychodzić Brandeburgskie. Warunie
procz tego że nic sobie Krol Szwedzki do wspo-
mnionego kraju z Prawa albo Pretensyi niechce
żądać y zachować, ale ten kray, iako teraz iest
chce dać, darować w władzę prawdziwą Ele-
ktora oddać.

To w naywiększey skrytości oba pomienieni czyni-
li przez Coby każdy z nich oszukał Dworu Mi-
nistrow, azeby iednak zdrada poscignioną
nie była publiczny Instrumentu kładają w ten sposob.

Niech będzie wszystkim wiadomo, y każdemu z oso-
bna, do kogo należy, albo iakim tylko sposobem
należeć może, że, chociaż między nayiasnieyszym
y naymocnieyszym Xiążęciem y Panem Kontem
Gustawem Szwedzkim, Gotskim y Wandal-
skim Krolem, wielkim Xięciem Finlandyi Xię-
ciem Esthonij, Karelij, Bremu, Werdu, Szteti-
nu Pomeranij Kaszub, y Wandalij Xięciem Ru-
gij, Panem Ingryi y Wismaru, oraz Hrabią
Palatynem Rhenu y Bawaryi Xiążęciem Zamię-
dzy nayiasnieyszym Xięciem Panem Fryderykiem
Wilhelmem Marchionem Brandeburgskim S.P.R.
Arcypodkomorzem y Xiążęciem Elektorem Magde-
burgu, Prus, Julij, Gor Pomeranij Kaszub, y Wanda-
low oraz w Sląsku Krosna y Czarnowa Xiążęciem, Bur-
grabią Norymbergskim, y Mindyi Hrabią Marcyi y
Rawensbergu Panem na Rawensztejnie przeszłego

Miesiąca

Miesiąca Stycznia się 7. Roku idącego ugoda stała się
w, ktorey przyiazn y poufałość, ktore między Kłem
Imcią Szwedzkim, y między JEtektorem Mcią odwiecz
wgore lat kwitły, znowu stwierdzone y zmocnione
są, iednakże szczegulnie wysoko wspomnionemu Kło-
wi Imci y JoEMci zdało się za rzecz pożyteczną y potrze-
bną dla umowienia tey teraznieyszey w Krolewstwie
Polskim woyny, y otrzymania pokoju obu stron
Sławi przyzwoitego, oraz dla bespieczenstwa, oso-
bliwie zaś z strony JEMci dla odwrocenia wpa-
daniow nieprzyiacielskich, y obrony w Kraiach
przyległościach JEMci iako ktore pożaru woien-
nego Polskiego bliskie, oraz dla tego niebespie-
czenstwu z tamtąd zbliżającemu się na nie, niepo-
mału wystawione są, do spolnego związku bli-
zey przystąpić, y do przyprowadzenia obu stronom
pożądanego bespieczenstwa, osobliwe przymierze
postanowić.
Dla czego y my podpisani od obudwu Stron naznaczeni Plenipotenci mocą naszych zleceniow, za po-
mocą Boską na Artykuły y warunki zgodziliśmy
się y zezwoliśmy.
1 Niech będzie y niech trwa między Krolem Szwedzkim Mcią
y iego następcami, oraz między Krolewstwem Szwedz.
z iedney strony, a między JEMcią, y iego następcami
y przyległościami, z drugiey strony mocna, nie-
zmyślona y szczera przyiazn oraz poufałość,
tak iż iedna strona, drugiey, y oney przyległo-
ści ziem y poddanych, o pożytek zysk y pomnoże-
nie według sił aby starała się y promowowała,
szkody zaś y utraty aby oddalała y niedopu-
szczała, oraz razem aby obie strony spolnego sta-
rania dokładały, przez ktore ażeby krajow y po-
wiatow niżey opisany okrąg, do spokoynego sta-
nu, y do pożądanego oraz do trwałego pokoju przypro-
wadzić mogły się y dla tego na ten koniec obie strony
ścisły teraz niewchodzą w Przymierza, y woyska swoie
niech łączą z Zen.

2. Ten związek y woyskie złączenie, stałe, mocne, y nie-
zerwane niech bywa między Królem Jmcią Szwedz-
kim y między Electorem Jmcią Brandeburgskim, ta-
kież y między onych Szczegulnie Państwy, Kra-
jami y przyległościami, w de postanowieniach po-
między w dziedzictwie ardzie te opisanego, za pomo-
cą Bożą y pouczeniem staraćie y odnowicaby mogły.
Jeżeli by zaś zabudowanie stron w Polszcze tey woyny
nieprzyiacielami teraźnieyszemi y przyszłemi po-
kojem albo traktatem iakim sposobem zabroczyć, przy-
obiecuię. Ktemu one ani przymowac bez wiado-
mości Jctey, ani w onych, wsię do interesu Jctey
ściąga bez iego uczestnictwa y woli bynczyć nie ma
y niechce, wzaiemnie przy obiecuie, Jctey. z za-
dnemi obu stron nieprzyiacielami w te woyne
mieszającemisię, chiba za wiadomością y wolą Jctey.
W dziedzicze nie zechce traktować y bynczyć in
terespow. Owszem obiedwie strony, wszelkim spo-
sobem dzieła swoiey postępku wojenne, trakta-
ty z rady wszystkie do tego Celu aby rospoczę-
dzaby y układaby z przez które by obudwie strony
spokoy pozytek Pokoiu y pomnażał: Szko-
dy zaś y utraty aby się uiścić odstawiały.

3. Jakie te teraźnieysze przymierza nieszą przeciwko
żadnym, którzy zamiszą w obrębu ponieprzyia-
cielskim nie w mieszali, zawarte albo niezmien-
ione w mieszali, zawarte albo niezmienia-
ią tak bez naruszenia iednak tego przymie-
rza z innym przymierzom, przyiaźniom y ob-
wiązkom, maiąc wiele zaspokoiwszy w Osnabru-
gu y w Monasterze Westphalskim Roku 1648.
z Państwem Niemieckim zawartemi, iako
y wiecznymże wiekom dzięciem Rzeczy Pospol-
tey przyiaźni Prawom nic nie będą uymowacmocy.

Postanowione są więc dwie odnaszewszą ustanowie
nych y niżey podpisanych Plenipotentów tego
Instrumentu iedna ku wey Stronie od Krla Jmci
Szwedzkiego od Jctey. we czterech dniach, od tego

Dnia

Dnia zakonczoney ugody mające być stwierdzone, y z obu stron zamienione, z ktorych iedna nam Krola Jmci Plenipotentom wydana, druga nam JEMci Plenipotentom oddana iest. Co dla niewątpliwey wiary y większey moy to rąk naszych podpisami y pieczęci naszych zawieszeniem stwierdziliśmy Dan w Malborgu dn 15 Czerwca Roku 1656.

Eryk Oxensztyern. Axeli (L.S.)

Sybery Rosenhan. (L.S.)

Steno Bielcke (L.S.)

Jerzy Fryderyk Hrabia na Waldecke (L.S.)

Mikołay Ernest de Platen (L.S.)

Jan Ulderyk Dobrzenski de Dobrzeniec. (L.S.)

Rozdział Drugi. (Treść. A. u Midera. p. 266.)

Tak podowczas z cudzego hoynie szafował Krol Szwedzki, tak darował rozrzutnie co iego nie było. Podobała się Elektorowi wielka Polska, iako do Monarchiatu Brandeburgskiego y do Pomeraniy przyległy kray, z ktory onego łatwo mogłby uczynić Krolem, taką wspartego mocą. Nic więc niebawiąc iuż uszczęśliwiony w umysłach iako wyżey trochę namieniło się, przymuię warunek od Szweda ofiarowany razem y wielką Polskę, y tym sposobem przez wymyślone wynalazki na Polskiego Krola z Holandu wyieżdżaią. Elektor do Krolewca maiąc gotować woynę na następuiący miesiąc, Szwedzki zaś Krol do obozu Stemboka przy Wiślanych brzegach o cztery mile od Gdanska Miasta leżącego. Dobywał wtedy Stembok naymocnieyszego zamku Gdańskiego Głowa nazwanego y niebawiąc po tym rozproszywszy Gdanską iazdę ktora

na pomoc

na pomoc konającemu Zamkowi przybyła, y tym sposobem obciąwszy członki, dostał niebawiąc potym głowy Szwed, Ztamdąd ku Gdanskowi Oboz pomknął Karol, mniemając że Jego szczęsliwosci nic trudnego do przeyscia niejest, y stanoł przeglądacz tak wspaniałego Miasta na mieyscu wesołym między Gdanskiem y Mindą srednim. Dziwic się poczeło Miasto Gdansk, gdy przybył sam Krol Szwedzki przed mury Miasta, o ktorym rozgłosili Polacy że był poymany y w więzy wzięty niedawno przedtym. Przez cały miesiąc ten przeglądacz stał, ostrzezony zas dwoma Listami naostatek o niebespieczęstwie bliskim Witemberga, miłosnik tak wspaniałego Miasta odstąpił, jako się wyzey namieniło ku Warszawie, odłozywszy na sposobnieyszy czas tego Miasta dobywanie. Wprzod jednak nim ruszył się, List do Miasta posłał. W tym Liscie Wolą y usiłowania przeciwko Miastu Gdanskowi, tak swoię, jako y Przodkow swoich, gdy na początku przełozył był, wiele napotym skarg przeciwko Gdanszczanom przekładał, że zadnym złosliwym postępkiem oni niebędąc obrazeni od Szwedow, broń przeciwko nim podniesli. Że gdy Malborga Szwedzi dobywali, na przeciwko nim wuszykowanym pułku Gdanszczanie poszli, y oblężonym Nieprzyiaciołom pomoc niesc usiłowali. Drog do Oliwy ze Zapory, ktore z przyczyny obrony Szwedzi swoimi strazami opatrzyli, oni rozrzucili, Że Urangieliuszowi y Stembekowi Generałom, ktorzy w tym byli, azeby Gdanszczanow przyległosc Ludzi, przez zbyteczną wolnosc y rospustę do wszelkiego występku skłonnych, y Samym ledwo posłusznych Gdanszczanom, y ktorych do kluby rządu znosnego przywiedli, na kazdym mieyscu sprzeciwili się, Że Dyrszawskiego Powiatu Zamkow, twierdzow y zabudowania pozar uczynili, Że Miasto Gdansk zelzywosciami, y kłamstwy, o porazce Szwedzkiey, o Smierci Krola, o Zwycięstwie Polakow napełnili, azeby zelzywosci stekiem po Częsci

słynął,

stynął, że to dose wielkiego szacunku miał według umysłu
swego przeciwko nim pobudzic się, y bronią do zemszczenia
się krzywdy. Ale że od zemsty daleki jest z przyrodzenia,
jeżeli teraz inaczey czegoby chciał, dostąpic by mogł. Dla
tego chce upomniec trzy Stany Miasta Gdańszczanow,
ażeby rychley y o sobie, y o innych, ktorych nietylko te-
go czasu pożytkow, ale ktoreby wieczne były radzili,
y wypatrywali. Jako bowiem sprawiedliwe y nieodbite
Jana Kazimierza wypędzie, y na Krolestwo Polskie
natrzec przyczyny miał, y tą rzecz już szczęśliwie wy-
konał, tak żadnemu, ktory pod Szwedzkiey łagodności
opieką spoczywac teraz chciałby odpuszczenia winy,
y zalety przystęp do siebie zamknięty być powinien.
Otym Gdańszczanom, ktorzy Ewangelickiey wiary ta-
kos mają, myśli naprzod potrzeba było, ażeby, gdy
tyle pożytkow, ktorych dostąpic za jego przychylnością
miasto ich mogłoby, niebyli w tym zatrzymani, y wiel-
kim wszystkich rodzajow utrapieniem niebyli wybici,
zaco słusznie mogliby się żalic, y uskarzac na niego.
Krol Szwedzki tym pisaniem Gdańszczan wiary
Ewangelickiey wymowionym miał być.

Odpowiedz Gdańszczanow.

Na ten List bez odwłoki, Krolowi Szwedzkiemu odpowie-
dzieli Gdańszczanie w ten sposob: Że od tego czasu, od
ktorego w wiernosci y opiece Polskich Krolow byli: takoż
powinnym uszanowania usiłowaniem Szwedzkich Kro-
low zawsze czuli, ich taskę bardziey często, niż swoie
pożytki szanowali; Dla czego gdy Karol Krolestwa Szwe-
dzkiego znaki panowania przyjął, że to wdzięczna rzecz
Gdańskowi nadarzyła się, że Krolewskie Dyploma do Gdań-
szczanow przysławszy, taskę swoją zwyczajem Przodkow
zaraz potwierdził, ażeby handle, o ktore są troskliwi, bez
żadney szkody wiodły się y czyniły, oraz Morza Baltyckiego
płynienia nieciepiały przerwania. Lecz wprzod nim

zbey

ztey tak pożądaney rzeczy pożytkow, jaki do Miasta Gdan:
ska pożytek płynąc mogłbył, Smętne przebog: y nędzne
wieści przyszły, ktore to przyniosły, że na Nayłaskawsze:
go ich Krola, ktoremu wierność swoją zaprzysięgli Gdan:
szczanie Karol Krol Szwedzki bronią naciera, y że na
Krolestwo Polskie ustawicznie Szwedzi najeżdzają; y że
wiele krwi niewinney przez tę Woynę zaczęło się wylewać,
Oraz że wiele Krajow y Miast, tudzież Wsi, Miasteczek
z gruntu wywroconych, y spustoszonych; y że do Miasta
Gdanska takoż tych Zamieszaniow szkody wraz zle:
wa się, oraz bardziey a bardziey trwa, gdy Woysko Karola
Nayłaskawszego gwałtownie to osiada teraz, co jest
z przyległości Gdanska. Że czczą JK Majestat, y dla
tego czy z słuszney przyczyny Krolowi swojemu Woynę
wypowiedział, niechcą Gdanszczanie badać się y roztrzą:
sać: Ten bowiem uczyni to, ktory nad nami mieszka, y Spra:
wiedliwości rozsądza wczasie swoim. Ale ani na Swiecie
tak słabego y zagrzebanego Prawa niemoże być nic, al:
bo niewiadomego, ażeby żaden niebył z Ludzi teraz, albo
napotym niemiał być, ktoryby tego niemogł sądzić, albo
rozeznać, y dla tego na ich sąd przyczyny Woyny Szwe:
dzkiey Gdansk poleca. Lecz wprawdzie ażeby WK Ma:
jestat widział, jak niesprawiedliwe mniemanie o Mie:
ście Gdanszczanow wziął w myśl, nieco należy przywieść
mu na pamięć, co jasno obaczywszy, y poznawszy o ostat:
niey zgubie Miasta Gdanska aby niezamyślał, oraz
aby samych Gdanszczanow za wiernych y poczciwych
Ludzi miał, doskonale rozumiejąc: jak wiele Miasta
rzeczom, Panow przychilność, y Karola naprzod Paska
przynieść szacunku mogłaby, dla tego nigdy ani swo:
im nierozgarnieniem, ani pożądliwością, ani chwałą
do tego niebył Gdansk przynaglony, ażeby Krola dra
zniąc, na wzgardę przywieść, albo obrazić chciał. Że
odrzucone są, ktore Krol sam ofiarowałby warunki, po

przyięciu

po przyięciu ktorych, bez tego niebespieczęstwa, w ktorym teraz znayduiemy się mogłyby bydź. Ale Wiara Nayłaskawszemu Krolowi naszemu, ktorego przez zwyczayne obranie, własnie jak od samego Boga wybranego, y wedle Prawa za Pana uznają przysięgą obowiązana, azeby te warunki były przyięte, cierpiec nie mogła. Ta Wiara więcey niz od dwu stu Lat, od ktorych do Rzeczyp: Polskiey Gdansk jest przyłączony, nienaruszona y niezgwałcona trwała wnim, y ani dla inszey przyczyny wte niebespieczęstwo rzeczy wprawili się Gdanszczanie, tylko ze za przykładami naypoczciwszemi Przodkow swoich poszli, y cieszą się przed Bogiem sumnieniem czyli wiadomoscią Spraw swoich rzetelnych; y ze chcieli, azeby o nich Ludzi nieskazytelnie sądzących było dobre mniemanie. Z tych przyczyn gwałt uczyniony Miastom, zaczeli odpędzac, y odpierac. Co jezeli te przyczyny J.K. Majestat Nayłaskawszy przewazyłby na Umysle, tedy niewątpią Gdanszczanie, azeby tenze Majestat Sędzią będąc Naywyzszym łatwo niemogł uwolnic onych. Niech więc mysli Karol ze jest Chrzescianin Ewangelickiey Wierze przychilny Xiąze, oraz niech niedopuszcza, azeby to, przez co Ewangelij Nauka kazdego prawdziwie Chrzescianina osobliwie upomina, oraz przynagla, czynic upadającym, aby to mogło byc zatrzymane, albo zguba onym, y wycięcie niegotowało się. Znowu niech uważa, jezeli ta burza, jaka teraz na Jana Kazimierza litosci y łagodnosci naywybornieyszey Krola, oraz na Jego Krolestwa y przyległosci natarła, azeby na Karola y Jego Ziemię niezlała się za czasem, y aby Senatorowie niektorzy, albo poddanych y Miasto niektore przez nieprzełamaną swoją stateczność za swoim wedle Prawa Krolem nieposzli, przez zadne nadęte przyiazni, przez zadne darowizny oddaney wiary, oddalic się od niego nie cierpiący, wieleby także po Nieprzyiacielsku, niz sami pod tym przypadkiem uczynili byli, czyniliby, czyz niechwalic

należy

należytey w Poddanych Cnoty, y czy nie powinna się zda-
wać godna chwały takoż samym Nieprzyiaciołom? Czy
nie powinien tego Król chcieć każdy, żeby byli wierne-
mi Poddani? Jeżeli co się stało spalenia w Dyrszawie,
to się stało od Przełożonych nad Żołnierzami; y że to
wcale stało się bez woli Gdanszczanow; y że oni tego swoimi
Dekretami rodzaju pustoszenia surowie zakazali. Na Xię-
garzow, jeżeli ktorzy obelgi, y kłamstwa drukowali by, bę-
dzie od zwierzchności baczność surowa. Że w Elblongu
kroluie ta choroba, y pisania wszelkiego swierzb, daleko
wolniey kwitnie bez kary. Naostatek żalą się sami Ra-
dni, że takie wrażenie w umyśle Krol o nich ma, jakoby
oni to, co przez Ministra swego posłał, powszechnych rad
zgromadzeniom, z Wiarą nieopowiedzieli, uczynili oni po-
winną usługę, y wszystko wiernie, y na Obie strony bez
roznicy opowiedzieli, oraz przełożyli Jnszym Stanom, tu-
dzież z pilnością o tym naradzali się, jako Stany same
o tym Swiadczyć mogłyby. Nakoniec Naywiększą w
Boga Naylepszego litości nadzieję Gdansk pokłada,
że ten Miastem Gdanszczanow będzie rządził, że Serce
oraz umysł tak Nayłaskawszego Krola Naszego Kazi-
mierza, jako y Karola Gustawa umiarkuie, y obudwu
Radcow do tego nakłoni, zkąd przyiaźń znowu, y poufa-
łość wzajemnie wzrosnie: iż złożywszy tak okrutną Woy-
nę, Pokoy wesoły rolę y Miasteczka odwiedzi, Ani Gdansk
niewątpi o Króla Jmci Szwedzkiego Majestacie, ażeby
o pożytek y Szczęśliwość Ewangelickiey Wiary pilnie
niemiał się starać, ażeby do ostatniey zguby pod czas
tey Woyny niebyła przyprowadzona. Zostaie więc Gdansk
wyłączywszy to, co się ściąga do Wiary zaprzysiężoney Pol-
szcze Krola Karola Nayniższy, y naypowolnieysi Rad-
lares Scabinos Centumviros Consu-
cy, Burmistrze, Rotmistrze, to jest trzy Gdanszcza-
now Miasta Stany. Dan we Gdansku Dnia 27.
Maja 1656.

Tegoż

L. I. C.

Tegoz dnia, ktorego Krol Szwedzki List do Miasta Gdanska podpisał, Ernest Bogusław, Kroi, y Arschottu Xiąze Kaminski w Pomeranij Biskup, tegoż zgoła ułozenia List napisał, w ktorym wszelkiego rodzaju swiadectwa zgromadził, azeby wmowił w Miasto Gdansk, ze bez zadnego pozytku miała byc dla Gdanszczanow z Janem Kazimierzem Krolem Polskim, tak daleko znaydującym się przyiazn y Wiara Czarneckiego, w ktorym tak wielką pokładają ufnosci Gdanszczanie Krol Karol Woysko rospędził, y zniąsł, ze Wisła niemniey w gorze, jako y przy morzu od Krola zawsze zwycięzcy moze byc zabroniona do handlow Ich, od ziemnego handlu takoz moze Gdansczanow oddalic, y ze wszystko do jedzenia y Zycia pożyteczne przejąc łatwo jest Krolowi. Chociaz o Polskich posiłkach wiele rozsiewa się wiesci; jednak oni tam bardziey będą łozyc starania, azeby Polskie Miasta wydarte w moc objeli y odebrali; nizeli azeby dalekie Prus, y jako oni nazywają odszczepienstw pełne mieysca ratowali, wolnosc Jm y Prawa swoie niezgwałcone dozwolic niech myslą, chyba tym podobno umysłem na pomoc spieszyc Gdansczanom zabierają się, azeby Ewangeliczney czystosci w Nauce Ludziom po zamordowaniu wszystkich wrząd nieznosny Papiezkiey Sekty obrocili Wiarę. Co jezeli ma byc, niech przewazą na umysle Gdansczanie, jaką farbą tę rzecz nietylko tego czasu, ale wiecznosci zgoła utraconą w Swiętey Wiary następcow odmalowac y bronic będą mogli. To y tak wiele gdym wspomniał był czyli namienił, przydał: iz to na woli Gdansczan jest, azeby na Pokoju ofiarowanym przestając tylu, y tak wielkich niebespieczęstw zadnym Ludziom wynalazcami niebyli, iz Jm barzo wiele w litosci Karola Gustawa nadziei zostaie, ktoremu jezelibysię poddali, tedy wszelkiey zalety Zycia y Szczęsliwosci Ewangelij będą uzywac.

Na List Ernesta Bogusława, niemniey mądrze Gdansczanie, jako y na Krolewski tegoz dnia odpowiedzieli. Albowiem przyczyny tey woyny nieznaydują Gdansczanie

u siebie

u siebie zadney, ani Krola oni nieobrazili, jezeli za co tym czasem Bog naywiększy y naywyzszy według niedosciągłey swoiey mądrosci nad Miastem zemscic się postanowił, tedy modlitwami niewinnych y wzdychaniem, ktore kazdey godziny y mgnienia oka zgoła kazdego czynią się, ze łaskawie to będzie odwrocono spodziewa się Gdansk. Dziękują Gdansczanie Ernestowi za tę upomnienie, y przestrogę, jednak mniemają za rzecz godną, azeby obiasnili mu, ktoremi sposobami rząd Miasta Jch sprawiany ustawicznie był. Bowiem pierwszy u Przodkow Gdansczan był zwyczay, azeby prawdziwą Ewangeliczney Chrzescianskiey Wiary Naukę zachowali. Drugi, azeby Krolom swoim, własnie jako przeznaczoney od Boga władzy, wiernosci obowiązaną przysięgą płacili, y czynili. Trzecia azeby od Krolestwa Polskiego, w ktorego całosci są położeni, nieodrywali się. Czwarty zwyczay Praw, Nadaniow, y ztąd pochodzących dobrego zycia zwyczajow, oraz wolnosci według sił bronili. Ostatni na koniec zwyczay, azeby dla czynienia handlow wygoda, y zycia teraznieyszego szczęsliwość była, y miana oraz pomnozona codzien zachowywała się. Nigdy zas tak nietrafiło się, azeby ostatnim rzeczom dopuscili przodkowac, albo zysk więcey, niz wiarę szacowali, albo krotką jaką wygodę, niz uczciwosc czynili. Niejest to przyczyna chlubic się przypominając, Lecz aby zycia swojego y dzieł rachunek temu oddali, ktorego rozumieją Gdansczanie, ze jest z dobrym umysłem ku nim. To jednak zadną miarą niepodoba się Miastu, ze one sądzi Ernest głową złego, czego Evangelici podjąc się ani mogą, ani powinni. Jezeli czego oni niechcą, Kazimierz znowu rządy otrzyma. Owszem zawsze tey byli nadziei Gdansczanie: iz Ministrom Szwedzkim wielką w ktorey Ewangelia pod czas tey Woyny jest, roznicę przed oczy Bogusław przełozyłby. Po rozrzewnieniu bowiem Katolickich taką krzywdą Xiążąt, czego złego Rzeczp: Ewangelicka niemoze odniesc? Zadnemu z Zyjących niepowinno się to wrazic w umysł, co się Bogu

podoba

podoba; azeby Wiara przez wiernosc Krolowi swemu zgwał
wną wzrost y pomnozenie odniosła. Według swoiey mądrosci,
ktora jak mała jest sami sądzą Gdansczanie mniemając:
ze niebardziey inszą rzeczą sama Wiara szczepi się w umy:
słach, y zaszczepiona wzrasta, jako nieskazytelnoscią umy:
słu y Pokoiem, ktorego aby Xiąże Pokoju Chrystus udzielił,
trzeba go oto wszystkich językami, y myslami prosic. Oraz
na koniec jako Gdansczanie Krola swojego Kazimierza
y Senatorow Korony Polskiey, azeby Pokoy uczynili, za
wsze proszą y upominają, oraz gorąco prozbami nalegac
nie przestają, tak potrzeba azeby Xiąże Ernest, ktory wie:
le w tey rzeczy u Szwedow może, niczego, tylko wzmiankę
pokoju przywrocenia u Karola czynił, y Ministrow Woyny,
Oto Gdansczanie naywiększymi prozbami domagają się.
Oraz Boskiey opiecę zdrowego Jego polecają. Dan we
Gdansku ię 27. Maja 1656.

Wracam się do Obozu Szwedzkiego, do ktorego wtedy w wielkiey
sił ufnosci wjechał Elector Brandeburgski, na białym
podniesiony koniu, w ułozoney srogiey twarzy, rzucając
tam y sam, albo błąkając się oczami, gniewow, y pogrozek
pełen. Mowiłbys że Sam Mars przybywał, ktoryby
Jowisza na pojedynek wyzywał, albo z naywyzszego gdy:
by mogł strąciłby Nieba, tak Jemu w ten czas co się na
wijało przeciwne było.

Kazimierz zas, ktorego czasu Elektor do Szwedzkiego wje:
chał obozu, pod Warszawą przez cały Lipiec stojąc, nie:
smiał daley postąpic, y draznic szczęscia, ktorego dosc
dla siebie przeciwnego zawsze przed tym doznał. Zbudo:
wawszy na Wisle most, Woysko Polskie z Litewskim
złączył, przez co by łatwiey gwałt czyniącemu oprzec się
mogł, zjednoczywszy w jedną kupę Woysko, y tez przeprawi:
wszy przez rzekę Wisłę jazdę wszystką z Piechotą, na prze:
ciwnym Miasta brzegu postawił. Liczyło się wtedy Polskiey
jazdy 16000, a Piechoty 4000. oprocz 20000 Tatarow,
ktore niedawno przed tym Szefer Kazy Aga przyprowadził

po

po rozeyściu się inszego Woyska Polskiego w insze kraje. Byli, ktorzy z ostatnich granic Rusi, przyszedłszy niedawno, wtedy po wzięciu Warszawy, własnie jak po skączoney Woynie do Domow powracali się. Złączonego Polskiego Woyska wieść, szypkim uczyniła do Potyczki Krola Szwedzkiego. Więc jakby zaproszony na wspaniałą ucztę wraz przybył, y pierwszy natarł na Polskie szyki, z takim zapędem, iż blisko tego było; że ledwo niestrącony z Konia, między pierwszemi szykami niepoległ. Następującego potym Dnia, gdy obadwa Woyska Polskie we 40000, Szwedzkie we 28000. w bliskości stanęły były, y gdy pierwsi Tatarowie bitwę zaczeli byli, Krol Szwedzki całą mocą swojego Woyska na Polski prawy rog natarłszy, o godzinie zgoła dziewiątey, on o ucieczkę przyprawił, potym obrociwszy się na lewą stronę, ktorą trzymał Czarnecki; onąż odpor dać niezdolną, rowną szypkością nacierając, do ustąpienia, ale nie do ucieczki przymusił. Tym czasem mieszac się Polskie Pułki, rozpaczac o zwycięstwie Hetmani, ustępowac z gorącości Tatarowie poczeli, gdy niemogli z żadney strony przedrzec się przez Oboz Nieprzyiacioł, ktory to zwyczay jest Tatarow Trzeciego napotym odnowioney potyczki dnia, ktory był ostatni Lipca Sam Polski Krol wspierając się na Szczęsliwości Czarneckiego y na Waleczności; za Miasto z drugiey strony Wisły wyszedłszy, Polskie y Litewskie znowu rozwinął Chorągwie, zostawiwszy Piechotę na brzegu Wisły, ktoraby uciekających wstrzymała, albo jezeliby było potrzeba, most gwałtownie uciekającym zepsuła, Oraz aby tak z gnicisnych mocnymi uczynił Polakow, y bic się przymusił. Więc po danym hasle zbiezono się znowu z Obustron do utarczki, Lecz niebawiąc gdy Litewskie Woysko tył podało, drudzy w rozsypkę poszli. Goleń wtedy Wojewoda Wilenski Hetman Litewski uciekając złamał, Insi razem z Krolem nieuważając uciekania porządku przez zbudowany most do Warszawy udali się, y oną wraz opusciwszy razem y poymanego Benedykta Oxensztierna Hrabie ku

Lublinowi

ku Lublinowi strachem przerażeni udali się, niebez wiel-
kiego Nieprzyiaciół weselących się naygrawania.
Tak Trzydziestego dnia napotym Warszawy znowu dostał
Król Szwedzki, ktorą prozną znalazł, wyłączywszy Stra-
biego Oxensztyerna, ktoremu wtedy sprzyiało nad In-
szych szczęście młodzi przyiazne. Tegoż także czasu,
od oblężenia Polakow trzymiesięcznego uwolniony był
Krakow przez szczęśliwość Wirtzyusza Szwedzkiego
Pułkownika, a przez gnuśność Polakow, ktorzy utra-
cać umieją, zatrzymać, albo utracone rzeczy odebrać nie
umieją. O oblężenie tę starał się Krakowskie Michał
Zebrzydowski, przymuszony wstydem zabitego nieda-
wno przed tym pod Mogiłą Dembinskiego Starosty
Nowomieyskiego. Ten albowiem gdy wielką ucztę miał,
y gdy przez jakąś niepilność, Strozow zaniedbał posta-
wić, tedy snem y winem zamroczony, do Krakowa na
tryumf, tak jak był z Łozka porwany, zaprowadzony,
y z nim znakomitsza Szlachta, gdy Insi ucieczką przez
ciemności nocne ratowali się, albo zabici zostali. Więc
jakby mając się zemścić krzywdy powinowatego, Mie-
cznik Kor. zgromadziwszy do jednego mieysca małey
Polski Szlachtę, y już przed odebraniem Lanckorona
smiały, Krakow obległ, na nadziei naypewnieyszey po-
legając, że strachem Jego wkrotce Krakow do Polakow
posłuszenstwa przydzie. Ale przeciwnie nadarzyło się,
ponieważ uczyniwszy wycieczkę Wirtzyusz, bez odwło-
ki błąkających się Polakow o ucieczkę przyprawił, y
tym sposobem uwolniony, drugi raz już Krakow Mia-
sto, oraz zwycięstwo nad Polakami.

Rozdział Trzeci

(Treść umieszcza p. 270.)

Wracam się do Krola Szwedzkiego w Warszawie
szalejącego, dla nieznalezionego Witemberga, ktory
aby był przywrocony nieodwłocznie na Wolność do Lu-
blina przez Posłow dopraszał się o niego Krol Szwedzki
y Pokoy ofiarował Polskiemu Krolowi, jezeliby Traktaty

bez

bez posrzednikow zaczęły się. Odpowiedziano wraz od Polskiego Krola: że Traktaty Pokoju bez Posrzednikow ogłoszonych zaczynać się niemogą. Tymi bowiem Traktatami oszukiwał Polakow Krol Szwedzki. Ani Polacy mogli się nakłonić, azeby Pokoy przyjęli, jaki Jm podawano. Tym czasem gdy się dni tarły przez Poselstwa, Polski Krol z Lublina ruszył się do Wielkiey Polski, ku Kaliszowi, ktory przez całe trzy miesiące trzymali w oblężeniu Polacy, zbiwszy znienacka Pułk Hrabi Wrzeszowica ostatnich dni Sierpnia, ktory Kaliskiemu spieszył na pomoc Zamkowi. Tym czasem donieśli Szpiegowie Krolowi Polskiemu: że Krol Szwedzki wrocił się do Pruss z Brandeburgczykiem, ktorego Zołnierz sprosnie Warszawę przedtym złupił, y zdarł Mieszczan Domy, ani Krolewskiemu wybaczył Pałacowi, ktorego osobliwe malowania, y Snycerskie sztuki z sobą odwiozł do Pruss, własnie jak Łupy. Albowiem gdy prozną bez Ludzi, jakom wyżey namienił Warszawę znalazłszy, wszedł do niey Krol Szwedzki razem z Brandeburczykiem, rozgniewawszy się na mieszkaniow nieprzytomnych, albo raczey Witemberga utraconego w tym Mieście przywiodłszy na pamięć, obudwu Zołnierzom, tak Szwedzkim, jako y Brandeburskim na łup Warszawę wydał. Przypominając wzięcie tego Miasta, ktore wiele krwi Szwedzkiey kosztowało. Z Warszawy napotym spieszył do Krakowa, zostawiwszy nad Rzeką Wisłą Elektora Brandeburskiego, lecz będąc uwiadomionym w Drodze o ucieczce Szlachty Mało Polskiey, y o uwolnieniu Krakowa od oblężenia, znowu z Radomia do Warszawy wrocił się, niebawiąc potym mając radę Wojenną z Brandeburczykiem, do Pruss oba dwa odeszli. Dla czego zas daley konczyć zwycięstwa niechciał, albo niemogł Krol Szwedzki; mnie niejest wiadomo. Są ktorzy wierzą, że się to stało rądą Brandeburczyka, ktory daley postępować niechciał z Swoim Woyskiem, kładąc winę na Drog przykrosci, y podrozy trudnosci

trudnosci, na następującą wiosnę; y ze niebezpieczeństwa
następowały mowił także gdy Polacy bliskalisię, za 4 Jemi
aż na ostatnią Ruś isc z tym Woyskiem było by osba
one szaleństwo. Drugą przyczynę kładą tego odeyscia do
Prus Króla Szwedzkiego; że nieznajome, y zaraźliwe chor-
roby ostabity obadwa Woyska, jakym zadurzeny; że
Tatarskie wtargnienie do Prus tak Królowi Szwedzkiemu,
jako y Elektorowi Brandeburskiemu straszne było, y z tey
przyczyny oni wrocilisię do Prus. Cokolwiek było przyczy-
ną dla czego ci obadwa wrocilisię, Polskiemu wprawdzie
Królowi najwdzięczniejsze było Szwedow do Prus wrocenie
się. Z tąd bowiem wolniejszym będąc Król Polski przeciw
bytnosc obudwoch nieprzyiaciol, rozsypane znowu zwalcz
wał Polakow Pułki. Więc Cztery Krolewskie Pułki, y Czte
ry Zyjące na pomoc przyszłych Tatarow Czarnieckiemu
wtedy Kasztellanowi Kijowskiemu oddał pod rząd, kto-
ryby przeszła Szwedom przez Wisłę niedopuscił. Y ten
wprawdzie na Szwedow pod Lipiem tak niespodziany na-
padł: iż w drodze na potkanie 2000. wraz pierwszym za-
pędem zbite zostały. Poymany już przez raz Forgiel razem
z Jnszemi Łupami Tatarom dostałsię. Za Czarnieckim około
srzoda Września Miesiąca szedł do Prus dążących Wrzeny
Korowin Gosiewski Woz Litew. Hetman Polny, prętko spisane
Litwy Pułki, y dwoiakę z Towarzyszonych Tatarow Liczbę pro-
wadząc. Z tym niebawąc następował Król, a potym z Lubli-
na do Kalisza wyboczył, którego mocno dobywał Wey her.
Malborskie Woiewoda razem z Jakubem Rozrazewskim
Jnowłocławskim Woiewodą. Długo opierałsię Kalisz Woie-
wodom, poki niebyli przerażeni przyiściem Króla Polskiego.
Żołnierze na Straży tam będący, będąc także uwiadomieni
o odeyściu Króla Szwedzkiego do Prus, poddali Kalisz wręcz
Krolewskie, wdawając Życie swoie, y dla dzieci swoich. Po ode-
braniu tym sposobem Kalisza, do Chrzanie z Woyskiem po-
ciągnął się, gdzie Anhaltyn Xiąże z Pomeranij przychodzący
niespodzianie się schronił. Bronił Miasta pod rządem Xięcia
600 Szwedow, aż poki za rozkazem Xięcia Anhaltyna niebyło
oddane Miasto przychodzącemu Królowi Polskiemu, którego
ści y zajrzonych Polakow zuawości doświadczyć niechciał

Xiąże

Xiąże. Polski Król gdy usłyszał o poddaniu się Choy=
nie, przez łaskawą odpowiedz Xiążęciu y Straży Szwedow zdro=
wie, y przeyscie do Krola Szwedzkiego wolne obiecał. Mo=
wił napotym z samym obecnie Xiążęciem Anhaltynem, y te=
goz do Stołu swojego wezwał Król Polski, oraz Ludzko uczę=
stowanego do Pomeranij znowu odesłał. Mniemając, że
gdy wieść rozgłosi się poddanego Xiążęcia Ludzko przyję=
tego u Szwedow: że Insi do poddania się rowną łaskawo=
scią mogą bydź przywiedzieni. Ale prozna była Krolowi
Polskiemu w łaskawosci nadzieja, jako się wczasię namieni.
Tegoz Miesiąca, to jest dnia Osmego Pazdziernika, o godzi
nie zgoła osmey, Szwedzkie Woysko złączone z Brandebur=
skim y z Szlachtą Pruską, oraz z Pułkami Bogusława
Xcia Radziwiłła zbite, y zniesione było, od Woyska Litew=
skiego, y od Tatarow z towarzyszonych we Wsi Xiążęcey
Prostki nazwaney przy samych granicach Pruss, chwała
zbitego Woyska przy Gosiewskim została. Zdobycz przy
Tatarach, ktora dosc liczna była. Zbite wtedy pod czas tey
potyczki Szwedow Pułkow przednieyszych szesc: Israela
Generała Majora, Petera, Tauby, Ammorszteyna, dwoch
Braci Engiellow. Tylez padło trupem Pułkow Brandeburg=
skiego Elektora, samego Generała Waldeka, Xiążęcia Wi=
zmarskiego, Brunella, Kanaberga, Generała Walratha.
Podobnym sposobem dwa Pułki Szlachty Pruskiey, y ty=
lez Bogusława Xcia Radziwiłła poległo na bojowisku.
Sam poymany od Tatarow, niebawiąc od Polakow wyrwa=
ny Bogusław Xże Radziwiłł, przez dobrodzieystwo Gosiew=
skiego y Xcia Radziwiłła Brata zdrow y cały do Krolewca
napotym uszedł. Zabrano wtedy 80 Chorągwi wszystkich,
dwoch Takoz Generałow Israela y Kanneberga. Juzby w
ten czas było po Woysku bez wątpienia całym Pruskim
Elektora, y po samym miescie Krolewieckim. Gdyby Gosiew=
ski zwycięskie Litwy y Tatarow Woyska do Prus Xią=
zęcych wraz był wprowadził. Taki bowiem wtedy Prussa=
kow objął strach, iż ledwo niewszystka Szlachta odstąpi=
wszy Elektora Brandeburskiego, Krola Polskiego chciała
czcic Majestat, ale ze naprzod ociągał się, potym nazad

ustąpił

ustąpił, zmyślił powrot, Tatarow odpuścił, o Żonie y Dzieciach wtedy znayduiących się w Mieście Królewiecklim starania dokładał u Elektora, nakoniec ze przez tymie: sięgę z Brandeburczykiem postanowił przymierze, bez wie: lay Senatu rady swoim domysłem ktoby uwierzył był: że to śmiał uczynić Gosiewski. Ani tego dosć w krotkich bowiem słowach y tych obojętnych, powitawszy Króla Polskiego, odszedł do Litwy z Swoim Woyskiem pod po: stanią oblężenia Bierzow zmarłego dla Radziwiłła sta: rego mieszkania, które na początku Roku następuiącego przez poddanie się wziął. Tym czasem wolnieyszy, przez nieobecność jego Brandeburgczyk, zaczął radzić o upad: łych swoich rzeczach. Niebawiąc maiąc z Królem Szwe: dzkim w Hollandzie rozmowę, odnowił Przymierze, da: czył siły, zastawiał się szukał z towarzyszeniaśię z Inozie: mi Narodami, zaciągał Żołnierza, żalił się przed wszy: stkiemi zgoła Panami Europy o krzywdę od Polskiego Króla, o Najazd Tatarow, o okrucieństwo Polakow o spu: stoszenie Prus.

Opowiem świeże znowu Szwedzkiego Króla z Bran: deburgczykiem zawarte Przymierze, którego ta istota:

My Fryderyk Wilhelm z Bożey taski Marchio Brandeburgski. &. Oznaymuiemy wszystkim y ka: żdemu do kogo to wiedzieć należy. Że gdy do Traktatu z Nayiaśnieyszym, y Naymocnieyszym Xiążęciem, Panem Karolem Gustawem Szwedzkim &. Królem, Panem Bowi: nowatym, Bratem, y z przymierzonym naszym czci Nay: godnieyszym, Pełnomocnych Naszych Kommissarzow naznaczyliśmy, y gdy onych dostatecznymi zleceniami y rozkazem opatrzyliśmy, Oni z jjKmu Pełnomocnymi Kommissarzami zjechawszyśię do jednego mieysca na Na stępuiące Opisy, których Rozdziały wszystkie, y każdy z nich wpisane są, oraz tu następuiący zgodzili się.

Niech będzie wiadomo, y jawno wszystkim, y każdemu do kogo należy, albo jakimkolwiek sposobem należeć może, że gdy po zakończonych Traktach między Nayia

śnieyszymi

Nayiasnieyszym y Naymoznieyszym Xciem y Panem, Panem Karolem Gustawem z Bozey łaski Krolem Szwedzkim. y między Nayiasnieyszym Xciem y Panem, Panem Fryderykiem Wilhelmem z Bozey łaski Marchionem Brandeburgskim Z nie tylko Feudalnych, ktoremi w Krolewcu dnia 7 Stycznia dawnego Kalendarza tego zawartym J° Elektorska Mć za siebie y za swoich wedle Prawa Następcow przyobiecał, ze chce Xięstwo Pruskie, y Xięstwo Warminskie od JKMci y Krolestwa Szwedzkiego na lenność uznac, ale nad to takoż pewnego niejakiego Przymierza w Malborgu dnia 15 Czerwca Kalendarza dawnego, tego takoż Roku zakonczonego, z obustron, tak od JKMci, jako y od J° Elektorskiey Mci Woyny y Pokoju dziełami osobliwe y wyborne, zbyt stateczney y szczerey Przyiazni proby, y Swiadectwa wydały się, Oraz ze Krol Jmć Szwedzki y J° Elektorska Mć tego czasu wzaiemnie obowiązali się: iż to ma byc dla powszechney rzeczy z pozytkiem, oraz dla tego obudwom Stronom, ze się to podobało, y mocno postanowiło się, azeby taz wzajemna przyjaźń nierozerwanym przymierzem związana na dziedzicach tak J° KMci jako y na Następcach J Elektorskiey Mci rozkrzewiała się, y wiecznie trwała, razem zas gdy J Elektorska Mć podał do uwagi, y gdy od J° KMci osobliwie żądał; azeby wyzey wspomnione Pakta Lenne dnia 7. Stycznia w Krolewcu zakonczone więcey mocy y wagi niemiały, ale aby się wcale zgładziły, y same Xstwa Pruskie y Warminskie, azeby niebyły lennoscią Krola Jmci Szwedzko, Oraz Jego Następcow Krolow y Krolestwa Szwedzkiego, na mieysce jednak Paktow często przerzeczonych Lennych, azeby wzajemne nayscisleysze y wieczne Przymierza z obustron zawarty się. Y. Krol Jmć uważywszy pilnie, nie tylko powinowatego sobie krwią, y sprzymierzonego, Oraz naylepszą ku Sobie y powszechney Sprawie zasłużonego Xiążęcia Intencyą, oraz łożone rady na Dobro pospolite, oraz dzieła Wojenne, y do Pokoju sciągające się, ale tez pozytki y Zyski, ktore y do ugruntowania

Stanu

stanu teraznieyszego powszechney rzeczy, y do radzenia
około następstwa słusznie ztąd wypłynąć mogą, jezeliby
mianowicie J^o Elektorska M^ę dla wspomnionych wyzey
wszystkich rzeczy, X^że Naywyzszy co do X^stwa Pruskiego
y Warminskiego był, oraz dla tego jezeliby nayscisleyszym
Przymierzem z J^o K^mcią y z Jego Sukcessorami Krolami,
oraz Krolestwem Szwedzkim był złączony, mających się
na Umysle dla tego naypowolnieyszym wyrazić, dla osobli:
wego niejakiego przyiazni Swiadectwa, ktorym JKM^ę, J^o Ele:
ktorską M^ę y Jego Naywybornieysze Pokolenie przygarnia,
y one sobie bardziey a bardziey obowiązać teraz żąda, gwo:
li czemu na zgładzenie często wspomnionych, często Pa:
ktow Lennych, oraz na ustawienie na to mieysce naysci:
sleyszych y wiecznych Przymierzow zezwolił, tudziez na
ten koniec z obustron napotym zmierzano było, gdy
przeszłych teraz dni dla wykonania tey rzeczy JKM^ę
Nas pełną mocą y dostatecznymi zleceniami, czyli roz
kazami opatrzył, to jest Mnie JKM^ę Naywyzszego Pod
komorzego Gabinetowego, y Strazy swoich Pułkownika,
Krzysztofa Schlippenbacha, Hrabie na Schefuedzie wol:
nego Barona na Liusoli, Pana na Salingien, y mnie
JKM^ci Konsyliarza nadwornego, oraz przełozonego
nad Xięstwami Bremenskim y Werdenskim, Ma:
cieja Biorenklawa dziedzicznego na Elmenhoffie,
Wandestadzie, y Tislindze, jako y mnie JKM^ci Kon:
syliarza, y do Dworu J^o Elektorskiey M^ci Rezydenta
Bartłomieja Wolfsberga Dziedzicznego na Engenach.
Nayiasnieyszy zas Elektor Nas takoz powinną peł:
ną mocą y dostatecznymi rozkazami opatrzonych,
mianowicie mnie J^o Elektorskiey M^ci Konsyliarza
Stanow nayblizszego y Spraw Lennych Rządce,
oraz Nayiasnieyszey Elektorowey JKM^ci naywyzszego
Marszałka, y Starostę na Oranienburgu Ottona
wolnego Barona de Szweryn, Pana na Land:
sbergu, Oldewischagen, tudziez Elektoratu Bran:
deburgskiego dziedzicznego Podkomorzego, jako y
mnie

y mnie Fryderyka de Ichna J^o Elektorskiey M^ci Konsyliarza Stanow Nayblizszego naznaczywszy spolnie zjechac się, y wyzey wspomnioną sprawę między nami roztrząsnąc, traktowac, y naostatek zakonczyc kazali. My więc na mocy wspomnionych Plenipotencyi, y odebranych rozkazow mając z obustron konferencyę, na następujące z obustron warunki spolnie y jednostayną zgodą zezwolilismy.

1. Jako więc mocą Paktow Krolewieckich dnia 7. Stycznia według dawnego Kalendarza zawartych Xięstwo Pruskie y Warminskie wspomnionego dnia na wieki od Krolestwa Polskiego oddzielało się, tak tym samym y mocą tych Paktow na wieki zaiste oddzielone niech będą y trwają tak, iz ani J^o Elektorska M^ć, ani Jego Następcy Xięstwa Pruskiego y Warminskiego zadnym sposobem Krolestwu Polskiemu, albo Jego hołdownictwu y dependencyi napotym obwiązywac, ale raczey wszelkimi siłami opierac się powinni, azeby nigdy według tego, albo podobnego przyłączenia się z Polską, albo z ktorymkolwiek Krolestwem albo Rzplitą niebyły obrocone, albo nieprzyszły do tego.

2. Na ktory koniec Krol J^mć Szwedzki za Siebie y za następcow swoich Krolewskich, y Krolestwo Szwedzkie, teraz y na wieki Pakta hołdownicze, ktore między J^o K^mcią y Krolestwem Szwedzkim z jedney Strony, oraz między J^o Elektorską M^cią z drugiey Strony w Krolewcu dnia 7. Stycznia Roku tego 1656 zawarte były, y w ktorych procz tego J^o Elektorska M^ć takoz przyobiecał, ze chciał wspomnione Xięstwo Pruskie y Warminskie od J^o K^mci, y od Jego następcow Krolow, oraz od Krolestwa Szwedzkiego na hołdownictwo przyznac, ze wszystkiemi inszemi w Krolewcu dnia 7 Stycznia, procz tego zawartymi ugodami y z nastąpioną ugodą Malborgską dnia 15 Czerwca

według

według starego Kalendarza tego Roku, tym samym
ze wszystkiemi y każdym onych słowem, Klawzuła
mi, y Artykułami tamże zawartymi, za nieważne
y za nieobowiązujące ogłasza, y wszelką onym moc
ważność y Skutek tym samym, oraz mocą tego Tra-
ktatu wcale y na Wieki odeymuie, tudzież same
wspomnionych Paktow Originały, gdy nazad oddać
niemogą, tym samym za oddane nazad, z obu stron
za poszarpane, y spalone niech się mają, y na wieki
będą się miały tak, iż Pakta te zgładzone przeciw-
ko Jo Elektorskiey Mci, y Jego Łoża wedle Prawa
następującym Męskiey płci potomkom, napotym
żadnym sposobem obowiązywać niebędą, ani Król
Jmć y Jego następcy Krolowie Szwedzcy, oraz Krole-
stwo Szwedzkie, onych używać niemogą, ani powinni.

3. Co Bog więc w Troycy jedyny Naylepszy y Naywyższy
ażeby uszczęśliwił od Dnia tego y na wieki Nay
iaśnieyszy Xiąże y Pan, Pan Fryderyk Wilhelm z
Bożey łaski Marchio Brandeburgski &c. y z łoża one-
go wedle Prawa pochodzący następcy Płci męskiey
wszyscy y każdy przez cały przeciąg Domu, wzglę-
dem Xięstwa Pruskiego y Warminskiego niech
będą Xiążęta Naywyżsi, y niech trwają udzielni, oraz
tymi Prawami, ktoremi Xiążęta Naywyżsi, y niede-
pendującą władzą mogący niech się zaszczycają, al-
bo słusznie zaszczycać się powinni, napotym niech
się zaszczycają, używają y cieszą.

4. Do tego ażeby o stałey y szczerey przyiaźni zupełnie za-
dney niebyło wątpliwości, nietylko te złączenie broni,
ktore Dnia 15. Czerwca Roku już idącego w Malbor-
gu jest postanowione /: ile że przez te jako y teraz za-
warte tajemne Pakta, y samey udzielney albo naywyż-
szey władzy niejest przeciwne :/ mocą tego Artykułu od-
nowiona jest, y pierwszą swoją moc niech otrzyma, ale
nadto takoż na mieysce zgładzonego tego hołdownicze-
go obowiązku, ktory przed tym między Krolem Jmcią y
Jo Elektorską Mcią zaszedł, Jo Elektorska Mć y onegoż

z Liniy

z Liniy pochodzącey męskiey wedle Prawa spłodzeni następcy, od tego dnia, co do wyżey wspomnionego Xięstwa Pruskiego y Warminskiego, absolutni udzielni, y ni od kogo niedependujący Xiążęta, oraz Nayscisleyszym niejakim przymierzem, y sposobem przypadkowey oney Sukcessyi, ktora niżey w Artykule 13 zamyka się z JKMcią y z Onegoż Następcami Krolami; oraz Krolestwem Szwedzkim, tudziez między JoElektorską Mcią y Onegoż Następcami wedle Prawa pochodzącemi absolutnemi udzielnemi Xiążętami Pruskiemi y Warminskiemi przymierze, oraz prawdziwa przyiaźń zakonczona y ugruntowana była.

5. Niech będzie więc od tego dnia między Krolem JMcią y Jego Następcami Krolami y Krolestwem Szwedzkim z jedney, tudziez między JoElektorską Mcią y Jego z Łoża wedle Prawa pochodzącemi Następcami Płci męskiey, z drugiey strony mocne, nierozerwane y wieczne Przymierze, Spolna Wiara, jako y stateczna, oraz szczera przyiaźn, a ta niech się pilnie zawsze zachowuie, y nienaruszenie niech się dochowywa tak, azeby strona jedna drugiey, y Obudwu Ziem, Przyległosci, oraz Poddanych jako własnych Pozytkow, Zyskow, honoru, y pomnożenia szukała, oraz one wgore pomykała.

6. Mocą tego wiecznego Przymierza, zadne Pakta, albo Przymierza, ktore dotąd z obu stron z Inszemi zawarte były, mocy zadney niech nieotrzymują (: jezeli ktore tym Przymierzom y Pozytkowi, oraz dobru Obudwu stron miarkujących się przeciwne są :) ani zadne odtąd Pakta albo Traktaty, na szkodę y uszczerbek tych Paktow niech się nieczynią ani konczą. I dla tego JKMć, tudziez JoElektorska Mć za Siebie y za Swoich szczegulnie Następcow, Krolestwa, Prowincye, y Przyległosci do tego się spolnie teraz obowiązują, że w przyszłym Traktacie z Krolem y z Rzecząp: Polską, oraz z Wielkim Xięstwem Litewskim dostąpią satysfakcyi, ktora w Instrumencie skrytym

pod

pod Artykułem pierwszym wyrażona jest. Nakoniec
ażeby JoElektorska Mść, y Onego z Liniy Elektorskiey pochodzą
cy Męskiey Płci wedle Prawa spłodzeni następcy nietylko
Xięstwo Pruskie, ale takoż y Xięstwo Warminskie zewszy
stkiemi Onych należytościami y Prawami, naprzod zas z
absolutną władzą y udzielnością bespiecznie, y na wieki
niech mają y dzierżą odziedziczają. Jeżeli więc za sporzą
dzeniem tak Boskim zamieszanie y Woyna teraznieysza
Polska uspokoić się y uspić powinna, tedy ani ta, ani ta
strona, żadnego Traktatu o czynieniu Pokoju, ani wszel:
kiey ugody z Nieprzyiacielem, osobliwie zas samego Po:
koju z tymże Nieprzyiacielem stanowić y konczyć niema,
ani powinna, chibaby druga zezwoliła, y jeżeliby obu:
dwu Stronom według opisania tego Artykułu, jako
y według Artykułow pierwszego y drugiego w Instrumen:
cie sekretnym stało się zadość, oraz wszystkie Prowincye
y Prawa ażeby tak jedney, jako y drugiey stronie pod
czas tey Woyny, y przez przyszły z Krolem, oraz z Rze:
czap: Polską y W. X. Litt. Traktat nabyte y ktore się
nabędą w powszechny Instrument Pokoju powinnie
włożyły się, a Nayprzod, ażeby JoElektorska Mść często
wspomnioną absolutną władzę, y udzielność całą, y
nienaruszoną bez żadney szkody, uszczerbku, albo nie:
pożytku zatrzymał, oraz aby tak mocą tegoż Instrumen:
tu Krol y Rzplita Polska, tudzież W. X. Litt. Prawa
y Pretensyi jako też na Prowincye w Artykule pierwszym
Sekretnego Instrumentu wyrażone, oraz JoKMci y Kro:
lestwu Szwedzkiemu, tudzież Jego następcom Krolom
na satysfakcyą mające bydź oddane, jako y na Xięstwa
JoElektorskiey Mci Pruskie y Warminskie, ktore dotąd
mieli, mocno y dostatecznie zrzekli się, y aby zrzeczono:
się było.

Sporządzone zas tych Paktow dnie jednegoż ułoże:
nia Stronie, tegoż samego dnia między z obu
Stron postanowionemi, y wyżey wyrażonemi Pełno:
mocnymi Kommissarzami są wydane od Krola Jmci
Szwedzkiego, y od JoElektorskiey Mci Brandeburgskiego

wprzeciągu

w przeciągu Dni Czternastu od podpisania tego Opisu y Zahowrzenia maią być stwierdzone, y spolnie zamienione. Dla pewney y wątpliwey Wiary wyzey Opisanych wszystkich Warunkow, y każdego z nich, oraz dla większey mocy ten Sam instrument, rąk naszych podpisem, y Pieczęci naszych przyciśnieniem zmocnilismy. Działo się w Zamku Labiawieneliim Dnia 30 Listopada według Dawnego Kalendarza Roku 1656.

Krzysztof Karol Schlippenbach.

(L.S.)

Otto Wol. Baron a Schweryn.

(L.S.)

Maciey Biorenklaw

(L.S.)

Fryderyk de Jehna

(L.S.)

Bartłomiey Wolfsberg.

(L.S.)

My więc Fryderyk Wilhelm &c. Ślubuiemy, oraz przyobiecuiemy, tak Naszym, jako następcow y pochodzących Naszych Imieniem: ze My wszystkie y każdy po jednemu Rozdział w Punktach wyzey Opisanych zawarty pod nienaruszoną Wiarą stwierdzamy, umacniamy, y za Wazne mieć chcemy, jako też przez niniejszy List teraz stwierdzamy, umacniamy, y za wazno mamy, przyobiecuiąc słowem Electorskim, ze My niektore na wspomnionych Punktach napotym statecznie mamy polegać, y starać się, azeby wszystkie y każdy po jednemu Rozdział, co z naszey strony przyobiecano jest słusznie y Swiątobliwie zachowywało się, ale też mamy nie dozwalać, azeby niod kogo te Punkta niebyły zgwałcone

Co dla

L. I. C.

Co dla Wiary y większey mocy ten Instrument ręką naszą podpisany, Pieczęcią nakoniec naszą Elektorską Zmocnic rozkazaliśmy. Dan w Zamku Labawienskim dnia 23 Listopada według dawnego Kalendarza, Roku zas 1656.

Fryderyk Wilhelm
Elektor.

Ta treść umiarkowania Szwedzkiego Króla z Elektorem Brandeburgskim.

Pomnożył obudwu tych złosliwych Panow zato poymany wtedy od Gdansczanow Generał Konigsmarck, Szwedzka pierwsza na Ziemi moc, y samemu Krolowi bliski. Rzecz wyzey powtarzam o poymaniu Generała Konigsmarka, ktorego nieszczęscia jako Szwecya gorętszey załowała, tak przyległe Sąsiedztwem Panstwo Niemieckie winszowało. Był ten sławny Łupiciel w Niemczech, jak mu się tylko pod czas Woyny godziło tym bawić. gdy zas po Woynie nastąpił Pokoy Osnabrugski, ten Niezmierne zgromadziwszy w Niemczech skarby do Pomeranij wywiązł, ani tam długo w Spokoynosci tego uzywac chciał, poniewaz Szwedom był Authorem najechac na Bremenskie Biskupstwo, nabywszy przyczyny powierzchowney, niby sprawiedliwey Woyny, ktora zadna niebyła, ani jednak Szwedzi brzydzili się radą swojego Generała. Więc Brem oblegli, gdy nadaremnie zarzucali Bremenczykowie, ze niesprawiedliwa była Woyna, gdy wzywali pomocy Cesarza, ktoremu wtedy niegodziło się przez pokoy ratowac Miasta wolnego. Więc do ostatniego Stopnia nieszczęsliwosci przyprowadzony Brem, Szwedzką przyiął opiekę, a prawdziwiey mowiąc Konigsmarka jarzmo. Ten bowiem jakby siłami, y mocą swoją zawojował był Miasto, kupowac Xięstwo Bremenskie od Szwedow zaczoł, y niebawiąc potym dawszy pięc millionow Złota nowemu obranemu Krolowi

Krolowi Karolowi, w zastaw tak wielkiey pożyczo=
ney Summy, albo daney, otrzymał Xięstwo Prawem
Zastawy. Wtedy więc naprzod szczęsliwość swoją po=
znawać zaczął Konigsmark, y mniey jawne Xiążęcia
prowadzić Życie, dalekim będąc od Woyny y od Spraw
Krolestwa Szwedzkiego. Roznemi dowodami usiłował
wmowić Człowiekowi wtedy w Cieniach zostającemu
Karol Zołnierskie Życie, ale nadaremnie to było,
aż Sąsiedzkim niebespieczęstwem Krola Szwedzkiego
wzbudzony Starzec, mniemając że już było po Summie
Bremenskiey, gdyby był upadł Karol, y w nim Szwedzkie
szczęscie, wsadziwszy na pięć Statkow wodnych 600 Szko=
tow do Pruss popłynoł. Gdy oto pod Helo /: mieyscem
piekielnym Niemcy nazywają :/ niedaleko od Gdanska
zatrzymawszy się przez całe dni trzy przeciwnym przy=
pędzony Wiatrem, stał na Kotwicach. Tym czasem Gdan=
sczanie o Konigsmarka przybyciu przez Szpiegow dowie=
dziawszy się, wysłali uzbrojone Statki wodne, ktoreby je=
go przeniknęły siły. Ledwo na widok przyszły Gans=
czanow Okręty, gdy oto podniosłszy do Nieba głosy
Szkotowie Gdansczanom poddali się, upewniwszy Życie
y wolność swoją. Konigsmark gdy usłyszał o odpadnie=
niu od Siebie Szkotow, Styrnikowi rozkazał, aby po u=
cięciu Kotwic żagle napioł, ten mu odpowiedział, iż nie=
można płynąc dokąd inąd dla przeciwnego Wiatru tyl=
ko do Gdanska. Ztąd zajuszony Konigsmark doby=
wszy Szpady z pochew chciał ciąć w głowę Styrnika,
jeżeliby niebył posłusznym, ten wpadłszy już w rozpacz
po odcięciu Kotwic, gdy jeszcze tęższy przynaglał Wiatr
prosto do Gdanska popłynął, y przybliżywszy się nieco
do Okrętow Gdanskich, napotym od tychże okrążo=
ny wpadł w ręce onym, y do Gdanska w Tryumfie
był zaprowadzony, Zwycięzca Niemiec, oraz Miast An=
zyatyckich grom nieposledni, te w ten czas dzieła w
Prussach przywodzim na pamięć. Ani w Wielkiey

Ani w Wielkiey Polszcze przez te czasy proznował Wojewoda Podlaski Hrabia z Bnina Opalinski, razem z Grudzinskim Wojewodą takoż Kaliskim. Albowiem gdy według Opisu Paktow z Brandeburgczykiem zakonczonych Szwedzki Generał Burhard Müller Generałowi Elektora nazwiskiem Dorflingowi ustąpił był Poznania, y oraz Wielkiey Polski, Jan Hrabia Wrzeszowicz urodzeniem Czech Generał pod owczas przedniey Straży, cięższko niedawno przed tym na Arendzie Szyb Wielickich od Jana Kazimierza Krola Polskiego obrazony, Pułku ten swego w Oczach nowych gości chwały szukając, czymby się zasłużył u Elektora, kusił się dać pomoc już już upadającemu w ręce Polakow Kaliszowi. Więc gdy nadchodził bez porządku Hrabia, napadł na niego opułnocy Grudzinski Wojewoda Kaliski, y rozporządzonych, oraz nic takowego nieobawiających się Szwedow w posrzodku Puszczy znalezionych zabrał, y poymanych pozabijał. Hrabia sam dla ciemnosci nocnych wtedy gdy uciekał, niebawiąc potym od Chłopow poznany, okrutnie Kijami zabity został. Poległo w ten czas na tey Puszczy z Strony Szwedow przednieyszych, y znakomitszych: Naywyzszy Hrabi Namiestnik Langenar, Naypierwszego Straznika Peter, Jan othode Walh, Heider pod Pułkiem Xiążęcia Saskiego Generała Kawaleryi Moritz, Frydrych Gros, Teich pod Pułkiem Pułkownika de Walch, Generał od Kawaleryi Weinland, pod Pułkiem Nachtygalli Gaspar Fruchlandt Auditor Poznanski. Z Strony Elektora Brandeburgskiego Andrzey Pauli Naywyzszy Straznik Phulianskiego, Peter Sax Generał od Kawaleryi Pułku Dorflinga, Baron de Schwende Generał Kawaleryi Hrabi młodszego de Wilgensztein, Generał Kawaleryi Bretlar Pułku Generała de Zastroum, Rotmistrz Namiestnik Generała przedniey strazy de Kanneberg, Kommissarz Godfryd Weyter, Nadarzyła się ta Szwedow y Elektora Brandeburgskiego klęska w Wielkiey Polszcze dnia 28 Sierpnia.

Rozdział Czwarty. Trzema

(Treść. u Mielera p. 277.)

Trzema razem zwycięstwy pomnożony wtedy Król Polski, spodziewaiąc się lepszych powodzeniow zaczął, y już przy granicach Pruskich stoiący, częstemi Gdańszczanow wyzwany Listami, do Gdańska pomyślał swoie Chorągwie Żołnierzy gdy się rok ku Zimniey szey nachylał na Jesieni. I niebawiąc potym to iest 5 Listopada do Gdańska wiechał, zostawiwszy Woysko o mil dwie od Miasta, azeby niezdawał się być cięższim dla Mieszczan Króla swojego przyiazd, tak zbyteznie pragniony. Naprzeciwko przyiezdzaiącemu Królowi wysypało się Miasto, y wesoło przyięto iak się godziło, podług owego czasu Wielkiego gościa, y tegoż Pana. Godne zaiste Miasto, któreby inszym zaprzykład wiernosci szło.

Wiezdzał owego Czasu Polski Król do Nayg[illegible]wnieyszego Miasta nad Morzem Baltyckim tym porządkiem stało 600 Ludzi Woyskowych, których Gdańsk wyprowadził, do tych przyłączyło się na 60 Chorągwi podzielonych Mieszczan. Liczba wielka, poprzedzali Radni Panowie, za któremi na stępowała Liczna Polska Szlachta, za Szlachtą Senatorowie iechali, Trębacze y Posłowie. Przed Królem gdy nie było żadnego, iechał Kanclerz Stefan z Pilcza Korycinski. Oba boki Królewskie okrążały Gdańszczanie, zaymowali zas 200 zbroynych ze Dworu Królewskiego ten wiazd Pospolstwo które za Miastem Królowi zaszło drogę Liczne było zawiérając zgoła 100000. Tym sposobem za prowadzonego Króla witało naprzod Miasto, gdy mowił do Króla Wincenty Fabrycyusz Syndyk Gdańskii, mąż uczony y wymowny, któremu Kanclerz Kor[illegible]mieniem Króla swojego odpowiedział na mowę.

Nazaiutrz rano Król do Radcow w Ratuszu zgromadzonych Polskiego postał Posła. Treść Jego mowy była ta. Żądał Król azeby 200000. złtych Miasto wyliczyło na Woysko Wymawiał potym zbliżenie się ku Miastu Polskiego Woyska, które niedaleko od Gdańska stało. Prócz tego upominał

aby

aby odebrany był Zamek w bliskości nazwany Głowa.
Odpowiedziano było: że chętnie ofiaruie Pospolstwo Gdan
skie wraz 200000 złłch Krolowi Polskiemu, jako Naype:
wnieyszą zastawę miłości ku Panu swojemu. Że od blisko
stojącego Woyska Polskiego żadna niejest bojaźń dla Mia:
sta, byle tylko Żołnierz był trzymany w powinney karno:
sci. Że bliski Zamek od Krola Szwedzkiego niedawno wzię:
ty głęboko tkwi w mysli, ani wątpi Miasto Gdansk, że
przy szczęśliwości JKMci Majestatu, może go bez odwłoki
odzyskać.
Uweselony Polski Krol, taką Gdanszczanow odpowiedzią, we:
sołe y uroczyste wtedy prowadził we Gdansku dni, powie:
rzywszy staranie dobycia bliskiego Zamku Hetmanowi Kor
Potockiemu, ktory dłuższego wtedy, niż się spodziewali wszy:
scy wzięcia Onego Zamku doznał przeciągu, ganił swojego
Krola rady, kładąc winę na przykrości jesienne, y na nie:
dostatek żywności. Podobno y Żołnierza Polskiego, przez
tyle lat miętko chowanego, y wtedy bez brania Żołdu wo:
jującego, nieśmiał do twardszych prac obracać. Więc nie:
podobne sądząc dobycie, o uwolnienie, albo raczey rospuszcze:
nie na Zimowe stanowisko Jmieniem Woyska po wzięciu
Pieniędzy od Krola prosił, ktore uprosił z trudnością od zbyt
wierzącego Krola na dwa tylko miesiące. Po otrzymaniu
albo raczey przez gwałt y pogrozki wymożeniu od Krola
odeyscia wolności, prędzey niż przyszedł, do wielkiey Pol:
ski odszedł Żołnierz Polski, żaląc się na wielkie w obozie
ani dłużey podobne do znoszenia pod Gdanskiem głodu u:
przykrzenie. Kłamliwie zaiste mowili, jakoby głod dokuczał,
ktorym przez małe opatrzenie żywności wystarczyłaby była
na dziesiąty miesiąc. Ale kto nad Polskiego Żołnierza roz
więzleyszy? kto na Swiecie rozrzutnieyszy? albo co może być
dużego, gdy wszystko jedney godziny trawią? y coby inszym
na cały rok wystarczyło, Polskiemu Żołnierzowi na jeden
miesiąc zdaie się mało. Lepiey czynią Insi Europeyczy:
kowie, ktorzy Żołnierza nauczają skrzętności y oszczędności.
Ledwo z obozu wyiechał Polski Żołnierz, gdy oto tegoż
Dnia Szwedzki Krol, używszy zamarzłey Wisły sposobności
do przeyscia

do przeyscia, do stanowisk wszedł Polakow, mniemając:
iż Polacy nazad się cofną do ostatnich granic Polski. Zkąd
nic niebawiąc Generała Sztomboka co nayrychley wypra:
wił, ktoryby na uchodzących nacierał Polakow, oraz aby przez
to samey zbliżającey się Krolowey Polskiey jezeliby mogł,
knuł zdrady, ktorą y przejołby Stoembok byłby, gdyby się
godziło było przez Posła Francuzkiego de Ombres nazwanego.
Ten bowiem, gdy postrzegł, że Krolowa była w Niebespieczę:
stwie, był wynalazcą naprzod Stoembokowi, ażeby posła:
wszy uraz Krolowey Pas wolny do przejazdu, bespieczny Oney
do Krola przejazd przyobiecał, tą sztuką z oboygiem Kro:
lestwy we Gdansku zamkniętemi można według woli u:
miarkowac się, albo ubezpieczoną, y nic takiego dla siebie
nieobawiającą się w drodze zatrzymac, pokiby warunkow
Pokoju niepodpisała Polska. Stoembok uzywszy rady Po:
sła Francuzkiego Krolowey lękającey się w Choynicach mieszka:
jącey, ktore Miasto Dnia drugiego po odjezdzie Krolowey zno:
wu dostało się Szwedom nie bez szkody krwi Polskiey.
Zbity albowiem tam Xiążęcia Wisniewieckiego stojący po:
Domach Pułk. W tym więc Miescie mieszkającey Krolo:
wey Polskiey, przez Urangiella ofiarował Stoembok wol:
ny pas do przejazdu, procz tego obiecał wszelkie bespie:
częstwo podrozy. Urangiellemu czynił warę Francu:
zkiego Posła Sekretarz, umyslnie do Krolowey od
Pana wysłany, ażeby większa wiara była dana po:
wiesciom Uragiellego. Tymi sztukami przejąc usiło
wali Szwedzi Krolową Polską staraniem Posła
Francuzkiego, usiłowaniem y Sztuką. Długo w wąt
pliwosciach zostawała Krolowa, juz to o niebespieczę:
stwie Krola troskliwa, juz sama obawiając się o sobie,
y zagniewana. Niebawiąc usłyszawszy o zgiełku Puł:
kow Potockiego y Lanckoronskiego zgoła obumarła
y bez zadney rady zbytecznie znaydowała się. Gdy nie
bawiąc potym Czarneckiego ozywiona duchem odpo:
wiedziała

odpowiedziała Urangiellemu: iż ostatnią wolała cierpieć nędzę, niż się na Wiarę oddać Szwedow, mianowicie gdy żadna nieprzyswiecała nadzieja Pokoju pożądanego, y Traktatow ze Szwedami. Albowiem z Wielkim Xiążęciem Moskiewskim na głowę Szwedow zaczęte w miesiącu Sierpniu Traktaty. Dnia 3. Listopada podpisane już były

Ta tresc odpowiedzi Krolowey, ktorą dała Uragiellowi, temuż odchodzącemu nazajutrz 1000 złtch kazała wyliczyć, przez wielką aż nazbyt szczodrość ku Nieprzyiacielom, nie tak zas ku swoim Polakom, ktorych wybornie wycięczać, zwyczajem Francuzow zwykłym nauczyła się, niejaką fałszywą postać na Okrycie swoich błędow przez zwyczay Francuzow wystawując, oraz wmawiając obyczaje Francuzkie w Narod daleki od Francyi.

Tak odprawiwszy Urangiella, na Hetmanow natarła Krolowa, prosić zaczęła, azeby znowu powrocili do Prus na mieysce nadgrody za to, chociaż w Naywiększey skarbu potrzebie, wyliczyć Im 30000 Talerow kazała, nad to upominała Czarneckiego o dane słowa, ktore od niego odebrała; azeby w przypadku zbliżającego się niebespieczęstwa oney nieopuszczał. Czarnecki ozyniał Krolową, azeby była nieustraszona, aby tym czasem przynaglała powagą swoją Hetmanow do złożenia rady wojenney, ostatek zas wszystkich zamysłow, aby jemu zostawiła. Tym czasem Potocki y Lanckoronski zegnali Krolową, kładąc winę na zuchwalstwo swoich Zołnierzy y nieposłuszenstwo ktorego powsciągnąć żadną miarą niemogli, y gdy już oni odchodzili od Widoku Krolowey, nadszedł Czarnecki, oraz wrociwszy znowu do rozmowienia się

z Krolową

z Krolową Hetmanow badac się zaczął od onych rzeczy.
Czegoby dla siebie chciała tak wielka Żołnierza wobo-
ziè rozwięzłość? bardziey szkodliwy bunt? jaka tak wspa-
niałych Wodzow powaga? co za zaięłość jadowita y za
palczywość Żołnierzy? do powstrzymania ktorych juz
sami niespособnemi stoią Hetmani. Mowił Czar-
necki, iż co się do mnie ciąga jestem posłuszny az do
tego dnia rozkazom, jakie mnie zalecili Hetmani, jak
długo te rozkazy były zpożytkiem Rzplitey, teraz sła-
dam Bat Rycerski, y szablę, ani chcę być pod temi,
ani mogę, ktoryby rozkazywać innym nieumieli,
albo niemogli. Oraz niedla tego Ja to mowię aby-
scie Wmć Panowie rozumieli, jako bym bliskością Nie-
przyiaciół przerażony rozpaczał. Day to abyscie Wm
Panowie odeszli, dokąd chcieliby scie, byleby scie moy
Pułk mnie zostawili, tedyż tym, ktoryby wstyd
y miłość w oczach mieli, abyscie pozwolili wcałym
woysku wolność zostać się albo odeyść. Bądźcie Wm
Panowie odchodzących Wodzami, mnie abyscie sta-
tecznych y trwać zadaiących zostawili. Po zezwole-
niu Potockiego, y po przyięciu Warunku ze Smie-
chem, oraz krotko jako Staruszek zwykł Czarnec-
kiego upominaiąc, rzekł tenże Potocki. Patrz Wm
Pan azebys jedney godziny wszystkich nieutracił, gdy
na wszystkich wkładasz zatrzymaniasię potrzebę.
Ale Czarnecki znowu, a znowu powtarzał, azeby
Hetman dał wolą zatrzymaniasię. Na te Słowa
bardziey wzruszony Potocki: Odpowiedział: Czyń
Wm Pan co bys chciał, Ja dłużey gdy Zima głębsza
zachodzi w Obozie zatrzymać Żołnierza niemogę
ktorego zdrowie Rzplita wiernosci moiey poleciła.
Tym czasem Czarnecki rozrzucać Zowoo Talerow na
przednieyszych zaczął, y tą sztuką 6000 wybornego
Woyska od Potockiego oddzielił, gdy się dąsał y

zgrzytał

zgrzytał zębami Starzec Hetman, ktorego powagi dą-
żył umnieyszyc Pułkownik. Jednak ze zdawna przed-
tym uknowany wmysli powrot do Polski przyprowadził
do skutku Potocki, razem y Lanckoronski zostatkiem Woy-
ska. Czarnecki zas po odeysciu Hetmanow, y on sam ku
Kaliszowi razem z Krolową ruszył się, ktorą zdrową az
do Częstochowy odprowadził, oraz oną tamże zostawiwszy,
drugi raz do Prus wtargnął, za sprzyianiem sobie miło
sciwego Marsa, y po drodze na potkanych Szwedow, y nic
nieobawiających się takowego dla siebie, zniosł Pułki
tą szypkoscią; iż we dwoch dniach, y wiedney nocy 40:
mil /: ktoby uwierzył :/ drogi uszedł? Oraz tą sztuką
Krola we Gdansku zgoła zamkniętego wyzwolił, z
wielką radoscią całey Polski. Zmyslił wtedy Czar-
necki, jakoby obawiał się Stemboka, ktorego do Ma-
zowsza pod Prasnicz az wyzwał y wyprowadził, y tam
jakoby strachem przerażeni Zołnierze Czarneckiego
byli, zmyslił ucieczkę az do Gdanska, zbiwszy jako się
powiedziało tam y sam wdrodze kilka Pułkow Szwe-
dzkich. Ani długo stojąc we Gdansku przesławszy
postrach swoiey Osoby ku Malborgowi, dokąd wtedy
Krol Szwedzki niedobite swoie sciągnął Pułki, Jnszą
drogą przez srzodek nieprzyiacioł, razem z Krolem wy-
boczył, naprzod do Kalisza, ztamtąd do Częstochowy, gdzie
zgromadzonych Panow Polskich na dzien 28 Lutego
Roku następującego znalazł naypierwszego z nich
Lubomirskiego, ktory niedawno przedtym Krakow-
skie opuscił oblężenie, dowiedziawszy się przez Szpie-
gow o przyisciu Rakocego. Ten albowiem pod czas
tego oblężenia wkroczywszy na Pokucie, Stryiow Mia-
sto wziął, jako się wczasie namieni. Wielki wprawdzie
był zal Krolowi wtedy z niepozytecznego już trzeci raz
oblężenia Krakowskiego, wstyd zas Lubomirskiemu,
ktory niedawno przedtym Miesiąca Pazdziernika
trzeci raz tez Miasto był obległ, wspierający się na
naypewnieyszey

na Naypewnieyszey nadziei otrzymania Krakowa, co przeciwnie nadarzyło się nad żądze Polakow, oraz nad nadzieję Obywatelow Krakowskich. Pociągnęło się Lubomirskiego oblężenie do Srzodka Lutego, ktore czego inszego nauczyło, jeżeli nietego ze szablami przebic y obalic murow niepodobna była rzecz. Chociaz niezbywało natych, ktorzy twierdzili: iż Lubomirski dostałby był Miasta, gdyby był niewpadł Rakocy tą Stroną, wktorey Lubomirski wielkiego szacunku trzymał y dziedziczył Dobra, ztąd mowiono zebył przymuszony własnosci bronic zprzyrodzenia. Y dla tego odstąpił od Miasta dobywania. Drudzy powiadają ze był przekupionym Lubomirski od Wirszcza Sto Tysięcy Talerow, co jest kłamstwem; Niezbywało y natych, ktorzy mowili; ze mogłby był dostac Miasta pierwszego wraz Miesiąca Lubomirski, gdyby pozwolił był zdobyczy y Łupow Zołnierzom, razem y Chłopom, ktorzy dobyc Krakowa obiecali. Naostatek oszukany Lubomirski Łupu chciwoscią, niechciał tego dozwolic, co sam wumysle pochłonął. Cozkolwiek jest, około srzodka Lutego pozegnał Krakow Lubomirski, kładąc winę na niespodziane Rakocego wpadnienie na Ruś, ktoremu chciał się oprzec przez miłosc ku Oyczyznie, ktorą on zawsze wustach miał; Nie wtedy y Szlachty związek nie pomogł, y przymuszony Zołnierz przysięgą nieodchodzic az po wzięciu Miasta. Tego zas związku tabyła istota.

Związek.

Szlachty Mało Polskiey, Wojewodztw Krakowskiego y Sendomirskiego przysięgą stwierdzony wobozie blisko Krakowa Roku 1656. ię 23. Pazdziernika

My Senatorowie, Urzędnicy, Magistrat, y całe Woysko Wojewodztw Krakowskiego y Sendomirskiego, oraz Woysko Krola y Rzplitey, y wielu nas wpowszechnosci przez

wici

przez wici jawne albo rozkazy JKMci P. N. M. Naytaska:
wszego, tudziez przez wezwanie na Pismie JW JmPana
Jerzego Lubomirskiego Hrabi na Wisniczu y Jarosławiu,
Marszałka W. K. Generała Mało Polskiego, Krakowskiego
Spiskiego, Chmielnickiego, Nizynskiego, Kazimier:
skiego, Olsztynskiego &c Starosty, jako do czasu Re:
gimentarza naznaczonego do zwojowania y wypędze:
nia Nieprzyiaciela z Krakowa Stolicy Koronney we:
zwanych zgromadziło się. Te między nami Braterskie
y Swiątobliwe przymierze albo związek, pierwsze Zwią:
zki przeciwko temuz Nieprzyiacielowi, juz dawniey
uczynione ponawiając y powtarzając, tudziez nasz
teraznieyszy związek do tychze dawnieyszych stosu:
jąc stanowiemy, uchwalamy, y tak nam wzajemnie przy:
obiecuiemy, oraz pod gardłem zaprzysięgamy. Naprzod
ze wszyscy zadnego niewyłączając, według tey zaprzysię
zoney Wiary y Słowa do broni się wezmiem, oraz tę wy:
prawę ze wszystkich Dobr, dzierzaw tak Krolewskich,
jako Duchownych, y Ziemskich przyiętą, tak długo utrzy:
mywac będziemy, az poki nieprzytrafi się za Boskim Bło:
gosławięstwem Zamek ten od Nieprzyiaciela nazad ode:
brać, y onegoz zgruntu zniszczyc Nieprzyiaciela.
Ze zas niektorzy znaydują się ktorzy na pogardę Praw, y
Swiętych ustanowionych oraz przyiętych Przymierzow, do:
tąd niestaneli, takoz po tyle kroc powtorzonych Wiciach
powszechnych, ktorym to Niedbalstwem, naywięcey usiło
waniow Nieprzyiacielskich pomnozyli, dla tego My teraz
nieyszym tym związkiem, tych wszystkich obowiązujemy,
y obarczamy, azeby w przeciągu dni Osmiu od Dnia teraz
nieyszego do Obozu się sciągali, y tam razem z nami prace
wojenne znosili, zaniechawszy wszelkiego opierania się
y Ociągania, z przyczyny Dobr w Jnszych Wojewodztwach
dzierzonych, y uchyleniow przez łaskę Kancellaryi o:
trzymanych. Co jezeli niektorzy ociągalibysię y na

konieci

y na koniec wczasie niestawili się wszyscy Ci jakiegobykol-
wiek stanu Urodzenia byli, to jest czyli to Ci, ktorzy Tytułem
Szlachectwa zaszczycają się, czyli ktorzy mają Woytostwa
y Ławnictwa w Dobrach Krolewskich, albo Duchownych, czy-
li ktorzy dzierzą Folwarki y Lennosci przyłączone do Miast,
miasteczek, Dworow Krolewskich, Duchownych, Ziemskich,
y onych Dziedzice, ktorzy uzywają jakichkolwiek Dobr, Tytu-
łem Lokacyi, Arendy, zastawy, albo jakimkolwiek inszym
Imieniem, ktorzy na Prowizyach Lokowali Summy, y uczy-
nili pozyteczne, obowiązkiem Zapisow, Przyznaniow, Obli-
gow. &. Wszyscy Ci chiba zeby przybyli, y tę znami wypra-
wę przyjeli, za Nieprzyiacioł Oyczyzny mają się mieć, y do-
nas należeć będzie wraz bez odwłoki kary z nich odbierać,
y tak z Samych Osob, jako y z Dobr onych Exekucyą czynić.
Wczym to słowo dane JW JmPana Marszałka General-
nego Naszego obowiązujemy, azeby bez odwłoki Dobra
tych były konfiskowane, taxowane, y onychże Cena na Zoł-
dy Woyska aby była obrocona, Sami zas wiecznymi Cza-
sy aby od Tytułu Szlachectwa, Godnosci y Urzędow
odpadali. Wyłączają się prawdziwą słabością zdrowa,
zatrudnieni, tey jednak słusznie dowiesc są obowiązani,
wezwawszy Czterech Swiadkow mających Osiadłosc, so-
bie Urodzeniem podobnych, jednak y oni na mieyscu swoim
przyiętych wyprawić powinni, przyzwoicie uzbrojonych,
to jest każdego opatrzywszy Strzelbą y pistoletami, oraz
z ktorych każdy przystoynie utrzymywaćby mogł Osobę
tego, na ktorego mieyscu będzie. Gospodarze niech
wyprawują Synow do Woyny sposobnych, Starzy od
Lat 60 jako Prawo wyciąga niech nastawią inszych, we-
dług moznosci swoich majętnosci, co będzie podpadać
rozsądkowi Wojewodztw, według Opisu Praw, y teraznie-
szego Przymierza wobecnosci JW JmPana Marszałka
Generalnego Naszego.
Że zas jako postanowiono było, Miasta pierwszey
godnosci z Siedmiu Domow jednego pieszego Zołnierza
niewyprawiły

niewyprawiły, jako także Miasta drugiego porządku ze dwunastu Domow jednego, oraz trzeciego porządku ze dwudziestu Domow jednego, dla tego, chiba w biegu 8 dni tą samą rzeczą y staraniem wypełnią /: ten bowiem szczegulnie termin naznaczamy /: wraz bez zwłoki wprzod wykonawszy przysięgę Konsulowie względem Liczby Domow teraz osiadłych, przeciwko Magistratom Onych Miast, jako przeciwko buntownikom y Nieprzyiacielowi sprzyiającym, na Ich Dobrach y Osobach przez rzeczywistą Exekucyą należy postąpić surowie karząc.

Gdy takoż jest jawnym dowodem: że niektore Województwa Ziemie y Powiaty rozkazom Nayiaśn. Krola wzywającym do powszechnego zwojowania Nieprzyiacioł niebyły posłuszne /: przez co pomnożone są siły Nieprzyiacielskie, a nasze umnieyszone /: dla tego tych Województw, Ziem, y Powiatow obywatelow, Braterską miłością y więzami konfederacyi wyżey wspomnionych obowiązujemy, ażeby w tym biegu chcieli przybywać na pomoc kochaney Oyczyznie, y tym bardziey razem z nami ażeby podeymowali ciężar, jako teyże Oyczyzny nieodrodni Synowie. Jeżeli zas inaczey ta rzecz poydzie, tedy do tego przyidzie, iż za buntownikow Oyczyzny, Przestępcow Praw, y dostoyności Nayiaśnieyszego Krola pogardzicielow My Ich będziem mieli. Dla czego JW. Jmć Pana Marszałka Generalnego Naszego upraszamy, ażeby onych do tegoż wezwał.

A ponieważ Wdowy, Niedorosłe, Duchowni Dobra Ziemskie trzymający, niektorzy z tych żadnych, niektorzy nieprzyzwoicie wyprawnych Żołnierzy stawili. Ci nakoniec pod tymiż karami na dzień /: jako wyżey :/ naznaczony, lepiey przybranych, y dostatecznie uzbrojonych niech na potym wyprawią. Że zas takoż takich niemało znalazło się, ktorzy niepamiętni Boskiey bojaźni y swoich wolności handle z nieprzyiacielem y rozmowy mieć smieli, Jnsi także dotąd między niemi bawią się, wszystkim tym do upamiętania ten że

czas

czas naznaczamy. Co jezeli według czasu w obozie naszym niepokażą się, tedy za Nieprzyiaciół Oyczyzny Sami y Ich potomstwo wiecznemi czasy będą się mieli. Ci zas ktorzy z takiemi, albo z Nieprzyiaciołami, naostatek jakimkolwiek sposobem y przyczyną obcować, albo wchodzić w zmowy wazyliby się, tedy wraz y bez zwłoki pod kary y Exekucyą podpadać mają; Dobra takowych aby konfiskowały się y podpadały pod taxę, oraz aby do płacenia na Woysko naznaczyły się. Że jednak niektorych Zbiegow Synowie w wiernosci y posłuszenstwie Rzplitey z Nami trwają, Ci niech będą zostawieni w Dzierzawie Dobr Oyczystych, tym jednak warunkiem, azeby z Rodzicami zadnego obcowania niemieli, oraz ani Im samym, jako zdraycom Oyczyzny, ani Nieprzyiaciołom nic z przychilnosci niepokazali.

Gdy więc nay więcey należy do tego, azeby dzieło te dobrze zaczęte, szczęsliwie z Boską pomocą do skutku przyprowadziliśmy, tedy po Bratersku Nam przyobiecuiemy, y wzaiemnie My wiarą zaprzysiężoną obowiązujemy nas, iż niele tylko w tych Wojewodztwach Substancyi naszych y dzierzaw mamy, przysięgą obowiązani na Nieprzyiaciela jednomyslni uderzemy, y jeden drugiego nieodstępując wszyscy w tey wyprawie statecznie trwać będziemy, jak długo potrzeba będzie po nas wyciągała. Jezeli jednak kto od choroby będzie nagabany, ten przyczynę y ią samą doniesc będzie obowiązany Rotmistrzowi swojemu, oraz wyzszym Pułkownikom, y weznie Swiadectwo, tak od Rotmistrza, jako y od Pułkownika, tudzież one JW. JmPanu Marszałkowi generalnemu naszemu ukaże, y słowem Szlacheckim stwierdzi. Przez co ogłosi się za wolnego, tak jednak azeby na mieysce swoie według sposobu mienia swojego zostawił inszego.

Jak tylko zas za pomocą Boskiey Litosci teraznieysza wyprawa zakonczona będzie, tedy My niechcemy aby oboz był rospuszczony, ani od Woyska nieodjedziemy, az wprzod

przez

przez nas Samych z każdego zdraycy nieposłusznego, y tego gardłowego Przymierza gwałciciela staniesię. Tak nam wszyscy przyrzekamy, y wzajemnie przysięgą obowiązuiemysię. Działosię w Obozie blisko Krakowa dnia 23 Miesiąca Pazdziernika Roku 1656.

Rozdział Piąty. (Treść u Miel. p. 282)

Tegoz Roku sławne do Wiednia Polskie do Ferdynanda Trzeciego Cesarza Rzymskiego wysłane było Poselstwo. Tego Poselstwa treść była: Prosić Cesarza: azeby Polakow wszelkim sposobem na pomoc przybyć raczył. Pierwsze Osoby tego Poselstwa byli Jan Hrabia Leszczynski Poznanski Wojewoda, y Jan Hrabia z Pieszkowey skały Wielopolski Woynicki Kasztelan, Mężowie w Rzplitey Polskiey pierwsi. Przez całą oni Jesien w Wiedniu stali, y tyle wymogli, iż według dawnych Paktow z Domem Jagiellonskim y Rzplitą Polską przyobiecał Cesarz uwolnić od płaty 4000, ktore napotym służyć mieli Rzplitey Polskiey, wzajemnie ze mieli się zemścić Polacy Austryackiego Jmienia Krzywd przyrzekli Ciż Posłowie, y obowiązali się publicznym Opisem pod potwierdzeniem Krola y Senatu.

Tym Czasem gdy w Wiedniu u Cesarza bawili się Polscy Posłowie, w Litwie z Wielkim Xiążęciem Moskiewskim ugodzili się wysłani od Krola Kommissarze, ktorey ugody ta była treść:

Za układaniem się Nayiasnieyszego, y Nayniezwyciężenszego Ferdynanda Trzeciego z Bozey Łaski Cesarza Chrześciańskiego za pomocą Wielkich Posłow starających się JWW Jchmęw PP: de Allagreto y Jana Theodora Allerbarda Jo Cesarskiey Mci Radcow, Nayiasnieyszego Wielkiego Xiążęcia Jana Kazimierza z Bozey łaski Krola Polskiego y Wo Xa Litto, y Jnszych tegoz Krola Jmu wieley y starających się Posłowie

Oraz

oraz Kommissarze JWW Jan Kazimierz na Krasnym Krasinski Wojewoda Płocki, Łomzenski, y Prusnenski Starosta. Krzysztof na Balisztach Zawisza Marszałek W. W. X. Litt. Minski y Bracławski Z Starosta. W Bogu Nay przewielebnieyszy w Chrystusie Oyciec Pan Jan Dowgiałł Zawisza mianowany Biskup Wilen. Referendarz y Pisarz W. X. Litt. Proboszcz Trocki y Oszmianski WW Jchmć PP. Cypryan Paweł Brzostowski Referendarz W. X. Litt. Subocki y Oranski Starosta, Stanisław Sarbijewski, Grabowiecki y Korytnicki Starosta za rozkazem JKmci przy sprzyianiu Łaski Boskiey podroz przyielismy do Stolicy Wielkiego z Bozey łaski Xiążęcia Cara, oraz Naywyzszego Xiążęcia Alexego Michaylowicza, całey wielkiey y małey oraz białey Rusi Dziedzica, y wielu Prowincyi, oraz Ziem wschodu y zachodu, takoz y Szewierza Pana dziedzicznego, oraz następcy Hospodara, z naywyzszemi y pełnomocnymi Posłami, wielkiemi y Naypierwszemi Panami, z Bliznim Bojarem y następcą Astrachanskim, z Xiążęciem Mikuło Jwanowiczem Odojewskim, Okolnickim y Następcą Rezanenskim, z Kiwazem Jwanem Jwanowiczem, z Libanowidem Rostowskim, Okolnickim, y następcą Alatorskim, z Bazylim Alexandrowiczem Czochłokowskim z Senatorami, Kanclerzami, z Harasimem Symenowskim z Synem Duclitura, z Euphinem Junergiem, umiarkowalismy się blisko Wilna, y umowilismy, jakim sposobem między obudwoma Wielkimi Xiążętami naszymi Krolewskim y Moskiewskim Majestatem Braterski affekt y miłosc, oraz oneyze wieczne trwanie, y miedzy tymiz obiema majestatami zgoda, tudziez nierozerwany Pokoy ustanowic się mogłby, oraz trwał. Oni takoz Wielkiego Xiążęcia Moskiewskiego Wielcy Posłowie, z nami Wielkiemi Posłami y Kommissarzami umowili się o obraniu do Krolestwa Polskiego y wielkiego Xięstwa Litewskiego, Wielkiego Xiążęcia Moskiewskiego za Zycia takoz Krola teraz szczęsliwie panującego.

Poniewaz zas ta sprawa z pewnych przyczyn teraz swego skutku otrzymac niemogła, to my dla nas wielcy y starający się

Posłowie

Posłowie, oraz Kommissarze z Posłami wielkiemi, y stara
jącymi się Wielkiego Xiążęcia Moskiewskiego postanowi:
lismy, azeby z przyczyny poiednania, y dokonczenia teyze Sprawy
do J.o K. Mci Wielki Xże Moskiewski Wielkich Posłow swo:
ich wysłał około Seymu Krolestwa Polskiego y W.o X.a Litt.o
o naznaczeniu ktorego J.o K. Mć Listem swoim przez Gonca Wiel:
kiemu Xiążęciu Moskiewskiemu Oznaymi. Y iak długo u
J.o K. Mci, u Senatorow y Urzędnikow, oraz y u całey Rzplitey
Krolestwa Polskiego y W.o X.a Litt.o z Wielkimi Posłami Wiel:
kiego Xiążęcia Moskiewskiego Sprawa taz Sama na Seymie
roztrząsac się będzie, tak długo między Krolem Jmcią y Wiel:
kim Xiążęciem Moskiewskim zadne roztyrki z obustron,
ani turbowania, napasci powstawac niepowinne, owszem
przeciwko powszechnemu Nieprzyiacielowi Krolowi Szwedz:
kiemu, y Xiążęciu Pruskiemu, jezeli się Krolowi y Rzplitey
nieupokorzy, obie Strony do broni mają się wziąc, y z tym
ze Krolem Szwedzkim obie Strony zadną miarą w Pakta
niemają wchodzic. Wszystkim Zamkom, Miastom, y Wsiom
oraz mieyscom jeszcze niezawojowanym, nayprzod Bychow:
skiemu Zamkowi, y inszym wszystkim, tak Koronnym
jako y W.o X.a Litt.o zadnych zaczepkow, y napasci; Najazdow
Wielkiego Xcia Moskiewskiego Woysko, jako y Kozacy
Zaporowscy czynic, y byc przyczyną onych niepowinni.
Tymze Sposobem J.o K. Mci Zołnierze, zadnych zaczepek
napasci Obozom, y Zamkom, Miastom y Powiatom w
Zwierchnosci y dzierzawie Wielkiego Xcia Moskiewskiego
teraz zostającym niebędą czynic, az poki zakonczony
Pokoy niebędzie. Zołnierzowi zas J.o K. Mci przeciwko
Nieprzyiacielowi Krolowi Szwedzkiemu y Xciu Pruskie:
mu, przez Powiaty y mieysca zwyciężone wolne przey:
scie będzie, bez zadnego jednak czynienia krzywdy, y wy:
magania Stanowisk. Y wyzey wyrazonym Wielkiego
Xięcia Moskiewskiego Wielkim dokładającym starania
Posłom do J.o K. Mci przeysc, oraz wzajemnie odeyść ze wszy:
stkimi z Sobą mianymi Osobami, bez zadney jakiey daney
przykrosci, albo przeszkody wolno niech będzie. Wzglę:
dem zas

Względem zas Tytułow JKMci y Wielkiego Xiążęcia Moskiewskiego, tak mnieyszych, jako y większych na Seymie teraznieyszym przyszłym. Wielcy Posłowie y pomagający Wielkiego Xięcia Moskiewskiego, umowią się spolnie, y postanowią. Teraznieysze Tytuły wyrażone w tym Instrumencie Obudwu Monarchom dla nadziei podpisanego Pokoju, y dla trwałosci obudwu tychże Wielkich Xiążąt, oraz jednomyslnosci niech służą. A dla stwierdzenia tych wszystkich postanowieniow My JKMci Wielcy Posłowie y Kommissarze ten Instrument podpisalismy, oraz Pieczęciami y rękoma naszymi zmocnilismy. Pisan blisko Miasta Wilna Roku od Narodzenia Syna Bozego 1656. Dnia 3 Miesiąca Listopada według Nowego Kalendarza.

Ta jest istota wtedy umiarkowania między Wielkim Xiążęciem Moskiewskim, y Krolem Polskim, o ktorą ze się starali z naywiększym usiłowaniem Nayiasnieyszego Cesarza Posłowie, kto temu może przeczyć. osobliwie Allegreta de Allegretis. Ten urodzeniem Słowak, Oyczyzną z Rakuzy, urzędem z dawna Dworu Cesarskiego Minister, wiarą Katolik, godnoscią Xiądz, wyborną wtedy Krolowi Polskiemu oswiadczył usługę, uzywszy władzy ięzyka słowackiego, ktorym zgoła cała mowi Moskwa. Y wprawdzie daleko lepiey, po upadku w gorszą trudnosć Litewskich rzeczy, sam wtedy do wscipem swoim poradziłby był Allegret onym, gdyby godziło się przez Samych Litewskich Posłow było, ktorzy na Samym początku następstwa na panowanie niesłusznie wzmiankę, y bez przyczyny podali do mysli Moskiewskim Posłom lepiey y z większym dowodem rostropnosci uczyniliby byli, gdyby do czasu złożenie broni od Woyny tylko do lat dwunastu z Moskalami ugruntowali byli, zostawiwszy do czasu Pretensye na Xięstwa Siewierskie y Czernichowskie. Mogli wtedy

y Inflant

y Inflant Prawa ustąpić, y do tych jeszcze, jezeliby te zdawały się małe, przydać Krolestwo Szwedzkie, mające być odzyskane powszechnymi siłami. Ale kto wmowić mogł Prywatnym Obywatelom, publiczną Sprawę albo powszechne Dobro. Prawdziwie gdyby za radą wten czas Xiążęcia ab Awersperg poszli byli Polscy y Litewscy Panowie, juzby było po Krolu Szwedzkim, y po jego mocy. Albowiem Wielki Xże Moskiewski dobrowolnie Szwedow Nieprzyiaciel, y wtedy Listem Karola hardym obrazony, taksię żądzą zemsty zapalił iż po Części, ani przez List, ani przez Poselstwa utraconych przedtym Prowincyi Ingermandyi, y Karelij od Krola Szwedzkiego wymodz niemogł, tedy do broni y Woyny Litewskiey przyłączyć, y do zostałego Ciała Moskwy swoiey te kraje odzyskać postanowił. Ani na przyczynie nie zbywało, gdy się dobrowolnie same otwierały Losy, czyli wyroki, poniewaz na Szwedzkie zuchwalstwo przyjazna uzalała się Litwa. Pragnął bowiem, jako Szwed, tak y Moskal Polski, y tegoz Czasu rownemi żądzami obadwa y Siłami, Panowanie Swiata wmysli nosili. Więc po ofiarowaniu przez Piotra Galinskiego Marszałka Orszanskiego Imieniem Krola Polskiego Ostatnich dni Kwietnia tego Roku wytchnienia od Woyny, pod pokrywką odzyskania swoich Krajow, y pomagania Litwie, wrzeczy zas Samey za kuszeniem się o zdobycz przez wielką o Sobie ufność, ten prosty, ten wpuł obumarły, ten Pastuski Narod, na Szwedow w Inflantach około srzodka Sierpnia natarł, y Rygę stołeczne Miasto tego Kraju obległ, Złupiwszy wprzod sposobem sprosnym y grubianskim Zamek nazwiskiem Kokenhauz, razem y miasto, oraz y insze przyległe mieysca. Lecz większa pod Samą Rygą głową Woyny, Moskalow praca, zelży

wa

zelzywa Czterdziestu Tysięcy Hetesha, gdy już przy Samych bramach znaydowałisię Moskale. Miasta bronił Hrabia Magnus de la Garde, takoż Hrabiowie Leiop Tourn, Pontus, z Gubernatorem Grondelem, y z Sześcią Tysięcy wybornego Woyska. Chociaż zatosna nad inpyel Tournowi nadarzyłasię tego Miasta obrona. Z Rygi bowiem do odparcia Nieprzyiaciela od Walow wyszedłszy Tourn, żywy wpadł w ręce Moskalow Naywaleczniey szy młodzian, od których siłty wraz był; Drugim dla strachu, albo dla rozpaczy, y głowa jego na dzidę włożona, przez całe dni trzy do wykupienia oblężonym była wystawiona. Pobudzony tak zatosnym widokiem do ostatniey bojaźni Magnus de la Garde, od dzieła bronienia Miasta nieustał jednak, owszem zwłokow, y błąkaiących sie Tourna Hrabi duszy, jakby zpod ziemi maiąc sie zemscić, wziowszy część Woyska, y drugą pod władzą Leiopa zostawiwszy, z Miasta o południu wyszedł, y tak niespodzianie Moskalow do nasycenia zbił, po zapaleniu przez powiatych Ludzi z drugiey Strony pod tenże czas Moskiewskiego prochu, iż następuiącego poranku, wraz do uciechi, do ustępowania, y do schronienia sie wostatnie Instant katy, ogołoconych z prochu Moskalow przynaglił. Zabrany wtedy był wszystek sprzęt Woienny Moskalow, chorągwi 57. Armat 46, ani więcey smiał Moskal szydzić ze Szwedzkiego Lwa.

Ledwo rozpuścił oblężenie Moskal, gdy przybył do Instant Gosciewski Hetman Polny Litewski, jakosmy wyżey wspomniało, y dowiedziawszysię o zelzywey Moskalow klęsce wrocił się na Zmuydz, y niebawiąc potym zwoławszy tey Prowincyi Szlachtę Birże obległ, które bronił Szwedow 600, ani prozna za była praca, chociaż 3 miesięcy trwało, nadgrodą bowiem przeciągniwszego oblężenia same Miasto było, po którym nastąpiło bez zwłoki, całey Zmuydzi poddanie sie, do Morza Baltyckiego rozciągaiące sie. Podczas tak wprawdzie z Rygi 600.

Piechoty &c

Piechoty Magnus de la Garde konającemu Miastu, ale te Gosiewski w drodze otoczywszy do szczętu zniosł, gdy ma: Do co ucieczką ratowało się. Ani Szwedzi niemieli ochoty więcey tracić Ludzi za Zmuydz; Obawiali się bowiem powtornego Moskiewskiego oblężenia, lękali się y Gosiewskiego wpadnienia do Inflant, ztąd bardziey troskliwi o Inflanty niż o Zmuydz o Rygę, niż o Birze byli Szwedzi. Takim więc Sposobem, y przez tą pogodę wtedy nadwątlonych Inflant użył Gosiewski, y objął na słowo Birze wypuściwszy Szwedow, ktorych zbywało 260 do Inflant do Magnusa de la Garde, oprocz Inszego sprzętu Wojennego bo tamże wziął armat Spizowych roznego rodzaju. Te dzieła w Inflantach Roku teraznieyszego dość wspomnieć.

Wracam się do Dzieł Polskich, zkąd troche wyboczyłem do Inflant. Ponieważ przez te czasy znowu wielka Polska podzwigneła Naywolnieyszego niedawno przedtym Narodu pamięć y wspomnienie swoiey Szlachetności poruszyło. Daleko smieley pod Brandeburgczykiem, niż pod Karolem Szwedzkim Krolem powstali Polacy Przybyła smiałości zbawienna niektorych rada, ktorzy za rzecz sprawiedliwą sądzili weyść do Sąsiedzkiey Marchij Brandeburgskiey dziedziczney Elektora, zkąd on ma Tytuł Marchiona, y zelazem pustoszyć. I bez zwłoki pod Piotrem z Bnin Opalinskim Wojewodą Podlaskim do Marchionatu Brandeburgskiego wszedł Zołnierz Polski, y gwałtownym, a niespodzianym wpadnieniem przeraził Brandeburczyka obawiającego się Woyny, ktorego takie pierzchanie było, iż dwa Zamki Naysławnieysze Miedzyrzecz, y Zbonsk (Szyn) wraz kazał oddać Polakom, azeby Jego znowu niebył otworem do wpadnienia Marchionat. Więc umiarkowanie się stało między Stanem Marchij y Szlachtą Wielkiey Polski, ktorego umiarkowania ta była istota.

Chociaż wprawdzie Woysko Nayiasnieyszego Jana Kazimierza Krola Polskiego y Szwedzkiego Pana Nayłaskawszego, z Poznanskiego y Kaliskiego Wojewodztwa, granice Elektoratu Brandeburgskiego przeszło, żądając sobie od woyska

Od Woyska Elektorskiego nadgrody za krzywdy poczynione; Że jednak należy to do Swiata Chrzescianskiego, azeby między Chrzescianskiemi Krajami Pokoy y spokoyność krzewiła się raczey, nizeli dalszey Woyny podniety wzbudzały się, dlatego tak Jwo Senatorowie wspomnionych Wojewodztw, y Stan Szlachecki w Woysku zgromadzony, jako Nayiasnieyszego Fryderyka Wilhelma Marchiona y Elektora Brandeburgskiego, Namiestnik oraz Radca Nayblizszy Jw JmPn Hrabia na Sain Witgenstein y Hohenstein &c. tudziez z nim insi Panowie Elektorscy Radcy Nayblizsi, oraz sławne Stany y zgromadzenia Elektoratu Brandeburgskiego, pobudzeni żądzą Pokoju y uciszenia, oraz pragnieniem do ułozenia zbawienney Pokoju Sprawy. Nas ktorych Jmiona nizey na podpisie są, za Kommissarzow obrali y wysłali, ktorzy wprawdzie przeczytawszy, y przeważywszy z Obu stron Plenipotencye, względem utwierdzenia pokoju, oraz zachowania dawnych Sąsiedztwa Praw w sposob nizey opisany Jmieniem naszych Pryncypałow między nami umiarkowalismy się.

1. Azeby Zołnierz Elektorski Brandeburgski z Miedzyrzecza dnia następującego Czwartkowego, y z Zbonsina dnia następującego Sobotniego był wyprowadzony, z pasem y Konwojem Polskim, aż do granic Marchionatu, ktoremu zaiste Zwyczajem Zołnierskim z bronią y sprzętem własnym wynisc niech się godzi, y jezeli Armaty Elektorskie tam się znaydują wyprowadzic one razem wolno będzie.

2. Woysko teraznieysze Wielkiey Polski, jakiekolwiek, y gdziekolwiek granice Marchionatu przeszło, jako nayprędzey spokoynie y w Cichosci z tamtąd niech będzie odprowadzone.

3. Do inszych Chorągwi Wielkiey Polski, ktore blisko granic Nowey Marchij juz się bawią, y do Wodzow Onych Ordynanse wraz niech będą wydane, azeby przeciwko tym Paktom nic nieczyniły.

4. Co zas się sciąga do inszych Zamkow z Wielkiey Polski od Woyska Elektorskiego objętych, osobliwie Poznańskiego y Kostinskiego przyobiecują wspomnieni Kommissarze, Stany y zgromadzenia Elektoratu ze chcą przy

naglac

przynaglac nieustającemi y Naypokorniey szymi przezba-
mi Nayiasnieyszego Elektora Pana swojego Nayłaskaw-
szego, azeby z przerzeczonych Zamkow wprzeciągu dwoch
miesięcy Straze Elektorskie sprowadził tak jednak, azeby
broń wszelka z Miastami odebrana, wyłączywszy Elektor
ską własną, Xięgi aktow Publicznych, Sprzęt Kosciel-
ny, składy Szlachty, oraz Towary Kupcow tamze zostały się.

5. Warują nad to Kommissarze Stany y zgromadzenia: ze
niemają bydz z przerzeczonych Zamkow, tym czasem za
dne wypadania, y Nieprzyiacielskie postępki. Zywnosc
jednak do Zycia Zołnierzom potrzebna, jak długo trwac
będzie straz, y pod czas wyprowadzenia az do granic Ko-
ronnych dobrowolnie, y po Przyiacielsku od Polakow da się.

6. Gdy trwac będą te dwa Miesiące, nim wyprowadzenie
Strazy nastąpi, dwa często wspomnione Zamki Woysko
Wielkiey Polski Poznanskiego y Kaliskiego Wojewodztw
oblegac y dobywac niepowinno.

7. Zadne Woysko odtąd Brandeburgskie nieweydzie do
Wielkiey Polski, ani wzajemnie zadne Woysko Wiel-
kiey Polski do Marchionatu, ani wypadania zadne z
obudwu Stron niedozwolą się.

8. Xięstwo nad to Krosninskie z Powiatem Sternbergen-
skim, ktore Opisami publicznemi Nayiasnieyszego Jana
Kazimierza Polskiego y Szwedzkiego Krola, Pana Nay-
łaskawszego, y Jcow Senatorow Koronnych, względem
obojętnosci jest zmocnione, od wszelkich ciężarow Woy-
ny, wpadaniow, y Nieprzyiacielskich postępkow wol-
ne będzie, tak jednak: azeby wzajemnie z tego wspom-
nionego Xięstwa y Powiatu zaden Nieprzyiacielski po-
stępek Wielkiey Polszcze niebył czyniony, ani wpada-
nia Zołnierskie.

9. Dobra Duchowne y Swieckie Szlacheckie, oraz ta-
koż y Mieszczan Polskich na pozyczkach będące,
jako y zabrane, jakiekolwiek w Marchionacie znaydu-
ją się, prawdziwym Onych Panom niech będą przywrocone.

10

10. W Pożyczaniach y długach Sprawiedliwość z Obustron niech będzie czyniona.

11. Poddani Koronni, tak Duchownych, jako y Swieckich zbiegli z Polski do Marchionatu, y z Marchionatu do Polski, z obu stron niech będą wydani. To wszytko cokolwiek jest postanowiono y zakonczono we wszystkich częściach y Klauzulach za ważne niech będzie, niech będzie z pewną nadzieją stwierdzenia, Nayiaśnieyszego Jana Kazimierza Pana Naytaskawszego, oraz Nayia: Wilhelma Marchiona, y Elektora Brandeburgskiego. Co dla wiary My niżey mianowani Kommissarze obecni te Pismo Rękoma naszymi podpisaliśmy, y Pieczęciami zmocniliśmy. Działo się w Zelentkach Dnia 14. Grudnia Roku 1656.

(1 2/2)

Krzysztof z Grzymułowicz Grzymułowski, Kasztelan Poznanski. Władysław Kłodzinski.

Jan Fryderyk wolny Baron de Loben. Wolfgang Erazm de Bornsten.

Ta istota była wtedy ugody między Szlachtą wielkiey Polski, y Stanami Marchionatu. Chociaż gdyby zwycięzkie Woysko Polskie wraz był pomknął Opalinski pod czas tego Zamieszania do głębszego Marchionatu, bez wątpienia sam takoż przeraziłby był y zatrwożył Berlin, Stolicę Marchionatu, y tym Sposobem uwolnił by był Poznań głowę Miast Wielkiey Polski.

Dawnieyszego Polakow szczęśliwego do Marchionatu wpadnienia, y uwolnienia tą sztuką dwoch Zamkow, naśladować chciała Pruska Szlachta. Więc za daniem hasła do wschodniey nieodwłocznie wpadli Pomeranij, aż do Sztolpu Ernesta Bogusława Kroca y Areschotu Xiążęcia Stolicy, y już znaczną Pomorzanom wrazili bojaźń, spustoszywszy nieco wsi z Miastem Kumelsberg nazwanym, gdy oto cofnieni znowu od Krola Surowym Ordynansem, albo wyrokiem

L. J. C

albo wyrokiem, ktorego ta własnosc.

Jan Kazimierz z Bozey Łaski Krol Polski y Szwedzki &c.

Wszem y kazdemu z osobna do kogo nalezy, albo nale zec będzie, mającym te Pismo czytac. Wyrozumieli: smy z Listow Urodzonych wschodniey Pomeranij Konsy: karzow rządzących, oraz y od Stanow obranych, budziez naznaczonych, ze zgromadziła się niedawno nieprzystoyna Zołnierzy kupa /: ktorych Jmiona jeszcze nam niewiadome /: wpadłszy w bliskie Pomeranij Miasto nazwane Humel: sberg, y graniczące niektore Wsi Powiatu Stolpenskiego, oraz Schlagenskiego spustoszyli, y tamze wszelkim zu: chwalstwa rodzajem złupili; chociaz zas po rozjątrzeniu nas przez Nieprzyiaciela, ktory z towarzywszy się ze Szwe: dami, przeciwko Nam Naywyzszemu y przyrodzonemu względem hołdowniczych Prus Panu swojemu zbunto: wał się, oraz spustoszenia, klęski, palenia, w Krolestwie naszym przyczyną, y powodcą naypierwszym był, oddac za krzywdę, nietylko jest to słuszną wymowką, y zarliwością ale zwyczajem Woyny zwykło się, oraz za rzecz przystoy: ną ma się. My jednak pamiętni na Chrzescianskiey Kro: lewskie umiarkowanie, osobliwie ze Przodkowie nasi, y Rzplita Polska od tylu wiekow poufały, szczery y nigdy nierozdrazniony z Xiążętami Panstwa Rzymskiego Po: koy, oraz dobre Sąsiędztwo nienaruszenie czcili, po zbro: dni tey bez zadney publiczney powagi y dołozenia się, bez zadnego pewnego Wodza, Lecz osobliwym zuchwalstwem, y wsposob rozboju uczynioney, jestesmy ostrzezeni, ani ten występek bez ukarania /: mając pierwszą wiadomosc, ktorzy Ludzie, y dla jakiey przyczyny wykroczyliby /: opu: sciemy. Ponieważ jednak zapewnie jest wiadomo, gdy po zerwaniu Przymierzow doczesnych, y po zgwałceniu Ludzkiego, oraz Boskiego Prawa, nayniegodziwszą y nie: godną od początku Narodu Ludzkiego Woyną na Nas, na Krolestwo y Kraje do niego przyłączone Szwed najechał,

ze Liły &c

ze siły on swoie ze Szwecyi szczupłe w Xięstwie Pomorskim naybardziey pomnożył, y tamże zaciągnął, oraz wybrał Żołnierzy, broń, żywność, y wszelkie potrzeby Woienne za prętkimi usiłowaniami Pospolstwa przeciwko nam nagotowane y opatrzone. Że Pułk takoż Elektora Brandeburgskiego Xcia w Prussach buntownika naszego z Pomeranij Marchionatu, Szlachty y z Obywatelow Naypierwsza siła składa się, naostatek że wspomnione Prowincye Łupow y wydzierstwa, z zdartey Polski wyciśnionych schronieniem są y były; My po ogłoszeniu Swiatu naysprawiedliwszey skargi na początku przez Posła y Listy do Jo Cesarskiey Mci, oraz y do Elektorow Swiętego Panstwa Rzymskiego, teraz według powinności Chrześciańskiego Xcia dobrego Sąsiędztwa y Sprawiedliwości zachowania naszych rzeczy, wszystkich y każdy Pomeranij Wschodniey Magistrat, Szlachtę, Miasta, Wyspy, jakiekolwiek Stanu zgromadzenia, urodzenia łaskawie upominamy, ażeby Nieprzyiacielskich postępkow, wybieganiow, werbunkow, posiłkow, zdrad, y wszelkiego Sami przez się, albo przez inszych, jawnie, albo potajemnie stowarzyszenia się, szkod Krolestwu naszemu mających się stawać, zaniechaliście, oraz porzuciwszy Stronę przeciwną z Panstwa, Prowincyi, y Przyległości, do nas kupą, albo po jednemu jak nayprędzey wystąpili, ażeby pochop do Sprawiedliwey Zemsty niepodawał się, ktora rozjątrzona umiarkować, y powściągnąć napotym mogłaby się mniey. Przeciwnym Sposobem, jeżeliby uczynili, tedy za dziwną rzecz, albo szkodliwą żadnemu niebędzie się zdawać, jeżeli Nieprzyiacioł Naszych, jako Prawo jest Woienne zemstą y gniewem podobno prześladować będziemy, oraz Instrumenta y wspomnione siły, potęgi Nieprzyiacielskiey, chociaż poźniey uymować y osłabiać weźmiemy przed się, przez powszechną jednak według możności przyiaźń, y dobre Sąsiędztwo z Panstwem Rzymskim statecznie, y ze wszystkim nienaruszoną. Co

ażeby

azeby bez odwłoki do wiadomosci, do ktorych należy, przy-
szło, Oryginały te na ręce Szlachty z Pomeranij do nas
przybywających wszyskiey wschodniey Pomeranij Konsy-
liarzom, Rządcom do przeniesienia oddacy polecić
przykazalismy. Ogłosić także przez Trębacza w całym
obozie kazalismy, azeby żaden Osobny do Pomeranij
wschodniey przez mniey jawną odwagę wybiegać nie-
smiał, y aby oraz szkodą jako Szlachty Pomeranij Do-
bra y obywatelow wszelkich, Osoby, niebyły napełnio-
ne, pod Ostrością kar w Artykułach Krolestwa naszę-
go Opisanych. Ktore przeciwko wszelkim występującym
postępkiem nieodwłocznie Żołnierskim nieuchybnie
rozciągniemy. Co dla wiary ten Opis ręką Naszą pod-
pisalismy, y Pieczęcią Koronną stwierdzić rozkazali-
smy. Dan we Gdansku dnia 17. Listopada, Roku
1656. Krolestw Naszych Polskiego Roku Osmego
Szwedzkiego dziewiątego.

Jan Kazimierz Krol.

Ta istota surowszego Krolewskiego wyroku, ktorego Au-
thor niepewny był. Jest wiadomo, że gdyby głębiey smieli
byli postąpić, tedyby prozną znalezli byli Pomeranią,
gdy gość Szwed Sąsiędzką przeglądał Polskę, y wpraw-
dzie Naylepszey użyłby był Krol Polski rady, gdyby wtedy
był wtargnął do Pomeranij z Woyskiem, ale on ociągał
się, potym gniewu Xiążąt Niemieckich obawiał się,
Nakoniec przed Sędziami Rzeszy Niemieckiey przez
Posła Andrzeja z Raciborska Morsztyna Stolnika
Sendomirskiego postępek wymawiał w Frankfor-
cie nad Menem, nie bez gniewu y Smiechu niekto-
rych Xiążąt Niemieckich, ktorzy dziwili się że to mo-
wił przed Sędziami Polak, przydając: wrociłby się le-
piey, y nauczył Krola swojego gwałt gwałtem ode-
przeć. Żalił się procz tego tenże Poseł, że z Krajow Nie-
mieckich codzien do uciśnienia Krolestwa Polskiego

posiłki

posiłki Krolowi Szwedzkiemu, y że Nieprzyiaciele ztamtąd znaczne Woysko wyprowadzali przeciwko Nayiasnieyszemu Janowi Kazimierzowi, ktory Przyiaciel Panstwa Niemieckiego, w Prawach Pokoju Niemieckiego ufał się zamkniętym być, dla czego azeby z Krolem swoim Polacy dobrze zasłużeni w Panstwie Niemieckim, y lepiey pragnący zasłużyć się niezdali się być obrazonymi jawną własnie radą upraszał Poseł usilnie, azeby rzecz tą tak niegodziwą y nieprzyjacielską zatamowali Xiążęta Niemieckie.

Odpowiedz od Sędziow Rzeszy Niemieckiey wtym zadna niebyła dana, kazano jednak zatrzymać się Posłowi Polskiemu, pokiby od Samych Xiążąt odpowiedzi niebyło, ale on kładąc winę na długi przeciąg czasu, zadney nieodebrawszy odpowiedzi wrocił się do Polski, witając wprzejezdzie Elektorow, Moguntskiego, Trewirskiego y Saxonskiego, ktory wtedy po Oycu nastąpił Janie Gerzym zmarłym. Roku wieku swojego Siedymdziesiątego trzeciego.

(Treść u Mielera p. 289)

Rozdział Szosty.

Przy koncu Roku tegoż wyszły jawnie Pisma przeciwko Krolowi Szwedzkiemu, x zgładzenie Przyczyn przyiętey od Karola Gustawa przeciwko Janowi Kazimierzowi Polskiemu y Szwedzkiemu Krolowi dziedzicznemu Woyny. (ob. wyd. Miel. str. 289.) x Tytuł.

Od zastarzałego y uszczypliwego przysłowia, potwarz zaczyna się Szwedzka, że długa cierpliwość staje się zapalczywością, bo od swiezego y szczerego prawdy przysłowia zaczynać się niemogła, y tak wprawdzie od dawnego Obyczaju nieodstępuie Szwecya, gdzie tak łatwo jest Krolow z Krolestwa strącać, jako w Rzymie pod Tarkwiniuszami Makowki zbijać. W Panstwie jednak zgoła, to tylko przedtym płochość, albo dzikość smiała

czynić

czynie, teraz zaś za granicą pod inszym Jmieniem jakoby godziwym /: co się wraz wyda :/ Nowy ze Szwedcyi Krolusi: łuie że się to godzi, azeby cudze Krolestwa wydzierał, albo złupiał, oraz aby się zdawał mieć pokrywkę jakąś nie: tak Prawa, jako potrzeby, Strzelistym głosem woła: że do tego jest przynaglony. Mniemałbys że Herkules od Eurysteusza Micenskiego Krola do zwojowania Kro: low, y Straszydeł przynaglony. Tym czasem, przyczyn niejakich maszkary, własnie jakby Posłow Szwedzkich, z Legowisk roznych ułozonych y wymyslnych obelgow, oraz fałszow przesłał, sam niebawiąc jak jędza Piekiel: na mając nadciągnąć. Wymysliwszy bowiem z Niecier: pliwosci zawziętość, na Woynę y do broni porwanego uznał się, y głosił to, czego żadnemu inszemu niegodziło: się mowić, za godnym wprawdzie Woyny u Szwedow Authorem. A tak łatwo takoż przyczyn napotym słuszność, y rozsądek, jezeliby jaki był, na początku za: raz zraniony y skazony, siebie rownie y Szalenstwo wydał. Coż więc zdrowego y szczerego w przyczynach takowych być może, gdzie zapalczywość sama przyczyną całą y samą Woyny była. Wierzyłbys że Lapitow ow dawny Narod, oraz Jnsi Centaurowie z Tessalij od gór Pindu y Ochru znagła wybuchnoł. Lecz nic nowego nad zapalczywość, nie jest w Części Familij Krolow Szwe: dzkich, Cudzoziemska rownie y domowa tam Swiadczy historya. Eryka bowiem, Gustawa pierwszego Syna Naystarszego dwoch Braci Krolewicow jawnym Pi: smem obwinili, y potępili, że szalejąc, y srożąc się Se: natorow niektorych Krolestwa, czy to swoją czyli cu: dzą ręką zabił, y ze Samych Braci więzieniem oraz obelgą, y samego Siebie nieprzystoynym małżen: stwem, tudzież inszemi posmiewiskami skalał, ani zawziętość te chiba więzieniem wzajemnie, y podobno gorszym Losem ze zgładził skrytsza wieść podała to do

wiadomości

do wiadomosci. Drugiego tamoż Brata rodzonego
Imieniem Magnum potocznie dzieje wspominaią
ze wieczne Państwo trapił, y dla tego Zamknię-
ciem y więzami byt pozbawiony, ażeby wprędce
caly nieżył. Trzeciem Bracie, czego wątpiemy
Karola tylko Sudermanskiego Imieniem, nim Kro-
lestwo porwał znajomym, to iest ostatnym słyszeliśmy
ze Brata Krola dwoch Synow, Krolestwa Dziedzicow
naybliższych Krony wyzuł, y czytalismy: iż tyle krwi
Szlachetney y Wieśniaczey wylał, ile żadne Tyranow Nay-
słuo we Szwecyi nieżytoczyło, jako roczne dzieje Szwedz-
kie do wiadomosci podaią. Ale ytedy ze Jego zapal-
czywość obrotnie wydała się, Krol Duński Wroczystym
Pismem to odkrył, gdy ten nad zwyczay wszystkich wie-
kow, y Krolow Szwedzkich, pustownych Lapponow Kro-
lem się nazwał, pisał, chełpił się, ktorych iednak żadne-
go Miasta, żadney Stolicy, bardzo rzadkie wsie, y od-
mienne tylko Siedliska posiadaią Karty Pustowey
(albo jak nazywaią Mappy) y ktory wszyscy razem zgro-
madzeni, ani cząstki w prawdzie Krolestwa uczynić nie-
mogą, oraz ktorych nay większą część Duńczyk za
swoią być sądzi. Ale te wyborne Muchy prędko
Wojną zrzucił, albo stracił, y razem Pustowey Kray
zmyslony, oraz prawdziwą niegdyś Szwedczyk część, nie-
kiedy Jey odjął, albo zbił Krol Duński. Tego Karola
Wnuk, ale z podleyszey płci, aby się nie lepszego spodziewać
niegodziło, iest dzisieyszy Krol Szwedzki, ktory: czego
Jego Krolowie nieuczynili: wyznawa jawnie ze Szale-
nie. Ztąd więc teraz rzecz będzie, z tym rozpoczęć się
słowy potrzeba teraz y czynić, ktoremu cierpliwości za-
pałczywość stawienia się y bronienia Władzy, Prawa
wszystkie niedopuszczaią, y odbieraią, oraz żadnego wol-
ne wolnym, y przyzwoitym mieysca niezostawuią. W.
Prawie zaiste powszechnym, w publicznym y Cywilnym
to iest jawno, że wprawdzie we Szwecyi zostałem oby-

czay nowiec

obyczaynosci powiadają że się nieprzyimuie, owszem dwa-
nascie Tablic z Grecyi surową dawnoscią opisane, y wszy-
tkie potym Prawa gdzie indziey, ani o swoich rzeczach radze-
nia zajuszonym niedozwalają władzy. Zkąd więc tak wol-
nego y poufałego postępku Przywiley y chwałę, chwalebny
Krol. wziął, y przywłaszczac sobie, albo od jakiey powagi
będziemy wierzyc y mniemac, że tego zuchwalstwa Tyran-
skiego do Szalenia zaciągnoł? powiada że od dawnego
Słowa, y ktore to one słowo? cierpliwość obrazona sta-
je się zawziętoscią. Ale dla czego dawne y zastarzałe -
y wywietrzałe te słowo obrał? bo żadnego zdolnego y
nowego do swoiey zbrodni nieznalazł. Czy dla tego
że zastarzała zawziętość y zapalczywość w Familij.
Dla czego zas wsuchłego bardziey niż skromnego szu-
kał? Coztedy? chiba dlatego, że nic skromnie niemiał
czynic? wolał więc z Sceny y z teatrum plugastwa mię-
dzy błaznami sromotnie zartującemi szukac słowa, że
w Akademij, ani w Sokratesa Pismach nigdy by był
nieznalazł. Mimus bowiem był y niewolnik, y Syryiczyk
czyli Publius, ktory do Rzymu przyszedł na igrzyska
Cesara, y swoie błazenstwa czytał, słowa tego Cierpli-
wosc obrazona jest wynalezcą, ktory do czynienia
bayki pospolstwa dosc miał applauzu. Ale ani w
Pismie Bozym, ani w Krolewskich, albo sławnych mę-
zow słowach y powiesciach, godnieyszego siebie, y postę-
pku swojego Krolewskiego, słowa Krol z całą szkołą
Szwedzką nieznalazł, lecz do takiego scisnienia przypro-
wadzony był, że nauczających, albo nasladujących pluga-
stwa Oszczercow w tak wielkiey y wysokiey sprawie na
uczycielow, y Samych Doktorow miał. Jako poważniey
y niewinniey ten Xiążęcia przyprawił, ktory słownie
pomiarkowania, nie według godnosci Krolewskiey byc
nauczył, y ostrzegał, że jest to Kobiecia rzecz szalec w
gniewie. Tak jednak znalazłszy, y powziowszy wscie-
kłosc, jakby Prawem, albo wyrokiem Krol ten siebie
utrzymuie

tant słow

utrzymuie, y jawnie w Cesarza, Krolow, oraz w Rzplitey y w cały narod Ludzki wmowić usiłuie, że on gdy nie cierpliwym jest, gdy wsciekasię y szaleie, słusznie nale: zycie, sprawiedliwie czyni, postępuie, y że szczere, oraz prawdziwe ma przyczyny, wylicza, rozgłasza. Od ta: kiego więc czego czekasz Czytelniku? czy czego zdrowe: go, albo czego inszego, jako co wzapalczywym, albo w: sciekłym postępuie? ktore Jmie sam na Siebie, albo spraw: ca y obronca Jego wdział na niego. Albowiem od wsciekło: sci co może, chyba wszystko szalone wyprowadzać się y pochodzić? Y chociaż zdomowey czyli Pomorskiey officyny Kozodoy niejaki, albo przewrotny najemnik pochlebnym wykładem y tłumaczeniem, jakoby ma stanym pizmem słowa surowosci ułagodzić chciał, wsciekłość po niemiecku grim wykładając, nigdy je: dnak y gry wprawdzie, mniey będzie wsciekły jak unsinnig, rasend, jakim się Krol przez postępek sam wybornie uczynił. Albowiem też sam y Oskar: zyciel y Swiadek, y Sędzia, y przywodzący do Skutku, y jeden wszystkim jest, oraz razem zalisię, daie Wi: nę inszym, potępia, karze, y zdradą, gwałtem, żela: zem, Ogniem pustoszy przez Lupieztwa więzienia, wy: gnania y pustoszenie Prowincyi, Kosciołow, miast, wsi przez rozboie Szlachty, wydzierstwa, niewole, takoż prze: ciwko Słowu danemu, albo złosliwie okazanemu, y przy: rzeczonemu wsciekasię y sroży. To wprawdzie większa jest niż szalec. Albowiem jeżeli się to czyni, aby Polska była y stałasię Krola Szwedzkiego, dla czegoż chce żeby żadney niebyło? albo żeby wszędzie utrapiona, wycięczona, uciśnio: na? Zaiste żaden chiba szalony tak niepustoszy swego. Czy dla tego wprawdzie ~~obrony~~ obrony swoiey zrzodła owe zdradliwe, czyli odcięte y zgładzone przyczynami tylko nazywa, bo sprawiedliwemi ażeby nazwał, tey po: chwały przydać niemogł? ale y krotkiemi nazywa, oraz

miałkiemi

miałkiemi, y są wprawdzie takie, bo do prawdy nigdy nieprzychodzą, chociaż Herkulesowym Krokiem, że niekiedy dążą zdaie mu się. Naostatek y Preliminarnymi nazywa, albowiem ani progu czyli początku sprawiedliwości niedotykają te przyczyny, to jest y psy na Łańcuchach za prog niewychodzą, ale na podworzu szczekają. Nakoniec cokolwiekby z tey rzeczy było, y czymbykolwiek on sam był, nierostrząsając ścisley, słuchaymy mowię przyczyn y (jeżeli się podoba Niebu) racyi, ale jak zajuszeni, ktore jedyne nad wszytkie Tytuły, Imie Prokurator albo Rzecznik Krolowi swojemu jako tarcze obrał, tak onego zama już uczynić może wściekłość niewinnym, bo podobno u miękkich Prawa tłumaczow czytał, że zajuszeni dla zbrodni niebywają karani, zapomniawszy że oni od kary niewyłączają się wsprosnych zbrodniach, jakimi są Przymierzow gwałcenia, y one ktore niedawno przedtym wyliczone są.

Wpierwszey więc Sprawie azebysmy o wściekłości niewątpili, żywy na umarłych naciera, łaie, y szarpie. Niegdy Plancyusz niejaki powiedział, że z umarłymi tylko Maszkary walczą, tak teraz Krola swojego żyiącego na Władysława przed kilkunastu lat zmarłego, Prokurator puścił y nasłał, czego ani Nerona, ani Kaliguli plac y gonitwa niewidziała, wtroynasob jawnie ten, nad same Krolestwo Parkow piekielnych niesprawiedliwszy, gdy umarli tylko do Trybunałow umarłych odniesieni rozsądzają się. Mogł y ten być Maszkarą, jako Maszkarą pokryty wsprawach postępuie, chiba wściekłym być wolałby był, dopuścimy więc takim być, azeby proby y zbicia dowodow niemordowalismy niegodnym usiłowaniem, ale aby to jawno było, zkąd z Sprawą daleki Prokurator y Pielgrzym gdy przybył z podziemnych Bothiusza niejakiego przyprowadził jaskin, o ktorym powiada, iż niemogł z woyskiem bez

niewiadomości

bez niewiadomosci, y rozkazu Władysława Krola Pol:
skiego, przyjść tyle krajow y Xiestw Krolestwa do na
pastywania Inflant. Ani dosc na tym jest, ale z pe:
wnych dowodow jest wiadomo, że od Władysława on:
był podzegany y naparty, wsciekle przydaie wpomie:
szaniu, jako szaleni zwykli, y wszystko miesza, ani kłam:
stwa y proznosci od prawdy nieodłącza. Czemu bowiem
z osobna y szczerze niewyraża, kto to ten Bothius (: juz
wnazwisku swoim niejako wywietrzały :) byłby, y od:
kogo zleceniami, bronią, y Woyskiem, oraz nakła:
dami opatrzony y uzbrojony, niewmawia winszych?
Czemu niewyznaie: że On Cesarski Jenerał; y że pod
znakami, oraz Żołdem Cesarza, Żołnierza jeżeli jakie:
go miał, zaciągnął, przyprowadził, oraz dla Cesarza
starał się, tudzież kusił się o przerwanie Woyska, aże:
by podobno Szwedzkiego Woyska częsc z Niemiec od:
ciągnoł y sił umnieyszył? Gdy więc Cesarski
Minister y Pułkownik był, oraz za Cesarskiemi
radami, rozkazami y pożytkami poszedł, przez ja:
ką pokrywkę, albo czołem Prokurator te usiłowa:
nie Władysława podzeganiom y napieraniom przy:
pisuie, oraz przyznaie. I także to Cesarz y Włady:
sław tenże sam? Niemcy y Polacy jednoż? albo dla:
czego niesmie Cesarza, y Cesarskie Woyska, albo rzą:
dow mianować? Zwłaszcza że łatwieysza rzecz
jest z Polakami Samymi jeszcze, domową y zagra:
niczną Woyną zatrudnionymi, opusciwszy tym Cza:
sem albo zawiesiwszy przeciwko Cesarzowi poufałosc
albo wsciekłosci, chyba że podobno Paktami z Rze:
szą Niemiecką jest zatrzymany. Rownie tak Pan:
stwo Niemieckie y Cesarz, Polskiego Krola y Krolestwo,

takoż

takoz, owszem y Sam Szwed do Paktow wpisał, y zamknoł, ktorych jezeli wtym niezachowuie, ale tak jawnie gwałci, jakim Sposobem winszym będzie zachowywał, jezeli pogoda, albo szalenstwo podobne wyzwałoby? Coby ztąd pewnego y własnego zpomnozenia przybyło było dla Władysława, gdyby był Bociusz Rygę y Jnflanty Cesarzowi przyłączył, osobliwie gdyby w Niemczech wielki Krzyzacki Mistrz Tytułu, y Prawa, albo pretensyi sobie zachowac, oraz pozyskac niezaniedbał. Drugi jednak Prokurator namieniac to zdaje się, gdy to przytacza. Dlatego ani daleka jest rzecz od prawdy, ze miała wten czas Litwa Woysko na pogotowiu, ktorym odzyskałaby była Jnflanty, z Woyska wtedy y Strazow ogołocone gdyby poszło było przedsięwzięcie Bothiuszowi według ządzy, ale łatwo tłumi samą Siebie obelgą, albowiem gdyby Woysko niejakie Litewskie dla tego nagotowane było, y tak Krol Bothiusza poddymał, czemuzby onego jako częsc owego Woyska na pomoc niepodesłał, albo niedozwolił podesłac? Osobliwie gdyby z takiego podesłania y powodzenia gotowego pozitku spodziewało się, albo gotowało Jnflant odzyskanie? Czyz bowiem mamy wierzyc temu, ze Władysław tym Woyskiem, y taką pogodą opatrzony nalegania mogł opuscic? Coby nakoniec Litwie Woyskiem swoim uzbrojoney pożądanszego y chwalebnieyszego nadarzyc się było mogło, jako utraconey Rygi y Jnflant, albo zmazą zgładzic, albo utratę pozyskac, oraz własnego pozytku szczęscie jawne y zapraszające popierac, tudziez łatwo y pozytecznie wykonac? Co wtedy łatwo y napogotowiu (jako mowi Prokurator) byłoby, gdyby do tych ządzow, nadziei, y chuci siły to jest Woysko Litwa miała, przy takiey rzeczy pogodzic drazniącey y promowującey Sprawę. Więc to gdyby zbyt jasno

y jawno

y jawno było, y obelga daley nad wszelkiey prawdy pozor postąpiła zamgleniem dobrowolnie bez wstydu, jakoby przynamniey Litwa była Authorem, albo przyczyną Bothiuszowi szkaradnym głosem swiadczy. I także to za prawdę małę jest, że naywiększego zwłaszcza występku była Litwa wynalazkiem, ktorym zgoła oderwane od Szwedow Inflanty. Wynalazcami jednak biegły w Prawie Szwedzkim Matello Baldy być dowodzisz? Bo powiadasz gdzie Litwa chciała była przeszkodzić mogła była. I także to powagi, albo zwierzchnosci wielkie, oraz głowne aby były wyprobowane, Prawa Szwedzkie nauczają? Inszych wstyd przywodzić, albowiem Wasze Prawa kto znał, albo widział, gdzie za skinieniem albo podeyrzeniem, oraz rozkazem Krolow zbrodnie takoż Nayszkaradnieysze, aż do Morderstw y Szubienicy że się dowodzą, krwawa historya wydaie. Tym czasem poniewaz nic nieważysz, mężu Naymnieyszego Szacunku, przynaymniey pokaż, jakimi Paktami koniecznie, albo jaką słow potrzebą y przyiacielstwem, oraz jakim ku twoiemu Krolestwu Dobrodzieystwem Stany Litewskie, że są obowiązane abys dowiodł, ażeby oni dla Szwedow Woyska zgromadzali, żywili, wyprowadzali, do przeszkodzenia, y zatrzymania waszych Nieprzyiacioł, swoim niebespieczęstwem y nakładem, gdzie bowiem takie warunki Przymierzow gdzie te, przyiazni albo obowiązku wzajemnego Litwy ze Szwedcyą Przymierza opisane, y zakłady dane, albo wzięte, Publiczne Opisy, albo Traktaty mają? Przez zdradę y zbrodnie Wy Litwę Litwinom wydarliscie, a ty chcesz, ażeby oni wzajemnie na mieysce wdzięcznosci, y dobrze zasłużoney nadgrody Pułki zaciągali, y własnym Żołdem chowali do odparcia Najezdnikow Inflant. Przypni do ust y czoła mocniey maszkarę, ażeby przez obelgi y zmyslania cały wstyd z ciebie niespełz, jeżeli jeszcze jaki zostaie.

Podobnego

L. I. C.

Podobnego cos Polakom takoz przedtym zbyt proznym powodem umysłu przyznałes, co mnie podobno przez nieobyczayną rzecz cisnącemu Ciebie z pamięci wypadło. Albowiem winiłes Naynikczemnieyszym dowodem, zeto trafiłosię, gdy Polacy nietylko wiedzieli, lecz takoz przynaglali, tymze zwłaszcza przez List Szwedcy Senatorowie przed Senatorami Polskiemi gdy się zalili, zadney pociechi nieotrzymali, ani odnieśli. Czy tez Ty zaiste od tego czasu nieugłaskaną, y nieuleczoną ranę myslą trapisz milczącą? Ale powiedz co twojemu umysłowi z uprzykrzeniem jest, abym lekarstwo obmyslił, albo to przytłumił. Radosc zas z postępku cudzego, ktorą winni byli Wam Polacy, albo ze postac mogli? Owszem co za zwierzchnosć Polacy miec nad Bothiuszem mogli, gdy ten w władzy Waszey był? I za tak podłego Wy Bothiusza dla czego mieliscie, ktorego tylu zbrodniami skazonego, tak łatwo wypusciliscie, ~~albo odeysc pozwoliliscie~~? albo dla czego tak prozno y niedbale tylu szkod /: jako zadasz :/ Sprawcę strzegliscie? Niejest to zwyczay Szwedzki ani umysł, azebyscie tak łatwo złosci ku Wam, y krzywdy odpuscili; y na sucho wysliznąc się pozwolili. Przybył wprawdzie ze Szwedcyi Gorgoniusz niejaki do Warszawy z Listem y z skargami do Senatorow we Dworze Polskim ustanowionych. Ten przyjaznią y Ludzkością wraz uczczony, List takoz po przyiacielsku przyięty, y czytany publicznie był. Wszystkim nieznajoma, y niesłyszana przedtym była Bothiusza nietylko Machinacya, ale y samo Imie. Ani Gorgoniusz za społecznika jakiego postępku, albo przeswiadczonego, tym bardziey za podbudziciela, ani przyzwolenca Stanow, bez ktorego zadna rzecz jakiego szacunku, powagi w Polszcze nie ma wyznac, albo wydac, oraz zalecac niemogł. Odpowiedz

więc

więc odebrał pełną Naysprawiedliwszego oczyszczenia y niewinnosci, coż bowiem inszego od niewinnego Stanu y powagi odebrać się, odnosić y żądać mogło? Ale y w Litwie Xiąże Radziwiłł, Hetman pod ow czas Polny domagał się, ażeby Kommissyą oba narody złożyły od Rządcy Ryskiego, według Paktow, ktory jednak sam przystąpić niechciał, ale inszych posłał, y naznaczył, ktorzy rzecz wolnie y szczerze roztrząsnowszy, jawnie ogłosili y wyznali, że z Samego Bothiusza Swiadectwa było wiadomo, y pokazało się: iż Stany Koronne y W. X. Litt. wolni byli od Jego chytrych Zamysłow, niewchodząc wnie, chociaż mgły źle wdzianego podeyrzenia z Sumnienia Krola Władysława niezaraz zrzucili; jakoż ktorey słonce Szwedzkie Zimowe strawić, albo rozrzucić jeszcze niemogło. Albowiem Zima podobno była Lodowatym sciśniona mrozem, krew niedopuszczała rozumnych y dowcipnych duchow aby wstępowały do Mozgu.

Lenię się dłużey w Bothiusza wieznąc bayce. Po niey Ty rowny Sposob wtargnienia Krokowianskiego do Pomeranij nazywasz y przydaiesz, rowną proznosc, y chełpliwość chciałes mowić, y tego porownania nieprzeczemy, ażebys jednak Polakow winnych postępku Krokowianskiego uczynił, twierdzisz, że te wtargnienie y najazd Polacy mogli odwrocić, gdyby niechcieli byli, aby Pomeranią spustoszono. Jeżeli o woli samey pleciesz; y że Nayskrytsze takoż Polakow chuci Szwedom są obowiązane, oraz zniewolone wielką y osobliwą twoją wolą chcesz, zbyt delikatney Ludzkosci jestes. Nie sądziliśmy wprawdzie, ażebysmy tak przyiazni byli wam, y przyłączeni, ażeby chcieć, y niechcieć toż było obudwu Narodom. Ale że y Polacy mogli tego chcieć, y Krokowiusza odwrocić w 8000 wpadającego, jak temu wierzysz? Albowiem żeby oni rowne mieli siły do odwrocenia, jakiego

sądzisz

sądzisz Woyska, iż potrzeba było? Ten zas zkąd nagle, albo z ktorych przyczyn przedtym był gotow? Według zgoła wybornego wstydu twojego takiego zmyslu nie smiałes. Z jakich zasług wmawiasz że to Wam należy, ażeby Polska swoimi nakładami opatrzonych we wszy: tkim Żołnierzy miała, oraz ażeby zastawną, y obowią: zaną była. Jezeli z Panow ktory jeden, gdy o swoie albo Pokrewnych, y Przyiaciół Folwarki obawiał się, ani dosc sił do odporu dania Krokowiuszowi po Żołnier: sku miał, od tegoż, albo wzałogę, albo o Słowo, albo o wa: runek bezpieczęstwa zwyczajem ludzkim prosił, prywa: tna ta bojaźń y staranie, albo wynalazek był. Ani ten zdaie się jednak aby mogł dac moc wpadnienia, jako ani mogł dac. I tak jakikolwiek ten postępek Jego, ani Kro: lowi ani Stanom, niemoże się przypisac Koronnym. Ale ztąd dowodzisz jawny Polakow Nieprzyiacielski umysł ku Szwedom, że powrot Krola zbiega zatrzymac powinni byli Polacy, jezeliby byli chcieli uniknąc winy, mianowicie gdy Szwedzi oto prosili; albo przynaymniey Szwedom od: mawiac tak trudno niepowinni byli, ażeby im wpraw: dzie przez Polskę sugac godziło się było Kroka, czego że nieu: czynili Polacy, tedy winni. Ale czy Polacy powinni byli zatrzymac Kroka wpowrocie? albo czy mogli? niepowta: rzam ja tu, bo juz dosc wyzey objasniono jest, gdy o oduro: ceniu onego, oraz y o przeszkodzeniu Bothiusza czyniło się; tedy Wam z tych rzeczy nienależy się sprawiac, ani winni są Polacy. I że w Kroku uczynic nic niemogło się, w Bothi: uszu niepowinno było. Że zas Wy prosiliscie, albo Wam proszącym że odmowiona była władza sugania po Pol: szcze Kroka, poniewaz wpubliczney y pewney wiadomosci, niedosc jest prawdy, ani ty jawno nauczasz, od ktorychby Polakow taką moc mających prosiliby Szwedzi, albo od: mowiono Jm tego, niedziwiliżesię, jezeli niegodziwey rzeczy y niewiadomey ogarnąc, albo dostąpic żaden niemoże.

Wymień

Wymień Króla y Stany Korone jezeli mozesz? jeze:
li niemozesz, dla czegoz tak Nieprzyiacielski umysł,
y ten jawny Królowi oraz Stanom przypisuiesz y na:
znaczasz? y dla tey przyczyny głosisz; ze powinni bydz
Woyną przesladowani, tak zbytecznie opatrzony naywyzszą
powagą, iz nic tobie mnieyszego niepodobasię y niegodzisię,
tylko to, co niegdy Sulli Rzymianinowi, albo jezeli kto
napotym więcey smiał? Armaty zas y insze posiłki,
ze podestane przez publiczną wiadomość y dozwolenie
z Zamku Putskiego, albo zkąd inąd Krokowi, ze wrze:
czy tak głosney, zaden procz ciebie o tym niesłyszał,
albo wiedział, tobie więc chociaz nad Stentora, albo
Dzwon wrzaskliwszemu nicht nieuwierzy, y dla tego
za zbijającego moie zdania głosnieyszego, albo jasniey:
szego Ciebie niebędę sądził, albowiem armaty te, o kto:
rych się Tobie śni, podobno szumy były od pszczoł,
do ktorych ciebie odsyłam.

Tym czasem gdy Polakom nieprzyiacielskie postępki,
dla nieoswiadczonych Wam przeciwko Krolowi usług
przypisuiesz kłamliwie, czemuz o ludzkosci y dobrodziey:
stwie, owego czasu wam Oswiadczonym,, o ktore ta:
koz Cesarz zalicsię mogłbył, dla czego mowię tak zło:
sliwie zapomniałes, albo niemym jestes? to jest rze:
czy wszystkich, ktore ani nigdy niebyły, ani mają
być naywiadomszemu, niewiadome, albo przynaymniey
szczupłe dobrodzieystwo zdałosię, y milczenia całe
godne; ze gdy Benner Wasz Generał ustępując
w tył, y unikając wtedy mocnieyszego Woyska
Cesarza, część Woyska Zonie uciekającey był przy:
dał, wtedy oną mowię w tak niebespiecznym
stanie, Zonę Jego do Polski uchodzącą z całą
Zołnierską strażą Wojewodztwo Poznanskie po
Ludzku przypuscił, y uczciwie przyiął, oraz napotym

przez

przez Polskę starałosię odprowadzić wspaniale? Wra-
le dobrodzieystw nieliczycie, a złości zaprawdę wymy-
slacie, albo za dobrodzieystwa oddajecie. Czyto za-
iste Wy Szwedzi Sami chcecie, azeby wam wszy-
stkie Narody y kraje, wszystkie czyny y dobrodziey-
stwa przybywały na pomoc, y służyły, y tak za-
dacie azeby przeszkody odwrocenia, zabronienia
Nie wam były posłuszne, Woyska takoż, gdy żadnych
niema, iż powinne Waszym Skinieniom służyć, a
gdy to nieprętko, y na pogotowiu staiesię, takich
za Nieprzyiaciół macie, tak Wy Trojanczykowie
sobie wybaczacie, winszych wszystkich, wszystko
oskarzacie, karzecie też, gdy nieprzyzwoite y nie
mogące być wykonane rzeczy wymagacie. O tym już od
Ciebie niebędę się badał, dla czego milczysz że Krok
Cesarski był Generał, bom przedtym w Bothiuszu
podobne tajenie odkrył, y roztrząsnoł. Albowiem
jeżeli w Cesarzu Kroka wpadnienie zgładzone jest
dla Paktow Pokoju Niemieckiego z wami potwierdzo-
nego, tedy wprawdzie Ty zgładzić powinien był Pol-
ski skarżenie, wszakżem ostrzegł, że y Polska tam
jest zawarta.

Po tym wszystkim już Ziemia cała y cały okrąg
zmyslającego y mieszającego wszystko Ciebie odstę-
puie, tudzież razem ustają sztuki, y ustają zdrady,
y dla tego Morza y nawałnosci, gdy następuiesz
na wszystko szumem skołatane. Jakim sposobem
tam do Wyspy Ozelij przybiłesię, niepytam się
ani badam, wiem jak rzecz jest burzliwa morze,
gdybys na Kretę Wyspę był wyrzucony, ani Gre-
cya dziś, oraz ani igrzyska wprawdzie Greckie, czy-
li czworakie Swięta wątpiłyby o kłamcy. Ale ani
tak

tak wprawdzie zle kłamiesz, tak większe y szkaradnieysze kłamstwa wszystkie wprawdzie wymyslasz. Powiadasz bowiem, ze o Ozelią Krolewskie kusiły się z Polski zdrady potajemne; y ze do odpadnienia od Szwedcyi Stany Ozelij; z przeszkodzeniem ustąpienia Dunskiego były przymuszone od Władysława Czwartego, chociaz zadnego Prawa na tę Wyspę przez cały czas, przez ktory pod Duńczykiem była niepretendował. Ale ta dla ciebie zkąd slepota umysłu, y wielka rzeczy niepamięc. Tego bowiem czasu czy tez był na Swiecie Władysław, ktoremu zaiste drugiemu słowo te pretendował applikujesz? Czy to jak długi ma język Potwarca, tak długi wiek Krolowie mają? słusznie jednak y z Prawa, ktorego ty zamilczałes, dla czego niegodziło się Władysławowi pretendowac, albo pokusic się o co, kiedy juz Wyspy Stan odmieniał, y oswieze szło bezprawie? Ani bowiem pod Duńczykiem od Naywyzszey, a tey ustawiczney dawnosci ta Wyspa była, ani wiecznym, albo nieodmiennym Prawem do niego przyszła. Ale z Inflantami przez ustawiczne Moskalow wpadania skołatana, do dania odporu więcey zdolna niebyła, y gdy niektorzy z Obywatelow inszym Sąsiadom, Mistrz zas sam Krzyzacki naywyzszy, y wedle Prawa całego Kraju Pan Opiece Krolow y Krolestwu Polskiemu zupełnie się był poddał; Ozelia tym czasem częscią Losu gwałtownego stała się. Albowiem Biskup Jey Jan Munghaauzen, umowiwszy się, y wziowszy pewną Summę pieniędzy, Krolowi Dunskiemu, czyli Bratu Jego Magnusowi Ozelią oddał. Krzyzakom jednak, y po gotowiu Następcy wedle Prawa Mistrzowi Krzyzakow zachowawszy Prawo nazad odkupienia tey Wyspy y zostawiwszy jako takze winszym bliskim

Biskupstwie

Biskupstwie Kuronskim przytrafiłosię z Powiatem
y Grodem Piltynskim. Dla czego Władysław gdybył
zrozumiał, iż się to czyniło y traktowało, azeby Ozelia
od Dunczyka do Szweda przeniosłasię, własnie ja:
ko uproszony, a niegwałtowny Stanu następca, oraz
Inflant przez wiele Lat Dzierzawca prawy, wysłał
wraz Berka Podkomorzego swojego, ktory ofiarowa:
wszy postanowionych niegdy y umowionych Pieniędzy
Summę, aby umowiłsię o Suspensę ustąpienia, czyli
Intromissyi na Wyspę, pokiby przez włożeniesię Kro:
la Francuzkiego, albo inszego, albo za upomnieniem
samey Sprawiedliwosci, co inszego wolnego, a niezasta:
wnego Szwedom od Krola Dunskiego dałosię. Lecz
gdy Wyspa Szwedom lepsza nad Prawo cudze była, y ką:
sek ten nienasycenie onym gdy się podobał, y smako:
wał, Protestacya sama y goła była urazona, ktorą
byto warowałosię, azeby nowa y niesprawiedliwa
Szwedow od Dunczykow Dzierzawa, Prawu nazad
odkupienia, albo zastawy nic nieuwłaczała, ani przy:
nosiła szkody, oraz abyte Prawo przez tę odmianę
wcale niezniosłosię, y niebyło zawalone, a tak wła:
dza wszelka odkupienia Wyspy razem przez milczenie
zgładzone, azeby niezginęło. Ani to za namowienie do:
odpadnienia sądzie się y mieć zwykło, ale Protestacya uszę:
dzie taka krom Praw wszelkich szkody godziwa jest,
y godziwie przyimuie się, chiba gdzie siła y krzywda prze:
maga. Azeby zas Darmo albo przez gwałt ktora konie:
cznie Wyspa do Władysława przeszła, albo przez
namowę gwałtowną Szwedom wydarłasię, tedy gołym
Pismem y Swiadectwu na Karcie przypisuiesz fałszywy,

gdy

gdy przewrotnym brzmieniem nadęte Dyploma te-
nazywasz, skuteczniey bys był powiedział, że to jest Kon-
skim jabłkiem, niż Dyploma do zepsucia Stanow Ozylij,
albo że Władysław miał broń, siły, Flottę, albo też Żoł-
nierza do tego Celu gotowego, y opatrzonego, oraz że
razem podesłał, czemu dla uczynienia Wiary mowic
niesmiałes? bez czego odpadnienia gotowac, albo spodzie
wac się niemozna było Ozelianow od Was? Procz tego
czemu o Sprawy całey Wyspy stanie, oraz o inszych
okolicznosciach, ktoremi Ozelia zniewolona była,
czemu mowię bardziey niemy jestes? niż nieme jest
morze, czyli morza Nowegianskiego Stokwisz nay
juzszy, chociaz pod czas potwarzając głosnieyszym
jestes, niż Osieł Arkadyiski, y nad Dzwon Szway
carski większy dzwięk mający? zwłaszcza inaczey,
niemiałes na pogotowiu sposobu Ludziom rzeczy
dalekich niewiadomym zdrady uczynic. Czyli chi-
ba tak wprawdzie Sprawa Krola twojego ratuie-
się y wspiera, oraz przyprawia się, czyli że inaczey
niemogła być Krolewską.

Krotkie potym tobie z Ozelij skoczenie do Inflant przez
morze Ciasne było, nayleksza bowiem jest kłamstw
przeprawa, ktore tobie za Żagle y Wiosła były, ale
y tak rozbity, oraz od wszelkiey prawdy goły przy-
biłes się do brzegu tak, iż wprawdzie ani na żadney
desce wspierasz się, wktorey pokazac mozesz, że była
kuszona wiernosć w Inflantach poddanych Szwedz-
kich od Władysława Krola, a przecie jednak swiad-
czysz nayniepewnieyszy swiadku, że to przez pewne
dowody jest wiadomo. Gdybys ty z Ullissesem
onym nayklamliwszym podobnym sposobem rozbi-

tym

rozbitym pod Feakiem porzuconym byłbys, zaiste daleko odwazniey Ty Lestrygonow, Cyklopow, y inszych naysprosnieyszych Ludzi, do gory Łby zadzierających, y insze bajeczne rzeczy, ktore opiewał Jttak Wyspa bez zadnego Swiadectwa zmyslac, y wspominac mogłbys, Poeta jednak Łacinski mniemał, ze nie tak bezrozumny był Narod w Korcyrze, azeby takie rzeczy wierzył. Ty: teraz wszystkich Czytelnikow przyczyn y Spraw twoich głupszych nad Obywatelow Korcyry Feakami nazwa: nych szacuiesz, azeby tobie wierzyli, ktorzy w takiey do: wodow niepewnosci /: jako się chlubisz :/ w takim nie wstydzie, ktorą wyznawasz, ani jednego wprawdzie dowodu Maszkary przywiesc niemozesz. Gdy więc zadnego dnia, ani Roku, ani wieku, oraz zadnego Czle: ka Swiadka y z Samego pieca, czyli zbliskiey karczmy Esthonskiey mianowac y wymienic niemozesz, wybacz jezeli tobie bezzakonnemu nicht nieuwierzy, ani przy: sięgi niegodnemu. Niejestes bowiem Nazyką Rzy: mianinem owym; chociaz Oszczyrcą jestes, ani Kato: nem nigdy niebyłes, Katona jednak, ktorego inaczey ciemnoscią piekielną albo Bozkiem piekielnym na: zywają, godny jestes, gdzie wierzyłbym, iż fałszywi Swiadkowie bywają karani szkodą potajemną przez odcięcie częsci tajemnych. Ale ani przysięgłemu to: bie łatwo kazdy przed Sceną albo placem, na ktorym igrzyska odprawiają się uwierzy, ktory Prawa wszy: stkie przytłumiając, albo przewracając fałszywie, wy: myslnemi słowy krzywo przysięgasz, gdy Nero be: pieczny kaze.

Krotko więc rzuciwszy we srzodek zuchwałe kłam stwo, ani wyprobowawszy jakby się wstydził, co je: dnak u Ciebie jest Szalenstwem, z Jnflant porwawszy się, jakoby więzow Lapponskich oderwany szturmem

dokąd

dokąd nayzwawiey że płynie się naysławnieyszy z straszydeł, y Wasz Dziejopis głosi znagła w Danij stanołes, niebawiąc w Jnszey a w inszey stronie lekszy nad plewy, letni proszek mający być oderwany. Gdyby Cymbrya Danij części Cymmeryi byłaby Krajem niedziwiłbym się, że ciebie ztamtąd Ciemności otoczyły. Naostatek tak wprawdzie, ale Nayniestateczniey=sze y nietrwałe chwytasz; bo wraz przez wycieczki Ciemne, aby cię swiatło niewydało unikając: Powiadasz że niezbywało, z Krolem Dunskim pod ow czas dalekiego nieco, jako z Arnheymami, oraz Baudyzyuszem na zdradach na zgubę Szwedcyi, co wszystko po jednemu wyliczać y opowiadać długo by było, y od przedsięwziętego krotkiego zbioru daleko. Nie od krotkiego zebrania, ale od prawdy daleko mowić powinienes był. Lecz gdzie ty nie od przedsięwzięcia prawdy oddalasz się, ktorą zawsze lekce ważysz y odrzucasz? Prawdziwie Plutarch! zebrana rzecz jest niecnota, Cnota długa, dla ciebie daleka zaiste, że jednak tak chcesz, jak możesz naybardziey, tak słowa stosuy Naybardziey do krotkiego zebrania, abys niebył posugnionym, bo kłamstwo odkryć przeciąg zwykł. Czemu zas inszemu rzeczy nieprzydając, komuli Krola Dunskiego powiadasz? Jezeli o Krzywdach poczynionych wam słusznie od Waszey dzikości, y zapalczywości milczysz, y to zaprawdę, krotkim zebraniem jest. Jezeli jednak Krola tego dalekość umysłu, ku Wam niesci swiegotliwość takoż do Polski przyniosła, oraz że on nieco przeciwko Szwedom knuł, albo zamyslał, przez Sąsiedzkie szemranie rozeszło się. Czegożby Władysław o swoim Prawie dziedzicznym do Szwedcyi obawiał się? albo z tak mocnym Nieprzyiacielem

Szwedcyi

Szwedcyi, czemuz niechciałby ostroznym, y opatrzonym
być, gdyby się godziło. Tego bowiem pamiętał być, który
przedtym Karola Sudermana występkami, y złosciami
rozdrazniony do Szwedcyi z Woyskiem wpadł, Naycię:
szymi Szkodami utrapił, y zgoła złupił, szeroko y dłu:
go wprawdzie spustoszył y zdarł. Na ktorą gdyby Wła:
dysław tenze natarł wtedy, oraz gdyby do niey przez
swoją y dawną Krolow Dunskich nienawisc y zwyczay
wpadł, czyzby nietrudnieysza była potym o Prawie
dziedzicznym Sprawa, z Zwycięzcą y najezdnikiem
po odmianie tak nagłym rzeczy? Osobliwie gdy Dun:
scy Krolowie Prawo sobie do Szwedcyi, ze roszczą
jawnie, wielu to twierdzi, y dla tego Herby Szwedzkie
trzy korony o sciętą szyie trzymają, y gdy Wy Szwe:
dzi niechcecie, nizey pod Herbami Topor Norwegian:
ski, albo wyzey jawnie kładą, noszą, y pokazują. Co
jezeliby było godziło się od Krola Dunskiego uprosic
Władysławowi, azeby znowu u inszych a u inszych
Szwedcya, albo cała, albo całe Szwedcyi Prawo wcale
niezgineło, Czyz to od sprawiedliwego y godziwego przy:
szłych przypadkow starania jest rzecz daleka? albo
od Dziedzica według Prawa ze powinno być ustąpio:
ne Prawa mowiłby kto procz ciebie? Czemu bowiem
tych złych Zamachow Szkodliwych Szwedcyi, w zad:
nych znowu okolicznosciach nieodkrywasz, ze Pienią:
dze, Flotta, Woysko, od Władysława podeptane były,
albo obiecane Krolowi Dunskiemu przynaymniey za:
lecac y udawac mogłes. Bez tego bowiem kto dzis
co wielkiego knuie w umysle, albo się spodziewa? Wpraw:
dzie takie rzeczy, azeby zasłuzyły na Wiarę, nie konie:
cznie milczenia żądają, ani przemijającego tylko wspo:
mnienia, ani przypuszczają zaniedbania Krassomow
skiego, Ale y to Ty nazywasz krotkim zebraniem. Znam

Ja

Znam Ja głos krotkim zaiste zbiorem, takoż Zboycy y złodzieie tudziez milczeniem y Ciemnosciami zaszczycają się, oraz cieszą się, ktorych potym powieszenie słusznie na Swiatłosc wydaie y obiasnia. Do tych ciebie Lgarzow, Łotrow zebranych naysciśleyszy Potwarco, z złodzieyskiemi wszakże puchami występkow, y potwarzy chociaz przyłączysz się, bo prawdziwych y szczerych niemasz, chociaz gdy tak pierzysty chodzisz jak woysko Jndyiskie. Tym czasem y Ja jezelibym co tobie krotkiego wzebraniu uczynic mogł, uczynic, y: azebys lzeyszy chodził, sciągnę z Ciebie cudze Piora, azebys słusznie wzbudziła wronko smiech z kradzionych ogołocona farbow, albowiem w Szwedcyi y w Szwedach już dawno ustały.

Między krotko zebranymi więc jeszcze przyczynami po Krolu Dunskim, Arnheim, y Baudiscusz jako dwa gromy Woyny, albo jakby tyle Annibalow, nie bez Strachu na plac igrzyska od Ciebie wyprowadzają się, własnie jakby z tymi wprawdzie, chociaz bez wsparcia zadnego Krolestwa, zadney potęgi, bez zadney nakoniec Flotty, owszem bez zadnego Zołnierza, y nakładu na zgubę Szwedcyi Władysław zamachi, jakie czynił, z ktorych zadnego jednak niepokazuiesz. I Arnheim wprawdzie /: mowią: że przez uczciwy zart Gustaw Adolf Filozofskim Generałem nazywał :/ nic zbyt wielkiego y dziwnego Polakom w Prussach niepochwalił, tak, iż po Nasmiewiskach nieco okazanych, gdy Krol Zygmunt, Władysław Krolewic, y Senatorowie do widzenia Cnoty Zołnierskiey przeciwko Szwedom pod białą gorą byli wezwani, słusznie oddalony był, Tego jednak Ty Władysławowi zarzucasz. Szwedzki zas Manifest Roku 1644. w Miesiącu Lutym wydany Krolowi Dunskiemu, z podobnym czyli Zalem

czyli

czyli z wroznoscią chełpliwą wyrzuca na Oczy; Czyż zgoła na usługę dwoch Krolow wtedy rozdzielony był? Czyż mogł był zaiste co osobliwego y sławnego tym dwom Krolom aż do zguby Szwedcyi uczynić: niebarzo Sami Szwedzi swiadczyli, kiedy chcieli aby on przez chytrość y zdradę do Szwedcyi oderwany /: jezeli prawdziwie powiada się :/ tak oszukany y zamknięty, oraz pilnowany, nietylko ze Straży, ale z całey Szwedcyi owey Nayniewiernieyszey nayczulszey nayskalistszey, y nayodludnieyszey bez kary uszedł.

Baudizyusz zas ow dwakroc poymany, y częsciey przy młynie Stargardyanskim siedząc, albo potym we Dworze, czyż do Knowania czego przeciwko Szwedcyi w Woysku, albo siłami własnymi, albo zkąd inąd zdolność miał, chociazbys zmyslał, że on z tego nędznego Ciała onego swego w Herkulesa albo Atlanta wyrosł, kto widział. Jezeli jednak umiejętnosc Wojenna tego Baudyzyusza, albo owego Arnheima Władysławowi Krolowi zalecała; y Baudyzyusz podobno staraniem, y usiłowaniem, czyli usługą częstszą Krolowi się zalecał y ofiarował, czegoż dziwujemy się, albo dla czego Ty wyrzucasz na oczy, y naygrawasz się ze Woyskowi mężowie Wojennego Krola umysłowi podobali się. Coż insi Krolowie czynią? Czyż pod czas Pokoju, y gdy takoż nic niezamyslają Mężow wielkiego dowscipu, y mniemaniem zręcznosci Wojenney zachwalonych nieprzygarniają do siebie? y onych poufałoscią tudziez przyiaznią godziwie delektują się. Zdajesz się wprawdzie, że mocno poważasz Baudyzyusza, tak Jego jak Vlissesa y Ajaxa w koniu drewnianym na zgubę Troi z Jnszemi, z Jnszemi Rycerzami zamkniętemi, Ty Jego mianuiesz wewnątrz twoich przyczyn zamkniętego, mającego wybuchnąć na zgubę Szwedcyi.

Mocnym

Mocnym napotym, jako po mocnych mężach, y pracowitym słowem częsc pierwszą przyczyn poszarpanych konczysz: Że to za czasu Władysława Czwartego poczyniło się. Cóż ty Oycze sprawiony, że się uczyniło dotąd pokazałes? Bothiusz bowiem y Krol, tylko kusili się o cos, ale oszukani. Berli że przynaglał do odpadnienia Ozelianow wyznałes, yże tylko kuszona była wiernosc Inflantczykow, żadnego tamże niewymieniwszy przez kogobysię to działo, naykrotszymi słowy skłamałes. Ale ani z Królem Dunskim, y zostatnimi dwoma Bellizaryuszami, że nic niestało się wżadnym postępku, ani w Expedycyi powiedziałes, za czasu zas Władysława, nie od Władysława poczyniło się, coby takiego powiedziałes niewiem czy dobrowolnie? czy przez skromność niewstydu czyniłbys: Chociaż ani to prawdziwie powiedziałes, tym bardziey to, gdy Władysław nic wcale, ani sam, ani przez inszych Krolow, albo przez zaciągnionych, czyli naiętych Rycerzow nic wcale nieuczyniłby, co napełniłoby surowosc słowa, jezeli jednak co uczynił /: patrz jak porządnie y jasno ztąbą postępuie :/ czemuż żyiącemu Jemu niezarzuciłes tego? Teraz wcieniu umarłego występku Szwedzi szukacie, y zwłoki pogrzebionego gwałcicie, y onego obwiniacie, ktory bronicsię niemoże, gdy jednali kamienie same zmarłym pokoy czynią, czyli mowią y proszą po pogrzebie o spoczynek.

Napotym zapieracsię niemożesz Prokuratorze po wszystkich tych okolicznosciach, czy to prawdziwych czy to kłamliwych, od ciebie wyliczonych, że Krol

y

y Krolestwo Polskie do Paktow Pokoju powszechnego Niemieckiego, nietylko od Cesarza, ale y od Was Samych Szwedow przypuszczone, wpisane, y wnich zawarte było. Obacz Artykuł Czyli Rozdział 17. na Karcie 119. w Lipsku wydany, Jakim więc czołem, albo jakim Prawem toż samo, chociażby po Nieprzyiacielsku było uczyniono, powszechnego jednak Pokoju łonem przyięto, y okryto, y tak wielkim Krolow, oraz Posrzednikow kredytem, oraz powagą, tudzież za zgodą całey Szwedcyi, y za stwierdzeniem już dawno umorzono, pogrzebiono zgładzono, Ty znowu wznawiasz, y własnie jak do kary, oraz do zemsty przywoływasz? Ach przeBog! y takaż to Szwedcyi trzey koronney Wiara? taka szczerość, statek, albo niewinność jest? Czyż to Lew Gothski, czyli swieżo przybyła Bestya Gryff tak się sroży. Albowiem Liszki jeszcze między Herbami publicznemi niewidzieliśmy, między uczynkami doznajemy. Nadto chociażby Król zmarły winie y podeyrzeniu u was podległym, prawdziwie, albo fałszywie był, żadnym sposobem temuż jednak, tak Stany Krolestwa Polskiego wmieszane y uwikłane są: iż winy Krolewskiey, jeżeli jaka byłaby razem podległe być, albo obowiązane od Ciebie niemogłyby. Wiedzieć wprawdzie powinienes, że w Wolnym Krolestwie, nietylko to rożnym y rozdzielonym jest, ale też spolne Przymierzow ugody nie znim, albo z ktorym samym Krolem, Lecz osobliwie, wyraźnie z Krolestwem, y ze Stanami Polskiemi Uroczyście zawarte, opisane, y ugruntowane są. Więc tak od Krola jakimkolwiek sposobem obwinionego, do Krolestwa y Stanow mowa przeciwna y wina, jeżeliby s jaką twierdził, słusznie y wedle Prawa obracać się y naciągać niemoże. Co ty zas Stanom, albo wiadomym, albo że oni wynalazcami byli przypisuiesz

jakoby

jakoby oni kusili się o co, albo uczynili niekiedy, ale niewszędzie, to sz było proznością na swoich mieyscach, y fałszem, czyli plotkami Niemieckiemi, albo obelgami Szwedzkiemi, dość pokazało się, tam więc Ciebie odrzucam, y odsyłam.

Gdy zas w każdym Prawie y Sądzie jawno to jest y potrzebno, azeby w gardłowych Sprawach jakimi są Krolow Oskarzyciele, y Paktow zgwałconych zbrodnie, nad Swiatło południowe Swietleyszemi były dowodami y Swiadectwami, co u ciebie dotąd, albo napotym, jezeli nieustawiczne wymysły, y Nayproznieyszych podeyrzeniow dymy, oraz naygestszych obelgow mgły Czytelnikom wrazają się? y to ty jednak nazywasz przyczynami, ktore gdyby mogły mowić, nieby inszego o sobie niemowiły, jak to że my prozną Liczbą jestesmy.

Nakoniec Chociaz Władysławowi bądz to wiadomemu, albo niechcącemu, oraz nalegającemu na Woynę, niektore zarzucasz przyczyny, dla czegoz Kazimierza Krola winnym, y zasłuzonym na Nieprzyiacielskie postępki, sądzisz, cisniesz y przynaglasz? Nastąpił on wprawdzie po Władysławie, ale niejako Dziedzic, ani Prawem Dziedzicznym, albowiem przez wolne y prawowite głosy, ani nie bez Losu niebespieczęstwa przyszedł, ani Brata Jmie nieprzywodzi dziedzicznego następstwa, ani winy, czyli występku jakiego społeczęstwa, albo przypisania, chiba podobno w Szwedcyi, gdysmy czytali, że Jan Zygmunta Brat nayblizszy Krolestwa Dziedzic, nietylko z Krolestwa, ale tez z Przywileju Wielkiego xięstwa Finlandskiego od Karola, y waszych ustaw ogołocony y wyzuty. Ani jednak, chociaz Dziedzic byłby Kazimierz, pokutowac powinien był za to, co Prawami Pokoju Niemieckiego

Niemieckiego y Opisami Uroczystemi że jest umorzo-
na, już przedtym ostrzegliśmy.
Że zas nieco własnego popełniłes, ktory występek
samemu Kazimierzowi przypisałbys, azeby nieuszedł
twoich Obelgow, y wojenney twojego Krola zapalczy-
wości wydają się zaiste, ale twoim ułozeniem, ktory
zbrodnie rozporządzac, y obelgi umiałes, azeby nie-
naczey tylko niegodziwość rozporządzona u Ciebie chodziła.
Pierwszy więc zapęd, własnie jakby niewdzięczności Kro-
la Kazimierza ku Krolowey Krystynie na Oczy wyrzu-
ca, Sądziłbys: iz ten gość rozbity w Macedonij oskar-
zasię, ktory niebawiąc Dobrodzieja z Mieszkania, y
zbiorow Jego złupił. Do wyprobowania zas nie-
wdzięczności co przywodzisz? Powiadasz że Krolowa
Szwedzka bliskim y scisłym krwi związkiem Ja-
nowi Kazimierzowi obowiązana, onego Stanom Pol-
skim, nietylko razem z Bratem, ale y osobliwie zale-
ciła, y usiłowała wszelkim sposobem, azeby ten stał
się uczestnikiem żądzy swoich do dostąpienia Krole-
stwa Polskiego. Y te usiłowanie Krolowey że nieba-
wiąc szczęsliwego dostąpiło skutku, ale że Krol Kazi-
mierz nieco spokoynieyszy stał się obiecuiesz iż masz
w następujących pismach wyprobowac.
Teraz ledwo twierdzeniem obiecujesz, co przedtym od
Ciebie wyrazic się niemogło, będziem więc oczekiwali
doswiadczoney Wiary y jasności dowodow. Tym czasem
jednak, azebys zbyt scisłego tego krwi związku w Kro-
lowey niezalecał, y niechełpił się, oraz niewzniecał usta-
wicznie, zbyt bowiem podeyrzana ta twoja przychilność
y dobrodzieystwo jest, alboż to cokolwiek depcesz tu
stanie się rozą.
Zbyt krwawe przykłady w tey Familij poprzedziły, w kto-
rey ty bliski y scisły krwi związek z taką usilnością
wychwalasz. Dziad Krolowey Karol bliższym związkiem
był.

był Zygmuntowi obowiązany, niż ta Krolowa jest Kazimierzowi; a jednak żaden ścisleyszey krwi związek, ani przyiaźń do miłości y Prawa żadnego, obowiązać onego niemogł, owszem Zygmunta, y Jego potomstwo, oraz krew jak naydaley z Krolestwa strącił, wypędził, y niedopuścił nazawsze. Y chociaż krwi Jego niewylał, wytoczył jednak Szlachty y Pospolstwa wszyskiego, ktorzy Krolewską Zygmunta przysięgą ścisley y wierniey obowiązani byli. Ten wprawdzie Karol Gustaw tak bliskim krwi związkiem powinowaty był Kazimierzowi niż była Krystyna, Czyż dla tego tylko, ażeby do Krolestwa Polskiego przez broń przybliżył się, tego także strąciwszy, jest zgoła ta narodu uzbrojonego zapalczywość, od Karola przesłany. Tym czasem jednak z tym Krolowey affektu y rządzy niebędziem rownali, owszem ani mieszać niebędziem zaiste. Ale ani dla tego Stany Krolestwa Polskiego Jana Kazimierza, jeżeliby bez Listu Krystyny los niepomyślny Elekcyi przymusił, niemieliby byli obrać, ktorego postępku tu dowodow niepotrzeba wspominać. Listownym jednak tym Krolowey dobrodzieystwem przyozdobiony Kazimierz, powiedz, jakim, gdy Krol wolnymi Stanow głosami obrany był szyderstwem, pogardą albo zbrodnią dobrodzieystwo te Listowne, y powinność swoiey wdzięczności, oraz oddanie wet, za wet po Nieprzyiacielsku zepsuł, albo zgładził, ażeby dla tego teraz Woyną od Karola Gustawa następcy cudownego Krolowey miał być prześladowany, y tak nieludzko, ani litościwie, nad wszelki powinowatey krwi sposob, oraz miarę był karany.

W pisaniu Listow powiadasz że z Krolową Szwedzką Łacinskiego języka używać niechciał, nie dla inszey żadney przyczyny, jako ażeby tym sposobem uniknoł tego Tytułow sposobu, ktory w Paktach Przymierzow

doczesnych jest wyrazony, y Tytuł Szwedzki, Szwedcyi Krolom przyznaie, Polskim zas Krolom uwłacza, to jedynie czyniąc, ażeby tą drogą Paktow fundamenta potargał. Coż tedy y sąż potargane, y czy zdają się walić y upadać wszystkie? minami, trzęsieniem Ziemi, burzami mocnieyszemi nietak łatwo siłą, albo jako ty powiadasz drogą rozrywać się niezwykły fundamenta. Dziwnym zaprawdę podroznym jestes, ale ktory częsciey zdrogi wszelkiey prostey do wycieczkow omylnych od wszelkiego pozoru prawdziwego y od Samey prawdy włocęgą y tułaczem dobrowolnym odrywasz się. Czyż bowiem List Francuzki, z takim zapendem czyli burzą przyszedł, czyli Medei owey /: ktora sztuką spaliła męża y Synowę :/ słowami y Ziołami napisany, y zarazony był, przez ktory zamek ona Kreonta obaliła, albo tak zbytecznie cały po strzęsieniu Ziemi chwiał się Dwor Wasz, chociaz na fundamentach skalistych /: jako powiadają :/ wybudowany? Czyliż nie dziwną rzecz, ze rozerwane znagła naywiększe wyskoczyły zdolnego Swiata mury powiadasz. Niejest bowiem słabey y nikczemney potęgi fundamenta rozerwać, co ledwo Neptunowi Bozkowi przypisać zmyslnie Poetow smiałosc mogła, od ktorego iz Trojanskie mury, y wielkie wzruszone rudlem fundamenta tłukły się, y całe z Siedliskow Miasto zdawało się walić y wywracać, o czym Trojanski wygnaniec niewiesciemu prętkiemu wierzeniu przez wolność biesiady powiadał.

Zkąd zas wam Szwedom ta języka Francuzkiego nienawiść? wam mowię, ktorzy nietylko Francuzkim Duchem szumicie, tchniecie, odziewacie się, nasladuiecie, po Francuzku odziani, okowani, pasamanami obramowani, upierzeni, Francuzcy niedawno najemnicy, Zołdownicy, y poczęsci pod Francuzow opieką, oraz obroną zostający, Francuzkiemi słowami, jako jedynemi kwiatami List y wasze, nie

Łacinskiemi

nielacinskiemi nastrzepiający y przyozdabiający. Co czyni Krol Francuzki czyz niedomowym językiem, do Krolow y Xiążąt zagranicznych po części pisze? Ta języka Francuzkiego powaga jest y wspaniałość, albo sądzisię, taksię zaprawde postrzega, y szanuie, ani wSwoim Krolestwie ustępuie Rzymskiemu to jest Łacinskiemu. Lecz daleko odwazenia twojego Umysłu ta pogarda jest, przyiacielskiego y panującego języka, bez ktorego znajomosci, żaden zgoła wkazdym Dworze obyczayny niepostępuie. Łacinski języki jednak więcey szacuiesz, chociaz w Latium pospolicie, y wedle obyczaju pospolstwa zginął, azebyscie Wy onego wostatnim pułnocnym kraju zatrzymali, azeby daley nieodszedł! Ale nieuczynię tobie krzywdy y twojey szczerosci, wtey sprawie jedynie mającey byc potwierdzoney, dlatego niegodziłosię po Francuzku albo inszego jak Łacinskiego języka Kazimierzowi uzywac, ze Ty Dyktatorze po Łacinie dyktuiesz, to jest mowisz, azeby przez te krotkie zebranie, uniknął sposobu Tytułow w Paktach Przymierzow doczesnych wyrazonego? Ale co mowisz? Czyz Przymierza doczesne wprawdzie postanowiły, ze niegodzisię, chiba Łacinskim językiem do Krolowow Waszych pisac? Naostatek, czyliz w Francuzkim Liscie Krystynę Krolową napis nienazywał? Kazimierz zas czy się wtym Liscie Krolem Szwedzkim nazywał, albo mianował? czyz Tytułu Jey żądał y przywłaszczał? albo więcey niż Janem Kazimierzem podpisałsię. A Władysław nieraz, chociaz Niemieckim językiem tak pisał. Jnsi zaiste Krolowie gdzieindziey, gdy poufałego między pokrewnemi pisania Listow niby prywatnego uzywają, odkładają na stronę nieco z powagi publiczney, na Jmionach swoich y Sumnieniu, albo wewnętrzney przestając wiadomosci. Tak zaiste widzielismy ze Zygmunt często do Hiszpanskiego Monarchy pisał, czyli wiemy. Krolową wprawdzie Szwedzi, nad wszytkie Krolowę uczenszą mieliscie, godną dla czego czczenia Rzymskiemi słowy,

bb-ccc

bo teraz Rzym adorowała. Jezeliby jednak Krolowa Listem,
bez zadney Tytułow pompy, czyli nadętosci przychodzącym
urazała się, y sądziła; ze przez ten List fundamenta Przy:
mierzow rwąsię, dla czegoz takowe Listy po tylekroc przyi:
mowała? Czemu sama Łacinskiemi słowy y Listem tego
niewyrzuciła na Oczy; ale prozno O Szwedzi Krolowey wła
snie jakby takimi fraszkami obrazoney przyzywacie, ktora
was odbiegła, zlękłasię y wzdrygneła. ~~Niewiecie czy tez~~
~~od was.~~ Niewiecie czy tez od was niebyła cięzey obrazo:
na, czyli mająca być podobna obrazoney, tylko ze się
uczciwie y wczesnie umkneła była. Naostatek coz to
jest nowego, ze Krolowe ze Szwedcyi ujezdzają? Matka
Krystyny jak wiele razy ujezdzała, czyli kusiłasię ujezdzać?
Ale aby ztego wyboczenia do Drogi wrociłosię, ktory Ty
z Paktow Przymierza doczesnego Artykuł, albo Paragraf
pokazuiesz y przywodzisz, czyli przywiesc nayrozwlekley:
szy z Ludzi mozesz, ktorymby wyrazony był Sposob, albo
Prawo, ktorego uzywac by powinni, albo uzywac kazano,
y obowiązywano Krolow Polskich do pisania Listow
do Szwedcyi. Czyz tak rozumiesz, ze podobno było zacho:
wano w Opisaniu Przymierzow doczesnych według sposo:
bu twego mowienia? y te Ty za wyrazne nazywasz? Nie:
wiesz widzę co zmyslasz niewiesz, Ze Kommissarze Wasi,
gdy /: jako się nizey powie /: w Lubeku tymze Argumentem,
oraz tegoz zgoła występku, naylepsze Plenipotencye Pol:
skie potępic usiłowali, dowodu inszego na wsparcie tey
mowy swoiey przywiesc niemogli, jako ze w Traktatach
ostatnich Pruskich, Polscy Kommissarze Słowem przy:
rzekli szczerym, ze Krol y Krolestwo Polskie w Listach
do Krolowey y Krolestwa Szwedzkiego, tego uzywac pisa:
nia, na ktorym wmowili się y zgodzili; zadney nigdy, a oso:
bliwie w ten czas, o tym albo o owym języku nieczyniąc wzmian:
zmianki. Ale tłocz zaiste jak chcesz, albo mozesz, słowa,
rozdziały, y nietylko Artykuły, ale tez całą Machinę
Paktow. Wyciskay naybliższe, y wewnętrzne, oraz nay
dalsze

naydalsze słowa, nie jednak z takowego Kolossu papierowego wycisnionego niedasz? Reguły Prawa jezelis znał, wiesz co wyrazają, jezelis nieznał, mogłes był wszędzie takiemi gburowskiemi uszami twojemi słyszeć, ze wyrazne rzeczy szkodzą, niewyrazne nieszkodzą. Dla czego potym, jezeli co tajemnieyszego, y zawilszego masz, czego wyrazic niemozesz, przynamniey tego między wyrazonemi rzeczami nielicz napotym. albowiem co teraz przytączasz, tak wyraznie kłamstwem jest, iz moze się palcami namacac, chibaby maszkara była? twierdzisz jednak Ze jawna jest rzecz; iz Krol Polski pracował około odpadnienia wyzey pokazanego Inflantczykow, y wzięcia Rygi rady chytrze czynił: pięknie wypogodzone Niebo jest, w ktorey stronie ta jest jawna rzecz? albo kiedy była jawna? Wyciągay, dobyway, y ustawicznie rozciągay Palec takoz bezwstydny, czyli jak Poetowie nazywają, ktorego ja mowic niechcę, pokaz na mieyscu, wczasie albo w okolicznosci ze się pracowało około tego odpadnienia. Czyz to podobno palce masz owego Kolossu Rodyiskiego, ktory się przez rozne rozciągał brzegi Morskie, gdyż tak odległe, czyli nigdy niepoczynione oraz niewidziane rzeczy pokazywał. Jeden jego palec, mało Ludzi mogli całym Łokciem ogarnąc y scisnąc; Ty jednym Jak obszerne, tak nieograniczone, y nad wielkosc tego Swiata, albo nigdy nietułające się bayki y wymysły sciskasz czyli zbierasz, albo roztrząsasz. Zaprawde gdyby gòra Athos na kształt, albo na posąg Alexandra Wielkiego wydrązona, albo otworzona od Dynokratesa była, jako ten dowsup swoy do tego dzieła ofiarował, ktoregoby jedna ręka obszernosc Naywiększego Miasta trzymała, jegoby Palec rowny twojemu niebyłby. Ale patrzay azebys tak odpadnienie one pokazac mogł, albowiem daleko od prawdy swiata, zmyslone jest od ciebie odpadnienie Inflantczykow od wiernosci. Ze jednak zaszczycasz się ze wielkim zamieszaniem pocisz, powiedz

jakim

jakim sposobem, z kim, przez kogo usiłował krol Polski,
Ten jeszcze nie Krol dla ciebie zaiste kłamstw Łatwy,
y pospieszny pot płynie zewsząd strumieniami, inszym
do zapocenia się w rzeczach kłamliwych nietaż sama
łatwość? ktore jednak od ciebie te wyzey wytknione od
padnienie? O żadnym inszym przed tym niejest uczynio:
na wzmianka, jako tylko ktora od Bothiusza niesłu
sznie reprezentowana poszła z dymem. Ale tamże Włady:
sław nalegał Stany zas Polskie ze wynalazcami byli
swiadczyłes. Ale co był wtedy Kazimierz, albo jakim go
teraz czynisz? Pokaz przynamniey Imie, y jaki Tytuł?
ale zdajesz się, zes nawykł z Sykulczykami, czyli Kalabra:
mi kuglarzami, błyskac pakami, y tak badacza bałamu:
tnego sztukę sprawiac. Powiedz zatym jasniey, jezeli to:
bie jawną jest rzeczą to; azeby inszym takoz było wiado:
mo, ktorym takie rzeczy wykładasz. Zaiste zbyt płynie
ten pot, ktory ze mgłow Arysfofana, albo z Miesiąca
sposobnego do płynienia Lucyana przetakiem Pomor:
skim zgromadziłes, y zebrałes. Y chociazbys cały dro:
gą mleczną albo niebieską: o ktorey powiadają ze jest
nayprzezroczystsza, y Nayczystsza częsc Nieba: usiłował,
y wykonywał, nigdy jednak Cymeryiskich Cieniow nie:
zadziejesz, ktoremi przez zacięty umysł potwarzania
odziałes się. Nakoniec z Bothiuszem dosc przed tym
nadaremnie usiłowałes y pracowałes, gdzie, ze za cza:
sem ochłodła twoja skarga w Wymysłach swoich
ogołocona pokazalismy, Ciebie w Karczmie Inflant:
skiey, gdzie powiadają, iż rozpalonymi kamieniami pot
zbyt Ludzko wzbudza się, po tylu wybiegow, y powrotach
pocącego się, Babie domowey do czesania y drapania zostawiemy.
Od Inflant napotym, y od Dzwiny rzeki bliskosci do
Dniepru az zwykłym zapędem wyskoczywszy, ze Kozacy
azeby do Inflant wtargneli byli wezwani od Krola Pol:
skiego, jakoby o tym wielkie miał dowody Krol wasz,
ale nie dosc poważny sam wskazycielu wrzeszczysz, bo

wiem

bowiem gdybys przynaymniey jakikolwiek znak tego był przyniosł, poważnieyszym wprawdzie zdawałbyś się Swiadkiem. Pokazuje się że twoie dowody tak lekkie były, iż znagła wpodrozy zniknęły. Co zas powiadasz że Kozacy zaproszeni tylko, a niesprowadzeni, ani zaciągnieni, ani Jm niekazano aby wpadli po Ludzku, y nad zwyczay twojego obwiniania postępuiesz, owszem wiadomo jest całemu Swiatu dość, że Krol Kazimierz zaraz z Koroną y Purpurą Krolewską, wojenną wdział na siebie Suknią przynaglony, ani raz albo drugi raz, ale po wielekroć, y przez dłuższe zwłoki, z Kozakami wątpliwy pokoju y woyny los powtarzał. Zdawało mu się wprawdzie niekiedy, że Pokoju warunki Kozacy przyimowali, ale zdziką zawsze wątpliwością y bojaznią czyli zpodeyrzeniem. Dla tego naybespiecznieysze zawsze rady, mieysca, oraz straże dla siebie obierali nieufając żadnym rzekom, bagnom, opuszczonym y niedostępnym mieyscom, gorom, czyli twierdzom, chociaż pracowicie dość nabytym y zmocnionym. a Ty powiadasz y wierzysz; że Kozakow tak daleko z Domu wezwać, albo wyprowadzić, albo że można było spodziewać się, że ich kto mogł wyprowadzić czyli wezwać. To jest: aby z ucieczkow swoich y twierdzow wystąpili, oraz ażeby sił umnieyszyli, one rozdzielając, y aż do Inflant oddalając, tudzież ażeby straże swoie opuścili, albo osłabili przez tyle trudności, niebespieczęstwa, y wylaną krew nabyte, oraz ugruntowane? Ty zas chcesz niepłochego znaku tey czyli bojazni, czyli krnobrności razem y proznosci twoiey? Przez niejaki czas sami Kozacy y swoiemi siłami Woynę y bunt, czyli nieposłuszęstwo wiedli, oraz popierali, potym własnie jak potrzebą przynagleni, takoż nieprzyiazne przedtym Narody na pomoc wzywali, ktorych przyiacielstwo, nigdy bez szkody niejest,

jezeli

jezeli więc cali /: jako tak powiem /: y nienaruszeni swoim
siłom nieufali, jakim sposobem mieli cierpieć, mogliby
byli, azeby Woyska Jch rozrywały się oraz daley niż Polska
y Litwa rozsypowały się, oraz były mocy zapędzone, kto-
rzy już nie bez cudnych posiłkow, zupełnego bespieczęstwa
wiarę wdzieli, albo przyieli? Jezeli zas kto z Panow, albo
z Dworzan, albo z Szlachty Ruskiey prywatnie żądać
albo chcieć, czyli życzyć mogł, albo między Szemraniem
y plotkami słyszany był, ktoryby Kozakom nigdy nie-
spokoynym, y zawsze strasznym, azeby rzadszemi u sie-
bie y słabszemi stali się, do Morza Czarnego, albo do-
brzegow Tracyi mającym się rozsypać, y rozdzielić przez
żądze serdeczne, albo pospolitego pragnienia zapędem
isc namienił był? y w mowie w nich chciał był, azeby podo-
bnym sposobem do Jnflant wyboczyli /: do tey zwłaszcza
części, ktora jeszcze Polszcze posłuszna była, oraz prozna
własnie od wszelkiego czciciela znaydowała się :/ oraz aby
tam można z Rusi ich przeprowadzić z gorętszą ufnością
napomknął był; Coż to sciągasię do rady publiczney, albo
do zezwolenia wszystkich należy y naciągasię? albo jakim
to sposobem do nadziei Krolewskich mogło przystąpić,
gdy w rzeczy samey było to nieprzystoyno, y niepodobno,
od podeyrzanego, y nieznosney grubości do wsupu, oraz
znowu a znowu mającego się buntować, dzikości to otrzy-
mać. Nic zatym nieczyni jak wiele Ty smiesz, ktory co-
kolwiek mowisz to wątpliwie. Widziałem Ja to, czego
Ty niewidział, słyszałem, czego Ty niesłyszałes, takoż
w inszym kraju, albo co nigdzie niestało się.

Czyż to Wy Szwedzi zawsze wprawdzie spokoyni, y nie
winni, między nadętości waszey kopcami, y jaskiniami
więzliście? już nie w częściach Moskwy, Pomeranij,
Meklemburgu za Alpeyskiego Kraju, albo Danij
szukać będziemy, ktore cudownie bez żadnego podobno
Prawa porwaliście? bliższe będzie mieysce, y niejedną
zdradą rozstawione. Co zas mowisz? że Polacy niemogli

Was

Was winic z przyczyny złamanego Pokoju, jeżeli rozumiesz
że teraz nayprzod złomany, zgwałcony y zerwany Pokoy,
zbyt śmiesznym jestes bałamutem. Albowiem skrom-
ność ta, nie niewinności waszey, ale dowcipowi Pol-
skiemu, y wspaniałości ma się przyznać, który nie tak
prętki do zalow, nietak pozywczy zmyślania rzemieślnik
jest, jak Wasz, ponieważ winy w inszych zmyślać nie
tylko wynalazku, ale sprawiedliwości y chwały część,
nayswietleysza u Was zadzierży. Ale na co potrzeba
zmyślać nicio, gdy przymierza jawnie zgwałcone y zła-
mane dość wydają, y zbyteczne twierdzą, coście wy-
już od dawności knowali, co zdradliwie zamyślali,
y coście przez tyle lat knując, oraz zdradliwe zamyśla-
jąc czynili. Ponieważ więc zdajesz się iż to wzbudzasz, o-
raz żądasz, czyli jak gwałtem wymuszasz od umiarko-
wania skromności Polskiey, tedy niezdradzę oczekiwa
nia twojego, bezwstydnose z tym ukontentowaniem,
y czuią abys czytał, y obaczył złość oczyma, od Argusa
pożyczonemi, jak gestym y sprosnym wystąpieniem, tudzież
winą przyodziałaś się Szwedcya, yze nieraz, ale częściey
mogłaś się obwiniać, chociaż zamilczeniem Polski, jako
która zdrady, aż do złamania Pokoju, y do wypowiedze-
nia Woyny, przed czasu naznaczonego Prawami niespo-
dziewała się: że miała wybuchnąć, albo obawiać się niemo-
gła. Kiedy bowiem o Szwedzi knować y zdrady układać prze-
stała

cięszkie zdawało się, to znagła z nayprędszym wykła:
dem zajadłości Moskiewskiey podsyłaliście. Kto nako:
niec rady same, sztuki, nauczania Nauczycielow, w po:
stępkach Woyennych do Moskwy od Was podesłanych
wyliczy? iż tak w żadney części przez postępki Nieprzy:
jacielskie przeciwko Polakom na Was niezbywało
w Moskwie. Cokolwiek procz tego zbroni kuć się
mogło, y robić we Szwedcyi, y gór żelazem napełnio:
nych obfitość dozwalała, to Moskwie przyspieszało:
się gotowało się, y użyczało. Jeżeli Żołnierzowi takoż
zagranicznemu przez granice y morze Szwedzkie
y odnogi morskie, oraz przez rzeki przeyście łatwiey:
sze do Moskwy, niż przez Ocean lodowaty było. Szwed:
cya znagła starania y łatwości dokładała, to wszy:
stko, czyli więcey jeszcze, teraz wprawdzie do świeżego
tego Moskalow wpadnienia, że gotowo było, y że zą:
dzom, oraz usiłowaniom Szwedcya podsyłała, kto
niewie, albo wątpi? I gdy już Moskal wziowszy Smo:
lensk, Mohilow oblężeniem cisnął, Wasz Poseł
do Nieprzyiaciela z listem postrzeżony był, godzien
zaiste aby był porwany do Szubienicy, jednak
że jeszcze za morze Wiarołomstwo, y przewrotność
Szwedzka jawnie nieprzepłynęła do Pomeranij,
y na jawną przeciwko Polakom Woynę, szczyrość
y wiara Polska Nosicielowi złośliwego Listu dla
Paktow bardziey, niż dla zasług Jego wybaczyła
mu. Kto nakoniec dość wyliczyć może ktoremi Pa:
ktami, y jakiemi Moskala teraz przeciwko Pola:
kom pobudzaliście, teraz iego między pewnemi gra:
nicami stwierdziliście, ażeby samym Polakom szko:
dził, wam tym czasem nieszkodząc, y waszych
granic nieruszając? iż łatwo ztąd może być do:
wodem, że po wielkiey części Woyna ta Moskiew:
ska waszym radom, sztukom, y zdradom naznaczyć
y przyznać się

y przyznaiscię może, azebyscie Wy sposobniey z drugiey strony y zboku na Polskę natarli.
Ani Natym dosć albowiem że wy w Umysły Kozakow wkradliscie się, czyz toz zaprzecie się, ktorych bunt w zysku y wszczęsliwosci waszey przez pragnienia, oraz powodzenia Wasze, od szczęscia ofiarowany założyliscie? ale otey rzeczy zaraz więcey powiesię. Coscie czynili na inszym mieyscu, gdzie nadzieja niejaka szkodzenia podawała się, albo oco niekusiliscie się, y nienagliliscie, kto wcale wyliczyc, albo dotknąc dostatecznie może? Benedykt ow Tatarski Senator y Poseł wasz, ktoremi przekładaniami y namawianiami do Porty Ottomanskiey, oraz do potęgi niekołatał, azeby ta Polskę od Kozakow utrapioną y poszarpaną sobie takoz łupił, y tym sposobem złamawszy y oderwawszy te Krolestwo, ktore dotąd przed murem Swiata Chrzescianskiego było, łatwyby do inszych przystęp usłała nienasycona owa do rozsciągnienia panowania nadętosć. To zas jakim sposobem oczewistey nieprzyiazni nie jest dowodem, że Krola Francuzkiego, tego Krolestwa zawsze Przyiaciela tak oddaliliscie, czyli oddalic usiłowaliscie, iż powiadają: że nietylko wam wielkie Summy pieniężne przez Wexel do Hamburga naznaczył, ale też pogrozki Woyny do Niemiec posłał, jezeliby co z tamtąd pomocy do Polski przeciwko wam posyłało się, albo pozwoliło się? Ztąd strach na wszystkich Xiążąt nasłany był, azeby ktory niesmiał przyiazny Polszcze, w Sprawie chociaz Naysprawiedliwszey być. Żądalibysmy aby to niebyło prawdą zaiste, częsc jednak Naywiększą tego niepozytku y przeszkody juz poczulismy albo przerazamy się. Cesarza zas Chrzescianskiego Dwor, y kraje jakiemi obelgami y potwarzami przeciwko Krolowi naszemu, jawnie takoz wydanymi

wydanymi rozrzuconymi y zaleconymi pismami nie
napełniliscie? Jezeli na inszych mieyscach więcey niz Karz
ty czyli pisma przydaliscie, nicht się wam niedziwi, zescie
od Prawa y niewinności opuszczeni, drozszych dowodow
potrzebowaliscie, y czyniliscie. Jnszego zas w Sąsiedztwie
Xiążęcia naco potrzeba wymienię, przez przyiazni spol:
ney, y przez powszechne niedawno Woyny powinowactwa
Krolowi, y Krolestwu Polskiemu jawnie y chwalebnie
obowiązanego? Tego Wy Xiążęcia tak wam przez
niebespieczęstwo, y pozytkow, oraz godnosci spolney To:
warzystwo złączonego, oraz jak zastawnego, Wymowię
Szwedzi, nigdy nieopuściliscie, nieprzestaliscie przez
Listy, Trębaczow, Posłow, do złączenia się na Woynę
zwami zapraszac, wzywac, pokazując z bliskich gór
nayblizszy Kray, y na Łup ofiarując: azeby bez nad
grody on do was y do postępkow Nieprzyiacielskich
przeciwko Krolowi Polskiemu nieprzystąpił. Jaki
nad to inszy Cel pomieszanego Traktatu Lubeckiego
Wy mieliscie, tylko azeby powziowszy przyczynę z
buntu Kozakow, y z powodzeniow pomyślnych Moska
low, z taką pogodą do Polski nadwątloney, złamaney,
albo zatrudnioney wpadliscie? Nad ktorą rzecz nic ja:
snieyszego y jawnieyszego niemoze być, za Swiadectwem
Waszego Krola potwierdzającym, ktory w Sztokolmie
po inszych rozmowach w Samey podroży z Posła naszego
naygrawał się, ze miał częsc takoz ktorą Polski po Ko:
zakach y Moskalach porwac, poniewaz porwania ta:
twości zapraszała y wzywała.

Przychodzę teraz do Naypięknieyszego przewrotnosci y
Wiarołomstwa Jnstrumentu Hieronima Radziejowskie:
go, ktorego za czasu jeszcze Krystyny Krolowey z Polski
wypędzonego, Ludzkością y łaską osobliwą, jak Annibala
Antyoch: jako Kommissarzow Waszych Lubeckich do Kro:
lowey List opiewa: przyieliscie, na wzgardę y obelgę Krola
oraz Oyczyzny y Sławy naszey. Albowiem y to między Krolami

zwykło

zwykło gwałcić przyiazn, ugruntowywać całe niezwykło. Wasz to przykład y Warunek, czyli przestroga gdy pokazuie, ktorzy z Krolem Dunskim pod Naywiększą winą warowaliście, azeby Dania waszych Zbiegow, wygnancow, Winowaycow pod Ochronę y Dach nieprzyimowała, y azeby Wy ich nieprzyimowaliście. Y wyrzucaliście na Oczy w Manifescie swoim Królowi Dunskiemu Roku 1644. dnia 16 Lutego ogłoszonym, ze Krolowa zle traktowana we Szwedcyi po Ludzku, y po przyiacielsku, czy po gościnnemu od niego była przyięta, y wspomozona, azeby nieludzkości waszey uszła. Ale wracam się do Waszego Annibala Hieronima. Czego ten we Szwedcyi waszymi przyiazniami Ozywiony, y dla tego Wam wzajemnie miał się podobać nieknował przeciwko Polszcze, podsyłając ztamtąd Listy do roznych Panow, y przez Nayzuchwalszy zbior, ze Jassinski sługa Jego do samych także Kozakow posłany z Listem, ktorymby onych y teraz surowiey y mocniey przeciwko Krolowi swojemu pobudzał, y podzegał. Ktory to wprawdzie Jassienski postrzezony y poymany, oraz ze List przejęty, y powszechney wiadomości objawiony, prawdziwie zaprzecsię tego niemozecie, albowiem ze takie Listy do pobudzenia nadziei y usiłowania wyzszego Kozakow, gdzie tylko we Szwedcyi zmyslać się, y do Konca przyprowadzać się mogą wierzemy? Gdzie bowiem Krola Szwedzkiego potęga, siły, szczęśliwość, dobroć, y około Kozakow napotym staranie, przychilność, obrona ofiarować się, tak odmalować się, tak szerzyć się, y tak wydawać, czyli pokazywać się? Albo zkąd Krol sam, tak łagodnie, tak trefnie, nadęcie zalecać się mogł, tylko z Szwedzkiey y Radziejowskiego Kancellaryi. Czyz wprawdzie w Traktatach Lubeckich wspomnionego Hieronima rad, napominaniow, ostrzeganiow, albo odciąganiow nieuwazyliscie? Na coz się przyda przeswiadczenia Waszego wewnętrznego pytać, albo inszych oczu, y uszu, niejakim

sposobem

sposobem do wiadomosci powszechney wzywac, albo do niey odwoływac się. Po Traktacie Lubeckim, jakim sposobem ten juz to w Szwedcyi, juz to z Pomeranij wielkiey Polski Wojewodow, Szlachtę, y inszych w Mazowszu, oraz w Wielkiey Polszcze Panow przynaglał y namawiał? Listy takoz Jego na Seymikach czytane, oraz insze tegoz rady po części odkryty zdrady, Oto wprawdzie przed Woyną Waszą kusiliscie się, y poczyniliscie, dla tego łatwo konwinkuie się: ze to wszystko było fałszywe y zmyzlone, co o Waszego Krola az dotąd usiłowaniu ku Pokojowi y skłonnosci po Traktacie Lubeckim wychwalaliscie. Nakoniec jakim sposobem za Waszym pobłazaniem, y poddymaniem, albo zastaraniem się chytrosci, tenze Radziejowski Jana Kocha Waszego Posła chierchelu starania y zwłoki w tym Krolestwie dłuzszey zazywał, oraz na złe uzył, y pisma tudziez rady zdradliwe do roznych przez niego posyłał był, y co sam naostatek Koch płynąc, zbierając zywnosci, zatrzymując się, albo zastanawiając warzył, to teraz nie na jednym mieyscu, teraz zas w odkrytey zdradzie zbyt jawnie wybuchneło, y jego wydało, tudziez odkryło się.

Z Elektorem Brandeburgskim Xiązęciem w Prussach, Hołdownikiem Krola Polskiego, czy przed teraznieyszym wpadnieniem potajemnych rad niemieliscie Szwedzi, y onego czyscie przeciwko Panu swojemu niepobudzili? po wolnym Szwedzkiego Woyska przez kraje jego w Niemczech przeyscie do Polski danym y pozwolonym, po tylu jego z Miastami y Stanami Pruskiemi machinacyi Ofiarach, wymysłach, y po tak łatwym, oraz pięknym na pozor Opisie z Krolem Szwedzkim, czyz moze byc mieysce wątpliwosci?

Czyz zaiste procz tego Xiązęcia Radziwiłła Hetmana (ach dla Boga!) wielkiego Litewskiego nieprzywiedliscie do przewrotnosci, albo niezepsuliscie, to bowiem ani od jego dowścipu y Wiary, ani od zwyczajow y sztuk Waszych zbyt nieodległo jest. Wierzono iz ten Kozakow y powinowatego swojego Chmielnickiego męznie przez niejaki czas wojował, ani wątpiono, ze on miał wiernie y

mocno

y mocno za Oyczyznę Moskalowi oprzecsię, y zastawic się, oraz ze miał broń y siły publiczne, ludzicz samego siebie statecznie zastawic przed Nieprzyiacielem, gdy na honiec, gdzie wiernosci y Cnoty nay bardziey potrzeba było, powoli wierne Pułkownikow Krolewskich rady, upominania odrzucaiąc, zbijaiąc, czyli zatłoczą, y powolnieyszym Krolem Mohilowa, oraz postępkow Moskiewskich broniąc, znagła waszym się stał, nie tylko bespieczeństwo, ale też społecznośc pod waszymi znakami, y pod Pułkem nie swoim wdział na siebie. Nakoniec wprzod nim Oyczyznę zdradzą y buntem szerzey obalili by, od szalenstwa obalony, nie bez rozpaczy jawney morderstwa, razem y Swiadectwa. To y tym podobno wszystko, co w Waszey od tylu lat y chercelow czy to potaiemnych, czy publicznych Officynie wazyło się, ani zawsze utaic się mogło, przed tym Polska na to wszystko nie szarzyła się, bo wiedziała ze takowe skargi, naznaczone Kommissyom Inflantzkim były, y wspomnionych Kommissyi wierze ufała. Albowiem kto by albo nadzieią, albo myślą pojąc y przeyrzec mogł, zeby Szwedcya tak niecnotliwą, tak niepamiętną na Prawo Boskie y Ludzkie, oraz pogardzaiącą miała być, azeby Przymierza dziedzesne, y czas od Paktow naznaczony bronią y Woyną zerwała, oraz Wiarę publiczną złamała. Po wyliczeniu tych wszystkich odemnie okolicznośći przytącz już, przytey, pomnażay, ktore y jakie chcesz, y ktorych zamilczeć niemogłbyś, ktoremu zawsze nowe y wielkie czcze wieią kłamstwa pęcherze. Y uważay, jako to Trazona wrzaskliwego, albo Stentora nayglosnieyszego, albo jezeli co chetpliwszego na Komedyi, albo wrzaskliwszego w Woysku Myceńskim było? to odważnie czyń, gdy wołasz, że wiele inszych rzeczy przeciwko Paktom y wierze publiczney, oraz przeciwko poddanym

Waszym

waszym podziałało się, ale że Ty to obfitszemu ogło-
szeniu z Samych Pismow mającemu być wyprowadzo-
nemu zostawuiesz. Pięknie zaprawdę y wcześnie mię-
sce wiele kłamania zostawujesz. Podobno coś wiel-
kiego, co płuce duszy obszernie oddycha, tym czasem
w tobie zastanowiło się, co z Lichwą napotym albo z
Zyskiem przez Womit wydasz. Y już wierzyliśmy, że
Ty zmordowany biegając, po morzu y Ziemi skacząc
wrzeszcząc y zmyślając zgoła, gdy Ty więcey niż głosem
mowiącym przy zgromadzeniu wymawiasz, że można by-
ło to wprawdzie coś Ty wspomniał dłużey bez zemsty
znosić, gdyby był Krol y Rzplita Polska przez częste
y gęste Posłow wysyłania, oraz pokazywanie na pozor
Pokoju. Szwedcyą tylekroć nieładził y niedraznił, oraz
przez dwa Traktaty Lubeckie zdrady niebył czynił, nie
na inszy koniec, tylko aby czas zwłoczył, y roznych na
Krolestwo Szwedzkie Nieprzyiacioł pobudził, y tak
potrzebę wypowiedzenia Woyny włożył był na Krola
Szwedzkiego.

Zigrzyska y Sceny powtarzającey na początku pokaza-
łeś się. Coż ma być dziwnego, gdy z Karczmow zakurzo-
nych sadzami, y z Zadymionych szukasz wyssać sok, kto-
rym byś Krola Polskiego zaraził, sam na farbowany
gnoiem Krokodyla, Czyliż same częste wysyłania Po-
słow, ktore acz bez pożytku, bez kosztu jednak, y uprzykrze-
nia niebyły, niemogą oswiadczać umysłu szczerego, y starania,
a niepokazywanie na pozor, ani zdradą były, jako Ty potwarz
zakładasz, że to tylko była chełpliwość zdradliwa. Podczas
Woyny Niemieckiey Wy Pokoju z Wami pojednania żądzą
y odezwę oraz potrzebę odłożyliście, albo nieprzypuściliście,
wymowki od samey Woyny zażywając, chociaż ta za Szwed-
cyą y za waszymi krajami, oraz polami byłaby. Krol Pol-
ski gdy w samych Krolestwa wnętrznościach, naysuro-
wszych Nieprzyiacioł miał, mogłby był sprawiedliwszą

wymowką

wymowką rzecz przewlec, y was z Waszey Pretensyi oszukac. Lecz ani tak wprawdzie niezbywało na nim w dostąpieniu przystoynego Pokoju, byle tylko co przystoynego, y sprawiedliwego, albo nadzieja sprawiedliwości przez bylu Posłow y same Traktaty Lubeckie mogło się było otrzymac. Ale Ja na waszą zdradę y nadętość dziwacznie niebędę wywiadywał się, poniewaz przepowiadasz y przestrzegasz Ty, zes insze rzeczy miał opuscic, czyli ostatek niewyraziłes, a niektore powierzchownie tylko miałes powiedziec, ktore nauczac mogą, jak mało umysłu y chęci Krol y Krolestwo Polskie do Pokoju wiecznego mieli, o malowany Nauczycielu! Ale ktorez to one rzeczy, ktore powierzchownie mowic się zasłuzyły, aby za takie mogły się miec, ani Ty ich zbytnie szacuiesz.

Powiadasz ze Plenipotencye od Kommissarzow Polskich na pierwszym zjezdzie Lubeckim zbyt wielu błędami napełnione, przywiezione były, gdzie Tytuł Szwedcyi sobie przywłaszczał Krol Polski, obalając tym sposobem sam grunt Paktow. Przedtym mowiłes, ze się narusza przez ten Tytuł, teraz złosliwszym mowisz słowem, iz zgruntu obalony fundament Paktow. Ale względem tego przedtym dosc było smiechu, y wysmiany jestes, tak mowiąc, oraz naostatek niebędzie potrzeba powtorzyc tu, y bałamuctwa twoie znowu zbijac. Albowiem Tytuł Szwedcyi Krol nasz dziedzicznym nosi Prawem, wnim urodzony, do niego wychowany, oraz onego godziwie y wolnie, tudziesz bez przeszkody zawsze y wszędzie do wszystkich Krolow y Xiążąt używa y zaszczyca się; niepoddany waszym Ustawom, czyli Sądom y Dekretom od Karola Szwedzkiego najezdnika postanowionym, azeby sam z Swoim pokoleniem zmazanym niedługo mającym trwac, cudzego Krolestwa y Tytułu zazywał. Ani do opuszczenia Tytułu, albo przytłumienia wpomie

nioney

w Pomienioney Plenipotencyi był obowiązany, przez
owe Anglia y skonfederowanego Niderlandu Posłow
przyswiadczania, czyli Kopie tylko gołe y proste Swia:
dectw y Listow Zadzickiego do Hrabi Brahe, ktore
Ty wyżey dla przyprowadzenia y ugruntowania Listow
od Krola Polskiego do Szwedcyi formy: Kommissarze
zas twoi rowną jednoscią na ktory koniec przywodzili,
y dobrowolnie oraz gdy ich się niepytano produkowali?
gdy do inszego Skutku otrzymane y pozwolone nie są
tylko azeby Wiarę czyniły, Pieczęc do reformowaney
Plenipotencyi zawiesiwszy, co około wyrzucenia y od:
łączenia Tytułu Szwedzkiego, y następujących Krola
Polskiego Tytułow na mieysce onego przełożenie, niedo:
skonałą podobno robotą było miano, y obraziło się; pe
wne pokazywało wymazania, czyli przekryslenia, kto:
rych Szwedzi /: aby im obelgi nieprzyniosły :/ niechcieli
bydź wynalazcami. Insze Plenipotencyi błędy, słusznie
milczeniem zawijasz, bo albo naymnieysze one, y chiba
tylko Pisarza były, albo zaiste /: jako wspolnych wy:
stępkach trafiac się zwykło :/ mające się nadgrodzic z tymi,
ktore takoz w Naybacznieyszych, y narostropnieyszych
Waszych znalezione są. Pamiętasz bowiem, ze wpier:
wszych owych Traktatach, oprocz sprzeczki o Tytuły,
ktorą Kommissarze Twoi przymuszonym owym, y Zi:
mnem, oraz słabym dowodem od Kontextu czyli Pis:
ma Paktow usiłowali dowieść, insza niezaszła zadna.
Jako pamiętac, takoż y wyznac powinienes: ze Kommissa:
rze Polscy, ilekroc w tychze Traktatach przez osobliwe
y nigdy niemające bydz przywiedzione do Skutku z Po:
słem Francuzkim rozmowy, o inszych Plenipotencyach
wzmianka uczyniona była nigdy, tylko zjasnym, y nay
sprawiedliwszym warunkiem, albo pod Kondycyą odpowia

dali, że

odpowiadali, że mieli posłać wprawdzie do Polski chętnie po nie, jeżeliby pod czas Kommissarze Szwedcy do Samey Pokoju sprawy chcieli przystępować, albo gdyby przynamniey sam Poseł, o jakiey ztąd Konsolacyi, y o pożytku Czasu, oraz Kosztow upewnić ich mogł. Na co on waszych wiadomy Machinacyi według rzetelności umysłu swojego nigdy, tylko słowa wątpliwe, y dobrą nadzieję ofiarując, wolał być Promotorem powtornego zjazdu Posłow, niż niesprawiedliwym za was Parę:cznikiem.

Takoż Jacie bie tu, gdzieś obiecał niektore okoliczności powierzchownie tylko opowiedzieć, także odprawić mogłem, gdybym powiedział: że Krol nasz fałszywie od Ciebie obwiniony o zgwałcone Przymierza doczesne, tak dla wspomnionego Tytułu, jako że Plenipotencyi do Smaku Sliny Waszey niezaraz posłał, ani według zdania, woli, y przepisania Waszego, tylko w Traktacie czynić, albo osiągnąć onego aby chciał. Rzecz sama y racya jasna jest, z Samey Przymierzow doczesnych formy, y z Słow, ktore tak mają: Gdy będą trwać, y ciągnąć się te Przymierza doczesne, niech się czyni co o Pokoju wiecznym, tak jednak, iż jeżeliby Traktaty Pokoju wiecznego, raz y drugi skutku nieodniosły, trwałe jednak y nienaruszone niech trwają Przymierza doczesne, aż do Końca temi Paktami naznaczonego. Trwają więc Pakta od Krola nienaruszone, y niezgwałcone, chociaż zgodności y czci swojey dobrowolną szkodą znagła pod wasze dyktowania, pod kryslania, poprawy, reformowania poddać się y posłać odmowił był. Dziwna zas y cudowna jest rzecz, że gdy dwie naymniey strony w Traktacie rownie postępować powinne były, Wy jednak Szwedzi Sami obie Strony napełnić chcieliście, nic nieprzypuszczając, tylko co piłką waszą opiłowano.

Opiłowano, y Toporem Waszym ogładzono byłoby, drugiey
dla swego pożytku y honoru, niczego niedozwalaiąc, nic in:
szego nieczyniąc, nad samego Lwa Ezopowego niesprawie:
dliwsi, ktory zwierząt Krol, nieco jednak obłowu zwierzętom
inszym zostawuie. Na koniec Szwedcya, y Ty sam Prokuratorze
wyznaiesz, że jedyna przyczyna tak długiey sprzeczki y przed
tym Woyny, oraz Nieprzyiacielskiego postępowania, między
Szwedcyą y Krolami Szwedzkiemi była: Tytuł Krolestwa
Szwedzkiego. Ta kłotnia czyżby się pięknie niezakon:
czyła, y Szwedom całe zwycięstwo, oraz czego tylko dotąd
słowami, y żądzami wszystkiemi życzyli dawno. tudziez
przynaglali, y woyną wymagali czyż niezdawałoby się po:
zwolone, gdyby Krol Polski Tytuł swoy dziedziczny dobro:
wolnie, y przed wszelkim zjechaniem się Kommissarzow, albo
Traktatem, y przed wszelką nadzieją, oraz nakiem Pokoju
złożył, zgładził, y do Woli, oraz Władzy Szwedow oddał.
Tak bowiem Szwedzi całego swego pragnienia, żądzy y Konca
dostąpiliby, nic zas ztąd Krolowi, y Krolestwu Polskiemu
z pożytku nieprzybyłoby, gdy ani ufności, ani postaci szczęśliwo:
sci, albo łagodnieyszego Traktatu, oraz powodzenia, jak przyobie:
cywali, albo przyzwalali Szwedzi, przyprowadzićby niemogli.
Takie zas powodzenie, albo trefunek, nie od przypadku, szczę:
scia, albo od inszego niepewnego Losu, ani od inszey woli, mocy,
czyli sposobności zawisłby, ale na Samey Szwedow woli y szcze:
rości polegałby. Ale podobno powiesz, że Władysław w Pru:
sach w Przywileju, albo w Plenipotencyi reformowaney Tytuł
Szwedcyi złożył. Tak jednak mowić możesz: że Prawa nie:
złożył, ani na Następcę dziedzicznego swoiego, oraz tymże
Prawem, ktorym on, y ani żadnych jego dobrodzieystwem
do prawdziwego następstwa Krolestwa Szwedzkiego przy:
chodzącego tym swoim postępkiem potrzeby niewłożył.
jeżeli mowić postąpisz, tedy jadowicie, y kłamliwie mowił:
byś. Chiba podobno wyznać chciałbyś, że Władysław nie:
naczey, tylko nadgrodą y zapłatą odebranych Prus to czy:
niłby, albo miałby czynić. Teraz zas co Szwedzi Janowi

Kazimierzowi

Kazimierzowi uczynic gotowi byli? powiesz, ze nic, ktorzy ani przychilney lubosci, albo znaku okazac chcieli. Owszem wprawdzie jezeliby zadzom Szwedzkim wyzszym, y chciwosciom wydajacym sie, albo tajemnieyszym wiesciom czyli odgłosom wierzyc trzeba było, tedy ze oni Janowi Kazimierzowi, albo czesc Pruss, albo brzegi Morskie, y pewne Porty z Cłami, oraz inszych wiele Krajow odjąc chcieli, więcey niz wiesc była. Idz ze teraz y powiedz, ze to zachowano było iz Tytuły były złozone, to jest tym sposobem, na tych Warunkach, jakie od Szwedow w Lubeku warzyły się. y o tych dosc:

Na drugim Lubeckim zjezdzie, ze Prawem niemogłes, juz nie uskarzasz się o Plenipotencyą: pisana bowiem była, chociaz niewedług podrzuconey od Was przez Posła Francuzkiego Formuły, ale według ułozenia Władysławowskiey, albo przeformowaney, y ktorą wy wpierwszych Traktatach miec chcieliscie. Wszerokosci tylko Pieczęci herby Krolestwa Szwedzkiego wyrazone, przeciwko ktorey szerokosci winisz ze dosc było Swiadectwami Zadzickiego niegdy Kanclerza Krolestwa Polskiego, Posłow Anglij, oraz Stanow Belgium przeciwnosci nieprzyzwoitych Pokojowi. Y gdy przez Herby Krolestwa Szwedzkiego wyrazone tu rozumiesz, trzy owe Korony, ktorzy Kommissarze Twoi Ostrowidzowemi swemi y Woyny przyczyny zgromadzającymi oczyma, nigdy dotąd, ani wsamey niedawno Władysława, czyli reformowaney Plenipotencyi, od inszych obwinione, między Prowincyalnemi Krolestwa Polskiego Herbami, teraz dopiero uwazali, pytam się czy te trzy Korony własnymi Herbami Szwedcyi są, czy niebronili Wam Szwedom, potylekroc u Siebie y za granicą, oraz na Ostatek wSztetynskiey Transakcyi Roku 1570. Dunczykowie jawnie, zktoremi wtedy o te rzecz Sprzeczka była? Zaprawde nie tylko bronili, ale y niedozwalali, owszem jawnie dowiedli, y otrzymali, azeby trzy Korony, za pewne y własne herby Szwedcyi niemiały się, y to za Swiadectwem

oraz

oraz własnie za potwierdzeniem Cesarskiego Majestatu Krolow, Francuzkiego y Polskiego, oraz Elektora Saskiego Posłow do Transakcyi oney od obudwu stron obranych, y wziętych. Nie zaiste przeciwko temu wtedy Posłowie Szwedcy, chociaz zbyt opatrzeni, y nadaremnie zawspomnione Korony mocno zacięci y uparci, probować, albo dowieść niemogli. Nakoniec Dunczykowie, według Dunskich, y Norwegskich, oraz inszych swoich Herbow trzy Korony, czyliż do dnia az dzisieyszego jawnie niemają, nienoszą, oraz niepokazują? Ani wy wostatnich onych Bronsebroenskich Traktatach trzech Koron jako waszych niepowtorzyliście, ani Dunczykom niewydarliście, chociaz część brzegu Dunskiego y Ozelią odjeliście. Ani inszego czasu w Danij nigdy bardziey, jako w Polszcze te trzy Korony, inszey pewney Prowincyi naznaczyć się albo applikować mogą, y dla tego daremnie to Polakom zarzucasz: Dunczykowie zas wtedy Szwedom takoz wyrzucali na oczy, y zwielkiego owego /: jezeli się to podoba :/ Dziejopisa Szwedzkiego Olawa pokazali: ze dawny Herb Szwedcyi nie trzy Korony, ale dziewczyny niewiedzieć y jakie były. Ze zas niebyła rzecz przyzwoita do Pokoju, takowe Koron w Pieczęci Polskiey znaydywanie się, zadnym sposobem probować się to niemoże. Ani z Listow Ladzickiego, czyli z Swiadectw Angielskiego y z Przymierzonego Belgium Posłow, bo te /: jako wyzey przedtym powiedziało się, y chociaz gołym y prostym Kartom, jezeliby wierzyć potrzeba :/ niedo inszego zadnego Konca służą, chiba tylko do uniknienia podeyrzenia popsutey Pieczęci od Kommissarzow owego Czasu, dla tego otrzymane, y uproszone były. Jezeli wprawdzie ten, albo Jnsi Posłowie /: dziwna albowiem jest rzecz ze niewszyscy :/ niejakie Swiadectwo takim sposobem ułozone, albo ulane, czyli dla przyczyny niezgwałcenie postrzegania Prawa dali, albo

mogli &c

albo mogli dac y to byłoby authentycznego, oraz we:
dle Prawa dowodu, ktoż kiedy co widział takiego?
albo zkąd Krolowi albo Kancellaryi naszey jest wiado:
mo, jezeli u Was Szwedow Samych te tajemnice zam:
knięte y zawikłane są? a Kommissarzom Polskim w Lu:
beku oprocz prostych Kart nic niepokazaliscie, ale cokol:
wiek byłoby względem własnosci trzech Koron, gdy te
jednak inszych, jako to Kolonu Agryppinskiego, y Ka:
nonikow Krakowskich Kathedralnych zgromadzenia
herbami są; y gdy procz tego częsc druga pospolitych
herbow Waszych jeden albo dwojaki Lew, między Pro:
wincyalnemi Krolestwa Polskiego herbami postrzeżo:
ny nie jest ani był, mogła wprawdzie mniey zamie:
szania ta rzecz wzbudzic, osobliwie gdy przedtym Wy
y wasi Posłowie nic takiego do roztrąsnienia nie
przywodzili, ale tak w Pieczęci Plenipotencyi reformo
waney, jako pierwszych Traktatow, trzy te Korony
przyięte y przypuszczone były.
Tym czasem zas gdy Kommissarze Polscy po tak wiele
kroc ofiarowali się y pokazali, jezeliby tylko Korony,
do tak pracowicie postanowionych y złozonych Trakta:
tow przeszkadą były? mieli starac się u Krola swojego,
azeby wyrzucic one, albo wygładzic im z Pieczęci wol:
no było, tak bowiem y z Tytułem Szwedzkim uczynili;
azeby Wam potrzeby żądania znowu Swiadectw nie:
przyniesli. Dla czegoz Wy tak szczerzy Wywiadowni:
cy Pokoju, nieprzyieliscie ich tey Submissyi? ale z nay:
większą nadętoscią nalegaliscie, azeby nietylko zgła:
dziły się, razem z Tytułem z Pieczęci, ale azeby ani sla:
du wprawdzie w niey niezostało się czegokolwiek, oraz
aby swieza koniecznie była sporządzona. Co zaiste nie:
podobna rzecz była, y to następuie, iz oczekanie Czasu
y oprzeciągnienie do tego Traktatow oswiadczenie
Wasze, tudziez chęc oszukiwająca bardziey niz szczera
była. Zamiana bowiem Pieczęci z ciężkoscią wielką
bez Seymu generalnego stac się mogła, y Krol Woyną

Kozacką

Kozacką zatrudniony więcey niż o dwieście mil od Lu:
beka znaydywał się na Rusi, gdzie żadnych koniecznie,
ani prędzey, ani poźniey zrobienia, przesłania zas zbyt
niepewne srzodki były tey Plenipotencyi odmienney
y Pieczęci, chiba byliby Wasi Laponscy Pocztarze, albo
taki Kowal, jakim był ten, ktory nocy jedney broń całą
Achillesowi zrobił, wczym żaden niewierzyłby był Ho:
merowi, gdyby był niezmyślił; iż ten Kowal był Bogiem.
Zaiste gdy iż sami Kommissarze naznaczone dwa Mie:
siące sztukami Waszemi, już to przez potwarz Pieczęci,
już to przez spor o mieysce y sposob zjechania się postrze:
gli iż Im wydzierały się, y gdy wzywały Was do prakty:
kowanego w Prusach traktowania Sposobu zwłaszcza,
iż gdy z Zupełności y z władzy samych żadnego niebyło
powątpienia o Plenipotencyi roznicach inszych jey y
u Posrzednikow były składane, z Assekuracyą, że za po:
myślnym y szczęśliwym dążeniem do Konca Trakta:
tow, takie Wam nakoniec mieli przywieść Plenipoten:
cye, y taką Pieczęć, o jakiey w Samym Traktatow Opi:
sie między Wami umowilibyście się. Tak mowię zapra:
szając Wy, y zawieszonymi Początki proznościami, przy:
tłumiwszy, do samey Sprawy Pokoju, wzywając Polakow,
dla czego do Myśli, czyli do Naleganiow Waszych Mona:
sterskich zwłoczyć usiłowaliście bardziey, niż iść za przy:
kładem, do umorzenia tey żałosney sprzeczki, y nieszczęśli:
wey od Samych że Kommissarzow Waszych nayrostropniey
wynalezionym, zwyczaynym, wezwanym czyli przy:
ię tym, oraz tylu Posłow zagranicznych powagą stwier:
dzonym y pochwalonym. Podobno że Szwedcya y Oyczysty
zwyczay mnieyszego Szacunku y przykładu już u was był,
gdy w Niemczech naśladować nauczyliście się cudzoziemskich
obyczajow, y hardemi oraz swywolnemi być, tudzież nady:
mać się poczeliście mocą do żądania nowych Plenipotencyi.
Ale jakokolwiek jest, ponieważ Was do Domowych y szcze:
rych obyczajow, ani Przodkow przykłady, ani Sprawiedli:
wość

ani sprawiedliwość y racya, ani nayusilnieysze Posrzedni=
kow namowy cofnąc niebyły zdolne, y tak publicznie, ja=
ko y prywatnie żadnego nigdy sprawiedliwego, y przy
stoynego Pokoju znaku dac niechcieliscie, coz inszego
Polakom przystoynego było obierac, tylko takowey zacię=
tosci y nadętosci Waszey nieunizac się, ale sprawę swoją
naysprawiedliwszą szczęsliwszym zostawic czasom upe=
wnionym przeciwko Waszemu Wiarołomstwu y prze
urotnosci, swiątobliwoscią Wiarą y zachowaniem
Paktow, oraz opisanym, czyli sporządzonym wpierwszych
Traktatach Limitacyi Instrumentem, ze dla tego zie=
chania się o ktorym mowiemy dwoch miesięcy zastano=
wienie było, y po wyjsciu onych bezpozytecznie wolny
był odjazd kazdemu bez wszelkiey urazy drugiey strony,
albo zgwałcenia Paktow.

Nieuwazając ty na to konkludujesz, ze tą zwłoką po=
przedzających umiarkowaniow Szwedzi zatrudnieni
byli, dla czego o zgwałcenie Przymierzow doczesnych
zalic się mogliby y satysfakcyi żądac. Ale jak wiele
razy miało się powtarzac y odnawiac, ze chociaz w Tra=
ktatach, Pokoy konczyc się niemogł, Przymierza doczesne
jednak, powinne były bydz nienaruszone, jezeli niena
ruszone, jakiez dla was Szwedow Prawo uzalania się
zostawało? Albowiem jezeli do Niewinnosci dosyc jest
zalu, ktoz po wszelkich zbrodniach szkaradnieyszych
winnym niebędzie? Jezeli więc gwałt zaden bydz nie=
mogł, dla czegoz satysfakcya żądac się mogła, czyz to Szwe=
dzka jest wcale rzecz krzywdy poczynic, czyli zmyslac,
y satysfakcyi wymagac? Pomeranij wedle Prawa Dzie=
dzice, gdyby się godziło slusznie zalieby się mogli y Dunczy=
kowie, y ktory miał Prawo przedtym do Bremenskiego
Xięstwa, oraz do inszych Biskupstw y Miast. I tak tym
czasem Tobie w tych rzeczach niech będzie zadość, ktory w
prawdzie ani na to zasłuzyłes, u ktorego zaden przez słowa
wstyd, albo uczciwosc nieznayduie się. Po Traktatach

L. J. C.

Po Traktatach zas Lubeckich co przywodzisz? co przypominasz? że Krol Polski przez Kanczyliusza wskazał iż chciał Posłow swoich y Rzpltey Polskiey do Krola Szwedzkiego wysłać, ktoreyby przedtym Traktat Pokoju wiecznego zawarli, y że ten do tego chociaż nie obligowany napotym do odnawiania Traktatow, gdy raz, y drugi nadaremno kuszono się onie, zezwolił, z tym jednak Prawem, ażeby Posłowie Polscy nayspiesznieyprzybyli, ktorzy jednak umowionego czasu nie przybyli, ale tylko goniec niejaki Morsztyn ete. ete. Wiele tu razem mieszasz znowu Prokuratorze, przy uczony podobno tylko wzmąconey głowie wodzie. Czyż wprawdzie był obligowany Krol Wasz, nowy zjazd Posłow przypuscic, od Ludzkosci Szwedzkiey nie zbyt pilnie badamy się. Zbyt bowiem twarda ta y nieużyta, podobna Skałom swoim, albo ubiegająca prętko jest, ktora tak skwapliwie nikomu, jako się zaraz pokaże.

A nayprzod pewna jest rzecz, że Krol Polski przez Kanczyliusza nigdy jasno y wyraznie nieoswiadczył się że on chciał Posłow swoich aż do Samey Szwedcyi posyłać, ale gdyby Lubek daley niepodobał się, tedy obradby Frankfurt nad Odrą rzekę, albo Krolewiec, albo nakoniec Ryge, czyli Sztetyn; Krol Wasz zas co? do Sztokholmu spiesznie kazał przybywać: to jak nayste, jako skwapliwie, jak mocno grzmiało! Prawdziwie dość według rządow z Krolami, y według rozkazow. Zkąd zaiste ta pospieszania przez Morze do Szwedcyi sposobności wczasie ztym albo wątpliwym, albo gdy rzeczy zamieszane, była? Czyż to jak na troistych gościnach znayduiąc się w Polszcze Posłowie, czyli z rodzaju garncarskiego są, ktorzy za bieganiem koła, zkazdego błota mogliby się lepić? Niema żaden Polska niewolnikow Senatorow, ktorychby było wszelkie skinienie Krolewskie według potrzeby usługi jakim sposobem czynią we Szwedcyi, y powiadają: iż każde Krolewskie pisanie Prawo Majestatu y rozkazania potrzeby

y rozkazania potrzebę ma. Tu u nas trzeba szukać ich, obrać, y jezeliby nowi byli trzeba ich nauczyć, co bez wątpienia skwapliwie, y porywczo stać się nie może. Ani bowiem oni pierwsi na pogotowiu byli, czyli przybywać obowiązani byli. Y już Niebo do Zimy sposobić się zaczynało, Oraz gieniuszowi naszemu albo przyrodzeniu Polskiemu morze niejest przyiazne, albo sposobne zbytecznie.

Na koniec niedla tego posłany był Morsztyn, azeby jak Poseł w Sprawie Pryncypalney Prawo y moc traktowania, oraz stanowienia o Pokoju wiecznym miał, albo proponował, ale azeby dla Posłow, ktorzy nie taką szyp: kością prokurowani y przybyć mogli względem sposobności mieysca do traktowania pewność jaką, y bezpieczęstwo od chytrych rad y sztuk Szwedzkich poznał y uprosił czyli otrzymał, azeby nowe Poselstwo nie podległym było zelżywości, jako potym niejakim sposobem Krolewskiemu Posłowi przytrafiło się. Ten: więc Morsztyna postępek od Ludzkości zwyczaju pospolitego nic nieprzynosił, ani ten za czasem inaczey niemogł, tylko przez wielkie przykrości y niebespieczęstwa, oraz fale do Szwedcyi pomykać się, Nayprzod aż do Rygi krążąc, napotym przez burzą, y własnie jak rozbity na brzegi Dunskie był wyrzucony. Tym czasem Poseł pełnomocny Wielki Jw JmP Gorayski Kasztelan Kijowski gotow, y opatrzony Kredensami był, y już Dwor, Wozy, ciężary podrozne wyprawione y przybrane, gdy w samym pożegnania dziele, ach smiertelnym impetem, nagłey y nieuleczoney słabości zgaszony y przytłumiony w Życiu, nietylko Krolewskie, y publiczne żądze, oraz Poselstwa mającego być przyspieszonym, prętkość, ale też Życia władzy odstąpił y ubliżył. Zaprawdę jezeli Ludzmi jesteście Szwedzi Ludzkim przypadkom /: złożywszy tym czasem twardy y skalisty

ow dowcip :/

ow dowscip/: y tak pełnym załosci Losom wybaczyc mo:
glibyscie, gdy człowieka y Posła do Was spieszącego
Smierc zbyt skwapliwa na mieyscu zatrzymała była
Potym zaiste wprzod nim wiesc tego złego do Krola
az przyszła, nim drugi Poseł, w takim mieysc przeciągu,
nim go mozna było szukac, trudno było znaleść, aby zno:
wu nowymi Kredensami, y zleceniem oraz nakładami
był opatrzonym. Czyż nietrzeba było do tego czasu prze:
ciągu, albo jakim sposobem to do Konca przyprowadzic,
czyli przyspieszyc się mogło? Cokolwiek jednak przez
radę y staranie, oraz pilność wykonac się mogło, stara
no się, y wykonano, tudziez do Konca przywiedziono
powoli było? Y posłany według sposobnosci czasu inszy
Poseł Jw JmP Jan Hrabia na Lesnie Leszczynski Woje:
woda Łęczycki, na ktorego po przepłynieniu Morza, y
po przybiciu się do Portu Szwedcyi Dalerenskiego, zaraz
rozgniewała się gosciinnosc Wasza, tak dalecesz po roz
trząsnieniu pozno tego wstrętu, dopiero gdy się dzien
trzeci nachylał ku Koncowi, między Ludzmi nieznajome:
mi, y z tego mieysca, gdzie niewszystko według zwyczaju
obyczaynieyszych, y większą ludzkosc mających Krajow
przygotowac się mogło, posłał był wiadomosc swojego
przybycia. Nakoniec temuz samemu do Sztokolmu juz
Waszego przybliżającemu się, chcieliscie aby wysiesc, y wy:
nisc z Okrętu ani Ziemi dotknąc się niegodziło się, chiba
by według zdania Waszego Kredensa wprzod pokazał,
y dowiodł ze był Posłem. Co jednak od obyczaynosci in
szych Posłow ostrzezeni, po Ludzku wprawdzie odesłali:
scie. Jakim sposobem tam tez z Posłem postempowaliscie?
jak ten we wszystkim, do ządzow y formularzow, oraz
warunkow Waszych darmo się stosował, y juz zadney
zwłoki, albo wymowki ostatniey wam nieuczynił do
traktowania pokoju, oraz wszystkie wycieczki, albo wy:
biegi wasze łatwoscią razem swoją y Krolewską odkrył
oraz roztrząsnoł, gdy Wy niczym tylko Woyną y zgwałce:
niem

y zgwałceniem Paktow wolnie oraz zpogrozkami tchneliscie, tudziez Jego na insze mieysce, y znowu za morze odsyłaliscie, gdzie jednak przed tym traktowania władzy pozwolić czyli postanowić niechcieliscie, to mowię wszystko, y jezeli co inszego hardzie oszukiwając uczyniono mu było, ze nadaremnie z Wami teraz mowi się y czyni, tu to nierozszerza się ani będzie się rozwodziło.

Tym czasem Morsztyn ow niejaki, jako od ciebie nazwany zgoła mnie wypadł zmysli, gdy od Was był uzgardzonym y spotwarzonym: Wnim Kredens nie na początku ani wistocie, ale na Koncu tego Kredensu kładziesię, bądz nigdzie, wczym jednak Ty smiałość y powagę Prawa kładziesz, co chyba Naybezwstydnieyszemu podeyzrzeniu albo wymysłowi bardziey godziłoby się, ale czego Tobie niegodzi się, ktory takoz na Kredens dany Morsztynowi od Krola Polskiego wkładasz winę, iz to wymę Prawa wsobie zawiera, ze pod Laty Krolestw swoich /: gdy jedne tylko zwłaszcza Polskie ma :/ przy koncu tego Kredensu wyrazonemi pomienił Krol Polski, ze jest Krolem Szwedzkim, y ze Tytuł ten Szwedzki, ktorego na początku Kredensu Krolowi Szwedzkiemu według Opisu Paktow przyznał był, był nadaremny, y prozny. Tu niewstydziłes się znowu od opisania Paktow odwoływać się, ktore opisanie ze nic nieważy po tylekroc pokazało się. Wyznajesz zas iz Krol Polski na początku Kredensu Krolowi Waszemu przyznaie Tytuł Szwedzki, od ktorego sam własnym Jmieniem tam y jasnie wstrzymał się. Początek zas Kredensu czyz nie tym mieyscem jest, wktorym Krolowie Siebie y Tytuły wyznają, oraz one wyraznie kładą nayprzod, y zgodnoscią wykładają, nie na Koncu wprawdzie, chiba podobno u was nad czoło ogon, y pięta drozsza, oraz większey godnosci jest niz głowa y

Czoło

y czoło. Pozno zaprawde y wykrętnie Krola Szwedzkiego Jan
Kazimierz bez wzmianki Szwedcyi y na tamtym mieyscu,
gdzie nic więcey niewymieniało się, wspomniec chciał był /:
jako ty Lzysz /: gdyby po złozeniu publicznie y jawnie, na
Czole y początku Tytułu Krolestwa, ten znowu na Koncu
y własnie jak pod Nogami, potaiemnie, bez Jmienia, bez
znaku wszelkiego zachował był. Zaiste ty nietylko Ostro:
widza, ale tez Liszki y Krokodyla masz Oczy, tak chytrze
widzisz, czego zaden inszy niewidzi. Albowiem y Krokodyl
niema Oczu do płakania, tylko chyba aby oszukał, y zwiodł
Ani Ty jednak z przedniego y tylnego kąta wyrwany Ja:
nusie, w tym Kredensu, własnie jak w tyle: /: wybaczysz sło:
wu niespodzianemu /: nieinszym sposobem napomykasz, tyl:
ko ze razem z Polską, albo wedle niey w imieniu swoim Szwed:
cya napisana była, albo wymieniona. Lecz powiadasz ze Kro:
lestwo tylko iedne Polskie ma Krol, ale jezeli w dawne Ty:
tuły wpatrzysz się, niejedne zawsze było, y po przyięciu
Chrzescianskiey Wiary, czyli Karnosci jeszcze wiele było Kro:
lestw, y między Krolowami tych Ziem swiątobliwszemi,
owa Krolowa Halicka dzis powszechną pamięcią y czcią
wychwala się. Łatwo więc według, albo szczerszey Ludzko:
sci, uznac mogłes był, ze nie Krolewska rada, nayglupsze
owe krotkie zebranie y wymysł od ciebie tam produkowane
mogło byc. To jest ze do wymowienia nadaremnego y pro:
znego pierwszego owego na początku wyrazonego y wyzna:
nego, czyli obiecanego Oswiadczenia złozoney Pieczęci, było
potym podeyzrzane słowo, albo podrzucone, niewyrazające
nic jasnie y po Jmieniu. Pisarza zas, albo Aktuaryusza
niewyłączam koniecznie, od winy, albo niebacznosci, osobliwie,
/: jako tego nieprzeczę :/ gdy Kancellaryi Polskiey Pisarzow
niezawsze na Ulu zaleta obiera, y przypuszcza, ale istotny
zgoła zawsze charakteru, albo rysowania jakikolwiek do:
swscip, oraz ręki dowod bierze. Ani Krolowie pisząc tam Jmie
swoie, ani lat swoich liczyc ani patrzec zwykli. Y z nas
niektory gdy Pisarzom Listy do pisania oddaie, kiedy potym
przeczytawszy do słowa tego Dat przychodziemy, oczu, y po
prawienia pilnosci daley nie rozciągamy. Tak niepewney
zas.

zas albo złosliwey pilnosci twoiey, oraz zmyslania spo:
sobnosci kto by spodziewał się był? chyba że wszędzie w pi:
saniu przywary szukasz, ktora jednak że zadna nie jest,
sam Junceusz Krolewskiego u was Domu, Snopek poka:
zac niemoze.
Ale ze cos inszego Ty w Kredensie, latającemi tam y sam
twoiemi oczyma, pułnocna z Jaskin Sowo postrzegłes,
huczysz, zmyslając jednak, że Ty to opuszczasz, y mijasz
milczeniem. Niewiedzielibysmy byli: ze ty jestes zbyt ma:
tym Krassomowcą, jak nazywają Retorzyną, gdybys ty
Figurę Retorycką, od samych attykow Athenskich, gdzie
jest Sow Oyczyzna sławna Zimney Nocy obywatelu, tak
pięknie nieprzytoczył był, iż co naybardziey powiedziano,
wyrazono, oraz obwołano abys chciał, to Ty zes milczeniem
opuscił, łzesz. Ale ani Ja tobie przemijającemu Człowiekowi
inaczey, tylko jak przezemgłę odłaję, ktory samego Słowa
y Ceteracyi znowu a znowu od Listu Łacinskiego Krolew:
skiego wymagasz, ktorey to Ceteracyi jedney opuszczenie, ze
uwłacza rownosci Krolow, powierzchownie tylko, czyli niby
mijając zmyslasz. Ale siedz wprawdzie. Albowiem ze to
ani umyslnie, ani z rady zaprawde stało się, dosc wam
było wiadomo, co gdy Pisarza prostocie, albo błędowi
opuszczenia przypadkowe przypisac się powinna była,
z dobrey woli insze, y jakich Szwedcya chciała, pisma prze:
słane były po łacinie wprawdzie ułozone, y tak jasno od
tego, ktory gdyby Krolestwa, Xięstwa, Prowincye, y to oraz
wszystko, tudziez razem y insze rzeczy opisał był, albo pozwo:
lił był, tedy mozna było wierzyć, iż dosc pozwolił rownie
wszystko. Chcesz Ty tego w Nayiasnieyszym, y nayblizszym
przykładzie? Gdyby kto ciebie Krassomowcą, Patronem,
Dziejopisem cnotliwym, a nakoniec niecnotliwym nazwał?
Czyzby wszystkie niecnoty własnosci Tobie nieprzypisał;
albo czyż rozumiesz y sądzisz, że co Tobie napotym cnotli:
wosci zostawiono było? Chociazby Ty nad Łuskę Lernen:
ską, albo samą hydrę, y nad Wieloryba Atlantyckiego

Czyli

Atlantyckiego, czyli Brytanskiego większym będąc, we
wnątrz szczerze siebie wyexenterował. Jak skromniey y
poważniey Angielscy zawsze y dziś Francuzcy Krolowie
z Tytułami swoiemi postępują, ktorzy żadney Ceteracyi
nieszukają, ani przywłaszczają sami, ani od inszych nie
wymagają, chociaż więcey Xięstw w Krolestwach swoich
Liczyć mogą, y sławnieyszych niż Szwedcya, ale Ty zbyt
prawdziwe bałamuctwa czyli powieści chcesz mieć. Y
juz ja sądziłem, że ty niewiem dokąd z twoim milcze
niem przeszedłes, gdy Ty przez prętkie odetchnienie
powrociwszy, coś osobliwszego, ale przez nowy strach cu:
downego grosisz, że z jakiegoś niewiemy morza masz wy:
prowadzić, obawiałem ja się, ażeby niebyła ta bestya,
ktora zdawała się, że Hezyone Corkę Krola Trojanskie:
go Laomedonta miała pożrzeć, jako ją opisują: Czołga:
jąca się powstawała z Morza Bestya straszydło wielkie,
ktorey ty ani gorami żadnemi, ani naszym zmierzyć mogł:
byś morzem. Zaiste tu podobno trzeba pracy, jako nie:
gdy przeciwko oney. Ażeby wielkie bywały straszydła,
potrzeba jest, ktorych Zębami więcey niż słoniowymi po:
wiadasz, że Krol Polski noż do gardła Szwedcyi przyło:
żył. Y jakież to te Straszydła, mowisz że cudze floty,
na morze Baltyckie Krol Polski usiłował wprowa:
dzić, y że Przymierza z roznemi Xiążętami, y narodami,
ktorzy przy wspomnionym morzu mieszkają, oraz na
nim uczęszczają, zawarł, samego Krola Szwedzkiego, wy:
łączywszy, y aby Slepi niewidzieli, przydałes, albo przyto:
czyłes, że nad Słonce Południowe jasnieysza jest rzecz,
iż wspomnione Flotty przeciwko Szwedom były nazna:
czone. Jeżeli Południowe tu Swiatło, rozumiesz być owe
przyległego kraju Waszego, albo Lapponij, smiesznie to:
bie wierzemy, gdzie Zima y Mgła ustawiczna. Obwija:
jący Cień wielki Ziemię y Niebo zawsze, y w nastąpio:
ney Nocy zagęszczają się Ciemności. Dlaczegoż wprawdzie
żaden Krol, albo Narod w takim swietle po Imieniu
y wyraźnie pokazać się niemoże. Żadne mieysce albo

Czas

Czas pewny wyrazić? powiadasz że to nie tak dawno stało się, Lecz ty już dawno kłamiesz, osobliwie gdy nic niewymieniasz. Ktorzy na koniec Ci rozni Xiążęta są y narody nad morzem Baltyckim mieszkający? ktorzy floty mają, azeby na Skinienie Polakow przeciwko Szwedcyi posłać je mogli? Jeden z Krolow Dunski Krol tego morza jest obywatelem y Sąsiadem. Czyz to on sam Miceneusz Agamemnona Greckiego Wodz od Tysiąca Okrętow Flottę, własnie jak do zburzenia Troi przynaglał. Jezeli tak jest, powiedz że za Jego Zycia onegoz samego przynaglano y pobudzano aby płynoł, azeby za Swiadka Tobie przybyć mogł. Ktorzy wprawdzie insi są, ktorzy zwłaszcza nad Baltyckim morzem niemieszkają, ale na nim uczęszczają, ledwo wierzę że ty rozumiesz być Brytannow, albo Anglikow, przyczynę lepiey znałes, niż azebys smiał wyznać. Stany podobno sprzymierzonego Belgium sposobnieysze są y gotowsze. Ale proszę cię jaką nadzieją, albo ktoremi nakładami o tym myslic, albo powziąć Krol Polski tego czasu mogł? Powiadają zaiste że podczas Traktatow Lubeckich, albo około onych wiesc niejaka napadła, ale bez zadnego wynalazcy Krola y Stanu ktoryby się wymienił pewny, z pozytkiemby podobno Negocyacyi wielkiey y pozyteczney być mogło, gdyby Polskie stowarzyszenie się przyłączyć się mogła do jakiego nad morskiego Społeczęstwa. Ale Polacy zkąd mają niejaką ufność na morze, albo siły? Ani jednak ta Wiesc albo prozna ządza, do wiadomosci publiczney albo Krolewskiey powagi, czyli zezwolenia nigdy nie przyszła. Jezeli zas inaczey rzecz się ma, powiedz że przez Posłow, albo przez Listy, albo przez Znaki Krol wszystkich namawiał przeciwko Wam, azeby się niezdawało, że ty zawsze kłamiesz y zmyslasz. Jezeliby wprawdzie Towarzystwa jakiego Krol za granicą szukał, albo ofiarowane przypuscił był, czyz to od zwyczaju inszych Krolow dalekie jest, albo koniecznie niegodziwe było. Czyliz tylko Wy-

Szwedzi

Szwedzi sami Ludzmi jesteście, z ktoremi towarzystwo zawierać się powinno, albo mogło? albo przeciwko ktorym Przymierza stanowić się niemogą. Zbytkiem jesteście, jezeli żaden inszy Krol, albo Narod oprocz Waszego nieznayduie się; Czyż nigdzie Swiat, Przyiacielstwo y rodzay Ludzki, tylko w Szwedcyi kwitnie y tai się? albo gdyby Krol Polski jakiego miec chciał Krola przyiaznego, Czyż dla tego wraz przeciwko Wam przyiazn ta, przez zdrady albo zasadzki, albo jawne Przymierza układałyby się? Wy podobno w Brytannij towarzystwo, albo społeczność przyiacielską zawarliście, a nigdy w Wasze rady, ale postępki niezaglądała Polska. W Luzytanij, albo Portugallij skoro tylko nowy Krol wybuchnoł, Wasze Poselstwo tey okazyi pochlebić niezaniedbało, y Szwedzkiey przyiazni pochlebstwa przyniosło. Ani tam zaiste nic Opacznego niemniemała ani zaliła się Polska. I przeBog czegoście Wy we Francyi nieczynili, albo o co niekusiliście się? jako o Moskalach tym czasem milczeniem puszczam to, co się samo wydaie, y całemu już Swiatu jest wiadomo. Jak Benedykt Szwedzki do Tatarow Poseł we Dworze Tureckim namawiał, kto może wątpić? Czyż to samym więc Szwedom za morzami y we wszystkich Ziemiach Krolow namawiać, poddymać potęgi albo społeczęstwa godzi się? Przeciwnym sposobem: Samym Polakom czyż zakazano jest przynamniey jednego przyiaciela, albo chyba według woli Waszey przyzwać, albo przypuścić zapraszającego się? gdy zwłaszcza niepoufałością, albo Nieprzyiacielskim postępkiem nazywacie. Ale z przykrością przyimuiesz, że Sam Krol Szwedzki od Polakow tak odłącza się, albo mniemasz że tego niemożna znosić; A wy gdzie też kiedy Krola Polskiego wspołecznościach tylu waszych zamknęliście? W Pokoju zaiste Niemieckim to uczyniliście, ale aby zelżywiey przez krzywdę wyliczyliście, woynę tak wprawdzie wypowiadając, przeciwko słowu publicznemu y wierze, albowiem waszey gdzie będę wzywał?

Po tym wszystkim o przeszkadzaniu Morza Baltyckiego y handlow od Polakow godzonym, wstyd mnie z tobą wadzić się

wadzic się y miec spor: albowiem jest to własna Szwedom rzecz y osobliwa, jako nieraz za Czasow Karola Gustawa, nad Swiatło Południowe blizsze jest wiadomo, y niedawno pokazała się w Porcie Gdanskim, gdzie Urangeliusz y insi z Flottą Szwedzką dla wymagania ceł, tak dla przeszkadzania wolnego handlu zasadzki czynił, tylko tak przez List od nas przejęty Krol Wasz kazał mu rzecz miarkowac, iż jezeliby Dunczyk y Hollendrzy za wolnosc handlu morskiego chcieli moc wystawic do odbicia tey złosci, azeby Uragielliusz od exakcyi wstrzymał się, jezeli tylko nic takiego niezaczoł był, jezeli zas do uczynku samego przystąpił był, tedy aby daley postąpił, a zwłaszcza nieprzestawał czynic co mu zlecono. Czyz to wprawdzie Opiekę morza Baltyckiego Szwedzi osobliwą mają, wierzę ja, ze jeszcze z Krolem Dunskim niejest zakonczono, ktory niedarmo sobie Cło na ciasnosci Orenskiey uchwalone, y za zgodą Narodow stwierdzone przyznaie oraz broni.

Jaz dotąd przyczyny wszystkie wyliczając jad twoy Pajączku Szwedzki wyzionołes, ktore gdy tak niczym, chyba tylko Siatkami pajączka były, te kazdey muchy brzmienie, napotym łatwo rozerwało. Tak jednak Ty za Ciebie y za Krola twojego; Za Polakow wprawdzie zarzut jeden, y drugi, albo takoz trzeci niechętny, czyli przymuszony wprawdzie przywodzisz, ale y przymuszonym pismem wnet odpierac y obalic usiłuiesz.

Pierwsza przyczyna jest, ktorey sam nauczasz, y wnet plugawisz: Ze Polacy zastawiają się iż sprzeczki wznowione, przez Kommissarzow w Inflantach, nie przez Woynę decydowac powinnesię były? Słusznie to wprawdzie, kiedy nieinaczey tylko tak jest postanowiono y opisano, oraz ze się tak godziło, z Paktow jest wiadomo. Przeciwko temu ze tak mozna odpowiedziec mowisz. Tym czasem dosc łagodnie ze to mozna, powiedziałes, albowiem ze gruntownie mozna odpowiedziec, powiedziec niemogłes. Coz potym Naymęcznieyszy Olbrzymie przez potęgę twoię Naymozniey szą z składu Obelgow odpowiadasz, ktory

dotąd

dotąd nic mocnego, nic gruntownego niepołożyłeś. Powia
dasz: że przez Kommissarzow w Inflantach nic więcey mo:
głosię otrzymać, jak przez dwa w Lubeku wielkie zjazdy,
że ani nadziei niebyło decyzyi Sprzeczek przez Kommissa:
rzow, kiedy przez dwa zjazdy Lubeckie, ani poprzedzające
G okoliczności wprawdzie rozważyć się niemogły. Ach prze:
Bog! przeciwko nieporuszonemu, y niemającemu być zgwał:
conym u Paktow odkładowi, podeyrzenie wykrętnie odpo:
wiadasz? y tak oszukiwasz Pakta, ktore jedyny ten sposob
Krolom y Krolestwom do zachowania, wyraznemi słowy
y Prawami naznaczyły, y nakazały. Że nakazały, przeczyć
temu zaiste niemożesz, więc potrzeba było to zachować
nieodmieniać, nieodrzucać, chybaby razem Pakta odrzu:
ciłysię. Y niechowając Wy Szwedzi sami nadłamaliście,
Sami zgwałciliście Pakta. Kommissyi bowiem nietyl:
ko ta natura, ale y potrzeba była, ażeby Traktat y wła:
dzę Woyny poprzedziły, jakim więc Prawem od Woyny
zaczeliście, niemając Kommissyi, y gdy Przymierzom
czas niewyszedł. O ostatnie rzeczy nicht się niekusił na
pierwszym mieyscu, chyba ostatnim sposobem stracony
czyli zginiony, albo nieludzki.
Wprzod na Kommissyach o zgwałceniu Paktow uczynić rzecz
kazały y postanowiły Pakta, niestało się od was, nie po:
zwoliły przedtym do broni udawać się, to jednak Wy uczy:
niliście. Źle więc owszem złośliwie od Traktatow do Kom:
missyi naciągasz Prokuratorze. Albowiem w tych za:
dney o Pokoju wiecznym traktowania mocy albo potrze
by niepołożyły Pakta, y tak nierowna wielkość rzeczy
albo trudność byłaby, nadaremnie więc subtelnie czy:
nisz. Ani poprzedzające okoliczności wprawdzie zwłoki
albo przeszkody żadney niezastawiłyby były, oraz tak
łatwiey rzecz ułożyć by się mogła była, niż tam, a nie
gdzie indziey, tym bardziey wszyku y Woynie czynić, y do
Końca przywodzić o Paktach zgwałconych że niepowinno
było, jasno Pakta uchwaliły. Szwedzka więc ta zdrada
albo sprzeczanie się, nie Krola Polskiego była, ktoremu

Ty:

Ty potyle złorze fałszywe rzeczy przypisuiąc, zwłaszcza igrzyska, szalbierstwa, zbyt szalbierskim czołem naznaczasz.
Drugi zarzut że nad to jasny y nayuocznieyszy znalazłes, nowego wyszłznienia się frantostwem y oszukaniem wegorzu Szwedzkiu, czyli Zwierzu wodny y Ziemny Cudzoziemskii oszukac kusiłes się. Chociaz bowiem raz y drugi Państwa Polskiego nienadaty bywaią byty, nienaruszone jednak y niezgwałcone Przymierza aż do czasu Paktami naznaczonego powinne trwac. Te słowa są Paktow, y takie sam jasno y wyraznie przywodzisz, bo inaczey niegodziło się. Ty co na to mowisz? Powiadasz że Król moy żadney w tych Paktach obrony niemiał, dla tego do broni wziąć się musiał. Owszem bieda y zbiegac do niey niepowinien, bo Pakta niepozwalaią. Staty więc, oraz niewzruszony, y postrzegaiący Paktow trwac, tudzież czasu naznaczonego czekac obowiązany był, ani inszey obrony dla niego tym czasem, albo przed tym czasem zpotrzeby naznaczonym nieobiecywały, bo jedynie warowały, y zakazywały, azeby wprzod do broni niechwytano się, y niezbiegawały. Jak nieinaczey Paktow powagi używac powinienno. Jak nieinaczey Paktow powagi używac powinienno. Jak nieinaczey Paktow powagi używac powinienno

L. I. C.

nie czystego y szczerego niema, y całe przyczyn uyszcze-
nie czystych y szczerych Sędziow czym jest, chyba by-
le wazy, jak wiele wazy grzyb zprochniały.
Gdy wprawdzie zmyślasz, że Polacy, czyli Krol po tabare-
lekroć Pahta zgwałcili, y gdy tym czasem ani raz zaiste
albo jednego czego oczewiście y mocno niedowiodłes, coż
jest wiadomo, tylko to, że ty tyle razy skłamałeś. Gdy
Aktor wzdy niczego niedowodzi, woby Prawa o tym
stanowiły, niemogłes niewiedzieć, owszem powinieneś.
Za dowiedzione rzeczy więc jakim sposobem od Cno-
tliwych mają się przyimować? Y ponieważ przez wsy-
stkie przyczyny, azebyś co niepuścił, złobą poszło,
y osobliwie każde obwinienie twoie około uymy-
słow Pahtow zgwałconych w Imionach y członkach
swoich roztrząsnione y przewietrzone gdy jest niepo-
trzeba Eola Krola wiatrow, y samych wiatrow inych
do rozwijania tego obwinienia używać.
Trzeci Polakow zarzut Pah zbyt płocho przywodzisz, azebyś
tym trzy uyszliznotzię. Uspomnione słowa raz y drugi,
ne za dwa razy powinnesię brać, ale za powiele krot
powtorzone, y tym sposobem do Pahtatow nie do broni
potrzeba było przystąpić. Ale coż to należy czy za dwa, czy
za więcey razy rozumieć się powinne słowa one raz y drui
gi? albowiem chociażby przez dwoiakie powtorzenie tylko,
ale też dziesięć razy nienadały się były, Pahta jednak posta-
nowiły, że do broni udawać się niepotrzeba. Jeżeli nie do-
broni, coż tedy? chyba że do odnowienia Pahtatow powin-
no było udać się, albo należało spocząć od broni, aż do za
mierzonego czasu, opisanie Pahtow uchwała, albo stano-
wi? Jeżeli pierwszemu temu przeczyć będziesz, to posle
dnie prawdziwie, chyba nadzieję złośliwszym byłbyś,
od brie niemożesz, ani mu przeczyć. Y jednak który tylko
złe bierze umieszy, gdy słowka raz y drugi, za dwa godzine
razy bierzesz, przydajesz zewięcey niż dwa razy uga-
dzać się jest przeciwko mykli, albo Oyczowi Pa-
tow

Paktow jest. Tak gdy złe sam rozumiesz, małe te zmy-
słu twojego zdanie, inszych zaprawde oslepic chcesz y usi-
łuiesz, ktory jednak, to, co wyraznie zakazano było, nie
probuiesz, czyż za wyrazne położyc niepowinien był. Po-
wiesc zas twoją tak utrzymuiesz, iż dla tego więcey niż
dwojaki zjazd, jest przeciwko zdaniu Paktow, azeby po-
trzeba była włozona na Strony dokonczenia, albo do
konca przyprowadzenia Sprawy, azeby bez pozyteczny
a znowu odnowiony często zjazd umysłow nierozjątrzył,
y rownie na Smiech wszystkich Narodow niewydał,
oraz naywiększych Kosztow aby przyczyną niebył. O
smiechu Ja się lenię nieco poruszyć gdy Nayszczęsliwsze
y Naymocnieysze Narody często zjazdy powtorzyły. Ale
ani zaden tak swietny, albo kosztowny niejest Narod, kto-
ry nieządałby prętko zakonczyc Traktaty y sprzeczki,
Ani jednak to prawda jest; ze Pakta potrzebę nie wię-
cey jak tylko dwa razy ziechania się istotnie y nienaru-
szenie naznaczyły, albo ze niepozwoliły odnawiac Tra-
ktatow, jako wyzey pokazało się, y racya jasna dyktu-
ie. Bo chociazby raz y drugi niezgodzili się byli, niena
ruszone jednak od tego czasu powinne, az do ostatniego
okreslonego Czasu trwac Przymierza. Ta sama y jedy-
na oraz nienaruszona jest potrzeba, ktorą Pakta
postanowiły.

Potym wszystkim do Lwiey skory pięknie część Lisiey
przyszywasz, y czytelnikowi pochlebiając Krola twojego
wszędzie teraz zajuszonego chęc do Pokoju wiecznego
zalecasz. Gdy zwłaszcza potym wszytkim, ze wszytko do
Traktatu przyiazni wieczney pozwolił, z tym Warunkiem
jednak, azeby Posłowie Polscy według nadziei od Kanczy-
liusza uczynioney nic się nieociągając spieszno przybyli.
Ale o tym prętkim pospiechu juz tobie na inszym miey-
scu prętko y własnie odpowiedziano jest.

Po wszystkim

L. I. C.

Po wszystkim zas, coz tobie na koniec wielkiego z Zuchwa-
łosci zostaie złey przyczyny? Powiadasz ze całemu Swiatu
Chrzescianskiemu z tego wszystkiego jawnie wiadomo jest,
jak Sprawiedliwa Króla Szwedzkiego przeciwko Polakom
Woyna jest, y jak potrzebna. Zaiste y te jawnosc przed
tym juz roztrząsnelismy, ktora niczym niejest, tylko mgłą
albo zdradą, albo pianą była. Y gdybys z tych dowodow
sprawiedliwą Krolowi twojemu uknowaną Woynę poka-
zac mogł był, nieuciekałbys się zaraz od początku do zapal-
czywosci, ktorą na niego za tarczę wdziałes. Przypinasz
ze była potrzebna zas Krolowi twojemu Woyna ta do oba-
lenia szkodliwych Krola Polskiego Machinacyi, jezeli
te machinacye rozumiesz, ktore dotąd wyliczyłes, gdy
pokazało się, ze one istotne wymysły, y obelgi są, te no-
wego zbicia tu niezasługują. O inszey potrzebie Krola
twojego, albo Zołnierza jego niepodoba się, z jasnosci od-
głosow Ludzkich, albo zwątpliwosci niczego wam wy-
rzucic na oczy. To jest czy była potrzeba, zeby Zołnierz
Szwedzki niespokoyny, ubogi w zołd dokądinąd dla Łu-
pow y zdobyczy wyszedł, do ktorego wyzywienia y wykar-
mienia, ani Szwedcya, ani Pomerania, y cokolwiek procz
tego macie jakoby rowną niebyła. Czyż to wprawdzie do
Polski godziło się, dosc Pakta pokazują, ktore wszelkiey
Woyny przed skonczeniem się Przymierzow zakazują. Je-
zeli taka potrzeba domowego Niedostatku Sprawiedliwość
Woyny komu przynosi, tedy kazdy Łupiciel, zboyca, złoto,
Srebro, y insze procz tego Dobra inszym wydzierający, po-
trzebą Sprawiedliwym się, oraz niewinnym uczyniłby, je-
zeli więc to prawda, twoja wymowka takoz jest, ktorą
Swiatu Chrzescianskiemu podrzucasz prawdziwa. ale nicht
się niedziwi, ze ta potrzeba prawdziwie y istotnie tylko
Szwedzka jest. Finom ~~niejaki~~ wprawdzie Sąsiadom Szwedzkim
Tacit dziwną dzikość, sprosne ubostwo naznacza. Jak
wielka częsc Woyska Szwedzkiego jest z Finow, dzis ja się
nierozszerzam z powiescią, gdy pod jeden rząd, własnie jak na
jeden Narod

Narod, oraz na Gieniusz zgodzili się y złączyli ze Szwedami, tudzież obyczaie y dowscip pomieszali w tym złączeniu z taką zaiste dzikoscią y sprosnoscią ubostwa w wnętrznosci Polski wpadli, azeby zbyt wiarę uczynili sobie, nic ani Bogu poswięconego, ani Swieckiego niezostawując całego bez zgwałcenia. I Ci takowi nietylko ze Skał, y jaskin swoich okrutnie wypadają, ale tez z własney Gothow krwi chlubią się ze nie nowe wychodzą Pokolenia. I ktozby tak sławnych, albo dawnych pokrewienstw y odmian onym zazdrosuł zbytecznie? Osobliwie gdy Gothowie niczym inszym niebyli, jako Swiata wszystkiego Łupicielami, y zadnego Krolestwa albo kraju sprawiedliwi dzierzawcy, dla tego ani lepszego, jak zasłuzyli naostatek dostąpili konca y powodzenia. Zaprawde część tych Naysławnieysza Ostrogothowie w nazwisku zas samą nosząc nieuzytość ostrość, tak na Włochi najachali, iz potym od Longobardow podbici y ściśnieni zgineli. Częsc druga gwałtowney sławy pod nazwiskiem Wizygothow u dawnych wszystkich Dziejopisow, nie zas pod Westro Gothow /: jako teraz Szwedcya kłamie, powielekroc we Francyi y w Hiszpanij zbici, na koniec od Maurow, azeby czego z obelgi niezbywało zawaleni, y zgaszeni, nigdy tam dawnego nazwiska sladu po sobie niezostawili. A jednak od tych Maszkarow dzis Szlachectwa powinowatego Szwedzi chwałę sobie przywłaszczają, gdy zadna chyba tylko dzikosci y surowosci nieznayduie się. Wierzyłbys zas ze Gothowie tak łatwo ze Szwecyi, jak Szwedzi z Konia Trojanskiego wyszli. Czy tez wprawdzie z Korabiu Noego w przodkach swoich Szwedzi wyszli, z Antypodami niektorzy wątpią, ani z dwunoznych Olawa wielkiego u Szwedcyi Kolossow jest wiadomo, chyba podobno pod postacią Wilkow, y pod Skorą z małpami ztamtąd wybuchneli. Zkąd teraz Likantropowie Ci albo mieszaney ze psa y małpy, więcey niz wilczym zwyczajem, y dzikoscią po częsci wszystko

wszystko szarpają, rozrywają, krwawią, pustoszą, wydzie:
rają. Ale da Bog zaiste temu koniec, albo powroz, albo
cokolwiek inszego krotszego, na co bestye zajuszone zasługują.
Zostaie ostatni niewstydu Szwedzkiego dowod, w ktory całe
przyczyn wyliczenie, więcey niz Nilową, albo Dunaju rozle:
głością wyprozniasię, nad co nic bezwstydnieyszego, chyba
od Szweda poymowac się niemogło. Albowiem powiadasz
ze ty y Krol twoy ufa: iz te przyczyny nietylko tym wszy:
stkim, ktorzy ie obaczą, ale tez Rzplitey Polskiey poddanym,
tym Machinacyi niewiadomym dowiesc się może. Potrzeba
wprawdzie abys ty ufnosci Krola podporą smiele niewsty:
dnym był, ktory, ze poddani Krola Polskiego twojemu,
bardziey niz własnemu Krolowi większą wiarę mają
miec, nietylko sam mniemasz, spodziewasz się, ufasz,
ale tez wmowic wcały Swiat Chrzescianski to smiesz.
To jest chciałbys, azeby oni cudzemu Xiążęciu y Nieprzyia
cielowi, po Woynie takoz, y po Nayciezszych szkodach, tu
dziez klęskach poczynionych bardziey niz domowey powa:
dze, łagodnie panującey, takoz dawno przez łaskawość
dotąd zachwaloney uwierzyli? Tym czasem pochlebni:
scu wyrządzając sztuki, przydaiesz, y uznajesz, ze Część
Poddanych Polskich tych Machinacyi jest niewiadoma.
Więc oni niewinni są, ani zasłuzyli, aby z niemi po Nie
przyiacielsku obchodzono się, bo niewiadomi, gdy jednak
bez roznicy Krol twoy wszystkich tych wojnie, uciska,
y trapi. Ale ktore ty jednak rozumiesz Machinacye? albo:
wiem te, ktore ty dotąd z Machiny wieczney obelgi wypro:
wadził, juz przez przeciwne Machiny, jako wszystkie od Cie:
bie ciemnego y w Maszkę przybranego Archimedesa wy
prowadzone były, tak wyzey rozbite y obalone są. Ktoz zas
tych machinacyi niewiadomy niebył, ktorych ani Człowiek,
ani słonce, ani Bog sam niewidzi, albo nigdy niewidział?
Jako sprawiedliwiey Krol Polski po Woynie, przed wszelkim
według Prawa doniesieniem wypowiedzianey, y wprawdzie
gdy trwały

gdy trwały Przymierza, oraz gdy w Paktach nadto Niemieckich zawarte były, Sumnienia czyli Sądu y wyważenia Swiata Chrześciańskiego, oraz Nayblizszey szczerey zawsze Rzeszy Niemieckiey, wezwać, y przyzwać na Swiadectwo mogłby. Czy też wprawdzie do Cesarskiego Majestatu ta należy krzywda? spodziewamy się że to wspanialszemu rozsądkowi dobrowolnie poddano y polecono będzie, tak iż już niepotrzeba na pamięć przywodzić dwoch pierwszych przyczyn, dla ktorych Szwed: że Polakom Woynę wypowiada, wyznaie że od Majestatu Cesarskiego pochodziły. Jedna była od Bothiusza ktory z Zołnierzem, y nadzieją dywersyi Wojenney oraz zufnością od Cesarza do Jnflant naznaczony, y posłany był. Druga nie zmnieyszym zapędem z Krolem Cesarczykiem takoż Wodzem przyszła, ktory że przez Polskę do Pomeranij do Kraju pod ow czas Szwedzkiego dla pustoszenia, gdy dozwalali, albo nieprzeszkadzali Polacy przeszedł y wrocił się. O co Szwedcya zaliła się, y uskarżała. Jako to na Początku zaraz teraznieyszego Manifestu wnosi, y rozwodzi obszernie Jmieniem tylko y początkami, oraz rządami, y rozkazami Cesarza, zamilczawszy przewrotności Szwedzkiey. Tego jego milczenia przyczyna niepowtorzy się, ktora jednak łatwo się wyda, tylko niech się poczeka na powodzenia, y zajuszenia Woyny Szwedzkiey. Co jeżeli jednak dla takich rzeczy czego inszego spodziewać się, y zasłużyć się na co inszego u Cesarza mniemała Polska, ktożby na taką nadzieję y prostotę jey gniewać się słusznie mogł?

Jnszych Xiążąt y Krolow umysły y Sądy roztrząsać y dochodzić onych trudna jest rzecz, przynaglać podobno pozno jest, osobliwie gdy na uprzedzonych napadnie. Swoja każdemu Wola, y rozważenie z rzeczy albo rostropności, albo z inszych przyczyn być powinna, y niech będzie. Przyczyny bowiem wszystkich ktoż koniecznie może albo smiałby postrzedz, czyli mianować. Jeżeli

ktorego

ktorego jednak bojazn, strach, moc odwraca, jezeli kogo
z mnieyszych Narodow własna onych płochość, albo podobień:
stwo jakie y nadzieje nowe odmieniły, albo zepsuły nie od
oczekiwania wieku y dowscipu, albo zwyczaju swojego dale:
kiego nieuczynili. Czy tez wprawdzie ktory Dwor takoz Zło:
tem /: ktorego jednak przeczą aby się znaydowało w Szwedcyi /:
Szwedzkim zepsuty, y przekupiony był, ci sami wiedzą, albo
wierzą, ktorzy tam nad to drogiemi Moskiewskiemi futrami
wypieszczonych y odzianych niektorych widzieli, albo mnie
mają ze widzieli, azeby przez zbyt Ludzką przychylnosc gru:
bianskie Wiarołomstwo nad Polakow niewinnosc zale:
cone oraz zachwalone mieli, wynosili, y utrzymywali. In:
si teraz do powodzeniow, y przypadku Naygorszego, oraz
do Nayprzewrotnieyszego Authora po części podobno przy:
stępują, y szczęscie zgoła za Sprawiedliwosc jest. Jakie po:
części zdawna, y niedawno przykłady, przez Krolestwa y Wy:
spy, ani zawsze krwawe przebiegają, niegodne chwały, oraz
Szwedom zas po wszystkich przyczynach, usiłowaniach, y
nadziejach, nic inszego, tylko chyba okazya podobała się
y obrana jest. Gdy Krol sam Szwedzki Polskiemu Posłowi
mającemu ze Sztokolmu odjezdzac, niewątpił chełpliwie
wyznac: Ze gdy Tatarowie, Kozacy, y Moskale wiele wy:
drą w Polszcze, on takoz część jaką miał porwac. Gdy
więc to jawnie umysłem, y żądzą całą naznaczył, ze na to
wprawdzie siłami y powodzeniami wszystkiemi on nale:
gał y przykładał się, już nietayno jest. Mogłes był zaiste
na początku łagodnieyszey przypowiesci użyć, zwłaszcza,
ze okolicznosc czyni złodziejem, tylko przez większosc Syl:
lab, większym, to jest wsuchłym, Prokuratorze uczynił:
byś był. Okazya wprawdzie wszelką niegodziwość mocniey
przymusiła, dopełniła, y wykonała, gdy Rus Polski część
wielka od Tatarow nagabana, od Kozakow uciemiężona,
Litewskie zas Xięstwo znalezącemi Krajami od Moska:
la przeciwko Wierze y Paktom publicznym wiarołomnie
objęte, y gdy Krola naszego siły przez zbrodnie cudze

albo

albo nowe nędze y uciski wszędzie osłabione były. Ale podła podobno y bez wstydna przypowieść jest, ktoraby Krola zjakieykolwiek przyczyny złodziejem takoz uczyniła. Ani to dosc godna rzecz Krola, ktora przez cierpliwość naruszoną, albo obrazoną uraz czyni szalonym, albo zajuszonym. Krolewska więc rzecz y Karola Gustawa godna jest, y ktorą nieinaczey tylko Krolowie ze przywłaszczają sobie, słusznie było. (Jezeli ma się gwałcic Prawo, z przyczyny Krolestwa ma się gwałcic.) wiersz Miel. p. 320.

Ta tresc Odpowiedzi Polakow przeciwko Obelgom Szwedow następuie.

Pogrozka cięszka nad Miastami y Krolestwem Szwedzkim z Objawienia Swiętey Brygitty.

Rozdział 77.

Proroctwo Swiętey Brygitty o Krolestwie y Obywatelach Szwedzkich.

Syn Boży mowi: Będę Orał Ziemię oną na Sądzie y w Ucisku, poki mieszkający nienauczą się prosic o Miłosierdzie Boskie, o Piąciu Krolach trzech Krolestw podobnych Zwierzętom, y ze Szosty Krol podwyszony zstrąconym będzie.

Rozdział 78.

Syn Bozy mowi, Pokażę tobie wprzod piąciu Krolow y Krolestwa ich.

Pierwszy ukoronowany Osieł, ktory odradzający się od Krolow dobrych, zmazę położył na chwałę swoją.

Drugi Wilk nienasycony, ktory niepoznał niespodziewanego, czyli nagłego przypadku.

Trzeci Orzeł wyniosły wgorę, inszemi pogardzający.

Czwarty Baran wietrzący się, y kruszący, oraz ciskający się z Sprawiedliwosci Boskiey.

Piąty Baranek zabity, ale nie bez zmazy, ktorego Krew

wielom

wielom bysta przyczyną uciesku y niny.

O Szostym tobie powiadzie, ktory mieszac będzie Ziemię y morze, oraz prostych zasmuci, ktory Ziemię Swiętych moich ze czci ztupi, y ktory krew niewinną wyleie, ktory czas zemsty moiey położyt w zuchwalstwie rąk swoich. Dla tego chyba prętko postrzeżt by się przybliżą na niego Sądy moie, y zostawi Krolestwo w uciesku, y stanie się jako napisano. Rozlewsz y wiatr zasiewaią, y uciemienie oraz ból będą zrzec. Ani tylko od wiedzę Krolestwo te, ale y Miasta bogate, oraz wielkie, albowiem wskrzeszę głodnego, ktory pożądane rzeczy ich pozrze. Wewnętrzne złe nieustaną, y roztyrlie oraz zwady obfitować będą. Głupcy panować będą, y Starzy oraz mądrzy niepodniosą głowy. Cześć y Cnota obalone będą, aż poki niepżydzie, ktory przebłaga gniew moy, y ktory duszy swoiey nieprzepusci dla miłości Sprawiedliwości.

Znowu z Rozdziału 77. 78. Objawienia S. Brygitty.

1. Syn Boży mowi: Pokarę tobie w przod pięciu Krolow y ich Krolestwa. Pierwszy abowiem nowy Obiet, ktory od wiadrzeciu od xięzęt dobrych, zmazę położy na chwałę swoją.

Gustaw Eryka Syn. Obiet dla gnuśności ze za niedbawszy prawdziwey czci Boga, na fałszywą nabożność. Po zniesieniu bowiem Prawd kow Apostol. skiey Uniey, Augustanską, albo Lutherską wprowadzał Sekte przez włożoną na chwałę zmazę, Stosunek do Ekklezyastyka Pana swiego Eccl. 47. Gdzie powiada: że Salomon zmazał Chwałę swoją przypowszy Bat wo chwalstwo, jako Pospolicie mowią Authorowie.

2. Drugi Urlik nienasycony ktory niepoznał niespodzianego przypadku swojego.

Eryk Gustawa Syn Wilk dla nienasyconego Łakomstwa ze wszystkich, oraz Jana naprzod Brata na Siebie nienawiści pobudził. Jana naprzod dla podezrzenia uczynionego z Polskim y Duńskim Krolem spiknieniasię, Woyną utrapił, y poymanego z Żoną przez Cztery lata w Urzędzie zatrzymał. Napotym Jan ze Straży uwolniony, Eryka Woyną starł, z Krolestwa wyzuł y w Urzędzie Osadził więzieniu, ostoż przypadek niespodziany.

Trzeci

3. Trzeci Orzeł wyniosły wgorę inszemi pogardzający.

Jan Eryka Brat słusznie Orzeł wgórę wyniosły, trzema Woynami sławny wewnętrzne nad Bratem zwycięstwo odnoszący, y z wielkim wszystkich Panow Okrzykiem Krolem powitany. Znowu Woyną Dunską y Moskiewską Szczęśliwy. Naostatek przez szczęscie Zygmunta Syna swiezo na Krolestwo Polskie obranego chwalebny.

4. Czwarty Baran wietrzący się y kruszący, oraz postępujący w Sprawiedliwosci Boskiey.

Karol Sudermanski Xiąże, Gustawa Syn, Jana Brat rodzony Baran. Wodzą Barany trzodę, ten uczynił się Wodzem dla Szwedow do wszystkich tych Spiskow, ktore były do strącenia z Krolestwa Zygmunta Jana Syna. Zdaie się: ze S. Brygitta stosowac tu chce te Daniela Proroka Słowa Daniel 8. Widziałem Barana rogami rzucającego na powietrze. Te machinacye Karola przeciwko Zygmuntowi podobno dla tego Sprawiedliwosci Boskiey, jakoby na karę przepuszczającey przypisuie. Ze Zygmunt Pierwszy na Krolestwo Szwedzkie następujący, nieostrożnie przysiągł na przychylnosc Augustanskiey albo Luterskiey Sekty. Jezeli to prawdziwie y szczerze powiada Henryk Soter w Swoiey Szwedcyi 1633. wydrukowaney w Lugdunie Hollenderskim.

5. Piąty Baranek zabity ale nie bez Zmazy.

Gustaw Adolf Baranek zabity, jako Ofiara na pozytek swoich y Krolestwa, ale ktory wprzod przez Woynę Niemiecką zaciągnął zmazy. Y aby nierozumiano ze ma porownanie z Synem Boskim,

ktory Barankiem

ale nie bez zmazy ktorego krew była przyczyną wielom ucisku y ruiny.	Ktory Barankiem jest bez Zmazy zabitym od początku Swiata. Ktore ruiny klęski y uciski za Jego Smiercią nastąpiły.	

Uwazac nalezy nayprzod, iż między Krolami piąciu nic się niemowi przeciwko Zygmuntowi Jano Synowi, a przeto dziedzicznemu Następcy, Nayprzod: Ze Syn Boski S. Brygittcie pokazał zwłaszcza Krolow podobnych Zwierzętom, ktorzy podeptali Winnicę Jego, to jest pod pokrywką Sekty Luterskiey, Katolicką dawną Wiarę podeptali, Oraz insze wszystkie Sekty zaszczepili. Dał początek odmienienia Wiary Gustaw Pierwszy po klęsce Dunskiey we Szwedcyi Krol. Powtore ze Zygmunt od Matki Katarzyny Krola Polskiego Corki po Katolicku wychowany, y za Zycia Oyca Jana, od Krolestwa Polskiego wezwany, obrany, oraz takoz ukoronowany. Zdaie się jakoby na insze mieysce przeniesionym był. Potrzecie ze przeczytane y pilnie wyrazone Proroctwo jawna jest rzecz: iż niektory z Liniy następstwa miał bye strącony, gdy po Janie Zygmunta Oycu kładzie się Baran rogami wgorę wyrzucający, kruszący, y postępujący, to jest niecierpiący towarzystwa. Nieliczy się więc w tey Liczbie Krolow Zygmunt Zamknięty.

Uwazac nalezy powtornie: ze Krystyna nieliczy się w Liczbie aby miała mieysce, w ktorey o Krolach tylko czyni się wzmianka.

Zdania około przyszłego Obrania Krola Polskiego.

Wynurzyły się takoz między Pospolstwo tegoz Roku niektore

niektore około nowego obrania Polskiego Krola po Włosku ułozone pisma, z przyczyny niepłodności Jana Kazimierza Ostatniego przez Matkę Jagiellonczyka. I kładziono wielu Kandydatow, ktorzyby staralisię o Polskie Krolestwo, z ktorych Ci naybardziey byli.

1. Pierwszy Nayiasnieyszy Leopold Wilhelm Arcy Xiąze Austryacki.
2. Drugi Alexy Michałowicz Wielki Xiąze Moskiewski.
3. Trzeci Jerzy Rakocy Xiąze Siedmigrodzki.
4. Czwarty Fryderyk Wilhelm Marchio Brandeburgski S. P. R. Arcy Podkomorzy y Elektor w Prusach Xiąze.

Pierwszego Nayiasnieyszego Leopolda Wilhelma Arcy Xiązęcia Austryackiego Wiara Rzymska Katolicka, dawna Austryackiego Domu z Polakami przyiaźń z Domem Krolewskim Krwi powinowactwo zalecały.

Drugiego Alexego Michałowicza Wielkiego Xiązęcia Moskiewskiego, Potęga Moskwy, wszystkim Polskim Nieprzyiaciołom straszna, Przywrocenie bez boju y Krwi wylania Trzeciey Częsci Krolestwa, to jest Wielkiego Xięstwa Litewskiego, złączenie z Narodem Sąsiedzkim, y oraz niezbyt przez odmienną Wiarę Grecką, odzienie Oryentalne, języki Słowienski, bogaty nad to wspominał się skarb, ktorymby się wesprzec mogły teraz rzeczy Polskie.

Trzeciego Rakocego Siedmigrodzkiego Xiązęcia, ktorzy żądali, przykład Stefana Batorego, Naylepszego y Naywaleczniey szego Krola Polskiego na pamięć przywodzili. Przydawali że Rakocy tey był potęgi, iż bronić Krolestwa, tey jednosci, iż za staraniem Krola Francuzkiego

Łatwo

Łatwo odwrocić mogłby Szwedow y Brandeburgczyka
Do tego ze Trzydzieści Tysięcy Jego Woyska na pogotowiu
było, albo do utrzymywania, albo do zgładzenia Polski.
Takoz ze był gotow Summy wyliczyć Złota wielkie Pa-
nom Polskim y Zołnierzom. Nakoniec ze obyczaie y
Stroy, oraz Jego dowscip zwykły wolnym rozkazywać
Węgrom naylepiey moze się zgodzić.

Czwartego Fryderyka Wilhelma Marchiona Brandeburg-
skiego S. P. R. Arcy Podkomorzego y Elektora w Prus-
sach Xiążęcia Same one Prussy zalecały, ktore przez
taki przypadek mogły się wrocić do Całosci Krolestwa
y Rzeczyp: Polskiey. Dawny takoz Marchionow Bran-
deburgskich Dom, oraz nienazbyt straszna Jego potęga

To krotkiemi Słowy dosc namienić

Dziejow Polskich
od Smierci Władysława
4.
Xięga Osma

336
169

Dziejow Polskich
Od Smierci Władysława czwartego. Polskiego y Szwedzkiego Krola
Xięga Osma

Rozdział Pierwszy

Woyna Siedmiogrodzka

(Treść u Mielena p. 324.)

Zamyka się Rok 1656 nowym y tym niespodzianym do Polski Jerzego Rakocego Dackiego Krolika Kandydata do Krolestwa Polskiego wpadnieniem. Ten urodzeniem Węgrzyn, Wiarą Kalwina Nasladowca, na początku tego Roku pod pewnymi Prawami przez Mikołaja Przazmowskiego Sekretarza W. Kor. do Krolestwa Polskiego wezwany. Gdy o Wierze z Posłem sprzeczał, y gdy się oba niemogli zgodzic, uwazając Polakow w rozpaczy całość, od Szwedzkiego namowiony Krola porwac wolał Krolestwo, niz czekac go. Chociaz zbrodnią nabytą władzę niedługo napotym zatrzymał. Posłowi Polskiemu odjezdzającemu, nic inszego nieodpowiedział, tylko ze niechciał panowac dla tey przyczyny, azeby dawney Przodkow swoich odstąpił Wiary, albo wprawdzie aby za Ziemskie Krolestwo, Niebieskie przemieniac. Ani bawiąc potym, tegoz samego Roku po odjezdzie Posła Rakocy na zburzenie Polskiego Imienia z Kozakami, Moldawami, Szwedami Wołochami, y z Brandeburgczykiem sprzysiągł się nagle. Był strach wielki tylu razem y takich Narodow. Z Boku bowiem Węgierskie, z tyłu Kozackie z przodu Szwedzkie nieprzyiazne wielu Tysięcy zlatywały się Woyska, znayduie się z Kozakami Opis tego ułozenia

Opis

Opis Xiążęcia Siedmiogrodzkiego z Hetmanem Woyska Zaporowskiego.

My Jerzy Rakocy z Bozey Łaski Xiąże Siedmiogrodzki, części Krolestwa Węgierskiego Pan, z inszemi Krolestwa Węgierskiego y onego pogranicznych Narodow Panami, oraz Magistratami, wiadomo Czyniemy, oraz wiarą obowiązaną przez uroczystą przysięgę oswiadczam się: Że jak tylko nasze zamysły względem wieczney z JW JmPanem Hetmanem, oraz całym Zaporowskim Woyskiem złączenia y ułożenia przyiazni Bog naylepszy y Naywiększy do szczęsliwego przyprowadził skutku, y Nas gdy uczynił sobie nierozerwanych, tedy odtąd bespieczęstwo całego Woyska opatrywać będziemy obowiązani, oraz zadnych przewrotności na szkodę z Cudzoziemcami sami przez się, ani przez nastawione y podestane Osoby knować niebędziemy Krajom, owszem wprawdzie zadnemi zaiste do tego knowania przytudzeniami niedopusciemy nas przywieść, przed oczyma zawsze bojaźń Boga jednego wistocie, a trojakiego w osobach mając. Owszem jezeliby kto Woynę zaczepiającą temuz JW JmPanu Hetmanowi y całemu Woysku, oraz y Następcom Jego, y Krajom przyległym do Jego Władzy wypowiedzieć usiłował, y prętko skoro tylko do Nas zawisnego czyiego kolwiek umysłu przyszłaby wiadomość, tedy donieść, przestrzedz, y złączonymi siłami nieprzyiazni z Zastępcami Naszemi według słuszności y Sumnienia odpierać y rozpędzać będziemy powinni. Nad to ktokolwiek by by naymnieyszym postępkiem za Nieprzyiaciela smiał się ogłosić, temuz wprawdzie przeciwny damy affekt, oraz Nieprzyiaciół powszechnych, jako y przyiaciół nierozerwanych mamy mieć. Jezeliby od bliskich Krajow względem jakiey kolwiek Pretensyi JW JmPanu Hetmanowi, y całemu Woysku Zaporowskiemu, oraz Następcom Jego uczyniona była krzywda y my jezelibysmy byli o tym uwiadomieni ich ucisku

wraz

wraz Woysko nasze, posiłki posłać, y tymże dostatek po:
trzeby Wojenney wyswiadczyć. Nas y następcow naszych z U:
rzędnikami Krolestwa tego obowiązalismy, y tak razem
wszystkich Nieprzyiacioł Naszych, od granic naszych po:
wszechną bronią odpędzać będziemy. Tym czasem zas je:
zeliby na prawowierną ich Wiarę, ktorą swiątobliwie czczą
targnąć się kusił, wszelkiego takowego, takoż ze Krwi
naszey, żadnego niemając na krew względu, albo na mia:
ną znami przed tym przyiazn niepamiętając, jezeliby
od serdeczney zaciętosci nie pohamował się przesladować,
wojować, Nasza, y Nas wszystkich powinność będzie, Ko:
niecznie, azeby w Naymnieyszym zaiste sprzymierzonego
Towarzystwa warunku od siebie nierozpisywalismy się,
ani roznic się będziemy. To zas wszystko azeby nienaru:
szoną zaszczycać się mogło wolnoscią, wszystkim do zacho:
wania Stanu Krolestwa Naszego potrzebnym, Magis:
tratom, Konsyliarzom wykonaną y napisaną przysięgę
Pieczęcią Naszą podpisawszy wprzod ręką własną zapie:
czętować na przestrogę całego Krolestwa nieskazytelną,
y grunt następnemu Wiekowi przypomnieć y zalecić ro:
zkazalismy. Działo się y Dano jest na mieyscu mieszka:
nia Naszego w Albie Kolosmonasterskiey dnia 20.
Listopada 1656. Ktozby nieuwierzyłby; iż wtedy juz
byłoby po Rzplitey Polskiey, nicht wprawdzie niewątpił,
azeby ostatniego tego Roku niemiała mieć Polska, gdy
zwyciężyć był umiał Rakocy, ktory wtedy pod Jmieniem
Opiekuna y Obroncy Polski, przez niedostępne gory
Karpackie na początku srożącey się Zimy z złym Wie:
szczbiarstwem wszedł do Polski, zapraszając pod
Znaki Polakow przez Pisma powszechne, ktorych
ta jest istota.

My Jerzy Rakocy z Bozey Łaski Xiąże Siedmiogrodzki

Częsci

Części Królestwa Węgierskiego, Pan y Hrabia Sykulski etc etc: etc:

Podaiemy do wiadomosci wszystkim, y kazdemu zoso:
bna, a naprzod wszystkim Stanom, oraz Obywatelom Sła:
wnego Krolestwa Polskiego teraznieysze Pisma Nasze
maiącym widzieć y czytać. Gdy Stany Krolestwa
Polskiego po upadnieniu y codziennie gorzey nachila
niusię Polskiey Rzplitey rzeczy, w teraznieyszym swo:
im Stanie nic z pomocy daley ani obrony niewidząc,
Krolestwa Koronę tak przedtym, jako y swiezo za po:
srzednictwem uroczystego Poselstwa, pod pewnemi warun:
kami Nam byli ofiarowali, oraz według dawney, owszem
dziedziczney Naszey ku Nayszlachetnieyszemu temu Na:
rodowi umysłu przychilnosci, y według usiłowania do:
brze się zasłuzenia, tudziez za powodem Chrzescianskiey po:
boznosci, sami w Osobie z Woyskiem naszym zamieszany
Krolestwa tego stan umiarkować, za pomocą Boską u
nas postanowilismy, za rzecz potrzebną osądzilismy Ła:
skawie ostrzedz y upomniec wszystkich, oraz kazdego z
Osobna, azeby po przeczytaniu tego Pisma, ktorzy, zdro:
wie swoie y swoiego Potomstwa, takoz Dobr zacho:
wanie w Całosci miec chcą, azeby na przeciwko Nam z
blizającym się do granic Polski wyszli, y nam swoją
tym, albo inszym sposobem przychilnosć, y usiłowanie,
oraz zgoła niewinnemu temu zamysłowi przyznali
y Opisali się potrzeba jest, jezeli co los Woyny y Cza:
sow złych nieprawosć wprowadziłyby. My wszystkich
Obrony naszey nieodrzucając łaskawie y łagodnie ze
mamy przyiąc od teraznieyszych Woyny y czasow
złych przygod, iz mamy wydzwignąc, oraz wolnosci
scisnione jak się tylko będzie godziło, mamy odnowic

oraz

oraz nayprzod wolność Sumnienia ze mamy bez naru:
szenia Wiary zachowac, dobrą Wiarą przyobiecujemy.
Mającsię na wolą Bozą starac, azeby pokoy pożądany
zakwitł, oraz aby spokoyność publiczna, y prywatna
dla sławnego tego Krolestwa po wypędzeniu swoim
urociłasię. Ktore Pisma nasze, dla wiary y pewnosci
większey podpisem ręki Naszey stwierdzone, Pieczęcią
naszą zmocnic rozkazalismy. Dan w obozie naszym
Kolosmonasterskim dnia Ostatniego Grudnia 1656.

Jerzy Rakocy (L.S.) Michał Mikies
Kanclerz.

Ta istota Listow Siedmiogrodzianina do Stanow
Krolestwa Polskiego. Przydał y prywatne do Senato:
row przednieyszych Koronnych, zwłaszcza do Marszał:
ka W. Kor. Lubomirskiego, do Dygnitarzow, jakoto do
Chorązego Kor. Zebrzydowskiego, oraz do Jana Hrabi
z pieszkowey Skały Wielopolskiego Kasztelana Woyni:
ckiego, do Pierwszych Małey Polski Panow, tych Listow
takowe było ułozenie.

JW Mći Panie Przyiacielu czci Naygodnieyszy

Gdy upadają na głowę sławnego Narodu Polskiego rzeczy,
oraz o nachyloney wolnosci z dobroci Boga, y z Woyskiem,
mając radzic, chociaz ku wszystkim y kazdemu z Oso:
bna kochającemu Oyczyznę, Potomstwo y Zbiory swoie,
Obficie dosc przez Pisma Otwarte czyli jawne mysl
y chęc naszą szczerze y wiernie przyobiecalismy, wszy:
stkim jednak, azeby osobliwy naszego ku Wmć Panu
affektu oswiadczylismy dowod, przez te pisanie, oso:
bliwie z miłosci podobałosię Wmć Pana wzywac, oraz
upomniec, azebys Wmć Pan swoiey Oyczyznie szczęsli
wosci niezazdroscił, tudziez gdy wyroki tak szczęsliwym
powionieniem

powionieniem wolnosci Zagle napinaią y napełniaią
azebys Wmę Pan opierac się niechciał, ale raczey złączy-
wszy z nami umysł y siły, dawną dla Krolestwa Ozdobę
tudziez spokoyność wprowadzic azebys Wmę Pan usi-
łował. To bowiem gdy będzie Wmę Pan czynił, go-
dnosc, szczęsliwosci, dobra nietylko dochowac, ale tez
daleko pomnozyc, oraz Łaskę naszą y przychilnosc
osobliwą JW Wmę Panu przyobiecujemy, takiegoz
z Nieba onemu zyczac umysłu, ktory przez publiczną
y prywatną fortunę wykładając, dla siebie y swoich
Przyiacioł niezałowałbyś, ani miałbys załowac. Dan
w Obozie naszym Kolosmonasterskim Dnia 31.
Grudnia 1656.

JW. W. Mę Pana
Powolny Przyiaciel na wszystko
gotow Jerzy Rakocy.

Ta istota Listu do przednich Panow Polskich Xiążęcia
Siedmiogrodzkiego, na ktory wraz odpisał Marszałek
Koronny Lubomirski w te ułozone Słowa.

Jasnie Oswiecony Xiąże Panie
Powinowaty czci Naygodnieyszy.

Jakiegoby umysłu W. Xcia Mę ku Rzplitey naszey był
jawna rzecz jest z postępkow, ale y dostatecznie mowią
powszechne Pisma W. Xcey Mci; Mam ja okolicznosci, ktorey
bym się dziwił y ubolewał nad nią ze W. Xcey Mci lepsze były
niebespieczne y nieprzystoyne, niz bespieczne y chwalebne
rady. Wybacz W. Xcia Mę moiey szczerey mowienia wol-
nosci, ktora Przyiaciela zdobi, y ztąd rad swoich rozwaz
pozytki. Piękny wolnosci bronienia kładzie się na począ-
tku w Listach Uniwersalnych W. Xcey Mci tytuł. Pierwszy
zas wolnosci warunek, wolna Elekcya bronią obala się;
Wzywa się wolny Narod (ale jezeliby niechciał) niewolni-
kiem mający być, to jest mieczem y Ogniem mający być ska-
rany. Przyobiecuie się Senatowi dawna godnosc, ale wraz
przez

przez pomieszany ze wszystkiemi godnosci tytuł wy
dzierasię. Owa sama starozytna Nasza y Swięta, Oraz
prawdziwa Wiara /: za ktorą od Przodkow Naszych tyle
krwi wylałosię :/ do wolnosci tylko Sumnieniow wyłą
czywszy uzywanie Wiary y sprawianie Obrządkow scią
gasię, ktozby tak był w Ciemie bity, albo jak mowią ob
ciązałych y zatkanych Nozdrzy, zeby tego niezrozumiał?
Kto tak zarazony powietrzem, ktoryby nieczuł? ale zgwał:
cone w zatrzymaniu pod Strażą Pana Stanisławskiego
krewnego mojego publiczne Narodow, y prywatne przy:
iazni Prawo co inszego obiecuie, chyba tylko to, ze
publiczne y prywatne Prawa na Ofiarę nadętosci nie:
godziwey naznaczyłysię. Rozwaz W. X.cia M.ć czy Szla:
chta y wsparciałe dasze, ktore Zycia y Fortun nakła:
dem Czesc zakupują y chwałę, zelzywey niewoli Ceną,
Wiary y Zycia wolnosc zaprzedadzą; Sprawiedliwoscią
broni często zwycięża się potęga, y Woyny niesprawie:
dliwie wszczęte, nieszczęsliwie konczą się. Te wprawdzie,
ktore na Nas fałszywie wkładają się Woyny przyczyny,
jak daleko od Sprawiedliwosci, y jak wymyslone są Sa
mą W. X.cią M.ć za Sędziego biorę /: byle tylko bez wszel:
kiey namiętnosci skłaniającey się na ktorą stronę był
W. X. M.ć :/ rostropnosc. Zali się W. X. M.ć zes wezwany
do Korony Polskiey, y przez złamane Traktaty oszu
kany? Wyznaię Ja ze Poseł od Nayiasnieyszego Krola
Pana mojego Naytaskawszego do W. X. M.ci posłany,
ale niełamiąc, tylko zawieszając do Czasu Traktat powro:
cił. Ze bowiem przyczyna Wiary pierwsze z obu stron /: jak
nalezało :/ miała względy, coz dziwnego, ze to odłozono:
było do Rzplitey; czy nalezałoby X.cia inszey przeciwney
Wiary za Pana wziąć? ta zułozenia Stanu Naszego
W. X. M.ci dązenia do Korony pokazana droga, azebys Po:
słow na Seym walny przysłał. Krol albowiem nieinaczey

tylko

tylko za zgodą wszystkich y przez głosy u Nas naznaczaią;
czy to jest rozszarpać, albo złamać Traktaty? Ale niech są:
dzi kto ze zerwane! y także to kto ofiaruie pod kondycyą
Krolestwo, gdy Kondycye nieprzyimuią się zasługuie na
woynę? y gdy dobrodzieystwo uczynić chciał, ogniem y mie
czem wdzięczność temu oddaie się? Powtore powiadają;
że posłane WXcey Mci od Xiążęcia Saskiego niewiem z ja:
kimi Podarunkami Wozy od naszych gwałtem zabrane
Zołnierzy, ja tego dostatecznie niepoymuię, jakim sposo:
bem zabrane byłyby? jezeli z Hrabstwa Arwenskiego, tedy
za staraniem Pana Tekiela WXMci odesłane. Coby zas
te Wozy wiozły, y komu, y czy zabrane zdobycze Polskie
od Szwedow były, wiem że to examinowano było od Ży:
wieckiego Krolewskiego Ekonoma, ale powinna ta
na granicach, nikomu nieszkodliwa ostrozność, czy
zasługuie na nieprzyiaźń dostatecznie ja nierozumiem.
Powiadają potrzecie że WXMci Dworzanie poymani, u
mnie w Zamku Lubowlenskim w Więzieniu trzymają się;
to wprawdzie ja przypisuię informacyi niepewney zewszech
miar WXMci. Tak daleko bowiem to od prawdy jest, jak
blisko było sprawiedliwości; onych zatrzymać, ktorzy gdym
ja dobywał obległszy Krakowa, do Nieprzyiaciół Krola y
Krolestwa Listy przywiezli, y one pełne Nieprzyiacielskiego
postępku, zwłaszcza Transakcyą Szwedzkiego u WXMci
rezydującego Posła z WXMcią zawierające, oraz Gnałowi
Wirtzkowi pomoc obiecujące, tego jednak według zwykłe:
go mojego ku WXcey Mci poszanowania, po Ludzku słowa:
mi upomnionego WXMci odesłałem. To podług mojego
affektu y szczerości donieść WXMci za rzecz przyzwoitą osą:
dziłem. Czas nauczy, czy też ja radziłbym bardziey zbawien:
nieysze przyczyny, czy WXMc poszedł za nimi. Gruntowną
bowiem y trwałą szczęśliwość na fundamencie sprawie:
dliwości wkorzenioną, ktorey żadna niczyia ani Pretensya
wprawdzie stłukłaby, ktora do następnych wiekow be:
spiecznym y niezawodnym, oraz niewątpliwym Prawem
przesłałaby

przestałaby, ktoraby prawdziwey, oraz nieskazytelney chwały pozytki przyniosła, radziłem, y teraz według szczerego affektu radzę. Naostatek jak Naydłuższego W. Xcey Mci zdrowia y Naypomyslnieyszych Sukcessow z całego Umysłu życzę. Dan w Obozie pod Krakowem dnia 27 Stycznia 1657.

Tym czasem gdy Listy tam y sam błąkały się Rakocy sam Kozackie, Wołoskie, Mołdawskie y Węgierskie zgromadziwszy razem Woysko do Polski wtargnął, y pierwszym zapędem Przeworsk wziął, napotym Stryiow przez poddanie się osiadł, y ztamtąd do Przemysla y Jarosławia postępował. Przychodzącemu zaszedł drogę opusciwszy oblężenie Krakowa Jerzy Lubomirski Marszałek W. Kor., y zatrzymawszy się nieco w Lancucie, Pułkownika Schemberga z kilku Tysięcy Zołnierzy posłał wprzod, ktoryby wyszpiegował siły Nieprzyiacioł; On wtedy znagła, na majaczące Węgierskie około Jarosławia napadł Pułki y uszykowawszy Ludzi swoich, walkę zaczowszy zwycięzcą został. Y te było pierwsze nad Węgrami Polakow zwycięstwo, ktore Schemberg rozgłosił odniosłszy. Poległo w tey walce od Szabli Polakow trzy zgoła Tysiące Rakocego Zołnierzy, częsc druga, ktora zostałasię ucieczką ratowałasię, z ktorey wiele Sanu Rzeki w bliskosci płynącey głębiny pochłonęły. Powiadają że gdy Cesarza Rzymskiego do Rakocego Poseł Jerzy Szelepcheni Biskup Nitryonski Krolestwa Węgierskiego Kanclerz przejezdzał koło placu pobitych, uroczyste Bogu zastępow czynił dzięki, y napotkanego niebawiąc potym Schemberga przywitał, oraz ucałowawszy go w głowę, błogosławił mu, tudziez przyszłą nad Rakocym Krolowi Polskiemu przepowiedział zemstę co się y trafiło; jako nizey na swoim mieyscu wspomni się.

Rakocy chcąc się zemscic klęski odebraney, po odrzuceniu posrzednictwa Cesarza Rzymskiego, ktore do jednania Stron przywiozł Kanclerz, z Obroney ktorym się

ktorym się chełpliwie przed tym zmyslał stał się ja-
wnym Nieprzyiacielem. Przemysla dobywał, ale pro-
znym skutkiem. Bronili Miasta 600. Piechoty pod
Wodzem Konstantynem Gissyuszem Pułkownikiem
Krolewskim mężem dzielnym. Dobywał zacięcie Ra-
kocy we Trzydzieście Tysięcy swoich przez ustawiczne
pięć Niedziel, aż poki naostatek zamknięta tamże
w Wielkiey Liczbie Przemyslska Szlachta na Oboję-
tności niepodpisała się, wypędziwszy z Miasta Pułko-
wnika Krolewskiego Gissyusza, ktory wyprowadziwszy
600 swoich udał się ku Lancutowi.

Przemysla w ten sposob, jakoby już dostawszy Węgrzyn,
zbliżał się do Lwowa, wolniey powitawszy z drogi Mie-
szczan, y ofiarując Jm bez prozby przez Stanisław-
skiego obronę, ktorą odrzucili Polacy. Nakoniec
smiechem przyięte było Stanisławskiego Poselstwo
y odpowiedziano. Że zyie y jest obroncą Miasta Nay-
jasnieyszy Krol Polski Jan Kazimierz, y dla tego ca-
le naymniey niepotrzeba Siedmiogrodzkiego Xiążęcia
Opieki, albo tegoż obrony.

Nieprzyiemna była Rakocemu odpowiedz Lwowskich
Obywatelow, nic jednak tam niebawiąc się Schemberga
scigac postanowił, ktory Rakocego szpiegując sił srodze
wzrastających, powoli ku Lancutowi ustępował mając
opowiedziec przed tym złoczoney bitwy istotę Marszał-
kowi Kor, ktory wtedy do Częstochowy od Krola do rady
wielkiey wezwany. Buławą Polną jako się przed tym
namieniło zaszczyconym był, po zmarłym tegoż Czasu
Stanisławie Lanckoronskim Wojewodzie Ruskim, Wo-
jewodztwo zas Ruskie Czarneckiemu Naymocnieyszemu
Rycerzowi dobrowolnie wtedy oddał Krol, przyobiecawszy
temuż po Smierci Potockiego polną Buławę wkrotce. Radzo-
no napotym o nowym wojowania Sposobie, ktoremiby siła-
mi zaiste dali odpor tak wsciekłemu y mocnemu Nieprzy-
jacielowi

Nieprzyiacielowi, ktory juz juz blisko był. I podobało się wszystkim Cesarza Rzymskiego znowu usilnie prosic Fryderyka tego Imienia trzeciego, Więc uznawszy za ważną pierwszą Posłow Wiedenską transakcyą, nowe postanowili Poselstwo, nalegając o wielkie posiłki. Ani bawiąc posławszy wprzod do Wiednia Gońca Andrzeja Miaskowskiego Stolnika Halickiego z ratyfikacyą jesienną Roku 1656. transakcyi, kazali następowac ponim Bogusławowi Hrabi na Lesnie Leszczynskiemu Podskarbiemu W Kor. dosc obszernemi opatrzywszy go zleceniami. Ktory dnia 31 Marca blisko Wiednia zastanowiwszy się, smutną odebrał wiadomosć o Cesarza wzmagającey się chorobie, y o niepewney nadziei Zycia. Ani oszukała niepomyslna wiadomosc Posła, niebawiąc bowiem potym pozegnał się Cesarz z tym doczesnym Zyciem Wieku swoiego Roku 49. dnia drugiego Kwietnia (: dzien: był drugi Wielkiey Nocy :) o godzinie Czwartey przededniem. Smierc Jego troche przedtym Orła zdechnienie, ktory w Weysciu Cesarskiego Pałacu chował się, przepowiedziało, y przeznaczyło, poprzedził y Płomien wszczęty na dachu Cesarskim, ktory trwał przez całe godzin dwie, az poki od doczesnego tego Panowania, do wiecznych mieszkancow Błogosławionych nieprzeniosł się. O godzinie bowiem, o ktorey Kapłan Mszą S: odprawiając dał Błogosławienstwo, wtedy Cesarz skonał, Chrystusa takoz nasladując w tym, azeby na Krzyzu Duszę oddał. y Boga niewinna Ofiara Ferdynand, ze Mszą aby zakonczył Zycie. Przy umierającym był stał Leopold pierwszy Węgierski y Czeski Król Syn z Leopoldem Stryiem Arcyxiążęciem Austryi Cesarza Bratem rodzonym. Niebawiąc potym, to jest 5 Dnia Kwietnia, bez okazałosci y nadętosci, co jest osobliwą rzeczą dla Austryakow wniesiono Ferdynanda trzeciego Ciało do Kosciola OO Kapucynow pod Tytułem Salwatora, Na ostatek odprawiły się Exekwie po całey Europie, przez ktore Cesarzowi naylepszemu, Nayspokoynieyszemu Europy Panu ostatnią oddaną usługę.

Wracam się

L. I. C.

Wracam się do Rzeczy Polskich y do Poselstwa Podskar:
biego, ktory wtedy dnia 6 nieszczęsliwego Kwietnia prywa:
tnie do Miasta Wiednia Osieraciałego wiechawszy Leopolda
węgierskiego y Czeskiego Krola, razem y Arcy Xcia Stryia Kro:
lewskiego obudwu słabych znalazł. Tegoż bowiem Dnia w
dużą wpadł chorobę Leopold Krol tego napotym dnia 6 na
sladował Arcy Xże Leopold, leżąc na Łożku dla słabego zdro:
wia. Jaka wtedy Wiedenczykow postać, jaki Dworu żal
był trudno piorem wyrazić. Zmarłego y ledwo wyniesio:
nego, jeszcze dosc nienażałowali się Cesarza, gdy oto swie:
za załowania materya chorujących Xiążąt w Umysle
szczepiła się. Ani zbywało wtedy w Wiedniu, ktorzy za
zdrowie Xiążąt troszcząc się, z własnego Zycia do ich przy:
dawała lat, słyszane były jawnie płacze y uzdychania
wylane Łzy, uczęszczanie do Kosciołow. Przywroceni za Cza:
sem do lepszego zdrowia, na nowe nadzieje wszystkich
znowu wyżey upadłe podniesli umysły, Naybardziey Pol:
skiego Posła, ktory wkrotce potym przed obecnosc Kro:
lewską Leopolda, Ferdynanda trzeciego Rzymskiego Ce:
sarza Oyca naylepszego smierci Imieniem Polskiego Kro:
la gorętszey, jako przynależało, załował. Potym Krole:
stwa niebespieczęstwa wyliczać, poczoł, y prosić o większe
pomocy, jezeliby chciał mieć Polskę całą jako Przedmie
scie Austryi. Na to Leopold: Że dziękuję Krolowi Wujowi
dla Oswiadczenia Żalu nad Oycem swoim. Nakoniec
powiedział; iż staranie Krolestwa Polskiego głęboko-
tkwi w Sercu, upadek onego za Swoy sądzi; aby się tym
czasem zatrzymał nieco odpowiedział, aż naradziwszy się
z Stryiem coby było naylepszego, y przeciwko zbliżającym
się niebespieczęstwom naybespiecznieyszego zdawało by
się być postanowiliby. Tym czasem wysłani byli po całey
Europie z listami Pocztarze, ktorzy razem y o smierci
Ferdynanda Cesarza, y o ostatniey zgoła potrzebie Polski
ostrzegli

ostrzegli dalekie Narody, naybardziey Rzeszy Niemieckiey Elektorow, oraz Krola Hiszpanskiego. Powrocili oni na początku Czerwca, naybardziey od Elektorow niezgadzających się z Sobą rzeczy wiele przynieśli. Częsc bowiem Elektorow niepozwalała, aby się to mogło stac: Azeby Leopold Węgierski y Czeski Krol w niebespiecznym Czasie Interregnum Rzymskiego, inszego Panstwa potrzebom dał pomoc; y tym sposobem niewdając się spokoyney Rzeszy Niemieckiey nayzajuszenszych pojednałby Nieprzyiacioł, zwłaszcza Francuza y sprzymierzonego Szweda, y zamieniłby pewny pokoy z Zwycięstwem spodziewanym. Przydawali: iż niemozna zadnym sposobem bez zerwania, złamania Osnaybruyskich Paktow pomagac Polakom. Jaka zas ta miłość? chciec ginąc ratując Sąsiadow, zgoła albo niewdzięcznych, albo nieprzyiacioł Niemieckich. To Mogunski, Kolonski, Palatyn Rhenski, y Brandeburgczyk. Przeciwnie Trewirski, Saski, y Bawarski przynaglac zaczęte dzieła, nalegac na Woynę, niepewny Niemcom pokazywac pokoy, Szwedow nieuchibnie pod czas Interregnum do Niemiec wpadnienie, Polakow ostatnią rozpacz, y ze Szwedami złączenie broni przed oczy Krolowi przekładali. Nakoniec konkludowali, iż woleli pewną Woynę, niz niepewny y nieszczery Niemiecki pokoy. Ten bowiem pierwszy, zgwałcił Szwed, najechawszy na Polskę zamkniętą w Prawach pokoju, Sądzili iż należało wewnątrz y zewnątrz na Niemcow zbliżające się odwrocic niebespieczęstwo, przykładem Francuza y Szweda ostrzezeni, ktorzy zawsze w cudzym kraju walcząc zwycięzcami stają się.

Leopold odebrawszy te zdrowszey rady Elektorow odpowiedz posledniejszą, nic niezwłocząc z Posłem Polskim umiarkowałsię, tego zas umiarkowania ta własnosc.

1. Leopold

L. I. C.

1. Leopold pierwszy Węgierski y Czeski Krol, Apostolski, Arcy Xiąże Austryi Janowi Kazimierzowi Polskiemu y Szwedzkiemu Krolowi, oraz Rzplitey Polskiey Siedmnascie Tysięcy wybornego Woyska wraz podeszle, przeciwko Nieprzyiacielom Polski, osobliwie przeciwko Jerzemu Rakocemu Siedmiogrodzkiemu Xiążęciu. Krol zas Polski razem z Rzplitą Polską z przyczyny assekuracyi pamiętni na wzięte od Austryi naywiększe dobrodzieystwo, Miasta Krakow, Poznań, y Toruń w Prussach oddadzą Krola Węgierskiego Zołnierzowi do Straży y dla stwierdzenia Obroną Niemiecką

2. Będzie obowiązany tenże Krol Polski obmyslic zywnosc Woysku Austryackiemu, podobnym sposobem Zimowe Legowiska naznaczyc w Polszcze, każdego Roku sto Tysięcy Złotych z Zupow Wielickich y Bocheńskich gdy będzie Woyna trwała w Polszcze Woysku naznaczyc, jakoz w samey rzeczy naznacza.

3. Procz tego jeden million Polskiey monety względem wyprowadzenia z Szlonska Zołnierzy naznacza Krol Polski Nayiasnieyszemu Krolowi Węgierskiemu, raz na zawsze z dochodow Wielickich odtrącac.

4. Wypowiadające y broniące broni złączenie do lat dziesięciu z Nayiasnieyszym Domem Austryackim przyimuie Krol y Rzplita Polska przeciwko wszelkim Austryi Nieprzyiaciołom.

5. W tym Przymierzu albo związku zamknie się Dunski Krol razem z Brandeburgczykiem, ktorego Krol Polski ma namawiac, y wezwac do złączenia broni z Austryakami.

6. Pokoju Przymierza, Przyiacielstwa z niskim, a mianowicie z Krolem Szwedzkim, albo z Krolestwem, Krol albo Rzplita Polska niebędzie stanowic, albo konkludowac, bez wiadomosci y zezwolenia Krola Węgierskiego.

7. Traktaty Wilenskie z Wielkim Xiążęciem Moskiewskim niech nienaruszone trwają, y onego przyiaźni niech się ze wszech miar zachowywa

8. Kozakow Poseł Krola Węgierskiego ma namawiac do poiednania się, co jezeli posrzednictwo wspomnionego

Krola

Krola przyimą, tedy Krol y Rzplita Polska na tegoż postrzednictwie przestanie.

Na tych warunkach lekkich wprawdzie związek zawarł się z Krolem Polskim Janem Kazimierzem, oraz z Rzplitą Polską. Ktoż bowiem kiedy za Sto Tysięcy Złotych Siedmnascie Tysięcy Zołnierzy bitnych kupił? Jest wiadoma rzecz z własnego wyznania Posła; iż nigdy niemozna z Zadnych z Ludzi tak łatwo ugodzić się, jak z Domem Austryackim. Poniewaz jeden Polakow Pułk, więcey niż Sto Tysięcy Złotych strawia. Więc tym sposobem uspokoiwszy rzeczy w Wiedniu Poseł Polski, dnia 12 Czerwca do Dankowa wrocił się do Krola Polskiego. Odjezdzającemu Leopold Węgierski y Czeski Krol podarunki posłał, wielkiey Ceny Dyament, razem z Naydzielnieyszym Koniem, przydawszy zbroje o ktorą zbytecznie starał się Gosc.

W tych zamieszaniach Onego Czasu Polskie były rzeczy. Ani z drugiey strony ociągał się Siedmiogrodzianin, ktory posławszy do Krola Szwedzkiego dwa Listy, oraz powitawszy z drogi Elektora Brandeburgskiego ku Krakowowi pomykał swoie Obozy. Istota Listow do Krola Szwedzkiego była ta.

Nayiasnieyszy y Naymoznieyszy Krolu Panie Czci Naygodnieyszy.

Według obietnicy moiey przez List pisany w Grudniu W. K. Mci oswiadczoney, wszedłem za pomocą Boga w granice Polskie z Woyskiem moim w Styczniu przebywszy zbyt cięzszkie do zwyciężenia trudnosci. W Jnstrze przez niejaki czas gdym się bawił, potrzebę tego bawienia włozyło na mnie Kozakow oczekiwanie, z ktorymi na koniec o jedną mile daley od Przemysla

od Przemysla złączywszy siły tu przyszedłem, y postę:
powac będę jako nayprędzey wgłąb Polski, mając się sta
rac jedynie o promowowanie powszechnego Dobra Nasze:
go. Że uwolniony Krakow od Nieprzyiacielskiego Woy:
ska z oblężenia na odgłos przyiscia mojego /: o czym
Pana Marszałka do JW JmPana Wirtza swiadczą /
gorąco winszuię, ufając pomocy Boskiey dobroci, że ro:
wnym Sukcessem Woyska Polskie mnie się zastawiac
będą. Kanclerz Krolestwa Węgierskiego Biskup Ni:
tryenski od Cesarza do mnie wielki Poseł wyprawiony
od kilku dni tu przybył. Mnie aż dotąd przez łaskę
Boga według żądzy ta wyprawa nadaie się; y że ma
się nadawac tym szczęsliwiey za przyłożeniem starania
WKMci nicht niewątpi. Tu WKMci Naypomyslniey:
szego zdrowia y powodzeniow według żądzow płyną:
cych życząc przychylnosci mnie Jego stateczney usil:
nie polecam. Dan w Obozie pod Jarosławem Dnia
27 Lutego Roku 1657.

Nayiasnieyszego Majestatu Waszego
Sługa na wszystko gotow.
Jerzy Rakocy.

Do tego Listu przydał znowu y Inszy ktorego te uło:
zenie było:

Nayiasnieyszy y Naymoznieyszy Krolu
Panie czci Naygodnieyszy.

Nie wątpię Ja wprawdzie że W. KMci juz jest
wiadomo o moim przyiscu do Polski, ktore było
dnia 27. Lutego po przemożeniu z Naywiększą tru
dnoscią drog y Niepogodow, przeszkod. Chcąc jednak
zadosc uczynic Warunkom przymierza, pospieszy
ksmy takoz do uwolnienia oblężenia Krakowskie
jako za pomocą Boga stało się, jako Pan Marsza
łek ogłosił przed Jmc Panem Wirtzem, y juz te Woy
sko

Woysko spieszyło na przeciwko Nam, ja także chęt
nie one przyiąć chciałem, ale znowu zboczyło ku
Sendomierzowi y Zamosciowi, tam z Hetmanem
Potockim łączyć się chce, ktory takoż zwoławszy
do siebie tak z Woiewodztw jako y inszych Zolnie:
rzy usiłuie Nam się zastawic, na ktorych wpraw:
dzie natrzec chciałbym naybardziey, gdyby tylko
niedostatek żywnosci wtych Krajach, y wod prze:
szkody niezatrudniały. Dla czego przynaglony
jestem drogę daley przebywac ku Krakowowi, je:
zeli srzodki zamkną się na nich natarcia. W
K. Mć więc jako nayprędzey o rozporządzeniach
swoich mnie upewnic niezaniedbay, oraz chciey
miec pilną baczność na Woysko Litewskie, aże:
by niemogło się złączyc z Potockim y innemi.
Cesarz Kanclerza swojego Węgierskiego do mnie
wyprawił ofiarując posrzednictwo do ugody, y
wielu dowodami upominał do umiarkowania się
z Krolem Kazimierzem, razem donosząc że ta
koż z WKMcią już Traktaty pod dobrą nadzie:
ją do konca dążyły z Polakami. My żadnego
zgoła Traktatu niemamy zawierac, chyba /jeżeliby
kiedy tak rzecz przynaglała:/ razem z WKMcią
na ktorymby gruncie stanowiły się te Traktaty
WKMci objasnienia naypilniey Czekam

Nayiasnieyszego Waszego Majestatu
Sługa nawszystko gotow
Jerzy Rakocy.

Pisał y do Elektora Brandeburgskiego wte słowa
Po długim milczeniu Naszym /ktorego sama Czasow nie:
zdolność y mieysc odległość że była przyczyna poufale
wyrazamy:/

wyrazamy: weyrzie nasze do Polszki dało Nam
pochopnie radzieło, azebyśmy W Electorszicey Mći o po-
swięconym już dawno affekcie Naszym uczynili świa-
dectwo, ktory jako wzdy zawsze, tak z przyczyny tego
tego usiłowania Naszego, ktore jedynie do promowo-
wania powszechney Sprawy przyłożonemy, W Elector.
szicey Mći probować gotowi jesteśmy. Oraz tym pisa-
niem zdrowia y powodzenia w Nayprzemyślnieyszych
usiłnie W Electorszicey Mći życząc, przyiacielskie mu
starania y przychylność Naszą chętnie offerujemy.
Dan w obozie Naszym pod Jarostawem d. 27 Lutego
1657. W Electorszicey Mći
Przyiaciel do usług gotow
Jerzy Rakoczy.

Wten sposob powitawszy Krola Szwedzkiego, powi-
tawszy y Brandeburgczyka, do Krakowa niebawiąc
potym to jest w dzień Wniebowzięcia Panskiey 29. Marca
wjechał Rakoczy we Srzodku między Wirtzem y Sta-
nisławskim. Szła wprzod piechota Szwedzka 800.
potym dwa Tysiące Węgierskiey Piechoty nastąpowała,
tabor dwa Tysiące Kozakow, Tysiąc jazdy Wołochow
y Mołdawow. Następowało 600 jazdy Szwedzkiey,
znowu tabor dwa Tysiące Siedmiogrodzianow. Potrze-
dzali Rakoczego tuż samego pierwsi ze Szwedow pomięsani
ze Siedmiogrodzianami, Kozakami, y Polakami. Napotym
znowu niezliczona, Siedmiogrodzianow, Kozakow, Wołos-
chow, Mołdawow, Polakow, Węgrow następowała pomię-
szana gromada, ktora ze Sześciu Tysięcy liczbę przewyszała
powiadano. Wstalicey obszarze na Tureckim przybranym
koniu do Krakowa Stolicy Polskiey wiechał Rakoczy, za
proszony tegoż samego dnia na ucztę wielką od Wirtza
tego miasta pod ów czas Rządcy. Napotym dnia drugiego
ten był 30 Marca, Uroczystą przysięgę od Mieszczan, y
Szlachty przytomney odebrał. Przymuszony Magistrat
przysięgał na Słowa Rakoczego, wiernosc swoją Siedmio-
grodzkiemu obowiązał Xiążęciu. To sposobem tym ulo-

żywszy

ułożywszy, y zostawiwszy Straż w Krakowie od dwoch
Tysięcy y pięciu set Żołnierzy, razem z Bethlem Janusem
Węgrzynem Duthowniem poteiwszy staranie Miasta
Wiślnowi, z Krakowa 31. Maria wyiechał, mając się pod-
kać z Krolem Szwedzkim, ktory iuż w bliskości był. Nie-
bawiąc dnia 4 Kwietnia obadwa zyechali się pod Modli-
szewem w pośrzodku drogi z Krakowa do Warszawy, kto-
rędy idzie gościniec, gdzie między spotnemi słowy odpra-
wiwszy powitanie usiadszali się. Pierwszy jednak Rakow
koma opuścił, y pierwszy wstał Krola Szwedzkiego.
Napotym krotkiemi namienił słowy przyczynę przyi-
ścia swojego y affektu. To gdy mowił, słuszał go mowią
cego Karol, y przerwał więcey mowić. Odstąpił nako
niec od innych, y tegoż zaraz dnia o istocie Woyny mię-
dzy obiema stanęła umowa. Gdy Karol odrzucał
wszelką zwłokę, oraz gdy się natrząsał z opieszałości
ziączenia, ktorą tak długo oszukał usiłowania Jego.
Drugiego napotym dnia rozkazali obadwa rozyścić
obozom: bo Zawichostowi nad brzegiem Wisły leżą-
cemu. Zamek jest w pośrzodku wod Wisłanych, y
mieysce z przyrodzenia swojego do odparcia Nieprzy-
iaciela nayzdolnieysze, jeżeli przyrodzenie sztuka wspie-
rata, na ktorey zgoła zbywa cała po części Polska, bar-
dzey przez zbytnie zaniedbywanie, niż przez niedo-
statek mieysc. Złączywszy więc most pod Zawicho-
stkiem od obudwu brzegow rzeki, Szwedzkie, rownież Ko-
mogrodzkie Woysko dnia 26 Kwietnia Wisłę prze-
szło, ku Zamoyskim, powitawszy po Ludzku przez List
zdrogi Jana Zamoyskiego owey Fortecy Pana, pod ow.
czas Podstolego Kor, tego Listu do Zamoyskiego że: był to

Sygn: to
mazza-
mąż Mary
Kazimiery

utożenie

Jw Mć Panie Dobrodziu Nayłaskawszy
Po odebraniu Listu Jw Wm Pana uznawszy, że tę uzmian
kę nietylko przyiacielskiego affektu, ale y łaskawszey ku Nay-

iaśnieyszey

ku Nayiasnieyszey Rzplitey Polskiey zasług naszych
uczynił, y wprawdzie juz dawno ku temu bylismy pobu-
dzeni zdaniu, azebysmy niedozwalali wypadac Nam z rąk
okolicznośći zadney do usłuzenia Jemu. Ani potrzeba,
azeby JW Wmć Pan broni naszey przedsięwzięcie, ktore
nieinaczey, tylko do uspokojenia Rzplitey, y do dawnei
go stanu przywrocenia oney, w Uniwersałach naszych
juz przed tym oswiadczylismy /: przykładem inszych
złosliwych opacznie tłumaczyc sądził, nieszkodliwała,
y nieinaczey, tylko jawnemi Panow Koronnych ofiara-
mi do całosci publiczney utrzymania wezwana była.
Ale gdy tychze samych, ktorzy wspomnioney broni wy-
nalazcami byli, nietylko przez opaczne tłumaczenia,
ale złosliwe, oraz sławy Jmieniowi Naszemu /: ktore
milsze nad Zycie same mamy :/ uszczypliwe obelgi,
przez rozrzucone między pospolstwo Pisma, na insze
mieysca sprowadzona jest siła nasza niepowinna bych
dziwna rzecz, jezeli Nieprzyiacielski postępek od Nas,
ktorzy za Nieprzyiaciela uznani, ogłoszeni, y traktowani
bylismy cierpiec będą. Nic jednak, po uczynionym nie-
dawno z Nayiasnieyszym Krolem Szwedzkim broni złą-
czeniu dalszym az dotąd ku Nayiasnieyszey Rzplitey Pol-
skiey nieunosiemy się umysłem, gdy JW Wmć Pana do
społecznosci rad dla zachowania Oyczyzny zapraszac
podobało się, jako teraz takoz znowu, a znowu zapra-
szamy. Ani powinien dłuzey w tey radzie przystępowa-
nia do Strony naszey daley JW Wmć Pan ociągac się, po-
niewaz y Nayiasnieyszy Krol Kazimierz z Częstochowy
do Szlonska, y Cesarz Rzymski, od ktorego nadzieja
jedyna /: chociaz nayniepewnieysza, y na zadnym gruncie
niewsparta :/ posiłkow mających się przyzwac głosiła się,
ze dnia drugiego tego Miesiąca około godziny Czwartey
rano przeniosł się do wiecznosci, mozemy za rzecz doswiad-
czoną

doswiadczoną doniesc JW Wmć Panu, tak nadzieję na:
szą w Bogu y w Sprawiedliwosci Sprawy naszey pokła:
damy, ze teyze napotym takoz mamy doswiadczyc. Do kto:
rey im prędzey JW Wmć Pan swoją wprawdzie nadzieję
przyłączyc gdy zachce, tedy rzecz nam przyiemną zaiste,
sobie wprawdzie naypozytecznieyszą, y godną chwały
JW Wmć Pan uczyni. Toz o wydaniu Nayiasnieyszemu
Krolowi Szwedzkiemu Officyerow Jego poufale piszemy,
ktorych jezeli Prawem Woyny przeciwko danemu słowu,
y wszystkich Narodow Prawu godziło się zatrzymac było,
dla czegoz kiedyz tedyz Prawem Woyny spartym na grun:
cie Sprawiedliwości niemozna uwolnic, Nakoniec szcze:
re affektu naszego juz przedtym dla siebie przewidziane:
go oswiadczenie JW Wmć Panu ofiaruiemy, y wszelkie:
go szczęscia usilnie onemuz zyczemy. Dan w Obozie
naszym pod Krasnikiem Dnia 23 Kwietnia Rū 1657.

JW Wmmć Pana
Powinowaty y powolny do usług
Jerzy Rakocy.

Ta istota Listu Szedmiogrodzianina do Zamoyskie:
go, na ktory on bez odwłoki odpisał w te ułozone
słowa

JOswiecony Mći Xiąze
Powinowaty Czci Naygodnieyszy.

Sprawiedliwosci broni JO W Xcey Mći do nas wpro:
wadzoney niechciałbym Ja roztrząsac, rozsądkowi
Swiata Chrzescianskiego one zostawując, do ktorego
rozwazenia gdy dzieła Xiążąt należą, tak one uspa:
kajac potrzebę ma, azeby szacunku swojego nad kto:
rym mającym byc przeniesionym do Następnych, a
tych poznych Wiekow pracują, szkody niecierpiały
Na lepszą zaiste stronę tez same wykładac postępki,
kto

kto sposob wynaydzie? gdy wszystko po Nieprzy
iacielsku napełniono widzi, bo y same bowiem z
Nayglownieyszemi Naszemi Nieprzyiaciołami JO. W
Xiey Mci złączenie się, jakim sposobem przeciwne
mniemanie Wnas wmowi? że te zwłaszcza na po
zytek, a nie na szkodę Naszą zawarte jest? albo gdy
te złączenie trwać będzie, jaka nadzieja odnowienia
przyiazni znaydzie się? Że ofiarami, y obietnicami
Panow Koronnych JO. W Xcia Mci wezwany, Woyska
swoie tu obrocił, czyż były niektorych rozne usiłowa
nia? jako niemniemam, tak samego JO. W Xcey Mci uży
wając Swiadectwa, smiałbym twierdzić, że ja o tym
ani z JO W Xcią Mcią, ani z inszym żadnym nigdy w
porozumienia niewchodziłem, anim był wiadomym,
alem naynieskazytelnieyszą zawsze Krolowi mojemu
/jako y teraz stateczny jest umysł:/ chował Wiarę. Je
zeli wprawdzie te obietnice y Ofiary z Strony Nayia
snieyszego Krola Naszego, Pana mojego Nayłaskaw
szego uważają się, tedy te, nieinaczey, tylko że Nayspra
wiedliwsze, y naylepszego Zamysłu były, każdemu
będzie wiadomo. Za ktoremi, gdyby JO W Xiey Mci
tym ktorym podawały się sposobem iść podobało się
było, niepostedniego by mnie zaiste już dawno, między
inszemi takoż onych Nasladownika miałbys JO W
X Mci. Złosliwych więc podnuszczania przynaymniey
na przeciąg jednego okamgnienia odłączywszy rzecz
samą JO W X Mci do uwagi własnego rozsądku wroć
coby zaiste bardziey jemu czynić należało? Czy broń
swoją według Prawa Sąsiedztwa y dawney przyia
zni z nami złączywszy, żądzy swoiey na Następcow
takoż mającey się przenieść, utorowaną Przodkow
swoich drogą uczęstnikiem bespiecznym stać się?

Czy

Czy tez broń na Nas nie bez znaku niewdzięcznosci obrociwszy, tez same żądze swoie polecić mało poufałemu towarzystwu, y wątpliwemu Losowi Woyny, ktorego Nam pomyślnego przynamniey sama Sprawiedliwość Sprawy y przyczyny obiecywac sobie każe, osobliwie na nadzieję podniesionym pewnych, oprocz inszych z Cesarskiego Domu posiłkow. Ktory chociaż sam gdy tak wyroki chciały /: jako mnie przed Siedmią dniami było wiadomo :/ umarł Cesarz, niemogą jednak gruntowne sławnego Domu tego rady obumierać, ktoryby do natężonych z tey Smierci w Niemczech rozruchow złączenie się te nasze pożyteczne przyszłe niezawodnie sobie obiecywał. O zatrzymaniu w Więzieniu Officyerow Szwedzkich gdy uważam iż JOWXMć opacznie jest upewniony, tedy ja onemu donieść za rzecz przyzwoitą osądziłem: Że ta transakcya Warszawska przez ostatnią potrzebę na Szwedow włożona, nie przez wszystkich Stanow zezwolenie była stwierdzona, owszem gdy Stan Rycerski niechciał, y przeczył :/ przynamniey za Swiadectwem samych Szwedow :/ uczyniona skutku dostąpić niemoże, y ztąd Prawa Narodow, ktorych zbyt pilne postrzeganie, dla nas teraznieysze złe przyniosło, ze wcale niesą zgwałcone, każdy słusznie zalić się mogłby, ani onych uwolnienie, chyba za poprzedzającymi JKMu /: ktory ze się znayduie w Granicach Krolestwa JOWXMć zapewnie w mow w siebie to :/ oraz Stanow zezwoleniem, ze się stać inaczey niemoże, osądzi to JOWXMć. W ktorey rzeczy bez naruszenia moiey ku Krolowi y Oyczyznie wierności, ze na staraniu wprawdzie moim zbywać niema przyobiecuię. Nakoniec usługi moie aby były JOWXcey Mu naypilniey zalecone Żądam. Dan w Zamoyściu dę 25. Kwietnia Roku P. 1657.

JOWXcey Mci Powinowaty przychilny
Jan Zamoyski: Po

Po odebraniu od Zamoyskiego odpowiedzi Siedmio:
grodzianin namawiał opuscic Krola Szwedzkiego
nietykany Zamoyse, y radził wziąc podroz przed się
ku Brzesciowi Litewskiemu, ktory przez samą wiesc
zblizającego się Krola Szwedzkiego wziął y osiadł.
Broniło Naymocnieyszego Miasta 600 Litwy, az poki
nieobaczyli Szwedzkiego y Węgierskiego w bliskosci
Woyska, potym wpadłszy w rozpacz poddali Miasto
razem y Zamek, ktory od samego Miasta Muchawiec
rzeka rodziela y odłącza. Miasto same W. X. Litt. tar
cza przyrodzenia dobrodzieystwem w posrzodku bagna
lezące. Mieysce niezwyciężone byłoby, gdyby Niemiecką
było zmocnione Strazą. Za polowemi bowiem bardziey
Polacy idą /: zkąd ich Imienia pochodzenie /: ktore sławne
posiadają, budują, albo zbudowanych bronią Fortec. Tą
mniemając bydz wolność, gdyby wolni pod wolnym zy:
li Niebem, zadnymi murow, albo okopow niezamknię:
ci Ciasnosciami.

(Tresciu Miel. p. 336.)

Rozdział Drugi.

W ten sposob bez swoich straty y wylania krwi dostawszy
Karol Brzescia Litewskiego, tenze Rakocemu darował.
y onegoz Strazą zmocniony zostawił. Sam z mocą
Woyska swojego spieszył się Pawła Sapiehę Hetmana
Litewskiego na pomoc konającemu Brzesciowi idącego
zamknąc, y prawdziwie byłby zamknął w tych bagni:
stych krajach całe Litewskie Woysko, y zniosłby był,
gdyby wczesnie nieodprowadził był na odtwartsze miey:
sca Sapieha Woysko Litewskie, ktorego napotym scigac
niechciał Karol, azeby przez zwłokę nieumnieyszał się w
siłach. Gdy powracał od Brzescia Litewskiego ku War:
szawie Krol Szwedzki, razem y Siedmiogrodzki Xiąze, odda
no im roznych Listy, ktoremi ostrzegani byli o umysle Nie
przyiacielskim ku Szwedom Fryderyka trzeciego Dunskiego

y

y Norwergskiego Krola, y o Naypewnieyszym w Bremenskie Xiestwo, Katolikom wydarte Arcy Biskupstwo /: wpadnieniu. Tegoz zgoła Czasu oddane były y Rakocemu Listy Siedmiogrodzkiemu Xiążęciu, przez ktore o posiłkach Austryackich Krolowi Polskiemu mianych bydz danych, oraz o zagniewanym ku niemu umysle Leopolda pierwszego Węgierskiego y Czeskiego Krola Arcy Xiążęcia Austryackiego, dla uczynionego do Krolestwa Polskiego wpadnienia uwiadomiony był. O Tatarskiey takoż do Siedmiogrodzkiego Xięstwa wyprawie. O nienawisciach Dworu Ottomanskiego, y Cesarza pomscie, o Wzajemnym Polakow na Siedmiogrodzkie Xięstwo najechaniu, o uciskach y jęczeniach Siedmiogrodzian, y Samey Matki, Syna, y Zony ustawicznych gdy był uwiadomiony, gdy nad to usłyszał ze Krol Dunski Szwedow Nieprzyiacielem był ogłoszony, y ze Brandeburgczyk z pożytku swojego y zysku do stron lgnoł, mniemał ze juz było po Jego szczęsciu y Xięstwie. Radził się y Krola Szwedzkiego, y onemu wykładał, ze wszystko było pełne Niebezpieczęstwa y trudnosci. Przeciwnym sposobem Krol Szwedzki wmawiał w Rakocego, ze Krol Polski zadnego niemoze się spodziewac posiłku z Sąsiedzkiey Austryi. Ze Traktaty z Krolem Dunskim zawisły od Jego woli, ze o wpadnieniu Tatarow y Polakow do Siedmiogrodzkiego Panstwa prozne są wymysły, y istotny Polakow wymysł. Ze Brandeburgczyk był z Strony Jego, ze miał byc niebawiąc y Krol Dunski, jezeli się tak będzie zdawało jemu: Jz chciał tym czasem Xiążęciu Siedmiogrodzkiemu Krolestwa Polskiego rządy powierzyc, a sam ze powinien do Pomeranij pospieszyc jak nayprędzey dla zawarcia Traktatow z Krolem Dunskim, ktorego takoz obiecywał przeciwko Polakom uczynic zagniewanym y natęzyc, ze Krola Szwedzkiego były racye dla utrzymania Siedmiogrodzianina.

Tymi

Tymi y inszemi słow obietnicami naygrawał się Karol z Xią:
zęcia Siedmiogrodzkiego, ktorego aż do Warszawy prowadził,
y wziowszy już trzeci raz Warszawę, bez żadney opierających:
się zwłoki Rakocego do Warszawy wprowadził. Y tym sposo:
bem następującego dnia wraz pożegnawszy Xiążęcia do To:
runia do Prus odjechał, gdzie przez niejakie dni zabawi:
wszy się, poki tym czasem nierozporządził Fortec w Prussach,
zleciwszy Janowi Adolfowi Bratu swojemu Prus staranie,
do Sztetyna, a ztamtąd do Wizmaru odjechał, zrewido:
wawszy pod Sztetynem 13000 zaciągnionego Woyska. Czy
niła go obrotnym prętka dosc wiesc o poddaniu się Bre:
meverdu. Na te bowiem mieysce, gdy Karol w ostatnich
Polski bawił się kątach, Fryderyk trzeci Dunski y Nor:
wegski Krol niespodzianie napadłszy prędzey nad mnie:
manie wszystkich zwojował. Ktorego zawojowania gdy
obszerniey insi opisują Dziejopisowie sposob, ja tu opu:
szczam, azebym dalekie y zagraniczne Woyny z Zało:
żoną niemieszał materyą.

W ten sposob gdy odciągniony był w ostatnie Pułnocne
kraje Karol, pilniey rozważać począł Xiąże Transylwa
nij rzeczy swoich stan, y już niemniey fortunę, jako o ży:
cie własne troskliwym był, gdy odszedł do dalekich
krajow Karol, on rady badał się od przednieyszych, coby trze:
ba było czynić, przeważywszy ze wszystkich stron przy:
czyny Ofiarowanego rządu Krolestwa Polskiego od Karo:
la, niechcieć y zbraniać niechwalebna rzecz zdawała się,
z drugiey zas Strony Wschodniey y zachodniey lękał się bro:
ni, ktora już niedaleko w Siedmiogrodzkim Panstwie
zbliżała się, do oparcia zas na tylu razem mieyscach, są:
dził, ze mu niedostarczało Żołnierza. Y niepodobała się także
mieysca tak daleka odległosc. To Rakocy w skrytszey Radzie
Michałowi Mikieszowi, Janowi Kimini Januszowi, Jano:
wi Fiszerowi y innym podał do uwagi Ministrom. Ci rzecz
jak była od początku zaczowszy roztrząsać, sądzili, iż Ko:
niecznie wrocić się Xiążęciu należało ku Krakowowi, y tam
o dalszym Woyny sposobie układać rady. Tym czasem sądził
za potrzebę

za potrzebę Michał Mikies przez Michała Stanisław:
skiego Szpiegować Polakow umysły, czy do spokoyno:
sci, albo do Woyny były skłonne, y ofiarował staranie
swoie, twierdząc: że miał pisać do niektorych Panow
Polskich, Przyiaciół swoich, y że miał namawiać gnu:
snych do Traktatu pokoju bez wątpienia, ktore Tra:
ktaty napotym przyiąć albo odrzucić Xiążęciu Jego
będzie godziło się. Tym czasem sądził za rzecz potrze:
bną Xiążęciu y całego Woyska, jezelibysię ku Krakowo:
wi ruszyli, opusciwszy Warszawę Miasto nie dosc bez
pieczne. To Mikies Kimini Janusz y insi rozważali.
Do tego zdania Ministrow y Xiąże pisał się, y polecił
sprawę Traktatu pokoju z Polakami zawarcia Mikie:
sowi, oraz Kiminiemu Januszowi, ktorzy z Stanisławskim
złączywszy rzeczy, na Krolową Polską natarli Listem,
jako na Sędzinę wtedy rzeczy y Woyny istoty. I bez od:
włoki pierwszy Stanisławski do Krolowey Polskiey wte:
słowa pisał.

Nayiasnieysza Krolowa
Pani Naytaskawsza

Chcąc czynić żądzom WKmci tylem uczynił z Woy:
skiem Siedmiogrodzkim y z Samymi Wodzami;
iż wszyscy pragną do Siedmiogrodzkiego Panstwa jak
nayrychley wrocić się. W ktorey to rzeczy wsparty byłem
Nayprzod staraniem JW. JmPana Jana Kiminiego Nay:
wyzszego Wodza Woysk, ktory przyobiecuie: iż do tego
ma przywieść Xcia Siedmiogrodzkiego, chociażby nay:
bardziey niechciał, ażeby odstąpił przymierza z Szweden
zawartego. Potrzeba jednak Jemu przyobiecać, jako
Obywatelowi Polskiemu dobra jakiego Szacunku, za
uczynione y mające się czynić staranie. Druga rzecz jest,
o ktorą prosi, ażeby stał się dostateczny, od Nayiasnieyszego
Krola y Rzplitey warunek, że Woysko Siedmiogrodzkie
y Wołoskie

y Wołoskiego bez zadney przeszkody, y nieprzyiacielskich napadaniow będzie wypuszczone z Polski, oraz że Woyska Polskie onym powrotu do Oyczyzny nie maią tamowac. Niezkazytelną Wiarą Katolicką upewniam, iż tegoż okamgnienia, ktorego warunek ten do nas przyidzie, albo Kommissarze do przeprowadzenia Woyska przybyliby, Woysko Siedmiogrodzkie ma odeyść, y że tegoż momentu Xiąże od Przymierza ze Szwedcyą odstąpi. Pokornie takoż upraszam W. K. Mci, ażeby na mnie także wzgląd miał się, y nietylko aby mnie łaskawie przebaczyło się, ale z łaski, aby jaki sposob Zycia dla mnie ze wszystkiego ogołoconego opatrzył się. Posyłam Majestatowi Waszemu List do mnie od Generała Kominiego pisany.

Michał Stanisławski.

Do tego Listu przyłączył List Keminiego Janusza Generała do Siebie pisany, ktorego ten sposob.

Jaśnie Wielmożny Mci Panie.

O ktorey materyi z JWWmć Panem rozmowiłem się, owszem y upewniłem niezawodnie, y sobie y tym do ktorych ściąga się ta Sprawa perswadowac może JWWmć Pan, że Ja istotnie dokażę, gdy Bog zechce, y wprawdzie nie przez długą zwłokę, oraz mam się ogłosić, że ja wdzięczny JoK Majestatu sługa, y że Jego Xiąże obywatelem przyłączonym będzie, byle tylko jak nayrychley y szczerze bezpieczęstwo naddążyło Panu mojemu Naytaskawszemu, y onego wszelkiego Narodu Woyskom, gdy inaczey niepodobna jest rzecz. W przewłoce zas niebespieczęstwo, Ja niewątpię takoż o Warunku; że JWWmć Pan Imieniem swoich Majestatow y Rzplitey ma przyobiecać ten JWWmć Pana Przyiaciel służyc gotow.

Jan Kemini Generał.

Tegoż

Tegoz zaiste Czasu do Kasztelana Sendomierskiego Stanisława Witowskiego Mikies pisał wte własnie ułozone słowa.

Jasnie Wielmozny Mći Panie.
Przyiacielu Czci Naygodnieyszy y Naypoufalszy.

Wielki zaprawde zastarzałey naszey przyiazni pozytek odniesiemy, jezeli tak wielkiey Chrzescianskiey krwi powodzi tylu Woyny nędzom y uciskom, /: ktorych po Częsci złe teraznieysze jest, po częsci większa zbliza się bojazn :/ sposobu y konca dostąpienia, grunt nasza ządzom da przyiazn. Nie bez jawnego natchnienia przebłaganego dla Polski Nieba te dzieło, jabym wierzył: ze taki tego Czasu od JW wmć Pana do mnie List jest oddany, ktory od dobrego Oyczyzny Obywatela pisany, uspokoiłby y uspił Woyny zapały, ani zajuszonym, jako niektorzy, słowami, drzewa y oleju do tak nieszczęsliwych y szkodliwych płomieni nieprzykładałby. Ktory gdym Ja odebrał, wraz do JW Jmći Pana Naywyzszego Woysk naszych Wodza Jmć Pana Kiminiego, /: ktorego juz przedtym sprzyiającego pokojowi, y pracującego około pojednania umysłow rażem zemną szczerze, ani prozną pracą doswiadczyłem :/ przyszedłem, z ktorym gdy do nog JO Xcia Jmći Pana naszego Naytaskawszego upadłszy, pokornie nalegalismy, azeby dawną ku Nayiasnieyszemu Krolowi, y sławnemu Narodowi Polskiemu przychylnosc przez sprawiedliwe Warunki, bez uszczerbku obudwoch stron chwały odnowic chciał, y do Traktatow pod złozeniem broni naczas nakłonic się. Wszystkie rzeczy karcie powierzac, w tak wielkich okolicznosciach, ani się podoba, ani nalezy, dłuzszemu więc wybaczam, czyli przepuszczam pisaniu. To prawdziwie piszę, ze tak juz dysponowaną do Sprawiedliwych Traktatow JO Xcey Mći mysl znalazłem sz to między osobliwemi Boga pokoju dobrodzieystwy

sądzę

9 sądzę do policzenia. Gwiazdy ciemności zaćmienia swo:
jego rozpędziwszy jaśniey świecą, jakże Przyiaźń mgła
mi roztyrkow niejakich odziana dawnego nie weźmie
Swiatła? Ale większa mi się trudność o złożeniu na Czas
od Woyny broni przytrafiała. Tak dzikich bowiem Naro:
dow zgromadzenie, tyle harpÿ Łupami y krwią pasi się
przywykły zbior, że żadnymi Praw y wyrokow zapora:
mi, długo powściągnąć niemożna jaśnie to widzę. Za:
dna więc do Traktatow szczęśliwie zaczęcia y do konczę:
nia bezpiecznieysza, y bardziey Chrześciańska niepodaje:
się pogoda, jako ażeby Polska ze wszystkiego Zagra
nicznego Żołnierza (oprocz na Strażach będących) wy:
prozniona, czyniła Armistitium, ażeby spokoyność y złe
przygody Woyny rowniając y miarkując do sprawiedli:
wych kiedyż tedyż przystąpiła warunkow. Trudna to
zaiste y niesłychana jest rzecz! jednak Niebieska ręka
ktora Serca Xiążąt według swojego obraca skinienia, tą
y Xięy Mci myśl podała, ażeby szczęśliwą nam w tey mie:
rze, takoż na nasze prozby stała się, y skłoniła się. Y gotow
jest JO Xcia Mć tak Siedmiogrodzkie, jako Kozackie, Mol:
dawskie, y Zaalpinskie, Wołoskie Woysko swoie wszystkie
oprocz na Strażach znaydujących się dla strzeżenia mieysc
w dostarczającey Liczbie mających się zostać (z granic Pol:
skich, takoż przed zaczętym Uroczyście, a nie przed zakonczo:
nym Traktatem Pokoju wyprowadzić, byleby tylko onym
dostatecznie względem bezpieczeństwa przeyścia, razem z
Sprzętami swoimi z Strony Nayiaśn. Krola JWW JPP. Se:
natorow warowało się słusznie, dawszy na ten koniec Oso:
by poważne w zastaw, jako wzajemnie z tey także strony
względem Nieprzyiacielskiego Naszych w drodze niepostępo:
wania obostrzy się, y warować się będzie. Swiadkiem mnie
jest JW Wmć Pn dawney moiey ku sobie szczerości y rze:
telności, Swiadkami są wszyscy Panowie Posłowie do

nas

do nas przyieżdżać zwykli, moiey ku sławnemu Naro:
dowi Polskiemu przychylności, Swiadkiem mi Bog szcze:
rego ku Katolickiey Wierze affektu. Dla tego szczerze JW.
Wmę Pana proszę, y zaklinam, przez miłość ku starożyt:
ney Naszey y prawdziwey Wierze, przez zachowanie wia:
łości Oyczyzny swoiey, ażebyś tak znacznego przykładu
użył pogody:/ ktorey ja od opacznego jakiego gieniuszu
przynamniey przypadkiem mającego się skazić zbytecznie
boję się:/ y myśl Nayiaśnieyszego Krola jako nayrychley
powziętą mnie onąż ażebyś otworzył, y jeżeli tak się
podoba, ażeby względem całey Naszego Woyska podroży
na piśmie przyzwoicie warunek uczynić się nieodwło:
czył: ażeby po umknieniu się teraznieyszey pogody, wia:
le na utraconą prętko nieuskarżaliśmy się. W obozie
Jego Xcey Mci pewna wiadomość może się mieć około
Krakowa, dokąd potrzeba Listy przesyłać, albo Mini:
stra ze strony JWW Wmę PP. trzeba przysłać. O jakbyś:
my byli szczęśliwi, jeżeli tak wielkiego dobra Instru:
mentami stać się nadarzy nam. O czym nierozpaczam,
y moie tak dobru powszechnemu usługi, jako do woli
JW Wmę Pana gotowe y chutkie zawsze poświęcam stara:
nia, wyznając że jestem.

JW Wmę Pana

W obozie pod War:
szawą stojącym
Dnia 21 Czerwca
1657.

Przyiaciel im dawnieyszy, tym
szczerszy Michał Mikies.
Nayiaśnieyszego Xcia Jmci
Siedmiogrodzkiego Kanclerz.

To on do Sendomierskiego Kasztelana przez List
w ten sposob napisany przesławszy, następującego
wraz dnia 22 Czerwca z Warszawy ku Krakowowi
Obozowi ruszyć się kazał Siedmiogrodzianin, wziowszy
od Mieszczan Warszawskich okupu Dziesięć Tysięcy
złotych. Przez wielkie napotym drogi do Wielkiey

przyszedł

przyszedł Polski, gdzie usłyszał o Melchiorze Hrabi ab Hatzfeldt Generale Marszałku Polowym Węgierskiego y Czeskiego Króla, z Osmnastą Tysięcy zbroynych wybornego Niemieckiego Woyska, już pod Krakowem stojącym y zląkł się. Więc opuściwszy Krakow, gotował się jako nayprędzey Wisłę rzekę przebyć, przez którą y przeprawił się łatwą pracą. Po przebyciu Wisły już się zdawał naybezpiecznieyszy dla siebie Rakocy w przepłynieniu Wisły, gdy oto tegoż zgoła momentu, odebrał wiadomość; że Jerzy Lubomirski Polny Hetman, niedawno uczyniony, dawny Jego Przyiaciel wszedł do Siedmiogrodzkiego Państwa; y że już blisko Forteczy Munkatz stał, rozpuściwszy, czyli rozesławszy Polakow, którzyby Ogniem y Mieczem pustoszyli Siedmiogrodzkie Państwo, toż samo oddany w ręce Xiążęcia, Polakow opiewał Manifest, który w te Słowa ułożyli Polacy.

Manifest Polakow.
O wpadnieniu w Kraje Xiążęcia Siedmiogrodzkiego.

Nicht niewątpi: że Prawem Natury jest obostrzono, inszemu tego nieczynić, czego kto sobie naymniey czynić nieżyczył, jednak niedozwalać krzywd, y gwałt gwałtem odbijać sama natura nauczyła, gdy koniom Kopyta, Lampartom y Lwom pazury, Wołom rogi, dzikom y psom Zęby dała. Ludzi zas roznych broni rodzajów nauczyła, któremiby krzywdy odbijali, własności bronili, poczynionych krzywd zemścili się: Wiadomo całemu Swiatu jest: że Narod Polski, żadney nigdy z Siedmiogrodzkim Xięstwem, albo granic, albo przyiazni, albo spolney korrespondencyi roznicy od Naydawnieyszego Czasu niemiał, owszem z Sławnym Narodem Węgierskim, zawsze ale naybardziey

naybardziey od Ludwika, Zygmunta, Alberta, Macieja
y od inszych az do tych Czasow, godnych pamięci nastę
pujących Krolow Węgierskich nienaruszoną czuł przy:
jazń, y nieskazytelnego dochował Przymierza. Tym bar
dziey także większym związkiem stwierdzone Przymierza,
gdy na Polakow Węgierskie, a na Węgrow Polskie były
wkładane Korony. Jezeli przeszłego Czasu niepodoba się
widzieć dzieł y wpatrywać się wnie, pamięć terazniey:
szego wieku w Stefanie Batorym Siedmiogrodzianinie
łatwo nauczy. Ani zbywało przeciwko Turkom
pod Warną, pod Albą Grecką, pod Budą, pod Agryą
y w inszych zgoła wszystkich okolicznosciach Węgrom
na Polskich posiłkach. W zamieszaniach zas y niezgo:
dach domowych wszelkich, a osobliwie Bohajanskich,
Bethlemianskich, Rakocyanskich, o utarczki y rady,
czymby Braterskim Narod ten wspierali staraniem, y
o całość onego, jakby o własną staralisię, wytrzymywali;
Niedawno także gdy Wołochi nieprzyiacielskie Siedmio:
grodzkiemu Panstwu postępki czynili. Z jakim usiłowa
niem, z jaką wiernoscią Polacy staneli przy Xiążęciu
Siedmiogrodzkim, jaką zręcznoscią promowowali zwy:
cięstwo, zadnego niema ktoby niewiedział. Y ztąd to jest,
że w samym takoż rzeczy Polskich terazniey szym sta:
nie, od zadnego Nayprzod, jako od Węgrow proszona by:
ła pomoc. Zwłaszcza od Chwalebnego Ferdynanda Trzecie:
go Krola Węgierskiego y Cesarza Rzymskiego, ktory
gdy zdłuzszą radą y uwagą wtedy rzecz ciągnoł, y gdy
zdawało się niebespieczęstwo w zwłoce, obrocone były
do Jerzego Rakocego Siedmiogrodzkiego Xcia pra:
gnienia, y ofiarowana mu była Korony nadzieja, jeze:
liby pomoc dać rozszarpaney Polski rzeczom raczył, y zle:
czył te rany. Lecz zaiste gdzie się miodu spodziewano,

znalezione

znalezione były żądła, gdy bowiem na te rzecz godził,
nadzieją prozną Xiąże nadęty, większe w Umyśle miey
sce nadętości dał, niż Cnocie, mniemając, iż lepiey mie:
czem, y wydarciem wolności osiąść Krolestwo, niż one
przez Przyiacielskie otrzymać obranie. Wydzierania
wolności, ktorey ku swoim Siedmiogrodzianom na
uczył się, przeciwko Polakom porwał, niewiedząc co
z tego następuie, że wolność inszym odeymuie, odbiera
sobie y kradnie własne bezpieczęstwo y spoczynek. Po:
niewaz (do Piekła, albo do Cerberowego bez krwi rozla
nia, y bez ran niektorzy zstępują Krolowie, y bez suchey
Smierci wydziercy wolności dążą morderstwa). Zad:
nych więc Warunkow, ktoremi Jemu nadzieja Krolestwa
przekładała się nieprzypuściwszy, nadętością omroczony,
pokojem y dostatkami zhardziały, nie z pomocną
ale z Szkodliwą wszedł bronią. Gdy nadaremnie sła
wny takoż Cesarz Rzymski prosił, y krewni oraz Przyia:
ciele tego bez skutku odradzali. Mowił iż był oszuka:
nym od Polakow, y zwiedzionym, że wezwanego lekce
ważyli, własnie y wyżsi Xiążęta, nie Panowie y Hołdo:
wnicy, ale Swiata Monarchowie rownym sposobem do
nadziei Krolestwa Polskiego wtedy niebyli wezwani,
oraz po nieprzyiętych Warunkach lekce ważeni. Jako
bowiem Polakom przez pewne warunki wzywać każdego
godziło się, tak wezwanym Xiążętom tez same Warunki
nieprzyiąć koniecznie wolno było. I gdy takie niepozwo:
lenie zniszczone, żadnemu niejest uczyniona krzywda.
Gdyż w przyrodzonym przedających y kupujących Kon:
trakcie widziemy, że się rzecz daie za rzecz, ani można
tez samą z takowego Kontraktu darmo odebrać. Wsparł:
by był Xiąże posiłkami y pieniędzmi Polakow, y gdyby
dał był Syna swego do Cwiczenia dla nadziei Krolestwa,
jako prosili Polacy, tedy miałby był to, o co się niesłusznie
uskarża

uskarża. Że Poseł Szwedzki do niego jadący przejęty od Polakow, y Jego Goniec do Krakowa do Wirtza posłany, y zdrogi do Obozu Polakow zaprowadzony, oraz jakoby złesię znim obchodzono ubolewał Xiąże, y ztąd wziął sobie za Cel niby zgwałcony pokoy. Juz zas Poseł ten Szwedzki, czyliż niebył Nieprzyiaciel Polakow? dla czego w Krajach Polski niesłusznie powinien był bydź zatrzymany? Narodow bowiem Prawa o Posłach tym zwłaszcza przynoszą wolność, ktorzy zprzyczyny doniesienia jakiey rzeczy, takoż y od Nieprzyiaciela przybywają. Nie zas ktorzy przez potaiemne praktyki, albo wynalazki pogranicznych Xiążąt przeciwko drugiemu zwodzą, y nowe zmyslają przeciwko trzeciemu Ligi, gdy przyrodzone takoż sprzeciwia się Prawo, ktore bystrosci y przezornosci Ludziom dodało, azeby przyszłe złe w Czasie oddalali na siebie zbliżające się niebespieczęstwa. Goniec zas Jego posłany do Wirtza, nie za Polakami, ale przeciwnie przyniosł List, co zonego ułozenia jawno y wiadomo jest, y całemu Chrzescianstwu ogłoszono. Dla czegoż więc zatrzymac się niepowinien? dla czego uczciwie znim należało postępowac, chociaz względem uczciwego postępowania, kłamliwie wkłada się wina, albowiem zbyt po Ludzku wypuszczony, List także od Xiążęcia Lubomirskiego wziowszy do Pana swoiego odprowadzonym az do Granic Węgierskich od naznaczonych do tego był. Lecz proznym strachem przerazony, Czapkę y rzeczy także zostawiwszy jedney Nocy zemknął, że az potrzeba było Polakom rzeczy jego y List do Makoczy odsyłac. Ta więc była Rakocemu przyczyna, Polakom słusznie Woyny wypowiadania. Niegodziło się Polakom Szwedzkich Ludzi chwytac, niegodziło się przychodzące Listy przeymowac do Nieprzyiacioł pisane, godziło się zas

Siedmiogrodzianinowi

Siedmiogrodzianinowi przeciwko Polakom Nieprzy-
iacielskie Poselstwa przyimowac, korrespondencye
trzymac, Goncow do Krakowa z Nieprzyiacielskiemi Lista-
mi posyłac. Powiada, ze był wezwany od niektorych
Polskich Szlachty do Krolestwa, y to authentycznemi
wzywaiących Listami dowodzi. Gdyby nadętość nieza-
slepiła była umysłu, rozsądziłby był Xiąze y uważył,
czy na takie Buntownikow żądze Xiążęcą swoią god-
nosc polecic powinien był, niewierzyłby był wzywaiącym
siebie Aryanom, y z Krolestwa Polskiego wypędzonym
oraz zdradą Oyczyzny zmazanym plamą Ludziom.
Znał dobrze Xiąże Siedmiogrodzkie, gdy o obywatelstwo
w Krolestwie Polskim dla Syna prosił, ze do Samey Szla-
chectwa powagi nieinaczey tylko, chiba z pozwolenia
Całey Rzplitey na Seymie walnym mogł przystąpic.
Dla czegoż więc przez osobliwe niektorych Listy bez Rze-
czypospolitey y Seymu, co daleko większa jest rzecz do Tro-
nu Krolewskiego wyniesc się chciał? dla czego to prze-
ciwko Prawu y godziwosci za Zycia Krola Polskiego
starał się osiągnąc? Gdy sam takoz jest w Xięstwie obie-
raiącym sobie rządcow, ani tego nieżąda, aby musię sta-
ło tak, ale nadętość nigdy nieprzywiodła, y inszych do-
rowney umysłu słabosci, y zuchwalstwa, chyba z tym
skutkiem zawsze, dobrym nigdy. Tę więc przyczyny były,
ktore Xiążęcia Siedmiogrodzkiego przynagliły do wzięcia
broni przeciwko Polakom. Dla tego gdy wszedł do Krole-
stwa Polskiego z Siedmiogrodzianami, Moldawami, Wo-
łochami, Kozakami, y z roznym Narodow stekiem, kazał
wszędzie ogłaszac Pisma publiczne, ze chce Polski bronic,
y pokoy Jey przywrocic, y dziesięcioletni Woyny płomien
zagasic. Postępował we wnętrznosci Krolestwa Uspokoiciel,
Umarłych oraz zyiących Nieprzyiaciel, gdy na Cmentarzach
y w Kosciołach Chrzescian trupy bezbozny Jego Zołnierz wy-
kopywał

wykopywał, cokolwiek nawijasię to ogniem y mie:
czem pustoszyli, samym Xiążętom Lubomirskim do
trzech set spaliłosię Wsi y Miast, niema uprzecho:
dzącego na Boskie y Ludzkie rzeczy względu szą się,
pustoszą się y palą się Kościoły, zabijają się jak bydlę:
ta Ludzie, dziwnemi y niewypowiedzianemi mękami,
y okrucięstwy zamordowywają się Chrześcianie, insi
przywiązani do rożna pieką się, insi na połowę piłą
rozrzynają się, insi w Kotłach do piwa zdolnych
warzą się, insi po ucięciu rąk y Nog znowu domor:
dywają się, insi nad ogniem porzuceni, smołą y żywicą
namazani męczą się, ani płci, ani Latom, ani urodze
niu nieprzebaczasię, dzieci za jedną nogę porwani
o Scianę uderzeni zabijają się, Ubogim o jałmużnę
proszącym wytupiają się oczy, urzynają się uszy, obci
nają się ręce y Nogi, tak iż Sam nawet Szwed nie
przyiaciel ubolewał nadtym, y tą rzecz Rakocemu
na oczy wyrzucał. Nicht więc niech niema powąt
piwania, a osobliwie Sławny Narod Węgierski, że Po:
lacy sprawiedliwie w kray Xcia Siedmiogrodzkiego
wtargnienie uczynili, tylu y takowymi tegoż Xcia
zbrodniami rozdraznieni. Niechsię żaden niedziwi, jeże:
li palącesię obaczy Wsie, y Miasta, jeżeli pola trupa:
mi usłane uyrzy, jeżeli Matek płacz, dzieci skwierk
wzdychania Ludzi usłyszy, niech się nieporusza gniewem
przeciwko Polakom, straszliwym tym y obrzydliwym
Siedmiogrodzkiego Państwa spustoszeniem, ponieważ
większe w Polszcze poczynił Rakocy. Sam on jest, ktory
w Chrześcianstwie zapalił Ogień, on sam jest śladu złe:
go wynalazcą Jego okrutnego jeżeli niezrzucicie Jarz
ma, większe na was zbliżą się niebespieczęstwa od

Inszych

od inszych także krajow, ktore takiey Tyranna pano:
wania żądzy nieznioſą. Gdzie jest owa dawna Siedmio:
grodzkiego Panstwa wolność, ktores Xiążąt twoich
w mnieyszym okrucienstwie poslakowanych często
powściągała? teraz włożone na Ciebie wędzidło jest
niewoli, jęczysz pod Rakocego jarzmem. Niech tobie
będzie Sławny Węgierski Narodzie ten Manifest
Polakow wiadomy, ktorzy rownie zwami, y swoją
y waszą opłakiwają nędzę, gdy wet za wet oddają
tobie Xiąże Nieprzyiazny. Dan w obozie pod Mun
kaczem 19. Czerwca Roku 1657.

Podobno jeszcze wczytaniu tego zostawał Manifestu
Rakocy, gdy oto drugi znowu z Siedmiogrodzkiego
Panstwa przybiegł goniec, opowiadając: że Krzysztof
Hrabia Pucheym ze 12000 wybornego Woyska Nie
mieckiego za rozkazem Leopolda pierwszego Węgier
skiego y Czeskiego Króla Naymoznieyszego pod Kosso
wem Krolestwa Węgierskiego w bliskości stał Sie:
dmiogrodzkiego Xięstwa, gotow każdego okamgnie:
nia weyść do Xięstwa. Ten gdy jeszcze dosc niebył
wypytany goniec, inszy jeszcze przybył, ktory opowia:
dał: że Han Krymski we 100000 Tatarow przy
był dla zgładzenia Xiążęcia. Tylu razem zbliżające:
mi się złemi przerażony Rakocy, powracac się nazad
postanowił, takoż nieumiarkowawszy rzeczy z Polakami
do Siedmiogrodzkiego Panstwa, naybardziey utrapił
jego Generała Pucheym goniec. Wierzył bowiem sz już
po Xięstwie y Życiu Jego byłoby, gdyby Pucheim wtedy był
wszedł do Siedmiogrodzkiego Xięstwa czczą bez straży,
przerażonego na niespodziane Polakow wtargnienie
oraz niemogącego się Tatarskim powodziom wcale o:
przeć. Więc bez odwłoki obozowi ruszyc się tegoż jeszcze
dnia rozkazał Xiąże ku Magierowowi, do ktorego

11 Lipca bespieczny wszedł, y tam wolniey gieniu ko-
wi z swoimi pozebalaiąc postępowac, niespodzianie
na niego nabarł tegoż dnia Czarnecki; jednak mniey
tam ze przytrafiłsię iak wierzono boy. Wiadomo bo-
wiem iest ze Trzydziestu tylko zywych przyprowa
dził Chrząszcz Trochi, a Sto w Folwarku zamkniętych
y z nuszenie smielszych Starosta Sarczewski zgładził.
Tabor caly po przeyściu Magierowskim z kilku Tysię-
cy sprzężony Wozow Węgierskich, naymniey od Cte-
rech millionow skarb wiozący wzięby zapewnie byt
by od Polakow, gdyby Żołnierz Polski chciwy zdoby-
czy niedał był tym czasem Rakoczyanskim Czasu Zat
nierzom, azeby siły zgromadzić były, y Polakow nate-
gających na zdobycz zpola spędzili; y tym sposobem
spędziwszy z Pola Polakow wysilnięcie zwycięzcy
Czarnieckiemu, Spieszył Rakoczy dla zu Żołkwi
Smiał jednak iść za nim y urywać zbytu ustępuiące-
go Czarnecki, przez błędne Janczowskie pustynie?
którego też od zdarcia Żołkwi tego wtedy zamieszka
nia zbił Czarnecki: do Miedzybozza aż sięgaiąc prze-
cuwnika, dziwna zaiste y straszna rzecz wtym prze-
cuwnosciach wustnosci w Sobie, y w osobliwym Umy-
śle, oraz duchu.
Tym czasem pod Miedzybozem Potocki, Lubomirski,
Sapieha Hetmani złączyli się z Czarnecim. Narada
nosc tam, czy mieli dalcy postępowac, czy odstąpić
y postanowiono na tym, ze niewprzod trzeba odstą
pic Rakoczego, aż potim Bok rzeki nieprzebędzie. U
szczęśliwił naywyższy Pan radę Polakow, y stateczność
w przestawowaniu, y wsciganiu Rakoczego, Czarnieckiego.
Ledwo bowiem put mile po radzie Hetmanow postąpił
Żołnierz Polski, gdy oto przybył Poseł Rakoczego, opła
kuiący Wojnę przyięta przeciwko przyiazney Polszcze,
y obiecuiący ze miał nad grodzie dzięcie, byle Trochę dali

zwtobie

zwłoki Polacy. Odpowiedział wraz Posłowi Rakocego Czarnecki wte ułożone słowa; Jeżeli niezmyślone two ie przybycie Panie Posle, tedy Nayprzod niech zatrzyma ucieczkę Rakocy, y naszego przybycia niech czeka, tam podniosłszy wgorę Szable będziem kontraktowac o Pokoy, oraz y o krzywdy. Przyiął mowę Czarneckiego Poseł, pobiegł do Rakocego, y onego zatrzymał nad Rzeką Bohem, przez ktory już już gotował się przeyść, dziwną y trudną do wierzenia przeprawienia się umie jętnością, przeyse jednak tego dnia, ani drugiego tak trudny krok niemogł. Pomieszany więc na Umysle, roz paczając o nadziei przeyscia przez rzekę Mikiesa Kan: clerza, do Czarneckiego co nayrychley posłał, ktory przed oblicze przyprowadzony Czarneckiego pokornie powitawszy Hetmanow wte słowa mowił.

Co z powszechney wieści o twoiey dzielności y zręczności JW. mci Panie słyszałem; to wrzeczy samey doznaię. Proszę Imieniem Xcia mojego JWW WmPana, racz położyć spo sob rozlaniu krwi Chrzescianskiey, y przynaymniey na przeciąg jedney godziny Woysko powściągnąc od broni, ja zas tą wiarą, ktorą mnie obowiązuię, bliskie Trakta ty przyobiecuię.

Spytany potym od Czarneckiego, czy byliby gotowi wszy stkie krzywdy, y wpopioł obrocone Boskie y Ludzkie rze: czy nadgrodzic. Jakim sposobem? badał się Mikies. Od powiedział Czarnecki: Złotem y Krwią. Tedy Siedmio grodzianin rzekł. Złota niedamy tak długo, jak dłu go Żelazo trzymac będziemy. Na to Czarnecki, czyż mniemacie, że my niewiemy: iż wy jesteście wostatniey Życia toni? jeżeli wam zbywa na Umysle nadgradzac wcałości krzywdy Krolestwa, nam dobrowolnie z Żył dobywa się Krew mająca byc wylana za Krola, y za na sze Fortuny zdeptane spustoszone. To powiedziawszy

Czarnecki

Czarnecki, z mieysca się ruszył, y swoie Woysko trąb
ogłosem zapalając przeciwko Rakocemu wraz kazał się
ruszyć, gdy się zostali tym czasem z Mikiesem Wielcy
Hetmani Potocki, Lubomirski, Sapieha. Za Czar
neckim poszedł Połubinski z litewskiemi 40 Cho:
rągwiami. Tym czasem gdy trąbiono do ruszenia się,
y broń gdy szelest czyniła w obozie Czarneckiego, tedy
Lubomirskiemu niemiła ta była Czarneckiego ufność,
więc przed wielkim Hetmanem Potockim zalił się.
Dla czegoby tyle Czarneckiemu godziło się; azeby nieczę:
kając naywyzszey władzy trąby on swoie kazał trą:
bić y dąć. Wraz posłał Hetman Wielki Potocki
tego, ktoryby się spytał o postępku Czarneckiego. Od:
powiedział Czarnecki: iż niemiał tego umysłu ani zwy:
czaju nieiść wprzod przed mającemi iść do bitwy. Jest
to bojazliwych rzecz iść za Sladami Wodza. To powie:
dziawszy, y wsiadłszy na Konia, puścił się ku Rakoce:
mu, pełen gniewu y zapalczywości przeciwko Sie:
dmiogrodzianom, ktorzy niedaleko Cztery mieli pod
Wodzem Kiminim Januszem Generałem Tysiące, kto:
ry był posłany do Hetmanow Krola Polskiego. Za:
klinał on przez Druszkiewi~~ckiego~~cza Polaka, azeby tym Cza:
sem przeciągnął bitwę Czarnecki, mając się podpisać do
wszystkich Punktow, do ktorychby chcieli Polacy. Odpo:
wiedział Czarnecki: Iż ja temu wszystkiemu niewie:
rzę co Kimini Janusz Oznaymował, jest zmyslono wszy:
stko dla oszukania Polakow, azeby tym Czasem Rakocy
dobrodzieystwem następującey Nocy, siebie y swoich
za Bohem mogł zachować zdrowych. Tedy Generał Sie:
dmiogrodzki prosić usilnie zaczął, azeby posłał przynay:
mnieyszego Czarnecki, ktoryby wkoło obaczył Oboz Rakocego
ze z mieysca niejest ruszony. Na te żądze Siedmiogrodzianina
zezwolił.

zezwolił Czarnecki, y posłał wraz Stempowskiego zasłużonego Rotmistrza dla Szpiegowania, dwie zas niewięcey godziny pozwolił do podpisania Warunkow Pokoju.

Tym czasem Wielcy Hetmani Potocki, y Lubomirski rozkazali Czarneckiemu, azeby niezaczynał bitwy bez ich rozkazu y przyiscia. Na to Czarnecki: Protestuję się, czyli oswiadczam się, rzekł przed całym Woyskiem: że ja niebędę winien, jezeli wydzie Nieprzyiaciel, przez tyle trudnosci drog, y przez tak wielką utratę koni szukany, z tak wielkim napotym Rzplitey niebespieczeństwem, y kosztem. Uczyniwszy tę ogłoszenie się powrocił się do Potockiego y Lubomirskiego Czarnecki, ktorych już naradzających się o Pokoju znalazł. Sprzeczano się tam długo, jakieby warunki miały być podane Rakocemu, te sam układał Czarnecki. Tych zas warunkow od Polakow Siedmiogrodzianinowi podanych ta tresc była.

1. Azeby przeprosił Krola za winę odpadnienia Rakocy przez wielkie Poselstwo; Podobnym sposobem y Nayiasnieyszego Krola Węgierskiego Leopolda pierwszego, jezeli co na niego urazy z tey Woyny zlewa się ab przeprosił. Takoz Portę Ottomanską jako tey Woyny niewiadomą;

2. Azeby cztery milliony za poczynione krzywdy Rzplitey Polskiey w Roku wypłacił.

3. Wszystkie Łupy Krolestwa aby wraz złozyli Siedmiogrodzianie, y aby przywrocili osobliwie Koscielne.

4. Wszystkie Armaty, y przygotowanie Artylleryi

5. Zeby na Imie y czesc Hetmanow nachylili Chorągwie.

6. Azeby zerwali wszelką przyiazn z Nieprzyiaciołami Krolestwa Polskiego, mianowicie ze Szwedami y Kozakami, jezeliby zas była potrzeba, azeby Zołnierza zywili dla Rzplitey Polskiey.

7. Azeby wszystkich Więzniow uwolnili.

8. Azeby wszystkich Zdraycow Krolowi wydali.

9. Jezeliby wiadomych tey Woyny Obywatelow Koronnych, albo Senatorow, ktorych wiedzieli być, aby onych wymienili oraz tych Listy aby wydali.

Ta tresc

Ta tresc Warunkow, ktore Polacy podali Siedmiogrodzianom. Przyieli oni wszystkie, wyłączywszy Leopolda pierwszego Węgierskiego y Czeskiego Krola, z ktorym powiadali; iż nic niemieli. Ani potym Polacy nalegali za przyiaznym y sprzymierzonym Krolem, pod ktorego Znakami wojowali y zwyciężyli Nieprzyiaciela. Wiadomo jest z własnego wyznania Czarneckiego, że całego zwycięstwa nad Siedmiogrodzianinami otrzymanego ta sztuka była przyczyną.

Rozsiał tę wiesc Czarnecki przez wszystkie swoiey podroży drogi, że niezliczona potęga Leopolda pierwszego Węgierskiego y Czeskiego Krola juz juz w Slady Jego następowała, razem z Samym Krolem Polskim. Toz samo wmawiał w własne Woysko, czym by łatwiey oszukał Rakocego. Ztąd stało się iż gdy wierzono tym Wiesciom w obozie Polskim; Rakocy także gdy złapał niektorych z Polakow, y od nich toz samo słyszał, oraz tak wielkim niejakim strachem przerazony udał się na Bagna, y pokoy przyiął jaki Polacy naznaczyli. Tresc więc istotnego Polakow z Rakocym Pokoju ta była.

1. Xiąże Siedmigrodzki przeprosi Krola Polskiego, przez Wielkiego Posła, podobnym sposobem y Portę Ottomanską.
2. Jeden million Woysku Polskiemu, dwakroć sto Tysięcy zas złotych Polskiey Monety Hetmanom wyliczy. Podobnym Sposobem podarunek przyzwoity Hanowi Tatarskiemu przeszle. Ale ten Warunek Osobliwym Opisem aby się miał, oraz aby się niewyrazał w publicznych Authentykach, uprosił Mikies.
3. Wszystkie Łupy Krolestwa wraz złożą y przywrocą Siedmiogrodzianie osobliwie Koscielny.
4. Zerwanie przyiazni z Nieprzyiaciołami Krolestwa Polskiego przyimuie Rakocy.
5. Przywrocenie Brzescia y Krakowa, w ktorym Wirtz tylko jak gosc był stanie się

Na koniec

Na koniec wyznawali Siedmiogrodzianie iż im Zycie było darowane, gdy się wplątali wzbyt trudne ściśnienia. To gdy się konczyło z Hetmanami Polskiemi przed całym Woyskiem powstała zamieszana wrzawa Żołnierzy, wołali bowiem: iż niechcieli złota, ale krwi nieprzyiaciela, albo swoją przelewać. Mowili iż woleli bić się, niż taxę czynić krwi niewinney bezbronney od Węgrow wylaney. Odpowiadał Kanclerz Siedmiogrodzki tenże Sam Mikies, jeżeli przymuszeni od Was będziemy, będziem powinni bić się y my. Przydał napotym. Gdyby JO Xiąże moy był Więźniem Tatarow, niedrożeyby swoie uwolnienie szacował. Na potym przed Hetmanami Liczbę dochodow Siedmiogrodzkiego Panstwa czynił, perswaduiąc że byli gotowi dziesięć Millionow Polskiey Rzplitey złożyć, gdyby zdolni byli dostatkami.

(Treść u Mich. p. 346.)

Rozdział Trzeci.

Ten koniec Woyny Siedmiogrodzkiey mało znaczny y tym sposobem to się stało, jakem opisało się. Prawdziwa jest rzecz, gdyby był Smiał bić się Xiąże Siedmiogrodzki do ostatniego przywiedziony stopnia nędzy, podobno wątpliwy Woyny uczyniłby był Los. Miał on wojennych wybornych Ludzi 30000, Armat 27. Konie ledwo wiara poymie jak sprawne. Przeciwnym Sposobem Woyska Polskiego ledwo liczyło się ze wszystkim 10000. Konie zgoła wszystkie ustawicznemi drogami zwątlone, Armat żadnych niebyło, Prochu barzo mała Liczba. Do tych niedostatkow przyłączył się Krolowey rozkaz y Hetmanow Listy, w ktorych kazano Hetmanom weyść wwszelkie drogi Traktatow względem Pokoju z Rakocym /: Jeżeli bowiem słowa były Krolowey /: przepuścił Bog, ażeby Xiąże Siedmiogrodzki tak uzbrojony y szacowany w Polszcze zgromadził się do pomnożenia iey nędzy, będzie się podobało Boskiemu

358
180

Boskiemu Majestatowi, iż gdy on doswiadczeniem swoich sprzymierzonych postrzeże nieszczery umysł, znaydzie srzodki przyprowadzenia Jego do dawney miłosci y względu ku Nayiasnieyszemu Krolowi Naszemu, y można się spodziewac, iż Jego tym gruntownieysza będzie przyiazn, im niedoskonalsze były wszystkie one szczodre affektow obietnice, y przyrzekania nowego Pana, ktore przed kilku miesiącami temuz przysięgą były stwierdzone.

Tu istota Polskiey Krolowey Listow, ktoremi ona oczewiscie sprzyiała Siedmiogrodzianinowi, y spodziewała się: że to niekiedy miało być, azeby z Synem Rakocego, jeszcze w ten czas z chłopcem, ledwo z dwunastego Roku wyrosłym, niebawiąc potym zaslubiła Siestrzenicę swoją, zbyt młodą z Palatynow Domu zrodzoną Siostry swoiey Corkę w Paryzu na Dworze Francuzkim wychowaną, y tym sposobem złączony przez Małżęstwo Rakocy po Smierci Jana Kazimierza u Polakow panowałby razem z Siestrzenicą. Toz samo podała do uwagi przez Posła Rakocemu, wcale nieodrzucającemu takich obietnic, doswiadczywszy wprzod Polakow ku Siedmiogrodzianinowi umysłow przychilnosci, po kuszeniu się przez Andrzeja Miaskowskiego jeszcze przed Siedmiogrodzianinem u Ferdynanda Cesarza Trzeciego, ktorego Synowi Leopoldowi pierwszemu Węgierskiemu wtedy Krolowi ofiarowała Siestrzenicy swoiey miłosci.

Naostatek uzgardzone od Domu Austryackiego gdy było Poselstwo Krolowey, obrociło zagniewaną Niewiastę na przeciwne rady, azeby przeciwko Domowi Austryackiemu wzięła Rakocego, y tegoz do Krolestwa aby wzywała. Słyszane były często w Ustach Krolowey tającey słowa przed niektorymi Polakami sprzyiającemi Austryakom powtarzane: Idzcie potępione do niewoli Dusze, niebawiąc mające bydz u Wiedenczykow w posmiewisku, czego w rzeczy samey owi doznają Węgrzy, mniemam że rozumiała stroy Polski, ktory przepowiadała

wczesnie

wczasnie, że miał być wposmiewisku u Wiedenczyków, to zprzyczyny Krolowey dosc namienic.

Tym czasem 23. Lipca w dzień S.^o Apolinara zakonczony y przysięgami zobudwu stron stwierdzony zSiedmiogrodzianinem pokoy, całemu ogłaszał się Woysku, gdy sami Hetmani Rakocego odwiedzali. Wmawiał y w Czarneckiego Spowiednik Onegoż X Adryan Piekarski Jezuita, azeby on tez odwiedził Siedmiogrodzkiego Xiążęcia, oraz aby wtym był posłusznym Listom Krolowey; odpowiedział Czarnecki: Jż ja niemogę zadną miarą spoyrzec na tego Zapalacza Kosciołow, albo uczcic zajuszonego Krwi Chrzescianskiey Kata.

Wten sposob umiarkowawszy Rakocy zPolakami rzeczy zdawało musię iz był bespieczny, y bez wszelkiego niebespieczęstwa, gdy oto niespodzianie napadł na Szkopuł, pragnąc uchronic się małey zawady. Poniewaz dnia Osmego przy Samych Siedmiogrodzkich granicach napadł na Hana Krymskiego liczne Woysko od stu Tysięcy Wojownikow, od ktorego naprzod otoczony, niebawiąc y zgładzony był, tak sprosną klęską: iż z Trzydziestu Wojownikow Tysięcy, ledwo przez dobrodzieystwo Polakow z Szescią set umknoł Xiąże. Dniem przed tym ozblizającey się klęsce od Lubomirskigo potajemnie ostrzezony, y z rozkazu Jegoż do Samego Siedmiogrodzkiego Panstwa, dla bespieczęstwa od Pułkownika Sapiehi odprowadzony. Zabrane wtedy wszystkie Xiążęcia Sprzęty, ktore przenosiły Liczbę 40000 Czerwonych Złłch, zaprowadzeni wniewolą Wodzowie Pułkow, oraz y Sam Jan Kimini Janusz Hetman Woyska, ktory troche po klęsce, gdy odwiedzał Hana Krymskiego, Lubomirski, zaszedłszy drogę pokornie zawołał: O Ja nędzny JW Lubomirski Człowieka wyrazam posąg, oraz zyiącego człeka jestem pogrzebem. Wzieli twierdziło: ze z Boskiego zrządzenia był skarany Rakocy przez Tatarow. Coż za przyczyna bowiem była gniewu Tatarow z Siedmiogrodzianinem Porty Ottomanskiey hołdownikiem

hołdownikiem? ktorego obronę y oni wyznają. Tak jest, Bog wtedy Cudem sam za Austryakow, y za Leopolda Węgierskiego, oraz Czeskiego Krola przez Tatarow wojował, ktoregooddalili Polacy, nie bez podziwienia całego Swiata, gniewu y nienawisci! Cozze miał czynic Rakocy sądziła Europa, Trzydziestu Tysięcy nadęty wojownikow? y wtedy z Polakami złączony, chyba tylko Ministrow Porty przekupiwszy złotem, y ułagodziwszy Woynę wpośrzodek azeby przeniosł Austryi? Co y przytrafiłoby się było, gdyby Bog obroncą Austryi wtedy niepokazał się był, ktory woka mgnieniu piekielne Rakocego y Polakow obalił rady, całemu Chrzescianstwu mające szkodzic.

Gdy Rakocy z Nieba takim sposobem był skarany, smieley oblężenie Krakowskie cisnął Hatzfeld, nniemając iż razem wjednym miescie miała bydz uwolniona mała Polska, co się y przytrafiło. Miasto one Krakow przed tym Czasem niezwyciężone, głowa albo stolica Polski, chociaz Wirtza Pułkownika broniło się męstwem, po niejakim Czasie napotym dostało się Hatzfeldowi. Nicht jednak nieprzeczyłby, iż wielkiego szacunku rzeczom Siedmiogrodzianinow przydało wyiscie z Miasta stołecznego. Albowiem skoro tylko 4. Dnia Sierpnia Piotr Wiszcher Rakocego Poseł przybył do Obozu Austryackiego pod Krakow, wraz według zwyczaju uczcił Krola Polskiego, y opowiedział: iż przybył z rozkazem Xiążęcia swojego do Bethlem Janusza, azeby Krakow oddał Polskiemu Krolowi, y z Miasta stołecznego azeby co nayrychley wyszedł. Zbyt wdzięczne było Fiszchera przybycie, nay bardziey Krolowi, y Panom Polskim, ale bardziey Poselstwo do Bethlem Janusza. Więc tegoz dnia był posłany do Siedmiogrodzianow Krolewski Trębacz, ktoryby rozkazy Xiążęcia odniosł do Bethlema,

Oraz

oraz aby oznaymił o zakonczonym Pokoju, między Kro:
lem Polskim y Xiążęciem. Oznaymił: iż był y Poseł
w Obozie Krola Polskiego, ktory pewne rzeczy przyniosł,
opatrzony Pismami, ktore myśl Xiążęcia obficiey ob
jawiają. Po tey wiadomości nauczonego Krolewskiego
Trębacza do Krakowa posłano, do ktorego gdy wiechał,
przez srzodek rynku przejechawszy, jak był nauczony,
wysokim głosem wołać zaczął: Pokoy Wam Węgrzy
niosę, y Krakow Jmieniem Polskiego Krola odzyskuię.
Przyprowadzony napotym przed oblicze Wirtza, y gdy
od niego surowie upomniony dla smiałości znowu po:
wtarzał: iż on był od Krola Polskiego nie do Wirtza,
ale do Bethlem Janusza przysłany z doniesieniem
o prawdziwym Pokoju zawartym z Siedmiogrodzianinem.
Spytany potym o Listach, odpowiedział: iż Ja teraz Li:
stow niemam, ale wkrotce przybędą, jezeli tak by się
zdawało Wirtzowi. Odesłany więc Trębacz do Posła
Rakocego, od tegoż przyniąsł Listy, ktore Wirtzowi na:
legającemu oddawać zbraniał się, chyba tylko samemu
Bethlem Januszowi; Przyzwany napotym Bethlem Ja
nusz od Wirtza Listy odpieczętował, czytał, dziwił się,
y Wirtzowi dzieło niespodziane objawił, y na koniec
Trębaczowi odpowiedział: iż dnia następującego chciał
mowić z Samym Posłem, byle tylko wjechał do Krakowa.
Więc następującego dnia, to jest 6. Sierpnia wjechał
Poseł Rakocego do Miasta, gdy się zdumiał Wirtz, y
w rzeczy tak nagłey lękał. Postępek opowiedział y na
mawiał; aby wyszli Siedmiogrodzianie, oraz przynaglał,
gdy niepozwalał, y sprzeciwiał się temu Wirtz, oraz nagle
dla zapalczywości y gniewu ledwo mogł się miarkować.
Szalał bowiem gwałtowny, y pomieszanym zgiełkiem
porwany umysł od przytomności, rozsiewał na rozne zdania
już to wstydem, już nieszczęśliwością zaczętych dzieł mio:
tany

miotany wołał, jakby dobrze nadały się początki,
azeby długo trzymany y męznie broniony był Krakow.
Pod takimi okolicznosciami zgrzytając po całym je-
zdził miescie, tak w Niepozytecznym do inszych potrzeb
zmysle: iż nieczuł do Miasta ze wpadali Nieprzyiaciele.
Tez same pomieszanie zmyslił w Sobie Bethlem Janusz,
azeby spokoyniey był wysłuchany od wsciekłego Wirtza,
gdy tą sztuką mieysce upomnienia sobie był otworzył.
Juz noc jest rzekł Siedmiogrodzianin, lepiey jutro o poddaniu
Miasta naradziemy się. Ja bowiem mniemam iż zmyslone
Xiązęcia mojego są Listy.
Przez dni trzy więc następujące naradzili się Siedmiogro:
dzianie z Wirtzem, y przednieyszemi Szwedzkiemi Pułko:
wnikami, Officyerami, y staneło na tym iż niemozna w
przod wystąpic z Miasta Krakowa, aż pokiby niebyły po:
wtorzone od Samego Xiązęcia Listy. Y tą odpowiedzią opa:
trzonych wysłali dwoch Siedmiogrodzianow do Polskiego
Krola, ktorzyby Bethlema ogłosili obietnicę. Wprowa
dzeni oni do Krola przed obecnym Senatem, co odebrali
do opowiedzenia, wykładali, ktorym kazał Krol wraz
odpowiedziec, y doniesc niewiadomym, co się stało z ich
Xiązęciem, iż po zakonczonym z Hetmanami Polskiemi
pokoju, napadł był Xiąże Siedmiogrodzkie na Stana
Krymskiego, y od niego zniesiony jest, iż z trudnoscią
przez pomoc Polakow, samże uniknoł był niebespieczę:
stwa Zycia. Zaprowadzony od Pułkownika barzo
z małą Liczbą Sapiehi do wnętrznosci Siedmiogrodzkiego
Panstwa. Przyczyna tak wielkiey klęski niemsza jest, ja:
ko tylko grubianska Tatarow zapalczywość, to jest ze
bez Jch wiadomości pokoy z Xiązęciem zakączyli byli
Polacy, przeciwko wyraznym Przymierzom, przez ktore
zaprzysięgli sobie spolną przyczynę miec albo Przyiacioł
albo nieprzyiacioł, ztąd żadnego pokoju nieogłosili z Xiązę:
ciem Tatarowie, ktory bez wiadomości ich, jako sprzymie:
rzonych zakonczył się. Spuszczoną twarzą słuchali Po:

słowie

Posłowie o tey Xiążęcia swojego klęsce, y wieczną Sied:
miogrodzkiego Jmienia plamę. Więc bez zwłoki do Kra:
kowa powrocili, y opowiedzieli Wirtzowi, oraz Bethle:
mowi jako słyszeli. Usłyszawszy tę wieść Siedmiogro:
dzianie znowu do rady Wirtza y Szwedzkich Pułkow
Officyerow zaprosili, y rzecz całą oznaymili; albo objawili.
Nakoniec podługich okolicznosciach, y po trzech dni pocią:
gnionym naradzeniusię do srzodkow Pokoju z Polskim
Krolem przystąpili. Gdy jednak Wirtz ogłosił się; iż
miał poniesc Ostatnie nędze bardziey nimby miasto
poddał.

Nakoniec gdy Siedmiogrodzianie pilnie około pokoju
chodzili, z Miasta wyiscie stołecznego Wirtz taką sztu:
ką gotował. Zmyslił: iż Hatzfeldt Generał w Kazimie:
rzu myslił o Szturmie, do bronieniasię więc wszystko
gotował, y Społecznikow wychodzących z Miasta zapra:
szał do pożegnaniasię w Kazimierzu, obiecując wesoły
ten Siedmiogrodzianom dzien, ktory Niemcow szturm
y onych z Miasta stołecznego wyiscie poprzedzał. Ro:
zkazom Wirtza był posłusznym Bethlem Janusz, y gdy
były zwątlone rzeczy Jego Ludzi, pożegnac Szwedow na
zajutrz gotował się, gdy oto wyszedłszy z Krakowa
Siedmiogrodzianie, y gdy takoż w obecnosci Wirtza do
Kazimierza ich wtedy niepuszczano, uciekac do Sied:
miogrodzkiego Panstwa co Nayrychley słabym y nie
wojennym duszom wyrokiem swoim rozkazał Wirtz.

Tak oszukani Siedmiogrodzianie 18 Sierpnia wy:
szli z Miasta stołecznego bez Towarzyszow Szwedow.
Niebawiąc potym Wirtz gdy swoich przepatrzył Żoł:
nierzy, niewięcey jak 1500 po wyisciu Siedmiogro:
dzian, ktorych trzy Tysiące liczyło się ze miał, pisał do
Hatzfelda, ze wyszła Rakocego pomieszana zgraja

z Miasta

z Miasta, aby odstąpił także od Krakowa Hatzfeldt,
oraz aby przyiaznym Szwedom pożądanego pokoiu
używać dozwolił. Broń bowiem Austryacha zeza
wsze miasta bydź Szwedom przyiazna przyrzekał,
y wierzyć iż nieinszym umysłem wszedł do Polski
Hatzfeldt, tylko dla wypędzenia Rakoczego, którego
zemsciciel Bog przez Tatarow skarał. Odpisał Hatz-
feldt na List Wirtza: Iż on przyszedł dla odzyska-
nia Krolestwa Polskiego od wszelkich Nieprzyiaciół
zajętego, y dla przywrocenia w Całości Krolowi Janowi
Kazimierzowi, aby podał Wirtz Polskiemu Krolowi
Krakow, ja albowiem od Miasta niemogę odstąpić,
chyba po wzięciu Onego, za rozkazem Polskiego Krola,
którego zleceniom jestem posłuszny, y woyskom mnie
powierzone. Na to pisanie Wirtz opierać się naprzod
począł, niebawiąc gdy widział: iż oszukiwania nie
nadawały się, ani były siły zdolne do oparcia się
Hatzfeldowi dawnemu Zołnierzowi, wielu Bitwom
Wodzowi, y razem Nayważnieyszemu, tudzież Nay-
szczęśliwszemu, tedy Traktaty pokoiu z Polskim Kro-
lem y on Hatzfeldowi proponował, z tym jednak
Prawem, ażeby po zakończeniu Traktatow oba pod
pisali się Krol Polski y Hatzfeldt. Zbraniał się bo-
wiem chcieć się polecić nierze Polakow, ale Hatzfelda:
mowiąc często Polacy żadney niemaią Wiary, przywo-
dził na pamięć procz tego Witemberga przypadek,
ktory go upominał, iż nigdy ufać Polakom nietrzeba,
surowszym nad wszelkich grubian. To Wirtz prze-
ciwko Polakom Hatzfeldowi spominał.

Usłyszawszy Panowie Polscy Obietnicę Wirtza
wraz osiągnienia Miasta chcieli, prosili Hatzfelda
aby się z Wirtzem miarkował. Przydali y Polskich
Kommissarzow.

Kommissarzow Morsztyna, Miaskowskiego, Denhoffa, ktorzyby rzecz tę pospieszyli, y szczęsliwie jak nayprędzey razem z Hatzfelda zakączyli Kommissarzami, z Hrabiami Montekukulim y z Giecem, z Baronem takoz Keserszteynem. Oni rzecz szczęsliwie zaczętą szczęsliwiey wykonali, y Miasto Krakow przez poddanie Siodmego dnia od wyiscia Siedmiogrodzian dla Krola Polskiego wydzwigneli. Jstota Traktatow zawartych ta była.

Jstota Punktow Traktatu zawartego między Kommissarzami Woyska Nayiasnieyszego Węgierskiego y Czeskiego Krola, y Nayiasnieyszego Krola Polskiego, oraz Szwedzkiego, y Wirtza Kommendanta Krakowskiego w Obozie 24. Sierpnia 1657.

1. Są obowiązani Szwedzi wyniść, y Miasto Krakowskie z Zamkiem oddac bez zadney zdrady.

2. Powinni wynisc dnia Siodmego, po ratyfikowanym Kontrakcie od wszystkich stron.

3. Wychodzic Jm będzie się godziło z rozwinionymi Chorągwiami, z Zapalonymi Lątami z kulą w ustach przy biciu bębnow y trąb odgłosie.

4. Będzie się godziło wywieść cokolwiek ze wszystkiemi konmi, ktorych mają w miescie odwiesc mogą, do ktorych Polacy powinni będą przyłączyc w drodze dwiescie koni.

5. Będzie im się godziło 13 armat, y potrzeby do nich sciągającesię z Sobą wywieść.

6. Będą przeprowadzeni az do Krosna od Tysiąca jazdy pod Wodzem Garnerem, y przez 200 Piechoty Niemieckiey.

7. Sprzęty Koscielne jezeliby ktore jeszcze były, zostawią.

8. Nieznajomi Zołnierze, tak Polacy jako y Niemcy mogą bydz odebrani.

9. Aryani odpuszczenia winy będą prosic, czego gdy nieuczynią, dobra ich do Skarbu będą oddane,

y na wygnanie wskazani będą.

10 Zydzi na Litości Nayiasnieyszego Polskiego y Szwedzkiego Krola są wydani.

11. Zostawią Szwedzi 150 Armat, 100 Cetnarow prochu, y wszystkie przygotowania do Nich.

Ta istota umiarkowania się z Pawłem Wirtzem Pułkownikiem Szwedzkim, mężem zwłaszcza dzielnym nazbyt, albowiem y w Nieprzyiacielu Cnotę trzeba pochwalić. Dnia nakoniec Ostatniego Sierpnia występowała z Miasta Straz Szwedzka, rozpusciwszy Chorągwie, y bijąc w bębny zwyczajem Zołnierskim. Z drugiey zas Strony wchodzili do Krakowa Niemieccy Zołnierze z rozkazu Hatzfelda. Ledwo co weszli Austryaccy Zołnierze do Miasta, gdy oto Polscy Panowie upominali Hatzfelda, iż powinien strzymac od Krakowa Niemcow; mowili bowiem; iż męstwem Polskim stało się; że Węgrzy Krakowa ustąpili byli, ztąd wnosili, że niczego niebyli w tym Niemieckiemu Zołnierzowi, oraz posiłkom Austryackim, gdy samiż Polacy bez Towarzyszow Niemcow z Krolestwa wypędzili Rakocego.

Przeciwnym Sposobem Hatzfeldt y insi Pułkownicy Pakta przypominali Wiedenskie z Polski Posłem zakonczone, w ktorych Krakow razem z Poznaniem dla bespieczęstwa Leopolda Pierwszego Węgierskiego, y Czeskiego Krola do Straży pozwalały się Zołnierzom. Długo obiedwie Strony sprzeczali się, y ważyli się racyami, gdy Polacy przez moc chcieli pędzić Krakowską straż, razem y Austryacką. Y przyszłoby było bez wątpienia do oczewistych nienawisci Polakow y gniewu, gdyby rostropnie przez ten czas niedyssymulowali

niedyssymulowali byli albo milczeniem niezbyli Austry:
acy nieskączonymi obelgami, oraz potwarzami rozdra
znieni od Polakow. Przez przeciąg dwoch tygodni
ledwo mogły się uspokoić spory y Swary, od Naywięk:
szych niektorych Osob naybardziey od Lubomirskiego
zbyt pomnożone, y od inszych Polskich Senatorow
potaiemnie poszeptane, oraz podane do rozjątrzenia,
za naleganiem Posła Francuzkiego de Lumbres,
albo jak insi piszą de Obres u Krolowey, za sprzy:
mierzonym Szwedem swojego Krola.
Prawdziwa jest rzecz: iż ledwo wtedy od Zelaza utrzy:
mał się Zołnierz Polski, ktory zeby był Liczniejszy, ja:
ko był zuchwały, zwycięstwem nadęty Rakocyanskim,
niewątpiłby był zbliska bitwy ztoczyc z Austryac:
kim Zołnierzem, ktorego pomocy w owym czasie, uży:
wał, y strachem zwojował Rakocego, odzyskał Kra:
kow, y Krola Szwedzkiego aż do Bremskiego zapędził
xięstwa. Nakoniec uspokoiwszy do czasu nienawiści, Kra:
kow pozwolili Polacy Austryakom do krotkiego oka:
mgnienia wyłączywszy Zamek, ktory nad miastem
panował, y tym sposobem wpierwszym zaraz kroku, al:
bo początku naruszone były Przymierza Wiedenskie od
Polakow niektorych, ani napotym niezachowywało się,
gdy Polacy wszystkie postępki y dzieła Austryakow na
złe wykładali, oraz przed całym Swiatem niebez zma
zy Jmienia Polskiego potwarzali Austryakow /: Tu Au:
thor troche pobłądził używając tych słow: ze zgwałcone
czyli naruszone były Przymierza, poniewaz nieprobuie
zeby cała Rzplita naruszała, niemoze się zas rozumieć
naruszenie Przymierzow, gdy niektorzy zdawali się inaczey
sądzic o Austryakach, przez osobliwe zdania pochodzące
zwolności Stanu kazdego Człowieka: / Znayduie się Kopia
Listu Przyiemskiego Szlachcica Polskiego do Brata Krzy:
sztofa Kasztelana Kujawskiego pisanego, y pod ow czas
wydrukowana

wydrukowana zuchwała y swobodna jako niosły owe czasy w ten Sposob.

Jasnie Wielmozny Mći Panie Bracie.

Oddany mi był List Wmć Pana tu w Kustrynie, wtedy zgoła gdym wyiezdzał do Zamku Wildenbruh dla powitania JW Jmći Pana Dawan Korirt. Aze 4 dnia List Wmć Pana przyszedł tu, łatwo mozna ztąd wnosić, iż gdyby te trzy miesiące przeszłyby były na wzajemnym korrespondowaniu, wieleby mogło pozytku zlać się na Oyczyznę Naszą, około Jey pokoju y uspokojenia, w ktorey przez szkodliwe zaniedbanie, tak złe uzmogły się: iż obawiać się trzeba azeby zdrowe wszelkie srzodki y lekarstwa nadaremnie nieprzykładały się. W czym teraz nieco z Wmć Panem mowić będę, gotow y napotym dla tey postąpić, jezeli tylko nas do stron Ignienie, ktore na pozor piękne, a niepozyteczne Oyczyznie być może wcale nierozłączy. I zdawałoby się wprawdzie z pozytkiem teraznieyszym, nieco przepowiedzieć o postanowieniu naszym dla lepszego objasnienia, ktore dotąd pospolstwa, albo za zayzdrosnych nagłym idąc zdaniem miał Wmć Pan. Lecz gdy wolnieyszego czasu osobliwe niejakie okoliczności w tey Sprawie zapieczętowane, y przesłane odemnie Wmć Panu były, niebędę ja czynił z Listu wymowki albo obrony. W krotkich tylko słowach sprawię się, iż zadnych jeszcze nieuznaię we mnie błędow, ani zaden z Zyiących zarzucić mnie słusznie niczego niemoże, coby sławie y wziętości moiey szkodziło, teraz y zdawna u następującego Wieku, ktory wszystkie te tranzakcye bez gniewu y przywiązania będzie sądził. Niewiele ja dbam, teraznieyszego, jak się te dzieją czasu bezprawia, dla tey przyczyny; ze niesprawiedliwi Sędziowie albo dla jawnego przeciwko Krolowi swojemu przestępstwa

przestępstwa, albo dla nieprzystoyney napotym nie
stateczności tu Krolowi Szwedzkiemu, inszego Sędzie-
go, ktoryby takich zbrodni niebył winien potrzebuią.
Mnie więc ja jako krotkiemi dosc słowy dotkneć ani
nierozmyślność, ani nadzieja zadna do tey, ktorą mnie
Wm Pan zarzuca obojętności nieprzynagliły, ale ze
sią wpotrzebie pewnego obowiązku Oyczyzny, naprzod
wnay większey zgodzie, niebawiąc wzamieszaniu, potrze-
by, po ozęsii teraznieyszego stanu odmiana dziwna, tak
iz rady, ktore za srzodkiem Lekarstwa Wm Panowie przy-
selisue, dalekie są azeby Polowy Oyczyznie przyniesc mo-
gły, azeby bardziey ją chyba Bog sam opatrzy, wwiększe
y trudne do wyplątania trudnosci zapewnie niewpro-
wadziły. Swiadkiem jest po Bogu y własnemu Sumnie-
niu cała Rzplita, jakiem usilowaniem żądałem, azeby
ta burza od Rzplitey była oddalona, jako przyczyna pu-
stki na zatonienia. Znat Nayiasnieyszy Krol, znali jego
y z towarzyszeniasię ze Stanami Belgium byty. Ale gdy
chim, jak mowią, bayka spiewaćsię gdy się zbliżało nie
szczęscie. Ustyensha ugoda znajomsza jest, niz azeby
potrzeba było teraz powtarzać. Po nastąpionych klę-
skach Woyska, po poddaniu się Warszawy y Krakowa,
po podpisaniu Kontraktu od Nayuyższych Jenerałow
Woyska, po przyięciey Obronie Szwedzyi od Woiewodztw
matey y wielkiey Polski, jako y Czerwoney Rusi, przyszedł
Nayiasnieyszy Krol Szwedzki Zwycięzca do Miasta Lem-
ria, jako do własnego, gdzie wtedy z uchowanym po tam-
stwem bawiłemsię. Sam naprzod przyszedłem przed obli-
cze Nayiasnieyszego Krola, y onemu z przyczyny wspo-
mnienia tak Brata naszego zmarłego, we Szwedzyi
zdawna wojującego, jako y Wm Pana Samego zwia-
szza jako Posła do tegoż Szwedzkiego Krola, przyzwałby
obowiązałemsię. Ktożby był myślił wtedy o odmianie,

ktora

ktora po kilku miesięcy nastąpiła, osobliwie gdym od zadnego z Was, ostrzezonym niebyłem o tych rzeczach, ktore się w Szlonsku do Konca przyprowadzały? a jednak po transakcyi y przywroceniu Warszawy oczekiwałem z wielu dalszych rad przyczyny y sposobu, y co mnie nieszczęsciem Oyczyzny na insze mieysce zaprowadzonemu czynic trzeba było. Tam wtedy okamgnieniem burzy przychodzi z bliskiego kraju wieść pewney juz ugody z Wielkim Xiązęciem Moskiewskim, niebawiąc z Xiązęciem Siedmiogrodzkim, na koniec z Nayiasnieyszym Domem Austryackim. Co wszystko, jako się przyznaię mnie się niepodobało, y zdają się ze srzodki, czyli Lekarstwa gorsze nad chorobę są. Ztąd bowiem zrozumiałem ze Wmę Panowie odrzuciliscie wszelką pokoju mysl ze Szwedami, jakby Woynę inaczey, niz przez Pakta /: co zadnemu jeszcze wojującemu nietrafiło się :/ zakonczyc mogliscie. Co się sciąga do Traktatow Moskiewskich, tedy ze ani przystoyne ani pozyteczne są Rzplitey, y wasz własny y całego Swiata rozsądek dowodzi, albowiem wkrotce tymi wzgardziwszy, albo milczeniem opusciwszy udaliscie się do Austryakow, y do Nayiasnieyszego Domu tego poufaley weyrzeliscie. Czyz proszę nie są to błędy? zgoła tu slepa miłość była, jezeli niedoskonałosci niepostrzegła, za ktorą zaiste nadętą zaciętoscią, sprawiedliwy zwykł następowac gniew, y oczy ktore wina Zamyka, kara otwiera. Jabym się niezdawał ze y ja rownym występkiem obowiązany jestem, ze błędy rownie wymawiam, tak to pragnę aby było ogłoszono, ze ja z porownania błędow publicznych, nay mnieysze albo zadne w niewinnym Zyciu prywatnych uznałem. Nakoniec jednak ja nic niesądzę, coby we mnie dalekim było od Ludzkich postępkow, y rzeczy Ludzkie,

tak głęboko

tak głęboko ciemnością utopione, oraz tak zawo:
dzącą, y oszukiwającą postacią pokazującesię: iż tru:
dno pokazacsię może co prawdziwego, y co przystoynego
jest, niemaczey tylko jak obrazy od Malarza uczynio:
ne, zjednego boku patrzącemu postać Olbrzyma, zdru:
giego Karła pokazują. Ztey więc ja strony uważam
Pakta Moskiewskie, ktore mnie pokazują większą co:
dzień Litwy nędzę, y niepomyslny skutek. Chociaż
to prawda jest, że puszcza wprzeciąg Wielki Xiąże
wzgardę swoją, ktory jeżeli kiedyż, tedyż widoczniey
szaleć zacznie, czego się potrzeba spodziewać? Wy jeże:
li zdrugiey strony przeciwne rzeczy upatruiecie, wszy
stkie pomyslnie niezawodnym urożeniem ztąd obie:
cuiecie Rzplitey, nauczcie otym obszerniey. Nayiaśn
Xiąże Siedmiogrodzki przyzwawszy Kozakow, mścił się
według sił krzywdy ofiarowaney Korony, y jak teraz
wielom zdaje się, że mniey przystoynie z Krolestwa ustą:
pił, Lecz kto slubować może, że on więcey niemasię wro:
cić? Izaiste obawiam ja się, ażeby na zemstę tey, y
pierwszey krzywdy, on znowu sił niezgromadził, oraz
aby on sam całey potęgi Tureckiey z Siedliskow swo:
ich przeciwko nam nieprzyzwał? Może takoż stacsię,
iż jeżeliby tym czasem Traktat o pokoju niezaszedł;
iż on wrocisię, albo kto inszy, procz jego według Przysło:
wia Francuzkiego pour mieux sauter, il faut reculer,
(Dla lepszego wyskoczenia trzeba wtył krok wziąć;) aże:
bym niepowiedział, że jest co inszego, nad błąd prosty czy:
li istotny, gdy zaczasem Korony Polskiey znalezione
jest mieysce, od ktorego zawsze Przodkowie nasi chro:
nili się, albo brzydzili, ktore same dzieło odraża mnie
od rad Dworu, ktore wtey mierze potwierdzać za
dnym Sposobem niemogę. Nic juz niemowię otym,
ktorzy możecie utrzymywać sławę stateczności, rzecz
jedną

jedną trzem obiecując, albowiem trzy Korony na je:
dney głowie przez wiernosc zostawac mogą, lecz je:
dną Koronę na trzy głowy wkładac wszelką wiarę
przewysza. Jezeliby jednak naysposobniey ktoremu
z Nayiasnieyszego Austryackiego Domu nadarzyła
się, badam się od was jakim sposobem to zwolno:
sciami Oyczyzny y z Prawem naybardziey obierania
Krolow naydrozszym Rzplitey skarbem zgodzicie?
Niczego ja tu uwłaczac niechcę Nayiasnieyszemu Do:
mowi, ktory poboznych, łaskawych, y walecznych tylu
Xiążąt, oraz Monarchow Swiatu Chrzescianskiemu
wydał. Ale Przodkowie nasi nie osoby, lecz sposobu
panowania nienawidzieli; W takim bowiem dziedzi:
cznym rządzie, mniema każdy: ze Xiążęta dobrzy
oraz sprawiedliwi, ktorzy jezeli według ułomnosci Lu:
dzkiey stają się odrodkami, władza, y uzbrojona nie:
sprawiedliwosc panowanie w Tyrannią zamienia. Mogł
bym tu wiele przyczyn przywiesc do pokazania nie:
podobieństwa Praw Węgierskich, Czeskich, Slonskich,
y Polskich, ale ze te wszystkie znajome są dosyc, do
inszych spieszę się, a tych większych. Są u Rzplitey Na
szey wielu niezgadzających się w Wierze, wszyscy je:
dnak rownym Prawem znami Katholikami zaszczy
cają się, wszystkich związku, albo sprzymierzenia bez
pieczęstwo zamyka, mają wolne sprawianie Obrządkow,
Zbory w Dobrach dziedzicznych budują, Szkoły podno:
szą. Xięgi wolno drukują. Czyz zatrzymają się te
wszystkie Przywileja pod rządem Austryakow?
Nie: mniemam, ze powiesz Nayukochaszy y Naymil:
szy Mci Panie Bracie, ani podobno przez Sumnie
nie tego żądac niepowinienes. Słusznie zaiste, co
y moja żądza jest, azeby Ludzie kiedyz tedyz zrozu:
mieli

zrozumieli, jak dla podłych rzeczy wielkie zamiesza
nia, między sobą wzbudzają, y jak prętko Lutrowie
do jedności Kościoła powrócić się mogliby. gdyby o samey
wierze nie o Krolestwie sprzeczka była. Jakozkolwiek
zas, niech niebędzie wątpliwość, że przez nędzną dostat:
kow chciwość, powinności takoż pobożności zgruntu prze:
wracają się, y ztąd roznosci Wiary, niebespieczęstwo Rze
czomp: przynoszą, nieinaczey jednak jedności w Kościele
życzę, chyba ażeby dobrowolnie wszyscy z Kościołem
poiednali się. Pragnę zas aby daleki od Oyczyzny
naszey był wszelki gwałt, osobliwie ten, który na Sum:
nienia wkładać się by mogł. Jakim sposobem zaiste
widzieć moglibysmy krewnych Naszych Przyiaciół, Są:
siadow w niebespieczęstwo Życia y Fortun wpadających,
dla samego mniemania, albo wierzenia występku. Jakim
sposobem dozwolilibysmy, ażeby rzecz w krotkim czasie na
potym przychodziła do okrążenia, y co inszym groziliśmy
na nasze niemowię karki, ale na Sumnienia żeby to spa:
dało. Albowiem Miasta bogatsze przeglądając zbliża
jące się Wiary swoiey obalenie, z potrzeby uciekać się będą
do obrony tych, którym teraz z taką statecznością opie:
rają się, Co sławnym y jawnym Woyny Niemieckiey przy:
kładem stwierdzić dość jest. Izaiste nad samego sławne:
go Miasta Gdanska odmianą w takim razie ubolewał:
bym, jeżeliby za prace y Szkody swoie do tey potrzeby
za czasem, z naywiększym całey Rzplitey niebespieczę:
stwem przychodzić powinno. Dla tego zas obszernie y
szy w tey materyi byłem, ponieważ przez wieść wpro:
wadziło się, iż zakończyło się to przez Radę Senatorską
nie tak dawno, coby bespieczęstwo niezgadzających się
w Wierze rozerwało, co niełatwo wierzę, bo mi jest wia
doma litość Nayiaśnieyszego Krola. I chociaż przykłady swie
że niektore potwierdzają, że ci ściśnieni są nienawiścią
natężoney

natężoney Woyny Szwedzkiey, y że do tey strony przy-
lgneli, ale czy sprawiedliwą Bog wie. Ja się zapatruię
na początki y na przyczyny Woyny wzbudzoney. Kto kie-
dy obywatela ktorego oskarzył o jaką przynamniey
korrespondencyą ze Szwedami? Jaktory we wszystkich
Rzplitey Sprawach byłem przytomny, prawdziwą Wia-
rą wyznac przymuszony jestem, że wymyslone takie
obelgi, y że Nayosobliwsza przyczyna jest u tych, ktorzy
w Lubeku Traktatow niezakończyli, y zaiste wtedy,
gdy Szwedzi łatwi byli do konczenia wspomnio-
nych Szwedzkich Traktatow. Prawdziwie Protes-
tanci, y insi w Wierze od nas rożni, nayniegodziwiey,
y jako tak powiem dobrowolnie w tey Komedyi za
przewrotnych mają się. I tego dość na koniec, azeby
kto nieuraził się Teraz idę was o błąd konwinkowac
albo przemagac, dlatego że wy sami odstępowac od-
tey rady zaczynacie, y obyscie odstąpili. To ztąd się
pokazuie, że Wy własnie jak nad dwiema niewiado-
memi drogami zatrzymując się rozmyslacie się, czy
niepotrzeba powtorzyc Traktatow z Moskalami?
I gdym dobrze przeniknoł radę Senatu, dla tego
Seym zwłaczasię, azeby y Moskiewskich y Austry-
ackich uzywac godziło się tym czasem Traktatow,
oraz aby niebyła potrzeba jednego ze dwoch Towa-
rzystwa opuscic; y że jeszcze Wy niemozecie się osmie-
lic, ktorego z towarzyszow potrzeba pozegnac, y po-
rzucic. Albowiem w Czasie Seymowym obiedwie po-
mocy mogą się utrzymywac, byle samymi Obietni-
cami rzeczy czyniły się. Ale jezeli zachodzi z przeszkodą
ugoda z Austryackim Domem, jak wielu Senato-
row wyznają: że ona przeszkadza. Czyz to długo taie-
scę może? Seym ktory potrzebnie miec się powinien,
rzecz całą, jako dotąd ukrytą, y na piękrzoną odrzu-
ciwszy

odrzuciwszy zawinięcia y Ceremonie objawi. Nietayno
mi takoż że wielu jest w Rzplitey, ktorzy przez towarzy-
stwo Moskiewskie otrzymawszy Pokoy, ale zdaie się
iż sama jest trudność, y własnie jak węzeł naytrudniey-
szy, w tych Moskiewskich więzach, przez pamięć ktorych
niektorzy Senatorowie od wszelkiego społeczęstwa z Mo-
skalami wzdrygają się, ktorych grubianstwo do tego aż
Stopnia postąpiła, iż na Seymie Roku 1502 niewstydzi-
li się Posłowie Moskiewscy Pokoy y przyiaźń Krolowi
oraz Krolestwu ofiarować, tym Prawem, ażeby pewni
Senatorowie /: ktorzyby byli dość niepamiętam :/ do rozwią-
zania podobno trudnych tych więzow albo węzłow by-
li wydani.

Ja jednak w tym zdaniu jestem, że Ci, ktorzy ze Strony
Moskiewskiey są, tę mają przyczynę, że jeżeli kiedyż, te-
dyż jarzmo niewoli zrzucić potrzebaby było, tedy łatwiey
by postąpiła w skutku sprawa z Moskalami, niż z Austry-
akami, ktorzy w zatrzymaniu Krolestw y Krajow biegley
si są w sztukach subtelnieyszych, niż Moskale, to co dal-
szemu Waszemu uważeniu polecam. A że trudno zbyt
do wywikłania trudności w obu stron towarzystwie, czy
li obronie upatruię, żądam aby obie strony miały się
dobrze, y sam zgoła sądzę, y życzę ażebyście y Wy są-
dzili za rzecz słuszną, że trzeba wrocić się koniecznie
do tego sposobu, ktory sam jest zdolny mocny Pokoy
ugruntować. Tego wprawdzie żądałem, oto ustawi-
cznemi żądzami od Boga prosiłem, ażeby mnie tey
jedyney w życiu łaski pozwolił, y srzodki myśli moiey
podał, ktore otworzywszy w Oyczyznie moiey tak stra-
pioney y ogołoconey z potrzebnych straży szczęśliwie a
bym zasłużyć się mogł. Niech już Waszego rozsądku
rzecz będzie, czy nie dobrodzieystwem Boga dobry po-
czątek stał się? Zwłaszcza gdy nie tak dawno Nay-
jaśnieyszy Krol Szwedzki przez Pomeranią z
Woyskiem do Holsacyi przechodził, ja pojechałem
z bliskiego

zbliskiego kraju aż do Sztetyna, y miłością ku Oyczyznie
moiey stwierdzony, wiele rzeczy o teraznieyszych okoli:
cznościach z Nayiasnieyszym Krolem mowiłem je:
dnak jako prywatny y pod obroną Nayiasnieyszego
Elektora Brandeburgskiego zostający, y prosząc jak
należało przez uszanowanie daley mowienia z Jego
Majestatem o przepuszczenie, pytałem się czy też te:
go jeszcze od Jego Majestatu spodziewać się mogli:
bysmy oprocz bojazni powszechnego zburzenia wszyst:
kiey Szlachty y wycięcia, y oprocz tego o tym podobne
rzeczy, czymby Jego Majestat wszystkim Krolestwa
Obywatelom groził? Odpowiedź odebrałem pełen
Ludzkości od zbyt Ludzkiego y Naywalecznieyszego
Krola, że nigdy mu to do głowy, oraz do myśli
nieprzyszło, aby żądał bez szyku Szlachty wycięcia
y bez Woyny: A jeżeli dotąd wiele stało się, albo z
zwykłego Woyny zwyczaju, albo z niezwykłego nie
ktorych Pułkownikow zuchwalstwa, albo cokolwiek
jest z nienawisnych przykładow, tedy to wszystko
stało się w upale zamieszania, gdy wzajemnie od:
Polakow nietylko Żołnierze Szwedcy, ale też same
Krolewskie straże, ktorych dla obrony używano,
oraz załogi nayokrutniey zabijani byli, y wszystko
rozlaniem krwi sprosnie mieszało się. Druga rzecz
jest, że Nayiasnieyszy Krol niechce aby w Polszcze
wolne obieranie Krolow zaginęło; owszem procz
dobrego umysłu, ktory swego czasu obszerniey Po:
lakom objawić się może, że jest z pożytkiem Kro:
lestwa Szwedzkiego, y Przyiaciół Jego bespieczę:
stwa żądać, ażeby bardziey Krolestwo Polskie do da:
wnego Stanu przywróciło się, niż ażeby przyszło do
Domu Austryackiego, y napotym ażeby na nowy
stan miało się odmienić, jaki teraz jest Krolestwa
Węgierskiego

L. I. C.

Węgierskiego y Krolestwa Czeskiego. Trzecia okoli:
cznosc jest, ktorą od pokoju uczynienia na Sprawie
dliwych warunkach niewzdryga się Krol Szwedzki,
owszem do Pokoju skłonny umysł Oswiadcza. Chętnie
nieco o Prussach stałego y gruntownego zrozumiałbym
był, ale niechciałem więcey uprzykrzonym bye Jego Ma
jestatowi, gdym to był usłyszał, co na mieysce Nay
większey radosci dla mnie było, to jest, gdy do Trakta
tow przyszło się było, ze wiele ma uczynic, niz co do
tąd czynił ogłosił się. I ponieważ uczynił wzmiankę
rownie nadgrodzenia szkod, tedy niemoze od niey zwła
szcza odstąpic, poniewaz wielką moc Pieniędzy na tą
Woynę Polską Nayiasnieyszy Krol łozył, zkąd sądzę,
iz łatwo mozna zrozumiec, ze niebędzie nienakłonio:
ny Jo Majestat około przywrocenia Pruss, jezeli nie
wiałosci, przynaymniey co wystarczyc mogłoby do Wol:
nego handlowania wodą, y do inszych Rzplitey pozyt:
kow. Czwarta jest rzecz, ze JKMć zostawił w Prus:
sach swoich Kommissarzow, zpełną mocą y zlece:
niami do traktowania z Krolem Polskim y Rze
cząp: y ze niema bye ani wnim, ani w Jego Kommis:
sarzach zwłoka zadna, byleby uwazali tylko zstro:
ny Polski tych rady, ktorzy Pokoy mieszają, y wza
mieszaniach Polski swoich szukają pozytkow. Te
raz więc tak ztobą Panie Bracie postępuię, y od cie:
bie gorąco proszę, azeby złączywszy, y objawiwszy
teraznieyszą Sprawę zdobrymi Przyiaciołami
chciałes trochę sam zsobą rozwazyc, co trzeba lepiey
czynic, czy ofiarowaney uzyc pogody, y z Nayiasnieyszym
Krolem Szwedzkim o Pokoy traktowac, jak długą
swiezą zemsty zządzą na nowego Nieprzyiaciela
pała, niz nowe towarzyszenie się czyli obrony konczyc,

I cie

y fundament wybudowac albo założyc jednowładne-
go Panowania na Rzeczp: Albowiem jako we mnie
wmowic usiłuiesz to, ze Ja niejakim sposobem o szczę-
sliwym skutku dla tego rozpaczam, y od Oyczyzny od
dałam się, ze mnie nie są znajome y wiadome rady Wa-
sze, oraz ztąd potęgi, na ktorey jeszcze wspiera się
Rzplita niedość poymuię, niewiem ktory z nas o
Rzplitey zdaie się rozpaczac, czy wy ktorzy do rad cu-
dzych y zewnętrznych uciekacie się, czy ja ktory sądzę
ze zadnych pomocy niepotrzeba. Kto tak mocny jest,
azeby obaliwszy Nieprzyiaciela trzymał, y onego do
zezwolenia na wszystko przymuszał, mocnym słu-
sznie nazywac się może y powinien, ktory na pomoc
Sąsiadow przywoływa, pokazuie się ze on nie ufa
sobie y upada. Ani dlatego ja burzę y ganię pomo-
cy, albowiem od wiekow pomocy jest zwyczay na
woynach, y Sami Szwedzi pomocą wojują, oraz mocni
są. Ale w tey rzeczy tak wykładam zdanie moie, y za
dozwoleniem Waszym poprawiam zdanie niektorych.
Nayprzod ganię pomocy na niesprawiedliwych Wa-
runkach, druga rzecz jest: ganię pomocy większe nad-
siły nasze. Wiele po Części nadarza się przykładow,
ze odmiany w Krolestwach y Panstwach trafiły
się z okolicznosci posiłkow, ktore to przykłady ka-
zdemu czytającemu historye dobrowolnie objawią
się. Jezeli umysł twoy od staraniow prozny osobli-
wego co y swiezego chciałby myslic, niech przewazy,
ze ani naymocnieyszego Belgium Stany Sąsię-
dzkiemi posiłkami chciały się obciązac, ani teraz
Nayiasnieysza Rzeczpospolita Wenecka przy-
wiesc się cierpi do potrzeby posiłkow zagranicz-
nych, nie dla tego ze ich jakoby niepotrzebowała

przeciwko

przeciwko temu Monarsze, ktory sam mocnieyszy jest,
niż trzech, albo Czterech w Europie Krolow, ale że tak
szczere y tak bespieczne, dotąd Jey niebyły ofiarowane,
ktorymby ufać mogła bez żadney napotym bojazni jakiey
odmiany. Dla ktorey przynamniey samey przyczyny
niech Bog uszczęśliwia Nayiaśnieyszą Rzplitą,
ażeby w Naydłuższe Czasy przykładem była, y wyo-
brażeniem Całemu Swiatu prawdziwey Wolności
y niewzruszoney uroznych przypadkach Duszy. Już
wprawdzie Sami Wy, tę Wam rostropność obiecuje-
cie y szczęśliwość nadzwyczayną; iż czyli to z Mo-
skalami, czyli z Nayiaśnieyszym Domem Austry-
ackim (oby ztym niestało się na wieczny Oyczystey
wolności upadek) ugodzicie się, jednak w żadney Rze-
czy nieodmieni się Stan Rzplitey, życzyć tego ale
niespodziewać się potrzeba. Otoż Skrupuły te docze-
sne Wam wystawiam y wkładam. Względem tego
towarzystwa czyli obrony z Austryakami potrze-
bnie zachodzą pewne ugody, zaiste że trzeba trwać
w Paktach, chcę Wiara dobra, nayprzednieyszy spo-
łeczęstwa Ludzkiego Węzeł. Iażeby Austryacy o-
świadczając miłość bliźniemu własney miłości za
niedbali, niezdaje się ta rzecz podobna do prawdy.
Teraz jeżeliby to chciał kto twierdzić, pytam się
dla czego przed dwoma laty nieweszły te posiłki
do Polski?, co przeszkadzało? ponieważ też same
pułki na samych granicach zwłaszcza w Szlonsku
zostawały. Niech kto używa w tey rzeczy rozsądku
swego, mnie niech się godzi użyć mego, zwłaszcza
że jeszcze Rzplita zdawała się dość mocna, odpar-
szy Szwedow y Niemcow do Niemiec odesłać, ale
bardziey podobało się, ażeby y Szwedzi y Polacy dłuż-
szą Woyną wątlili się, ażeby y Szwedow można zawo-
jować

zawojowac, y Polacy azeby tak słabemi stali się, iżby rownemi niebyli przyszłym posiłkom. Tym czasem to wprawdzie pożytecznego nadarzyłoby się, z tey zwłoki; że Szwedzkie Jmie dla długich nędzy y ustawicznych prześladowaniow nienawisne w Polszcze stałoby się, a przeciwnym sposobem Austryakow Jmie jako obroncow naymilsze. Bardziey więc trzeba wierzyc, że niemnieysze tu zaszły warunki, jak są te, ktore Xiąże Moskiewski wyraził, albo co się stało z Nayiasnieyszym Siedmiogrodzkim Xiążęciem, gdy onemu była ofiarowana Korona. Jezeliby kto powiedział, że się to stało z pozwolenia kilku Osob, toż y ja sądzę mowic o Moskiewskiey transakcyi, y o tey, ktora uczyniona jest z Nayjasnieyszymi Austryakami.

To moy umysł także zbytecznie trapi, co sądzę byc w przyszłym Czasie: iż w Zamkach y Fortecach Cesarskie straże osiądą, osobliwie w tych, z ktorych nie przyiaciół wyrzucą. Co jezeli się nadarzy, y przez odmianę szczęscia rozciągną się te Straże do Wielkiey Polski, do Pruss, wzywam ja Wiary Waszey Ziomkowie, czy tez oni mają odstąpic? Albowiem mając gotowe Pułki, y dawne Prawo do Pruss, jakim sposobem oni z dzierzawy wyrzuceni będą? Ani można to mowic, że przez naydłuższą dawnosc upadło Prawo Mistrzow Pruskich, albowiem takie mowy prywatnych Osob pieszczotami są, u Xiążąt to jest sprawiedliwszego, co mocnieyszego. Coż więc pożytecznego ztąd na Rzplitą zlejesię, gdy po wypędzeniu Szwedow Austryacy wpuszczą się? Naywiększy pożytek, że na złosc uczyniliscie Szwedom, y tym czasem publiczne nędze pomnożyliscie, jako to mijam, że pod wątpliwoscią rzecz jest, kto kogo ma wyrzucic z Polski.

Coż

Coz gdy Dunczykowie, Angielczykowie, y Hollendrowie
zjednoczywszy się ze Szwedcyą na utrzymanie Posłow
Pruskich przeciwko Austryi spiknąsię? Długo ten Ka
mien obraca Austrya, z Zazdroscią wszystkich, ktorzy
na Morzu Baltyckim uczęszczają z handlem. Nie ta
koz ja niechcę mowic, jakiby tu się założył fundament,
jezeli nie wiecznego dziedzictwa, potrzebney jednak
~~Elekcyi~~ Elekcyi tego, ktory w mocy kraje y Zamki
będzie trzymał. Na koniec chociazby niebespieczęstwa
wolney Elekcyi z tych Traktatow zadnego niebyło,
jednak naycięższe niebespieczęstwo ztąd zbliza się,
ze jezeliby te pomocy przez jeden, albo drugi Rok
w Polszcze miały bydź, tedy wielką nietylko nie-
nawisc y Woynę, ale tez dług Rzplitey zaciągnie,
tak, iz obawiam się: azeby niekiedy niebyło to, azeby
jeszcze inszy kto z Xiążąt niebył od nas wezwany,
ktoryby złotem Niemcow wypędził y wyrzucił.
Wiadomo to jest bowiem ze prętko z Nieprzyiacioł
stają się Przyiaciele, wiele razy o Pieniądzach rzecz
jest. W ktorey materyi osobliwy przykład nadarza
się względem pomocy do Polski, przeciwko Nay
iasnieyszemu Panu Gustawowi od Cesarza sła
wney pamięci Ferdynanda drugiego posłane. Le
dwo przez pułroku służyli w Prussach, y Xiąże
Wallensztein takie zamieszania dla niewypłaco-
nych zołdow uczynił, iz trzeba było Nayiasnieysze
mu Krolowi Polskiemu ostrzeyszemi nieco Lista
mi uprzykrzenie Jego powsciągac, y tym czasem o za
płatę z publicznych danin starac się. Prętko bowiem
dług zaciąga się, jezeli kto doskonale chce wypłacac
Zołdy Pułkom Niemieckim, ani Krolow dostatki
ani Rzeczyp: długom takim wystarczą, nauczeni
tyle razy przeczyc niemozemy. Y gdy przed kilku Laty

od

Od Rzplitey naznaczony byłem razem zinszemi do zapłacenia Zołnierzom Zołdu, pamiętam ze ja z Wmę Panem wtey rzeczy mowił z przyczyny podziwienia, ktore niektorych Kommissarzow trzymało, jakim sposobem jeden Oberszter trzykroć S.to Tysięcy złotych żądać może? y godna chwały napotym była pochwalona Wmę Pana szczerość, ze sam Wm Pan nas nauczył, jakim sposobem trzeba uważać było na potym rachunki. Ale na Ostatek rękę zmykam jak mowią z tablicy, azebym długim Listem uprzykrzony niebył, chociaż żadne uprzykrzenie być niepowinno, o koło Dobra publicznego chodzącym. Proszę cie więc Naymilszy Bracie, ani już przez miłość Braterską, azeby tu co dla affektu nieuczyniło się, ale przez miłość Oyczyzny, azebyś to, co odemnie teraz słyszysz sam wcale przeważyć na umyśle racz y z znayznakomitszemi mężami, ktorych używasz jako wiem poufale, y z ktorym masz naprzod wielką przyiaźń, z Mężami wtym Mieście Nayrostropnieyszemi złącz y objaw te wszystkie rady naszey przyczyny, azebym waszą odpowiedzią niebawiąc nauczać mogł mnie, czy też potrzebnie to czynię? czy mylę się jako mniemasz z niewiadomości rad. Co jezeli tak jest przeciągniecie mnie na Stronę, jezeli mniey rostropnego, lecz szczerego y kochającego Oyczyznę wspoł obywatela, ktory dotąd ani Szwedzki, ani Austryacki, ale prawdziwy Polak słynąć chciał, y pod obroną Nayiaśnieyszego Elektora spokoyny zostawał, ktory aby zgoła waszym żądzom zadość uczynił, przyobiecuię takoż wam ze strony pożegna, skoro tylko rzecz pokaże się iż jest w Sprawie, żeby pokoy z obudwu stron przystoyny stać się mogł. Tym czasem umysł trzeba utwierdzić mocnymi przykazaniami

przykazaniami y nauką przeciwko ubostwu, wygna:
niu, Smierci z Wami przynamniey umysłem zno:
sic, cokolwiek Los przyniosłby. Ale chcę abyscię Wy
pamiętali, ze jezeli Wy Austryakow wzywac poiechaliby
scie, tedy to będzie ze ja takoz Jmienia Szwedzkiego nie
będę się wstydził, y to przynamniey pod czas zamiesza
nia Rzplitey godne jest Domu naszego, azeby przez
nieprzystoyną płochosc sławy w Onym Woysku krwią
Domu naszego nabytey niepopsułem y nieskaziłem.
Ktora rzecz Ciebie o Bracie upomniec powinna, aze:
by /: gdzie sprawiedliwość pozytku zachowuje się ku
Oyczyznie :/ więcey Austryakom jak Szwedom nieby:
łes winien, osobliwie gdy do statecznosci twoiey
należy niespadac z Stopnia rady, ktorą dotąd publi:
cznie w pokoju z Nayiasnieyszym Krolem Szwedzkim
ze trzeba było czynic twierdziłes.
Niech bowiem podoba się pokoy przystoyny, niz nie
przystoyne paddanstwo. Bądz zdrow juz, y Dobro
publiczne razem ze mną pomykay w gorę, ten koniec
jest jedyny teraznieyszego Listu. W Kustrynie
Dnia 2 Sierpnia 1657.

Przyiemski.

Ta własnosc Przyiemskiego Listu prywatnego
Obywatela do Senatora Brata pisanego, ktory
przeciwnicy Austryackiego Jmienia jak Ewange:
lią nową przez Europę rozsieli. Ztąd o inszych
jako z Ludzi Nayniewdzięcznieyszych niech
sądzi Swiat.

Rozdział Czwarty.

L. I. C.^mus

Rozdział Czwarty.

(Tom u Mielem p. 357.)

Około tychże czasow Poznań odebrali Polacy przez poddanie się, sztuką bardziey Elektora Brandeburgskiego, niż męstwem Polakow Żołnierzy, ktorych jest rzecz łatwiey utracać mieysca obronne, niż dobywać albo nabywać. Wolał bowiem przez poddanie Miasta stołecznego Wielkiey Polski przyiaciół sobie uczynić Polakow Brandeburgczyk dla zastarzałey nienawiści ku Domowi Austryackiemu, y teraz strachem był przerażony, z przyczyny tegoż Domu potęgi, gdyby Wielkiey Polski dostała Austrya. Więc następującego Miesiąca z Polskim Krolem Brandeburgczyk pojednał się, ktorego przynaglił strach Austryacki, y Leopolda Węgierskiego Krola Poseł Franciszek Baron de Lisola, grożąc bronią Krola swojego Elektorowi, jeżeliby co nayrychley nieumiarkował się z Polskim Krolem. Ani prozne Lisoli pogrożki, ktoremi straszył Brandeburgczyka. Przybywało bowiem Woysko wraz od Krakowa powracając w Szedmnascie Tysięcy, ktore nieodwłocznie gotowało się wpasc do Xiążęcych Pruss, z drugiey zas strony Wincenty Korwin Gosiewski, o ktorym że Bierze odebrał wyżey namieniliśmy, we dwanascie Tysięcy Litwy dążył y godził na tez Xiążęce Prussy.

Tak do ostatniego stopnia nędzy przywiedziony Elektor, nakoniec umiarkował się z Polskim Krolem, za staraniem Gosiewskiego, ktorego z pełną mocą Kommissarzem do stanowienia z Brandeburgczykiem przymierza naznaczył Krol Polski razem z Biskupem Warmienskim Wacławem Hrabią Leszczynskim. Gosiewski nic niebawiąc się, w krotkim czasie przez Bogusława Xiążęcia Radziwiłła pokoy z Brandeburgczykiem

z Brandeburgczykiem zawart, niektore wątpliwosci
większego szacunku Krolowi y Senatowi do postanowie:
nia zachowawszy, y ułatwienia, y namowił Elektora aby
mowił Sam z Krolem Polskim, mając daleko więcey
od niego uprosić, nie wymodz na Jego Posłach. Ani
bawiąc ani zwłocząc o rozmowę obecną z Polskim
Krolem prosił Brandeburgczyk przez Rezydenta swe:
go Oberbecka nazwanego. Miłę było Brandeburg
czyka Poselstwo Polskim Panom o rozmowę proszą
cego. Naznaczony więc Dzien zjechania się Trzydzie
sty Pazdziernika, wymienione y Miasto Bromberg
nazwane niedaleko od Torunia, ktore pod ten czas
oblężeniem cisnąc zamyslali Polacy, proznym wcale
usiłowaniem, pod czas głębokiey jesieni zacięte przez
moc chcieli odzyskac Miasto, ktorego broniło 5000
Szwedow. Nim zas do rozmowy z Elektorem Bran:
deburgskim przystąpił Polski Król, Posła Moskiew:
skiego Stolnika Nazareja Michałowicza Olfinowi:
cza w Warszawie słuchał, dokąd po odzyskaniu Krako:
wa był poiechał. Listow ten Poseł dwa z Moskwy przy:
wiązł, w ktorych Wielki Xiąze Moskiewski zalił się, jakoby
uczynione były Kozakom Zaporowskim Poddanym Jego
po Paktach w Wilnie zawartych od Polakow zbyt
wielkie krzywdy: Ze Polacy Zołnierze z Kamienca
wypadłszy Zamek Halacz nazwany wycieli, y przyle:
głe Monastery oraz Cerkwie zgwałcili. Ze popalili Zam:
ki około Baru w Powiecie Pinskim, ze namawiano
usilnie Sułtana Tureckiego y Hana Krymskiego prze:
ciwko Kozakom przez Kanclerza Polskiego Stefana
Korycinskiego, y ze wyzywani byli Kałmuccy Tatarowie
przeciwko tymze Kozakom. Y ze grubemi słowy Wielkie
go Xiążęcia przywłaszczano Jmie w ostatnim Liscie
od Krola pisanym. Przeciwnym sposobem Polacy powia
dali, ze zadnych krzywd Kozakom niepoczynili, ze Zamek
Halacz

Halacz nieznaydywał się w całym Krolestwie, że Monastery blisko Baru w Pinskim Powiecie żadne nie są zgwałcone, ponieważ Bar od Powiatu Pinskiego daleko leży. Mowili takoż że to zmyslono od Chmielnickiego jakoby Turkow y Tatarow Kałmurckich przeciwko Kozakom pobudzał Kanclerz Polski Korycinski. Naostatek pozwoliwszy wszystko Wielkiemu Xiążęciu Moskiewskiemu co się wtedy mogło pozwolić, Stolnika Nazareja Michayłowicza Olfinowicza do Moskwy odesłał Polski Krol, obiecawszy przyszły Seym Stanow, na ktorym Wilenskie Traktaty stwierdzić się, y Wielki Xiąże Moskiewski za Krola Polskiego obrać się powinien.

Po odjeździe do Moskwy Wielkiego Xiążęcia Posła w Miesiącu Pazdzierniku, Krol niebawiąc potym z Warszawy do Bydgoszcza, czyli do Broncberga rozsadzonymi poiachał konmi razem z Krolową, ktorą wszędzie rad swoich rządzicielkę y Sędziną woził Krol. Przybył tamże niebawiąc y Elektor Brandeburgski, przeciwko ktoremu więcey niż opulmili Krol wyiechał z Krolową, y powitawszy gości poiechali do Miasta, tego dnia przyięci na obiad od Krola y Krolowey. Następującego napotym dnia odwiedzili oboje Krol z Krolową Elektora z Elektorową, y wzaiemnie od gości byli odwiedzeni. Po odprawieniu spolnych powitaniow, trzeciego od przybycia dnia Krol na wielką ucztę zaprosił Elektora z Elektorową, ostatek czasu na naradzania się y na spolne rozmowy łożono było aż do piątego dnia Listopada, ktorego dnia z Broncberga do Berlina ku Marchij przyiazny odjechał Elektor, rownym uczczony poszanowaniem od Polskiego Krola w wyieździe z Miasta, jak y w przybywaniu. Istota

tego

Istota tego Zjazdu ta była:

1. Elektor Brandeburgski zupełnym Prawem Xiążęce będzie dzierżał Prussy, poki stanie Linij Męskiey następującey Brandeburgskiey.

2. Względem kosztow na Woynę Polską wydanych, Polski Krol z Rzplitą Elektorowi Brandeburgskiemu Xiążęciu Pruskiemu wraz Powiat Bitowski, y Lemburgski Prawem Lennosci naznacza.

3. Dwakroc sto Tysięcy złłch takoz wyliczyc będzie obowiązany Krol Polski Xiążęciu Pruskiemu Elektorowi Brandeburgskiemu, ktore poki niewypłacą się Elbląg z jegoż Powiatem tym czasem Elektorowi naznacza.

4. Elektor zas Brandeburgski Pruss. jednowładny Xiąże, odstępuie wraz Przymierza Szwedzkiego, y cokolwiek z Prawa na Wielką Polskę, albo na Biskupstwo Warmińskie domagac się mogłby, Broneberg tym czasem zatrzymany będzie, poki Elbląga nieotrzyma.

5. Wypowiadające Woynę y broniącesię złączenie broni z Krolem Polskim y Rzplitą Elektor Brandeburgski przyimuie przeciwko mającemu bydz przesladowanym w Pomeranij Krolowi Szwedzkiemu. Ofiaruie y broń oraz Zołnierza, ztym jednak Warunkiem, azeby razem to się działo, złączywszy się z Nayiasnieyszego Węgierskiego y Czeskiego Krola Woyskami.

To jawnie postanowiono.

Postanowiono zas skrycie o zburzeniu Zamku Elbląskiego Miasta przez Brandeburgczyka, za przynaglaniem tego całym Sercem samego Brandeburgczyka przez Elektorową, ktora namawiała Krolową od Męża nauczona. Że to koniecznie należało uczynic tak dla Austryackiey w bliskosci stojącey potęgi, jako tez dla podeyrzaney wiernosci Gdańszczanow

Gdanszczanow, aby były rozwalone Elblągskie twierdze
Mowiąc: iż łatwo stać się może, że gdyby Austryacy
Elbląga dostali, tedy niebawiąc całych Pruss stali-
by się Panami. Ani Gdansczanom należy zbyt ufać,
ktorzy wtym Baltyckiego Morza kącie, jezeliby ja-
ką sztuką z Elblągiem złączyli się, mogliby Rzplitą
sobie uformować, cięszką napotym Prusom Xiążęcym.
To Elektorowa potajemnie Krolowey podawała do
Uwagi, ona zas Polskiemu Krolowi, ktory Zony roz-
kazy wykonywał. Więc Elbląga twierdze do oba-
lenia Krol. polecił Elektorowi Brandeburgskiemu.
Y tym sposobem pomnożony dwoma Powiatami,
y naymocnieyszym Elblągiem Brandeburgczyk
do Berlina pojechał poleciwszy tym czasem isto-
tę rządu Prus Xiążęcych Bogusławowi Radziwiłło-
wi. Elektor do Berlina powrociwszy bez odwłoki
do Krola Szwedzkiego wte własne pisał słowa:

My Fryderyk Wilhelm z Bozey Łaski Mar-
chio Brandeburgski &c Nayiasnieyszemu y Nay-
moznieyszemu Xiążęciu Panu Karolowi Gustawowi
Szwedzkiemu Krolowi &c Panu Pokrewnemu
Bratu Naszemu Czci Naygodnieyszemu.
Nayiasnieyszy y Naymoznieyszy Krola Panie
Pokrewny y Bracie czci Naygodnieyszy.

List WKmu w Wizmarzu dnia 11 Pazdziernika
pisany, nam w Bronbergu tego samego czasu, ktorego,
tak u Krola Jmci Polskiego, jako u inszych Panow
y Senatorow pokoju sprawę przynaglalismy, oddany
jest. Do ktorego rozpięczętowania tym ochotnieysi
kwapilismy się umysłem, im pewniey mielismy sobie
za umowioną rzecz, że WKmć wnim srzodki do pozyska-
nia pokoju miał dodać. albowiem to WKmć sobie
o nas prawdziwie obiecywać może, że my, jako żadnego
inszego

inszego nigdy niemielismy przedsięwzięcia, jako Pokoju
naypożądanszego odnowienie, między Krolestwami nam
Sąsiedzkiemi, y do zachowania naszego Stanu zbyt potrze:
bnemi, przez wzgląd ktorego broń naszą z WKMć niegdy
złączylismy, tak wprawdzie aż do tey godziny o wszystko
kusilismy się, co się nam zdawało do otrzymania pomie:
nionego Pokoju czynić, lecz nad wszelką nadzieję, y ocze:
kiwanie przytrafiło się; iż nic tego rodzaju w tym Liscie,
ale istotne słowa łające y wyrzucające na Oczy nam po:
strzeglismy, że owego czasu, ktorego razem z WKMcią po:
wstającą burzą złączonymi siłami przytłumić moglibys:
my byli. WKMći radą pogardziwszy bardziey ociągać się
wolelismy. Y poniewaz List WKMći te naybardziey za:
niera w Sobie istoty, ktoremi złączenie się z Xiążęciem
Siedmiogrodzkim stało się, wielce dziwujemy się, że W.
KMć zapomniał, iż takie były posiłki Woyskowe po:
desłane, jakich WKMć od nas do złączenia się pragnął,
to, że WKMć wdzięcznym takoż umysłem uznał, naszą
w Wielu Listach prętkość wychwalając. Drugą Woy:
ska naszego część racya Woyny chciała, ażeby służyła
nietylko Naszym krajom, oraz Ziemiom, y zaiętym
od WKMći Prowincyom, mającym być zmocnionymi
od mocy nieprzyiacielskiey, ale też na ten Cel nazna:
czylismy, ażeby z tyłu WKMć od całego Nieprzyiaciel:
skiego Woyska, ktore spieszyło śladami Jego nalegać,
bespiecznieyszym był WKMć. Jakoż y moc ta nie:
przyiazna tym sposobem była zatrzymana, y od W.
KMći daley mająca bydź prześladowana, nazad co:
fniona. Jako milczeniem mijamy, iż tak wielkie
Kozakow oraz Węgrow Woyska, ktorymi w ten czas
WKMć był zmocniony były dostarczające, gdyby
wyroki inszego skutku rzeczy niechciały były do:
starcia wszelkich Nieprzyiacioł sił, y do podbicia
całego

całego Polskiego Krolestwa, oraz do zwojowania. Ponie-
waz WKMci podoba się obeyrzec się na czasy przeszłe, y
na Rady niegdy sprawiane, tedy spodziewamy się że się
WKMci niemoże niepodobac, jezeli y mu na pamięć przy-
wodziemy, jakim sposobem y sam przeszłey Zimy w
Holandyi, jako tez potym przez Posłow naszych w
Malborku, wszystkie te burze wiernie, pilnie, y
zbyt często powtarzając reprezentowalismy, tudziez
dla tey przyczyny przyspieszenie Pokoju radzilismy,
Nayprzod że Krol Polski wtedy w bliskosci znay-
dujący się od wszelkiego przymierza y obowiązku
z Zagranicznemi Xiążętami wolny był, y dla tego
taką prętkość oraz gorącość pojednania się z W.
KMcią oswiadczył, iż także wraz przed Trakta-
tami ustąpienia Krolestwa Szwedzkiego y In-
flant ofiarował, tudziez razem jasno dał do
zrozumienia, także dla przywrocenia Prus, że
można się było spodziewac Summy nielekcewa-
zącey. Jakimi wtedy żądzami życzylismy, y ocze-
kiwalismy Traktatu od WKMci mającego bydz za-
wartego, w Swiezey jego jeszcze będzie tkwiało pa-
mięci. Że zas WKMc bardziey do Posiłkow Węgier-
skich y Kozackich wolał obrocic umysł, to My W.
KMci woli zwłaszcza, do ktorego rząd całey Spra-
wy należał zostawic przymuszeni bylismy, y żąda-
lismy, azeby rzeczy według chęci WKMci poszły
y takie Ostatnie rady, azeby inszego niż widziemy
y teraz przytrafił się, dostąpiły skutku. Skoro
więc zaczęta Woyna Polska od WKMci dla no-
wych rozruchow nieprzyiacielskich była opuszczona,

y gdy

y gdy WKMć bez naszey rady dokąd inąd z całym Woy:
skiem poszedł, oraz gdy zbliżające się niebespieczęstwo
te na WKMć potrzebę włożyło, nas zgoła odstąpienia
y razem uważywszy Stanu naszego niebespieczęstwo, te
nam dał WKMć niebespieczęstwo, azebysmy wszel:
kim sposobem z Polską pojednali się, y abysmy bezpie:
częstwa naszego szukali, my zaiste nietylko dla od
stąpienia uczynionego, ale tez zrady od WKMći Nam
podaney, wraz moglibysmy byli takowy zacząć Traktat,
ktory nigdy lepszy, jako owego czasu był ofiarowany,
chybabysmy bardziey wszystkich przeciwności doswiad
czyć znami postanowili byli, niż co popełnić niewcze:
snie. Gdy zas nam doniesiono, ze Krol Dunski zbyt
ostroznie z Woyskiem swoim postępuie y czyni,
iż WKMć niepodobna rzecz byłaby jego do Woyny
przynaglić, y Senatorowie, oraz Stany Krolestwa Szwe:
dzkiego, gdy powrot WKMći tak przynaglali, iż zad:
ney powrocenia się do Polski nadziei niebyło, procz tego
tez Krakow nad nadzieję wszystkich, gdy w krotkim
czasu przeciągu był oddany. Woysko Austryackie ku
Prussom spieszyło. Czarnecki z Swoimi Pułkami Mar
chią y Pomeranią, a Gosiewski Prussy gdy najechali,
y gdy nasi Poddani na nas usilniey nalegali, ze W.
KMć swoim odeysciem nas od swojego Przymierza
uwolnił, aby my tez na nim więcey niepolegali, a
nakoniec gdy zadna zgoła nadzieja niebyła zosta
wiona od WKMći we wszystkich tych mieyscach,
ze miał nam jedyny dostarczający posiłek być przysłany.
Nakoniec Nam y Stanowi Naszemu inaczey radzić
niemoglismy, jako za pomocą Boga abysmy do Po:
koju z Polską przyszli, to cosmy już dawno WKMći
obficiey w Liscie naszym Oznaymili; Dla czego zas
nierozpięczętowany WKMć nam odesłać chciał gdy
jednali

jednak językiem y pisaniem dotąd między nami czę:
sto zwyczaynym był ułożony, na Naszym mieyscu
nas potrzeba zostawić.
Co nas Pan Hrabia de Schlippenbach WKMci oznay:
mił, jakoby Woysko Nasze na ten Koniec do Panstwa
Rzeszy Niemieckiey odprowadziliśmy, azebyśmy się tam
z WKMcią złączyli, y na Dom Austryacki po Nieprzy:
jacielsku natarli, niewiemy z jakiego on fundamentu
to odniosł, albowiem oprocz tego, że on od nas tego
Jmieniem WKMci pragnoł, takie zamysły nigdy nam
wprawdzie do myśli nieprzyszły, WKMć takoż ła:
two sądzić może, że do takowego przedsięwzięcia ktory:
by mogł być dany skutkowi daleko doyrzalszego
potrzeba rozmyśleniasię. Ani też możemy przeniknąć;
że w takowych zamysłach bespieczęstwo Nasze zawie
rasię, gdy takim sposobem nad nas y nad kraje Nasze
oraz Ziemię mocnieyszych wyzywamy Nieprzyiacioł.
Że WKMć te chwalebne tkwi przedsięwzięcie starania
się o przybycie obszernieysze Naszego Stanu, to Naywdzię
cznieyszym uznajemy umysłem, jeżeli takoż WKMć =
wspak obeyrzawszy się przypomina, co na Jego po:
żytek uczyniliśmy, y jakie złe, y niepożytki nasze Kra
je dla tego wycierpiały, niemamy tey przyczyny,
abyśmy wątpili o takim WKMci przedsięwzięciu.
My wprawdzie WKMci taić niemożemy: że Pan Hra:
bia de Schlippenbach nietylko zgoła tyle razy, ile
znami był, Jmieniem WKMci Xięstwa Pruskiego
od nas pretendował, albo domagał się, ale także
ostatnim razem w Krolewcu nayusilniey tę odmia
nę naglił, między inszemi przywodząc przyczyny,
ktore tych zgoła urażeniow pochop nam dały, jakoby
była jakaś niemożność, że Krolestwo albo Prowincya
ktora WKMci y Jego stanowi byłaby położeniem
pożyteczna y potrzebna, aby się mogła zatrzymać. Jako
zas

L. I. C.

Jako zas WKMci Nayobszernieyszych Krolestw, y co procz tych Bog Jemu udzielił, niezazdrosciemy tak pewni jestesmy, ze tenze umysł będzie WKMci. Naostatek szczerze zyczemy, azeby Bog w Troycy jedyny WKMci te urazic chciał mysli y rady, ktorymiby pokoy naypożądanszy zachowac się mogł, y WKMci do Listu tego złączonego, taką Nam niech będzie poruszony obietnicę, azeby pokoja Osnowę z Polakami zaczętą, powszechne dobro promowując, y złym przyszłym zabiegając, oraz one oddalając do konczyc z przyzwoleniem Boga mogliśmy, wtedy WKMci samą rzeczą oswiadczemy; ze w Staraniu Naszym zawsze jest WKMci y Jego stanu zachowanie. Ktoremu na koniec pomyslnych zyczemy rzeczy powodzeniow. Dan w Zamku naszym Kolonskim nad Spreo, dnia 12 Listopada 1657.

W Krolewskiego Majestatu
Powinowaty Brat na wszystko gotow.
Fryderyk Wilhelm Elektor.

Przydał y drugi List ktorego ta własność.

Nayiasnieyszy y Naymoznieyszy Krolu Panie Pokrewny y Bracie Czci Naygodnieyszy.

Dozna WKMci z przyłączonego Listu, z ktorych przyczyn z Krolem y Krolestwem Polskim Traktaty gdy stan tak rzeczy żądał tego, zawarlismy, zaiste żądalismy byli, azeby wszystkie rzeczy inszym, y pomyslnieyszym skutkiem udarowac się y uszczęsliwic były mogły, lecz gdy takowa rzeczy odmiana zaszła, azeby kraje Nasze Polakow ze wszech stron wydzierstwu, y pustoszeniu wystawione były, zdrowa nakoniec racya, oraz Poddanych nieustannie powtarzane nalegania radziły, one od zguby y ruiny zupełnie

zupełnie wydzwigac. Na ktorą transakcyą gdy Polacy nieinaczey zezwolic chcieli, tylko aby Port Piławski y przeyscie przez nasze Ziemie tak Pruskie jako y Pomorskie Woyskom WKMci było zamknięte, tedy usilnie prosiemy WKMci, azeby chciał WKMć zakazac, azeby przeyscia przez wspomniony Port Piławski, y przez Kraje nasze napotym od Woyska WKMci albo Pułkow nieproszono, albo wazono się iść zwłaszcza, gdy dosc jest wiadomo, jak nędzne pomienione Kraje nasze przez takowe przeyscia y stanowiska, ktore nigdy według ustaw rządu ustanowione, albo postrzegane niesą, wycięczone, oraz do ostatniey nędzy przywiedzione są, ufamy ze WKMć to wszystko potrzebie, ktorey uchronic się niemozna było przypisze, oraz pragnieniu Naszemu Nayspra wiedliwszemu da mieysce W. Majestat, ktorego Boskiey Opiece z Zyczeniem wszelkiey pomyslnosci polecamy. Dan w Zamku Naszym Kolonskim nad Spreą dnia 12 Listopada 1657.

Krolewskiego W. Majestatu
Powinowaty y Brat na wszystko gotow.
Fryderyk Wilhelm Elektor.

Niebawiąc o Pokoju wzmiankę czyniąc, znowu inszy do Krola Szwedzkiego pisał List takowego ułozenia

Nayiasnieyszy, y Naymoznieyszy Krolu
Panie Pokrewny y Bracie Czci Naygodnieyszy.

Gdy WKMć skłonną mysl zawarcia pokoju z Krolem y Krolestwem Polskim często objawił, oraz gdy toz WKMci Brat Pan Marszałek Polowy przez powtorzone niekiedy Listy, gdysmy jeszcze w Prussach mieszkali oswiadczył. My nie pierwszego w Mysli nie mieli, jako azeby chwalebne te postanowienie do pozytku

dobra

dobra Publicznego podnieslismy. Ztąd w Broncbergu z Krolem Polskim, w obecnosci Senatorow tamze o wielu rzeczach, ktore do tak potrzebney okolicznosci zdawaly się pomagac sami przez się mowilismy, oraz Krola y Senatorow zyczących mocno pokoju znaleźlismy, to tylko z Zalem niekiedy powtarzając, ze przed rokiem Traktaty od WKMci naznaczone, tak niepomyslnie poszly, y nadaly się, gdy sami Polacy pokoju pilnie y usilnie szukali, y szczerze wtedy wyznali, ze Przymierze y przyiazń WKMci nad sprzymierzenia y Towarzystwo Wszystkich Krolow, oraz Xiążąt daleko więcey mieli przekładac, lecz gdy wspomnione Traktaty dla Przymierzow juz z inszemi zawartych, od nich samych nietylko niezawisly, do bespieczęstwa ich mocniey napotym ugruntowania, ze oni odnowic wspomnione Traktaty ani chcą, ani mogą, az chyba wprzod od WKMci następujące Warunki stwierdzą się, wcale odmowili.

1. Azeby Krolestwa Polskiego Sprzymierzeni razem do tychze Traktatow zaproszeni byli, azeby z tymiz razem traktowało się, tudziez aby Moskalowi oznaymiło się także, ze Traktaty Uniwersalne mają się stanowic, bez ktorych ze zadnych Przymierzow niemają zawierac mocno twierdzili.

2. Azeby WKMć pismem ogłosił się, ze niema WKMć ani całych Prus, ani Częsci onych dla nadgrody żądac, ale po Traktatach szczęsliwie zawartych, iz ma WKMć wszystkiego tamze ustąpic, oraz wszelkiey Pretensyi jakimkolwiek sposobem uroszczoney odrzec się.

3. Twierdzili: iz bez Posrzednikow, y zaiste bez tych, ktorzy dawniey byli przytomni przy Traktatach niechcą traktowac.

Do ktorych wprawdzie Warunkow Czwarty przyłączyli, to jest

Głowa

to jest: azeby Torun, oraz Zamek Haupt nazwany przed Traktatami wręcę trzeciego był oddany, tak jednak, azeby gdy Traktaty bez pozytku zerwą się do pierwszego Stanu przywrociły się. Lecz gdysmy wiele trudnosci nad tym warunkiem pokazali, tedy postrzeglismy, iz oni naostatek mogą tego odstąpic. Od pierwszych iz wcale niemają odstąpic statecznie powiedzieli. Co się sciąga do mieysca, tedy w Frankfurcie nad Odrą do takiego dzieła dla bliskiego lezenia tego Miasta nam naysposobnieysze zdało się, na ktore takze Polacy łatwo zezwolą, byle tylko WKMci toz samo podobało się. Chociaz wprawdzie chętnie wyprawę dla przyspieszenia pokoju tą okkazyą drogę ustac usiłowalismy, jednak więcey rzeczy, y pozytecznieyszych uprosic się wtedy niemogło. O tym WKMci oznaymic tym czasem za rzecz słuszną osądzilismy, o ktorego skłonney mysli do pokoju gdy wszyscy niewątpiemy, znowu, a znowu zaklinamy, azeby WKMć do przywrocenia y promowowania onego pilnie y prętko przyłozyc się, oraz od wszystkich pożądane te słodkie Jmie nad obojętny, y wątpliwy los Woyny przekładac, ktorymby naostatek krwi Chrzescianskiey wylanie zatrzymało się, ruina, pustoszenie, y zamieszanie ztąd na cały Swiat Chrzescianski zbliżające się, mogło bydz oddalone, y aby się jego ochroniono, Poganom y inszym Narodom, azeby nadzieja napastywania tenze Swiat Chrzescianski, oraz wykorzeniania odjął się, oraz azeby tyle Krolestw y Krajow tymi rozruchami zamieszanych do uspokojonego Stanu przyprowadzone były. Uczyni tym samym WKMć dzieło Bogu Wszechmogącemu naywdzięcznieysze, sobie chwalebne, y całemu Chrzescianstwu zbyt pozyteczne. Ktorego Boskiey opiece z Zyczeniem wszelkiey pomyslnosci polecamy. Dan w Zamku Naszym Kolonskim nad Spreą dnia 12 Listopada 1657.

W K Majestatu z F. Wil.

Na te Listy

Na te Listy bez odwłoki Krol Szwedzki Elektorowi w ten Sposob odpisał.

My Karol Gustaw z Bozey Łaski Szwedzki &c Krol Nayiasnieyszemu, y JO. Xiążęciu jako Bratu, Pokrewnemu, y Przyiacielowi Naszemu Naymilszemu Panu Fryderykowi Wilhelmowi &c.

Nayiasnieyszy y Jasnie O: Xiąże. jako Bracie Pokrewny, y Przyiacielu Naymilszy.

Oddane nam są W Elektorskiey Mci Listy w Koloniy nad Spreą dnia 12 Listopada pisane, w ktorych W Elektorska Mć po niejakiey Przedmowie o swoiey ku staraniu o Pokoy przychilnosci, wraz nasz List pod Datą 11 Pazdziernika z Wizmarzu pisany nicowac począł, własnie jakbys W.E.Mć przeniknął: że tenze jest od Pokoju wcale daleki, y nic inszego niezawierający, tylko istotne słowa łające, y wyrzucające na Oczy. Napotym przydaie hoyną swojego dobrodzieystwa, y posiłku ku nam y krajom naszym utrzymywania wzmiankę. Takoz przydaie W.E.Mć z jakim nakładem miłosc pokoju przez całą Zimę przeszłą przypominał, własnie jak z Straznicy te burze wtedy przeniknowszy, na nas winę przenosząc, tegoz pokoju nieprzyprowadzonego do skutku, gdy tak hoynie ofiarował się. Naostatek W.E.Mć jako był odeysciem Naszym z Prus od obowiązkow Przymierza uwolniwszy się Naycięższemi zbrodniami nas obwinia, że Jegoz nieporadziwszy się Polską Woynę, oraz y W Elektor Mć opuscilismy; y że taka postac u Naszych Nieprzyiacioł pokazuie się, iż nam nadziei zadney powrocenia się niema, y że Niebespieczęstwo zewsząd tak na Stany W.E Mci zbliżyło się, iż inaczey chyba wrociwszy się do łaski Krola Polskiego temu poradzic niemogł był. Co wszystko w Listach W.E.Mci z inszemi Niektoremi okolicznosciami pomieszanymi ob

ficiey

obficiey wykładasię. Jako WEMci podobałosię Jmie swoie w tych Listach podpisac, ktoremi winę od Siebie wszelką przyiowszy oddalic, razem wiele okolicznosci Nam zarzucic usiłuiesz, ktore zadną miarą za takie uznac, albo twierdzic niemozemy. Tak wierzemy ze WEMć za dobre zechce rownie przyiąc, gdy y my własną rzeczy tresc dotknowszy na kazdą rzecz odpowiadając nieco krotko odłajemy. Albowiem co WEMć po przyznanym sobie pokoju staraniu, nasz List dnia 11 Pazdziernika pisany nicuie, jakby istotnymi łajaniami nadziany, zadney wprawdzie ani przyczyny, ani racyi niema, ani się znayduie. Pisany ten był List od Nay przyiaznieyszego umysłu, oraz w terminach Nayprzyjaznieyszych, ani postanowił oddalonego umysłu doznawac wykładania, ninaco się nieprzyda zaiste wiele tu odpowiadac, zwłaszcza ze moze byc wiadomy rozsądkowi inszych ten List, ktorzy daleko od przywiązania zmysłow prostego rozumienia tego pisania dostąpic y doysc mogą. Ktore zas dobrodzieystwa WEMć liczy, ze nam uczynione są od niego niesądzilismy, zeby do tey wielkosci przychodzic powinne były, azeby niejakim Łajaniem postępku chwałę mazały. Zaprawde jezeli trzeba mowic, ze jest rzecz, bez wątpienia ze takie były, wykładamy y tłumaczemy, ktore gdyby ogłoszone nie były WEMć potrzebowałbys był ugod między nami zasztych na swoją stronę tłumacza. Znał WEMć ze we wszystkich wprawdzie /: ktorych trzy miedzy przeciągu jednego Roku między nami zaszło:/ ugodach spolney ochronie dosc się opatrzyło bespieczęstwa, Oraz tymiz WEMć wiecznymi Przymierza więzami tak nam obowiązał się; iz powinien WEMć o naszych rzeczach

nieinaczey

nieinaczey, tylko jak o swoich radzic y staracsię, y pe:
wne Prawa opotrzebney pomocy spolnie czynienia mię:
dzy nami zawarte y ustanowione są, od ktorych pod czas
Woyny obudwom stronom umykac się niegodziło. Zdaie
się zas ze WEMć chce jakoby naganic to, ze za tą wierno:
sci swiątobliwoscią y Cnotą poszedłszy, częsci powinne,
czyli powinnosci wypełnił. My zaiste sądziemy ze WEl:
Mć wtym sprawiedliwie y porządnie uczynił, ani byłbys
bez winy WEl: Mć, gdybys był inaczey uczynił. Y gdyby W.
El: Mć rzecz prawdziwie sądzic za przykro niemiał, wszak
postrzegłbys, ze my jezeli niewiększe dobrodzieystwa jemu, to
przynamniey rowne znim uczynilismy tak, iz nieporuszo:
ną Wiarę dla powszechnego Dobra, wszędzie wprawdzie O:
pisem ugod dowodząc, zamiast pozytku z uczynienia uza:
jemney pomocy mającego pochodzic, naywiększey szkody do:
znalismy sami, ztąd, ze nielekce ważąca Część naszego
Woyska od Pułkow WEl: Mci opuszczona, częscią od Zela
za Tatarow poległa, częscią do nędzney niewoli zaprowa
dzona jest. Ze te rzeczy cięszkie były dla nas, sam WEMć
przynamniey osądzi, oraz wyzna, ze My przeciwko Prawom
przyiazni niezgrzeszyli, gdy za taką szkodę łaskawszey
pamięci oddania czekalismy byli. Przytrafiłosię zas,
ze po dobrodzieystwie rownie y szkodzie naszey własnie
jak niepamięcią zagrzebanym, iz nietylko żadna Łaska nie
zawdzięczasię, ale tez te rzeczy niekiedy czyniłysię, y po:
pełniały, ktore niebawiąc zaiste nam niemałą podeyrze:
nia okolicznosć dały, jako ugod bogoboynosci niegodzi:
we y nieprzyzwoite, y ze takie były, przypadek rzeczy
napotym nauczył. Sądziemy zas: ze do pewnieyszey pa
mięci Jego pomoże, jezeli przed oczyma WEl: Mci prze:
łożemy nieco rzeczy, ktore od czasu do Czasu trafiłysię
azeby ztąd WElMci dzieła, albo uczynku postac, jak
na tablicy widzącemu sądzic godziłosię, jak mało po-

ufałosci

poufałosci, abysmy niemowili, pomocy ztakiey u
czynkow istoty Nam obiecywalismy. Albowiem
zakonczona między nami w Krolewcu dnia 7.
Stycznia Roku 1656. ugoda ledwo przez przeciąg
kilku miesięcy moc otrzymac mogła, gdy pod czas
negocyacyi Traktatu względem postanowienia sto
warzyszeniasię Wojennego rownie żądałosię Artyku:
łow hołdownych objasnienia, to jest azeby następu:
jącemi odtąd ugodami y opisami sposobniey mają:
cemisię zawierac o zgładzeniu hołdowniczego obo:
wiązku, własnie jak nagabanie, albo pokusa nieja:
ka napotym stałasię, co zgoła tym niemogło bydz
tayno, ktorzy widzieli, jako ztąd rzeczy wmieszywały
się przez Jerzego Maydela, y co się z Hetmanem wte
dy takoż Gosiewskim działo. Gdy zas Towarzystwa
Prawa między nami zawartysię, gdy potrzeba było na
Nieprzyiaciela natrzec, y gdy dozwolił WEMć wmo:
wsc w Siebie, azeby Woysko Jego przeciwko powszechne:
mu Nieprzyiacielowi na pole, y do Wojennych dzieł by:
ło wyprowadzone, jedna niejakim sposobem istotna u:
sługa między pracą Warszawskiey utarczki była, po
ktorey osłabieniu nic zgoła więcey niebyło oswiadczono,
chyba tylko ze nowych dobrodzieystw chlubą y chet
pieniemsię przywabiani bylismy, własnie jakby Sa
mych nas, niepowszechna rzecz sprawiałasię y czyniła.

Po dozwolonym zas z Nieba Warszawskim Zwycię:
stwie, Woynę Polską zdozwoleniem WEMći tak rozpo:
rządzic pragnelismy, azebysmy pozytku tak wielkiego zwy:
cięstwa juz bespiecznie uzywali. Ale zwyciężyły y prze
mogły namowy W.E.Mći, ktoremi bylismy przymuszeni do Prus

urocicsię

wrocie się, y zaiste tą nadzieją, azeby granicę Xięstwa
W. E. Mci Naszą jazdą stwierdziwszy, y zmocniwszy, Pie:
chota od W. E. Mci do bronienia y zasłonienia Wisły wy
scia była podesłana, to, co jako zbawiennego dla powszech
nego dobra wten czas od W. E. Mci strony /: gdy my radzi:
lismy, azeby mieszkanie Woyny w Podlasiu y w Brzesciu
założyłosię :/ sądziłosię. Do pilnowania wspomnionych gra:
nic postanowiona jazdy naszey Część, wielką zaprawdę
jako się wyzey powiedziało poniosła szkodę. My zas ani wte-
dy obiecaney Piechoty, do zasłonienia pomienionego wyscia
albo brzegow Wisły nieotrzymalismy, ani napotym także
dla zemsty pod Filipowem przez Polowego Marszałka
Naszego Hrabie Steinbaka, ktory do pilnowania rzeki
Niemna posłany był, przez zuchwałosc Gosiewskiego kilku
Chorągwi, chociaz pilnie do ukarania rownie zdrugiey stro:
ny Wisły Czarneckiego, y Woyska Krolewskiego żądało:
się, uprosic pomienionych posiłkow niemoglismy, gdy
zawsze W. E. Mć zamawiał, ze teraz daleki czas Roku
albo niesposobny, już to Gosiewskiego teraznieyszą bo:
jazn wystawiając za wymowkę, zktorym jednak y po:
taiemney Ligi początki, ktore codziennie bardziey a bardziey
wynurzały się, ze są uczynione dosc było wiadomo, y rzecz sa:
ma nauczyła, ze nieszczerze znami postępowało się, gdy ani
przy naszym szukaniu nieprzyiaciela turbowac, zadna pomoc
niepodesłałasię, Ani jednak W. E. Mć Nieprzyiacielowi Gosie-
wskiemu, nic Nieprzyiacielskiego od tey strony uczynic
dozwolił, ani przemogł na Sobie. Owszem dzieła długo,
wumysle, y także od nas udzielnosc Naywyzszego panowa:
nia wprzod wymozona, albo jednowładnego Xiązęcia Część,
już jawnie przez Posłow własnie jak zpowinnosci przynaglac:
się poczeła względem skutku; tak mający służyc powszechne:
mu dobru, nietylko opieszalszy zawsze miał się wzgląd, ale też
niedawno zawarte, y zakonczone Przymierza, przez naykrotszy
czas zdobrą wiarą trwac niemogły, azeby ztąd nowe ządze
niewynurzały się

niewynurzały się, y naygruntowniey umiarkowane ugody swiezemi wynalazkami azeby niewzruszały się. W ktorych okolicznosciach wszystkich W. E. Mci jako Naysciśleyszemu Przyiacielowi Naszemu, y wyznającemu z nami tez sprawę ze wszystkiego umysłu czynic wszystko /: pod wczesnym jednak upomnieniem, względem stateczności y Wiary z obudwu stron obietnic :/ pozwolilismy tak, iz skassowawszy wspomnionego hołdownictwa y lennosci obowiązek z W. E. Mcią nad dawnieysze ugody wieczne y nierozerwane Przymierze zawarlismy, mniemając ze tymze Przymierzem Wiarę, y całosc publiczną dosc się opatrzyło, Nayprzod Artykułami przymierza Labiawinskiego 1667. y osmego Roku, ktoremi nietylko wieczne rozłączenie się W. E. Mci z Polską naymocnieyszymi, jakie między Xiążętami zwykły się przywłaszczac, słowami dowodzi się y potwierdza się, y W. E. Mć z nami znowu jako naysciśley łączy się, ale tez moc wszelka tak ugod dawnieyszych, jako zaiste następujących znosi się, azeby przeciwko temu przymierzu albo teraznieysze postępki, albo napotym stawac się sądziły. Tak na tey obietnicy wsparci, obiecywalismy sobie, y sposob do traktowania miał byc niekiedy założony, y istota rzeczy, ze miała byc mocna, nadzieją zas teraz omyleni gdysmy byli, tedy nowa przyczyna podeyrzenia wynikała. Zakazana bowiem w przymierzu słowy wyraznemi Obudwu Stronom z Nieprzyiacielem, bez drugiey strony wiadomosci wszelkie społeczęstwo y korrespondencya, albo pisywanie Listow, znowu krzewic się poczeło tak, iz nad wszelkie oczekiwanie nietylko z Biskupem Warmienskim potajemne rozmowy y pisywanie Listow miało się, y teraznieyszego niewątpliwie fundamenta skutku założyły się, ale tez z Hetmanem Polnym W. X. Litt. Gosiewskim potajemne bezprawie na zgubę naszą towarzy-

szyć się

towarzyszyc się poczeło, Nakoniec także minowszy
Nas y nieporadziwszy się do czasu przestanie wojowac,
przez Pułkownika Aurycha wcale zakonczone, jeszcze
wtedy kiedysmy na pogotowiu byli zdostatnim Woy:
skiem, oraz gdy zadna potrzeba nieprzynaglała, albo
zdrowy rozsądek nieradził. Ztąd nastąpiły insze zaiste
skryte z Nieprzyiacielami zewsząd pisywania Listow,
ktorymi powoli stałosię: iż wpogardzie swiętą Paktow
mając Wiarę, naostatek do teraznieyszego rzeczy posta
nowienia przyszłosię. Albowiem gdy My przeciwko
Xiążęciu Siedmiogrodzkiemu zWoyskami do Polski
ktory wszedł wyiechalismy dla powitania, z ktorym
W.E.Mci Pułkami po pilnym posiłkow naleganiu,
ktore natę wyprawę miały bydz podesłane, Hrabia
de Waldeck wprawdzie przyłączyłsię nietak jednak,
aby przylgnoł do Nas, ale rozkazami był opatrzony,
azeby do Wielkiey Polski udałsię, ktore rozkazy czę:
sto były powtarzane tak, iż trudno onego u Nas nie:
kiedy zatrzymac moglismy. Piotrkow zas podbity, we:
dług ugod WEMci oddalismy, gdy wprawdzie po złą
czeniu uczynionym, ta rzeczy postac była, azebysmy co
raz spodziewalisię pomyslnieyszych y lepszych powo:
dzeniow, y zeby kazdemu, kogo Woyna Polska z Na
mi zjednoczyła, nalezało staracsię, iżby za podaniem
się pogody, to do pożądanego skutku przyprowadzało:
się, oraz dla ugruntowania bespieczęstwa, abysię słu
sznie zawierał pewny sposob, sądzilismy że to do
nas naybardziey nalezało, jako WEMci otworzyli
to, co za Nayprzyzwoitszego sądzilismy byc Sami,
ze rzeczy powszechney Wojenne dzieła napotym po:

winnesię

powinnesię stanowić, to jest: azeby Hrabia de Waldeck
z przyłączonymi do siebie pułkami niektorymi, naszymi
Chorągwiami wsparty zdrugiey strony Wisły ku Wiel:
kiey Polszcze, My zas wziowszy od WEMci nieco Woy:
ska, między rzeką Bugiem y między wspomnioną Wi:
słą Woynę wiedlismy, zktorych jednego WEMci Woysko
podszedłszy od owey strony Polski Nieprzyiaciela, w kwa
terach onegoz zbogaciłby się mogło, względem drugiego
by powszechną sprawę opatrzylibysmy byli, y kraje W
El: Mci bronią naszą od tey strony dosc zasłonilibysmy
byli; Dla czego WEl: Mci dosc zdolne Woyska do opar
ciasię Zmuydzi miał procz tego, My WEMci Nay
przod zaiste przez List, napotym tez, azeby lepiey za
mysły nasze wiadome były, posławszy ztey przyczy:
ny z Podlasia WEMci Radce Dobrzynskiego przy:
stoynie szukalismy, y wzywalismy, azeby WEMci przy:
namniey małego posiłku na tak zbawienny koniec u
zyczył, wprzeciągu zas Czterech Tygodni, między tak wiel:
kiego mnostwa Siędmiogrodzkiego Kozakow, Molda
wow, y Wołochów Woyskiem WEMci odpowiedzi, y
przybycia kilku Chorągwi wcale niedoczekalismy się.
Tym czasem wiesc rozgłoszona była o Woysku Austry:
ackim do Polski mającym przychodzić, o czym usły:
szawszy gęstemi Listami WEMci stan rzeczy przekłada
lismy zupomnieniem prętkiey na przeciwko powszech:
nemu Nieprzyiacielowi rady y zastawieniasię żądając,
azeby zostawiwszy mocnieyszą w Panstwie swojego Woy:
ska częsc, Tysiąc zwłaszcza dwiescie jazdy, y Dragonij
1500 nam podesłac nadto niemiał, ktorych z Naszy:
mi y Rakocym złączywszy, niechcielismy wątpic,
zastawic się powszechnemu Nieprzyiacielowi, y potkac
się, azeby złe wpoczątkach za pomocą Boga uspilismy

WEMci

L. I. C.

W. E. Mć sądził to wprawdzie bydz pożyteczną rzecz
azeby takim burzom zabiegłosię wczesnie, y poszłosię
na przeciwko Onym, szukane jednak były wszelkie pod
Jmieniem Pokoju staraniasię, od Polakow wszelkie wy:
biegi, ktoremi rzecz bez konca ciągnełasię, pokrywając
takoz do większego Czasu przyczynienia zjazdu y rozmo:
wy na pozor, własnie jakby nieco wielkiego wręku miaz
łosię, y własnie jakby mocnymi koniecznie radami trzeba
było czynic rzeczy, względem ktorych naszego także zda:
nia prosiłosię. My takoz temu przedsięwzięciu ufając
naszymi dowodami dokazalismy, azeby Rakocy y Ko:
zacy do Domu swego zwłaszcza iść usiłujący, ku Mazo:
wszu y Warszawie poszli y zstąpili, zktoremi także
złączylismy Polowego Marszałka naszego Hrabie Stem
bocka, pokibysmy czego pewnego o przedsięwzięciu W. E.
Mći niewzieli. Tym czasem zas upłynął czas, oraz za:
miast oczekiwaney odpowiedzi, nayprzod zaiste do U:
szu naszych przyszło, ze W. E. Mć złozenie broni od Woy
ny zwspomnionym Gosiewskim, az do pułlata prze
ciągnął: Jako y przedtym w Litwie, y około Brzescia
gdy My wiedli W. E. Mć rzekę Niemen Nieprzyiacielom
mającym przeyść, dobrowolnie otworzyc dozwolił, gdy od
Woyska tamze na strazy będącego łatwo y zabronic się
y zniesc się mogli byli. Mielismy zas stałe przedsięwzię:
cie gdyby W. E. Mć według postanowienia naszego na Stro:
nę powszechney Sprawy był się ogłosił stałym, w Osobie
Woyny Polskiey rząd y dozor, powierzywszy Woyny
Duńskiey naywyzszą władzę, ktoremu z Generałow na
szych sami utrzymywac, czyli napotym sami u Woyska
w Polszcze bawic się mielismy byli, czyli do utrzymywa
nia Prus powrociwszy, przez Hrabie Stembocka spra
wy Wojenne w Polszcze do skutku przywodzic starali by
smy się byli; Przy samym wyzey wspomnianym Xiążęciu
Siedmiogrodzkim, z Woyskami Jego w Polszcze zatrzymanym,

nietylko

nietylko powszechna rzecz przeciwko wszelkim nieprzy:
iacielom według rządzy opatrzyć się, ale też dostateczne
Woysko ku Danij posłać mogłoby się było. Gdy zas przez
natężone wybiegi y wymowki jasno było, że WEMć gani
tę co dla pożytku powszechney Sprawy postanowione by:
ło złączenie się; oraz nad to Generał przedniey straży
Goetski, ktory z niejaką gromadą przybył do nas w
drodze, bez żadnego jednak pożytku przedsięwzięcia na:
szego, ale aby nas przynamniey do Prus sprowadził, gdy
oznaymił, że Pułki WEMći niemogą się rozłączać, y gdy
razem opowiedział, że WEMć chroni się tego wprzod ofiar
rowanego zjazdu tak, że tedy w ten czas mniemać ta
two mogliśmy, że się co inszego czyni, y że nadzieię na
sze nadaremne miały być. Zdało się jednak Nam
gdyśmy w Osobie naszey do Strazburga zjeżdżali,
Sprawę dla pewnieyszey jeszcze odpowiedzi powtorzyć
przez Hrabie de Waldeck, y wszelkim sposobem wmo:
wić w WEMć, ażeby tak wielkiego Szacunku rzecz u
siebie raczył WEMć na umyśle przeważyć, y przedsię
wziętą z nami rozmowę do jakiego skutku przyłączyć.
Gdy zas potrzeba było przystąpić do rzeczy teraznieyszey,
odpowiedź dana była, że zjazd WEMći Osobą teraz
niemogł się stać, y że przynaymniey przez Deputatow
Sprawa ta odprawić się miała. Tam wprawdzie ja:
śniey jeszcze pokazało się, że mocne rady zniknęły,
y że nic inszego niezamyślało się, tylko aby wieczne
zwłoki plątały się y snowały, zkąd nic Nam z po:
siłkow dla całości powszechney rzeczy nietrzeba było
czekać. Więc przywiedzieni byliśmy, często wspomnio
nego Xcia Rakocego /: ktory jeśliby tey rezolucyi o:
ciąganiem się w Stronach niższych Polski zatrzyma
ny był, nastąpioną napotym niepomyślność wcześniey
obaliłby był, y o Jego ochronie ostrzedz y gdy na

nas

na nas napadało tylu razem Nieprzyiacioł, na ktorego
z nich natrzec, oraz te rady wziąc, ktore do zachowania
nas, rzeczy stan y potrzebna na Woynie szypkosc upo=
minała brac. Wiemy ze WEMć z tym Xiążęciem żadny=
mi Prawami niebył obowiązany, tym czasem względem
złączenia naszego y powszechney rzeczy, obowiązany był
WEMć tych jąc się srzodkow, ktore do podeyscia, y oszu=
kania spolnych Nieprzyiacioł, y wzajemnemu naszemu
przedsięwzięciu służyc mogły były. Gdy zas Krol Dunski
wpadał do Krajow naszych Niemieckich, y gdy samey
Rzeszy Niemieckiey wielką groził burzą, tedy potrzeba
na nas była włożona, dla szczęsliwszych tey Woyny począ=
tkow tam odjechania, osobliwie gdy WEMć częscią ocią=
gając się jako się powiedziało, nas zawiesił w Nadziejach,
częscią zatkawszy uszy na wszelkie nasze zbawienne
przedsięwzięcia, chociaz zwłokę czyniąc, tym podobno
umysłem, azeby na tych mieyscach Woysko nasze za=
trudnił, pod tarczą tegoż azeby od Nieprzyiaciela po=
wszechnego WEMć sobie lepsze warunki wytargo=
wał. Nam więc baczyc potrzeba było, azeby przez ta=
kie ociąganie się Woysko nasze dla potrzeby mieysca
czego niecierpiało, ktore aby długo tam nic nieczyniąc
stało do Kwater, dla strazow naszych wyprowadzic,
ani to z porady, ani rozsądkowi przyzwoita rzecz
była. Wprzod zas nim w drogę puscilismy się nietylko
WEMći o postanowieniu naszym Oznaymilismy, ale też przez
Posła Krola Francuzkiego Pana Awangour, y przez Hrabie
Schlippenbacha znowu wszelkie poruszenia srzodki przeło=
zyc staralismy się, jezeli podobno w WEMći można było wmo=
wic, przydawszy dalszą jeszcze obietnicę naszą, y chociaz Xże
Rakocy niebył przytomny, My jednak w Prussach do obrony
WEMći zatrzymac się chcielismy, byleby tylko do czynienia
z Nieprzyiacielem jako okolicznosci radziły, dla spolney

ochrony

ochrony WEMci znami łączyć się y kupić przewodt na
sobie. Lecz gdy przeciwną zgoła wspomniony Schlippen-
bach WEMci odpowiedz oddał, wszakże w takim rzeczy-
stanie, niepotrzeba było Czasow nadaremnie trawić, ale
gdy naglił Nieprzyiaciel, tedy o zaczęciu drogi trzeba by-
ło myslić; Azeby jednak niczego od nas nieżądało się,
takoż około takiego stanu rzeczy przed odjazdem, na
ostatek te rady y siły podesłalismy, ktore gdyby wysłu-
chane były y użyte, Obudwu Nam chociaż w niebytno-
sci Naszey spolnemu zachowaniu dostatecznie służyły-
by były. Na ten bowiem koniec pod władzą JO Xcia
Brata naszego nielekce ważące Woyska, dla złącze-
nia z WEMci Woyskiem kiedykolwiek potrzeba
zdawałaby się, dla strzeżenia obudwoch nas Krajow,
y dla wytrzymania Nieprzyiacielskich natarczy-
wosci, zostawilismy, mocnieysze chcąc zostawić, gdy-
by do powszechnego starania od WEMci jaki przyda-
tek, czyli to rady, czyli pomocy uczyniony był. Gdy
zas żadna obietnica przyzwoita czasowi uprosić się
niemogła, ani dla naszego Xtwa Pruskiego tak wiel-
kiey liczby jazdy niepotrzebowało się, jako swojemi
twierdzami opatrzonego, naylepszą część do pożytku
Woyny Dunskiey zaiste przeprowadzilismy, tak je-
dnak aby do uzajemney obrony w Prussach na Woy-
sku niezbywało. Ktorego Woyska złączenia ze WEMci
od JO Brata naszego żądał, znalismy to, pod pokryw-
ką napadnienia na Gosiewskiego, ale że gotowym,
y na skinienie natężonym znowu oznaymił WEMci
że ich niepotrzeba było wspomnionych moich Pułkow,
wczym znowu, jasno twierdzilismy, y dowodzilismy
WEMci o Szczyrym Naszym Sercu, gdy przeciwnym
sposobem o rowne rzeczy prosił y radził JO Brat nasz
azeby nasze Pułki z Pułkami WEMci pod Sołdawą

albo

albo na inszym sposobnym mieyscu złączone, najazdow
nieprzyiacielskich do Pruss niedopuszczali, tedy staranie
spolney ochrony od WEMci odmowione było. Ale to po od
jezdzie naszym przytrafiło się, gdy podobno do tego Sto:
pnia przyszła z nieprzyiacielem zgoda, azeby dziwno zda:
wac się niepowinno było, gdyby wzgląd spolnych posiłkow
taniał. Gdy więc w Toruniu jeszcze będąc, bylismy upe:
wnieni przez Pana Hrabie Schlippenbacha o zaniedbaniu
przedsięwzięcia naszego, tedy staneło natym abysmy się
puscili wdrogę ku Holsacyi, azeby y tam rzecz zwleczona
gorzey nieszła. Wprzod zas nim z Broneberga wyie:
chalismy powrocił się do nas Radca WEMci Dobrzyn:
ski, z ktorego gdysmy spodziewali się, ze radom Naszym
niejakie jeszcze mieysce miało byc zostawione, ten nic
inszego nieopowiedział, jako ze do tey chwili rzeczy
WEMci Stan dla nowych Woynow Dunskiey y Austry:
ackiey przywiedziony był; iż bez Traktatow z nieprzy:
iacielem niemogł trwac wsobie, Nas prosząc azebys:
my nad Stanu WEMci losem ulitowali się, oraz aby
za pozwoleniem Naszym takie Traktaty postanowic
godziło się, gdzie znowu mocne rady zaiste podalismy,
ale nadaremnie, przedtym dla naznaczonych uporczy:
wie przylgnieniow. Nakoniec gdy nayusilniey nalegał
tenze Dobrzynski, y oswiadczał się; ze nic na szkodę na
szą nigdy nieczyniło się, Wyznajemy zes my twierdzi:
li, iż chcemy daleko się miec, jezeliby WEMć od inszych
posiłkow zgoła opuszczony wprzypadku Naywiększey
potrzeby do Traktatu nakłonił się, nie jednak abysię
konczyło, wtedy niepozwolilismy, owszem napotym
przez Pana Hrabie Schlippenbacha dobrowolnie
zyczylismy, azeby konczac rzecz, takze o swoiey cało:
sci WEMć radzic mogł, ztym jednak wyraznym Prawem

azeby

azeby w takim konczeniu niczego niepopełniło się, coby przy:
iazni naszey przeciwiło się. Z ktorych to wszystkich okoliczno:
sci pokazuie się łatwo, Nasz szczery z WEMcią postempowa
nia Sposob, y dla tego jak niesprawiedliwie zgoła odstąpie
nie od niektorych oskarzeni y obwinieni jestesmy. Że zas
rady nasze wszystkie zaniedbawszy, dobre nasze przedsię
wzięcia y postanowienia oraz szczere zamysły ganic
nad to, niektorym lubo jest rzecz, to nas zaiste niepoma
łu dotyka, ale spodziewamy się jednak, ze wszyscy oisto:
tnym y Szczerym Naszym trwaniu ku WEMci uwiadomie
ni inaczey będą sądzic, ani takimi my powszechney
rzeczy rozporządzenia staranie wiernie czyniący, nieje:
stesmy zaćmieni ani zawaleni zbrodniami, własnie jak:
by przez odjazd nasz, albo Woynę Polską albo WEMu o:
pusulismy, gdy takze po odjezdzie naszym na dostarcza
jących dość WEMu Woyskach ~~niezbywało~~ niezbywało,
do strzymania wszelkiego Nieprzyiacielskiego natarcia,
gdyby spolney obrony miłosc y staranie przystąpiło,
daleko wprawdzie od tego było, abysmy WEMć od:
Praw Ugod uwolnili, albo zeby Jemu potrzeba było,
wszelką ostatniey potrzeby pokrywkę uprzedzic, zwła
szcza ktora nigdzie jeszcze nieciśneła, chiba taka do:
mowienia przyszła, kiedy radom sprawiedliwym przy
zwoicie nieczyni się Posłuszeństwo, oraz przewrotnych
albo bojazliwych na przynętach bardziey, niz na mo:
cnych przedsięwzięciach polega się. Swiadkami są dzie:
ła nasze, nienaruszonego zawsze ku WEMci umysłu,
swiadczą takze rady nasze przychilne, ktore według
potrzeby Woyny, y przypadającego rzeczy postanowie
nia tyle razy dawalismy, ktorym gdyby mieysce ja:
kie było zostawione do zamieszanego niejakiego sta
nu rzeczy, rzeczby nieodpadła była. Takze Woysko je:
szcze w Prussach stojące swiadczy; ze Woyna Polska

ani teraz

ani teraz niejest od nas opuszczona, ani przy łasce Boga, pod
ktorego znakami wojujemy przyidzie do tego, chiba na Spra
wiedliwych warunkach opusci się, tym bardziey na mysl nieprzy
szło żadne przedsięwzięcie odstąpienia WKMci, ktorego ka:
łosc y ochronę mocą Wiary między nami wzajemnie ugrun:
towaney nad inne wszystkie rzeczy przekładalismy, y za:
iste tym mocnym przedsięwzięciem, iż jezeliby gdzie potrze:
ba kazała załozywszy wprzod z nadzieją niejakiey pomy:
slnosci Woyny Dunskiey początki, do Prus w zdolnym Woy:
sku powrocić się mielismy, albo azebysmy z tey strony we:
długo obietnicy Hrabi Schlippenbachowi daney /: jako
Listow do Nas przykład po Liczbą pierwszą pokazuie :/ zła
czywszy wczesnie nasze Woysko z WEMci Woyskiem, wszel:
ką burzą, ktorey zawczasu zbyt obawiac się zaczęto, odwro:
cili, gdyby razem WEMć o powrocie do Niemiec, albo o nie
bespieczęstwie jakim swoim nam oznaymic nielenił się
był. Ale przytrafiło się, iż wprzod nim jaka potrzeba po:
kazała się, albo jezeliby na WEMć zbliżała się, azeby spra
wiedliwych y wczesnych zaiste srzodkow do zabieżenia
żądała się, aby nam oznaymił był że WEMć nie
poradziwszy się Woyny Towarzysza Traktat z po:
wszechnym Nieprzyiacielem zaczął, ale tenże uro:
czyscie y do Konca przyprowadził. Za ktorych to Nay
bardziey naleganiem stało się, cale nienależy bojazli
wie badac się. Nam jest wiadoma WEMci szczerosc
umysłu y nieskazytelnosć, ktorą koniecznie szacuje:
my wielce, jako zawsze szacowalismy, y nasze tez
ku WEMci szczere usiłowanie, według tey, ktorą W
E. Mć suskamy miłosci zawsze oswiadczac uza:
jemnie starac się będziemy. Ubolewamy je:
dnak, że przewrotnemu niektorych rad żądzami
W. E. Mć niekiedy morduie się. Albowiem wra
dzie WEMci że jest taka niezgoda przeczyc

temu

temu niemożna, y pokazało się też wtedy gorzey, gdy o przymierzu między nami mającym być zawartym, nietylko zwawie sprzeczano się, ale też y swarzono się. Dla czego trzeba brzydzić się ze naylepiey na pozytek powszechney rzeczy umyślone y postanowione rady, takimi instrumentami nieliedy obalaiąc. Gdy zaś WEMć ku powszechnemu także wiary Ewangelickiey dobru, które w dawnieyszych naszych ieszcze pisanych zaleciliśmy mocno, iż dotąd gorąco zalecamy, skłonność po części swoią wyznaie, tedy tę nadzieię bierzemy przed się, że WEMć tak swoie postępki rozporządzi, iż do tego jednak celu znami na przemiany zmierzać będzie, oraz którą WEMć czyli to przez potrzebę, czy inaczey zawarł transakcyą tę według prawdziwego obojętności zwyczaiu tak będzie miarkował, iż przeciwko często uczynionym oświadczeniom naszey przyiaźni: do której iako pewnieyszey y dawnieyszey WEMć obowiązany iest: nie szkodliwego, y uwłaczaiącego nie dopuści W. EMu sobie y swoim Krajom przez tę transakcyą postanowił bezpieczeństwo, według zadzy dostąpił, iż by nam godziło się, nietylko szczęśliwego Jego stanu, któremu zawsze sprzyialiśmy, tegoż usilnie powinszować, ale też okoliczności znaleść, przez którą wszystkiemi sąsiedztwa y szczerey przyiaźni ustugami zdawalibyśmy się u WEMu dobrze znać zasłużyć się. Co z WEMcią Hrabią Schlippenbach o odmianie iakiey mowił, tedy trzeba twierdzić, że on to przez rozmowę wprawdzie y przez przypadek uczynił. Tym czasem iawna iest rzecz, że temu społeczeństwu pochop. dał WEMu, gdy wspomniony Hrabia nie na inszy koniec, iako do obalenia natężonych trudności

także

takie przedsięwzięcia uczynił. Znał on bowiem że
Jemu to powierzono było, ażeby wszelkich sposobow
ruszył, czymby WEMć wszelkich akkomodacyi offiarą
zadość uczynił, oraz aby więzami susleyszemi zawsze
znami złączył się. Przydają się tu okoliczności samego
Hrabi pod Liczbą drugą, ażeby ztąd bliżey ich rozumie:
nie y łatwiey wynurzyło się. Nakoniec że WEMć pra
gnienie Pokoju, własnie jakby sobie własne czyni, mnie:
mamy iż poty trzeba znosić, ażeby bez wyniesienia
inszego y krzywdy wychwalało się. Żądamy po przy:
jacielsku od WEMći, abyś chciał czasy, aż od początku
Woyny tey Polskiey przypomnieć, oraz na Umyśle prze:
ważyć, czy też jakie okamgnienie dobrey okoliczności
dopuściliśmy przeminąć, ktorąby do Pokoju przystoy:
nego y bespiecznego droga ułatwić się mogła. Długo
by było to wykładać, y świadczą po oszukanym Szte:
tyńskim zjeździe tyle naszych pasow wolnych, na ten
koniec udzielonych, y przed rokiem takoż powszechną
radą od nas wydane obietnice. Warunkow zas ułatwie
niem początkow do zjazdu albo dać, albo przyiąć nie:
zdało się, zwłaszcza ktore traktowania sposoby wy
krętne bardziey mogą, do wyszpiegowania obu stron
umysłu, a niekiedy y do rozjątrzenia także, niżeli do
ustanowienia czego pewnego, dla całości publiczney rze:
czy. Zkąd zwyczajem nietylko między Krolestwami
Szwedzkim y Polskim, ale też y między inszemi naro:
dami zwykłemi, sądziliśmy wszystkich poprzedzających
trudności, nayprzod wykonanie, albo ułatwienie na:
glic, ktorych traktowanie zakończywszy, ostatek zobu:
dwu stron łatwiey wspomnionych trudności stano
wić się mogłyby ułatwiać. Oraz ktorzy y Formę Rze:
czyp: Polskiey, y zwyczay narodu wiedzą, słusznie za
iste tego od nas domagać się za rzecz potrzebną są

dzili

sądzili, osobliwie Ci, ktorzy oprocz znacznie wydaną
około poddania się Warszawy Wiary zle dochowaney
zmazę wiedzą, co Strazom naszym z Krakowa wypro:
wadzonym nad to knowano było. Polowego Marszał:
ka Hatzfelda wspaniałemu umysłowi przypisać trze:
ba, że zbraniał się dozwalać, azeby zdradom Polakow pod
ległym był y stał się. Azeby procz tego z Strony naszey
co, w zbawienney tey Pokoju Sprawie nieopuscilismy
kiedy, wychodząc z Prus tę rzecz w niebytnosci naszey
opatrzylismy, zostawiwszy tamże Kommissarzow, mo:
cą y rozkazami sprawiedliwemi opatrzonych, jezeliby
jakie staranie pokoju uzieła przedsię strona przeci:
wna. Oraz także obszernie niedawno My Dworowi
Polskiemu w tey materyi przekładalismy okoliczno:
sci, tak, iż gdyby umysł Polakow z Listami W. E. Mci
zgadzał się, wątpić wcale niepotrzeba by było, azeby
droga do pojednania się znalesc się niemogła, tak iż
z tych jasno W. E. Mć obaczy przyczyn, że My w tym sta:
raniu niewątpliwie z W. E. Mć zawsze umawialismy:
się, y w tym także aż do dnia dzisieyszego, trwając,
niemamy opuscić srzodku, albo drogi żadney do tego
zmierzającey konca. Niech sprzyia tylko dziełu, ktory
y Pokoju y Woyny jest wynalazcą, oraz umysły nie:
przyiacioł szczerą y prawdziwą spokoynosci słodyczą
niech napełni, czymby kiedyż tedyż, za położeniem kon:
ca szczęsliwego długiey y straszliwey Woynie, takoż po:
wszechney y Ewangeliczney rzeczy według zdania radzi:
łosię, ktorą żądzą konczące W. E. Mć Boskiey obronie
polecamy, wszelkich pomyslnosci usilnie życząc. Dan
w Wizmarzu dnia 6 Grudnia 1657.

Karol Gustaw. Edward Philipson.

Rozdział Piąty.

(Treść u Midera p. 371.)

Gdy się

Gdy się powrocił do Berlinia w Marchij Brande-
burgczyk, Polski także Krol, ruszył się do wielkiey Pol-
ski do Poznania stołecznego Miasta, wyprawiwszy do
Dworu Węgierskiego y Czeskiego Krola wtedy znaydu-
jącego się w Pradze w Czechach Pułkownika Garnera,
ktoryby oznaymił o umiarkowanym z Brandeburgczy-
kiem pokoju, y aby prosił złączyc broń Austryacką
z Brandeburgską y Polskim Generałem Czarneckim,
ktorego Krol do Holzacyi, y aż do Jutlandyi przez tę Cza-
sy wysłał razem z Opalinskim Wojewodą Podlaskim.
Tey zas Czarneckiego wyprawy do Holsacyi ta przy-
czyna była.

Po zakonczeniu miesiąca Lutego Roku tego 1657. gdy
ze Gdanska wyiechał Krol Polski, postrzegłszy nieda-
wno przed tym Fryderyka Trzeciego Dunskiego y Nor-
wegskiego Krola, Slewickiego y Holsackiego Xiążę-
cia daleki od Szwedow umysł, wyprawił do Danij
do Dworu Fryderyka Trzeciego Tobiasza Morsztyna
Podkomorzego swojego, azeby tamze sprawiał urząd
Ministra mieszkającego, y aby wyperswadował Krolo-
wi Dunskiemu, ktory azeby przyiął stowarzyszenie bro-
ni przeciwko szkodliwemu obudwu Sąsiadom Szwe-
dzkiemu Krolowi Temi opatrzonego zleceniami do
Danij posłał Morsztyna Krol Polski, ktorą uzbrojoną
on znalazł przeciwko Szwedom, y łatwo wyperswadował
Krolowi Dunskiemu Polskiego Krola przyiazn, y sto-
warzyszenie broni, ani odwłocząc nową w tey rzeczy z
Dunskim Krolem napisał Transakcyą, ktorey ta istota była:

Tranzakcya Nayiasnieyszego Polskiego y Szwedzkie-
go Krola z Nayiasnieyszym Dunskim y Norwegskim
Krolem, Slewickim y Holsackim Xiążęciem.

Będzie między Krolem y Krolestwem Polskim z jedney,
y między Krolem, oraz Krolestwem Dunskim z drugiey
strony prawdziwy y szczery pokoy: tak jedna ze dwoch
strona

strona drugiey niepozytku zadnego, albo szkody, ani przez się, ani przez inszych niech nieczyni, ani aby było uczyniono niech niedozwala, ale siebie same spolnie dobrą wiarą, y szczerym affektem niech się jednoczą y ostrzegają, oraz jedna drugiey pozytki niech promowuie, szkody zas y trudnosci, ile zniey będzie niech przeszkadza y oddala.

2 Obudwu stron poddani, y hołdownicy, tenze sam pokoy y przyiazn między sobą będą czcili, y na kazdym mieyscu, gdy się będą potykac, tak na Ziemi, jako y na morzu, nietylko od wszelkiey urazy y krzywdy wzajemnie będą się powsciągac, ale wszelką przychylnosć, y przyiacielskiego affektu powinnosci, ktore zdolnie czynic się będą mogły, jedni drugim wzajemnie oswiadczac będą.

3 Obudwu Krolow poddanym wolno będzie do Krajow, portow, składow, rzek, z towarami swoiemi tak ziemią jako y morzem przyiezdzac, bez zadney przeszkody, y tamze bawic się oraz kupczyc, byle tylko zwyczayne cła płacili, tak jednak, azeby Prawa y ustawy Krajow, ktorym oddalania wszelkie podlegają, zadnym sposobem niegwałciły się y niełamały się, osobliwie co się sciąga do Wyspow y niektorych spławow do Krolestwa Norwergskiego należących, w ktorych ani samym poddanym Krola kupczyc niegodzi się bez osobliwego pozwolenia y Przywileju Krolewskiego. Ponieważ całemu Swiatu jest wiadomo, ze Szwedow przewrotnosci y usiłowania wszelkie do tego zmierzają, azeby granice Panowania na szkodę Sąsiadow y uciemiężenie rozszerzyli y panowanie Morza Baltyckiego sobie samym przywłaszczyli. Dla tego Nayiasn Krol Polski y Nayiasn Krol Dunski oraz Norwergski usilnie pragnąc niepozytkom, y złym ktore ztąd powstac mogą, zabiedz ugodził się, azeby

między

między wyżey wyrażonymi Krolami, na ten koniec szczere y nienaruszone zawarło się przymierze tym sposobem:

4. Będzie między Krolem y Krolestwem Polskim, oraz między Krolem y Krolestwem Dunskim przyiazny y stały związek, do prześladowania Krola Szwedzkiego w Krajach Krolestwom swoim bliskich Woyną na Ziemi y morzu.

5. Do związku tego Krolowie, Xiążęta Rzeczyp: y miasta, do ktorych wszystkich cokolwiek należy, y ktorzy na przystoynych warunkach wpraszają się, będą nietylko przypuszczeni, ale też zaproszą się mianowicie Krol Jmć Węgierski, Wielki Xiąże Moskiewski, y Stany generalne sprzymierzonego Belgium.

6. Obudwu Stronom niebędzie wolno w przeciągu lat trzech po stwierdzeniu tego związku w posrzodku ktorego konczenia się, względem przerzeczonego związku przeciągnienia będzie się stanowiło, Pokoju, Przymierza do czasu jakiego traktować, stanowić, a tym bardziey konczyć ze Szwedami, bez wiadomości, albo niezamykając drugiego, jeżeli chce albo pragnie, ażeby zamykał się, albo zawierał.

7. Poufała y szczera przyiazn, oraz spolne Towarzystwo między wyżey wspomnionymi Krolami ma być, y nadto według sił, y jak się może stać dla drugiey strony pożytku, y całości obudwuch, oraz dla bespieczeństwa będzie służyć, y będzie się naradzało, jako przeciwnym sposobem, Krola Szwedzkiego, szkodą y trudnością wszelką nabawią, y wszystkim Woyskiem oraz siłami na niego natrą.

8. a Napotym kogokolwiek najadą Szwedzi, tedy drugi da pomoc, tak, iż gdy Pokoy albo przymierze do czasu raz dokonczą się, a Krol y Krolestwo Szwedzkie z jakiegokolwiek uroszczenia zaczepki sam, albo przez kogo napadnie y natrze na Krolow, y Krolestwa, Polskie, oraz Dunskie w Prowincyach, Ziemiach, y mieyscach tychże Krol oraz y Krolestwo krzywdą napełnione przystąpi do Woyny, tedy będzie obowiązany Krol, y Krolestwo także sprzymierzone do jawney Woyny przystąpić, przeciwko

Szwedom

Szwedom, ani pokoju zawierac, albo konczyc, chyba zpowszechnego zezwolenia.

9. Elektora Brandeburgskiego od Strony Szwedow odłączyc wyzey wspomnieni Krolowie usiłowac będą, y pracowac koło tego.

10. Jezelibysię trafiło, azeby Krol Polskę y Prussy opusciwszy na Xięstwo Holsackie, albo na przyległe y Krolestwu Dunskiemu poddane Prowincye zWoyskiem najechał, tedy wyzey wspomniony Krol Polski, jezeli od Nieprzyiaciela Szweda czego się wkrotce spodziewa, y od inszych Nieprzyiaciol wolny wtedy byłby, tedy wspomnione Woysko, wszystkiemi Pułkami gonic y przeć, na Nieprzyiaciela powszechnego nacierac, y złączywszy siły dobywac będzie obowiązany, jezeliby zas Woyną Szwedzką albo inszą zabawny był, posle jednak przeciwko Woysku Szwedzkiemu zdolne pułki, ktore nad swoją własną obronę będzie mogł.

11. Traktat ten wprzeciągu trzech Miesięcy od tego dnia mających się liczyc, od Krola Jmci y Senatorow mieszkających u Dworu Krolestwa Polskiego zjedney, y od Krola Jmci, oraz od Senatorow Krolestwa Dunskiego zdrugiey Strony stwierdzisię y zmocni, y tegoz Czasu wydasię, oraz zamienisię z obustron wspomniony Traktat, tudziez Krol Jmć y Senat Polski obowiązą się wyraznym Punktem że tenze Traktat na następującym Seymie generalnym Krolestwa od wspomnionego Krola Jmci Polskiego, y od wszystkich Stanow Koronnych nad to stwierdzisię y umocni. Wspomniony jednak Traktat tym czasem wiernie od obudwu stron y we wszystkim będziesię postrzegał. Co dla dowodu y mocy wszystkiego, napisane są dwie tego Traktatu y Przymierza jednegoz ułozenia Stronicę, ktore wzajemnie oddane, My wyzey wspomnieni, albo mianowani własnymi rękoma podpisalismy, y zawieszeniem oraz wycisnieniem pieczęci zmocnilismy w Hafnij dnia 18 Lipca Roku 1657.

Ktore Punkta

L. J. C.

Które punkta wszystkie tak od Krola Jmci y od Senatorow Koronnych już stwierdzone y podpisane są wdniu pierwszym Września w Krakowie 1657.

Ta istota Przymierza między Polskim y Dunskim Krolem, mocą którego obowiązany był Krol Polski, za odchodzeniem, jako się wyżey namieniło do Holsacyi, oraz ztamtąd do Jutlandyi Szwedzkim Krolem następować, który wtedy ięzszli na Duneyskow karki zbliżatsię, y którego odpędzić własnymi siłami żadną miarą niemogli, pomienney szczęścia Szwedzkiego niestałości, która wPolszcze zwyciężona, wDanij zwycięzcą znowu była, potowę wten czas Szwedcyi z Danij uczynił Karol, osiadłszy zgoła całą jak się rozciąga Jutlandyą, y po wielkiey części Holsacyą. Zalitsię Dunski Krol przeciwko Krolowi Polskiemu. Że Karola Szwedzkiego Krola wolno z Prus wypuścić, zwybornym Woyskiem, ze Krakowskim podobnym sposobem straży razem z Wrtzem wolno dobrym, oraz ztamtąd do Holsacyi odeyść dozwolił, y koniczył zale swoie, ze z Polski nowe nieprzyiaciol codzien przychodzą posiłki, przeciwko którym spodziewał się od przyiaznego y z przymierzonego Krola pomocy. Widząc Polski Krol przewazywszy postępkow swoich zmazę, jeżeliby wiązasie sprzymierzonemu nieprzybył na pomoc Krolewi, Czarnieckiego mocą ugod na koncu Bazdzierzmika miesiąca do Holsacyi, razem z Woiewodą Podlaskim Opalinskim wysłał, z próżnym zaiste usiłowaniem. Albowiem Czarniecki 28. Bazdzierznika przebywszy pod Frankfurtem Odrą, Garez, Templin, Podzar spaliwszy Pomeranij miasta, y pomnożony taluż zdobyczą nad mniemanie prędzey powrocił się do Polski dnia 13 Listopada, niesmiejąc dalcy do Sztetyna stołecznego Pomeranij Miasta postępować, czyli jako on mowił Mekl emburgskiego Xiążęcia surowszymi zrazony odpisem, który przeyścia Czarnieckiemu niedozwalał z Woyskiem. Cokolwiek było przyczyną ubolewać trzeba, że nie dobrego wPomeranij niezrobił Czarniecki, którą prozną znalazł

znalazł, chociaż uwiadomiona była dawno ta kraina przed tym o Nieprzyiacielskim Polakow ku sobie umyśle. Znayduią się dwa Memoryały od Macieja Biorenkla wa Szwedzkiego Krola do Frankfortu Posła Stanom Rzeszy Niemieckiey 22. Wrzesnia w Frankfurtcie nad Menem podane, ktoremi Jmieniem Krola Szwedzkiego Pana swojego, tak wykładał Sprawę.

Dwa Memoryały Jmieniem Krola Jmci Szwedzkiego, Pierwszy do Nayznakomitszego Pana Elektora Moguntskiego, Drugi zas do zwyczaynego Sądowego zgromadzenia Rzeszy Niemieckiey Naproszczone y podane, od Radcy JKmci Nadwornego Xięstw Bremenskiego y Werdenskiego Przełożonego, od Posła tegoż Krola Szwedzkiego Nadzwyczaynego Macieja Biorenklawa Dziedzicznego na Elmenhoffie, Wandesztadzie y Tyslingien.

Pierwszy Memoryał.

Nayznakomitszy Xiąże y Elektorze Panie Nayłaskawszy.

Że na naleganie Krola Jmci Szwedzkiego Pana mojego Nayłaskawszego znakomitość Wasza Elektorska dnia 7 tego Miesiąca zwyczayne Rzeszy Niemieckiey stany do Naradzenia się nad Memoryałem, z Strony Krola Jmci Szwedzkiego względem wpadnienia Dunskiego, przed kilku Miesiącami podanym zwołać chciał, tym sposobem niemniey u wszystkich Rzeszy Niemieckiey Stanow, jako u Krola Jmci Szwedzkiego, jako u teyże Rzeszy Niemieckiey członka dobrze zasługować się postępuie znakomitość Wasza; Zrozumiałem ja że Austryacka rada w zgromadzeniu Xiążąt przeszkadzała y niedopuszczała wspomnionego Naradzenia się. Azeby więc znakomitość Wasza wcale przeyrzał, dla czego Austrya tego Czasu bez Cesarza roztrząsnienia

tey Sprawy

L. J. C.

tey Sprawy tak mocno zbraniaiąc się do tego Memoryału mojego ja drugi przyłączam do zwyczayney rady Państwa Rzymskiego; Niemoże Waszey Znakomitości Elektorskiey tayny być Stan rzeczy w Rzeszy Niemieckiey y w Onego Sąsiedztwie, osobliwie zaś, że do Państwa Niemieckiego ztąd y zowąd przymykają się pochodnie nowego y wielkiego pożaru. Jeżeli jednak W Znakomitość tość będzie raczył wspomniony Memoryał przeczytać, postrzeże W Znakomitość tych, którzy pokoy w Rzeszy Niemieckiey, y poufałe Sąsiedztwo z Królestwami y Rzeczpospolitą już dawno, już to radami, już bronią budują. Wiadomo jest całey Rzeszy Niemieckiey, nietylko jaką zaliwością Znakomitość W Elektorską, z innemi Rzeszy Niemieckiey Elektorami, Xiążętami, y Stanami już dawno radził, ażeby ustawy o obronie Państwa Niemieckiego uznane do teraźnieyszego czasu, jako nayprzedzey stosowane były, a też za których duchem, y jakim pozorem, tak wielka y tak potrzebna rada na teraźnieyszym swiezo Seymie zawieszona była do dalszego Czasu. Zwłaszcza gdy byli przytomni niektórzy, którzy zamyślali pokoy ustami tylko chować, sama zaś rzeczą tenże podeptać chcieli, y aby Rzesza Niemiecka zostawała zawsze, jeżeli nie zgoła bezbronna, przynaymniey z doskonałego, y do tego czasu stosuiącego się rozporządzenia ustanowionego y rozporządzonego Woyska opuszczona. Że zaś zwyczayna Państwa Niemieckiego rada, mocą tak prywatnego ustanowienia, jako swiezego Ratysbońskiego całey Rzeszy Niemieckiey postanowienia o sposobie dostatecznej obrony wposzłku naradzać się można, y W Znakomitość Elektorskiey, gdy się zaczynaią wielkie y gwałtowne

a nagłe

a nagłe zamieszania, jakie są wpadania Duńczykow y Polakow, należy wspomnianey rady zwołanie, jeżeli jeszcze niejest zgromadzona, y zgromadzoney rząd, dla tego według przyłączoney Plenipotencyi, y mocą odebranych rozkazow, tym poufaley do Znakomitości W. Elektorskiey uciekam się, y jak należy z naypokornieyszym uszanowaniem od W. Znakomitości proszę, aby chciał moy przyłączony Memoryał, zwyczaynych Państwa Niemieckiego obronie y bespieczęstwie radzić potrzeba było, tym czasem y bez niejakiey wmieszaney zwłoki z Opisu Ustaw Państwa Niemieckiego, y zaiste Nayświeższey ustawy Ratysbonskiey, dla odzyskania Bremewerdy y inszych mieysc zajętych od Krola Duńskiego jak nayprędzey, azeby pomoc Rzeszy Niemieckiey uchwaliła się. Niech Bog chowa Znakomitość W. Elektorską jak naydłużey dla Państwa Niemieckiego zdrową y nieskazytelną. w Frankfurdzie nad Menem dnia 22. Wrzesnia Roku 1657.

Znakomitości W. Elektorskiey
Naypokornieyszy y Nayposłusznieyszy Sługa
Maciey Biorenklaw.

Drugi Memoryał.

W ktorym Jmieniem Krola Jmci Szwedzkiego wykłada się, że nieradziwszy się S. Państwa Rzymskiego Elektorow, Xiążąt, y Stanow, Cesarz Jmć niedawno zmarły postanowił, y Krol Jmć Węgierski, oraz Czeski, jako S. Państwa Rzymskiego członek y wespoł stan, przyiął Woynę w Polszcze przeciwko Szwedcyi, y że gdy trwają wspomnianey Woyny przygotowania

przygotowania Austryi postarałsię, y o ostatnią zgoła Polakow zgubę, y nietylko o najazdy Panstwa Niemieckiego od Polakow y Duńczykow, ale też /: że się wczasie uprzedzi :/ y o wielki Woyny pożar.

Krol Jmć Szwedzki skoro przed dwoma laty y daley przeciwko Polszcze broń wziąć miał potrzebę, przez jawne zaiste znaki zrozumiał, że niedawno zmarły Cesarz Jmć przeciwnym niejakim umysłem po Części wzbudzał przeciwko Szwedcyi nienawiści y nieprzyiazni Sąsiadow, po Części też gotawał broń swoją, ażeby się niekiedy wmieszał w kłotnie Polskie, ale razem uważał jednak, że niemiał mocy zupełney, jako Cesarz Rzymski Niemiecki, bez Seymowego y wolnego wszystkich Panstwa Niemieckiego Stanow przyzwolenia y zgody zawierać Przymierza, y Woyny sciągające się do całości całego Panstwa Niemieckiego przyimować, y dla tego spodziewałsię, że się miała stoczyć ta Sprawa do Seymu Rzeszy Niemieckiey, gdzieby Krol Jmć Szwedzki swoją także myśl przed całą Rzeszą Niemiecką przełożyć mogł. Jak tylko Bogu podobałosię także Cesarza Jmci przeszłey Wiosny w posrzodku myśli wypowiedzenia Woyny przeciwko Szwedcyi z tego Swiata wezwać, myślił Krol Jmć Szwedzki, że te pewne miały bydź nadzieje, ażeby Krol Jmć Węgierski y Czeski, jako y Dom Austryacki względem niepewney Elekcyi, jeżeli niedłużey, tym czasem jednak od pierwszych rad odstąpili, pokiby swieża głowa dla Panstwa Niemieckiego niebyła obrana. Y na ten koniec, y aby S. Panstwu Rzymskiemu wiadomo było o wyżey pokazanych Domu Austryackiego radach, y postępkach, w rozkazach

dał.

dał Krol Jmć Szwedzki Ministrom swoim w Rze-
szy Niemieckiey znaydującym się, aby każdy z nich w pe-
wnych Elektorskich y Xiążąt Dworach związek rad
Austryackich, jako w Woynie Polskiey wmieszane posu-
gnęły się, jako y uciążliwości Krola Jmci Szwedzkiego
wcześnie y przystoynie przełożył, y tym samym aby żą-
dał, czyli domagał się, ażeby S. Państwa Rzymskiego
Elektorowie na przyszłym zjeździe Elektorskim, insi
zas Xiążęta y Stany przyzwoitym sposobem, każdą
uciążliwość y Domu Austryackiego zamysły u siebie
przeważyli na umyśle, y każdy z nich według swoiey
powinności aby obwarowali Pokoy w Rzeszy Niemiec-
kiey, oraz zbliżające się złe ażeby w czasie odwrócili.
Lecz z Strony Austryi że więcey ważyły własnego y Do-
mowego Stanu racye, oraz srzodki, niż Państwa Nie-
mieckiego teraznieyszy stan y Prawa, ztąd się to poka-
zuie, że po zeyściu z tego Swiata Cesarza Jmci; nietyl-
ko Krol Duński za Jego natchnieniem, y przynagle-
niem najechał na Kraje Szwedzkie w Państwie Nie-
mieckim leżące, ale też Krol Jmć Węgierski y Czeski
jawnie już wziął broń przeciwko Krolowi Jmci Szwe-
dzkiemu w Polszcze, y to tak dla inszych przyczyn,
jako naybardziey /: jako Krola Jmci Czeskiego Instru-
kcya do Pana Wolmara napisana, y potym wy-
drukowana to jawnie opiewa :/ dla zachowania
Pokoju Państwu Niemieckiemu niedawno nabytego
y dla uprzedzenia, ażeby po podbiciu Polski, z Woy-
skiem Szwedzkim Narody dzikie wschodnie, że
wsząd zbliżające się do Państwa Niemieckiego na
Rzesze Niemiecką nienatarli, żadnego w tak tru-
dney, y do całego Państwa Niemieckiego sciągającey
się rzeczy niemając względu na Czas, że niema głowy
to jest Cesarza, ani na przyszłą Elekcyą, oraz za-
dney

żadney nieuczyniwszy wzmianki wczesney y wedle
Prawa, oraz Seymowey wszystkich Panstwa Niemiec-
kiego Stanow rady y żezwolenia: nieinaczey wtey rze-
czy postępując, tylko jakoby Rzesza Niemiecka wje-
dnowładnym Prawie y Mocy Austryi była, y oney ja-
koby według upodobania godziło się o Sprawach Woyny
y Pokoju w Panstwie Niemieckim rozporządzać. Wmie-
szywają się zaiste wtę skwapliwą rezolucyą następu-
jące przyczyny, że zwłaszcza Krol Jmć Szwedzki na Kro-
la Polskiego mocą Paktow Osnabrugskich y Mona-
sterskich, pod amnestyą generalną zawartego bro-
nią natarł, y chociaż Cesarz Jmć niedawno zmarły
włożenie się swoie z przyłączeniem Elektorskim Kro-
lom wojującym ofiarował był, y Krol oraz Rzplita
Polska ofiarowane przypuscili byli. Krol Jmć Szwedzki
jednak, jak tylko Cesarskiego Posła do Czwartego Mie-
siąca nadaremnie, y nie bez naygrawania się zatrudnił
był, wspomniane napotym wkładanie się do pojedna-
nia odrzucił: y że nieuważając na to Cesarz Jmć trwał
jednak wpierwszym swoim Celu, to jest radzenia
o Pokoju między dwoma Krolestwy, ktory miał być
uczyniony, y przeciwnym sposobem, że Krol Jmć Szwe-
dzki (: gdy swiadczą o tym Francuzcy Posłowie :) na nie
zezwolić niechciał, azeby Cesarz Jmć w Pokoju mają-
cym się uczynić między Szwedcyą y Polską zamykał się
ale ciągnąc daley tę okrutną Woynę, Krola Polskiego
z Krolestwa wypędził, y że Slonsk napastywał, y dał
pochop Tatarom przybliżania się do Panstwa Niemiec-
kiego tak, iż Cesarz Jmć będąc upewnionym od Krola
Polskiego y od wielu inszych, że Krol Jmć Szwedzki
za podnuszczeniem Francyi postanowił, po zawojowaniu
Polski, do Krajow Austryi mieszkanie Woyny prze-
niesc

przenieść, y na ten koniec u Porty ottomanskiey ze pra:
cował, azeby Xiąże Siedmiogrodzki Polskę woyną na
pastował y cisnoł, tedy niewięcey ani sam Cesarz Jmć
niedawno zmarły, ani po Jego Smierci Krol Jmć Czeski
sądził za rzecz przyzwoitą przestawać, ale wprzod nimby
Polska zgoła podeptana była, y nimby tyle Pułkow
Pogan blizey do Rzeszy Niemieckiey zbliżyłosię, y sam
Turczyn zaniedbawszy Przymierzow doczesnych nimby
wte rozruchy wmieszałsię, zpozytku swojego y Pan:
stwa Niemieckiego wprzyszły czas sądzilibyc na pomo:
cy Polszcze, nieumysłem nabycia czego wPolszcze, ale ze
spokoynieyszymi srzodkami stać się niemogło, azeby broń
uręku mającego nakłonić Krola Jmci Szwedzkiego
do Sprawiedliwych Pokoju Warunkow. Te przyczyny
podrzucają się dla oddalenia winy broni Austryac:
kiey przeciwko Krolowi Jmci Szwedzkiemu podniesio:
ney. ale zeby było wiadomo, ze Cesarz Jmć niedawno
zmarły, y za Jego przykładem Krol Jmć Węgierski
y Czeski przeciwne rzeczy wszystkie czynił; y ze nicze:
go bardziey tylko Rzeszy Niemieckiey ochrony oraz
pokoju patrzył, dla tego gdy rzecz ta sciągasię do ca:
łego Panstwa Niemieckiego, y zwyczayny Rzeszy
Niemieckiey sąd, zpowierzenia sobie danego całosc
teraz Panstwa Niemieckiego gdy wyraża, przed
tymze zwyczaynym Sądem tym memoryałem na
oko pokazesię. Nayprzod ze Cesarz Jmć teraz zmar:
ły nietylko przeszkodził Pokoy między Szwedcyą
y Polską, ale tez razem wzbudził przeciwko Krolo:
wi Jmci Szwedzkiemu inszych Nieprzyiacioł, ow:
szem dla samego Panstwa Niemieckiego rozne
Nieprzyiacielskie najazdy, y tym samym był przy
czyną, ze y Krol Jmć Szwedzki inszych do Towa
rzystwa

do Towarzystwa broni przeciwko Polszcze przypu-
scił; y że Krolestwo Polskie ztąd nędznie jest utra-
pione. Napotym, że Dom Austryacki sposobnie posta-
rawszy się o pomoc inszych do utrapienia przeciwney
sobie zawsze Polskiey Szlachty, naostatek po zbi-
ciu y upokorzeniu Polakow, żądał stopnia do Korony
Polskiey, y dla dostąpienia wiecznego Prawa na nią
więc Woynę tę przyiął. Potrzecie że gdy Dom Austry-
acki stały jest w takich Prawach, y pretensyach, są-
siedzcy zas Krolowie, Xiążęta y Rzeczyp: gdy nigdy nie-
mogliby pozwolić, azeby Austryackiey nadętosci zkąd
inąd zbyteczney Polska także przyrosła, dla tego ztąd
niczego nietrzeba czekać, tylko że Polska będzie miey-
scem wszelkiey nędzy, y przedmur ten Panstwa Nie-
mieckiego że podeptany będzie, y dla tego już od-
Austryi okazya dana jest inszym najechania na
Kraje Rzeszy Niemieckiey. Co się sciąga do pier-
wszey Częsci, ta blizey uważać się będzie, jak z przyczy-
ny y powodzenia wyżey przywiedzioney Krolewskiey
Czeskiey Instrukcyi w krotkich słowach, y własnie
jak w przemijaniu przyczyn tey Woyny Szwedzkiey
y Polskiey dotknąć będzie się godziło. Był zaiste Krol
Polski zamknięty Paktami Osnabrugskiemi, ale swo-
im sposobem, y tą przyczyną, jako insi Krolowie, Xiążę-
ta y Narody Klawzulą generalną wyliczeni byli. Jako
zas było niegodziwie wszystkich Krolow y Narodow
wspomnionymi Paktami zamkniętych sprzeczki, azeby
według generalney tey Klauzuli były umorzone, tak spre-
czka, ktora zachodzi między Krolami Szwedzkim y Pol-
skim względem Prawa o Krolestwo Szwedzkie, niemoże się
tam naciągać, zwłaszcza o ktorey nic ani czyniono, ani
postanowiono jest, owszem ani stanowić się zaprawdę mogło
w Traktacie Osnabrugskim. Owszem bardziey w Paktach
Sztumdorffianskich

Sztundorffiańskich Roku 1635. opatrzono było, azeby względem wiecznego pokoju między dwoma Krolestwami ktoryby miał się zawierać osobliwy Traktat stanowił się: ktory napotym po zakonczonym Niemieckim Pokoju, za przyzwoleniem obudwu stron w Lubeku razy dwa miał się. Podobało się wtedy Polszcze /: co z Protokułu Kommissarzow Polskich w Lubeku pisanego, wielom na oko pokazało się, y jeszcze pokazać się może /: po zwycięstwie nad Tatarami y Kozakami pod Beresteczkiem otrzymanym rozkazać swoim Kommissarzom w Lubeku mieszkającym, azeby pod roztrząsywaniem początkowych trudnosci, po przeniknieniu na wskroż umysłow Kommissarzow Szwedzkich, zjazd Lubecki dostatecznie zerwali. O co gdy się długo kusili byli, y gdy Szwedcy Kommissarze całą Intytulacyą stałecznie naglili byli, że była nieprzyzwoita, nakoniec miała się w Lubeku między Kommissarzami Polskiemi rada, czy według pretensyi Kommissarzow Szwedzkich Tytuły mogły się przemienić. w ktorey po przeczytaniu Kanclerza W. Kor., teraz zas Arcy=Biskupa Gnieznienskiego Listu, do Kommissarzow Polskich z Warszawy dnia 20 Sierpnia Roku 1651. pisanego względem nieprzypuszczenia żadną miarą Szwedzkiey żądzy, około Tytułu Krola Polskiego dziedzicznego, ale raczey aby odłożyli Traktat na inszy Czas, y to dla tey przyczyny, ponieważ zodrzeczeniem się Tytułu, ustałaby materya Traktatow, potym przeczytawszy ow List Kasztelan Chełmski radził, azeby zwawszym Tytułow bronieniem niewinnemu ciołkowi szkoda niegotowała się nie mamy /: mowi tenże w Protokole /: my więcey mocy żądać takich rzeczy od Szwedow, dla zbytecznego w Swiezych Traktatach Pruskich Kommissarzow Polskich pozwolenia, popełnionego nietylko

zelżywym

zelzywym pieczęci skrobaniem, ale tez przez Pakta
na Intytulacyi, y przez sposob społeczęstwa ze Szwe:
dami. Gdyby my usilniey nalegali byli, y gdyby
się stała przyczyna odjazdu, tedyby łatwo to krzuc się
mogło od Szwedow na zerwanie Paktow, y niewcze
sną na Nas kłasc z Winą Woynę, ktorey oddalenie,
albo odwrocenie, jaką na nas dla zwątlonych Rzplitey
sił wkłada potrzebę, zaden niejest, ktoryby na to nie
patrzył y nieprzenikał. Przeszedł wprawdzie na te zda
nie Kasztelan Gnieznienski y Starosta Mitawski,
ale ten jednak sądził, azeby niezbyt wysoko, tak tez
ani nisko ze Szwedami trzeba postępowac: albowiem
rownie Szwedom jest pożądany pokoy, jako y Pola:
kom, ze siły Rzplitey Polskiey nadtarte, posiłkami
Austryi mogą się wesprzec, zwłaszcza ktora od zawar:
cia zgody /: słowa są Protokułu Polskiego :/ nas odcią:
gając, obiecuie z Hiszpanij Flottę y Pieniądze przeciw:
ko Szwedom, ilekroc będzie potrzeba, y prosi, aby sa
mym Miastom Hiszpanskim, handel pozwolił się
Polski, y aby Krol Polski zawsze miał uzbrojone
okręty dla przyznania na swoie stronę Morza Bal:
tyckiego panowania. To jest Krol Polski tą Austry
ackiego posiłku nadzieją zanęcony, niewięcey o po:
stanowieniu wiecznego pokoju, ale o sposobney
pogodzie natarcia na Szwedcyą myslił. aze taka
mu pokazała się ze się wynurzyła, kiedy zwłaszcza
pod czas złozenia Korony Krystyny Szwedzkiey Kro:
lowey zdawały się ze wynikały tak w domu mało zgo:
dne umysły, tak w Xięstwie Bremenskim rozruchij
wojenne, dla tego Krol Polski, chociaz zle ustanowi:
wszy rzeczy w Polszcze y Litwie miał uzyc jednak tey
pogody względem wprowadzenia Flotty na Morze Bal
tyckie, y Kozakow przeciwko Inflantom pobudziwszy
urady

w rady wchodzic zaczął. Iazeby wczesnie o Prawie swoim uroszczonym na Szwedcyą radził, niejakiego Imieniem Kanazylego do Szwedcyi przysłał, ktory Roku 1654 w Upsalu na publicznym Krolestwa Seymie około wspomnionego składania Korony, nietylko ogłosił się przeciwko przeniesieniu Korony na teraznieyszego Krola Jmci, ale y insze rzeczy nieznosne nieobawiał się między Stany Krolestwa Szwedzkiego rozsiewac. Krol więc Jmć Szwedzki wziowszy rządy Krolestwa, y rozumiejąc ze Krol Polski zadnego niema pragnienia wiecznego Pokoju, owszem na krzywdę y uymę Paktow Sztumsdorffianskich, nietylko wiele rzeczy przykładem Brata swego popełnił, ale tez smiał przez wyraznego przysłanca na zgromadzeniu Stanow Krolestwa protestowac się przeciwko przeniesieniu Krolestwa na Krola Jmci y potomstwo Jego juz dawno przeniesionego, y razem takoz tak w Krolestwie Szwedzkim, jako procz tegoz u Sąsiadow starac się o nienawisci y o Woynę wewnętrzną, oraz na ten koniec przywłaszczał sobie, y niedozwalał Krolowi Jmci Szwedzkiemu powinnych Tytułow, oraz rady składał o mającey byc wprowadzoney Flottcie na Morze Baltyckie, dla przyznania sobie, y przywłaszczenia wspomnionego Morza panowania, tedy Krol Jmć Szwedzki naysprawiedliwsze przyczyny, y naypotrzebnieysze miał wzięcia broni przeciwko temuz Krolowi Polskiemu, azeby z nim, ktory ani przyiacielskim sposobem pokoju, ani Paktow doczesnych swiątobliwie y mocno zachowywac chciał, pod tarczą o Pokoju traktowac mogł. Ani bowiem kto, chyba zadzom swoim y namiętnosciom zbyt pobłazający twierdziłby, ze Krolowie y Krolestwo Szwedzkie powinno cierpiec Paktow Sztumsdorffianskich

zgwałcenie

7 zgwałcenie, y nieskonczone Polakow krzywdy, dla tego
ze Krol Polski zamknięty byłby Paktami Osnabrugskie-
mi. Wprzod zas nim Krol Jmć Szwedzki broń wziął,
ostrzegł Krola y Rzplitą Polską nayprzod przez wspo-
mnionego Polskiego Przysłanca Kanczyliusza, a napo-
tym przez swoich y Krolestwa swego Senatorow, azeby
o zgwałconych ugodach zbytecznie y wczesnie radzili
dla odnowienia Pokoju, albo zaiste aby Woyny czeka-
li. Jako zas wyzey z przywiedzionego Polskiego Proto-
kułu pokazało się, ze Austrya przeszkodziła, azeby w
Lubeku pokoy niestał się, tak z następujących okoli-
cznosci naywidoczniey pokaze się, ze jak tylko przed dwo-
ma laty, y daley rzecz zdawała się należec do Woyny
między Szwedcyą y Polską, potym tez taz sama
rzecz wszystkiemi drogami y sposobami pod Tra-
ktat y pokoy poddała się. Gdy bowiem Krol y Rzplita
Polska Roku 1655. Poselstwo do Szwedcyi posłała,
razem y tegoz Czasu Cesarz Jmć Ministrow swoich
do Cara Moskiewskiego wysłał, iż gdyby Poselstwo
Polskie Krola Jmci Szwedzkiego nadaremnym Tra-
ktatem we Szwedcyi zatrudniło, y od wyprawy do Pol-
ski odwrociło, azeby Cesarscy do Woyny Cara Moskiew-
skiego przeciwko Szwedcyi pobudzili. Kusiło się wpraw-
dzie Poselstwo Polskie nayprzod w Sztokolmie, aze-
by według pierwszych przymierzow doczesnych trwa-
ło się, y napotym gdy Szwedcya takim więcey ufac nie
chciała: azeby Woysko Szwedzkie nie do Polski, ale
do Inflant było przewiezione, azeby zwłaszcza tak
Cara Moskiewskiego tym większe podeyrzenie poruszy-
ło się. Gdy ani tego ani owego otrzymac się niemogło,
y Poselstwo w takiey Sprawie gdy winiło niedoskonałosc
rozkazu albo Kredensu, umowiło się, iż Traktat miał

być

bye przeniesiony do Sztetyna. Pojechał napotym Jmć Krol Szwedzki nayprzod do Pomeranij, a ztamtąd napotym do Polski. W pierwszym weysciu do Polski Senatorowie ktorzy zajechali drogę Polscy, winili Krola swojego, y tych, ktorzy do niego lgneli, ze poszli nietak za zdaniem Szlachty y Rzplitey: do pokoju wtedy przyspieszenia natężonym, jako za radami Austryakow skutku Kommissyi w Moskwie oczekiwania wrazającemi. Krol Polski przez nadzieję zaiste powodzenia szczęsliwego wspomnianych usiłowaniow Austryackich, odrzucił także Traktat Sztetynski, na ktory Kommissarze Polscy zgodzili się w Sztokolmie. Postanowiono było przez Traktaty Osnabrugskie, azeby obie strony godzącesię, jedna drugiey strony pozytek, cześć y zysk promowowała, ani przez wynalazek jakiey rzeczy jedna strona drugiey, aby napotym nic po Nieprzyiacielsku albo uprzykrzenia, niezgody, albo przeszkody potajemnie, albo jawnie, sama przez się, albo przez inszego, w Panstwie Niemieckim, albo wszędzie za nim nieczyniła, albo aby się niestarała czynic. Jak swiątobliwie y stale niedawno zmarły Cesarz Jmć trwał wtym Prawie pokoju, y dochowywał go y jak poufałe sąsiedztwo, oraz bespieczną zządzy Pokoju Austryaku Szwedcyi oswiadczyła cześć y poszanowanie, swiadczy tak wyzey przywiedzione rozerwanie Traktatu Lubeckiego, jako przynamniey jedyne posrzednictwo Jey Wilenskie, między Krolem Polskim y Carem Moskiewskim, w ktorym /: jako z Protokułu Kommissarzow Polskich w Wilnie pisanego y drukowanego wielu jest wiadomo /: nietylko przednieysze częśći y pochwały otrzymała pobudzoney Moskiewskiey broni przeciwko Szwedcyi, y podała przyczynę Nayokrutnieyszey Woyny do Inflant

do Inflant, Estonij, y do Ingermanlandyi pociągnio=
ney, ale także Cara Moskiewskiego zanęciła prozną
nadzieją dostąpienia Korony Polskiey, ktorą w ten
czas dla siebie jednała Austrya. Były te rady Austry=
ackie jeszcze pod młotem /: jak mowią :/ w Moskwie, gdy
Krol Jmć Szwedzki Roku 1655. zwycięską swoją broń
po Polszcze rozszerzył. Aże o skutku kuszenia się owe=
go Austryackiego w Moskwie nic pewnego jeszcze
mieć się niemogło, dla tego Krol Polski przez Posłow
swoich Przyiemskiego y Brochowskiego drogę zno=
wu do Traktatu gotowac zaczął. Albowiem dla Wo=
jewody Łęczyckiego Pana Hrabi Leszczynskiego,
y dla Pana Lubomirskiego Marszałka W. Kor.
na ten koniec o pas wolny do przejazdu od Krola
Jmci Szwedzkiego proszono. Y gdy z obudwu stron
pokazała się nadzieja dobrego powodzenia, tam Cesarz
Jmć 16 Listopada Roku 1655. posłał Podkanclerze=
go Czeskiego Pana Hrabie de Poettingen do Krola
Jmci Szwedzkiego, azeby ten słowami posrzednictwo
do ugody ofiarował Cesarza Jmci w rzeczy zas samey
do rostyrki aby dodał kosci. Znał wprawdzie Cesarz
Jmć że w ten czas zaczęło się staranie czynic o Pokoju
między dwoma Krolestwy bez posrzednikow przypu=
szczac y brac, że niemozna tych minąc, ktorzy w Lubeku
byli z obu stron przyzwani, y po przypuszczeniu Cesar=
skiego posrzednictwa liczba nad zwyczay pomnozo=
naby była. Znał także naylepiey ze wszystkich ja=
kiemi rozkazami Poselstwo Jego było w Moskwie
opatrzone, y łatwo mogł postrzedz że Szwedcy
Posłowie tamże y poieli to, y Krolowi Jmci Szwedz=
kiemu donieśli, jakie nasienia niepoufałosci mię=
dzy Szwedcyą y Moskwą juz w ten czas byli roz=
sieli

rozsieli. Znał nadto nietylko Cesarz Jmć, ale cała
także Rzesza Niemiecka; że Krol Polski przez
Wojewodę Łęczyckiego w Wiedniu prosił o po=
moc przeciwko Szwedcyi. Że zas Cesarskich pomo=
cy nadzieją wsparta była Polska, juz wtedy gdy
Pan Poettingen w Kommissyi swoiey był, to Krol
Jmć Szwedzki tegoz Czasu z Listu Krola Polskiego
do Miasta Torunia pisanego zrozumiał. Znał
mowię Cesarz Jmć to wszystko, y sądzić mogł; że
takie rzeczy nieprzystały mającemu być ofiarowane=
mu posrzednictwu, posłał jednak Posła swego, y List
do Krola Jmci Szwedzkiego, azeby Polakow do Tra
ktatu skłonnych ze Szwedcyą, tą nadzieją tym cza=
sem zatrudnił, a tym czasem aby Woyny płomienie
pobudził bardziey, y to twierdzić się może, tak z po=
stępkow samego Posła Cesarskiego, jako y z ułoże=
nia Listu. Wyżey przywiedziona Instrukcya poka=
zuie; że sam Cesarski Poseł do Czwartego Miesiąca
z nasmiewaniem się od Krola Jmci był zatrudniony.
Przybył tenże Poseł Cesarski do Torunia, gdy Krol Jmć
Roku 1655. w Grudniu z Woyskiem był pod Miaste=
czkiem Frydlandem w Prussach Xiążęcych. Y gdy wraz,
jak do Torunia przybył od Kommendanta mieysca na
straz podrozy, y dla pospieszenia swoiey drogi mieć mogł
dwieście koni Ludzi wolał tam oczekiwać, gdy Szlachcic
z Trębaczem do Woyska Szwedzkiego od niego posłany,
opowiedział Jemu o Krolewskim wolnym pasie do je=
chania, azeby bespieczniey nie do Woyska Krolewskiego,
ale do Elblonga jachać mogł; Żądającemu Szlachcicowi
pasu wolnego, nieodmowiono, ale ponieważ juz wtedy było
wiadomo, że Kwarciane Woysko odpadło, y Krol Jmć dla
tego do przytłumienia wspomnionego buntu chciał

zniejaką

z niejaką Woyska swego częścią przez Mazowsze niespodzia-
nie przeyść do Łowicza, y na inszym mieyscu Posła Cesarskie-
go wysłuchać, dla tego kazał odpowiedzieć wspomnione-
mu Szlachcicowi, ażeby do kilu dni zaczekał, nimby Krol
Jmć Szwedzki mieysce y dzien słuchania, oraz straż pewną
dla Posła Cesarskiego naznaczyć mogł. Ani bowiem zda-
wało się za rzecz przystoyną gdy Traktat jeszcze z Nayia-
śnieyszym Elektorem Brandeburgskim wisiał, y o drodze
przez Mazowsze niebespieczney, oraz o Zamyśle wyżey wspo-
mnionym Krola Jmći zaproszenia się do Polski informo-
wać Cesarskiego Ministra zwłaszcza stronie drugiey przy-
chylnego. Że zas Szlachcic nieustannie y z uprzykrzeniem
dość nalegał, ażeby pas wolny ktorego pragnął był wy-
dany, pozwolono mu w tym według woli. Po kilku dni
udał się w podroż Krol Jmć do Polski, y w tey będąc posłał
jednego z Pokojowych do Torunia dla przyzwania ztam-
tąd Cesarskiego Posła do Sołdowa, ażeby tam polecone
sobie rzeczy przełożył. Ale że już przedtym do Elbląga
pospieszył, podobno aby tam Krola Jmći (jako on mnie-
mał) mającego się ruszyć przeciwko Gdansczanom czekał,
dla tego Krol Jmć przez swego y Krolestwa swojego Kan-
clerza oznaymił mu o swoiey podrozy, y że (byle tyl-
ko wraz udał się do podrozy) tegoż albo w Łowiczu,
albo w Warszawie do wysłuchania chciał przypuścić.
Nieprzybył on wprzod do Warszawy, nimby Krol Jmć
Pułki Polskie pod Gołubiem rozpłoszył, y z tyłu już
do Województwa Lwowskiego nim za uciekającym
niepopędził się. Ztamtąd rozkazał swoim Ministrom,
iż ponieważ Cesarski Poseł z Warszawy do Sendo-
mierza y ztamtąd do Austryi naysposobniey powro-
cić mogłby, ażeby do Sendomierza jego z potrzebną
strażą odprowadzono. Przełożony mu był zamysł
Krola Jmći y potrzeba podrozy, oraz powrot do Oy-
czyzny &c

do Oyczyzny, Lecz wolał on zniektoremi złośliwemi mieszać rzeczy Szwedzkie, niżeli powróceniu się pogody użyć. Gdy więc tak od Grudnia do Kwietnia następującego Roku, albo własnym ociągiwaniem się, albo wprawdzie od Lisolego y jego gromady zatrudniony Kommissyą przeciągnął był, nakoniec gdy powracał Król Jmć z Woiewodztwa Lwowskiego dnia 5 Kwietnia Roku 1656. w Miasteczku Pradze pod Warszawą, powierzoną sobie sprawę razem z Listem Cesarskim przełożył. Dane mu było obranie: iż kiedyby za Królem Jmcią z Woyskiem swoim Nieprzyiaciela do wielkiey Polski sugaiącym wraz jechać, a potym ztamtąd do Prus chciał przebierać się albo Woysko odprowadzić, y odrodze ku Szlonskowi aby był puszczony, czyli też do Prus prosto jechać y tam aby pragnął być odprawionym: to mu miano pozwolić; On maiąc nad to radę z Lisolem Rezydentem, drugi obrał srzodek, y mieszkał w Warszawie, aż gdy Król Polski też miasto oblężeniem opasał był. Ztamtąd znowu wystąpiwszy przez kilka Niedziel z Rezydentem Lisolim mieszkał w Obozie Polskim, y ztamtąd razem do Torunia przyiechawszy, on się tam zatrzymał, ani przewiódł na sobie to, aby Króla Jmci Szwedzkiego na ow czas w Malborgu bawiącego gosić odwiedził, Lisola do Malborga udał się. Za przyzwoitszą podobno rzecz sądzili dla powinności y odebranych rozkazow mieszać zwłoki, y wszędzie czyniąc, oraz zaiątrzać umysły Polaków, niż przyspieszaiąc podroż, y obojętnie postępuiąc, Królowi Jmci tak wielką y tak zbawienną sprawę wkładaniu się do ieydnania zalecać. Gdyby Ministrowie do uważenia

Listu samego

Listu samego Cesarskiego umysły obrocili, znaydą tam grożące wyrzucania na Oczy, że Strony Polskiey było staranie y zamysł, nie gołym y obojętnym posrzednictwem, ale albo według rozkazywania, y naywyzszey władzy włożoney na Cesarza, albo wprawdzie Prawem Opiekuna y obroney tak, iż gdyby żadne insze przyczyny nieprzeszkadzały były, sam List do Obudwu Krolow pisany, Krola Jmci Szwedzkiego od wzięcia włożenia się do jednania odwrociłby był. Gdy wspomniony List Cesarski był wyprawiony, wtedy zgoła wszystkie tak małey, jako y wielkiey Polski, oraz Rusi Czerwoney Wojewodztwa były w Wierności Krola Jmci Szwedzkiego, jako y Zołnierze Kwarcianni. Kozacy także przytymże Krolu Jmci Szwedzkim stali, y Car Moskiewski jeszcze we wszystkim po przyiacielsku obchodził się, a jednak Cesarz Jmć w Wspomnianym Liście mowi, że niemoże inaczey, tylko ciężko znosić, zbieganiasię y Szelestu tylu y tak roznych narodow bronić w Sąsiedztwie. Nic jednak niebyło wyrzucono na Oczy Krolowi Polskiemu, ktory jednak z Szlonska bez kary do Polski wysyłał swoie Pułki y kupy, oraz knował tam zamieszanie te, ktore potym większe zgiełki wydało. Y gdyby bez Passyi ważyłysię Cesarza Jmci Listy pisane do Obudwu Krolow, tedy postrzegłobysię, że chwalą Krola Jmci Polskiego wnich, y Jemu Swiadectwo dają, iż jako nigdy przedtym, tak ani teraz zaiste, od przyiacielskiego y sprawiedliwego umiarkowaniasię nieunikał. O Krolu zas Jmci Szwedzkim to się dochodzi, że przy pierwszym pałającey Woyny Zapędzie, albo z inszych podobno przyczyn Traktatom mieysca niedał, owszem że umysł Jego z pomyslnych powodzeniow rzeczy nie do wzięcia Traktatu ugody, ale że do ciągnienia Woyny skłonnieyszy stał się. Czyż przystoi Cesarza Jmci postępkom te podeyrzenie albo też pojednania żądającemu, tak jawne przywiązanie się

przywiązanie się do jedney strony, zwłaszcza gdy chce sprawie-
dliwym Sędzią nazywać się. Wzmianka także naywyższego
w Rzplitey Chrześciańskiey, między oneyże Królami y Xiążęta-
mi na Cesarza od Boga włożonego urzędu, niemały klin
na Umyśle Królewskim wyraziła. Wielka wprawdzie jest
między Chrześciańskiemi Królami Cesarskiego dostoięstwa
powaga, którą Król Jmć za zgodą interessujących się wpro-
wadzoną, y należących do niey, za przykładem innych Kro-
lów uczciwie ma y poważa. Czy zaś wysokość y starszeństwo
mocy czyli zwierzchności na Królow innych od Boga na one-
goż jest włożone, albo że do umiarkowania sprzeczek mię-
dzy Królami potrzebny jest Cesarski sąd, otym wszakli przy-
paść mogła jako sprawiedliwa wątpliwość, tak też pochop
chronienia się jednania. Ani dosć było rozkazującemi, y po-
dczas nayprzykrzymi takowymi Listami od urodzie Królewskiey mości,
tamtoż innym znakiem trzeba było obowiązać. Cesarski
Rezydent Lisola, wraz po Pana Hrabi de Poettingen uy-
słuchaniu albo audyencyi podał Królowi Jmci przepis Li-
stu od Woiewody Sieradzkiego Pana Jana Koniecpolskiego
do Ministra niejakiego Cesarskiego pisanego dnia 22 Sty-
cznia Roku 1656 wnastępuiące słowa. Jego nieszczęśli-
wego Oyczyzny Naszey czasu uciekamy się do obrony y O-
piekі W Cesarskiey Mci jako do Naywyższego całego Chrze-
ściaństwa obrońcy, ani zaprawdę teraz zawodziemy się
w tym mniemaniu. Jeżeli więc przedsięwzięcie miał W.
Cesarska Mość miarkować Królow Szwedzkiego
y Polskiego własnie, mocą albo naywyższego rządu,
albo przyiętey obrony jakim sposobem Król Jmć Szwe-
dzki przyimie y mnie niemogł W Cesarską Mć za ob-
jętnego jednacza y pośrednika. Mowi wprawdzie
wyżey przywiedziona Królewska Ceska instrukcya
że nietylko Cesarskie wkładanie się do jednania,
ale też Electorskie Moguntskie y Saskie, wtedy
było przytaczone. Lecz o Electorskim owym wkła-

danie się &c

wkładaniu się ani słowa niewyrzekł Pan Hrabia de Poettin-
gen, ani zawierał w sobie List Cesarski. Że zas Austrya
cy znowu podeptawszy już wszelką poufałą społe-
czność ze Szwedcyą na zgromadzeniu tym Frank-
furtskim proponowali posrzednictwo Cesarskie, z przy-
łączeniem Elektorskim, tedy tym samym zdają się, że
chcieli Krola Jmci u Stanow obwinić, y te napotym
do Sprawy swoiey z boku przyłączyć. Kto więc daleki
od passyi, y nienawisci, całą ofiarowanego wkładania
się do jednania Sprawę rozważa, obaczy że wszystkich
Jego okoliczności, że Austryacy nic inszego niezamyśla-
li, tylko aby tym samym podał się pochop, Nayprzod
aby Krol Jmć odrzucił Cesarskie wkładanie się, aby
Austryakom, aby podała się droga pobudzania inszych
przeciwko Krolowi Jmci Szwedzkiemu, jako przeciwko
unikającemu wszelkich pokoju srzodkow. Ani bowiem
Austryakom dosc było pobudzić Cara Moskiewskiego,
y ozywić Polakow na zgubę Szwedcyi, takze y Xiąże
Siedmiogrodzkie, y Narod Zaporowski był nagabany, y
namawiany, oraz wzywano przeciwko Szwedcyi Tur-
kow, ale potrzeba było pobudzać Tatarow, oraz Dun-
czykow. U Kozakow na Ukrainie, chociaz mocno prze-
ciwko Szwedom pracował, jednak nieznalazł Wiary
Austryacki Minister. Ani Lisola smiał w Prussach
za pomocą Radziejowskiego zwiesc Kozackiego Posła
Opata Daniela, zamysłu swojego tylko mogł się cie-
szyc skutkiem. Gdy Minister Austryacki u Porty
Ottomanskiey dla Polakow wszelkich ruszyłby spo-
sobow, względem otrzymania pomocy, tedy Tatarom
pozwolono było, azeby tę Polakom dali, z jaką Polakow
klęską y z liczbą zaprowadzonych Ludzi, nietatwo kto
zliczyłby. Wiedzą Austryacy że to robili, a Instrukcya
jednak przynosi winę przyzwanych Tatarow na

Krola

Krola Jmu Szwedzkiego. Polacy więc znowu zjednoczeni y pomnożeni Woyskiem Tatarskim niczego o pokoju słuchac nie przewiedli na Sobie, ale gdy Poseł Krola Jmu Francuzkiego pokoju był wynalezcą, odpowiedzieli że żadnego nigdy niebędzie pokoju, chyba Krol Jmć Szwedzki z Swoim Woyskiem z Polski y z ich Krajow wystąpi, y aż za poczynione tą Woyną szkody nadgrodzi. Zwyciężony więc następujących dni pod Warszawą Krol Polski, przez Stolnika Ziemi Wielunskiey Pana Woyciecha Gizyckiego oznaymił, że było miłe dla niego Krola Jmu Francuzkiego wkładanie się, y staranie o pokoju, byle Posłowie do Krola Jmu jechac chcieli teraz. Wzieli oni podroż przedsię wraz do Lublina, y w pierwszych dniach nadzieja dobrego powodzenia pokazała się, jak tylko bowiem Poseł z Wiednia był przybył, nad pierwszą daleko twardszą, y zaiste taką przyniosł odpowiedz, iż tenże chciał, aby była utajona koniecznie przed Krolem Jmcią, W Moskiewskich y Dunskich dywersyach pokładała się wszystka nadzieja. Po odnowieniu zas Przymierza między Krolem Jmcią Szwedzkim, y między Stanami Hollenderskiemi, jakoby po zbiciu nieco Cara Moskiewskiego w Inflantach znowu Krol Polski we Gdansku Roku 1656 pod czas Zimy bawiąc się, tak przez Posrzednikow jako tez przez inszych Posłow staranie pokoju pokazał. W czym gdy obadwa Krolowie y Posrzednicy ztąd y zowąd zgromadzając się, aż tam postąpili byli, że Krol Jmć Szwedzki y Elektor Brandeburgski na początki, jako od Polakow żądało się pozwolił, y gdy się zdawało, że cała Sprawa mogła się w przeciągu dni trzech umiarkowac, tam wtedy do Dworu Krola Jmu Szwedzkiego naznaczony Cesarski Rezydent

Lisola

Lisola mając przytłumić sprawę w początkach, wraz
niepożegnawszy Krola Jmci Szwedzkiego z Elblonga do:
Gdanska udał się, y dokazał wespoł z Dunskim Ministrem,
iż y Traktat wysliznoł się y Krol Polski do Częstochowy
odjechał tym Czasem, gdy broń Dunska zgoła gotować się,
y dwa te warunki, ktorych Austrya w Paktach mających:
się zawierać z Polską względem uczynienia pomocy jeszcze
wymagała, lepiey uważyć się mogły. Tu znowu wraca się
Instrukcya Czeska, że nietylko Ministrowie Francuscy wte:
dy swiadczyli; iż Cesarz Jmć y Dom Austryacki niemogł się
zamykać tym Traktatem między Szwedcyą y Polską, kto:
ry miał się zawierać, ale że też Francya zamyslała, iż po u:
miarkowaniu Woyny Szwedzkiey y Polskiey, ażeby Krol
Jmć Szwedzki na Austryą natarł. Jeżeli Ministrowie
Francuzcy takie rzeczy /: ktore jednak od nich we Dworze
Krola Jmci Szwedzkiego nigdy niebyły proponowane
albo słyszane :/ mowili, albo jeżeli się podobało Cesarzo:
wi Jmci aby był zawarty w wspomnionym Traktacie, dla
czego Cesarski Konsyliarz, y Rezydent Lisola nieinfor:
mował, albo Krola Jmci Szwedzkiego, albo też Posel:
stwa Hollenderskiego, wtedy sprawującego Urząd Po:
srzednikow o przedsięwzięciu Cesarza Jmci. Jeżeli Cesarz
Jmć wiedział, że Szwedcya y Francya uspokoiwszy Woy:
nę Polską chce najechać na Austryą; y przez to Woynę
wzbudzić w Panstwie Niemieckim, czemu takiego y tak
niebespiecznego czasu Panstwa Niemieckiego, Elekto:
row, Xiążąt, y Stanow niezwołał dla przeciągnionego
~~Seymu~~ Seymu Niemieckiego? Dla czego ich rad y gło:
sow przystoynym sposobem niepytał się? Często wspomnia
na Instrukcya Czeska szerzy, że się zbliżały wtedy nie
bespieczęstwa na Rzeszę Niemiecką, y że troskliwe
starania ma o tym Cesarz Jmć względem pokoju, y ca:
łości oney, a jednak nigdzie nieczyni się wzmianka
Stanow, ktore jednak we wszystkich obradach nad
Sprawami Panstwa Niemieckiego, gdzie się ma Woyna
uchwalać

uchwalac osobliwie, albo oddalac, gdzie pokoy albo
Przymierza mają się zawierac bez sprzeczki, owszem
bez zadnego zachodzącego ociąganiasię powinne były
zaszczycacsię Prawem dawania głosow, y bez Jch Sey:
mowego zezwolenia, czyli to wwyzey wspomnianych,
czyli inszych takowych Sprawach nic nienalezało przy:
mowacsię. To jest była przytym Austrya, aniewiedzieli
Rzeszy Niemieckiey Elektorowie, Xiązęta, y Stany zamy:
słu y treści rad Austryackich; yze Polacy odzblizają
cegosię Siedmiogrodzkiego, oraz Kozackiego Woyska mo:
cno przepłoszeni, azeby tak od tychze Polakow, wtak wiel:
kiey nędzy znaydujących się tym prędzey wymogłysię
uroszczone Warunki, oraz oni widząc zbiezeniesię ty:
lu do kupy, y tak roznych broni wbliskosci Panstwa
Niemieckiego, azeby usiłowaniom Austryakow klaska
li wręce. Ale kto uwazy jak wiele razy, y jakimi dro:
gami Austrya, nietylko Traktat między Szwedcyą y:
Polską przeszkodziła y zepsuła, ale tez jak wiele
Nieprzyiaciol, Nayprzod Moskalow, y Dunczykow
przeciwko Szwedcyi wzbudziła, niebędzie wątpił,
ze Austrya zaiste przyczyną była, ze Krol Jmć Szwe:
dzki inszych do stowarzyszenia broni przeciwko
Polszcze przypuscił. Korona Polska, gdy roznym
była obiecana, takze JO. Xiązęciu Siedmiogrodz:
kiemu ofiarowana była. Xiąze ten wiedzący nie:
tylko Ustawy, y Prawa Polskie, ale tez y rady, kto:
re nad tąz Koroną tak w Gabinecie Cesarza, jako
y w Moskwie odprawiałysię niemogł niemieć za
szydzenie sobie uczynione tey ofiary y usług, zwłaszcza
ktorą widział ze Austryacy niemniey, jako y Car Mo:
skiewski igrał, y tym Czasem ze swojemu Domowi ową
Koronę, inszym zas Woynę Austryacy gotowali. Krol Jmć
Szwedzki

Szwedzki także odebrawszy po Potyczce Warszawskiey nay-
hardzieyszą tę odpowiedz Krola Polskiego, oraz widząc że
Polacy nie na własnych polegają radach, ale że zawisli od
Austryi, ta zas gdy nie mniey niepromowowała jako po-
koy, zaczął odtąd ścisley łączyć rady z JO Xiążęciem Sie-
dmiogrodzkim. Przymierze, ktore wtedy z nim zawarło się
nic w sobie niezawiera, coby spokoyności, y pokojowi, czy-
li to Państwa Niemieckiego w powszechności, czyli Austryi
co do Jey Krolestw y Krajów dziedzicznych w szczegulności
y w żadney Części szkodliwego było. Sprzymierzonych bespie-
częstwo y przystoyny pokoy dla Polski celem były wspo-
momnionego Przymierza. Y gdyby Polacy y Litwa prze-
szłey Wiosny albo lata na otwartym także polu pokoy u-
czynić chcieli byli, tedyby u Krola Jmci Szwedzkiego y Jego
sprzymierzonych żadney nieznalezli byli, czyli zwłoki, czy
warunkow niesprawiedliwości, owszem, tak co do wolnego
obierania Krolow, jako do inszych Praw nayniesłaży-
telnieyszey onych wolności nieponieśliby byli uszczer-
bku. Y Bog, kiedy między srzodkiem myśli przyięcia
woyny, y wposrzodku wielkich tych Polski płomieni
Cesarza Jmci Ferdynanda Trzeciego z tego Życia wezwał,
zdawało się że pokazał niemniey Polszcze, jako y Austryi,
że był czas myslenia o Pokoju. Lecz tym jednym Polska
nieszczęśliwa była, że ponieważ między tylu Nieprzyiaciołami
Seymu zwołać, y wspołeczności o Sobie radzić niemo-
gła, dla tego za radą Austryi iść, y oney pomocy szu-
kać przymuszona była. Ani tey na Sprawie swoiey,
ani na pogodzie takiey niezbywało, ale mocno stara-
ła się o Sobie, iż Polacy, ktorzy Krola Austryaka, tyle ra-
zy nienawidząc chronili się, y teraz Woynami strapieni
ledwo o przyięciu takiego Krola słuchać przewiedli
na sobie, od przyiaciół rownie y od Nieprzyiaciół Szwe-
dow, Niemcow, Moskalow, Tatarow, Siedmiogrodzianow,
Kozakow &c

Kozakow, Moldawow, y od Wołochow, owszem y od sa
mych Polakow, daley niż się wymowić może, tak co do
Dobr, jako co do okrucienstw, y co do utraty Zycia, bar
dziey a bardziey starci byli, y stali się potrzebnemi Zamy
słom Austryackim. Albowiem (: jako się teraz do drugiey
Części idzie :) jeżeli Austrya nie przedsięwzięciem nabycia
Krolestwa Polskiego, ale poruszona albo Przymierzami
z Polską dawnymi, albo Litością Chrześciańską ku nę
dznym Woynę tę przyięła, dla czegoż Pokoy w Lubeku,
y napotym tyle razy przeszkodziła? Czemu Polszcze
(: niemowię :) często przeciwko Nieprzyiacielom Turkom
y Tatarom, ale niedawno przeciwko Kozakom y Moska
lom, przeciwko cięszkim Polski Nieprzyiacielom posił
kow niedała? Dla czego w początku odnawiającey się
tey Woyny Szwedzkiey, osobliwie gdy wszystkie Woje
wodztwa, od Krola Polskiego już w Szlonsku mieszka
jącego, do Krola Jmci Szwedzkiego przeszły były, y gdy
rzecz zdawała się w Polszcze zdesperowana, według da
wnych Przymierzow na pole niewystąpiła? Zwłaszcza
niezbywało Austryakom na woli, ale okoliczność, kto
raby pokazała y Polskę w popiołach y Koronę ofiaz
rowała z Prawem wiecznego następstwa, niepodała
się. Niepotrzeba wyliczać dawnieysze czasy, y jak czę
sto w Zamieszaniach po Smierci Krolow w Polszcze Au
strya o Sceptrum Polskie, albo o rządy starała się? dość
będzie wspomnieć bliższe czasy, a nayprzod, że Roku
1655, gdy Krol Polski bronią Szwedzką z Polski był wy
pędzony, y gdy Kwarcianni Zołnierze chwieli się y pierz
chali, gdy wtedy Austryak niejaki był u Kwarciannego
Woyska, ktoryby onemu Cesarskie pomocy obiecał, by
leby po Smierci Jana Kazimierza Korona była odda
na ktoremu z Domu Austryackiego. Kiedy Panowie
y Szlachta do Kwarciannego Woyska przypisawszy się

tę

tę Propozycyą odrzucali, dla tego z Strony Austryi nieopu-
szczone było tez postanowienie. Ze u Krola y niektorych
Senatorow o toz napotym zaczęto staracsię, ztąd przynay-
mniey pokazuie się, ze gdy Krol Polski w wyzey przywie-
dzionym Liscie swoim pisanym w Krosnie dnia 4 Sty-
cznia Roku 1656 do Miasta Torunia, swiadczy iz Ce-
sarz obiecał Jemu pomoc, wtedy Posłowie Cesarscy w Tra-
ktacie Wilenskim radzili Polakom, azeby po pobudze-
niu Cara Moskiewskiego przeciwko Szwedcyi, y gdy się
tę dwa Panstwa pokłocą, oraz uderzą na siebie, Traktat
z Moskwą zerwali, czymby nadzieja, ktorą Carowi Mo-
skiewskiemu czynili względem dostąpienia Korony przez
zerwanie Traktatu od Polakow upadła, y tak zdawało się,
ze Cesarz nieprozną nadzieją łudził Cara, y dla siebie sta-
rał się o Krolestwo Polskie. Takze y to pilnie trzeba uwa-
zac, ze gdy Lisola we Gdansku Traktat, ktory /: jako się
wyzey powiedziało :/ w Prussach stanowic się był powinien,
pomieszał, y Posrzednicy gdy przyczyny tak nagle odmien-
ney rady badali się, tedy jawnie wyznali Polacy, ze się zaczął
Traktat między Cesarzem Jmcią, y między Krolem Jmcią
Polskim względem przypadkowego nastąpienia nastą-
pienia Xiązęcia Austryackiego na Krolestwo Polskie,
y ze ten moze byc uznany za wazny od Rzplitey. Ale po-
niewaz Cesarz Jmć żądał jeszcze dwoch Warunkow, Nay
przod azeby Polska zgładziwszy Prawo obierania Kro-
low, napotym Austryi przypisała wieczne Prawo nastę-
powania na Koronę Polską. Powtore azeby Austrya
y Polska razem z Danią na dziesięc lat spolnym
Przymierzem przeciwko Szwedcyi złączyły się, y aby
usiłowały powszechnymi siłami wyrzucic Krola
Jmci Szwedzkiego nietylko z Polski y z Pruss.
ale

ale tez Krajow Niemieckich dla tego podzieliwszy
w tey sprawie głosy Senatorow, ktorzy wtedy byli przy
boku Krola Polskiego, azeby tenze Lisola był przy
zjezdzie Częstochowskim, albo przy inszym Senator=
skim, aby tam upewnieni byli, y Austrya o swoiey zą=
dzy, y Polska o upragnioney pomocy. Zapierają się
wprawdzie Austryacy, azeby taka ugoda Ich zaszła
z Krolem Polskim, y to zaiste nie bez przyczyny. Ani
bowiem przyzwoita byłaby rzecz, jawnie to wyznawać,
tak dla gniewu Cara Moskiewskiego, jako dla inszych
nienawisci, owszem dla niepewnych głosow Całey Rzpli=
tey Polskiey. Sam jednak Krol Polski w niejakiey od
powiedzi dnia 15. przeszłego Miesiąca Czerwca daney, Kro=
la Jmu Francuzkiego Posłowi daney, powiada: Że ja tak
według dawnych Przymierzow, jako y Swiezego teraz
Przymierza zawartego z Nayiasnieyszym Domem Au=
stryackim tak jestem z nim, y z inszemi złączony, iż bez
Jego wiadomosci y pozwolenia, ani dnia, ani mieysca,
ani ułozenia przepisać mogę zjazdom Kommissarskim,
y Polacy jako dotąd wolnym Prawem obierania sobie
Krolow zaszczycali się, tak jak tylko wieść zgładzonego
tego Prawa także do tych, ktorzy na wygnaniu zyli przy=
szła, wraz ugodę takową przez wydane Pisma, y o Niewa=
zność, y o niesprawiedliwość strofować zaczeli. Niemoże
się więc co inszego zwyzey przywiedzionych przyczyn wyni=
kać, jako że Austrya przyimując tę Woynę, y zawarszy
takie Przymierze z Polską zamysł ma, nabycia sobie
nietylko Prawa, przypadkowego następstwa po Smier=
ci teraznieyszego Krola Polskiego, ale także przez te Pier=
wiastki Prawa wiecznego następowania na Krolestwo.
Niepotrzeba w Trzeciey Częsci tey Woyny aby się wykładało,
jakiey uwagi y w przyszłe Czasy nastąpienia rzeczy szko
dliwey.

szkodliwey tu Austryi usiłowania. Wiekow praca jest, ktorą teraz wykonać chcą, niemszym Zamysłem, jako po złączeniu trzech Krolestw dziedzicznych grunt założyli chciwemu już dawno panowaniu na Całą Europę. Znali wszyscy Polskiego Narodu moc, y jak mocny jest sztuką Rycerską y chwałą, a Nayprzod jazdą. Jezeliby ten pod rządem umiejętnego Xiążęcia Austryackiego złączył się, z piechotą y jazdą Austryacką, czyli Niemiecką, y Woysko gdyby potrzebami opatrzyło się, tedy o wszystko smiałaby się kusić Austrya, nietylko przeciwko wszystkim Sąsiadom, ale y przeciwko całey Rzeszy Niemieckiey, y przeciwko Wolnosci Stanow, oraz Praw. A ponieważ Austrya jest stała w swoich Pretensyach, y do więcey a więcey zawsze dąży, Sąsiedzcy zas Xiążęta niemogą pozwalić, azeby tak wielka moc zjednoczyła się w jedno, dlatego takie Austryackie usiłowania zdają się ze potrzebnie mają się starać, nayprzod o nieszczęsliwą, y ostatnią Polski ruinę, a napotym z Płomieni Polskich, o pożar bliskiego Panstwa Niemieckiego. Aby zatym chcieli Sci Panstwa Rzymskiego Elektorow, Xiążąt, y Stanow Sędziowie u siebie przeważać na Umyśle, nietylko przykłady Czasow przeszłych, y jak nayprędzey, aby y Naynieprzyiaznieysi zgodzili się do zepsucia powstającey y hardey takowey mocy, ale tez jak wielkiemi, y jak bitnemi Niemcy okrążone są Narodami, z ktorych insze teraz krzywdami y bronią Austryi są rozdraznione, insze zas z pierwszemi rady łączyć zaczynają, wszystkie bez wątpienia tak są ożywione, iż wprzod ostatnich srzodkow sprobować chciałyby, niż cierpieć, azeby swieża ta moc Austryi, przyrosła Polska. Ani uważać należy, że niebespieczeństwa zbliżające się rozszerzają się, gdy osobliwie y na Panstwo Niemieckie zbliżających się dosc jest. Jak nierozważnemi wynalazkami Krol Dunski Woynę zaczął przeciwko Szwedcyi, broń zas swoją za przynagleniem wielkich swoich sprzymierzonych

sprzymierzonych Austryakow, y jak Nayniegodnieyszym
niejakim zuchwalstwem na Panstwo Niemieckie obrocił
oraz wnim jak Krola Jmci Szwedzkiego jako członek
Panstwa Niemieckiego teraz Ziemią y morzem burzy
y otacza, jawniey jest, niz aby tey woyny okolicznosci
tu powtarzac potrzeba była, osobliwie gdy Krol Jmć z tey
przyczyny do Elektorow S. Panstwa Rzymskiego, do Xią
ząt, y Stanow sam już dawno pisał. Z Polski y Czech
piszą Austryacy Ministrowie pierwszey godnosci, ze
Krol Polski chce posyłac Krolowi Dunskiemu pomocy,
y dla tey przyczyny ze Woysko Polskie powinne przechodzic
przez Kraje Panstwa Niemieckiego, zwłaszcza ze Austryackie
są takie rady Polakom dane, iż jako Polacy przed tym Mar:
chią y Pomeranią, Dunczykowie zas Bremenskie Xięstwo
bez kary y bez zadnego Panstwa Niemieckiego gniewu napa:
stywali, tak teraz Polacy nie obawiają się rowną wolnoscią
Pomeranią, y insze Panstwa Niemieckiego, między Cymbryą
y Polską lezące, y insze bliskie kraje pustoszyc, y tak Po:
koy Rzeszy Niemieckiey rwac, y zgoła deptac. Dla czego
gdy niedawno umarły Cesarz Jmć, y w Jego slady wstępują:
cy Krol Jmć Węgierski y Czeski, tak wielką przykrosci, prze
szkodę, y na koniec jawne Nieprzyiacielskie postępki, co do
stanu y bespieczęstwa, tak sam przez się, jako przez inszych,
potajemnie, y jawnie, prosto y zboku w Panstwie Niemiec:
kim, y zgoła wszędzie za nim Krolowi Jmci y Krolestwu
Szwedzkiemu, na przeciwko nayiawnieyszym pokoju opi:
sanego rozporządzeniom uczynili, y jeszcze czynic starają się
tak zaiste iż zaboystwa Stanu y niebespieczęstwa onego
pragną, ~~y ze tu naybardziey~~, y ze tu naybardziey przychodzi
uwazac, ze Krola Jmci Szwedzkiego y Krolestwo Szwe:
dzkie z Krajow Jego w Niemczech nabytych wyrzucic
zamyslają, y Cesarz Jmć niedawno umarły z rady y po:
zwolenia S. Panstwa Rzymskiego, Elektorow, Xiążąt,
y Stanow

y Stanow od Dnia zakonczonego Pokoju Szwedcyą
wzupełnym y sprawiedliwym Xięstw y przyległosci w Pan:
stwie Niemieckim lezących dzierzeniu ugruntował, obie:
cując według Traktatow Osnabrugskich, ze mieli wzglę:
dem przyległości, Dobr, y Praw przez wspomnione Trakta
ty pozwolonych bespieczęstwo Krolowi Jmci Szwedzkiemu
czynic, y Szwedcyą wonych dzierzawie spokoyney, prze:
ciwko każdemu nienaruszenie chowac, oraz utrzymywac,
dlatego y Krol Jmć Szwedzki, ktory przed tym prze inszych
swoich Ministrow S. Panstwa Rzymskiego Elektorow,
Xiążąt y Stany, osobliwie o wyzey wspomnianych postę:
pkach uknowanych informował, z czego kuszenia się wszy:
stkie wybuchnęły na Woynę jawną, y zaden Seym powsze:
chny Panstwa Niemieckiego tego czasu miec się niemogł,
przeto sądził Krol Jmć Szwedzki zwyczaynemu Rzeszy Nie:
mieckiey zgromadzeniu Sądowemu toz wszystko przed o:
czy przełozyc, ze to nietylko do niego, ale takze do Rzeszy
Niemieckiey jako naybardziey należy. Jako bowiem zwy:
zey przywiedzionych okolicznosci, y z tych takoż, ktore Jmie:
niem Krola Jmci Francuskiego, tegoz nadzwyczayne
Poselstwo, przed S. Panstwa Rzymskiego zwyczaynym
zgromadzeniem Sądowym teraz przekłada, widziec mo:
zna, jak jednowładną, y objasnioną moc, niedawno zmar:
ły Cesarz Jmć sobie w Panstwie Niemieckim przywłaszczał,
y w jak niebespieczny stan, ztąd S. Panstwa Rzymskie,
względem teraz Sąsiadow wrzucone jest, y wprowadzone,
tak z Strony Krola Jmci Szwedzkiego niewątpi się, aze:
by S. Panstwa Rzymskiego Elektorowie Xiążęta y Sta:
ny, oraz onych mieysce, teraz wzwyczaynym zgroma
dzeniu trzymający, zwyczayni Sędziowie, wziowszy tę
zupełną rzeczy wszystkich wiadomosci, y pamiętni nietyl:
ko na władze, powagę y na Prawa, ktore do zachowania

Wagi

Wagi Panstwa Niemieckiego Stanom przez Traktaty Osnabrugskie nienaruszone zachowywają się, y są zostawione, ale na Wiarę nadto, ktorą niemniey Krolom y Krolestwom sprzymierzonym jako sobie wzajemnie na zachowanie Paktow nayswiątobliwiey obowiązani są, w teraznieyszym Czasie bez Cesarza, y w tym rzeczy stanie, jako członki jedney Rzplitey; y Stroze powszechney wolnosci, zgodnemi głosami y rządzami niezgromadzili się, oraz tak wielkim złym y Krolestwa Szwedzkiego tudzież Francuskiego uciązliwosciom zdolne srzodki do zleczenia onych niemieli wziąc przed się, y zabiegac. Nayprzod zas Jmieniem Krola Jmci Szwedzkiego, przystoynie od S. Panstwa Pan: ~~stwa~~ Rzymskiego Elektorow, Xiążąt y Stanow tym samym tego się żąda: Nayprzod aby pilnie roztrząsnowszy wyzey wspomnianych rad Austryackich, y przyczętey Woyny w Polszcze okolicznosci zlewających się na szkodę za czasem Panstwa Niemieckiego Krola Jmci Węgierskiego y Czeskiego, jako wspoł stan swoy powagą Panstwa Niemieckiego, y w Samey rzeczy, y jako nayprędzey od Zamieszaniow Polskich, y od społeczęstwa Krola Dunskiego odwrocili; y aby to wymogli, azeby szkody Krolowi Jmci y Krolestwu Szwedzkiemu, jako uczestnikowi pokoju, y członkowi Panstwa Niemieckiego, nietylko przeciw Krolowi Dunskiemu, jeszcze na Xięstwo Bremenskie zbronią swoją nalegającemu, y Pomeranij mieysca nadmorskie napastującemu, y handlow bespieczęstwo na Rzekach Niemieckich Elbie, y na Wizurze mieszającemu, ale także przeciwko wszelkim inszym, ktorzy na Prawa y Kraie Krola Jmci y Krolestwa Szwedzkiego w Panstwie Niemieckim leżące uzbrojoną ręką y wiale targac się będą smieli, powinnym y Prawom przyzwoitym sposobem Panstwa Niemieckiego, jako

nayprędzey

nayprędzey y wprawdzie do odzyskaniu Zamku Bremewerdskiego dac Pomoc y zupełną Gwarancyą uczynic, albo oswiadczyc chcieli. Y potrzecie azeby weszli wprzyczyny, ktorymi Krolowi Jmci y Krolestwu Szwedzkiemu względem Krajow y Praw onych w Panstwie Niemieckim warowałoby się napotym aby pomienione Kraje więcey niebyły mieszane. Wiele juz jest Miesięcy, gdy Jmieniem Krola Jmci teraznieysze Rzeszy Niemieckiey zwyczayne zgromadzenie Sądowe względem pomocy przeciwko Danij ostrzezone było. Jezeli, jako dotąd, tak tez y napotym za przemaganiem sztuk, y przy zastarzałey powadze Austryakow tak potrzebna rzecz będzie się sądziła za niepotrzebną, y za niegodną rady Stanow, oraz jezeli tak bez skutku będzie zostawiony Krol Jmć Szwedzki, dłuzey powszechnego bespieczęstwa y pomocy, ktora według Cesarskich ustaw, Członkom Panstwa Niemieckiego w takim przypadku oswiadczac się powinna, tedy sam Krol Jmć będzie przynaglony sam o sobie radzic, względem potrzebnego zachowania siebie, aby wszelkim sposobem mogł otrzymac całość swego Panstwa, w Frankfurdzie nad Menem Dnia 22 Wrzesnia Roku 1657.

W. Krolewskiey Mci Majestatu Szwedzkiego. Poseł Nadzwyczayny.
Maciey Biorenklaw.

Rozdział Szosty. (Tren. u Mielera p. 388.)

Ztąd jawnie pokazuie się, że Krol Szwedzki Polakow do Pomeranij wpadnienia czekał, przeciwko ktoremu jednak ani przednieyszych mieysc, ani trudnieyszych przeyściow

przeysciow drog niezmocnił, chyba wierzyć będziemy, iż to podobno umyslnie uczynił Krol Szwedzki, czymby nieostroznych łatwiey oszukał, y zniosł Polakow, tam ysam błąkających się na rowninach pol. Usłyszawszy Krol Polski o powrocie Czarneckiego y Opalinskiego z Pomeranij, od niektorych był źle ostroznych Radcow namowiony, Posła Francuskiego wraz z Warszawy do Poznania przyzwał posławszy własne Karety dla Czci po onego, ani on długo bawiąc się, jak nayprędzey z Warszawy do Poznania przyiechał, y wzmiankę o pokoju dotąd niemiłą uszom Krolewskim wesoły usłyszał. Zezwalała Krolowa na wolą Krolewską, y uzalała się po części przed Koronnemi Panami, że dotąd nic nierobiło Woysko w Polszcze Niemieckie, chyba tylko łupami y zdzierstwem bawiło się, że Torunia mogł dobyć Hatzfeld przed srozącą się jeszcze Zimą, ale on cały opuscił; że potrzeba lat dziesiąciu do odzyskania Zamkow Pruskich, jeżeli będzie używał rąk Niemieckich Krol Jey. Naostatek konczyła, że pokoy nad Woynę lepszy, y upominała każdego, ażeby złożywszy broń y sprzeczki Traktaty pokoju z Krolem Szwedzkim, za posrzednictwem Posła Krola Francuskiego Pana L'Ombres zawierali Polacy, naybardziey jeżeliby Prusy oddał Szwed, czego że miała przez Elektora Brandeburgskiego dokazać obiecywała Krolowa.

Wzmianka pokoju od Krolowey podana, Polskim podobała się Panom, na jedney tylko schodziło wątpliwości, jakąby sztuką mieli podeyść Węgierskiego y Czeskiego Krola Polacy, z ktorym zdawali się niedawno przed tym nayscisleyszemi jednosci y złączenia się więzami

bydz

bydz złączonymi, y staneło na tym, wysłać jakiego Cu:
dzoziemca do Dworu Krola Czeskiego, ktoryby krzywdy,
boie, y insze sprosne występki od Zołnierzy poczynione
wolnieyszymi ustami przełożył Ministrom Austryackim,
oraz aby prosił o przywrocenie Krakowa Polskiemu
Krolowi, ktorego jeszcze trzymał Niemiecki Zołnierz
straz, y tak się stało: Krzysztofa Massyniego Naro:
dem Włocha urodzeniem Mutenczyka Sekretarza
Krolewskiego od Włoskich Listow wysłano do Pragi.
Treść Poselstwa była: Przywrocenie Krakowa, o krzy:
wdy od Zołnierzy Niemieckich poczynione wielkie
skargi; Przydawano ze się zdaie Stanom Polskim, y Sa:
memu Krolowi, azeby po złączeniu broni z Elektorem
Brandeburgskim, Węgierski y Czeski Krol do Pome:
ranij Szwedzkiey wszedł, y tym sposobem, z jednym Woy:
skiem szczęsliwy Szweda aby ucisnoł y zniosł, ze gotow
by Czarnecki za odchodzącemi z Polski Niemcami na
stępowac, y z nimi zmieszany tak długo wojowac, azby
Szweda z Pomeranij wypędzili, y Krolowi Dunskiemu
przybyliby na pomoc. Tymi opatrzony zleceniami Mas:
syni do Pragi wjechał dnia 7. Grudnia, za ktorym 4.
dnia potym nastąpił Polski goniec, Listy ten Massy:
niemu przywiozł, w ktorych Polski Krol obszerniey
jeszcze ogłosił mysli swoiey skrytosci, a Nayprzod:

1. Azeby się stale w przeciągu Osmiu dni nakłonił Krol
Jmć Czeski, czy chce broń swoją łączyc w Polszcze będą:
cą z bronią Brandeburgską, z Pułkami Czarneckiego,
y tym sposobem Woynę wypowiedzianą uczynic Krolo:
wi Szwedzkiemu.

2 Jezeliby tey przyimowac Polskiego Krola, y Jego sprzy:
mierzonych, zwłaszcza Dunczyka, y Brandeburgskiego
Elektora zbawienney niechciał, jako powiadał rady
przynaymniey aby posrzednikiem był pokoju, ktory
ofiarował

ofiarował przez Schlippenbacha Szwedzki Krol Polskiemu Krolowi.
Jezeliby ani Posrzednikiem niechciał byc, czy przynaymniey mogłby z boku zamykac w ugodach Szwedzkich? Nakoniec prosił o uwolnienie od Paktow Wiedenskich Krola Polskiego, ktoremi obowiązał się zadnym sposobem niegodzic się z Krolem Szwedzkim bez wyraznego pozwolenia Węgierskiego y Czeskiego Krola. Gdy bowiem (mowił on) widzi Krol Polski ze Narod Jemu od Boga powierzony Woynom dłuzszym, y zwłokom onych wydołac niemoze, sądzi się byc obowiązanym do tego tylko, azeby Wasz Majestat (: pozwolenia do godzenia się z Nieprzyiacielem od niego prosząc:) uczcił, y napotym Prawu przyrodzenia, y prawom nieuzytey potrzeby był posłusznym.
Ta tresc niespodziewanego Poselstwa, y Listow Polskiego Krola, ktoremi on przez moc wymagał, nie na inszy koniec, tylko aby pokoy jakimkolwiek sposobem zawarł ze Szwedami. Wtedy nayprzod dziwili się Austryacy, ze byli zwiedzieni od Polakow. Wtedy jeden drugiemu przypominał Przykłady dawne o Polakach; To jest: dwoch Maxymilianow Cesarza y Arcy Xiązęcia nadaremne Elekcye. Arnheimi dwanascie Tysięcy do Prus od Ferdynanda S. p. drugiego Cesarza, Zygmuntowi trzeciemu przeciwko Gustawowi Adolfowi Szwedzkiemu Krolowi podesłanego Woyska, głodem, mieczem, y powietrzem zniszczonego. Zakonczone w Sztumdorffie Pakta z Szwedzkim Krolem Gustawem Adolfem Roku 1636 dnia 12 Wrzesnia, w ktorych wyrzucony był Dom Austryacki, y sam pomocnik Ferdynand S. p. drugi naylepszy Cesarz. Przeciwko ktoremu tegoz Roku 1636. dnia 20. Marca związek zakonczony był w Wizmarzu między Ludwikiem 13. Francuzkim Krolem y między

Krystyną

Krystyną Krolową Szwedzką. Wysłane napotym
często z Polski do Francyi zupełne Polakow Pułki,
przeciwko Hiszpanskiemu Krolowi, przyiaznemu za-
wsze Polakom. Wsparci zywnoscią Nieprzyiaciele Au-
stryakow od Biskupa Warminskiego Wacława Le-
szczynskiego. Wypędzeni z Krolestwa dla Szwedow,
ktorzy pod czas nayciższey Woyny Szwedzkiey Ferdy-
nandowi drugiemu, y Jego Naychwalebnieyszemu Sy-
nowi S.p. Ferdynandowi Trzeciemu posiłki dawali,
gdy jednak, czego ani raz niegodziło się Cesarzowi, godzi-
ło się zawsze Szwedowi, u ktorego całe Polakow Przyiem-
skiego, Rosciszewskiego y inszych służyły Pułki. Smie-
chem przyięte tyle Cesarza y Hiszpanskiego Krola Po-
selstwa, ktoremi o pomoc prosił Sąsiadow Polakow,
gdy pod Bramami Wiedenskiemi stał Szwed. Wy-
mozone przez gwałt Xięstwa Opolskie, y Ratyborskie
pod czas Naycięższey Woyny Szwedzkiey od Włady-
sława Czwartego. Kuszono się często o wiernosc same-
goz Szlonska do odpadnienia od Polskich Panow, nay-
bardziey od Robierzyckiego Kasztelana Gdanskiego,
Karola Ferdynanda Krolewica Polskiego Marszałka,
Przyłączony był Slonsk za rozkazem Władysława Kro-
la do Polski w Kartach geograficznych. Przytłumiony
Testament Karola Ferdynanda, ktorym naznaczył dzie-
dzicem po sobie Augusta Leopolda Krola Węgierskiego
na ow czas Siestrzenca swojego. Spiewano Te Deum
laudamus w Warszawie z przyczyny zbicia pod attre-
batem Leopolda Wilhelma Arcy Xiążęcia Austryi.
Przydawali Austryacy ze tych krzywd powinni byli być
pamiętni Ministrowie Austryaccy Krolewscy, ani nigdy
zawodzącym niepowinni byli wierzyc Polakom.
Wracam się do Poselstwa Massyniego, ktorem wyzey
wspomniał. Teraz co on ułozył w pismach, y Ministrom
Austryackim pod ow czas podał jasniey Zalecam.

Elektor

Elektor Brandeburgski mniemając /: niewiedzieć zja-
kiego fundamentu /: że W. Majestat niechce swego Woy-
ska łączyć z Jego, y z Polskiemi Pułkami dla uciśnie-
nia Szweda w Pomeranij, radzi Nayiaśnieyszemu Krolo-
wi Polskiemu Pokoy y Traktat ze Szwedem.
Schlippenbach Krola Szwedzkiego Poseł był u Elektora
Brandeburgskiego, y starał się Jmieniem Pana swego
ażeby rzecz do Pokoju y Ugody przyprowadziła się. Przy-
puszcza Krol Szwedzki, nietylko aby W. Majestat Węgier-
ski był zamknięty w Paktach, ale też aby był WKMć
Pośrzednikiem pokoju, Krola jednak Duńskiego, aby
chciał WKMć wyłączyć, ale wcale mowiąc takoż y tego
przypuszcza. Tenże Schlippenbach od Elektora Bran-
deburgskiego prosił, ażeby o tym oznaymił Nayiaśniey-
szemu Krolowi Polskiemu, y aby przydał, że sam za
rozporządzeniem Pana swego chciałby biedz do Po-
znania, y tam o Warunkach pokoju mowić z Nayia-
śnieyszą Krolową w obecności kilku Senatorow. Uczy-
nił y oznaymił wszystko Elektor Nayiaśnieyszemu
Krolowi Polskiemu. Odpowiedziano Elektorowi od
Nayiaśnieyszego Krola Polskiego, że ani chce, ani mo-
że, bez W. Majestatu Węgierskiego, y nayiaśnieyszego
Krola Duńskiego wiadomości y zezwolenia do zad-
nych Traktatow z Krolem Szwedzkim przystępować.
Jednakże gdyby Schlippenbach chciał przybyć, aby nie
przybywał inaczey, tylko mając od Pana swego Jnstru-
kcyą y moc wszystkich mieysc w Prussach przywrocenia,
y opatrzenia bespieczęstwa wszelkiego w Paktach dla sprzy-
mierzonych Krolow. Że Schlippenbachowi dana jest moc
z takimi Warunkami napisanymi przybycia do Pozna-
nia, bez poradzenia się W. Majestatu Węgierskiego, tedy
Nayiaśnieyszy Krol Polski powiada że uczynił z tłuma-
czonym pozwoleniem W. Majestatu Węgierskiego, ponieważ
żaden w tym niepokazuie się uszczerbek, ani uwłoczenie osoby
y zjednoczenia broni Majestatu Węgierskiego. Posyła

L. I. C.

Posyła tym czasem Nayiasnieyszy Krol Polski do Dworu Elektora Wojewodę Poznańskiego nie Tytułem Posła, a tym bardziey Rezydenta, ale jedzie tam Wojewoda pod pokrywką Przyiaciela Elektora, azeby uważał Jego postępki, gdy między nim y Krolem Szwedzkim stawic się będą Ci Schlippenbachowie, y tym podobni. Ta własnosc pisania Polskiego, ktore jako się wyzey namieniło Ministrom Austryackim Polscy podali Posłowie.

Tym czasem Austryacy gniewali się na Propozycye Polakow y nic inszego nieodpowiedzieli, jako to; ze nienależy obudwom Krolom, gdy rzeczy jeszcze wątpliwe Krakow zostawic prozny bez Niemieckiey Straży. Względem Traktatow ze Szwedem mających się zawierac o się sciąga, odpowiedziano, ze Krol Węgierski polecił tak ciężką y trudną sprawę do przeniknienia na wskroż Raymundowi Montokukullowi y Franciszkowi Baronowi de Lisola, ktorym do Berlina co nayrychley kazał jechac Krol do Elektora. Ta treść odpowiedzi Krolewskiey, ktorąby Massyni odniosł Polskiemu Krolowi.

Około tychże Czasow gdy Massyni Polskiego Krola Jmieniem u Krola Węgierskiego nalegał, przybył do Pragi Szwedzkiego Krola Poseł czy też szpieg niepewna rzecz Habdeusz Jmieniem, ktorego cały Krolewski Dwor przez smiech znajomego Jmienia Habemus /: co zna niema w Budawo czy po Polsku mamy /: nazywał. Ten: pokoy ustnie Jmieniem Krola swojego przez Tysiąc okolicznosci Domowi Austryackiemu ofiarował, o dwie rzeczy prosząc od tegoz, azeby zwłaszcza Woysko z Polski swoie nazad wrocił Niemieckie, y aby Krolowi Dunskiemu zadnym sposobem niepomagał. Nakoniec ze zadnych wcale do Krolewskich Ministrow, y do samego Krola nieprzyniosł Listow, inszą bowiem swojego przybycia do Pragi zmyslił przyczynę, y twierdził ze nie od Krola Szwedzkiego, ale tylko od Hrabi Schlippenbacha etc

Schlippenbacha był posłany, wiele rzeczy na Krola Szwedzkiego y na Jego radcow wojennych przed Ministrami powiadał z gniewem, własnie jak urazony na Krola dla Kolonskiey Ziemi, ktora Jego była Oyczyzną, co uczyniło go podeyrzanym we Dworze Szwedzkim. Niektore więc skrytosci Szwedzkie czyli bardziey trudne zagadki, gdy z rozkazu Krola podał był do mysli Hrabi Schwartzembergowi Habdeusz, potym niebawiąc z Pragi do Norymberga pojechał, zadney niewziowszy odpowiedzi od Krola Węgierskiego. Tych zas skrytosci trzy naybardziey były zrzodła.

1. Że się źle zgadzają z Sobą Ministrowie Szwedzcy około popierania Woyny w Polszcze, niektorzy bowiem są ktorzy Polakom sprzyiają, y dla tego Woynę z Polakami Krolowi Szwedzkiemu wielu dowodami odradzają; bardziey tegoz przeciwko Moskalowi pobudzając, Jnsi zas pobudzają do Woyny tak z Polską, jako y z Moskwą, albo zeby chciał godzic się z obiema Woynę do Tracyi przeniosłszy, ktorego zdania Schlippenbacha byc swiadczył.

2. Pod przysięgą twierdził: że Ministrowie Szwedzcy zadnym sposobem niechcą pozwolic Krolowi swojemu pokoy Osnabrugski zamieszac, ztąd wnosił; że niepowinna Austrya obawiac się broni Szwedzkiey, albowiem niema mysli Krol Szwedzki, krew Niemiecką wylawszy, Niemcow mieszac spokoyność.

3. Badał się o mysli Krola Węgierskiego, czy chciałby jakie zawierac z Krolem Szwedzkim Traktaty, mowił, iż Ja teraz przybyłem, niebędąc zadną opatrzony Jnstrukcyą, ale nakoniec powiadał, że miał powrocic opatrzony Nayobszernieyszemi zleceniami, jezeliby się tak zdawało Krolowi Węgierskiemu. Ta własnosc rozmowy Habdeusza z Swartzembergiem

Co on

L. J. C.

Co on potym Krolowi wiernie odniosł, żadney prospie-
szającemu Habdeuszowi napotym niedawszy odpowie-
dzi, tylko aby odjeżdżał szczęśliwie, dokądby chciał. Po-
gdy się działo w Bradze na Dworze Króla Węgierskiego.
Rakoczy za rozkazem Cesarza Tureckiego ze Siedmio-
grodzkiego był wypędzony Xięstwa wpoznią już Jesien.
Tego gniewu przyczyna wskrytości taiła się, na pozo-
rze nieżbywało, tojest wyprawa Rakoczego do Polski,
ze była bez wiadomości Cesarza. Na miejsce jego po-
stanowiony był na Xięstwo Siedmiogrodzkie do rzą-
dzenia Franciszek Raday Pan niepośledni Węgierski,
który niebawiąc potym Rakoczemu uzbrojonemu znagła
oyczysty rząd Siedmiogrodzkiego Państwa dobrowolnie
ustąpił. Gdy to samo na złe wykładał Cesarz, własnie
jakby jeszcze takich był Rakoczy sił, ktoryby onego pogar-
dził rozkazami, y niepełnił wyroków; Znowu więc Ce-
sarz Turecki uzgardziwszy Radajem, Barzeja uzbro
jonego postanowił wypędziwszy mocą Rakoczego, kto-
rego zeszłym przypadku, niżey niebawiąc wspomniemy.
Tego czasu w Ratyborze w Wyższym Szlonsku zszedł
z tego Świata Piotr Zembicki Biskup Krakowski
xiąże Siewierski, więcey niż 70 lat mający, po prze-
pędzonych latach młodych na Naukach dobrych, mę-
skim wieku, y umyśle wszelką moc, ktorą mogł wiele, obro-
cił do wyższych spraw Krolestwa. Nayprzod Kancella-
ryą Wielkiey Regent, potym Sekretarz Wielki Kor,
niebawiąc potym Podkanclerzy y Biskup Przemysl
skii był, gdy zaś wiek przybliżał się do starości wsu-
szey zadzie u Władysława Czwartego, między nay
pierwszymi Koronnymi Ministrami słynął. Z Rako-
niec gdy się nachylały lata do Zachodu, zwrotkiego Kan-
clerza Biskup Krakowski, ktora jest ostatnia dla Se-
natorow w Polszcze godność, co do Intrat lepsza za Arcy
Biskupstwo Gnieznenskie, bo spokoyniejsza, y w dochodach
obfitsza.

Po Gembickim na Biskupstwo Krakowskie nastą-
pił Andrzey Trzebicki Podkanclerzy Koronny, zosta-
wiwszy na mieyscu swoim w Urzędzie Podkancler-
skim Mikołaja Przazmowskiego Sekretarza Wiel-
kiego. Biskupstwo zas Przemyslskie oddał wtedy
po postąpieniu Trzebickiego Krol Stanisławowi Sar-
nowskiemu Referendarzowi Koronnemu.
Po Gembickim niebawiąc nastąpił Stanisław z Buze-
nina Pstrokonski Biskup Chełmski Opat Tyniecki,
Krola niegdy Władysława tajemnieyszych skrytosci
rządca y Sędzia, jak długo obiema zycsię godziło,
potym do rządzenia Sumnieniem Jego przypuszczony,
kwitł naostatek łaską Krolewską, wyłączywszy
dzien Smierci, ktorego kazał Krol Biskupowi odje-
chac, przyzwawszy tym czasem Szenoffa Jezuitę, kto-
ryby Jego oczyscił Sumnienie, jakosię y stało. Tak w
dzień Smierci ustają smieszne zabawy, gdy godzina
przybliżasię. Biskupstwo Chełmskie po Pstrokon-
skim, Krol Tomaszowi Lezynskiemu oddał dawno
zasłuzonemu Prałatowi. Na Opactwo zas Tyniec-
kie nastąpił Stanisław Poniatowski Referendarz Kor.
W tez dni umarł Bogdan Chmielnicki Hetman Ko-
zacki, pierwszy wolnosci Ruskiey obronca, bicz Pol-
ski, zostawiwszy Syna Jerzego w Szesnastu Leciech.
O tym insi piszą Chmielnickim, ze Piorunem ubi-
ty. W Zamosciu takze tego Samego czasu Kata-
rem uduszony Arsed Witemberg Polowy Marszał-
tek Karola Krola Szwedzkiego, ktorego Smierci
załowała Szwedcya gorąco zbyt, utraciwszy w wię-
zieniu męza Naymocnieyszego.
Zamykasię Rok, razem y Xiąszka wyprawą szczę-
sliwą Gosiewskiego do Inflant, gdyby był koniec
odpowiadał pomyslnoscią początkom, albowiem

gdy

L.I.C.

gdy Gosiewski Pokoy z Brandeburgskim Elektorem, jako się wyzey namieniło Jmieniem Krola Polskiego umiarkował, nic więcey w Prusach niebawiąc się, Jnflanty do podbicia sobie niespodzianie postanowił na umysle, dowiedziawszy się przez Szpiegow o skłonney woli Mieszczan Ryskich. Więc nic nieociągając się prosto z Pruss do Jnflant Woyska 12000 sprowadził, y pierwszym wraz zapędem Wendę wziął, Wolmara dobył, Stiepe zarazem, y Bromberg do poddania się przymusił. Nic nieodwłocząc, do samey Stolicy Jnflant Rygi oboz prędzey pomknoł, smielszy dla nieprzytomnosci Ponta dela Garde, ktory wtedy w Reslu był dla staraniasię o pokoy między Moskwą, y Szwedcyą natężony. Tym czasem Gosiewski obywatelom Ryskim wolnosci podobne Gdansczanom dobrowolnie ofiarowac, wyrzucac na oczy niewolą Szwedzką przez potajemne począł Listy. Ta rzecz niebawiąc odkryta, wielu z Mieszczan zgubiła. Y już Gosiewski pierwszym natarciem zewnętrznego przekopu dostawszy, zdawał się ze się przybliżał zwawiey do Miasta, gdy oto Ponty de la Gardie z kilkanastą Tysięcy swoich z Rewla wyszedłszy przybył z tyłu na Gosiewskiego nacierając, jako y odparł tegoz nakoniec, wprowadziwszy 6000 do Miasta Rygi straży, gdy na to patrzył Gosiewski. Ktorego przez dwa te Roki zwycięzcę, w następującym zas w okowach Hetmana u Moskalow przez zdradę onychże y obaczy y usłyszy Europa.

Koniec Xięgi Osmey.

Dziejow Polskich

Dziejow Polskich
Od Smierci Władysława Czwartego Polskiego y Szwedzkiego Krola
Xięga Dziewiąta
Rozdział Pierwszy.

(Treść. Mich. p. 392.)

Na początku Roku Chrystusa Zbawiciela naszego 1658. powstawac y znowu odzywac poczeło Krolestwo Polskie, za pomocą staraniem, Austryakow przez danych Zołnierzy sobie samemu przywrocone było. Pracowała wtedy naybardziey na początku Roku tego Austrya przez Raymunda Montekukulla Generała, y przez Franciszka Barona de Lisola Krola na ow czas Posłow, azeby pokoy pewny z Elektorem Brandeburgskim lepszymi niz stacby się mogło srzodkami, y dla Polakow warunkami ugruntował się. Albowiem Elektor Polakow czyli to siłom czyli statecznosci niedosc wtedy ufając nie na stronę Polski niechciał konczyc pewnego, chibaby w tychze Traktatach Krol Węgierski także zawierał się, jako głowa y wynalezca tak wielkiego dzieła, y słyszany był jawnie ze przed Polskim Krolem, y w obecnosci całego Senatu ogłaszał się Elektor w Broncbergu, iz on pod tym warunkiem z Krolem Polskim do Traktatow miał przystąpic Pokoju, jezeli razem także Węgierski y Czeski przy tey okolicznosci wtedy pozednałby się Krol, albowiem samym Polakom niemozna ufac, w piechotę y moc niezdolnym, oraz niedosc statecznym w przedsięwzięciach. Y Elektorowi niezbywało na przychilnosci Węgierskiego y Czeskiego Krola w tak gorącym pragnieniu, ktorego dosc znalazł skłonnego ku Domowi

swojemu

swoiemu, chociaz przeszkadzał Poseł Francuski Dawokourt, ktory niesłychane Jmieniem Krola swojego ofiarował Elektorowi srzodki, byleby tylko austryackimi brzydził się radami. Ale nadaremnie Francuzki Poseł takie wspominał Elektorowi srzodki, ktoremu naylepiey Francuzkie wiadome rady, maiące wkrotce pogrzeb y zgubę przyniesc Elektorowi. Więc nic nieociągaiąc się nowe Przymierze, ale dwoiakie broniące się tego Roku na początku z Naychwalebnieyszym Węgierskim y Czeskim Krolem w Berlinie ugruntował, ktorego istota była ta:

Przymierze Obronne.

Między Domem Austryackim, y między Brandeburgskim Elektorem zawarte w Kolonij nad Spreą Roku 1658:

W Jmie Nayswiętszey y nierozdzielney Troycy Boga Oyca y Syna, y Ducha Swiętego Amen.

Gdy Nayiasnieyszy y Naymoznieyszy Xiąże y Pan, Leopoldus Węgierski, Czeski, Kroacki, Sklawonski Krol, Arcy Xiąże Austryi, Xiąże Burgundyi, Styryi Karynthij, Karnioli, Wirtembergu, niższego, y wyzszego Szlonska, Marchio Morawij, Landgraff Alsacyi niższey, y wyzszey Luzacyi, Hrabia Habsburgu y Tyrolu z jedney, oraz Nayiasnieyszy Xiąże y Pan, Pan Fryderyk Wilhelm Marchio Brandeburgski S. P. Rzymskiego Arcy Podkomorzy y Xże Elektor, Magdeburgu, Prus, Julij, Kliwij, Gor, Sztetynu, Pomeranij, Kaszub, y Wandalow, oraz w Szlonsku, Krosna, y Karnowa Xiąże, Burgrabia Norymbergski Xiąże Albersztadzki, y Mindy, Hrabia Marchij y Rawensburgu, Pan na Rawenszteynie z drugiey strony doskonale uważyli, jak wiele tego Czasu gdy zewsząd odzywaią się

odzywają się woyny, y czynią się przygotowania wo=
jenne, do Krolestw Jch, do Elektoratu, y Stanow, azeby
na wszelkie przypadki, a nayprzod do przytłumienia y
umiarkowania Polskich zamieszaniow, y dla odno=
wienia, oraz wprowadzenia Pokoju tego Krolestwa,
tudzież do zachowania Stanu Panstwa Niemieckiego
spokoynego, susleyszym między sobą związkiem złą
czyli się, oraz względem wczesney obrony do obudwu stron
bespieczęstwa potrzebney, aby tak pewnymi stali się, aże
jeden na drugiego pomocy pewną ufność y grunt po=
kładać mogł; Dla tego między JKMć y Jego Elektor=
skiey Mći Deputatami zdolną opatrzonymi Pleni=
potencyą, zwłaszcza z Strony Krola Jmci Węgierskie=
go y Czeskiego, między JWW JPPmi Raymundem Hra
bią Montekukulem wolnym Baronem na Hoheneg
y tegoż Krola Jmci nadwornym Radcą Wojennym,
Gabinetowym Pułkownikiem, y Polnym Marszałkiem,
oraz Panem Franciszkiem de Lisola Panem na Ty=
sen, y Marienfeldzie, tegoż Krola Jmci Radcą Gabi=
netu nadwornego, z Strony zas Jo Elektorskiey Mći
między JWW Jchmć PPmi Ottonem wolnym Baro=
nem a Schweryn Panem na Landsbergu Oldewig
shagen, y na Drewiczu dziedzicznym, Elektoratu Bran=
deburgskiego Podkomorzym, tegoż Elektoratu Jmci
Radcą Stanow nayblizszym, y Spraw lennych, Rządcą
oraz Nayiasnieyszey Elektorowey Naywyzszym Mar=
szałkiem, y Kapitanem, albo Starostą na Oranienber=
gu, między Panem Janem de Howerbecg na Elchme
denie, Baronowie, Domkacowie, y Geyerswaldzie Pa=
nem y Dziedzicem, Stolnikiem Elektoratu Brande
burgskiego dziedzicznym, tegoż Elektora Jmci Rad=
cą Stanu nayblizszym, y Starostą Hohenszteynen=
skim, y Panem Wawrzyńcem Krzysztofem a Somnitz

Panem

L. I. C.

Panem na Grumsdorffie y Drenawie, dziedzicznym Podkomorzym w Xięstwie Pomeranij tegoż Elektora Jmci Radcą Stanu Nayblizszym, oraz Kanclerzem w Pomeranij Xiążęcey Jmieniem wspomnionych swoich Panow następujące Przymierze wzajemnie obronne uczynione y Zakonczone jest.

1. Stateczny będzie y nienaruszony między obiema stronami przyiazni związek, jedna drugiey pozytki przyprowadzac do doskonałosci będzie się starała, a szkody spolnie odwracac, y wzajemnie o pozytku y bespieczęstwie pilnie radzic.

2. Jezeliby Krola Jmci Węgierskiego y Czeskiego w Jego Krolestwach, stanach, y Krajach dziedzicznych w Panstwie Niemieckim, y gdzie indziey lezących, ktore teraz dzierzy, albo jezeliby Jo Elektorska Mć w swoich stanach y Panstwach dziedzicznych tak w Panstwie Niemieckim, jako y za nim, czyli zdawna od niego, albo od Przodkow dzierzonych, czyli przez Pokoy Osnabrugski, albo Welawskie y Bitgostskie Traktaty niedawno nabytych, obiecanych, y zgodzonych od Nayiasnieyszego Krola Szwedzkiego, albo Jego teraz wstowarzyszonych, albo w przyiacielskich jakimkolwiek sposobem, albo wynalaskiem po Nieprzyiacielsku kto zagabał, tedy strona jedna na żądze drugiey, jednego Miesiąca po uczynieniu odezwy będzie obowiązana stronie obrazoney y obciązoney rzeczywiscie przybyc na pomoc z pewną Woyska liczbą niżey mającą się naznaczyc, ktore Woysko zaiste tey stronie mężnie pomagac będzie, y za nią wojowac będzie, jak dłużego niebespieczęstwa nalegającego potrzeba wyciągac będzie, y az pokoy uczyniony niebędzie.

Chociaz wprawdzie powiedziało się w tym Artykule, że Strona jedna, stronę drugą przeciwko Krola Szwedzkiego wspomnionym, teraz sprzymierzonym, y przy Jego stronie będącym, wszelkim sposobem y wynalazkiem jedną

jedną ze dwoch stron zaczepiającym, bronić obowiąza
na będzie powinna, to jednak ma się rozumieć, gdy
będzie wisiała ta Woyna zaiste, po uczynionym zas
pokoju Szwedzkim, ten obowiązek spolnego posiłku
mieysce wprawdzie będzie miał, przeciwko Szwedom
zawsze, y w jakimkolwiek przypadku, przeciwko onych
adherentom, albo sprzymierzonym, ile kroc złączywszy
broń ze Szwedem jedney ze dwoch stron wypowiedzie
liby, a nie do inszych przypadkow rozsciągać się będzie,
zwłaszcza, jezeli z wspomnionych sprzymierzonych
kto, albo zbędących przy stronie Szwedow sam, z in
szey jakiey przyczyny, ktoraby nie powszechnego złą
Woyną Szwedzką niemiała, broń na jedną ze dwoch
stron ruszyłby.

3. Krol Jmć Węgierski y Czeski wspomnionym obrony
przypadku Elektorowi Jmci 6000 Zołnierzy, to jest jazdy
4000. y Piechoty 2000. bronią y wszelkim wojennym
przybraniem, y armatami, takiemu Woysku przyzwo
itemi opatrzonych. Elektor Jmć zas, w tymże przypad
ku Krolowi Jmci Węgierskiemu y Czeskiemu 3500
Zołnierzy, to jest: Jazdy 2000. Piechoty 1500 wszel
kim podobnie przybraniem potrzebnym pomiarko
wanie opatrzonych podesłą. Jak długo także we
dług Przymierza o złączeniu broni przeciwko powszech
nemu Nieprzyiacielowi czynić będą sprzymierzeni Woy
nę, niebędą tym czasem obowiązani, do podesłania po
siłkow tym Artykułem z obu stron obiecanych. Cho
ciaż też jedna ze dwoch strona razem od Szwedow
y onych od sprzymierzonych, albo od będących przy
stronie Szwedzkiey na roznych mieyscach byłaby
zaczepiona, jednak strona druga niebędzie obowiąza
na, chyba tylko na jednym mieyscu, y przeciwko je
dnemu z Nieprzyiaciół obiecaną pomoc podesłać.

4 Zywność wszelka Woyskom pomagającym, tymże samym
sposobem y umiarkowaną wielkością, jako własnym

kosztem

kosztem tego za ktorego obronę będą wojowac, będzie
się dawała, y ta tak długo w jego Stanach, za niego
wyprawa ta będzie trwała. Złotą zas Żołnierski ka-
żdy swoim Woyskom płacic będzie. Przygotowanie
zas armat, prochow, dla wyprawow polowych kaidy
swoim Woyskom swoim kosztem opatrzy y obmyśli.
Gdzie zas mieysce jakie masię dobywac, tedy ta stro-
na, za ktorą Woyna będzie się wiodła, armaty, mozdze-
rze, Prochi, Kule, do dobywania, albo do bronienia się
potrzebne, swoim kosztem będzie dawała.

5. Rząd zas Woysk do tego będzie należał, w ktorego kra-
jach, y za ktorego obronę Woyna będzie się wiodła, ta
czywszy jednak z Generałami strony drugiey rady, tak
jednak, azeby nic, do istoty rzeczy sługac będzie, chyba
za powszechnym zezwoleniem nieprzyimowało, y
każdy nad swoim niech ma władzę.

6. Woyskom obudwu stron, przez kraje obudwuch, we
dług potrzeby przyczyny Woyny, wolne przeysćie
będzie, y powrot, ze zwyczaynym Żołnierzowi wyt
chnieniem, y potrzebą, gdy tego rzecz będzie wyciągac,
bespieczne im schronienie się pod Walami, y arma
tami Miast, y Zamkow wzaiemnie pozwolisię, y tam
ze przeciwko nacieraiącym Nieprzyiaciol, będą się za
stawiac, przeciwnym zas sposobem żadna Strona nie
przyiacielom uyrzey wspomnionym przeysćia, żywno-
ści, spoczynkow, ani żadney pomocy, prosto, albo pośla
jem nie zboku przez się, albo przez swoich nie pozwoli,
ale wszelkim usiłowaniem, y siłami przeszkodzi.

7. Bez wiadomości obudwuch stron, albo ich, Plenipo
tentow, y pozwolenia oraz bez obeznosci o pokoju
albo do czasu o złożeniu broni żadne Traktaty za
wierac się, a tym bardziey konczyć się nie będą mo-
gły, y na zjazdach ktorzy dla pokoju naznaczą się
każda strona o pożytek drugiey y bespieczeństwa
starać się

starac się będzie obowiązana.

8 Będzie trwac te Przymierze, nietylko gdy ta Woyna Szwedzka wisiec będzie, ale po Pokoju uczynionym za ważne jednak y mocne będzie się miało przez lat 10 od samego dnia zakonczonego pokoju mające się liczyc pod tymiż jako wyzey Warunkami z wzajemną obroną przeciwko wyzey namienionemu Nieprzyiacielowi, y pod Ewikcyą Warunkow, ktore w Traktatach pokoju stwierdzają się. Po wyiściu zas lat 10. umiarkuie się między Stronami względem dalszego przeciągu Przymierza, według wyciągania rzeczy.

9 Nayiasnieyszemu Krolowi Dunskiemu y inszym Xiążętom, oraz Stanom, ktorzy teraznieysze Przymierze przyjąc żądają, wolny będzie przystęp, azeby za spolnym stron zezwoleniem do niego byli przyięci.

Zakonczono to było wszystko między wspomnionymi Krola Jmci y Elektora Jmci Plenipotentami według zupełney mocy, y zleceniow od swoich Panow im pozwolonych, y wzajemnie zamienionych, ktorych ułozenie nizey następuie pod stwierdzeniem Krola Jmci Węgierskiego, y Czeskiego, oraz Elektora Jmci, ktore stwierdzenie obudwoch stron Plenipotenci w przeciągu piąciu Tygodni od Daty tego Tygodnia mających się liczyc, ze będą wydane y zamienione obiecują.

Co dla Wiary teraznieyszy Instrument ten od wspomnionych Panow Plenipotentow podpisany był, y Pieczęciami zmocniony. Dan w Kolonij nad Spreą.

Przymierze Wypowiadające Woynę między Domem Austryackim, y Brandeburgskim zawarte Roku 1658.

W Jmie

L. I. C.

W Imie Oyca y Syna y Ducha Swiętego.

Niech będzie wiadomo wszystkim y każdemu: że gdy Nayiasnieyszy y Naymożnieyszy Krol Węgierski y Czeski, takoż Nayiasnieyszy Elektor Brandeburgski z dawnych y Swieżych z Nayiasnieyszymi Krolami y Krolestwem Polskim zawartych Paktow, temuż Krolestwu Polskiemu Woyną Szwedzką uwikłanemu Woyskiem swoim pomoc dać potrzebę mieli, oraz gdy y teraz obowiązanych się do tego znają, y gdy co dzień upewnieni bywają, że ani dla Krolestw Elektoratu y Krajow swoich, ani sprzymierzeni pokoju od Nieprzyiaciela powszechnego, Krola y Krolestwa Szwedzkiego przystoynego, oraz bespiecznego otrzymać nie mogą, chibaby jednostayną radą y złączywszy Woyska przeciwko temuż powstało się w powszechney obronie, wspomnionego pokoju otrzymania, oraz zachowania, nad przyczynami, między przerzeczonemi Nayiasnieyszemi Krolem y Elektorem na tę, ktora następuie ugodę, y na włożone Warunki przez Plenipotentow obudwu Stron umowiło się.

1. Szczera y wzajemna będzie przyiaźń między Nayiasnieyszym Węgierskim y Czeskim Krolem, y między Jego następcami, potomkami, oraz między Nayiasnieyszym Elektorem, y rownie Jego pochodzącemi następcami y mocą tey przyiazni jeden drugiego pożytek promowować będzie, szkody y obelgi odwracać.

2. Oraz teraznieyszego Czasu zaiste, jak tylko Szwedzki Krol do Polski niedawno, oraz do Xięstwa Nayiasnieyszego Elektora Pruskiego z Nieprzyiacielską bronią wszedł, y ztąd tak Krola Jmci Węgierskiego y Czeskiego jako y Elektora Jmci Woyną tą uwikłał, oraz oną gdy

jeszcze

jeszcze ciągnie, iż ztąd pewnych Nieprzyiacielskich postępkow, a zas wcale powszechney spokoynosci niepotrzeba się spodziewac, ani oczekiwac, tedy umowiło się procz tego, azeby obie Strony, tak przez Pakta niedawno z Nayiasnieyszym y Naymoznieyszym Krolem, oraz z Sławnym Krolestwem Polskim zawarte, az poki za pozwoleniem wszystkich sprzymierzonych Pokoy ugruntowany niebyłby, nalegac, takze procz tego jedna drugiey strony Krolestw, Elektoratu, Ziem, ktore kazdy zgodzących się teraz dzierzy, wszelkim, jakim moze Naylepszym sposobem, bronią y siłami bronic, y utrzymywac, jak długo Nieprzyiaciel sprzymierzony zbliza się, tez same Woyska, ktore Krolowi y Krolestwu Polskiemu, niedawno obie Strony przez ugody obiecały, zwłaszcza Krol Węgierski y Czeski 12000, Nayiasnieyszy Elektor Brandeburgski 6000. zopatrzeniem Armat y Prochow potrzebnych, tam gdzie Krol Szwedzki y jego Woyska poscignione będą wyprowadzic chcieli. Jezeliby te Woyska wspomniane do konczenia daley Woyny niewystarczyły, tedy o wyprowadzeniu większych między stronami według przyczyny czasow umiarkuie się, y będą obowiązane tymi tym czasem siłami, gdzie będzie potrzeba stawac.

3. Oswiadczają się zas obie Strony, ze chociaz na neleganie Nayiasnieyszego Krola Polskiego, y zrady powszechney sprzymierzonych Woynę do Ziem Krola Szwedzkiego w Panstwie Niemieckim lezących trzeba przeniesc, jednak Strony sprzymierzone zadnym sposobem pokoju wspomnionego Panstwa Niemieckiego albo mieszac, albo gwałcic niechcą, ale to tylko zamyslają, azeby przez łaskę Boską jak będzie się godziło do przystoynych pokoju Warunkow przynaglic chcieli, osobliwie gdy z tych samych Krajow Krol Szwedzki przeciwko sprzymierzonym naymocnieysze Woysko wyprowadza.

4. Postanowiono

L. J. C.

4. Postanowiono y to; ze sprzymierzeni żadnego inszym Państwa Niemieckiego Stanom Niebespieczeństwa ani szkody tą wyprawą przynieść, ani publiczney spokoyności Rzeszy Niemieckiey mieszać, ale ugruntowaić chcą, sami Sąsiedzkim Krolom, Nayiaśnieyszemu Zgromadzeniu Elektorskiemu złączywszysię doniosą y o znaymią, oraz onego pomocy y rady w tak sprawiedliwey Sprawie wzywać będą.

5. Chociaż wteraźnieyszey rzeczy, oraz według przyczyny czasow im można przyzwoitą wziąć radę, to jednak tu postanowiłosię, y za zgodą wszystkich do których należy przyięto jest; ze Woysko te do Kraju Nieprzyiacielskiego, oraz do Krola Szwedzkiego Ziem, a Nayprzod ze wszystkich do Pomeranij, ponieważ tę Szwedzką Nieprzyiaciela siły złamaćsię będą mogły, wieśćsię powinne, poki za zgodą y przyzwoleniem stron o sposobach dalszey rządzenia y sprawiania Woyny nieumowiąsię.

6. Stanieśćsię zaś to złączenie broni, y będąsię stawiły wspomnione Woyska pomocne razem z Polskim Woyskiem jakosię z Plenipotentem Nayiaśnieyszego Krola umowiło blisko na dzień naznaczony.

7. Po uczynionym złączeniu generalnym każdego Woyska zwierzchność nad swoiemi zostawiasię, co zaś do nayważszey władzy nad wszystkiemi Woyskami sią gasię, kiedy w Nieprzyiacielskim Kraju będzieśćczyniło co, tedy ta należeć będzie temu, który z Przymierzonych Xiążąt będzie obecny w Osobie, jednak tym sposobem, ażeby się nie nieczyniło, co się ciąga do istoty rzeczy, chyba z przyzwolenia, y powszechniey woli z przymierzonych Generałow, jeżeli wielu będzie przytomnych z Sprzymierzonych Xiążąt, tedy Koleją na przemiany każdego dnia każdy po jednemu władzę otrzymaią, maiąc jednak radę społeczną, jako wyżey warowało

się

warowałosię. Jezeliby w Ziemiach jednego ze dwoch sprzymierzonych Woyna wiodłasię, tedy tey Woyny rząd przytym będzie, do ktorego tę Ziemię należą. Jeżeli tylko Jenerali będą przytomni, każdy znich nadswoiemi będzie miał rząd, Woyna zas będzieśię powszechną radą rządziła.

II. Jezeli przez jednego zedwoch sprzymierzonych Ziemie Woysko, albo Chorągwie po jednemu prowadzic będzie potrzeba, tedy żywnosci im bez nadgrody płacy będzieśię dawała, jezeli zas bawicsię im, albo całe stac potrzeba będzie, tedy sprawiedliwa Nadgroda kosztow od inszych sprzymierzonych stacsię powinna tym, ktorzy onym tak żywnoscią pomagac będą, o czym między niemi po przyiacielsku pomiarkowanie uczynisię.

III. Napotym jako na naleganie, y z powszechnego zezwolenia Krola y Krolestwa Polskiego; te Przymierza zawarte są, tak azeby do nich przystąpił Nayiasnieyszy, y Naymocnieyszy Dunski y Norwegski Krol Pany Holenderskie, y insi xiążęta Chrześciansey, zaprosząsię, tym czasem jednak Krol Jmć, y jego Elektorska Mć przeciwko powszechnemu Nieprzyiacielowi z Woyskiem Polskim czynic nieprzestaną.

IV. Jako zas całe te Przymierze nie inszego jako pożądany pokoy za Celma, tak poty trwac będzie, poki ten za taska Boską przywrocony niebędzie, ani żadna ze dwoch strona, albo kto zesprzymierzonych bez przyzwolenia inszych Towarzyszow z Krolem Szwedzkim niebędzie wchodził w Opisy, ugody, ani Przymierzow do czasu, ani złożenia broni od Woyny, ani pokoju czynic niebędzie.

V. Jezeli ktore Miasta w Pomeranij Zachodniey, y jako teraz od Szwedow dzierżąsię zabrane będą, tedy wnich straż Elektorska Brandeburgska wprowadzisię

wprowadzi się y postawi się, oraz same xtwo Woy-
skom Elektora Jmu do zawarcia pokoju zostawuje się,
te zas mieysca y Prawa, ktore Krolestwo Szwedzkie
w ostatnich Traktatach z Jego Elektorską Mcią
w Sedynie względem granic zawartych, y juz prze-
ciwko jawney Sprawiedliwosci y przyczyny racyi wy-
mogł przez gwałt, azeby Elektorowi Jmu były przy-
wrocone, y na wieki trwały, ani broń, poki się to nie
stanie, aby nieskładała się.

12. Po zakonczeniu tey Woyny przy łasce Boskiey jezeliby
insza jedney ze dwoch stronie od Krola Szwedzkiego
z przyczyny tych Przymierzow, albo tey ugody w przecią-
gu lat dziesiąciu była wypowiedziana, tedy Krol Wę-
gierski y Czeski Jo Elektorskiey Mci 12000. a Jo Elektor-
ska Mc Krolowi Węgierskiemu y Czeskiemu 6000
da na pomoc.

Ta istota w Berlinie wtedy z Elektorem Brande-
burgskim w Miesiącu Styczniu dzieł przez Raymun-
da Generała Montekukulla, y Franciszka Barona
de Lisola Posłow Krola Węgierskiego. Tym czasem
gdy o Polskich rzeczach radzili Austryacy, Polski Krol
roznemi myslami rozerwany w Poznaniu jednanie Po-
koju przypuscił Francuzkie, za usiłowaniem Zony, kto-
ra wtedy mężem rządziła, jako mały Murzyn słoniem.
Dziwiła się wtedy Europa nad Krola Polskiego, y ca-
łego Narodu wielką ku Austryi niewdzięcznoscią,
ubolewali y Samiz Nieprzyiaciele, ktorzy przyznawali,
ze za przychylnoscią Nieba, za szczęsciem Austryaka,
za poruszeniem się Dunczyka, za przybyciem Tatarow,
za oddaleniem się do Dany Szweda, bez zadney Cno-
ty Polakow, znagła była uwolniona Polska. ale
ktoby wmowił w Polakow, u ktorych dzis jest zwy-
czay bez kary całemu przeczyc, y opierac się Swiatu,
te Słowa

te słowa niewiedzieć co wygrzaja całemu Światu
musiał Author w zachwyceniu myśli swoich być
kiedy te słowa kładł.

Przypuszczone potaiemnie Francuzkie Posrednictwo,
niebawiąc jawnie Stanom w Warszawie 11 Lutego
zgromadzonym ogłosił Kazimierz Krol, gdy Duchowień-
stwo przeczyło temu, które długo opierało się rządom
Niewiasty, aż na koniec przyzwoliło, przymuszone
fałszywych Politykow, y samego Krola nawstatek
wolą zbytecznie. Argument na dwie Stronie w
tedy był podany do obrania od Krolowey Panom,
pokoy pewny, ale pewną wszystkich zguba. Poko-
ju jeżeliby chcieli Polacy, tedy aby wiedzieli iż ten
Francuzi na piersiach noszą, byleby tychże Posredni-
stwo pokoju było przyięte. Przeciwnym sposobem, aby
pewney ochali zguby, jeżeliby odrzuciwszy Francuzkie
Posrednictwo, Francuzow zawsze dobrze w Polszcze
zasłużonych, owym odrzuceniem wtedy rozdrażnili.
Aby nietylko o Francuzach myślili, ale o całym świe-
cie sprzysiężonym z Francuzami, o Anglikach, Szwe-
dach, Niemcach, Hollendrach, Luzytanczykach. Przy-
dawała że zawsze Posrednikami czyli jednaczami
byli Krolowie Francuscy, dawnieyszemi czasy między
Polakami y Szwedami, ani Krol Węgierski zadnymia
rą niemoże być Posrednikiem, ponieważ był stroną
wojującą. Nadomiar mowiła, iż nadaremnie Polacy
Austryakow Nieprzyiaciol wyzywaią na swoią zgubę,
zwłaszcza Francuzow y Anglikow. Oraz konczyła, ażeby
przyięli Posrednictwo Francuzkie, chociażby prze-
winy temu był Krol Węgierski.

To Krolowa przez Lubomirskiego, Leszczynskiego Woj.
skarbiego Kor. Gosciewskiego, y Wielopolskiego Kaszte-
lana Krakowskiego w Duchowieństwo, w Panow, y w Po-
spolstwa

spolstwa

y w Pospolstwo wmawiała Polskie. Przeciwnym spo-
sobem Duchowienstwo jedanie pokoju Francuzkie, ja-
ko niepożyteczne odrzucało, y Francuzow nienawidziało
jako Szwedzkich Towarzyszow, y Angielskich sprzy-
mierzonych. Słyszany wtedy Andrzeja Leszczynskie-
go Prymasa w zupełnym Senacie po dziesięcrazy po-
wtarzany głos: Nadaremnie, y chiba tylko przez Szy-
derstwo o Senatorow badają się zdania, względem Po-
srzednictwa Francuzkiego, ponieważ te już dawno było
przyięte w Poznaniu, nieradząc się Senatorow, według
żądzy niewiem jakiey Kobietki y Cieniu uporu. /: Po-
sła Francuzkiego D. Ombres rozumiał :/ Toż samo ro-
zumieli insi Biskupi z Prymasem swoim, y był jeden
wszystkich głos; że żadną miarą niepowinno przyi-
mować się Francuzkie Posrzednictwo, jeżeliby chciała
aby była cała Rzeczp: Polska Krolowa, ktorey Matką
słyneła. Ale nadaremnie takie rzeczy wspominało Du-
chowienstwo Krolowey pobudzoney wtedy na zgubę Au-
stryakow.

Przybliżał się tym Czasem dzień skonczenia zgromadzenia
y oczekiwały chciwiey Stany, jakiby napotym Posrzedni-
ctwo Francuzkie miało miec koniec. Pierwszy Lubomirski
Marszałek W. Kor. otrzymawszy pozwolenie mowienia
sądził za rzecz potrzebną koniecznie przyiąc Posrze-
dnictwo Francuskie, ktorego potym w Poznaniu był
wynalazcą. Toż samo rozumiał y Leszczynski Podskar-
bi Kor. przydawszy przyczyny podpisujące żądze Krolo-
wey, ktorą wtedy nieinszym, tylko Matki nazywał
tytułem. Za Leszczynskim poszedł Gosiewski y insi,
jako się powiedziało Panowie wszyscy jednomyslni też
przyimowali Posrzednictwo. Y konczyli natymże konie-
cznie z pożytkiem dla Polski to miało być, jeżeliby Po-
srzednictwo przyięło się Francuzkie. Tak gdy wszyscy
Krolowey pochlebiali. Arcy Biskup pierwszy po Krolu
wte słowa mowił do Krola. Niemogę się

Niemogę się się Ja dosc wydziwic, ze cała Rzplita, y sam Krol obecny, tak zbytecznie swiezego dobrodzieystwa od Austryakow odebranego niepamiętnemi stali się! Wstydziłby się Polski Krol z Matki urodzony Austryaczki, przez broń Austryacką po wygnaniu do Krolestwa przywrocony, ze tak prętko zapomina dobrodzieystw. I coz powiedzą Sąsiedzkie, co dalekie Narody, chyba to, ze Polacy Nayniewdzięczniejsi z Narodu Ludzkiego są, ani czczą przyiazni, ale gwałcą. To Prymas mowił twarzą nieco na Krola poruszoną. Gdy wszystkich były umysły zawieszone, y oczy na Ziemię spuszczone, słyszana wtedy była mowa Arcy-Biskupa od Senatu. Az potym Krol sam powitawszy Senat, troche powiedziawszy dla pochwały Francuzow, przydał te słowa: Ze ja przyjołem posrzednictwo Francuzkie w Poznaniu przeszłego Stycznia, z rady y pozwolenia Senatorow przy boku wtedy będących, ani tegoz nazad cofnąc więcey niemogę bez obrazenia Czci Majestatu. Naostatek mowę swoją czytac z Karty kazał, wymawiając przod u Senatu tęposć pamięci Mikołajowi Przazmowskiemu, ktory Krola mysl czytac zaczął w ten Sposob:

Dawna y zastarzała tego sławnego Krolestwa z Chrzescianskiemi Francuzkiemi Krolami przyiazń, takoz nieprzerwane zgoła od dwoch y daley Wiekow tychze Posrzednictwo, łatwo Krola Jmu przywiodły, azeby o Dobru Oyczyzny chwiejącey się radząc dobrowolnie ofiarowane od Krola Francuzkiego przyiął posrzednictwo, nieoddalając jednak wcale Domu Austryackiego, ktoremu wiele był winien. Ze ostrzegał o tym samym dziele, juz to przez Listy, juz to przez goncow Krola Węgierskiego, uzywał wszystkich srzodkow y lekarstw, ktore sciągały się do pokoju, gdy odrzucał, albo nieprzyimował Austryacki Dwor Polskich rad. Naostatek ze zdrowsze y krotsze wziął przed się srzodki, ktoreby

obiecywały

obiecywały pokoy prętki. Ani posrzednictwa Francuzkiego niemoze zadnym sposobem odrzucac, chibaby tegoz razem Czasu obrałbył nieprzyiazn Francuza y Anglika. Tym czasem chce Krol Jmc tymze Samym posrzednictwem Francuzkim zamknąc, jezeliby chciał Krola Węgierskiego. Ani zaden czas niezbywa do zgromadzenia Jnszych posrzednictwa, zwłaszcza Wenetow y Hollendrow bez naruszenia Chrzescianskiego Krola Majestatu.

Ta własnosc zdania Krolewskiego, po przeczytaniu ktorey, zaraz do bliskiego udał się pokoju, gdy tym Czasem Krolową Lubomirski, Wielopolski, Leszczynski, Gosciewski odwiedzali; ktorym od niey jawnie dziękowano za staranie łozone przykładne ku Krolowi Francuskiemu. Tak zakonczyło się zgromadzenie wtedy Stanow według mysli Krolowey. Tak przyięte posrzednictwo Francuzkie, odłączywszy Austryakow, dla zbyteczney dobroci, dla ktorey mowiono, ze niemogą srozyc się dla tey przyczyny, na bliskich y Katolikow Polakow Austryacy. Pisane jednak niektore pamięci godne okolicznosci, za tą wtedy pogodą, wyszły przeciwko temuz posrzednictwu, między inszymi.

Uwaga Posrzednictwa Francuskiego.

Ktorego tresc ta była:

Wmieszywa się w lekarstwa nasze nieprzyzwany Lekarz, gdy my cudzych niepragniemy ani zagranicznych lekarstw, y niechcącym nam podający wspomniane lekarstwa. Pokoy ofiaruie, ktory Woynę w Sercu nosi, pozytki spokoynosci wychwala, w domu y w cudzych Krajach, zaprzątniony, godzien zaiste, ktoremubysmy pospolitym przysłowiem odłajali tym, Lekarzu, Lecz siebie samego My nieznajomemu w prawdzie Lekarzowi niechcąc się wprzod powierzyc, całosci naszey chcemy, niz jesliby wprzod na sobie affektow choroby, rodzajow lekarstwa nieuczynił doswiadczenia.

Ze jednak

Ze jednak sama złego moc, y niecierpliwość ubolewa
nia nieostroznego często chorego do wszelkich potocznych
rzeczy nierozwaznie przyięcia pobudzaią, nalegała na
mnie miłosc Oyczyzny y pokoju pragnienie, azeby
ofiarowaną usługę samym ofiarującego warunkiem
y troskliwością podeyrzaną, czy choremu przystoi, prze:
wazywszy rzeczy y czasow okoliczności pod rostrząsnie
nie poddał.

Posrzednictwo ofiaruie Polakom Francuz nierozdzielny
zwłaszcza Szwedow Towarzysz Kromwella Angielskie:
go Sprzymierzony, Austryackiego Jmienia Naymena
wisnieyszy przeciwnik, posrzednictwo mowię przynagla,
gdy rzeczy Szwedow zbyt przycisnione, jak tylko Goth:
skie szalenstwo albo Szwedzkie bez ukarania w Pol:
szcze burząc ostatni jad wyzioneło, y znajeznika
do srzodkow obrony przymuszone pod Liczbę Nie:
przyiacioł y mocy tym czasem poddac przynaglone
jest wyuzdane y niepohamowane ządze. Zdają się
ze rozne, y naypoważnieysze przyczyny koniecznie
radzą, azeby w Traktatach Pokoju między Krolestwa
mi Polskim y Szwedzkim Francuskie posrzednictwo
nam podeyrzane było, y aby wystrzelone na wiatr było.

1. Sama Posrzednictwa niepozyteczność, w ktorey ze nic
zgoła niejest obrony, doswiadczenie w teraznieyszych
Woynow rozruchach obficie stwierdziło. Posrzednicy
albowiem byli Francuzi Przymierzow doczesnych, kto:
re Krol Szwedzki bez kary zgwałcił, ktorą zaiste
krzywdę na Jmie Francuskie, y na powagę posrze:
dnictwa od Szwedow włozoną na mieysce zemsty
swiezemi posiłkami y Przymierzami Francuzi nadgrodzili:

2. Polska takich do umiarkowania bespiecznie
potrzebuie Posrzednikow, ktorzyby pokoju tego
waznego y mocnego, oraz niezgwałconego zyczyc

powinni

powinni, ktorzyby pokoy ten łamiącego wysokością
powsciągnąc, albo bronią wprawdzie odeprzec chcieli
y mogli, obie te rzeczy w Francuzie niezgadzają się.
Przyczyna bowiem Francuzow, y osobliwa przynaglania
pokoju pobudka insza byc niezdaie się, jako azeby przy:
jaznych y Sprzymierzonych Szwedow od zblizającey się
y pewney zguby uprowadzic y umknąc, oraz azeby na
Dom Austryacki zwalic, dla czego zadna zgoła wpo:
koju Polskim bespiecznosc niejest, y Polacy wraz swie:
zemi, y większymi Wojen wbliskosci zamieszaniami
uwikłalibysię, byliby obowiązani zaiste mocą Pa
ktow, y własney potrzeby przynagleniem siły wszy:
stkie na obronę Austryakow obracac, y takby nie
bespiecznieysza odnowiłasię Woyna, y pozawojowa
niu /: czego Boze broń :/ Austryakow, Polska ze wszy:
stkiey strazy ogołocona, y nieprzyiacielami zewsząd
opasana, po pomnozeniu nowym przybyciem Krajow
Sąsiedzkich Szwedow na ich wolą czyli bardziey po:
ządliwość naynędzniey byłaby wydana. Pokoju Pola:
cy szukają, nie Woyny przeniesieniasię, gruntownego
spoczynku, nie nowych niebespieczenstw z najazdu
Towarzyszow, y przez swieże pomyslnosci Szwedow na
samych ich zblizających się. Pośrzednikow chcą, ktorzy:
by mieszającego pokoy powsciągnąc mogli, oraz chcieli,
y do ktorych należy azeby Polska wcałosci stała nie:
naruszona, To przyczynie Francuzow, tylu Przymierzow,
y wzajemney potrzeby związkami złączonych, konie:
cznie sprzeciwiasię, y chociazby naybardziey chcieli cze:
goby od narodu zabawami zatrudnionego, tylu Woyna
mi wycięczonego, tylu wewnętrznemi y zewnętrznemi ska
zytelnosci początkami zepsutego, takim mieysc przeciągiem
odległego, zadnym z nami, Przymierzow, handlu y pokrewię:
stwa związkiem niezłączonego zpomocy potrzeba spodzie
wac się

spodziewac się, przeciwko Szwedom, tylu Wojen y łupow Towarzyszom? To ja rostropnych zostawiam rozsądkowi.

2. Nietylko zadnego szacunku Francuskie Posrzednictwo ani mocy do podzwignienia y wsparcia pokoju nieprzynosi, ale tez naywiększa do niego będzie zwłoka, oraz cięszkiemi do wywikłania się trudnosciami tenze pokoy napląta, y usidli. Nayprzod bowiem jesliby od Polakow przypuszczone było to posrzednictwo, tedy naywiększy ztąd insi sprzymierzeni niepoufałosci pochop wezmą, cokolwiekby od Francuzow podawałosię do Pokoju, to podeyrzanym będzie, y wątpliwym tłumaczeniem podległe, Ich obietnice zadney u inszych sprzymierzonych wiary nieznaydą, zawsze będą mieli wpodeyrzeniu, ze się zdrada tai, pod Naypięknieyszymi Ofiarami.

4. Polakom ani przystoyna, ani bespieczna rzecz nigdy przytrafic się niemoże, gdyby bez ubespieczenia zewszech miar Domu Austryackiego traktowali opokoy, poniewaz Zamysłom Francuskim zdaie się to na prosci, to przeciwno, y ztąd rzecz jest doswiadczona, ze Francuzi wtym Punkcie przeszkody do pokoju wrzucą.

Racya Francuzow koniecznie wyciąga, azeby Szwedom wtey rzeczy odmianie y wNaymnieyszey rzeczy nieuczynili wstrętu; co Ich daleko miększymi czyni, azeby Szweda do powrocenia oderwanych Krajow mocno przynaglili; owszem rzecz doswiadczona jest, ze Francuzi nietylko takowey nadętosci, y ządzom będą pomagac, ale wszelkiego przyłozą starania, oraz wjak Nayostrozniey szych warunkach dla Szweda rzeczy będą traktowali, poniewaz do nich naybardziey należy, azeby wyniosłasię moc Szwedzka, ktorąby przeciwko Domowi Austryackiemu mocniey wystawili, Co mocniey mozemy uwazac, y domyslic się. Za-

Za Francuzow bowiem niegdy posrzednictwem Po-
lacy chociaz na Woynie zwyciężcy, Traktatami je-
dnak zwyciężeni byli, y w Naypomyslnieyszym rzeczy-
swoich stanie, Inflant dzierzawy y Pozytkow Przy-
mierza do lat 30. Nieprzyiacielowi pozwolili, czegoz
niemaią wykonac tego czasu dla Szwedow Francuzi
jako sądziemy? Ktorzy daleko scisleyszym niz in-
szego Czasu kiedy przyiacielstwa y Przymierzow
węzłem z Szwedami są złączeni. Nakoniec dla
Francuzow jest to zpozytkiem, aby Szwedzi w Pru-
sach zatrzymali się y stali, dla wykonania, y dostą-
pienia usiłowaniow powszechnych przez trzech Rząd-
cow w Anglij Kromwella, aby te Krolestwo było rządzone.

Ta istota Uwagi Francuskiey względem Posrze-
dnictwa. Przydawał tenże wynalazca tey Uwagi:
Jezeli mowi /: Polską twoiey ochrony y całosci Fran-
cyi powierzysz, cokolwiek dla ciebie klęski wynurzy
się, przyznasz to zbytecznemu dowierzaniu twemu.
Przywodzili na pamięc za tąz pogodą wielu z Panow
Polskiemu Krolowi Andrzeja Miaskowskiego Kro-
lewskiego do Wiednia Posła Roku przeszłego 1656.
z Naywspanialszym S. P. Ferdynandem trzecim
uczynione pomiarkowanie, y samego Miaskowskiego
pismem ułozone propozycye, ktorych takie było ułozenie:

Nayiasnieyszy Cesarzu Panie.
Panie Nayłaskawszy.

Nayiasnieyszy Krol Pan moy Nayłaskawszy przez
Woynę niesprawiedliwą od Szweda zaczepiony y na-
jechany, wsiłach Krolestwa przez Woynę Moskiew-
ską

Moskiewską y domową rozerwany, gdy pragnie zmocnić
się przez złączenie się z Zagranicznym Związkiem prze
ciwko Nieprzyiacielowi, sądził za rzecz przyzwoitą do tych
Przymierzow wezwać W. Cesarską Mć, u którego affekt
jednał posłuchanie, y Sąsiedztwo, oraz społeczne
od dawnego Nieprzyiaciela Niebezpieczeństwo Towarzystwo
złączenie te zalecało. Ztąd tyle było wysłanych do W.
Cesarskiey Mci Poselstw, które chociaż pożądanego nie-
dostąpiły skutku, nieprzestał jednak JKMć sprawy tey
y przedsięwzięcia promowować, aż potym nawstatek Po-
słowi za Czasem w Wiedniu nieogłoszono było, iż po-
trzeba było przysłać Posłow z pełną mocą, ani tym cza-
sem Traktatow inszych z żadnym oprocz z Moskiewskim
Związkiem niezawierać. Na którym ogłoszeniu spierając
się, y polegając JKMci Posłow dwoch z Senatorskiego
Kola do W. Cesarskiey Mci naznaczył, opatrzonych pel-
ną mocą do konczenia Przymierzow; ale ze zdawniey-
szych dzieł niedosc jest wiadomo, jaka jest myśl względ-
dem tego złączenia W Cesarskiey Mci; yze Posłowie
taką wyprawioną podrożą postępować daley niemogą
azeby y czas nietracił się y Posłowie aby pewni byli:
ze nienadaremnie maią przybyć, posłał wprzod
mnie JKMci Posła opatrzonego także pełną wła-
dzą traktowania do ostatniego aż punktu ratyfikacyi,
która Posłom zachowuie się. Posłowie więc podrozy
swoiey zaczęć niewdawaią się, aż odemnie Posła będące-
zwani, którym ja upraszam ztąd, aby wysłuchanie y rozmo-
wy pospieszone były dla mnie. Jak albowiem y przy-
czyna Woyny gdy już Jesien zaszła wyciąga, y jeże-
li co się ma czynić, aby się bez zwłoki zaczynało, y
inosze Traktaty, które JKMci ofiarują się aby ztąd
zawisły. Czego bowiem W Cesarska Mć żądał,

azeby

azeby tym czasem z nikim w opisy niewchodziło się, y chociaz od Szwedow tak potaiemnie, jako y przez Posłow Francuskich pokoy sprawiedliwy, y na inszych nieprzyiacioł ofiarowane było złączenie się, dotąd jednak, tak w zawieszoney odesłani są odpowiedzi; iż wolno jest JKmci wszelkim sposobem radzic o rzeczach swoich, gdy mu było wiadomo o myslach W. Cesarskiey Mci, zkąd W Cesarska Mć niewątpliwe moze wziąc swiadectwo, stateczney Nayiasnieyszego Krola Pana mojego ku W Cesarskiey Mci przychilnosci, y takze Stanow Krolestwa woli. Za ktorych radą y zezwoleniem podaje się W Cesarskiey Mci od JKmci y Rzplitey Polskiey Przymierze, oraz broni Towarzystwo, y to prosto tylko przeciwko Szwedom, y Elektorowi Brandeburgskiemu, dotąd mające trwac, az poki przez powszechne siły y rady Nieprzyiaciele z Panstwa Niemieckiego, oraz z Krolestwa Polskiego niebędą wyrzuceni. Ktore Przymierze, nieinaczey, chyba za powszechnym przyzwoleniem stron ma się rozwiązac, azeby się sprzymierzonym niegodziło napotym rozdzielnie, albo potajemnie, albo jawnie zadnym tytułem, oraz wynalazkiem godzic z inszemi. Na co wszyscy lepsi będą się zapraszac, y będą dane assekuracye.

Do Przymierza tego zdaie się, ze trzeba przyłączyc Krola Dunskiego cierpiącego od Szwedow Nieprzyiacielskie postępki, ktory dla tego im nieprzyiazny, jako y Hollenderskie Stany, jezeli z przyczyny przerwanych handlow na to nakłonią się.

Xiązęta takoz Ci, ktorych sprzeczki z Brandeburgczykiem zachodzą, niezdają się byc zaniedbanymi, osobliwie zas Nayiasnieyszy Xiąze Neoburgski, ktory

tak ma się

tak ma się do Przymierza przyięty, azeby Jego roznice z Brandeburgczykiem powszechnymi sprzymierzonych siłami broniłysię y utrzymywały, albo azeby od W. Cesarskiey Mci onemu pozwolono było, krzywd od Brandeburgczyka poniesionych bronią wraz zemscicsię, y szkody jemu poczynione pozyskac, czego za cichim przyzwoleniem zemscic się może, jak lepiey W. Cesarska Mć dla powszechney rzeczy osądzi.

Wielki Xiąze Moskiewski, osobliwie ma byc do tego Przymierza przeciągniony, co za czasem nienastąpi, chyba ze W. Cesarska Mć będzie konczył przez Posłow te Posrzednictwo, za ktorego usługą dotąd wytchnienie od Woyny między Krolestwami tymi zachodzi, y te aby wyrazało od nich pokoju warunki, ktoreby ani oderwania Xięstwa Litewskiego, ani obszernieyszych jeszcze rad w sobie niezawierały. Co jezeli nieuzytszym się stałby, tedy ztąd potrzeba uwazyc W Cesarskiey Mci będzie, jakim sposobem Przymierza, ktore się proponują mogłyby Krolestwu Polskiemu przeciwko Moskalom pomagac, gdy te Przymierze, ktore Szwedzi ofiarują, y Pokoy, oraz złączenie się na Moskalow obiecuie.

Przymierze zas te ma się zawierac na stronę Wiary Katolickiey, jakim sposobem Papiezowi ogłosicsię, y jakim sposobem Oyciec S. moze byc przyłączony, Woli y upodobaniu W Cesarskiey Mci, JKMć to zostawuie.

Te są rzeczy ktore zpowinnym uszanowaniem W Cesarskiey Mci do przełozenia miałem, ktorego przystępu, y łaskawey odpowiedzi naypokorniey oczekiwam.

Ta istota propozycyi Miaskowskiego, ktoremu wtedy we wszystkich Punktach, y klauzułach zezwolił Naywspanialszy S.p. Cesarz Ferdynand trzeci. Przybywały y insze po Częsci pisma Pokoju jednanie Francuskie, ganiące y odrzucające, ktore u Krola y Krolowey wposmiewisku były, Ktoremu wtedy Opolskiego y Ratyborskiego

Xięstwa

y Ratyborskiego Xięstwa Prawa, chociaz dalekiemu przeciwko zakonczonym z Władysławem Czwartym Polskim Krolem Opisowi od wspaniałego Czeskiego Krola stwierdzone były.

Rozdział Drugi. (Treść u Mich. p. 404)

Tym czasem gdy w Warszawie przez Wielki zgiołk Austryacy od Polakow niesprawiedliwie wyłączeni byli. w Franfurdzie nad Menem u Elektora Panstwa Niemieckiego. tegoż Czasu nayszkaradniey osromoceni byli przez Andrzeja Olszewskiego, Krolewskiego wtedy do obrania Cesarskiego Posła. Znayduią się takowe zale wydrukowane, ktore Imieniem całego Duchowięstwa wielkiey Polski fałszywie opisał, bardziey Krolowey zale nazywac powinien był. Jest wiadomo bowiem ze samego Woyciecha Tolibowskiego Biskupa Poznanskiego podpisu, ze Krolowey te Zale były. Ktoz bowiem był Tolibowski, jezeli nie Krolowey Przyiaciel? y wiadomy wszystkich skrytości? Opowiem te Zale, ktore pod ow czas rozgłosiła Franfurtska Drukarnia.

Zale.

Całego Duchowienstwa w Wielkiey Polszcze, y w Dyecezyi Poznanskiey nad grubianską Austryackiego. Zołnierza rospustą czynioną Duchowienstwu, y Dobrom Kosciełnym. Do Krola Imci Węgierskiego y Czeskiego &c. posłane, napisane w Poznaniu Roku 1658.

Nayiasnieyszy Krolu Panie Panie Nayłaskawszy.

Duchowne Stany, y całe Duchowienstwo Wielkiey Polski Dyecezyi Poznanskiey, pokorni słudzy, y niegodni u Boga błagacze do Tronu W. K. Mci przez tę prozbę z Uczszczeniem przystępuiemy. Nowa to zgoła, y ani do dnia dzisieyszego niesłychana podobno rzecz od cudzego

od cudzego Krolestwa do cudzego Krola: ale z tego No-
wosc tak przewysza, iż co w lekarstwie dziac się zwykło,
strawiwszy nadaremnie dawne, odnowionych y zagra
nicznych lekarstw potrzebą przynagleni szukamy.
Pozwol dobroci Austryacka, y dowscip wysoki, oraz Kro-
lewski W. Majestatu, nędze nasze krotko sobie opowie-
dziec, y jak slisko rzeczy Swięte Duchowienstwo tego
Kraju, na koniec Wiara Katolicka znayduie się, chiba
wspaniałoscią umysłu, pobożnoscią sprawiedliwoscią
y litoscią WKMci będą wsparte.
Obciązac nienawiscią pomagającego Zołnierza, w U-
szach WKMci wiale niechcielibysmy, tego osobliwie
pięknie u nas zasłużonego, ktorego powagą y bojaznią
że jest utwierdzona y ugruntowana Rzplita Polska
chętnie piszemy się na to.
Znamy my: że Woysko bez żywnosci miec się ani rządzic
niemoże, ale przyczyny nasze, przez tyle lat zwątlone,
y sposoby starte przymuszają szczerze wyznac, że żadnych
nam sił y dostatkow niedostarcza, ktoremibysmy tak
wielkiemu Ciężarowi do znoszenia wystarczyli.
Przybywa y to: że Pułki po Wsiach Naywięcey Koscielnych
rozstawione, Chrystusa częsc szarpią, żywnosc y Pieniądze
z rol wielu wymagają, y rozkazują, ażeby na odległe
stanowiska dokąd inąd o dziesięc, pietnascie, albo więc-
cey mil żywnosc zwożono.
Rozporządzenie Zimowych stanowisk, żadnego Duchownego
niewezwawszy, albo żeby był przytomny uczynione. Przy-
bytki Plebanow wszelkim Prawem, y zwyczajem wyłączo-
ne, pozaymowano, żywnosci onych trawią się, Folwarki
y mieszkania wszelkie Koscielne Zołnierze osiadają, Wo-
ły y trzody biją, zaymują nie jak wiele godzi się, ale jak podo-
ba się, a co Nayprzykrzeysza, y daleko nędznieysza rzecz, że ani
samymże Panom do utrzymywania Zycia potrzebne y wła-
sne rzeczy

niepozwalają się. Zaprawdę doswiadczając nauczylismy się nieuchronnych tych złych, y towarzyszow na Woynie Krajow, klęskow, y uciskow. Wielką jednak nadzieją uwodziemy się, że wycięczonym y ubogim nam, od Litosci W. Majestatu, obrona y ulga będzie.

Niech wielki teraz umysł W.K.Mci naygodnieyszy te stara nie zaostrzy y napełni, że po zruynowaniu Dobr Kosciel: nych, Xięża dla niedostatku zywnosci /: jako teraz trafia się :/ od Kosciołow y ołtarzow odjadą, że nastąpi odszczepięstwo, ktore dawno mocne wtym kraju wszczupłosci, zdaie się że te: raz przy tey pogodzie publicznego złego rozszerzenia swo: ich błędnych ustaw nabędzie.

Zaiste urodzoney litosci, y wspaniałosci umysłu W. Majesta: tu naypokorniey y ze łzami prosiemy, chciey y rozkaz W.K.Mci czesc Boską y Oyczyznę Chrystusa uwolnieniem od tak wielkich, y niepodobnych ciężarow zachowac.

Odda Bóg w Troycy naylepszy za tak wielkie ku nam W.K.Mci dobrodzieystwo długie zycie, spokoyne panowa: nie, obszerne pomnożenia, nieśmiertelne na Niebie y Zie: mi zwycięstwa, o co my się jednomyslnie modlemy, y Zy: czemy. Dan w Poznaniu dnia 22 Stycznia Roku 1658.

Swiętego y Nayiasnieyszego Majestatu
Waszego Pana Pana Nayła
skawszego

Słudzy y Bogomodlcy Nayniżsi
Woyciech Tolibowski Biskup
Poznanski mpp.
Andrzey Bełzowski Proboszcz
Poznanski Kapituły Kosciola
Katedralnego y Duchowięstwa
Dyecezyi Poznan. Imieniem mp.

Ta treść Zalow Krolowey przez Olszewskiego fałszywie na Duchowienstwo Wielkiey Polski włozonych. Czyż bowiem Sam Biskup Poznanski, z Proboszczem Bełzowskim

tylko owego czasu nasladowcami byli, albo zastawiają
cymi się za Oyczyznę Chrystusa, gdy nad to znaydywali
się wyzsi godnoscią Prałaci nad nich w Wielkiey Polszcze
do ktorych powinnosci nalezało skromnie zalicsię, jezeliby
co takiego uczyniono było. Przewysza w Wielkiey Polszcze,
y wcałym Krolestwie Arcy=Biskup Gnieznienski Pry-
mas, y pierwszy Xiąze, pod ktorego zwierzchnoscią zo-
staie y Sam Poznań, Gniezno, Kalisz, y insze Wielkiey
Polski Miasta, Miasteczek wiele, Wsi niezliczona
moc, a ten jednak zadney wtedy, ani napotym niezaz-
niosł przeciwko Austryackim Zołnierzom skargi. O-
wszem im samym w Naywiększym zywnosci Niedosta-
tku do Szesciu Tysięcy Ofiarował mąki chętnie Korcy.
O Bełzowskim Proboszczu na ow czas Poznanskim
szczera była bayka. Co miał Bełzowski za Sprawę
z Probostwem Katedralnym, ktore wtedy sprawiał
Witowski nie Bełzowski. Ztąd niech widzi cały
swiat jedyną baykę nad Zalami, Duchowienstwa y nad
złoscią Olszewskiego niech się zadziwi, pod czas tego
zamieszania usiłującego wszelkimi sposobami podo-
bac się Krolowey, azeby napotym wyzey poskoczył. Ani
z inszey przyczyny y celu postanego wtedy do Franfor-
tu nad Menem Olszewskiego znayduie, tylko azeby te-
zale rozsiał między zgromadzonymi Elektorami y Xią-
zętami, co y uczynił. Pokazał wprawdzie dwie
Elektorowi Moguntskiemu Suppliki tak Zimne,
azeby wszystkim uczynił Wiarę, ze on nie z Supplika-
mi, ale z Skargami do Frankfortu przybył. Tych
zas Supplik ta była istota:

Memoryał.

Imieniem Krola Jmci Polskiego y Szwedzkiego

do

L. I. C.

do Nayiasnieyszych, Nayznakomitszych JWW S. Pan:
stwa Rzymskiego Elektorow, Xiążąt y Stanow
Napisany y podany od tegoz Krola Jmu Posła
Krolestwa Polskiego, Kancellaryi Regenta Andrze:
ja Olszewskiego na Olszowie, Krakowskiego Po:
znanskiego Proboszcza Arcy Katedry Gnieznien:
Kanonika, Pana dziedzicznego na Janczycach
y Mieczynie Roku 1658.

Woyna od Szwedow przeciwko Polakom, jak niego:
dziwie, azebym surowszego słowa nieuzywał zaczęta
y wiedziona kazdy to zna. Ale Sędziemu Bogu y Zem:
scicielowi zostawione będzie kiedyż, tedyż staranie, ze:
złamane Przymierze, obalona Wiara, Boskiego y ludzkie:
go Prawa lekce wazonego, niegodziwosc bez ukarania
nieopusci się.

Zaprawde Nayiasnieyszy y Naymoznieyszy Krol Polski
y Szwedzki Pan moy Nayłaskawszy słusznie sądzi, ze
publiczna y złączona Niemieckiego Panstwa, y Polski
Sprawa wtym się zawiera, y nalezy do Panstwa Nie
mieckiego krzywda, cokolwiek przeciwko Krolewskie
mu Majestatowi y Rzplitey Polskiey Szwedzi poczynili.

Gdy bowiem w Pokoju Uniwersalnym Monasterskim Kro:
lowie y Krolestwo Polskie zamykają się, tedy dla całosci
Paktow, y ztąd uspokojenia Rzeszy Niemieckiey nale:
zało, y teraz nalezy zaiste, Krola przyiaznego, Sąsiada
y sprzymierzonego staranie przyimowac, y obronę, azeby
wszelkie Nieprzyiacielskie postępki, y nowe rozruchy za:
broniłysię y powsciągnęły, azeby za postąpieniem daley
pierwszego Szwedom Zuchwalstwa dalszey rospusty
nieradziło, azeby mowię za samym znoszeniem, y za
zapaleniem ~~za~~ raz pochodni Sąsiedzka takze Sciana
niezgorzała.

Niech

Niech zas wcale wiara nie będzie, że prozno Polska w Instrument Pokoju wpisana jest, albo że Szwedzi mocą tegoż Instrumentu żadnym obowiązkiem nie są obowiązani do Pokoju z Polakami zachowania. To jest zdało się Szwedom między przyczynami Woyny na pierwszym mieyscu wydać Bothiusza, niewiem jakiego Cesarskiego Pułkownika, że za wiadomością, y przez szpary patrzeniem Krola S. P. Władysława, gdy Niemieckie Panstwo Woyną pałało, przez Kraje y Xięstwo Krolestwa Polskiego przeszedł, do napastywania Woyną Inflant, y gdy za naleganiem Krola oraz gdy przynaglali Polacy, wyprawa ta przyięta była, wiele złego, przez nagłe Bothiusza wpadnienie poddanym Krolestwa Szwedzkiego wszędzie poczyniło się, wielu pozabijano, dobra ich rozszarpane y złupione, oraz wielki strach temu Krajowi uczyniony niby był.

Wyraźniey jeszcze łżysię, jakoby przez wpadnienie Kroka Cesarskiego Wodza do Pomeranij rzeczy Szwedow w Niemczech pomieszane, y że ta Prowincya spustoszona, Polacy chcieli, y dlatego jakoby niedosć było że Krokowi przeyście od Polakow pozwolone było, ale też jakoby z Zamku Putskiego, y z inszych w Prusach mieysc posiłki y armaty temuż były podesłane.

Co chociaż, proznosci pełno, gdy tak to niepamięcią wieczną y amnestyą generalną tak umorzono jest, iż niegodzi się z przyczyny tego, albo inszey jakiey rzeczy, albo przez wymysł /: cokolwiek z okolicznosci y burzy Woyny Szwedzkiey y Niemieckiey, potajemnie, albo jawnie, prosto, albo z boku tam y sam popełniono było /: Nieprzyiacielskich postępkow, nieprzyiazni, albo przykrosci czynić pod karą złamanego Pokoju, w ktorą samym Prawem y postępkiem popadło by się &c. Zaiste takowe sprawy ugaszone, y zgładzone odnawiać, y Woyną przeciwko Polszcze w Traktatach Monasterskich zawartey mścić się Szwedzi żadną

miarą &c.

miarą niemogli bez wielkiego bezprawia, owszem bez zerwania Pokoju powszechnego

Jakozkolwiek by było zaiste, gdyby od Szwedcyi samey, albo z Inflant Kraju Szwedzkiego Woyna we wnętrzności Krolestwa Polskiego wprowadzona była, ale gdy z Pomeranij Kraju Panstwa Niemieckiego, początek y postępek miała, gdy Woysko Szwedzkie w wspomnioney Pomeranij, jako y w Bremenskim, Werdenskim, Meklemburskim Xięstwie, oraz y w inszych Ziemiach zaciągnione y zgromadzone było, ani jeszcze zaciągać się, dopełniać, żywić się, y przeciwko Polszcze wysyłać się nieprzestaie, zamieszanego zaiste Panstwa Niemieckiego, y złamanego Pokoju uzna, tyle jadowitego, y okropnego, oraz mającego nastąpić /: co odwroć Boże :/ większego złego Szwedom wynalazcom przypisać się powinno.

Przystępuie y to, że po złączonych siłach tak Xiążąt niektorych jako Miast Cesarskich Nayniesprawiedliwsza od początku Narodu Ludzkiego Szwedcyi przeciwko Polszcze Woyna promowowana, y utrzymywana była, oraz że do tego dnia przez prętkie posiłki y ustawiczne wspierania /: co Krol Jmć Polski y Szwedzki Pan moy Nayłaskawszy za krzywdę ma, y ubolewa :/ daley utrzymuie się, zgoła iż nie Szwedcyi bardziey, jako Niemieckiego Panstwa siłami Polska na nic takiego nie zasłużona o zgubę y ruinę przyprawia się.

Dlatego za rzecz przyzwoitą sądziłem Imieniem często wspomnionego Krola Jmci y Krolestwa Polskiego rzecz całą Nayiaśnieyszym, Nayznakomitszym, y JWW Sa Panstwa Rzymskiego Elektorom, Xiążętom, y Stanom przystoynie donieść, y ludzkością jak się należy prosić ażeby Krolestwa Polskiego, Pokoju Niemieckiego y Szwedzkiego, jako uczęstnika uczyniony przez Szwedow najazd

ażeby

azeby z Pomeranij, y inszych Ziem Panstwa Niemieckie:
go pierwsze y dalsze Nieprzyiacielskie postępki, azeby
Xiążąt y Miast Niemieckich posiłki, y codzienne dla
Szwedow Zołnierskie Zaciągi przez pobłazanie y mil:
czenie nieczyniły się, ani się miały, ale powszechna zgo:
ła sprawa przez powszechne starania, rady y pomocy
aby się wspierała, oraz o otrzymaniu publicznego y bez
piecznego uspokojenia, albo o oddaleniu złego aby się
wczesnie radziło.

Jest wprawdzie też nieco szacunku wzachowaniu Krole:
stwa Polskiego, y w całosci, ze po obaleniu tego Przedmuru,
jako po przerwaniu grobli, obawiac się należy, azeby gru:
bych Narodow stek /: ktory niedawno do granic samych
przymknowszy się, y niedaley jak jednego dnia podrozą
od Słonska leżąc, napotym o Niebespieczęstwo upo:
mniał, albo dał do zrozumienia, oraz przerażał :/ do:
bliskiego Panstwa Niemieckiego niewpadł, y nienajechał.

Co wszystko rostropnie do Uwagi S. Panstwa Rzym:
skiego Elektorom, Xiążętom, y Stanom wkrotkich sło:
wach teraz podając, wcale niewątpię, ze wrazie Naycięż
szey Krola Jmci Pana mego miłosciwego, Sprawiedli:
wemu Zalowi, y całego Narodu Polskiego, teraz y na
potym dla bespieczęstwa potrzebne, oraz Prawem
zwspomnionych często Paktow powinne przyniesio:
ne będzie lekarstwo y Sposob obmyslisię do zabie:
zenia złemu.

A: Olszewski

Następują tegoz Olszewskiego.

Wykłady.

Przed Nayznakomitszym Panem Elektorem Mo:
guntskim Słowem y Pismem uczynione wten
Sposob:

Niemoze

L. I. C.

Niemoze bydz uspokojonym zupełnie Krol Jmć Pol:
ski y Szwedzki, ze zgromadzenie Elektorskie, List nieda
wno upominalny do Krola Szwedzkiego dzierzawcy o
uczynieniu Pokoju z Polakami pisało.
Jest więcey czego się pragnie, y dokąd zmierza Memoryał
Jmieniem wspomnionego Krola Jmci podany, to jest:
1 Azeby rozsądziło się y uznało, ze Szwedzi przeciwko Poko:
jowi powszechnemu Monasterskiemu Woynę Polszcze
wypowiedzieli, wziowszy pochop zwpadnieniow do:
Inflant y Pomeranij /: to bowiem jakoby istotne dzieło
Polskie, y za fundament zdaie się bydz Szwedzkiey Woy
ny sprawiedliwosci, gdy insze zgoła myslą popeł
nione przez opuszczenie, niz przez dopuszczenie się
pretensye /: ktorym y podobnym skargom, przyczynom,
a niesprawom, milczenie wieczne nakazane jest, przez
zamknięcie Krola Polskiego w Opisie wspomnione
go Pokoju y zawarcie amnestyą powszechną.
2 Azeby, gdy z Pomeranij y inszych Krajow Rzeszy
Niemieckiey Woyna zaczeła się, oraz gdy dotąd ciągnie
się, S. Panstwa Rzymskiego Elektorowie, jako Pokoju
stroże pilnie y skutecznie zabronili Nieprzyiacielskich
postępkow z inszego Kraju. Coż bowiem niesprawiedliw:
szego? jako ze się godzi Nieprzyiacielom z Pomeranij
do Polski wpadac, y tamze po startych siłach, jako
do mieysca bespiecznego schraniac się, a Polakom prze:
ciwnym sposobem, oraz ich sprzymierzonym Austryako:
wi y Brandeburczykowi niegodzi się, azeby przesladu:
jąc, y scigając Nieprzyiaciela Woyny z Polski nieprze
niesli, y rowny rownemu aby wzajemnie nieoddał
Majestat Panstwa Niemieckiego na pokrycie swo:
ich zbrodni wystawując.
3. Azeby pomocy y zaciągi Szwedzkie, oraz za Szwedow
w Krajach y Miastach Panstwa Niemieckiego powsią
gnęły się &c

powsciągnetysię. Widziec bowiem mozna wtym Sa
mym Miescie Frankfurtskim za pobłazaniem obe
cnych S. P. Rzymskiego Elektorow, ze Zołnierze codzien
zgromadzaiąsię, oraz do obozu Szwedow, odprawadza
iąsię. Jezelibysię powiedziało ze maią Prawo y wol
nosc Niemcy do ktorego chcąc Woyska zaciągacsię
/: jezeli jednak to przyzwoicie działobysię, y zachowując
co nalezy się zachowac według Prawa Rzeszy Niemiec
kiey /: tedy to nietylko sprzyia Szwedom, ale y Niemcom,
dla czegoz Polakom za rzecz przystoyną byłoby, pomocy
od sprzymierzonych y zostaiących przy stronie wzy
wac? Naszym Zołdem, naszą zywnoscią Zołnierza
Niemieckiego zatrzymywac? y dla czego za krzywdę
maią Szwedzi? ze co im się godzi, ze toz samo Nam y
dla Nas rownym sposobem godzi się.

4. Gdy przez Kraje S. Panstwa Rzymskiego wolne przey
scie Zołnierzowi Szwedzkiemu do Polski pozwala się,
Czemuz taz sama Polakom, y ich sprzymierzonym ro
wnosc z Prawa rownosci niesłuzy?

5. Nayiasnieyszy Elektor Brandeburgski odciągasię od
wykonania Przymierza z Polakami zawartego, obiecu
iesię Jo Elektorskiey Mci gwarancya, jezeliby Szwed na
Kraje Brandeburgskie najechał. Zkąd poznajesię: ze ta
rada była, azeby gdy Panstwo Niemieckie spokoynie
zostaie, sama Polska celem y mieyscem była Woiennego
ucisku. To wprawdzie niedaleką rzeczą jest, od porzą
dney siebie samego bardziey, niz bliznego miłosci, wca
le y naymniey wtym Punkcie niezaklibysmy się, gdy Szwed
cya przeciwko Polszcze wojowała, ale gdy Pomerania
y insze Kraje Cesarskie do Woyny mieszaią się y wikła
ią, zaiste, albo ostrzedz się powinno było, azeby czego
przeciwko Polszcze zwspomnionych Krajow niezamyslało

się

niezamyslało się y nieczyniło, albo rownym sposobem bespieczęstwo y gwarancyą dla nas znowu trzeba uczynic od Rzeszy Niemieckiey, jezeliby Szwedzi z Krajow Niemieckich, oraz mocą y zaciągami Krajow Cesarskich na Polskę nacierali.

Na koniec zdaie się, że zgoła o Polszcze staranie w mnieyszym ma się szacunku, ani podobno nieobeymuie umysłow S.P. Rzymskiego Elektorow, co się na Wiarę Katolicką, co na Panstwo Niemieckie za czasem, za niebespieczęstwa, gdy My zaginiemy zbliżą. Pokoy bowiem cokolwiek ustami niech obiecują Szwedzi, pokoju Sprawiedliwego, przystoynego y bespiecznego życzemy bardziey niż spodziewamy się. Nauczyliśmy się sztuk Szwedzkich y zdrad, tak dawniey, jako y Roku przeszłego pod Gdanskiem, gdzie za przybyciem y zaproszeniem Francuskich, oraz Holenderskich Posłow pokoy był podany. Ta obietnica y piękne Jmie traktowania pokoju Krola Jmu Polskiego pod Miasto Gdansk z Woyskiem przysunęło. Wielka zdawała się nadzieja ugody Sąsiedzkim y bliskim między sobą Krolom, y łatwey do zakonczenia przyiazni. Y jako całemu Swiatu y Rzplitey Polskiey oswiadczył Krol Jmc Pan moy Nayłaskawszy umysł swoy do pokoju skłonny, ogłosił pierwszy, y dobrowolnie przez Kanclerza W. Kor. Pana Hrabie Korycinskiego zamysł swoy wspomnionym PP. Posłom, jasno, szczerze bez trudnosci, y wszelkiego zawikłania naywiększe rzeczy pozwalając Szwedom. Ktora łatwość ogłoszenia się Krolewskiego niespodzianego, była podziwieniem Samym Panom Posłom, w czyn ich wiary wzywam na koniec.

Napotym gdy do odparcia Rakocego z Gdanska odjechało się, ani wtedy zaiste niebyło opuszczone staranie pokoju

wiale

w cale, za upominaniem osobliwie Posłow Krola Francuskiego dani y zostawieni wtymże Mieście byli od Krola y Senatu Polskiego zwładzą nayobszernieyszą Kommissarze, Plenipotenci do traktowania znakomici Mężowie Biskup Warminski Wojewoda Malborgski, Gdanski y Chełminski Kasztelanowie, Senatorskiego wszyscy Stanu.

Był obecny wtedy we Dworze Polskim Pan de Lisola Cesarza S. p. Ferdynanda trzeciego Minister, tylu pismami Szwedzkiemi nadaremnie spracowany, ani jednak ogłoszeniu się, oraz Kommissyi wspomnioney oprzeć się niemogł, albo chciał.

Dlategoż naostatek celu, y dla szczerego starania pokoju, a nayprzod dla włożoney do tego powagi Nayiaśnieyszego Elektora Saskiego pozwolono było, azeby Żołnierz nasz po zakazaniu surowie wpadania do bliskiey chociaż wtedy, y skłonney, do cierpienia wszelkich Nieprzyiacielskich postępkow Pomeranij, w obozie pod Gdanskiem, pod czas surowey Zimy, z niebespieczeństwem trudnym do wierzenia oraz ze szkodą trzymał się y powściągał się.

Jednakże tegoż samego czasu Szwed przez chlubność Traktatow z Polakami Zartował, z Moskalem ustawicznie czynił zmowy, z Siedmiogrodzianinem zakończył Ligę, te grube Narody wszystkie z Siedliskow swoich ruszywszy, we wnętrzności Krolestwa przedzierając się, oraz po złączeniu sił z Rakocym, Kozakami, Wołochami, Mołdawami Polskę przez Wielki odgłos uspokojenia zgoła ubespieczoną ogniem y Mieczem nayokrutniey utrapił.

Ta istota Olszewskiego prac w Frankfurcie przyjętych, y nic inszego przez cały czas bawienia się swojego

nieotrzymał

nieotrzymał od Elektorow, jako tylko dwa Listy do Obudwuch Krolow, to jest: do Polskiego y Szwedzkiego Jmieniem zgromadzenia Elektorskiego pisane względem zawarcia pokoju; ktorych Listow te było ułozenie. Y wprawdzie do Krola Polskiego w ten Sens pisali Elektorowie.

Nayiasnieyszy y Naymoznieyszy Królu.

Jest wiadomo jawnie, jak straszliwemi Woynami, zgoła od początku tego wieku przez lat 30 ciągnącemi się, Rzymskie Panstwo, y wszystkie Jego Cyrkuły były ucisnione, poszarpane, y wycięczone, y jak trudno pokoy za czasem wieczny, oraz prawdziwy, y szczera przyiaźń, między wojującym w Monasterze, y Osnabrugu Westfalskim, przed dziewiącią laty był zakonczony, oraz do niego z Strony Opisujących się y godzących Pierwszych Xiążąt W.K.Mci niemniey, jako y wszyscy Jnsi Sąsiedzcy Krolowie, Xiążęta, oraz Rzplita jest włozona, y zawarta. Zkąd słusznie wszyscy dobrzy z nami nad nimi ubolewają, ktorzy w początku, albo w Weysciu wspomnionego pokoju swiezo wnędzę Wojenne są zawikłani. Gdy zas według gruntownych Panstwa Niemieckiego Praw, to Naybardziey jest naszey powinnosci, azebysmy o całosci Oyczyzny, y o powszechnym bespieczęstwie, jak naylepiey dziać się może, radzili oraz ten Woyny Ogien, ktory juz dawno we wnętrznosciach Nayobfitszego Krolestwa Polskiego srozy się, aby się niezdawał teraz przez przybycie inszych stron odnawiać y bardziey, a bardziey szerzyć się, y rozłazić obawiać się gdy potrzeba, azeby razem z godnoscią Krolewską y Majestatem Waszym także bliskie Obudwoch Saxonij Cyrkuły niezamieszał, jako skargi nadto po wielekroć ztamtąd doniesione Nam swiadczą. Niemozemy azebysmy Krolewskiey Waszey godnosci y Majestatu, według tego, co zawsze W.K.Mci czcił, starania pokoju pilnie nieupomnieli; oraz abysmy ukochanie nieprosili; azeby

z Nay-

426
215

z Nayiasnieyszym Krolem Szwedzkim, zwłaszcza we-
dług oswiadczeniow Nam powtornie uczynionych, bę wąt
pienia podobnym sposobem na Sprawiedliwych Warun-
kach do pokoju skłonni, tebez zwłoki pokoju Traktaty
WKMć konczył, ktore do spolney y wzajemney ich przyia-
zni, oraz do pozytku obudwoch Krolestw y Państwa
Rzymskiego, tudziez do bespieczęstwa, osobliwie zas
do mocnego Krolestwa Polskiego ugruntowania, od szcze-
rych Krolewskich z scisłego krwi związku złączonych
umysłow, ze łatwo y chwalebnie stać się mogą niewąt
piemy, y ufamy, ze tym czasem zadna strona daley S.
P. Rzymskiego Stanu, oraz Jego poddanych przez wpa-
dania, y najazdy, wymagania, przechody, Spiski, albo
przez insze wszelkie Zołnierskie przykrosci niebędzie
obciązała. Obowiąze Krolewska godność y Maje-
stat Wasz Nas y wszytkich S. P. Rzymskiego Xią-
ząt, oraz Stany Nayosobliwiey, owszem y całą Europę,
ze Krolestwo Przedmurowe jak Naydłuzey całe y niena
ruszone aby było, zyczemy. Gdy tak slubujemy, oraz
ze zadzy uczestnikami będziemy, ufamy, Oraz Krolew-
skiey godnosci y Majestatowi Waszemu, wszelkiey szczę-
sliwosci zyczemy, y zbyt gotowe usługi nasze ofiaruje-
my. Dan na zgromadzeniu Elektorskim w Frank
fortcie nad Menem dnia 4. Maja Roku 1658.

Podobny List pisali takze do Krola Szwedzkiego
ktorego ta własność była.

Nayiasnieyszy y Naymoznieyszy Krolu Przy-
jacielu y Pokrewny czci Naygodnieyszy oraz
Panie Naytaskawszy.

Gdy tę, ktora z Strony Nayiasnieyszey Krolowey Szwe-
dzkiey w zakonczeniu Pokoju Osnabrugskiego zwieczną

Imienia

L. I. C.

Imienia iey chwałą włożona była troskliwość uwa
zamy, y Naychwalebnieysze Krolewskiey godności, oraz
Majestatu Waszego staranie, przez ktore szczere wspomnio=
nego Pokoju wypełnienie w Norymbergu WKMć promo=
wował, y samym postępkiem z Nieśmiertelną chwałą
szczerze wykonał, na co my pamiętając niemożemy nie=
ubolewać: że pokoy Woyny Niemieckiey tak wielkiemi
staraniami ledwo gdy zawarty y Prawami, między Waszą
y Polskim Godnościami y Majestatami znowu zapa=
lił się Ogień, y taki teraz płomień wzmogł się, iż chyba
po uspokojeniu, y ułagodzeniu obudwoch Krolewskich
umysłow, jako Nayprędzey ostygłby, y ugasił się, ktory
zdaie się że nietylko Krolestwo Polskie, ale też y bli=
skie Niemiec, osobliwie zaś obudwu Cyrkułow Saxon=
skich kraje ma zapalić. Gdy więc gruntowne S. P.
Rzymskiego Prawa, te naybardziey Nam starania zaleca
abyśmy bespieczęstwo wszelkim usiłowaniem opatrzyli,
y gdy W Godność y Majestat ma ten chwalebny zamysł,
jako nietylko ufamy, ale też przez Posła swego nad to
o tym upewnieni jesteśmy, tedy pilnie WKMć y ukocha=
nie prosiemy, ażeby z Nayiaśnieyszym Krolem Polskim
podobnym sposobem do pokoju skłonnym, y do Onego
rownie od nas zaproszonym, te ktore już zaczęte są
Traktaty, jak nayprędzey może się stać, przez sprawie=
dliwe warunki do Końca przyprowadzać, y odłożywszy
przeszłych urazow na stronę pamięć, oraz uczyniwszy
poufały pokoy tak między sobą, tak ktorzy zdają się
być, że są uwikłani tymiż Woynami, między Krolew=
ską Węgierską Godnością y Majestatem, oraz między
naszym wspoł Elektorem Nayiaśnieyszym Brandeburg=
skim, wieczną prawdziwą y szczerą przyiaźń ugrunto=
wać, y tym Naychwalebnieyszego Krola, y Xiążęcia Nie=
mieckiego postępkiem, y szkodliwe te pochodnie statecznie
zgasiwszy

zgasiwszy, Nas oraz wszytkich Niemieckich Xiążąt y Stany, osobliwie zas wspomnionego Kraju Cyrkuły, jako bliższe Niebespieczęstwa, zinszemi przyległemi Krajami publicznego bespieczęstwa pewnych uczynić chciał. Tym czasem ufamy, że obie strony będą starać się, azeby żaden S.P. Rzymskiego stan, y onego Poddani przez najazdy, przechody, gospodowania, wymagania, albo inszym sposobem wszelką Żołnierską przykrością niebył uciśniony, jako także Krolewska Godność y Majestat Wasz, w tey rzeczy gdy się do publicznego Interessu Państwa Niemieckiego ściągaria Swiezym Cyrkułu wyższego Saskiego zgromadzeniu, ogłosił przez Posłow swoich, że tak ma W.K.Mć czynić publicznie. Obowiąże zaiste sobie całe Państwo Niemieckie mocno do wdzięczności, nigdy nie mającey obumierać, y razem do wszelkich usług, ktore My W.K.Mći nayprętsze ofiaruiemy, y wszelkiey Krolewskiey szczęśliwości szczerze Życzemy. Dan na zgromadzeniu Elektorskim w Frankfurcie nad Menem dnia 4. Maja 1658.

Te Listy od Elektorow otrzymawszy Olszewski, rozrzuciwszy wprzod przed wyiazdem Książeczki skargi przeciwko niewinnym Austryakom, z Frankfortu odjechał, gdy tym czasem przybył inszy Poseł Krolewski Władysław Rey Stolnik Krakowski, Starosta Libuski, ktory podobnym sposobem, nie dla inszego Celu do Frankfortu przybył, jako mieszać Austryackie rady, y Leopolda Elekcyą, y zamieszał wprawdzie niepomału, oraz przewlokł dzien obrania do dwoch zgoła Miesięcy, z jakim Europy y całego Chrześcianstwa Niepożytkiem, Niech sądzą ci ktorzy Roku tego dzieła czytać będą, Prawda

że nic

ze nic niezostawił Stolnik, ocoby się niekusił, azeby
szkodzic mogł był rzeczom Austryackim. Pierwsza jego
na niewinnych Austryakow y Naymocnieysza zbrodnia
była, ze usiłował wmowic w Elektorow, ze niechcesię
Austrya godzic z Krolem Szwedzkim, zwielkim u
szczerbkiem y szkodą Krolestwa Polskiego. To samo
Elektorowi Moguntskiemu często powtarzając, tak
był na przeszkodzie Austryakom, iż Elektor niewprzod
o obraniu Krola Rzymskiego, jako o umiarkowaniu
zaszłych z Krolem Szwedzkim y wynikłych rostyr:
kow myslił. Gdy tym czasem bez Styrnika chwia:
łasię Panstwa Niemieckiego Lodka, oraz z jedney
Strony Carogrodzki Cesarz zbliżał się do Siedmio:
grodzkiego Xięstwa, z drugiey zas Strony Dunkier:
ka, y cała Flandrya Angielskie obaczyła znaki. Czy:
niono napotym o przyjęciu przez Polakow Francuz:
kiego Posrzednictwa starania, chociaz Austryacy
niechcieli, y stwierdzone dzieło od Moguntczyka
Francuskiey wtedy Strony poplecznika y poprzedziciela
Tak Stolnika Poselstwo, ktore powinne było pomoc
Austryakom, to ze wiele szkodził, pewna y doswiadczona
rzecz jest. Y chociaz nakoniec doznane były Stolnika
kłamstwa, y Francuska przewrotnosc Polskiemu Dwo:
rowi wiadoma była, w odłozeniu Leopolda Elekcyi,
zadna jednak wina Krolowi Polskiemu nigdy nie:
była przypisana, owszem Poseł Rey po odprawionym
obraniu podobny zwycięzcy, własnie jakby rzecz dobrze
odprawiwszy do Polski powrocił się, przyczyniwszy Au:
stryi szkody, ktora przewyszyła nieco złota Liczbę.
Tak swiezego y doznanego jeszcze dobrodzieystwa od Au:
stryi odebranego Polacy niepamiętni, wszystko wtedy na
zgubę Austryakow knowali, y pokazało się to za Czasem
przez

przez doswiadczenie, co się dawno pospolitym głosiło przysłowiem, prawdziwa o Polakach Niemcow powiesc: Poki Swiat Swiatem &: Od Włochow powiadają oni rozniemy się Alpeyskiemi Gorami, od Francuzow rzekami, od Anglikow Oceanem, samą od Polakow nienawiscią.

Rozdział Trzeci. (Treść Miel. p. 414.)

Tym czasem gdy w Frankfurtcie przez naywiększą nie: godziwosc Polska, o ktorey powiadano sądem całego swiata ze Austryi powinna była sprzyiać, z Austryi naygrawała się. Polska Krolowa azeby bardziey jeszcze podobała się Francuzom, z Poznania do Berlina poie: chała, mając mowic z Elektorem Brandeburgskim, kto: ry ze już naysciśley przylgnoł był do Krola Czeskiego y Węgierskiego, z nieukontentowaniem to znosiła. Więc wmawiała u Elektora nayprzod przez Naypo: taiemnieyszych Ministrow, potym sama jawnie, azeby odstąpił on Austryackiey strony, y do Polakow azeby przylgnoł. Mowiła bowiem: iz to będzie niekie: dy, ze Syn Jego będzie przełozonym nad Krolestwem Polskim, jezeliby Elektor miał isc za jey radą. Na: to Elektor odpowiedział, ze ja zadną miarą niemo: gę odstąpic od strony Austryakow, co jezelibym uczy: nił, tedybym do ostatniego niebespieczęstwa rzeczy: moce przywiodł tym samym postępkiem. Mowił ze Kro: lestwa Polskiego dla Syna nigdy niepragnę, ani dobro: wolnie ofiarowanego, nigdybym nieprzyiął, gdy trwa nę: dzny Krolow Polskich stan, ktorym pozwolono inszych czynic szczęsliwych, a Sami nie są szczęsliwi.

(Ten rozsądek Fryderyka Wilhelma z wielkiego człeka mniey uwazny o Krolach Polskich, jakoby nieszczęsliwi byli, owszem Nayszczęsliwscy stan Krolow Polskich, bo y Sami siebie szczęsliwych, y wielom dobrze, a niewielom zle czynic mogą.) dodane p. Ham.

Władysław

L. I. C.

Dod. p. Kłam.

Władysław Czwarty y Jan trzeci, chociaz niemieli za granicą zadnych Dzierzaw, a przecie zyiąc po Krolewsku wielkie zgromadzili skarby, jako Swiadczą dzieje, y Naywiększych Panow mieli sobie posłusznych. Więcey od Elektora wyczerpnąc niemogła Krolowa, ktora dnia trzeciego napotym znowu do Poznania powrociła do Krola, dokąd dla niezdrowego Powietrza Warszawskiego schronili się byli oboie Krolestwo na Koniu Miesiąca Marca. Ani długo tamze bawiąc się na początku Lipca znowu do Warszawy powrocili, mając odprawic Seym walny, na ktorym o przyszłym następstwie Wielkiego Xiążęcia Moskiewskiego na Krolestwo Polskie wielka była sprzeczka.

Przez ustawiczne Osim tygodni trwał ten Seym do ostatnich dni Sierpnia bez zadnego pozytku wprawdzie, ale raczey z wielką Rzplitey szkodą. Kto bowiem w Lecie samym (: ktorego czasu wojowac trzeba :) rady składa? Ani z Wielkim Xiążęciem Moskiewskim, nic tedy szczerego nietraktowano, co gdy postrzegli Moskale, co raz na Polakow zagniewani, niebawiąc napotym umiarkowawszy z Szwedami rzeczy, tychze takoz byli Nayokrutnieysi y Nayradowitsi Nieprzyiaciele, jako wczasie przypomni się.

Wracam się do Seymu, na ktorym jako się powiedziało, ledwo co o publicznych postanowiło się Sprawach. Godnosci tylko rozdane były po Smierci niektorych prozne. Pomarli bowiem przed Samym Seymem znakomici w Rzplitey mężowie Polscy: Andrzey z Leszna Leszczynski Arcy-Biskup Gnieznienski Prymas Koronny, y pierwszy Xiąze, ktory jak długo zył: nienawisny osobliwie, y naybardziey pokazał się Jego przeciwko Krolowi Kazimierzowi gorętszy gniew pod czas Interregnum, wtedy gdy się zdawało, ze Jan Kazimierz groził się na Polakow, jezeliby podobno Jego obranie nienadało się było; to samo postrzegłszy Leszczynski podowczas Podkanclerzy Kor, radził aby był poymany do więzienia Krolewic Kazimierz, jako niezdolny do rządow,

Co

Co y nadałoby się było bez pochyby, gdyby obranym
był Karol Ferdynand, przy ktorego stronie wtedy
był Leszczynski. Za Arcy Biskupem poszli do wie=
czności Marchio Myszkowski Wojewoda Krakow.
Maciey wolny Baron de Wołczyn Zupow Wielickich
y Bochnenskich naywyzszy dozorca, Mąż nauką
Krassomowstwem, hoynością, dzielnością rowny
wszystkim, nienawiścią y zazdrością, ktora jest
towarzyszką Cnoty od Dworu uciśniony, y ktore=
mu dwakroć sto Tysięcy Krol Polski winien zo=
stał. Złym napełniony powietrzem, ktore bliskie by=
ło powietrza zarazliwego w obozie pod Krakowem
wpuł Roku zgoła chorował, aż poki na Koniec
w Słonsku wyzszym w Własnych Dobrach pierwsze=
go Maja nieumarł, mając lat 50. Pogrzebiony po=
tym szostego dnia Maja na gorze Palestynskiey.
Po Baronie Wołczynskim przeniosł się do wieczno=
ści Stefan z Pilcza Korycinski Kanclerz W. Kor.
mąż więcey lat 30. na ktorego Baron Wołczynski
umierając zalił się jako na skazytelnego Sędziego
przez Pieniądze, y tegoż przed Trybunał naysuszley=
szego zapozwał Sędziego dla utracenia niedawno
przed tym przez naywiększą niegodziwość przed=
Jego Sądem Naysprawiedliwszey Sprawy z Ku=
pcem niejakim Włochem Morykoniem, od kto=
rego wielkimi podarunkami, co jawnie było, prze=
kupiony był Korycinski, na ktorego wtedy miey=
sce nastawiony był Mikołay Przazmowski Se=
kretarz W. Kor., za przyłożeniem się Krolowey, do tak
wielkiey niespodzianie wyniesiony był godności,
ktoremu tegoż zgoła Czasu Łucka także przyda=
na była Katedra, za posunieniem się Stefana Wy=
zgi Łuckiego Biskupa do Warminskiego, za we=
zwaniem także Warminskiego Biskupa Wacława
Leszczynskiego do Gnieznienskiey naypierwszey
Bazyliki. Mnieysza także Pieczęć Koronna
dostała się

dostatosię wtedy Bogustawowi z Lesna Leszczyn-
skiemu Podskarbiemu Kor, Podskarbstwo zas Kazimie-
rzowi Krasinskiemu Wojewodzie Płockiemu.

Te Godnosci wten sposob rospoządziwszy Krol, Seym
rozpusul, wyzey obaziwszy wielu umysły, upodzeleniu
godnosci uczynionym. Zgodnoszą bowiem znosić Le-
szczynski, ze byt nad niego przełożonym w Urzędzie
Kanclerskim Drazmowski, ani zdawatosię ze Du-
chowienstwo byto ukontentowane, gdy przeniesiony
byt do Arcy Katedry Gnieznienskiey Leszczynski
Stryeczny Brat zmarłego Prymasa, jakoby Gnie-
znienskich Arcy Bishupow Godnosc Leszczynskim
Dziedziczna byta. Zle bowiem stynął Leszczynski
Wacław dla skrytszych udawanowszą w listy
z odszczepieńcami, y dla przyiazni Kapituła takze
Warminska protestowatasię przed Krolem o zgwałce-
nie Prawa obieraniu Bishupa, y o potargnie ustaw
Kościoła tego, ktore rozkazują y nauczają, iż żaden
inszy niepowinien być obieranym od Krola na Bi-
skupstwo, chiba z powrodka tego zgromadzenia.
Jest zas Bishupstwo Warmińskie Pruskiey Ziemi, na
całym Swiecie stawney części niemałą, to jest ktore
wszerz dwanascie, wzdłuż dwadzieście zgoła nie-
małych mil zawierając rozciągasię. Żadnego Star-
szego nieznając, tylko samego Rzymskiego Papieża,
od ktorego ufundowane Bishupstwo, po wygnaniu
Pogan tego Kraju między obywatelow, przez tego-
uznane za Pana Rzymskiego Cesarza, ktorego sobie
dawno jako obronę obrało, wzajemnie złotą bullą
od Cesarza Karola Czwartego udarowana Warmia,
y do Państwa Rzymskiego przyłączona złą dospo-
litę owe o Warmińskiey Dyecezyi, albo Bisstwie po-
sci głoszą przysłowie: Zmieszem y statą Sama War-
mia. To o Warmińskiey Dyecezyi powiedzieć teraz dosc jest
Wracam się do Seymu, od ktorego przez Smierć niektorych
Panow Polskich trocha uyboczyłem. Wrocę po zakończonym
Seymie Krol ku Toruniowi Woysko swoie pomyka, od
Brzuchowa

430
217

odrzuciwszy Moskalow żądania do inszego sposobniey=
szego czasu, ktoremu podobno wtedy dodał nadziei
Wyhowski przez potajemnego Posła, y obiecywał bez
zwłoki przywieść Kozakow do posłuszenstwa Krola
Polskiego. Rzecz wyżey powtarzam o nowym Koza=
kow Stanie, ktory po Smierci Chmielnickiego był.
Gdy umarł w Czehrynie Bohdan Chmielnicki w lecie
Roku przeszłego 1657. na dwie wraz naymocniey
sze fakcye cała Ruś, ktora ku Bagnom Meotyckim
y opuszczonym Tartaryi mieyscom leży, rozdzieli=
łasię na Wyhowskiego y Moskiewską fakcyą. Gdy
Wyhowski surowe Moskalow rządy niedość u Pospol=
stwa chwalił, zgromadziłysię za czasem pospolstwa
Ruskiego przeciwko Moskalom krzywdy, dla pe=
wnych gorzałczanych nieznosnych Ceł, y dla pe=
wnych handlow do dnia dzisieyszego na Rusi
niezwykłych Wyhowskiego ugruntowały rady, pro=
mowowały zamysły. Więc w Jesieni samey 1657.
w Czehrynie niedaleko od Dniepru Wyhowski zgro=
madzenie całey nakazał Rusi, gdy nieprzeszkadzał
temu zgromadzeniu Wojewoda Moskiewski w Cze=
hrynie Kozakow, ktory na lepszą stronę tłumaczył
Wyhowski, zwłaszcza ktory dla pewnych danin, y
handlow zgromadził Lud, niby dla przyiazni Mo=
skiewskiego Xiążęcia.
Te zgromadzenie Wyhowskiego przez całą Jesień
Roku 1657. trwało, przyczyną było tego przedłuże=
nia: że nieziechalisię za Dniepru Mieszkanie Ko=
zacy, ktorzy te same zgromadzenie Wyhowskiego
Towarzyszow bunt u Moskalow jawnie nazywając
obwinili. Wyhowski jednak wzwołaniu swoich
Kozakow trwał, wysławszy do inszych oddzielonych
Kozakow niejakiego Opata, ktoryby jedność z insze=
mi radził, oraz aby na zgromadzenie do Czehryna
zapraszał, ale nadaremnie takie rzeczy wszelkim
Towarzyszom wspominał Opat, Wyhowskiego y In=
szych

y Jnszych Kozakow Poseł, już bowiem doyrzewała Nay=
mocnieysza Moskalow przeciwko Wyhowskiemu y Ko=
zakom fakcya, ktorych Wodz Naypierwszy Wdowiczen=
ko był. Potwierdzona przez tegoż przysięga Wielkie=
mu Xiążęciu Moskiewskiemu, upomniony przez Posła
Wyhowski, azeby się za Wodza, albo Hetmana Koza=
kow niegłosił, albo zeby nowych podeysciow przeciwko=
teraznieyszemu Stanowi niezamyslał czynic. Więc
Wyhowski gdy nadaremnie były obrocone srzodki
przez oderwanie od Moskalow Towarzyszow, naybar=
dziey Wdowiczenka, już y własnym niedowierzając Ko=
zakom, na owym w Czehrynie zgromadzeniu Jesiennym,
nic inszego niepodał do Uwagi Kozakom, jako Tatarow
cofnąc nazad, albo pozyskac upadłe zjednoczenie się,
y przyiaźń, zwłaszcza za ktorych pomocą y pozłącze=
niu broni całey Europie straszni niedawno przedtym
byli Kozacy po zwojowaniu tylekroć Polakow y Mol=
dawow, y obiecywał: ze mogła Ruś lepszych powodze=
niow spodziewac się, y czasow, jezeliby z Tatarami po=
jednali się Kozacy.

Mile zbyt przyięta była od Pułkownikow, y inszych Ko=
zakow, ktorzy byli przytomni Wyhowskiego propozycya,
y okrzykniono wraz było; ze dobrze rozumie y sprawia
rzeczy Wyhowski, trzeba odnowic z Tatarami przyiaźń;
ze trzeba ztymiż wieczne zawrzec Przymierze, y ugrunto=
wac zgodę oraz jednosc, o Moskalach nic nieprzydano,
gdy głębiey zwłaczał urazę Wyhowski, y gdy upomi=
nał Kozakow, ktorzy mowic niektore rzeczy wtedy prze=
ciwko Moskalom gotowali się.

Po zakonczeniu napotym zjazdu wysłał Posłow Wyhow=
ski do Tatarow z Listem na początku Roku 1658. ich
namawiając usilnie do przyiazni, przydał niektore
przeciwko Moskalom skargi, azeby łatwiey ich do zje=
dnoczenia nakłonił umysły. Tych Posłow Wyhowskiego
za Dnieprem razem z Listem przejął Wdowiczenko.

y bez

Y bez odwłoki Posłow Wyhowskiego pod Lod Dnie
pru utopiwszy, List przesłał do Wojewody Moskiew-
skiego, ktory w podeyrzeniu codzien bardziey a bar-
dziey mając Wyhowskiego Wiarę, upominał Wyhow-
skiego o przysięgę uczynioną Wielkiemu Xiążęciu
Moskiewskiemu, y groził temuż zdaleka, azeby
do zdrowszego ku Moskalom bez odwłoki umysłu
wrocić się chciał. Wyhowski widząc odkryte przez
Wdowiczenka swoie y swoich Przyiaciół rady rozne-
mi drogami, ktoremi niemogły być przejęte Listy,
Posłow do Tatarow wysłał, ich prosząc pomocy prze-
ciwko buntującym się y nieposłusznym sobie Koza-
kom mieszkaniom nad Dnieprem, żadney o Moska-
lach nieczyniąc wzmianki. Niektorzy z tych Posłow
wpadli w ręce Wdowiczenka, dwoch zas do Tatarow
uszło, od ktorych nad zwyczay ludzko przyięci, wysłu-
chani, y wypuszczeni byli, przyobiecawszy wszystko
dostatecznie o co pisał Wyhowski. Y bez odwłoki,
swoich także do Wyhowskiego Posłow Tatarowie
wysłali, ktorzy mieli wzajemną oswiadczyć miłość
Kozakom, y wieczne zaprzysiądz Przymierze, przeciw-
ko wszelkim Kozakow Nieprzyiacielom, rozkazano
przykazem Hana Tatarskiego, azeby Budziaccy
Tatarowie na pogotowiu byli, do wszelkich Wyhow-
skiego usiłowaniow.

Po ugruntowaniu w ten sposob Wyhowski z Tatarami przyia-
zni, oraz nierozerwaney jedności, pierwszych dni Kwietnia prze-
szłego Roku przebywszy pod Krzemieńcem czułkiem Dniepr razem z Ta-
tarami Budziackiemi, na Wdowiczenka całe tego niespodzie-
wającego się po Nieprzyiacielsku natarł, gdy Towarzysze Tata-
rowie Ogniem y Mieczem wszystko około Dniepru pustoszyli,
y łupili, nie bez klęski Kozakow Wdowiczenka, ktorzy naprzod
do Zołnina, napotym do Złotonoszow, nakoniec do Kaniowa,
niespodziewanie uchodząc, wszyscy żelazem Tatarskim po-
gineli od starego do Niemowlęcia aż. Naostatek około
Perestawia Wyhowskiemu razem z swojemi zaszedł

drogę

drogę Wdowiczenko. Tam tedy straszna walka mię-
dzy obiema zaczeła się, ktora Wyhowskiego bez wątpie-
nia uczyniłaby była zwycięzcą, gdyby wposrzodku zapa-
łu walczących około dziesiątka Tysięcy Moskalow
upadającym na pomoc nieprzyszło Kozakom. Więc
bitwa odnowiona daleko zwawsza, niż przedtym z obu-
dwuch stron, w ktorey gdy chciwiey bił się Wdowiczenko,
w pierwszym zaraz poległ szyku, gdy insi w bitwie trwali
Ktoby zwyciężył kogo dotąd niewiadomo, gdy obudwuch
stron Zołnierze zwycięstwo głosili. Wyhowski po znie-
sieniu Przeciwnika, chwalebny znowu do Czehryna
powrocił. Moskale zas do Kijowa tryumfujący we-
szli, po wypędzeniu do Czehryna jako mowili Wyhowskiego.
Tym czasem po niespodzianey spolney klęsce, obywatele
Naddnieprscy Wyhowskiego przeklinali, nową Moskalom
przysięgę rozdraznieni od Wyhowskiego wykonali, Wyhow-
skiego jako Polaka, nieinszym tylko Lacha Jmieniem
nazywali, Wydziercą wolnosci, najezdnikiem Rusi, y
Kłotniarzem mianowali. Posłali y Posłow do Wielkiego
Xiążęcia Moskiewskiego prosząc o 40000m Woyska w
pomoc, oraz pod Jego rząd siebie y swoich Wnukow,
Wnuczęta na Wieki poddając, byleby tylko ich prze-
ciwko Polakowi jako mowili Wyhowskiemu bronić chciał.
To Duchowienstwo, to Zołnierze, to pospolstwo wszy-
stkie pisało do Xiążęcia Moskiewskiego. Tym Czasem
Wyhowski także swoich zgromadzał Pułki wysławszy
do Tatarow y rownie do Polakow Posłow. Albowiem
Han Tatarski uspokojenie Wyhowskiego z Polakami
na siebie przyiął. Ani wielki Moskiewski Xiąże tak
mocno ważył sobie Wyhowskiego fakcyą, zwłaszcza
nadzieją obiecanego całego Krolestwa Polskiego zachę-
cony, jednak dwadzieście Tysięcy swoich Wojewodzie
Kijowskiemu na pomoc posłał, y do tegoż pisał, ażeby
kontentował Wyhowskiego y inszych Kozakow jaką obie-
caną pieniężną od Xiążęcia Moskiewskiego Summą, y na
pożar aby obiecywał samemu Wyhowskiemu na każdy Roli

z Carskiego

z Carskiego Skarbu sto Tysięcy, inszych podług miary godności, aż do Ostatniego Żołnierza. To do Wojewody Kijowskiego pisał, który wraz przez takie obietnice z rozkazu Cara natarsł na Wyhowskiego, razem y na inszych Kozakow, których trudnieyszych, y niepoufalszych znalazł. I Wyhowski już ociągać się zaczął y chwiać, ale insi opierali się Pułkownicy, opierało się y Duchowieństwo Kijowa pragnąc odzyskać z rąk Moskiewskich, przybyli y Tatarowie poddymacze, razem y Polski Poseł, którzy Wyhowskiego y inszych Kozakow pobudzali nieszczęśliwie zaczętym dziełem. Więc Wyhowski od Tatarow rownie y od Polakow pobudzony, odnowiwszy znowu walecznego Ducha o Kijow uporczywiey, niż przed tym na początku Sierpnia Miesiąca od Moskalow upominał się, którego jeżeliby prędzey nieoddali groził Woyną, y zbuntowaniem Pospolstwa. Odmawiał poddania Kijowa Wojewoda bez wiadomości wielkiego Xiążęcia, do którego że miał pisać obiecał, zwłokszy do następującego Września Kozakow pragnienie, nadzieję tylko oddania Miasta Wyhowskiemu wraził w umysł, jeżeliby tym czasem Kozacy złożyli broń, y prosili o to pokornie coby chcieli otrzymać, tym sposobem miało się stać, iż na ich żądze Naylitościwszy przyzwoliłby Car. Tymże czasem jeszcze wzmacniać wyższe Miasta Kijowa mieysce, które Zamkiem nazywają, zaczął Wojewoda Moskiewski przysposabiać potrzebne rzeczy przeciwko przyszłemu oblężeniu, jeżeliby się o nie kuszono kiedy. O tym gdy się dowiedział Wyhowski, wraz Brata swego, z kilku Pułkami Kozakow dla zabronienia wwożenia więcey żywności do Miasta przesłał. Ale nadaremnie poszedł ten, albowiem całym Dnieprem wwoziła się do Miasta żywność, gdy usiłowali to Obywatele Nadnieprscy czynić oraz wspomagali Moskiewskie usłowania. Po wyjściu dwoch

miesięcy

miesięcy, w ktore od wielkiego Xiążęcia Moskiewskiego Wo:
jewoda Kijowski Kozakom obiecał pożądaną odpowiedz,
y nalegał Wyhowski Kijow odzyskujący przez Brata
swego, ktory około Chwastowa Miasteczka w bliskosci
Kijowa Oboz założył. Moskale dobrze opatrzywszy Kijow
powiadali że wkrotce mieli odpowiedziec Wyhowskiemu
y bez odwłoki Miesiąca Pazdziernika, pomnożeni kilku
pułkami Kozakow do Chwastowa niespodzianie wybiegli,
y Wyhowskiego niespodziewającego się nic takowego z
tamtąd wypędzając, powrocili napotym do Kijowa
większey części Miasta, ktora drewniana była, y nie:
sposobna do obrony, y te spalili, zgoła wszystkich Mie:
szczan podeyrzanych mieczem wyciowszy.
Wyhowski gdy y Brata wypędzonego, y Kijow trudny ku
odebraniu postrzegł, mniemając już nic inszego, tylko:
jawnego wycięcia od Moskalow czekał, y Polakow Tra
ktaty, dotąd zawodne y oszukane podpisał y Bien:
czewskiego Posła Krola Polskiego łagodnie do Siebie
wezwawszy o wszystkich przeszłych postępkach nauczył,
y prosił o pomoc, ktore gdy od Bienczewskiego były
obiecane, jawnie Moskiewskie jarzmo zrzucił Wyho:
wski Tatarom y Polakom ufając. I bez odwłoki Ki:
jow z jedney strony obległ, proznym zaprawde usiłowa:
niem. Albowiem broniło Kijowa 14000 Moskalow, a
6000. Kozakow, Miastu na niczym niezbywało, y jezeli
czego niedostawało w bliskosci, zaraz Kozacy będący doda:
wali z drugiey strony Dniepra mieszkancy. Ani daleko
od Kijowa pod Perestawiem Moskalow 40000 a Kozakow
naywybornieyszych 20000. stało, na Wyhowskiego nieba:
wiąc mając się ruszyc. Tatarom także Wielki Xiąże Mo:
skiewski odłozone na Siodmy Rok Zołdy wyliczyc kazał.
Tak wtedy zadnego pożądanego konca Wyhowskiego
fakcya niemiała. Przymierza zas, ktore wtedy z Polaka
mi Wyhowski zawarł te były: 1. Wojewodztwa

1. Województwa zawojowane y od Kozakow w Saméy rzeczy otrzymane, Kijowskie, Bractawskie, Czernichowskie, niech będą podniesione na xięstwo udzielne Ruskie, na kształt zjednoczenia W.X.Litt. Urzędnikow także większych mające napotym mieć Kozacy, Marszałka, Kanclerza, Podskarbiego y inszych.
2. Metropolita Kijowski mieysce w Senacie Polskim otrzyma wraz po Arcy=Biskupie Lwowskim
3. Opaci y Bracia Ruscy: Lwowski, Łucki, Przemyski, Chełmski, wraz po Biskupach Polskich w swoich Ziemiach następować będą.
4. Pieniądze Ruskie bić się powinne, według podobieństwa monety W.X. Litt.
5. Przywrocić się powinne wszystkie Dobra obrządku Greckiego, tak Świeckim, jako y Mnichom przez Polakow zabrane, y Kościołom Rzymskim przysądzone.
6. Obywatele Greckiego obrządku będą się zaszczycali tymiż wolnościami y powagami w Miastach, któremi zaszczycają się Rzymianie, podobnym sposobem y do Magistratow przypuszczać się powinni rownie z Rzymianami.
7. Czynsze Polowe z trzech tych Województw, będą się wnosiły nie do Skarbu Polskiego, ale do Ruskiego, y też same płace obracać się będą powinne za Żołdy Żołnierza rożnego Narodu, których Liczba dziesięć Tysięcy aby nie przewyższała. Ci zostawać powinni będą teraz pod władzą Hetmana Kozakow Zaporowskich JW JM Pana Wyhowskiego, po Smierci zaś Jego pod JWW JMP. Hetmanami Polskimi zostawać będą.
8. Owruckie, Perestawskie, Czehryńskie Starostwa Sądy odprawiać będą.
9. Teraźnieyszemu Hetmanowi Kozakow Zaporowskich Czehryńskie Starostwo Prawem dożywotnim pozwalasię, po Smierci zaś Jego do Jnszych zawsze

zawsze należeć będzie Hetmanow Kozakow Zaporow:
skich, do ktorych Buławy przyłącza się na wielu Wo:
jewodztwo Kijowskie, Lubomskie zas Starostwo, kto:
re Krolowa JEymć tytułem stołu dzierzała, dla tego
uspokojenia prawem Lennym Domowi Wyhowskich
przyznaie się

10. Obieranie Hetmana Kozakow Zaporowskich przy Zoł
nierzach Zaporowskich będzie trwało takim sposobem,
Czterech zawsze Kandydatow z posrzodka siebie będą
prezentowac Krolowi Jmu; z ktorych jeden według
upodobania Krolewskiego od J.K. Majestatu potwierdzi się

11 Liczba Zołnierzy Woyska Zaporowskiego przy pro:
wadzi się do Trzydziestu Tysięcy.

12. Pozwala się generalna Amnestya wszystkim tym
Szlachcie, ktorzy dotąd za stroną szli Chmielnickiego
y Wyhowskiego Wojując.

13. Prezenty Dobr Duchownych obrządku Greckiego trwac
będą przy Metropolicie y Opatach, z tym jednak Wa:
runkiem, azeby z Czterech Kandydatow, jednego po:
twierdził Krol Jmć.

14 Dwie Akademie, jedna w Kijowie, druga w W.X.Litt.
gdzie sposobnie zdawac się będzie podnieść się powin:
ne będą. Professorowie tak Greckiego Obrządku, jako
y Łacinskiego, odrzuciwszy Odszczepieńcow wszy:
stkich Sektow mają bye.

15 Szkoły Akademiom przeciwne, zwłaszcza Jezuitow
ze wszystkim zgładzą się.

16. Biblioteki, albo Xięgarnie, y Drukarnie wszędzie po:
zwolić się będą powinne, w ktorych w materyi Wiary
postrzegac będzie się, azeby przeciwko Osobom Rzymskiego
Obrządu nic drukowało się.

17. Z każdego Pułku sto Szlachectwem będą nadani Ko:
zacy, jest zas Pułkow ze wszystkim czternascie.

18 Po wykonaney Przysiędze na walnym Seymie Ko:
ronnym wolny powrot Szlachty do Dobr każdemu
swoich &c

kazdemu swoich pozwala się.
Działo się y zakonczyło się Dnia 18 Wrzesnia Roku 1658 w Obozie Kozackim za Dnieprem o sześć mil od Putywła, od Granic Wielkiego Xiążęcia Moskiewskiego.

Stanisław Kazimierz Bieniewski Kasztelan Wołynski Krola y Rzplitey Polskiey Poseł onychże Jmieniem podpisuię mpp.

Ludwik Kazimierz Zebłazewski Kasztelan Smoleń. W. X.a Litt. Poseł, onegoz Jmieniem podpisuię. mpp.

Daniel Wyhowski Hetman Woyska JKmu Kozackiego swoim y całego Woyska Jmieniem podpisuię. mpp

Mikołay Treter.

Ta istota Umiarkowania Kozakow y Polakow, albo raczey między Wyhowskim y Polakami. Jest bowiem wiadomo ze Wyhowski tym wtedy Pokoju dokonczeniem o rzeczach swoich osobliwych przez Tretera u Krola Polskiego chciał radzic, oraz od niezgodnych Kozakow przez powierzchowne piękne Traktaty pokoju, razem zwielkimi zgromadzonymi przed tym Chmielnickiego Skarbami przeysc usiłował, co napotym przeciwnie nadarzyło się, jako wczasie wspomniemy.

Rozdział Czwarty. (Treść Mieler p. 420)

Wracam się teraz do Torunskiego oblężenia, ktory przy koncu tego Roku gdy męznie y odwaznie bronił poleconego swoiey wiernosci Miasta Kommendant Bilaw, na koniec dnia 23 Grudnia Polskiemu Krolowi znowu dostało się, Punkta poddania się Torunia te były.

Punkta Opisania

Między Krola Jmci Szwedzkiego y Polskiego Deputatami, względem poddania Miasta Torunia.

1. Krol Jmć

L. I. C.

1.

Krol Jmć Polski, y cała Rzplita, azeby litosc swoją ja-
wną uczyniła, tak ku Szlachcie, jako y Chłopom Holendrom,
ktorzy do Miasta Torunia schronili się, jako tez ku wszy-
stkim Krolestwa Polskiego poddanym, oraz ku wszystkim
inszym przychodniom y Obywatelom, ktoregobykolwiek
Urodzenia oni byli, y ktorzy za Stroną Krola Jmci Szwe-
dzkiego gdy trwała ta Woyna teraznieysza poszli, broń
za niego wziowszy, albo w Woyskowych, czyli nie Woysko-
wych Urzędach znaydowalibysię, zadney Pretensyi do
nich niestanowi, ale cokolwiek od jednego albo drugie-
go, uczyniono, albo opuszczono jest, to niepamięci oddano
y darowano jest, iż zadnemu tak na Osobę, jako na Dobra,
stan, honor, godnosc, albo na Substancyą, czyli zbior je-
go, szkoda ztąd niesciągasię, ale do tegoz stanu, y posta-
nowienia, w ktorym przed zaczętą Woyną, postanowiony
był, tegoz przywrocic chcą. Takze kazdemu, tak Szlachcie,
jako y Wiesniakom, tego Krolestwa Polskiego, y Xięstwa
Pruskiego Obywatelom, albo zagranicznym, wolna y po-
zwolona będzie władza, w Miescie przemieszkiwania, al-
bo z Zołnierzem na Straży będącym odjechac, czyli w
przeciągu trzech miesięcy, Dobra swoie, onemu, albo o-
nym, komukolwiek im samym podoba się sprzedac, y spo-
sobem wyzey wspomnionym przez podroz Morską, albo
Ziemną na te mieysce, ktore imby się podobało, bez za-
dney przeszkody odjechac.

2.

Co się sciąga do Miasta Torunia, Krol Jmć Polski za
Siebie, y za następcow swoich, tegoz Miasta Magistrat,
zgromadzenie Mieszczan, y wszelkiego Stanu y Urodzenia
Obywatelow, wszystkich y kazdego Oboyga płci, tąz sa-
mą, ktorą przed tym litoscią y łaską czcic będzie, y u-
trzymywac, oraz wszystkich razem popełnionych wy-
stępkow przez ten Opis Nayłaskawiey udziela y nadaie

amnestyą

435
219

amnestyą, oraz przyobiecuie nadto mocą osobliwego tym Jmieniem naytaskawiey pozwolonego Przywileju, tak Miasto, jako tez wszystkich y każdego wspomnionego Miasta Mieszczan y Obywatelow przy Prawach y Przywilejach w Duchowienstwie y Swieckich Sprawach bez zadnego wyłączenia wtym, wktorym przed Woyną było stanie we wszystkim nienaruszonych y całych zachowac.

3.

Jako Krol Jmć Polski juz przed tym ogłosił się ze zadnemu zprzyczyny tych rzeczy, ktore przez trzy lata, odtąd około obeymowania Miasta Warszawy przytrafiło się na JW JP Benedykta Oxenstierna Hrabie na Korzholmie y Wazie Krolestwa Szwedzkiego Senatora nic z Prawa niesłuzy, tak tenze Krol Jmć teraz takze powtarza toz Samo, y Pretensyą oną znosi wcale oraz zgładza. A gdy wspomniany Pan Hrabia tego czasu, ktorego straz z Miasta Torunia będzie wyprowadzona, ztamtąd takze wystąpi, tedy wolno samemu będzie z całym Dworem swoim, y domowymi, oraz z Ministrami Krolewskimi, Szwedzkimi, ze wszystkiemi, y z każdym, ktoregobykolwiek oni byli Narodu y Stanu, ktorych około rządzenia Chełminskiego Wojewodztwa, albo Strazy Torunskiey chowania uzywał, z sługami zkądkolwiek urodzonymi, z Sprzętem, Wozami, konmi y rzeczami całe swoimi wszystkiemi przez Polskę, czyto Ziemią, czy wodą, dokądkolwiek do Krajow podległych Krolestwu Szwedzkiemu podobałoby się jechac. Co jako o wspomnionych Ministrow Zonach, takze y dzieciach ma się rozumiec, tak rownego oni wszyscy z Strazą bespieczęstwa uzyią, takze starania y pomocy ma dołozyc Krol Jmć Polski, azeby przez Ziemię y Porty Nayiasnieyszego Elektora Brandeburgskiego wolno przeysc mogli: ma nadto przykazac, azeby dla przewiezienia rzeczy swoich, ktore wtym Miescie, albo gdzie indziey wtym Wojewodztwie złozone maią, tak względem wodnych Statkow samych, jako y Wozow oraz

koni

oraz Koni, jako tez zywnosci przez całą drogę dostatecznie, y bez odwłoki rozporządziło się. Ktorzy jezeli podobno z rzeczy swoich w tu zostawić sądziliby za potrzebę, to im kiedy bykolwiek, y dokądbykolwiek podobało się czy to Ziemią, czy to Wodą, bez zadney Pretensyi, szkody, zwłoki, albo przykrosci wywiesc będzie godziło się, y dadzą się na ten koniec tyle Wozow y koni, albo tez Statkow wodnych, wiele potrzeba y zwyczay wyciągac będzie.

4.

A gdy oblężenia długość y dochodow ubytek wszystkich dostatki umnieyszył. tak, iż przyczyna niejaka odpuszczenia publicznych y prywatnych długow znayduie się, tedy zadnego dla tey przyczyny około wyiscia niebędą molestowac, Ostrzeze zas kazdy dłuznikow swoich o wykupieniu Jmion za zgodzeniem się karty.

5.

Moneta Krola Jmci Szwedzkiego Jmieniem y wyrazeniem twarzy bita, rownego z inszą, ktora w tych Krajach jest wuzywaniu niech będzie szacunku, w Cenie swoiey y wzwyczaju, czyli wuzywaniu zostawuie się.

6.

Ani Mieszczanom Obywatelom Torunskim, ani inszym, czy to Szlachta ci byliby, czy prostego Stanu, ktoregokolwiek kraju, ktorzy Urząd jaki sprawiali, albo usługami Krolowi Jmci Szwedzkiemu są obowiązani, albo za Stroną Jego poszli skarzą się o to y winią, pociągania do Sądow, ani niebespieczęstwa nicht niebędzie czynił, ale Praw swoich y wolnosci uzywac będą, rownym sposobem, jako zwykli przed tym, te rzeczy takze, ktore Jm pod czas tego zamieszania zabrane są, będą przywrocone, to jednak Krolowi Jmci Szwedzkiemu zachowuje się, azeby wszyscy, ktorzyby rzeczy y Pieniądze Krolewskie chowali, y onymi zawiadywali, do dania rachunku ztąd byli obowiązani. Dla czego Onym powierzy się, azeby z Strażą razem do Malborga, albo do inszego mieysca odjechali, oraz w przeciągu Czterech Niedziel do swojego Kraju tam aby powrocili, ani od tey rzeczy zadnego, albo stanu albo zabaw wynalazek zaden niewymowi.

7 Zaden

7.

Zaden takze, ani Generał Major Bilaw, ani zaden inszy wyzszego, albo niższego stanu y straży Officer, albo zaden inszy konny, czyli pieszy Zołnierz dla szkody na budynkach, Folwarkach, osobach Duchownych albo Swieckich uczynioney, tym bardziey dla długow, albo dla obietnic niedochowanych niebędzie aresztowany, albo zatrzymany. Długi jezeli ktore znaczne, w Mieście od Zołnierzy zaciągnione są, te Mieszczanom wypłacą się, ktore zas gotowymi Pieniędzmi wypłacić się niemogą, za te Winowaycy, albo dłużnicy, tym, ktorym winni, kartą wiarę swoją obowiązą: że oddadzą w pewnym czasie. Zadna też na insze dobra ruchome, przez Woynę, y inszym wszelkim sposobem nabyte, na konie, albo na insze rzeczy, jakiegobykolwiek nazwiska były, Inkwizycya, rewizya, albo pretensya niebędzie się czynić. Rzeczy zas y wszelkie przybrania Kościelne, ktore w Kościołach teraz znaydują się, o ktore jednak zadne badanie niebędzie się działo, wiernie w Mieście zostawią się.

8.

Armaty wszystkie polowe Szwedzkie, takoz y dwa Mozdzerze, jeden Spizowy, drugi zelazny, y insze Cztery od szesciu funtow Armaty z kulami, y z Inszymi należącymi do wywiezienia potrzebami, jako y proch, ołow, Lonty, y insze rzeczy do Miasta nienależące, nietylko wolne bez przeszkody wypuszczą się, ale tez ze Strony Krola Jmci Polskiego, konie y wozy Mieszczan Toruńskich, wiele tylko znaleść się będą mogły, ktore wiernie z Malborga wraz będą odesłane, albo tez wolno będzie, te rzeczy ktore zabrać się niebędą mogły, w Mieście zostawić, ktore wiernie wydadzą się, y przywrocą się, ile razy one odzyskiwać się będą, czyli to razem, y raz jeden, czyli przez części one przewozić by chcieli y to wolno, y bez nadgrodzenia kosztow. Podobnym Sposobem ze Strony Krola Jmci Polskiego spuszcza się, iż potrzebne Wozy y Konie chorym ze Straży, y poranionym do Malborga pozwolą się. Jezeli zas ktorzy przytomni są, ktorzy dla rany albo choroby

albo choroby, albo dla niedostatku Wozow y koni teraz zabrac się niemogliby, tym wolne gospody dadzą się y potrzebne wyżywienie każdemu dwa Funty chleba, dwa funty mięsa, y dwie miary Piwa codziennego. Przyprowadzonym zas do zdrowia, albo pragnącym odeyse pas wolny, wozy y przewodnicy do Regmtow ich samych odprowadzą y pozwolą się, na czas odezwania się, albo potrzebowania tego wszystkiego od Officyerow na ten koniec zostających, w dłużey nad trzy tygodnie nieprzeciągnie się, od dnia wyscia straży licząc. Tym czasem w zastaw dane Osoby z obu stron zatrzymają się, aż poki chorzy do Malborga posłani niebędą. Y aby staranie chorych tym lepiey miało się, Kapitan Namiestnik, y niższego Stanu Officyerowie z Cyrulikiem zostawią się, ktorym wolne gospody y żywność da się. Y Ci sami nastąpienie przywrocenia chorych będą promowowac, ktorych jednak wszystkich osobliwy przed wyscem straży Regestr poda się.

9

Wszyscy więźnie zwłaszcza Kapitan pieszy Ossowski, Kommissarz Lode, Namiestnik Łapaszek, Adolf Boy, z Strony Krola Jmci; Major Majer, Namiestnik Prusz, Namiestnik Linde, Chorąży Jan Konnede, Chorąży Sebald Flantson, jako także wszyscy insi więźnie, ktorzy przez cały czas oblężenia, albo do obozu Polskiego, albo do miasta zaprowadzeni y poymani są, oraz do więzienia Krola Jmci Polskiego, y Cesarza Jmci Rzymskiego Woyska, także ktorzy przyszli do Władzy Krola Jmci Szwedzkiego na Straży będących Zołnierzy, y jeszcze są, ani w Służbe wojenną nieposzli, wolno wypuszczeni będą, y do ktorych należą będą przywroceni.

10

Na większe y bespiecznieysze postrzeganie wyżey powiedzianych, y niżey mających bye powiedzianych Artykułow, te do tych Traktatow, Deputatow ręko ma podpisane, od Krola Jmci Polskiego, takoż y od przytomnych

y od przytomnych Senatorow, Ich y trzeciego Stanu Jmie
niem przez Osobliwe pismo stwierdzą się, y nad tymi
osobliwym Opisem co do Woyska Hetmana Polskiego,
takoz podobnym pismem Woyska Cesarskie o bespie
częstwie wychodzącey Straży ostrzegą się.

11.

Procz tego w zastaw osoby od Krola Jmci Polskiego
Urodzony Adam Biskupski Starosta Wielunski, y U=
rodzony Mikołay Hrabia Ostrorog Starosta Garwolin=
ski będą dani, ktorzy wraz do Malborga poszlą się, y kto=
rzy tego okamgnienia jak przybędą do Malborga, to od
Kommendanta, albo Gubernatora w Malborgu Kommen=
dantowi Straży Torunskiey oznaymi się, oraz potym
oznaymieniu, y po podesłaniu Wozow, oraz koni bra=
ma starego Miasta wewnętrzna y zewnętrzna stra=
zy pieszey Krola Jmci Polskiego do otrzymania poda się
pod tym Warunkiem, azeby zadnemu moc weyscia nie
pozwoliła się, bez karty od Kommendanta Generała Ma=
jora Bilawa podpisaney, ani wyiscia bez karty Krola
Jmci Polskiego Officyera przy bramie teraz Wartę trzy=
mającego. Po dwoch dniach zas licząc nocy, gdy bę=
dzie wiadomość, że Zastawnicy do Malborga przybyli,
cała straz z Miasta według Warunkow wyzey y nizey
opisanych wystąpi. Zastawnicy tez wzajemnie od Kom=
mendanta strazy Urodzony Benedykt ab Hatten Kro=
la Jmci Szwedzkiego Pułkownik y Urodzony Leonard
Bok, Podpułkownik w obozie Krolewskim będą za=
trzymani, ktorzy dla powrotu zastawnikow będą
w zakładzie y w Toruniu zatrzymają się, mający
bye napotym wpuł drogi z Krolewskiemi Polskie=
mi zastawnikami zamienieni.

12. Strazy.

L. I. C.

12.

Strazy Komendantowi Generałowi Majorowi Bilawowi y inszym wszystkim, tak wyzszego, jako niższego Stanu Officyerom, Audytorowi Majorowi, y Artylleryi Ministrom, inszym także Rycerzom, Dragonij, y pieszym do Strazy tey należącym Zołnierzom od Naymnieyszego, do Naywyzszego az wolny y bespieczny odjazd, z Chorągwiami pieszemi y jezdnemi rozwinionymi przy biciu w Kotły, bębny, y graniu w piszczałki, z wyzszą y niższą bronią, z Zapalonemi Lontami, y zgotowymi flintami, na każdy sposob y przypadek, jak tylko nayprzystoyniey uzbroic się mogliby, takoz z Zonami, Dziećmi, sługami, Woznicami, Chłopcami, y dziewkami, albo pod jakichkolwiek nazwisko przychodzic mogą, oraz znalezącemi Wozami /: inaczey Bagaz :/ z całym sprzętem, y zbiorem bez zadnego przepatrywania odjechac pozwoli się. Jnszym także Krola Jmci Szwedzkiego Officyerom y Ministrom w Toruniu bawiącym się, do Strazy teraz należącym, taz Sama z całym onych Sprzętem y zbiorem moc odjechania daje się.

13.

Kommendant Strazy Generał Major Bilaw, wszyscy wyzszego, y niższego Stanu Officyerowie Auditor y Major Miasta Torunia, oraz wszyscy Artylleryi Ministrowie, podobnym sposobem y Jazda, Dragonia, y Piechota, od Naywyzszego, do Nayniższego, do Strazy należące, y onych Zony, Dzieci, Słudzy, Woznice, Chłopcy, dziewki, y jakim kolwiek Jmieniem nazywac się mogą należącemi Wozami, konmi, y rzeczami wszelkimi od Krola Jmci Polskiego Zołnierzy do Malborga odprowadzą się. Ktorzy Zołnierze do przeprowadzenia zdrowego wspomnioney Strazy odprowadzic, y na przeciwko wszelkim Woyskom Polskim, jako y Cesarskim, Brandeburgskim, Gdanskim, Kozackim, y Tatarskim bronic, y do ostatniego bronic będą obowiązani; dla ktorego zdrowego przeprowadzenia, bespiecznego

bespiecznego powrotu, od Kommendanta Strazy po daniu zdolnych Zastawnikow będzie się warowało bespieczę stwo. Zbyteczną także prętkoscią drogi niebędą przy naglani, ale naywięcey dwie mili każdego dnia Uydą wolno takoz Jm będzie dnia trzeciego, albo gdy będzie zachodziła słota, burze, albo gdy przez te burze zamknię te będą mieysca, do przenocowania sposobne, dla szukania spoczynku zabawic się, gdzie wolnieyszemi gospodami y zywnoscią, tak dla Ludzi, jako dla Koni potrzebną o patrzeni będą. Za traktem jednak podrozy tym poydą ktory Jm od Kommissarzow Krola Jmci Polskiego uka zany będzie. Gdy zas Straz do Malborga przyidzie, y przyprowadzona będzie, wolno Oneyze będzie, dokądby chciała do blizszych mieysc y Fortec w Władzy Krola Jmci Szwedzkiego będących w przeciągu 14. dni od przyi scia do Malborga teyze Strazy odjechac, y odeysc, ze wszel kim od Krola Jmci Polskiego mającym bye uzyczonym y oswiadczonym bespieczęstwem, dla czego także Za stawnicy Krolewscy do tegoz dnia będą zatrzymani.

14.

W Woyskach y Strazach, ktore tę jadącą straz minie, pod karą cięszką zabroniono będzie, niejadących Zołnie rzy zaciągac, albo jakimkolwiek sposobem odciągac, czy li to w słuzbie Krola Jmci Polskiego, albo Cesarza JKmci, albo Nayiasnieyszego Elektora Brandeburgskiego, sam przed tym był, albo niebył, z usług, ktore przed tym pody mował, jakiegokolwiek Jmienia, Stanu, albo Narodu, poiechałby. Jezeliby także ktory z Jazdy, Dragonij, albo Piechoty, Officyer, albo Officyerow sługa, jakiegokolwiek stanu, albo Narodu, albo Wiary sami byli, y w wstą pieniu, albo po wstąpieniu strazy, słuzby swoie opu sciłby, albo jesliby uszedł, Ci na naleganie swoich Offi cyerow, w ktorymbykolwiek mieyscu znalezieni byli,

będą

będą przywroceni, y według Opisu Prawa Zołnierskie-
go będą karani.

15.

Jezeliby po tych Traktatach podpisanych y stwierdzonych,
tak w Mieście, jako w drodze Swywola jaka, domy zapa-
lając, albo łupiąc czyniła się, albo inszy jaki występek
popełniony byłby, wtedy ani Generał Major Bilaw,
ani inszy żaden Officyer Jmieniem rozkazem tych Pod
danych o uczynioną szkodę nieodpowie, ale każdy posu-
gniony występujący, do Sądu, ktoremu podległy jest, bę-
dzie wydany, y według Opisu Artykułow Zołnierskiey
Sprawiedliwosci surowie skarany będzie.

16.

Gdy także tu w Toruniu rozne Niewiasty bawią się, kto-
rych mężowie przytomni nie są, onym jednak, chociażby
onych mężowie do tey Straży nienależeli, a Nayprzod
Zonie Pana Generała Majora Koryckiego z Jey sługa-
mi, Woznicami, Chłopcami, dziewkami, Wozami, Konmi,
y z całym Zbiorem swoim odjechania moc da się, jezeli
zas jedney, albo drugiey sposobnosci nieznieście teraz wy-
jechać, onym wolno będzie aż do czasu uczynionego
bawić się, y gdy Jm się podoba odjechać, tedy przez do-
starczające odprowadzenie ze wszystkimi należącymi
domowemi, y z całym sprzętem odprowadzone będą, y
zdrowa tam, dokąd straż przeprowadzona była, od-
prowadzą się.

17.

Jezeliby ktory z Zołnierzy na Straży będących teraz
odjezdzających z rzeczy swoich co w Toruniu złożyć
albo zastawić potrzebą przywiedziony był, onemu
pozwoli się za daną tą okolicznoscią na pożytek swoy
albo przedać, albo odzyskać, dla ktorey przygody pasom
wolnym będzie opatrzony.

18. Gdy

18.

Gdy tahoz Xiążąt, Hrabiow, Szlachty y wiesniahow, tahoz y roznych Offycyerow trupy tu w Toruniu maiąkyc zostawione, te na mieyscach, gdzie iuż pochowane są nie naruszone, y niezgwałcone będą zostawać, az gdy Krol Jmć Szwedzki, albo Nayiasnieyszy Xiąże one dohlad inąd przeniesc, albo pogrzesć opatrzy y postanowi.

19.

Wprzod nim straz wyidzie, wprzod Kommendant Jenerał Major Bilaw na rece Kommissarzow Polskich staraesię będzie wydać, ostatek armat, y Cudhauz.

20.

Przy obiesciu Straży Kommendant, ze Miasto wiernie chce oddać, ani żadnych podsadzonych min iż niema, albo inszey zdrady, y niebespieczeństwa, ani żadney rzeczy ktorabysię niepokazała.

21.

Po tych zahonczonych Artykułach, y podpisanych, wszelkie nieprzyiacielskie postępki ustaną, y znieszone będą, oraz co się winich opisało, to dobra, y Szczerą wiarą, tudzież słowem Krolewskim chować y trzymać się będzie. A gdy wiadomosć o Zastawnikach dostanie się będzie. A gdy wiadomosć o Zastawnikach dostanie się będzie. A gdy wiadomosć o Zastawnikach dostanie

koni Ziemią sprowadzić się niemogłyby, Krol Jmć Pol:
ski wodą one do Malborgu posłać będzie starał się,
na pierwszą z strony Krola Jmci Szwedzkiego żądzę
y odezwę, y to dobrowolnie bez nadgrody wydatkow.

22.

Co dla Wiary te od obudwu stron naznaczonych
Kommissarzow Punkta opisane y dokonczone,
własnemi rękoma podpisane, y Pieczęciami stwier:
dzone są. Dan w Obozie pod Toruniem Dnia 23.
Miesiąca Grudnia Roku Panskiego 1658.

Jan Andrzey Morsztyn
Referendarz Kor. Puł:
kownik Krola Jmci Pol:
skiego.
Władysław Rey z Nakło:
wicz Krolowey JEymci Kan:
derz Lubiy Starosta.
Bartłomiey Rautenfels
JKmci Sekretarz.

(L.S.)

Eryk Drako
Krola Jmci Szwedz
kiego Pułkownik.
Benedykt ab Hatten
JKmci Pułkownik.
Fryderyk Tunner
Auditor.

(L.S.)

Przez te warunki Polskiemu Krolowi poddany
był Toruń, inaczey nigdyby się był niepoddał, gdyby
Naywaleczniey szych Niektorych Szwedow choroba
była nieprzyprawiła o Smierc, ktorą od zepsucia
dziąsłow Doktorowie Skinogorem nazywali. Mia:
stu na niczym niezbywało, tylko na Liczbie Zołnie:
rzy, ktora przez Chorobę, gdy się umnieyszyła prozne
miasto obronić się niemogło.

Poddany Torun jak wiele Smutku Karolowi
w Danij tryumfującemu przyniosł, tyle Polskiemu
Krolowi uzbudził radości. Tylko zbyt weselącego się Pol:
skiego Krola znowu przeciwne pomieszały były rze
czy.

rzeczy. Poymany albowiem był wtedy przez zdradę pod pokrywką układania Pokoju sprowadzony od Moskalow Hetman Gosiewski, Od Szwedow zas Xiąże Kurlandzki z Ludowiką Szarlottą Jerzego Wilhelma Elektora Brandeburgskiego Corką a Xiężną Kurlandzką, oraz z całym Xiążęcym pokoleniem, jednego Miesiąca y tylko niejednego dnia. Tak więzy y dla Xiążąt y dla prywatnych powszechne są. Po poymaniu Xiążęcia wkrotce całey Kurlandyi nastąpiło poddanie się, gdy się dziwił Krol Polski, ktoremu zwyciężającemu zawsze smutek wystawiała Fortuna.

Gdy się w Prussach, Litwie y Kurlandyi tego Roku działo, tym czasem zdawało się że Dania już cale upadała, ktorey już prawie konającey wraz Xiążęta sprzymierzeni posłali pomoc. A Nayprzod Cesarza Leopolda pierwszego, Liczba była Woyska dzielnego Siedmnastu Tysięcy pod Wodzem Montekukulem, do ktorego przyłączył się Marchiö Brandeburgski, razem z Czarneckim Polskiego Krola owych czasow Naymocnieyszym Wodzem.

Rzecz wyżey powtarzam o Woynie Dunskiey, ktorey obszernieysze Opisanie Dunczykom Zostawuię. Gdy na początku Roku tego przez niesłychaną prętkość, oraz zuchwalstwo Krol Szwedzki do Zelandyi wtargnął był, Krol Dunski nieufając własnym siłom, za usiłowaniem Krola Francuzkiego Posła Pokoju Traktaty od Karola Szwedzkiego Krola po tyle kroc ofiarowane, naostatek przyiął. Tych zas Traktatow ta była istota.

Traktatu Artykuły.

I Pokoju dokonczenie między Naymoznieyszemi Krolami Korony Szwedzkiey, z jedney, y Korony Dunskiey z drugiey strony utwierdzone za ważne w Rostchildzie Dnia 26 Lutego Roku 1658.

I. Wieczny

L. J. C.

1.

Wieczny zawsze y nienaruszony będzie y trwać
mający Pokoy wszędzie, między Krolewskiemi Ma-
jestatami, y onych Następcami, między Krolestwami,
Ziemiami, Radcami, Urzędnikami, Poddanymi y oby-
watelami Szwecyi, Danij y Norwegij, takim warun-
kiem, że napotym bezprawia, niespokoyności, rostyrki,
nieprzyjazni, y Woyny koniecznie znioszą się, jako też
wszystko, co wszędzie, tak przedtym, jako gdy te trwa-
ło Woyen zamieszanie przytrafiło się, albo mogło się
przytrafić, za pośrzednictwem powszechney, y do wszy-
stkich rozciągaiącey się amnestyi, gdzieby wniepamięć
puscić się, a przeciwnym sposobem poufała przyiaźń
y przyiazna poufałość, pokoy y zgoda, jako y dobra
obyczayność będzie y mająca trwać tak, że jeden dru-
giego powszechne dobro y pożytek, tak słowy, jako y
postępkami, jako własne promowować, y utrzymywać
będzie się starał, y cokolwiek na szkodę drugiey stro-
ny Osoby, rządu, Krolestwa, Ziemi, y Poddanych
naktaniać mogłoby się, to samo jakby można było
oddalić, y przeszkodzić będzie się usiłowało.

2.

Azeby zaś to lepiey stać się mogło, oraz aby wzaie-
mna poufałość y przyiaźń między Krolewskiemi Ma-
jestatami, ich Krolestwami Szwecyi y Danij zacho-
wywała się, wszędzie sprzymierzenia y allianeye, kto-
re z Jmcemi Mocarzami Krolami y związkami, Stana-
mi y Rzplitemi, także zkterem kolwiek zawarte, y
zakonczone są na szkodę jedney ze dwoch stron, albo
na uszczerbek czyli bezprawie, koniecznie odrzucaią się
y zgładzaią się, jako także żadne insze napotym allianeye
od jednego przeciwko drugiemu niebędą się zawierać,

ani

ani na Nieprzyiacielskim zadnym sposobie, albo jakim wynalazku niebędzie się polegac, oraz do niego uciekac się.

3.

Na tenze koniec między nami spolnie zakonczono, y postanowiono było, ze zadne cudze Nieprzyiacielskie Okręty, albo Galery takze jakiekolwiek, przez Zund y Belt, niepozwolą się przechodzic, ale to wszędzie według swoiey strony jakby tylko mozna było przeszkadzac będzie się usiłowało.

4.

Zakonczono takze y postanowiono było, ze wszystkie Statki wodne, albo Okręty, ktore Krol Jmć Szwedzki, y Jego Poddani, albo insi we Szwedcyi, albo pod tymi w zawartych Krajach, Ziemiach y Miastach, zadnego niewyłączając, budują, mieszkają, nalezą, stwierdzają mają w dozorze, albo rozbierają, czy to są małe, albo wielkie, jakimikolwiek takze towarami naładowane, obojętnie, nietylko w Orezuncie y Bełtcie, niepodlegające zadnym ciężarom y wolne będą od wszelkiey daniny y Cła, Jnkwizycyi, rewidowania, y od inszych przykrosci, oraz trudnosci, jakimkolwiek sposobem, nakoniec nazywac się mogłyby, ale tez zadną miarą nie są obowiązane, ani będą, jakie upewnienie, o dobrach zawierających się oswiadczac, albo pokazowac, byle tylko bespieczne y wolne morza przeprowadzenie na Cle Krola Jmci Dunskiego w Helsingoerze y Niburgu Oswiadczano, ale o Dobrach do Krola Jmci, y do Jego następcow, poddanych y Obywatelow Szwedcyi, y do wszystkich pod niemi zawartych Krajow, Ziem, y Miast nalezących, jezeli na cudzych Okrętach postrzegą się, tak się zachowa, jak do upewnienia trzeba, jako przedtym było, według Opisow Paktow Bremenskich, takim warunkiem, ze jezeliby tylko gołe y proste upewnienie Oswiadczyli, wraz bez zadney trudnosci, y uprzykrzenia, czyli cła zapłacenia, przez Zund y Belt wolno

przechodzic

L. J. C.

przechodzie y przeptywac mogą, lecz Dobra Szwedzkie wedzych okrętach zawarte, jeżeli zadnego nad to upewnienia oswiadczye niebędą mogli, tedy Zuntowi y Beltowi podlegać będą.

5.

Gdy takoż Krol Jmć Szwedzki, pod czas tych Wojen broniąc swoją rozne Ziemie, Kraje, y Insuły, y wonym leżące fortece, Grody y Miasta, od Krola Jmci Duńskiego sobie podbit, y nabyte, y one Prawem Woyny teraz dzierży, ztąd Krol Jmć Duński, za siebie y Swoich następcow Krolow Duńskich y Norwegskich oraz za Krolestwo onych zezwolił y przy obiecali dla Satysfakcyi obudwoch, y dla przywrocenia podbitych Ziem, jako także dla odnowienia wszystkich szkod, czyli nadgrodzenia Kosztow, które podczas zamieszania tych Wojen Krolowi Jmci y Jego Krolestwu Szwedzkiemu poczynione są, y procz tego dla dalszych trudnosci uchronienia się Krolowi Jmci y Jego Następcom, oraz Krolestwu Szwedzkiemu ustąpić Krajow Halland, które przedtym dla upewnienia Krolowi Szwedzkiemu pozwolone były, jako Schonen, Blekling, y Bornholm ze wszystkiemi do wspomnionych Krajow należącemi Ziemiami, Lennosciami, y z przyległemi Miastami, Grodami, y Zamkami, Wyspami, Państwami, Hrabstwami, Zwierzchnosciami, y z Prawami tak Duchownemi, jako y Swieckiemi, z Daninami, Cłami, Dochodami, y z Prawami, na Ziemi y na Morzu, jako zdawna Krolowie Duńscy, y Norwegscy tez zame dzierzeli, azeby napotym do Krola Jmci y Jego Następcow Krolestwa Szwedzkiego w wiecznym Dzierzeniu y Panowaniu trwały.

6.

Podobnym sposobem także ustępuje się Krolowi Jmci y onegoż Koronie Szwedzkiej od Krola Jmci y Korony Duńskiej Grod y Lennose Bahus z Państwem y Lennoscią Frondheym, y z Zawartymi Miastami, Grodami y Zamkami

442
223

y Zamkami, jako także z Zwierzchnościami, tak Duchownemi, jako Świeckiemi, z dobrami, Lennościami, y Przyległościami, które pod tymi słusznie należą, y zdawna należały, tak na Ziemi, jako na morzu, Koronie Szwedzkiey mające bydź wieczną Dziedzizną przyznane, y przyłączone, jako wyżey, jako y w innych onym pozwolonych Dobrach, Ziemiach y Krajach, jako wyżey położonych artykułach powiedziało się, od Króla Jmci Duńskiego, y od Konsyliarzow tegoż Królestwa, Opisy uwalniające podpisane y zapieczętowane, to nayiaśniey pokazuią.

7.

Prócz tego także ustępuiąc Królowi Jmci y Jego Królewskiemu Szwedzkiemu, od Króla Jmci Duńskiego, y Następcow Jego, oraz od Królestwa wszystkie Zwierzchności, tak Duchowne, jako Świeckie, jak tylko Król Jmć Duński one miał nad Dobrami, które w Xięstwie Rugienskim leżały.

8.

Wszyscy także Szlachta: którzy w przerzeczonych Krajach, Ziemiach, y Lennościach Dobra maią y mieszkaią: obowiązani będą, y powinni Królowi Jmci, y Jego Następcom Królestwa Szwedzkiego na Wierność przysiądz, y siebie do powinnego posłuszeństwa, oraz do posług Jego obowiązać, jako zdawna Królowi Jmci Szwedzkiemu obowiązani byli. Podobnym także sposobem wszyscy wspomnionych Krajach Mieszkańcy, tak Zakonnicy, jako y Świeccy, Mieszczanie, y Wieśniacy, tylko Królowi Jmci, y onegoż Następcom, oraz Królestwu Szwedzkiemu na wsze obowiązani będą, y wszyscy Proboszcze, oraz Kapłani Biskupowi, jako y Dozorca, oraz Konsystorz następować będą, którego, albo których Król Jmć Szwedzki do tego naznaczy.

9.

A przeciwnym zaś sposobem Król Jmć y Królestwo Szwedzkie przyobiecało, oraz dodało, że wszystkie Stany Szlachty, y nie Szlachty, Duchownych y Świeckich, mieszczan.

Mieszczan, y Wiesniakow nad Ziemiami owemi, y nad Lennosciami, w tym Traktacie ustąpionymi, w Danij y Norwegij, Dobra swoie, y własnosci zachowac powinni, ktore onym przez dziedzictwo, Kupno, Zamianę, albo przez Zastawę, przed tymi Woyny Czasami, albo od Korony Szwedzkiey, albo od Prywatnych, należą. I napotym moc będą mieli, one dzierzec, uzywac, y chowac, jako y oddalic, przedac, albo zamieniac jako przed tym: Podobnym takoż sposobem przy dawnych Przywilejach, y Zwierzchnosciach, bez zadnego uprzykrzenia, albo mieszania trwac, jezeli te Przywileje nie są przeciwne Prawom gruntownym teyże Korony Szwedzkiey, z ktorą napotym Ziemie albo Lennosci wiecznemi czasy złączone trwac będą. Azebysmy takoż mogli Krola Jmci Szwedzkiego urodzoną przychilnosć y łaskę postrzedz względem rozszerzenia bardziey Warunkow Jego, niż umnieyszenia, tedy przyobiecano było; ze wszyscy tak Szlachta, jako y nie Szlachta, ktorzy się, pod zwierzchnosc Krola Jmci, y pod Jegoż Krolestwa Szwedzkiego ze wszystkim poddali, z Urodzonemi Szwedami, podobny przystęp do honorow, y dobrodzieystw miec mogli.

10.

Podobnym sposobem takze powiedziało się, kiedy Zamki y Ziemie od Kommissarzow Krola Jmci, będą się przenosiły, ze wraz razem wszystkie dowody, y opisy, ktore na pogotowiu miec się mogą, co do Ziem, y w onych ze lezących Dobr ustawy, dochody, albo daniny, albo tez ograniczenia, albo Sąsiedztwa, albo co do sprawiedliwosci sciągasię, tych Pisma, Xięgi, y Dokumenta podobnym sposobem będą wydane, oraz napotym z pewnemi Deputatami Kommissarzami, z dwoma, albo z trzema, od obudwu Stron wszędzie naznaczy się, ktorzy około lezące mieysca, y onych podziały, między tymi ktorzy odjechali Dobr, y blisko onych lezących, oraz zachowanych

zachowanych Krajow y Lennosci, oczywisty wezmą do=
zor, y rozsądzą, azeby tym lepiey wszystkie sprzeczki,
kłotnie, y bezprawia obaliłysię, oraz aby każdy swoją
rzecz, ktora mu przysądzona, w pokoju, y Spokoynosci
zachowac y dzierzec mogł.

11.

Wszystkie także mieysca, ktore Krolowi Jmu Szwedzkie=
mu, y onegoz Krolestwu pod czas tych Wojen odjęte są,
gdziebykolwiek także one lezały zupełnie przywrocą się,
podobnym takoz sposobem dwa te Okręty Szwedzkie, kto=
re na początku tey Woyny w Zundzie zatrzymane były,
ze wszystkiemi swoiemi Dobrami, zawarciami, y pewne=
mi należytosciami, czyli z podobnemi towarami przywro=
cić się powinne. Y oprocz tego z obudwu stron zakon=
czono było, ze wszystkie towary, ktore mocą zasztych
Kommissyi stałysię, y przed dokonczeniem Postruppen=
skim pokoju wprowadzić się niemogły, tym przywrocą się,
do ktorych należały. Cokolwiek zas z inszych Dobr y ru=
chomosci po tych czasach jedney y drugiey Strony Podda=
nym, na Ziemi y morzu zabrano było, y od Krola Jmu
Szwedzkiego y Dunskiego przed wspomnionym pokoju
związkiem, komu darowano było, podobnym sposobem
przywroci się.

12.

A przeciwnym sposobem Krol Jmc y Jego Następcy
Korony Szwedzkiey ustępują Krolowi Jmu y Jego
Następcom Korony Dunskiey, wszystkich Przywile=
jow, y wszystkich Zwierzchnosci, ktore Krol Jmc Pra=
wem Woyny, we wszystkich Zamkach, Grodach, Wy=
spach, Krajach, Miastach, y Powiatach mieć mogli,
na ktore Krol Jmc tego Czasu Wojen bronią swoją
najechał, naybardziey w Prowincyach Zelandyi, La=
landyi, Falstryi, y Langelandyi z Fortecą Naschoer,
także ustępują Fiony, Jutlandyi, Slewiku, Holsacyi,
Stormaryi

Stormaryi, y Dytmarsyi, z Fortecami Fryderyk Loede Halbschantz, z Domem y Hrabstwem Pinneberg, jako y Wyspow, Alsy y Mony z Domami Xiążąt Sunderburg y Nardburg, y ze wszystkiemi wtychże dwoch Krolestwach Dunskim y Norwergskim, jako y w Wspomnionych Xięstwach, y wprzyległych do nich Krajach, oraz Wyspach, zabranymi Miastami, Zamkami, Grodami, Lennosciami, y Domami Szlachty, jako y z powiatami, jakimkolwiek sposobem mianowacbysię mogły, y wtychże ugodach ktore wyraznie ułozone niesą, y te wszystkie, gdy mocą ułozenia pokoju znowu przywrocone były, przy Krolu Jmci, y Jego Następcach Korony Dunskiey, ze wszystkiemi swoiemi należytosciami, y zwierzchnosciami napotym nieporuszone trwac będą.

13.

Podobnym sposobem ustępują Krol Jmć Szwedzki, za siebie, y za Następcow swoich wszystkich Praw y Pretensyi, ktore Krol Jmć względem Xięstwa Bremenskiego miał, albo miec mogł nad Xięstwem, albo Hrabstwem Delmenhorst, y nad Dytmarsem, y przenosi one na Krola Jmci Dunskiego, oraz na Jego Następcow y Xiążąt z Domu Holsackiego Krolewskiego, y Gottorpinskiey Linij tym Warunkiem, ze Krol Jmć Szwedzki y Jego Następcy nad to nigdy dalszey Pretensyi miec niebędą, y jezeliby przez jaki przypadek Krol Jmć Szwedzki z przyczyny wspomnionego Xięstwa Bremenskiego jaką Pretensyą miał, nad Dobrami niektoremi Szlachty w Holsacyi, tedy za tąż samą okazyą przyobiecał, y Prawa swojego ustąpił, te Dokumenta teraznieysze tu należące Krolowi Jmci Dunskiemu, y Domowi Holsackiemu Krolewskiemu oraz Gottorpinskiey Linij będą wydane.

14.

Jako więc Fortece wszędzie, tak ktore tego czasu Wojen zajęte, jako ktore według pokoju ugody przewiedzione

są

przewiedzione są, prozne y bez zadnego wzmocnienia, o-
patrzenia albo Armat zostawią się, podobnym sposobem
takoz zakonczono było, ze Wiesniacy wtych Lennosciach,
gdzie Fortece te lezałyby obowiązani będą Armaty te,
zmocnienia y opatrzenia ku brzegowi Morskiemu odpro-
wadzic, gdzie ztamtąd wszystko to lepiey na okręt od-
prowadzic się moze.

15.

Procz tego takze postanowiono jest, y wyznaczono, ze
w obozie czyli w Fortecach, ktore od jedney do drugiey
Strony przeniesione, albo wyprzątnione, wyznaczą się
pewne niektore mieysca, gdzie ten, ktory Fortece poddał,
albo opuscił, Opatrzenie, albo do obrony nagotowane
prochi, Kule: ℭ w pewney strazy miec moze, az poki
one sposobnie ztamtąd wywiesc się będą mogły, albo
odprowadzic.

16.

Azeby zas wyproznienie y zamiana wyzey wspomnio-
nych Krajow, Miast y Fortec wszędzie tym lepiey stac
się mogła, obie strony tak wyzey postanowiły y u-
godziły się; ze nayprzod 2000 Jazdy /: ktore Krolowi
Jmu Szwedzkiemu przez tę okazyą od Krola Jmu Duń-
skiego obiecane były /: oddane byłyby, tedy Szwedzkie
Woysko spieszno do Zelandyi udasię, y nad to do Holzyn
goburga 27. Lutego, do Landsirona 28 tegoz Miesiąca,
Malmog 1. Marca będzie poddany, podobnym Sposo-
bem tegoz dnia Christiansztad Kommissarzowi Krola
Jmu Szwedzkiego, oraz tegoz dnia Naschoer Kommis-
sarzom Krola Jmu Dunskiego ustąpi się, ktorego
czasu takze Woysko Szwedzkie znowu z Lalandyi,
Falstryi, y Langietandyi wyprowadzi się, takze 15
Marca Chrystyanopol, y ostatnia częsc Bleckingij
z Bornholmią /: jezeliby mozna było, y Powietrze
dozwoliło /

dezwolitoś, jako y Bahus 10 tegoż miesiąca będzie
poddany. Także 1. Maja Frontheym, Jempt, y Breme-
werd, jako y insze mieysca, ktore Krol Jmć Duński, pod
czas tego Wojen zamieszania zabrał, gdzieby kolwiek na
koniec leżały, Kommissarzom znowu Krola Jmći Szwedz
kiego przywrocą się; przeciwnie zaś całe Krola Jmći Szwe-
dzkiego Woysko tegoż dnia wyiedzie z Fionij, Jutlandyi,
Szlewiku, Holsacyi, Stormaryi, y z Dytmarsyi, jako y
z przyległych około Wyspow, Fortec, Grodow, y z Domow
Szlacheckich, jakimkolwiek sposobem także nazywać
by się mogły. Także Grody y Fortece Fryderyksbed, Pin-
nemberg, Halschantz, z przyległemi wszystkiemi miey-
scami, gdziekolwiek nakoniec leżącemi, ktore tego Za-
su Wojen do Rąk Króla Jmći Szwedzkiego przyszły,
tegoż dnia 1. Maja Kommissarzom do rąk Krola
Jmći Duńskiego będą oddane. Tegoż czasu także Wy-
spa Alsa z Sunderburgiem, y Nordburgiem w tasnemu
Panu onych odda się; y jeżeli co daley w Wspomnio-
nych Krolestwach, Krajach, Xięstwach y w Wyspach zna-
leść się mogłoby, co od jedney y drugiey strony zabra
noby było, to wszystko będzie się rachować, y kon-
cznie przywroci się.

17.

Azeby także Obywatelom żaden nieczynił się gwałt, albo
swywola, kiedy wspomniane Zamiany Fortec działy będą
czyli kiedy Załnierze od Miast y Krajow w czasie nazna-
czonym odchodzić będą, wszędzie Kommissarze naznacza-
się, ktorzy pilny dozor będą mieli, azeby co się Obywatelom
gwałtem niezabierało, albo aby sposobem niegodziwym
nie od nich nieprosiło się. Y jako na Woysko Szwedzkiego,
jak długo w tych stronach bawić się będzie, wszystkie po-
trzeby opatrywać się będą, także też w tychże dobry porzą-
dek y karność zachowania się takim sposobem, że Obywatelom
y Poddanym od dnia, ktorego pokoy dokończy się, nie

więcey &c

nie więcey, czy to Daniny, czy niektore inne Woyny uprzykrzenia, jakiegokolwiek takze Imienia, aby się gwałtem niewymagały, jako w do potrzebnego Żołnierzy wyzywienia, od Komissarzow obudwu stron wtey rzeczy rozporządzonego bytoby, jak długo w tym Kroku stwie trwaliby Woyska.

18.

Czas wyżey wspomniałosię o przywroceniu Ziem, y onych wypróżnieniu w Opisanych czasach, masię rozumiec według Praw Oyczyzny, takim sposobem, że ci którzy lennosći trzymaią, ich dochodow używać będą mogli, aż do przyszłego Święta SS. Filipa y Jakuba, jako takze y ostatki zaległe przyimować od Roku 1657. od Święta SS. Filipa y Jakuba, aż do Roku 1658. tym jednak względem, że które Im wraz wypłacić się niebędą mogły, dostateczny czas pozwoli się one napotym wpewne naznaczone czasy odzyskania.

19.

Podobnym sposobem wszędzie, więznie wszyscy dorosli y niedorosli, którego by stanu y urodzenia byli, uraz bez odkupowania wypuszczą się, co się zas ciąga do zwrotu onych, ta według sprawiedliwosci wypłaci się.

20.

Wszyscy takze poddani y obywatele, którzy z przerzeczonych zabranych Ziem, albo Krajow do inszych Miast przenosić się pragną, to wolnie czynić będą mogli, byleby tylko to się stało według Praw, y ustaw Oyczyzny, albo Ziem, od których odchodzą, co zasię ciągą do Dobr, które w Miastach onych, pod czas zamieszania tego Wojen, w nienaruszonym mieyscu złożone są, do których by kolwiek na ostatek należały, bez żadney sprzeczki y trudnosci też same odzyskiwać będą mogli.

21.

Dawniey zas zaszłe Pakta, zwłaszcza Szlezyńskie Sieradzkie

Sieradzkie, y Bremsebroyskie, ktore między tymi dwoma Krolami chwalebnie zawarte są, w całości y zupełnie w swoiey mocy, y w swoich artykułach, jako na początku tey Woyny były, trwać będą tak, jak by od słowa do słowa w te nowe Traktaty włożone były, byle tylko przez ten Traktat wyraznie odmienione niebyły.

22.

Krol Jmć także Dunski obowiązany będzie Nayiasnieyszego Xiążęcia de Schleswig, Holszteyn, Gottorp &c. według sprawiedliwości zagodzić, nad to zas Kommissarze, Krola Jmci Dunskiego, y Nayiasnieyszego Xiążęcia będą o tym traktować, tak jednak, że około dnia drugiego Maja koniec stanie się.

23.

Procz tego także, cokolwiek pod czas tego Wojen zamieszania stać się mogło, albo stało się, co między Krolem Jmcią y Koroną Dunską, oraz między Nayiasnieyszym Xiążęciem de Schleswig, Holszteyn, y Gottorp niejaką nienawiść, albo bezprawie mogłoby przynosić, albo od Krola Jmci Dunskiego, y Nayiasnieyszego Xiążęcia, albo przeciwko samym sobie, albo przeciwko Ich Ministrom, Urzędnikom, albo poddanym, podobno inaczey, niż dobrze brać się albo rozumieć mogłoby, wszystko to napotym bez szkody żadnego y uszczerbku w zapomnienie puści się, y przez umiarkowanie tego Pokoju pojednano trwać będzie.

24.

Podobnym sposobem przyobiecuie się że Panu Korfitzowi de Ulefeld około trzeciego dnia Kwietnia wszystkie Jego dobra w Danij y Norwergij tak ruchome, jako y nieruchome w całości przywrocą się, y przez tego za wszystkie szkody, jemu poczynione według słuszności, nadgrodę y zapłacenie będzie miał około przyszłego Swięta S. Jana; Y samemu także Hrabi

Hrabi, oraz Hrabiney y Jey Matce, Dzieciom, Przyia
cielom, y sługom, wolno będzie w Danij, dokądby same:
mu, albo Samym podobałosię, wolnie y bespiecznie trwac
y mieszkac, Lennosci także, ktorych Hrabia de Ulefeld
y Jego Syn dzierzawcami są, zwłaszcza Hirsholmu, Minc
helinu, y Monasteru S.o Jana w Norwergij według Przy:
wileju Lennego dawniey wydanego, uzywac będą mogli,
podobnym także sposobem Jego Zonie powinny Tytuł
albo Maiętnosć zupełnie przywrocisię.

25.

Ktorzykolwiek takoz Krolowie y Rzeczyp: mocy y Xią
zęta, do tego pokoju nalezec chcieliby, y podpisac się,
tego samego u Obudwu Krolow szukac będą mogli.

26.

Zgładzisię także Prawo wypowiadania Woyny z Ma:
nifestem Dunskim, y niebędziesię więcey wydawało
albo przedawało.

27.

Ze zas to wszystko, wtych Słowach, y wtym rozumie:
niu oraz mniemaniu, jako wyzey Opisano wszędzie na
kazdym mieyscu poufale y bespiecznie zawieracsię, y za:
chowywac moze, postanowiono jest, y uchwalono; ze te
nasze po Przyiacielsku zawarte Przymierza, albo Tra:
ktaty, od obudwoch Krolestw Krolow, od Karola
Gustawa Krola Szwedzkiego, y od Fryderyka trzeciego
Krola Dunskiego, własnymi rękoma y Pieczęciami
stwierdzą się, y dla większego bespieczęstwa, od Konsy:
liarzow Obudwu Krolestw nayblizszych będą podpi:
sane, oraz Pieczęciami Urzędow ich zmocnic się
maią.

28.

Postanowiono także, y przyobiecano było, ze z Obu:
dwu stron zjadą się, jeden Krolestwa Konsyliarz
z Swoim Sekretarzem w Helzyngoerze, około dnia
drugiego Kwietnia, y tego Traktatu ważnosć pod:

podpisem

pod podpisem obudwuch Konsyliarzow y Sekretarzow
rąk, y pod przycisnieniem Pieczęci, sposobem juz wy:
zey wspomnionym y ustanowionym z sobą umiarku:
ją się y umowią, podobnym także sposobem tegoz cza:
su Dunczykowie Opisy zrzeczne nad Hallandem, y Blec:
kingiem Szchononem, Bronholmem, Bahusem, y nad
Frondheymem, y one na przemiany zamienią dla wię:
kszego upewnienia zawartego, y stwierdzonego Poko:
ju. Dla większego także bespieczęstwa y stwierdzenia,
że to wszystko od nas takim sposobem, jako wyzey się
powiedziało, wykonano, ugodzono, y postanowiono, o:
raz zakonczono jest, y od Krola Jmci Nayiasnieyszego
Naszego Pana poufale y mocno zachowywac się y po:
strzegac powino, oraz tego Traktatu waznosc, czasu
albo dnia naznaczonego nieodwłocznie y niezawodnie
oswiadczy się, y tosmy własnymi rękoma podpisali,
oraz Urzędu naszego Pieczęcią stwierdzilismy, y nad
to od Posłow Krola Jmci Francuskiego, y JO. Prote:
ktora Angielskiego zwyczaynych szczegulnie, y od
nadzwyczaynych także Posłow, jako Posrzednikow
w tychze Traktatach Pokoju prosilismy, azeby dla wię:
kszey Wagi, y lepszey pewnosci y Swiadectwa, to wszy:
stko razem z Nami podpisac, y zapięczętowac nieocią
galisię. Co się stało w Rotschildzie dnia 26 Lutego
Roku Panskiego 1658.

Ta istota Pokoju Dunskiego ze Szwedcyą, ktora le:
dwo przez pułroku trwała. Gdy bowiem Dunski
Krol Bremewerdu Zamek, przywrocił Krolowi Szwe:
dzkiemu, wraz z Przyiaciela, Nayokrutnieyszego Nie
przyiaciela Karola wkrotce doznał, gdy niebawiąc, po
tym tegoz Karola 20. Augusta znagła pod Hasny
Portem

Portem /: stołeczne jest Miasto Danij /: obaczył Duńczyk, O do czego nieprzynaglisz Serc Ludzich panowania chciwości, y pożądliwości!

(Treść u Midera p. 434.)

Rozdział Piąty.

Początek nowych rostyrkow między Duńczykami y Szwedami, y uroszczona przyczyna Szwedow była.

1. Pomieszana od Duńczykow po zawarciu Pokoju, niemniey jako przed tym bronią odzyskana, y przyznana, handlow, y pływania na Morzu ze wszech miar wolność.

2. Wymożone od Szwedow Cła, przyczyna często między Krolestwami pułnocnymi, wielkich Zamieszaniow, ale ktore bliskim Traktatem zdawało się że się zakonczyć koniecznie mogły.

3. Rozerwane od Skandyi Wyspy Huenska, od Nidrosienskiey Satrapij, albo Cyrkułu Starostwo Romsdalenskie.

4. Zabronienie łączenie się Flotty do przeszkodzenia y zabronienia według Paktow Opisu, gwałtu od Morza Baltyckiego.

5. Przeszkodzone Szwedom przez Traktat wyraznie przyznane z Krajami ustąpionymi władze Krolewskie, y zwierzchności, jakich używała przed tym Dania y Norwergia.

6. Okręty y Dobra przed ogłoszeniem Woyny, czyli oczywistą Duńczykow siłą, czyli przez mniemaną cudzego Imienia praktykę, albo czynienie wydarte, y mocą Pokoju mające się były przywrocić, po części zbyt przeciągnione, częścią dotąd jeszcze zatrzymane.

7. Woysko powinne wraz wydać się, zbyt długo przeciągnione, chociaż dosc zagranicznego Zołnierza często w Danij żywiło się.

8. Szkody zumkniętego przez rozboje Morskie Afryki

z towarzyszenia się

z towarzyszenia się pochodzącey, żadna, chociaż teyże przywrocenie umowione było, nadgroda nienastąpiła.

Ta istota Pretensyi nowey Woyny y pożaru Danij, ktorey krotką powieść przez te czasy Krolowi Francuskiemu, podesłał Szwedzki Krol, ktorego ta była pisania treść:

My Karol Gustaw Szwedzi Gothski, y Wandalski Krol &c. Nayiasnieyszemu y Naymozniey szemu Krolowi Francuskiemu &c. pozdrowienia y Nayszczęsliwszych rzeczy powodzeniow.

Niewątpiemy, że Wasz Majestat dziwi się, coby nas pobudziło do broni dobycia na Danią znowu, gdysmy łagodnego Pokoju za włożeniem się Majestatu Waszego niedawno nabylismy, podobno Nam zdaje się. Dla tego umyslilismy za rzecz przyzwoitą Majestat Wasz nieco przywiodłszy przyczyn o tym informowac, azeby o Sprawiedliwosci postanowienia Naszego będąc upewnionym wyrozumiał WKm, że My nienową przyielismy Woynę, ale że potrzebą niejaką przynagleni, do dawney ciągnienia, gdy tylu inszemi rozerwani jestesmy, iż tę, gdyby godziło się było, chętnie porzucilibysmy byli. Woyna bowiem zakonczona mowic się niemoże, chyba gdy się dopełnią Prawa, ktorych za wczesnym Warunkiem, pokoy przyprowadzony rozumiec się powinien. Żądali tego Dunczykowie, za pojednaniem Traktatu, co gdyby taką ochotą wykonali byli, jaką szczerością y łatwością, że zdawało się: iż chcieli przyobiecac, tedy swiezego zgiełku w tych Krajach niepotrzeba byłoby. Ale doznalismy: że wszelkie przeszłego Traktatu tu przygotowanie na inszy koniec nie było posta

nowione

postanowione, tylko azeby teraz zapędowi broni Na
szey jaką zawadę połozywszy, y wmieszawszy słowne
osnowy Pokoju czasu nabyli, oraz napotym przez
ociąganie się wykonania, zwłokę, y przez sprzeczkę
Nas z tego Krolestwa Naszego bespieczęstwa wyzu:
li, do czego Woyną y Traktatem jedynie usiłowali,
y zmierzali. Stało się bowiem; iż gdy Woysko Nasze
zabierało się do odjechania z Zelandyi, wraz podo:
banie zmocnionych mieysc w Danij wątpliwe uczyniło:
się, oraz według opisania Pokoju Strazom Naszym do:
osiądzenia niebyły otwarte, chiba bysmy byli w tym
stanie wtedy, azeby broń nasza mocy do dzieła y Pra:
cy przyłozyła była, podobnym sposobem także od:
mowiono Nam Zołnierzy, ktorzy powinni byli obro:
conymi bydź pod władzą naszę, wprzod nim bysmy
z Zelandyi wyjechali byli. Jak tylko wprawdzie
Zelandyą prozną od Naszego Woyska uczynilismy,
pod pozorem Przymierza z nami mającego się zawrzeć,
y pod pokrywką wolnosci handlow, wszelką koniecznie
Paktow moc, albo rozbić wcale, albo zgruntu obalić
kusili się Duńczykowie, y całą sprawę do tey słabosci
przyprowadzić, azeby, wczym bespieczęstwa, zbyt od Nas
pożądanego nadzieję więcey zakładalismy, nic zgoła
zostawionego niebyło. Z takowych, y tak wielkich sprze:
ciwieniow się, wynikneła dla Nas potrzeba zakonczonych
okolicznosci wykonanie wierniey przynaglać, oraz aby
to W. Majestatowi wcale niebyło tayno, krotko nie:
ktore okolicznosci przed oczy Jego wystawiemy, przez co
moznaby zrozumieć, jak wiele Nam godziło się od tego
Traktatu obiecywać bespieczęstwa. Albowiem mieszana

była

była po zakończonym Pokoju, niemniey, jako przedtym
bronią odzyskana y ugruntowana, handlow y wolnego
pływania na morzu ze wszech miar wolność. Wymożo:
ne od poddanych Naszych Cła, przyczyną były często, mię:
dzy Pułnocnymi Krolestwami wielkich rozruchow, ale
ktore przez bliski Traktat zdawało się że się zakończyć
mogły, y powinne były: Rozerwana od Skandyi Wy:
spy Huenska, od Nidrozyenskiego Kraju Gubernia Roms:
dalska. Zabronione y odmowione złączenie się Flotty
do powściągnienia według Paktow Opisu gwałtu od Mo:
rza Baltyckiego. Przeszkodzone Nam przez Traktat wy:
raznie przyznane z Krajami ustąpionymi władze Kro:
lewskie y zwierzchności, jakich używała przedtym Da:
nia y Norwergia. Okręty y Dobra przed ogłoszeniem
Woyny, czyli to oczywistą Duńczykow mocą, czyli przez mnie
mane Inszego Imienia czynienie wydarte, y mocą Pokoju
mające się były przywrocić, po części zbytecznie przeciągnio:
ne, po części jeszcze zatrzymane, Żołnierze wraz powinni wy:
dawać się, zbyt długo zwleczone, chociaż dość zagranicznego
Żołnierza często w Danij żywiło się. Szkody z umkniętego
przez rozboy morski Afryki z towarzyszenia się pocho:
dzącey. Żadna, chociaż teyże przywrocenie umowione
było, nadgroda niestała się. Y inszych wiele krzywd, kto:
re wyliczać długo byłoby w Liście, ktorych wykonania pra:
cami nietylko Nasi Kommissarze, ale też W. Majestatu
Poseł, ledwo niezamordowani są. Wszystko zas tak jest
nagotowano; iż gdyby było z Skutkiem złączono, tedyby
żadnego bespieczęstwa nieprzyszło Nam z tego pokoju
czekać, dla ktorego jednak dostąpienia, osobliwego umiar
kowania użyliśmy, w ulżeniu Warunkow pokoju, gdy nie:
ktore przyimować niczego niepotrzeba zdawało się. Taki
wprawdzie jest warunek Krolestwa naszego, iż gdybyśmy tu
bespieczni niebyli, żadną miarą niewolno by Nam było umie

szywać się

wmieszywac się wdalsze Woyny. Wiadomo bowiem jest
y postrzezono, nietylko przykładami przeszłego czasu, ale
tym swiezym zbyt znacznym, ze zadną rzeczą bardziey
nieobalają się powodzenia szczęsliwe Szwedow, jako wycięz
kami wszelkimi Danij, ktorey łatwo y napogotowiu za:
wsze jest, wszędzie własnymi y cudzymi siłami, niższe Kro:
lestwa Naszego schronienia y Kraje do nich należące prze:
niknąc y przeyse, to co, niebez wielkiey y znaczney niebe:
spieczęstwa y Kosztow dotkliwosci doznalismy, gdy z
Polski wte Kraje przeszłego roku obrocic się przynagleni
bylismy y udac się. Spodziewalismy się zaiste ze to mia:
ło bydz, iż chociaz Danią dosć leniwą do Sprawy wyko:
nania postrzeglismy byli, jednak wzgląd na swoy Stan
w radzie ze miała miec, oraz po umnieyszeniu przez
szczęscia Zołnierza naszego dla wykonania Opisow
z Krajow swoich, ze miałosię te Krolestwo susleysze:
go przymierza związkiem znami spoic, czego zbyte:
cznie koło Traktatow Rotschildianskich, po powto:
rzeniu tyle razy oswiadczeniow ządała Dania, lecz
stwierdziła potym słowami małą wiarę, y wolała nie:
tylko prawa pokoju zgruntu obalone miec, ale tez
na dawnych polegac radach, przez ktoreby nam wie:
czne uczyniło się niebespieczęstwo, y tych bardziey szacowac
przyiazn, ktorzy juz dawno pochodnie do inszych spo:
koynosci y zgody przysunąc zwykli, oraz same Danią
ta rada w zamieszanie niejakim sposobem wprawiła.
Ztąd nic niemogłosię uprosic, chiba własnie jak od nie:
chętnych; azeby po znalezioney niegdy pogodzie zerwa:
niasię, na wynalazku własnie jak przymuszonym
niezbywało. Ztąd postrzeglismy, ze Naywiększe mia:
ło dla nas wyniknąc niebespieczęstwo, y widzielismy
ze to miało byc: iz gdybysmy wtym stanie zostawiwszy

sprawę

sprawę Woysko ruszyli, natenże znowu hak wbilibyśmy się, oraz rowne bysmy znowu niebespieczęstwo zdawnieyszymi ponieśli. Albowiem gdy Nieprzyiaciele Nasi zaczeli zbliżać się dokąd inąd, y gdy zdawało się że czas czynienia Nas tam wzywał, za nic było wszelkie, chociaż nayusilnieysze Kommissarzow Naszych dla dokonczenia y podpisania Traktatu usiłowanie, upomnienia czy przestrogi, także y Listy nasze własne nadaremne były, gdy zwłaszcza sądzili Duńczykowie potrzebę nieuchronną na Nas choć niechętnych włożyć wtedy ustąpienia, gdy rzecz zgoła nieskonczona była, y to Naybardziey stwierdzili, gdysmy Woyskom Naszym, albo wcale wychodzić kazali, albo samiż z mocą Woyska ku Granicom spieszylismy. Im bardziey gotowalismy się do odeyscia, oczekiwając, że się miało dzieło y Sprawa zakonczyć, tym mniey nakłanialisię do wykonania Sprawy, owszem raz ułożone na pismie Punkta oddać, po części do tego dnia zwłoczyli, po części nazad cofnąć się usiłowali, tym często mieszać rady z Nieprzyiaciół Naszych Ministrami w Hafniy y na inszych mieyscach znaydującymi się, y Żołnierza zagranicznego niebezwielkich kosztow żywić nieprzestawali, oraz tegoż Żołnierza nowymi posiłkami wzbogacać, co wprawdzie o niczym to być niemogło. Znaczne wprawdzie sprzeczanie się, y ociąganie pokazało się Duńczykow, gdy Krol Węgierski do Cesarskiey Godności iey niesiony rozgłosił się. Wtedy zaprawde ażeby się zwlokł czas, przysłani byli do Nas Posłowie mając wmowić w Nas wyiście Woyska Naszego po niezakonczoney rzeczy koniecznie ażeby tym czasem Nasi Posłowie mając konczyć dzieło, nic nieczynili, y aby się czas zwlokł, ktorego

by

ktoregoby dla Duńczykow co na inszym mieyscu sta-
łosię. W takiey więc rzeczy wątpliwosci nieodmia-
nach umysłow, w Niepewnosci Traktatu, y w ociąga-
niach się także, ktore Nam wielką szkodę u inszych
Nieprzyiacioł Naszych sprawiły y przyspieszyły, przez
sprzeczania się, y potajemne z Nieprzyiacielami Nasze-
mi, oraz jawne zmowy, obadwa słusznie ostrzeżeni
byliśmy; abyśmy tak o całosci naszey, jako y o bespie-
częstwie radzili, azebyśmy daleko zinszemi uwikłani
zwykłych Dany zdrad niedoznali. Swiadczyć zaiste
możemy, że przed kilku Niedzielami, ani wprawdzie
na myśl Nam nieprzyszła ta wyprawa, jakoby mo-
wić się powinno, że rzecz jest, że niełatwo inszą, nie-
chętnym bardziey umysłem zaczeliśmy. Gdy zas nie-
pewnego nienapisało się, oraz gdy do żadnego skutku
rzecz przyiść niemogła, owszem gdy Nas toż samo cze-
kało niebespieczęstwo, ktore Nas zatłumiło w Pol-
szcze stojących, zostawiliśmy to do rozsądzenia Ma-
jestatowi Waszemu, czyż tey bespiecznosci szukać nie
trzeba bronią, ktora przez Prawa Pokoju otrzymać się
żadnym sposobem niemogła. Gdy wprawdzie niechętni
tu przyprowadzeni jesteśmy, sami sobie perswaduiemy;
że Wasz Majestat, tak przez ten List, jako y z Posła swo-
jego upewniony, postanowieniu temu Naszemu zwła-
szcza że z Sprawiedliwością złączona potrzeba to nam
do obrania dyktowała, według wzajemney, ktora Nam
z Majestatem Waszym zaszła przyiaźń, będzie pomagał.
Godna bowiem rzecz jest łaskawey przychilnosci, ktora
bezbożnie pod Wiarą przyobiecana, zdradzona, zacho-
wania y bespieczęstwa swojego, niemaczey chiba sprawie-

dliwa

sprawiedliwą Woyną nabywa. Dan w Obozie Ottersoff-
skim pod Hasnią dnia 21 Sierpnia Roku Panskiego
1658

Majestatu Waszego
Dobry Brat, Pokrewny, Przyiaciel y
Sprzymierzony
Karol Gustaw
Edward Ehrensteyn.

Ta tresc Listu do Krola Francuskiego zawierająca
Wyprawy do Zelandyi powieść. Przydał y drugi
List do Stanow Sprzymierzonego Belgium, ktorego
ta własność:

My Karol Gustaw Szwedzki, Gothski y Wan-
dalski Krol &c. Oswieconym y Naymoznieyszym
Sprzymierzonego Belgium Stanom &c.

Niewątpiemy, ze się Wam dziwno zdaie: iż broni znowu na
Danią dobywamy, z ktorey nie tak dawno, ze nabylismy
pokoju, podobno powiecie. Ale gdy o sprawiedliwosci po-
stanowienia y przedsięwzięcia Naszego upewnieni bę-
dziecie, porozumiecie, ze ani dawnieyszey Woynie jeszcze
koniec niebył uczyniony, ani postanowieniu tak rzeczy
niemoglismy o pokoju bespiecznymi bydź. Niemoze się
mowic ze Woyna zakonczyła się, chyba po wykonaniu
Praw, za ktorych wczesnym Warunkiem powinien się
rozumiec Pokoy przyprowadzonym bye, ktorym Prawom
gdyby Duńczykowie tą umysłu ochotą byli posłuszni, kto-
rą prętkoscią one obiecywac nieopierali się, tedy nowego
broni szelestu w tych krajach niepotrzeba byłaby. Lecz gdy
doswiadczamy, ze przeszłe Traktatu przygotowanie, nie
na inszy koniec było natężone, jako aby teraz zapędowi
broni naszych zawadę własnie położywszy, y podrzuciwszy
słowne Osnowy czasu nabyli, oraz napotym po doswiadcze-
niu naszego Umysłu umiarkowania w ulzeniu Warunkow
pokoju, y po Wyjsciu Woyska naszego z Zelandyi zwykona-
nia bespieczęstwa wiecznego Nas przez Spor, zwłokę y niedo-
zwalanie &c.

y niedozwalanie, az do tego dnia Krolestwa naszego
wyzuli, odrzuciwszy do niebespieczęstwa dawnieyszych
czasow, jezelibysmy bron naszą do inszych naszych nie
przyiacioł, po niezakonczoney rzeczy obrocili, wszakze
jest Na Nas potrzeba włozona, od nich chronienia się,
ktorym łatwo zawsze y na pogotowiu jest, wogołocone
Panstwa Naszego wnętrznosci, y do Krajow do niego
przyłączonych wpasc. Jakiemu zaiste postępkowi
często podlegalismy, lecz wtedy znacznym zgoła przy:
kładem, gdysmy byli przynagleni z Polski roku prze:
sztego wyboczyc, nie bez znaczney niebespieczęstwa
szkody naszey dotkliwosci. Długo byłoby to wszystko
w Liscie wyliczac, co nam tey wyprawy przyczyniło, da:
wniey w Umysle stanowiącym na przeciwko inszym
Naszym Nieprzyiaciołom isc wczasie, ktorzy z tak wiel:
kiego Dunczykow sporu wzieli okazyą lepsze dostoy:
nosci porywac, y nienadgrodzone Nam szkody czynic.
Przełozy Wam Minister Nasz u Was mieszkający,
Szlachetny szczerze Nam wierny Harald Appelbom
obszerniey, co się do tey rzeczy sciąga, azeby wyrozumia:
wszy, jako y opieszałoscią y chytroscią Dunczykowie
znami we wszystkich zgoła punktach do zachowania,
y bespieczęstwa Krolestwa Naszego sciągających się, po
stępowali, przeciwnie nie sądziliscie, gdy usiłuiemy
radzic o nas, azebysmy do tegoz zgoła haku znowu nie:
przykowali Nas. Gdysmy wprawdzie rozwazali zna:
mi, ktoraby rzecz tak mocno Dunczykow zatrudniła,
azeby Paktow sprawiedliwie do skutku nieprzyprowa:
dzili, gdy widzieli Nas, y Listow Naszych upomnienia
oraz ze Posłow Naszych naleganie swiadczyły czę:
scią, Woyska Naszego do Krajow Naszych Niemiec:
kich wyprowadzeniem, częscią Naszym własnym
ku Granicom z mocą odeysciem, nieinsza nadarzy:
ła się

nadarzyła się przyczyna, tylko że wcale postrzegliśmy
w tym Umyśle być Duńczyków, iż żadną miarą niepragne:
li być trwać w obietnicach, mniemając, że na Nas wkła:
da się choć na niechętnych nieuchronna potrzeba, nieza:
kończywszy sprawy ztąd odeyścia, gdy zwłaszcza tyle
nas inszych Nieprzyiaciół wyzywa. Im bardziey bowiem
gotowaliśmy się do wyiścia, spodziewając się: iż do tego
rzecz będzie przywiedziona, ażeby koniec wykonania
był uczyniony Sprawy, tym mniey oni starania y Myśli
przykładali do tey sprawy, do trzech tygodni wszelkie z
Posłami Naszymi konferencye odcinając, y wprawdzie
co raz zdawało się, że napisano, y ugodzono było, y powin:
no się było wydać, aż do tego dnia to, chociaż nasi Posło:
wie mocno nalegali, y prosili, zwłoczyło się, y niektóre
też Punkta cofnąć, nazad kusili się Duńczykowie otwar:
tą sobie wszędzie do sprzeczków y kłótni trzymając dro:
gę, y gdyby pomyślnie zdało się, pokoy znowu zerwaliby.
Nakoniec Żołnierza zagranicznego żywią, y onego nowy:
mi posiłkami zbogacać usiłują y nieprzestają, co jako:
Dany tego czasu nieinaczey jak tylko ciężko być może,
tak że to na nic dzieje się, żaden sądzić niebędzie łatwo,
kto nauczył się przeszłe dzieła z teraźnieyszymi godzić.
Y chociaż sądzilibyśmy że do tego Dania przyprowadzo:
na jest, iż zaniedbawszy cudzych spraw na Swoy stan
w radzie wzgląd miałaby naybardziey, wiadomo je:
dnak jest, że Uszy Nieprzyiaciół Naszych Ministrom
tak w Dany jako y na inszych mieyscach często:
otwierała, y to tak jest prawda, że y Naymnieyszey
przyczyny ociągania się w Wierzeniu Nam niedaie
w Umyśle. Jednak zbyt niedziwujemy się, gdy
jawni y sprzysiężeni Nas Nieprzyiaciele Dany

przeciwko

przeciwko Nam pobudzają, to zas Nas bardziey obraza,
ze zbyt się chetpi, ze wkrotce od was przeciwko Nam zna:
czne posiłki mają być podesłane, owszem zaiste twier:
dzi: ze Poset Wasz Beuning nayobszerniey to przy:
obiecał, y ze to czynił, azeby Traktat między Nami
y Danią ze wszystkim niebyt zakończony. Poznali:
smy zaiste zkąd inąd także: iż wspomniony Poset to
wyrabiał, co Przyiaciełstwu y związkowi Naszemu y
Inszych Waszych Posłow u Nas mieszkaiących, oświad:
czeniem całe nie Korrespondnie, nie mniemaliśmy
jednak, żeby to umysłu iego nieumiarkowanie prze:
mogło, y z pamięci wyszło, azeby wolno mu było wca:
le zamieszania bardziey jątrzyć, niż uspakaiać. Gdy
zas dotąd to czynił y mowił, co ani z Prawami Przy:
mierza Naszego niezgadzało się, ani zachowania
w całości Nasze cierpiały, oraz gdy należało mo:
wić, iż one niemałą były przyczyną pomieszanej
w Putnocy społeczności, tedy obawiaiąc się potrzeba w:
prawdzie, azeby do Was już powróciwszy opacznie
wszystkiego nie tłumaczył, y rostyrkow bardziey jako
długo zwykł wzbudzać, y tuszyć, niżeli do Pokoiu, y do:
brey między Przyiaciełami zgody przykładać się nieuś:
tował. My zas gdy nic dawnieyszego, albo lepszego
nieżądziemy, jako szczerą z Wami czuć przyiaźń, zby:
teznie stroniemy od tych, ktorzy niezgody pochodnie
podsunąć zwykli sposobu, y dla tego nietylko tośmy
czynili zawsze umysłem y postępkami, co Wam y Rzpl:
tey Waszey przyiemnego, Przymierzom zas społecz:
pożytecznego sądzilismy, ale też gdy widzieliśmy, że
Waszych niektorych Ministrow prace do tego zmie:
rzaią jakimby sposobem w rzeczy Nieprzyiaciół Naszych
Was wmieszali, przez Ministra Naszego po Przyiaciełsku
pytać się osądziliśmy, coby Nam łaskawie o postanowieniu

Waszym

L. J. C.

Waszym potrzeba wziąć w umyst, abyscie zyli razem
znami, jako zyczemy, y spodziewamysię, w stałeczney y
nieomylney przyiazni, przez tyle lat przymierzenia nie
bez sławnego obudwu stron pożytku wspolnie oswiad:
czaney, czy tez, jako wspomniany Poset Beuning: zeuczy:
nił nadzieie Nieprzyiaciołom Naszym powiadaią, radę
y umyst bez żadney od Nas danej przyczyny macie od
mienie, y Nieprzyiaciół Naszych strony radą y pomo:
cą Waszą wzmocnicie. My wprawdzie jako nieupa:
trzemy, azeby z takiego usiłowania Posła Naszego,
przyczyny słuszney albo pożytku dosć przyzwoitego
ztąd nabyliscie, tak ani w umyst niemożemy wpro:
wadzic, azeby on za rozkazem Waszym to czynił, y
tym bardziey wpoione jest mocno Nam trwać w nie:
naruszoney z Wami przyiazni, y onąją jako we wszy:
stkich okolicznościach uczyniliśmy, oswiadczac Nay:
pewnieyszemi szczerości Naszey dowodami gotowi ie:
steśmy, jeżeli Wam podobaśię rownie z Nami postę:
powac y czynic jako prawdziwych zdobi sprzymierzo:
nych. Oraz gdy Nam niebayno, ze może wynikna
Waszym poddanym ztey wzbudzoney Woyny z Danią
niejakie podeyrzenie, jakoby przez nią handle nieco szko:
dy ucierpiąc dla uwolnienia onych od takiego mniemania,
y rownie dla oswiadczenia pewności przyiazni Naszey u
przedzic postanowiliśmy, abyśmy tym pismem Was asse:
kurowali, ze nie ani szkody, ani trudności do wolności pły:
nienia na morzu, albo handlow ztąd niewynikanie, owszem
obaczycie bardziey, y rzeczą samą doswiadczycie, ze my go:
towi będziemy, tak do tego, co służyc będzie do wspomnio
nego płynienia y handlow zwykłych uszczęśliwieniow wy:
nieszenia, jako do przyiazni ugruntowania przez spolne
y wzaiemne dobrodzieystwa co należeć może. W którey
rzeczy wiele dalismy w zleceniach wyżey wspomnionemu
Rezydentowi Naszemu do opowiedzenia, którego słowom
jako Nam Samym, azebyście wierzyli, oraz całą Nam dać

Deklaracyą xxx

deklaracyą chcieli, ktoraby z Opisem Przymierzow Na
szych zgadzała się, oraz aby Nas o stateczności Waszey
przyiazni pewnych mogła uczynic, po Przyiacielsku
żądamy, polecając Was Boskiey Opiece z Życzeniem
Waszey Rzplitey pomyslnego szczęscia. Dalismy w O=
bozie pod Hafnią dnia 21 Sierpnia 1658.

Wasz dobry Przyiaciel, y
Sprzymierzony
Karol Gustaw
Edward Ehrenstein.

Tak z obozu pod Hafnią leżącego mieczem y piorem
z Duńczykami walczył Karol, przeciwko ktoremu w
Zelandyi wykrzykującemu, w Holsacyi tryumfujące=
mu, y wszędzie zwycięzcy, Cesarskiemu, Brandeburg=
skiemu, y Polskiemu kazano ruszyc się Woysku. Ani
proznym usiłowaniem gdy było wybite, albo wypędzo=
ne z Holsacyi Szwedzkie Woysko y straże. Znayduie=
się osobliwszey przychilnosci List Krola Dunskiego
do Czarneckiego Wodza Polskiego tamtego czasu
pisany, ktorego ta była własnosci:
Fryderyk Trzeci z Bozey Łaski Dunski Nor
wergski, Wandalski, y Gothski Krol. Xiąże Schle=
wicki, Holsacki, Stormarski, y Dytmarski, Hra=
na Oldemburgu, y Delmenhorstcie &c.
Osobliwszy fawor y przychilnosci Naszą Krolew=
ską przesławszy

Jasnie Wielmozny Mći Panie szczerze y wdzię
cznie Nam miły oraz Kochany.

Z wielką chwałą doniesiono Nam jest, jako JW. Wmć
Pan przez rozne potyczki, zbyt niedawno także w Obey
mowaniu Wyspy Alsen, y leżących w Oney Zamkow,
między inszymi rzeczami, Nieprzyiaciela Woyska
Liczbą Zołnierzy sam więcey niż we trzy razy mocniey=
sze za poprzedzeniem swojego Pułku znosząc, Cnotę
swoie prawdziwie Rycerską z chwałą y podziwieniem
wszystkich

wszystkich pokazał. Jako My nam zawsze winszowa-
lismy JW Wmć Pana zwłaszcza jako Wodza dziełami swo-
iemi sławnego, oraz affekt Nayiasnieyszego Krola waszego
Braterski, na pomoc Woysk Naszych JW Wmć Pana ze-
podesłał, dostatecznie obaczylismy, y doznalismy, tak przy-
chilnosc Naszą Krolewską, ktorey zasługami swoiemi także
u Nas nabył JW Wmć Pan, oswiadczyc w tym Liscie
chcemy, szczerze żądając, azeby przez Nayszczęsliwsze
wszelkie powodzenia sława JW Wmć Pana nietylko
Oyczyznie, ale tez y Zagranicznym takoz bardziey, a
bardziey znajoma całemu Swiatu, osobliwie tey Puł-
nocy bardziey a bardziey dałasię poznac. Naostatek
perswaduy sobie JW Wmć Pan, iz cokolwiek Nam u-
sług uczyniono będzie, My to wdzięcznym Umysłem
y wszelką przychilnoscią Krolewską z Bogiem y
czasem uznamy. Dan. w Zamku Naszym Krolew-
skim Hafnij dnia 24 Grudnia Roku 1658.

JW. Wmć Pana
Powolny
Fryderyk Krol.

Rozdział Szosty. (Tresc w Miel. p. 440)

Gdy się to w Danij działo, Posłowie Moskiewscy do
Lencza przybyli, nowego mając przywitac Cesarza Leo-
polda pierwszego, ktoremu po Smierci Naylepszego
Oyca za powszechną zgodą Osmiu Elektorow w Frank-
furdzie nad Menem, przez powszechne wszystkich
głosy, dobrowolnie Panstwa Cesarskiego oddali rzą-
dy 18 Lipca, gdy niebawiąc potym nastąpiła Ko-
ronacya pierwszego Sierpnia. Więc Posłowie Mo-
skiewscy z Lencza do Wiednia powrocilisię za ro-
zkazem Cesarskim, y tamze do publicznego wysłucha-
nia od Cesarza przypuszczeni byli. Tresc tego Po-
selstwa

Poselstwa winszowanie było Cesarstwa Zachodniego, y po:
ciągnienie dalsze przyiazni braterskiey z Domem Austry:
ackim. Przymominali procz tego Cesarzowi włozenie się
ofiarowane między Polakami y Moskwą do poiednania
y przynaglali Wielkiego Xiążęcia Moskiewskiego obra:
nie za Krola Polskiego, krotko wyliczywszy w przey:
sciu dobrodzieystwa Krolowi y Krolewstwu Polskiemu
od Wielkiego Xiążęcia oswiadczone. Ze zwycięstwa
niepopierał, gdy mogł był az do Krakowa uprzedzi:
wszy Szwedow przedrzec się. Napotym ze Woynę przy:
iął przeciwko Nieprzyiacielowi Polski Szwedzkiemu
Krolowi, mowili; ze ta rada Cesarza Oyca Ferdynan:
da trzeciego Rzymskiego Cesarza, dla Krola Polskiego
stała się. Nakoniec mowili: ze gotow był Wielki Xią
ze Moskiew przywrocić Polakom wszystko do Be:
rezinskiego traktu, byle tylko uczynili zadość Pola
cy Traktatom Wilenskim. Nato Cesarz odpowiedział:
ze ma wdzięczność za Braterską Wielkiego Xcia
Moskiewskiego miłość, y za wzajemną przyiaźń,
ktorą wzajemnie Wielkiemu Xżęciu ofiarował. Co:
się sciągało do Elekcyi na Krolestwo Polskie, tedy
zyczy sobie, azeby Wielkiego Xcia był dobrym Sąsia:
dem, byle to przez samych Polakow godziło się. ktorych
według moznosci swoiey w tym Punkcie przez List; ze
miał niezaniedbac ostrzedz Cesarz, przyobiecał, y na
ten koniec bez zwłoki Wielkiemu Xciu Moskiew
Bratu swojemu Wielkiego Xcia Litewskiego Tytułu
nieodmawiał był, chociaz przeciwił się temu Polak,
azeby ztąd Wielkiemu Xciu jawnie wiadomo było
iz w obraniu Jego zwłoki zadney niemogł przypiso
wac Cesarzowi zadnym sposobem.
Ta tresc odpowiedzi Cesarskiey daney Posłom W. Xcia
Moskiew, ktorą oni odebrawszy z Wiednia do Krakowa
poiechali

poiechali na początku Roku następującego, y tam Magistrat tego Miasta kazał się Jm zatrzymać, ledwo uszli Kaydanow Polskich, wyrwani jednak za rozkazem Cesarza od tego mieysca Gubernatora Jana Kieyserstein Pułkownika Cesarskiego, y potaiemnie z Krakowa wyprowadzeni, azeby niezdawało się że co przeciwko Prawa Narodow Cesarz popełnił, przez Słonski, Napotym aż do Hamburga przeprowadzeni byli, gdy Krol Polski dąsał się na Ministrow Cesarza, naybardziey na Kieyserstey-na, że Moskalom przysięgłym Nieprzyiacielom Polski bez Kary z Krakowa pozwolił był odjechać.

Gdy Moskiewscy Posłowie we Dworze Cesarza bawili się, nadjechał do Wiednia Andrzey Olszewski Kanonik Krakowski od Krola Polskiego do Cesarza Poseł, z Naypowa-zniejszemi żądzami, ktorych ta była treść:

1. Azeby Pokoy z Szwedami jakimkolwiek naostatek sposobem stał się, chociażby niechciał Cesarz jako sprzymierzony.

2. Azeby Straż z Krakowa Cesarza wyszła, podobnym sposobem aby Zołnierz pomocny wystąpił z Polski.

3. Aby nadgrodzone były szkody przez Zołnierza Austryackiego Polszcze poczynione. Przydał y przeciwko Generałowi Sussyuszowi skargi, dla niedobywania mężnie Torunia.

Tak wtedy Pokoy ze Szwedami wielkim pragnieniem promowowali Polacy, niewiedząc że Szwedzi w Inflantach y Pomeranij, y tak za Morzem Baltyckim będący nigdy niemieli być spokoyni, oraz bez wątpienia, że zawsze bliskie mieli mieszać kraje. Odpowiedziano Olszewskiemu od Cesarza, że podane Punkta od Polskiego Krola, przez niego już Cesarz zlecił Baronowi de Lisola swoiemu we Dworze Szwedzkim Posłowi do rozsądzenia. Aby więc powrocił Kanonik, y powitał Krola Jmieniem Cesarskim Polskiego, z powinszowaniem dobytego Torunia, ktory tam tryumfował.

Tak nic w Wiedniu niewskurawszy do Dworu Polskiego urocił się Olszewski dąsając się na Cesarza y na Ministrow Dworu, niebawiąc do Warszawy urociwszy się, przed zgromadzonymi Stanami

zalił się

zalił się na Cesarza, że go miano wpogardzie w Wie:
dniu; y że żadnym niebędąc uczczony responsem pe:
wnym, do Polski powrocił. Ztąd na Cesarza Polakow
wrzawy, wielu odgrażało się, co potym w Wiatr obro:
ciło się, usłyszawszy niebawiąc napotym o wpadnie
niu Szwedow do Prus y Pomorelli przez nowego
Generała Wirtza, ktory z Sztetyna znagła wybu:
chnowszy, Choynice, Starogard, y insze Pomeranij
niespodzianie wielkim zapędem osiadł mieysca,
gdy się dziwili Polacy, że tak wielkie zbrodnie śmie:
li Szwedzi czynić, o ktorych rozumieli po dobyciu
Torunia, że byli wpoł obumarli.
Około tychże Czasow, zwłaszcza na początku tego Ro:
ku, Kwarcianni Żołnierze, mając koło w Lublinie,
y obrawszy swoiey fakcyi poprzedziciela Maryana
Jaskołskiego nazwiskiem, Regimentarza prze
ciwko Tatarom zaczeli się buntować. Zrzodło bun:
tu y zamieszania odłożone na Szosty już Rok, o:
nychże Żołdy, ktore gdy Rzplita do szczęśliw:
szych odłożyła Czasow, Żołnierz Nayprzod swywo:
lić, potym nadymać się począł, nakoniec domagać
się od Rzplitey żołdow, ktorych przez skromność
napotym nieotrzymałby był. Więc po odebraniu wia:
domości Krol o buncie, chociaż nic jeszcze pewnego
o Potockim y Lubomirskim nieodebrał, troskliwy
dokądby Woysk moc wybuchnęła, ani zagraniczne:
mu nieufając Woysku, ktore jedyne lekarstwo być
sądził, Seym Koronny odprawił, na ktorym 600000
złotych Żołnierzowi zapłacono, więcey obiecano
jeżeliby uspokojonego Krolestwa stanu w cichości

czekali

czekali, napotym obrocił się Krol Polski do uspokojenia ze wszech miar Stanu Rusi, Kozackich Posłow do zaprzysiężenia wiecznych Przymierzow przysłanych wprowadzić kazał. Pierwsi Poselstwa byli: Niemierzycz Polak, Daniel Wyhowski, y Treter. Mowił Niemierzyc wyzszego dowscipu mąż, y o wybaczenie zbrodni Jmieniem Całego Woyska Zaporowskiego prosił. Toz samo Wyhowski z Treterem gestami wyrazali. Ani Polacy o własney całosci troskliwi długo ządzom Kozakow opierali się. Więc już niejak z Nieprzyiacielami, y Poddanymi, ale jako z Przyiacielami y Towarzyszami Ludzkością postempowano, Pokoy wieczny przysięgą od Krola y całego Senatu, nadto y od wszytkiey Szlachty stwierdzony. Kozacy za wolny Narod ogłoszeni, Urzędy y godnosci rozdzielone, Przydane y osobliwe Dyploma w ten Sposob pisane.

My Jan Kazimierz Polski Krol wspomnionemu Zaporowskiemu Woysku, za Nas y za Następcow Naszych Krolow Polskich, Jmieniem Całey Rzplitey przyobiecalismy, y pod Krolewskim naszym honorem, dostoynoscią y słowem prawdy przyznalismy, jako Opisem ninieyszym przyobiecuiemy, y przysięgę przez Nas wedle Boga y S. Ewangelij wykonywamy, dla mocnego wiernego, oraz nienaruszonego postrzegania przeciwnie nic nieczynic, oraz aby się niedziało staracsię, wszelką wymysloną drogą, ani Nam żadne wyłączenia, dyspensy, absolucye, Kanoniczne y Swieckie Prawa, jakimkolwiek naznaczą Jmieniem nie będą pomagac do złamania tego postanowienia. Dan w Warszawie dnia 30 Czerwca Roku 1659.

Tym czasem gdy Metropolita Kijowski mieysce sobie od Senatu aby było naznaczone wraz po Arcy Biskupie Lwowskim prosił, y gdy Krakow Biskup nie dozwalał na ządze Jego y bronił

y bronił dzierzawy dla tego że Krakowscy Biskupi nie
gdy arcy Biskupow zaszczycalisię dostoynoscia y powa
gą/ztąd wnosił Biskup że ani mogł ani chciał nedzo
policie Ruskiemu żadna miara dawnego y starozytnego
ustąpic miesca/ Rozpuszczony był Sejm dwunastego odra
czaiąc się Tygodnia naprzod porządkowy y spolecny rzeczą za
szkodliwy y zabosny O czym niżey wspomnisię

Po rozporządzeniu Sejmu Król z Warszawy do Prus ruszył
się posławszy wprzod Hrabie Lubomirskiego ktory tym czasem
Grudziądz siłnym opasał oblężeniem także przestał Sapiehe
żkomorowskim y Połubinskim do Inflant y wyprawił, ktorzy
by Duglasa w kurlandyi zwycięsko bron odwrocili napotym
maiąc przez Żmuidz do Prus przechodzic. Wyhowskiemu
Hetmanowi kozackiemu Razem z Połockim rozkazano
azeby na Moskwę zcała potęgo natarli oni y ztąd wszyscy
znadchodzącemi Tatarskiemi Putkami aby zcałey Rusi
wygnali nay przod apotym y zdaley Litwy. Dowiedzia
no także całey Polskiey postanowiono byty prozby: aby Krakow był
uwolniony od straży Cesarzá y jeżeli by można aby całe
Krolestwo było uwolnione od Austryackiego żołnierza.
Ale daleko przedtym prozby Polskie uprzedził Cesarza
Rozkaz ktorym przykazano żołnierzom nastrazy bę
dącym z Krakowa razem z Baronem Heysterskim
reem wystąpic insi żeby w Prusiech czekali nd rozkaz Pol
skiego Króla pod Heysterem Wodzem będący. Wyhow
ski także razem z Tatarami pod Konotopem nawinie
rzesię na oczy niespodzianie sześć Moskiewskich Putkow
dosczętu zniosł rozgromiwszy zbytecznie u Polskiego Kro
la pierwszego zwycięstwa swoiego wieść iakoby od ste
Tysięcy zbit był woysko. Goleyż wtym zapale ustar
czyć z Moskalow pierwsi/ziąże pozarscki ziąże Le
on Radwanski protopowicz Lepanow dwoch Bra
ci Bartolinich Rodzonych ziązat Hilka Hetman
kozacki y imię Powiadaią że Han Tatarski nie zyw
szlub przed potyczko Prorokowi swoiemu więzniow

wszytkich pozabijac co y uczynił. Wszytkich bowiem Mos
kalow Tatarowie przez naywiększe hrubianstwo pozabijali
krew ich donaczyniow nato zgotowanych, ktorą napotym
onych Matnowie (sacrificuli) nayprzod chorągwie, potym konie nakoniec
całe Woysko zdziwnemi gustami pokropili.
Nakoniec cofnieni nazad wkrotce Tatarowie od Woyny Mos
kiewskiey doutarczki Siedmio groczkiey, tedy Moskalow pod
niesli umysły na Rusi zamieszali Kozakow ktorzy dla od
daleniasię Tatarow stawszysię wolnieyszemi oraz od polskich
Rozdraznieni Zołnierzy niebawiąc napotym nay okrut
nieysi byli przez owe czasy polakow nieprzyiaciele tak
wtedy nic niepomogło Polskiey Rzeczypos: Zena Seymie
koronnym do rownych wolnosci przypuscili kozakow
zktorych tegosz zgoła czasu Polakow przez nay większą
niegodziwosc szydzili kozacy wybiwszy Wyhowskiego
strony przednieyszych Pułkownikow ktorzy w Warszawie
przysięgli Krolowi Polskiemu na wiernosc podzieliwszy
miedzy sobo Honory y tytuły zabiwszy nadto Niemierzyca
ktory powrocił od Krola naznaczony Kanclirz Rusi wy
pendziwszy Wyhowskiego całey tey sceny herszta ktory
nieczekaiąc konca conay rychley ozdrowiu powinien był
radzic maiący napotym od Kozakow byc wbity napal;
Wracamsię do oblężenia Grudziądza przez Lubomierskiego
ktore asz do Dnia 20 Sierpnia pociągnoł ani zpruznym usi
łowaniem gdy przybywał napotym zwoyskiem Cesar
skim heystern wodz, wzięty był mocą Grudziądzy zaciętosci
swoiey kary odebrał zabito tamże Szwedow 200 tę wesołą
odebrawszy wiadomosc Krol Polski zWarszawy do Prus
ruszył się wyzwany od Ministrow Francuskich do Trakta
tow Pokoiu ze Szwedami maiącychsię zawrzeć takze
około tych ze czasow Generał Sapieha Grodno na gra
nicach Litwy od Podlasia leżące Miasto od Moskalow
przez Traktaty odebrał ztamtond do Kurlandyi wybo
czył chcąc albo maiąc Litewskie Woysko naprzeciwko
Szweckiemu wystawić pod Wodzem Duglasem będące
mu zSzlachto Kurlandyi za granice Zmuickie do
kond iusz powoli postempowało Duglassa Woysko
maiąc wkilka Dni do Prus ruszyć się

Miedzy tymi okolicznościami umarł w Warszawie Bogus
ław Wrabie natenczas Leszczyński z Podskarbiego niedawno
przedtym Podkanclerzem Koronnym naznaczony Maj Wiel
kiego imienia y ktoremu wtedy Polska Rownego niemiała
nastąpiła zaiego Smiercią dziwne znaki przez dni trzy
potym zbiegaiącesię napowietrzu wiatry ktore iednego zgo
ła momętu nowych budynkow obaliły fundamęta ani Kro
lewskim nie przepuściły gmachom zktorych wierzchu zdar
szy wielka kulę zegaru ozięmię uderzyły y nadwie rozbiły
ktey części potym ogien znagła naprzeciwko Pałacu Kro
lewskiego tegosz dnia obszerny obrucił wpierzynę Dom ztąd
pospolstwo iednostajnemi usty wołać zaczęło ze upadła
wnay mendrzym Leszczynskim Rzeczpos: Polska Leszczyn
skiego przeszłku miesiącami poprzewrocił do wiecznosci
Alexander Koniecpolski S: P: R: dzisz Woiewoda Sendo
mirski ostorego zyciu y dziełach cała ta opowiada
nasza czytaia Historyą, ani Sondze abyzięto opuscito co
wmiesiącu Maiu tego Roku przytrafiłosię wniemczech
godne pamięci Marchio Durlacki Starszy żwoyny Pol
ski do Domu wrociwszysię miedzy powinszowaniami
przyiaciół y powinowatych wesołe prowadził Dni na
wielko uczte zaprraszaiąc y przyimuiąc pierwszych
zprzyiaciół niektorego dnia rozmyślaiąc o Aswera Ban
kiecie Rodzicow zaprosił potym kielichy posrzęcone ypa
lyny przynieść kazał mowiąc żeto tupy były Polskie
od Krola Szwedzkiego wspodarunku sobie dane y gdy
każdego zachęcał zprzyiaciół aby pili wesoło zkielichow
papieznikow y aby napotym nach idli gdy przedyskanei luter
scy wcale przykładem baltazara Krola odrazu owego Mar
chiona nieusiłowali nadonieć gdy wesołości wszytkich
wrzała onsam pierwszy odtomu niskantow posrzęcona winem
napełnic kazał y Bratu swoiemu za zdrowie Krola Szwe
skiego picz oddać chciał poprzyłożeniu do ust owe naczynie S:
Zwinem Marchio drżeć y na stolec upadać począł gdy przy
biegli szlachta upadaiącego aby podparli tym czasem okru
tne straszydło weszło ktorego strachem Rodzice Marchiona

pomieszani razem zinszemi przez nieczikę nay prendsza rozbie
glisię straszydło zas owe Marchiona pisaka y zartoska oskrę
cito y kark ztamato przez dni trzy wsciekle wtym samym
dworze straszydła y widowiska katasy robiły ten konieć
Marchiona Durlacensiego nie spodziany ktory ze od Boga
był skarany kto by przeczył temu
Tym Czasem na ostatnich granicach Rusi Czehryn nay sta
rszey sza niegdy chmielnickiego stolicę po obleżeniu trzech mie
sięcy nakoniec Moskale złączeni zkozakami zburzyli gdzie
200 armat 3000 cetnarow prochu y kilka Milionow monety
Polskiey wogotowych pieniądzach znalezli ztond boiaźn obcza
cała Kiiż isz wielu Lwow iusz opuściwszy byli przy nagleni
iako nay rychley radzie osobie pozburzeniu Czehryna wyzwa
ny Połocki Mohylow także obległ niedaleko od Czehryna le
żoney Miasto ktore na ostatek nienaruszone opuścić przy mu
szony był utraciwszy wtym obleżeniu dwa Pułkie Polskiego
wybornego woyska
Ostoż tych że czasow powrocił także do Polski Heronim Ri
noci kupiec urodzeniem Włoch z Anglij do tond znamow
Krolowey y Posła Francuskiego posłany był przez Krolestwo
iego Poselstwa kiesc była Krola y Rzeczpos: Polskiey odwia
czona ku Kromwelowi przyiazn wymawiał mocz tego ten
że Posel uczynione Karlowi drugiemu tego imienia wiel
kiey Brytanij Krolowi od Krola Polskiego pieniężne posił
ki od szkotow y Anglikow przeciwko bycu Kromwela zaia
gnione y obiecywał że nie miała popełnić podobnych Rze
czy więcey Polska Rzeczpos: przeciwko przemożnemu Kon
wela Domowi Albo Angielskiemu Stanowi nato pro
tektor podziękował daleckiemu Krolowi ktorego po
zbyć się Angielskie broni zprzymierzonej zeszwe
dami obawiał y zwłoksy na inszy sposobnieyszy czas
odpowiedz kazał pinocieniu zakaz maćsię do Ladynie:
Tym Czasem odmieniłasię Anglij scena Kromwel
niedawno przedtym protektor y nay wyższy Anglij Rzondca
wobec gnieniu wyrzucony był z hay wyższego Stanu y odmie
nił się Anglij Stan z tyranskiey Monarchyą wedle prawa
tak pinociego zniknęło poselstwo ktory pozamieszaniu Kro
czy Angielskich bez odpowiedzi powrocił do Dworu Kro
la Polskiego Poslem się chlubione dotond wielkiego Krola
dowielskiey Angielskiey Rzeczpos: y dostanow Holandyi
ktore wprzeciwdzianiu odwiedzić wymagaiąc odmienić
iaka summę pieniędzy imieniem Polskiego Krola napom
knęli zamek

Rozdział Siodmy (Tren. n. mod. p. 445.)

Przy kończeniuiąc Roku poprzedzaiącemu oblężenia przez trzy miesiące nakoniec od Szwedow odebrałą zamek głowa nazwany poutraceniu ktorego niebawiąc potym zpoła kami traktowała pokoy Szwecya conizey wpomnieniu w kurlandyi laskie połubinskie komorowskie zbił Duglasa ktury uchaił zgoła piechotę ktorey było Tysięcy pięć tak ostatniey szczęśliwości Rok zdawał się ziemiała Szwecya ktora wprawdzie zginęła była gdyby był traktatow nie przyspieszył Krol Polski pokoiu ktory ustawicznemi zmordowany Krolowy prozbami za naleganiem iakoś się wyżey powiedziało Posła Francuskiego napoczątku Roku następuiącego gdy iuż zpomeranij przez Cesarza y iego szczęśliwą broń był wygnany Szwed pokoy zawarł dla siebie y Krolestwa swoiego dość wstydliwy godny wcześnie ten pokoy począł się traktować na początku Roku tego do końca ziechało się cały Kongres Posłowie każdy znich opatrzony swoiemi propozycyami ktore następuią z odpowiedziami

Propozycyie

Poselstwa Polskiego ktore do Krola Jmci y Najaśnieyszego Domu iego ciągały się y należały

1. Przywrocenie Krola Jmci na ociste sprzodkow Krolewstwo Szwecyie z przywroceniem dochodow Krolewskich przeszłych
2. Przywrocenie dobr dziedzicznych y Bycznych Domu Jkmci w Szwecyi będących z nadgrodzeniem dochodow y pożytkow wybranych temusz Krolowi Jmci
3. Zgładzenie wszystkich dekretow na uszczerbek powagi Zygmunta Krola y linij iego postanowionych w Szwecyi iako y tych ktore na ujmę wiary Katolickiey postanowione były
4. Przywrocenie zupełnie całych Inflant y Estonij
5. Wyprożnienie Malborga y Elblonga z garnizonow
6. Nadgrodzenie szkod przez Woyny Szwedow y Jch zpomierzonych Polsce y W.X.L: poczynionych
7. Przywrocenie na wolność J.O.it Kurlandzkiego iako Krola Jmci y Rzeczy pos: hołdownika z całym iego Dominem y nadgrodzenie szkod Xięstwu Kurlandzkiemu

poczynionych Oraz wrocenie albo sprawiedliwa nadgro
da wszytkich rzeczy ruchomych albo pismow Xięciu
Kurlanzkiemu y Jego domowym y Jnszym w Zamku
y miescie Nitawskim albo gdzie Jndziey zabranych;
Przywrocenie wszytkich Dyplomatow Obligow y Ak
tow Publicznych ktore od prowincyi Woiewoctw y od
woyska y od Jnszych w Krolestwie Polskim y W.X.L. Ja
kim kolwiek tytułem Szwedom dane albo przez nich
wymozone były
Przywrocenie wszytkich Archiwow Aktow publicz
nych Grodowych Juryzdyk Koscielnych ktore z Krole
stwa Polskiego y W.X.L. wywiezione są przez Szwedow
0 Przywrocenie Artyleryi s Krolestwa y W.X.L. wyprowa
dzoney
1 Zamiana sprawiedliwa y Zołnierska więzniow;
2 Poniewasz Najasnieyszy Krol Dunski y norwergski
w tych Paktach zawierać się powinien zadamy od Szwe
dow pisma dla plenipotentow Dunskich do teraznie
yszych Traktatow
3 Bespieczenstwo powszechne y przywiedzienie do skutku
pokoiu niech się naznaczy Oraz niech powinnemi
warunkami ztwierdzi się
4 Do Gwarantowania pokoiu zakonczonego Xiążęta
y Rzeczypos: swego Czasu ktorzy się będą mianować
niech będą przypusczeni
W czym wszytkim y w każdym poiednemu wyzey
położonym gdy od strony przeciwney Krolowi Jmli
y Rzeczypos: iako Oraz y Nastempuiącym s przymie
rzonym Xiążętom nadgrodzi się Krol Jegomos y Rzecz
pospolita do wiecznego pokoiu z Stroną przeciwną
maiącego się zakonczyć przystompi
Co do Xiążąt z przymierzonych Krola Jmli y Rzeczypos:
sciągasię poniewasz około związkow przymierza
Krol Jegomość y Rzeczpos: spoiły się z Cesarzem Jego
mością Oraz z naiaśnieyszym Elektorem Brande
burskim także tych Xiążąt propozycyom zadamy
aby od strony przeciwney stało się zadość ktorych
propozycyi od JWW Jchmosciow P.P. Posłow onych że
nas nempuiący opis iest

Propozycyie

z strony Poselstwa Cesarskiego

Poniewasz naywiększa rzeczy treść natym zawisła azeby po
koy nie poruszonemi ztwierdził się fundamentami oraz
aby żadnym napotym wynalazkiem tudziesz przez szu
kane okazyie rwać się nie mogł dla tego nadewszytko aby
opowszechnym bespieczenstwie y przyzwoitych warunkach
radziło się

Aby nay Jasnieyszego y nay możnieyszego Krola y Krole
stwa Polskiego oraz W.X.L. żądzom zadość się stało
Nay Jasnieyszy Krol Dunski zpilnym bespieczenstwem
y ewikcyi dobrodzieystwem czyli mocą aby wtych Trakta
tach zawierał się

Cesarz Jegomość aby wiednym y tymże pokoiu Polskiego
instrumęcie zawierał się iako nay przednieyszy zprzymie
rzony y pomocny Woyny towarzysz oraz aby wszyt
kiego tego co się umiarkuię bespieczenstwa tak zasie
bie iako zadziedzicow y nastempcow swoich za Krole
stwa stany y Panstwa swoie używał także pod temisz
warunkami ktore sławne Krolewstwo Polskie zasiebie
same przyimie y żondać będzie

Poustanowieniu tego wszytkiego Nay Jaśnieyszy Cesarz
tak chętny poprzestanie Woyny iak przymuszony
ią przyioł

Propozycyie Poselstwa Elektorskiego

1. Wymagaią ażeby Nay Jasnieyszy Krol Dunski
y norwergski do Traktatow był przypuszczony oraz
J.O Kurlandyi y semigaliy Xiążęciu Razem z Najaś
nieyszą żoną y potomstwem Xiążęcym gdy na pak
tach oboiętności wsparty bespieczny żył poymane
mu nadewszytko wolność kraie y zabrane rzeczy
aby przywrocone były oraz obelgi wycierpianey nad

groda y krzywd poczynionych oraz szkod zadanych
także nadgroda abysię stała
2 A nayprzod sposob y srodki ktoremi by pokoy y bespiecz
ny y pewny codowszytkich kraiow sprzymierzonych stać
się mogł abysię roztrzonsnety y ztwierdziły
3 Dla przecięcia zaś wszelkiey skwarow kłotni y roztyr
kow napotym przyczyny paktow tak Krolewieckich
iako Malborgskich iako tysz Labiawskich autentyki
y wszelkie od poczondku miedzy Krolem Jegomością
Szweckim y Elektorem Jegomością opisy tranzakcyie
zawarte przez przymierze zaś wieczne z Krolem
Jegomością y Rzecząpos: Polsko w Welawie zawarte
zgładzone były y nawieki maiące być zapomniane
niech będą wydane y nadtowszytko co by z wspomnionych
Instrumętow iakim kolwiek pozorem formować się mogło
pretensyi Imieniem Krola y Krolestwa Szweckiego
solennie odstompisię także odstąpienie w powszechny
pokoiu Instrument niech się wpisze
4 A poniewasz zprzyczyny y okazyi woyny teyże Szwec
kiey Elektor Jegomość wielkie y zgoła nienadgrodzo
ne szkody cierpiał y onegosz stany oraz kraie nendz
nie zpustoszone są tezas nie pożytki zupełnie nadgro
dziesię niemogą ażeby Elektorowi Jegomości sprawied
liwa iednak nadgroda dałasię y bespieczenstwo od szko
dy warowałosię
5 Nay Jasnieyszego y nay możnieyszego Krola y Krolestwa
Polskiego oraz W.X.L. zadzom abysię zadość stało
6 Tudziesz kondycyom Imieniem nay Jaśnieyszego y nay
niezwycięznieyszego Cesarza iako miedzy Krola Jegomo
sci Polskiego zprzymierzonemi nay pierwszego podanym

Jnszych także Woyny towarzyszow niech się ma godny wzglond

Sposob przyiacielski wsamych Paktach niech się definiuie albo odcrysli przez ktory maiące wynikać napotym wszelkie roztyrki bez szelestu broni miarkować mogły by się Przyprowadzenia do skutku sposob pokoiu a nayprzod wyprowadzenia bez szkody poddanych żołnierza aby się teterminował zachowuią zaś wspomnieni posłowie Elektorscy do tych punktow inszych przydania moc ieżeli by podobna strona przeciwna okazyią tey rzeczy dała Dan we Gdansku Dnia 17 Stycznia Roku 1660

Propozycyie

Panow Posłow y komisarzow Plenipotentow Szweckich wsprawie pokoiu Traktatow s Panami Posłami y komisarzami Plenipotentami Cesarskiemi maiącesię traktować

1 Cesarz Jegomość niech się powsciągnie napotym od wszelkich postempkow nieprzyiacielskich y od zawartych przymierzow przeciwko Krolowi Jegomości y Krolewstwu szweckiemu także obie strony aby wieczny pokoy y gruntowną wzaiemnie przyiaźń czili;

2 Poniewasz naywięcey należy do Krola Jegomości Szweckiego y do inszych Krolow Xiążąt y Rzeczow pos: oraz nayprzod do stanow Rzeszy niemieckiey ludziesz daney Wierze zgoła przyzwoita rzecz iest ażeby pokoy niemiecki wswoiey mocy trwał y zatrzymywał się udzielisię to tak nietylko słuszności ale y uspokoieniu oraz spoczynkowi publicznemu ażeby Cesarz Instrument pokoiu wewszytkich artykułach, klauzulach powszechnie odnowił y ztwierdził y co oprzywroceniu wnich przy

obiecano oraz opisano y zbywa iescze na wypełnieniu po
koiu aby do Exekucyi nie odwłuczney przywiodł y zalecił
3 A gdy dotąd nic nie dano iest ani uczyniono iusz to dla
faworow opisu Pokoiu jusz to dla przyczynianiow się Krola
Szweckiego Elektorow y Xiążąt Państwa Niemieckiego za
temi; ktorzy w Krolestwach y Kraiach dziedzicznych Augus
tanskiey czyli Luterskiey Wierze są przychylni uczynionych
Chrześciańska rzecz iest ażeby onych wsprawie Wiary y wol
ności sumnieniow wzgląd się miał
4 Cesarz Mieysca nie tylko w Pomeranij ale też w Holsacyi
y w xięstwie schleswickim zaięte odebrano y strażami Cesarskie
mi osadzone własnym Panom y dzierżawcom bespieczne
aby przywrocił y aby się chronił na Krola Jmci Szweckiego
y naiego Kraie wniemczech albo zaniemi leżące Mocą
y ponieprzyiacielsku czyli to zniemiec czyli z Krolestw y kra
iow Cesarskich napotym na padać
5 Cesarz Jegomość niech zadney przeszkody albo przykrości
Krolowi Jegomości Szweckiemu nie czyni ani cierpi aby
czyniono ani tegosz prosto albo zboku przezsię albo przez
inszych niech nieprzeszkadza y niemiesza wtym codo
Krola Jegomości mocą tego Instrumentu pokoiu Niemiec
kiego należy oraz co racyi y prawu przyzwoitego ale
wtym wszytkim Krola Jegomości nienaruszenie
niech utrzymuie y zachowuie oraz niech się stara
aby utrzymywać
6 Krol Jegomość Szwecki niech się zasczyca y używa
ustaw Państwa Niemieckiego tak wzaciąganiu Zał
nierzy iako wprzeyściu nieszkodliwym przez Kraie
Niemieckie tudziesz inszemi tego rodzaiu prawa
mi y pożytkami wszytkiemi ktoremi insze Pań
stwa Niemieckiego wspuł Stany y członki zasczy
caiąsię oraz używaią

Na Jaśnieyszy Cesarz to osobliwie do zupełney Exekucyi
niech przyprowadzi co do nay Jaśnieyszego Krola Szwec
kiego stosuie się a iescze do skutku nie iest przyprowadzono
ale nad tym sprzeczka albo trudność od Cesarza J°Mci albo
Krola J°Mci Poruszona iest ani niech nie mieszasię od
tąd w sprawę ktora Krolowi J°Mci z prowincyalnym
iego Miastem Bremmą zachodzi ani obrony kapituły
z prawem Szweckim ustąpioney niech nie przyimuie
albo zaciętych do tego pretensorow przeciwko stanowi
Krola J°Mci niech nie wspiera y nie pomaga
9 Tenże zawazny niech ma recess graniczny y co od tego
zawisło miedzy Krolem Szweckim y Elektorem Bran
debugskim Wszbetynie w Pomeranij zawarty tu
dziesz dokończony
8 Cesarz na potym niech żadnym sposobem nie trudni
albo niech nie miesza Krola Szweckiego w prawie
iego względem ceł przy brzegach y portach mega
polskich nay przod przy werdunskim
10 Jchociasz Krol J°Mci Szwecki y iego dziedzice oraz
następcy Krolowie Szwedcy iako Xiążęta Bremu
y Werdu tudziesz pomeranij y Panowie Wizma
ru lenności swoie niemieckie od Cesarza J°Mci y od
Panstwa Niemieckiego przyznaią mieć gdy iednak
dla przeszkod y trudności częstosię trafia isz tak pręd
ko iak insi hołdownicy Rzeszy niemieckiey do prasze
nia inwestytytury posyłać niemogą sprawiedliwa
rzecz iest ażeby do tak ciasnego Czasu niebyli obligo
wani y dlatego wolno niech będzie teraznieyszemu
Krolowi J°Mci y Przyszłym Krolom Szweckim opo
nowienie Inwestytur prosić y onym czynić obo
wiązki kiedy sposobnie im się przytrafi tym

tymczasem zaś Cesarz zawady te ktore dotąd prze
szkadzały ażeby do doskonałości sprawa ta przyszła
oddalić chciał

11 Krolowi JoMci Szweckiemu iako stronie ukrzywdzo
ney y obrażoney zaszkody y krzywdy przez te Woynę
poczynione aby od Cesarza JoMci słusznie nadgrodziłosię
nakoniec ażeby na Pokoiu maiącym się zakonczyć grun
towniey polegaćsię mogło y Wiernie wszytko chowa
łosię chociasz prawami Gwarancyi to nieiako opa
trzysię dla większego iednak bespieczenstwa Cesarza
JoMci dostatecznie niech waruie dla Krola JoMci względem
dalszego nie turbowania bez naruszenia
Według rozkazu JW JmPanow Posłow podpisał
Godofryd Won Schroer Posłow Sekretarz

Propozycyie

Panow Posłow y Komisarzow plenipotentow Szwec
kich wsprawie Traktatu Pokoiu z Panami Posła
mi y Komisarzami Elektorskiemi Brandeburg
skiemi maiącesię traktować

1 Ażeby zpoił się pokoy y prawdziwa przyiaźń zgruntowa
wałasię znowu miedzy Krolem JoMci y Krolestwem
Szweckim oraz miedzy kraiami y poddanemi y mie
dzy Elektorem JoMci Brandeburskim obie strony niech
się wstrzymaią od wszelkich nieprzyiacielskich postemp
kow y Elektor JoMci odstąpi przymierzow znieprzyia
cielami Krola JoMci na uimę godności iego y Kro
lewstwa oraz poddanych kraiow szkodę zawartych

2 Nayjasnieyszy Pan Elektor żadnego przeyscia przez
swoie kraie niepozwoli nieprzyiacielom Krola JoMci
ale raczey niech zabroni y odwroci od kraiow y przy

ległości Krolewskich w Panstwie Niemieckim nay przod leżących wszelki gwałt y nie przyiacielskie postempki y oto asz dotąd oraz napotym niech się stara aże by krwi chrześcianskiey wylanie obfitsze y wolnieysze y wszelkie rozerwania pokoiu Niemieckiego załamowało się

Wolna niech będzie Krolowi JMć Szweckiemu zaciągi żołnierzy w kraiach Elektora czynić iako ustawami Panstwa Niemieckiego y opisem pokoiu Niemieckiego nie mniey w tych okolicznościach iako y winszych oraz sprawach w Panstwie Niemieckim opatrzoną iest y żadnemu czy oficerowi czy prostemu żołnierzowi aby żadna szkoda albo obraza niebyła że pod znakami Szweckiemi dotąd woiowała

4 Nay Jasnieyszy Elektor niech waruie tą y prawdziwym oraz własnym Panom y Dzierżawcom niech przywroci mieysca tak w pomeranij iako w Holsacyi y W Xięstwie Schlewickim czy to własnymi czy złączonenemi siłami y Bronią zabrane podbite y strażami Elektorskiemi osadzone

5 Elektor JMć Brandebugski Krolowi JMć Szweckiemu szkody y krzywdy poczynione słusznie nadgrodzi według sposobu o ktorym mogło by się umiarkować

6 Tenże niech waruie dostatecznie że więcey Krola JMć Szweckiego niebędzie obrażał insze rzeczy ktore albo do tych warunkow rozszerzenia albo do promowowowania Pokoiu pomagaią będo mogły się roztrząsać w postąpieniu Traktatow onie miarkować się. Według Rozkazu etc

Deklaracya Poselstwa Szweckiego uczyniona JWJmPanu Posłowi de Lombres

Poniewasz nato czego Nay Jasnieyszy Krol y Rzeczpo: Polska wespoł nakoniec Panowie Cesarscy y Elektorscy

Brandeburscy Posłowie żądaią albo stanowią aby im przyrzekano nim się to stanie wspomnionemu Panu pośrednikowi dla przyiacielskiego obiasnienia donieść za rzecz potrzebną sądzą że oni niemogą przyimować propozycyi takiey wktorey zawierasię zprzeczka o Krolestwie bo nie uznaią żadnego Prawa ktoreby służyło Nay Jaśnieyszemu Krolowi Polskiemu do Szwecyi albo na Szwecyą zwłascza ktora doteraznieyszego Nay Jasnieyszego Krola Karola Gustawa sprawiedliwie należy y słusznie ten Krol JMć dzierży ie ani bowiem co przez Woynę y pisma przez tyle przeszłych lat nadaremnie roztrząsałosię wtych Traktatach koniec zawolą Boską krwawey woynie dla radosci Swiata Chrześciańskiego nay przod zaś uspokoienia sławnych Krulestw Szweckiego y Polskiego przynoszących znaywiększym umysłow roziątrzeniem y zu tratą czasu tego niechcą aby było powtarzane owszem barziey Boga Proszą ażeby poodłożeniu daleko wszytkiego tego co zbawienne te dzieło zwłoczyć może y oddaliwszy zawady pilnie dosrodkow gruntownego y sczerego Pokoiu przystąpiłosię y aby zaczęte Traktaty do sczęśliwego konca oraz skutku przyprowadziłysię w Sobocie Dnia 31/13 stycznia y a 10 Lutego Roku 1660

Odpowiedź

Poselstwa Szweckiego na to co zstrony nay Jasnieyszego Krola y Krolestwa Polskiego oraz W.X.L. żądasię

1 Poniewasz Estonia y Inflanty tak przez Pakta y ako broń nabyte słusznie Krol y krolestwo Szweckie dzierży Poselstwo Szweckie tedy wrocenia żądzy nie iakiey przypuścić wcale niemoże gdy bowiem Inflanty

Przed sto lat Moskale Woyną mieszali ani od Pan
stwa Niemieckiego bronione być niemogły będąc
cżłąkiem y kraiem Rzeszy niemieckiey ich opieka
obrona zinszemi prawami Krolom y Krolestwu
Szweckiemu od nayaśnieyszych Cesarzow Karola
piątego Ferdynanda Pierwszego y Maxymiliana
drugiego przez Pakta oddana iest część zaś rozerwa
nych Inflant ktorą iescze trzymali mistrz Krzyża
kow y Arcy Biskup Ryski Polska Szwecyi Woy
ną wydarła y ta gdy przeszli do Praw Polskich
mistrz y Arcy Biskup poddania się żądana była
od Polski oraz gdy y poddani przystąpili tedy od
Polski nalemność Polską mistrzowi oddana Kur
landyia y uczyniwszy pokoy z Moskwą nakoniec
Polska otrzymała a na ostatek Szwecya broniąca
kray odzyskała y wydzwigneła

2 Wyprożnienia mieysc w Prusach ten iest stan iż
od sczęsliwego Traktatow powodzenia zawisł

3 Nadgrody szkod przez Woynę Polska domagać się nie
może albowiem kto przyczynę zamieszania y niekie
dy krzywd podparcia moią dał tedy zuprzedzoney
sprawiedliwey Woyny wynikłych szkod wynalasca
iest ieżeli y Inszym szkodę uczynił ani niemoże się
mowić że zaczął Woynę kto pierwszy wziął broń
ale ktury wzięcia rozdrażnionemu pochop dał

4 JOX: Kurlanskiego y iego Domen uwolnienie od po
ciągnienia dalszego postempuiących Traktatow za
wisło gdy Krola JMć sprawiedliwość oraz umiar
kowanie umysłu kutemusz xiążenciu iawne uczy
nisię wycierpiane zaś złe oraz szkody sam sobie przy

piszę

5 y 6 Co się żąda względem przywrocenia aktow Publicznych w tych dwuch artykułach to ani w władzy Szwecyi ani w istocie rzeczy więcey nie iest ale częscią na placu Woyny częscią w oblężeniach częscią w ogniu częscią w morzu zaginęły

7 Ktore Armaty Woyną nabyte y na insze mieysce przeniesione są onych przywroceniu więcey nie iest w mocy o tych ktore iescze w prusach zostały się w następuiących Traktatach można umiarkować się

8 Po zakonczeniu y przyprowadzeniu do Exekucyi pokoiu więzniow tam y sam oraz z obudwoch stron wszytkich bez żadnego wynalasku wypuscić y wszelką wolność przywrocić sprawiedliwa iest rzecz y między wszytkiemi obyczayniey szemi narodami przyięta iest

9 Na ten artykuł względem pozwolenia przyiazdu dla Plenipotentow Dunskich do teraznieyszych Traktatow maiących być przypusczonych w deklaracyi Dnia 19 Stycznia daney y Panu posrednikowi wydaney odpowiedziało się iż tosz samo powtarzać za rzecz niepotrzebno sądzi się

10 Przy koncu traktatow oraz tak na swoim mieyscu srodkach umiarkuie się ktoremi bezpieczeństwo na potym ztwierdzi się

11 Tosz sama przyczyna iest gwarancyi pokoiu za konczonego o ktorey y teraz można się umiarkować iak się obudwom stronom rzecz potrzebna y pożyteczna będzie zdawała na koniec ponieważ JChmość

Panowie

Panowie Polscy Posłowie Plenipotenci domaga
ią abysię miał wzgląd na sprzymierzonych Polscze
xiążąt zwłascza Na Nay Jasnieyszego Cesarza y Ele
ktora Brandebugskiego Poselstwo Szweckie nad
tym osobno deklarowałosię niewątpiąc ażeby y Nay
Jasnieyszy Krol oraz y Rzeczpos: Polska na sprzy
mierzonych nay Jaśnieyszego Krola Szweckiego
względu także w tych że Traktatatach niemiała
mieć w Sobocie Dnia 10 Lutego y 31 Stycznia Roku
1660 według Rozkazu JWW Jchmościow PP Pos
łow podpisał Godofred Won Schroer Posłow
Szweckich Sekretarz

Odpowiedz na Propozycie Poselstwa Cesar
skiego

1 Zdaie się byc opaczną rzeczą że Panowie Posłowie
Cesarscy od tey strony proszą o bespieczenstwo na kto
rą pozerwaniu Pokoiu swiezym nieprzyiazną bro
nią bez żadney sprawiedliwey przyczyny Cesarz nay
przod natarty od ktorey chyba odrozdraznioney przez
żaden sposob obawiaćsię nie iest potrzeba

2 Do żądzy sprzymierzonych ktore Panowie Cesarscy
przynaglaią cosię sciąga poniewasz Traktaty zo
nemiś iusz zaczeły się te staranie zdaiesię zbyte
czne

3 Cosię żąda dla Krola Dunskiego nato przez dosta
teczną deklaracyą d 10 Stycznia daną odpowie
działosię

4 Na pragnieniu y staraniu się Pokoiu spra
wiedliwego y Razem zewszytkiemi maiącego
się dokonczyć z Strony Krula JMć Szweckie
go nigdy zbywać nie będzie gdy zaś podleg

ta Woyny y Pokoiu Materyia yoney Komplana
cyie niemałą miedzy sobą Rożniąsię tylko tu ostrze
gasię iako wGeneralney deklaracyi KJMci w Kro
neburgu D 20 Czerwca teraz przeszłego Roku wy
drukowaney wyraźnie zawierasię ani niemieszą
iąc Traktatu teraznieyszego zinszemi Okoliczno
sciami tu się niesciągaiącemi niech się Pokoy nie
tamuie albo aby wdłuższy przeciąg odwłoczył
się wSobocie Dtegosz Jako wyżey.

Odpowiedz Poselstwa Szweckiego na propo
zycyie Panow Posłow Elektorskich Brandeburskich

1 Czegosię dla nayJasnieyszego Krola Dunskiego za
da nato tosz samo co wdeklaracyi D 9 y 19 Stycznia Pa
na Posrzednikowi wydano tusię odpowiada co do uwolnie
nia zas xięcia Kurlanskiego yczego więcey dlaniego za
dasię od strony Elektorskiey gdy wpostąpieniu pomyst
nym Traktatow pokoiu do tego Arykułu przyidzie
się będziesię miał rownie wzgląd tey żądzy co zas się
sciąga żebył poymany xiąże gdy wsparty na ugodzie
oboiętności bezpieczny żył nigdy niepokażesię żeby pos
twierdzeniu osobliwego przywileiu wtey rzeczy od
Krola JoMci podpisem opatrzoną tą miało być albowiem
chociasz zministrami Krolewskiemi do czasu ydo
potwierdzenia Krola JMci traktowałosię wrzeczach ied
nak żadnego ważności Krolewskiey przywileiu otrzymać
nie mogł

2 Ze aubespieczenia zakonczonego pokoiu ostrużności
upominaią Panowie Elektorscy ieżeli wszytko iakosię
spodziewamy Sczerze traktować będzie tedy nada
remna rzecz iest tusię obawiać czego zstrony zas
Krola JoMci Szweckiego ktoremu tyle zgromadza
się krzywd yszkod oraz podrzucasię y naktorego
Krolewstwo oraz

Krolestwo oraz na kraie na potym szkodliwe przymie
rza y Machinacyi zbliżaesię mogą bezpieczęstwa
większym prawem żądasię

3 Co miedzy stronami przez własne poruszenie y Radę
raz y to uroczyscie zakonczyło y traktowało się tych
rzeczy opisy aby nazad wydały się przeciwko zwy
czaiowi to wymagasię ale co do pożądanego pretęsyi
zgładzenia Pan Elektor aby przestał na tym spra
wiedliwa iest rzecz co miedzy Krolem J.o M.ci Szwec
kim y miedzy tymże Elektorem w tey rzeczy przed
tym umowiłosię y umiarkowało poniewasz poswie
żym barzo zerwaniu przyiazni nie takowego nie
wynurzyłosię

4 Nie iest rzecz słuszna aby ten nadgrody y ochrony
od wszytkiego prosił ktory nietylko chcąc w te woy
nę się wmieszał lecz także do zamieszania poko
iu Niemieckiego początek y zład wielkiego złego
przyczynę dał sprawiedliwiey zaiste żądasię aże
by od Elektora poczynione szkody były nadgrodzo
ne ktore zaś wycierpiał niech sam znosi ktory
woynę nad pokoy bardzi szacował

5 y 6 Tey troskliwosci Panow Elektorowskich posłow
omianiu względu na Krola y Krolulestwo Pol
skie oraz na Cesarza w tychże Traktatach stało
się zadość przez daną odpowiedz Panom Pol
skim y Cesarskim Posłom

7 Gdy zdaie się że nic niezbywa dla nieprzyiaciol
y Towarzyszow Woyny nie liczonych; chybaby nie
chętni także tu wsciągali się na Jasnieyszy także
Krol y Krolestwo Polskie czyli Rzeczpos: iako stro

na pryneypalna godząca się wswoyey propozycyi oo
procz Cesarza y Elektora więcey przymierzonych żadney
nieczyni wzmianki tedy dziwna rzecz zdaie się Po
selstwu Szweckiemu że asz do tego stopnia chcą
postępować Panowie Elektorscy Posłowie a żeby licz
bę asz nazbyt towarzyszow Woyny ~~towarzyszow~~
przymuiąc y łącząc wsciągneli

8 Życzyćby potrzeba było aby prawdziwey przyia
zni wzgląd wprzod tak troskliwie y sczerze był
miany od przeciwney strony y żby odnowienia tey
że starania żadnego teraz niepotrzeba było ani
przyszłoby było do broni gdy zaś iusz umysły
dostarania Pokoiu być powinny obrocone Posel
stwo Szweckie iak iest wsobie żadnego nie opuscza
starania y srzodkow ktory do przyprowadzenia po
koyu nietylko czynić może ale tesz do ugruntowa
nia przyiacielskiego sposobu ktorym by maiące
wynikać napotym roztyrki umiarkowały się

9 Ostatnia żądza onieszkodliwym przeprowadzeniu
żołnierzy pozakonczonym pokoiu z sprawiedliwo
scią ważysię yey staranie słusznie będzie na swo
im mieyscu y wczasie miecsię w Sobocie D 31 13 Stycz
nia y 10 Lutego Roku 1660 według Rozkazu ten
że ktury wyżey

Odpowiada się na propozycyie PP Komisarzow
Szwecyi do Traktatow Pokoiu podane przez
Pana Posła pośrednika D 5 Lutego od Poselstwa
Polskiego

Co do Artykułu Pierwszego

Przyimuie się

Przyimuie się tu pierwszy artykuł zachowuiąc iednak co się ma zachować y odmieniwszy w nim co się powino odmienić co wszytko wtedy się położy kiedy o nastempuiących okolicznosciach umiarkuie się y zakonczy miedzy stronami w czym iednak samym to niby powierzchownie notuie się ażeby opuszczenie niestało się z sprzymierzonych Polscze ktorzy wespoł y nierozdzielnie iako z przymierzone strony Polski do teraźnieyszego Traktatu przystempować powinne ani przez to nie naszym sprzymierzonym aby nie uwłaczała się

Co do drugiego Artykułu

Amnestya da się wszytkim y każdemu iakiego by kolwiek stanu urodzenia y wiary czyli powołania byliby iako także zgromadzeniom ktore za stroną szwecką pod czas tey woyny poszły przez Krolewską litość odpuścić się im to prawa także spadłe przez ktore po inszych co komu oddano ktore kolwiek dotąd do wykonania nieprzyszły będą zgładzone y wszelkie dzieła y postempki przeciwko takowym prawnie postanowione zatrzymaią się y znioszą się prawa także Przywileia wolności nadania wszelkie ktorych przedtą woyną nabyli odnowią się bez naruszenia iednak przymierza wiecznego z Elektorem Jo Mci Brandeburgskim w Bydgoszczu zawartego y na Seymie powszechnym stwierdzonego bez naruszenia takosz dekretow ieżeli iakie z tey przyczyny w iakim kolwiek sądzie osobliwie zaś Seymowym na kogosz kolwiek wypadły y promulgowane są ktore kasować się albo za nieważne udawać się żadnym sposobem nie

mogą zwłascza ktore moc Prawa otrzymały wia
domo procz tego iest nay lepiey Krolowi JoMci iako
prawdziwemu y według Prawa Panu że na włas
nych poddanych zwierzchnosci przyczyny zagra
nieżney żadney niepotrzeba obrony y opieki prosi się
więc Pana posrzednika aby pilnie y mocno stronę upo
mniał ażeby takich y tym podobnych proiektow nie
wmieszywała ktore do odnowienia przyiazni nic
wcale nieczynią owszem większey nie poufałosci
daią dowody
Na Paragraf Piąty wtym artykule odpowiada się
ten Paragraf że wszytkim trzeba zgładzić ponie
wasz bowiem Wiara iest darem Bozym wzad
ne Woyny niepowinna być wmieszywana jusz
wprawdzie co przez Prawa Krolestwa około teyże
Wiary postanowiono zdawna iest y wprowadzo
no to zachowywać iest wstaraniu tychże ktorzy
te ustawy postanowili zdaię się zaiste niegodziwa
ta rzecz o ktorą ta strona przeciwna prosi y iest
wiadomo iak wiele poodnawianiu wtym Krole
stwie rzeczy usiłuie y stara się strona tasz ktora
żąda aby takie rzeczy do Paktow wpisywały się
Na paragraf Szusty tegosz Artykułu
Ktorzy za Rakocego y kozakow stroną poszli byli
tym że żadna nie iest potrzebna amnestya iawna
iest rzecz po zakonczeniu bowiem y do skutku po
przyprowadzeniu z obiema tych Paktow przez
ktore ze szwedami wszelkiego przymierza odrzeczo
no się dosc wtym każdy zasiebie y za swoich nasladow
warował bespieczenstwa
Co do trzeciego artykułu odpowiada się osobliwym
pismem

pismem Na Czwarty Artykuł

Ażeby gruntownieyszy pokoy zpoił się oraz aby miedzy obie ma Krolestwy trwał wiecznie wszelka okazya woien y za czepka urazow niech będzie zniesiona co stanie się gdy Jnflanty y Estonia Polskiey nay Jaśnieyszego Prawa iey Kraie zwierzchności będą przywrocone

Na Pionty Artykuł

Poniewasz takondycya zbytecznie Krola JoMci y Kro lestwa iego czci y szacunkowi włacza koniecznie nie sprawiedliwa oraz bez Rozumna iest ażeby uczy niona tak nie sprawiedliwa y tak okrutna Polscze Woyna y tyle oraz tak wielkie szkody nadgradzały się tak nikczemnym okupem nate odpowiadać nie inaczey godzi się chiba głembokim urażonego na wskroś umysłu wyrażeniem daię to się iednak y da ruie dobrowolnie powadzę JWJmPana Posrzedni ka ażeby co ostrzey na takowy Artykuł iakoby należało nisz odpowiedziało się ktoremu JPanu Posrzednikowi naylepiey y iest wiadomo spublicz ney odpowiedzi onemusz wpoznaniu daney że pro pozycya onadgrodzie Pienienżney była zewszytkim odrzucona

Te powiesci y obietnice zanie powiesci y za nie obietnice będo się miały gdy Traktaty pożądanego końca nie będą miały oraz Maiestatowi całe Prawa y wrze czy samey także około tego Rozdziału oswiadczasię

Co do piątego

Gdy krzywdy nieczyni ktory ią oddala ani żaden nie iest obowiązany doszkody ktory ono ażeby inszym dos tała się y iemu przytrafiła się uczynił żadnym sposo bem nie iest obowiązany Nay Jasnieyszy Elektor Kro lowi JoMci Szweckiemu owszem wprawdzie nay słu

szney szkody swoyey y kraiow swoich bez tey Woy
ny od Nay Jasnieyszego Krola Szwedzkiego wzruszo
ney spokoyney y kwitnacych szkody aby nadgrodzi
tyć godnemi sposobami żąda

Co do Szostego

Warunku takowego zaiste od na Jasnieyszego Kro
la Szwedzkiego sztuszne wyciąga Elektor Jmć na ktore
go nay pierwey zewszytkich on na tarł we Gdanisku
D 28 Stycznia y siodmego Lutego 1660
Odpowiedź na Artykuł Trzeci Propozycyi PP Komisa
rzow Szwedzkich do Traktatu Pokoiu podaney przez Pa
na Posła Posrzednika D 5 Lutego od Pozelskiego Posel
stwa

Acz kolwiek Krol Jmć Polski na mocnym Prawie
y na sprawiedliwosci sprawy wsparty przy wrocenia
Krolestwa Szwedzkiego y nalezących kraiow doniego
oraz Stanow żąda ani odradnego rzeczy y raczy cnot
liwego szacownika Prawo Krola Jmć Pod wątpliwosć
poddawaćsię nigdy nie może Mitosci iednak narodow
ktorymsię Krolestwu cały Dom bespiecznie dotąd
powierzył sądzi rzeczy godną udzielić tudzież w u
mysle otrzesła ażeby wszelkiemu Boskiemu y Lu
dzkiemu Prawu co do powinnego starożytnego y Oy
czystego Krolestwa ktore żadnemi Narodu Szwe
dzkiego Dekretami zwłaszcza odnie słuszney y niższey
władzy postanowionemu odymowaćsię nigdy niemo
gło ustąpił y Pokoy nad Woyną przekładał tudzież
aby żądał obfitsze zakrzymać krwi Ludzkiey prze le
wanie dozwalaiąc dobrowolnie bez przynaglenia Praw

Nacistatu

Maiestatu wszelkich y one na Osobę nayJaśnieyszego Karola Gustawa y Naiego wedle Prawa nastempcow wlewaiąc oraz przenosząc wszelki lepszym staraniem y sposobem sobie iednak samemi puki żyie zupełny y cały Krola Szweckiego zachowuie Tytuł że w pieczęciach jusz to Publicznych jusz to prywatnych będzie nosił pomieniony Tytuł y wpisywał oraz Herbow Krolestwa tegosz używać podobnym sposobem na onychże Pieczęciach Malowaniach Rysowaniach Krolowi J°M^ci wolno będzie iako dotąd ich używał Krolewska M^ci zachowuie rownie sobie prawo takosz iak długo życie będzie trwało wolne Rozporządzanie Oyczystych J°K.M^ci dziedzicznych y Lennych ktore iednak wszelko sprawiedliwą y wynoszącą cenę ważność oraz gotowemi pieniendzmi odkupić będzie mogł Nay Jasnieyszy Krol Szwecki alboci ktorym dobra te iakim kolwiek sposobem dostały się y w ktorych dzierzawie teraz zostaią ktore odrzeczenie się albo Rozporządzenie Krola J°M^ci pod temi warunkami stanie się

Niech będzie przywrocona zupełna y bespieczna Wiary Katolickiey Rzymskiey y obrządku wolność Kościoły także y Klasztory oboyga Płci iako y kaplice mieysca do Modlenia się tudziesz insze budynki naznaczone do Swiętych używaniow z Sprzentem onych Swiętym y doczesnym oraz ze wszytkiemi dobrami poddanstwem przywileiami y dostoynościami niech będą przywrocone zupełne procz tego niech się pozwoli y wolne sprawianie wszytkim y każdemu tak obywatelom iako cudzoziemcom mieszkancom y przychodniom używanie dzierzawy Wiary Katolickiey

zswoim obrządkiem daczego wszytkie ustawy Prawa y wyroki iakim tylko sposobem mogą być nazwane y Dekreta przeciwko teyże Katolickiey Wierze zaszłe abysię zniosły y zgładziły oraz za nieważne uznały ani żaden nigdy napotym jusz zokoliczności y przyczyny często wspomnianey Wiary Katolickiey Rzymskiey aby niebył karany trudniony albo litocony ale aby wszytkim y kazdemu iako się wyżey namieniło zupełne y wieczne wszytkich Swiątobliwości według teyże Katolickiey Rzymskiey Wiary także obrządkow nabożenstw y powinności używanie bez odwłoki wprzeciągu od zakończonego pokoiu na ktory umowisię y opisze aby było pozwolono

2 Uznaiąsię wszytkie Dekreta iakim kolwiek sposobem zaszłe y ogłoszone byłyby na uimę Praw sławnego niegdy Zygmunta Krola y Jego linij

Wszyscy dotego wyznawcy ktorzy za nay Jasnieyszym niegdy S:P: Oycem Krola JMci Poszli dla tey przyczyny z Dobr y Fortun swoich wyzuciczyli te dobra wruchomey czynie wruchomey Jstocie byłyby do dzierzawy dawney onych niechbędą przywroceni. Te powieści y obietnice za nie powieści y nieobietnice będąsię miały gdy Traktaty pożądanego nie otrzymaią końca oraz Krolowi JMC całe Prawo zachowuiesię nato wszytko czego onemu przez staranie Pokoiu y Miłość Narodow swoich ustąpić podobało się uroczyście protestuiesię Poselstwo Polskie zachowuiąc sobie moc dotych opisow co do teyże rzeczy zdawać się będzie jż ma Służyć przydania poprawienia y na inszy kształt ułożenia ¶ ¶

Od Powiedz Poselstwa Cesarskiego na Propozycye.

Propozycyie Panow Posłow y Komisarzow Plenipotentow Szweckich w Sprawie Traktatow Pokoiu 1 Na Pierwszą Propozycyą

Po odnowieniu Pokoiu żadnego nieprzyiacielskiego postempku nietrzeba się obawiać będzie od Cesarza JoMci wzaiemnie zaś Nayjaśnieyszy Krol JoMci Szwecki od wszelkich postempkow nieprzyiacielskich wstrzymasię ani nayjaśnieyszy Cesarz niema przymierzow do obrażenia żadnego ale tylko wcale obronną ktore nikomu podeyrzane być niemogą abo szkodliwe chyba tym ktorzy umysł będą mieli obrażania. Dlatego odrzeczeniasię onych zadnym prawem domagać się niemożna Jezeli zaś nayjasnieyszy Krol Szwedcki niektore na obrażenie Cesarza JMci y Jego Nayjaśnieyszego Domu zawarł aby tychże odrzekłsię zadasię tego

Na drugą 5:6:7:8:9 y 10 Propozyą

Odpowiadasię: To do tychże Traktatow nienalezy ani zteraznieyszą Woyną związku niema dlatego cudzemi y dalekiemi Materyiami teraznieysza Pokoiu sprawa wikłaćsię niemozę ani powinna iako ani wolna to co do Publicznego Rzeszy Niemieckiey stanu nie sciąga się bez naruszenia tegosz Państwa niemieckiego godności y Zwierzchności tu zgromadzać oraz zaiste dziwna rzecz przytrafiłasię tosz samo Oczyn Nayjaśnieyszy Krol Szwecki około Instrumentu Pokoiu ostrzec chciał y dostanow Państwa Niemieckiego dawno doniosł od Onegosz Posłow do tychże Traktatow przymieszywasię

Na Trzecią Propozycyą

Jako winstrumęcie Pokoiu Niemieckiego ze Szwedcyą moc sobie Szwedcya zachowała dla

większey wolności Wiary y sprawiania oney w Kro
lestwach y Kraiach Cesarza JMć Dziedzicznych poprzy
iacielsku wkładania się tak Nay Jaśnieyszemu Ce
sarzowi wolną zostało się po nie naruszeniu pokoiu co z po
zytkiem swoim zdawało by się stanowić ponieważ zaś
z tegoż artykułu Pokoiu iest wiadomo że Cesarzowi JMć
Prawo Reformowania sprawianie Obrządkow Wia
ry w swoich Panstwach nie mniey iako inszym Kro
lom y Xiążentom należy zadnemu nie będzie się zda
wało przykro ieżeli iako Cesarz JMć do rządow in
szych Xiążąt nie wtrąca się tak z nay większych przy
czyn oraz z przykładu samey że Szwedcyi przez trze
żony oney co do tego wkładaiącym się niemoże ze
zwolić

Na Czwartą Propozycyą

Ponieważ Szwedcya Pierwsza tey Woyny po
ruszycielka była y Rożne pierwszą mieysca zaięła
y trzyma Woysku zaś nie inaczey tylko z przyczyny spra
wiedliwey Obrony Panow Sprzymierzonych do Pomera
nij y Holsacyi wprzod deklarowało się czyli y iakim spo
sobem obięte wszytkie Mieysca y Zatrzymane przywro
cić y puścić z swoiey mocy chciałaby. Napotym gdy
w punkcie bespieczenstwa gruntownie maiącym się zmoc
nić o wzgląd osobliwy idzie sprzymierzonych oraz mieysca
ktorych przywrocenia żąda się, są zamiast rzeczywistego bes
pieczenstwa, aby Szwedcya tak teraz, iako na potym wstrzy
mana była od na Jazdow sąsiadow nadewszytko potrzeba
iest ażeby ta Materyia bespieczenstwa rozsądziła się
y ugruntowała się wprzod nim o wypuszczeniu rzeczywis
tym mieysc ktore dzierżą się bespieczęstwa zastawa
miarkowało się

Na Jedynastą Propo
zycyą

Na Jedenastą Propozycyą

Poselstwo Cesarskie nie poymuie na iakim funda
mencie Szwedcyia nadgrody szkod y krzywd to
woyną poczynionych żądać może od Cesarza JoMci
ktory ani przez Woynę niedał przyczyny ani po
czątku ale sąsiedzkim broni szelestem własnym
y zprzymierzonych niebespieczenstwem od nay głęb
szego ktoremu służył spoczynku obudzony nad za
myst tymi roztyrkami y niezgodami uwiktany
był y dla samego pokoiu odnowienia wyrażał ta
więc pretensyia ktora gdy sama osobie niewie nie
tylko odrzuca się ale gdy tasz przeciwko pierwszym
Woyny wzbudzicielom stronom urażonym słusznie
należy przedto Poselstwo Cesarskie Prawo sobie za
chowuie te pretensyią na swoim mieyscu propo
nowania

Na dwunastą Propozycyą

Gdy Cesarz JoMci żadnego nie turbował żadnym Pra
wem do przestrogi względem nie turbowania nie
może się obowiązywać ale raczey tey pretendować że
iednak iego zamysły do tego zmierzaią nay barziey
ażeby sposob postanowił się bespiecznego y wieczne
go pokoiu ktory by ani łatwo ani bez kary roz
rywać się niemogł dlatego przy Poselstwie Cesar
skim żadna nie bendzie trudność o tym co do bes
pieczeństwa wzaiemnie ugruntowania gdy
zamysł Poselstwa Szweckiego Poselstwu Cesarskie
mu co do tego wyraźnie wiadomy bendzie trakto
wania y umiarkowania się

Odpowiedz Poselstwa Elektorskiego Brandeburgskiego dana na Propozycyie od Poselstwa Krolewskiego Szwedckiego podane

Na Pierwszą Propozycyą

Jako Nay Jasnieyszy Elektor nie inaczey tylko przeciwko nie przyiacielom swoim przymierza zawart tak od tych że Traktatow nigdy strzymaćsię nie może ani chce aby mu przepisano było z skim albo zawierać Przymierza albo od ktorych przyiazni wstrzymaćsię powinien na ostatek iako poiawnym pokoiu miedzy Nay Jasnieyszym Krolem Szweckim y Miedzy Nay Jasnieyszym Elektorem woyna y nieprzyiacielskie postempki wszelkie ustaią tak y Krola JMć Szweckiego przymierzow oraz przyiazni ktorych przeciwko Nay Jaśnieyszemu Elektorowi y Nay Jaśnieyszego Elektora przymierzow ktorych teraz przeciwko Krolowi Szwedckiemu używa co do nie przyiacielskich postempkow pouczynieniu y trwaniu Pokoiu z Elektorem JMć y ziego z przymierzonemi zawiesi się skutek

Na Drugą Propozycyą

Poniewasz do oddalenia y zabronienia przeyscia całe Woyska rekwiruią się y do takich okoliczności żaden nie iest obowiązanszy ani Elektor JMć tego od Krola JMć Szweckiego nie domaga się wszagże ani od Elektora JMć żądaćsię mogą wspomnione przeyscia na ostatek iako od Szwecyi zaczęta y wypowiedziana Woyna Krolowi

JMć Polskiemu &c iako y Elektor JMć niesłusznie
oraz bez przyczyny sprawiedliwey naprzod na
na iachany y do bronienia się przymuszony
tak przy nay Jaśnieyszym Krolu y Szwedcyi
teraz także stoi ażeby od Woyny uczynioney
wstrzymali się co onych iest y trzymaią y aby za
trzymali od cudzych rzeczy aby się powciągneli
oraz gwałtem wycisniony aby przywrocili y gdy nen
dzy uciskow y nayniewinnieyszey krwi Luckiey nie
mogą szkody iednak insze niech nadgrodzą a nako
nieć kiedysz tedysz Pokoy chrześcianie z Chrzesci
anami niech zawrą y ten Pokoy Chrześciansko
tudziesz sczerą Wiarą niech rzczą y chowaią

Na Trzecią Propozycyą

Ażeby Prawo ktore nay Jasnieyszemu Elektoro
wi w Kraiach iego tak w Niemczech iako y Na in
szym mieyscu około zaciągania żołnierzy iemu słu
zy albo przez Pakta albo inszym sposobem ktokol
wiek inszy iakim kolwiek sposobem albo wynalas
kiem powszechne miał to ani przypuscić ani w tym
pozwolić y Elektorska Mć że nie może wszytkim iest
wiadomo iako także nie naruszoną nie skazitelną
sobie przeciwko poddanym wyroki y rozkazy przez
tempuiącym karząc y postrzegaiąc zachowuie władze

Na Czwartą Propozycyą

Gdy się do tego rozdziału przyszło y Nay Jasnieyszego
Krol Szwecki gotow był z swoiey strony nay Jaśniey
szemu Elektorowi przywrocić czego sprawiedliwie
żąda y razem prawdziwym własnym Panom y
dzierżawcom oddać oraz wyprożnić wszytkie y każ

że po iednemu Mieysca ktore tak w prusach Ko
ronnych tak w Danij y gdzie indziey strażami swo
iemi osadzaną trzyma oraz xiążęcia Kurlanskie
go z Żoną dziecmi y z całą J.O: Familią do Daw
ney wolnosci co do wszytkiego aby przywrocił wy
żey wspomniony Elektor J.o M.ć niczego nie opuści
przezcoby uniwersalnego pokoiu y maiącego być
promowowany osobliwe y staranie y żądze gorą
ce Publicznie oświadczył
Tym czasem gdy Woliwie traktowałosię o Poko
iu umarł Karol Gustaw Szwecki Krol w Szto
kolmie ktorego przypadek niespodziany umo
wił w Szwedow pilnie na koniec myślić o Poko
iu z Polskim Krolestwem y ziego z przymierzonemi
mi xiążentami ani bawiąc na potym cemiarko
walisię y zgodzili na Prawa Pokoiu Posłowie
y Publikowali pokoiu Instrument w Oliwie uło
żony w te istotne słowa iak nastempuie

Instrument

Instrument
Pokoiu Wiecznego
miedzy
J° K. Mci Majestatem y Rzeczą Pospolitą Polską, oraz miedzy oney Sprzymierzonemi iakoto Jego Cesarska Mci Maiestatem y między Nay Jaśnieyszym Elektorem Brandeburskim
z iedney
a między J° K. Mci Majestatem y Krolestwem Szweckim z drugiey strony, Pod Gdanskiem w Klasztorze Oliwskim Dnia 3 Maia Roku 1660 Zawartego y Zakonczonego.

Traktat Oliwski między Krolestwem Szwedzkim y Polskim, oraz W. X. Litteu. Zawarty Roku 1660 Mca Maja dnia 3.

W Jmie Nayswiętszey, y Nierozdzielney Troycy.

Niech będzie wiadomo wszystkim, y kazdemu do kogo należy, albo jakimkolwiek sposobem należec powinno. Gdy od wielu Lat Woyny y kłotnie między Nayiasnieyszemi Krolami y Krolestwy Polskim y Szwedzkim powstałe, y niekiedy gdy przez Przymierza, osobliwie zas przez Szescią letnie Roku 1629, potym przez dwudziestą Szescią letnie gdy umorzone, y ugodzone były, oraz znowu, gdy między Nayiasnieyszym, Krolem Polskim, W. X. Litt. Janem Kazimierzem &c. y Nayiasnieyszym Karolem Gustawem Szwedzkim, Gothskim, Wandalskim Krolem, W. X. Finlandskim &c. do Woyny przyszło, ktora nietylko, wspomnionych Krolow

y Krolestwa

y Krolestwa ich przez wiele lat trapiła, lecz y Sprzymierzonych Polski, oraz Woyny Towarzyszow, to jest: Nayiaśnieyszego y Naymoznieyszego Xiążęcia y Pana, Pana Leopolda obranego Rzymskiego Cesarza zawsze wspaniałego, Niemieckiego, Węgierskiego, Czeskiego, y Sklawonskiego Krola, Arcy: Xiążęcia Austryackiego &c. Nayiaśnieyszemu Krolowi y Krolestwu Polskiemu, na rekwizycyą tegoz pomocy dającego, oraz Nayiaśnieyszego Xiążęcia y Pana, Pana Fryderyka Wilhelma, Marchiona Brandeburgskiego S. P. Rzymskiego, Arcy: Podkomorzego y Elektora, Magdeburskiego w Prusach &c. Xiążęcia wmieszała, zkąd wielkie krwi Chrześciańskiey wylanie z wielu Krajow spustoszeniem nastąpiło. Tym czasem za dobrocią Boską stało się; iż z obu stron o Pokoju powszechnym, między Krolem y Rzplitą Polską, y między Jey sprzymierzonymi oraz Woyny Towarzyszami z jedney Strony, y między Krolem, oraz Krolestwem Szwedzkim z drugiey Strony przyięte jest rozsądzenie, y roztrząśnienie, za staraniem y usiłowaniem Nayiaśnieyszego y Naymoznieyszego Xiążęcia y Pana, Pana Ludwika 14 Francuskiego y Nawarskiego Krola Chrześciańskiego, ktory do tego pokoju zjednoczenia pośrzednictwo ofiarował, y w samey Sprawie pokoju przez JW Jmć Pana Antoniego de Lumbres, Pana z Herbingen, Loos, y La Cloye Hrabie Konsystoryańskiego y Krolewskiego Orderu Kawalera Posła swojego tez pośrzednictwo Nayiaśnieyszym Krolom Polskiemu y Szwedzkiemu, oraz Nayiaśnieyszemu Elektorowi Brandeburgskiemu gdy się podobało, y przyieli ie, oświadczył. Na ten więc koniec według spolney stron umowy, naznaczony był dzień piąty Stycznia Roku 1660 dla zjechania się Plenipotentow w Oliwie postanawiając. Zjechawszy się więc postanowionego czasu, y na mieyscu wszystkich godzących się słusznie postanowieni Posłowie Plenipotenci. Z Strony zaiste Nayiaśnieyszego

Nayiasnieyszego Krola y Rzplitey Polskiey, Jww Jchmć
PPwie z Koła Senatorskiego bowiem Pan Jan Hrabia z Le:
sna Leszczynski Wojewoda Poznanski, Krolowey JEymci Nay
wyzszy Marszałek, Generał Wielkiey Polski, Malborski
Krosunenski Starosta, Pan Jerzy Lubomirski Hrabia
na Wisniczy y Jorosławiu Naywyzszy Marszałek Ko:
ronny Generał Krakowski, Spiski, Chmielnicki, Pere:
sławski, Kazimierski, Olsztynski Starosta, Pan Miko:
łay na Prazmowie Prazmowski Kanclerz Wielki Ko:
ronny mianowany Biskup Łucki y Brzeski, Opat Sie:
ciechowski, Proboszcz Swiętego Michała na Zamku
Krakowskim Kosciola Kollegiackiego, Pan Krzysztof Pac
Kanclerz WWXa Litt. Witkowiski, Ostrynski, Kosienic:
ki, Kleszczelewski, y Niemonoyski Starosta. z Koła
zas Rycerskiego Pan Jan Andrzey z Raciborska Mor:
sztyn Referendarz Koronny, Kowalewski, y Zawichostski
Starosta, Pan Władysław z Nakłowic Rey Podskarbi
Nadworny Koronny Krolowey JEymci Kanclerz Neoko:
wienski, Lubuszenski, Kamionacki Starosta. Pan Jan
z Gnin Gninski Podkomorzy Pomorski Starosta Gnie:
znienski. A z Stony z przymierzonych Polski, to jest Nay:
iasnieyszego Cesarza Rzymskiego, Jww Jchmć Panowie
Pan Franciszek Karol Libsteynski S.P. Rzymskiego Hra:
bia a Kolowrat Pan na Reychenau Jo Cesarskiey Mci
Konsyliarz, Podkomorzy, Sądow większych Prowincyal:
nych Assessor, Krolewski Namiestnik, y appellacyi w
Zamku Praskim Prezes. Pan Franciszek wolny Baron
de Lisola z Tysu, y Maryonfeldu Konsyliarz Gabinetowy
Nadworny, y Nayiasnieyszego Elektora Brandeburgskiego
Jww Jchmć Panowie Pan Jan Howerbeckie, na Eichme:
dien Baronowen, Geyerswalde y Domkau Pan y dzie:
dzic Jo Elektorskiey Mci Konsyliarz Nayblizszy, y Elekto

ratu

y Elektoratu Stolnik dziedziczny Hohensteynenski Staro-
Starosta Pan Wawrzyniec Krzysztof a Somnitz na Grums-
dorfie, Drenawie y Gerberze, Pan y dziedzic J. Elektorskiey
Mci Konsyliarz Nayblizszy, y Wschodniey Pomeranij Kanclerz
oraz tegoż Xięstwa Podkomorzy dziedziczny, Lawemburgski
y Butowski Starosta. Pan Woyciech Albrycht ab Ostaw
na Nerwitu y Kegelu Pan y dziedzic J. Elektorskiey Mci
w Naywyższym Xiążęcych Prus appellacyi Sądzie Konsy-
liarz. Z Strony zas Nayiasnieyszego Krola y Krolestwa
Szwedzkiego Jowo JBP Pan Magnus Gabryel de la Gardie
Hrabia na Lechwo y Arensberg, wolny Baron na Elkol-
mie, Pan na Habsalu, Magnusfordzie, y Hoienderpie JKMci
y Krolestwa Szwedzkiego Senator, oraz Podskarbi Gene-
ralny Gubernator Inflant y Namiestnik w Estonij Inflan-
tach y Ingryi, Woyski Generał, Sędzia Prowincyalny We
stergothskii y Dalij, oraz Akademij Upsalskiey Kanclerz.
Pan Benedykt Oxenstyerna Hrabia na Korsholmie, y
Wazie, Wolny Baron na Morcby y Lintholmie, Pan
Koporium y Rosembergu JKMci y Krolestwa Szwedzkiego
Senator, oraz Kancellaryi Konsyliarz. Pan Krzysztof
Karol Schluppenbach Hrabia na Sahowede rowny Ba-
ron na Liusalu, Pan na Salingu JKMci y Krolestwa
Szwedzkiego Senator, oraz rady Wojennej Prases, y Pan
Andrzey Guldenklaw, Pan y dziedzic na Schonelu, Elie-
bie, Hilingi y Hulterstadzie, JKMci Szwedzkiego Krola
Konsyliarz Stanow, y w Pomeranij Krolewskiey rządzie y
rady Stanu jako Naywyższey Kamery Sprawiedliwości
Prases. Po wezwaniu Boskiey pomocy, y spolnych Ple-
nipotencyi Kredensach: listowych Kopie na końcu tego Tra-
ktatu Słowo w Słowo są położone: słusznie po odmie-
nieniu Traktat pokoju szczęśliwie zaczął się. I chociaż
w Jego zgoła biegu wspomniony Nayiasnieyszy Krol
Szwedzki, za rozporządzeniem Taki Boskiey opatrzności
z Smertelnego tego Życia zszedł Traktat jednak ten, po
odnowieniu Nayiasnieyszego y Naymocnieyszego Xiążęcia
y Pana Pana Karola Szwedzkiego, Gothskiego Wandal-
skiego Krola y Xiążęcia dziedzicznego, Wielkiego

Xiążęcia

Xiążęcia Finlandyi &c. Plenipotencyi Kredensow,
ktore na Koncu tego Traktatu kładą się, szczęśliwie
dokończony jest, y za czasem ku Chwale Boskiego Natchnie-
nia y Rzeczyp: Chrześciańskiey ku ochronie strony wszy-
stkie na spolne Pokoiu y przyiazni Prawa zgodzili się, y
zezwolili sposobem następuiącym

I.

Niech będzie Pokoy powszechny y wieczny, oraz prawdzi-
wa y szczera przyiazn między Nayiaśnieyszym, y Naymo-
żnieyszym Xiążęciem y Panem, Panem Janem Kazimierzem
Krolem Polskim, Wielkim Xiążęciem Litew &c. y
między Jkmu następcami, oraz potomkami, Krolami
Polskiemi, Wielkimi Xiążętami Litewskimi, oraz mię-
dzy Krolestwem Polskim, y Wielkim Xięstwem Litew-
skim, y między należącemi do nich Krajami, iako y mię-
dzy Jkmu, oraz Krolestwa Polskiego Sprzymierzony-
mi; Nayprzod między Nayiaśnieyszym y Naymożnie-
yszym Xiążęciem y Panem, Panem Leopoldem obranym
Cesarzem Rzymskim zawsze wspaniałym, Niemieckim,
Węgierskim, Czeskim, Dalmackim, Kroackim Sklawon-
skim Krolem, Arcy-Xiążęciem Austryackim &c. y Jego
Cesarskiey Mu Dziedzicami y następcami, między Kra-
jami y Przyległościami wewnątrz y zewnątrz Cesarstwa
Rzymskiego leżącemi, y między Nayiaśnieyszym Xiąże-
ciem y Panem, Panem Fryderykiem, Wilhelmem Mar-
kiem Brandeburgskim S. S. Rzymskiego Xiążęcym Ele-
ktorem, y Arcy-Podkomorzym Magdeburgskim, Pruskim
Xiążęcym &c. y między Jego Elektorskiey Mci Następcami
oraz Dziedzicami, między Krajami, y przyległościami w
Państwie Rzeszy Niemieckiey, y na Inszych mieyscach le-
dącymi z jedney strony, oraz między Nayiaśnieyszym y

Naymożnieyszym

Nayiasnieyszym y Naymoznieyszym Xciem y Panem, Panem Karolem Szwedzkim, Gothskim, y Wandalskim Krolem, Wielkim Xciem Finlandskim &c. y między JKMci następcami, y Potomkami Krolami Szwedzkiemi y Krolestwem Szwedzkim, oraz między Poddanymi ich w Państwie Rzeszy Niemieckiey y na inszych mieyscach przyległosciami y Krajami z drugiey Strony. Tak azeby jedna drugiey strona odtąd napotym nic Nieprzyiacielskiego, potajemnie, albo jawnie, sama przez się, albo przez kogo zboku nie czyniła, albo przez swoich przyiacioł, albo przez inszych czynic niedopuszczała, ani jedney strony Nieprzyiaciołom aby pomocy pod Jakimkolwiek Jmieniem niedawała, ani jedna zdrugiey Strony Nieprzyiacielami aby wprzymierza niewchodziła przeciwne temu Pokojowi, ani nic na umnieyszenie drugiey strony Stanu y bespieczęstwa, sama przez się albo przez inszych nie knowała, ani się kusiła, ale obie Strony, jedna drugiey pozytek, honor, y dobro promowowały, y azeby poufałe wzajemnie Sąsiędztwo, Pokoy y przyiaźń pilnie czsciły y zachowywały. Przymierza zas y umowy wszelkie, ktore Strony godzącesię między sobą, albo z inszemi Xiążętami y Stanami z Obu stron, aby miały postanowione, według wszystkich ich Punktow, Klauzulow, y Artykułow, aby nienaruszone, y zupełney mocy swoiey trwały; tak jednak aby przez nie teraznieysza ugoda Pokoju żadnego bezprawia niecierpiała.

2.

1. Niech będzie z Obu stron wieczna niepamięc y amnestya tego wszystkiego, co na jakimkolwiek mieyscu, y jakimkolwiek sposobem, od ktoreykolwiek godzących się

Strony &c.

Strony dotąd po Nieprzyiacielsku stało się, tak aże-
by ani z przyczyny tego, ani żadney inszey rzeczy wy-
mysłem, żadna strona drugiey Napotym, nic Nieprzy-
iacielskiego, albo niechętnego, pozorem Prawa, albo
drogą postępku nieczyniła, albo przez swoich Przy-
iaciół y inszych czynić niedozwoliła.

2 Tą generalną amnestyą niech się zaszczycają wszy-
scy, y każdy, jakiegokolwiek Stanu, Kondycyi, y Wia-
ry byłby, ~~jako~~ y wszystkie zgromadzenia, które z obu stron
za Stroną Nieprzyiacielską poszli, albo do Dzierża-
wy Nieprzyiacielskiey dostali się; Ani niech nikomu
ta Woyna uymą Praw y zmazą niebędzie w Swoich
Prawach, Przywilejach, oraz w zwyczajach ogulnych
y Szczegulnych, tak w Duchownych jako w Swiec-
kich, ktoremi przed tą Woyną zaszczycali się, Lecz aby
tych zupełnie zażywali według Praw Koronnych, ani
żadne zgromadzenia, ani prywatne Osoby z przyczyny
przylgnienia do Nieprzyiaciela niemają być do
Sądow pociągane tak, iż żadnemu niech się niego-
dzi krzywdy drugiemu czynić, zapozywać wzglę-
dem tego przylgnienia Nieprzyiacielskiego, albo one
wyrzucać na Oczy.

3 Miastom Pruss. Koronnych, ktore w Dzierżawie
Krola JEmci y Krolestwa Szwedzkiego pod czas
tey Woyny były, zachowają się takoż wszystkie
Prawa, wolności, y Przywileja, ktorych czy to w
Duchowienstwie, czy to w Swieckich Sprawach
dostąpiły przed tą Woyną, krom naruszenia wol-
nego, jako przed tą Woyną kwitnęło w przerzeczonych
miastach.

Miastach Katolickiey y Ewangelickiey Wiary Spra-
wowania, y ich Powiaty, Ziemie, Magistraty, zgro-
madzenia Miasta Obywatelow y Poddanych Krol
Jmć Polski, tąż ktorą przed tym litością y łaską
Krolewską napotym będzie kochał, bronił y zasła-
niał. Będzie tymże wolno budowania publi-
czne y osobne przez złość Woyny zruynowane
poprawić, y znowu pobudować, Za te zas, ktore z
potrzeby bronienia się obalone są, do żadney niebędą
obowiązane nadgrody. Co zas do tego, co Woysku
Szwedzkiemu na mieysce Żołdu od poddanych obu
dwuch Wysp zapłacić potrzeba było, od żadnego
aby przykrość niebyła czyniona warujesię, jako
y dla Dziesięcin, oraz inszych Danin, ktorym Pod-
dani Zuławscy zadość uczynić pod czas Woyny
żadną miarą niemogli, niebędą turbowani.

4. Wszystkie Sądy y Inkwizycye przeciwko-
tym, ktorzy do Stron Nieprzyiacielskich pod
czas tey Woyny przylgneli, albo że zatym poszli
są obwinieni na każdym mieyscu w Polszcze, w
Wielkim Xięstwie Litewskim w Prussach
Koronnych, y w Kurlandyi mieszkają, wszel-
kiego Stanu, Urodzenia, y jakiekolwiek byliby
Wiary, czyli to mniey znakomici żyliby, czyli
to publiczne Urzędy sprawujący, albo służbą
Krolowi JEmci Szwedzkiemu Wojenną, albo
Dworską obowiązani byłyby, zaczęte, a jeszcze
nieskonczone, y do wykonania nieprzyprowadzone,

aby

aby były za nieważne uznane, y aby żadnego szacunku niemiały na Wieki, y napotym przeciwko tym aby nigdy Sąd, y obwinianie ztey przyczyny niestanowił się.

5. Co pod czas trwania tey ostatniey Woyny Prawem konfiskowania z przyczyny y wynalazku przylgnienia albo protekcyi inszey strony, komu czy to Szlachcicowi, czy Wiesniakowi, jakiegokolwiek stanu, urodzenia y Wiary odięto, albo do Skarbu publicznego wniesiono, albo inszym z Dobr tych nadano, czy to z Krolewskich, albo Rzeczyp: czyli tez prywatnych Osob są tę Dobra odjęte, ruchome wprawdzie, jezeli oddane są teraznieyszym Dzierzawcom niech się zostaną. Jezeli zas takowe Kaduki do skutku wykonania dotąd nie są przyprowadzone, tedy dawnym Dzierzawcom niech będą zostawione, ani żadne Zapozwy do Sądow odtąd przeciw Zgromadzeniom, albo prywatnym Osobom względem takowych Dobr aby niedziały się. Dobra zas nie ruchome, dziedziczne, dozywotnie, y Prawem Zastawnym dzierzone, skonfiskowane, takoż ktorych darowizny y largicye stały się, czyli już przed tym oddane, czyli jeszcze nieoddane, niech będą przy dawnych Panach po ustaniu na Ostatek wszystkich Sądowych Sporow względem dochodow, czy to z publicznych Dobr czy z prywatnych wybranych.

3.

Nayiasnieyszy, y Naymoznieyszy Xże y Pan, Pan Jan Kazimierz Krol Polski, za Siebie oraz Dziedzicow, y Potomkow swoich, z miłosci Pokoju, gwoli tego Instrumentu Pokoju, solennie teraz y napotym zrzeka się wszystkich Pretensyi na Krolestwo Szwedzkie, y Wielkie Xięstwo Finlandskie służących, y inszych do nich należących Prowincyi, Krajow, przyległosci, Miast, Zamkow,

Fortec

Fortec, czyto te niedawno, czy zdawna nabyte są, oraz Prawa zrzechasię na Dobra zdawna jemu należące w Xstwie Szwedzkim, y w przyrzeczonych Krajach leżące na Krolestwo Szwedzkie y wspomnione Prowincye, oraz Dobra teraznieyszemi y przyszłymi czasy nie wiele niemaiąc pretendowac. Co do Tytułow y herbow Pie: częci tak się ugodziło: że Nayiasnieyszy Krol ~~Krol~~ Pol: ski jako dotąd tak napotym do dni zycia swego niech zazywa zupełnych Tytułow, y każdego, y Rzeczęci Szwedz kiego w Polszcze, y do wszystkich Krolow Xiąząt, Sta: now y prywatnych Osob, procz do Szwedcyi, bez żadnego jednak zupełnego wyrzeczonego zrzeczeniasię naraze: nia. Wspomnionych zas Tytułow, y Rzeczęci, niech nieużywa do Nayiasnieyszych Krolow y Krolestwa Szwedzkiego, w Listach, Dyplomatach, y innych Pi: smach, lecz będzie się postrzegał, zobu stron przyięty do: tąd sposob skroconych Tytułow z Etceterami, tak iż po Słowach Wielki Xiąże Litewski, Itzy Etcetera w Tytule Nayiasnieyszego teraznieyszego Krola Polskiego, y wzaiemnie po Słowach, Wielki Xiąże Finlandyi Itzy Etcetera w Tytule Nayiasnieyszego Krola Szwedzkiego przydadzą się. Herbow jednak Krolestwa Szwedzkie: go w Rzeczęci Krolewskiey z Rzeczyp: Polskiey, gdy: się do Szwedcyi będzie pisała wiele zaniechawszy. Po Smierci zas teraznieyszego Nayiasnieyszego Krola Polskiego, Następcy Jego y Rzeczp: Polska nie ży: tułow y Herbow Szwedzkich nigdy niebędzie pre: tendowac, lecz z obu stron Krolowie y Krolestwa swo: iemi każdy Tytułami y herbami, tylko zupełnie zaszczycacsię będzie y używac.

A.

Nayiasnieyszy Krol, y Stany Krolestwa Polskiego, oraz W. X. Litt. odtąd y na Wieki ustępuią moca tey

mocą tey ugody Nayiasnieyszemu Krolowi Szwedz:
kiemu, y Jego Następcom Krolom y Krolestwu
Szwedzkiemu wszystkich tych Zadzwinnych In:
flant, ktore Szwedcya dotąd przez czas Przymie:
rzow trzymała, y dzierzała, jako y Częsci ztey Stro:
ny Dzwiny wszystkie, oraz Wyspę Rugen na Mo:
rzu leżącą, ktorą przez ten czas Przymierza Szwedcya
trzymała y posiadła, takoz y do Esthonij y Oselij
Krolom y Rzplitey Polskiey nic Prawa zadnym
sposobem dotąd służyc niemogło. Y to bowiem
wszystko y pojednemu, ze wszystkiemi swojemi
należytosciami, Ziemnemi y Morskiemi, Miastami,
Zamkami, Fortecami, Dobrami, y dochodami, oraz
z Prawami, zwierzchnosciami, Krolewskiemi, y Su:
peryoratami, tak w Duchowienstwie, jako y w Swiec:
kich rządach, zadnych wcale niewyłączając na zupeł:
ne panowanie, y w własnosc Krolow, oraz Krolestwa
Szwedzkiego przenoszą. Stany y Poddanych w tych
Inflantach, y w Jey wyliczonych częsciach od wszystkie:
go ku Krolowi y Rzplitey Polskiey posłuszenstwa
obowiąsku, y od przysięgi wiernosci uwalniają, nic
nigdy na nich, oraz na wspomnionych Inflantach
y Jey częsciach odtąd niemając pretendowac. Z tey
Strony zas Dzwiny Nayiasnieysi Krolowie, y Krole:
stwo Szwedzkie niedaley, jako dotąd granic swo:
iey Dzierzawy w Kurlandyi, albo Semigallij niebę:
dą pomykac, albo posług od Poddanych JW Xcia
Kurlandzkiego niech niewymagają, albo za zadne:
go Prawa kłoceniasię, y niczego w Kurlandyi albo
Semigallij aby niepretendowali. Kommissarze
zas do ustanowienia, y naznaczenia granic z obu

stron

stron naznaczą się, y ta Kommissya wprzeciągu Czterech Niedziel od podpisania Traktatu niech się zacznie, y wprzeciągu dwoch Niedziel niech się zakończy.

2. Cześć ściąga do Wiary Katolickiey, y Jey sprawowania obrządkow w Inflantach Szwedzkich Dzierżaw, tedy wszyscy Obywatele Inflant y Poddani wtey: Wierze zostający niech wszelką bespiecznością zaszczycają się, wolnego Sumnienia, Wiary, Nabożeństwa swego wdomu bez Inkwizycyi, albo zakazywania, prywatnie niech używają.

3. Tytuły Prowincyalne tak Duchowne, jako y Swieckie Senatorskiego y Szlacheckiego Stanu w Inflantach Szwedzkich niech przy Dzierżawcach temi razniejszych trwają do ich Życia bez żadnych dochodow y innych Pretenzyi, ani żadna ztąd wyma Prawa Krola Jmci y Krolestwa Szwedzkiego na Inflanty Szwedzkie, ani Pretenzya żadna dla Krolestwa Polskiego y Wielkiego Xięstwa Litewskiego tym czasem y napotym ztąd aby niewynikła.

4. Sądy wszelkie y Dekreta na donieszenie czyie, byle nie na przymuszonych, albo nieprzytomnych postanowione, oraz Kontrakty y Transakcye na mieyscach, gdy te pod czas tey Woyny Szwedcya trzymała uczynione Sądownie, czyli przez Sądownie, jezeli tylko Stanowi publicznemu, ktory przed tą Woyną był, y uspokojeniu teraznieyszemu, niebyty przeciwne, niech za ważne trwają rownie jakby żadna rządu y Magistratow odmiana niezaszła, bez naruszenia appellacyi y rewizyi wtych, wktorych te srzodki Prawa niebyły dotąd przydane, y ktore na rzecz przy

przysądzoną nieprzeszły. Zdania takoż y Dekreta, jezeli jakie na Obywatelow y Poddanych W.X.Litt. takoż y Kurlandyi, oraz Semigallij przymuszonych, albo niewysłuchanych, y przeciwnym Sposobem jezeli podobne przez Magistraty Wielkiego Xięstwa Litewskiego y Kurlandyi na poddanych Inflant Szwedzkich około czasu Woyny wypadły były, tedy żadnego Szacunku, y mocy nieotrzymają na Wieki.

5.

1 Częsc Inflant y ta Południowa, ktora przedtymi, y przez te Woyny, oraz pod czas Przymierzow do czasu postanowionych, pod Panowaniem była Krolestwa Polskiego y W.X.Litt. to jest: Dyneburg, Rositen, Lutzen, Marienhausen, oraz takoż wszystkie mieysca, ktore przez Kommissarzow do tego mających być obranych Polskiey Dzierzawy przez czas Indycyi czyli Przymierzow że były, znalazłyby się, tedy że wszystkiemi swoiemi należytosciami, Powiatami, Miastami, Wsiami, Pozytkami y dochodami, y Prawami Ceł, oraz z słusznym y pozytecznym panowaniem czyli zwierzchnoscią trwają w dzierzawie Nayiasnieyszych Krolow y Krolestwa Polskiego, oraz W.X.Litt., ani Nayiasnieysi Krolowie, y Krolestwo Szwedzkie na tą Częsc Inflant, jako od inszey rozną, ani na Xięstwa Kurlandyi, y Semigallij, oraz na Powiat Piltynski bądz względem Inflant Pułnocnych, bądz jakimkolwiek inszym wynalazkiem, żadnego nigdy Prawa niebędą pretendowali, ani będą mogli pretendowac. Gdy zas Wielki Xże Moskiewski, nietylko wspomnione Inflanty Polskie, ale też częsc Szwedzkich zawojowane teraz trzyma, dlatego ugodziłosię, y postanowiłosię

y postanowiłosię: iż gdyby Rzplita Polska co z Jnflant Szwedzkich ktoregokolwiek czasu od Moskalow przez Woynę, Traktaty, albo inaczey odebrała, obowiązana wszystko Szwedcyi dobrowolnie nieliczą wojennych kosztow przywrocic, tymże Sposobem zas: jezeliby Krolestwo Szwedzkie co z Jnflant Polskich jakiegokolwiek czasu od Moskwy, Woyną, Traktatami albo inaczey odebrało, obowiązane wszystko to Polszcze y W. X. Litt: dobrowolnie nieliczące Woyny kosztow przywrocic.

2. Tytułow y herbow Jnflant tak Krol Jmć Polski, y Jego Następcy Krolowie Polscy, oraz W. X. Litt. z przyczyny Południowych Jnflant, jako też Krol Jmć Szwedzki, y Jego Następcy Krolowie Szwedcy względem pułnocnych Jnflant pod Tytułem Xięstwa pospolicie uzywac będą.

3. Jezeli przytrafisię ze między Krolestwem Polskim, W. X. Littewskim, Jnflantami Polskiemi, Kurlandyą, y Semigallią odtąd napotym sprzeczki o granicę, albo o insze rzeczy z jedney Strony, y między Krolestwem Szwedzkim, y do niego należącemi Prowincyami, a Nayprzod między Jnflantami Szwedzkiemi z drugiey Strony zakroczą y wzmogą się, tedy te przez naznaczonych z obu stron Kommissarzow przy granicach Jnflant przyiacielskim sposobem aby się ułatwiały. Jezeli zas jakie sprzeczki mnieysze powstałyby między poddanymi, y Obywatelami obu stron, y iesliby niemozna po przyiacielsku o nie umiarkowac się między sprzeczającymi się, tedy każda Strona do swego przyzwoitego Sądu aby była odesłana, y sprawiedliwość bez odwłoki aby była uczyniona.

4. Poddani pod czas tey Woyny ostatniey, y napotym zbiegli W. X. Litewskiego, Zmuydzi, Kurlandyi, Jnflant Polskich, ktorzyby w Jnflantach Szwedzkich

znalezieni

znalezieni byli, swoim Panom bez zadnego zapo:
zwania aby wydani byli, razem z Swoją ruchomoscią,
ktora się znalesc moze, ktore zbiegły z Sobą przyniosł,
ani pod nowym Panem nabył.
Co takoz wzajemnie będzie się postrzegało, jezeli ja:
cy Poddani zbiegli Jnflant Szwedzkich w W. X. Li:
tewskim w Kurlandyi y Jnflantach Polskich zna
lezieni będą. Jezeli takoz ktorzy zaprowadzeni
są, y jeszcze zyią, niech będą wydani, y ci bez za:
dnego zapozywania swoim kazdy Panom.
Przez coby przychylnosc handlom y płynieniu Krol:
JEmć Polski oswiadczył, Statki wodne Mor:
skie w Domesnie y Luserortcie zbudowane stano:
wic pozwala.
Względem zas konserwowania y bronienia od wszel:
kich przygod tychze Statkow umowi się od Szwedow
z Panami gruntow, przez co zadne ztąd Prawo, albo
Pretensya Krolestwa Szwedzkiego na wspomnione
grunta, albo Powiat Piltynski niema urosć.

6.

JW. w Jnflantach, Kurlandyi y Semigallij Xią:
ze z Nayiasnieyszą Zoną, y potomstwem swoim
Xiązęcym, z całą Familią swoją y Dworem bez
zadney zwłoki w przeciągu Szesciu Niedziel od dnia
5. Kwietnia Kalendarza Rzymskiego będzie sta:
wiony do Rygi. Ztamtąd zas w przeciągu dni
14. przystoynym, y Jego godnosci przyzwoitym spo:
sobem skoro ten teraznieyszy Traktat podpisany
będzie, do granic Semigallij będzie odprowadzony,
y wszystkie Jego, oraz do Niego nalezących Osob
Sprzęty ruchome nierozerwane, gdziekolwiek prze:
jęte

przejęte, albo w Rydze złożone, podobnym sposobem pisane bądź to publiczne, bądź prywatnych osob Documenta wiernie będą wydane, y do Nitawy odwiozą się. Przed uwolnieniem zas swoim y przywroceniem zupełnym osobliwym rewersalnym Opisem niech warnie: ze nie będzie urazał, ani się mścił, ani nie niebrował przeciwko Krolowi Jmci Szwedzkiemu y Krolestwu napotym, bez naruszenia wiernosci y obowiązku Krolowi y Krolestwu Polskiemu, oraz W. X. Litt. powinnego.

7.

Nayiasnieyszy Krol y Krolestwo Szwedzkie przywraca Nayiasnieyszemu Krolowi y Rzplitey Polskiey, Malborg, y Elbląg z Ich Zamkami, y inne w Prusach mieysca, ktore trzymaią się Szwedzkimi Garnizonami, oraz Malborg w Prawdzie razem z Zamkiem y Forteciami Jego, jako y Sztum za osm dni od podpisania teraznieyszego Traktatu, y pozwoleniu wręcz Jmci Pana Posrednika Nayiasnieyszego Krola Jmci Polskiego prowizyonalney tych Zamkow ratyfikacyi będzie wyprozniony od Garnizonu, y Straz ztamtąd Szwedzka do Elbląga będzie zaprowadzona. Elbląg zas z Swoiemi Forteciami, skoro Traktat teraznieyszy zupełną Nayiasnieyszego Krola Jmci Polskiego ratyfikacyą będzie stwierdzony, y przez Kommissarzow Rzplitey Seymową powagą na przyszły zjazd ratyfikowany będzie we Cztery dni posłym ratyfikacyi zamienieniu bez sporu będzie wyprozniony z garnizonu, y narzęcie Nayiasnieyszego Krola

Jmci

Jmci Polskiego, oraz Jego Kommissarzow będzie wydany Bowsk, także jako y insze, jezeli są ktore w Szwedzkiey mocy mieysca w Kurlandyi, będą z Garnizonow Szwedzkich wyproznione w Osmiu dniach, skoro tylko wiadomość do Generała Woysk w Jnflantach, albo w niebytnosci Jego, do Jego mieysce trzymającego przyidzie o podpisanym Traktacie, ktora wiadomość przez Trębaczow Obudwu stron spolnie do Rygi będzie doniesiona.

Przeprowadzenie Woyska Szwedzkiego razem z Armatami większymi, y mnieyszemi według uczynioney tu konwencyi, oraz y z Wozami stanie się z Elbląga powiele kroc, w czasie jednak opisanym zamienienia ratyfikacyi, y wyproznienia Elbląga, dawszy temuz Woysku wolne y nieszkodliwe przeyscie przez Haff do Portu Piławskiego, y ztamtąd do Okrętow własnych, na ktore Zołnierze mają wsieść, y do Krajow Szwedzkich płynąc. Będzie zas wsadzone wspomnione Woysko około wyprowadzenia na Statki wodne Elblągskie, a jezeli te niewystarczą, tedy Statkami przyległych Powiatow inszych mają być spławieni Zołnierze Szwedcy bez zadney zapłaty. Zwierzy się także czyli oznaymi Generał Kommendant Woyska Szwedzkiego, y umowi się z Kommendantem Woyska Elektorskiego, albo z Jego Namiestnikiem, o sposobie przeyscia przez wspomniony Port Piławski. Y niech się stanie takowe odprowadzenie bez szkody y obrazy Poddanych w Prusach tak Polskich, jako y Elektorskich. Co jezeli dla niebespieczęstwa Woyny na drogę Morską Woysko się poruczyc by się niemogło, tedy wolny onemu y nieszkodliwy przechod Ziemią przez Naykrotszą drogę do bliskich Krajow zwierzchności Szwedzkiey bez szkody obywatelow Rzplitey Polskiey, y poddanych Nayiasnieyszego Elektora Brandeburgskiego za przeprowadzeniem Kommissarzow Nayiasnieyszych Krola Polskiego y Elektora Brandeburgskiego iść powinne Woysko Szwedzkie. Sprawiedliwość zas przez Kommendantow bez odwłoki wiernie będzie czyniona

Jezeli ktoremu albo ktorym w Miastach Pruskich ktore mają być wyproznione od Garnizonow, y w Jch Powiatach niepodoba się

niepodoba się mieszkac, ale odmieniwszy mieszkanie na insze mieysce przeniesc się będzie zdało, tedy Jm niech będzie wolno wprzeciągu od tego czasu Lat trzech swoją własność sprzedac, inszym oddac, albo według swoiey woli rozsypac bez żadney przeszkody albo nakładu cięszkiego pod jakąkolwiek pokrywką krom dawnych Miast Praw y Przywilejow.

8.

Cokolwiek w Polszcze y W. X. Litt: oraz Prowincyach przyłączonych y z nich w Kurlandyi przez tę Woynę Nayiasnieyszemu Krolowi y Krolestwu Szwedzkiemu, oraz ich Generałom y Posłom, bądz to od prywatnych Osob, bądz od zgromadzeniow Woyskow y Prowincyi przez potrzebę Woyny, albo inszym sposobem dano było, jakimkolwiek Tytułem Dyplomatow, Zastawow, Listow, Zapisow y aktow publicznych te wszystkie Oryginały, ktore jeszcze są Nayiasnieyszemu Krolowi y Rzplitey Polskiey, oraz Xiążęciu Kurlandzkiemu przy ratyfikacyi zamianie wiernie będą wydane. Co jezeli potonęły, albo inszym sposobem poginęły, tedy wszystkie takowe Pisma y akta prywatne y publiczne wraz kassują się, za nieważne uznają się, y eliminują się, oraz nic ztąd Krolowie y Krolestwo Szwedzkie na Prowincye, Woyska, Powiaty, albo na prywatnych w Polszcze, oraz W. X. Litt: y w Prowincyach do nich przyłączonych albo poddanych osobliwie w Kurlandyi, y Powiecie Piltynskim, Prawa ani mocy pretendowac będą chcieli albo mogli wszelkim sposobem y rzetelnym to przyobiecuie się.

9.

Przywrocą się tez z Strony Szwedow wszystkie Archiwa, akta publiczne, Grodowe, Jurisdyczne, Duchowne, oraz Biblioteka Krolewska, ktore z Krolestwa Polskiego, y W. X. Litt. wywiezione, y ktorych będzie mozna znalesc, y to w czasie zamiany ratyfikacyi, albo naydaley we trzech Miesiącach od uczynioney Zamiany.

10

Obligi y Przyznania jezeli jakie są od JW Xcia Kurlandzkiego y Semigalskiego, albo od obywatelow Kurlandyi y Semigallij, oraz Powiatu Piltynskiego wymozone przez Szwedow, albo wzajemnie od Szwedow przez Polakow we wszystkim kassują się, y uznają się, iż żadney niemają mocy.

11.

Długi między obu stron poddanymi y obywatelami, takoz od Kommendantow, y Officyerow Woyskowych gdziekolwiek

zaciągnione

zaciągnione, z obu stron sprawiedliwie będą zapłacone. Jezeli zas ktore obligi pod czas tey Ostatniey Woyny, y przyznania wymozone z Obustron są zupełnie kassują: się, y uznają się: ze zadney niemają mocy.

12

Składy y insze Dobra ruchome gdziekolwiek znaydują: się y do skarbu jeszcze nieprzysądzone, szczerze własnym Panom niech będą przywrocone. Zaden zas niebędzie obowiązany do nadgrody Onych, ktore na Skarb przysądzone y wydane uczynienia.

13.

Armaty większe y mnieysze w Polszcze, w W. X. Litt; w Prusach, Kurlandyi, y w inszych przyłączonych Prowincyach od Szwedow zabrane, czy to są Rzplitey, czy prywatnych Osob, czy to Miast, ktorekolwiek w mieyscach mających się proznymi uczynic od Garnizonow znaydą się, pilnie zostawią się. Ktore zas z Szwedcyi przywiezione są do Polski, Litwy, Pruss, Kurlandyi, wolno będzie Szwedcyi bez zadney pretensyi z Sobą zabrac. Transakcyi zas poddania się Torunia, co jeszcze zbywa w tey rzeczy stanie się zadosc.

14.

Ktorzykolwiek pod czas tey Woyny z obu stron między Polakami, Litwinami, y Szwedami na ktorymkolwiek mieyscu poymani są jakiegokolwiek Urodzenia y Stanu wolni, y bez zadnego opłacenia się, chiba inaczey przedtym Traktatem umowiliby się byli, będą wypuszczeni, y do dawney wolnosci przywroceni, zapłaciwszy jednak koszta Officyerow na wyzywienie ich czynione, y długi w niewoli zaciągnione od nich. Naostatek do więzniow mają się liczyc, y od obu stron mają byc oddani ci, ktorzy przymuszeni w Woysku inszey strony służą. Wszyscy zas wyzey pomienieni, ktorzy takoz w Polszcze, w W. X. Litt. w Prussach Kor, w Obudwuch Inflantach, albo w Kurlandyi zatrzymują się we trzech Niedzielach od podpisanego teraznieyszego Traktatu, Ci zas, ktorzy daley niz w Polszcze, Litwie, Inflantach, y Kurlandyi zatrzymują się w trzech miesiącach aby na wolnosc wypuszczeni byli. Co zas o wypłaceniu okupu umowionego

tu się

tu się wyzey namieniło, tylko mieysce będzie miało wwięk-
szych Officyerach, to jest w Generałach, Pułkownikach, Jch
Namiestnikach, y w Kapitanach.

2. Król Jmć y Krolestwo Polskie, oraz W.X.Litt: to dla Pokoju
tego wiecznego sądzili Oswiadczyc, azeby powagę swoją, y
usługi łozyli u Hana y Ordow Tatarskich; izby bez okupu
więznie w Tartaryi Szwedcy za trzy odtąd miesiące ztamtąd
byli wypuszczeni. Wypuszczeni zas przez Krolestwo Polskie
y W.X.Litt: oraz przez Kraje do nich należące wolno y bespie:
cznie aby przeszli, y łagodnie traktowani, aby do Prowincyi
y przyległosci Władzy Szwedzkiey pomknięci byli.

15.

Handle dawne niech będą wolne, y nieprzeszkadzane
między Obu Krolestwami, W.X.Litt: y Prowincyami do Szwed:
cyi przyłączonemi, między poddanymi y Obywatelami, tak
Ziemią jako y Morzem, y wdawnym uzywaniu, oraz spra
wowaniu jako były pod czas Przymierzow, aby zachowały się.
Nayprzod niech będzie wolne handlow sprawianie, y wol:
ny spław towarow przez Rzekę Dzwinę y Bulderau Pod:
danym y Obywatelom Krolestwa Polskiego, oraz W.X.a Litt:
tudziez Jnflant Polskich, Kurlandyi, y Semigallij, z podda:
nymi y Obywatelami Jnflant Szwedzkich. Y wzajemnie Pod:
danym y Obywatelom Krolestwa Szwedzkiego, oraz Jnflant
Szwedzkich, niech będzie wolne uzywanie Towarow przez
tez Rzeki z Poddanymi y Obywatelami Polski, Litwy,
Jnflant Polskich, Kurlandyi, Semigallij. Cel zas y mytow
na rzece Dzwinie y Bulderze jako y morskich, oraz Zie:
mnych w Jnflantach tenze sam zwyczay, y na tychze tyl:
ko mieysciach z Obu stron napotym niech będzie jako y gdzie
pod czas Przymierzow, to jest Jnducyi, y jak przed tą Woyną było.

2. Wielkiey rownie wciąż Polski Obywatele jakiegokolwiek Urodze:
nia byliby, czyli to Ziemią czyli wodą handle swoie pro:
wadząc zadnemi nowemi Cłami, mytami w Sztetynie
niebędą obciązani.

3. Miasto takoż Gdanskie, y insze Pruskie Miasta w
Krolestwie Szwedzkim, y w Jnszych Prowincyach do
niego przyłączonych, niech się zaszczycają tą wolnoscią
handlow

handlow y Ceł, ktorą zaszczycały się przed tą Naypo-
sledniey szą Woyną.

16.

Pan Hrabia Koenigsmarckius Marszałek Polny Szwe-
dzki, bez zadney zwłoki w Szesciu Niedzielach od Dnia
5. Kwietnia według poprawy Kalendarza do Gdanska
sposobem przystoynym będzie stawiony, ztąd zas we
Dniach Czternastu, skoro tylko Traktat teraznieyszy
będzie podpisany, będzie uwolniony. Przed przywro-
ceniem zas zupełnym, osobliwym Opisem rewersal-
nym niech waruie: ze niebędzie obrazał, ani się msił,
ani nie knował przeciwko Krolowi Jmci y Krolestwu
Polskiemu, a osobliwie przeciwko Miastu Gdanskowi,
bez naruszenia jednak powinnego Krolom y Krolestwu
Szwedzkiemu posłuszenstwa y wiernosci.

17.

Nayiasnieyszy Krol y Rzplita Polska JO Xiężniczki
Anny Maryi, zeszłego z tego Swiata JO. Xcia Janusza
Radziwiłła Wojewody Wilen. Hetmana W. W. X. Litt.
Corki jedyney w przyisciu według słusznych zwyczajow
Korony y W. X. Litt. do dziedzictwa Dobr Oyczystych
y Macierzystych, według powszechney amnestyi, te-
raznieyszą konwencyą wszystkim warowaną, aby Jey
zadość stało przyzwoity wzgląd mają miec.

18

Umarłych Generałow oraz Officerow inszych Ciała czy-
to w Polszcze, czy w Prussach jeszcze niepogrzebione, y w
niektorych mieyscach schowane, będą wydane, ani będą
odmowione tym, ktorym staranie zleci się one ztamtąd
wyprowadzic. Ktorych zas Ciała tak w pierwszey, jako
y w tey ostatniey Woynie pogrzebione są w Elblągskim
y Malborgskim y w inszych w Prussach y Polszcze Kosciо-
łach całe niech lezą, y groby ich od wszelkiego zgwałce-
nia, oraz turbowania niech będą wolne.

19.

O ządzy Pana Generała Krojana względem długow w
Rzpltey Polskiey tak jest umiarkowano, azeby wspomniony

Pan

Pan Generał Prawo swoich Oryginalnych Obligow wy-
prowadzeniem objaznił na następującym przyszłym pier
wszym Seymie Koronnym generalnym, y tamże powinny
wzgląd Jego aby był miany bez naruszenia wprawdzie
Prawa JW Xcia Kurlandzkiego, jezeli ktore temuż do po-
mienionych Summ Pieniężnych będzie służyło.

20.

Co do żądzy Panow Hrabiow a Dohna y długu w Rzplitey
Polskiey, jezeliby ten likwidowac mozna było, sprawie-
dliwy onych wzgląd na przyszłym Seymie Koronnym
będzie się miał.

21.

Będzie się takoż miał sprawiedliwy wzgląd od Szwedcyi
Pana Barona Zygmunta a Guldenstern co do Dobr
w Krolestwie Szwedzkim, albo do niego wnalezących
Prowincyach ktorych pretenduie.

22.

Tenże podobnym sposobem Pokoy, Przyiaźń amnestya
y przyszłych wszystkich dzieł wieczne zapomnienie, pod
tymiż Klauzułami, y więzami w tymże Instrumencie
zawartymi niech kwitnie, y na wieki niech będzie u-
gruntowany, między Nayiaśnieyszym, y Naymoznieyszym
Xiążęciem y Panem, Panem Leopoldem obranym Rzymskim
Cesarzem zawsze wspaniałym, Niemieckim, Węgierskim,
Czeskim, Dalmackim, Kroackim, Sklawonskim Krolem,
Arcy Xiążęciem Austryackim. ꝛꝛ Osobliwym Polski sprzy-
mierzonym, y Woyny Towarzyszem, oraz między Jego Dziedzi-
cami, y Następcami, Krolestwami, y należącemi Prowincyami
tak w Niemczech, jako y winszych Panstwach będącemi,
y między Ich poddanymi, oraz Obywatelami, a między Nayia
snieyszym y Naymoznieyszym Xciem y Panem, Panem Ka-
rolem, Szwedzkim Gothskim, Wandalskim Krolem, wiel
Xciem Finlandskim ꝛꝛꝛ. y między Jego Dziedzicami, oraz na
stępcami Krolami y Krolestwem Szwedzkim, oraz między na
leżącemi Prowincyami tak w Rzeszy Niemieckiey, jako y w
Inszych Panstwach leżącemi, y między ich poddanymi, oraz
obywatelami tak, sz cokolwiek, albo przed tą Woyną, albo gdy
ta trwała czy to w Polszcze, czy to na inszym mieyscu
albo

albo względem pomocy Nayiaśnieyszemu Krolowi y Rzplitey Polskiey uczynioney, czyli zinszey wszelkiey przyczyny wza jemney urazy y nieprzyiazni, albo pretensyi wynikaiąc mo gło, niech będzie wieczną niepamięcią umorzono, oraz ani tey ani tey Stronie jakimkolwiek pretextem niech się niegodzi na inszego Krolestwa Stany, albo Prowincye, potaiemnie, albo iawnie, prosto, lub z boku z Woyskiem natrzeć przez kogo, albo żadnego Nieprzyiazni rodzaju czynić przeciwko nim, ale jeden drugiego pożytki niech stoi, y wszystko między oba stronami, y ich stanami, oraz poddanymi, do dawnego wcale stanu, jednosci, y poufałey Korrespon: dencyi przywrocono, y odnowiono niech będzie. Y żadnemu z poddanych Obu stron, albo ze Stanow Rzeszy Niemieckiey Vazallow Szkodą niech niebędzie, albo bezprawiem, ze za inszego strona pod czas tey Woyny, Woyskowa, lub polową służbą obowiązany poszedł, lecz ktoby kolwiek ze Sa: mey przyczyny tey Woyny z Fortun, albo ze Stanu swego był wypadł, ten do dawnego stanu, w ktorym przed tą Woy: ną tuż był, co do honorow y dobr nieruchomych, oraz y co do Dobr ruchomych, jezeli na Skarb jeszcze nieprzysądzone y nieużywane są, bez odwłoki, y bez sporu niech będzie przy: wrocony, oraz nimi niech się zupełnie zaszczyca y zażywa. Żeby zaś mocnieyszymi fundamentami ten Pokoy y przy: iaźń ugruntować się mogł, Cesarz Jmć mieysca wszystkie, kto: re w Pomeranij y Megapolu wzięte Strażami jego osadzone, Nayiaśnieyszemu Krolowi y Krolestwu Szwedzkiemu, te zas ktore w Holsacyi y Xięstwie Sleswickim Xciu Holsackiemu Gottorpskiemu ktory jednak wprzod da warunek, ze się nie będzie mścił według formuły, na ktorą się zgodzi przez ten pokoy, y za pozwoleniem stron za włożonego tu osądzi się: przywroci zupełnie z Armatami ich własnemi, z Artyllerya y ze wszystkim sprzętem Wojennym, oraz z ruchomościami wszelkiego rodzaju, tabor z Aktami Kancellaryi, Archiwami, y Dokumentami, jako te wszystkie pod czas wzięcia, albo pod danie się tamże znalezione są, y dotąd nierozproszone znaydu: ią się. Które wyprowadzenie Garnizonow stanie się, to iest mieysc

Pomeranij

mieysc Pomeranij y Megapolu, wyłączywszy Wollin, Dam, y Greyffenhag we dwoch Niedzielach od Dnia Zamiany ratyfikacyi liczących się, ktorego Czasu Elbląg także Polszcze przywroci się. Wollin zas Dam, y Greyffenhag, oraz mieysca Holsacyi, y Xięstwa Sleswickiego we dwoch drugich następujących tygodniach, od dnia wspomnianey wyzey Zamiany będą uwolnione od Garnizonow, wyprowadziwszy tegoż Czasu z wspomnionych mieysc Straże Zołnierskie, y z Prowincyi do Krola Jmci y Krolestwa Szwedzkiego, Xiążąt Megapolitanskich, y do Xcia Holsackiego, Sleswickiego należących Woyska wszystkie, liczbą y Sposobem, na jakim między Generałami Obudwu stron, albo ich Namiestnikami wczasie naznaczonym licząc od odzyskania nazad tych mieysc wmowiono będzie.

Naostatek cokolwiekby rzeczy Niemieckiey rzeszy sprzeczki zachodziło, według tey Rzeszy y Pokoju Niemieckiego Praw bez Woyny będzie się uspokajac, albo rozsądzac, y będzie się przestawało z obu stron na rozporządzeniu we wszystkim Paktow Osnabrugskich, y na Konstytucyach Niemieckiego Panstwa.

23.

Podobnym sposobem tak z Strony Nayiasnieyszego Cesarza, jako y Nayiasnieyszego Krola Szwedzkiego, więznie tey Woyny, jakiegokolwiek byliby urodzenia y Stanu wolno y bez zapłacenia okupu zadnego, chibaby inaczey przed podpisanym Traktatem oni ugodzili się we trzech Niedzielach od dnia ratyfikacyi będą wypuszczeni, y do wolnosci dawney, zapłaciwszy od Officerow Koszta, na wyzywienie onych łożone, y długi w niewoli od nich zaciągnione, będą przywroceni, y do więzniow takoz mają się Ci, oraz z obu stron mają byc uroceni, ktorzy przymuszeni od inszey strony służbę przyieli w Woysku. Co zas o wypłaceniu Okupu, tu wyzey powiedziało się, tylko to mieysce będzie miało w Wyzszych Officerach, jako to Generałach, Pułkownikach, w Jch Namiestnikach, y Kapitanach.

24.

Niech będzie takoz Pokoy wieczny, y prawdziwa, a szczera przyiazn, między Nayiasnieyszym y Naymoznieyszym Xiążęciem y Panem

y Panem, Panem Karolem Szwedzkim ZZZ Krolem Jego Dziedzicami, następcami, y Potomkami Krolami, y Krolestwem Szwedzkim, oraz między tegoz w Rzeszy Niemieckiey, jako y w inszych Panstwach lezącemi Prowincyami, Stanami, y Przyległosciami, a między Nayiasnieyszym Xiążęciem y Panem, Panem Fryderykiem Wilhelmem, Marchionem Brandeburgskim S. Panstwa Rzymskiego Arcy-Podkomorzym y Xciem Elektorem Magdeburgij Prus. Xięciem ZZZ Polski sprzymierzonym y Woyny Towarzyszem, oraz między tegoz Dziedzicami y następcami, tudziez między Prowincyami, Stanami, Przyległosciami, w Panstwie Niemieckim, y na inszym mieyscu lezącemi tak, aby jeden drugiego honor, pozytek, y wygody szczerze y pilnie na zawsze promowował.

Pakta zas y Przymierza wszystkie, ktore strony godzące się między sobą, albo zinszemi Xiążętami y Stanami z Obu stron zawarte mają, co do wszystkich ich Punktow, Klauzulow, y Artykułow, całe, y wzupełney mocy swoiey niech trwają, tak jednak, azeby przez nie teraznieysza transakcya Pokoju zadnego bezprawia niecierpiała.

Niech będzie takoz z Obu Stron amnestya, y przeszłych wszystkich rzeczy wieczne zapomnienie tak, iż cokolwiek dotąd, na jakimkolwiek mieyscu y zjakiey przyczyny, czy to w Rzeszy Niemieckiey, czy na inszym mieyscu, od jedney ze dwoch strony, albo pod ich rządem, władzą będącym, bez zadnego Osob względu y rzeczy, stało się y dopusciło się, zadnym wynalazkiem, drogą Prawa albo uczynku przez się, albo przez kogo z boku od zadney strony nigdy mscic się niemozna, y ani tych, ani zadney inszey rzeczy przyczyną, albo wynalazkiem, jeden drugiemu napotym nic Nieprzyiacielskiego, albo nieprzyiazni, albo takoz co do Ministrow, Officyerow, y do inszych Obywatelow, oraz poddanych, Stanu, Dobr, albo do bespieczęstwa przez się, albo przez inszych potajemnie, albo jawnie aby nieczynił ani czynic niedozwalał.

4. Zadnemu

4 Zadnemu tez z Poddanych obu stron, albo Wazallow jakiegokolwiek Urodzenia y godnosci byłby ku szkodzie, albo bezprawiem aby niebyło, ze przy inszego stronie pod czas tey Woyny przez służbę Zołnierską, albo pokojową stał był, lecz ktokolwiek z Samey przyczyny tey Woyny z Swoich dzierzaw wypadł był, ten do pierwszego Stanu, w ktorym przed tą Woyną tuz był, co do honorow y Dobr nieruchomych, oraz takoz co do Dobr ruchomych, jezeli te Dobra ruchome do Skarbu jeszcze nieprzysądzone, y niewydane, albo tez nierosproszone byłyby, tedy bez odwłoki, y bez zadnego sporu niech będą przywrocone, y nimi zupełnie niech się zaszczyca y uzywa kazdy takowy. Y dla tego Marszałkowi Polowemu Hrabia Konigsmarck, jako y Marszałka Polowego Hrabi Wittemberga Dziedzicom, dobra nieruchome, ktore w kraju Elektora Jmci na kazdym mieyscu przed tą Woyną trzymali, w tym stanie, w jakim teraz są niech będą przywrocone, według tey ugody, y tym Prawem mają byc dzierzone, jakim przed Woyną tą zaczętą one trzymali y dzierzeli.

25.

Y aby z okolicznosci przeszłych rzeczy zwada y niezgoda jaka wzmodz się niemogła, Krol Jmć Szwedzki, za Siebie, Dziedzicow y następcow swoich Krolow, oraz za Krolestwo Szwedzkie, na fundamencie tego Instrumentu Pokoju, jak mozesię stac naymocniey na wieki y nieodzownie odstępuie Paktow, ktore dnia 7. Stycznia Roku 1656. w Krolewcu, takoz 15. Czerwca wspomnionego Roku w Malborgu, y takoz 10 Listopada tegoz Roku 1656. w Labiawy między Nayiasnieyszym Krolem Jmcią Szwedzkim, chwalebney pamięci niedawno zmarłym, y między Jego Elektorską Mcią zawarte są, jako y inszych wszystkich konwencyi, ktore do tych Paktow przydane, albo osobno, jakimkolwiek sposobem pod czas trwania tey ostatniey Woyny Polskiey, y względem oney uczynione są. Y to wszystko, y kazde po jednemu we wszystkich

we wszystkich y po jednemu klauzulach, warunkach,
y Artykułach swoich za niewazne y za zadne ogłasza,
oraz wszelką im moc y siłę, oraz skutek tym samym,
y mocą tego Przymierza wcale y na wieki odeymuie,
tak: iż przeciwko Elektorowi Jmu Brandeburgskiemu,
y przeciwko Jego Dziedzicom, Pokrewnym, Następcom,
Prowincyom na każdym mieyscu leżącym, a mianowi:
cie na Xięstwo Pruskie, oraz na Jego Stany, y obywa:
telow, albo przeciwko Krolowi Jmu, y Jegoż następcom
Krolom y Krolestwu Polskiemu, z wspomnionych, y
wytknionych wyżey Paktow y Konwencyi zgładzo:
nych, teraz y napotym czy to Sukcessyi w Prussach,
czy złączenia się albo unij, albo jakimkolwiek wyna:
lazkiem y przyczyną, Jmieniem Krolestwa Szwedzkie:
go nic nigdy przywodzić, allegować, prætendować, albo
żądać niemoże y niepowinien. Dla czego wspomnionych
Paktow y Konwencyi Oryginały gdy nazad oddać się
niemogą, tym samym za oddane nazad, rozdarte y
spalone mają się, y na wieki będą się miały.
Jako y Nayiasnieyszy Elektor Brandeburgski w Pru:
sach Xiąże, jak może się stać naymocniey, na wieki y
nieodzownie, mocą tego Jnstrumentu Pokoju, za Sie:
bie y Dziedzicow, oraz następcow swoich jawnie obo:
wiązuie się: że nic ani on sam, ani Dziedzice y Potom:
kowie Jego z przerzeczonych Paktow y konwencyi, prze:
ciwko Krolowi Jmu y Krolestwu Szwedzkiemu niema:
ją prætendować, ale Elektor Jmć za siebie y Dziedzicow
oraz Następcow swoich tym samym, y mocą tych Pa:
ktow, wyżey wspomnionych Paktow wszystkich juz
zgładzonych odstępuie, oraz te wszystkie za wydane
nazad, rozdarte, y spalone teraz y na wieki ogłasza, y
za niewazne, oraz za zadne uznaie, oraz wszelką im moc
siłę y skutek wcale y na wieki odeymuie y zwłoczy.

26

Nayiasnieyszy Elektor Brandeburgski ZZ mieysca
wszystkie, ktore w Pomeranij, pod czas teyże Woyny

uzięte

wzięte strażą Jego osadzone są, Krolowi Jmci Szwedzkiemu y Krolestwu, te zas w Holsacyi, y Xięstwie Sleswickim, JO Xciu Holsackiemu Gottorpinskiemu /: ktory wprzod jednak da kawcyą, że się niebędzie mscił według Formy, na ktorą się tu zgodził, y tym pokojem za zgodą stron za opisanego będzie się sądził /: przywroci zupełnie z Armatami ich własnymi z Artyllerya y z inszym sprzętem Wojennym, oraz z Sprzętami wszelkiego rodzaju, takoz z aktami Kancellaryi, Archiwami, y Dokumentami wszelkimi, jako te wszystkie pod czas obięcia, albo poddania się tamże znalezione, y jeszcze nierosproszone znaydują się. Ktore to wyprowadzenie Zołnierzy stanie się, y wyproznienie mieysc to jest Pomeranij, wyłączywszy Wollin, Dam, y Greyffenhag we dwu Niedzielach od Dnia Zamiany ratyfikacyi liczących się, ktorego czasu takoz Elbląg przywroci się. Wollin zas Dam y Greyffenhag, oraz mieysca Holsacyi, y Xiestwa Sleswickiego we dwu drugich Tygodniach następujących, od dnia wspomnionego wyżey przywrocenia będą wyproznione, wyprowadziwszy tegoz czasu z wspomnionych mieysc, Zołnierzy na Straży stojących, oraz z Prowincyi do Krola Jmci Szwedzkiego, y Xcia Holsackiego, tudzież w Sleswiku do Rządcy należących Woyska wszystkie, tą liczbą y sposobem, na ktorym między Generałami Obudwu Stron, albo między onych Namiestnikami w czasie opisanym przez Zamianę odzyskania swoiey własnosci, będzie umowiono. Tak jednak azeby w wspomnionych wyżey, y mających być wyproznionych mieyscach, albo w zgromadzeniach, ktore Straże Elektorskie miały, albo jakimkolwiek sposobem pod czas tey Woyny na Wiernosci, y władzy JoElektorskiey Mci były, albo wszelkiemu prywatnemu: że za Stroną JoElektorskiey Mci poszedł był, żadnym sposobem szkody y zdrady niebyło, albo w inszey rzeczy, co do dawnych Praw, Przywilejow, Dobr Lennosci y wolnosci onemu przyzwoitych, bez wyłączenia y rezerwy niech nieprzynosi bezprawia.

27.

Więznie teyże Woyny jakiegokolwiek Urodzenia y Stanu wolni oraz bez żadnego wypłaconego okupu, chibaby inaczey przed podpisanym Traktatem sami umowili się we trzech Tygodniach, od dnia ratyfikacyi będą wypuszczeni, pierwszey

wolnosci

wolnosci przywroceni, wypłaciwszy jednak od Officyerow koszta na wyzywienie Jch wyłozone, y długi w niewoli od nich zaciągnione. Naostatek do więzniow tez mają byc przyłączeni, y od obu stron przywroceni, ktorzy przymuszeni zaciągneli się do Woyska drugiey Strony.

28.

Długi między poddanymi obu stron, y obywatelami, gdy takoz od Generałow y Officerow gdziekolwiek zaciągnione, z obu stron sprawiedliwie wypłacą się, jezeli zas pod czas tey ostatniey obligi y przyznania wynikły z obu stron, tedy te ze wszystkich kassują się, y ogłaszają się, ze zadnego niemają szacunku y mocy.

29.

Między Poddanymi y obywatelami Krola Jmci Szwedzkiego y Elektora Jmci Brandeburgskiego, Krolestwa, Prowincyi, Stanow, Krajow, tak w Panstwie Niemieckim, jako y winszych Krolestwach lezących niech będą dawne przywrocone handle, oraz napotym w zupełney mocy niech się konserwują.

30.

Jezeli ktore dobra od JP Elektorskiey Mci Poddanych, albo Jegoz Krajow od Obywatelow w Krolestwie Krola Jmci Szwedzkiego, w Prowincyach, Krajach, albo w mieyscach wziętych, y dotąd dzierzonych, przedtym albo pod czas Woyny teyze złozone, albo inszym jakimkolwiek sposobem zawiezione są, te bez zadney zwłoki, albo wybiegow, Panom ich niech będą przywrocone, chiba ze juz skarbowi przysądzone, y wydane byłyby.

31.

Gdy zas do ugruntowania tego Pokoju wiele nalezy, azeby powszechnie ułozył się y między wszystkiemi Woyny tey Towarzyszami bespieczęstwo handlow zupełnie opatrzyło się, dla tego chociaz sprzeczki, ktore między Nayjasnieyszym Krolem y Krolestwem Szwedzkim z Nayiasnieyszym Krolem Dunskim zachodzą to doskonale osądzic się niemogą, y w Samey Danij z nadzieją Sukcessu

będą się

będą się traktowały; Jednakże ugodziłosię, azeby Nay iasnieyszy Dunski y Norwegski Krol, y Jego Krolestwa, oraz Kraje wtym Traktacie, zawartym w Dany Pokojem zamykałysię tak, azeby to wszystko, co między wysoko wspomnionymi Szwedzkim y Dunskim Krolami zakonczono y postanowiono będzie, do tego Pokoju rownie własnie jakby wtym Jnstrumencie wyraznie wpisano było, niech mniemasię że to należy bez Naruszenia we wszystkim samego Traktatu w Dany między obiema Krolami dokonczonego, albo mającego się dokonczyc.

32.

1. Niech ustaną wszelkie Nieprzyiacielstwa postępki między Stronami godzącemisię wszystkiemi, tak między pryncypalnemi, jako y stowarzyszonymi, oraz między onych Woyskami od dnia dokonczonego y podpisanego tego Pokoju licząc, w Prusach tak Koronnych, jako y Xiążęcych skonczywszy cztery, w Pomeranij, y Megapolu, dwanascie, w Kurlandyi y Jnflantach czternascie, oraz w Holsacyi y Sleswickim Xięstwie skonczywszy dni dwadziescia. Tegoz także dnia w każdym wspomnionym mieyscu, handle wszelkie do dawnego zwyczaju niechsię przywrocą y Poczty niech wolne będą.

2 Generałowie Straży Elblągskiey w Prusach, oraz tak Cesarscy, jako Elektorscy w Pomeranij po odebranym tey Woyny ustania doniesieniu, pilnego starania dołożą; azeby aż do finalney Pokoju exekucyi zywnosc dla zołnierza nie wymagałasię więcey zwyczajem Nieprzyiacielskim, ani nad sprawiedliwą y potrzebną zywnosc, Prowincye ich zołnierzami osadzone niechsię nieobciążają. Dla czego Kommissarze od Stron naznaczą się, ktorzyby mieli pilny dozor, azeby exorbitancye przeciwko tey konwencyi niedziałysię.

33.

Nakoniec wszystkich wojujących w Niemczech Woyska stron po przywroceniu y oddaniu mieysc od wszystkich stron godzących się niech będą wypuszczone, y zwinione, tą jednak liczbą, do swoich każdego własnych granic zaprowadziwszy, ktorą każda strona, dla swego bespieczeństwa będzie sądziła potrzebną.

34. Pakta

Pakta te niech za wazne mają Nayiasnieyszy Krol Polski, oraz Rzplita Polska, y Jey Sprzymierzeni z jedney strony, y Nayiasnieyszy Krol Szwedzki z drugiey strony, dla czego według sposobu następującego ugodziłosię.

1. Instrument tego Pokoju rękoma y Pieczęciami Panow Kommissarzow obu stron, takoz y JmPana Posrzednika niech będzie podpisany, oraz wzajemnie niech będzie oddany y zamieniony.

2. Nayiasnieyszy Krol Polski tez Pakta wraz od podpisania y zapieczętowania Panow Kommissarzow Polskich przez Dyploma ratyfikacyi w formie umowioney niech stwierdzi, y wraz assekuracyą swoją niech złozy, mają cą nastąpic naydaley za trzy Miesiące liczące się od podpisania tego Instrumentu Pokoju zupełną tegoz Krola Jmci ratyfikacyą z całym ułozeniem Instrumentu Pokoju zakonczonego według formuły między Kommissarzami obu stron ułozoney.

3. Nayiasnieyszy Krol Szwedzki Solennym Instrumentem te Pakta Jmieniem swoim y Krolestwa Szwedzkiego przez podpisanie się Nayiasnieyszey Krolowey Matki swoiey y Panow Krolestwa Szwedzkiego Administratorow w Formie ułozoney niech stwierdzi y ma za wazne.

4. Panowie Posłowie od Rzplitey Polskiey Prawem Seymowym Roku 1659 naznaczeni, Jmieniem Rzplitey, te Pakta podpisem, y Pieczęciami swoiemi niech stwierdzą na przyszłey konwokacyi we trzech Miesiącach mają cy się odprawic.

5. Dyploma ratufikacyi, tak Krola Jmci Polskiego, jako naznaczonych Prawem Seymowym Posłow, na następującym Seymie do Konstytucyi, y Woluminow Praw Polskich niech będzie włozone.

6. Instrumenta te albo Opisy Solenne ratyfikacyi tak Obudwu Nayiasnieyszych Krolow, jako przerzeczonych Rzplitey Polskiey Posłow, od Kommissarzow Obudwu stron w przeciągu naydaley trzech Miesięcy, od podpisania tego Instrumentu

tego Instrumentu Pokoju leżących się przy granicach Powiatowych między Elblągiem y Malborgiem zobu stron przez Jmci Pana Pośrednika od stron godzących się niech będą odebrane, y od tegoż samego czasu między stronami uważone niech będą.

7. Azeby Cesarz Jmć y Nayiaśnieyszy Elektor Brandeburgski stwierdzenia swoie tamoż czasu tegoż y na mieyscu tymże oddali.

8 Na koniec azeby pomienione Nayiaśnieyszych Krolow y Rzpltey Polskiey, oraz Jey sprzymierzonych Instrumenta ratyfikacyi, według umowioney y opisaney formuły co do Intytulacyi y pieczętowania, oraz inszych należytosci, żadnego słowa, ani Syllaby nieodmieniając były przeczytane, y spolnie zamienione się, oraz wzajemnie.

35.

Azeby mocnieyszy, trwalszy, y bespieczneyszy Pokoy ten spoił się, y od każdey strony nienaruszenie trwał, przyobiecuią wyrzey wspomnione strony godzące się, wszystkie tak Principalne, jako y sprzymierzone, ze te tranzakcyą y Pokoy, oraz wszystkie jego Artykuły, Rozdziały, y Klauzuły gruntownie y nienaruszenie chować chcą y powinni, y aby napotym niemogło się zgwałcić siebie samych do powszechney gwarancyi y Ewikcyi wzajemney, oraz obronny spolney mocno obowiązuią. Oraz jakby się może stać naymocniey ślubuiąc, iż gdy się przytrafi, żeby jedna Strona na drugą, albo wiele na wielu, Ziemią albo Morzem Woyną przeciwko temu uspokojeniu natarła, tedy Na jezdca tym samym za Zerwacza tego Pokoju od wszystkich będzie miany, y z Opisow tegoż Pokoju niech wypada, y tak iedna, oraz wszystkie godzących się strony, stronie obrażoney naydaley za dwa Miesiące od wezwania przez stronę obrażoną spolnymi Woyskami dać pomoc, y Woynę przeciw Najezdcy tak długo wiesc, aż pokoy za zgodą powszechną wszystkich stron przyrowny nie będzie, wzajemnie niech będą obowiązani.

2. Jeżeli

2. Jezeli zas przytrafi się ze jedna strona od drugiey, albo wielu od wielu przez cięszką krzywdę, krom jednak gwałtu Woyny będzie nagabana, niebędzie się dla tego godziło obrazonemu do Woyny nagle udac się, ale wprzod ma się weyść w przyiacielski ułatwienia takowych sporow Srzodek, to jest: iż obrazony odniosłszy krzywdę, jezeli wraz z obrazającym ugodzić się niemoze, inszych godzących się niech ostrzeze, y Kommissya generalna wszystkich godzących się Jmieniem niech będzie postanowiona przy granicach obrazonego, wprzeciągu Czterech Miesięcy, pod czas ktorego czasu między obranymi z obu stron Kommissarzami sprawa niech się rostrząsnie, y jezeli mozna będzie we Czterech naydaley inszych Miesiącach niech się zakonczy.

3. Jezeli zas obrazającego Krnobrnego uporczywego do Sprawiedliwych, ktore się będą proponowac srzodkow postrzegą, tedy obrazonym będzie się godziło, wypowiedziawszy jednak wprzod słusznie Woynę, Prawo swoie bronią poprzeć, y Woynę jako wyzey postanowiono jest przeciwko Obrazającemu wieść.

4. Jezeli zas sturbowania siłą, y przeciwnemi Sposobami odbiją się, z przyczyny tylko utrzymywania granic y bronienia, takowe postępki za gwałt Pokoju niepoczytają się, sama zas na granicach sprzeczka bez mocy Zołnierskiey niech się konczy.

36.

Gdy zas dla większego bespieczęstwa tego Pokoju, y ugody, tak Nayiasnieyszy, y Naymoznieyszy Krol Polski, oraz Rzplita Polska, jako Nayiasnieyszy y Naymoznieyszy Krol Szwedzki, tudziez Nayiasnieyszy Elektor Brandeburgski żądali: azeby Nayiasnieyszy y Naymoznieyszy Xże y Pan, Pan Ludwik 14 Francuzki y Nawarry Krol Chrzescianski, za ktorego pomocą y staraniem między wspomnionymi Nayiasnieyszymi Krolami, ~~y między Nayiasnieyszymi Krolami~~, y między Nayiasnieyszym Elektorem Brandeburgskim pokoy zalecony, y za włozeniem się do pożądanego konca jest przyprowadzony, wykonania y zachowania onego między tymiz zastępcą y opiekunem był, albo

obroncą

obroncą, Krol Jmć Francuzki zezwalając na żądzy y prozby onych, oraz tymże Umysłem pokoju tego trwałosci wieczney życząc, przez ktory postarał się o niego, za siebie, y za następcow swoich Krolow Francuzkich slubuie, oraz przyobiecuie, y to przez JmP Antoniego de Lumbres Posła swego, zupełnymi zleceniami do tey gwarancyi warowania opatrzonego, że on wykonania tych Paktow, y onych zachowania, oraz wiecznego trwania między tymiż wyżey wspomnionymi Xiążętami, wszelkim jakim się stawać może sposobem y bronią, gdzieby przyiacielskie srzodki niepomogły, ma utrzymywać, y postrzegać. Y jeżeli ktoznich pod tą obroną y Opieką zawierających się one zgwałci, tedy broń y siły swoie, z Stroną obrażoną, na jey żądze małączyć. Cażeby mocniey wszystkim było wiadomo, przyobiecuie wspomniony Pan Poseł Francuzki, że ratyfikacyą Krola swego w tey gwarancyi, tegoż czasu, ktorego warunki Pokoju zamieniać się będą ma wydać. Wolno też będzie godzącym się wszystkim tąż Krola Jmci Francuzkiego gwarancyą y obronę przyiąć y inszych takoż wprawdzie w czasie utwierdzenia do tegoż rodzaju usług zaprosić, y mianować Xiążąt y mocy.

37.

Jeżeli kto z Krolow, Xiążąt, y Rzeczowp: y Stanow Przyiacielskich w tych Paktach, od ktoreykolwiek strony ziednających się zawierać się zechce, niech będzie im tego wolność, byle się do tego w Sześciu Miesiącach od tego czasu odezwali, y to niech się stanie za zgodą wszystkich stron.

Dla wiary tego wszystkiego y pojednemu, oraz dla większey mocy, wszystkich stron Posłowie y Kommissarze z JmPanem Posrzednikiem, teraznieyszy Pokoju Instrument, y ten zaiste Exemplarz Nayiasnieyszego Krola y Rzplitey Polskiey, oraz Nayiasnieyszego Elektora Brandeburgskiego, Posłowie y Kommissarze rękoma y Pieczęciami &c

y Pieczęciami zmocnili y stwierdzili. Dan w Oliwie Dnia 3. Maja 1660.

Antoni de Lumbres (L.S.)
Jan Hrabia Leszczynski Wojewoda Poznań Generał Wielki Polski Nayiaśn Krola Pol: y Krolestwa Poseł Plenip. (L.S.)
Mikołay Prazmowski mianowany Biskup Łucki y Brzeski Kanclerz W.K. Poseł y Plenipotent. (L.S.)
Krzysztof Pac Kanclerz W. W. X. Litt. Poseł Plenipotent W. X. Litt. (L.S.)
Jan Andrzey Morsztyn Refer. Kor. Poseł Plenipot. (L.S.)
Jan Gninski Podkomorzy Pomorski Krola Jmci y Krolestwa Poseł Plenipot. (L.S.)

Plenipotencya Krolewska Posłom do Traktatu Oliwskiego.

My Jan Kazimierz z Bozey Łaski Krol Polski Wielki Xiąże Litewski &c. &c. Wiadomo czyniemy wszystkim y kazdemu do kogo należy, że gdy do Traktatu postanowienia dla teraznieyszey Woyny, oraz tey długiey y straszliwey przyzwoicie mającey być umorzoney, oraz dla uczynienia wiecznego Pokoju między nami y Krolestwem Polskim, oraz W. X. Litt., y między naszemi sprzymierzonymi z jedney strony, a między Nayiaśnieyszym Xiążęciem Bratem, Pokrewnym, y Sąsiadem Naszym Panem Karolem Gustawem Szwedzkim Gothskim y Wandalskim Krolem, Wielkim Xciem Finlandskim &c. &c. y Krolestwem Szwedzkim, oraz między onego sprzymierzonymi z drugiey Strony sposob y droga zaczęła się znaydować, oraz Krola Jmci Jmieniem przyobiecano jest, y oswiadczono; iż nic, co do takowego Traktatu zaczęcia postanowienia, y zupełnie zakonczenia słusznie rekwirować by się mogło, z Strony tegoż Krola Jmci Szwedzkiego y żądać się nie ma. Dla tego mając oswiadczyć stałe nasze przedsięwzięcie, y umysłu skłonność do promowowania rzeczonego Pokoju sprawy, nietylko na pomie

niony

na pomieniony Traktat pozwolilismy, lecz wraz tez naznaczylismy y postanowilismy, jako tez mocą tegoz Pisma naznaczamy y postanawiamy prawdziwych, y wedle Prawa Naszych do przerzeczonego Traktatu Kommissarzow Jcow, W Jchmć Urodzonych, Nam Szczerze wiernych y miłych PP. Jana Hrabie Leszczynskiego Wojewodę Poznanskiego Krolowey Jeymci Marszałka, Generała Wielkopolskiego, Malborgskiego, Korsunenskiego, Jerzego Hrabie na Wisniczy Lubomirskiego Hetmana WKor, Generała Małopolskiego, Krakowskiego, Spiskiego, Chmielnickiego, Nizinenskiego, Perestawskiego, Olsztynskiego, Kazimierskiego. Mikołaja Prazmowskiego Kanclerza W.K. Mianowanego Biskupa Łuckiego y Brzeskiego, Opata Sieciechowskiego, Proboszcza Krakowskiego, Krzysztofa Paca Kanclerza Wu W. Xa Litto Witkowiskiego, Kozienickiego, Kleszczelewskiego, Ostrynskiego, Jana Andrzeja Morsztyna z Raciborska Referendarza Koronnego, Kowalskiego, Zawichostkiego, Władysławia z Nakłowic Reja Podskarbiego Nadwornego Koronnego Krolowey Jeymci Kanclerza Neokorcinenskiego, Lubscienskiego, Jana na Gninie Gninskiego Podkomorzego Wojewodztwa Pomorskiego Gnieznienskiego Starostow. Y przerzeczonym Naszym Kommissarzom zupełną moc dajemy, azeby zjechawszy się zwysoko wspomnionego Krola Jmci Szwedzkiego, do takowego Traktatu z Zupełną mocą naznaczonymi, y postanowionymi Panami Kommissarzami, Jmieniem y powagą naszą Krolewską, nietylko o początkach, y o tych srzodkach, ktore do drogi ułatwienia dla Traktatu pryncypalnego ku zaczęciu czynic Naydosię, stanowili, y konczyli, ale tez pryncypalną ugruntowania Pokoju sprawę, oraz wszystko y każde po jednemu, co jakimkolwiek sposobem do umiarkowania powstałych zewsząd sprzeczek, y do zakonczenia finalnie, jako y do spolnych obu stron pozytkow wyniesienia należec będzie się zdawało, azeby czynili, traktowali, stanowili, y konczyli, zakonczone rzeczy w Jnstrument włozyli, włozone

zas

zas. y umiarkowane rzeczy aby stwierdzili y zakończyli, oraz aby Paktow umowionych Instrumenta wzajemnie zamienili. Przyobiecuiemy dać słowem Naszym Krolewskim, mocą tey Plenipotencyi, ze myto, co wyzey pomienieni Nasi pełnomocni Kommissarze czy to wszyscy razem, czy w nieobecności jednego, albo drugiego, insi znich wspomnionej rzeczy często Pokoiu Sprawie, tak preliminarney, jako przyszłey, Naszym Imieniem będą czynić, traktować, stanowić, y konczyć, wszelkim sposobem, za mocne, wazne y wdzięczne mamy mieć. A dla większey Wiary rękę naszą Podpisaliśmy, y Pieczęć Naszą większą przycisnąć rozkazaliśmy. Dan w Warszawie Dnia 24. Maja Roku 1659.

Jan Kazimierz Krol. (L.S.) Jan Ignacy Bąkowski Podkomorzy Kujawski mpp.

Plenipotencya Stanow Rzeczypospsp.

My Stany Korony Polskiey y W. X. Litt. czynimy wiadomo; ze jako JKMć Pan nasz Nayłaskawszy do Traktatu postanowienia dla teraznieyszey tey Wojny Polskiey y Szwedzkiey, długiey y straszney, przyszłe mającey być umorzoney, oraz dla uczynienia Pokoiu wiecznego między Sobą y Krolestwem Polskim, oraz W. X. Litt. y między JKMu Sprzymierzonymi zjednej Strony, tudzież między Nayiaśnieyszym Xciem y Panem, Panem Karolem Gustawem Szwedzkim, Gothskim, Wandalskim Krolem, Wielkim Xciem Finlandskim &c. y Krolestwem Szwedzkim, oraz Onego z Konfederowanemi z drugiey Strony; Kommissarzow swoich naznaczyć, pełnomocnych y postanowić, tak y My dla powagi JKMci Pana Naszego Nayłaskawszego przystępuiąc, oraz Oświadczonym wzajemnie publicznego uspokoienia staraniem przywiedzieni, postanowiliśmy; azeby

azeby tychze Kommissarzow Jwo ww: Urodzonych Jchmć ppw Jana Hrabie Leszczynskiego Wojewodę Poznanskiego ZZZ przez publiczną Naszą zgodę y powagę Seymową naznaczylismy, jakoz mocą tegoz Pisma naznaczamy, ktorym zupełną y iednowładną moc dajemy wszystkiey po jednemu Sprawy, ktore do spolnego obudwu Krolow Jchmćw y Krolestw, Polskiego zjedney, a Szwedzkiego z drugiey strony, pozytku należą traktowania, y wykonania Sprzeczek wszelkich umiarkowania, y finalnie postanowienia, ustawszy wszelki Naylepszy sposob y drogę, oraz przyczyny, jakiemi z obu stron będzie się widziało stanowić y konczyć, oraz w tym reskrypta, y Dyplomata dawania, tudziez wzajemnie brania y Rzplitey Jmieniem, cokolwiek postanowiono, umiarkowano będzie, stwierdzenia y assekurowania. Przyobiecujemy zas zupełną y nieskazytelną Wiarą to, co uczynionego, postanowionego, y zakonczonego będzie; Ze My z naszey Strony za mocne y wazne mamy miec, tudziez wraz za mocno, y wazno mamy. Co dla lepszey wiary rękoma Senatorow, oraz Marszałka Poselskiego Seymowego, na Seym Koronny powszechny zgromadzonych Posłow, Jmieniem Stanu Rycerskiego ta Plenipotencya podpisana, y Pieczęcią Jw w Bogu Nayprzewielebnieyszego Jmć Xdza Arcy-Biskupa Gnieznienskiego, Krolestwa Polskiego Prymasa y pierwszego Xiążęcia zapieczętowana. Dat w Warszawie na Seymie Koronnym powszechnym Dnia 24. Mca Maja Roku 1659.

Wacław Leszczynski
Arcy Biskup Gnieznien.
Kazimierz Czartoryski
Biskup Kujawski.
Jan Dorogałło Zawisza
Biskup Wilen.

Stanisław Laskowski
Wojewoda Płocki.
Kazimierz Ludwik
Jeżw Łaszewski
Wojewoda Brzeski.

Woyciech

Woyciech Tolibowski
Biskup Poznań.
Stanisław Potocki
Wojewoda Krakow.
Hetman.
Krzysztof Zawisza
Marszałek W. W. X. Litt.
Stefan Czarniecki
Wojewoda Ruski.
Jan Zamoyski.
Wwda Sendomir.
Mikołay Stefan Pac.
Wwda Trocki.
Jan Stanisław Wyżga.
Biskup Łucki.
Stanisław Sarnowski
Biskup Przemyslski.
Tomasz Lezenicki
Biskup Chełmski.
Tomasz Wieyski
Biskup Kijowski.
Jan Tarłło Wwda
Lubelski.

Breski
Jerzy Karol Chlebowicz Starosta Zmuydzki.
Hieronim Wierzbowski
Wojewoda Brzeski.
Kujawski Oswiecimski
Berwalski Starosta.
Adam Maciey Sakowicz Wojewoda
Smolenski Administrator Skarbu W. X. Litt.
Stanisław Kazimierz
Breniewski Kasztelan Wołynski Bohusławski Nossowski
Starosta
Jan z Gnin Gninski
Podkomorzy Pomorski

L. S.
Archi Eppi

Druga Plenipotencya była dana Krolewska Kommissarzom, poniewaz Krol Szwedzki umarł przed zakonczeniem Traktatu, ale ze ta Plenipotencya taz sama co y pierwsza dlatego opuszczasię. (u Mielera p. 485.)

Plenipotencya Krola Szwedzkiego Kommissarzom

My Karol Gustaw z Bozey Łaski Krol Szwedzki, Gothski, Wandalski, Wielki Xiąze Finlandski

Xiąże Finlandski: &c. Wiadomo czyniemy wszystkim y każdemu do kogo Należy, że gdy do postanowienia Traktatu dla teraznieyszey Woyny, a tey długiey y Straszney przyzwoicie mającey być uspioney, oraz dla uczynienia wiecznego Pokoju między Nami y Krolestwem Naszym, tudzież między Sprzymierzonymi Naszymi z jedney strony, oraz między Nayiasnieyszym Xciem Bratem, Pokrewnym y Sąsiadem Naszym, Panem Janem Kazimierzem Krolem Polskim y W. X. Litt. tudzież między Jego sprzymierzonymi, Nayprzod między Nayiasnieyszym y Naymoznieyszym Xciem, Bratem, y Pokrewnym Naszym, Panem Leopoldem Obranym Rzymskim Cesarzem, zawsze wspaniałym Niemieckim, Węgierskim, Czeskim, Dalmackim, Kroackim, y Sklawonskim Krolem, Arcyxciem Austryi, Xciem Burgundyi, Styryi, Karynthij, Karnioli, y Wittembergu, Hrabią Tyrolskim, oraz między Nayiasnieyszym, y Jo. Xciem, Pokrewnym, y Sąsiadem Naszym Panem Fryderykiem Wilhelmem Marchionem Brandeburgskim, Swiętego Panstwa Rzymskiego Podkomorzym y Xciem Elektorem, Magdeburgskim, Pruskim, Sztetynskim, Pomorskim, Kaszubskim y Wandalskim, oraz w Szląsku Krosnowskim y Karnowskim Xciem, Burgrabią Norymbergskim, Xciem Halberstatskim y Mindy &c. Z drugiey Strony sposob y droga zaczeła się znaydywać, oraz gdy JKmci, jako y wysoko wspomnionych Jegoż sprzymierzonych Jmieniem przyobiecano, y oswiadczono jest, że nic co do takowego Traktatu mającego się zacząć y postanowić, oraz zupełnie do Konca przyprowadzić słusznie rekwirować się nie może, z Strony tegoż JKmci y Rzplitey Polskiey, oraz W. X. Litt, jako y wyżey wysoko wspomnionych sprzymierzonych żądać się nie ma. Dla tego mając oswiadczyć stateczne Nasze przedsięwzięcie, y umysłu przychilność do promowowania wspomnionego Pokoju Sprawy nietylko na przerzeczony

Przerzeczony Traktat pozwolilysmy, alebiz wraz
tamze naznaczylismy y postanowilysmy, Jakoz ma
iącey plenipotencyi naznaczamy y postanawiamy,
prawdziwych y wpadle prawa naszych do wyzey wspo
mnionego Traktatu Komissarzow Jrzch Urodzonych
nam szczerze wiernych y milych, Pana Magnusa
Gabryela de la Pardie Hrabi na Leckow, y Aren
burgu, Wolnego Barona na Pechlwin Pana
na Habschalu, Magnus hofie, Szlendorpie naszego
Gubernatore Jnflant y Kamiestnika naszego w
Pztonij, Jnflantach y Jngryi Woysk Jeneralo
Serdiecz Prowincyalney Westrogotthij y Dalij
oraz Akademij Upsalskiey Kanclerza y Pana Bero
dytta Czterstierna Hrabi na Korshelmie y Wisi
Wolnego Barona na Norby y Lyndholmie
Pana na Kompervum y Roberbergu Kanellaryi
Konsylyarza Taz Pana Krzysztofa Karola Szlisber
bacha Hrabi na Schowidzie Wolnego Barona na
Lyusalu Pana na Salingu Rady Woiennej Pol
wszytkich zas naszych y Krolestwa naszego Senatorow
Dudzicz Pana Andrzeja Guldenklawa naszego w Pome
rani Rzadu y rady Stanu Jako y naywyszey Izby
Sprawiedliwosci Prezesa Dziedzicznego na Skonelu
Wschodnich Hilymdzie y Kuldenstadzie oraz wspomnionym
naszym Komissarzom Zupetna moc damy, azeby
z Jchawszy sie z Wysoka wspomnionego Krola Jmci
y Krolestwa Polskiego oraz W. X. Lit. Jako y Czesto
wyszka wspomnionych z strzymierzonych do takiego
dzieta z Zupetna mocia naznaczonymi y postanowio
nymi Panami Komissarzami Jmieniem y powagi
Kasza Krolewska Vkazy Nietykta o pretensyach stron
nych, y tych Ktore do dzieta ustanowienia dla Traktu
przynayspalnego ku Zakonczeniu czynic naydosiatku
nowili y Konczyli, alebiz przynayspalno ugrunto
wanie Pokoiu sprawe oraz wszytkich y Kazdego po
sobnemu co Jakim Kolwiek sposobem do umiarko
wania powstatych ze wszad zaszkod y do Zakonczenia
finalnie Jako y dospolnych pozytkow obu stron wy
nieszenia nalezec bedzie Zdawalosie, wszelkim Jak
naylepszym sposobem y drogo azeby traktowaliscie
nowili y Konczyli, Zakonczone rzeczy w Jnstrument
wtozyli, w Zozbne zas y umiarkowane aby stwierdzili
y do Konczyli, oraz Kemu aby Paktow umowionych

Instrumenta wzaiemnie Zamienili, przy obwarowaniu wie
stowem naszym Krolewskim oraz mocą tey Pleni
potencyi Ze tryto co wyżey pomienieni nasi Pełno
mocni Komissarze Czysto puszczey razem Czy w niebytnosci
Jednego albo drugiego we dwoch znich wspomnio ney
często Pokoju Potwierdzic tak przemilimianey Jakoy
Pryncy paltney z wyżey pomienionemy Jmci y Dzieci
pospolitey oraz wszelkiey Jakoteż y często wspomnio
nyeh tych sprzymierzonych Panami Panami Radzi
Krzatmi będą Czynic traktowac, Stanowic y Koncze
wszelkim Naylepszym sposobem za ważno mocną y
wdzięczną mamy mieć Co dla lepszey wiary Zo Ple
nipotencie ręką naszą podpisawszy Pieczęć takoż
naszą większą przycisnąć rozkazalismy Dan w N.
Kopie na Oliwie Dnia 17. Października
Roku 1659
Karol Gustaw L.S. Zawieszony

Gdy Karol Gustaw umarł nim się Traktat Oliwski Zakon
czył, tedy na Stempla Jego także Karol drugo Pleni
potencya przystał Komissarzom swoim Zgadzaiącosię
słowa słowo zta pierwsza zyłka do tey drugiey
podpisalisię Piotr Lenerson Rybbing

Jadwiga Eleonora
Piotr Brahe hrabia
na Visingsbergu
Gustaw Bonde
Wilhelm Daube
Chrystyern Horn
Karlitt Kurck
Swedt Baut
Gabryel Oxenstier Hrabia

Gustaw Posse
Alexander Lylie
Karol Mawrycy Lewenhaupt
Hrabia na Rausburgu
Oxyrnch Fleming
Jerzy Fleming
Edwart Rehrenstcyr
Jedo Fred won Throst
Poseł Szwedzki Sekretarz

Gdy Jana Kazimierza Historye pisząc Radawski tu
Koniec uczynił Jam wziął przed się też Dzieie do
Roku aż 1662. Ktorego rządy Ztworzył powaznie w
Krotkich Czasach azeby wszelkiey Zgadze Czytelnik
wszystkie Krola tego Dzieie Polskie miał Ktorego
tak Krola Losy były nayważnieysze poczęsci y nie
szczęsliwe oraz zgoła Osobliwie Nim za przewag
dzieiow ciągnąc Zaiste skoczne rozne w przewktor
Radawski opuścił Prawa Publyczne zdamieć
należy przytoczyć do Czego należy na Stempucech

Potwierdzenie
Nay Jaśnieyszego Krola Jmci Polskiego Artykułu
Osobliwego w Zgledem Oddania Prus Krolewskich

My Jan Kazimierz

Nr Jan Kazimierz z Bożey łaski Krol Polski Xiąże Lytewski Ruski Pruski Mazowiecki Zmuydzki Inflantski Smolenski y Czernichowski oraz Szwedzki Gothski y Wandalski Dziedziczny Krol.

Oznaymuiemy wszytkim y każdemu do kogo należy że gdy JWW WW Urodzeni nasi y Rzeczy Pospolitey Komissarze do Traktatow Pokoiu wiecznego między nami y Krolestwem naszym Polskim oraz WXLitt Tudziesz między naszymi sprzymierzonymi y Woiny Towarzyszami z iedney y między Nay Jaśnieyszym Krolem y Krolestwem Szwedzkim z drugiey Strony w Oliwie postanowionemi JW WWM Urodzonym Nay Jaśnieyszego Elektora Brandeburgskiego Komissarzom Artykuł Odłączony Obiaśniaiący Artykułu drugiego, ktory o amnestyi y odnowieniu Praw w Instrumencie Pokoju ma się Jak nastenpuie wydali y ten od Stron wzięty Jest.

My niżey podpisani JKMci y Rzeczy pospolitey do Traktatow Polskich ze Szwedcyą Posłowie Pełnomocni Wiadomo Czyniemy do kogo należy, albo przez Jaki sposob należeć może wszytkim y każdemu ponieważ w Instrumencie pokoju pryncypalnym dziś podpisanym pod Artykułami Amnestyi w ktorym tak z Gromadzeniow Jako y każdego Prawa od nawiaiosie ułożeniem Ogulnym włożone Jest, y żadney wzmianki nabytych tak w Prusach Xiążęcych Jako y Winszych Panstwach Nay Jaśnieyszemu Elektorowi Brandeburgskiemu przez Pakta z JKMcią y Rzeczą Polską nayprzod w Welawie potym w Bitgoście zawarte y przez Konstytucią Generalną Seymową potwierdzone Jego Elektorskiey Mości Praw służących Jako to Independencyi Xięstwa Pruskiego na stąpienia na Lenność Buławskiego y Lewemburgskiego Powiatow w Wojewodztwie Pomorskim będących takoż y Prawa służącego na Miasto Elbląg oraz na Starostwa Drachimskie w tymże Instrumencie Pokoju niemasz uczynioney, ażeby to naszkodę y uymę Pomienionych JO Elektorskiey Mci Praw na Ciągać się niemogło wiele sposobow w Zględem włożenia przerzeczonych Praw w Artykule Amnestyi

Amnestyi było podawanych, gdy zaś żadną miarą
stronom żadnie uczynić nie mogły były tedy za
straconym gruntem Kroli Jmci Francuskiego
wstrzymuiąc się oraz że niespraewowanym usitowaniom
z przyczyny pospieszenia do końca pokoju stanęło
nabyć ażeby przez oświadczony artykuł który gdyby
za włożony do instrumentu pokoiu mieć się y takiey
że mocy być powinien też same nabyte prawa
Nayiaśnieyszemu Elektorowi warować się co się y
stało od Poselstwa Szwedzkiego przez następuiący
artykuł łatwego utożenia

Poselstwo Szwedzkie do Xiążęcia Nayiaśnieyszego Króla
y Królestwa Szwedzkiego jmieniem tego w instru
mencie pokoiu pod artykułem drugim o odno
wieniu Prawo disponuiąc się nie powinno sięgaiąc się
do krajów stanów, miast, ziem, y mieyść które
go Elektorska Mść trzyma ani się tam naiiągaiąc
ani przeszkadzaiąc ten artykuł, aby Elektorskiey Mci
Xiążęcia Prawem, które temuż Elektorowi jmci
należeć może do trzymania nie odiąć się krom
naruszenia na ostatek tegoż miasta Przywileiów
y Wolności tak w Duchowieństwie iako y w świeckim
stanie, krom naruszenia także Prawa Traktatu ugo
dowego. Królowi jmci y Rzeczy Pospolitey służącego co
do Xiążęcia który bowiem artykuł właśnie iakby
w samym instrumencie pokoiu był wpisany y tam
że z jmienia położony, tegoż z nim mocy iakoby się
wyżey powiedziało być y mieć się powinien,

A przeto y my niżey podpisani Posłani komissarze z pełną
mocą Jch Mci y Stanów Rzeczy Pospolitey tychże jmie
niem wolą naszą teraźniejszym także artykułem ten
rego za włożony y tegoż instrumentu pokoiu
mocy mieć chcemy ogłaszamy y iawnie wyznawamy
że artykuł amnestyi generalney w instrumencie
pokoiu za wcześniey się żadnym sposobem nie może
albo nie powinien prawom Elektorskiey Mci tak
dawnym iako y świeżo nabytym a mianowicie
oddaniu miasta Xiążęcia dotyczących paktów z Elek
torską Mością za wartych uznanych y szkodzić, owszem
też pakta we wszystkich onych artykułach punktach
y klauzulach bez naruszenia y w całości chować y
utrzymywać obowiązuiemy się co dla lepszey wiary
te do Warszawy ręką naszemi podpisaliśmy y
pieczęciami do tychże naszych stwierdziliśmy
Dnia 3 Maja Roku 1660 do Krasztorze Oliwskim

Jerzy Lubomirski
wielki

Jerzy Lubomirski Wielki Sparszatek y Hetman Woysk Koronnych.

Jan Hrabia Leszynski Woda Poznanski Wielki Polsk. Jenerał Ophalborgski Korsun Stan Mikołay Prazmowski Biskup z Nudzki y Brzesci Krzysztow Pac Wielki Kanclerz Wxa Litt. Jan Andrzey Morsztyk referendarz Koronny Wtadysław Rey Podskarbi Na dworny Koronny Jan Gninski Podkomorzy pomorski Starosta Gnieznen.

My przeto Jan Kazimierz z tey Laski Bozey Krol polski Wxa Litt przy obiecaniu y przyimuiemy Krolestwu naszym nastempcow y potomkow naszych oraz Rzeczy polskiey Gmienim ze my wyrazony artykut y wszystkie Punkta nim zawarte rozdziały z stwierdzamy y zawazky mamy jako moco zgodzie tego Opisu zstwierdzamy y zawazky mamy tak ze tesze mocy z Instrumentem przyszłym bydz powinien y mieszi, ani dopuscimy azeby od Ktoregokolwiek Stanu Wazalla czyli hołdownika, Urzędnika albo Poddanego jakim kolwiek sposobem kiedyt zgwałcony oraz Warujemy ze dyplomat ratyfikacyi tego Pokoiu tak te nasze, jako Senatorow y Stanu Rycerskiego od nas y Rzeczy pospolitey Polskiey, przez ustawe Seymowe naznaczonych na Sempuiącym bysko Seymie Koronnym generalnym do skonstytuowiey y Ksiąg Praw bedzie utworzone, Co dla lepszey wiary y pewnosci ten Opis ręką naszą podpisalismy y pieczęc Koronną przycisnąć rozkazalismy Dan w Warszawie na Koronacyi Walney Dnia 26 Maia Roku Pańskiego 1660 Panowania naszego 13 Roku

Jan Kazimierz Krol

Zawieszona
Stefan Jankowicz Sekretarz

Potwierdzenie
Krolestwa Polskiego y Wxa Litt ustawoscy mowy naznaczonych Komissarzow Artykutu Declaracyiego podania Miasta Elbląga

My Senatorowie y Stanu Rycerskiego od Nayiasnieyszego Krola Jmci y Rzeczy Polskiey ustawy Seymowey naznaczeni Komissarze czynimy wiadomo do Kogo na czas wszystkich y Kazdemu z osobna PW y WW Ktorym Jego Krolewska Mość Pan nasz Miłosciwy oraz Rzeczy pospolita Komissarze do Traktatu pokoju Wiecznego między Jego Krolewską Mością Panem naszym nayiasnieyszym oraz Krolestwem Polskim y Wxtwem Litt. Xięstwy

Jkmci Swymienionymi y Woymi Dowarzyszami
z Jednej, a miedzy Jkmci y Krolestwem Szwedzkim
z drugiey strony do Clyuiu postanowionemi wedlug
władzy od Jkmci Jako y Rzeczy pospolitey Jm dapney
JW Jego Xcia Wyborow Jmci Brandeburskiego Jo
miszarzem Artykuł do tączony wykładaiący Arty
kułu drugiego ktory o Amnestyi y odnowieniu
Praw w Jnstrumencie Pokoju masz Jako na
ten czas spisu wydali y ten w Stron wzięty jest.

My nizey podpisani Jkmci y Rzeczy Polskiey do Traktatu Polskiego ze Szwecyą postanowic potrzebnemi czynionymi upadome, do tego należy albo jakimkolwiek sobie należącą mogło by wszystkim y każdemu Ponieważ w Jnstrumencie Pokoju przynależnym do podpisanym Artykuł Amnestyi w ktorym zgromadzeniu Jako y rozdzielenie Praw od nawrocenie się pod formę Generalną ułożony jest y żadney w Zmiankę nabytych tak wprzusad się tego Jako y innych Państwach May Jasnieyszemu Xcia Ktorowi Brandeburskiemu przez Traktata z Jkmcią y Rzecząpospolitą Polską Xiągiem w Welawie postym w bitgoszcz zawarte y przez Konstytucyą Generalną Seymową potwierdzone Jego Xcia Mci Prawa tu zachowuiąc, Jakoto Zwierzchność Xięstwa Pruskiego nad stąpienia na Lennose byłą Lauskiego y Lebburgskiego Powiatow w Woiewodztwie Pomorskim będących tako z y prawa na miasto Elbląg oraz nadzwyczaiste Dochody ze Jnstrumencie pokoju niemasz uczynionej, azeby to na szkodę y ubliżenie pomienionych Jm Xcia Mci Brandeburskich nacigniąć się niemogło w żadne sposobem rozumieć Jako Ustawienia przerzeczonych Praw warbyło Amnestyi by to podawanych. Gdy zaś zadnomiarą stronnościami Jmci Pana Posła Krola Jmci Francuskiego wzbronienia Oraz zaniechaniem pracowanym Usiłowaniem z przyczyny pospieszenia dokoca Pokoju stanęło natym czego przez Osobliwy Artykuł ktory iednak za Wzorzem do Jnstrumentu Pokoju mieć się y natalicy zemby nacy powinien, też same nabycie Prawa May ącemu Xciu Elektorowi Warowały się, Cosię y Stanu Szwedzkiego przez nastepuiący Artykuł Jakowego Ustawienia

Poselstwo Szwedzkie deklaruie Nayiasnieyszego Krola y Krolestwa Szwedzkiego Jmieniem Iż iako Wyrzeczna karcie trzeciey

(dalsze ob. Mod. p 492.)

Jerzy

Jerzy Lubomirski Marszałek Wielki Koronny Hetman Wielki Koronny
Jan Hrabia Leszczyński Woiewoda Poznański &c. &c.

My Senatorowie y Stanu Rycerskiego a Od Stanu Duchownego Koronnego Rzeczypospolitey Polskiey Wszystkim wobec Sejmowego Nazdzorcom Komissarzom przyobiecuiemy y przyimuiemy mocą Władzy nam od Rzeczypospolitey Rozwolonej, Imieniem Oney za przerzeczony Artykuł w Pacyfikacie Roku 1659. Stwierdzić y zamocnymiec, iako mocą Zostaie tey plenipotencyi stwierdzamy y zawazny maiemy. tak, iż tey że wagi z Instrumentem przyrzeczonym bycpewnich y miecsię, ani mamy dopuscić azeby od którego Rzeczypospolitey Stanu Kathedownika, Urzędnika albo od poddanego, iakimkolwiek sposobem byly zgwałcone, oraz Warujemy y Przyobiecuiemy, że by ktoby chciał tego Artykułu Pacyfikacyi, iakoten nasz Consens naruszać Sejmikom Sejmikowym generalnym Dekonsbytucyi y tych Praktyk będzie wzbroniony. Co wszystko dla lepszey wiary teraz nieyszego potwierdzenia ręką naszą podpisem y pieczęciami Imieniem Senatu, Jmieniem Prymasa Koronnego, Jmieniem zaś Posłów z Stanu Rycerskiego Jmiana Ledzie morzego Pomorskiego iako teraz przeszłego Sejmu Marszałka zmocnione y potwierdzone y do Stwierdzenia tego z mocy trwałości, Własnie iakby wszystkich y każdego Posła zawieszone były pieczęci maiące Dan w Warszawie na Konwokacyi Walney Dnia 26 Miesiąca Czerwca Roku Pańskiego 1666

Wacław Hrabia Leszczyński Arcy Biskup Gnieźn.
Kazimierz Lubieński Biskup Kujawski, Janowski
Stefan Wyrzyk Biskup Warmiński
Tomasz Leszczyński Biskup Chełmski
Tomasz Wieluński Biskup Kijowski
Jerzy Białłozor Biskup Smoleński, Siewierski, y Sanocki
Jan Karol Kopeć Woiewoda Płocki
Kazimierz Ostaszewski Woiewoda Brzeski
Andrzey Trębicki Biskup Krakowski Dec. Siewierski
Jan Zapasna Biskup Wileński.

Jan Gem.

Jan Gembicki Biskup Płocki
Mikołay Stefan Pac Wda Trocki
Władysław Hrabia Leszczynski Wda Łenczynski
Adam Maciey Sakowicz Wda Smolensk administra
tor Skarbu W. X. Lit.
Jan Tarło Wda Lubelski
Alexander z Bodziesław Wysocki Łowczy Woiewodz
twa Brzeskiego Poseł Woiewodz Inpodrzeckiego.
Jan Ignacy Bałkowski Podkomorzy Kujawski kon
tyliarz Ziem Pruskich Poseł
Mikołay z Radzanowa Łabicki Podkomorzy
Gostynski y Poseł Woiewodztwa Rawskiego
Jan Woyciech na mezchininie Opacki Podkomorzy
Ziemi Wieskiey Poseł
Jan Rotm Tuchutka Piwarz Ziemski Woiewodz
twa Pomorskiego Poseł

(L. S.) wiszący (L. S.) wiszący

Ponieważ Rudawski Opisy publiczne przymierza wiecz
nego między Nayiaśnieyszym Polskim Królem Janem
Kazimierzem y między Nayiaśnieyszym Elektorem
Brandeburskim Fryderykiem Wilhelmem opuścił,
y poczęści tylko Paktów w Bitgorszczu czyli w Brocbargu
potwierdzonych w zmianie uczynił, tedy za rzecz słu
szno zdasię dla wiadomości Czytelników wszystko co
tu należy przydać, iako z metryki koronney wyięto
iest

Opisy Przymierza Wiecznego

Między Nayiaśnieyszym Królem Polskim
Janem Kazimierzem y Nayiaśnieyszym Elekto
rem Brandeburskim Fryderykiem Wilhelmem
Roku Pańskiego 1657 Dnia 19 Msca Września
w Welawie które Miasto iest w Prowincyi Pruskiey
nadrawij zawartego, w którym Elektorowi
Brandeburskiemu Marchionowi Naywyższey
Jedno Władne Panowanie oraz Starostwo By
towskie y Leunebugskie, w Bartomij Prus Koron
nych Prowincyi nalenność męsko z Szgodo Stanow
Królestwa Polskiego pod pewnemi Warunkami przy
daiesię

My Jan

My Jan Kazimierz z Bożey Łaski Król Polski Wiel
ki Xże Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki,
Inflantski, Smoleński, y Czernichowski, Oraz Szwedzki,
Gotheski y Wandalski Dziedziczny Król, Oznaymuie
my niniey szym Listem Naszym komu należy
Wszystkim y każdemu zosobna Znay duie w Aktach
Metrykii Kancelaryi naszey Koronney Pisma niżey Opi
sanego Tranzakcyi, ktorych sposobem słowo w słowo tu
następuiących y iest tak.

Działo się w Poznaniu w Piątek po Swiętym Mar
cinie Biskupie y Wyznawcy Roku 1657 Jan Kazi
mierz z Bożey Łaski Król Polski &c Oznaymuiemy niniey szym Listem naszym do kogo należy, Wszy
stkim y każdemu, że podane było do Aktow Metrykii
Kancelaryi naszey niniey szey Koronney niżey Opisana
przyięcie za Ważne Assekuracyi Cessyi Aktow Polo
wich Wieczney z Nayiaśnieyszym Xiążęciem Panem Fry
derykiem Wilhelmem Margrabią Brandeburskim
Xiążęciem S. R. Arcy Podskarbim y Xiążęciem Elekto
rem &c Za Ważnych, y była ednak rekuwizycya aże
by też przyięcie Za Ważne do przeszłych Aktow
przywileiow, y z tych że Aktow Cudzoziemcy z nieby do
prey kazali My, Czego sposob słowo do słowa następuie, y iest tak.

Jan Kazimierz z Bożey Łaski Król Polski Wielki
Xże Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki,
Inflantski, Smoleński, Siewierski, y Czernichowski,
Oraz Szwedzki, Gotheski y Wandalski Dziedziczny
Król Wszystkim y każdemu, niniey szym y przyszłym
osobliwie tym do których należy oznaymuiemy że do
kładu tu Znayiaśnieyszym Xiążęciem Fryderykiem
Wilhelmem Margrabią Brandeburskim S. R. Arcy Podskarbim
Xiążęciem a Osobliwie Elektorem Stray debursk im Pruskim,
Julyackim, Kleiwijskim, Gur, Kletynu Pomeranij Ka
szub, y Wandalskim, Oraz w Szląsku Krosnieńskim
y Katnowskim Xiążęciem Burgrabią Norymbergskim
Xiążęciem Halberstadskim y Minды Hrabią Skerey
y Rawensburgu y Panem na Rawenstey nie powinnyś
postawiliśmy Pewno Niemcych Posłow, Oraz z Pecni

z Elbers kiey

Z J.K.M. Elektorskiey &c. pełno mocnemi Posłami z Duchaw
przyiąć na artykuły, które następuią z godziwe

W Imię Oyca y Syna y Ducha Swiętego
iedynego y prawdziwego Boga Amen

Niech będzie wiadomo wszystkim, Że gdy krze-
ślyd lata tegoż samego Cżasu Ktorego Nayiaś-
niey szy Xżę y Pan Pan Jan Kazimierz Król
Polski Xżę Litewski Ruski, Pruski, Mazowiecki,
Zmuydzki, Inflantski, Smolenski y Czernichowski,
Orz Szwedzki, Gotthski, Wandalski dziedziczny król
tuy dzież stanne Krolestwo Polskie, y Wielkie Xięstwo
Litewskie w nowiciewskiey Woyny, y rozdrobie za mieszkania
w mieszkatowy oraz gody y Szwedzi z nieprzyiacielsko na
tarli bronią na Polskie a potym do Prus koronnych y
Xięstwa wtargnęły, tak iż Sam Nayiaśniey szy Xżę y
Pan, Pan Fryderyk Wilhelm, Marchio Brandeburgski,
S.R.I. Archi Cżambellan y Xżę Elektor, Magdeburski,
Pruski, Juliacki, Kleweński, Gor. Stetyńu Pomorzeńskiey
Kassubski Xżę Burgrabia Norymberski, Xżę Halber
stadzkiey Minden, Hrabia Hardey y Rawensburg y Pan
na Rawensteynie oraz ieyo Krolik y Poddani przez
Szwedzkie bronie nieprzyiacielskie po Templu za
Zwołaniem z Pewnych Woysk przeciw niemu Szwedzkich
naiechany, y przynagleny iż z niemi do Paktow nieiakich
z poprzyimieniem potrzeby był przymuszony, y tak do
nieprzyiacielskie nieiakie postemplu miedzy Nayiaś
niey szym Xżęciem Polskim y Nayiaśnieyszym Elek
torem Brandeburskim zaszłego y poczynionego
pałonieć przeczesliwy Łaskie Boga y Litose zaiąc
zenien do spolney y wzaiemney zgody Nayiaśnie
szego y naymocnego Xżęcia Pana, Pana Leopolda We
gierskiego Czeskiego, Dalmackiego, Kroackiego y
Slawońskiego Krola Arcy Xięcia Burgundyi Styrye, Ka
rynthij, y Karnieli przez Jego Konny Dworzanina Kamory
Dworney Dobrodzieia Traktatow Posła Jmć Pana Hoer
ciskiego Krola Pana na tym sceny Norienfeldzie
y Czynienie

y czynieniem iednostayną zgodę, tak JKMci, iako y JO Ele
ktorskiey Mci pełnomocny Kommissarze z strony w praw
dzie Krola Jmci Polskiego Nayprzewielebnieyszy w Bo
gu JWW Jchmc Panowie Jmc Xiądz Wacław
Hrabia na Lesnie Leszczynski Biskup Warminski y Jmc
Pan Wincenty Korwin Gosiewski Podskarbi WXLitt
y Hetman Polny Wielski Pański Markowski, Staros
ta Chronomij Olickiey y Grudziąckiey administrator,
z strony zas JO Elektorskiey Mci Jchmc Panowie, Jmc Pan
Otto Wolny Baron a Szweryn Pan na Landsbergu
Oldewichshagen y Drewitrzu dziedziczny Elekto
ratu Brandeburskiego Podkomorzy, Nayiasniey
szego Elektora Brandeburskiego Konsyliarz rzą
dow nayblizszy, y Spraw hołdowniczych Dyrektor
Oraz Nayiasnieyszey Elektorowey Naywyższy Dworu
Marszałek, Starosta na Oranierzburgu y Jmc Pan
Krzysztof a Somnitz dziedziczny Komornik w
Xięstwie Pomeranskim y tegoż Elektora Jmc Kon
syliarz rządu nayblizszy Kanclerz w Pomeranij
Xiążęcey y Starostwa Nestebynski, potrzebnemi
do tego dzieła opatrzeni zleceniamy wieczny Pokoy
zgodę y przyiazny Miedzy Nayiasnieyszym y
Naymożnieyszym Krolem y Wielkim Xiążęciem
Litewskim Oraz Miedzy Jego następuiącemi
y Krolestwem Polskim tuydziesz miedzy Wielkim
Xięstwem Litewskim iakoż miedzy Nayias
nieyszym Elektorem Brandeburskim Prus
kim Xiążęciem y Miedzy Jego następcami
na tych ktore następuią warunkach zawarli
odnowili y zakonczyli

Artykuł Piewszy

Przerzeczony Pokoy iako na wieki stały sczyry
będzie tak tegoż samego okamgnienia wszelki
miedzy obiema stronami y obu stron Woyska
mi miedzy Zołnierzami y Poddanymi nie przy
iacielski postępek ustanie iedna strona na szko
de drugiey nie będzie czynić ani knować ani bę
dzie dopuszczać aby się co knowało ale Jedna

Drugiey

Drugiey chwale pożytek y bez pieczęstwo wszystkim
mi spokoiem promowowac będzie się Statuta.
Cokolwiek zaś pod czas trwania tych wzynow ied
ney albo drugiey stronie tak w Koronie Polskim
iako y w Xięstwie Litewskim, albo każdemu osobna
ych Obywatelow, od iedney albo drugiey strony, szkod
krzywdy by przy krzeniom, czy to przez gwałt albo wyma
wy żołnierskie, albo przez pożogi, zabrania czy ługa
bieże albo przez inne sposoby uczynione iest, to wszyst
ko iako wiecznych zapomnieniem umorzono, nigdy
nie będzie się wzbudzać ani tym spisaniem długow tak
J. K. M. y Koronne Polskie albo Prowincyi ktore
do tego przyłączone, albo z poddanych kogokolwiek
jakiego kolwiek stopnia albo urzędzenia by ktoby, ja
ko to Jego Elektorska M. y Jego poddani Żołnierze y
Ministrowie niemogą się w zaiemnie ani każde
go poiedynemu dziedzicow, ziem, krajow, Wodzow,
Żołnierzy poddanych do sądow pociągać, w kaz
zacia albo co odnich wymagać albo zgdzie tym
bardziey gwałtem wyciskać, ale to wszystko obu
stron zażytą drone będzie, a za pokymieden drugie
go pozwie będzie powinowat szkody zaś spolnie będzie
odzierać bez nowienia dłuższych cywilnych miedzy ko
lestwą y W. X. Litt. oraz tego Xięstwa obywatelami przed
tym albo podczas trwania tey Woyny zaciągnionych
do wypłacenia ktorych każdy obowiązany, a nie ci
kolwiek, ktore Elektorskie przez te woyne mieli, al
bo wiadomi kolwiek sposobem z nayiawnieyszym Ele
ktorem albo z Jego officerami w Koronie Polskim
zaciągnęli, to wszystko z względem pozyiazni y przy
czynienia się Jo Elektorskiey M. ani onym J. K. M.
do Polski, y w żadney rzeczy tym przeciw dawnym ka
zaniom, y innym postanowieniom w tym traktacie
wiek by kolwiek by to było bez żadnego wyiątkowania albo zacho
wania ktorych przodtym zażywali szlachta ani oby
watele nie będą.

Artykuł Drugi.

Ktorzy z przyczyny tey Woyny od Polakow y Elektor
skich Ludzi zabrani bydź bez okupu y zastawow, przy
im ruchomości ktora będzie się znaydować nie będą
dodawney za to rzeczy przywrocenie. Jeżeli zaś ktorzy po
szli za ktore strone abo zaciągnęli się w służbę Zol
nierskiey niektorzy będą zostawieni w stronie ani onych

odzyskiwać

odzyskiwał, dobrania ruchome y piśmienne do kumysta stron
obu stron z przyczyny tey pieniędzy pozostałe albo do skarbu przysłane
Panom według Prawa gnyć
nich będą przywrócone bez przekłody wszelkich dowiz
kom kolwiek albo ciałom kolwiek sposobem wzię
tym.

Artykuł Trzeci

Obie strony wszelaki wyciąg wojen zamie
szanych pilnie do powszechney ochrony swego y dobro
dy zbierać będą przeciwko wszelkim gnyć zbiratorom
czyli złodziejom, y do gruntowania Polecy oraz spo
kogo bezpieczeństwa do wypędzenia z Królestwa Polskie
go z Wielkiego Xięstwa Litewskiego y Xięstwa Rus
kiego nieprzyiaciół, z tego wyżey y tey rady oraz
ustawania będą się przykładać bez przekłody wszel
kiego inszego zwyczaiu y konwencyi, który by systemu
dany sprawiedliwemu porządkowi y wzaiemnemu
obowiązkowi przeciwiał albo dawał się mocą zastępu
Paktów za nieważne mieć się

Artykuł Czwarty

Nayiaśnieyszy Elektor wszystko co w całym Królestwie Polskim y Wielkim Xięstwie Litewskim oraz
w Xięstwie Warmińskim przez bieżącą albo
przez traktaty szwedzkie iakimkolwiek tytułem
zabrał, y w saney rzeczy dzierży, wraz iak tylko ta
konwencya od Jch M-ci Senatorow oraz od Kurwszyst
kich Królewskiey Dworu Urzędnikow przy boku Jch M-ci
zrayduiących się za ważną uznana będzie przywró
cona zupełnie y bez żadney rezerwy Wyprowadzenie
z garnizonow wszelkie stanie przedsięwzięte w obu
stron zaspokoi ado według zwyczaiu Woyny spo
sobu, bez krzywdy y uprzykrzenia zadnego obywa
telow y bez dochodzenia żadnych nowych y starych
chiba to z powszechney stron zezwolenia na wiek
tory kolwiek miejscach uczynić dawać się będzie. oraz bez
zabierania artyllerii do Biskupstwa należącey
względem których warunkow y innych obowiąz
kow szczegulniey specyfikowany iest tuż dzień z innych prawo
ciwych przyczyn Xięstwo Prusskie tymi granicami
opisane których mi Jaśnieyszy Elektor one dawne
prawem kołdowniczym przed za Rzeczpospolitą Woyny trzymał
opisane samą naprzód y naystępniey Jezioro Spirdin
gi z tego zaś Jeziora według prawa pochodzącey y z tych dwu

Item przeciwey

następuiący Woyewcy polskiemu ktory kolwiek będzie żył
Zabezpieczeniu Przezeyn: Elektorskiey Mci Pana
Wem nayboższego Panowania Znayw wszystkich
Dno nic co przedemsobie będą mieli Przeciwko Pa
nowaniu Woyewodztwa przedtym Czynienia ciężaro.

Artykuł Dziesiąty

Chociaż Nayiaśnieyszy Elektor y Jego następcy
Woyewcy mysliky: Pruscy Wspelniego hołdownictwa
Obowiązku ktorym dotąd Krolewi y Rzeczyp: Pol
skiey Obowiązani byli y odtąd wspelnie co dotąd
pochodzi uważnicky się iednak dotąd nie następuie
Wieczne Lennosci oddalenie, ale powstania Ma
iestatu Plci z przerzeczoney Linij Wedle Prawa
Elektorskiey pochodzącey Nayiaśnieyszym Elek
torom y Rzeczyp: Polskiey Prawe onych nieuszu
szone na Xięstwo Pruskie zachowuiąc y przez
te pakta tu pomienione Xięstwo od Rzeczyp: Polskiey
nie będzie odrywane, ktora iednak Rzecz w tym
całem przedsięwzięciu będącą Prawu Nayw yższego
Panowania Jego Elektorskiey Mci y Jego następ
pow żadnym sposobem szkodzić ani uymy nie
będzie czynić

Artykuł Szosty

Przyobiecuią także Jego Mć tak za siebie iako
y za następcow swoich ze wszystkiemi nieprzy
iacioły Zbyny prostey powinnością nastempow
będą mieli obowiązek napotrzebnych Jego Elek
torskiey Mci to iest na wsze Kulmbacki y Onolzbacki
oraz maią starania dołożyć na Seymie azeby po
wrocenniu Lennosci do Rzeczy Pospolitey Xięstwo
Pruskiego także ani nad Inszych bytu przekładem
y do Sukcessyi przezreczonego Xięstwa byli przy
puszczeni pod tymiż hołdownictwa Warunkami
y Obowiązkami przez ktore ten Nayiaśnieyszy
Elektor y Jego przodkowie ono mocą Investytury
trzymali y dzierzeli

Artykuł Siodmy.

Jego Kr Mć oraz Rzecz pospolita tym samym u wal
niaią Starozakonnych urzędnikow y wszystkich Pruskich
Inszych Poddanych od pierwszey przysięgi ktorą
dotąd obowiązani byli na mieszczanstwo ktorey Nay
Jaśnieyszy Elektor przysięgę zlecie y poddanych wszyst
kich Pruskich Obowiązek do Zachowywania tych Punktow
y przymierza

y przy mierza wiecznego, wrzasie wydania ratyfikacyi
y przez tego wszytkie Prusy Stany Magistraty Woie
dziey Zamkow Portow Fortec Miast Przydanych
Prus Xięstwa godzie Sennose wracaiących się do
Rzeczy Polskiey nay Jasnieyszego Krola y Rzeczpo
za Panny ich własnych swoich Panow mieć uznać y
to na każdym Xięstwa Pruskich homagium przed
naznaczonymi y zostanymi Nay Jasnieyszego Krola Jmci
y Rzeczy Pltey Komissarzami będą powtarzać, w taki
formuły przysięgi osobliwey która tu następuie
ona znaczeniu Czas Dnia do przyrzeczony przysięgi
wykonania z Jego K. Mci albo z Jegoż Komissarzami
umowiwszy Ja N.N. przysięgam że gdy Sennose
spadnie na Rzecz Pltą Polską przez którą pospolstwa
y Zupełnie Panowanie Xięstwa Pruskiego do Nay
Jasnieyszego Krola Jmci y Rzeczy Pltey będzie na
leżeć według Opisu Traktatu między Nimy y Oe
którego Mcia dnia 19 Mca Września Roku N. 657
za wartego nay Jasnieyszego Krola Polskiego y Jego
następcow oraz Rzeczpltą Za Panny y według pra
wa własnych Panow moich uznam, oraz Jm po
winno obiecuię y posłuszeństwo będę Czynić
tak mi Boże pomoż przez Jezusa Chrystusa Amen

Artykuł Czwarty

Powstanie Męskiey płci pochodzącey z Linii Oe Ktorskiey
teraźnieyszey gdy będą żyć płci niewieściey Marchio
nisey pochodzące, albo gdy tych nieb. dzie tedy bliższe
ustępnem pokrewieństwie będzie Jmci Xięstwa
Jmci y Jego następcow którokolwiek w Xięstwie
Pruskim otrzyma wtedy rzeczy Summo wypłaci
na jakiey między Jmcią y Oe Ktorskiey Mcią
stanie będą ustawy Ratyfikacyi która tam do
wyrażenia pokiedy wypłacona nieb. dzie obiec
y dzierżec wspomnionym Marchionisom albo
ktoby wspomnionym pokrewnym dziedzicom
będzie godziło Starostwa Pruskie z całym tak
Jmci do niego należącemi Folwarkami y Klucze
które nazywaią pospolicie Kammer Aemter y Onych
wszelkim sposobem wszystkich używać y trzymać
powinne będą tym Jednak prawem że do którykolwiek
z dochodow tych Starostw wcześnie to nadeszłoby
y summy przeniesione

y Unnieyszenie wspomnioney Summy Kapitalney
przyznawiey y policzy, po wyplaceniu ktora będą
Obowiązani Starostwa tego Lubyckie ostatnim trzem
Dzierżcom, y nadawanie więcey niebędą preben
dowali Najiaśniey szy Elektor y Jego następcy
Meskiey Płci Xiążęta Sukcessorowie Władcy
Prus tak y oraz Podległych Wszystkich Prus kich
Jakiekolwiek stopniay urodzenia by były, zdaw
nymi y przyiętymi ustawodek, Prawach y Wolnościach,
tey ugodzie nieuwłaszczaiących y nieprzeciwnych
Zachowaią oraz nieprzeciwnie nie będą dozamyślać
do czynienia ani stanowić ani będą cierpieć żeby
od kogo kolwiek stanowiono przeciwnego, bujdzie
im sprawiedliwość według Prawa Pruskiego
Używanego y przyiętego y według innych Ordy
nacyi ustaw y Statutow aby była administro
wana starać się będą, jeżeliby kolwiek Sędziowie
obcięgnionymi byli Appellacyi do Nayiaśniey szego Trybunału
Appellacyi do Jego Elektorskiey Mci maiącego być
ustanowionym pociągnięcy y wyzwać może strona
przeciwna y tamże przy stosownym sposobem prawo
wym poprzeć dalsze prawokacia, czyto zwyczay
na czy nadzwyczayna, albo Salvum kolwiek Imie
niem przyszłoby wiecznie żadnego nieznosnego długu
Ca. Prezydent Rady y Assessorowie tego Appellacyi
nego sądu od Jego Elektorskiey Mci y Jego następcow
Meskiey Płci będą postanowieni Obywatelow
Prus Xięstwa y Ziemstwa y onym przysięgo
ani Poddani Skarbowych do Korony Królestwa
Polskiego żadnym sposobem dotrzeć mogą ani
w nich przybywać będą podobnym sposobem
Jakkolwiek y Rzeczyp. Polska przyobiecuie żewpry
godzie wrocchiasz do Polski Prus wspomnione
Stanow Pruskich wolności przywileja Statuta Ordy
nacyi y Prawa przyięte całe y nienaruszone prze
rzeczonym Stanom na potym zawsze zachować maią
y onych respektowney oraz bezpiecznej possessyi
tych wszystkich Praw utrzymywać y nic w tych
wszystkich nie stanowić. Namieysce hołdownie
dawnego Najiaśniey szy Elektor y Jego

następcy

następcy wieczny y nienaruszony. Przymie
rzem Krayiáskiey Krolem y Krolestwem
Polskim złączy się przez Cáby się ugruntowáć
obu stron na wiekie bezpieczeństwo na tenkbory
następuie koniec. Krayiáskiey Elektor y Jego
następcy z krayiáskiey strony Krolami y Krolest
stwem Polskim oraz z Wielkim Xięstwem Litew
skim wiek wzierno przyiázn Cáby y zgodnie
záchowuią nigdy żadney przyiáciołáni Krayiás
kiey strony Krolewy y Krolestwa sami przez się ani
z boku przymierza nie będą záwieráć na szkodę
Krolay Rzeczyp: przeyściá nie przyiáciołom przez
kraiu swoie pásty y obrone miecá żywności
záczepy y prowiantu y wszelkiego Xdrazu po
sithywánia im zábronię, ani portow swoich y
twierdz jm zádnym sposobem albo tytułem
w possessyą nie oddáwáć, possithkore w teraźniey
szey woynie Jo Elektorska M. Krayiáskiey
temu Krolowi y Rzeczyp: dać będzie obowią
zany, one warty murarnym z Trattatu w tey Xę
dze zawartym wyraźnie naznaczone są y obrzy
lone herb konwencyą mocą teraźniey szych
Paktow co wszystkim mocą záchowáć Elektorá
zaś pozwánego tey woynie nowa forma woy
na przeciw Krayiáskiey Krolowi y Rzeczyp:
Polskiey wyniknie Jo Elektorskiey M. y iego
następcy będą obowiązani z 500 piechoty y z 500
jázdy Krayiáskiey temu Krolowi y krolestwu
Polskiemu podesłać którymiáby tho z Xię
stwa Pruskiego wyprowadzeni będą krol y
krolestwo Polskie sustentacyą podług tho cza
sem nieżas Krayniey szy krby iego następcy
oraz krolestwo Polskie y Wielkie xięstwo
z Jo Elektorską M. tą y Jego następcami za
chowuią przyiázn ku niemu przystępuie przy
iaciołom Jego do krajow Elektorskiey M. nie por
woly ale w swoim obronie konwencyi y bez
pieczeństwie Xięstwa Pruskiego wszelkiemi
sposobami radzie powinni będą. Osobliwie jeżeli
z przyczyny tey konwencyi albo possłuszeństwa
o którym wyżey Krayiáskiey temu Elektorowi
Jego następcom ktokolwiek, albo kto by kolwiek

Cy teraz

by teyteraz Cry na potym ktory by woyne
k powiedzieć albo Rięstwa Pokoiu wypo
wiedzieć chciał, tedy Kay iasnięy Cry krol y
y krolewstwo Polskie onemu Doskaffczym pen
ięzmy y Zbroią przybyć ma obowiązani, Woyskom
konnym krolewskim przez Prusy Rięzęcie przey
ścia będzie wolne ile tego będzie potrzeba bez
Zadney jednak obrazy albo szkody żadney obywate
tow. Rozpoczędzięz Kay iąsnięy Cry Elektor
y ięgo nas Appey drogi sposoby y Okazyięk Zbęd
Zabrało y to bez tym przeciwy stawięnięgo
Wrzesnie Obrzymaią Woyska Polskięgo albo Cry
mtow. Ie Elektorskięy Mci albo potomkow Jego
albo wnięby trosci ich tym ktorym przed Rigbwa
Zoruczony byt by Mci albo Hetmani maią
Doniesc rozporządzeniu Zas wspomnionemu Woy
sey Woyskb Polskięy ięgo Wodzowie będą powinni
brania. Dowodzić wolno będzie Jego Elektorskięy Mci y Je
go następcom Rigentom Pruskim tym rzeczą sposobem
y podwasonkami wyrazy wspomnionymi przez Polskie
y Prusy Korone Woyska. Swoią prowadzić wolne
mi Hetmanami Zbustren własnymi ieżeli wolny zos
Woyskim bydź nięchcemu stwem maią Cry mci Przyszłym
y Przeyscie Przez Porty, ktoregy bądź ich ięden ze
dwoch Strony bez Cry my y Przestrody, han Stwo Oraz
Fortecy Zeby tym Ludzie bezpieczeństwo ektor
niedzy Stronami na potym stanięcie Konwęcya Wo
mna Jakoż będzie obudwu Stronom w drugich krainach
Zywnosci prowiantow y wszelkięy Posiłku Woy
nięgo Zaciągowanie ięden Strona w drugięy ię-
mich Zotrzięrza Zaciągać może, ięden ak to w ktorey
Zaciągi maią być Zaciągaiąca Strona Jmięnięm
Przyiaciela Cry ti sposobem ebwięscy y będzie obo
wiązana oraz Gdyby kiedy obięma Stronami Spo
dopadł Zaydzię Konwencya, iako Przymierzanez
przyiacioł Cry ow potrzeba będzie wymagaty
to Zawsze będzie się postrzegać aby Zaden wstro
nach nięprzyiacielskich albo w podanych Kroda nięprzy
niosł się Sprawianię Obrzątkow Woyskowych
ięy Rzymskięy iako przed to woyno Szwedzkio
według dawnięyszych y świeżych Traktow w Druku

Zagrzęgła

Rzeczy dotknąć, albo kwestyą powinno będzie
zachowane, albo przywrócić, wolno będzie także
Chcącym wyznać żadnemu nigdy z poddanych Rzą
dzących już teraźniejszych wyznających, albo na potym
mających wynaleść dla tego aby nie byli obwinieni
y pokarani, aby nie miał kto ich tak duchowny świecki
co oraz dobra wszystkie kościelne do nich należą
ce gdzie kolwiek, tak na pograniczach jako y gdzie
indziey całe bez pieczne y pozwolone im będą y cze
wolne znaleźć y ustawy katolickiey Rzymskiey wia
ry sprawiać będą mieli tym sposobem żaden
nie będzie turbowany ani ciężkiemi, ani z
przyczyny katolickiey wiary żadnego gwał
tu krzywdy obelgi y upokorzenia nie po
nieść a kto by kolwiek ich żałuiey, krzywdy naka
zuie surowie będzie karany do powinności y kon
tent tym, którey z katolików zdolni będą wolny
będzie przystęp którzy kolwiek także z wyż stwie
katolickiey Baronowie, Szlachta, Miasta Prawa Patro
natowe z takowemi sposobami mieli w miejscach
gdzie im te prawa służą te cnydkie używać bez
przeszkody y sprzeczki mogą Jeżeli zaś niezgoda
Katolickiey nie będzie katolicy Rzymscy y między one
mi wasnia w sprawianiu kollacyi wybieraniu, tedy
przez komissarzow od Pleboństwa Mansza
czonych wrowney dzielbie zobu wiązanych spokoi
ść y umierkowanie, albo rozsądzi się według Pi
sania Prawa Duchownego Kościoł także dzie
więcia z Jego Cmentarzem y mieszkaniem dzieci o
nalezącemi oraz z fundusem y innemi prawa
mi pozwolonemi w tym stanie w którym przed to
wczas być y albo być powinne zachowane się:
Osoby duchowne y kościelne tymi wolnościami
wszelkich nabożnym będą się zaszczycać którzemi do
tąd zaszczycali się albo zaszczycać się powinni byli
według Paktów dawnych. Jurysdykcye duchowna
ma być przez Plebana Jego Mci Xdza Biskupa
Warmińskiego według Paktów nienaruszona y
cała będzie się zachowywać, nad Plebanem y Jego
tłumem innemi duchownemi osobami katolic
kiey wiary wszystkich nabożnych Prawo Prze

gabyc

Prerogatywy y Wolnosci zazywac będą ktore w tak dawnych iako y w swieckich Paktach y Funduszach Opisane są ktorey tu w samey tylko y stocie potwierdzaiosię y za wyraznie położone, oraz deklarowane maią się kalendarz nowy do tąd Uzywany przyięty y wyczayny rownie zatrzymasię podobnym sposobem Nayiasnieyszy Krol Polski Rzeczypospolita zasiębiey za następcow swoich przyobiecuią zegdy wrocisię Sennosc Prus do nich nie naszkodetak Augustanskiey Confessij Lutorskiey jako y Kalwinskiey niepostanowio ani odmienią ani zamieszkło odmieniac co Handle między Krolewstwa Polskiego y W. X. Litt. oraz Prus korzenych obywatelami Wolne będą y bezpieczne. Około sprzeczek zas wszelkich z przyczyny handlu y wszystkich ztąd pochodzących okolicznosci albo do tego sciągaiących się albo ktore do czego inszego będesię zciągac jakim kolwiek sposobem donosię się mogą Komissia naznaczysię na instancią strony żądaiącey y wszystko przez Komisarzow zobu stron na instancią Nayiasnieyszego Krola albo Jo Elektorskiey Mci w rowney liczbie w przeciągu dwuch miesięcy maiących bycmianowanych po przyiacielsku będziesię uspokaiac. W Panstwach zas obu stron żadne nowe Cel ciężary tak ziemne iako y morskie ktore przedto uczynno niebyły na uciemiężenie kogokolwiek niebędesię nakładac Jezeliby iakie dla pozytku powszechnego, swieżo postanowic albo podwyższyc zdawały się to za zgodę stron niech się stanie. Jezeli w granicach miedzy obiema stronami albo poddanymi obu stron to iest względem granic albo takoz miedzy JKMcią y następcami Krolami Krolestwem Polskim oraz W. X. Litt. y Miedzy Jo Elektorskiemi oraz Jego następcami około zachowania y do skutku przywodzenia Przymierza y teraznieyszey Conwencyi, y zynszey wszelkiey przyczyny, iako wątpliwosc, albo przecka wynikłaby, przez Komisarzow tak na instancią dwuch miesięcy, zobu stron w rowney liczbie maiących bycmianowanych ktorzy oraz gdyby tego była

potrzeba

by ta potrzeba nichcyl ziadaiy papprzyiaciel
Vlu abysiy Rzeczy miarkowaly ordze aby odro
gosci, walczey Placzu de stricta wa tobie y owol
nym stanowi thom tym wkraiach obu stron krolestwa
tego bydzie potrzeba poprzyiaciolstwu powino
sie rospatrzal y godzial Na przyczyny Nay
iasniey szego krola przez wyczey wspomnio
nego Pana Posla Nczego wnieczonej oraz
Zaistanej y nayiasniey szego Elektora Bran
deburskiego dla zupelnego przywrocenia y wspol
liczego bezpieczeństwa powinowatego. Zabiegaiąc
zdnia zbytecznego nayiasniey szego krola Pol
skiego Oleni pokoiu wiadome y do swiadczono
mogąc Jk Mc tak tu iuz wyrzutkom
do Stanowienstwa woracaiącym sie iako obo bliwie
lua J C Mci Pan u bogustawow Radziwiłłow Xcia
Wierzanskiemu Dubinskiemu y Slucskiemu y wo wyt
Slucmu S P R Xcia niezednym do tumnym Pomoc
nym Listem y Laskawey przychylity y zgodzi
li sie aby wspomniony Mgr iako ten ktory wsa
mey rzeczy z powinnosci zabiegac do dawnego po
Stanowienstwa razem swoimi wspolstkimi pie
powrocilby sie y wpelnieyszey zdrowiu przyiacielskiey
lasce odzey Pana oraz iakby na potym Nayias
niey szemu krolowi y Rzeczyp: iego sługe swoie
wierney y Posłuszenstwo zaprzysiegł, niebyl
to jednak ney amnestyi dobrodzieystwa ucze
ku y zaszczycic sie onymi mogł, a ieszcze moc Pobli
wey ostrzezonej przestrogi nabycz czy Xięstwo
Slonskie y wszystkie dobra oraz prawem Pana
Stupienale zone w zupelney formie razem swoi
mi przywrocic, oraz maiącym byc przywroco
nym rozumiał sie y by ta ta liczego obydrony ani
z przyczyny kiedykolwiek y nieprzyiaciel
skich postępków, ktore podczas tey wojny, albo
przez iego samego albo przez sługi iego albo
zadnego przypadku przez prawo albo cy
fry Postępek żaden sprawy ani przy krosci
onemu ani idącym laicos stronnic czynic aby
niemogł

aby niemogł Lecz wszystko wierno Amestyr y Zapo
mnieniem przeszłych Rzeczy, takoż mocą tego Uspo
koienia za zagrzebione y umorzone niechsię po
czyta oprocz Imion y Długow Cywilnych ktore
nieynaczey tylko zapłacone być maią. Przymie
rze te y wszystko w tym instrumencie wyrażono
nienaruszenie ze zachowaćsię mayp powinno bę
dzie; obie strony pod przysięgą przyobiecuią
Oraz tym czasem wrawdzie Nayiasnieyszy Krol
Polski, y Senatorowie przynim Rezyduiący te
Konwencią solennie stwierdzą tuydziesz Przy
sięgą zmocnią y Przyobiecywać będą ze na nas
tępuiącym Seymie albo na bliskim zgromadze
niu Seymu władzą maiącym wszystko co tu ułożo
no y zakonczone iest zawazne mie maią. Podobnym
sposobem JeoElektorska Mć ten instrument Przy
mierza będzie ratyfikował y Przysięgą zmocnią
oraz te Przymierze wieczne wiele razy, Krol
nowy Polski obrany będzie albo Xże Pruski na
Xięstwo nastąpi od obu stron odnawiać się
będzie y stwierdzać, nadto wykonawszy przy
sięgę przez deputatow na Dusze pryncypa
łow przysięgaiących y jeżeliby iedna ze dwoch
strona tey nonwencij, y Przymierzem sprze
ciwiła się a przystoynie o to upomniona zadość
uczynić zaniedbała tedy strona obrażona
ostrzec będzie obowiązana Pośrzednikow
y Nayiasnieyszych Krolow oraz stany war
tykułu następuiącym mianowanych y
onych starania użyć dla starania się o
satysfakcią oraz o sposob ugruntowania
tey szkody obie strony nalegać będą azeby
wszystko przez przyiacielskie y sprawied
liwe sposoby umiarkowałosię dla bezpie
czeństwa y tych Paktow mocy

Artykuł Dziewiąty

Azeby włożyli się nayiasnieysi Krolowie Wę
gierski y Czeski takoż Duński y Norweski tu
dziesz mocne sprzymierzone Brabancij y Szwaj
iarskie stany aby wiarę swoią w zakład dali
będą zaproszeni, azeby po uczynioney krzyw
dzie, albo gwałcie przeciwko tey konwencij obra
żoney

Obrażoney Stronie wszelkim sposobem radzić się
oraz aby się mogła powinna ich starać Ratyfi
kacyą, Spisane zaś tą przez wyżey pomie
nionych Plenipotentiarzów tey pacyfikacyi
y przymierza dwa jednakowe exemplarze
Jego Krolewskiey Mci Krola Polskiego y oso
bliwe Electorow przysłanych tegoż oraz od Elektora
Jmci Brandeburskiego za Jego Mci Fryderich od
ney wyrazonego dnia maia ich by ratyfikowa
ne y przysięgą stwierdzone oraz obu stron
Zamienione z których ieden exemplarz Jch Mci
ppni Plenipotentiarzowie obu stron własnych Rąk
podpisem y pieczęci przyłożeniem zmocnione
y stwierdzone są Działo się to w Welawie Prus kiey
Dnia 19 miesca Września Roku zbawienia Ludz
kiego 1657
Wacław Leszczyński Biskup Warmiński Krola
Jmci Polskiego y Szwedzkiego Plenipotent. m.p.p. (L.S.)
Jwincenty Korwin Gosiewski Podskarbi W.
X. Litt. Hetman polny Litt. Krola Jmci Polskiego
y Szwedzkiego Plenipotent m.p.p. (L.S.)
Franciszek de Lisola Nayiaśnieyszego Ce
sarskiego y Cesarskiego Krola Hiszpańskiego
y do tych Krolestw Posła Plenipotent m.p.p. (L.S.)
Otto Wolny Baron na Szwerynie Plenipotent
te Elektorskiey M. m.p.p. (L.S.)
Wawrzyniec Krzysztof Somnitz Plenipo
tent Elektorski m.p.p. (L.S.)

Osobliwa konwencia

Między Krolem Polskim y Xiążęciem Bran
debursk. względem Xięstwa Litt. do Korony
należącego wszelkie nieprzyiaźni od Polski oraz
Prus korzystny y dzierżący przez tych dwóch
Plenipotentiarzów natymiast mieysca jednego z
Rotmy dnia trzeciego Maia do tych czasów
Ponieważ za dozwoleniem Miłosierdzia Boga
nayiaśnieyszy Elektor Brandeburski do szczę
śliwego Małżeństwa y przyiaźni z nayiaśnieyszym mo
narchą y Panem Królestwem Polskim oraz z W. X. Litt.
do którego przez gwałtowne woyenne nadeszłych
czasów potrzeby nie uchronnego przynależeć
przymuszony

przymuszony odrwawszy się szczęśliwie wroci
się y wieczytym przymierzem tak się z Nayiaś
nieyszym Królem y Królestwem Polskim y
Wkstwem tegoż etc. 12 Ospodny porządek, y ich
bezpieczeństwo szczerze starawszy się oraz promowac
iest obowiązany. do ktoregoż celu tego nic sposob
niejszego nie dalszy y dla tego aby pospolstwo po
mocą Stanu y rady broni y dzieci oraz starania
tego tym dla bezpieczeństwa z nieprzyiaciół wspol
nich Polski, oraz wszystkich Xięstw y
Xięzgych dla uwolnienia z nieubespieczeństwa
tudzież od depcyiacyi tych ich pasania wszystkich
przykoś, ktore powszechną obu stron y pobory nosc
zatrudniaią y szkodliwe tey cyrkuł oraz dlapo
tego danego Polocyą tym przykey y skutecznemu dosta
pienia około czego osobliwa konwencyą miedzy
stronami przez bytność Jw Nayprzewielebnego
tegoż Jw Jmć Pana obu stron. Plenipotentow
w Jnstrumencie Polocyi wymienionych ubezpieczona
na bytą, taken, ktory nasty pull konicz y sposob,
żaby iasnieyszy tron y krolestwo Polskie, Wkstwo
gdy tak tego trwałby dzieprzez uwiadomienia broni
y zołnierza Obrony y Pomocy. Nayiasnieyszemu Ie
horowi Brandeburskiemu y jego Stanom oraz
Prowincyom, takowemuż cesarskiemu, iako y te
w Prusiech przeciwko wspomnionym nieprzy
iacielom albo Jakim kolwiek Gnyd Sprzymierzo
nym y adherentom, ile kroc Będzie wymagał przy
tego nie pomoc, ktorym Nayiasnieyszy Elektor
wtedy zaraz dla obrony iego we tak wym onego
Prowincyach będzie zwiększać zywność y stanowi
tak aby w tak nieprzewidzianym wypadku będzie
dawał. Podobnym sposobem nayiasnieyszy
Elektor Brandeburski, dla powszechnego stron
pożytku podczas trwania tey wojny całey o patro
nem Krew rzyskiemi na terytoriach y Elektoryi
będzie miał woysko, skąd by się czego potrzebo
wało, czego iakby z ktorymi albo tam przeciw opisa
nym nieprzyiacielowi będzie potykał się albo
z Polakami zgodzi, według potrzeby, rzeczy.
maiąc nadto powszechną radę ktorym chodzac
by zwięcej onych było podobnym sposobem
nayiasnieyszy Król y Rzeczp. polska żywność
y stanowisko

y stanowisko, iak długo na ich y wroch Niemiecki
maią wciągać albo mieć strzegać powinni będą
ani Jo Elektorska M. w przeciągu tey woyny nie
więcey nad przerzeczoną liczbę dwóch set pod
dych nie będzie chcieć obciążyć albo dobrowolnie
chciałby, gdyby Szwedzi albo ich przymierzeni przez
nieiakowie z Niemiec, albo przeciwko tym pachcieć będzie
się iednak potym woyną z tą cesarską, iaśnie
wielmożnego Elektora nie będą dostawić dwóch siedmset
y w niemczech broniąc swoią nabywać musieli
się nayiaśnieyszy król Rzeczp. Polska będą
Elektorowi cesarskiemu przeciwko y wrócie
mniejszą tymże przypadkiem Jo Elektorska M.
przez całe dziesięć lat, y po zawarciu pokoiu
będzie obowiązany pomoc nayiaśnieyszemu
królowi Rzeczy. Polskiej do obrony onych, pod
tymi iednak ustępkiem warunkami dawać. Które tych
pomocach spotnie sobie maiących być dawa
nych szczęśliwa była declaracia między Jeg. M.
Jo Elektorską Mością własney ratyfikacyi pod
no też będzie nayiaśnieyszemu Elektorowi uczy
nić przymierze przyszłe pieć do niego między
nayiaśnieyszym Cesarzem y nayiaś
nieyszym królem oraz Rzeczy. Polską dwadzie
ścia y pięć lat w pysłuch w tym przymierzu
opisany dłużyć, kiedy obu stron zalecone
będą Wołoska y prawy potwierdzenie w pysłuch przez
poprzechowanie y obu stron zalegodzonych
będą przyimowane gdyby wzięciu de Jo Ele
ktorskiey Mci należący albo nam pysłuchanych
z przyczyny Jo Elektorskiey Mci. dowiedzia
wszy tak by się woyny Rzeczy. de Jo Elektorskiey
M. będzie należało wnieprzyiacielskie
Elektorskiey M. w pysłuch dziać się będzie
przez powszechną Radę y jeżeliby potrzebowało
rozdziału między Generałami uczynić maią według
należności Generałów podobnym sposobem tako
kiedy Woysku Elektorskie z nayiaśnieyszego kro
la Polskiego będzie odbiegał, co też samo
o Polskim Rzeczy. będzie obu
postanowić na ostatek dzienna kontrybucya będzie obu
stron Generała nad swemi żołnierzami zwierzchność
oraz równa y zawsze nad żołnierzami, obu stron
prac według liczby swych prowincyonalnych dy
strybutia w których kwartiek czas pywiecie woyska
tak dworskie

tale Krolewskie, iako y Electorskie by tyby Cilebo
rym staraniu zywnosciy wszystkich potrzeb poru
czone bydzie, wedtug sprawiedliwosci zo Imcierzow
obu stron podtuy onych zliczby bez wnosci bydz
radzili zadna strona nie bydzie mogła bez wiado
mosci drugiey bez pozwolenia y obecnosci depu
tatow Polskiego przymierza do Cawu zniepszy
jaciel ani zdwierzal albo bronic skladac poli
dla obu stron obezpieczenstwie wszelkim
pieczadziu Coprawnego, dla zupetney satysfakcyi
przy iasnie wielmoznego Electora Brandeburskiego w pol
skie zmay tastkiego przy Polskiem Cawie zewszel
kim iego bezpieczenstwem y zachowaniem przy
mierza wiecznego y bonwolnosci zmay iasnie wiel
mo Krolem y krolestwem Polskim tdy rzeczy zwyk
zawartego Nacostatek y dy Brzezwzgledu na szkody
y Bezpieczenstwa ktore spokoy czas przeciegania wojny
iego Electorskiey Mci bydzie mogły ponieść
zy na szkody przyczyn dotorzy zarzecz sprawiedli
wo. Gdy My y Brzeczp. Potskiey azeby przychil
nosc swoiq ku do Electorskiey M. oraz ludzi iego
Stanowienia Domowi wrzeczy samey Pokazali y iego
wszystkiego pozywoity mieli wzgledy zyczaiq
onemi pozyskano zaty stalicie pozwoliwszy y
proce tego gdy iego Electorska M. pomocy pie
nieznzkey slamny albo kontrybucyi na kosztowo
ienne y nie pobrzebne Zolnierzy zaciegania Potentowat,
Nay przewielebniey sy Jm Xiadz Arcbiskup Gnieznie
tenski gdy zdrojm Jm Electorskiey M. zupetnie
zadosc uczynic zbyt przygneli oraz y dy rzecz
ciu tego Punktu wzleconiu mieli y dekla
rowali, wednak gdy do ustawienia tey sprawy zgoła
z dostatecznie dopatrzeni nie byli bedy rzeczta
do dalszey Jm M. C. deklaracyi albo kontrwencyi
we samey rzaty kabicyi mogący byl uczyniony
od tozona y dostarczenie tedy by ich mili kolwiek tym
czasem dalszey tey sprawy Cawem zus Jm Electorska
M. deklaracyi y protestacyi sie con przed przerze
czono deklaracyq albo raty kabicyey zadnym spo
sobem nie chce obowiązany mi do uchwaly tego, co
wzr tych Cawartych Conwencyi przyszley pokoy
wzgledem uwolnienia Miast i dyspozycyi ostat
ecznowolnej

Umowiony y opisany Co Pany y Stan y granice nie y nie naruszenie Zemskie Cadowe y Sądowe przy stronnych Podda ro y przysięgi obiecuią, iako wraz nasz przeciw lebniey Pany, Stan do Imć Panow Senatorow Plenipotencyi Imć niem Mayestatu nicy Pani Swoich Bryney Potow Zaprzy da przyiecie y za Sekretarzow Radkich Mayestatu nicy Pego Krola Oraz Senatorow przy bo lukiego sie drzących, Salwy y Ce Celsitudinis Ich Mcrzty ha bicz tudzież nadstępuiących w Sepmie tego Pany stwa Pego Cesarskiego y Za Ich Cesarsko kiest Celspetnie potwier dzenie maiących postarać Co dla ceb Pany stwa y tego wszystkiego Plenipotentow w lasnych Pich Ce pisem y pieczęciach przy Zgrzeniem Zburzeniem y mocnieno ustawie Druskiey dnia 19 Maia Roku 657 Walthu Zebrzez ski Biskup Warmiń. Krola Imć Polskiego y Sweder kiego Plenipotentiarius (L.S.)

Wincenty Korwin Gosiewski Podskarbi Wielki y Het man Polny Wkt Krola Imć Polskiego y Swedzkiego Plenipotentiarius (L.S.)

Franciszek de Lisola Nayiaśnieyszego Cesarza Imć Wegierskiego y Czeskiego Komissarz y do mowiący Y Pełnomocnik Cesarski &c. (L.S.)

Otto Wedemy Baron Plenipotent Celsitudinis &c. (L.S.)

Ratyfikacya Polska

Do czynienia Wiecznego y Ostatniego konwencyi przez Xięcia Krola Polskiego y od Stanow Pego Xięstwa nieżyiącego, co przez Plenipotentow Pego Woiewodzi Pruskiego y Brandeburskiemu Plenipotentiarzami za kończonego y te tułdotkow pieczętnie y Zeznaniem Zasię alby y Prus Xięstwu Ostatnim Pego Pana Woiewodztwo, Zupełnym pan Wania Stra dom do padania przy obiecuiących Oraz Co przy mierzuią konwencyi Pego samego Krola y do Stanow Pego Pedestano by ti, daley do łączonych na pisana Obligowanem y prodzić Xięstwu Polskiemu Pego Woiewodztwa Pruskiego Roku 57 dnia 6 Maia Listo pada

My przeto Jan Kazimierz Krol polski Wielki Xiąże Litewski Ruski pruski Mazowiecki y mużdzki Inflantski, Smolenski, Siewierski, Czernichowski, Oraz Swedzki Gotski y Wandalski Krol dziedziczny Swiadczemy tym niniejszym pismem y Znamy y za następnym prawem naszym Ostatnim Oraz Za krolewstwo

Pelskie

Polskie y Wielkie Xięstwo Litewskie, że my wszystkim
y Dziedzicznemu hardy rozdział albo artykuł po pakta
Wyrzeczonych zawarty Statucznie potwierdzamy y
rady Senatu approbowaliśmy oraz zawarcie mieli
my iakoto niżey tym pismem teraz z rady Senator
skiey approbuiemy umacniamy y zawarcie mamy
przy obiecuiąc w Słowie naszym Królewskim y pod
wiarą Dziedzicznemą, tak od nas iako y od sukcesorów
nasz naszych wszystkie artykuły punkta y
Będące w tych zawarciach przy tym przymierzu
Pakcie Statucznie dotrzymamy y Będziemy się starał aby
wszystkie y poszczególne
punkta y artykuły w tych zawarciach y
Statucznie y wiernie zachowane były a przeciw
przeciwnie aby od nikogo nie były łamane
Aponiewasz niektórzy z Rzeczy p. Polskiey przy
Statucznie y wiernie zachowaniu tego

tom tym liczy Ple z przyrzeczitego Wed[le] prawa
za Doctorzy[m] tako Krzyż[ac]kim y Cathorskiey y zarzą[d]
Panow Radnych y Ławnik[ow], tak duchowny[ch] y świec[kich]
ich krolestwa naszego, dwa stanowienia Sawem
burgskie y Litewienskie z ewszystkiemi z kazdym
ich osobnemu onych hołdowniczkami, przestrzeni
Wolnosciami, dostoyno[sciami] danin[a]mi, do chodami,
prawami, y należytosciami, ktorzemi do trzymania
mianią, używania, y dzierznosci na wiecz Prawem
Lennosci dana[s] y nadstępcow naszych krolow Polskich
dalismy, pozwolilismy, y onego nadamy mi z Zamkami
Orzeszami Bydzow Sawemburg in wostrey za-
szczytnej hudi[ck]mosci tego Pismem dzierzemy
y Porwalamy, Artykułow naszych y Obywatelow
wszelkich stanow, ad przysięgi y Poddanstwa kto
rem do tych nam y Krolestwu obowiązani by listym
samym nadawaniamy Przez tego z obrzenczey Rytas li
y przychilnosci naszey Jo Elektorskiey M[o]ci y Jego dzie
dzicow ad wszelkiey Przysięgi y oraz ed danych y Realiy
wszelkich nam y następcom naszym, z przyczyny
przerzeczonych Zamkow y miast maiących bydź
nie wypuszczamy y obwaruiamy, iako z Dawnych
Xiąząt Pomorskich bez samey Starostwa Bytowa y
Lawemburg by ty trzymane obiecuiemy przy tym
z nas y Ksiąt[ow] następcow naszych wspomnionego Kay
[illegible]sney Mci Rzeczy y Jego Dziedzicow przerzeczonych
Zamkach oraz wszystkich należytosciach by tho z nas
by e może bronić y zastawiać, Będzie obowiązany
Ras y Obligowany nam być powinien pomienionemu
Jaśnie[mu] Ky Elektor y iego Sukcessorom następuiącym
Królom nassym Krolow Polskich koronuiąc hosy Liczow
albo urzędnikow swoich posyłać ktorzy to Ksiąstwo
we Lenne ewspomnionych Zamkach y miastach do krolew
stwa należących przyimą y listy stego o przyimowaniu oraz
odnowieniu Lennosci tego Ksiąstwa brymi powinnemi dać
od nowych krolow we Lenne. Jeżeliby zaś Jako Chrześcian
przykrego zatrudnienia bydź niechcieli y Duchowne
Ich Biskupowie nasi albo następcowie nasi nie czynili
nie schodliwego tamże pilnosc o tym przykosci nie
powinne bydź by tho in stego Ciała w krotce pokwa
rzyć to czynić starali się. Gdy by zaś Jaśnie[mu] Ky
Jaśnie[mu] Ky. Xiąż Pan Trydenckiemu Wschelm Marchizy
y Elektor

y Elektor Brandeburgski ze Prussie z bez uczenia
go tego potomkow prawych męzkiey płci Lennosc dziedziczą
albo onych ubezpieczyć spadkami męzkiey płci Lenno
sci dziedzice nie ostawiwszy potomstwa prawego Męzkiey
Płci zaraz z tego świata zeydzie by Polskie nie obaczyło
rodzenstwo onych męzkiey płci ubezpieczyć tego stanu
wraz przyrzeczone Zamki y Miasta Cły taw y nowa
burg zewszystkiemi ich Cłami do Bramy Dochody mi ich
dziedzinami porty Cłami wodnościami Drzewami
zwierzchnościami y należytościami wszelkiemi
Oraz zupełnym prawem y dzierżawą bez żadney
trudności do nas y do następcow naszych wrocenie
Polskiey wroci y Sławiańskie teraz Starostwa te do
natury swoiey nasłrzymaią Dla tego dochod prządkie
Ligi im należy oraz Cło ubezpieczyć Dziedzicznie
Tym sposobem przysłoymy nagrodzemy tak ze
by wchwiłę tego Księstwa dzierżawa y zupełna do
chodow percepta na Jo Elektorskiey Mci tegoż za
mego Cłu Celnego oraz ani nieco Jo Elektorskiey
Mci z tych dochodow satisfakcyi po bliższemu
ni z zaprzymowaniem powinien y wtey katolickiey spra
wie z obrzędow w przyrzeczonych Starostwach Lawemburgs
kim y Bytowskim ja kolwiek do dziedziczney ręki tych
wszystkich będzie. Zwierzchność Biskupia nad Duchowieństwem
tamtejszych katolickiem y nad ich rządem niech nienaru
szona trwa przeto zaś dziesiątego grosza czynszu y ia
kowegokolwiek do kody Plebanom y Duchownym onych
wydawać będą y odmawiać ich onych dowydania
do Rządow tego Elektorskiey Mci będzie przymuszo
my. Sprawy takowe szlachty, idlo y włościan należeć
będą do sądow Duchownych będą należeli szlach
ta Prawa y wolności Przywileiow y Dobrym sposobem
iak podanym panowaniem nie byłym używać
tak będzie używać pod Jo Elektorskiey Mci będą do
brotą Rządy tych Osądzonych iako pod nakym panowa
niem. Kredyty nie pozwolone niech trwaią z rzeczo
nia y appellacyi tejże samej będzie sposob, który
by z pod tego rządu Demorulliemi nienaruszalne
przywileiow Prawa holdacyi krolewskiego
Jo Elektorskiey Mci y szlachcic
Jeżeli który winien według Prawa y przywileiow y ury
wania ginąc tak jednak że według
cij, ale że tym co weney od Jo Elektorskiey Mci
ich nieney do tych się tak katolickich Parochianych
będzie przestrzegał Jo Elektorska Mć rzeczy ka
tolickim

Na ktorych na zalecenie B. W. Kupow kuiawskich do tychze
Biskupow kuiawskich maiących być nastawionemi
takarzeby lus ciel, przez dwa miesiące walo wacnie
mogł. Dla tegoż zbroni z tęczenia y dla wszystkich
inszych wyżey przyczyn Jo Cleh Krolewskiey Mci miasto
Obligg z całym miey o pertinentiach do miasta y dzierze
nia zupełnym Prawo wnym Prawem Jemu razem z do
chodami ktore z tamtąd do krolewstwa Pol
skiego z dawna wnosiły się przydałamy y przyłączu
jemy że iakby Jo Cleh Krolewskiey Mci Szwedzkiey wyzwa
nie albo odkupienie zadnemu bydź Jo Cleh Krolewskiey
Mci walnącey onego dzierżawe dawcy powinna
bez żadnych prekensij albo zwłoki mieć być ostro
ga Jo Cleh Krolewskiey Mci zbwierdzony bez żadnego
sprzeciwienia y krolewskiego zakazu to prawdziwie miasto
Obligg tym przesłanym wszystkim obligiem dzierżawy
trzymaty onego zaczym wat Jo Cleh Krolewskiey Mci
iego następcy pilna hodnas y krolewstwa Polskiego do
tey ostatniey wyprawy Szwedzkiey Kolum 65 by tymi
manym y dzierżonym takowe do handlow y przewozu
miedzy na tych Pruskich żadnych przez tego nie wyk
cel nie starowie, kommissyą wiele razy tego obydwie
strebe naznaczyć z obu stron wzięty bez bieżkom
missarow azeby Kupcy tych miejsc do interessu na
przed miast na tych Pruskich nie chcieli mawzgled
a zeby one w swoich handlach y wszystkim tego
co pochodzi z ludzi nie cierpiały oraz aby ludzie
ich y przekupnie ktore mi z dupełbo miesc przez dwo
przez Bramy ich z gotowizny się wzwozu nie dziwa
kommissyi miast tych do Pruskich do Putaten. Wia
ry katolickiey y Augustanskiey sprawianiey wol
nego bydź ich poddanych y stanu szlacheckiego
ktore by dzie ich poddanych przed tą wojną byli. Zwierzchność
Biskupow nad temi katolikami iako przedtym
nienaruszona niech trwa. Prawo hallatiey tego miasta
Jak Cleh Krolewskiego katolickiego do nas będzie należeć
Jus ciel katolikom wdzięczny będzie przywrócony oraz
do chody y dłacc wszystkie kościoła katolickiego kto
ry ich przed tą wojną ostatnią szwedzką używały po
zostawa tego oddane katolikom przeczego
do maystratu przystąpić będzie dotrwały. Osum
mie do wypłacenia dzieciom tych ktorych ich matki
Przymierza wieczystego zawarciem nastąpiło dzie
dzicom wspomnionym ani tych nazwanych
y opisanym

y opisanym w przypadku tam ze wyrazonym dum
my. Ale pisarz ten Tytuley Talerow Cyfyel dzy
pitacielu przyrzeka. Co gdy sie tedy do brzeby
razono Rady, tenze Talerstwiey Utrymiono y zako
Crone iest, bedy dawiany y wkeluszy modly
ten instrument ze ho nasto pudpisaly Pocza
cig nadeszego roku Stworzenia Swiata
Bitgo Narodzenia dnia 6 Maca Roku Pa
Panskiego 1605 Panowania Krolewskiego w Pol
sce 2 Szwedzkim 10 Roku

Koniec Tyca albo pozyczenia

Summy Studwudziestu Tysiecy Talerow, y
Zastawy Starostwa Drahimskiego Krolew
niey Jemu Electorowi Brandeburskiemu
Jan Kazimierz Krol Polski Wielki Xiaze Litew
skie Ruskie Pruskie Mazowieckie y Kaszemackie &c
Tenze niey Symy Przyszłym Obliwickim dokto
rym naszym. Zepo trzechletowania wiecznadach y pay
dasniey Symy Xiezen Panem Fryderikiem Wilhelmem
Margrafiem Brandeburskim &c Marcy Podle
morzey y Xiezen Electorem &c pewny Aktor
nacyiemy y pod Talizmy Plenipotenten y Oni
Plenipotentami Electorskiey Mci Zichha w
Pysku y Zgorzelisku, po zawarciu Pokoiu y
Wiecznego Przymierza miedzy nami y Krolest
stwem Polskim z miedzy Jego Electorskiey Mci
Panstwem, przez tegoroczne Zgromadzenie
artykuły, które do Pokoiu wiecznego Przymierza
przy Koronacyi naszey Koronie miec chcemy Zgodzi
sie Niemowiąt, tudzież na ostatek nie które artykuły
tu Zbyteczne samy z Ugody naszego spolnego Xiaz
Duszczenia y do tego ieszcze nie dokonczone
wszystkie pomnienemi Plenipotentami Zebustro
wnie Zgodzili do tego ieszcze y odestali to co do artykułu
trzeciego, y Zbawienia Krolewskiego y Odestano by to
aby Kapitulacya przy Koronacyi Xiazecey determinowa
ta była y Jego Electorskiey Mci iak wiele y iak ich
sol Poddanych y Krolestwu w przeciwko tey Zgody
Jednemu drugiemu przekroczyc Tey wszystkiey nie
bysmy chcieli na mocy Tego wszystkiego Zawarcia
niejednym naszym wymowieniu to ieszcze Zemy Cy Krolewsky

Tey nasz

Szpey nasi Krolewie y Krolewstwo Polskie o trzy tysiecy
Kopiery to iest pięc tysięcy iazdy, trzy zastysięcy piechoty
Jo Elektorskiey Mci Cu Ii jego następcow y osobem po
mocy podsyłać bydźiemy powinni Nagrodzicy by das
Elektor nam y następcow nasych oraz Krolewstwu
Polskiemu po towe bych Kopiery to iest dwa tysięcy
iazdy, y dwa zastysięcy piechoty podsyłac powinien bę
dźie Zaw. sięga de summy Rendendry ktorey odnaw
y prolongowania Elektorskiey Mci na koszta wierney po
trzebne zaległi Kopiery, ktore przez Caly czas tey woy
ny, Cu to ostępdrey Cu potrzey maiącey y chalowych bę
dźie Kroly Mci Wszystko dwudziestu tysięcy Talerow raz
na zawsze we trzy lata od daty tego Cyrografu maiącey
być wypłacony, tak aby Kor tego Roku przed koncem
Lata Ostatniego dziesiątego tysięcy Talerow bitych my y Krolo
stacic byśmy obowiązani, z prowizyą nasą Wysłego
bezpieczeństwa dla przydobrnie wypłacenia
Summy wspomnionych dwudziestu tysięcy Talerow,
Zradą Panow Koronnych Starostow nasych tak duchownych
jako świeckich y zradą Senatu zapisuiemy y za
stawiamy zamek y miasto Drahim wraz mocą tego o za
pisu dotego Starostwa Drahimskiego inkorporowanie
my Jo Elektorskiey Mci Cu sukcessorom jego Elektorom
Starostwo Drahimskie z tymi do niego należącymi do
dawkami Dochodami Pożytkami Wolnościami Iurys
dykcyami y należytościami wszystkiemi y każdą po
siadłością nic nie wyiąwszy tego czego albo nasi albo koro
nasi Poprzednicy nie racho wnuiąc Supełnym Dzie
wanie prawem, we wszystkiem do pożytkami z tamtąd przy
chodzącemi do trzymania mieszkania y dzierżenia tak dla
go ze pomnionego Starostwa Drahimskiego dwudziestu tysięcy Talerow bity
Summa Jo Elektorskiey Mci albo Jego Elektorskiey Mci Cu
Cu Samey y Supełnie niżby drzewy płacone, Jo prawdziwie
Rahim z osobliwie z prowizyą tych zaś odtąd daty tego Cy
rografu w przypadku w przypadnienia na to pieniędzy wypła
cenia Summy ażeby zpomieniony Elektorska Mci
albo Jego Cu potomkowie y przedzierzcy Starostwo Dra
himskie ze wszystkiemi onego należytościami wy
żey wyrażonemi w czasie pomocy dzierżenia bez żadney
wprzod wypłacenia Odprawy y odnięcia, bez żadney
cięzy y wdawania jakiego Cu tego dzierżawcę obcego
y stamtąd wszystkiego pory Starostwa do supełnego
opisanej Summy wypłacenia Prawo y moc nie
ma Dla tego przypadku my i Starostwo nasi
będziemy obo

będziemy obowiązani y bydź obowiązani, dzierżawcy albo
dzierżawcow przestrzegać y starostą Insterburgskim przy
zwykłym sposobem nadgrodzić J: E: Elektorskiey Mci y Jego
Dziedzicom przytym Opisie bronić wszystkimi wsie
y przeciw każdemu takowey powinności swoiey
to w prawdzie konwencyi w tym Opisie zawartego
Traktowy ustky luboway y postrzeżony ot przez
generała trobatyskiego Opisanych przydawszy
y chcemy aby też mocy y wagi z nimi z rady Senatorskiey
mieli Jeżeli dla niewypłaconey przeszłego
ney summy w biegłym roku Jo: Elektorskiey Mci
Wyrzekł pomienione Starostwo Drahimskie w dzier
żawie swoiz aby mię tedy wiarę takową Rzymskiego
w tym stanie z którym teraz ustawa Starostwo
tworzą Drahimskie zachowywać będzie Drawo zaś
kosłacy do wsi w tych Starostwie Drahimskim
słuszny dzierżawcy nasz tę pomienioną wyżey krolom
Polskim Jchmciom Panom Radzie Senatu y Stanom
Rzeczypospolitey Koronney Polskiey wiary ten opis
ręką swoią podpisawszy Pieczęcią koronną stwierdzić
kazaliśmy Dan: w Grodnie dnia 6: Septembra
Roku Pańskiego 1657

Kaucya Prawa na Prusy Xięstwo

My Xięcia Pan: Krystyanowi Wilhelmowi
wi Sperchienowi Brandeburgskiemu
Jan Kazimierz Król Polski &c: wszystkim y każdemu
teraźnieyszym y przyszłym ten opis mieć czytać albo
o słuchać dokładney chcącym należy oznaymuiemy. Że etym
iak prusy Xięstwo przez Ich Mci Panów Rzeczypospolitey
Go: Dziedzicznie y powinnie y na wyższość ich
w tamtey mocy Xięstwie Pomorskim y Kassubskim
mowi Sperchienowi Brandeburgskiemu Jego S: K: Mci
Pod homorzemu y Jch Mciom Panom Radzie Senatu
nik y Jego następcom Męskiey Płci z tey linii
Brandeburgskim nie przestępuiąc wieczney Przy mie
rza Pakta dnia 19 Września w Wielawie zawar
te y dnia 6: Septembra tegoż Roku 1657 odnas
potwierdzone w żadnym niczym nie ma zniżenia
uwolniono tym opisem naszym deklarujemy Pra
wa to dowolności które nad Prusy Xięstwo Jch Mci
Panowie Krystyan Jwilhelm Sperchey Brandeburg
skie nabyły y potomkowie swoi mieć mogą Dla
tego prawa ustedzone przez pakta Roku 1657 znacza
cey

Mieyszych

iasnieyszym naychwalebnieyszego wspomnienia Panem
Zygmuntem Trzecim wolem Polskim y Szwedzkim Oycem
Naszym czci nayzodnieyszym y Krolestwem Polskim
Zawarte wiedzie Prawa nabytego ma ktore w prawdzie Pra
wo onego zemaby cnie naruszone za howane Zanas
y Naiiasnieyszych nastepcow naszych przy obiecu
iemy y dawanie niniejszym Pisemnie obligujemy pod po
szanym Pieczecy Koronney Zmocnic kazalismy Dan
W Bydgoszczy Dnia 6 Mca Listopada Roku Pa
nskiego 1657

Wyiecie Obywatelow Prus Krolewskich Ex
Privilegio
Jan Kazimierz z Bozey Laski Krol Polski etc Oznay mu czynia
Dobrodzieystwo nasze Krolewskie Ze gdy Stan Rycerski
y Kazdego spolecznemu Prus Krolewskich Obywatelow
W Spolnosci y Stanu godnosci dostoyn osci y Iurysdycyi
Bedacych Zanas y Naiiasnieyszych Nastepcow naszych Krolow
Polskich Krolow Polskich y Zastawne Krolestwo Polskie
Skuteczney Inkorporacyi Prowincyi Prus Krolestwu Polskiemu
Roku 1525 Tako Zaraz y potym za kazdey Rzadow
Roku 1611 przysiegi homagiow y poddanstwa y klauzuli assek
uracyi dobrowolnie, chetnie y z powinney wiadomosci
Uwolnilismy Wypuscilismy y Relaxowalismy y mocą
tego Opisu Uwalniamy Wypuszczamy y Relaxu
emy tak iednak aby dotychczasowe Prawa y
przymierza wieczne z nayiasnieyszym Panem
Panem Fryderykiem Gwilelmem Margrabią Brandeburgskim S R Ce
Brandeburgskim Ksiązętami Pomorskim y Kas
Elektorem Magdeburgskim Prusskim Julij Kle
wij Gor Stetynskim z Panem na Rawensperg
Xiąz przez Komissarzow Plenipotentow zebranych
Dnia 19 Września Roku teraznieyszego w Wel
lawie zawartego y zabezpieczonego Obligacyami nas za
zyd y Panow Radzcow naszych tak Duchownych
Jako y Swieckich, y Rady Senatorskiey dnia 6
Listopada Roku teraznieyszego w Bydgoszczy po
przydaniu pewnych artykulow z mocnionego y
na pobrat Senatorow y Urzędnikow przy Boku na
szym zasiadaiących przysięgami stwierdzonego za
Rzeczpospolitowo y nastepnie swoich obowiązu

ią Sibi

obowiązali się y przysięgli przed tamiż arcami
napełni, to Domu przy tey, która w przerzeczonych
Pakcach Brzymberskich opisana wieczney
Opisana iest tey wedtuy tychże Pakt: Jo Elektorskiey
Mci oraz Jego z potomstwa Pleiz Mysliey tegoż
hrabstwa Cyli Lennosci Dziedzicom z ktorych
iakiby będzie zyt a zeby w pełno wiernosc y po
stuszeństwo Cry nikła Jeżeliby żadnego bycia
znich niby to tedy znowu Xiążęcia Pana Chrystyna
nowo Wilhelmowi Marchionowi Brandeburgskiemu
ma ieżeliby wtenczas zyt ostatniemu z Trzech
niedzy brali razem 16 12 Maiia roku pym
ianem Panem Janem Zygmuntem Marchionem
inwestycowanym do wiernosc y posłuszeństwo
według pierwszych Pakt: będy Cry nil Co dziewia
ty Da w Brandgoszczu dnia 6. Listopada 1654

Asekuracia względem przywrocenia Obligacyi Królewskich Polskiemu powy płaceniu Summy

Fryderyk Wilchelm z Bożey Łaski Marchey
Brandeburgski S. R. Rzeszy Podkomorzy y
Xiąże Elektor Maydeburgski Prusski Julijski
wij Gor Sletyn Pomorzany Kassub y Wanda
low oraz w Magdeb Kroscieńskiey y Hatnowskiey
Burgrabia Norymberskiey Rzeszkalberg
Stanowskiey mindy Halbrsk Sparcey y Rabens
bergu, Pana Rawenszteynie wiadomo Czynieny tym
Opisem rewersalnym papiym Zechcemy Kto Pokoy
Polski y Szwedzki w Ratyfikacyi y Deklaracyi Pakt:
miedzy Jego Krolewsk Mcią y Rzeczą P. Rzeplitey
Polskiey Graz miedzy nami w Oliwie Dnia 3 Marca
Roku teraznieyszego Zawarty ch a potym w Bydgoszczy
Stwierdzonych y Zaprzysiężonych Dla Lepszey
Zupełney w Prawdzie Dania y Pisania Pokoju
powtorzyć my niedruk przez wzgląd y przyczyny
Ktore nam Szczęścia Boskiego Dzieią Sprzyiaią
Tysięcy mocy wyrzec wszystkich Pakt: Pokoiu
miedzy Krolewsk Mcią Rzeczą P. Polskiey ktoremi
smy dawne tako z przyczyny Deklaracyi mie
dzy Krolewsk Mcią y Rzeczą P. Ktorey nie
Forty pisanie

y ſtarty ſtracyć. W ſyſtkie ſpomnione Miaſta
Obligujemy przed nadaniem przeſz nas y ich
nieſzy ſtraży tam znayduiących ſię. Zepſuiemy
poſtrzymy przy ſobie całemy y nas Brać Dziedzicow
naſzych obowiązaliſmy ſiężo tym opiſem przy
obiecuiemy y obowiązuiemy ſię że wſpomnione
Miaſto z ſpuſtem po wyſzłaceniu nam od K. M.
y Krolewſtwa Polſkiego z wſzelkich dochodow
Publicznych z Cłow y Mytt ſtoiących Jakowych
od J. K. M. Oſtrowanych znoſzić K. M. y Jego
Następcow Brać Krolewſtwu Polſkiemu ſtale
nieodſtępuiąc dla ſię będą ſtoiąc Miaſto
Gdańſk Pruſkie Oſtrowy na ſtałe poſſeſſyą
Gdańſzczanom oddamy y naſzy ſtarſi powinni
będą Gdańſzczanie wiąſy ten opiſ y obligacyą
ſaliſmy y pieczęcie naſze Elektorſkie z twierdzi
liſmy. Dan w Bydgoſzczu Dnia 6. Maia Roku
Pańſkiego 1657

× × ×

Po przyięciu tamtych Deklaracyi ktore do woy
ſkowania y lepſzey wyrozumienia tego co Rudawſki
Traktat z Polſkim Krolem z Krolem Szwedz
kim y Elektorem Brandeburgſkim naminił
ſtarſze mogo godzi ię teraz Jana Kazimierza Krola
ię Mcrotho do Roku 1660 aż do Roku 1666 ktorego
roku z tey Traktat pomieniony Krol Polſki pusadzby
wſi Dwy Duyzzec ze Dzieta pamięci godne tey ktore
ſa całe miał kardy Cytelnik
Ulcy niewſzy z Szwedami Pokoy w Oliwie Polſka
ſię ſwoich Rzeczy ſtarſi y mogła przeciwko Moſkwie
y Kozakom ktorzy do tego przyłączeli, y pomyſł
nie pod Hetmanami ſwoimi Polnym Litewſkim y
Czarnechim Ruſkim Wielkiego przeciw Moſkwie y Je
go Woyſkom ſtawanęło Roku 1660 w ſobotę
Dnia 27 Czerwca Roku tego 1660 Deklaracyą
Krolewſką ſzedzby czy nabyli, dla ktorey przyczyny
obſzernie Zamknąć ſzkoda ieſt nie tak krotkoſcią ſpecimo
Należy to y ze ſtarſzeſtwem naſzym na ktore nie ſtaroz
Dobrym ſpoſobem Walczyli Brandeb. Potackie y Lu
bomirſkie Hetmani Polſcy przeciwko woyſkom mo
ſkiewſkim y Szemetowi pod Stopodyſzczami
Wojna naſtępuiącego Roku bez potrzebna ſtała
Chyba by ſię była gdyby krol Karol Gustaw przeciw
ſtych dalſzego wſzczynał Wojny nie mogł
Z ktorych przez tego dla nieodebrania Zdobycz
ſtowania ſię był podał.

Roku Krolo

1662 Krolowa Polska Ludwika Maria krolewi Jego
wi bez potomnemu barzo serca ta wumyslała
by zaiego zycia Jwsze nastepca krolestwa obrany
był. Spiał bowiem wmysly Pana Boga dekonditi Urodzo
nego z Jego krolewskich starania ktory swiat
Ta zone uyskrzenie ta starac sie z tron Polskiego
krolestwa, Patron koniecznie ktory wiele nad z Jego
krolowey wspadł w Cesnotach horowie ich cudzy czasu
mnoge sfadł senatorskie Panow wtey rzeczy z badac
sie z Jego dania ktory te starowanie krolewskie pod pio sami
Jmionem stwierdzili z Jego rzeczy na Sejmiku po prze
Jaiacych po wszechny Jey m barzo zgłe czasa w krola
by tel. Rozni krola z Jana Kazimierza wyprowadzaniu nastepu
Jacy mahowali sie bie miedzy obiema Warmiskim Bis
kup. Wyrga pierwszym by z rzeczy przeciwniby Jakos
rzytkowie wszystkiego krola Jego mci i ako Jmienia
Polskiego ustawy dawnych fundamentow nowosli obie
obalac sie. Gdy ta rzecz na Sejmie ważyc sie, an
drzey Kazimierski Jozef ka Sklad Kujawskiego
wsie krola wpomnial abytego przedsiewzięcia
zaniechac, jako zrzodła przyszłych wszystkich roz
tyrkow y skamienowan Duch tako z bystro z postowny
barzdkiey ktory nie powahaly na obranie przy
szłego krola, Stefan Czarnkowski Podkomorzy
Krakowski Leszek Kozalski Poseł Polski
niewięcey wiesc w tey sprawie nasaymie nie stało
sie Boy skiego Jego mci wypłacenia z Prus dwie trzy
Stanowy konfederacyey, Lowia pasterskie, Woyskowe
rozmaite pod Janem Zamoyskim Swiderskim
Lubowskim z Jego pod Kazimierzem Chwalczyckim
z Jego mci Marszałkami z Jego mci Jego
Jmci krol do wrocenia buntow wchystay z Jego mci
nie kaiacych sie nie bez pieczenstwa obawy by sie
przeciw mosciwemu z pokoiowy prowadzic uchylił,
z Jego mci z dan do litwy pobiechał. ale polskie
wszystko nie stuchało krolewskie z Jego mci przeciwnie
ich ieszcze pod katos cy y ich pod Bethinowem bodo
zniszczy y chowanskich we dwadzieścia tysięcy
do cego w potycze pod Stambolem z wyciężyły krol
Jego mci wycienstwa ucieczał y nie przyiechał z Jego
mci Jmienia. ale z tamtąd z by ł z powrotem. 1662 Do Jego
Sejmu generalnego w Warszawie dnia 20 Lutego
z Jego mci krola y stanow nay wiekszego by to stanu
nie zaczęły

nie aby Woysku Powinne za dy wypłacały dla
czego nowy podatek nałożono, pozwolony woysku
pomnienie przestych woyskom takze Polskiemu iako
y litewskiemu zwięszkowemu oraz opatrzenia
ieych by wypłaconych za dwa dnia 26 Lutego
Lwowie zostawiony. Przystępuiąc tamże do
obrania za króla sprawa zewnętrznie przez prawo
zgodna dziwa razem nadzieiebosci zewnętrznie
oraz y do tak wielkiey przyrzeczony.
W Lubowolnianowanego czasu gdy koroly krolewa
Etyby przytomni rejestra tak do chodow iako y
nałogy byc zapisany chcąc dwa zaterzwy by ty
Cłamiąc wane pozwac znalezono 26000000 L
Z tych Polskich Woyska Polskiemu należących wy ta
Cząwszy litewskie woysko, gdy zaś skarb do wypła
cenia tak wielkiey summy nie był rowny sprawa
ta w Wolborzu mięsiąc cały traktowała gdzie z konfede
rowanego Woyska obu by za wdzięczy tak z nabym
miey dla przytomny by Hetman Koronny Biskupski wo
, Ili Hadziewicz Cześtochowski y za czasem dnia 24
Grudnia zamiast wyżey wspomnioney summy
9000000 Złotych Polskich Woyska Koronnego
wolnie także dla wypłacenia zgody litew
skiey traktowano. gdy zaś powstała między
zwiąszkowemi przyczyna tey niezgody y zamieszania
Zytomskiemu Marszałkowi konfederackiemu y Hin
Kontenia Gasiewskiemu a Hetmanowi Polnemu przy
pisana litery dworem Woyska Cząsci tego dla
tego umysłnie konfederowanego Woyska tamtych od
zwiąszku oddalenia aby chciwie Hetmierzono, bra
zabicie lestali tymczasu gdy zwiąska była zięgniony
do Woyska Koronnego aby Gasiewskiego zwłaszcz
cztry na maiąc Hadziewicza rozbrelano niewin
no. Ofiarę Tak Woyska Litewskie wodzowie
dla tey rzeczy powinno by do tych grzecznych postawne
niegodziwie labito pokrzywdzenie przyiąwszy
za tak z bezdzienie godziwe przyczynienie wielkie
go cnotliwego y sprawiedliwego kanclerza hetmana
ministra kanclerza Sapiehe wiele tam od niego
Zazycia w Warszawie pod czas Seymu za dekretem
Całego Senatu. krolewa dla pozwolonej za Hetmierzem
wyżey namienionej summy niby kontent dla tak
go sprawa ta niby ta jakże zabiercząca. Tego
Pana zamieniła życia zmierzchi stanęła

Z Bogusławicem

Z Bogusławiec Sieradzskich S. Benedykta o pátkowi
do Krzyża y Tuleaski z Bnina Gnieznieńskich Korpatek
Nadworny Koronny. Na którego miejsce nastąpił
Jan Clemens z Reszcz Branicki Starosta Bardeński.

1663

Następuiące Roku przymierze zawarte przez
Wielkie Konfederowanemu Woysku pod Rozmachin
Woiewodę Ruskiego y Prażmowskim Kanclerzem
W. Koron. mocą tegoż przymierza ażeby teraźnieysze rebelliaigey do Posłuszeństwa były przywiedzeni gdy też z tych stron Woysko Demskie powstać miało tedy ta zgodnie ieszcze były wzięte
Sprzedki y zarady z Woysk Litewskiego Woysku
Konfederowanemu pod zawichostem bliskowidz tych ná
nie o wszelkiey radzy z Woysk y ich zamiarach tak teraźnieyszych
y nabstałych tym sposobem ugodzono a że
Woysko Konfederowane pierwey Lwowa
Dnicy do Lwowa przybyli y tak to oraz Senat
przeprosili y wyprawiwszy Woysko z Wigilią ażeby
w wiernosci y posłuszeństwie trwały y woiewodzy
na wyprawienie do Wołoszy wedle przepisu Hetma
nów aby wszelkie porządki przeciwnemi bi
rzyć pocznieńy dworzanom przywatnym ex bon
o ziemskich którym nadane zasadzeby wprzy wo
dzie sądach leżanoby tych 350 osób wyliczonych
pieniędzy Wcześnie zostawiono wedwadzieścia
350 osób zas za sześćdziesiąt sześć tysięcy
nyi sześćset złotych z tą zaraz
ny ssillion złotych z tą zaraz
ny 2 leglę przez skarb miały się pozyskać.
Tym sposobem Woysko Koronneyo z Wigilią koncer
wany y do Posłuszeństwa przywrócony na
przykład którego y Woysko Litewskie pod
władzę wróciło się

Skarb. Trzeczy p. tamtych czasów z bytecznie był
wyczerpiony do podniesienia którego Tytus Liwius
Batatyni Roku 1658 Prawem o bywatelstwa ude
rowany y tym sposobem mocbicie pieniędzy po
welnie był tak y odważnie pracował Tytus 5 Kroków
Złotych Polskich bez szelągami z miedzi z których te
oraz za nasze czasów matosci z nay duie Tym sposobem
złote Polskie zbiore od autchora Imienia nabyły pie
niami nazywaiące się y tego Roku bieżącego
gdzie wdzięczny którym Ich Mci Jharzmiena Woysko

z nagłe

znaczące y które Litery nieiakie y pacencie wyżła
Dat. Z Jego Kr. Mci Pałabnitas R. Kegni Cornacey za
czym się nedza krolewstwa Jego. Roku Imie
skiego Sieczenia krol. Woyskiem które władzy y
Władzy iego. Tuchało ze Lwowa na Ukrzbisze
chodzi tak aby Moskalow zniesc y po zalow ktory
z nimi Czynili rady y twogny a aby do poreg du
przynaglily a by boyarze z moskiewskiego Dot. krol
Ukrainan co tedy by Pawel Jebera maiey
Bohdana Chmielnickiego w matrem Victor
ze na miesce Jerzego Chmielnickiego Obrany
ktory w tey powyzey Ukrainie Moskalow
Cz. bez dziesie Tysiecy Jazda low liczyli Moskalow
Sprzysiegli z Litwy ni Trzy dniowali by sie cyrku
si Dlugolayk by do pod wodzem Radama norskim.
Cesarskim by y sie zebranie wedna Rzeczach podnay
Wegrska Polskiego przed radzy y Król do pisto
Dnia 13 Listopada z woyskiem przed niepr pod
Ryszczowym przeprawi sie Miasta ziebore y
Kamieniec Polaky sie dly wszystkich zas radney nie bo
Cy Ubitwy y takich Rad Slugey tey przed ziebore
ge koncem Tatarowie na pobor cy odiechy z Doby
Cz powrocili do Demunagro czyli dwie set pusz
ego Roku maiąc powrocic we dwadziescia Tysiąc
cy. Jego Roku umarł Wojewoda Luiawski
Jan kto po Litwy na ostatni Piotr Działy nski,
Judzie spowiadali sie z tym swiatem kanclerz
Luiawski Krzysztof z Przyemski na tego
miesce na stępił Damian Chrzanowski
1664 W Styczniu Styczenia Dziewica, przy granicach Ruskich
Wielkich Sergee Miasto leżało Ukrainy
Cesarowe szturmem wzięte, dla czego Jan Kr
z zimierz w granicę moskiewskich dnia siedmnasta
Stego Stycznia z woyskiem wszedł Litewskie
go Hetmana Polskiego Pacalitory z woyskiem
Swoim tam spiesy z aby się z Krolem Ukrainy
Moskiewskim wodz Boratynski pod Brandwetem w
Siewierskim Dystrykcie z 60 Tysięcy Zołnierzy
Moskalow przeszedł y przy mowił z sobą z wo
musiał kazał sobie oboz Ale trzymania nie przy
jaciela, ktory na potym Debrzyn przed woo la Polskie
Poretynskiego Obiwszy nagłowe piechotą Mo
skiewskiego y Tatarowy Cornety z wzięli Imperyalow
Spi Kalow

Mostalow Wedr ktory Semenu Krolowi zabez
pieczestwo uczynicielowi ie przy tho nazad usłygo
wal. Zrzhodzi przymuszony był. Drzeciwnym po
tem sobie ktory Stachow Kiebnicewski horeczky po tru
chretnym sposobem uczynionym w Starbnie, y Slewsk
Opusczili, Weyrzho bobrzem wroczem gtodem y
Ustawiczenim pracami zwyciezony by to. Okwarte
tahez Zabliczeniem ie Wrzesny blobe y Mrzeli
dwice nalazanie rozruchi wokalow y nay przod
Panow Boeby ktory dlanie przybetnym ie ikro la
by li Zrzesbliwi rabili Janowi Kazimierzowi po
lsko Polskiemu Tym czasem Posel Moskiewski
do Obozu krolewskiego pod Slewskiem przyby t
Ze boy Offiarowagi khoremu in duie na trumbezie
Cz pozwolone by ty, Przed Posłem tem krolu do tt
ey Daniel Wychowski Ruski woiewoda dabro
wy Z padł w podezrzenie ukrola Zeby bunt
Wszczyc chciał w budu ie woysku przed
rado woiennym obwinieny y Zwy czaiem Zdrzier
Slim chociaz by ł wrochy Smaterzroz trudzony był
Krol Jey tr ogł Czasu w Mscisowie Mimkiey y b.
Wolnie by ts ie zabawił, do was Pany dnia 15 Lipca
przybył g dzie Swiecie wszystkie rozruchy
Zastaly sie Zprzyczyny dzia Jrzzego Lubo
mirskiego Starosta Wkrakow y Hetmana
polnego, ktoregoż krolewa Jmość Zgubić
Zechciała by ł tych Listow, & ktorych krolewskich
Za czi ła rzecz la przeciwko dzi ałalnosci bardzo
Sobie wrogich Zrzgubiwszy iego insi tatwey
we li Jey Jmość ma ieli sie pod dać w ktorey rze
czy iako ydzielu Jmość ł by bezmiernie Zawiedla
mnieniu swoie Rzeczu bo mirskiego
wielkiey godnosci powagi y wiernosci był wsie
la Rzeczy pi: Zasługach Starany y dlatego nay więk
sza Cześć Zdaiacy Zanim Stalby Zaiego Zdrowiem,
Lecz bez przeszkody tych Czy Listow dawszy na Sejm
dnia 26 Listopada Walny Sąd Zaczęty y pod
Czas trwania onego Marszałek Sejmowy Gniński
Podkomorzy Pomorski był Zaposzwany Lubomir
ski y Gdy się ie zbrodnie by ły Oswiadczony Zaraz
Z Początku Sejmu Posłowie Zdania w Zgliedzenia
Lubomirskiego rozdzielone były y Sąd Zawisł po
bym Posel Zabłocki Z Was Panow Radnych y Dekretu

mowi nie

Seimowi mocz rad zenia dnia 8 Jednakże Lubo
mirskich chcia[ł] wiele y wielcy Ludzie w Dobrze
rozmitakoż z agrzanie[m] tych Rigeta oraz Ubytecz
nie Jan Dapkie[wicz] Klemens Graniow i Ilko zanie
winnym obkladali ich by ich przyczyniali na
gardle, Jakoż ieszcze nie prędzi ieden Rzeczko do ko
nowy y Dobr wsladzony był nie przytomny dnia
29 Grudnia, gdy o sukcessyi Kiedrzeniow Ducis
y Prezes Swiadkami nanie go po przysiędze Dla
czego do Wrocławia Lubomirski Wrzechowat
si[ę] gdzieby pogodniejszego Czasu do Ulago dzenia
godziwszych Kapalczyw Sci krola Budzi[ł] krolewicz
Czestiwał.

1665 Lecz ta nadzieia aczeby ze wszystkim Dadzi krola
był przywrocony w prętce zniknęła gdy na począt
ku Roku nastąpiło ego Lubomirskiego dostoy
nosci in[con]tendendo albowiem Rozgnewany
Michał Jan Sobieski Marszałek koronny Czarnec
ki Wojewoda Ruski Hetman Polny y miecznik
koronny Michał Zebrzydowski Starosta Krakow
ski cudzoziemca Ogłoszeni bijli ubiegłego Czasu y zabo
cy Jesienskiego Krzysztof Nieniewski Putur
nik Litewski Woyska y konstantynow krolow
skich krolewskiego znaku przeciwnego Porucznik
Oraz inni Społecznicy tego szkodliwego Zabo
stwa przez kata posiekani y Lub rozstrzelany Kie
wiarowski

Seym nadzwyczayny nadwie Niedzieli krol dnia
12 Marca Ten ostatni ostatniego dobrego
Skutku niemiecno się spodziewa Kaywięk Ksa
lubowiem Czego dosyć za lubomirskim wkleda
tasił aniladney wprzod niechcieli przystąpić
wy Chiba by przed toksy y Hiemi spra wami
Nay przod Woiewodztwo krakowskie o kote przy
wrocenia Lubomirskiego pracowali ystemu ko
rola Nowy koncy to albowiem z Rigi wolno
sci wy ciąg z albo Lubomirskiemi wy bacz
kro[l]ewicz rzeczy zeszli się nazadzie przy
obiecali y razem zaciągnęli hardesz rozruchy
we wnętrzne ubore by Lubomirski lenowet za
Kucat. nabostatek Seym bez Zadnego Skutku

przerodzi[ł]

przez Widawę Wtadysławowe Lesa Postawienie
Dobrzynskiego dnia 28 Marca 1666 odprawił woiewo
dzey Krakowskiey Jan Andrzey Lubomirski nie bez wielkiego Woyska
i strzelaiącego Expensu przedtym do tego dworu
maiętnym, to zaraz sam przyiechał. Lubomirski ze
wprawdzie z zbroyną swoią Dobrzynskiego, które znowu z woy
ska Koronnego zaciągnął do Polski powo
cił, iż z cesarzem Woyska Pol

Skonfederowanym aby Amnestia y Zetd byt pozwo
lony Szlachty przez Koronney po czynione aby by ty nie
gdzienie Ichca Sejmu aby Ich granico Lubomirskiego
dziwat, Skonfederowani Koronne aby tyon Ruszow
Zimowal w Wielkiey Polszcze dla Ciego Ich Mirskiego
Przyczyny przez posłow ich do Krolla Jego Mci tym
Posłom dowrocławia Jego wroci. a ktore do Torunia przyszłe,
gdzie stanęło dnia Jedynastego Listopada. Przed tym
Jus krol przez Kasztelanskiego Miasta Torunia wiadom
o nie tak ich Krolewskiey rezolucyi, aczby 1000 Zołnie
rzy na Straż przyiął y gdy Miasto ~~[illegible]~~ od tego wy
prosało y przy dało Ze to nie mogło Stac bez
pozwolenia Stanow, Krolewskim przyszło 2 A 1000 Zoł
nierzy, ktory ch dnia 14 Listopada ex adverso do Lwar
kuwy dostawił. Ktorych bardziey w podeyrzeniu w wsyst kich
Zgotowanie było by ciężko Kruszyć pod swoią władzą
Obrocic aczeby tym Latwiey dla Francuskiego zaraz
Obrocic aczeby tym Latwiey dla Francuskiego zaraz
Stycznia nabożeństwo mogło prorowadzac. Przystypita
do tego porozumienia y Obietnica krolewska przy po
stelu Ichstry achim Leon by tw tedy Całym Ichmyslem
Francuzy potrzebnym, ndto Jescze krolestwo
ciągnął Potrzeby

Jego Krolm Stawni w Rzeczy pospolitey nay wiernieyszy
Syn Zycia Jeiest Stefan Czarnecki Wielki Rycerz
Polski bitewny y Rzeczy. Nay wiernieyszy Syn Stanisła
wa na Czarnecku Dudzie urodzony z Krzewskiey ra
dziny Ziedynastu Braci y iedno Siostry Kasper Czarnecki
Ostrorog potem stwierdzony myslim zostawił dwie Corki
Ktorey ta Corka Zrodzone Ioy dana za mąż za Branickie
go Starostę nadworney Koronney y za Leszczynskiego
Wojewodę pod Lasiego za Zycia Ociewego Woiewodztwo
Lijowskie wziął Michał Stanisławski Starostwa Lit
dzkie Potym Jan Zamoyski Woiewoda Sendomir
ski Mąż wspaniały, bogaty y Ioy borony dziad Jego
Ioy Koniuszy Jan Zamoyski dane Lubz Lubartowy
y Koniuszy Hetman Cyecki. Tomasz Tarnowski Kanclerz
Koronny Starosta Iazłowiecki Ostrogski dwięty Ilustrissi
mi Xiążęta z ktorych Starsza postała Jeremiego a Ostrogi
skiego z ktorey Starszey Michał Krol Polski
Urodził się, młodsza postała za Koniecpolskiego
Aleksandra Chorążego koronnego Podskarbiego Jana za
Mąż Ostrogskiego na Ordynacyą Zamoyskich nastypił
Marcin Zamoyski z Linii Tomaszowskiey na Owsie Podsto
li Lwowskim na potym porozrzyły go drogą Stopniach
Podskarbi W. Lit. Hieronim Wiśniowiecki Woiewo
da Sieradzki Ludowiki Marij Krolewey przyiaciel

z Chatkiem umarł

Za tamu Umarł na ktorey o Woiewodztwo nasze
pil Karol Przerembski pod Homorzy pod owczas
Siedzibi. Trzeby Wielkie Lam lu Koronskiego
Woiewodztwa Starostwa Kasztelan Spitages
kie Starostwo Gwincemskie Jan Sanigzek Am
Zdatnie by Zaniedbana Smierc Pilchtucia Zaros
Sliego Hetmaty ka Koronskiego wodzce Gladya
tyska, w ktory m przyszle Korzecz przeprowiadat Zgurzad
Cze ste bardzo Zabrodzi

1666

Zadnego nie by to ktory by Swiadectwem nie trapit
Sie pisli Kakie Sejm Dnia 4 Marca w Warszawie
Nadnaczony y Za pomocą ktorego Wspokoienia Rzec
Czpi powinnosią by to przy Koronie miat miec.
Starpatek Za Jestliey Gr by krola Wiat sige pirwey
Domowy nay bardziey Zalecat Zadney Zdnake nie
Czynige w Zmiarzki Lubomirskim, to co cisto
Zkyrdza przyworocenie Lubomirskiego iako na sam
Zamet Wspokoienia Za patrywali sią na to, ze
nie brali Ze perspiere Starzechiego Kan Sobiechi
Hetmanem Polnym by Z miannowany ktory Urzad
Zachowac sią by Z pozytnien Lubomirskim ma gdy
by krol iego pozyprzeciwytat wnym, Zdney
Sie by te Kadzieg Wspokoienia, y Sejm Dniat Sta
Ja terwany by Z woyne Wewnętrzną Zeby Zadnego
gotowano. Koronskie Woysko Za 20000 Z kto
rego sią Lubomirskiego Zas Z 19000 do ktory ch przyby
to Srlachty Rzeczy Pospolitey Zwiewodztwe Krakowskie
go y Sendomirskiego Dnia 13 Lipca Z nowu postye
kę pod Munstrym nie dalego od Jaworowa Związac
tes sią, po Stronie ktorey Lubomirski Zwycięstwo
nie pode po Boczyły na placu Bery Tysiąc Zeroslew
skich Dnieprzey otrzymat krolewskiey klade
do Wegiewodztwa Ruskiego Zwsty pił Hu Trzecie Lubo
cy Lubomirski Zas do Wodzicia Kuiawskiego, pocią
gnął do czego Opatrzoja we wsi Lenczyn Kgdzie
krol Obez Zatczy Z Almowionowsią Wonas Kpuiq
czyli Warunkami Za wartych a zeby Lubomirskiego
Jem Zkonfederowanymi Zetnierzmi y Z Szlachty
prowadzonego wybaczenia Zaposzłych Swoy, ktory
aby onych do Lasu przyią Z Lubomirskiego pusci
ły Wzyrko Swoie Majętności od krola Zna Znaczonym
dby tym Czasem Spokoynie Zyt Polis by wszystko nie

by to

by Jo Aspieno, Skonfederowani Ze Inieric po Ewinionym
Xięciu aby za tym Xięciem wielce Jego Dzwey dnia 15
Wrzesnicie Roku tho aby na przyszłym Seymie Za
Ważno było Ich mana Dla Processu o koronacyą
przez pismo przy Exces Ze za życia y rządu swe
go żadnego rozechcia Do krolewstwa Polskiego Promowe
wać zadnym sposobem, chiba by wszemi głosami na rodu
wedle prawa Obrali. Dla Seymu na ktorym wszy
stkie Confederacyata powinny być Kwiecien Post Lis Hospada. Gdy zaś wiele ewnątrz
Jey Krolewstwe Oprzywrocenia Lubomirskiego y
Innych do rzeczach nizey terminie Sprzeczanosc, Jest
Woiewodztwe Krakowskiego Zakroczymskiego Jego Mci za
Dnego Roku tho Dnia 23 Grudnia Zerwał Chociaż
Petta Ottomanska Wszystkie Do tego czasu przeciwia
y Tatarowie do tego z Posłkami przeciwko Posłom
potykaiący się zaniechowali się Cy Tosli y Wielka
Kalabowskiego Cyrod Wodkem Dietrichsdorf pod Chrze
scie Cesarza Tureckiego pod data 9. Do gromady nasz
przybyto Sebastiana Nachorskiego Regimentu Kozac
kiego trzech tysięcy Woyska Indzieniec Cesarskiego
Strzelcy pod Regimentem Roku na Ukrainie idące
na przeciw Hanowi Dwadzieścia tysięcy Koni Cesarskich y Ko
rdzieścia tysięcy Tatarow Skrok z Gubiostky przy
mawszy był Jego Krolu Imci Waclaw Leszczyn
ski przez Siedm lat arcy Biskup Gnieznie
ński przymawszy dnia 17 Lutego we Lwowie wieczku
rodzitkiego Roku 1666 dnia 15. Augusta Oycu miast
Andrzeia Leszczynskiego Woiewody Bracławskiego
pierwszego Dzwe Dygnitarzow tamtego Czasu Matki
Cpalinskiego Abbatyma do tygodnia Prymasow
skiego Jan Celer Zakonnego pierwszego Kapłana Abbatyma
Dobrze mocno pracował Ażeby na Sejmie Koronacyą
no Wielkiey tey maiestatu ktore Jednak Zaprzeciwionem
się Szlachty dnia 18 Grudnia wszystko to Odłożono
Siat, ktory Ong Pakanclerz ma za nadzieię Leszczyn
skiemu Odkładzie y na tego Mcy Sc Biskupa Chet
mińskiego Ale Pewnego tego Kanclerzem posta
nowił na potym Elmart Fryg mont Guldenklow
Ko Szlachcic Gdański, na Ktorego Mieysce na tygodnia
Pod Lomorey Slabergskiego Dzien Seymowania po Koronowa
wania Pod Lomorskiego Tuchodzie na Statek Pod
Zbiego Swiątka Jakub Oktawius Konopacki Kasztelan
Elblągski

Jan C. Kleczyski pokłony moie następuiąc na sejmie naszym
pisącym Aleximilian Gulowski

1667

Na początku tego roku odebrał wiadomość krótką
nagłey Lubomirskiego wrocławskiey śmierci, potym
rego dyscyplin z nayuiększey tego przeciwnik przy
Stolcy krola maiącego był. Obrany na dworby S.
Wskrzeszony Lubomirski ciało do Polski
przyprowadzone w Wiślicy w grobie Lubomir
skich pogrzebione. Śliwa Cialem y napogrzebowey
dywalis. Wielu Panow y niektore z Rad koron
Cyca mieć Stanisława Woiewodę krakowskiego
go Małuszyckiego Cztrzeciego Tym czasem gdy
się Polska Woyny o tur wotczey powziętey
Obawiała, Hadziacz albo przymierza do czasu
Gwiazdom Księżycowi Posłi cali w dniu 30 Sierp
nia w Stawach Wsi Maiętnych nazwany Andrzeiow
przy ręce Hetmana koronnego do Kokla 1680.
Stwierdzone przymierze moc swoią dzisiey
szemi dniami Moskiewskiemu Smoleńskiemu z ich
stwem Kijowskim y Czernichowem na wieczy
ste czasy trwaiący, na którym ustępuią Moskwa
Hadziacz, Połtawę, Perejasław, Kijow, Trzechtemirow
Wschodnią stronę Dniepru z Zaporowem Kozac
twem, Smoleńsk, Siewierskie y Czernichowskie
Brac Instanty Polskie rozsadzi, Hetmani Polscy
Obiecawszy sobie wzaiemnie nieprzeciwko sobie
y Tatarom pomoc. Sejm dniami Marca wigilią Swiąt
Pacyfikę y Seymiki koniec dniami 9 Maia po
przedzony nie dokończone Mianowanie Posłów
wień Lengowskie Stwierdzone wszystko prze
ciwko Hetmanom Cywilnie nie panuiącym bytto
Ukryto. Wielkie Obstanie krola nowym Senatorom
Sług Prawem y Starszeństwem w Woyewodztwach
hierarchia zaszła Fudrikey Intrygi wiele Sprzeczno
ściami odebrało Skutek, Zamieszany by S. Seym
Na początku, bo krol przyszłego krola obranie
Sprawie swoiey Stanom proponować miał wiary
Ale, którego Cesarzowicza Wielki Kanclerz Koron
ny Leszczyński mocno Oparty powodzi Seymowi
nie wzniky

krakowski wielki Hetman koronny mąż waleczny
szczery y do ludzi żyiąc więcey nad osimdziesiąt lat.
dostoynosc ponim wziął Jan Sobiecki Hetman
Polny ktory po smierci Michała krolu Polskim
krolem był obrany. Zszedł także z zamku swo
im Pieskowa Skała nazwanym Michał
Zebrzydowski niedawno Generał mało Pol
ski y po smierci Polskiego Woiewoda kra
kowski umysłu mocnego ciała zas słabe
go, oraz 16 Corek żony Stadnickiey oyciec kto
rych dwie tylko żywe starsza poszła za Xcia
na Klewaniu Czartoryskiego, młodsza za Jana
Opolinskiego Stolnika Koronnego

1669 Ostatniego Jana Kazimierza panowania Roku
dotknęliśmy ktory stesknawszy sobie w pano
waniu Ustawicznemi dla spraw publicznych
nieszczęsliwych Pracami y Polaków zarzutami
zwolony Senatorow koronnych do Warszawy
w miesiącu Czerwcu zwołał oznaymuiąc onym
że w krotce miał krolewski Rządy złożyć aby osta
tek życia spokoynie mogł prowadzić przydaiąc
że słabe zdrowie dobre sumnienie y ustawiczny
zarzut, własnie jakby w tym wolne obieranie kro
la szwankowało, radziły że nie mogł większey ku
oyczyznie pokazać miłości przydał, iako gdy zło
żywszy rządy krolewstwa wolnego obrania krola
uzie stanom pozwoliłby. Maiąc w tym Senatoro
wie radę płacząc do nog krola wpadli y prosili od
niego ażeby nie składał krolewstwa, krol zas raz
postanowiwszy rady żadnym sposobem odmienić
niechciał przygodziło się y to że Nayiasnieyszy krol
Francuski rządu obrzydzenie Janowi Kazimierzo
wi wzbudził przyobiecuiąc 150000 Liurow to iest
naszych złł. 300000 z dochodow opactwa S. Germana
corocznie mu płacić jeżeliby w miesiącu Augus
cie złożył koronę. Przydał zaczasem krol że
wielkiey

Wielkiey Wagi y do dorzezenia korony przydawało
y Senatorowie do zgwałcenia iego pewnych krokow ku
Cesarzu limno Cesarz z gotowością widzieć by Pan
Ich pewne ich z gotowością Pobłom Jan Kazimierz
Jan Kwasim przy ślubowaniu korony swoiey
mu ktorym dawnieyszym rozne dobra duchowne
drogie potwierdził to. Potym we dniu 27 Augusta
tak nacowany był na ktorym o cudzey Inflancyi
cey i o tym Kozbiciu korony krolestwa Polskiego
y od Subi: Neapolitanskich prowincyi y Wegier
korony dnia 16 Września tu do Krakowa. Senatorow
do Slubu powszechnego dnia tego z gotowego
y nadzwyczaynego poczętku cey o tym kazania do
Stołu Statutami: po ktorym na cudzoziemcow kon
do Senatorskiey Izby wszedszy na tron Krolewski
Swim Zasiadł gdy insi mieysca zaymowali y na
tym wzięli Jedy pod Kanclerzy koronny przyczynę tego
rzeczy pewne Sejmu Opowiedział Referendarz Koro
ny Pałachowski Instrument z tego na tym
Cyfrat mocy ktorego Król w Pysthich padaiący
do przysięgi na wiernosc Krolowi P. Drugiey
Stefany Batorego Polskiego Stefan Sarkowski
Podkomorzy Lenczycki y takowy potwierdzenie
Rocznej Straty Krolowi Pozwolonej razem y do tu
mult Cyfrat Prezydenty Krol od Kalisza z Krolewstwem
za wielkiego Oglosony pocżyn Jan Kazimierz
Obrania y koronowania do tumultu Cesarskiego
Jednakże obwinienie odat na potym na przy
no mowe Krol Stary Egnaiący cy tak Zacrod Kazimier
skiego Kas Ter czytania Kuczyc nie mogł odarosty
i do czytania Podkanclerzemu Koronnemu przy tym
Ciż przy wytaniu Ter Kaigkiwaiących y przeczytał
Stary Kalisz nam owe tu bez Ter do powiedzi
pewnym gdy Senatorowie przy bliskiey Krola Pana
Catowali, Podkanclerzy koronny Imieniem Krola
Znowu Egnał przypuscił by Szlachte do Cato
wania Relikwiey Krolewskiey. Tak Jan Kazimierz

do Kor Wotnik

Jobrowolnie ktorne z tey y ktorey przed dwudzie
stu Lat z wielkim staraniem z dosk. Swedzkiego sigty
Rok wielu pedu w zrewiu Nabyw ktore do skutku
ienie przez wiele przypadkow potrzeby stanowienie po
wstawszy Jn spene drnagotowaty z Polowienia
Jakie clowiekiego wredukosc przez Morskie z Podemowa
Zygmunta Krola Polskiego Ostatni. Sedwo ktorych
Cesarzow w Europie Zy ktorych dla wielkiego by takkosc
ciwie by Jy Jako dla Jana Kazimierza Losy w Secret
Lu Zy cala wiec wstuce rzeczenia Panstwem Zy wnetrzych
do bry ch rzeczach Cwiczy Jsie ktory wiec to hurlandzy
nie bawiac Lawemburgy y Bukawem Lennox d Rich
zec in stym Sposobem sobie radzic z wy ks za Cesarzem
portugaly i Gubernatorem y admiratem d Hiszpan
skiego Jwenumianowanie by z winiony to pochop do
wienia ugowe Francy ciato napotym Jaz wszy
wolnosci Gdy z drugiej wiedzac ze nie ved tuby
myslic Kazy radzy ustawy S Jgnacego przyiotych Kaw
ferencje Jezuitow potym tuz dy natem Kory mskiego Papie
za dzy niony z nowu napotym z apostawionem Papie
skim przeciwnym sie staraiacy sie Cesarstwie, ktorego
Polskie przy ode dzony krata rodzonego czyne wdowy
z alony przez twarzec pokoj nie przyiaciol z ktore
go tuta wychodzie przymuszony z Cesarzem przez dwu
dziesciat lat ustawicznemi wojnami ciszniony y
drczony pocrol sobie bezbrzezne wpanowanie Jdobro
wolnie koronedo Polskie z tamtem Setowicka przywat
nego z amienia Cy Czyne Cpuszczaiac przed Seymem
Obranie krola Jnszego do Francij Krolewnostrzyc
Cego dwuchat pod krzedem Jnszego Krola matki
Pochodami przez dobrodzieystwo y Ludwisc krola
Francuskiego z Cpaciwa S Jermana blisko Parzea
Zyt Opatem przez ktorey Nabostatek w Ktlebernie
Roku 1672 dnia 16 Grudnia Umarł ktorego ciało
do Polski przywiezione w krakowie w Gdzie ktory
sam sobie dbudowat pochowane Costawiw Seyder
ze wklastorze S Jermana ktore Zy wy pusz Francyj
posmcat

Codtego Krola chcety przyjmie tenu Sciggasie wszyn
Cy stanu z cztrzech ktych bst do trzech wiedomy w Rzyplu
mocnego by Slomy dwie Sy ty ami Polskim Klemdzkim
Francuskim y Lacinskim wy datnie mowit y stanu

S Wiego

Cnobiego w dzich hochat. Krolewstwa Estawy bar
zo dobre Artedrog Cytkich nie zachowywat albo
Zachowac nie mogt, wiecz bares by t przychilny
Zadnego Zprzyczyny wiary Wtak mym wspomnyt Stalem
Chciba Zapodna Pereznie mi sie dzi nie spodziewat
Chcia Zpodobno moz by c obwinionym Ze by t byt
Swiatobliwym Ale Zawdetrzymywaniu Bosk
tobie w Zachowaniu Przymierza w kazdowenicy
Spowiedliwosci wradzeniu Zastug Zadne
go nie maig c na wiarc bzgle da nidy dlemoze
by c Ely t Swiatobliwym Jezeli Zab wiary swo
iey Ktorey Modzy nabiczyt sie Zby t by t Stuby
Tak iz dnow Zdowanda wiary w Rzeczach poli
tycznych na Ktornie sie moz t Zadne wiele Ztego
Zby d na Rzeczpi: Zkazdy te co dzi i w Swyt Stuch
Krolewstwo Ja biey by bo Zurek byty w Wiary Zwier
cay Z Radnie jaw Stim bahoc Zby t Kiedy ty ed Pocgt
ha Za polony Zemnie to powiedzpowat Ktory nie Stat
sie Z drzecy Cy czy ny Tylko od hoc Stat Ktoby t
przeciwdawnym Tak Zgrady Krolowey Zubomir
skim Ucznyt Kanclarzdzie Zaszczano mu Zeon
nie nad Krolewg ale Krolewa nad nim a rzydy Rzia
ta Zety ch nad inszych honorami y bogactwa
mi pomnozat Ktory mu we wszystkim sprzewaloty
Z podchlebiali Ze Zagranicznym Krol nasz bi w Stu
dzy ch tak Stat wo Stuchat Za swoich Zasrada
mi i c nie chciat Nabstat K baro do bry y roz
tropny by t Krol Sztuk rzadzenia pilnosc Zmie
niaty Krolami ige ale nie Szczesliwy bo miloscii
y Zdworu Polskiego Zdobi Zdrai Zaniedbat Oraz
Rzeczpi y Swoiey Ochrony Zachowywat Caley
Zbyt Wsuige Krolowey na rzecz Zbliai gsie
Stat Polski nie by Spiecz stwa w Czasach od
dalat nie umiat Wszystko bowiem od Szczedow
Polskich pocz yniche Zte Czyniqc Znicmo de bey
wiecz ny w Lublinie Skladaiqc Ely t Swo przeciw
nale Krolewstwo Szwedzkie odalic mogt by
by t gdy by prawno nadziey Zdrowia Krolew
stwo Szwedzkiego dostapic Czmyslu bycz

Zby t nie chciat

był niechciał Na Ostatek należy dwoch sławnych
w Rzeczyp: mężow wspomnie śmierć ktorey
wyrok wypełnił pierwszy Piotr Działynski
Woiewoda Chełminski na ktorego mieysce
nastąpił Jan Gninski Podkomorzy Pomor
skiey Podskarbi Nadworny, ktore wziął Pod
komorstwo Pomorskie Władysław Den
hoff Pułkownik Krolewski od Gwardyi
Na potym Jan Wielopolski Woiewoda
Krakowski ktora godność przenie
sienia na Alexandra Lubomirskiego
Koniuszego koronnego

Koniec Dziejow Polskich
Zapanowania Jana Ka
Zimierza

BIBLIOTEKA FUNDACYI W. HR. BAWOROWSKIEGO

Rkp – przeczytałem cały
składa się z kart 520
czyli arkuszy 260
17. grud. 860 A. B.

~~Skończyłem~~ Przepisałem niniejszy rękopism ~~z 7 Grudni~~ w roku 1841
w Warszawie – Antoni Zagrajewski



Rkps. Nr. 54.

Kart 520 (518 zapisanych 2 czyste)



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1
62-002 Suchy Las
www.digital-center.pl
biuro@digital-center.pl
tel./fax (0-61) 665 82 72
tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.
Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.